

Konrad Graczyk

Sondergericht Kattowitz

—

Sąd Specjalny
w Katowicach
1939–1945



Sondergericht Kattowitz

Sąd Specjalny
w Katowicach
1939–1945

TERROR
1939
1945
OKUPACYJNY

Konrad Graczyk

Sondergericht Kattowitz

Sąd Specjalny
w Katowicach
1939–1945



Warszawa 2020

Recenzenci

prof. zw. dr hab. Danuta Janicka, dr hab. Andrzej Wrzyszczyk

Redakcja

Krzysztof Gajowski

Korekta

Katarzyna Ziębik

Projekt graficzny i projekt okładki

Małgorzata Podziomek-Kotecka

Skład

Małgorzata Podziomek-Kotecka

Indeksy

Konrad Graczyk

Zdjęcie na okładce

Korytarz więzienny w Więzieniu Karno-Śledczym w Katowicach, 1933 r.
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej

– Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu 2020

ISBN 978-83-8376-852-6

Zapraszamy

ipn.gov.pl

ksiegarniaipn.pl

Spis treści

Wykaz ważniejszych skrótów	9
Wstęp	13
Uwagi wprowadzające	13
Problemy badawcze	14
Metodologia	16
Literatura	19
Źródła	23
Struktura opracowania	27
Niemieckie sądownictwo specjalne	31
Definicja	31
Sądownictwo specjalne przed 1933 r.	33
Sądy specjalne III Rzeszy	37
Geneza	37
Ustrój	39
Właściwość miejscowa	42
Właściwość rzeczowa	44
Postępowanie	55
Sondergericht Kattowitz – powstanie i ustrój	64
Geneza	64
Okupacja Górnego Śląska	64
Zarząd wojskowy	65
Utworzenie sądu i działalność w 1939 r.	70
Właściwość rzeczowa i miejscowa	88
Struktura organizacyjna	91
Siedziba	97
Kadry	99
Sędziowie	99

Dane personalne i zajmowane stanowiska	100
Pochodzenie	103
Służba wojskowa	106
Wykształcenie i poziom zawodowy	107
Postawa polityczna i stosunek do Polaków	113
Odpowiedzialność dyscyplinarna	119
Dodatkowe zatrudnienie	124
Okoliczności przeniesienia	126
Warunki finansowe	135
Strój służbowy	138
Wizytacje rozpraw sądowych	140
Prokuratorzy	143
Urzędnicy	145
Obrońcy	151
Proces przed Sondergericht Kattowitz	156
Postępowanie przygotowawcze (wstępne)	156
Organy policyjne	157
Podstawa wszczęcia	159
Przesłuchanie i inne czynności	165
Środki zapobiegawcze	169
Zatrzymanie	169
Umieszczenie w zakładzie leczniczym	171
Areszt tymczasowy (śledczy)	171
Akt oskarżenia	181
Czas trwania postępowania przygotowawczego	184
Postępowanie sądowe	185
Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy	185
Rozprawa główna	188
Postępowanie dowodowe	195
Wnioski końcowe prokuratora, obrońcy oraz oskarżonego	198
Wyrok	207
Nadzwyczajne środki zaskarżenia	211
Wznowienie postępowania	212
Skarga z powodu nieważności	213
Czas trwania postępowania sądowego	219
Postępowanie w przedmiocie ułaskawienia	222
Regulacja prawna	222
Praktyka stosowania prawa łaski	223
Czas trwania postępowania w przedmiocie ułaskawienia	236
Postępowanie wykonawcze	239
Regulacja prawna	239

Kara śmierci	239
Kary pozbawienia wolności	247
Wykonanie kar orzeczonych przez Sondergericht	247
Kara śmierci	247
Kary pozbawienia wolności	257
Propagandowe wykorzystanie najsurowszych orzeczeń	264
Orzecznictwo Sondergerichtu	273
Sprawy wniesione i załatwione	273
Statystyka osób oskarżonych i skazanych	273
Płeć	273
Narodowość	274
Zawód	277
Wiek	279
Karalność	280
Miejsce zamieszkania	281
Osoby skazane	283
Statystyka zarzutów	287
Rozstrzygnięcia sądu	294
Skazanie	294
Orzeczone kary	295
Statystyka przypisanych czynów	299
Zastosowane akty prawne	304
Nowe typy przestępców w III Rzeszy	307
Uniewinnienie	308
Zawieszenie	309
Umorzenie	311
Umieszczenie w zakładzie leczniczym	313
Orzecznictwo Sondergerichtu w raportach kierowanych do ministra sprawiedliwości ..	313
Kara śmierci w orzecznictwie Sondergerichtu	321
Uwarunkowania ideologiczne	321
Charakterystyka spraw, w których orzeczono karę śmierci	323
Dane osobopoznawcze skazanych	325
Zarzuty	331
Przypisane czyny i ich subsumcja. Zmiana kwalifikacji prawnej	334
Okoliczności łagodzące i zaostrzające odpowiedzialność karną	344
Język wyroków	352
Sondergericht Kattowitz w porównaniu z innymi sądami specjalnymi	356
Ewakuacja sądu	364

Po 1945 r.	370
Perspektywa niemiecka	371
Losy sędziów i prokuratorów	371
Odpowiedzialność karna	373
Status prawny wyroków	376
Perspektywa polska	378
Stosunek władz polskich do orzeczeń sądów niemieckich	378
Działalność instytucji badających zbrodnie niemieckie w sprawie Sondergerichtu	379
Zakończenie	390
Bibliografia	400
Indeks osobowy	423
Indeks rzeczowy	433

Wykaz ważniejszych skrótów

AAN	– Archiwum Akt Nowych w Warszawie
AIPN	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
AIPN Ka	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach
AIPN Po	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu
APK	– Archiwum Państwowe w Katowicach
ASR	– Asesor sądowy [Gerichtsassessor]
AUV	– Archivierter Untersuchungsvorgang [Zarchiwizowana sprawa śledcza]
BA	– Bundesarchiv [Archiwum Federalne]
BDO	– Bund Deutscher Osten [Związek Niemieckiego Wschodu]
BGBL	– Bundesgesetzblatt [Dziennik Urzędowy Republiki Federalnej Niemiec]
BNSDJ	– Bund Nationalsozialistischer Deutscher Juristen [Związek Narodowosocjalistycznych Niemieckich Prawników]
BStU	– Bundesbeauftragte für die Unterlagen der Staatssicherheit der ehem. DDR [Pełnomocnik federalny do spraw materiałów Państwowej Służby Bezpieczeństwa NRD]
DAF	– Deutscher Arbeitsfront [Niemiecki Front Pracy]
DSK	– Dyrektor sądu krajowego [Landgerichtsdirektor]
DSO	– Dyrektor sądu obwodowego [Amtsgerichtsdirektor]
DVL	– Deutsche Volksliste [Niemiecka Lista Narodowa]
Dz.U.	– Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej
GKBZH	– Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce
GStAPK	– Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem [Tajne Archiwum Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego w Berlinie-Dahlem]
GG	– Generalne Gubernatorstwo
GVG	– Gerichtsverfassungsgesetz [Ustawa o ustroju sądów z 27 stycznia 1877 r., Reichsgesetzblatt 1877, s. 41 ze zm.]
HA	– Hauptakten [Akta główne]
KL	– Konzentrationslager [Obóz koncentracyjny]
KRN	– Krajowa Rada Narodowa
M.P.	– Monitor Polski
NAC	– Narodowe Archiwum Cyfrowe

NRD	– Niemiecka Republika Demokratyczna
NSDAP	– Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei [Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników]
NSRB	– Nationalsozialistischer Rechtswahrerbund [Narodowosocjalistyczny Związek Obrońców Prawa]
NSV	– Nationalsozialistische Volkswohlfahrt [Narodowosocjalistyczny Ruch Dobroczynny]
OKŚZpNPwK	– Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach
ORA	– Okręgowa Rada Adwokacka
OSN(K)	– Orzeczenia Sądu Najwyższego (Izba Karna)
PKWN	– Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
PRL	– Polska Rzeczpospolita Ludowa
RFN	– Republika Federalna Niemiec
RGBl.	– Reichsgesetzblatt [Dziennik Ustaw Rzeszy]
RJM	– Reichsminister der Justiz [Minister sprawiedliwości Rzeszy]
RNVBl.	– Verkündungsblatt des Reichsnährstandes [Dziennik Obwieszczeń Stanu Żywcicieli Rzeszy]
RP	– Rzeczpospolita Polska
RSK	– Radca sądu krajowego [Landgerichtsrat]
RSO	– Radca sądu obwodowego [Amtsgerichtsrat]
RWSK	– Radca wyższego sądu krajowego [Oberlandesgerichtsrat]
SA	– Sturmabteilungen der NSDAP [Oddziały Szturmowe NSDAP]
SRSO	– Starszy radca sądu obwodowego [Oberamtsrichter]
SS	– Schutzstaffel der NSDAP [Sztafety Ochronne NSDAP]
StGB	– Strafgesetzbuch für das Deutsche Reich [Kodeks karny dla Rzeszy Niemieckiej z 15 maja 1871 r., Reichsgesetzblatt 1871, s. 127 ze zm.]
StPO	– Strafprozessordnung [Kodeks postępowania karnego z 1 lutego 1877 r., Reichsgesetzblatt 1877, s. 253 ze zm.]
VOBl.GebiPol.	– Verordnungsblatt für die besetzten Gebiete in Polen [Dziennik Rozporządzeń dla Okupowanych Obszarów w Polsce]
WP	– Wojsko Polskie
ZSRR	– Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Kochanemu Bogu

Wstęp

Uwagi wprowadzające

II wojna światowa była najpotężniejszym konfliktem zbrojnym w historii i pochłonęła najwięcej istnień ludzkich. W świadomości zbiorowej kojarzy się przede wszystkim ze zbrodniczością III Rzeszy, z eksterminacją narodów, nazistowskim terrorem, działalnością obozów koncentracyjnych, SS i Gestapo. Choć wybuchła 1 września 1939 r., to nie ulega wątpliwości, że przygotowania do niej rozpoczęły się w Niemczech wcześniej. Rzesza zbroiła się przynajmniej od połowy lat trzydziestych, a przedtem zostały zainicjowane zmiany w systemie prawa i ustroju sądów. Z jednej strony miały one ugruntować i zabezpieczyć władzę przejętą przez narodowych socjalistów z Adolfem Hitlerem na czele, z drugiej zaś wynikały z subiektywnej oceny przyczyn klęski Niemiec kajzerowskich – środowiska narodowosocjalistyczne obwiniały za nią siły antypatriotyczne, a także prawników, którzy nie dość stanowczo i efektywnie ścigali (wielu) wrogów państwa. Zmiany w sądownictwie miały sprawić, że sytuacja ta nie powtórzy się w czasie nowej wojny.

Narodowi socjaliści zastosowali specyficzną taktykę. Nie zlikwidowali istniejących sądów obwodowych (*Amtsgerichte*), sądów krajowych (*Landgerichte*), wyższych sądów krajowych (*Oberlandesgerichte*) i Sądu Rzeszy (*Reichsgericht*)¹, natomiast obok nich, niejako paralelnie, zaczęli budować sądy alternatywne. Na poziomie Sądu Rzeszy utworzyli Trybunał Ludowy (*Volksgerichtshof*), natomiast na szczeblu niższym – sądy specjalne (*Sondergerichte*). Z kognicji dotychczasowych sądów były wyłączone pojedyncze czyny lub kategorie spraw, które zastrzegano do właściwości sądów powołanych przez reżim Hitlera.

Sądy specjalne powstały już w marcu 1933 r. Początkowo były to typowe sądy polityczne, jako że ich właściwość rzeczowa ograniczała się do zbrodni i występków ujętych w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa² i Rozporządzeniu o obronie przed zdradzieckimi atakami przeciwko rządowi narodowej rewolucji³. W póź-

¹ T. Maciejewski, *Ustrój sądowy Prus, II Rzeszy i Republiki Weimarskiej (1815–1871 i 1918–1933)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, t. 25, nr 3, s. 589–593.

² *Verordnung des Reichspräsidenten zum Schutz von Volk und Staat vom 28. Februar 1933* [Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z 28 II 1933 r.], RGBl. 1933, s. 83.

³ *Verordnung des Reichspräsidenten zur Abwehr heimtückischer Angriffe gegen die Regierung der nationalen Erhebung vom 21. März 1933* [Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy o zwalczaniu podziemnej działalności przeciw rządowi narodowego odrodzenia z 21 III 1933 r.], RGBl. 1933, s. 135.

niejszym czasie ich kognicję stopniowo rozszerzano, a ostatecznie uznaniu prokuratury pozostawiono wniesienie do sądu specjalnego sprawy o dowolny czyn karalny. O ile więc na początku jurysdykcja tych sądów obejmowała głównie przestępstwa polityczne, o tyle od końca 1938 r. mogły one osądzić każde przestępstwo. Sąd specjalny powinien być orzekać w trzyosobowym składzie sędziów zawodowych. Od jego wyroku nie przysługiwał środek odwoławczy.

Przedmiotem badań jest Sondergericht Kattowitz, czyli Sąd Specjalny w Katowicach – sąd karny utworzony dla Górnego Śląska po tym, jak wojsko niemieckie zajęło ten obszar we wrześniu 1939 r. Działał do stycznia 1945 r. Jego właściwość miejscowa obejmowała rejencję katowicką (*Regierungsbezirk Kattowitz*) – funkcjonował on w ramach reżimu prawnego ziem wcielonych do Rzeszy (*eingegliederte Ostgebiete*), rzeczowa – poważne przestępstwa kryminalne (np. morderstwo), gospodarcze (np. nielegalny ubój, pokątny handel) oraz polityczne (np. nielegalne posiadanie broni, obraza Rzeszy i jej wodza, słuchanie zagranicznych audycji radiowych). Stosował on niemieckie prawo karne.

Zakres chronologiczny opracowania wyznaczają lata 1939 i 1945, gdy Sąd Specjalny w Katowicach utworzono i ewakuowano. Nawiązano również do wydarzeń wcześniejszych, z dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to funkcjonowały w Niemczech pierwowzory narodowosocjalistycznych sądów specjalnych. Poza wskazane cezury wykroczone też, by ustalić dalsze losy prawników związanych z Sondergerichtem i status prawny jego orzeczeń.

Problemy badawcze

Należy podkreślić, że rola Górnego Śląska – okręgu sądowego Sondergerichtu – w historii zarówno Niemiec, jak i Polski była szczególna. Ziemie te Polska utraciła w XIV w. i od tego momentu znajdowały się one najpierw pośrednio, a następnie bezpośrednio pod panowaniem niemieckim. Po zakończeniu I wojny światowej między Niemcami a Polską rozgorzał konflikt o przynależność państwową tego ludnego, bogatego w surowce naturalne i wysoko uprzemysłowionego regionu. Po trzech powstaniach śląskich i plebiscycie Górny Śląsk podzielono. Polska otrzymała ok. 1/3 spornego terytorium, jednak z większością zakładów, kopalń i hut. Po obu stronach granicy znalazły się mniejszości niemiecka i polska. Po wybuchu II wojny światowej ludność Górnego Śląska poddano germanizacji. Na folksliście zostało tutaj wpisanych ok. 90 proc. mieszkańców, tj. 1 mln 450 tys. osób.

Fakt, że Sondergericht Kattowitz był sądem specjalnym (dostosowanym do modelu ustalonego w marcu 1933 r.) utworzonym już po wybuchu wojny (kiedy weszło w życie wojenne prawo karne III Rzeszy, a kognicja tego typu sądów miała już szeroki zakres) i funkcjonującym na specyficznym terenie górnośląskim – inkorporowanym do Rzeszy, implikuje wielowątkowość dociekań. Jest to pewien wycinek badań nad okupacją niemiecką w Polsce, której percepcję wyznaczają martyrologia narodu polskiego, zbrodnie niemieckie i terror. Nie można jednak zapominać o tym, że skala tych zbrodniczych działań zależała od przyświecających władzom niemieckim celów, które w wypadku Górnego Śląska i zamieszkującej go ludności miały specyficzny charakter. Z jednej strony dążono bowiem do germanizacji tej ziemi, z drugiej zaś starano się ów region wyzyskać gospodarczo i ekonomicznie, co było trudne do pogodzenia. Dlatego pojawia się pytanie

nie tylko o rolę sądu specjalnego w państwie totalitarnym, lecz również o miejsce, które wyznaczono mu w ramach germanizacji Górnego Śląska. Nadto trzeba pamiętać, że teorie i powszechne przekonania, które są prawdziwe w wypadku aktywności policji i wojska na okupowanym terenie, nie muszą obowiązywać w odniesieniu do sądownictwa, jego rola w systemie totalitarnym jest bowiem inna. O sądach w państwie totalitarnym – poza ich strukturą – wiadomo na ogół tyle, że uczestniczyły w zbrodniach sądowych. Celowe zatem jest poszukiwanie i badanie źródeł archiwalnych dotyczących ich funkcjonowania. Efekty tych eksploracji pozwolą zweryfikować albo uzupełnić dotychczasowe poglądy, formułowane bez uwzględnienia charakterystycznego dla totalitaryzmu zjawiska – rozbieżności między prawem „na papierze” a praktyką.

Badania dotyczyły głównie orzecznictwa sądowego: ogółu wydanych i zachowanych wyroków, ale też podstaw prawnych funkcjonowania sądu, ustroju, organizacji oraz kadry (sędziów, prokuratorów i urzędników sądowych; ze względu na funkcjonalny związek z sądem uwzględniono także obrońców) – można więc stwierdzić, że wszystkich aspektów działalności Sondergericht Kattowitz. Założono, że eksploracje pozwolą krytycznie ocenić orzecznictwo, zdefiniować rolę sądu w polityce okupanta i odnieść ją do innych sądów specjalnych – funkcjonujących zarówno na ziemiach polskich wcielonych do Niemiec, jak i w samej Rzeszy.

Analiza i krytyczna ocena literatury przedmiotu umożliwiły sformułowanie problemu naukowego i celu badawczego. Problem naukowy sprowadza się do odpowiedzi na pytanie: Czy, a jeśli tak to w jakich aspektach i w rozmiarach, Sondergericht Kattowitz był specyficzny w porównaniu do innych sądów specjalnych funkcjonujących w III Rzeszy? Celem badawczym jest weryfikacja poglądów dotyczących jego działalności, a więc ocena tego, czy i w jakim stopniu ustalenia naukowe dotyczące innych sądów specjalnych można odnieść do sądu katowickiego.

Z jednej strony Sondergericht Kattowitz był podstawowym organem sądownictwa odpowiedzialnym za egzekwowanie niemieckiego prawa karnego w czasie wojny, z drugiej zaś swoją funkcję wykonywał na specyficznym pogranicznym terenie górnośląskim – co prawda uprzednio obszar ten w większej części należał do państwa polskiego, ale Niemcy od dawna uważali go za własny i prowadzili tam szeroko zakrojoną akcję wpisów na folklistę. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy ze względu na powyższe uwarunkowania orzecznictwo katowickiego sądu istotnie różniło się od wyroków wydawanych przez sądy z głębi Rzeszy oraz czy było łagodniejsze od orzecznictwa pozostałych sądów specjalnych na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy – z uwagi na dążenie, by zniemczyć miejscową ludność, oraz brak wydarzenia analogicznego do tzw. krwawej niedzieli w Bydgoszczy.

Rozwiązanie problemu badawczego wymagało udzielenia odpowiedzi na pytania o wpływ czynników zewnętrznych (prokuratora, ministra sprawiedliwości, partii) na orzecznictwo, poziom przestrzegania przez sąd prawa obowiązującego w III Rzeszy i stopień formalizmu procesowego, charakterystykę materialnych podstaw prawnych skazania, specyfikę postępowania dowodowego, terminowość podejmowania czynności w postępowaniu, praktykę stosowania Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r., częstotliwość i znaczenie

występowania narodowosocjalistycznych typów przestępców (szkodnika narodowego – *Volksschädling*, przestępcy gwałtownego – *Gewaltverbrecher*, i niebezpiecznego przestępcy notorycznego – *gefährlicher Gewohnheitsverbrecher*), a także przestępstw politycznych (w dużej części⁴ ilustrujących stosunek ludności do władzy niemieckiej), rozmiary retro-aktywnego stosowania prawa karnego, zjawisko koniunkturalizmu narodowościowego, polegającego na wpisywaniu się na folklistę w czasie postępowania, by poprawić swój status prawny, problem denuncjacji, język sądowy i jego antypolskie przejawy, udział sądu specjalnego w zwalczaniu polskiego ruchu oporu, klucz doboru kadry orzeczniczej i urzędniczej oraz jej fluktuację w poszczególnych latach, rolę kary śmierci w orzecznictwie sądu, wizerunek sądu w lokalnej prasie oraz jego oceny wśród kierowników regionalnego wymiaru sprawiedliwości, dalsze losy pracowników sądu i osób skazanych.

Metodologia

W opracowaniu zastosowano metody: historyczną, formalno-dogmatyczną, statystyczną oraz komparatystyczną. Selekcja i analiza przepisów prawnych – ustrojowych, procesowych i materialnych – z wykorzystaniem krytycznej analizy dorobku doktryny i orzecznictwa pozwoliły określić model niemieckiego sądownictwa specjalnego i jego genezę, ustrój, właściwości rzeczową i miejscową sądu specjalnego, zasady rządzące postępowaniem przed nim oraz stosowane przepisy materialnoprawne. Krytyczna analiza literatury oraz badanie dokumentów archiwalnych umożliwiły poczynienie ustaleń dotyczących genezy Sondergericht Kattowitz, jego utworzenia i początków działalności, a także ewakuacji w 1945 r.

Oczywiście nie można było pominąć aspektu personalnego. W tym zakresie – oprócz metod formalno-dogmatycznej i historycznej – użyto metody statystycznej, w której ramach objęto ankietą akta personalne sędziów, prokuratorów i urzędników sądowych oraz obrońców. W wypadku sędziów i prokuratorów gromadzono dane dotyczące zajmowanego stanowiska, tytułu zawodowego i naukowego, warunków osobistych, przygotowania zawodowego, postawy politycznej, odpowiedzialności dyscyplinarnej, dodatkowego zatrudnienia, polityki personalnej, a także dalszych losów. Odnośnie do urzędników sądowych i obrońców zbierano tylko informacje podstawowe. Założono, że w stosunku do obu grup zawodowych – na podstawie akt personalnych i literatury – zostanie również przeprowadzona analiza warunków finansowych zatrudnienia, co wydaje się mieć znaczenie w kontekście oceny motywacji przeniesionych pracowników.

W ramach eksploracji orzecznictwa – oprócz metody empirycznej w badaniu dokumentów archiwalnych i literatury przedmiotu – najszerzej stosowano metodę statystyczną. W ocenie autora pozwalała ona bowiem wyciągnąć ugruntowane i metodologicznie poprawne wnioski. Badanie orzecznictwa zostało przeprowadzone w trzech zakresach:

⁴ Większość przestępstw politycznych, polegających na obrazie Rzeszy, jej kierownictwa, partii nazistowskiej, słuchaniu zagranicznych audycji radiowych i rozpowszechnianiu informacji z nich pochodzących, rzeczywiście świadczyła o stosunku ich sprawców do reżimu nazistowskiego. Nie odnosiło się to jednak do wszystkich przestępstw politycznych, np. do podania się za funkcjonariusza Gestapo lub nieuprawnionego noszenia odznaki partyjnej NSDAP.

wszystkich zachowanych wyroków, spraw wybranych na zasadzie kontroli wyrywkowej – z uwzględnieniem zasady proporcjonalności, oraz spraw, w których orzeczono karę śmierci. Badania wszystkich zachowanych wyroków pozwoliły określić strukturę wpływu i przypisanych czynów z uwzględnieniem różnych konfiguracji statystycznych, oszacować stan zachowania materiału aktowego oraz wytypować do kontroli wyrywkowej sprawy zgodnie z zasadą proporcjonalności (wyniki badań tych ostatnich wykorzystano przede wszystkim w części dotyczącej postępowania przed Sondergerichtem). Badanie spraw, w których orzeczono karę śmierci, umożliwiło udzielenie odpowiedzi na pytanie o rolę tej kary w orzecznictwie katowickiego sądu specjalnego, odniesienie sposobu procedowania do postępowania w pozostałych sprawach oraz uchwycenie zaistniałych odrębności.

Badania orzecznictwa zostały przeprowadzone z wykorzystaniem metody ankietowej. Polegała ona na gromadzeniu danych, które następnie podlegały opracowaniu, analizie i syntezie. Metodyka ta umożliwiła postawienie twierdzeń o charakterze ogólnym.

Analiza wyroków pozwoliła udzielić odpowiedzi na pytania badawcze dotyczące statystyki wszystkich spraw, które do sądu wpłynęły i zachowały się do dziś. W tym zakresie – oprócz empirycznego badania dokumentów archiwalnych i literatury przedmiotu – zastosowano metody statystyczną oraz ankietową. Uznano bowiem, że metoda statystyczna – zakładająca, że należy uwzględnić każdą zachowaną sprawę, która wpłynęła do sądu specjalnego w okresie jego działalności – umożliwi wyciągnięcie pogłębionych i metodologicznie właściwych wniosków. Odrzucono tym samym używaną w niektórych opracowaniach metodę polegającą na omówieniu wybranych, pojedynczych, skrajnych i zasadniczo drastycznych spraw⁵ oraz metodę próby badawczej, zgodnie z którą wybiera się np. co dwudziestą⁶ lub co piątą zachowaną sprawę (z inwentarza archiwalnego)⁷. Ostatnia metoda, choć bardzo korzystna z punktu widzenia nakładu czasu, sił i środków oraz akceptowana w literaturze przedmiotu, wydaje się wątpliwa ze względu na niską reprezentatywność wyników, jest też trudna do zrealizowania w świetle zasady rzetelności badań naukowych wobec sposobu uporządkowania spuścizny sądu specjalnego w Archiwum Państwowym w Katowicach. Spuścizna ta – ograniczająca się do akt procesowych i będąca zasadniczą podstawą źródłową książki – została wadliwie opracowana i usystematyzowana⁸. Choć teoretycznie akta uporządkowano w układzie chronologiczno-rzeczowym, w praktyce wiele spraw z różnych lat jest przemieszanych. W zespole archiwalnym Sondergericht Kattowitz znalazło się kilka spraw karnych Sądu Specjalnego w Bielsku⁹. Przeciwno wyborowi metody próby badawczej przemawiał również fakt, że sporadycznie pod jedną sygnaturą archiwalną

⁵ M. Hensle, *Die Todesurteile des Sondergerichts Freiburg 1940–1945. Eine Untersuchung unter dem Gesichtspunkt von Verfolgung und Widerstand*, Bonn 1995, *passim*.

⁶ C. Bentz, *Die Rechtsprechungspraxis des Sondergerichts München von 1939–1945*, München 2003, s. 66–67.

⁷ C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim 1933–1945*, Berlin 1997, s. 127–128.

⁸ W inwentarzu archiwalnym, w zespole Sondergericht Kattowitz oznaczano co prawda stosowną adnotacją orzeczenie kary głównej, lecz zaniechano tego w prawie dziesięciu sprawach (sygnatury 453, 455, 464, 712, 715, 721, 800, 979 i 1198), w których zapadł wyrok śmierci.

⁹ APK, Sondergericht Kattowitz, 21a, 21b, 21c. Wyroki w tych sprawach – jako niewydane przez Sąd Specjalny w Katowicach – naturalnie nie zostały uwzględnione w opracowaniu.

przechowywano kilka orzeczeń sądowych z różnych spraw lub odwrotnie – kilka tomów tej samej sprawy zarejestrowano pod różnymi sygnaturami.

W pierwszej kolejności metoda statystyczna polegała na przeszukaniu akt wszystkich zachowanych spraw w celu odnalezienia wyroku (lub w razie jego braku innego aktu kończącego postępowanie), a następnie wykorzystywano metodę ankietową. Wynotowywano z niego i opracowywano informacje dotyczące osoby oskarżonej, zarzuconego czynu, składu orzekającego, przypisanego czynu, orzeczonej kary oraz roku wydania. W sytuacji, gdy sprawa wpłynęła do sądu specjalnego, lecz nie wydano wyroku, w miarę możliwości w ankiecie umieszczano dane z pozostałych dokumentów oraz definiowano sposób załatwienia sprawy. Nie uwzględniono natomiast niewielkiej liczby spraw, których nie doprowadzono do etapu postępowania sądowego i które właściwie powinny wchodzić w skład spuścizny Prokuratury przy Sądzie Specjalnym w Katowicach (lub Prokuratury przy Sądzie Krajowym w Bytomiu-Katowicach), a nie samego sądu. Gromadzone informacje kodowano w programie Microsoft Office Excel w formie arkusza kalkulacyjnego, analizowanego następnie z wykorzystaniem narzędzi statystycznych w programie Statistica 13 PL¹⁰, którego użycie nie tylko usprawniło pracę i wyeliminowało możliwość pomyłki w obliczeniach, ale w ogóle pozwoliło przeprowadzić badania statystyczne orzecznictwa – liczba przypadków (oskarżonych) przekraczała 3 tys. Umożliwiło także śledzenie szczegółowych korelacji między zmiennymi lub nawet ich częściami.

Analiza wyroków umożliwiła ocenę statystyczną całego orzecznictwa z podziałem na elementy przedmiotowo i podmiotowo istotne, jak też ukierunkowanie dalszych badań aktowych. Pozwoliła wytypować zgodnie z zasadą proporcjonalności sprawy do kontroli wrywkowej, w której ramach zakres pytań ankiety rozszerzono o okoliczności postępowania przygotowawczego, szczegóły rozprawy głównej, wyroku, postępowania wykonawczego i terminów podejmowania czynności w postępowaniu karnym.

Przebieg postępowania przed Sądem Specjalnym w Katowicach ustalono na podstawie szczegółowej analizy 240 spośród 2394 zachowanych spraw (a zatem ok. 10 proc.) rozstrzyganych przed Sondergericht Kattowitz. Wybrano je z uwzględnieniem proporcji wynikających z całości orzecznictwa w zakresie liczby spraw w poszczególnych latach, rodzajów rozstrzygnięć oraz narodowości oskarżonych – 18 proc. spraw z 1940 r., 19 proc. z 1941 r., 25 proc. z 1942 r., 24 proc. z 1943 r. i 13 proc. z 1944 r.¹¹ Wśród osób oskarżonych w powyższych sprawach zachowano proporcjonalny udział rodzaju rozstrzygnięcia sądowego oraz najczęściej występujących narodowości: Niemców, Polaków i Żydów.

Ankieta dotycząca przebiegu postępowania przed Sondergerichtem dotyczyła podstawy jego wszczęcia, a także organów policyjnych wykonujących czynności merytoryczne w sprawie, stosowania środków zapobiegawczych, postępowania dowodowego, rodzaju

¹⁰ „Statistica” jest profesjonalnym programem statystycznym i jednym z najpopularniejszych na świecie (T. Michalski, *Statystyka*, Warszawa 2004, s. 162; A. Luszczewicz, T. Słaby, *Statystyka z pakietem komputerowym Statistica PL. Teoria i zastosowania*, Warszawa 2008, s. XI; M. Rabiej, *Statystyka z programem Statistica*, Gliwice 2012, s. 7).

¹¹ Pominęto sprawy z 1939 i 1945 r., ponieważ nie zachowały się dla nich dokumenty zawierające dane analizowane w ankiecie.

i wymiaru kary wnioskowanych przez prokuratora, posiadania obrońcy i jego wniosku końcowego, ostatniego słowa oskarżonego na rozprawie, dalszego losu osoby skazanej oraz ewentualnego skorzystania z nadzwyczajnych środków zaskarżenia (wznowienia postępowania, skargi z powodu nieważności) oraz rytmiki postępowania (upływu czasu między poszczególnymi fazami postępowania i czynnościami procesowymi)¹².

Ankieta odnosząca się do spraw z orzeczoną karą śmierci została nieznacznie zmodyfikowana w stosunku do opisanej wyżej. Przede wszystkim gromadzono dane osobopoznawcze oskarżonego, dotyczące rytmiki postępowania oraz jego istoty, zarzutu, obrońcy, składu orzekającego, postępowania dowodowego, wniosków końcowych składanych na rozprawie głównej, wyroku, postępowania w przedmiocie ułaskawienia, postępowania egzekucyjnego oraz cech szczególnych procesu (np. wniesienie skargi z powodu nieważności, wznowienie postępowania). W celu analizy dane te również zostały opracowane w formie arkusza kalkulacyjnego w programie Statistica 13 PL w różnych konfiguracjach (np. orzecznictwo co do poszczególnych kategorii przestępstw i rodzajów czynów, w stosunku do osób danej narodowości).

W ramach metody komparatystycznej uzyskane wyniki badań orzecznictwa, struktury i obsady kadrowej Sondergericht Kattowitz porównano z tymi odnoszącymi się do pozostałych sądów specjalnych.

Literatura

O ile sądownictwo niemieckie funkcjonujące w Generalnym Gubernatorstwie jest przedmiotem owocnych badań Andrzeja Wrzyszcza¹³, o tyle sądy na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy od dawna nie budzą większego zainteresowania naukowców. W polskiej historiografii sądami specjalnymi działającymi na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy zajmowali się przede wszystkim autorzy piszący w latach osiemdziesiątych i wcześniej. Powstałe wtedy

¹² W tym celu wykorzystano program „KalkulatorSator” z 2008 r. autorstwa Artura Czekalskiego. Obliczano upływ czasu między wszczęciem postępowania a ujęciem sprawcy, między ujęciem a wydaniem nakazu tymczasowego aresztowania, między wydaniem nakazu a wniesieniem aktu oskarżenia, między jego wniesieniem a wydaniem zarządzenia przez przewodniczącego sądu, między wydaniem zarządzenia a rozprawą, między wszczęciem rozprawy a wniesieniem aktu oskarżenia, między jego wniesieniem a wydaniem wyroku, między wszczęciem rozprawy a wydaniem wyroku oraz między rozpoczęciem rozprawy głównej a ogłoszeniem wyroku.

¹³ A. Wrzyszczyński, *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 2008; *idem*, *Z działalności Sądu Specjalnego w Radomiu (1939–1945)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2001, t. 53, z. 1; *idem*, *Z problematyki segregacji narodowościowej i rasowej ludności w systemie prawa i sądownictwa niemieckiego Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945)* [w:] *Społeczeństwo a władza. Ustrój, prawo, idee*, red. J. Przygodzki, M. Ptak, Wrocław 2010; *idem*, *Das im Generalgouvernement in den Jahren 1939–1945 angewandte materielle Strafrecht*, „Juridica International” 2017, t. 26; *idem*, *Sądownictwo SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie (stan badań)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, t. 19; *idem*, *Tworzenie okupacyjnego wymiaru sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1940*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, t. 8; *idem*, *Zarys organizacji sądownictwa niemieckiego w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Zeszyty Majdanka” 1991, t. 13; *idem*, *O organizacji okupacyjnego sądownictwa polskiego w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Zeszyty Majdanka” 1992, t. 14; *idem*, *Nadzór Hansa Franka nad sądownictwem w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2015, t. 14, z. 2.

na ten temat opracowania Stanisława Godlewskiego¹⁴, Kazimierza Przybyszewskiego¹⁵, Jana Waszczyńskiego¹⁶ oraz Edmunda Zarzyckiego¹⁷ nie uwzględniają najnowszego stanu badań, kształtowanego przede wszystkim przez autorów niemieckich. Co równie istotne, z powodu uwarunkowań politycznych tamtego okresu historycy polscy w swoich publikacjach całkowicie pomijali lub uwzględniali tylko w marginalnym stopniu bogaty zasób archiwów niemieckich. Z tego względu żadne z tych dzieł nie miało charakteru kompleksowego. Ich mankamentem było to, że właściwie pominięto w nich kadry sądów specjalnych (ograniczano się do wskazania nazwisk występujących w materiale aktowym, ewentualnie częstotliwości udziału). W ostatnich trzydziestu latach stan wiedzy w tym zakresie właściwie się nie zmienił¹⁸, można więc stwierdzić, że jest zdecydowanie niesatysfakcjonujący.

¹⁴ S. Godlewski, *Sądownictwo III Rzeszy na okupowanych terenach Polski włączonych do Rzeszy* [w:] *Zbrodnie i sprawcy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludzkości i historii*, red. C. Pilichowski, Warszawa 1980.

¹⁵ K. Przybyszewski, *Z działalności hitlerowskiego Sądu Specjalnego (Sondergericht) w Toruniu 1942–1943*, „Rocznik Toruński” 1967, t. 2. Jednego z aspektów orzecznictwa Sądu Specjalnego w Toruniu dotyczy również artykuł Witolda Kuleszy, *Polacy wpisani na volkslistę a obowiązek służby w Wehrmachcie w świetle wyroków Sądu Specjalnego w Toruniu*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2018, t. 23, s. 103–133.

¹⁶ J. Waszczyński, *Działalność hitlerowskiego Sądu Specjalnego w Łodzi w latach 1939–1945* [w:] *Zbrodnie i sprawcy...*; idem, *Z działalności hitlerowskiego Sądu Specjalnego w Łodzi (1939–1945)*, „Biuletyn GKBZH” 1972, t. 24; idem, *Prasa hitlerowska o wyrokach Sondergerichtu (Sądu Specjalnego) w Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1972, t. 16.

¹⁷ E. Zarzycki, *Eksterminacyjna i dyskryminacyjna działalność hitlerowskich sądów okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939–1945*, Bydgoszcz 1981; idem, *Działalność hitlerowskiego Sądu Specjalnego w Bydgoszczy w latach 1939–1945*, Bydgoszcz 1987; idem, *Adwokaci niemieccy jako obrońcy Polaków przed hitlerowskim Sądem Specjalnym w Bydgoszczy*, „Palestra” 1975, nr 5–6. Trzeba zauważyć, że ostatnia książka Zarzyckiego doczekała się drugiego wydania w 2000 r., nie zawiera jednak nowych ustaleń (E. Zarzycki, *Działalność hitlerowskiego Sądu Specjalnego w Bydgoszczy w latach 1939–1945*, Bydgoszcz 2000). Odnośnie do bydgoskiego Sondergerichtu zob. również D. Steyer, *Rola bydgoskiego sądu specjalnego (Sondergericht) w procesie eksterminacji polskiej ludności Pomorza Gdańskiego (1939–1945)*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego” 1976, z. 3.

¹⁸ W 1995 r. ukazał się tekst dotyczący polskich robotników przymusowych stających przed Sądem Specjalnym w Szczecinie, natomiast w 1998 r. artykuł poświęcony Sondergericht Petrikau, czyli Sądowi Specjalnemu w Piotrkowie Trybunalskim: A. Jaracz, *Polscy robotnicy przymusowi przed hitlerowskim sądem specjalnym w Szczecinie (Sondergericht Stettin)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 1995, nr 38; J. Góral, M. Uzdowski, *Hitlerowski Sąd Specjalny w Piotrkowie Trybunalskim. Zarys działalności* [w:] *Okupacja hitlerowska w Piotrkowskim*, red. J. Góral, Piotrków Trybunalski 1998. W ostatnim czasie opublikowano kilka przyczynków piszącego te słowa do sądów specjalnych, przede wszystkim pewnych wątków działalności Sądu Specjalnego w Katowicach oraz Sądu Specjalnego w Bielsku: K. Graczyk, *Sprawa Romana Gawronskiego przed Sądem Specjalnym w Katowicach jako przykład zmiany prawomocnego wyroku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2016, t. 19; idem, *Pogranicze w czasie i przestrzeni. Kontynuowanie polskich postępowań karnych przed niemieckim Sądem Specjalnym w Katowicach (Sondergericht Kattowitz)* [w:] *Pogranicza w historii prawa i myśli polityczno-prawnej*, red. D. Szpoper, P. Dąbrowski, Gdańsk–Olsztyn 2017; idem, *Discrimination of Poles and Jews before the Special Court in Katowice (Sondergericht Kattowitz) 1939–1945* [w:] *Legal Historical Trends and Perspectives III. Právnohistorické trendy a výhledy III*, red. Š. Siskovič, I. Lanczová, M. Martišková, Prague 2018; idem, *Evacuation of the Special Court in Katowice (Sondergericht Kattowitz) in 1945* [w:] *Právnohistorické trendy a výhledy IV*, red. M. Laclavíková, P. Vyšný, Trnava 2019, s. 292–299; idem, *Sądy specjalne III Rzeszy jako „sądy doraźne frontu wewnętrznego” (1933–1945)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2019, t. 18, z. 2; idem, „Przestępstwa wrześnie” w orzecznictwie Sądu Specjalnego w Katowicach (Sondergericht Kattowitz), cz. 1: *Przestępstwa przeciwko życiu*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2018, t. 21; idem, *Ewakuacja Sądu Specjalnego w Bielsku (Sondergericht Bielitz) w świetle raportów urzędnika bielskiej*

Jedynie Alfred Konieczny w dziele o wojennym prawie karnym III Rzeszy i jego stosowaniu na Górnym Śląsku uwzględnił katowicki sąd specjalny i przedstawił zarys jego działalności. Nie było to studium orzecznictwa, autor zaprezentował tylko ogólną statystykę spraw i nie wykorzystał źródeł pochodzących z archiwów niemieckich. Zaproponował, aby opracować monograficznie orzecznictwo Sondergericht Kattowitz¹⁹, ale później – poza artykułem dotyczącym przestępstw radiowych z 1993 r.²⁰ – do tematu nie wrócił. Niniejsza publikacja jest próbą wyjścia naprzeciw sformułowanemu postulatowi badawczemu i zapełnienia dostrzeżonej istotnej luki badawczej. Rezultaty pracy Koniecznego podaje Maximilian Becker w książce poświęconej niemieckiemu wymiarowi sprawiedliwości na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy, która jednak w kwestii Sondergericht Kattowitz nie zawiera nowych ustaleń²¹.

W nauce niemieckiej od ok. trzydziestu lat rośnie zainteresowanie sądami specjalnymi III Rzeszy. Dotychczas powstało wiele opracowań całościowych lub dotyczących wybranych aspektów działalności (przede wszystkim praktyki orzekania kary śmierci, orzecznictwa w poszczególnych kategoriach spraw lub w sprawach jednostkowych) konkretnych sądów specjalnych lub ich grup, m.in. w Altonie²², Akwizgranie²³, Bayreuth²⁴, Bielefeld²⁵, Berlinie²⁶, Bremie²⁷, Brunzshwiku²⁸, Duisburgu²⁹,

prokuratury z 1945 roku, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2017, nr 14; *idem*, *Sędziowie Sądu Specjalnego w Bielsku (Sondergericht Bielitz)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2017, t. 16, z. 2. W 2017 r. ukazało się także opracowanie Witolda Kuleszy dotyczące Sądu Specjalnego w Łodzi: W. Kulesza, *Sąd Specjalny (Sondergericht) w Łodzi [w:] Gmach i jego tajemnice. Sąd Okręgowy w Łodzi 1917–2017*, Łódź 2017, s. 60–91.

¹⁹ A. Konieczny, *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk 1939–1945*, Warszawa–Wrocław 1972, s. 198.

²⁰ *Idem*, *Problem przestępstw radiowych w rejencji katowickiej w latach 1939–1945*, „Studia Historycznoprawne” 1993, t. 222.

²¹ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf. Deutsche Justiz in den eingegliederten Ostgebieten 1939–1945*, München 2014.

²² „Standgericht der inneren Front”. *Das Sondergericht Altona/Kiel 1932–1945*, red. R. Bohn, U. Danker, Hamburg 1998.

²³ H. Irmén, *Das Sondergericht Aachen 1941–1945*, Berlin 2018. W 2017 r. ukazało się opracowanie Oskara Vurguna poświęcone prokuraturze przy Sądzie Specjalnym w Aachen: O. Vurgun, *Die Staatsanwaltschaft beim Sondergericht Aachen*, Berlin 2017.

²⁴ H. Paulus, *Das Sondergericht Bayreuth 1942–1945*, „Archiv für Geschichte von Oberfranken” 1997, t. 77.

²⁵ A. Knobelsdorf, *Politische Strafjustiz in Ostwestfalen-Lippe von 1933 bis 1945 und ihre Verarbeitung nach 1945. Ein Forschungs- und Seminarbericht [w:] Vor braunen Richtern. Die Verfolgung von Widerstandshandlungen, Resistenz und sogenannter Heimtücke durch die Justiz in Bielefeld 1933–1945*, red. G. Diewald-Kerkmann, K. Kunz, A. Knobelsdorf, Bielefeld 1992, s. 197–270; K. Kunz, *Heimtückefälle vor dem Sondergericht Bielefeld 1941–1945 [w:] Vor braunen Richtern...*, s. 125–195.

²⁶ B. Schimmmler, *Recht ohne Gerechtigkeit. Zur Tätigkeit der Berliner Sondergerichte im Nationalsozialismus*, Berlin 1984; A. Schwarz, *Rechtsprechung durch Sondergerichte. Zur Theorie und Praxis im Nationalsozialismus am Beispiel des Sondergerichts Berlin*, Aachen 1992; J. Nüchterlein, *Volksschädlinge vor Gericht. Die Volksschädlingsverordnung vor den Sondergerichten Berlins*, Marburg 2015.

²⁷ *Strafjustiz im totalen Krieg. Aus den Akten des Sondergerichts Bremen 1940 bis 1945*, t. 1–3, oprac. H. Wrobel, Bremen 1991–1994; C. Schminck-Gustavus, *Das Heimweh des Walerjan Wróbel. Ein Sondergerichtsverfahren 1941/42*, Berlin 1986.

²⁸ H. Ludewig, D. Kuessner, „Es sei also jeder gewarnt”. *Das Sondergericht Braunschweig 1933–1945*, Braunschweig 2000.

²⁹ K. Keldungs, *Das Duisburger Sondergericht 1942–1945*, Baden-Baden 1998.

Düsseldorf³⁰, Essen³¹, Freiburg³², Freiburg³³, Hamburg³⁴, Hanowerze³⁵, Kaiserslautern³⁶, Kilonii³⁷, Mannheim³⁸, Monachium³⁹, Oldenburg⁴⁰, Saarbrücken⁴¹, Sudetenlandzie⁴² i Tyrolu⁴³. Ze względu na kompleksowość oraz komparatystykę za wzorcowe uchodzi dzieło Gerda Weckbeckera z 1998 r. dotyczące orzecznictwa Sądu Specjalnego we Frankfurcie nad Menem oraz Sądu Specjalnego w Bydgoszczy⁴⁴. Wśród zachodnich autorów o sądach specjalnych działających na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy pisali również Holger Schlüter⁴⁵ (Sąd Specjalny w Łodzi, w zakresie orzecznictwa autor jednak odtwórczo wykorzystał znakomity artykuł pióra Jana Waszczyńskiego⁴⁶) oraz Götz Hütt (Sąd Specjalny w Kaliszu)⁴⁷.

³⁰ H. Schmidt, „Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen”. *Die nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit im Oberlandesgerichtsbezirk Düsseldorf 1933–1945*, Essen 1998.

³¹ F. Roeser, *Das Sondergericht Essen 1942–1945*, Baden-Baden 2000.

³² M. Zeidler, *Das Sondergericht Freiberg. Zu Justiz und Repression in Sachsen 1933–1940*, Dresden 1998; J. Lahrtz, *Nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit in Sachsen. Das Beispiel der Verfolgung der Zeugen Jehovas in den Jahren von 1933 bis 1940*, Frankfurt am Main 2003.

³³ M. Hensle, *Die Todesurteile des Sondergerichts Freiburg 1940–1945...*

³⁴ C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht. Eine Untersuchung der NS-Sondergerichte unter besonderer Berücksichtigung der Anwendung der Verordnung gegen Volksschädlinge*, Frankfurt am Main 2005.

³⁵ W. Mechler, *Kriegsalltag an der „Heimatfront”. Das Sondergericht Hannover im Einsatz gegen „Rundfunkverbrecher”, „Schwarzschlachter”, „Volksschädlinge” und andere „Straftäter” 1939 bis 1945*, Hannover 1997.

³⁶ W. Ball, *Sondergerichte im Oberlandesgerichtsbezirk Zweibrücken [w:] 175 Jahre pfälzisches Oberlandesgericht*, red. S. Paulsen, Neustadt an der Weinstraße 1990, s. 227–255; idem, „Panzertruppe der Rechtspflege”. *Die Tätigkeit der Sondergerichte in der Pfalz während der Herrschaft des Nationalsozialismus [w:] Die Pfalz unterm Hakenkreuz. Eine deutsche Provinz während der nationalsozialistischen Terrorherrschaft*, red. G. Nestler, H. Ziegler, Landau 1993, s. 141–160.

³⁷ K. Bästlein, *Zur „Rechts”-Praxis des Schleswig-Holsteinischen Sondergerichts 1937–1945 [w:] Strafverfolgung und Strafverzicht. Festschrift zum 125jährigen Bestehen der Staatsanwaltschaft Schleswig-Holstein*, red. H. Ostendorf, Köln–Berlin–Bonn–München 1992; „Standgericht der inneren Front”. *Das Sondergericht Altona/Kiel...*

³⁸ C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*

³⁹ C. Bentz, *Die Rechtsprechungspraxis des Sondergerichts München...*

⁴⁰ J. Luge, *Die Rechtsstaatlichkeit der Strafrechtspflege im Oldenburger Land 1932–1945*, Hannover 1993.

⁴¹ E. Müller, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts nach der Saarrückgliederung von 1935 [w:] 150 Jahre Landgericht Saarbrücken. Festschrift. Herausgegeben vom Präsidenten des Landgerichts in Zusammenarbeit mit dem Fachbereich Rechtswissenschaften der Universität des Saarlandes*, red. R. Holschuh, Köln–Berlin–Bonn–München 1985.

⁴² F. Anders-Baudisch, *Aus der „Rechts”-Praxis nationalsozialistischer Sondergerichte im „Reichsgau Sudetenland” 1940–1945*, „Bohemia” 1999, nr 40.

⁴³ R. Staudinger, *Politische Justiz. Die Tiroler Sondergerichtsbarkeit im Dritten Reich am Beispiel des Gesetzes gegen heimtückische Angriffe auf Partei und Staat*, Schwaz 1994; M. AchRAINER, „Standgerichte der Heimatfront”. *Die Sondergerichte in Tirol und Voralberg [w:] Tirol und Voralberg in der NS-Zeit*, red. R. Steininger, S. Pitscheider, Innsbruck 2002.

⁴⁴ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe. Die Rechtsprechung der nationalsozialistischen Sondergerichte Frankfurt/Main und Bromberg*, Baden-Baden 1998.

⁴⁵ H. Schlüter, „... für die Menschlichkeit im Strafmaß bekannt...” *Das Sondergericht Litzmannstadt und sein Vorsitzender Richter*, Düsseldorf 2006.

⁴⁶ J. Waszczyński, *Z działalności... Obszerne opracowanie dotyczące jednej ze spraw osądzonych przez Sondergericht w Łodzi przeciwko osobom udzielającym pomocy angielskim jeńcom* opublikował Ludwik Planer, *Sprawa karna przed niemieckim sądem specjalnym w Łodzi o pomoc dla jeńców angielskich*, „Biuletyn GKBZH” 1973, t. 25.

⁴⁷ G. Hütt, *Urteile des Sondergerichts Kalisch und der Richter Ferdinand Trümper aus Duderstadt*, Norderstedt 2015.

Specyfika tematu niniejszej publikacji wymagała obszernego wykorzystania literatury niemieckojęzycznej. Wśród istotniejszych pozycji dotyczących sądownictwa III Rzeszy oraz ówczesnego prawa karnego trzeba wymienić monumentalną monografię Lothara Gruchmanna⁴⁸, niezwykle rzetelną i obszerną rozprawę Gerharda Werlego⁴⁹, dzieło Diemut Majer, poświęcone „narodowo obcym” w III Rzeszy⁵⁰, oraz książkę Ralpa Angermunda na temat stanu sędziowskiego⁵¹. Z dorobku piśmiennictwa polskiego trzeba w tym zakresie – poza wskazanym opracowaniem Koniecznego – przywołać zwłaszcza fundamentalne dzieło Franciszka Ryszki o Niemczech jako państwie stanu wyjątkowego⁵².

Źródła

Podjęcie problemu badawczego było uzasadnione również rzadkim, wręcz unikalnym, stanem zachowania archiwaliów ilustrujących orzecznictwo Sądu Specjalnego w Katowicach. Wbrew poleceniom wycofujących się władz niemieckich dokumentów tych w większości nie zniszczono (podczas gdy np. w całości spalono akta Sądu Specjalnego w Bielsku)⁵³. Większość z nich jest przechowywana w Archiwum Państwowym w Katowicach. Materiał źródłowy uzupełniono na podstawie duplikatów wyroków i akt znajdujących się w Berlinie, co pozwoliło na możliwie wyczerpujące przedstawienie problemu⁵⁴.

Podstawą źródłową są przede wszystkim źródła proveniencji niemieckiej z archiwów polskich i niemieckich. W zakresie orzecznictwa jest to spuścizna sądu specjalnego znajdująca się w Archiwum Państwowym w Katowicach w zespole nr 134 – Sondergericht Kattowitz – który po dopływie w 1983 r. liczy 2339 jednostek archiwalnych⁵⁵ i obejmuje wyłącznie akta spraw z lat 1940–1945 (dla porównania: w wypadku Sądu Specjalnego we Frankfurcie nad Menem stwierdzono ogółem 1797 akt, w Bydgoszczy – 1074⁵⁶). Należy przypuszczać, że materiały ilustrujące pierwsze miesiące działalności sądu w 1939 r. zostały na przełomie 1944 i 1945 r. przetransportowane w ramach ewakuacji w głąb Rzeszy⁵⁷, gdzie najprawdopodobniej uległy zniszczeniu. W resortowych wytycznych nakazywano bowiem

⁴⁸ L. Gruchmann, *Justiz im Dritten Reich 1933–1940. Anpassung und Unterwerfung in der Ära Gürtner*, München 2001.

⁴⁹ G. Werle, *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung im Dritten Reich*, Berlin – New York 1989.

⁵⁰ D. Majer, „Fremdvölkische” im Dritten Reich. Ein Beitrag zur nationalsozialistischen Rechtssetzung und Rechtspraxis in Verwaltung und Justiz unter besonderer Berücksichtigung der eingegliederten Ostgebiete und des Generalgouvernements, Boppard am Rhein 1981.

⁵¹ R. Angermund, *Deutsche Richterschaft 1919–1945. Krisenerfahrung, Illusion, politische Rechtsprechung*, Frankfurt am Main 1990.

⁵² F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985.

⁵³ K. Graczyk, *Ewakuacja Sądu Specjalnego w Bielsku...*, s. 149.

⁵⁴ Z powodu uwzględnienia w opracowaniu orzecznictwa znajdującego się tylko w jednej lokalizacji – wobec jego rozproszenia – w piśmiennictwie zachodnim formułowano zresztą zarzuty pod adresem polskich badaczy publikujących w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych (G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 19).

⁵⁵ M. Rożkowicz, *Inwentarz zespołu Sondergericht Kattowitz/Sąd Specjalny w Katowicach z lat 1939–1945*, Katowice 1962, s. 235.

⁵⁶ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 21.

⁵⁷ K. Graczyk, *Ewakuacja Sądu Specjalnego w Bielsku...*, s. 149–150.

najpierw wywieźć ważne dokumenty, maszyny do pisania i inwentarz, a dopiero później personel. W efekcie np. z pomorskich sądów w pierwszej kolejności ewakuowano akta tajne i dotyczące spraw politycznych, w tym tzw. przestępstw wrześnieowych⁵⁸. Z faktu, że pozostałe akta zostawiono w Katowicach, trzeba wnioskować, że postępy wojsk radzieckich zaskoczyły kierownictwo sądu. Nie zdołano bowiem tych dokumentów ani wywieźć, ani zniszczyć, co w razie niemożności ewakuacji nakazywały instrukcje resortowe. Gdy zaczęły urządzać władze polskie, archiwalia sądu specjalnego były przechowywane w składnicy najpierw Sądu Okręgowego w Katowicach, a następnie Sądu Powiatowego w Katowicach⁵⁹. Zgodnie z Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 24 lutego 1961 r. w sprawie przechowywania i brakovania akt b[yłych] niemieckich organów sądowych i prokuratorskich⁶⁰ wszystkie akta spraw rozstrzyganych przez Sondergericht miały zostać przekazane właściwemu archiwum państwowemu – w wypadku dokumentów sądu specjalnego nastąpiło to w lutym 1960 r.⁶¹

Braki w spuściźnie Sondergericht Kattowitz przechowywanej w archiwum państwowym archiwisci ocenili na 20 proc.⁶² Na podstawie najwyższych dostępnych sygnatur sądowych autor oszacował natomiast, że zachowało się 69 proc. wytworzonych archiwaliów.

Tabela 1. Szacunkowe braki archiwalne w zespole archiwalnym Archiwum Państwowego w Katowicach Sondergericht Kattowitz / Sąd Specjalny w Katowicach w poszczególnych latach

Rok	Liczba zachowanych spraw	Szacunkowa liczba spraw ogółem	Szacunkowa liczba spraw zachowanych (w procentach)
1939	0	0	0
1940	439	887	49,5
1941	448	617	72,5
1942	606	769	79

⁵⁸ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 252–253.

⁵⁹ Na obwołanych niemieckich akt dotyczących kilkunastu spraw znajdowała się powojenna pieczęć polska „Sąd Najwyższy – Izba Karna – Ośrodek Sesyj Wyjazdowych w Krakowie”. Nie zawierały one korespondencji, która wyjaśniałaby genezę i okoliczności jej przybicia. Być może tak jak w wypadku dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym w Katowicach w zespole Sondergericht Kattowitz pod sygn. 166, które zostały wypożyczone w 1951 r. Sądowi Wojewódzkiemu w Krakowie w sprawie o przestępstwo z tzw. sierpińówki, akta znalazły się w Sądzie Najwyższym w związku z postępowaniem prowadzonym przeciwko osobom współpracującym z okupantem.

⁶⁰ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 24 II 1961 r. w sprawie przechowywania i brakovania akt b[yłych] niemieckich organów sądowych i prokuratorskich (M.P. z 1961 r. nr 33, poz. 155). Wydaje się, że ze względu na termin wydania tego aktu należy podać w wątpliwość zawartą we wstępie do inwentarza informację, jakoby akta z Sądu Powiatowego w Katowicach przekazano ówczesnemu Wojewódzkiemu Archiwum Państwowemu w Katowicach w lutym 1960 r. (a więc na rok przed wydaniem zarządzenia).

⁶¹ M. Rożkowicz, *Inwentarz zespołu...*, s. 2. Wbrew wskazaniu inwentarza archiwalnego w zespole nie ma ani jednej sprawy zakończonej przez sąd w 1939 r.

⁶² *Ibidem*.

Rok	Liczba zachowanych spraw	Szacunkowa liczba spraw ogółem	Szacunkowa liczba spraw zachowanych (w procentach)
1943	520	661	78,5
1944	272	387	70
1945	3	7	43
Ogółem	2288	3328	69

Źródło: opracowanie własne na podstawie najwyższych zachowanych sygnatur sądowych. Dane procentowe zaokrąglono.

Podstawa źródłowa badań orzecznictwa została uzupełniona w efekcie kwerend zagranicznych. W archiwach niemieckich natrafiono bowiem na duplikaty⁶³ 112 wyroków Sondergericht Kattowitz, co do których brak było jakichkolwiek źródeł w katowickim Archiwum Państwowym. W Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie-Dahlem (Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem) w zespole Rejencja Katowicka (XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945)⁶⁴ odnaleziono odpisy 10 wyroków z 1939 r. przekazanych do wiadomości szefowi zarządu cywilnego w Katowicach⁶⁵, natomiast w Archiwum Federalnym w Berlinie (Bundesarchiv Berlin) w zespole Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeszy (R 3001/Reichsjustizministerium) – odpisy 102 wyroków i innych dokumentów sporządzanych w toku postępowania karnego i przesyłanych do resortu w ramach obowiązku sprawozdawczego.

Zebrany materiał źródłowy, choć skutek działań wojennych niekompletny, należy właściwie uważać za ostateczny. Z powodu upływu czasu i porządkowania archiwów maleje bowiem szansa na odnalezienie brakującej części spuścizny Sondergericht Kattowitz. Mimo zasygnalizowanych mankamentów stan zachowania źródeł do badań orzecznictwa należy uznać za satysfakcjonujący i umożliwiający przeprowadzenie analiz⁶⁶.

⁶³ Na duplikaty kilku wyroków Sądu Specjalnego w Katowicach natrafiono również w znajdującym się w Archiwum Państwowym w Katowicach zespole nr 124 Haupttreuhandstelle Ost – Treuhandstelle Kattowitz – Główny Urząd Powierniczy Wschód – Urząd Powierniczy w Katowicach. Dwa z nich – przechowywane pod sygn. 746 (odpis sentencji wyroku z 25 III 1942 r.) i 767 (odpis wyroku z 21 VI 1943 r.) – wzbogaciły podstawę źródłową opracowania.

⁶⁴ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 4.

⁶⁵ Należy zwrócić uwagę, że według sprawozdania prokuratorskiego za 1939 r. w okresie od września do końca grudnia 1939 r. Sąd Specjalny w Katowicach rozstrzygnął 149 spraw (BA, R 3001/9803/7/2, k. 188, *Gesamtübersicht über die Tätigkeit der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen für die Zeit vom 16.12 bis 31.12.1939* [Całościowy przegląd działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce za czas od 16 XII do 31 XII 1939 r.]).

⁶⁶ Wyróżnia to katowicki sąd specjalny wśród wielu innych sądów specjalnych funkcjonujących podczas II wojny światowej na ziemiach polskich (np. w Bielsku), w których przypadku ze względu na brak źródeł nie da się przedstawić nawet zarysu działalności.

W badaniach wykorzystano również akta personalne sędziów, prokuratorów i urzędników oraz akta o charakterze organizacyjno-administracyjnym (dokumenty wytworzone przez prezydenta Wyższego Sądu Krajowego, względnie prokuratora generalnego, we Wrocławiu, a następnie w Katowicach, dotyczące struktury Sądu Specjalnego w Katowicach, jego obsady, zależności względem innych sądów w ramach okręgu sądowego, sprawozdania statystyczne i raporty sytuacyjne oraz relacje z wizytacji rozpraw sądu specjalnego). Materiały tego rodzaju – podobnie jak akta personalne – są przechowywane w Archiwum Federalnym w Berlinie oraz Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie. Z zasobu Tajnego Archiwum Państwowego sięgnięto po akta personalne zgromadzone w zespole Wyższy Sąd Krajowy we Wrocławiu (XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau)⁶⁷, natomiast jeśli chodzi o rekonstrukcję początków funkcjonowania Sondergerichtu, w tym działalność tzw. sztabu Fitznera w okresie administracji wojskowej, to pierwszorzędne okazały się materiały przechowywane w zespole Rejencja Katowicka. Użyteczne były archiwalia z Archiwum Federalnego w Berlinie, w szczególności akta personalne prawników niemieckich, ale również sprawozdania prezydenta Wyższego Sądu Krajowego oraz prokuratora generalnego we Wrocławiu i w Katowicach oraz prokuratora przy Sądzie Specjalnym w Katowicach, a także opracowania statystyki sądów specjalnych (i prokuratur przy nich) na ziemiach polskich w 1939 r. Źródło to jest istotne ze względu na brak akt spraw załatwionych w 1939 r. w spuściznie Sondergerichtu w Archiwum Państwowym w Katowicach⁶⁸.

Sięgnięto również po archiwalia zgromadzone w Archiwum Państwowym w Katowicach w zespołach: Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników Górnego Śląska w Katowicach (NSDAP Gauleitung OS Kattowitz), Górnośląski Instytut do Badań Gospodarczych w Katowicach (Oberschlesisches Institut für Wirtschaftsforschung Kattowitz), Główny Urząd Powierniczy Wschód – Urząd Powierniczy w Katowicach (Haupttreuhandstelle Ost – Treuhandstelle Kattowitz), Prokuratura w Bytomiu (Staatsanwaltschaft Beuthen), Służba Bezpieczeństwa Naczelnego Dowódcy SS Kierownictwo Oddziału w Katowicach (Sicherheitsdienst des Reichsführers SS-SD Leitabschnitt Kattowitz).

Nadto pomocniczo wykorzystano spuściznę archiwalną Głównej Komisji i Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach w zakresie dotyczącym Sondergericht Kattowitz (akta znajdujące się w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej) oraz niemiecką prasę lokalną z okresu II wojny światowej („Kattowitzer Zeitung” oraz „Oberschlesische Zeitung”). Użyteczne okazały się materiały powstałe w związku z procesem karnym

⁶⁷ Należy wyjaśnić, że w okresie, gdy autor miał dostęp do powołanych w opracowaniu akt personalnych prawników niemieckich, w Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie odbywała się zmiana ich sygnatur archiwalnych. Część dokumentów była wówczas udostępniana pod starymi sygnaturami (z elementami „P” oraz „Nr.”), część natomiast pod nowymi (tylko „Nr.”, choć z liczbą porządkową odmienną od pierwotnej). Znajduje to odzwierciedlenie w opisie źródeł archiwalnym.

⁶⁸ Dostęp do źródeł przechowywanych w archiwach niemieckich był możliwy dzięki rocznemu stypendium DAAD w roku akademickim 2016/2017 na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie pod opieką prof. Gerharda Werlego.

prowadzonym na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w Niemieckiej Republice Demokratycznej przeciwko Gerhardowi Pchalkowi, który był oskarżycielem przed sądami specjalnymi w Bielsku i Katowicach – wspomnienia Pchalka z czasu służby prokuratorskiej na Górnym Śląsku oraz protokoły jego przesłuchań. Są one przechowywane w Urzędzie Pełnomocnika Federalnego do spraw Materiałów Państwowej Służby Bezpieczeństwa NRD Oddział w Gerze (Bundesbeauftragte für die Unterlagen der Staatssicherheit der ehem. DDR Außenstelle Gera). Partie opracowania nie dotyczące bezpośrednio Sondergericht Kattowitz, lecz jego genezy, sądów specjalnych w III Rzeszy oraz ich poprzedników oparto głównie na analizie aktów prawnych, orzecznictwa, archiwaliów, wydawnictw źródłowych oraz literatury przedmiotu⁶⁹.

Nieocenionym źródłem aktów normatywnych okazały się zdigitalizowane Dzienniki Ustaw Rzeszy, dostępne w domenie internetowej alex.onb.ac.at zarządzanej przez Austriacką Bibliotekę Narodową. Pomocniczo, w zakresie najważniejszych niemieckich ustaw i kodeksów, korzystano z wydawnictwa źródłowego Gabriele Zwiehoff⁷⁰ oraz portalu lexetius.com, który umożliwił podgląd konkretnego przepisu w dowolnym momencie jego istnienia, a co za tym idzie, uchwycenie zachodzących zmian. W wypadku źródeł prawa publikowanych w Dzienniku Ustaw Rzeszy w ich adresie publikacyjnym zrezygnowano z oznaczania cyfrą rzymską części pierwszej dziennika, jako że wszystkie dotyczyły spraw wewnętrznych, a nie zagranicznych, zatem pochodziły z części pierwszej. Akty normatywne dotyczące Górnego Śląska w okresie administracji wojskowej znaleziono w Archiwum Państwowym w Katowicach w zespole Akta miasta Sosnowca pod sygn. 5605, natomiast inne akty prawne stanowione przez władzę lokalną – w zasobach Śląskiej Biblioteki Cyfrowej (np. *Amtsblatt des Regierungspräsidenten in Kattowitz – Dziennik Urzędowy Prezydenta Rejencji w Katowicach*). Orzeczenia wydane w pierwszej połowie XX w. publikowano w zawierających je zbiorach urzędowych (np. *Entscheidungen des Reichsgerichts in Zivilsachen*, t. 75, Leipzig 1912; *Entscheidungen des Reichsgerichts in Strafsachen*, t. 49, Leipzig 1916; Orzeczenia Sądu Najwyższego (Izba Karna) 1945, z. 1–2), natomiast w wypadku późniejszych wyroków wykorzystano prawnicze bazy danych – niemiecką (Beck-Online) oraz polską (Lex Omega).

Struktura opracowania

Publikacja składa się z wykazu ważniejszych skrótów, wstępu, dziewięciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, spisu zdjęć, tabel, wykresów i schematów oraz indeksów osobowego i rzeczowego. W pierwszym rozdziale podjęto próbę zdefiniowania sądu specjalnego, w podstawowym zakresie omówiono regulacje dotyczące wybranych poprzedników sądów specjalnych działających w okresie III Rzeszy, a także genezę, ustrój, kognicję oraz

⁶⁹ W bazie danych Międzynarodowej Służby Poszukiwań w Bad Arolsen (International Tracing Service in Bad Arolsen) sprawdzono prawników niemieckich oraz osoby skazane. Poszukiwania te niestety dały efekt negatywny, tzn. nie znaleziono informacji dotyczących konkretnej osoby lub były one już znane.

⁷⁰ *Strafprozessrecht. Materialien zur Geschichte der Strafprozessordnung und der Strafrechtsverfassung. Änderungsgesetze und Neubekanntmachungen der Strafprozessordnung und strafverfahrensrechtlichen Bestimmungen des Gerichtsverfassungsgesetzes*, t. 1, oprac. G. Zwiehoff, Münster 2013.

postępowanie przed narodowosocjalistycznymi sądami specjalnymi. W drugim rozdziale przedstawiono Sondergericht Kattowitz jako instytucję – jego genezę, okoliczności utworzenia i funkcjonowanie w 1939 r., kognicję, strukturę organizacyjną oraz siedzibę. W trzecim dokonano analizy kadr – zarówno sędziów, jak i prokuratorów i urzędników sądowych. Poruszono też zagadnienie obrońców występujących przed sądem specjalnym, mimo że nie wchodzili oni w skład jego obsady. W czwartym rozdziale zaprezentowano postępowanie karne przed Sondergericht Kattowitz – przygotowawcze, sądowe, w przedmiocie ułaskawienia oraz wykonawcze. Należy wyjaśnić, że ze względu na sposób prowadzenia akt nie było możliwe jednakowo obszerne i dokładne omówienie każdej fazy postępowania karnego, np. stosunkowo lakoniczne były protokoły rozpraw. W piątym rozdziale przybliżono orzecznictwo Sondergericht Kattowitz – statystykę sądową w kontekście osób oskarżonych i skazanych oraz rodzaj rozstrzygnięcia, a także oceny sądu zawarte w sprawozdaniach prezydenta wyższego sądu krajowego i prokuratora generalnego. Szósty rozdział poświęcono karze śmierci w orzecznictwie Sondergerichtu, siódmy zaś ma charakter porównawczy – uzyskane wyniki badań odniesiono do ustaleń na temat innych sądów specjalnych. Krótki rozdział ósmy dotyczy ewakuacji sądu, a w dzięciątym w miarę możliwości opisano powojenne losy sędziów i prokuratorów, a także ich odpowiedzialność karną za działalność na okupowanych ziemiach polskich, status prawny wydanych wyroków, stosunek władz polskich do orzeczeń sądów niemieckich oraz kroki podejmowane przez instytucje polskie badające zbrodnie niemieckie związane z Sondergerichtem.

Dokumenty wytworzone w tym sądzie sporządzano po niemiecku. Z tego powodu ich tytuły zostały przytoczone w pierwszej kolejności w języku oryginału, następnie zaś w nawiasie podano ich tłumaczenie na polski. Zasady tej przestrzegano również w stosunku do wyroków Sondergerichtu, które indywidualizowano przez wskazanie daty wydania oraz danych pierwszej osoby oskarżonej. W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na fakt, że obowiązywała pisownia niemiecka, którą zachowano w tytule źródła, co dotyczy także imion polskich, takich jak Władysław (zapis niemiecki „Wladislaus”), Bolesław („Boleslaus”), Kazimierz („Kasimir”), Józef („Josef”). W tych przypadkach tłumaczenie uzależniano od statusu prawnego danej osoby w oczach sądu. Jeżeli oskarżony (przynajmniej oficjalnie) miał narodowość niemiecką, w tłumaczeniu tytułu źródła powtarzano oryginalną formę imienia. Jeżeli natomiast uznano go za Polaka, w nawiasie podawano brzmienie polskie. Reguła ta pozwala ustalić *in concreto* narodowość osoby, o której mowa w źródle. Dla lepszej orientacji czytelnika w źródłowym odniesieniu do archiwaliów personalnych podawano także nazwisko sędziego (prokuratora, urzędnika), którego akta osobowe dotyczą.

Nie w każdym przypadku udało się znaleźć w pełni satysfakcjonujący odpowiednik polski terminu oryginalnego, np. słowa *beiseiteschaffen*, którym prawodawca niemiecki posłużył się w przepisie § 1 ust. 1 Rozporządzenia o gospodarce wojennej z 1939 r.⁷¹ Pojęcie to było znamieniem czasownikowym użytym oprócz zniszczenia i zatrzymania,

⁷¹ *Kriegswirtschaftsverordnung vom 4. September 1939* [Rozporządzenie o gospodarce wojennej z 4 IX 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1609.

a ich przedmiotem były surowce lub produkty niezbędne do życia ludności. W słownikach *beiseiteschaffen* tłumaczy się jako „usuwać”, „usunąć”, „ukryć”, „eskamotować”, „sprzątnąć”, „podprowadzić”, „ukraść”, „wykraść”⁷². Według doktryny termin ten oznacza działanie, przez które jakiś walor majątkowy świadomie zostanie pozbawiony dostrzegalności lub osiągalności przez wierzyciela, tak że temu trwale lub czasowo zostanie utrudnione lub uniemożliwione skorzystanie ze swoich uprawnień⁷³. W publikacji słowo to przetłumaczono jako „ukrywanie”. Pewne wątpliwości może również budzić przełożenie terminu *Nichtigkeitsbeschwerde* jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, wprowadzonego w 1940 r. W słownikach jest on tłumaczony jako „zażalenie nieważności”, „zażalenie na nieważność”, „zaskarżenie nieważności”, „zażalenie o unieważnienie”, „skarga zarzucająca nieważność wyroku”⁷⁴. W piśmiennictwie posługiwano się także wyrażeniem „skarga o nieważność” lub „skarga o nieważność wyroku”⁷⁵. W opracowaniu w ślad za innymi autorami używa się sformułowania „skarga z powodu nieważności”⁷⁶.

Poza trudnościami natury językowej trzeba zasygnalizować te odnoszące się do kwalifikowania poszczególnych czynów ze względu na atakowane dobro prawne i kategorię⁷⁷. O ile czyny typowo kryminalne nie stwarzały problemu, o tyle w wypadku wielu czynów związanych ze stanem wojny pojawiły się racje, aby dane zachowanie traktować nie jako kryminalne, lecz polityczne. W tych sytuacjach podawano argumenty przemawiające za konkretną oceną.

⁷² J. Herse, *Niemiecko-polski słownik do użytku w sprawach prawnych i administracyjnych*, Poznań 1905, cz. 1, s. 73; *Nowy słownik podręczny niemiecko-polski i polsko-niemiecki*, oprac. P. Kalina, Warszawa 1937, cz. 1, s. 95; A. Kilian, A. Kilian, *Słownik języka prawniczego i ekonomicznego niemiecko-polski. Wörterbuch der Rechts- und Wirtschaftssprache deutsch-polnisch*, Warszawa 2014, s. 138; A. Kozieja-Dachterska, *Großwörterbuch der Wirtschafts und Rechtssprache deutsch-polnisch*, t. 1, Warszawa 2006, s. 95; J. Piprek, J. Ippoldt, *Wielki słownik niemiecko-polski*, t. 1, Warszawa 1969, s. 274; *Langenscheidt. Großwörterbuch Polnisch. Polnisch-deutsch, deutsch-polnisch*, red. S. Brudermüller, A. Mizak, Berlin – München – Warschau – Wien – Zürich – New York 2005, s. 768; *Wielki słownik niemiecko-polski. Großwörterbuch Deutsch-Polnisch*, red. J. Wiktorowicz, A. Frączek, Warszawa 2010, s. 134; P. Wądołowski, B. Grabski, *Słownik niemiecko-polski 4.0*, Kompas 1999–2007, wersja CD-ROM. Konieczny przełożył ten termin jako „ukrywanie” (A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 27).

⁷³ E. Schwartz, *Das Strafgesetzbuch für das Deutsche Reich. Mit Kommentar*, Berlin 1914, s. 638.

⁷⁴ E. Zolondek, *Deutsch-polnisches, polnisch-deutsches juristisches Wörterbuch*, Leipzig 1931, s. 132; *Niemiecko-polski słownik wyrazów prawnych i administracyjnych*, Kraków 1874, s. 214; W. Kozubski, L. Wyszatycki, *Niemiecko-polski i polsko-niemiecki słownik podręczny do użytku prawników*, Wiedeń 1916, cz. 1, s. 342; K. Kościński, *Deutsch-polnisches Wörterbuch der gerichtlichen und administrativen Ausdrücke aus dem Gebiete der deutschen, besonders aber der preussischen Gesetzgebung*, Poznań 1905, s. 84; J. Piprek, J. Ippoldt, *Wielki słownik niemiecko-polski*, t. 2, Warszawa 1974, s. 171; *Rechts- und Wirtschaftswörterbuch*, t. 1, red. B. Banaszak, Warszawa 2005, s. 456.

⁷⁵ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 45; F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 402–403; A. Wrzyszczy, *Okupacyjne sądownictwo...*, s. 163.

⁷⁶ A. Kaftal, *System środków odwoławczych w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 35; S. Steinborn, *Prawomocność części orzeczenia w procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 248.

⁷⁷ Zgodnie z podziałem zaproponowanym przez Jana Waszczyńskiego wyróżniono przestępstwa polityczne, kryminalne i gospodarcze. Również poszczególne rodzaje czynów do danej kategorii kwalifikowano według zasad zaproponowanych przez tego autora. Co do tych reguł oraz wątpliwości im towarzyszących zob. J. Waszczyński, *Z działalności...*, s. 65–67, 77–79.

W części dotyczącej struktury narodowościowej podsądnych osoby deklarujące się jako Ślązacy zaliczono do narodowości niemieckiej, co nie wynika z przekonania autora o ich przynależności do tego narodu, lecz ze stosunku do nich ówczesnego państwa niemieckiego, a w konsekwencji także sądu specjalnego. Władze III Rzeszy uważały bowiem, że Ślązacy są grupą mającą niemieckie pochodzenie rasowe, a nawet znajdującą się w okresie przejścia do niemieckiej świadomości narodowej⁷⁸.

Monografia powstała na podstawie rozprawy doktorskiej obronionej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w 2019 r. Autor pragnie wyrazić podziękowanie uczonym, którzy udzielili mu wsparcia i swoimi uwagami oraz sugestiami wpłynęli na ostateczny kształt opracowania. Szczególne wyrazy wdzięczności kieruje na ręce promotora prof. Mariana Mikołajczyka, promotora pomocniczego dr. Tomasza Szczygła oraz recenzentów w przewodzie doktorskim prof. Danuty Janickiej i prof. Andrzeja Wrzyszcza. Ponadto wyraża podziękowania osobom bliskim, przyjaciółom i kolegom, którzy przyczynili się do powstania publikacji, w szczególności siostrze Natalii Graczyk, dr Weronice Szafrąńskiej, dr hab. Annie Stawarskiej-Rippel, prof. Józefowi Ciągwie, prof. Gerhardowi Werlemu, prof. Piotrowi Fiedorczykowi, dr. hab. Andrzejowi Krzakowi oraz Peterowi Riegelowi, a także pracownikom Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach: dr. Mirosławowi Węckiemu, Mikołajowi Wolskiemu oraz Bartłomiejowi Warzesze. Za pomoc w wydaniu niniejszej publikacji autor wyraża podziękowanie dr. Rafałowi Leśkiewiczowi.

Wyniki badań zawarte w niniejszej publikacji zostały opracowane w ramach realizacji projektu badawczego „Sondergericht Kattowitz – Sąd Specjalny w Katowicach 1939–1945” (2017/27/N/HS5/00423) finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

Autor ma nadzieję, że niniejsza książka przyczyni się do lepszego zrozumienia specyfiki Górnego Śląska i losu jego mieszkańców w XX w.

⁷⁸ R. Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006, s. 164–167.

Niemieckie sądownictwo specjalne

Definicja

Wskazanie dokładnego miejsca i czasu, gdy powstały sądy specjalne, nastrocza trudności, ale można stwierdzić, że tworzono je dla odróżnienia od sądów powszechnych. Za ich powołaniem przemawiała najczęściej potrzeba, by w sposób szczególnie rozpoznać pewne charakterystyczne sprawy, powierzyć je doświadczonym sędziom, wyróżnić określone osoby przywilejem osobnego, priorytetowego potraktowania czy wreszcie szybciej procedować¹.

W orzecznictwie i nauce prawa proveniencji niemieckiej podejmowano próby wskazania, czym jest sąd specjalny. Budowanie definicji zasadniczo odbywało się przez analizę cech opisywanego podmiotu. Po pierwsze należy zauważyć, że sądownictwo specjalne działało na zasadzie wyjątku od właściwości sądownictwa powszechnego². Jego kognicję formowano przez wyjęcie pewnych grup spraw z zakresu właściwości sądownictwa powszechnego³. Wydaje się, że owa wyjątkowość powinna objawiać się tym, że liczba kategorii spraw przydzielonych sądom specjalnym jest mniejsza od liczby tych pozostawionych sądom powszechnym. Odmienna proporcja świadczyłaby bowiem o pozbawieniu sądownictwa powszechnego jego funkcji. W redakcji aktów prawnych kwestię tę rozwiązywano w ten sposób, że określone grupy spraw wyraźnie przekazywano do właściwości sądów specjalnych i umieszczano generalną klauzulę na rzecz sądownictwa powszechnego.

Po drugie sąd specjalny musiał być ustanowiony wyraźnie i zgodnie z przepisami⁴. Chodziło więc o organ wyposażony we wszystkie przymioty sądu: miał mieć siedzibę, kognicję miejscową i rzeczową oraz miał być niezależny. Z tego punktu widzenia nie sposób uznać za sądy specjalne wydziały lub izby sądów powszechnych wyspecjalizowane

¹ E. Berneker, *Die Sondergerichtsbarkeit im griechischen Recht Ägyptens. Mit rechtsvergleichenden Ausblicken*, München 1935, s. 11–12.

² L. Jelowik, *Wesen und Begriff der politischen Sondergerichtsbarkeit von 1918 bis zur Gegenwart*, Halle–Wittenberg 1963, s. 92–93, mps rozprawy doktorskiej.

³ U. Bosshard, *Die Sondergerichte des Kantons Zürich*, Winterthur 1981, s. 1.

⁴ *Ibidem*, s. 3–5.

w rozpatrywaniu niektórych kategorii spraw – w tym wypadku brak bowiem odrębności organizacyjnej oraz cechy wyjątkowości.

Zagadnienie sądów specjalnych pojawiało się epizodycznie w orzecznictwie Sądu Rzeszy. W wyroku izby cywilnej z 1911 r.⁵ zauważono, że nie można ich wprowadzić przepisami danego kraju związkowego, choćby uregulowanie prawa materialnego w danej kwestii zostało mu powierzone. Sąd Rzeszy wskazał również, że Ustawa o ustroju sądów z 27 stycznia 1877 r. (*Gerichtsverfassungsgesetz – GVG*)⁶ nie operuje pojęciem sądu specjalnego. Mimo to sądy te należało definiować na podstawie tego aktu, a więc jako organy wykonujące powszechny wymiar sprawiedliwości, jednak nienależące do kategorii sądów wskazanych w § 12, tj. sądów obwodowych, sądów krajowych, wyższych sądów krajowych oraz Sądu Rzeszy. W innym orzeczeniu Sąd Rzeszy, wyjaśniając rolę sądów specjalnych – w tym konkretnym przypadku sądów wojskowych utworzonych w stanie wojny lub oblężenia – wskazał, że wstępują one w miejsce sądów zwyczajnych na określony czas (wojny lub oblężenia), by osądzić konkretne pojedyncze czyny w czasowo i rzeczowo ograniczonym zakresie⁷. W orzecznictwie wskazano, że są to sądy, które abstrakcyjnie z góry i generalnie zostały przewidziane dla niektórych dziedzin⁸ jako ustanowione ustawą sądy szczególne w rozumieniu § 13 Ustawy o ustroju sądów⁹, a także jako organy wykonujące zwyczajne sądownictwo procesowe, nienależące do sądów oznaczonych w § 12 tej ustawy ani do sądów administracyjnych lub organów administracyjnych państwa związkowego (§ 13)¹⁰.

Uznawano więc, że sąd specjalny ma ograniczony zakres właściwości, w orzecznictwie jest niezależny, odrębny od sądownictwa powszechnego i utworzony na podstawie stałych przepisów¹¹. Definiowano go też jako sąd orzekający w pewnych dziedzinach zamiast sądu powszechnego¹².

Eduard Kern zwrócił uwagę, że aż do XIX w. rozróżniano jedynie sądy powszechne i wyjątkowe. W tym stuleciu pojawiło się i utrzymało w obiegu pojęcie sądów specjalnych. Kern słusznie wskazał na wspólną cechę sądów powszechnych i specjalnych – bazują one na prawie materialnym oraz mają abstrakcyjnie określoną właściwość. Jako cechy szczególne sądów specjalnych wymienił ich ograniczoną kognicję, obsadzenie szczególnymi

⁵ *Urteil des Reichsgerichts vom 10. März 1911, VII 209/10* [Wyrok Sądu Rzeszy z 10 III 1911 r., sygn. akt VII 209/10], *Entscheidungen des Reichsgerichts in Zivilsachen*, t. 75, Leipzig 1912, s. 429. Pytanie prawne skierowane do Sądu Rzeszy dotyczyło charakteru prawnego komisji szacunkowych w postępowaniu odszkodowawczym, tj. czy są one sądami specjalnymi czy też organami administracyjnymi.

⁶ *Gerichtsverfassungsgesetz vom 27. Januar 1877* [Ustawa o ustroju sądów z 27 I 1877 r.], *RGBl.* 1877, s. 41.

⁷ *Urteil des Reichsgerichts vom 26. Februar 1915, IV 2/15* [Wyrok Sądu Rzeszy z 26 II 1915 r., sygn. akt IV 2/15], *Entscheidungen des Reichsgerichts in Strafsachen*, t. 49, Leipzig 1916, s. 94. Pytanie prawne skierowane do Sądu Rzeszy odnosiło się do możliwości orzeczenia kary łącznej w sytuacji, gdy jedną z kar jednostkowych zasądził nadzwyczajny sąd wojenny.

⁸ M. Wolf, *Gerichtsverfassungsrecht aller Verfahrenszweige*, München 1987, s. 58–59.

⁹ C. Schudnagies, *Der Kriegs- oder Belagerungszustand im Deutschen Reich während des Ersten Weltkriegs. Eine Studie zur Entwicklung und Handhabung des deutschen Ausnahmezustandsrechts bis 1918*, Frankfurt am Main – Berlin – Bern – New York – Paris – Wien 1994, s. 109–110.

¹⁰ M. Hug, *Strafrechtliche Sondergerichtsbarkeit in Deutschland 1918–1932*, München 1976, s. 5.

¹¹ U. Bosshard, *Die Sondergerichte des Kantons...*, s. 5.

¹² C. Bentz, *Die Rechtsprechungspraxis des Sondergerichts München...*, s. 4.

kadrami, istnienie poza strukturą sądownictwa powszechnego oraz najczęściej uproszczone i przyspieszone postępowanie. W rezultacie autor ten skonstruował definicję, zgodnie z którą są to sądy ustawowe, przy których tworzeniu nie zastosowano zwyczajnych zasad, z ograniczoną właściwością, powołane tylko dla wskazanych grup osób lub przedmiotów lub tylko na określony czas, lub tylko na danym terenie¹³. Co istotne, stwierdził, że sądy wyjątkowe odróżnia od specjalnych brak abstrakcyjnego określenia właściwości (w drodze ustawowej) – kognicję sądów wyjątkowych określano bowiem indywidualnie aktem administracyjnym lub rozkazem¹⁴.

W kontekście poczynionych rozważań odnośnie do cech sądu specjalnego można zaproponować definicję, zgodnie z którą jest to niezależny sąd niebędący sądem powszechnym, utworzony na podstawie aktu o randze ustawowej, o ograniczonej kognicji. Definicja ta ma charakter uniwersalny, nie dotyczy wyłącznie spraw z określonej gałęzi prawa. Ze względu na temat opracowania trzeba natomiast pamiętać, że przedmiotem dalszych dociekań będą sądy specjalne stosujące prawo karne.

Sądownictwo specjalne przed 1933 r.

Ustanowienia niemieckich sądów specjalnych nie należy wiązać jedynie z wybuchem II wojny światowej, dojściem do władzy narodowych socjalistów z Adolfem Hitlerem na czele czy wielkim kryzysem gospodarczym z końca lat dwudziestych i początku trzydziestych XX w. Rozwiązania tego rodzaju, zakładające wyjęcie określonych rodzajów czynów z kognicji sądów powszechnych i objęcie ich właściwością nowo utworzonych ciał sądowych, stosowano także wcześniej. Omówienie sądów specjalnych III Rzeszy należy poprzedzić skrótową analizą ich przykładowych poprzedników i skupić się na zagadnieniach najistotniejszych z punktu widzenia opracowania. Nie były bowiem wynalazkiem narodowych socjalistów ani sądy specjalne w ogóle¹⁵, ani specjalne sądy karne w szczególności. Poza zakresem rozważań pozostawiono natomiast sądownictwo wojskowe, mimo że spełnia ono przesłanki sądownictwa specjalnego. Uczyniono tak ze względu na nieadekwatność

¹³ E. Kern, *Gerichtsverfassungsrecht. Ein Studienbuch*, München–Berlin 1949, s. 59–60.

¹⁴ *Ibidem*, s. 60–61. Kern np. dokonał podziału sądów specjalnych według trzech kryteriów: działów administracji, zadań oraz kategorii. W pierwszym wypadku wyróżnił sądy specjalne sprawiedliwości (np. dawny urząd patentowy Rzeszy), sądy specjalne administracji wewnętrznej (np. sądy dyscyplinarne), sądy specjalne administracji gospodarczej (np. dawny sąd gospodarczy Rzeszy), sądy specjalne administracji finansowej (sądy finansowe), sądy specjalne administracji socjalnej (np. sądy pracy), w drugim – sądy specjalne do spraw karnych, do spraw sporów prywatnoprawnych, do spraw polubownych oraz do spraw sporów administracyjnych, a w trzecim – sądy specjalne utworzone dla szczególnych grup osób (np. sądy dyscyplinarne) i przedmiotów (np. dawne sądy lichwiarskie), dla określonych miejsc (np. dla terytorium konsularnego lub obszaru objętego ochroną) oraz dla danego czasu (np. sądy stanu wojennego albo stanu oblężenia). Natomiast Erich Berneker wyodrębnił kategorie sądów specjalne w wąskim i szerszym znaczeniu. Do drugiej z nich zaliczył sądy wyjątkowe oraz sądy państwa za granicą (np. konsularne i kolonialne), a do pierwszej – sądy państwowe i niepaństwowe. Jako sądy państwowe wskazał: dyscyplinarne, wojskowe oraz cywilne, natomiast jako niepaństwowe – sądy duchownych oraz prywatne (E. Berneker, *Die Sondergerichtsbarkeit im griechischen Recht...*, s. 10–11).

¹⁵ I. Müller, *Nationalsozialistische Sondergerichte. Ihre Stellung im System des deutschen Strafverfahrens [w:] Spuren des Unrechts. Recht und Nationalsozialismus. Beiträge zur historischen Kontinuität*, red. M. Bennhold, Köln 1989, s. 17.

(sądy specjalne *sensu stricto* nie miały związków z wojskowością) oraz całkowite usunięcie sądów wojskowych z systemu sądownictwa niemieckiego po I wojnie światowej¹⁶.

W istniejącej przez prawie czternaście lat Republice Weimarskiej¹⁷ funkcjonowały sądy specjalne. Cezury ich działalności wyznaczają lata 1919–1923 oraz 1932–1933, gdy dokonywały się doniosłe wydarzenia społeczne, polityczne i gospodarcze. Pierwsza data jest związana z organizacją nowego porządku w Niemczech po I wojnie światowej, wejściem w życie konstytucji oraz rozruchami, a druga ze schyłkiem republiki, kryzysem gospodarczym oraz intensyfikacją ruchu narodowosocjalistycznego. Z kolei w latach 1924–1931 nastąpiła polityczna i gospodarcza konsolidacja. Wówczas nie było w Niemczech sądów specjalnych¹⁸.

Artykuł 48 ust. 2 konstytucji z 11 sierpnia 1919 r. zawierał upoważnienie dla prezydenta Rzeszy do „podjęcia koniecznych środków” (*nötigen Maßnahmen zu treffen*) z wyłączeniem parlamentu w razie naruszenia bezpieczeństwa publicznego i porządku. Rozwiązanie to miało bliźniaczy charakter w stosunku do art. 68 konstytucji Bismarckowskiej¹⁹. Przepis był nieostry i zawierał klauzulę generalną. Nie dało się wyegzemplifikować prezydenckiego uprawnienia. Norma ta co prawda miała doczekać się konkretyzacji w formie ustawy precyzyjnie regulującej prerogatywę prezydenta, ale do tego nie doszło²⁰. W pierwszych latach funkcjonowania nowego państwa niemieckiego, a także na początku lat trzydziestych prezydent Rzeszy często robił użytek z tego postanowienia konstytucji, wydając przepisy z zakresu prawa karnego, ustroju sądów, a przede wszystkim stanów wyjątkowych²¹. Miał całkowitą swobodę, jeśli chodzi o organizację sądów specjalnych, mógł także zrezygnować z ich tworzenia lub ograniczyć się do wprowadzania zmian w obowiązujących ustawach o ustroju sądów oraz kodeksie postępowania karnego²².

W związku z rozruchami prezydent Rzeszy rozporządzeniami nadzwyczajnymi z 11 i 13 stycznia 1920 r. wprowadził w okręgu rejencyjnym Düsseldorf stan wyjątkowy,

¹⁶ E. Kern, *Geschichte des Gerichtsverfassungsrechts*, München–Berlin 1954, s. 176; M. Messerschmidt, *Die Wehrmachtjustiz 1933–1945*, Paderborn 2005, s. 43; P. Kalmbach, *Wehrmachtjustiz*, Berlin 2012, s. 22–26; T. Szczygieł, *Wojskowe postępowanie karne w II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Katowice 2017, s. 17.

¹⁷ Za początek istnienia republiki przyjęto uchwalenie konstytucji w sierpniu 1919 r., a za symboliczny koniec – objęcie przez Adolfa Hitlera urzędu kanclerskiego w styczniu 1933 r. W niniejszym opracowaniu w stosunku do państwa niemieckiego stosuje się przede wszystkim terminy Rzesza i Rzesza Niemiecka, co wynika z faktu, że zgodnie z art. 1 Konstytucji Rzeszy Niemieckiej z 11 VIII 1919 r. jego urzędowa, oficjalna nazwa to Rzesza Niemiecka – das Deutsche Reich (*Verfassung des Deutschen Reichs vom 11. August 1919*, RGBL. 1919, s. 1383). Przepis ten nie uległ zmianie w latach 1919–1933. Z tego też powodu w niemieckich aktach normatywnych oraz dokumentach pochodzących z lat międzywojennych nie występuje potoczna nazwa Republika Weimarska, lecz właśnie Rzesza, względnie Rzesza Niemiecka.

¹⁸ M. Hug, *Strafrechtliche Sondergerichtsbarkeiten...*, s. 2.

¹⁹ K. Grzybowski, *Dyktatura Prezydenta Rzeszy. Studium nad art. 48 ust. II Konstytucji Weimarskiej i rozwojem państwa autorytatywnego w Niemczech*, Kraków 1934, s. 6–14; H. Friedmann, *Der Ausnahmezustand nach Art. 48 Abs. II–V RV unter besonderer Berücksichtigung der geschichtlichen Entwicklung*, Berlin 1927, s. 32.

²⁰ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 28.

²¹ Na przykład w okresie 795 dni od 20 X 1919 do 23 XII 1921 r. prezydent wydał 61 rozporządzeń na podstawie art. 48 konstytucji. Nieco ponad połowa z nich (32) dotyczyła specjalnych sądów karnych (M. Hug, *Strafrechtliche Sondergerichtsbarkeiten...*, s. 25).

²² H. Friedmann, *Der Ausnahmezustand...*, s. 93.

zaostrzył materialne prawo karne (odpowiedzialność za wybrane czyny) i określił zasady postępowania sądów nadzwyczajnych (*außerordentliche Gerichte*). Nie ustanowił tych sądów wprost, ale obarczył tym obowiązkiem ministrów. Kara śmierci groziła za kwalifikowane podpalenie, zniszczenie przez eksplozję, spowodowanie powodzi, uszkodzenie kolei żelaznych, bunt oraz naruszenie spokoju publicznego, jeżeli działano z użyciem broni lub w porozumieniu z osobą uzbrojoną. Ustanowienie nadzwyczajnych sądów wojennych (*außerordentliche Kriegsgerichte*) należało do kompetencji ministra Reichswehry. Sąd można było zorganizować w objętym zagrożeniem okręgu lub w jego części. W jego skład wchodziło trzech sędziów zawodowych. Kognicja obejmowała przestępstwa polityczne oraz dokonane z użyciem przemocy (*Gewaltstraftaten*). Od oceny prokuratora zależało wniesienie sprawy przed nadzwyczajny sąd wojenny. Jeżeli uznał on, że szybkie jej załatwienie nie ma znaczenia lub nie jest możliwe, wnosił sprawę przed sąd powszechny. Termin wezwania na rozprawę wynosił 24 godziny. Sąd nie był związany wnioskami dowodowymi, a jego wyrok był niezaskarżalny. Dozwolone było jednak wznowienie postępowania. W wypadku skazania na karę śmierci egzekucję przez rozstrzelanie musiała poprzedzić decyzja prezydenta Rzeszy, że nie korzysta z prawa łaski. Później, w maju 1920 r., wprowadzono wartość odnotowania zmianę w prawie procesowym stosowanym przed tymi sądami – właściwość miejscową należało ustalać według miejsca ujęcia lub aresztu, a nie – jak w powszechnym procesie karnym – według miejsca popełnienia przestępstwa lub miejsca zamieszkania sprawcy²³.

W październiku 1931 r. prezydent Rzeszy wydał rozporządzenie dające podstawę prawną dla powołania pierwszych i zarazem ostatnich w dziejach Republiki Weimarskiej sądów specjalnych *sensu stricto*²⁴. Upoważnił rząd Rzeszy, by w razie potrzeby sformował sądy specjalne (*Sondergerichte*) do osądzenia określonych przestępstw. W gestii rządu pozostawił określenie liczby sądów i ich siedzib, stosowanych postępowania oraz właściwości. Obawy związane z utworzeniem tych sądów wyrażano już w momencie publikacji prezydenckiego rozporządzenia z października 1931 r., a przepis tego aktu, lakonicznie określający podstawę prawną ich ustanowienia, porównywano do komendy wojskowej²⁵. Niecały rok później, w sierpniu 1932 r. rząd Rzeszy wydał rozporządzenie o utworzeniu sądów specjalnych²⁶.

Zgodnie z § 1 tego aktu sądy specjalne powołano przy sądach krajowych w okręgach wyższych sądów krajowych w Królewcu, we Wrocławiu, w Kilonii, Hamm i Düsseldorfie, a także przy sądach krajowych w Berlinie i Elblągu. Miały status sądów kraju związkowego (*Gerichte des Landes*). Wskazana enumeratywnie w § 2 właściwość rzeczowa obejmowała

²³ M. Hug, *Strafrechtliche Sondergerichtsbarkeiten...*, s. 26–30. Zmianę tę uzasadniano potrzebą wyprowadzenia postępowania karnego poza okręg sądowy objęty np. rozruchami.

²⁴ *Dritte Verordnung des Reichspräsidenten zur Sicherung von Wirtschaft und Finanzen und zur Bekämpfung politischer Ausschreitungen vom 6. Oktober 1931* [Trzecie rozporządzenie Prezydenta Rzeszy o zabezpieczeniu gospodarki i finansów i o zwalczaniu politycznych ekscesów z 6 X 1931 r.], RGBl. 1931, s. 537.

²⁵ T. Balk, *Streik vor dem Sondergericht*, Berlin 1932, s. 8.

²⁶ *Verordnung der Reichsregierung über die Bildung von Sondergerichten vom 9. August 1932* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o utworzeniu sądów specjalnych z 9 VIII 1932 r.], RGBl. 1932, s. 404.

przestępstwa polityczne, przeciwko życiu i zdrowiu, z Ustawy o materiałach wybuchowych, poważne przestępstwa kryminalne, przeciwko porządkowi publicznemu, z Ustawy o broni palnej i amunicji, a także z Rozporządzenia o zgromadzeniach. Kognicja sądów specjalnych była natomiast wyłączona w wypadku przestępstw, co do których stwierdzono właściwość Sądu Rzeszy lub wyższych sądów krajowych. Niezależnie od kognicji rzeczowej prokuratura mogła skierować sprawę do postępowania zwyczajnego, jeżeli czynu nie popełniono z pobudek politycznych, szybkie skazanie miało niewielkie znaczenie dla zachowania porządku publicznego lub bezpieczeństwa państwa bądź gdy sprawca był młodociany (*Jugendlicher*; § 4).

Obsada składała się z trzech sędziów zatrudnionych w okręgu, w którym tworzone sądy specjalne. Jednocześnie ustanawiano zastępców na wypadek, gdyby udziału nie mogli wziąć członkowie składu podstawowego. Sędziów powoływało prezydium właściwego sądu krajowego (§ 5 rozporządzenia). W postępowaniu przed sądem należało stosować przepisy kodeksu postępowania karnego, o ile rozporządzenie nie zawierało odmiennych postanowień. Jeśli chodzi o właściwość miejscową, to oprócz kodeksowych przesłanek miejsca popełnienia przestępstwa lub zamieszkania sprawcy można ją było ustalać według miejsca ujęcia lub aresztu (§ 8). Odnośnie do nakazu aresztowania nie prowadzono rozprawy ustnej, a orzeczenie w tym przedmiocie wydawał przewodniczący (§ 10). Obrona obligatoryjna dotyczyła spraw, które na podstawie przepisów ogólnych znajdowały się we właściwości sądów przysięgłych, a także gdy oskarżony był niemy lub głuchy (§ 11). Nie prowadzono sądowego śledztwa wstępnego (§ 12). Sporządzenie aktu oskarżenia było obligatoryjne, a termin wezwania na rozprawę wynosił trzy dni, przy czym mógł zostać skrócony do 24 godzin (§ 13). Nie wymagano wciągnięcia do protokołu rozprawy głównej rezultatów przesłuchań (§ 16). Zgodnie z § 17 wyrok sądu specjalnego był niezaskarżalny, dopuszczalne było jednak wznowienie postępowania. Jeżeli w toku rozprawy okazało się, że zarzucony oskarżonemu czyn nie mieścił się we właściwości rzeczowej sądu specjalnego, sąd ten miał nadal prowadzić postępowanie, chyba że zachodziła właściwość wyższego sądu krajowego lub Sądu Rzeszy (§ 15). Natomiast z przepisów przejściowych wynikało, że sprawy zawisłe przed sądem specjalnym w chwili jego likwidacji przechodziły do postępowania zwyczajnego.

Sądy te zostały zniesione 19 grudnia 1932 r.²⁷, a więc ponad miesiąc przed objęciem funkcji szefa rządu przez Adolfa Hitlera. Odbiór ich działalności zarówno w społeczeństwie, jak i wśród przedstawicieli nauki prawa był krytyczny. Postępowanie określano jako prawie doraźne, a prawo dowodowe jako zgilotynowane. Prasa donosiła o wszechwładzy sądów specjalnych²⁸.

Powyższe rozważania można podsumować stwierdzeniem, że sądy specjalne nie były pomysłem narodowych socjalistów, ale mogli oni wykorzystać dorobek kilkudziesięciu lat praktyki sądowej i ustawodawczej w tej dziedzinie, a za punkt wyjścia własnych koncepcji obrać jeden z funkcjonujących w Rzeszy w latach 1918–1932 modeli sądów specjalnych.

²⁷ M. Hug, *Strafrechtliche Sondergerichtsbarkeiten...*, s. 39–40.

²⁸ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 34–35.

Niesłuszny był zatem prezentowany nierzadko pogląd, jakoby utworzone przez reżim nazistowski sądy specjalne stanowiły ustrojową nowość w Rzeszy Niemieckiej²⁹.

Sądy specjalne III Rzeszy

Geneza

W poniedziałek 30 stycznia 1933 r. prezydent Rzeszy Paul von Hindenburg powierzył Adolfowi Hitlerowi, liderowi Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników (Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei), stanowisko kanclerza. Dwa dni później zarządził rozwiązanie Reichstagu, zapowiadając wybory na 5 marca. W nocy z 27 na 28 lutego miał miejsce pożar Reichstagu, będący początkiem masowych aresztowań działaczy komunistycznych, w tym posłów do Reichstagu i deputowanych parlamentów krajowych. 28 lutego rząd Rzeszy uchwalił rozporządzenia o ochronie narodu i państwa³⁰ oraz przeciwko zdradzie narodu niemieckiego i zradzieckich knowaniach³¹, ogłoszone jako prezydenckie. Marcowe wybory przyniosły pełny sukces NSDAP, która z wynikiem 43,9 proc. (ponad 17,2 mln głosów) zdobyła 288 na 647 mandatów. Uroczysta inauguracja nowego parlamentu odbyła się 21 marca, w 62. rocznicę otwarcia przez Ottona von Bismarcka pierwszego Reichstagu zjednoczonych Niemiec, w poczdamskim kościele garnizonowym, gdzie Hitler w obecności Hindenburga i generalicji złożył hołd prochom Fryderyka II. Tego samego dnia prezydent Rzeszy wydał rozporządzenia o zwalczaniu działalności podziemnej przeciw rządowi narodowego odrodzenia oraz o amnestii za czyny przestępcze popełnione w związku z rewolucją narodową³², natomiast rząd Rzeszy – Rozporządzenie o utworzeniu sądów specjalnych³³. Powołanie tych sądów było jednym z pierwszych działań ustawodawczych nowego gabinetu narodowosocjalistycznego i pierwszą zmianą w dziedzinie ustroju sądów³⁴.

Jako podstawę prawną rządowego rozporządzenia narodowi socjaliści wykorzystali wspomniane Trzecie rozporządzenie prezydenta Rzeszy o zabezpieczeniu gospodarki

²⁹ Podobnie uważa Alfred Streim, *Zur Bildung und Tätigkeit der Sondergerichte* [w:] *Formen des Widerstandes im Südwesten 1933–1945. Scheitern und Nachwirken*, red. T. Schnabel, Ulm 1994, s. 237.

³⁰ *Verordnung des Reichspräsidenten zum Schutz von Volk und Staat vom 28. Februar 1933* [Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z 28 II 1933 r.], RGBl. 1933, s. 83.

³¹ *Verordnung des Reichspräsidenten gegen Verrat am Deutschen Volke und hochverräterische Umtriebe vom 28. Februar 1933* [Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy przeciwko zdradzie narodu niemieckiego i zradzieckim knowaniom z 28 II 1933 r.], RGBl. 1933, s. 85.

³² *Verordnung des Reichspräsidenten über die Gewährung von Straffreiheit vom 21. März 1933* [Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy o udzieleniu zwolnienia od kary z 21 III 1933 r.], RGBl. 1933, s. 134. Na podstawie tego aktu prawnego uwolniono pięciu skazanych w 1932 r. przez Sąd Specjalny w Bytomiu (Sondergericht Beuthen) na kary śmierci – zamienione w drodze łaski na dożywotnie ciężkie więzienie – za zabójstwo komunisty polskiego Konrada Piecucha (M. Krohn, *Die deutsche Justiz im Urteil der Nationalsozialisten 1920–1933*, Frankfurt am Main 1991, s. 173–177; F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 391; *idem*, *Polityka hitlerowska na Śląsku w latach 1933–1945*, Wrocław 1964, s. 6–7).

³³ *Verordnung der Reichsregierung über die Bildung von Sondergerichten vom 21. März 1933* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o utworzeniu sądów specjalnych z 21 III 1933 r.], RGBl. 1933, s. 136.

³⁴ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 200–207, 383; G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 36; C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 55; L. Gruchmann, *Justiz im Dritten Reich 1933–1940...*, s. 946.

i finansów i o zwalczaniu politycznych ekscesów z 6 października 1931 r., podobnie jak rząd Franza von Papena w 1932 r. Także w tym wypadku przekonywano, że sądy specjalne utworzono w wyniku politycznej konieczności. Zadanie nowych ciał sądowych w czasie pokoju polegało na szybkim i zdecydowanym wykonywaniu władzy karnej w trakcie napięć politycznych. Sądy specjalne miały dążyć do „ostrzeżenia wzburzonych umysłów lub ich usunięcia [*sic!*] oraz do tego, aby machina państwowa mogła działać bez przeszkód”. W okresie wojny natomiast miały one wspierać walkę i wzmacniać ducha wojska za pomocą zaostrzonego wojennego prawa karnego. W ten sposób cele narodowosocjalistycznych sądów specjalnych charakteryzował dyrektor ministerialny w pruskim ministerstwie sprawiedliwości Wilhelm Crohne³⁵.

Minister sprawiedliwości Rzeszy Franz Gürtner w 1935 r. wskazał, że sądy specjalne mają odpierać podstępne ataki elementów antypaństwowych na państwo i partię, zabezpieczać spokojną i zgodną z planem pracę twórczą narodu niemieckiego, gwarantować wewnętrzny porządek prawny oraz utrzymywać siłę niemieckiej gospodarki narodowej³⁶.

Natomiast kilka lat później, już w warunkach wojennych, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Rzeszy i późniejszy prezydent Trybunału Ludowego Roland Freisler charakteryzował sądy specjalne jako „wojska pancerne wymiaru sprawiedliwości” (*Panzertruppe der Rechtspflege*). W przemówieniu skierowanym do przewodniczących sądów specjalnych pod koniec października 1939 r. rozwinął tę metaforę. Sędziowie mieli wzorować się na czołgistach, działających szybko, wyszukujących nieprzyjaciela z wielką determinacją i zręcznością oraz dysponujących bezwzględną pewnością w niszczeniu. Sędzia miał być „politycznym żołnierzem Führera w dziedzinie prawa”³⁷. Freisler dodał, że żaden sędzia nie może twierdzić, iż ustawodawca nie wyposażył go w wystarczającą siłę bojową³⁸.

Niemieccy prawnicy nie uważali więc, że do sądów specjalnych należy wymierzanie sprawiedliwości – zadanie, wydawałoby się, podstawowe. W żadnym z przytoczonych komentarzy nie pojawiło się takie sformułowanie ani nie wskazano na konieczność wydawania sprawiedliwych wyroków. Choć sądy te nie działały z urzędu, lecz na wniosek prokuratury, akcentowano szybkość i wyjątkowość działania, a nade wszystko aktywność przejawiającą się w wyszukiwaniu i eliminowaniu nieprzyjaciela. Spełnianie funkcji przez te sądy miało spowodować, że poprawnie będą funkcjonować pozostałe sektory państwa. Co charakterystyczne, do języka prawniczego przenikała terminologia wojskowa. Było to przejawem postępującej w Niemczech militaryzacji życia codziennego, a w wymiarze sprawiedliwości umożliwiło rozkład sądu jako niezależnej instytucji i sprawiło, że sędzia przestał podlegać wyłącznie ustawom. Sądowi przypisywano bowiem rolę analogiczną jak

³⁵ W. Crohne, *Bedeutung und Aufgaben der Sondergerichte*, „Deutsche Justiz” 1933 nr 40, s. 384.

³⁶ H. Schmidt, „Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen”..., s. 37.

³⁷ D. Majer, „Fremdvölkische” im Dritten Reich..., s. 723. Jak zwróciła uwagę Majer, sędziom pracującym na wcielonych obszarach wschodnich wyznaczono również zadanie bycia „współbojownikami” w politycznej walce narodowościowej. Mieli oni być „sędziami myślącymi politycznie” (*ibidem*).

³⁸ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe*..., s. 40. W przedwojennej literaturze polskiej sądy specjalne były również określane jako sądy szczególne (J. Bossowski, *Prawo karne i proces karny w Niemczech* [w:] *Pod znakiem swastyki. Polscy prawnicy wobec Trzeciej Rzeszy 1933–1939. Wybór pism*, wybór M. Maciejewski, M. Marszał, Kraków 2005, s. 362).

w wojsku – walkę z nieprzyjacielem, tyle że na froncie wewnętrznym. A przecież żołnierz podlegał rozkazom przełożonych.

Sądy specjalne III Rzeszy, które ze swej istoty miały być rozwiązaniem tymczasowym, nie tylko istniały aż do upadku reżimu³⁹, ale wciąż zyskiwały na znaczeniu i wzrastała liczba powierzanych im spraw karnych. *De facto* stawały się sądami „powszechnymi” państwa stanu wyjątkowego.

Ustrój

Sądy specjalne orzekały trzyosobowo, składały się z przewodniczącego (*Vorsitzender*) oraz dwóch członków zatrudnionych w danym okręgu⁴⁰. Miało to obniżyć koszty funkcjonowania. Wszyscy musieli być sędziami zawodowymi. Funkcję przewodniczącego należało powierzyć w miarę możliwości sędziemu w randze dyrektora sądu krajowego (*Landgerichtsdirektor*), aby pełnili ją wyłącznie doświadczeni sędziowie⁴¹. Na wszelki wypadek dla każdego członka składu trzeba było wyznaczyć zastępstwo o podobnych kwalifikacjach. Początkowo przyznawanie nominacji należało do kompetencji prezydium właściwego sądu krajowego (§ 4 rozporządzenia)⁴². Rozwiązanie to zmieniono w 1937 r. w związku z realizacją zasady wodzostwa (*Führerprinzip*) w sądach przez likwidację prezydium i przekazanie wszystkich uprawnień prezydentowi sądu krajowego⁴³. Wyłączeniu podlegali jedynie członkowie podstawowego składu orzekającego. Ich zastępcy nie mogli się wyłączyć (§ 8). Organem oskarżycielskim przy sądzie specjalnym była prokuratura przy sądzie krajowym, w którego okręgu mieściła się siedziba sądu specjalnego⁴⁴. Implikowało to, że funkcje oskarżycielskie przy sądzie specjalnym pełnili urzędnicy prokuratury (*Beamten der Staatsanwaltschaft*) mający kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska sędziego, wskazywani przez krajową administrację wymiaru sprawiedliwości (§ 5). W tym względzie w niedługim czasie nastąpiła zmiana podmiotu decyzyjnego, co było konsekwencją szeroko przeprowadzanego „ujednolichenia” (*Gleichschaltung*) krajów z Rzeszą⁴⁵. Początkowo odbierano poszczególne uprawnienia rządowi krajowym i ich ministrom, a ostatecznie, pod koniec 1934 r., zlikwidowano resorty sprawiedliwości we wszystkich krajach związkowych. Ich kompetencje przejął minister sprawiedliwości

³⁹ J. Lahrtz, *Nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit in Sachsen...*, s. 44.

⁴⁰ Z czasem ze względu na problemy kadrowe zrezygnowano z wymogu, aby sędziowie byli zatrudnieni w danym okręgu sądowym, co umożliwiło powoływanie do sądów specjalnych sędziów pomocniczych (F. Grau, K. Krug, O. Rietzsch, *Deutsches Strafrecht. Erläuterungen zu den seit dem 1.9.1939 ergangenen strafrechtlichen und strafverfahrensrechtlichen Vorschriften*, t. 1, Berlin 1943, s. 467).

⁴¹ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 40–41.

⁴² Prezydium sądu krajowego składało się z prezydenta, dyrektora oraz sędziego sądu krajowego z najdłuższym stażem służby. Jeżeli nie było obsadzone stanowisko dyrektora, jego miejsce w prezydium zajmował kolejny sędzia najstarszy stażem (*ibidem*, s. 40).

⁴³ A. Schwarz, *Rechtsprechung durch Sondergerichte...*, s. 28.

⁴⁴ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 167.

⁴⁵ Kwestię ujednolichenia wymiaru sprawiedliwości w Rzeszy poruszył w wykładzie wygłoszonym w Hamburgu, a następnie wydanym drukiem Curt Rothenberger, *Nationalsozialistisches Rechtsdenken und einheitliche deutsche Justiz*, Hamburg 1934, s. 3–11.

Rzeszy⁴⁶, a zatem od tego momentu to on wyznaczał przedstawicieli prokuratury przy sądzie specjalnym.

Mimo że rozporządzenie nie zawierało sugestii tego rodzaju, w rzeczywistości poszukiwano sędziów politycznie zaufanych, odpowiadających oczekiwaniom nowej władzy. Dopiero po pewnym czasie zinstytucjonalizowano proces naboru przez nałożenie na organ nominujący obowiązek przeprowadzenia szerokich konsultacji kandydatów – opinię wydawało okręgowe kierownictwo (*Gauleitung*) NSDAP, informacje przekazywał Związek Narodowosocjalistycznych Niemieckich Prawników. Mogli się też wypowiedzieć miejscowi komendanci SA i SS⁴⁷.

Rozporządzeniem o środkach w dziedzinie ustroju sądów i wymiaru sprawiedliwości z 1 września 1939 r.⁴⁸ przedstawiono niemieckie sądownictwo na tory wojenne – zwiększono jego skuteczność i operatywność. Zezwolono, by członkiem sądu specjalnego mianować asesora sądowego – jako „sędziego pomocniczego”, a także ułatwiono tworzenie, przenoszenie i likwidację sądów⁴⁹. Upoważniono ministra sprawiedliwości Rzeszy do ustanawiania sądów specjalnych na niższym poziomie, tj. w okręgach sądów krajowych⁵⁰. Należy przypuszczać, że poszerzenie możliwości obsadzania sądów specjalnych było spowodowane trudnościami kadrowymi, z którymi zmagał się wówczas i w latach następnych niemiecki wymiar sprawiedliwości, wynikającymi przede wszystkim z tworzenia nowych sądów w miarę ekspansji oraz powoływania pracowników sądownictwa do wojska. Problemy te i wzrastająca liczba spraw sprawiły, że w 1942 r. dopuszczono orzekanie w składzie jednoosobowym⁵¹, przez samego przewodniczącego lub jego zastępcę, w sprawach nieskomplikowanych⁵² i za zgodą prokuratora⁵³.

Od 1940 r. członków sądów specjalnych mianował prezydent wyższego sądu krajowego⁵⁴, co miało sprawić, że będą wybierani tylko sędziowie politycznie poprawni⁵⁵.

Rozporządzenie z 1933 r. nie zawierało wielu przepisów ustrojowych. Porównanie go z Ustawą o ustroju sądów z 1877 r. prowadzi do wniosku, że przedstawiono w nim jedynie zarys tego ustroju. Nie przewidziano choćby podziału wewnętrznego sądu na izby czy

⁴⁶ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 383–384.

⁴⁷ H. Schmidt, „*Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen*”..., s. 31–32.

⁴⁸ *Verordnung der Reichsregierung über Maßnahmen auf dem Gebiet der Gerichtsverfassung und der Rechtspflege vom 1. September 1939*, [Rozporządzenie o środkach w dziedzinie ustroju sądów i wymiaru sprawiedliwości z 1 IX 1939 r.] RGBl. 1939, s. 1658.

⁴⁹ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 42; G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 41. Korzystając z tych uproszczeń, minister sprawiedliwości Rzeszy zarządzeniem w 1941 r. utworzył Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach, a w następnym roku Sąd Specjalny w Bielsku (*Sondergericht Bielitz*).

⁵⁰ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 164.

⁵¹ *Art. 4 der Verordnung zur weiteren Vereinfachung der Strafrechtspflege vom 13. August 1942* [art. 4 Rozporządzenia o dalszym uproszczeniu karnego wymiaru sprawiedliwości z 13 VIII 1942 r.], RGBl. 1942, s. 508.

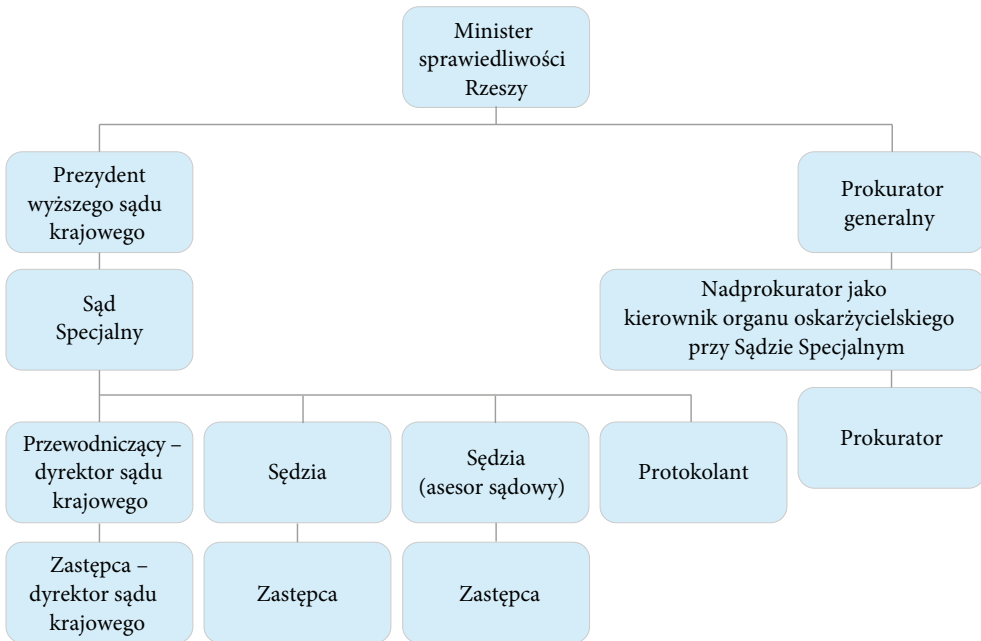
⁵² A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 166–167, 176.

⁵³ H. Schmidt, „*Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen*”..., s. 60.

⁵⁴ *Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Strafgerichte, die Sondergerichte und sonstige strafverfahrensrechtliche Vorschriften vom 21. Februar 1940* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprocessowych z 21 II 1940 r.], RGBl. 1940, s. 405.

⁵⁵ H. Schmidt, „*Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen*”..., s. 31.

Schemat 1. Podległość organizacyjna sądu specjalnego oraz prokuratury przy sądzie specjalnym pod koniec lat trzydziestych XX w.



Źródło: opracowanie własne.

wydziały. Ze względu na zmodyfikowanie w sądach specjalnych procedury karnej nie występowało w nich stanowisko sędziego śledczego (*Untersuchungsrichter*). W rozporządzeniu niewiele uwagi poświęcono nadzorowi administracyjnemu – nie wspomniano w nim o stanowisku prezydenta (prezesa) sądu specjalnego ani jego prezydium.

Ponieważ sądy specjalne (oraz prokuratury przy nich) utworzono jako sądy (prokuratury) krajów związkowych (a nie Rzeszy), początkowo nadzór nad nimi stanowił kompetencję krajów, wykonywaną przy pomocy krajowych resortów sprawiedliwości. Zostało to odnotowane w przepisach rozporządzenia z 21 marca 1933 r. dotyczących nominacji kadr. Jak już zasygnalizowano, ujednolicenie administracji wymiaru sprawiedliwości przez zlikwidowanie odrębności instytucjonalnej poszczególnych krajów wpływało także na sferę nadzoru nad sądami i prokuraturami. W 1935 r. organem nadzorczym stało się ministerstwo sprawiedliwości⁵⁶. Zaowocowało to stopniowym ograniczeniem samorządu sądów. Tendencja ta osiągnęła apogeum, gdy wprowadzono Ustawę o podziale czynności

⁵⁶ W tym miejscu można zasygnalizować, że w ówczesnej teorii i praktyce prawa niemieckiego i prawa polskiego nie odróżniano ministerstwa od ministra w sensie funkcjonalnym. Jest to z kolei cecha charakterystyczna obecnego ustawodawstwa z zakresu prawa administracyjnego, gdzie za ministra uważa się kierownika określonego działu administracji rządowej (resortu), a ministerstwo za jego aparat pomocniczy. W opracowaniach przedwojennych zakres działalności ministra w dzisiejszym rozumieniu przypisywano po prostu ministerstwu.

w sądach z 1937 r.⁵⁷ i całkowicie zlikwidowano samorządność. Zgodnie z jej § 3 podziału czynności w sądzie specjalnym dokonywał prezydent wyższego sądu krajowego, a nie jak dotychczas prezydium sądu krajowego⁵⁸. Zniesienie samorządności oznaczało wprowadzenie zasady wodzostwa w całym sądownictwie⁵⁹.

Właściwość miejscowa

Właściwość miejscowa sądów specjalnych została wyznaczona szerzej niż powszechnych. O ile bowiem właściwość sądu powszechnego wynikała z miejsca popełnienia przestępstwa lub zamieszkania sprawcy, o tyle w wypadku sądów specjalnych można było ustalić ją również na podstawie miejsca ujęcia albo aresztowania. Zasadniczo więc zakresłono ją szeroko i elastycznie, choć nie było to rozwiązanie nowe – funkcjonowało już na gruncie rozporządzeń nadzwyczajnych z 1920 r. Później do tych przesłanek dodano także miejsce osadzenia w areszcie ochronnym (*Schutzhaft*)⁶⁰.

Zgodnie z § 1 Rozporządzenia Rządu Rzeszy o utworzeniu sądów specjalnych z 21 marca 1933 r. sąd specjalny należało powołać w każdym okręgu wyższego sądu krajowego. Sądy specjalne znajdowały się na etacie landów, a wyznaczenie ich siedzib leżało w kompetencji administracji krajowej wymiaru sprawiedliwości.

W 1933 r. zgodnie z rozporządzeniem we wszystkich okręgach wyższych sądów krajowych powstały sądy specjalne (26). W 16 przypadkach siedziba wyższego sądu krajowego pokrywała się z siedzibą sądu specjalnego: Bamberg, Berlin (w tym wypadku był to *Kammergericht*, a nie wyższy sąd krajowy), Brunszwik, Darmstadt, Drezno, Düsseldorf, Frankfurt nad Menem, Hamburg, Kassel, Kolonia, Królewiec, Monachium, Oldenburg, Szczecin, Stuttgart i Wrocław. W pozostałych 10 wyznaczono inne miasta: dla Wyższego Sądu Krajowego w Celle – Hanower, dla Wyższego Sądu Krajowego w Hamm – Essen, dla Wyższego Sądu Krajowego w Jenie – Weimar, dla Wyższego Sądu Krajowego w Karlsruhe – Mannheim, dla Wyższego Sądu Krajowego w Kilonii – Altonę, dla Wyższego Sądu Krajowego w Kwidzynie – Elbląg, dla Wyższego Sądu Krajowego w Naumburgu – Halle, dla Wyższego Sądu Krajowego w Norymberdze – Norymbergę-Fürth, dla Wyższego Sądu Krajowego w Rostocku – Schwerin, dla Wyższego Sądu Krajowego w Zweibrücken – Saarbrücken. Wszystkie te miasta były jednak siedzibą sądów krajowych⁶¹.

Pod koniec 1935 r. istniało w Niemczech 27 sądów specjalnych⁶². Sąd Specjalny we Frankenthal utworzono w związku z ustaleniem, że Saarbrücken będzie siedzibą sądu

⁵⁷ *Gesetz über die Geschäftsverteilung bei den Gerichten vom 24. November 1937* [Ustawa o podziale czynności w sądach z 24 XI 1937 r.], RGBl. 1937, s. 1286.

⁵⁸ C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 87; C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*, s. 51–52.

⁵⁹ F. Neumann, *Behemot. Narodowy socjalizm – ustrój i funkcjonowanie 1933–1944*, Warszawa 2016, s. 523.

⁶⁰ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 55.

⁶¹ M. Fürst, *Reformen im politischen Strafrecht in der Zeit des Dritten Reiches unter besonderer Berücksichtigung der Sondergerichte für politische Strafsachen und deren Arbeit*, Augsburg 1990, s. 79.

⁶² *Allgemeinverfügung des Reichsjustizministers vom 9. Dezember 1935* [Zarządzenie ogólne Ministra Sprawiedliwości Rzeszy z 9 XII 1935 r.], „Deutsche Justiz” 1935, nr 49, s. 1811.

specjalnego właściwego dla Zagłębia Saary. Przeniesiono także siedziby dwóch sądów specjalnych: z Essen do Dortmundu i z Drezna do Freiberga.

Zwiększenie liczby sądów specjalnych wynikało z agresywnej polityki zagranicznej Rzeszy. Jak słusznie wskazał Konieczny⁶³, w pierwszym okresie były to aneksje pokojowe, a w drugim podboje wojenne. W ramach pierwszego etapu wprowadzono niemieckie sądy, w tym specjalne, do Zagłębia Saary w 1936 r., do Austrii i Kraju Sudeckiego w 1938 r., a do Protektoratu Czech i Moraw w marcu 1939 r. Jednocześnie nasycenie sądami specjalnymi zwiększano w Rzeszy. Następnie utworzono je na terenach okupowanych przez Niemcy, przede wszystkim w Polsce, oraz na terenach zajętych przez wojska Rzeszy po 22 czerwca 1941 r., np. na Litwie i Łotwie, w Estonii i ZSRR, a także w Jugosławii. Należy również odnotować, że niewielka liczba niemieckich sądów specjalnych funkcjonowała w północnych Włoszech oraz we wschodniej Francji.

W 1940 r. liczba sądów specjalnych w państwie niemieckim wzrosła do 55⁶⁴. Zlikwidowano je w Altonie, Frankenthal oraz Freibergu, utworzono zaś w Bytomiu-Katowicach, Opolu, Bydgoszczy, Gdańsku, Dreźnie, Lipsku, Grazu, Klagenfurcie, Leoben, Bremie, Essen, Feldkirch, Innsbrucku, Salzburgu, Kilonii, Ciechanowie, Litomierzycach, Opawie, Linzu, Pile, Magdeburgu, Inowrocławiu, Kaliszu, Łodzi, Poznaniu, Brnie, Pradze, Wiedniu, Krems, Sankt Pölten i Znojmie. Dziesięć spośród tych 55 sądów znajdowało się na obszarze dawnego państwa austriackiego, 8 – państwa polskiego i Wolnego Miasta Gdańska, a 5 w dawnej Czechosłowacji (na terenach czeskich).

Można by przypuszczać, że stwierdzenie ogólnej liczby sądów specjalnych funkcjonujących w latach 1933–1945 nie będzie nastroczać trudności. Jednak wyliczenia poszczególnych autorów różnią się, i to znacząco. Leksykon historii Niemiec podaje, że w czasie wojny w Niemczech i na obszarach anektowanych do Rzeszy istniały 92 takie sądy⁶⁵. Natomiast zdaniem Ludwiga Nestlera, który zaznaczył, że nie są to dane ostateczne, działało ich nie mniej niż 151, w tym 104 w Niemczech, 6 w Protektoracie Czech i Moraw, 19 na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy, 10 w Generalnym Gubernatorstwie i 12 na terytorium sowieckim⁶⁶. Niestety w opracowaniach tych nie zamieszczono wykazu sądów specjalnych, co uniemożliwia porównanie obliczeń.

W latach sześćdziesiątych prowadzono w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republice Demokratycznej badania dotyczące sądów specjalnych, w szczególności ich obsady kadrowej oraz dalszych losów niemieckich prawników. W 1969 r. archiwiści niemieccy stworzyli alfabetyczną listę miejscowości,

⁶³ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 164.

⁶⁴ *Sondergerichte. Allgemeinverfügung des Reichsjustizministers vom 11. März 1940* [Zarządzenie ogólne Ministra Sprawiedliwości Rzeszy z 11 III 1940 r.], „Deutsche Justiz” 1940, nr 11, s. 323.

⁶⁵ *Sachwörterbuch der Geschichte Deutschlands und der deutschen Arbeiterbewegung*, t. 2, red. H. Bartel et al., Berlin 1970, s. 484–485. Definicja prezentowana w leksykonie odzwierciedla popularny i przyjmowany *a priori* pogląd, że sądy specjalne orzekały prawie wyłącznie karę główną. Nie znajduje to jednak potwierdzenia w opracowaniach naukowych poświęconych poszczególnym sądom. Liczbę osób skazanych na śmierć przez sądy specjalne oszacowano w tej publikacji na ponad 30 tys.

⁶⁶ L. Nestler, *Zum Aufbau und zur Tätigkeit der faschistischen Sondergerichte in den zeitweilig okkupierten Gebieten Polens*, „Jahrbuch für Geschichte” 1974, s. 585.

w których te sądy działały. Niestety nie wyjaśniono, jak została sporządzona. Zawiera 224 pozycje⁶⁷.

Właściwość rzeczowa

O ile właściwość miejscowa zasadniczo nie ulegała zmianom (poza dodaniem przesłanki miejsca odbywania aresztu ochronnego), o tyle rzeczową znacznie poszerzono.

Właściwość rzeczowa sądów specjalnych została określona w ustanawiającym je rozporządzeniu z 21 marca 1933 r. W § 2 tego aktu prawnego wskazano, że do właściwości tych sądów należą zbrodnie i występki określone w Rozporządzeniu prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z 28 lutego 1933 r. oraz Rozporządzeniu prezydenta Rzeszy o zwalczaniu podziemnej działalności przeciw rządowi narodowego odrodzenia z 21 marca 1933 r., o ile sprawy te nie podlegały kognicji Sądu Rzeszy lub wyższych sądów krajowych (a od 1934 r. także Trybunału Ludowego – po jego ustanowieniu).

Rozporządzenie o ochronie narodu i państwa w § 4 penalizowało działanie wbrew zarządzeniom najwyższych władz krajowych lub organów im podporządkowanych lub rządu Rzeszy wydawanym w celu wykonania rozporządzenia, nawoływanie do takiego działania i podżeganie do niego. Zgodnie z § 5 kara śmierci groziła za czyny, za które kodeks karny przewidywał dożywotnie ciężkie więzienie: za zdradę stanu, otrucie, podpalenie, eksplozję, doprowadzenie do powodzi, uszkodzenie urządzeń kolejowych. Zaostrzono także odpowiedzialność karną za wszystkie postacie zjawiskowe czynu polegającego na zamachu na prezydenta Rzeszy, członka lub komisarza rządu Rzeszy lub rządu krajowego, za popełnienie z użyciem broni lub wspólnie i w porozumieniu z osobą uzbrojoną kwalifikowanego rozruchu (*schwerer Aufruhr*) lub kwalifikowanego naruszenia spokoju publicznego (*schwerer Landfriedensbruch*), a także za pozbawienie wolności, jeżeli zostało popełnione z zamiarem wykorzystania pozbawionego wolności jako zakładnika w walkach politycznych.

Rozporządzenie o ochronie narodu i państwa wykazuje dwie cechy charakterystyczne niemieckiego prawa karnego z lat 1933–1945: po pierwsze zaostrzenie odpowiedzialności karnej – z karą śmierci włącznie, po drugie operowanie klauzulami generalnymi, a więc wyłączanie (względnie osłabianie) fundamentalnej zasady określoności w prawie karnym. W § 4 przewidziano bowiem odpowiedzialność karną za czyny, których znamiona ustawowe nie zostały zdefiniowane, a miały być uzależnione od aktu prawnego władzy wykonawczej działającej na podstawie rozporządzenia i w celu jego realizacji. W ten sposób przedstawiciele tej władzy uzyskali możliwość nieograniczonego określania stanów

⁶⁷ BA, DOI Ministerium des Innern [Ministerstwo Spraw Wewnętrznych]/32093, b.p., *Vorläufige Aufstellung der Sondergerichte vom 1. Oktober 1969* [Tymczasowe zestawienie sądów specjalnych z 1 X 1969 r.]. Nie jest ona pełna (brakuje na niej np. Lipska, w którym miał siedzibę sąd specjalny) i najprawdopodobniej obejmuje również te miejscowości, gdzie sądy specjalne działały na sesjach wyjazdowych (w zestawieniu jednak pominięto np. Królewską Hutę, Tarnowskie Góry, Zabrze-Mikulczyce i Sosnowiec, w których Sąd Specjalny w Katowicach orzekał na takich sesjach). Lista ta jest więc obszerniejsza niż wykaz utworzonych w latach 1933–1945 sądów specjalnych. Na błędy w prezentowanych w literaturze wykazach sądów specjalnych działających w Generalnym Gubernatorstwie zwrócił uwagę Andrzej Wrzyszczy, *Okupacyjne sądownictwo...*, s. 56.

faktycznych⁶⁸, którymi na podstawie rozporządzenia zajmowały się sądy specjalne. Na tej podstawie stosowano środki służące „przywróceniu bezpieczeństwa i porządku publicznego” – np. w związku z wykroczeniami przeciw decyzji o delegalizacji międzynarodowego zrzeszenia bibliistów⁶⁹.

W drugim akcie prawnym określającym właściwość rzeczową sądów specjalnych – Rozporządzeniu Prezydenta Rzeszy o zwalczaniu podziemnej działalności przeciw rządowi narodowego odrodzenia – w istocie udzielono ochrony prawnokarnej NSDAP i jej wizerunkowi, a także autorytetowi Rzeszy, kraju związkowego, rządu Rzeszy i rządu krajowego, a także organizacjom wspierającym te rządy. Spenalizowano nieuprawnione posiadanie munduru związku wspierającego rząd Rzeszy, nieuprawnione noszenie takiego munduru, a także odznaki członkostwa związku, nieuprawnione ich noszenie przy popełnieniu przestępstwa przeciwko osobom lub mieniu, umyślne wysuwanie lub szerzenie nieprawdziwych lub przeinaczonych twierdzeń mogących osłabić pomyślność Rzeszy lub kraju związkowego lub autorytet rządu Rzeszy lub rządu krajowego lub wspierających te rządy partii lub związków (tzw. szeptanki). Rozporządzenie zostało uchylone pod koniec 1934 r., a w istocie zastąpione Ustawą przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych⁷⁰, w której jednak znalazła się przeważająca część tego rozporządzenia. Ponadto w ustawie spenalizowano zarobkowy obrót mundurami i ich częściami (produkowanie, trzymanie na składzie, oferowanie i wprowadzanie do obrotu), sztandarami lub odznakami NSDAP bez zezwolenia. Czyny wskazane w ustawie objęto kognicją sądów specjalnych w Rozporządzeniu o właściwości sądów specjalnych z 20 grudnia 1934 r.⁷¹, przy czym tradycyjnie zastrzeżono warunek, że nie ma uzasadnienia, aby sprawy te trafiły przed Trybunał Ludowy lub wyższe sądy krajowe.

Bez wątpienia oba rozporządzenia, będące punktem wyjścia do budowy kognicji sądów specjalnych, miały charakter polityczny. Pozwalały wpływać na społeczeństwo i działaczy opozycyjnych (politycznych i związkowych), miały ugruntować władzę narodowych socjalistów, a ponadto wyraźnie chroniły jedną partię polityczną, umożliwiając ściganie osób i czynów narażających jej wizerunek na szwank.

Już na początku kwietnia 1933 r. w § 2 Ustawy o obronie przed politycznymi aktami przemocy właściwość rzeczową sądów specjalnych⁷² rozszerzono na określone czyny z kodeksu karnego (podpalenie, wysadzenie, otrucie, spowodowanie powodzi, uszkodzenie urządzeń kolejowych), za które w § 1 tej ustawy, a także w Ustawie przeciwko przestępczemu

⁶⁸ C. Bozykali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 91; C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*, s. 41.

⁶⁹ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 49; G. Hacke, *Die Zeugen Jehovas im Dritten Reich und in der DDR*, Göttingen 2011, s. 40–54, 112.

⁷⁰ *Gesetz gegen heimtückische Angriffe auf Staat und Partei und zum Schutz der Parteiuniformen vom 20. Dezember 1934* [Ustawa przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych z 20 XII 1934 r.], RGBl. 1934, s. 1269.

⁷¹ *Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 20. Dezember 1934* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 20 XII 1934 r.], RGBl. 1935, s. 4.

⁷² *Gesetz zur Abwehr politischer Gewalttaten vom 4. April 1933* [Ustawa o obronie przed politycznymi aktami przemocy z 4 IV 1933 r.], RGBl. 1933, s. 162.

i niebezpiecznemu dla ogółu użyciu materiałów wybuchowych przewidziano surowszą odpowiedzialność karną⁷³.

Do tego momentu właściwość rzeczowa sądów specjalnych, nie licząc sytuacji, gdy dany czyn mieścił się jednocześnie w kognicji Sądu Rzeszy, Trybunału Ludowego lub wyższych sądów krajowych, miała charakter wyłączny. Rozporządzenie o utworzeniu sądów specjalnych z 21 marca 1933 r. nie zawierało bowiem klauzuli upoważniającej prokuraturę do odstąpienia od wniesienia sprawy, np. gdy postępowania nie można było szybko ukończyć lub było to niecelowe z innych powodów. Ten stan rzeczy jednak szybko uległ zmianie, bo już w maju 1933 r. dokonano nowelizacji – dodano przepis, zgodnie z którym organ oskarżycielski w przypadkach o mniejszym znaczeniu dla utrzymania porządku publicznego lub bezpieczeństwa państwowego lub przy młodocianych sprawcach mógł skierować sprawę do rozpatrzenia w postępowaniu zwyczajnym⁷⁴.

W tym samym roku właściwością sądów specjalnych objęto czyny z Ustawy o zdradzie niemieckiej gospodarki narodowej⁷⁵ (niespełnienie obowiązku zgłoszenia zagranicznych majątków i dewiz o wartości powyżej 200 marek) i z Ustawy o zagwarantowaniu porządku prawnego⁷⁶, która penalizowała wszystkie postacie zjawiskowe zabójstwa popełnionego z pobudek politycznych lub w związku z urzędową lub służbową działalnością ofiary, jeżeli był nią sędzia, prokurator, funkcjonariusz policji, żołnierz Wehrmachtu, członek SA, SS, Stahlhelmu, niemieckiego związku sportu powietrznego oraz urzędnik NSDAP (*Amtswalter*). Na gruncie tego aktu zrównano więc prawnokarny status urzędników: państwowego i NSDAP. Taką samą ochroną objęto ławników, przysięgłych, świadków i biegłych, jako że występowali oni w sądzie. Druga grupa czynów określonych w tej ustawie dotyczyła nielegalnych kontaktów z zagranicą (wytwarzanie, kolportowanie i przygotowywanie do kolportażu druków o zdradzieckiej treści za granicą oraz ich przemycanie lub kolportowanie takich pism w kraju)⁷⁷.

W 1935 r. zmieniono Rozporządzenie o właściwości sądów specjalnych z 20 grudnia 1934 r. – do ich kognicji dodano zbrodnie i występki określone w § 134b kodeksu karnego (*Strafgesetzbuch – StGB*)⁷⁸, spenalizowano publiczne znieważanie i zniesławianie NSDAP, jej struktur, znaków, sztandarów, odznak i odznaczeń, również z zastrzeżeniem, że nie ma uzasadnienia, aby sprawy te trafiły przed Trybunał Ludowy lub wyższe sądy krajowe⁷⁹.

⁷³ *Gesetz gegen den verbrecherischen und gemeingefährlichen Gebrauch von Sprengstoffen vom 9. Juni 1884* [Ustawa przeciwko przestępczemu i niebezpiecznemu dla ogółu użyciu materiałów wybuchowych z 9 VI 1884 r.], RGBl. 1884, s. 61.

⁷⁴ *Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 6. Mai 1933* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 6 V 1933 r.], RGBl. 1933, s. 259.

⁷⁵ *Gesetz gegen Verrat der Deutschen Volkswirtschaft vom 12. Juni 1933* [Ustawa o zdradzie niemieckiej gospodarki narodowej z 12 VI 1933 r.], RGBl. 1933, s. 360.

⁷⁶ *Gesetz zur Gewährleistung des Rechtsfriedens vom 13. Oktober 1933* [Ustawa o zagwarantowaniu porządku prawnego z 13 X 1933 r.], RGBl. 1933, s. 723.

⁷⁷ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 50–51.

⁷⁸ *Strafgesetzbuch für das Deutsche Reich* [Kodeks karny dla Rzeszy Niemieckiej z 15 V 1871 r.], RGBl. 1871, s. 127 ze zm.

⁷⁹ *Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 24. September 1934* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 24 IX 1934 r.], RGBl. 1934, s. 1179.

Nieco później w ten sam sposób właściwość sądów specjalnych rozszerzono na § 134a StGB dotyczący publicznego znieważania lub zniesławiania Rzeszy, jej krajów, ich konstytucji, barw lub flag oraz Wehrmachtu⁸⁰.

Powyższe zmiany we właściwości rzeczowej sądów specjalnych od ich ustanowienia w 1933 r. aż do 1938 r. są określane w literaturze mianem pierwszej fazy⁸¹. Realizowano wtedy ideę wyjątkowości, gdyż do ich kognicji należała niezbyt wielka liczba czynów. Co prawda od 1933 r. kilkakrotnie doszło w tym zakresie do zmian – co już odróżnia narodowosocjalistyczne sądy specjalne od ich poprzedników z lat 1919–1932 – ale nadal był to dość wąski wycinek polityki karnej. Ze względu na typy czynów zabronionych objętych właściwością tych sądów należy stwierdzić, że orzekały one wyłącznie w sprawach politycznych – aż do 1938 r. nie zajmowały się sprawami kryminalnymi ani gospodarczymi. W tej fazie stosunkowo precyzyjnie były też rozgraniczone kompetencje sądów specjalnych i powszechnych – mimo wspomnianych zmian na przestrzeni pięciu lat⁸². Wreszcie należy podkreślić, że uelastycznienie wyłącznej kognicji sądów specjalnych, dokonane w maju 1933 r., miało charakter negatywny, a nie pozytywny. Nie chodziło bowiem o to, że pozwolono kierować pewne kategorie spraw do sądu specjalnego zamiast do powszechnego, lecz odwrotnie – prokuratura mogła zrezygnować z postępowania specjalnego na rzecz trybu zwyczajnego przed sądem powszechnym. Warto na to zwrócić uwagę, zwłaszcza w kontekście zmian przeprowadzonych pod koniec 1938 r.

Drugą fazę, wojenną, zainicjowało wydanie 20 listopada 1938 r. Rozporządzenia o rozszerzeniu właściwości sądów specjalnych⁸³. Zapoczątkowało to proces, który chyba można określić mianem upowszechnienia sądów specjalnych. Był to pierwszy przejaw decyzji politycznej o charakterze strategicznym – aby orzecznictwo sądów specjalnych rozciągnąć na przestępczość powszechną⁸⁴. W art. 1 umożliwiono prokuraturze wniesienie aktu oskar-

⁸⁰ *Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 5. Februar 1936* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 5 II 1936 r.], RGBl. 1936, s. 97.

⁸¹ C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 90.

⁸² Mimo precyzji przepisów zdarzało się, zwłaszcza w początkowym okresie, mylne wniesienie sprawy do sądu przysięgłych zamiast sądu specjalnego. Zgodnie z wyrokiem Sądu Rzeszy z 3 XI 1938 r. (sygn. 5 D 537/38) w tej sytuacji sąd przysięgłych powinien postępowanie umorzyć, skoro bowiem sądy specjalne znajdowały się ze względu na swoje nazewnictwo oraz istotę poza sądownictwem powszechnym, to sądy przysięgłych nie mogły im przekazywać spraw zgodnie z właściwością. Zmieniło się to po wejściu w życie Rozporządzenia o rozszerzeniu właściwości sądów specjalnych z 20 XI 1938 r. – odtąd do przekazania sprawy konieczny był wniosek prokuratury (*Urteil des Reichsgerichts vom 3. November 1938, 5 D 537/38* [Wyrok Sądu Rzeszy z 3 XI 1938 r., sygn. akt 5 D 537/38], *Entscheidungen des Reichsgerichts in Strafsachen*, t. 73, Leipzig 1939, s. 379–380).

⁸³ *Verordnung über die Erweiterung der Zuständigkeit der Sondergerichte vom 20. November 1938* [Rozporządzenie o rozszerzeniu właściwości sądów specjalnych z 20 XI 1938 r.], RGBl. 1938, s. 1632.

⁸⁴ C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 93; L. Herbst, *Das nationalsozialistische Deutschland 1933–1945. Die Entfesselung der Gewalt: Rassismus und Krieg*, Frankfurt am Main 1996, s. 269. W czasie wojny sądy specjalne stały się najważniejszym pionem sądownictwa karnego (D. Majer, „Narodowo obcy” w Trzeciej Rzeszy. Przyczynek do narodowo-socjalistycznego ustawodawstwa i praktyki prawniczej w administracji i wymiarze sprawiedliwości ze szczególnym uwzględnieniem ziem wcielonych do Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa, Warszawa 1989, s. 216).

żenia do sądu specjalnego w wypadku zbrodni⁸⁵ należącej do właściwości sądu przysięgłych lub niższego, jeżeli była zdania, że ze względu na ciężar lub naganność czynu albo wywołane w opinii publicznej wzburzenie zasadne jest natychmiastowe wydanie orzeczenia przez sąd specjalny. Przepis ten pozwalał wnieść akt oskarżenia przed sąd specjalny w sprawach, które według obowiązujących przepisów należały do kognicji sądów obwodowych oraz krajowych. Przesłanka tej modyfikacji została zakreślona elastycznie, z użyciem klauzul generalnych – z odwołaniem do naganności lub ciężaru czynu oraz wzburzenia opinii publicznej. Minister sprawiedliwości w swoich wytycznych skonkretyzował te klauzule, wskazując, że chodzi w istocie o zbrodnie szczególnie ciężkie i naganne albo te, które doprowadziły do wzburzenia ludności. Dodał, że w takich sytuacjach należy oskarżać przed sądem specjalnym, jeżeli nieuchronna zwłoka wynikająca z sądenia w postępowaniu zwyczajnym staje się niepożądana⁸⁶. Stwierdził też, iż do sądów specjalnych trzeba kierować sprawy nieskomplikowane pod względem dowodowym, w których sprawca przyznał się lub dowody były oczywiste⁸⁷.

Na początku czerwca 1939 r. do właściwości sądów specjalnych, ale jedynie na nieco ponad rok⁸⁸, dodano czyny zabronione określone w Rozporządzeniu o karach i postępowaniu karnym przy działaniach wbrew przepisom o cenach⁸⁹, które polegały na umyślnym lub nieumyślnym naruszaniu przepisów wydawanych przez komisarza Rzeszy ds. kształtowania cen lub podległe mu organy.

W ramach fazy wojennej, trwającej do 1945 r. włącznie, właściwość rzeczowa sądów specjalnych osiągnęła największy zakres. Doprowadzono do tego z wykorzystaniem dwóch metod: wciąż uelastyczniano możliwość wniesienia przez prokuraturę aktu oskarżenia oraz penalizowano kolejne czyny przy oznaczeniu właściwości sądów specjalnych, także wyłącznej. Zmiany w tym względzie dokonywały się na trzech płaszczyznach: nowości w materialnym prawie karnym, zmian i przesunięcia akcentów w prawie karnym procesowym oraz „środków kierowniczych” (*Lenkungsmaßnahmen*). Te ostatnie obejmowały rozbudowany obowiązek sprawozdawczy wobec ministerstwa sprawiedliwości, prowadzone w resorcie analizy poszczególnych aktów oskarżenia i wyroków, konferencje czynników kierowniczych sądów i prokuratur (prezydentów wyższych sądów krajowych oraz prokuratorów generalnych) oraz ich zarządzenia, omówienia wybranych orzeczeń w prasie fachowej, gdzie wyraźnie wskazywano kierunek orzecznictwa, a także „listy

⁸⁵ StGB przewidywał podział czynów zabronionych na wykroczenia (*Übertretungen*) i przestępstwa (*Straftaten*), a przestępstw na zbrodnie (*Verbrechen*) i występki (*Vergehen*). Zgodnie z przepisem § 1 StGB zbrodnią był czyn zagrożony karą śmierci, ciężkiego więzienia lub twierdzy powyżej 5 lat, występkiem – czyn zagrożony karą twierdzy do 5 lat, więzienia albo grzywny powyżej 150 marek, a wykroczeniem – czyn zagrożony karą aresztu lub grzywny do 150 marek.

⁸⁶ C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 94.

⁸⁷ H. Schmidt, „*Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen*”..., s. 43.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 45.

⁸⁹ *Verordnung über Strafen und Strafverfahren bei Zuwiderhandlungen gegen Preisvorschriften vom 3. Juni 1939* [Rozporządzenie o karze i postępowaniu karnym przy działaniach wbrew przepisom o cenach z 3 VI 1939 r.], RGBl. 1939, s. 999.

sędziowskie”, w których za pomocą krytyki poszczególnych orzeczeń objaśniano linię ministerstwa⁹⁰.

Rozszerzanie sądownictwa specjalnego miało według Rolanda Freislera uczynić z sądów specjalnych „sądy doraźne frontu wewnętrznego”⁹¹. Koncepcja ta powstała w związku z legendą o ciosie w plecy (*Dolchstoß-Legende*), w którym narodowi socjaliści widzieli powód

⁹⁰ H. Rüping, *Staatsanwaltschaft und Provinzialjustizverwaltung im Dritten Reich. Aus den Akten der Staatsanwaltschaft bei dem Oberlandesgericht Celle als höherer Reichsjustizbehörde*, Baden-Baden 1990, s. 70–71; T. Bichat, *Die Staatsanwaltschaft als recht- und kriminalpolitische Steuerungsinstanz im NS-Regime. Dargestellt am Beispiel des Kölner Sondergerichts von 1933–1945*, Bonn 2014, s. 220–221; L. Gruchmann, *Justiz im Dritten Reich 1933–1940...*, s. 1091–1112; H. Schorn, *Der Richter im Dritten Reich. Geschichte und Dokumente*, Frankfurt am Main 1959, s. 57–62; W. Johe, *Die gleichgeschaltete Justiz. Organisation der Rechtswesens und Politisierung der Rechtsprechung 1933–1945 dargestellt am Beispiel des Oberlandesgerichtsbezirks Hamburg*, Frankfurt am Main 1967, s. 118; M. Achraimer, „Standgerichte der Heimatfront”..., s. 114–117. Geneza listów sędziowskich łączyła się ze sprawą Ewalda Schlitta – w marcu 1942 r. Sąd Krajowy w Oldenburgu skazał go na 5 lat ciężkiego więzienia za znęcanie się nad żoną, która rozchorowała się umysłowo i zmarła. Hitler, gdy dowiedział się o tym z prasy, wpadł w furję. Groził sekretarzowi stanu Schlegelbergerowi „wysłaniem całego sądownictwa do diabła”. 26 IV 1942 r. wygłosił przed Reichstagem, wyraźnie powołując się na wyrok przeciwko Schlittowi, najcięższe zarzuty przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. Wówczas Reichstag jednogłośnie potwierdził jego prawo jako najwyższego sędziego (zwierzchnika sądowego), by zdjąć z urzędu każdego sędziego bez przeprowadzania postępowania. Mowę Hitlera przed Reichstagem uważa się za moment utraty niezależności przez wymiar sprawiedliwości (Michael Stolleis). W sierpniu 1942 r. doszło do zmiany na stanowisku ministra sprawiedliwości Rzeszy, które objął fanatyczny narodowy socjalista Otto Thierack. W tym miesiącu zaczęto też przygotowywać się do zbierania odpowiedniego materiału źródłowego i wydawania listów sędziowskich. Ich odbiorcami byli wszyscy sędziowie i prokuratorzy niemieccy – z wyłączeniem tych „politycznie niezaufanych” z Alzacji, Lotaryngii i Luksemburga. Z listami należało obchodzić się w sposób poufny, nie udostępniać ich nieuprawnionym ani z tymi osobami nie rozmawiać o ich treści. Ogółem ukazało się 21 takich listów w okresie od października 1942 do grudnia 1944 r. (W. Steinlechner, *Der Richter im Dritten Reich. Status – Unabhängigkeit – Persönlichkeit*, Mainz 1974, s. 98–99; B. Wahl, *Die Richterbriefe. Ein Beitrag zur Geschichte der nationalsozialistischen Justizpolitik*, Heidelberg 1981, s. 17–24; *Richterbriefe. Dokumente zur Beeinflussung der deutschen Rechtsprechung 1942–1944*, red. H. Boberach, Boppard am Rhein 1975, s. XVII–XIX; M. Stolleis, *Nahes Unrecht, fernes Recht. Zur Juristischen Zeitgeschichte im 20. Jahrhundert*, Göttingen 2014, s. 16; I. Kershaw, *Hitler 1941–1945. Nemezis*, Poznań 2003, s. 108–110; S. Schädler, „Justizkrise” und „Justizreform” im Nationalsozialismus. *Das Reichsjustizministerium unter Reichsjustizminister Thierack (1942–1945)*, Tübingen 2009, s. 13–15). Zresztą według Klause Oldenhagego objęcie urzędu przez Thieracka przyczyniło się również do zakończenia konfliktów między sądownictwem a policją i SS, nowy minister bowiem poszedł na ustępstwa – zrzekł się funkcji sądowych wobec Żydów, Rosjan, Ukraińców i Cyganów, których sprawami od 18 IX 1942 r. miały zajmować się nie sądy powszechne, lecz służby podległe reichsführerowi SS Heinrichowi Himmlerowi. Według Waltera Weyraucha porozumienie objęło również Polaków. Nie zostało jednak podane do publicznej wiadomości, gdyż nie chciano, aby jego treść poznali liczni polscy i rosyjscy robotnicy przymusowi (K. Oldenhege, *Justizverwaltung und Lenkung der Rechtsprechung im Zweiten Weltkrieg. Die Lageberichte der Oberlandesgerichtspräsidenten und Generalstaatsanwälte (1940–1945)* [w:] *Verwaltung contra Menschenführung im Staat Hitlers. Studien zum politisch-administrativen System*, red. D. Rebentisch, K. Teppe, Göttingen 1986, s. 119–120; W. Weyrauch, *Gestapo V-Leute. Tatsachen und Theorie des Geheimdienstes. Untersuchungen zur Geheimen Staatspolizei während der nationalsozialistischen Herrschaft*, Frankfurt am Main 1989, s. 42).

⁹¹ K. von Lingen, *Sondergericht Bozen: „Standgerichte der Besatzungsjustiz” gegen Südtiroler, 1943–1945* [w:] *Sonderjustiz im besetzten Italien (1943–1945)*, red. T. Omezzoli, K. von Lingen, Innsbruck–Wien–Bozen 2016, s. 82; M. Wogersien, *Allgemeines „unpolitisches” Strafrecht als Kriegsstrafrecht vor den Sondergerichten* [w:] „... eifrigster Diener und Schützer des Rechts, des nationalsozialistischen Rechts...” *Nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit. Ein Tagungsband*, red. H. Daubach, Düsseldorf 2007, s. 63.

przegranej Niemiec w I wojnie światowej. Teoria ta zakładała, że armia II Rzeszy nie została zwyciężona, lecz podstępnie pokonana od wewnątrz przez siły antypatriotyczne⁹², tj. przez socjaldemokratów, pacyfistów, liberałów, niektórych katolików, dezertów i pospolitych przestępców⁹³. Odpowiedzialnością obarczono również prawników⁹⁴. W konsekwencji zadaniem niemieckiego wymiaru sprawiedliwości, przede wszystkim sądów specjalnych i Trybunału Ludowego, było niedopuszczenie, by sytuacja ta powtórzyła się w nowej wojnie⁹⁵, co uświadamiano sędziom na szkoleniach ideologicznych⁹⁶. Realizacja założeń stała więc w sprzeczności z prezentowanymi początkowo postulatami, by sądy specjalne nie musiały zajmować się zwykłymi przestępstwami i sądziły tylko sprawy jasne dowodowo⁹⁷.

W sierpniu 1938 r. wydano Rozporządzenie o wojennym specjalnym prawie karnym⁹⁸. Zasadniczo miało ono chronić niemieckie siły zbrojne, zapewnić ich karność i dyscyplinę, a także wzmocnić wolę obronną narodu niemieckiego oraz sprzymierzonego. W akcie tym określono nowy czyn zabroniony karany śmiercią – *Wehrkraftzersetzung*. Polegał on na podejmowaniu działań powodujących rozkład sił zbrojnych⁹⁹ – na publicznym zachęcaniu lub nawoływaniu do odmowy spełniania obowiązku służby wojskowej oraz paraliżowaniu lub osłabianiu woli narodu niemieckiego (lub sprzymierzonego) ukierunkowanej na zbrojne samostanowienie (*wehrhafte Selbstbehauptung*). Karano nakłanianie żołnierza lub obowiązane do służby wojskowej do dezercji lub nieuprawnionego oddalenia się od oddziału oraz usiłowanie (także nieudolne) uchylecia się od służby wojskowej za pomocą samookaleczenia lub oszustwa.

W związku z napaścią na Polskę we wrześniu 1939 r. w Niemczech opublikowano wiele aktów normatywnych. Wśród nich szczególną uwagę zwraca Rozporządzenie o środkach w dziedzinie ustroju sądów i wymiarze sprawiedliwości¹⁰⁰, zwane upraszczającym. Dawało

⁹² A. Vollmer, *Doppelleben. Heinrich und Gottliebe von Lehnendorff im Widerstand gegen Hitler und von Ribbentrop*, Frankfurt am Main 2010, s. 193.

⁹³ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 489.

⁹⁴ F. Anders-Baudisch, *Aus der „Rechts“-Praxis...*, s. 335.

⁹⁵ A. Klütz, *Volksschädlinge am Pranger*, Berlin 1940, s. 5; L. Herbst, *Das nationalsozialistische Deutschland...*, s. 269. W konsekwencji liczba wyroków śmierci wydanych przez sądy niemieckie w latach 1933–1945, a nawet tylko w okresie II wojny światowej, wielokrotnie przewyższyła liczbę takich wyroków wydanych przez niemieckie sądy cywilne i wojskowe w trakcie I wojny światowej. Od 1933 do 1941 r. karę główną orzeczono w sumie ponad 2 tys. razy, a w latach następnych, do końca wojny – 30 tys. razy. Podczas I wojny światowej zaś takich wyroków było 291 (W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2013, s. 29).

⁹⁶ E. Müller, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts nach der Saarrückgliederung von 1935...*, s. 163.

⁹⁷ B. Dörner, „Heimtücke”: *das Gesetz als Waffe. Kontrolle, Abschreckung und Verfolgung in Deutschland 1933–1945*, Paderborn–München–Wien–Zürich 1998, s. 46.

⁹⁸ *Verordnung über das Sonderstrafrecht im Kriege und bei besonderem Einsatz (Kriegssonderstrafrechtsverordnung) vom 17. August 1938* [Rozporządzenie o specjalnym prawie karnym w czasie wojny i przy akcjach specjalnych (Rozporządzenie o wojennym specjalnym prawie karnym) z 17 VIII 1938 r.], RGBl. 1939, s. 1455. Ten akt prawny został opublikowany w Dzienniku Ustaw Rzeszy dopiero 26 VIII 1939 r.

⁹⁹ Jak zwrócił uwagę Wrzyszczy, urzędowo ten termin definiowano jako „podkopywanie siły zbrojnej” (A. Wrzyszczy, *Okupacyjne sądownictwo...*, s. 56).

¹⁰⁰ *Verordnung über Maßnahmen auf dem Gebiete der Gerichtsverfassung und der Rechtspflege vom 1. September 1939* [Rozporządzenie o środkach w dziedzinie ustroju sądów i wymiaru sprawiedliwości z 1 IX 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1658.

ono ministrowi sprawiedliwości Rzeszy m.in. kompetencje do tego, by tworzyć i likwidować sądy, zmieniać okręgi sądowe, przenosić sędziów, oraz znosiło wymogi dla kandydatów na stanowiska przewodniczących wydziałów i izb. Na podstawie § 18 minister mógł ustanawiać sądy specjalne także dla okręgów sądów krajowych. Co jednak najistotniejsze, § 19 z pewnym zastrzeżeniem otworzył furtkę, by sądy te zajmowały się wszystkimi przestępstwami. Przepis ten stanowił, że przy zbrodniach i występkach należących do właściwości sądów przysięgłych lub niższych prokuratura może wnieść oskarżenie do sądu specjalnego, jeżeli jest zdania, że w związku z danym czynem zostały szczególnie mocno zagrożone porządek publiczny i bezpieczeństwo. Od tego momentu można było na podstawie tych nieostrych przesłanek wnieść sprawę do sądu specjalnego zamiast powszechnego i odebrać tym samym podsądnemu choćby uprawnienie do zaskarżenia wyroku, także w sprawach lżejszych gatunkowo, jakimi były występk.

Powyższe uelastycznienie właściwości miało charakter pozytywny, umożliwiało bowiem wniesienie sprawy do sądu specjalnego zamiast powszechnego, ale nie była to jedyna zmiana kognicji sądów specjalnych. W ich wyłącznej właściwości rzeczowej znalazły się czyny opisane w nowych aktach prawnych: Rozporządzeniu o nadzwyczajnych środkach radiowych¹⁰¹ i Rozporządzeniu przeciwko szkodnikom narodowym¹⁰² (w tym wypadku z zastrzeżeniem, że nie zachodzi właściwość wojennych sądów polowych – § 1 ust. 2).

Pierwsze z rozporządzeń penalizowało słuchanie zagranicznych audycji radiowych oraz szerzenie informacji z nich pochodzących, jeśli zagrażały sile narodu niemieckiego, natomiast drugie – plądrowanie na wyzwolonym terytorium, popełnienie zbrodni lub występk przeciwko życiu, zdrowiu lub własności, podpalenie lub inne niebezpieczne dla ogółu przestępstwo połączone ze szkodą dla siły narodu niemieckiego, a także zaostrozało odpowiedzialność karną za przestępstwa popełnione z wykorzystaniem nadzwyczajnych warunków spowodowanych stanem wojny do kary śmierci włącznie, jeżeli ze względu na szczególną naganność czynu wymagało tego „zdrowe odczucie narodu” (*gesundes Volksempfinden*).

Wyłączną właściwością sądów specjalnych objęto przestępstwa gwałtowne, popełniane z użyciem siły. Czyny te określono w kolejnym szczególnym akcie prawnym – Rozporządzeniu przeciwko przestępcom gwałtownym z grudnia 1939 r.¹⁰³ W § 1 przewidziano karę śmierci za użycie przy gwałcie, rabunku ulicznym lub bankowym albo innym ciężkim akcie przemocy broni palnej, białej lub kolnej lub innego równie niebezpiecznego środka lub zagrożenie taką bronią życiu lub zdrowiu. Natomiast § 5 nadał rozporządzeniu moc wsteczną.

¹⁰¹ *Verordnung über außerordentliche Rundfunkmaßnahmen vom 1. September 1939* [Rozporządzenie o nadzwyczajnych środkach radiowych z 1 IX 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1683. Jak wynika z dzienników Josefa Goebbelsa, w niemieckim kierownictwie politycznym istniał spór co do kształtu rozporządzenia. Goebbels był zwolennikiem najostrzejszego projektu, który uzyskał poparcie Hitlera. Odmienne stanowisko zajęli Hermann Göring, Franz Gürtner i Wilhelm Frick (J. Goebbels, *Dzienniki*, t. 2: 1939–1943, tłum. E. Król, Warszawa 2013, s. 4).

¹⁰² *Verordnung gegen Volksschädlinge vom 5. September 1939* [Rozporządzenie przeciwko szkodnikom narodowym z 5 IX 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1679.

¹⁰³ *Verordnung gegen Gewaltverbrecher vom 5. Dezember 1939* [Rozporządzenie przeciwko przestępcom gwałtownym z 5 XII 1939 r.], RGBl. 1939, s. 2378.

Legislacyjnie omawianą materię uporządkowano już w lutym 1940 r. Rozporządzeniem o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych oraz o innych przepisach karnoprocesowych, wydanym przez generalnego pełnomocnika do spraw administracji Rzeszy¹⁰⁴. O sądach specjalnych traktował obszerny, składający się z 27 paragrafów art. 2, w którym poza właściwością uregulowano tworzenie sądów specjalnych i prokuratury, ich obsadę, a także postępowanie karne. Przewidziano trzy reżimy kognicji sądów specjalnych: wyłączny, uzasadniony przez prokuraturę (wynikający z jej uznania) oraz rozszerzony (dotyczący sytuacji, gdy przestępstwo właściwe sądowi specjalnemu jednocześnie wypełniało znamiona innego czynu). Wyjątkiem była sytuacja, w której za uzasadnioną uznano by kognicję Trybunału Ludowego lub wyższych sądów krajowych.

W rozporządzeniu z 21 lutego 1940 r. właściwością rzeczową sądów specjalnych objęto zarówno przestępstwa wskazane we wcześniejszych regulacjach, jak i nowe czyny – uprowadzenie człowieka (§ 239a StGB), rabunek uliczny w postaci napadu na samochód¹⁰⁵ oraz zbrodnie i występki z § 1 Rozporządzenia o gospodarce wojennej¹⁰⁶ (niszczenie, ukrywanie lub zatrzymywanie surowców lub produktów oraz zatrzymywanie pieniędzy bez usprawiedliwionego powodu).

W § 24 rozporządzenia z 21 lutego 1940 r. przewidziano możliwość wniesienia przez prokuraturę sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym, jeżeli szybkie skazanie miało niewielkie znaczenie dla utrzymania porządku publicznego lub bezpieczeństwa państwowego albo podejrzany był młodociany. Przepis ten treściowo odpowiadał nowelizacji z maja 1933 r. i był po prostu kontynuacją poprzedniej regulacji. Na etapie kierowania do sądu ocena owych nieostrych, elastycznych przesłanek należała do prokuratury. Jeżeli sprawa już zawisła przed sądem specjalnym, mógł on wobec zaistnienia tych warunków przekazać postanowieniem sprawę do postępowania zwyczajnego, ale jedynie na wniosek prokuratury.

Kolejnym aktem prawnym pozwalającym wnosić przed sądy specjalne nowej kategorii spraw było wydane 4 października 1939 r. Rozporządzenie o ochronie przed młodocianymi zbrodniarzami¹⁰⁷. W § 1 ust. 1 przewidziano możliwość wniesienia przez prokuraturę aktu oskarżenia również do sądu właściwego dla dorosłych przeciwko młodocianemu, który w chwili popełnienia czynu miał ponad 16 lat. W tej sytuacji, jeżeli jego rozwój duchowy i umysłowy był taki jak w wypadku osoby dorosłej i jeżeli swoim czynem wykazał

¹⁰⁴ *Verordnung über die Zuständigkeit der Strafgerichte, die Sondergerichte und sonstige strafverfahrensrechtliche Vorschriften vom 21. Februar 1940* [Rozporządzenie o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprocesowych z 21 II 1940 r.], RGBl. 1940, s. 405.

¹⁰⁵ *Gesetz gegen Straßenraub mittels Autofallen vom 22. Juni 1938* [Ustawa przeciwko rabunkowi ulicznemu za pomocą napadu na samochód z 22 VI 1938 r.], RGBl. 1938, s. 651. Rozporządzenie składało się z jednego przepisu, działało wstecz aż do 1 I 1936 r. i stworzono je *ad hoc*, aby Sondergericht Berlin mógł wymierzyć karę śmierci braciom Götze (G. Werle, *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung...*, s. 200–201).

¹⁰⁶ *Kriegswirtschaftsverordnung vom 4. September 1939* [Rozporządzenie o gospodarce wojennej z 4 IX 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1609.

¹⁰⁷ *Verordnung zum Schutz gegen jugendliche Schwerverbrecher vom 4. Oktober 1939* [Rozporządzenie o ochronie przed młodocianymi zbrodniarzami z 4 X 1939 r.], RGBl. 1939, s. 2000.

szczególnie naganne, przestępcze nastawienie albo jeżeli wymagała tego ochrona narodu, sąd stosował kary i środki karne przewidziane dla dorosłych.

W marcu 1940 r.¹⁰⁸ wyłączną właściwość sądów specjalnych rozszerzono za pomocą § 130a StGB. Przepis ten był adresowany do stosunkowo wąskiej grupy sprawców. Penalizował zachowanie duchownych i innych osób pełniących posługę religijną polegające na publicznym poruszaniu spraw państwowych w sposób zagrażający spokojowi publicznemu, wydawaniu i rozpowszechnianiu pism o podobnej treści¹⁰⁹.

W toku działań wojennych wydawano akty prawne dotyczące ochrony poszczególnych dóbr lub surowców niezwykle istotnych z punktu widzenia gospodarki wojennej III Rzeszy. Wprowadzały one nowe rodzaje czynów zabronionych objętych właściwością sądów specjalnych. Rozporządzenie o ochronie zbiórki metali z 1940 r. przewidywało karę śmierci dla tego, kto wzbogacał się na zebranych metalach lub je sobie przywłaszczał wbrew ich przeznaczeniu¹¹⁰. W Rozporządzeniu o ochronie zbiórki rzeczy zimowych dla frontu z 1941 r. wskazano, że karę tę można orzec za świadome wzbogacenie się na zgromadzonych darach, tak istotnych z punktu widzenia działań wojennych na froncie wschodnim¹¹¹. Rozporządzenie o zabezpieczeniu totalnej akcji wojennej z 1944 r. przewidywało karę więzienia lub grzywny za umyślne lub nieumyślne działanie wbrew nakazom lub zakazom wydawanym w celu przeprowadzenia totalnej akcji wojennej¹¹², jeśli zaś działanie było umyślne lub w efekcie czynu powstała ciężka szkoda lub niebezpieczeństwo dla prowadzenia wojny – nawet karę główną¹¹³. Zgodnie z Rozporządzeniem o ochronie zbiórki ubrań i przedmiotów wyposażenia

¹⁰⁸ *Verordnung zur Durchführung der Verordnung über die Zuständigkeit der Strafgerichte, die Sondergerichte und sonstige strafverfahrensrechtliche Vorschriften vom 13. März 1940* [Rozporządzenie o wykonaniu rozporządzenia o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprocesowych z 13 III 1940 r.], RGBl. 1940, s. 489.

¹⁰⁹ Bernd Schimmler w swoim opracowaniu przytoczył wyrok berlińskiego sądu specjalnego wydany 22 V 1942 r. przeciwko proboszczowi katedralnemu i prałatowi Bernhardowi Lichtenbergowi za „nadużycie ambony” (*Kanzelmißbrauch*) oraz naruszenie Ustawy przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych z 20 XII 1934 r. Orzeczona kara łączna wynosiła 2 lata więzienia przy zaliczeniu okresu aresztu tymczasowego. Czyn 66-letniego duchownego, kwalifikowany jako nadużycie ambony z § 130a StGB, polegał na tym, że wieczorne nabożeństwo 29 VIII 1941 r. w kościele św. Jadwigi w Berlinie zakończył on modlitwą, w której powiedział: „Pozwól nam modlić się za Żydów i biednych jeńców w obozach koncentracyjnych, przede wszystkim także za innych księży [*Amtsbrüder*]”. W nabożeństwie wzięły udział dwie studentki, które poczuły się zgorszone tymi słowami i złożyły doniesienie. Drugi postępek polegał na tym, że kapłan przygotował odezwę do parafian w związku z kolportowaną w parafii broszurą antysemicką wytworzoną na polecenie ministerstwa propagandy. Odezwa nie została rozpowszechniona ze względu na zatrzymanie księdza. Duchowny apelował w niej do wiernych o to, aby nie dali się wprowadzić w błąd niechrześcijańskiemu sposobowi myślenia. Przywołał także słowa Jezusa Chrystusa: „Będziesz miłował bliźniego swego jako siebie samego” (B. Schimmler, *Recht ohne Gerechtigkeit. Zur Tätigkeit der Berliner Sondergerichte...*, s. 32–39).

¹¹⁰ *Verordnung zum Schutz der Metallsammlung des deutschen Volkes vom 29. März 1940* [Rozporządzenie o ochronie zbiórki metali z 29 III 1940 r.], RGBl. 1940, s. 565.

¹¹¹ *Verordnung des Führers zum Schutz der Sammlung von Wintersachen für die Front vom 23. Dezember 1941* [Rozporządzenie o ochronie zbiórki rzeczy zimowych dla frontu z 23 XII 1941 r.], RGBl. 1941, s. 797.

¹¹² *Verordnung zur Sicherung des totalen Kriegseinsatzes vom 25. August 1944* [Rozporządzenie o zabezpieczeniu totalnej akcji wojennej z 25 VIII 1944 r.], RGBl. 1944, s. 184.

¹¹³ H. Schmidt, „Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen”..., s. 61.

dla Wehrmachtu i niemieckiego Volkssturmu ze stycznia 1945 r. karę tę można było orzec za wzbogacanie się na zgromadzonych rzeczach lub ich zabieranie¹¹⁴.

Aktem prawnym przewidującym właściwość sądów specjalnych i mającym zasadnicze znaczenie dla sytuacji prawnej Polaków i Żydów – wbrew tytułowi nie tylko na terenach okupowanych przez Niemcy, ale również w Rzeszy¹¹⁵ – było Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r.¹¹⁶ Z punktu widzenia niemieckiego prawodawstwa charakterystyczne dla tego aktu było to, że odnosił się wyłącznie do „obcych narodowo” Polaków i Żydów¹¹⁷ oraz co do zasady jako sankcję za każde naruszenie jego przepisów przewidywał karę śmierci. Jedynie w „mniej ciężkich przypadkach” (*minder schwerer Fällen*) można było od niej odstąpić¹¹⁸ i orzec karę pozbawienia wolności (odbywaną w obozie karnym), grzywny i konfiskaty majątku¹¹⁹. Rozporządzenie zawierało zarówno przepisy materialne i procesowe, w tym dotyczące postępowania doraźnego, jak i rozszerzające moc obowiązującą i końcowe. Przepisy materialne nakazywały Polakom i Żydom przestrzeganie ustaw i rozporządzeń władz niemieckich, zaniechanie wszystkiego, co mogłoby przynieść szkodę Rzeszy lub narodowi niemieckiemu, penalizowały akty gwałtu wobec Niemców popełnione na tle narodowościowym. Karano także działalność świadczącą o antyniemieckim nastawieniu i poniżającą godność Rzeszy lub na szkodę Rzeszy bądź narodu niemieckiego, w szczególności wrogie wypowiedzi oraz zrywanie obwieszczeń władz niemieckich. Rozporządzenie pozbawiało Polaków prawie całej ochrony prawnej, która przysługiwała oskarżonym Niemcom¹²⁰.

Zakres zmian kognicji sądów specjalnych można zilustrować twierdzeniem, że w czasie wojny punkt ciężkości sądownictwa karnego spoczywał właśnie na sądach specjalnych¹²¹, a nie powszechnych¹²².

¹¹⁴ *Verordnung zum Schutz der Sammlung von Kleidung und Ausrüstungsgegenständen für die Wehrmacht und den Deutschen Volkssturm vom 10. Januar 1945* [Rozporządzenie o ochronie zbiórki ubrań i przedmiotów wyposażenia dla Wehrmachtu i niemieckiego Volkssturmu z 10 I 1945 r.], RGBl. 1945, s. 5.

¹¹⁵ Rozporządzenie obejmowało także czyny Polaków i Żydów popełnione w Rzeszy, jeżeli wcześniej byli obywatelami polskimi (G. Werle, *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung...*, s. 351).

¹¹⁶ *Verordnung über die Strafrechtspflege gegen Polen und Juden in den eingegliederten Ostgebieten vom 4. Dezember 1941* [Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 XII 1941 r.], RGBl. 1941, s. 759. Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze uznał to rozporządzenie za bezprawne jako naruszające konwencje haskie, ponieważ jego wydanie i wprowadzenie nastąpiło w wykonaniu prześladowania rasowego i eksterminacji na obszarach anektowanych w toku zbrodniczej wojny agresywnej (W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae...*, s. 44). Z kolei w kontekście prawniczej konstrukcji rozporządzenia Majer trafnie stwierdziła, że użyte w nim przesłanki umożliwiały „wykładnię nieograniczoną” (D. Majer, „Narodowo obcy”..., s. 209).

¹¹⁷ G. Werle, *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung...*, s. 352.

¹¹⁸ H. Schmidt, „Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen”..., s. 58.

¹¹⁹ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 130.

¹²⁰ *Ibidem*, s. 129; M. Broszat, *Zweihundert Jahre deutsche Polenpolitik*, Frankfurt am Main 1972, s. 290–291. Jak podaje Martin Broszat, tylko w 1942 r. (a więc w pierwszym roku obowiązywania rozporządzenia) na jego podstawie skazano na ziemiach wcielonych 63 tys. Polaków, z których w tym samym roku ścięto 930, a ponad 45 tys. osadzono w obozach karnych.

¹²¹ C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 90.

¹²² W napisanym w 1953 r. sprawozdaniu (przechowywanym w Bundesarchiv Bayreuth) Kurt Bode, będący w czasie II wojny światowej prokuratorem generalnym w Gdańsku, zwrócił uwagę, że orzecznictwo

Postępowanie

Skoło same sądy były specjalne, postępowanie przed nimi nie mogło być zwyczajne. I od samego początku takie nie było, mimo iż za punkt wyjścia w postępowaniu przed nimi przyjęto kodeks postępowania karnego (Strafprozessordnung – StPO)¹²³ i przywoływaną już Ustawę o ustroju sądów z 1877 r. – o ile ustawy szczególne nie stanowiły inaczej (§ 6 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.).

Cechami charakterystycznymi postępowania przed sądami specjalnymi były przyspieszenie i uproszczenie. Postępowanie służyło „nagłemu ściganiu i osądzeniu” (*schlagartige Verfolgung und Aburteilung*), „błyskawicznemu ujęciu” (*blitzartige Zugreifen*), a gdy było to konieczne, „unicestwieniu przestępcy” (*Vernichten des Verbrechers*) jako samoobronnej reakcji państwa uzasadnionej także ochroną narodu¹²⁴. Postępowanie przed sądami specjalnymi miało odznaczać się szybkością, której pośrednio lub bezpośrednio służyła większość wprowadzonych szczególnych przepisów prawa procesowego¹²⁵.

Modyfikacji w stosunku do procesu powszechnego było wiele i to właściwie w każdym stadium. Polegały one bądź na zmianach, bądź na eliminacji poszczególnych faz postępowania. W ten sposób stworzone postępowanie określano jako „silnie skrócone”¹²⁶, sumaryczne¹²⁷, znacznie uproszczone¹²⁸, względnie po prostu szybkie¹²⁹.

Pierwszym etapem postępowania karnego było postępowanie wstępne (*Vorverfahren*) – przygotowawcze (*das vorbereitende Verfahren*). W jego ramach zazwyczaj jako pierwsza czynności przeprowadzała policja kryminalna (*Kriminalpolizei*), najczęściej do niej kierowano bowiem zawiadomienia o przestępstwie. Jej działania w tym momencie stanowiły fazę postępowania wstępnego – policyjne postępowanie dochodzeniowe (*polizeiliches Ermittlungsverfahren*). Zadaniem policji było niezwłoczne zbadanie stanu faktycznego i podjęcie środków niezbędnych, by zapobiec „zaciemnieniu sprawy”. Formalne wszczęcie postępowania wstępnego następowało w momencie, gdy prokuratura dowiedziała się o popełnieniu przestępstwa, np. z raportu przesłanego przez policję. Prokuratura miała zbadać sprawę, by podjąć decyzję o ewentualnym wniesieniu aktu oskarżenia (§ 158 ust. 1 StPO), przy czym miała zajmować się okolicznościami przemawiającymi nie tylko na niekorzyść, ale również na korzyść podejrzanego. Na tym etapie mogła przedsięwziąć wszelkie działania z wyjątkiem przesłuchania pod przysięgą (§ 159 StPO). Podejrzanemu nie musiał

w poważnych sprawach karnych skupiało się w sądach specjalnych (a nie sądach obwodowych i izbach karnych sądów krajowych) również ze względu na trudności z obsadą stanowisk sędziowskich w pozostałych sądach (BA, OSTDOK 8/211, k. 4, *Bericht von Kurt Bode vom 1. Dezember 1953* [Sprawozdanie Kurta Bodego z 1 XII 1953 r.]).

¹²³ *Strafprozessordnung vom 1. Februar 1877* [Kodeks postępowania karnego z 1 II 1877 r.], RGBl. 1877, s. 253.

¹²⁴ M. Fürst, *Reformen im politischen Strafrecht...*, s. 115.

¹²⁵ W. von Gleispach, *Deutsches Strafverfahrensrecht. Ein Grundriss*, Berlin 1943, s. 178.

¹²⁶ B. Fleuchaus, *Die Sondergerichte im Strafprozess*, Philippsburg a.Rh. 1936, s. 16.

¹²⁷ S. Glaser, *Reforma prawa karnego w Niemczech*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1934, nr 30/31, s. 459.

¹²⁸ A. Wrzyszczyński, *Okupacyjne sądownictwo...*, s. 44.

¹²⁹ B. Gallrein, *Das schleunige Verfahren im Strafprozess. Schnellgerichtsverfahren und Sondergerichte*, Breslau 1934, s. 51.

być pouczany o prawie do odmowy składania wyjaśnień i nie przysługiwało mu prawo do kłamstwa. Zabronione było stosowanie niedozwolonych metod przez przesłuchujących¹³⁰.

Orzeczenia w przedmiocie aresztu tymczasowego mógł podejmować sędzia obwodowy (*Amtsrichter*) lub przewodniczący sądu specjalnego. Podlegały one zaskarżeniu do sądu specjalnego (§ 9 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Zmieniło się to w związku z wejściem w życie rozporządzenia z 21 lutego 1940 r. Zgodnie z § 20 decyzje aresztowe nadal mogli podejmować sędzia obwodowy i przewodniczący sądu specjalnego (a także jego zastępca), ale orzeczenie przewodniczącego (i jego zastępcy) było odtąd niezaskarżalne. Podstawowymi przesłankami aresztu tymczasowego były obawa mactwa oraz ucieczki, a od 1935 r. także niebezpieczeństwo, że pobyt na wolności aresztowany wykorzysta, by popełniać kolejne czyny zabronione, oraz szczególna sytuacja, w której ze względu na ciężar czynu i wywołane wzburzenie opinii publicznej nie byłoby możliwe pozostawienie go na wolności. Osobę zatrzymaną należało niezwłocznie (najpóźniej następnego dnia, także w niedziele i święta) doprowadzić przed sędziego obwodowego¹³¹.

Postępowanie wstępne było ukończone wówczas, gdy zgromadzono dane pozwalające na podjęcie decyzji co do dalszych losów postępowania. Od tego momentu w postępowaniu zwyczajnym proces mógł się potoczyć dwójako. Prokuratura wносиła akt oskarżenia do sądu wraz z wnioskiem o wydanie postanowienia o otwarciu postępowania głównego (§ 170 StPO) lub składała wniosek o otwarcie sądowego śledztwa wstępnego (*gerichtliche Voruntersuchung*; § 179 StPO), prowadzonego przez sędziego śledczego (*Untersuchungsrichter*; § 184 StPO).

Modyfikacja postępowania przed sądami specjalnymi polegała na wyeliminowaniu sądowego śledztwa wstępnego (§ 11 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). W ten sposób śledztwo w sprawach objętych właściwością sądów specjalnych zostało całkowicie powierzone prokuraturze, bez kontroli sądowej, co oznaczało realizację myśli przewodniej zmian ustawodawczych – by uprościć i przyspieszyć postępowanie karne. Zbędne było także postanowienie o otwarciu postępowania (*Eröffnungsbeschluss*) – zamiast niego wystarczał wniosek prokuratury o zarządzenie rozprawy głównej. Co ciekawe, usunięcie sądowego śledztwa wstępnego postulowano w piśmiennictwie także w odniesieniu do postępowania zwyczajnego¹³², mimo że było w istocie postępowaniem wpadkowym, którego cel sprowadzał się do tego, by nie dopuścić przed sąd bezpodstawnych lub źle przygotowanych oskarżeń¹³³ – widziano w nim bowiem przejaw „liberalnej nieufności względem prokuratury”. Wprowadzona zmiana skutkowała pewnym uzależnieniem od prokuratury sądu, który zasadniczo musiał przeprowadzić na jej wniosek rozprawę główną¹³⁴, a także znaczącym pogorszeniem sytuacji procesowej podejrzanego. Twierdzi się nawet, że bez sądowego śledztwa wstępnego nie był możliwy praworządny proces¹³⁵.

¹³⁰ C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 101–102.

¹³¹ *Ibidem*, s. 102–103.

¹³² G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 44.

¹³³ C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 104–105.

¹³⁴ C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*, s. 61.

¹³⁵ C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 103.

Zmiany dotknęły także postępowanie główne. Nie wydawano postanowienia o jego otwarciu, ale prokuratura musiała wnieść akt oskarżenia, który zawierał istotne wyniki przeprowadzonego śledztwa wraz z wnioskiem o zarządzenie rozprawy głównej. Po wpłygnięciu spełniającego ustawowe przesłanki aktu oskarżenia przewodniczący sądu specjalnego zarządzał rozprawę główną. W przeciwnym wypadku wydawał postanowienie. W zarządzeniu tym orzekał także o zastosowaniu aresztu tymczasowego lub jego przedłużeniu (§ 12 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.).

Termin wezwania na rozprawę zasadniczo skrócono do trzech dni, przy czym mógł on ulec dalszemu zredukowaniu do 24 godzin (§ 12 ust. 4 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). W 1940 r. dopuszczono natychmiastowe wezwanie na rozprawę, bez dochowania jakichkolwiek terminów. Dotyczyło to jednak tylko sytuacji, gdy sprawę ujęto na gorącym uczynku lub jego wina była oczywista. W pozostałych przypadkach obowiązywał termin 24-godzinny¹³⁶. By uniknąć opóźnień, wezwania wykonywał sekretariat sądu specjalnego¹³⁷.

Ze stosowania przed sądami specjalnymi wyłączono kodeksowy przepis (§ 201 StPO) nakładający na przewodniczącego – sprawującego kierownictwo rozprawy głównej¹³⁸ – m.in. obowiązek, by zakomunikować oskarżonemu akt oskarżenia i wyznaczyć mu termin na złożenie wniosków dowodowych. Wyłączenie to wynikało z faktu, że w przepisie była mowa o postanowieniu o otwarciu postępowania głównego, które zostało przecież usunięte z postępowania przed sądami specjalnymi. Z tego powodu w regulacjach resortowych starano się doprecyzować, że o akcie oskarżenia należy oskarżonego zawiadomić we właściwym czasie przed rozprawą, aby miał wystarczający czas na przedstawienie wniosków dowodowych lub bezpośrednie wezwanie świadków i biegłych¹³⁹.

Jeżeli oskarżony nie dysponował obrońcą z wyboru, należało mu go ustanowić z urzędu. Było to kompetencją przewodniczącego sądu przy wydawaniu zarządzenia o rozprawie głównej (§ 10 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Obrona obligatoryjna po raz pierwszy została ograniczona w związku z wybuchem wojny. Zgodnie z § 20 Rozporządzenia o środkach w dziedzinie ustroju sądów i wymiaru sprawiedliwości z 1 września 1939 r. zachodziła ona w trzech przypadkach: jeżeli sąd specjalny orzekał zamiast sądu przysięgłych, jeżeli należało oczekiwać orzeczenia kastracji, umieszczenia w zakładzie opiekuńczym lub areszcie ochronnym albo oskarżony był głuchy lub niemy. W 1940 r., stosownie do § 32 i 33 Rozporządzenia rządu Rzeszy o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprosesowych, zasady obrony obligatoryjnej uregulowano na nowo. Odtąd obowiązywały w tym zakresie następujące przesłanki: rozprawa główna odbywała się przed Sądem Rzeszy, Trybunałem Ludowym lub wyższym sądem krajowym; czyn był zagrożony karą śmierci lub dożywotniego ciężkiego więzienia; czyn był zagrożony karą ciężkiego więzienia z wnioskiem prokuratora o ustanowienie obrońcy; w rachubę wchodziło zabójstwo lub krzywoprzysięstwo; możliwe było orzeczenie kastracji, umieszczenia

¹³⁶ M. Fürst, *Reformen im politischen Strafrecht...*, s. 116. W postępowaniu zwyczajnym termin wezwania na rozprawę wynosił co najmniej tydzień.

¹³⁷ C. Bentz, *Die Rechtsprechungspraxis des Sondergerichts München...*, s. 11.

¹³⁸ W. von Gleispach, *Deutsches Strafverfahrensrecht...*, s. 171.

¹³⁹ C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*, s. 62.

w zakładzie opiekuńczym lub areszcie ochronnym; oskarżony był głuchy lub niemy. Nadto przewodniczący ustanawiał adwokata na okres całego postępowania lub jego części, jeżeli ze względu na ciężar czynu lub skomplikowanie stanu faktycznego lub prawnego uznał jego udział za pożądany lub gdy oskarżony nie był w stanie bronić się sam. Jako obrońcę należało w miarę możliwości ustanowić adwokata dopuszczonego przed sądem w danym okręgu sądowym. W 1944 r. ponownie ograniczono obronę obligatoryjną – obrońcę z urzędu ustanawiano ze względu na ciężar faktyczny lub prawny sprawy lub gdy oskarżony nie był w stanie bronić się sam¹⁴⁰. Nie zrealizowano natomiast pomysłów, aby udział obrońcy w sprawach przed sądem specjalnym uzależnić od zezwolenia przewodniczącego, co już w lutym 1940 r. postulowała Służba Bezpieczeństwa Reichsführera SS¹⁴¹ (rozwiązanie to funkcjonowało w postępowaniach prowadzonych przed Trybunałem Ludowym).

Dopuszczalny był wniosek o wyłączenie sędziego podlegający rozpoznaniu przez sąd specjalny. W razie jego uwzględnienia w miejsce wyłączonego sędziego wstępował zastępca. Nie można było wnosić o wyłączenie zastępcy (§ 8 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Pod koniec 1941 r., w związku z wydaniem Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wcielonych obszarach wschodnich, przedstawiciele tych narodowości pozbawiono prawa wnioskowania o wyłączenie sędziego. Nadto w akcie tym ustanowiono zasadę wyłączności orzecznictwa sądów specjalnych lub sędziego obwodowego w sprawach przeciwko Polakom i Żydom. Z tej ostatniej możliwości prokuratura miała korzystać, gdy przewidywana kara miała nie przekroczyć 5 lat obozu karnego (nowy rodzaj kary wprowadzony tym rozporządzeniem)¹⁴² lub 3 lat zaostrego obozu karnego¹⁴³. W postępowaniu karnym przeciwko Polakom i Żydom niemieckie organy procesowe miały stosować przepisy GVG i StPO „zgodnie z obowiązkiem” (*pflichtmäßig*), tj. mogły od nich odstąpić, jeżeli było to celowe ze względu na szybkie i zdecydowane przeprowadzenie postępowania¹⁴⁴.

Rozprawa główna przed sądem specjalnym – tak jak w powszechnym procesie karnym – rozpoczynała się od wywołania oskarżonych, świadków i biegłych. Zasadniczo była jawna

¹⁴⁰ H. Schmidt, „Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen”..., s. 34; J. Luge, *Die Rechtsstaatlichkeit...*, s. 131.

¹⁴¹ *Meldungen aus dem Reich 1938–1945. Die geheimen Lageberichte des Sicherheitsdienstes der SS*, Herrsching 1984, t. 3, red. H. Boberach, s. 747–756; C. Bentz, *Die Rechtsprechungspraxis des Sondergerichts München...*, s. 11.

¹⁴² W 1942 r. na obszarze właściwości Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach obozy karne dla mężczyzn znajdowały się w Sosnowcu, Bobrku koło Bytomia, Wadowicach, Cieszynie, Zawierciu (kary tylko do 2 lat), Lublińcu i Blachowni Śląskiej, natomiast dla kobiet – w Wadowicach, Sosnowcu i Cieszynie (E. Kinder, *Das „Stammlager Sosnowitz”. Eine Fallstudie zum Strafvollzug nach dem „Polenstrafrecht”* [w:] *Aus der Arbeit der Archive. Beiträge zum Archivwesen, zur Quellenkunde und zur Geschichte. Festschrift für Hans Booms*, red. F. Kahlenberg, Boppard am Rhein 1989, s. 606–607).

¹⁴³ Na mocy rozporządzenia Polakom i Żydom nie wolno było wnosić oskarżenia prywatnego ani posiłkowe; pozbawiono ich także zdolności prawnej do złożenia przysięgi. Wyroki ich dotyczące były natychmiast wykonalne, nie mogli oni zaskarżyć orzeczeń sędziego obwodowego, odnoszące się zaś do nich nadzwyczajne środki zaskarżenia rozpatrywano na niższym poziomie – nie Sądu Rzeszy, lecz wyższego sądu krajowego. Wyjątkiem byli Polacy i Żydzi skazani przez sąd specjalny – jeżeli wniosek wznowieniowy dotyczył takiego orzeczenia, wniosek rozpatrywał sam sąd specjalny (G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 437–438).

¹⁴⁴ O. von Hinüber, W. Tegtmeier, *Strafverfahrensrecht und Strafvollstreckungsrecht unter Berücksichtigung des Führererlasses vom 21.3.1942 und der Verordnungen vom 13.8.1942*, Leipzig 1943, s. 169.

(§ 172 GVG), a wyłączenie jawności mogło nastąpić w razie zagrożenia obyczajności lub ważnych tajemnic handlowych lub zakładowych. Podczas rozprawy prowadzono protokół, do którego jednak nie wpisywano treści poszczególnych dowodów (§ 15 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Najpierw oskarżonego przesłuchiowano odnośnie do jego stosunków osobistych, potem świadkowie opuszczali salę i prokurator odczytywał akt oskarżenia. Potem oskarżony był przesłuchiwany w sprawie, następnie przeprowadzano poszczególne dowody, a przy każdym z nich pytano oskarżonego, czy chce coś oświadczyć. Świadców wywoływano pojedynczo. Sąd specjalny w zakresie postępowania dowodowego dysponował pełną dowolnością. Mógł odrzucić wniosek dowodowy na podstawie przekonania, że nie jest on niezbędny dla wyjaśnienia sprawy (§ 13 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Postępowanie było oparte na zasadzie bezpośredniości, dlatego priorytetowym dowodem były zeznania naocznych świadków. Świadców ze słyszenia dopuszczano jedynie w razie śmierci świadków z widzenia lub gdy nie mogli oni zeznawać. Zasadę bezpośredniości ograniczono w 1943 r., gdy dopuszczono prokuratorskie i policyjne protokoły przesłuchań, które mogły być odczytane¹⁴⁵. Po zakończeniu postępowania dowodowego przewodniczący udzielał głosu prokuratorowi, a następnie obrońcy i oskarżonemu, który przemawiał jako ostatni. W słowie końcowym prokurator wygłaszał wniosek co do skazania/uniewinnienia oraz ewentualnie żadanego wymiaru kary/środków karnych. Po wysłuchaniu wszystkich stron sąd udawał się na naradę nad wyrokiem, który mógł być skazujący, uniewinniający lub umarzający postępowanie (§ 260 StPO). W wyroku można było także zarządzić zastosowanie środka zabezpieczającego¹⁴⁶, samodzielnie lub oprócz kary głównej¹⁴⁷. Wyrok zapadał większością głosów i był ogłaszany niezwłocznie po naradzie przez przewodniczącego¹⁴⁸. Ogłoszenie wyroku – zgodnie z § 268 StPO – składało się z odczytania sentencji oraz podania motywów.

Częściami składowymi wyroku były: nagłówek (zawierał określenie sprawy według nazwiska oskarżonego i czynu, oznaczenie dnia rozprawy, nazwiska sędziów, prokuratora i protokolanta), sentencja (*Urteilsspruch*), uzasadnienie (*Gründe*) oraz podpisy¹⁴⁹. W uzasadnieniu należało przedstawić fakty uznane za udowodnione, ilustrujące znamiona czynu przestępczego. Jeżeli podczas rozprawy powoływano szczególne okoliczności, z którymi ustawa karna wiązała zmniejszenie, zwiększenie lub wyłączenie odpowiedzialności karnej, sąd winien był wypowiedzieć się, czy uznał te okoliczności za stwierdzone. Należało także określić zastosowane przepisy prawa, przytoczyć okoliczności decydujące dla wymiaru kary¹⁵⁰ i zamieścić rozstrzygnięcie o kosztach postępowania¹⁵¹.

¹⁴⁵ C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*, s. 63.

¹⁴⁶ O. von Hinüber, W. Tegtmeier, *Strafverfahrensrecht und Strafvollstreckungsrecht...*, s. 62.

¹⁴⁷ W. von Gleispach, *Deutsches Strafverfahrensrecht...*, s. 178.

¹⁴⁸ C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 121–122.

¹⁴⁹ O. von Hinüber, W. Tegtmeier, *Strafverfahrensrecht und Strafvollstreckungsrecht...*, s. 67. Wyrok podpisywali wszyscy sędziowie biorący udział w jego wydaniu. Jeżeli któryś z nich nie mógł tego uczynić, wzmiankę o tym zamieszczał na wyroku przewodniczący składu wraz z podaniem przyczyny. Jeśli przeszkoda dotyczyła przewodniczącego, adnotację sporządzał najstarszy wiekiem członek składu.

¹⁵⁰ W. von Gleispach, *Deutsches Strafverfahrensrecht...*, s. 178–180.

¹⁵¹ O. von Hinüber, W. Tegtmeier, *Strafverfahrensrecht und Strafvollstreckungsrecht...*, s. 170.

Ponieważ postępowanie przed sądem specjalnym było jednoinstancyjne, wyrok uzyskiwał natychmiast prawomocność i fakt ten przewodniczący każdorazowo ogłaszał skazanemu. Wyrok nie mógł zostać zaskarżony zwyczajnym środkiem odwoławczym. W wypadku skazania, w zależności od kwalifikacji prawnej czynu i ustawowego zagrożenia, sąd mógł orzec karę śmierci, ciężkiego więzienia (od roku do piętnastu lat oraz dożywotniego), więzienia (od 1 dnia do 5 lat), aresztu (od 1 dnia do 6 tygodni) i grzywny¹⁵². Wyrok mógł zawierać kary dodatkowe w postaci utraty obywatelskich praw honorowych, dozoru policyjnego, zakazu pełnienia urzędów publicznych oraz przepadku. Można było także stosować wynikające z StGB środki poprawy (np. umieszczenie w zakładzie leczniczym, zakaz wykonywania zawodu). Zgodnie z § 60 StGB sąd mógł zaliczyć odbyty areszt tymczasowy w całości lub w części na poczet orzeczonej kary. Pod koniec 1941 r. katalog kar głównych zmieniono – w stosunku do Polaków i Żydów wprowadzono możliwość orzeczenia kary przepadku majątku (a nie przedmiotu służącego do przestępstwa lub uzyskanej korzyści) oraz nowych kar więzienia: obozu karnego (od 3 miesięcy do 10 lat) oraz zastrzonego obozu karnego (od 2 do 15 lat)¹⁵³.

Choć wyrok, który zapadł – jak wynikało z § 16 ust. 1 rozporządzenia z 21 marca 1933 r. – nie był zaskarżalny zwyczajnym środkiem zaskarżenia, możliwe było złożenie wniosku o wznowienie postępowania. W tym zakresie należało stosować przepisy kodeksowe. Instytucję wznowienia postępowania na korzyść oskarżonego unormowano w § 359 StPO, gdzie jako podstawę wznowienia wskazano fałszerstwo dokumentu będącego dowodem, krzywoprzysięstwo świadka lub biegłego, niedopełnienie obowiązków przez sędziego, uchylenie wyroku sądu cywilnego, na którym oparto wyrok sądu karnego, oraz nowe fakty lub dowody. Natomiast przesłankami wznowienia na niekorzyść było – poza fałszerstwem dokumentu, krzywoprzysięstwem świadka lub biegłego oraz niedopełnieniem obowiązków przez sędziego – złożenie wiarygodnego zeznania o przestępstwie (§ 362 StPO). Przesłanki te można było zastosować także wobec wyroków sądów specjalnych. Ustawodawca był jednak świadom „znacznie podwyższonego zagrożenia wadliwymi wyrokami”¹⁵⁴ i niemożności ich usunięcia ze względu na likwidację kolejnej instancji. Z tego powodu do opisanych w kodeksie podstaw wznowienia na korzyść dodano kolejną – gdy „istniały przesłanki ukazujące jako konieczne sprawdzenie sprawy w postępowaniu zwyczajnym” (§ 16 ust. 2 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Dodanie tego przepisu sprawiło, że wznowienie postępowania zakończonego przed sądem specjalnym określano jako znacznie łatwiejsze¹⁵⁵ oraz jako przeciwwagę dla bezpośrednio prawomocnych orzeczeń sądu specjalnego¹⁵⁶. W wypadku postępowań zakończonych przed sądem specjalnym wniosek o wznowienie postępowania rozstrzygała izba karna sądu

¹⁵² C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*, s. 64.

¹⁵³ Art. III der Verordnung über die Strafrechtspflege gegen Polen und Juden in den eingegliederten Ostgebieten vom 4. Dezember 1941 [art. III Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 XII 1941 r.].

¹⁵⁴ W. Idel, *Die Sondergerichte für politische Strafsachen*, Schramberg 1935, s. 132.

¹⁵⁵ B. Gallrein, *Das schleunige Verfahren...*, s. 57.

¹⁵⁶ J. Glunz, *Die Stellung der Sondergerichte in der Strafrechtspflege*, Essen 1940, s. 40.

krajowego¹⁵⁷. W razie zasadności wniosku zarządzano nową rozprawę przed właściwym sądem powszechnym¹⁵⁸.

Wznowienie postępowania pozwalało usunąć braki lub błędy w ustaleniach faktycznych, ale nie dawało możliwości, by wyjaśnić subiektywne wątpliwości co do sprawiedliwości wyroku¹⁵⁹. Mimo że wadliwość orzeczenia mogła polegać na przesadnej surowości lub zbytnej łagodności narodowosocjalistycznych recenzentów wymiaru sprawiedliwości interesowała tylko ta druga sytuacja. Świadczą o tym dwie specjalne instytucje prawa procesowego wprowadzone w życie po wybuchu II wojny światowej.

Pierwszą był nadzwyczajny sprzeciw, przewidziany w art. 2 § 3 ustawy z 16 września 1939 r.¹⁶⁰ Od prawomocnego wyroku mógł go wnieść naczelny prokurator przy Sądzie Rzeszy w terminie roku od uprawomocnienia. Przesłanką wniesienia tego środka było uznanie przez prokuratora za niezbędną nowej rozprawy i orzeczenia w sprawie ze względu na poważne wątpliwości co do prawidłowości wyroku. Nadzwyczajny sprzeciw rozpoznawała izba szczególna Sądu Rzeszy. Oficjalnie *ratio legis* było to, by Führer, „najwyższy sędzia” (*Oberster Gerichtsherr*), mógł wyeliminować każdy wyrok, wobec którego istniały poważne wątpliwości, zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego¹⁶¹. *De facto* regulacja ta pozwalała naczelnemu prokuratorowi – działającemu przeciw z nominacji i w imieniu Führera – na podstawie nieostrej przesłanki poważnych wątpliwości skasować każdy wyrok i przeprowadzić nową rozprawę główną przed izbą szczególną Sądu Rzeszy. Nadzwyczajny sprzeciw można było wnieść także przeciwko orzeczeniom sądowym innym niż wyroki¹⁶².

Minęło nieco ponad pięć miesięcy od wprowadzenia nadzwyczajnego sprzeciwu, gdy ustawodawca niemiecki postanowił wzbogacić katalog środków pozwalających uchylić prawomocny wyrok. W art. 5 Rozporządzenia Rządu Rzeszy o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprosesowych z 21 lutego 1940 r.

¹⁵⁷ Z meldunku Służby Bezpieczeństwa Reichsführera SS nr 43 z 22 I 1940 r. wynika, że sędziowie i adwokaci uważali za niesprawiedliwe, iż od wyroków sądów specjalnych w przedmiocie wznowienia postępowania orzekał sąd krajowy, a nie sąd specjalny, choć w innych sprawach karnych co do wniosku o wznowienie rozstrzygał ten sam sąd, który wydał wyrok. W regulacji tej dopatrywano się „zdeklasowania” sądów specjalnych oraz zagrożenia, że nastąpi osłabienie znaczenia ich wyroków. Obawy te odniosły z czasem skutek, na podstawie rozporządzenia z 29 I 1943 r. skreślono bowiem przepis regulujący wyjątkowy tryb procedowania wniosku o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem sądu specjalnego. Od tego momentu do postępowań zakończonych w *Sondergerichtach* miał być stosowany przepis § 367 StPO, wskazujący sąd, który wydał wyrok, jako właściwy do rozstrzygnięcia wniosku wznowieniowego, a zatem o wznowieniu sprawy zakończonej w sądzie specjalnym miał orzekać on sam (*Meldungen aus dem Reich...*, t. 3, s. 667–677; G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 341).

¹⁵⁸ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 47.

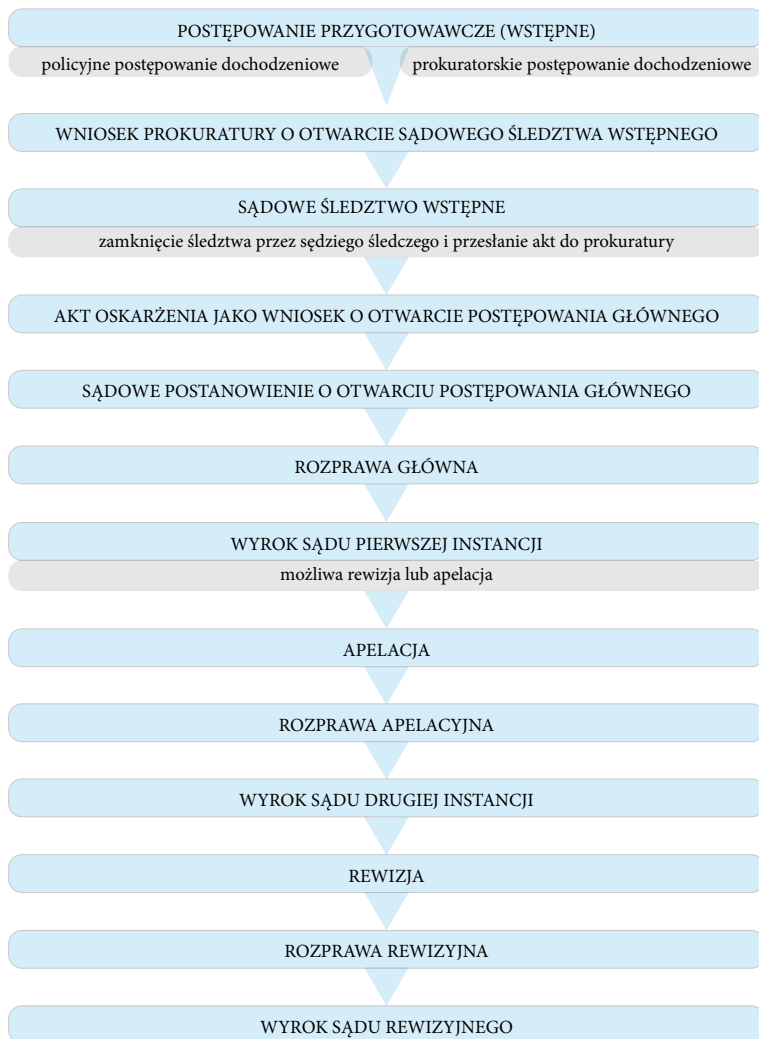
¹⁵⁹ J. Glunz, *Die Stellung der Sondergerichte...*, s. 41.

¹⁶⁰ *Gesetz zur Änderung von Vorschriften des allgemeinen Strafverfahrens, des Wehrmachtstrafverfahrens und des Strafgesetzbuchs vom 16. September 1939* [Ustawa o zmianie przepisów powszechnego postępowania karnego, postępowania karnego Wehrmachtu oraz kodeksu karnego z 16 IX 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1841.

¹⁶¹ O. von Hinüber, W. Tegtmeier, *Strafverfahrensrecht und Strafvollstreckungsrecht...*, s. 151.

¹⁶² F. Dietmeier, *Außerordentlicher Einspruch und Nichtigkeitsbeschwerde* [w:] *Politische NS-Justiz in Hessen. Die Verfahren des Volksgerichtshofs, der politischen Senate der Oberlandesgerichte Darmstadt und Kassel 1933–1945 sowie Sondergerichtsprozesse in Darmstadt und Frankfurt/M. (1933–1945)*, red. W. Form, T. Schiller, Marburg 2005, s. 1107–1112.

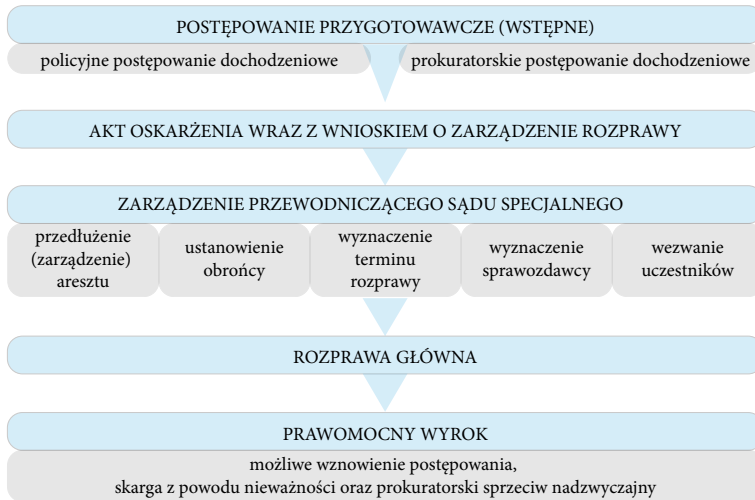
Schemat 2. Tok powszechnego postępowania karnego w Niemczech



Źródło: opracowanie własne.

przewidziano instytucję skargi z powodu nieważności (*Nichtigkeitsbeschwerde*), którą można było wnieść wobec prawomocnych wyroków sędziego obwodowego, izby karnej sądu krajowego oraz sądu specjalnego w terminie roku od uprawomocnienia. Podobnie jak w wypadku nadzwyczajnego sprzeciwu organem uprawnionym do jej wniesienia był naczelnny prokurator przy Sądzie Rzeszy. Przesłanką tej skargi była niesprawiedliwość wyroku z powodu błędu przy stosowaniu prawa do ustalonego stanu faktycznego. Skarga musiała się więc opierać na błędnej kwalifikacji prawnej czynu. Należało ją wnieść w formie pisemnej do Sądu Rzeszy, który po przeprowadzeniu rozprawy wydawał wyrok, a za

Schemat 3. Tok postępowania przed sądem specjalnym



Źródło: opracowanie własne.

zgodą prokuratora mógł odstąpić od rozprawy i wówczas orzekł postanowieniem. Jeżeli Sąd Rzeszy uchylał zaskarżony wyrok, mógł sam orzec, o ile pozwalały na to dotychczasowe ustalenia faktyczne. Jeżeli orzekł kasatoryjnie, przekazywał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji lub innemu sądowi. Sąd ten był związany oceną prawną wyrażoną przez Sąd Rzeszy przy uchyleniu wyroku. Skargę z powodu nieważności można było wnieść także przeciwko orzeczeniom sądowym innym niż wyroki¹⁶³.

W drugiej połowie 1942 r. na podstawie art. 7 § 2 rozporządzenia z 13 sierpnia 1942 r.¹⁶⁴ znacząco rozszerzono zakres możliwego zastosowania skargi z powodu nieważności, zarówno w wymiarze rzeczowym, jak i podmiotowym. Odtąd można było ją wnieść także wówczas, gdy poważne wątpliwości dotyczyły ustalonego stanu faktycznego oraz orzeczenia co do kary. Aspekt podmiotowy zmiany polegał na tym, że naczelny prokurator mógł oddać sprawę prokuratorowi generalnemu (a nawet upoważnić go do bezpośredniego wnoszenia skargi w określonych kategoriach spraw), który wnosił wtedy skargę do właściwego wyższego sądu krajowego. Nieco wcześniej na mocy Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. zdecentralizowano wnoszenie skargi z powodu nieważności od orzeczeń wydanych wobec Polaków i Żydów.

¹⁶³ *Ibidem*, s. 1114–1117.

¹⁶⁴ *Verordnung zur weiteren Vereinfachung der Strafrechtspflege vom 13. August 1942* [Rozporządzenie o dalszym uproszczeniu karnego wymiaru sprawiedliwości z 13 VIII 1942 r.], RGBl. 1942, s. 508.

Sondergericht Kattowitz

– powstanie i ustrój

Geneza

Okupacja Górnego Śląska

Rankiem 1 września 1939 r. oddziały niemieckie bez wypowiedzenia wojny przekroczyły granicę polską, łamiąc pakt o nieagresji. Polska została zaatakowana od północy, zachodu i południa. Górny Śląsk był częścią terenu operacyjnego niemieckiej Grupy Armii Południe dowodzonej przez gen. płk. Gerda von Rundstedta. W jej skład weszły trzy armie: 8. (dowódca gen. płk Johannes Blaskowitz), 10. (gen. mjr Walther von Reichenau) i 14. (gen. płk Wilhelm List). Kierunki natarcia dwóch ostatnich armii przebiegały przez Górny Śląsk. Część 10. Armii, działając w jego północnej części, nacierała na Częstochowę, natomiast 14. Armia miała zająć południową część Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego oraz Śląska Cieszyńskiego i osiągnąć linię Tarnów–Bochnia–Kraków. Obronę Górnego Śląska powierzono Armii „Kraków” dowodzonej przez gen. bryg. Antoniego Szyllinga, a w jej ramach główną rolę wyznaczono Grupie Operacyjnej „Śląsk” pod komendą gen. bryg. Jana Jagmina-Sadowskiego. Obrona Śląska Cieszyńskiego przypadła wchodzącej w skład Armii „Kraków” Grupie Operacyjnej „Bielsko” dowodzonej przez gen. bryg. Mieczysława Borutę-Spiechowicza¹.

2 września po południu dowództwo polskie podjęło decyzję o odwrocie z Górnego Śląska. 3 września Niemcy zajęli Bielsko, natomiast 4 września gen. Rundstedt ze względu na wycofanie się wojsk polskich uznał działania na Śląsku za zakończone. Tego dnia jednostki niemieckie zajęły Górnośląski Okręg Przemysłowy, w tym Katowice. W stosownym rozkazie gen. płk Georg Brandt, dowódca 3. Odcinka Ochrony Pogranicza w Gliwicach, któremu podporządkowano 239. Dywizję Piechoty, polecił żołnierzom, aby przede wszystkim obsadzili katowickie obiekty o charakterze i znaczeniu strategicznym: dworzec, ratusz, urząd starosty. 4 września zaczęto uruchamiać administrację komunalną

¹ R. Kaczmarek, *Górny Śląsk...*, s. 25–27, 30–32; G. Bębnik, *Miasto we wrześniu 1939 roku [w:] Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*, t. 1, red. A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz, Katowice 2012, s. 354.

w mieście², jednak do momentu utworzenia administracji cywilnej na okupowanym terenie obowiązywał zarząd wojskowy wykonywany przez dowódców 10. i 14. Armii, przy czym dowódca 14. Armii delegował to uprawnienie na gen. Brandta³.

Zarząd wojskowy

Przygotowania do budowy administracji okupacyjnej zainicjowano kilka miesięcy przed napaścią Niemiec na Polskę⁴, natomiast formalny rozkaz w tej sprawie gen. Walterowi von Brauchitschowi Adolf Hitler wydał 25 sierpnia 1939 r.⁵ Także z odpowiednim wyprzedzeniem planowano, że na zajętych przez Wehrmacht terenie działalność orzeczniczą rozpoczną sądy niemieckie. Dowodzi tego choćby fakt, iż Sąd Specjalny w Częstochowie (Sondergericht Tschenstochau) utworzono już 6 września 1939 r.⁶

Przed wyprawą na Polskę Hitler przekazał wojsku pełnię władzy na terytorium przeciwnika⁷. Już po wybuchu wojny do nowych realiów została dostosowana Ustawa o obro- nie państwa z 1935 r. (*Reichsverteidigungsgesetz*)⁸ zakładająca, że z chwilą rozpoczęcia działań wojennych na naczelnego dowódcę oraz dowódców armii przechodzi władza w ich obszarach operacyjnych⁹. Mogli oni wydawać zarządzenia oraz instrukcje dla urzędów i placówek cywilnych oraz ustanawiać sądy specjalne¹⁰. Sytuacja ta miała trwać do momentu powołania administracji cywilnej. W efekcie władza na zajętych przez nie- mieckie wojska lądowe obszarze spoczywała w rękach ich głównodowodzącego, którym był gen. Walter von Brauchitsch. Jeszcze przed wybuchem wojny, 26 sierpnia 1939 r. przekazał on sprawowanie władzy na Górnym Śląsku Josephowi Wagnerowi. Ten w inauguracyjnym dokumencie informował:

² Mieszkańcy Górnego Śląska we wspomnieniach zwracali uwagę na sprawność organizacyjną, z którą Niemcy przejmowali administrację na zajętych obszarze. Podkreślali osławiony niemiecki porządek (A. Dawid, *Wojenne dzieciństwo i młodość. Sytuacja na Górnym Śląsku od września 1939 do grudnia 1944 roku w świetle relacji zgromadzonych w Archiwum Historii Mówionej*, www.e-historie.pl [w:] *Koniec wojny na Śląsku. Rok 1945. Studia i materiały*, red. K. Jasiak, K. Kawalec, P. Stanek, Wrocław–Opole–Warszawa 2018, s. 59).

³ R. Kaczmarek, *Górny Śląsk...*, s. 58, 61, 63–64, 82; M. Wrzosek, *Raporty Hütera i O. Fitznera o sytuacji w Zagłębiu Śląsko-Dąbrowskim (w okresie 3 września – 20 października 1939 r.)*, „Biuletyn GKBZH” 1968, t. 19, s. 165.

⁴ C. Madajczyk, *Die Okkupationspolitik Nazideutschlands in Polen 1939–1945*, Berlin 1987, s. 18.

⁵ S. Steinbacher, „Musterstadt Auschwitz”. *Germanisierungspolitik und Judenmord in Ostoberschlesien*, München 2000, s. 61.

⁶ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 141.

⁷ C. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938–1945. Wykonywanie okupacji przez państwa Osi w Euro- pie*, t. 1, Poznań 1983, s. 127. Podstawą prawną przekazania była Ustawa o obronie Rzeszy – *Reichs- verteidigungsgesetz* (M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961, s. 29; K. Jonca, *Nationalsozialistisches Recht im besetzten Polen (1939–1945)*, „Polnische Weststudien” 1984, t. 3, z. 2, s. 241).

⁸ Ustawa o obronie państwa była tajna, nie została opublikowana (B. Mertens, *Rechtsetzung im Nationalso- zialismus*, Tübingen 2009, s. 23).

⁹ G. Moritz, *Gerichtsbarkeit in den von Deutschland besetzten Gebieten 1939–1945*, Tübingen 1955, s. 56.

¹⁰ I. Sroka, *Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie pod okupacyjnym zarządem wojskowym*, Katowice 1975, s. 105.

Od dnia dzisiejszego pełnię władzę wykonawczą na obszarze operacyjnym Śląska bez powiatu Hoyerswerda, włącznie z okręgiem rejencyjnym Opawa, jako Szef Zarządu Cywilnego [...] (por. zarządzenie Naczelnego Dowódcy z dzisiejszego dnia).

Organy cywilne, których kompetencje dotyczą obszaru operacyjnego, mają mnie na bieżąco i najszybszą drogą informować o wszystkich ważnych sprawach. Ważne raporty do centralnych organów pruskich i Rzeszy należy kierować za moim pośrednictwem, w odosobnionych przypadkach wystarcza wysłanie odpisu do mnie. [...]

Ważne w rozumieniu tego zarządzenia są wszystkie sprawy, które mają znaczenie dla prowadzenia wojska lub mogą je mieć, w szczególności te, które dotyczą porządku i bezpieczeństwa, jak również sytuacji żywieniowej i surowcowej na obszarze operacyjnym¹¹.

Bliskim współpracownikiem Wagnera został Otto Fitzner, stojący na czele ulokowanego przy Dowództwie 3. Odcinka Ochrony Pogranicza w Gliwicach sztabu specjalnego (*Sonderstab Fitzner*). 26 sierpnia 1939 r. lista obecności w sztabie Fitznera liczyła 35 osób (włącznie z szefem)¹², natomiast w wykazie za 27 i 28 sierpnia 1939 r. figurował 1 kierownik, 14 wyższych urzędników (*höhere Beamte*), 12 urzędników wyższego i średniego szczebla (*gehobene und mittlere Beamte*), 3 pracowników, 3 stenotypistki oraz 4 kierowników¹³. W środki techniczne (m.in. materiały biurowe, podręczną maszynę do pisania) sztab Fitznera wyposażyla rejencja opolska¹⁴. Ustalono, że sztab jest wydziałem w Dowództwie 3. Odcinka Ochrony Pogranicza i firmuje się jako *der Sonderbeauftragte beim Grenzschutz-Abschnitts-Kommando 3*. (pełnomocnik specjalny przy Dowództwie 3. Odcinka Ochrony Pogranicza). Dzielił się na trzy wydziały: administracyjny, gospodarczy i policyjny¹⁵. Po zajęciu przez Wehrmacht Katowic 4 września 1939 r. połączył się ze sztabem gen. Brandta¹⁶.

¹¹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 3 Einrichtung einer deutschen Verwaltung nach Besetzung Oberschlesiens durch deutsche Truppen, t. 1: 26 August – 20 September 1939, k. 9–10, *Schreiben des Chefs der Zivilverwaltung vom 26. August 1939* [Pismo szefa Zarządu Cywilnego z 26 VIII 1939 r.]. Tłumaczenie autora.

¹² *Ibidem*, k. 12–15, *Nachweisung über die Kopfstärke des Sonderstabes Fitzner beim Grenzschutz-Abschnittskommando 3 Gleiwitz nach dem Stande vom 26. August 1939* [Informacja o stanie osobowym w sztabie specjalnym Fitznera przy Dowództwie 3 Odcinka Ochrony Pogranicza w Gliwicach według stanu z 26 VIII 1939 r.]. Listę otwierał prezydent Fitzner jako kierownik sztabu. Na kolejnych pozycjach znaleźli się: wyższy radca rządowy dr Lampe, radca rządowy dr Kleeberg, inż. dypl. dyrektor Lindner, radca rządowy dr Srocke, radca rządowy dr Heinemann, radca dr Froemsdorf, asystent rządowy dr Paatsch, landrat von Derschau, landrat Drewes, nadinspektor Milenz, referendarz sądowy Bachmann, nadinspektor Assmann, mistrz nadleśniczy Seeliger, inspektorzy rządowi: Baron, Kremser i Burkert, kierownik Fröhlich, sekretarze: Jäschok, Hinzmann i Dierig, asystent Motika, urzędnik Eigendorf, sekretarz Stache, asystenci: Jonas i Brauner, stenotypistki: Seeliger, Mann i Runge, urzędnik Fritsch, kierowcy: Zindler, Gerhard, Kaps i Lindek, a także radca rządowy dr Friedrich.

¹³ *Ibidem*, k. 19, *Stärkennachweis des Sonderstabes Fitzner z. Zt. Gleiwitz vom 26/27 u. 28. August 1939* [Wykaz sztabu Fitznera, tymczasowo w Gliwicach, z 26/27 i 28 VIII 1939 r.].

¹⁴ *Ibidem*, k. 21, *Nachweisung der von der Regierung Oppeln erhaltenen Büromaterialien* [Wykaz materiałów biurowych otrzymanych z rejencji opolskiej].

¹⁵ *Ibidem*, k. 28, *Schreiben betr. Sonderstab Fitzner* [Pismo dotyczące sztabu specjalnego Fitznera].

¹⁶ *Ibidem*, k. 60, *Befehl an Alle Sachbearbeiter und Hilfskrafte des Stabes Fitzner* [Rozkaz do wszystkich referentów i pomocników sztabu Fitznera].

5 września Fitzner ogłosił zarządzenie o zarządzie cywilnym i tworzeniu komisarycznej administracji niemieckiej na poziomie powiatów i gmin¹⁷.

Wykonywanie władzy okupacyjnej na zajętych terenie wymagało m.in. wydawania przepisów, a także podejmowania działań doraźnych¹⁸. Znajduje to odzwierciedlenie w zachowanej korespondencji. Rybnicki landrat w piśmie z 9 września 1939 r. zapytywał, co zrobić ze znajdującymi się w przepełnionym więzieniu sądowym jeńcami oraz członkami związku powstańców¹⁹. Landrat z Pszczyny informował, że do wykonywania obowiązków potrzebuje samochodu osobowego²⁰ i zamierza utworzyć obóz jeniecki w Wyrowie²¹. Szefowi zarządu cywilnego w Katowicach przekazywano także wiadomości o nadużyciach żołnierzy niemieckich, którzy np. za pięć złotych zegarków zapłacili wycofanym z obiegu banknotem niemieckim oraz „w imieniu rządu niemieckiego” zarekwirowali złoto rodzinie żydowskiej²². Na co dzień brakowało środków lokomocji – aut i rowerów, a także paliwa²³. Lubliniecki landrat informował, że postępuje wbrew wytycznym w odniesieniu do dezertów z wojska polskiego, którzy wrócili do miejsc zamieszkania i podjęli dotychczasową pracę. Aresztowanie ich uważał bowiem za niemożliwe z uwagi na zbyt małą liczbę miejsc w więzieniu sądowym oraz niedostatek personelu dozoru. Z tego powodu wprowadził obowiązek codziennego meldowania się tych osób²⁴.

¹⁷ R. Kaczmarek, *Górny Śląsk...*, s. 82.

¹⁸ Szczególnie radykalne represje wobec osób narodowości polskiej podjął okupant w Prusach Zachodnich, a częściowo także w Poznańskim. Nie miały one takich rozmiarów na Górnym Śląsku, co zdaniem Broszaty wynikało z porządku, który panował w zarządzie cywilnym Wagnera. Autor ten zwrócił uwagę również na szczególną rolę Gdańska i tamtejszych NSDAP i SS w rozbudzaniu fobii i reakcji antypolskich, a następnie w przeprowadzanych już po wyparciu armii polskiej z tego terenu egzekucjach i szykanach. Natomiast represje na Górnym Śląsku, skierowane przede wszystkim wobec byłych powstańców śląskich, działaczy organizacji polskich i przedstawicieli inteligencji, na ogół przeprowadzano w sposób niezorganizowany i chaotyczny, często na podstawie donosów miejscowych Niemców (M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 49; *Położenie ludności w rejencji katowickiej w latach 1939–1945*, red. W. Długoborski, Poznań 1983, s. V; A. Konieczny, *W sprawie policyjnych grup operacyjnych Streckenbacha i von Woyrscha na Górnym Śląsku we wrześniu i październiku 1939*, „Studia Śląskie” 1966, t. 10, s. 225–270).

¹⁹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 3, k. 77, *Schreiben des Landrats in Rybnik vom 9. September 1939 an den Chef der Zivilverwaltung in Kattowitz* [Pismo landrata w Rybniku z 9 IX 1939 r. do szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach].

²⁰ *Ibidem*, k. 117, *Vermerk vom 14. September 1939* [Zapisek z 14 IX 1939 r.].

²¹ *Ibidem*, k. 123, *Schreiben betr. Einrichtung eines Gefangenenlagers in Wyrow vom 14. September 1939* [Pismo dotyczące utworzenia obozu jenieckiego w Wyrowie z 14 IX 1939 r.].

²² *Ibidem*, k. 124, *Schreiben des Oberbürgermeisters in Sosnowitz vom 12. September 1939 an den Chef der Zivilverwaltung betr. Übergriffe von Soldaten* [Pismo nadburmistrza w Sosnowcu z 12 IX 1939 r. do szefa Zarządu Cywilnego dotyczące nadużyć żołnierzy].

²³ *Ibidem*, k. 125, *Schreiben des Oberbürgermeisters in Kattowitz vom 14. September 1939 an den Stab Fitzner* [Pismo nadburmistrza w Katowicach z 14 IX 1939 r. do sztabu Fitznera].

²⁴ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 4 Einrichtung einer deutschen Verwaltung nach Besetzung Oberschlesiens durch deutsche Truppen, t. 2: 21 September – 30 September 1939, b.p., *Schreiben des Landrats in Lublinitz vom 20. September 1939 betr. polnische Deserterteure* [Pismo landrata w Lublińcu z 20 IX 1939 r. dotyczące polskich dezertów]. Ze spuścizny Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce wynika, że obowiązek codziennego meldowania się w urzędzie gminy w Goczałkowicach mieli także przedwojenni policjanci polscy. W 1948 r. zeznawał na ten temat przedwojenny komendant posterunku policji w Bieruniu Starym

Interesująco prezentowała się kwestia korzystania z radioodbiorników w okupowanej części Górnego Śląska. W pierwszej kolejności zdecydowano o ich konfiskacie. Dopiero 30 września szef zarządu cywilnego w Katowicach polecił wszystkim landratom, nadburmistrzom i prezydentom policji, by niezwłocznie zwrócili je właścicielom, o ile tylko nie są Żydami²⁵. Urządzenia mieli więc odzyskać także Polacy. Wydaje się jednak, że krok ten nie został uzgodniony z władzą centralną, skoro już 10 października, i to w telegramie, sam Führer nakazał, aby odebrać ludności polskiej z okupowanego terenu (oraz Żydom) wszystkie radioodbiorniki. Zarządzenie nie obejmowało Niemców i folksdojców. Führer żądał jak najszybszych działań²⁶, toteż już trzy dni później Fitzner wydał rozporządzenie dotyczące zgłoszenia i oddania urządzeń. Nakładało ono na dawnym polskim Ob-szarze Wojskowym Górnego Śląska obowiązek przekazania najpóźniej 25 października 1939 r. wszystkich aparatów radiowych, a także ich osprzętu i części. Należało to zrobić we właściwych organach gminnych lub rewirach policji za pokwitowaniem. Z obowiązku tego zwolniono reichsdojców i folksdojców, którzy musieli jednak zgłosić posiadanie odbiornika. Za naruszenie rozporządzenia przewidziano karę ciężkiego więzienia lub więzienia do 15 lat, a w szczególnie lekkich przypadkach – aresztu do 6 tygodni²⁷. Jest to istotne z tego względu, że powyższe rozporządzenie stosował katowicki sąd specjalny.

Już 5 września 1939 r. Fitzner wydał liczące trzy paragrafy rozporządzenie dotyczące mienia uciekinierów. Zgodnie z tym aktem całe ruchome i nieruchome mienie osób, które uciekły, miało zostać skonfiskowane. Właściciele i zarządcy nieruchomości i budynków, w których znajdowały się te przedmioty, musieli je zabezpieczyć i zgłosić u burmistrza lub nadburmistrza. Podstawowa sankcja karna dla osób, które nie spełniłyby tego obowiązku, była surowa – do 15 lat ciężkiego więzienia lub więzienia²⁸. Jedynie w szczególnie lekkich przypadkach można było orzec areszt do 6 tygodni. Fitzner nakazał również oddanie posiadanej broni, a także wprowadził powierników do zakładów i przedsiębiorstw²⁹.

Henryk Jeleń. Stwierdził on, że w październiku 1939 r. wrócił do miejsca zamieszkania i został wezwany na przesłuchanie do urzędu gminy w Goczałkowicach, po którym nakazano mu codzienne stawiennictwo (AIPN, GK 173/43, k. 20, Protokół przesłuchania świadka Henryka Jelenia przez Sąd Grodzki w Pszczynie, 8 VII 1948 r.).

²⁵ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 5, b.p., *Schreiben des Chefs der Zivilverwaltung vom 30. September 1939 betr. beschlagnahmte Rundfunkapparate* [Pismo szefa Zarządu Cywilnego z 30 IX 1939 r. dotyczące skonfiskowanych aparatów radiowych].

²⁶ *Ibidem*, b.p., *Telegramm vom 10. Oktober 1939* [Telegram z 10 X 1939 r.].

²⁷ *Ibidem*, b.p., *Verordnung betr. Anmeldung und Abgabe von Rundfunkempfangsanlagen vom 13. Oktober 1939* [Rozporządzenie dotyczące zgłoszenia i oddania odbiorników radiowych z 13 X 1939 r.]. Co oczywiste, rozporządzenie miało dyskryminacyjny charakter, odcinało bowiem Polaków i Żydów od źródła informacji w postaci odbiornika radiowego (D. Majer, „Narodowo obcy”..., s. 127).

²⁸ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 3, k. 116, *Verordnung betreffend das Eigentum geflüchteter Personen vom 5. September 1939* [Rozporządzenie dotyczące uciekinierów z 5 IX 1939 r.]. Zgodnie z § 14 StGB kara ciężkiego więzienia (*Zuchthausstrafe*) była dożywotnia lub ograniczona czasowo (jej wymiar wynosił od roku do 15 lat). Jeżeli nie określono tego wyraźnie, chodziło o tę drugą możliwość.

²⁹ H. Umbreit, *Deutsche Militärverwaltungen 1938/39. Die militärische Besetzung der Tschechoslowakei und Polens*, Stuttgart 1977, s. 89.

Po zainstalowaniu się w Katowicach sztab Fitznera rozrósł się znacząco, co świadczy o liczbie i stopniu skomplikowania wykonywanych zadań. Na 25 września struktura tej jednostki przedstawiała się następująco: 1) biuro główne, 2) biuro personalne i rachunkowe, 3) kasa, 4) wydział administracyjny (a. ogólne sprawy administracyjne, b. miejskie i powiatowe sprawy komunalne, c. stanowisko sekwestrowe, d. dowody tożsamości, zakłady państwowe, e. zarząd prowincjonalny, f. służba medyczna i weterynaryjna, g. planowanie, h. pełnomocnik dla bliskiego transportu), 5) administracja policji, 6) wydział gospodarczy (a. kształtowanie i nadzorowanie cen, b. sprawy zaopatrzeniowe, kartkowe i transportu, c. kwestie pieniędzy i kredytów, d. gospodarka przemysłowa, e. nakład pracy, f. sprawy powiernicze, g. wyżywienie i rolnictwo, h. gospodarka leśna, j. gospodarka energetyczna, k. stanowisko dewizowe, l. dowództwo ochrony dewizowej), 7) zarządy specjalne (a. zarząd finansowy – wydział podatków, b. zarząd finansowy – wydział cel, c. zarząd wymiaru sprawiedliwości, d. specjalny pełnomocnik naczelnego dowództwa Wehrmachtu, e. sąd specjalny, f. techniczna pomoc doraźna). W sumie w urzędzie szefa zarządu cywilnego w Katowicach pracowały wówczas 162 osoby³⁰.

Zarząd wojskowy na okupowanym obszarze Polski funkcjonował do 26 października 1939 r.³¹, kiedy to wszedł w życie dekret Hitlera z 8 października 1939 r. o podziale i zarządzie obszarów wschodnich (*Erlaß des Führers und Reichskanzlers über die Gliederung und Verwaltung der Ostgebiete vom 8. Oktober 1939*)³². Do Rzeszy wcielono Wielkopolskę, Pomorze, Śląsk (wraz z częścią Małopolski Zachodniej) oraz północne Mazowsze³³.

Górny Śląsk wraz z Zagłębiem Dąbrowskim, zachodnią częścią przedwojennego województwa krakowskiego oraz Zaolziem został przyłączony³⁴ do prowincji śląskiej, która

³⁰ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 4, b.p., *Schreiben des Chefs der Zivilverwaltung vom 25. September 1939 betr. Geschäftsverteilungsplan* [Pismo szefa Zarządu Cywilnego z 25 IX 1939 r. dotyczące planu podziału czynności]; *ibidem*, b.p., *Geschäftsverteilungsplan* [Plan podziału czynności].

³¹ M. Wrzosek, *Administracja niemiecka na okupowanych terenach Górnego Śląska w okresie od 3 września do 25 października 1939 r. Struktura organizacyjna i kompetencje*, „Studia Śląskie” 1972, t. 22, s. 273.

³² RGBl. 1939, s. 2042. Pierwotnie dekret miał wejść w życie 1 XI 1939 r.

³³ C. Madajczyk, *Die Okkupationspolitik Nazideutschlands...*, s. 24.

³⁴ W piśmiennictwie powojennym zwracano uwagę na niezgodność wydanego dekretu z przepisami prawa międzynarodowego, w szczególności art. 43 ust. 4 konwencji haskiej z 1907 r. Aneksja była bowiem dopuszczalna jedynie w traktacie pokojowym, okupant nie był zaś dzierżycielem suwerenności na terytorium państwa okupowanego. Przejmował tylko na ograniczony czas faktyczną władzę, będąc zobowiązanym do przestrzegania praw państwa okupowanego z wyjątkiem bezwzględnych przeszkód. W tych ramach miał np. prawo uchylać w pewnych okolicznościach ustawy państwa okupowanego i wydawać rozporządzenia administracyjne, które jednak nie mogły zmierzać do urzeczywistnienia planów politycznych okupanta wobec zajmowanego terytorium. Okupant mógł więc jedynie stosować przejściowe środki zabezpieczające, a nie środki zmierzające do ostatecznej aneksji. Nie wolno było mu więc wprowadzać w ustawodawstwie takich zmian ustrojowych, jak gdyby sam był suwerenem (A. Klafkowski, *Okupacja niemiecka w Polsce w świetle prawa narodów*, Poznań 1946, s. 55–58; K. Jonca, *Nationalsozialistisches Recht im besetzten Polen...*, s. 243; D. Majer, „Narodowo obcy”..., s. 125–126; *eadem*, *Nationalsozialismus im Lichte der Juristischen Zeitgeschichte. Ideologie – Staat – Besatzungsregime in Europa 1939–1945*, Baden-Baden 2002, s. 171; R. Kwiecień, *Okupacja wojenna w świetle prawa międzynarodowego: natura, skutki, nowe tendencje*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)” 2013, t. 60, nr 1, s. 69–70). Nazistowscy prawnicy starali się natomiast za pomocą forteli uznać prawo międzynarodowe

odtąd składała się z czterech rejencji: legnickiej, wrocławskiej, opolskiej i katowickiej. Dwie ostatnie znajdowały się na okupowanym terytorium Polski³⁵. Rejencja katowicka obejmowała powiaty miejskie (Katowice, Królewska Huta, Sosnowiec, Bytom³⁶, Zabrze, Gliwice) i ziemskie (Będzin, Bytom-Tarnowskie Góry, Bielsko, Chrzanów, Katowice, Olkusz, Pszczyna, Rybnik, Żywiec, Tarnowskie Góry, Cieszyn i Toszek-Gliwice). Na początku 1941 r. prowincję śląską podzielono, w efekcie czego powstały prowincje górno-śląska i dolnośląska. Ta pierwsza liczyła 4 341 085 mieszkańców i miała powierzchnię 20 618,25 km kw. Składała się z rejencji katowickiej i opolskiej³⁷.

Już z samej struktury urzędu Fitznera, obejmującej m.in. administrację wymiaru sprawiedliwości oraz sąd specjalny, wynikało, że funkcjonowanie sądownictwa (a raczej stworzenie w tym zakresie instytucji niemieckich) na Górnym Śląsku jest dla władzy okupacyjnej problemem podstawowym. Podobnie potraktował to zagadnienie jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych głównodowodzący niemieckich wojsk lądowych.

Utworzenie sądu i działalność w 1939 r.

Jak słusznie podał Konieczny, w praktyce organizowanie sądownictwa niemieckiego na Górnym Śląsku koordynował przede wszystkim prezydent Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu (Oberlandesgericht Breslau) baron dr Walther von Steinaecker³⁸. Okręg tego sądu sąsiadował z Górnym Śląskiem, dlatego instytucja ta wydawała się naturalnym źródłem kadr dla tworzonych na okupowanym obszarze sądów. Znajduje to odzwierciedlenie w zachowanych aktach personalnych sędziów niemieckich i urzędników sądowych, którzy służyli w sądach na Górnym Śląsku, a w przeważającej większości trafili tam z sądów znajdujących się przed wybuchem wojny w okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu.

Na miejscu sądownictwo niemieckie organizowali specjaliści pełnomocnicy do spraw wymiaru sprawiedliwości ulokowani przy szefach zarządów cywilnych³⁹. Przy szefie zarządu cywilnego w Katowicach funkcję tę pełnił dyrektor sądu krajowego dr Martin Schmidt. Zgodnie z przywołanym wyżej podziałem czynności sztabu Fitznera miał on

na polskim terytorium za nieważne; formułowali nowe ustawodawstwo, stare ustawy interpretowali tak, aby dostosować prawo do celów władz oraz potrzeb polityki okupacyjnej. Argumentowali np., że państwo polskie definitywnie upadło 1 IX 1939 r. wskutek zawojowania, a zatem panowanie niemieckie w Polsce nie jest tymczasową okupacją w rozumieniu prawa międzynarodowego, lecz nastawionym na trwałość podporządkowaniem tego obszaru niemieckiej administracji cywilnej (B. Musiał, *Recht und Wirtschaft im besetzten Polen 1939–1945* [w:] *Das Europa des „Dritten Reichs“*. Recht, Wirtschaft, Besatzung, red. J. Bähr, R. Banken, Frankfurt am Main 2005, s. 33).

³⁵ C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970, s. 70.

³⁶ R. Kaczmarek, *Województwo śląskie pod okupacją niemiecką* [w:] *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 27–28. Jak podaje Ryszard Kaczmarek, w czerwcu 1941 r. połączono dwa powiaty i utworzono nowy powiat ziemski Bytom-Tarnowskie Góry.

³⁷ I. Sroka, *Policja hitlerowska w rejencji katowickiej w latach 1939–1945*, Opole 1997, s. 69; W. Kessler, *Das „befreite Schlesien“*. Der Regierungsbezirk Kattowitz 1939–1945 in der deutschen Wahrnehmung [w:] *Germanisierung im besetzten Ostoberschlesien während des Zweiten Weltkriegs*, red. H. Retterath, Münster – New York 2018, s. 17.

³⁸ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 140.

³⁹ *Ibidem*; G. Moritz, *Gerichtsbarkeit in den von Deutschland besetzten Gebieten...*, s. 56.

kierować zarządem wymiaru sprawiedliwości. Był jednocześnie szefem i jedynym pracownikiem tej komórki.

Z pewnością specyfika pogranicza polsko-niemieckiego nie była mu obca, skoro poprzednio służbę sędziowską pełnił w Bytomiu⁴⁰. Zachowana w jego aktach osobowych korespondencja służbowa z tego okresu dowodzi, że ze względu na niedostatek personelu i konieczność objęcia pieczę w samych tylko Katowicach sądów: grodzkiego, pracy, okręgowego i apelacyjnego, wykonanie postawionego zadania przekraczało możliwości jednego człowieka. Schmidt, świadom, że nie jest w stanie prawidłowo wywiązywać z wszystkich obowiązków, prosił przełożonego, by przeniósł go do innego „byłego sądu polskiego”⁴¹.

Jeśli chodzi o konkretne działania pełnomocników do spraw wymiaru sprawiedliwości, to zachował się raport prezydenta wrocławskiego wyższego sądu krajowego z 7 października 1939 r. dotyczący przejęcia sądów na Śląsku Cieszyńskim⁴². Wydaje się, że poczynione w nim uwagi na temat zastanej sytuacji oraz wykonanych czynności co do zasady odnosiły się także do pozostałych sądów na Górnym Śląsku.

Przejęcie sądów na Śląsku Cieszyńskim nastąpiło 25 września 1939 r. Do każdego z nich przydzielono jednego sędziego oraz jednego pracownika biurowego. Mieli oni objąć pieczę nad sądem i zabezpieczyć budynek, inwentarz oraz dokumenty. W ciągu dwóch tygodni, które upłynęły między przejęciem a sporządzeniem raportu, nie odnotowano zapotrzebowania na wymiar sprawiedliwości. Prezydent wyraził przypuszczenie, że trzeba się liczyć, iż wkrótce się to zmieni. Prawie wszyscy polscy sędziowie i notariusze uciekli. Urzędników średniego i niższego szczebla pozostało niewielu. Budynki i zasoby aktowe bez wyjątku były pozostawione w nienaruszonym stanie i porządku, natomiast inwentarz częściowo zabraly organy okupacyjne⁴³.

Oczywiście z punktu widzenia władz okupacyjnych priorytetowe znaczenie dla utrzymania porządku, uzyskania posłuszeństwa i realizacji polityki miało sądownictwo karne⁴⁴. Udało się potwierdzić dokumentalnie wyrażone przez Koniecznego przypuszczenie

⁴⁰ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 206 Nr. 3900 Martin Schmidt, k. 234, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 20. September 1939 an Martin Schmidt* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 20 IX 1939 r. do Martina Schmidta].

⁴¹ *Ibidem*, k. 236, *Schreiben Schmidts vom 6. Oktober 1939 an Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau* [Pismo Schmidta z 6 X 1939 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu].

⁴² GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 5 Einrichtung einer deutschen Verwaltung nach Besetzung Oberschlesiens durch deutsche Truppen, t. 3: 1 Oktober – 20 Oktober 1939, b.p., *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau an das Chef der Zivilverwaltung vom 7. Oktober 1939 betr. Betreuung der Gerichte im besetzten Olsagebiet* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu do szefa Zarządu Cywilnego z 7 X 1939 r. dotyczące pieczy nad sądami na zajętej obszarze Olzy].

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ Na sprzeczność między oboma celami polityki okupanta na ziemiach wcielonych słusznie zwrócili uwagę Hans-Jürgen Bömelburg oraz Bogdan Musiał. Z jednej strony bowiem zakładano gospodarcze eksploatowanie tych obszarów, z drugiej zaś – ich bezwzględną germanizację. Wzysk ekonomiczny musiał wiązać się z pozostawieniem ludności w dotychczasowych miejscach zamieszkania oraz zapewnieniem minimum koniecznego do egzystencji. Natomiast niemieczenie wymagało „naturalizacji”, deportacji i mordowania ludności nieniemieckiej. Owocowało to zróżnicowaniem polityki okupacyjnej na ziemiach polskich

– motywowane tym, jak szybko zainaugurował działalność częstochowski sąd specjalny – że rozporządzenie o sądach specjalnych wydano 26 sierpnia 1939 r.⁴⁵ Także Schlüter wskazał, że 26 sierpnia był pierwotną datą, którą później zmieniono na 1 września⁴⁶. Jak trafnie wskazała Irena Sroka, wynikało to z przesunięcia terminu ataku na Polskę⁴⁷. Rozporządzenie było pierwszym krokiem na drodze do wprowadzenia niemieckich sądów specjalnych na terytorium Polski.

Rozporządzenie o sądach specjalnych na okupowanych polskich obszarach (*Verordnung über Sondergerichte im besetzten polnischen Gebiet*) 26 sierpnia 1939 r. w Berlinie podpisał naczelny dowódca wojsk lądowych gen. von Brauchitsch. Miało ono następującą treść:

Na zajętych przez niemiecki Wehrmacht terenach polskich dowódcy armii mogą tworzyć sądy specjalne dla tylnego obszaru armijnego. Są to powszechne sądy w rozumieniu § 3 ust. 2 i 3 kodeksu wojennego postępowania karnego.

Do tego zarządzam:

§ 1

W postępowaniu przed sądami specjalnymi obowiązują przepisy rozporządzenia z 21 marca 1933 r. (RGBl. I s. 136), o ile poniżej nie postanowiono inaczej.

§ 2

Organ oskarżycielski może wnosić oskarżenie przed sąd specjalny względem wszystkich czynów karalnych, gdy jest zdania, że osądzenie czynu przez sąd specjalny ze szczególnych względów jest zasadne lub gdy otrzyma taką instrukcję od dowódcy armii. Właściwość sądów Wehrmachtu według § 2 kodeksu wojennego postępowania karnego pozostaje niezmieniona.

§ 3

Sąd specjalny nie może sprawy karnej odesłać do postępowania zwyczajnego.

§ 4

Minister Sprawiedliwości Rzeszy powołuje członków sądów specjalnych i przedstawicieli organu oskarżycielskiego.

§ 5

O ile nie zostanie wykorzystana właściwość sądu specjalnego, do wszczęcia i kontynuacji postępowania karnego na okupowanych terenach polskich właściwe pozostają sądy dotychczasowe.

§ 6

Rozporządzenie wchodzi w życie 26 sierpnia 1939 r.⁴⁸

przyłączonych do Rzeszy (H. Bömelburg, B. Musial, *Die deutsche Besatzungspolitik in Polen 1939–1945* [w:] *Deutsch-polnische Beziehungen 1939–1945–1949. Eine Einführung*, red. W. Borodziej, K. Ziemer, Osnabrück 2000, s. 51–52).

⁴⁵ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 141.

⁴⁶ H. Schlüter, „...für die Menschlichkeit im Strafmaß bekannt...”. *Das Sondergericht...*, s. 46

⁴⁷ I. Sroka, *Policja hitlerowska...*, s. 48

⁴⁸ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 5, b.p., *Verordnung über Sondergerichte im besetzten polnischen Gebiet vom 26. August 1939* [Rozporządzenie o sądach specjalnych na okupowanych polskich obszarach z 26 VIII 1939 r.]. Tłumaczenie autora.



Adolf Hitler odbiera życzenia urodzinowe od gen. Walthera von Brauchitscha, 1940 r. (NAC)

5 września naczelny dowódca wojsk lądowych wydał dwa kolejne rozporządzenia. Dotyczyły one prawa materialnego stosowanego przez sądy specjalne. Były bardzo lakoniczne – liczyły po dwa paragrafy, przy czym ostatnie stanowiły, że akty te wchodzą w życie natychmiast względnie wraz z ogłoszeniem. Pierwsze rozporządzenie przewidywało, że jeżeli czyny karalne zostaną wniesione do osądzenia przed sądy Wehrmachtu lub sądy specjalne, należy stosować niemieckie prawo karne⁴⁹, drugie odnosiło się natomiast do czynów młodocianych – wojenne sądy polowe i sądy specjalne na okupowanym terenie polskich miały wymierzać kary niezależnie od wieku sprawcy, jeżeli ze względu na jego rozwój można go było porównać z osobą, która ukończyła 18 lat.

Powyższe rozporządzenia dość lakonicznie, ale precyzyjnie normowały instytucję sądów specjalnych. Pozwalały właściwym dowódcom armijnym tworzyć sądy specjalne. Uprawnienie to było pozbawione determinantów, toteż dowódcy mogli czynić z niego dowolny użytek. Najistotniejsze było to, że sądy te stosowały niemieckie prawo karne

⁴⁹ Postanowienie o stosowaniu niemieckiego prawa karnego naruszało przepisy prawa międzynarodowego, w szczególności konwencję haską z 1907 r. (art. 43), zgodnie z którą okupant miał stosować prawo państwa okupowanego, a także niemiecki kodeks karny (E. Zarzycki, *Besatzungsjustiz in Polen. Sondergerichte im Dienste deutscher Unterwerfungsstrategie*, Berlin 1991, s. 11; *idem*, *Eksterminacyjna...*, s. 14; E. Kurkowska, *Procedura karna na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy w czasie II wojny światowej*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2012, t. 17, s. 153).

oraz – w aspekcie ustrojowym i procesowym – model przewidziany ustawą z 21 marca 1933 r., z pewnymi odrębnościami: prokuratura miała prawo swobodnie wnosić akty oskarżenia do sądu specjalnego we wszystkich przypadkach, w których szczególne względy przemawiały za przyjęciem tej właśnie formy ścigania lub gdy dowódca armii wydał odpowiednie zalecenia (tak sformułowana właściwość rzeczowa nie ograniczała jednak zakresu obowiązywania § 2 Rozporządzenia o specjalnym wojennym prawie karnym z 17 sierpnia 1938 r.); sądy specjalne na ziemiach polskich nie mogły przekazywać wniesionych spraw do postępowania przed sądami powszechnymi; jeżeli prokuratura lub władze wojskowe zrezygnowały z wniesienia sprawy do sądu specjalnego, postępowanie miało się nadal toczyć przed dotychczasowymi sądami karnymi; członków sądów specjalnych oraz prokuratorów przy tych sądach powoływał minister sprawiedliwości⁵⁰. Wydaje się, że wyłączenie możliwości przekazania sprawy z sądu specjalnego wynikało z tego, że na zajętych obszarze nie istniało niemieckie sądownictwo powszechne.

Bezpośrednie działania zmierzające do powołania sądu specjalnego właściwego dla „wschodniogórnośląskiego okręgu przemysłowego” (*ostoberschlesische Industriegebiet*) zostały podjęte w dowództwie 14. Armii 11 września 1939 r. Tego dnia gen. List wydał Rozporządzenie dotyczące utworzenia sądów specjalnych na okupowanych terenach polskich dla obszaru tyłowego armii (*Verordnung betr. die Errichtung von Sondergerichten im besetzten polnischen Gebiet für das rückwärtige Armeegebiet*):

§ 1

Celem odciążenia sądów wojskowych zostanie utworzony w Katowicach i Krakowie sąd specjalny.

Właściwość miejscowa sądu specjalnego w Katowicach obejmuje wschodniogórnośląski okręg przemysłowy, sądu specjalnego w Krakowie pozostały obszar.

§ 2

Sądy specjalne działalność mają podjąć niezwłocznie.

§ 3

Rzeczowo sądy specjalne są właściwe dla wszystkich czynów karalnych popełnionych przez cudzoziemców i Niemców na wskazanym obszarze, o ile nie podlegają one wyłącznej jurysdykcji wojennych sądów polowych (§ 2 kodeksu wojennego postępowania karnego).

§ 4

Szefom sądów na tym obszarze zezwala się ścigać i sądzić czyny karalne przekazane w § 3 sądom specjalnym, gdy uważają to za konieczne, w szczególności gdy wynika to z potrzeb wojennych⁵¹.

⁵⁰ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 86; A. Wrzyszczy, *Okupacyjne sądownictwo...*, s. 45.

⁵¹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 5, b.p., *Verordnung betr. die Errichtung von Sondergerichten im besetzten polnischen Gebiet für das rückwärtige Armeegebiet vom 11. September 1939* [Rozporządzenie dotyczące utworzenia sądów specjalnych na okupowanym polskim obszarze dla obszaru tyłowego armii z 11 IX 1939 r.]. Tłumaczenie autora.

Pismo przewodnie do rozporządzenia skierowane przez dowództwo 14. Armii do dowództwa 3. Odcinka Ochrony Pogranicza w Katowicach sporządzono dzień później, 12 września⁵².

Formalną decyzję o utworzeniu Sądu Specjalnego w Katowicach właściwy dowódca wojskowy podjął 11 września 1939 r., natomiast jego pracownicy zgłosili się do Fitznera pięć dni później⁵³. W pierwszym okresie funkcjonowania katowickiego sądu specjalnego – co charakterystyczne, w warunkach improwizacji i rozwiązań doraźnych – zmieniano jego nazwę oraz formalne ulokowanie. Początkowo był to bowiem Sąd Specjalny przy Dowództwie 3. Odcinka Ochrony Pogranicza – SzeF Zarządu Cywilnego (Sondergericht beim Grenschutz-Abschnitts-Kommando 3 – Chef der Zivilverwaltung), następnie zaś Sąd Specjalny dla Obszaru Wojskowego Wschodniego-Górnego Śląska – SzeF Zarządu Cywilnego (Sondergericht für den Militärbereich Ost-Oberschlesien – Chef der Zivilverwaltung)⁵⁴. Zmiana wynikała z tego, że 12 października 1939 r. Naczelne Dowództwo Wehrmachtu nazwą Obszar Wojskowy Górny Śląsk (Militärbereich Oberschlesien) zastąpiło dotychczasowe określenie. Ostatecznie natomiast po przyłączeniu Górnego Śląska do Rzeszy oraz zniesieniu zarządu wojskowego i zorganizowaniu kompletnego sądownictwa niemieckiego sąd specjalny zgodnie z rozporządzeniem z 21 marca 1933 r. został ulokowany przy Sądzie Krajowym w Bytomiu-Katowicach (Landgericht Beuthen-Kattowitz)⁵⁵.

Tworząc katowicki sąd specjalny, niemiecki dowódca armii wskazał, że jego właściwość miejscowa obejmuje wschodniogórnośląski okręg przemysłowy, w którego skład wchodziły powiaty: lubliniecki, tarnogórski, katowicki, pszczyński, rybnicki, część będzińskiego, oraz miasta: Chorzów, Katowice, Sosnowiec. Należy zaznaczyć, że początkowo powiaty lubliniecki i tarnogórski podlegały jurysdykcji Sądu Specjalnego w Częstochowie

⁵² *Ibidem*, b.p., *Schreiben des Armeeeoberkommandos 14 vom 12. September 1939 betr. Sondergerichte für Kattowitz* [Pismo Naczelnego Dowództwa 14 Armii z 12 IX 1939 r. dotyczące sądów specjalnych dla Katowic].

⁵³ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 143. Informacja ta znajduje częściowe potwierdzenie w notatce dyrektora ministerialnego dr. Wilhelma Crohnego z 15 IX 1939 r., według którego na ten dzień na zajęтым terytorium Polski utworzono trzy sądy specjalne: w Bydgoszczy, Częstochowie i Wieluniu. Tego więc dnia sąd katowicki jeszcze formalnie nie istniał (BA, R 3001 Reichsjustizministerium [Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeszy]/9803/7/1 Sondergerichte im besetzten polnischen Gebiet [Sądy specjalne na zajętych terenach polskich], k. 11, *Notiz Crohnes vom 15. September 1939* [Notatka Crohnego z 15 IX 1939 r.]. Mylną datę 5 IX 1939 r. w kontekście powołania Sądu Specjalnego w Katowicach podał w swoim artykule Mieczysław Rożkowicz, *Wiadomości o prześladowaniu Żydów na Śląsku w latach 1940–1943 w aktach katowickiego Sondergerichtu*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1964, nr 50, s. 91).

⁵⁴ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 143. Natomiast w wychodzącym od 1 VIII 1942 r. polskojęzycznym „Dzienniku Ogłoszeń dla Ludności Polskiej Powiatu: Bendsburg, Bielitz, Blachstädt, Ilkenau, Krenau, Saybusch, Sosnowitz i Warthenau”, pod redakcją Richarda Czechowskiego, w rubryce „Z sali sądowej”, nazwa Sondergericht nie została przetłumaczona jako sąd specjalny, lecz sąd nadzwyczajny („Dziennik Ogłoszeń dla Ludności Polskiej Powiatu: Bendsburg, Bielitz, Blachstädt, Ilkenau, Krenau, Saybusch, Sosnowitz i Warthenau”, 1 VIII 1942, 3).

⁵⁵ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 5, b.p., *Schreiben des Befehlshabers Militärbereich Oberschlesien vom 12. Oktober* sądownictwa 1939 [Pismo dowódcy Obszaru Wojskowego Górny Śląsk z 12 X 1939 r.]. Odnosnie do ówczesnej struktury niemieckiego na Górnym Śląsku por. A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 146–153; *idem*, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości na Śląsku w latach II wojny światowej*, „Studia Historycznoprawne” 1996, t. 249, s. 177–205.

(do 13 września 1939 r.), a powiaty chrzanowski i żywiecki – Sądu Specjalnego w Krakowie (do momentu gdy zniesiono zarząd wojskowy)⁵⁶. Sytuację w sądownictwie karnym odzwierciedlało obwieszczenie szefa zarządu cywilnego w Katowicach z 23 września 1939 r. Tak jak inne wydawane przez Fitznera akty⁵⁷ zostało ono opublikowane w jego organie prasowym – „Verordnungsblatt des Grenzschutz-Abschnitts-Kommandos 3”, oraz w prasie lokalnej. Miało wyłącznie charakter informacyjny, a nie normatywny i wynika z niego, że w Katowicach istniały wówczas dwa sądy karne: wojenny i specjalny. Ten pierwszy zajmował się czynami popełnionymi przez osoby należące do Wehrmachtu, a nadto był właściwy dla szczególnych stanów faktycznych bez względu na to, kim był sprawca. Sąd specjalny rozpoznawał wszystkie pozostałe sprawy, tj. dotyczące osób spoza Wehrmachtu. Oba te sądy – zgodnie z zarządzeniem naczelnego dowódcy wojsk lądowych – stosowały prawo niemieckie. Obwieszczenie informowało również, że w zakresie prawa cywilnego zaczęły działać sądy obwodowe – w sprawach tych należało stosować BGB oraz inne przepisy wydane po 1 maja 1922 r. przez ustawodawcę polskiego⁵⁸.

O trudnościach w precyzyjnym stwierdzeniu właściwości miejscowej Sądu Specjalnego w Katowicach świadczy skierowana do komendanta żandarmerii notatka z 10 października 1939 r., w której wyjaśniono, że o ile nie zmieni się dotychczasowych regulacji, sąd specjalny jest właściwy dla osądzenia wszystkich czynów karalnych na obszarze okupowanym „odcinka Górny Śląsk” (*Abschnitt Oberschlesien*). Dla jasności do dokumentu dołączono odpisy wszystkich wydanych przez dowódców wojskowych rozkazów odnośnie do sądów specjalnych. Była to reakcja na raport komendanta żandarmerii z 3 października 1939 r., w którym ten informował, że ze względu na niewyjaśnioną właściwość polecił swoim podwładnym kierować do przedstawiciela oskarżenia przy sądzie specjalnym wszystkie sprawy karne⁵⁹. Warto w tym miejscu odnotować nie tylko porządkową, ale i pomocniczą wobec wymiaru sprawiedliwości funkcję żandarmerii. W rozkazy z 22 września 1939 r. jej komendant instruował podwładnych, aby traktowali zatrzymanych odpowiednio do ciężaru gatunkowego czynu – w lżejszych przypadkach doprowadzali ich do landrata, by wymierzył im karę grzywny lub aresztu policyjnego, a w ciężkich osadzali ich w więzieniu sądowym, a następnie szybko prowadzili dochodzenie. Wynik dochodzeń (zebrane akta) wraz z raportem końcowym należało przekazać prokuratorowi przy sądzie specjalnym za pośrednictwem kierownika wydziału oraz kierownika powiatowego. Zgromadzony materiał dowodowy, a także raport końcowy oraz konkluzje obu kierowników winny były umożliwić prokuratorowi podjęcie decyzji co do ewentualnego wniesienia aktu oskarżenia bez dalszych przesłuchań świadków. W raporcie miały znaleźć się ocena czynu oraz wskazanie – jeśli podejrzany złożył wyjaśnienia – czy uczynił to całkowicie dobrowolnie

⁵⁶ A. Konieczny, *Pod rękami...*, s. 142–143.

⁵⁷ I. Sroka, *Policja hitlerowska...*, s. 52.

⁵⁸ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 5, b.p., *Bekanntmachung betr. Gerichtsbarkeit vom 23. September 1939* [Obwieszczenie dotyczące sądownictwa z 23 IX 1939 r.].

⁵⁹ *Ibidem*, b.p., *Schreiben des Kommandeurs der Gendarmerie vom 3. Oktober 1939 an den Chef der Zivilverwaltung* [Pismo komendanta żandarmerii z 3 X 1939 r. do szefa Zarządu Cywilnego].

czy dopiero pod pewnym naciskiem. Sprawę należało skierować do prokuratora przy sądzie specjalnym nawet wówczas, gdy zachodziła wątpliwość co do właściwości tego sądu. Nadto obowiązkiem żandarmerii – w razie wniesienia aktu oskarżenia – było doprowadzenie podejrzanego na zarządzenie prokuratora do Sądu Specjalnego w Katowicach lub gdy sąd miał rozprawiać w innym miejscu – na to miejsce⁶⁰.

Utworzenie sądów specjalnych przez władze wojskowe, mimo wydania aktów wykonawczych, rodziło w praktyce wątpliwości co do postępowania przed sądem oraz prawa łaski. Z tego powodu ministerstwo sprawiedliwości musiało w osobnym piśmie informować przewodniczących tych sądów o podstawowych zagadnieniach dotyczących działalności kierowanych przez nich instytucji. Wskazywało, że podlegają one bezpośredniemu nadzorowi ministra sprawiedliwości, jemu przysługuje prawo łaski od każdego wyroku, a ich wyroki nie wymagają zatwierdzenia dowódcy wojskowego⁶¹. Podczas konferencji przewodniczących sądów specjalnych, 24 października 1939 r. w Berlinie wyjaśniono, że sądy te znajdują się pod rzeczowym i osobowym nadzorem ministerstwa sprawiedliwości, a bezpośredni nadzór służbowy wykonuje prezydent wyższego sądu krajowego, który utworzył dany sąd specjalny, w związku z czym należy mu przysyłać odpisy raportów kierowanych do Berlina. Zwrócono uwagę również na inne aktualne zagadnienia: ze względu na brak miejsca nie oddzielano skazanych na karę więzienia i ciężkiego więzienia; nie było jeszcze możliwe odnotowywanie wydanych wyroków w rejestrze karnym (chyba że oskarżony urodził się w Niemczech); granice okręgów sądowych pozostawały płynne, w związku z czym nie należało przywiązywać przesadnej wagi do właściwości miejscowej; zamiast doręczenia aktu oskarżenia uznano za celowe, by dopuszczać jego przeczytanie na początku rozprawy⁶².

Konieczny – mimo braku dostępu do wyroku sądowego – trafnie wskazał 20 września 1939 r. jako dzień inauguracji działalności orzeczniczej Sondergericht Kattowitz. Na wołandzie znajdowały się wówczas przynajmniej dwie sprawy. Jedna z nich zakończyła się wydaniem wyroku skazującego, natomiast druga – odroczeniem rozprawy na następny dzień. Z tego powodu za pierwszy wyrok skazujący Sondergericht Kattowitz (formalnie – według litery wyroku – Sondergericht bei dem Chef der Zivilverwaltung in Kattowitz) należy uważać ten wydany w sprawie prowadzonej pod sygnaturą S.G. 2/39 przeciwko ślusarzowi Alfonsowi Barczykowi z Katowic, oskarżonemu o wymuszenie rozbójnicze i przywłaszczenie urzędu. Urodzony 17 października 1898 r. w Bytomiu Barczyk został skazany na karę trzech lat ciężkiego więzienia. 16 września 1939 r. w towarzystwie dwóch

⁶⁰ *Ibidem*, b.p., *Befehl des Kommandeurs der Gendarmerie beim Chef der Zivilverwaltung vom 22. September 1939 betr. Behandlung Festgenommener und Erschiessungen* [Rozkaz komendanta żandarmerii przy szefie Zarządu Cywilnego z 22 IX 1939 r. dotyczący traktowania zatrzymanych i rozstrzeliwań]. Komendant żandarmerii polecił, aby żandarmi nie rozstrzeliwali powstańców oprócz przypadków, w których złapani z bronią w ręce, nie stosują się natychmiast do oczywistych wezwań o jej odłożenie i trzymanie rąk w górze. Żandarmi mieli nie pomagać w rozstrzeliwaniach innym służbom ani nie być przy tym obecni.

⁶¹ BA, R 3001/9803/7/1, k. 16–18, *Vermerk vom 26. September 1939* [Zapisek z 26 IX 1939 r.].

⁶² BA, R 3001/9803/7/1, k. 56–58, *Vermerk über die Besprechung mit den Vorsitzern der in den ehemaligen polnischen Gebieten errichteten Sondergerichte vom 28. Oktober 1939* [Zapisek o konferencji z przewodniczącymi sądów specjalnych utworzonych na byłych terenach polskich z 28 X 1939 r.].

żołnierzy niemieckich, po uprzedniej wspólnej konsumpcji alkoholu, udał się do położonego w Katowicach mieszkania mistrza rzeźnickiego Slowika. Gospodarzowi i jego żonie oświadczył, że jest komisarzem Gestapo i przeszuka mieszkanie, by sprawdzić, czy nie ma w nim broni. Groził, że całą rodzinę postawi pod ścianą, zerwie paznokcie oraz obetnie języki i uszy. W tym czasie jeden z żołnierzy towarzyszył Barczykowi, natomiast drugi zabezpieczał wyjście na ulicę. Barczyk oświadczył, że sprawę załatwi wydanie pieniędzy. Pod wpływem groźby rozstrzelania żona gospodarza wydała Barczykowi 10 tys. zł oraz 120 marek. Sprawca został zatrzymany w swoim mieszkaniu w Bytomiu już 17 września, po złożeniu zawiadomienia przez pokrzywdzonych. Zabezpieczono przy nim wtedy ok. 5 tys. zł. Nie ustalono natomiast tożsamości żołnierzy niemieckich. Jako okoliczności łagodzące sąd wskazał dotychczasową niekaralność sprawcy oraz okazaną na rozprawie główną skruchę, a jako obciążające – wysokość zrabowanej sumy oraz naruszenie autorytetu funkcjonariuszy policji niemieckiej odpowiedzialnej za utrzymanie spokoju i porządku na terenie okupowanym. Sąd ocenił, że Barczyk, przynależąc do narodu niemieckiego, chciał się wzbogacić ze szkodą dla autorytetu Rzeszy. Z tego powodu czyn kwalifikowano na podstawie StGB w związku z rozporządzeniem przeciwko szkodnikom narodowym⁶³.

Powyższy wyrok oraz kilka innych przechowywanych w zespole rejencji katowickiej (*Regierungsbezirk Kattowitz*) w Tajnym Archiwum Państwowym Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie-Dahlem to cenny materiał badawczy z kilku powodów. Po pierwsze pozwala z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością wskazać dzień rozpoczęcia działalności orzeczniczej przez Sondergericht Kattowitz, co nie było możliwe z wykorzystaniem alternatywnych dokumentów, gdyż nie zachowały się akta administracyjne i organizacyjne sądu. Po drugie umożliwia ustalenie pierwszego składu sądu. Po trzecie pozwala ocenić szybkość procedowania, tj. upływ czasu od złożenia zawiadomienia (a nawet popełnienia przestępstwa) do skazania. Po czwarte umożliwia oszacowanie statystyki sądu za 1939 r., obejmującej pierwsze miesiące jego orzecznictwa – choćby w sposób obarczony błędem i nieprecyzyjny. Trzeba bowiem podkreślić, że w Archiwum Państwowym w Katowicach nie ocalały orzeczenia datowane na 1939 r., a wyliczenia prezentowane przez

⁶³ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 4, b.p., *Urteil gegen den Schlosser Alfons Barczyk vom 20. September 1939* [Wyrok przeciwko ślusarzowi Alfonsowi Barczykowi z 20 IX 1939 r.]. Natomiast 20 i 21 IX 1939 r. odbyła się rozprawa przeciwko pracownikowi magazynu Arturowi Ringtunatusowi (ur. 1911) z Gliwic oraz urzędnikowi hutniczemu Güntherowi Königshausowi (ur. 1915) z Ochojca, także oskarżonym o wymuszenie rozbójnicze i przywłaszczenie urzędu. Sprawa ta została w sądzie specjalnym zarejestrowana pod sygnaturą S.G. 1/39, była więc pierwszą, która do niego wpłynęła. Obu mężczyzn skazano na kary rocznego więzienia. Ich *modus operandi* był identyczny jak w wypadku Barczyka. Podali się oni za funkcjonariuszy Gestapo i zabrali pokrzywdzonym pieniądze. Także to zdarzenie miało miejsce 16 września, obu sprawców ujęto na gorącym uczynku. Co ciekawe, sąd odstąpił od kwalifikowania czynu z rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym, gdyż był on skierowany przeciwko osobom fanatycznie nienawidzącym Niemców (*fanatischer Deutschenhaser*). Jako okoliczności łagodzące uwzględniono młody wiek, niekaralność oraz żal (*ibidem* 4, b.p., *Urteil gegen den Magazinbeiter Artur Ringtunatus und den Hüttenbeamten Günther Königshaus vom 21. September 1939* [Wyrok przeciwko pracownikowi magazynu Arturowi Ringtunatusowi oraz urzędnikowi hutniczemu Güntherowi Königshausowi z 21 IX 1939 r.]).

Koniecznego, według którego w 1939 r. ogółem oskarżono przed Sondergericht Kattowitz 19 osób⁶⁴, nie wytrzymała konfrontacji z innymi źródłami.

Jeśliby przyjąć na podstawie sygnatur spraw⁶⁵, że faktycznie w pierwszym miesiącu kalendarzowym działalności (tj. między 20 a 30 września) sąd załatwił 23 sprawy i wydał taką liczbę wyroków, daje to średnią 2,3 wyroku na dzień roboczy. Problematyczne wydają się jednak kolejne dane: już w trzecim dniu roboczym października wydano wyrok w sprawie o sygnaturze S.G. 40/39, a więc znacznie wyżej. Wątpliwe wydaje się, aby nastąpiły zaburzenia w zakresie wpływu, skoro w tych przypadkach rozpatrywany czyn został popełniony kilka lub kilkanaście dni przed wydaniem rozstrzygnięcia. Wobec tego można sformułować następujące wyjaśnienie: od trzeciego wyroku znacznie nasilił się wpływ spraw, wzrosło nie tylko obciążenie członków składu orzekającego, ale przede wszystkim wydłużył się czas między popełnieniem czynu zabronionego a jego osądzeniem. Argumentacja ta nie wydaje się jednak właściwa w kontekście ostatniego z odnotowanych wyroków, pochodzącego ze środy 11 października, o sygnaturze S.G. 288/39. Trudno bowiem uznać za możliwe, aby w dziewiętnastym dniu roboczym swojej działalności sąd specjalny, orzekający wówczas w jednym komplecie sędziowskim, był w stanie wydać 288 wyroków. Oznaczałoby to nieco ponad 15 wyroków na dzień roboczy, a z uwzględnieniem przypuszczalnego powolnego rozruchu wynikającego przede wszystkim z faktu, że instytucja dopiero powstawała, wdrażano procedury i kształtowała się właściwość sądu, średnia za ostatnie 6 dni roboczych musiałaby wynieść ponad 41 wyroków. Nie trzeba chyba dowodzić, że odbycie takiej liczby rozpraw i sporządzenie tylu wyroków w tak krótkim czasie nie było możliwe nawet przy maksymalnie efektywnym spożytkowaniu czasu.

Wysoce prawdopodobne jest jednak inne wytłumaczenie, wynikające z wprowadzonego na początku funkcjonowania sądu regulaminu biurowości oraz istniejącego wówczas

⁶⁴ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 205.

⁶⁵ Jak wykazano wyżej, pierwsze dwie zarejestrowane sprawy zakończyły się wydaniem wyroków 20 (środa) i 21 (czwartek) września, tj. w pierwszych dniach funkcjonowania sądu. Do końca września pozostało wtedy 8 dni roboczych, w czasie których mogły odbywać się rozprawy. Trzeci zachowany wyrok zapadł 26 września, we wtorek, w sprawie prowadzonej pod sygnaturą S.G. 7/39, za czyn popełniony 10 września, czwarty – 29 września (piątek, S.G. 13/39, za czyn z 20 i 21 września), piąty – 30 września (sobota, S.G. 23/39, za czyn z 13 września), szósty – tego samego dnia (w sprawie przeciwko Augustowi Kwiotkowi, oskarżonemu o członkostwo w Związku Powstańców Śląskich, S.G. 19/39), siódmy – 4 października (środa, S.G. 40/39, za czyn z 26 września), ósmy – 10 października (wtorek, S.G. 103/39, za usiłowanie wymuszenia z 3 września), a ostatni z zachowanych – 11 października (środa, S.G. 288/1939, za czyn z 21 września). Na podstawie najwyższej ocalalej sygnatury orzeczenia wydanego we wrześniu (S.G. 23/39) można wysnuć przypuszczenie, że w ciągu 10 wrześniowych dni roboczych sędziowie nie byli zbyt obciążeni pracą (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 4, b.p., *Urteil gegen Albert Gawron vom 26. September 1939* [Wyrok przeciwko Albertowi Gawronowi z 26 IX 1939 r.]; *ibidem*, b.p., *Urteil gegen Felix Maciol und Heinrich Wache vom 29. September 1939* [Wyrok przeciwko Feliksowi Maciolowi i Heinrichowi Wachemu z 29 IX 1939 r.]; *ibidem*, b.p., *Urteil gegen Jakob Cofalla und Roman Koryciarz vom 30. September 1939* [Wyrok przeciwko Jakobowi Cofalli i Romanowi Koryciarzowi z 30 IX 1939 r.]; *ibidem*, b.p., *Urteil gegen Marie Berich vom 4. Oktober 1939* [Wyrok przeciwko Marie Berich z 4 X 1939 r.]; *ibidem*, b.p., *Urteil gegen Eduard Scheffczyk vom 10. Oktober 1939* [Wyrok przeciwko Eduardowi Scheffczykowi z 10 X 1939 r.]; *ibidem*, b.p., *Urteil gegen Lejbus Ferscht und Icek Stiebel vom 11. Oktober 1939* [Wyrok przeciwko Lejbusowi Ferschtowi i Ickowi Stiebelowi z 11 X 1939 r.]).

ścisłego związku funkcjonalnego między sądem a prokuraturą. W okresie istnienia zarządu wojskowego Sondergericht był jedną z komórek w wydziale siódmym sztabu Fitznera. Wówczas w sądzie było sześciu pracowników: dyrektor sądu krajowego dr Seehafer, radca sądu krajowego Herrmann, radca sądu krajowego Roederer, prokurator Zippel, kierownik sekretariatu Marek oraz stenotypistka Kepper. Ich pokoje służbowe znajdowały się blisko siebie⁶⁶. Prokurator był więc zatrudniony w sądzie specjalnym, jego stanowisko nie było osobną komórką w strukturze urzędu, najprawdopodobniej nie dysponował on więc własnym aparatem biurowym i korzystał z sekretariatu sądowego. Instrukcja biurowa zatwierdzona przez Fitznera 24 września 1939 r.⁶⁷ nie przewidywała osobnego rejestrowania korespondencji przeznaczonej dla prokuratora przy sądzie specjalnym. Jest w niej natomiast zalecenie, by korespondencję wpływającą do zarządów specjalnych oznaczać sygnaturą stanowiącą skrót nazwy danego zarządu. W wypadku urzędu zaopatrzenia (*Versorgungsamt*) miało to być: Vers., natomiast sądu specjalnego – Sonderger. Przypuszczalnie jednak skrót sygnatury sądu specjalnego uległ dalszemu uproszczeniu, aż do postaci widocznej na zachowanych w archiwum pruskim odpisach wyroków oraz pismach przewodnich do nich (S.G.).

Jeżeli więc korespondencja wpływająca do prokuratora – przede wszystkim akta spraw karnych prowadzonych przez policję i żandarmerię – nie była rejestrowana osobno, lecz trafiała do sądu specjalnego, a każdej sprawie już na tym etapie nadawano sygnaturę sądową (S.G. .../39), to analizowane sygnatury dotyczą nie tylko spraw przyjętych do rozpoznania przez sąd i zakończonych wyrokiem, ale także tych skierowanych do prokuratora i przez niego umorzonych, zawieszonych i załatwionych w inny sposób. Tłumaczy to wysoki numer sygnatury osiągnięty już w dziewiętnastym dniu działalności orzeczniczej sądu. Konkluzja ta pozwala odwołać się do statystyki wynikającej z raportów z działalności sądów specjalnych i prokuratur przy nich kierowanych do ministra sprawiedliwości.

Pierwsze sprawozdanie prokuratury katowickiej obejmowało okres od 16 września do 15 listopada 1939 r. Należy sądzić, że termin początkowy (sobota 16 września) wiąże się z tym, iż tego dnia prokurator przy sądzie specjalnym faktycznie podjął pracę. Ze sprawozdania wynika, że w tym czasie wpłynęło do prokuratury 710 spraw, spośród których 341 umorzono, 2 zawieszono, 144 przekazano innej władzy (zapewne landratom, jako sprawy o małym ciężarze gatunkowym), w 131 wniesiono akt oskarżenia, a 3 załatwiono w inny sposób. Na dzień sporządzenia raportu, tj. 15 listopada 1939 r., spośród 131 spraw, w których wniesiono akt oskarżenia, prawomocnie zakończono 87. Skazano 109 osób, w tym na śmierć 1 mężczyznę, na ciężkie więzienie 61 mężczyzn i 2 kobiety, a więzienie 40 mężczyzn i 5 kobiet. Nikogo nie uniewinniono⁶⁸.

⁶⁶ *Ibidem*, b.p., *Geschäftsverteilungsplan* [Plan podziału czynności].

⁶⁷ *Ibidem*, b.p., *Geschäftsanweisung für den Geschäftsbetrieb beim Grenzschutz-Abschnitt-Kommando 3 – Chef der Zivilverwaltung* [Instrukcja biurowa dla obiegu urzędowego w Dowództwie Ochrony 3. Odcinka Pogranicza – szef Zarządu Cywilnego].

⁶⁸ BA, R 3001/9803/7/2, *Tätigkeitsberichte der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen* [Raporty z działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce], k. 42, *Übersicht über die Tätigkeit der Staatsanwaltschaft bei dem Sondergericht in Kattowitz für die Zeit vom 16.9.1939 bis 15.11.1939* [Przegląd

Następny raport statystyczny obejmował okres od 15 do 25 listopada 1939 r. Wówczas do prokuratury wpłynęło 78 spraw – 61 umorzono, 1 zawieszono, 13 przekazano innej władzy, a w 10 wniesiono akt oskarżenia. Żadnej nie załatwiono w inny sposób. W tym okresie sprawozdawczym prawomocnie zakończono 14 zawisłych w sądzie specjalnym spraw – skazano 16 mężczyzn, w tym 7 na ciężkie więzienie i 9 na więzienie. Z adnotacji prokuratora wynika, że w 17 przypadkach po wniesieniu aktu oskarżenia sprawę przekazano do postępowania zwyczajnego, a bez rejestrowania przekazano 99 spraw⁶⁹.

Ciekawe informacje zawiera pismo przewodnie do listopadowego raportu statystycznego. Prokurator Zippel umieścił w nim dane i opisał codzienną działalność prokuratury i sądu. Wśród spraw oddanych innym władzom dominowały przekazane prokuratorom – przy Sądzie Obwodowym w Katowicach oraz przy Sądzie Krajowym w Cieszynie. Zippel przyznał, że choć wykłarowała się kwestia, jakie postępowanie stosować przed sądem specjalnym, to w związku z warunkami panującymi we wschodniogórnośląskim okręgu przemysłowym wyniknęła konieczność, by odstąpić od poszczególnych przepisów procedury. Dotyczyło to w szczególności obrońców – w praktyce ustanawiano ich tylko w przypadkach, w których oczekiwano orzeczenia kary śmierci. Jak podał prokurator, uważano za niemożliwe ustanowienie obrońcy dla każdego oskarżonego, gdyż trudno było żądać od niemieckich adwokatów względnie urzędników, by bronili Żydów lub powstańców (*Insurgenten*), tej „hołoty” (*Gesindel*). Prawdziwe intencje pokazuje jednak stwierdzenie Zippela, że nawet gdyby mimo trudności personalnych ustanowienie adwokata było możliwe, korzystanie przez niego z przysługujących mu praw skutkowałoby dotkliwą zwłoką w ściganiu oraz powstaniem „nieusprawiedliwionej, niepotrzebnej pracy dodatkowej” (*nicht zu rechtfertigende, unnötige Mehrarbeit*). Prokurator dodał, że gdyby zgodnie z przepisami ustanawiać z urzędu w każdym wypadku obrońcę, to Sondergericht Kattowitz mógłby rozpoznać tylko mały ułamek faktycznie zakończonych spraw⁷⁰.

Powyższe świadectwo, cyniczne i perfidne, ilustruje tezę, że przynajmniej w pierwszym okresie okupacji w niemieckim wymiarze sprawiedliwości przepisy, zarówno ustawy (w powyższym przykładzie dotyczące pozycji prawnej oskarżonego i prawa do obrony), jak i akty prawa wewnętrznego, stosowano wybiórczo i kierowano się własną wygodą. Kolejne poważne naruszenie prawa procesowego polegało na tym, że sądy specjalne utworzone

działalności prokuratury przy Sądzie Specjalnym w Katowicach za czas od 16 IX 1939 r. do 15 XI 1939 r.]. Ponieważ w raporcie podano sumaryczną liczbę orzeczonych okresów ciężkiego więzienia i więzienia, można obliczyć za ten czas przeciętny wymiar kary w tych dwóch grupach – było to odpowiednio ok. 3,5 roku i niecałe 7 miesięcy. Nadto prokurator zaznaczył, że w 10 przypadkach oskarżenie cofnięto, a raport nie uwzględnił 188 spraw, które zostały przekazane innym organom bez zarejestrowania ze względu na obciążenie.

⁶⁹ *Ibidem*, k. 131, *Übersicht über die Tätigkeit der Staatsanwaltschaft bei dem Sondergericht in Kattowitz für die Zeit vom 15.11.1939 bis 25.11.1939* [Przegląd działalności prokuratury przy Sądzie Specjalnym w Katowicach za czas od 15 XI 1939 do 25 XI 1939 r.]. Na podstawie tej niewielkiej liczby przypadków można odnotować, że średnia długość wymierzanej kary ciężkiego więzienia zmniejszyła się z 3,5 do 1,5 roku, a więzienia – z 7 miesięcy do nieco poniżej 6,5 miesiąca.

⁷⁰ *Ibidem*, k. 28–33, *Schreiben von der Staatsanwaltschaft beim Sondergericht in Kattowitz vom 15. November 1939 an den Reichsminister der Justiz betr. Tätigkeitsbericht* [Pismo prokuratury przy Sądzie Specjalnym w Katowicach z 15 XI 1939 r. do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące sprawozdania z działalności].

na ziemiach polskich nie stosowały przepisów o wznowieniu postępowania⁷¹. Oznaczało to, iż skazanym faktycznie uniemożliwiono korzystanie z przysługujących im uprawnień. Dodatkowo prokurator w tym samym dokumencie przyznał, że pierwszą karę śmierci wykonano niezgodnie z przepisami – przez rozstrzelanie, a nie ścięcie⁷².

W aktach personalnych jednego z sędziów jest wzmiankowana wizyta 29 listopada 1939 r. w Katowicach sekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości Rolanda Freislera. Brak informacji, jak wysoki urzędnik zareagował na występujące do tego momentu naruszenia prawa w sądzie specjalnym, co – jak można przypuszczać – oznaczało aprobatę. Freisler zobowiązał sędziów Sondergerichtu oraz prokuratora do nabycia ziemistoszarego munduru⁷³.

⁷¹ BA, R 3001/20848, k. 14, *Schreiben des Justizbeauftragten für Justizangelegenheiten bei dem Chef der Zivilverwaltung in Tschenstochau vom 14. September 1939* [Pismo pełnomocnika do spraw wymiaru sprawiedliwości przy szefie Zarządu Cywilnego w Częstochowie z 14 IX 1939 r.]; *ibidem*, k. 17, *Schreiben an Ministerialrat Wittland vom 22. September 1939* [Pismo do radcy ministerialnego Wittlanda z 22 IX 1939 r.].

⁷² BA, R 3001/9803/7/2, *Tätigkeitsberichte der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen* [Raporty z działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce], k. 32, *Schreiben von der Staatsanwaltschaft beim Sondergericht in Kattowitz vom 15. November 1939 an den Reichsminister der Justiz betr. Tätigkeitsbericht* [Pismo prokuratury przy Sądzie Specjalnym w Katowicach z 15 XI 1939 r. do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące sprawozdania z działalności]. Omówione wyżej przykłady złamania prawa przez prokuraturę i sąd w pierwszym okresie ich funkcjonowania na Górnym Śląsku naturalnie nie znajdują usprawiedliwienia. Pod względem zakresu i rozmiarów znacznie ustępują jednak bezprawiu panującemu w tym samym czasie w rejencji ciechanowskiej, które zrelacjonował w raporcie do ministra sprawiedliwości szef tamtejszej prokuratury. Po tym, jak objął obowiązki na ziemiach wcielonych, jego uwagę zwróciła niewielka liczba postępowań prowadzonych w prokuraturze. Nieoficjalnie dowiedział się, że wyższy dowódca SS i policji w Królewcu wydał tajne zarządzenie, w którym podległym sobie funkcjonariuszom zabronił kierowania spraw do prokuratury w Ciechanowie. Zamiast tego postępowania miały się toczyć przed policyjnym sądem doraźnym, który wydawał tylko wyroki śmierci. Wskutek działania prokuratora, który wszystkim funkcjonariuszom policji i żandarmerii w okręgu sądowym pod rygorem postępowania karnego lub dyscyplinarnego wydał pisemny zakaz oddawania spraw do policyjnego sądu doraźnego, sprawa dotarła nie tylko do zastępcy prokuratora generalnego, (który wyraźnie udzielił poparcia podwładnemu) i prezydenta wyższego sądu krajowego (który o tej sytuacji nie chciał nic wiedzieć ani wchodzić w spór z czynnikami partyjnymi), sądu krajowego i prezydenta rejencji, lecz przede wszystkim gauleitera Ericha Kocha. Koch był niezadowolony z poczyną prokuratora. Oświadczył, że w rejencji ciechanowskiej nie obowiązuje prawo, ponieważ nie zostało wyraźnie wprowadzone i na tym obszarze jedynym źródłem prawa jest jego wola. W efekcie konferencji wszystkich stron Koch zabronił wymiarowi sprawiedliwości działać w rejencji ciechanowskiej, które to polecenie w sądownictwie zostało natychmiast przekazane i wykonane (co skutkowało niewydawaniem nakazów aresztowania przez sędziów, zniesieniem terminów rozpraw, urlopami sędziów), natomiast prokuratura zaprzestała aktywności (akty oskarżenia piętrzyły się w sądach). Zakaz ten odwołał dopiero minister sprawiedliwości Rzeszy Gürtner, wówczas weszło też w życie Rozporządzenie o wprowadzeniu niemieckiego prawa karnego na wcielonych obszarach wschodnich z 6 VI 1940 r., które ukróciło samowolę policji wobec Polaków i Żydów (M. Broszat, *Nationalsozialistische...*, s. 128–130).

⁷³ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 192 Nr. 3586 Paul Seehafer, *Akten über die Dienstverhältnisse* [Akta dotyczące stosunków służbowych], t. 2, k. 23, *Schreiben des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 8. Dezember 1939 an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau betr. Beamtenuniform* [Pismo przewodniczącego Sądu Specjalnego z 8 XII 1939 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dotyczące munduru urzędniczego]. Powołując się na raport prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Królewcu oraz kronikę łódzkich sądów, Becker wskazuje, że umundurowanie wprowadzono dopiero jesienią 1940 r. (M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 101). Z kolei w raporcie sytuacyjnym z czerwca 1940 r. wrocławski prokurator generalny wnioskował, by przedłużyć pracownikom prokuratury wyznaczony na 1 lipca termin na nabycie munduru

W piśmie przewodnim do raportu z listopada 1939 r. prokurator wskazał również, że sąd i prokuratura mają wspólne biuro oraz kancelarię i mieszczą się gościnnie w budynku będącym siedzibą prezydenta rejencji katowickiej. Upraszczało to pracę, pozwalało zatrudniać mniej osób, unikać przesyłania akt i zbędnej korespondencji między organami. Duże znaczenie dla praktyki prokuratorskiej miał również fakt, że w tym samym gmachu mieściły się siedziby komendanta żandarmerii oraz policji bezpieczeństwa⁷⁴.

Kolejny raport ilustrował działalność od 26 listopada do 10 grudnia 1939 r.⁷⁵ W okresie tym wpłynęły 173 sprawy, umorzono 77, zawieszono 2, przekazano innym władzom 61, akt oskarżenia wniesiono w 14 i żadnej nie załatwiono w inny sposób. W tym czasie w 20 sprawach zapadł prawomocny wyrok. Ogółem skazano 19 mężczyzn i 1 kobietę, 1 mężczyznę uniewinniono, 15 skazano na ciężkie więzienie, a pozostałych 4 na więzienie. W stosunku do jedynej w tym zestawieniu kobiety orzeczono karę więzienia. *In fine* raportu wskazano, że w 3 przypadkach sprawy przekazano do postępowania zwyczajnego, a bez rejestracji przekazano ich 12.

Ostatni raport za 1939 r. obejmował okres od 11 do 31 grudnia⁷⁶. W tym czasie wpłynęło 148 spraw – 43 umorzono, 1 zawieszono, 41 przekazano innym władzom, w 40 wniesiono akt oskarżenia, natomiast 4 załatwiono w inny sposób. 28 spraw zakończono prawomocnie. Oskarżonych było 37 – 27 mężczyzn i 10 kobiet. Uniewinniono 1 mężczyznę, a jednego skazano na śmierć. Wobec 16 mężczyzn i 3 kobiet orzeczono karę ciężkiego więzienia, której przeciętny wymiar wyniósł nieco ponad 3 lata. 9 mężczyzn i 7 kobiet skazano na więzienie (średnio na 4 miesiące).

Raport grudniowy zawierał równocześnie dane zbiorcze, tj. za okres od rozpoczęcia działalności do 31 grudnia 1939 r. W sumie do prokuratury przy katowickim sądzie specjalnym wpłynęło 1109 spraw, spośród których 522 umorzono, 6 zawieszono, 259 oddano innym władzom, w 195 wniesiono akt oskarżenia, a 7 załatwiono w inny sposób. Do 31 grudnia 1939 r. wyrokiem zakończono 149 spraw, w których było 187 podsądnych.

na wcielonych obszarach wschodnich. Samą ideę umundurowania uznał za niezbędną, by pracownikom prokuratury zapewnić poważanie ze strony ludności, policji kryminalnej i państwowej (BA, R 3001/23358, k. 7–8, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Breslau vom 27. Juni 1940* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego we Wrocławiu z 27 VI 1940 r.]. Można więc stwierdzić, że pod koniec 1939 r. umundurowano członków sztabu Fitznera – w tym sędziów, a dopiero później rozszerzono obowiązek noszenia uniformów na pozostałych pracowników sądów i prokuratury.

⁷⁴ BA, R 3001/9803/7/2, *Tätigkeitsberichte der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen* [Raporty z działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce], k. 32–33, *Schreiben von der Staatsanwaltschaft beim Sondergericht in Kattowitz vom 15. November 1939 an den Reichsminister der Justiz betr. Tätigkeitsbericht* [Pismo prokuratury przy Sądzie Specjalnym w Katowicach z 15 XI 1939 r. do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące sprawozdania z działalności].

⁷⁵ *Ibidem*, k. 181, *Übersicht über die Tätigkeit der Staatsanwaltschaft bei dem Sondergericht in Kattowitz für die Zeit vom 26.11.1939 bis 10.12.1939* [Przegląd działalności prokuratury przy Sądzie Specjalnym w Katowicach za czas od 26 XI 1939 do 10 XII 1939 r.]. W przypadku ciężkiego więzienia średnia długość kary wyniosła przeszło 4,5 roku (znaczące wydłużenie w stosunku do poprzedniego sprawozdania), natomiast więzienia – ponad 4,6 miesiąca (dalsze skrócenie).

⁷⁶ *Ibidem*, k. 193, *Übersicht über die Tätigkeit der Staatsanwaltschaft bei dem Sondergericht in Kattowitz für die Zeit vom 11.12.1939 bis 31.12.1939* [Przegląd działalności prokuratury przy Sądzie Specjalnym w Katowicach za czas od 11 XII 1939 do 31 XII 1939 r.].

Dwóch mężczyzn skazano na śmierć, 99 na ciężkie więzienie, 66 na więzienie, a 2 uniewinniono. Wobec 5 kobiet orzeczono karę ciężkiego więzienia, a w stosunku do 13 – więzienia. Przeciętny wymiar kary ciężkiego więzienia wyniósł 3,4 roku, natomiast więzienia – niecałe 6 miesięcy. Zwraca uwagę stosunkowo duża liczba spraw przekazanych innym władzom – możliwe, że w większości wypadków był to efekt wspomnianego rozkazu komendanta żandarmerii, który polecił podwładnym, by w razie wątpliwości wszystkie sprawy kierowali do prokuratora przy sądzie specjalnym.

W tym miejscu można odnieść statystykę prokuratury katowickiej oraz samego sądu do innych prokuratur i sądów specjalnych utworzonych we wrześniu 1939 r. na ziemiach polskich. Należy zastrzec, że za 1939 r. nie były dostępne dane wszystkich działających wówczas na ziemiach polskich sądów specjalnych.

Tabela 2. Statystyka spraw w prokuraturach przy sądach specjalnych i w sądach specjalnych utworzonych na ziemiach polskich do 30 listopada 1939 r.

Sąd specjalny	Wpływ	Umorzono	Zawieszono	Przekazano innym organom	Wniesiono akt oskarżenia	Załatwiono w inny sposób	Rozstrzygnięto prawomocnie
Bydgoszcz	913	222	103	279	151	17	102
Częstochowa	248	32	1	29	14	0	14
Katowice	788	402	3	157	141	3	101
Kielce	194	8	0	20	13	0	15
Piotrków	217	38	3	3	17	0	11
Poznań	827	24	0	164	132	22	17
Przasnysz	195	55	0	23	48	3	44
Radom	243	11	0	38	13	2	8

Źródło: BA, R 3001/9803/7/2, k. 125, Gesamtübersicht über die Tätigkeit der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen für die Zeit vom 15.11 bis 30.11.1939 [Całościowy przegląd działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce za czas od 15 listopada do 30 listopada 1939 r.]. W zestawieniu z nieznanymi powodów nie uwzględniono Łodzi ani Krakowa.

Powyższa tabela wyraźnie pokazuje, że organy sądownictwa niemieckiego ulokowane w Bydgoszczy, Katowicach i Poznaniu były najbardziej obciążone – ich udział w całej aktywności omawianych sądów wyniósł 70 proc. Miasta te przed wybuchem wojny leżały blisko pogranicza niemiecko-polskiego, zostały więc szybko zajęte przez wojsko niemieckie, a tym samym wcześniej zaczęły w nich funkcjonować administracja i sądownictwo niemieckie, lecz okoliczność ta nie uzasadnia w całości tych proporcji. Wydaje się, że sytuacja ta wynikała też

z rozmiarów nowo utworzonych okręgów sądowych, gdzie mieszkała znaczna liczba ludności. Nadto w przypadku Bydgoszczy znaczenie miały represje za wydarzenia z 3–4 września 1939 r.

Sądy specjalne (i prokuratury przy nich) w Bydgoszczy, Katowicach i Poznaniu co do zasady wyróżniały się zarówno pod względem wpływu spraw, liczby umorzeń, wniesionych aktów oskarżenia, jak i spraw oddanych innym organom i załatwionych w inny sposób. Zwraca uwagę niewielka liczba spraw zawieszonych, z wyjątkiem sądu bydgoskiego. Z drugiej strony ponad połowa spraw, które wpłynęły do prokuratury katowickiej, została umorzona i był to najwyższy odsetek. Druga w kolejności prokuratura bydgoska umorzyła prawie dwa razy mniej spraw niż katowicka. Najwięcej spraw innym organom przekazała prokuratura bydgoska (279). W tym zakresie prokuratury katowicka (157) i poznańska (164) prezentowały się podobnie. Jeśli chodzi o najistotniejszy punkt prokuratorskiej statystyki, to najwięcej aktów oskarżenia wniesiono do sądu specjalnego w Bydgoszczy (151), niewiele mniej w Katowicach (141) i Poznaniu (132), natomiast w Kielcach, Piotrkowie, Przasnyszu, Radomiu i Częstochowie – w sumie 105. Sądy w Bydgoszczy i Katowicach rozstrzygnęły prawomocnie podobną liczbę spraw (102 i 101). Może dziwić, że w Poznaniu było to o ponad połowę mniej, co świadczyłoby o rosnących zaległościach, a mogło to wynikać z faktu, że postępowania były skomplikowane dowodowo i jurydycznie. Znacznie istotniejsze jest jednak porównanie orzecznictwa sądów specjalnych, w szczególności liczb skazań, uniewinnień i wymiaru kary.

Tabela 3. Statystyka uniewinnień, skazań, rodzajów i przeciętnej długości orzeczonych kar (w latach) przez sądy specjalne na ziemiach polskich do 30 listopada 1939 r.

Sąd specjalny	Uniewinnieni	Skazani	Kara więzienia	Kara ciężkiego więzienia	Kara śmierci	Przeciętna długość kary więzienia	Przeciętna długość kary ciężkiego więzienia
Bydgoszcz	15	111	11	22	78	5,04	12,6
Częstochowa	1	29	23	6	0	1,25	6
Katowice	0	129	58	70	1	0,53	3,27
Kielce	1	31	31	0	0	0,51	0
Piotrków	3	11	10	1	0	0,67	2
Poznań	4	35	5	13	17	1,1	8,03
Przasnysz	5	52	43	9	0	0,91	3,38
Radom	1	16	16	0	0	0,33	0

Źródło: BA, R 3001/9803/7/2, k. 125, Gesamtübersicht über die Tätigkeit der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen für die Zeit vom 15.11 bis 30.11.1939 [*Całościowy przegląd działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce za czas od 15 listopada do 30 listopada 1939 r.*].

Statystyki orzecznictwa do 30 listopada 1939 r. pozwalają wysunąć wniosek, że w tym okresie najsurowszy, najbardziej bezwzględny był Sondergericht Bromberg, który wymierzył najwięcej kar śmierci – ponad 4-krotnie więcej niż pozostałe sądy specjalne razem wzięte i 78-krotnie więcej niż katowicki. Także kary ciężkiego więzienia i więzienia orzekano w Bydgoszczy znacząco częściej niż gdzie indziej. Sąd katowicki skazał co prawda najwięcej osób – było to pochodną dużej liczby wniesionych aktów oskarżenia – ale karę śmierci wymierzył tylko raz. Przeciętna długość orzeczonych w Katowicach kar ciężkiego więzienia i więzienia była jedną z najniższych wśród porównywanych sądów. Tylko sąd bydgoski w tym okresie wymierzył kary dożywotniego ciężkiego więzienia (w stosunku do 8 mężczyzn i 1 kobiety). We wszystkich tych sądach większość skazanych stanowili mężczyźni, choć nawet wśród osób, którym wymierzono karę śmierci, znalazły się kobiety (sąd bydgoski). Sondergericht Kattowitz w pierwszych trzech miesiącach funkcjonowania na tle pozostałych sądów – zwłaszcza bydgoskiego – wydawał łagodne wyroki.

Tabela 4. Statystyka sądów specjalnych w Bydgoszczy, Katowicach i Poznaniu za okres od września do końca grudnia 1939 r.

Sąd specjalny	Liczba spraw ogółem	Zawieszonych	Umorzonych	Przekazanych innym władzom	Zakończonych		
					aktem oskarżenia	w inny sposób	prawomocnie
Bydgoszcz	1005	112	284	302	160	18	133
Katowice	1109	6	522	259	195	7	149
Poznań	1392	2	57	545	236	30	75

Źródło: BA, R 3001/9803/7/2, k. 188, Gesamtübersicht über die Tätigkeit der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen für die Zeit vom 16.12 bis 31.12.1939 [*Całościowy przegląd działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce za czas od 16 grudnia do 31 grudnia 1939 r.*].

Niestety tylko w odniesieniu do sądów specjalnych w Bydgoszczy, Katowicach i Poznaniu⁷⁷ zachował się całościowy przegląd działalności orzeczniczej za okres od jej inauguracji

⁷⁷ W zestawieniu niemieckim umieszczono również łódzki Sondergericht Lodsch, jednakże przedstawione dotyczące go dane wydają się zupełnie niewiarygodne zarówno w kontekście statystyk innych sądów okupacyjnych w poprzednim okresie, jak i danych (wyższych) odnoszących się do tego sądu zamieszczonych we wcześniejszych sprawozdaniach. Częściowo wadliwa wydaje się również zaprezentowana przez Edmunda Zarzyckiego statystyka działalności prokuratur i sądów specjalnych od września do 31 XII 1939 r. Niektóre dane nie znalazły potwierdzenia w cytowanym poszycie, inne zaś – jak np. liczba spraw w Poznaniu – są znacznie zaniżone w świetle powołanego dokumentu (E. Zarzycki, *Działalność hitlerowskiego Sądu*

do 31 grudnia 1939 r. Ze statystyki tej wynika, że największy wpływ w 1939 r. zanotował sąd poznański (prawie 1400 spraw), a drugi w kolejności sąd katowicki nieco ponad 1100. Najwięcej spraw umorzono w Katowicach – prawie dwukrotnie więcej niż w Bydgoszczy. Najczęściej sprawy innym władzom przekazywał Sondergericht Posen, choć także w pozostałych sądach nie było to zjawisko marginalne. W Poznaniu w największej liczbie spraw wniesiono akt oskarżenia, a także zakończono postępowanie w inny sposób. Liczba sporządzonych w Poznaniu skarg publicznych również w ostatnim okresie sprawozdawczym 1939 r. nie miała przełożenia na liczbę prawomocnie zakończonych postępowań. Tak jak poprzednio wyroków wydano prawie dwukrotnie mniej niż w Katowicach i Bydgoszczy.

Tabela 5. Statystyka orzecznictwa i wymiaru kary (w latach) sądów specjalnych w Bydgoszczy, Katowicach i Poznaniu za okres do 31 grudnia 1939 r.

Liczba oskarżonych	Skazanych na karę						Uniewinnionych		Przeciętny wymiar kary	
	śmierci		ciężkiego więzienia		więzienia				ciężkiego więzienia	więzienia
M	K	M	K	M	K	M	K			
Bydgoszcz	87	13	27	6	13	1	18	3	12,8	4,67
Katowice	2	0	79	5	66	13	2	0	4,22	0,48
Poznań	48	1	41	8	24	9	17	3	7,45	1,64

Objaśnienia: M – mężczyzna, K – kobieta.

Źródło: BA, R 3001/9803/7/2, k. 188, Gesamtübersicht über die Tätigkeit der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen für die Zeit vom 16.12 bis 31.12.1939 [Całościowy przegląd działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce za czas od 16 grudnia do 31 grudnia 1939 r.].

Końcoworoczny raport zawierał także szczegółową statystykę dotyczącą wymiaru kar w trzech największych sądach. Przede wszystkim w każdym z nich wzrosła liczba wyroków śmierci – najbardziej w Poznaniu, choć sumaryczna liczba osób skazanych na karę główną nadal była najwyższa wśród podsądnych Sondergericht Bromberg. W Katowicach liczba ta zwiększyła się tylko o 1. Dane te pozwalają przypuszczać, że główne represje, których bydgoscy sędziowie dopuścili się wobec obywateli polskich za krwawą niedzielę, trwały do końca listopada 1939 r.

Specjalnego w Bydgoszczy w latach 1939–1945, Bydgoszcz 2000, s. 20–21; BA, R 3001/9803/7/2, k. 188, Gesamtübersicht über die Tätigkeit der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen für die Zeit vom 16.12 bis 31.12.1939 [Całościowy przegląd działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce za czas od 16 XII do 31 XII 1939 r.]). W tym miejscu można wyjaśnić, że cytowane zestawienia zawierały nie tylko dane dotyczące tego okresu, ale również sumaryczne.

W stosunku do poprzedniego okresu wzrosła liczba wymierzonych kar ciężkiego więzienia – znowu najbardziej w Poznaniu, co może świadczyć o tym, że stopniowo nadrabiano tam zaległości i zwiększała się liczba rozpoznawanych spraw. Przeciętna wysokość orzeczonej kary ciężkiego więzienia nieznacznie wzrosła w Bydgoszczy i Katowicach, natomiast spadła w Poznaniu. Odwrotnie wyglądała natomiast tendencja w zakresie kary więzienia: w Bydgoszczy i Katowicach jej wymiar obniżono, natomiast podwyższono w Poznaniu.

Właściwość rzeczowa i miejscowa

Sondergericht Kattowitz – według Rozporządzenia o sądach specjalnych na okupowanych polskich obszarach⁷⁸ – był sądem powszechnym, do którego należało stosować rozporządzenie z 21 marca 1933 r. Z tego powodu odnoszą się do niego rozważania na temat właściwości rzeczowej sądów specjalnych i jej zmian w latach 1933–1945.

Celem uzupełnienia można przywołać wyliczenie spraw wchodzących w skład właściwości rzeczowej sądu specjalnego sporządzone przez prokuratora z Katowic. Obejmowała ona: 1) zbrodnie główne (np. morderstwo, zabójstwo, rabunek, wymuszenie rozbójnicze, podpalenie oraz inne przestępstwa zagrożone karą śmierci), 2) przestępstwa polityczne (np. działalność w Związku Powstańców Śląskich – § 49b StGB⁷⁹, czyny karalne według Rozporządzenia Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach z 3 października 1939 r. dotyczącego obrony przed szkodliwą narodowo propagandą – *Verordnung des Chefs der Zivilverwaltung betreffend Abwehr volksschädlicher Propaganda vom 3. Oktober 1939*), 3) wykroczenia przewidziane w rozporządzeniach szefa zarządu cywilnego w Katowicach, ale tylko w przypadkach wymagających szczególnie surowego ukarania ze względu na wagę czynu lub ochronę państwa (*in fine* użyto jedynie terminu *Abwehr*)⁸⁰.

Jak już wskazano, właściwość miejscowa sądu specjalnego wynikała z miejsca popełnienia przestępstwa, zamieszkania sprawcy, jego ujęcia, aresztowania i osadzenia w areszcie ochronnym.

W pierwszym akcie normatywnym generalnie odnoszącym się do sądów specjalnych tworzonych w związku z atakiem na Polskę, tj. wydanym przez gen. von Brauchitscha rozporządzeniu o sądach specjalnych na okupowanych terenach polskich, jeśli chodzi

⁷⁸ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 5, b.p., *Verordnung über Sondergerichte im besetzten polnischen Gebiet vom 26. August 1939* [Rozporządzenie o sądach specjalnych na okupowanych polskich obszarach z 26 VIII 1939 r.].

⁷⁹ Zagadnienie to poruszono w osobnym opracowaniu: K. Graczyk, *Związek Powstańców Śląskich jako organizacja mająca na celu popełnianie przestępstw przeciwko życiu. Członkowie Związku Powstańców Śląskich oraz Związku Strzeleckiego przed Sądem Specjalnym w Katowicach (Sondergericht Kattowitz)*, „Śląski Almanach Powstańcy” 2019, t. 5, s. 147–160.

⁸⁰ BA, R 3001/9803/7/2, k. 34, *Schreiben der Staatsanwaltschaft bei dem Sondergericht vom 30.10.1939 betr. sachlichen Zuständigkeit des Sondergerichts im Reg.-Bezirk Kattowitz* [Pismo prokuratury przy sądzie specjalnym z 30 X 1939 r. dotyczące właściwości rzeczowej sądu specjalnego w rejencji katowickiej]. Rozporządzenia szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach były publikowane w „Verordnungsblatt des Grenzschutz-Abschnitt-Kommandos 3 Chef der Zivilverwaltung” (Dziennik Rozporządzeń Dowództwa Ochrony Pogranicza Odcinka 3 Szef Zarządu Cywilnego), który jest przechowywany w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole nr 776 Akta miasta Sosnowca, pod sygn. 5605.



Budynek Sądu Okręgowego w Cieszynie, w latach 1939–1945 Sądu Krajowego w Cieszynie, w którym odbywały się zamiejscowe rozprawy Sądu Specjalnego w Katowicach, 1938 r. (NAC)

o zasięg terytorialny, wskazano po pierwsze ziemie Polski zajęte przez Wehrmacht, a po drugie tylny obszar armijny. Co prawda tak rozumiana jurysdykcja nie obejmowała obszaru operacyjnego armii niemieckich, na którym toczyły się walki i który jeszcze nie został opanowany, lecz nie ma to znaczenia praktycznego, skoro w dacie podjęcia działalności przez katowicki sąd specjalny front, w tym teren walk niemieckiej 14. Armii, znajdował się dużo dalej.

Kolejna regulacja, odnosząca się już bezpośrednio do Sondergericht Kattowitz – rozporządzenie gen. Lista dotyczące utworzenia sądów specjalnych na okupowanych terenach polskich dla obszaru tyłowego armii – precyzowała, że właściwość miejscowa sądu specjalnego w Katowicach ogranicza się do wschodniogórnośląskiego okręgu przemysłowego. Z początkowego nazewnictwa sądu można również wnioskować, że jego kognicji podlegał „obszar wojskowego Wschodniego-Górnego Śląska”.

Po rozwiązaniu administracji wojskowej właściwość miejscowa Sondergerichtu została ustabilizowana na dłuższy czas. Jak wynika z ministerialnego aktu z marca 1940 r.⁸¹, w okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu funkcjonowały wówczas trzy sądy specjalne przy sądach krajowych: w Bytomiu-Katowicach, we Wrocławiu oraz w Opolu. Zasięg pierwszego obejmował okręgi sądów krajowych w Bytomiu-Katowicach, Bielsku

⁸¹ *Sondergerichte. Allgemeinverfügung des Reichsjustizministers vom 11. März 1940* [Sądy specjalne. Zarządzenie ogólne Ministra Sprawiedliwości Rzeszy z 11 III 1940 r.], „Deutsche Justiz” 1940, nr 11, s. 323.

oraz Cieszynie, drugiego – okręgi sądów krajowych we Wrocławiu, w Brzegu, Kłodzku, Głogowie, Zgorzelcu, Jeleniej Górze, Legnicy, Oleśnicy i Świdnicy, a trzeciego – okręgi sądów krajowych w Gliwicach, Nysie, Opolu i Raciborzu.

Aby uzyskać pełny obraz kognicji Sondergerichtu, należy przedstawić strukturę sądów podlegających sądom krajowym w Bytomiu-Katowicach, Bielsku oraz Cieszynie. Znajdowały się one w rejencji katowickiej. Zasięg Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach, z którym organizacyjnie powiązano sąd specjalny, obejmował sądy obwodowe w Będzinie, Chrzanowie, Czeladzi, Dąbrowie Górniczej, Jaworznie, Katowicach, Królewskiej Hucie, Mysłowicach, Olkuszu, Oświęcimiu, Rudzie Śląskiej, Sosnowcu i Tarnowskich Górach; Sądu Krajowego w Bielsku – sądy obwodowe w Andrychowie, Bielsku, Kętach, Milówce, Suchej, Wadowicach, Zatorze i Żywcu, natomiast Sądu Krajowego w Cieszynie – sądy obwodowe w Boguminie, Cieszynie, we Frysztacie, w Jabłonkowie, Skoczowie i Strumieniu⁸².

Tak ukształtowana właściwość terytorialna przetrwała do końca sierpnia 1942 r., gdyż z mocą od 1 września 1942 r. minister sprawiedliwości utworzył przy Sądzie Krajowym w Bielsku nowy sąd specjalny – właściwy dla okręgów sądów krajowych w Bielsku i Cieszynie⁸³. Jak trafnie odnotował Konieczny, znacznie ograniczono wówczas obszar podległy orzecznictwu katowickiego sądu specjalnego⁸⁴. Później już go nie zmieniano.

⁸² A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 147–148.

⁸³ *Errichtung von Sondergerichten. Allgemeinverfügung des Reichsjustizministers vom 25. Juli 1942* [Utworzenie sądów specjalnych. Zarządzenie ogólne Ministra Sprawiedliwości Rzeszy z 25 VII 1942 r.], „Deutsche Justiz” 1942, nr 31/32, s. 505. Gerhard Pchalek zwrócił uwagę, że wpływ na decyzję o utworzeniu Sądu Specjalnego w Bielsku mogły mieć starania podejmowane przez nadprokuratora katowickiego Feliksa Menzela, który część pracy próbował rzucić na inne prokuratury, a także osobiste ambicje i potrzeba uznania młodego nadprokuratora w Bielsku Wilhelma Nellesena, który nie chciał szybko znów zostać powołany do Wehrmachtu. Według Pchalka Menzel jako szef organu oskarżycielskiego przy katowickim sądzie specjalnym starał się wywierać na prokuraturach przy sądach krajowych znajdujących się w okręgu sądu specjalnego, aby to referenci z tych prokuratur prowadzili postępowania aż do momentu sporządzenia aktu oskarżenia i popierali oskarżenie przed sądem specjalnym. Żądanie to zostało powszechnie odrzucone, także przez prokuratora generalnego. Ponadto w ocenie Pchalka wpływ na decyzję o powołaniu nowego Sondergerichtu miał nieprzychylny stosunek większości nadprokuratorów, prezydentów sądów krajowych oraz prokuratora generalnego do Menzela oraz prowadzonej przez niego przed Sondergericht Kattowitz polityki oskarżycielskiej. Znamienne, że Pchalek zapamiętał Sąd Specjalny w Bielsku jako łagodny, zwłaszcza do momentu powołania sędziego Hansa Miosgi do Wehrmachtu. Sędzia ten np. przed rozprawą prosił prokuratorów o zgłaszanie łagodnych wniosków co do kary. Jak pisał Pchalek, w 1943 r. doszło nawet do tego, że adwokaci dla swoich mandantów wielokrotnie zwracali się do bielskiego nadprokuratora o wniesienie aktu oskarżenia do sądu specjalnego zamiast do Sądu Krajowego w Bielsku (*Große Strafkammer*). Choć niektórzy sędziowie sądu specjalnego byli jednocześnie członkami wielkiej izby, osądzała ona podobne przypadki znacznie surowiej niż sąd specjalny (*Bundesbeauftragte für die Unterlagen der Staatssicherheit der ehem. DDR* [Pełnomocnik federalny do spraw materiałów Państwowej Służby Bezpieczeństwa NRD], Außenstelle Gera [Oddział w Gerze], Ministerium für Staatssicherheit [Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego], Bezirksverwaltung [Zarząd Okręgowy] Gera, AUV 38/59, HA, t. 2, k. 74–75, 82–83, *Aus meiner Ausbildungszeit und dem späteren Dienst in der Nazijustiz...* [Z mojego okresu kształcenia i późniejszej służby w nazistowskim wymiarze sprawiedliwości...]; *ibidem*, Haftsache II, k. 39, *Protokoll der öffentlichen Hauptverhandlung des Bezirksgerichts in Gera vom 4. April 1960* [Protokół publicznej rozprawy głównej Sądu Okręgowego w Gerze z 4 IV 1960 r.]).

⁸⁴ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 200. Według urzędowego wykazu gmin Rzeszy Niemieckiej z 1941 r. na 17 V 1939 r. powiaty wchodzące w skład rejencji katowickiej miały następującą liczbę ludności: a) miejskie: Bytom – 101 084, Gliwice – 117 240, Zabrze – 126 220, Katowice – 135 tys., Królewska Huta – 115 131,

Struktura organizacyjna

Jak wskazano, sądy specjalne z zasady orzekały w składzie trzyosobowym, który tworzyli przewodniczący w randze dyrektora sądu krajowego i dwaj członkowie. Wcześniejsze uwagi, zwłaszcza odnoszące się do regulacji wprowadzonych we wrześniu 1939 r. i później, znajdują potwierdzenie w dziejach Sądu Specjalnego w Katowicach, rekonstruowanych na podstawie akt spraw karnych, akt personalnych i (szczątkowych) administracyjnych.

Trzeba bowiem zauważyć, że w wypadku pierwszego składu orzekającego został spełniony wymóg, aby sędziowie prezentowali wysoki poziom zawodowy. Rangę dyrektora sądu krajowego miał przewodniczący (dr Hugo Paul Seehafer), natomiast pozostali członkowie byli radcami sądu krajowego (dr Martin Schmidt, baron Richard Tiesenhausen, dr Heinz Roederer, Alfred Gotthard Herrmann)⁸⁵. Ponieważ trzej członkowie pierwszego składu pochodzili z Raciborza i – jak wynika z ich akt personalnych – polecenie służbowe, by stawili się w Katowicach, wydał im prezydent Sądu Krajowego w Raciborzu, należy sądzić, że to na tym sądzie, należącym do okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu, przede wszystkim spoczywał obowiązek, by zapewnić obsadę sędziowską Sondergericht Kattowitz. Jego spełnienie wiązało się zresztą ze znacznym osłabieniem kadrowym – po oddelegowaniu trzech sędziów do Katowic w sądzie raciborskim łącznie z prezydentem zostało ich jedynie czterech⁸⁶. Schmidt uprzednio pełnił służbę w Bytomiu, natomiast Tiesenhausen – w Zgorzelcu. Oba sądy również podlegały Wyższemu Sądowi Krajowemu we Wrocławiu. Wątpliwe wydaje się natomiast twierdzenie Koniecznego, że skład sądu specjalnego został zestawiony w Gliwicach⁸⁷. O ile można zgodzić się co do tego, że w Gliwicach przebywał uprzednio Martin Schmidt – należał bowiem do stacjonującego w tym mieście sztabu Fitznera – o tyle brak takich informacji w odniesieniu do pozostałych prawników. W aktach personalnych sędziów pochodzących z Raciborza znajdują się np. polecenia, by wyjechali bezpośrednio do Katowic 15 września 1939 r.⁸⁸

Sosnowiec – 128 tys.; b) ziemskie: Będzin – 248 837, Bytom-Tarnowskie Góry – 94 568, Bielsko – 302 042, Olkusz – 52 107, Katowice – 387 242, Chrzanów – 127 627, Pszczyna – 165 594, Rybnik – 219 394, Żywiec – 153 370, Tarnowskie Góry – 113 063, Cieszyn – 283 082, Toszek-Gliwice – 95 305. Jak widać, statystyka ta objęła zarówno powiat Bytom, jak i powstały później powiat Bytom-Tarnowskie Góry (*Amtliches Gemeindeverzeichnis für das Deutsche Reich auf Grund Volkszählung 1939*, Berlin 1941, s. 96).

⁸⁵ W okresie późniejszym prezydent wyższego sądu krajowego określał postanowieniem skład sądu specjalnego na dany rok, wskazując przewodniczącego, jego zastępcę, 5 członków podstawowych oraz 2 ich zastępców. Dla porównania Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach w 1942 r. składał się z prezydenta, jego zastępcy, 4 przewodniczących wydziałów oraz 18 radców, a Sąd Krajowy w Bytomiu-Katowicach z prezydenta, 12 dyrektorów oraz 27 radców (*Handbuch der Justizverwaltung*, Berlin 1942, s. 146–147).

⁸⁶ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 192 Nr. 3586 Paul Seehafer, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 2, k. 6, *Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Ratibor vom 14. September 1939 an Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau* [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Raciborzu z 14 IX 1939 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego].

⁸⁷ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 142.

⁸⁸ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 89 Nr. 1316 Alfred Herrmann, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 2, k. 103, *Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Ratibor vom 30. August 1940 betr. Bewilligung Fahrkosten der Urlaubsreise eines in die ehemals polnischen Gebiete abgeordneten Beamten* [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Raciborzu

Wszyscy sędziowie pełniący funkcję przewodniczącego Sondergericht Kattowitz byli dyrektorami sądu krajowego. Początkowo osiągnano to dzięki wyborowi osób już mających tę rangę (Paul Seehafer, Leo Witton), ale na przełomie 1941 i 1942 r. funkcję przewodniczącego sądu specjalnego powiązano z wakującym stanowiskiem dyrektora Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach⁸⁹, co pozwalało wziąć udział w konkursie także sędziom niższymi rangą, dla których wybór oznaczałby awans. Przewodniczącymi Sondergericht Kattowitz byli kolejno: od 15 września 1939 do 30 listopada 1940 r. – dyrektor sądu krajowego dr Hugo Paul Seehafer⁹⁰, od 2 grudnia 1940 do 31 marca 1942 r. – dyrektor sądu krajowego dr Leo Witton⁹¹, od 1 kwietnia 1942 r. – dyrektor sądu krajowego Karl Burk⁹². Po utworzeniu drugiej izby (względnie drugiego składu, kompletu sędziowskiego) sąd ten dla odróżnienia w wyrokach i pismach personalnych oznaczano jako Sondergericht I in Kattowitz. Od 1 marca 1942 r. funkcjonowała druga izba (jako Sondergericht II in Kattowitz), której przewodniczącym został dyrektor sądu krajowego Ludwig Kleiner⁹³. Funkcja ta była chyba rotacyjna, skoro co najmniej od października 1942 r.⁹⁴ jako przewodniczący pisma sądowe sygnował również dyrektor sądu krajowego Paul Krügers, a Kleiner w tym charakterze występował także później, np. 8 marca 1944 r.⁹⁵ Jak wynika z jednego z zachowanych postanowień, Krügers został mianowany zastępcą przewodniczącego Kleinera

z 30 VIII 1940 r. dotyczące zatwierdzenia kosztów podróży urlopowej urzędnika delegowanego na byłe tereny polskie].

⁸⁹ BA, R 3001/60094 Alfred Herrmann, k. 8, *Meinung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 11. November 1941* [Opinia prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 11 XI 1941 r.]. Prezydent Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach Johannes Block stwierdził w opinii, że w tym kontekście radca sądu krajowego Alfred Herrmann nie do końca nadaje się, by zajmować stanowisko dyrektora sądu krajowego, gdyż wiązałoby się to z pełnoetatowym przewodniczeniem sądowi specjalnemu (*nur mit Einschränkung geeignet*).

⁹⁰ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 192 Nr. 3587 Paul Seehafer, b.p., *Meinung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 30. Januar 1943* [Opinia prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 30 I 1943 r.].

⁹¹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 248 Nr. 4709 Leo Witton, k. 34, *Notiz des Justizoberinspektors in Neisse vom 30. November 1940 betr. fernmündlichen Anordnung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau* [Notatka nadinspektora w Nysie z 30 XI 1940 r. dotycząca telefonicznego zarządzenia Prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu].

⁹² *Ibidem*, k. 69, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz an Landgerichtsdirektor Dr. Witton vom 20. März 1942* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach do dyrektora sądu krajowego dr. Wittona z 20 III 1942 r.]. Burk przed mianowaniem na stanowisko dyrektora sądu krajowego w Sądzie Krajowym w Bytomiu-Katowicach i przewodniczącego Sądu Specjalnego w Katowicach był delegowany na „wcielone obszary wschodnie” z Sądu Obwodowego w Berlinie, gdzie pełnił funkcję radcy sądu obwodowego. Przeniesienie do Katowic oznaczało więc dla niego znaczący awans.

⁹³ BA, R 3001/63428 Ludwig Kleiner, k. 70, *Meinung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 12. Oktober 1943* [Opinia prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 12 X 1943 r.].

⁹⁴ Na przykład: APK, Sondergericht Kattowitz, 495, k. 147, *Verfügung des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 29. Oktober 1942* [Zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego z 29 X 1942 r.].

⁹⁵ APK, Sondergericht Kattowitz, 867, k. 65, *Urteil gegen Zdislaw Gornicz* [Wyrok przeciwko Zdzisławowi Gorniczowi]. Jak jednak wynika z prowadzonych w katowickim NSDAP akt personalnych sędziego, w okresie tym Kleiner był zastępcą prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach, w działalności sądu specjalnego uczestniczył więc *ad hoc* (APK, NSDAP Gauleitung OS Kattowitz, 1606, k. 62, *Schreiben des Reichsministers der Justiz vom 24. März 1944* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 24 III 1944 r.]).

w izbie drugiej⁹⁶. Istniała też trzecia izba (Sondergericht III in Kattowitz), której przewodniczył sędzia Karl Burk. Znikoma ilość zachowanych akt spraw załatwionych w tej izbie, pochodzących zresztą z końca pierwszego kwartału 1943 r.⁹⁷, pozwala wysunąć tezę o jej wyłącznie epizodycznej roli i ukierunkowaniu na sprawy, które kwalifikowano na podstawie Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. Wskazuje na to fakt, że w tych sprawach sygnaturę uzupełniano oznaczeniem „PoV”, będącym skrótem od *Polenstrafrechtsverordnung*. W znajdujących się w aktach personalnych poszczególnych sędziów odpisach postanowień o powołaniu do składu Sondergerichtu z 1942, 1943 i 1944 r. rozróżniano tylko izby pierwszą i drugą. Postanowienia dowodzą, że podział sądu na dwie izby miał charakter tylko formalny, gdyż przewodniczący jednej był zastępcą przewodniczącego w drugiej i odwrotnie; podobną wymienialność można zaobserwować między szeregowymi członkami składu.

Katowicki inwentarz archiwalny podaje, że Sondergericht Kattowitz dzielił się na dwa wydziały właściwe w sprawach zbrodni i występków (12 K.Ls. i 13 K.Ls.) oraz trzy zajmujące się wykroczeniami (12, 13 i 19 K.Ms.)⁹⁸. Dwa pierwsze funkcjonowały pierwotnie jako 1 K.Ls. oraz 2 K.Ls., a zmianę wprowadzono mniej więcej w maju 1940 r.⁹⁹ Podział rzeczowy w ramach sądu znajduje odzwierciedlenie w sygnaturach zachowanych wyroków. Należy jednak zwrócić uwagę, że funkcjonowanie wydziałów nie było skorelowane z liczbą izb, często bowiem w różnych wydziałach orzekały te same składy. Dość wskazać, że sprawy rejestrowano w wydziałach 1 K.Ls. i 2 K.Ls., kiedy istniała tylko jedna izba.

Od września do mniej więcej końca grudnia 1939 r. pozycja ustrojowa Sondergerichtu wykazywała odstępstwa od modelu przewidzianego w rozporządzeniu z 21 marca 1933 r. dla sądów tego typu w Rzeszy. Sąd został bowiem utworzony na podstawie rozkazu władzy

⁹⁶ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 187 Nr. 3523 Georg Rydzek, k. 125, *Beschluss des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 16. Dezember 1942 betr. Bestellung der Mitglieder des Sondergerichts I und II bei dem Landgericht Beuthen-Kattowitz für das Geschäftsjahr 1943* [Postanowienie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 16 XII 1942 r. dotyczące ustanowienia członków Sądu Specjalnego I i II przy Sądzie Krajowym w Bytomiu-Katowicach dla roku operacyjnego 1943].

⁹⁷ APK, Sondergericht Kattowitz, 803, k. 98, *Verfügung betr. Anordnung der Verhandlung vom 13. März 1943* [Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy z 13 III 1943 r.]; *ibidem*, 804, k. 47, *Verfügung betr. Anordnung der Verhandlung vom 13. März 1943* [Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy z 13 III 1943 r.].

⁹⁸ M. Rożkowicz, *Inwentarz zespołu...*, s. 2. Oznaczenie tych wydziałów jako wykroczeniowych jest błędem. We wszystkich sprawach podstawą oskarżenia i wyrokowania był przynajmniej występki (czyn zagrożony karą twierdzy do 5 lat, więzienia albo grzywny powyżej 150 marek). Wykroczeniem był zaś czyn zagrożony karą aresztu lub grzywny do 150 marek. Orzeczenie względem 36 skazanych grzywny nie wynikało z wymierzenia kary w granicach ustawowego zagrożenia za wykroczenie, lecz zamiany niewielkiej kary więzienia za występki na podstawie § 27b lub § 29 StGB właśnie na grzywnę. W orzecznictwie Sondergerichtu wykroczenia pojawiały się jedynie jako czyny współukarane, tj. takie, które poprzedzały dokonanie przestępstwa albo następowały po nim i choć wypełniały znamiona odrębnego czynu zabronionego, nie podlegały odrębnemu karaniu z uwagi na to, że ich ukaranie zostało „wliczone” w całościową ocenę przestępstwa (A. Marek, P. Gensikowski, *Konstrukcja czynów współukaranych i jej implikacje praktyczne*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 10, s. 7–8). Por. np. APK, Sondergericht Kattowitz, 564, k. 42–45, *Urteil in der Strafsache gegen Karl Brychta vom 6. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Karlowi Brychcie z 6 IV 1943 r.].

⁹⁹ Dowodzą tego zachowane wyroki: datowane na koniec kwietnia 1940 r. są oznaczone sygnaturą 1 K.Ls., natomiast z miesiąca następnego już 12 K.Ls.

wojskowej, był komórką w urzędzie Fitznera w ramach zarządu specjalnego i nawet jego nazwa odzwierciedlała pełny związek z tym urzędem.

Rozwiązanie wzorcowe, zakładające usytuowanie Sondergerichtu przy sądzie krajowym, nie było wówczas możliwe, gdyż sądownictwo niemieckie na ziemiach polskich dopiero powstawało. Tymczasowość musiała trwać przynajmniej do momentu likwidacji zarządu wojskowego na Górnym Śląsku i definitywnego zorganizowania Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach. Pierwsze z tych wydarzeń nastąpiło w końcu października, natomiast drugie, tj. uporządkowanie struktury sądownictwa na obszarach wcielonych do Rzeszy – jak podaje Konieczny¹⁰⁰ – w grudniu 1939 r. Becker wskazuje, że sądy specjalne na okupowanych terenach polskich zostały ulokowane przy sądach krajowych w październiku 1939 r.¹⁰¹, wydaje się jednak, że w wypadku sądu katowickiego doszło do tego później. Nie ma co prawda bezpośredniego materiału źródłowego na tę okoliczność, ale ponieważ do końca 1939 r. sprawy rejestrowano według dotychczasowych zasad (sygnatury S.G. .../39), a od początku 1940 r. według nowych, niezmiennych aż do 1945 r. (1 K.Ls. .../40, 2 K.Ls. .../40, 12 K.Ls. .../41, 12 K.Ls. .../43 PoV, 13 K.Ls. .../42, 19 K.Ls. .../42, 1 K.Ms. .../40, 12 K.Ms. .../40), można przypuszczać, że docelowo Sondergericht Kattowitz i Sąd Krajowy w Bytomiu-Katowicach powiązano na przełomie 1939 i 1940 r. Od tego momentu formalnie dzieliły one budynek, kadry i środki techniczne.

Na początku lat czterdziestych nastąpiła zmiana w podległości sądów górnośląskich, w tym Sondergerichtu. Wynikała z reorganizacji sieci sądów powszechnych na terytorium Niemiec, a ściślej mówiąc z jej dostosowania do warunków wywołanych przyłączeniem ziem zachodnich II Rzeczypospolitej. Dotychczas bowiem Górny Śląsk mieścił się we właściwości Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu, co skutkowało m.in. tym, że organem właściwym w sprawach osobowych, w tym dyscyplinarnym i nadzorczym wobec sędziów z tego terenu, był prezydent tego sądu. Z dniem 1 kwietnia 1941 r. utworzono Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach (Oberlandesgericht Kattowitz) dla pruskiej prowincji Górny Śląsk. W jego okręgu znalazły się sądy krajowe Bytom-Katowice, Bielsko, Gliwice, Nysa, Opole, Racibórz i Cieszyn¹⁰².

Choć formalnie utworzenie Sądu Specjalnego w Bielsku w 1942 r. niosło ze sobą negatywne konsekwencje dla sądu katowickiego (osłabienie kadrowe, okrojenie zasięgu terytorialnego, a co za tym idzie – liczby spraw), to w aspekcie funkcjonalnym można zaobserwować rosnącą supremację Sondergericht Kattowitz nad sąsiednimi sądami specjalnymi w Bielsku i Opolu. Miała ona wymiar kadrowy i *quasi*-instancyjny.

Jeśli chodzi o pierwszą kwestię, to sędziowie, którzy trafili do sądów bielskiego i opolskiego, uprzednio pełnili służbę w Katowicach. Szczególnie jaskrawym przykładem jest Sąd Specjalny w Bielsku – jego pierwszy skład tworzyli sędziowie, którzy formalnie należąc

¹⁰⁰ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 147.

¹⁰¹ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 50.

¹⁰² *Erlaß über die Errichtung eines Oberlandesgerichts in Kattowitz vom 20. März 1941* [Dekret o utworzeniu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 20 III 1941 r.], RGBl. 1941, s. 156. W tym samym akcie prawnym Sąd Obwodowy w Grotkowie przeniesiono z właściwości Sądu Krajowego w Brzegu do Sądu Krajowego w Nysie, a część okręgu Sądu Obwodowego w Lewinie Brzeskim (Amtsgericht Löwen) przekazano pod jurysdykcję Sądu Obwodowego w Opolu.

do Sondergericht Kattowitz, odbywali rozprawy w Bielsku (radca sądu obwodowego Hans Miosga¹⁰³, radca sądu obwodowego dr Edmund Zaar¹⁰⁴, dyrektor sądu krajowego Hans Meusel¹⁰⁵, dyrektor sądu krajowego dr Martin Deinhardt¹⁰⁶, radca sądu obwodowego Hermann Plonner¹⁰⁷) i w tamtym rejonie mieszkali. Także przewodniczący sądu opolskiego, dyrektor sądu krajowego Hans-Karl Fähndrich, tuż przed powołaniem na początku 1943 r. na to stanowisko orzekał w Sondergericht Kattowitz¹⁰⁸. Podobnie wyglądała kariera przeniesionego w 1944 r. do Opola dyrektora sądu krajowego dr. Herberta Kieler¹⁰⁹.

Aspekt *quasi*-instancyjny polegał na tym, że sędziowie Sondergericht Kattowitz pełnili funkcję sędziów pomocniczych przy sądach w Opolu i Bielsku, gdzie rozstrzygali wnioski o wznowienie postępowania w sprawach, w których sądy te orzekły karę śmierci¹¹⁰. Przewodniczący Sondergericht Kattowitz nie miał natomiast żadnych uprawnień wobec sędziów pełniących służbę w Bielsku i Opolu – te były zastrzeżone dla prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach.

Sąd Specjalny w Katowicach co do zasady orzekał trzyosobowo. Od lipca 1943 do końca lutego 1944 r. 25 orzeczeń wydał jednak w składzie dwuosobowym¹¹¹. Ze względu

¹⁰³ BA, R 3001/84310 Edmund Zaar, *Zeugnisheft* [Zeszyt zaświadczeń], k. 135, *Beschluss des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 23. Dezember 1941* [Postanowienie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 23 XII 1941 r.].

¹⁰⁴ *Ibidem*.

¹⁰⁵ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 135 Nr. 2654 Hans Meusel, *Zeugnisheft*, k. 6, *Vermerk des Oberlandesgerichtspräsidenten Kattowitz vom 30. Mai 1942* [Zapisek prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 30 V 1942 r.].

¹⁰⁶ *Ibidem*, Nr. 1784 Martin Deinhardt, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 1, k. 93, *Beschluss des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 18. März 1942 betr. Bestellung zum weiteren Vertreter der Mitglieder des Sondergerichts Kattowitz* [Postanowienie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 18 III 1942 r. dotyczące ustanowienia dalszego zastępcy dla członków Sądu Specjalnego w Katowicach].

¹⁰⁷ *Ibidem*, P. 138 Nr. 2704 Hans Miosga, k. 138, *Beschluss des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 8. August 1942* [Postanowienie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 8 VIII 1942 r.].

¹⁰⁸ BA, R 3001/84286 Hans-Karl Fähndrich, b.p., *Meinung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 30. Januar 1943* [Opinia prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 30 I 1943 r.].

¹⁰⁹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 304 Nr. 1789 Herbert Kieler, k. 85, *Beschluss des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 23. Dezember 1943* [Postanowienie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach]; *ibidem*, k. 99, *Schreiben des Reichsjustizministers vom 12. Juni 1944* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 12 VI 1944 r.].

¹¹⁰ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 239 Nr. 4576 Martin Weidel, k. 17, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz an den Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz vom 6. März 1943 betr. Bearbeitung der Wiederaufnahmeanträge zum Tode Verurteilter durch Hilfsrichter des Sondergerichts in Oppeln* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach do prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach z 6 III 1943 r. dotyczące opracowania wniosków o wznowienie postępowania skazanych na śmierć przez sędziów pomocniczych Sądu Specjalnego w Opolu]; *ibidem*, P. 323 Nr. 2119 Paul Krügers, k. 132, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 17. März 1943 betr. Bearbeitung der Wiederaufnahmeanträge zum Tode Verurteilter durch Hilfsrichter des Sondergerichts in Bielitz* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 17 III 1943 r. dotyczące opracowania wniosków o wznowienie postępowania skazanych na śmierć przez sędziów pomocniczych Sądu Specjalnego w Bielsku].

¹¹¹ Chodzi o wyroki z 21 VII 1943 r., 30 VIII 1943 r., 1 i 17 IX 1943 r., 11 i 25 X 1943 r., 8, 19 i 25 XI 1943 r., 6 XII 1943 r., 13, 17, 22, 25 i 27 I 1944 r., 2, 22 oraz 29 II 1944 r. (APK, Sondergericht Kattowitz, 1982, k. 26; *ibidem*, 624, k. 21; *ibidem*, 839, k. 27; *ibidem*, 625, k. 90; *ibidem*, 1425, k. 32; *ibidem*, 631, k. 49; *ibidem*,

na elastyczność ówczesnych przepisów nie można wszystkich orzeczeń wprost uznać za zapadłe w składzie nienależycie obsadzonym.

Jak już zauważono, Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. pozwalało niemieckim organom procesowym odstąpić od stosowania GVG i StPO, jeżeli było to celowe ze względu na szybkie i zdecydowane przeprowadzenie postępowania. Tak skonstruowana regulacja służyła dalszemu uelastycznieniu prawa procesowego i umożliwiała nawet – oczywiście by przyspieszyć postępowanie – zmniejszenie składu orzekającego. W tej sytuacji można było uznać, że rozpoznanie sprawy w składzie dwuosobowym będzie szybsze (i łatwiejsze) niż w trzosobowym¹¹².

W sprawach, w których oskarżonymi byli Polacy i stosowano Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wcielonych obszarach wschodnich, w prostych sprawach można było wykorzystać przepisy pozwalające sędzić w składzie innym niż trzosobowy – w świetle ówczesnego prawa nie stanowiło to uchybienia dyskwalifikującego wyrok.

Przesłanki te nie zachodziły w sytuacji, gdy oskarżonymi byli folksdojczycy i reichsdojczycy. Ich przynależność narodowa wykluczała zastosowanie powyższego rozporządzenia. Składu dwuosobowego nie przewidziano też we wprowadzonym w 1942 r. uproszczeniu, zgodnie z którym w sprawach nieskomplikowanych i na wniosek prokuratora jednoosobowo mógł orzekać przewodniczący albo jego zastępca. Wydawanie orzeczeń w składzie dwuosobowym istotnie naruszało więc przepisy, gdyż sąd był nienależycie obsadzony. Nie stanowiło to jednak przeszkody w nadaniu prawomocności orzeczeniom (o czym świadczą pieczęcie z adnotacjami na wyrokach) ani ich wykonaniu. Wyroków tych nie zaskarżyła prokuratura w drodze przysługujących jej nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Wydawanie wyroków w składzie dwuosobowym odnotowała również Christiane Oehler w opracowaniu dotyczącym Sądu Specjalnego w Mannheim. Wydaje się, że tam zjawisko to było częstsze – zidentyfikowano co najmniej 54 przypadki. Według autorki wynikało to z decyzji prezydenta sądu krajowego (jednocześnie pełniącego funkcję przewodniczącego Sondergerichtu), która została przedstawiona prezydentowi wyższego sądu krajowego¹¹³.

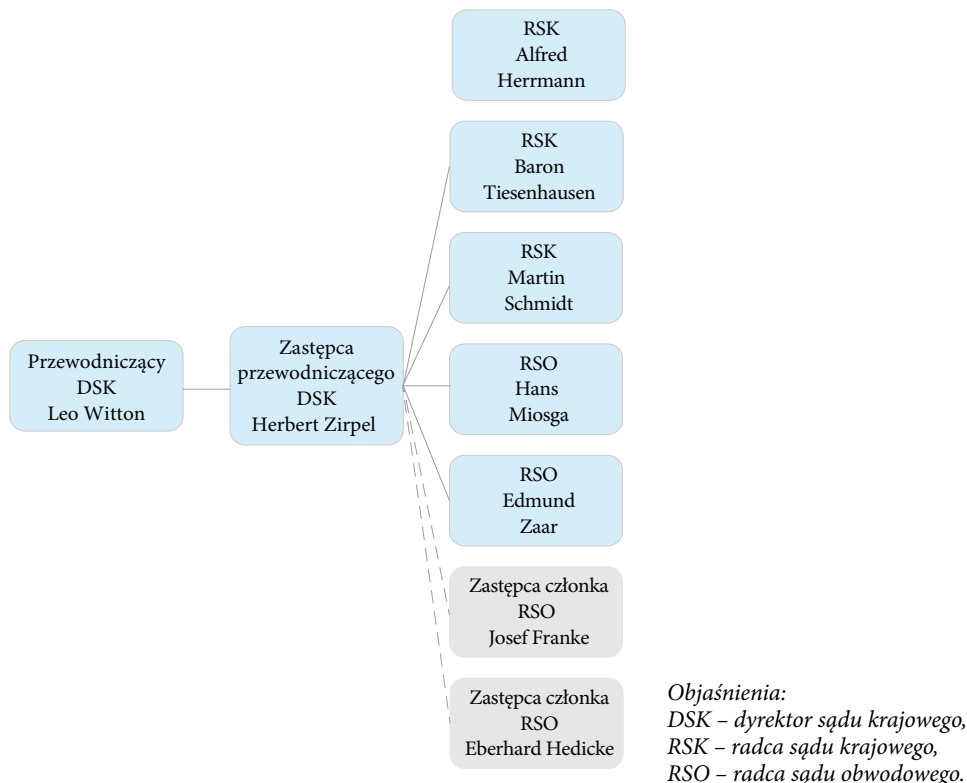
Na początku września 1939 r. dopuszczono w niemieckim sądownictwie specjalnym możliwość, by członkiem składu orzekającego mianować asesora sądowego. Badania

1991, k. 18; *ibidem*, 1992, k. 15; *ibidem*, 2285, k. 18; *ibidem*, 855, k. 23; *ibidem*, 857, k. 27; *ibidem*, 1438, k. 78; *ibidem*, 1996, k. 46; *ibidem*, 1997, k. 53; *ibidem*, 2288, k. 21; *ibidem*, 1999, k. 40; *ibidem*, 2291, k. 18; *ibidem*, 1459, k. 23; *ibidem*, 1632, k. 38; *ibidem*, 2295, k. 25; *ibidem*, 868, k. 29; *ibidem*, 1462, k. 31; *ibidem*, 1635, k. 14; *ibidem*, 2300, k. 37; *ibidem*, 2008, k. 59). Orzeczenia te zapadły w obu izbach Sondergerichtu, 15 pod przewodnictwem sędziego Krügersa, 7 – sędziego Burka, 2 – sędziego Kleinera, 1 – sędziego Buchwalda. W 16 sprawach podsądnymi byli folksdojczycy, w 6 Polacy, natomiast w 3 reichsdojczycy.

¹¹² Podobną ocenę wyraziła po wojnie prokuratura niemiecka, gdy rozważała, czy jeden z sędziów Wyższego Sądu Krajowego w Poznaniu dopuścił się przestępstwa naginania prawa z § 336 StGB poprzez celowe, skierowane przeciw oskarżonym uchybienia natury procesowej. W postanowieniu o umorzeniu zauważyła, że na takie uchybienia brak dowodów, a nawet gdyby one istniały, to na korzyść sędziów nazistowskich przemawiał fakt, iż powyższy przepis rozporządzenia z 4 XII 1941 r. pozwalał zarówno sądowi, jak i prokuraturze odstąpić od prawa procesowego tam, gdzie miało „to na celu szybkie i energiczne przeprowadzenie postępowania” (W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae...*, s. 116–122).

¹¹³ C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*, s. 202.

Schemat 4. Skład Sądu Specjalnego w Katowicach na rok 1942



Źródło: opracowanie autora na podstawie postanowienia prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 23 XII 1941 r.

wykazały, że w dziejach Sondergericht Kattowitz miał miejsce tylko jeden taki przypadek, i to na początku funkcjonowania tego sądu. Członkiem składu orzekającego, najprawdopodobniej od początku 1940 do 3 sierpnia 1941 r., był asesor sądowy Bernd Demmler. Jeszcze podczas delegowania do Sondergericht Kattowitz, z dniem 1 października 1940 r. został mianowany radcą Sądu Obwodowego w Dreźnie¹¹⁴.

Siedziba

Ze względu na niedostatek materiału źródłowego nie ma pewności, kiedy pod którym adresem mieścił się Sondergericht Kattowitz. Z przywołanych dokumentów wynika,

¹¹⁴ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1787, k. 134, *Schreiben des Vorsitzenden des Sondergerichts in Kattowitz vom 11. August 1941 an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz betr. Entbindung des Gerichtsassessors Bernd Demmler von Dienstgeschäften* [Pismo przewodniczącego Sądu Specjalnego w Katowicach z 11 VIII 1941 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach dotyczące zwolnienia asesora sądowego Bernda Demmlera od spraw służbowych]; *ibidem*, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

że na początku istnienia, we wrześniu 1939 r. (a zapewne nieco dłużej) zajmował kilka pomieszczeń udostępnionych gościnnie przez prezydenta rejencji katowickiej. Należy przypuszczać, że później – jak wskazał Konieczny¹¹⁵ – sąd przeniósł się na pl. Wilhelma pod nr 10 (Wilhelmsplatz 10), ale nie był to jedyny adres sądu specjalnego, skoro na wezwaniach zarówno z grudnia 1942¹¹⁶, jak i z 1944 r.¹¹⁷ widnieje Andreasstrasse 16/18. Zapewne decydującą cezurą było utworzenie Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach – ta zmiana bowiem wiązała się z ulokowaniem nowej instytucji właśnie przy pl. Wilhelma 10¹¹⁸. Ustalenie to jest o tyle istotne, że Andreasstrasse była okupacyjną nazwą obecnej ul. Andrzeja. Przy skrzyżowaniu ulic Mikołowskiej i Andrzeja w Katowicach od ponad wieku stoi gmach sądu, sąsiadujący z aresztem śledczym. Taka lokalizacja rodzi przypuszczenie, że budynek ten w czasie okupacji miał dwa adresy, tj. Nicolaistrasse 10 oraz Andreasstrasse 16/18. Formalnie pod pierwszym mógł się znajdować sąd obwodowy, natomiast pod drugim właśnie sąd specjalny (znajdujący się na etacie sądu krajowego).



Gmach Sądu Apelacyjnego w Katowicach (1927 r.), w okresie II wojny światowej siedziba Sądu Specjalnego w Katowicach oraz Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach (NAC)

¹¹⁵ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 143.

¹¹⁶ APK, Sondergericht Kattowitz, 1339, k. 41, *Ladung zur Hauptverhandlung vom 8. Dezember 1942* [Wezwanie na rozprawę główną z 8 XII 1942 r.].

¹¹⁷ APK, Sondergericht Kattowitz, 1473, k. 195, *Ladung zur Hauptverhandlung vom 28. Januar 1944* [Wezwanie na rozprawę główną z 28 I 1944 r.]. Wezwanie na rozprawę przed sądem specjalnym przy Andreasstrasse zawsze kierowało do tej samej sali: 104 na II piętrze.

¹¹⁸ J. Popanda, M. Węcki, *W okupowanym mieście. Topografia Katowic w latach 1939–1945*, Katowice 2013, s. 54.

Kadry

Sędziowie

Niezmieniony w okresie III Rzeszy § 1 GVG stanowił, że władzę sędziowską wykonują niezależne, podległe tylko ustawie sądy¹. Praktykę niemieckiego wymiaru sprawiedliwości kształtowały jednak także inne regulacje. Wpływ na sędziowską niezawisłość miały choćby odpowiednio stosowane przepisy dotyczące urzędników, umożliwiające przeniesienie w stan spoczynku nie tylko osób pochodzenia „niearyjskiego”, ale również „politycznie niezaufanych”, tj. tych, którzy „nie dawali gwarancji, że w każdym czasie pozostaną lojalne wobec państwa narodowego”. Sędziów obowiązywała wierność wobec Führera, Rzeszy, narodu i ruchu nazistowskiego, której naruszenie mogło powodować odpowiedzialność dyscyplinarną z pozbawieniem urzędu wyłącznie². W karierze sądowej wymagano ukończenia studiów prawniczych, kwalifikacji polityczno-moralnych oraz złożenia egzaminów państwowych³.

Rozbieżne są oceny upartyjnienia sędziów, w szczególności orzekających w sądach specjalnych, oraz ich zaangażowania w ruch nazistowski. W swoim fundamentalnym dziele Konieczny założył, że w sądach tych znaleźli się sędziowie szczególnie oddani hitlerowskiej Rzeszy⁴. Podobne twierdzenie zawarł w swoim opracowaniu Godlewski, który napisał, iż kierowano tam szczególnie zaufanych sędziów, którzy swoją działalnością starali się zasłużyć na zaufanie i awans⁵. Christian Bentz uznał, że niemiecki sędzia musiał być wówczas narodowym socjalistą⁶. Natomiast według Weckbeckera tylko w znikomym stopniu można dowieść, że powołania na stanowiska sędziowskie miały charakter polityczny. Wskazał on, iż mimo wpływu partii, wśród sędziów sądów specjalnych przekonanych narodowych socjalistów znajdowało się niewiele. W szczególności iluzoryczny był postulat, aby do sądów tych kierować starych bojowników partyjnych, gdyż w czasach Republiki Weimarskiej przypadki nominowania aktywnych członków NSDAP na stanowiska sędziowskie były rzadkie⁷.

¹ I. Staff, *Justiz im Dritten Reich. Eine Dokumentation*, Frankfurt am Main 1964, s. 68.

² C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*, s. 56–57.

³ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 389.

⁴ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 176.

⁵ S. Godlewski, *Sądownictwo III Rzeszy na okupowanych...*, s. 533.

⁶ C. Bentz, *Die Rechtsprechungspraxis des Sondergerichts München...*, s. 32.

⁷ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 41–42.

Odmienność ocen w tej ważnej kwestii może wynikać z położenia nacisku na inne okresy. Nie można bowiem wykluczyć, że stopień zaangażowania politycznego zmieniał się z upływem lat i w 1933 r. był inny niż np. w roku 1940. W każdym razie sprawia to, iż należy szczegółowo przeanalizować kadrę orzecniczą Sondergericht Kattowitz.

Dane personalne i zajmowane stanowiska

Podstawowe personalia niektórych sędziów katowickich (zajmowane stanowisko, ewentualny tytuł doktorski, nazwisko, okres pełnienia służby w Sondergerichcie oraz częstotliwość udziału w wydaniu wyroków śmierci) przedstawił Konieczny. Dane te udało się uzupełnić i znacząco rozszerzyć na podstawie akt personalnych. Alfabetycznie wyniki tych dociekań zaprezentowano w poniższej tabeli.

Tabela 6. Dane personalne sędziów Sondergericht Kattowitz

Stanowisko	Imię	Nazwisko	Stanowisko	Imię	Nazwisko
RSO	Walter	Bach	DSK	Hans	Meusel
RSK	Richard	Tiesen- hausen	RSO	Hans	Miosga
RSO	Erwin	Borchardt	RSO	Franz	Ogiermann
RSO	Richard	Buchwald	RSK	Gerhard	Pfeiffer
DSK	Karl	Burk	RSO	Hermann	Plonner
RSO	Johannes	Chaluppa	RSO	Gregor	Pütz
RSK	Martin	Deinhardt	RSK	Heinz	Roederer
ASR	Bernd	Demmler	RSO	b.d.	Rossmann
SRSO	Hans-Karl	Fähndrich	RWSK	Georg	Rydzek
RSO	Jakob	Federspiel	RSK	Martin	Schmidt
RSK	Josef	Frank	DSK	Paul	Seehafer
RSO	Walter	Ganitta	RSK	Alex	Seiffert
DSO	Walter	Graef	RSO	Georg	Stanke
RSO	Eberhard	Hedicke	RSO	Hans	Utz
RSK	Alfred	Herrmann	RSO	Hansjürgen	Voelkel
SRSO	Herbert	Kieler	RSK	Martin	Weidel
RSO	Georg	Kirchner	DSK	Leo	Witton
DSK	Ludwig	Kleiner	RSO	Karl	Wurzel

Stanowisko	Imię	Nazwisko	Stanowisko	Imię	Nazwisko
DSK	Paul	Krügers (pierwotnie Kaczmarek)	RSO	Edmund	Zaar
RSK	Wolfgang	Lemcke	DSK	Herbert	Zirpel

Ze względów funkcjonalnych w zestawieniu uwzględniono także Bernda Demmlera, będącego podczas orzekania w Sondergerichte asesorem sądowym. Objasnienia: RSO – radca sądu obwodowego (Amtsgerichtsrat), DSO – dyrektor sądu obwodowego (Amtsgerichtsdirektor), SRSO – starszy radca sądu obwodowego (Oberamtsrichter), ASR – asesor sądowy (Gerichtsassessor), RSK – radca sądu krajowego (Landgerichtsrat), DSK – dyrektor sądu krajowego (Landgerichtsdirektor), RWSK – radca wyższego sądu krajowego (Oberlandesgerichtsrat), b.d. – brak danych.

Źródło: opracowanie własne.

Ogółem w Sondergericht Kattowitz orzekało 40 sędziów (w tym 1 asesor sądowy) i ze względu na ilość przeanalizowanego materiału źródłowego wydaje się to liczba pewna. W odniesieniu do innych sądów specjalnych jest to wartość wysoka, choć np. w wypadku sądu we Frankfurcie nad Menem odnotowano 64 sędziów⁸, w Halle przynajmniej 58⁹, w Hanowerze 52¹⁰, w Dortmundzie co najmniej 66¹¹, a w największym (dziewięcio-izbowym) Sondergerichte – w Berlinie – 100¹². Z kolei w Bremie służyło jedynie 13 sędziów¹³, a w Magdeburgu przynajmniej 20¹⁴. Jeśli nawet niektóre liczby bezwzględne dotyczące sądów specjalnych są wyższe niż w sądzie katowickim, trzeba wziąć pod uwagę, że funkcjonowały one dłużej – w Rzeszy powstały kilka lat przed wybuchem wojny. Dane za okres od września 1939 r. do kwietnia 1945 r., a więc prawie tożsame z okresem działania Sondergericht Kattowitz, są niższe i wynoszą odpowiednio: dla Frankfurtu – 46¹⁵, a dla Hanoweru – 28 sędziów¹⁶. Również porównanie z Sondergerichtami utworzonymi na okupowanych ziemiach polskich pokazuje dużą fluktuację kadry w sądzie

⁸ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 356.

⁹ D. Bohse, M. Viebig, *Sondergerichte [w:] Justiz im Nationalsozialismus. Über Verbrechen im Namen des Deutschen Volkes*, red. M. Viebig, D. Bohse, Magdeburg 2015, s. 58–66.

¹⁰ W. Mechler, *Kriegsalltag an der „Heimatfront“. Das Sondergericht Hannover...*, s. 54. Dla porównania można skazać, że w Sądzie Specjalnym w Kilonii (Sondergericht Kiel) w latach 1937–1945 pracowało 70 sędziów i prokuratorów (K. Bästlein, *Zur „Rechts“-Praxis des Schleswig-Holsteinischen Sondergerichts...*, s. 148).

¹¹ H. Niermann, *Die Durchsetzung politischer und politisierter Strafrecht im Dritten Reich. Ihre Entwicklung aufgezeigt am Beispiel des OLG-Bezirks Hamm*, Düsseldorf 1995, s. 240.

¹² A. Schwarz, *Rechtsprechung durch Sondergerichte...*, s. 62, 64.

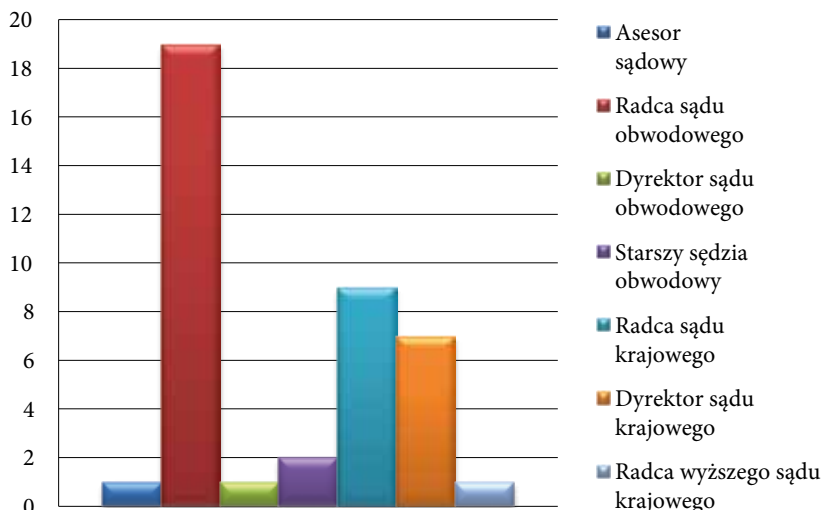
¹³ *Strafjustiz im totalen Krieg. Aus den Akten...*, t. 1, s. 21.

¹⁴ *Justiz im Nationalsozialismus. Über Verbrechen im Namen des Deutschen Volkes. Sachsen-Anhalt*, oprac. U. Albersmann, D. Bohse, Magdeburg 2008, s. 36.

¹⁵ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 357.

¹⁶ W. Mechler, *Kriegsalltag an der „Heimatfront“. Das Sondergericht Hannover...*, s. 54.

Wykres 1. Obsada stanowisk sędziowskich w Sondergericht Kattowitz



Źródło: opracowanie własne.

katowickim – w bydgoskim orzekało 21 sędziów¹⁷, w łódzkim ok. 40¹⁸, a w radomskim – kilkunastu¹⁹.

Prawie połowę stanowisk orzeczniczych (18–45 proc.) obsadzali radcowie sądu obwodowego. Zazwyczaj było to dla nich pierwsze stanowisko sędziowskie. Odnotowano 1 asesora (2,5 proc.) – na funkcję tę mianowano kandydatów do zawodu sędziowskiego po zdaniu tzw. wielkiego egzaminu, względnie drugiego egzaminu, 1 radcę wyższego sądu krajowego (2,5 proc.), 1 dyrektora sądu obwodowego (2,5 proc.) i 2 (5 proc.) starszych radców sądu obwodowego (*Oberamtsrichter*)²⁰. Pozostałe stanowiska zajmowali doświadczeni sędziowie o dłuższym stażu orzeczniczym: 10 radców sądu krajowego (25 proc.) oraz 7 dyrektorów sądu krajowego (17,5 proc.). Jak wspomniano, stanowisko dyrektora sądu krajowego było powiązane z funkcją przewodniczącego sądu specjalnego lub jego zastępcy. Sędziowie ci, gdy byli obecni, przewodniczyli rozprawom, choć niekiedy pod ich nieobecność rozprawami kierowali pozostali sędziowie (zazwyczaj radcy sądu krajowego). Można chyba przyjąć, że struktura etatów Sondergericht Kattowitz odpowiadała teoretycznym założeniom dotyczącym hierarchii w sądownictwie i kadr w dużym sądzie powszechnym.

¹⁷ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 708; E. Zarzycki, *Działalność hitlerowskiego...*, s. 127–129.

¹⁸ J. Waszczyński, *Działalność...*, s. 546.

¹⁹ A. Wrzyszczyński, *Z działalności...*, s. 338.

²⁰ Starszy radca sądu obwodowego mógł kierować sądem obwodowym z trzema etatami sędziowskimi lub wydziałem w większym sądzie obwodowym. Natomiast dyrektor sądu obwodowego szefował sądowi obwodowemu liczącemu sześć lub więcej etatów sędziowskich (L. Gruchmann, *Justiz im Dritten Reich 1933–1940...*, s. 293).

Większość stanowisk obsadzali bowiem sędziowie mianowani na pierwsze stanowisko sędziowskie, a ci doświadczeni znajdowali się w mniejszości. Rodzi się pytanie, czy taki stosunek liczbowy obu grup był właściwy dla sądu specjalnego, mającego w założeniu rozstrzygać sprawy o dużym ciężarze gatunkowym i to jednoinstancyjnie. Wydaje się, że sąd odpowiadający rangą co najmniej sądowi krajowemu, a mający – zwłaszcza w początkowym okresie, tj. do utworzenia Sądu Specjalnego w Bielsku – nawet szerszą właściwość, winien mieć przynajmniej tak samo wykwalifikowaną obsadę, a zatem w większości składać się z radców sądu krajowego. W katowickim sądzie specjalnym proporcje te były odwrotne.

Z powodu fluktuacji kadr wspomniany wysoki poziom zawodowy pierwszego składu Sondergericht Kattowitz z czasem ulegał obniżeniu. Rósł bowiem – i przekroczył 50 proc. – odsetek sędziów rozpoczynających karierę, a w mniejszości znaleźli się ci doświadczeni, którzy przystąpili do służby w okresie cesarstwa lub na początku istnienia republiki.

Pochodzenie

Jeśli chodzi o daty urodzenia, to 23 sędziów (57,5 proc.) przyszło na świat już w XX w., a jedynie 15 (37,5 proc.)²¹ w wieku XIX. Najstarszy, Alfred Herrmann, urodził się w 1883 r., a najmłodszy, Jakob Federspiel – w 1908 r. Różnica wieku między nimi wynosiła 25 lat, tj. mniej więcej jedno pokolenie. Analiza dat urodzeń prowadzi do wniosku, że przewagę miały osoby, które przyszły na świat na początku XX w., zwłaszcza w latach 1901–1907 (53 proc.). Dane te zdają się potwierdzać przypuszczenie, że sędziowie w większości byli młodzi, a co za tym idzie, mieli krótki staż.

W przeważającej części urodzili się w Cesarstwie Niemieckim. Tylko jeden pochodził spoza jego granic – Edmund Zaar ze Zwierzyńca (późniejsza dzielnica Krakowa). Zdecydowanie najliczniej reprezentowaną prowincją był wchodzący w skład państwa pruskiego Śląsk (22 sędziów). Cztery osoby wywodziły się z Poznańskiego, po 2 z Saksonii, Bawarii i Berlina, po 1 z Nadrenii-Westfalii, Nadrenii-Palatynatu, Meklemburgii-Pomorza Przedniego, Prus Zachodnich i Turynii. Analiza prowadzi do wniosku, że w większości sędziowie pochodzili z ziem graniczących z Polską, a Śląsk graniczył bezpośrednio z obszarem właściwości przysłego Sondergerichtu.

Większość sędziów pochodziła z miast i miasteczek (19), które w 10 przypadkach miały 10–50 tys. mieszkańców, a w 9 – poniżej 10 tys. Sześciu wywodziło się z miejscowości, które ze względu na liczbę ludności należy zaklasyfikować jako wsie, 5 – z miast liczących do 200 tys. mieszkańców, a 5 z miast mających 200–500 tys. mieszkańców: 3 z Wrocławia (422 tys.), a po 1 z Lipska (456 tys.) i Kolonii (372 tys.). Tylko Karl Burk oraz Alex Seiffert (właściwie Max Arthur Friedrich Alex Seiffert) urodzili się w tak wielkim mieście jak Berlin (1 mln 888 tys. mieszkańców)²². Z górnośląskich miast pochodziło jedynie 6 sędziów (Zabrze – Buchwald i Rydzek, Tarnowskie Góry – Kieler i Kirchner, Katowice – Meusel i Stanke). Powyższe dane dowodzą, że większość sędziów przyszła na świat w miastach

²¹ W wyliczeniach nie uwzględniono dwóch sędziów, których dat urodzenia mimo wysiłków nie zdołano ustalić.

²² Na potrzeby niniejszego opracowania wykorzystano statystyki zaludnienia poszczególnych wsi, miast i miasteczek według stanu z 1900 r. Jeżeli nie były one dostępne, uwzględniono dane najbliższe tej dacie.

średniej wielkości, nieoferujących kształcenia na poziomie uniwersyteckim i będących siedzibami jedynie sądów obwodowych.

Na profil socjalny kandydata składał się również zawód jego ojca, odnotowywany w każdej ankiecie personalnej. Pochodzenie społeczne sędziów rozpoczynających karierę w Republice Weimarskiej było bardzo podobne jak w wypadku tych, którzy przystąpili do służby w okresie cesarstwa. Jedni i drudzy wywodzili się w większości z wyższej klasy średniej (*gehobene Mittelschicht*). Wynikało to z faktu, że kariera w sądownictwie wymagała dużych nakładów finansowych²³.

Podobne spostrzeżenia odnośnie do kadr Sądu Specjalnego we Frankfurcie nad Menem poczynił Weckbecker – frankfurccy sędziowie pochodzili głównie z wyższej klasy średniej, kilku z wyższej i kilku z drobnomieszczaństwa²⁴. Również prawie wszyscy prawnicy Sądu Specjalnego w Kilonii wywodzili się z warstw średniej lub wyższej, zwłaszcza z rodzin urzędniczych i oficerskich²⁵.

Udało się ustalić pochodzenie 92 proc. sędziów katowickiego Sondergerichtu (37) – 9 wywodziło się z wyższej klasy średniej. Wskazują na to funkcje i zawody wykonywane przez ich ojców: dyrektora szkoły (4), sędziego (3)²⁶, lekarza (1) oraz prezydenta najwyższej rady kościelnej (1). Do kolejnej warstwy należy zaliczyć potomków nauczyciela (1), właściciela młyna – rolnika (1), urzędników średniego szczebla (8), komornika (1) i rewidenta sądowego (1), a także przedstawicieli wolnych zawodów: kupca (2), architekta (1) oraz aptekarza (2). Z klasy niższej pochodziło 9 sędziów, których ojcowie wykonywali następujące zawody: kolejarz (2), rękawicznik (1), piekarz (1), ogrodnik (1), górnik (1), organista (1), rolnik (1) i urzędnik niskiego szczebla (1). W zestawieniu znalazło się również dwóch synów reprezentantów klasy wyższej – właścicieli ziemskich utrzymujących się z dzierżawy włości.

Dane te potwierdzają prawidłowości widoczne w obsadzie innych sądów z jednym wyjątkiem: warstwy niższej. W sądzie katowickim jej przedstawicieli było znacznie więcej – tylu, ilu reprezentantów wyższej klasy średniej. Byli przede wszystkim potomkami drobnych mieszczan i rzemieślników. Akta personalne części sędziów dowodzą zresztą, że niska pozycja społeczna utrudniała, lecz nie uniemożliwiała ukończenia studiów i kariery w sądownictwie. W toku referendariatu minister sprawiedliwości mógł bowiem przyznać pomoc finansową²⁷, a w trakcie studiów można było ubiegać się o wsparcie

²³ R. Angermund, *Deutsche Richterschaft...*, s. 22.

²⁴ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 366.

²⁵ K. Bästlein, *Zur „Rechts“-Praxis des Schleswig-Holsteinischen Sondergerichts...*, s. 149.

²⁶ Ojcowie trzech sędziów Sondergerichtu będący sędziami nie pełnili najwyższych funkcji w wymiarze sprawiedliwości. Jeden był przewodniczącym senatu w wyższym sądzie krajowym, drugi – dyrektorem sądu obwodowego, natomiast trzeci – radcą sądu obwodowego. Wszyscy według stanu w chwili wypełniania ankiet personalnych pozostawali w stanie spoczynku.

²⁷ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 167 Nr. 3204 Hermann Plonner, k. 18, *Gesuch um Gewährung eines Unterhaltszuschusses* [Wniosek o udzielenie dotacji na utrzymanie]; *ibidem*, P. 323 Nr. 2114 Paul Krügers, k. 7, *Schreiben an Reichsminister der Justiz betr. Unterhaltszuschusses* [Pismo do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące dotacji na utrzymanie].

związku studenckiego i pożyczkę ze studenckiej kasy pożyczkowej. Z ostatniej możliwości skorzystał jeden z młodszych sędziów Sondergerichtu, gdy jego ojciec architekt na skutek recesji w budownictwie wywołanej kryzysem gospodarczym nie był w stanie przekazać mu wystarczających środków²⁸.

W ankietach personalnych odnotowywano również wyznanie pracownika oraz jego sytuację rodzinną. Sędziowie Sondergerichtu deklarowali jedynie wyznania katolickie (17) i ewangelickie (20). Akta personalne nie pozwalają wysunąć tezy, że kwestia ta miała znaczenie dla ich przełożonych i skutkowała formułowaniem ocen negatywnych. Ewentualnie rozpatrywano ją w kontekście stosunku do państwa narodowosocjalistycznego. Na przykład w opinii służbowej przełożony zauważył, że sędzia Buchwald to zdeklarowany katolik, który jest przekonany do nowego systemu, ale nie wiadomo, czy postawa ta wynika z „chwilowo dobrego stosunku politycznych czynników kierowniczych Kościoła katolickiego” do państwa, czy też jest bezwarunkowa²⁹.

Zagadnienie to było natomiast istotne dla przedstawicieli partii nazistowskiej opiniujących kandydatów na stanowiska sędziowskie oraz w postępowaniach awansowych. Przekonał się o tym sędzia Leo Witton, gdy miał szansę zostać przewodniczącym senatu w Wyższym Sądzie Krajowym w Katowicach w 1942 r. Oceniając go, urzędnik partyjny co prawda przyznał, że „nie ma politycznych wątpliwości”, ale jednocześnie zaznaczył, iż Witton jest mocno klerykalny, a szczególnie jego żona uchodzi za fanatyczną katoliczkę. Sugerował przełożonym sędziego „sprawdzenie, czy nie byłoby bardziej celowe wykorzystanie go w innym regionie niż Katowice”³⁰. Prezydent Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach nie odniósł się do kwestii religijności poruszanej w piśmie z NSDAP, bardzo pozytywnie wyraził się natomiast o pracy Wittona i jego zasługach dla rozbudowy sądownictwa na wcielonych obszarach wschodnich³¹. Zdaje się, że sprawę ostatecznie załatwiło odrębne oświadczenie Wittona, w którym przyznał, że należy do Kościoła katolickiego, jednak ani on, ani jego żona nigdy nie piastowali w nim żadnych urzędów, nie działali w związkach ani stowarzyszeniach religijnych, że odrzuca „polityczny katolicyzm”, a jego żona dzieli los wielu niemieckich matek modlących się za swoich synów walczących na froncie³².

Sytuacja rodzinna sędziów była bardziej zróżnicowana niż w wypadku wyznania – 27 miało żony, 6 było kawalerami, 1 był wdowcem, 1 rozwodnikiem, a wobec 4 zebranie tych danych okazało się niemożliwe. Stwierdzono, że 70 proc. żonatych sędziów związek

²⁸ BA, R 3001/55574 Jakob Federspiel, k. 11, *Lebenslauf* [Życiorys].

²⁹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1683 Richard Buchwald, k. 161, *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Gleiwitz vom 28. Februar 1934* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego w Gliwicach z 28 II 1934 r.].

³⁰ BA, R 3001/80773 Leo Witton, k. 67, *Schreiben der Partei-Kanzlei der NSDAP München vom 10. Februar 1942 an Reichsminister der Justiz betr. Landgerichtsdirektor Dr. Leo Witton* [Pismo kancelarii partyjnej NSDAP Monachium z 10 II 1942 r. do ministra sprawiedliwości dotyczące dyrektora sądu krajowego dr. Leo Wittona].

³¹ BA, R 3001/80773 Leo Witton, k. 69, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 5. März 1942 betr. Landgerichtsdirektor Witton* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 5 III 1942 r. dotyczące dyrektora sądu krajowego Wittona].

³² BA, R 3001/80773 Leo Witton, k. 72, *Erklärung vom 4. März 1942* [Oświadczenie z 4 III 1942 r.].

małżeński zawarło w latach trzydziestych, z tego 4 w 1939 r.; 1 sędzia ożenił się już w czasie wojny – w 1942 r.

Uwagę zwraca stosunkowo wysoki odsetek kawalerów – mężczyzn będących przecież w odpowiednim wieku i mających ustabilizowaną sytuacją zawodową oraz finansową. W aktach personalnych kwestii stanu cywilnego nie traktowano jednolicie, gdyż przełożeni interesowali się nią w różnym stopniu. Na przykład w świadectwie służbowym Bernda Demmlera z 1944 r., powołanego już wówczas na stanowisko radcy sądu obwodowego i delegowanego do prokuratury w Opolu, jego przełożony zauważył, że Demmler nie jest żonaty. Tłumaczył to obowiązkami podwładnego wobec zaawansowanych wiekowo rodziców, wymagających wsparcia³³. Mimo że założenia narodowosocjalistyczne obejmowały możliwie wczesny ożenek³⁴, w aktach personalnych pozostałych kawalerów orzekających w Sondergerichte nie ma uwag na ten temat.

Światopogląd narodowosocjalistyczny promował nie tylko wczesną zmianę stanu cywilnego, ale przede wszystkim dzietność. W wypadku 77,5 proc. sędziów można było wskazać liczbę potomstwa – 7 rodzin sędziowskich miało jedno dziecko, 6 – dwoje, 6 – troje, a 4 – czworo. Żaden sędzia nie miał więcej niż czworo dzieci, a 9 nie miało potomków. Uwzględnienie liczby kawalerów prowadzi do wniosku, że 2 sędziów żyło w małżeństwach bezdzietnych. Dane te pozwalają dostrzec pewne odstępstwo od stanu postulowanego przez władze. Co prawda 10 sędziów było ojcami w rodzinach wielodzietnych (troje i więcej dzieci), ale 7 miało tylko jedno dziecko. Inna sprawa, że trwająca wojna oraz tryb pełnienia służby w oddelegowaniu z miejsca zamieszkania nie sprzyjały zawieraniu małżeństw ani płodzeniu dzieci.

Służba wojskowa

Ważną okolicznością odnotowywaną w ankietach personalnych była służba wojskowa, zarówno w okresie I wojny światowej, jak i później – w Wehrmachcie. Daty powołania pozwalają ocenić, którzy sędziowie trafili do Wehrmachtu w związku z atakiem na Polskę w 1939 r.

Stwierdzenie udziału w I wojnie światowej lub jego braku było możliwe w wypadku 90 proc. sędziów (37) – 11 walczyło w wielkiej wojnie w armii cesarza i otrzymało odznaczenia, także te najwyższe. Tylko 1 zgłosił się do wojska na ochotnika (Hugo Paul Seehafer), 4 odniosło rany w boju potwierdzone odznakami. Co ciekawe, jedynie Leo Witton w trakcie tej wojny pełnił służbę w sądownictwie wojskowym, po tym, jak trzykrotnie odniósł rany na froncie. Aż 8 sędziów uhonorowano Krzyżem Żelaznym II klasy, 3 spośród nich również Krzyżem Żelaznym I klasy (Leo Witton, Herbert Zirpel, Ludwig Kleiner), a 10 Kombatanckim Krzyżem Honorowym.

To, czy sędziowie sądu specjalnego służyli w Wehrmachcie w czasie II wojny światowej, udało się ustalić w wypadku 30 z nich (73 proc.) – żołnierzami było wtedy 13, a więc

³³ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1787 Bernd Demmler, b.p., *Dienstleistungszeugnis vom 11. September 1944* [Świadectwo służbowe z 11 IX 1944 r.].

³⁴ C. Rothenberger, *Der deutsche Richter*, Hamburg 1943, s. 88.

mniejszość, i chodziło o sędziów zdecydowanie młodszych. Co ciekawe, żaden z powołanych – mimo uniwersyteckiego wykształcenia prawniczego, zdania państwowych egzaminów, a przeważnie również mianowania na stanowisko sędziowskie w sądzie powszechnym – nie pełnił służby w sądzie wojskowym. Także u schyłku III Rzeszy (1944–1945) sędziowie Sondergerichtu trafiali tylko do jednostek liniowych. W poszczególnych latach liczba służących w Wehrmachcie sędziów, którzy na pewnym etapie kariery zawodowej byli związani z Sondergericht Kattowitz, przedstawia się następująco: 1939 r. – 10, 1940 r. – 9, 1941 r. – 4, 1942 r. – 3, 1943 r. – 6, 1944 r. – 2. Spadek ten należy tłumaczyć nie tylko stratami wojennymi (śmierć, zaginięcie, rany), lecz również reklamacjami od służby wojskowej ze względu na rosnące, wciąż niezaspokojone potrzeby kadrowe sądownictwa.

Spśród 13 sędziów Sondergerichtu będących żołnierzami podczas II wojny światowej udział w kampanii wrześniowej 1939 r. w jednostkach liniowych Wehrmachtu stwierdzono w wypadku 10. Wskazują na to odnotowane w ankietach personalnych okresy powołań do wojska. We wszystkich przypadkach kwalifikowanych jako udział w napadzie na Polskę sędziów powoływano do wojska między 20 a 28 sierpnia 1939 r. Czas trwania służby był różny – zdarzały się zwolnienia już w listopadzie i grudniu 1939 r. oraz po kampanii francuskiej w lipcu i we wrześniu 1940 r. Najprawdopodobniej najdłużej spośród sędziów sądu specjalnego w Wehrmachcie służył Karl Wurzel – od 22 sierpnia 1939 do 10 marca 1943 r.³⁵

Nie można zapominać o tym, że członkowie pierwszego (wrześniowego) składu Sondergerichtu, choć nie zostali powołani do wojska, wzięli udział w ataku na Polskę, wykonując orzecznictwo karne na terenie okupowanym. Dotyczy to dyrektora sądu krajowego Paula Seehafera, radców sądu krajowego Alfreda Herrmanna, Heinza Roederera, Martina Schmidta oraz Richarda Tiesenhausena.

Wykształcenie i poziom zawodowy

Trzeba zaznaczyć, że mianowanie na stanowisko sędziowskie było poprzedzone słabo płatną asesurą, asesura – bezpłatnym referendariatem, a referendariat – wymagającymi znacznych nakładów finansowych studiami uniwersyteckimi³⁶. Na okres kształcenia przyszłych prawników w Niemczech składały się trzy lata studiów oraz trzy referendariaty³⁷.

³⁵ BA, R 3001/81088 Karl Wurzel, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]. Najprawdopodobniej przyczyną zwolnienia były rany odniesione na froncie.

³⁶ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 366. Natomiast według Stolleisa kształcenie w toku referendariatu było finansowane przez państwo (M. Stolleis, *Furchtbare Juristen* [w:] *Deutsche Erinnerungsorte II*, red. E. François, H. Schulze, Nördlingen 2009, s. 538).

³⁷ C. Rothenberger, *Der deutsche...*, s. 66. W wypadku prawie połowy sędziów Sondergericht Kattowitz możliwe było prześledzenie ich edukacji nie tylko na poziomie wyższym, ale również na poziomie gimnazjalnym, zakończonym uzyskaniem świadectwa dojrzałości. Wyształcenie średnie zdobywali oni zazwyczaj w gimnazjach znajdujących się blisko ich miejsca urodzenia, w miastach będących przynajmniej siedzibą władz powiatowych. Przeważająca większość dostępnych świadectw maturalnych (18, tj. 78 proc.) została wystawiona już po zakończeniu I wojny światowej i w latach dwudziestych XX w., a jedynie 5 w okresie wielkiej wojny lub wcześniej. Interesujące są dane dotyczące ukończonych uczelni, korelacji między siedzibą uniwersytetu a miejscem urodzenia oraz liczbą uniwersytetów, na których pobierano nauki. Wiadomości te pozwolą ocenić mobilność przyszłych sędziów w okresie studenckim, a także sformułować przypuszczenia co do ich sytuacji majątkowej. Informacje o ukończonych uczelniach były dostępne w wypadku

Dane dotyczące roku ukończenia studiów odnotowano dla 25 sędziów (62,5 proc.) – w wypadku 22 był to okres Republiki Weimarskiej, natomiast 3 pozostałych – Cesarstwa Niemieckiego. Większość sędziów studiowała, gdy trwały polityczne niepokoje w Republice Weimarskiej, a część z nich także w trakcie wielkiego kryzysu. Czas odbywania studiów jest istotny ze względu na prezentowane w ich toku treści. Jak podaje Becker, w latach dwudziestych biologia kryminalna była nie tylko uwzględniana w systemie penitencjarnym (badania więźniów), ale przede wszystkim prezentowana na uczelniach. Wpływała więc na przyszłych sędziów i odpowiadała dyskursowi, w którym rasiści dojrzewali do idei, by eliminować ze wspólnoty elementy niepożądane³⁸. Najistotniejsza kwestia w tej dziedzinie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy sprawcę przestępstwa można zresocjalizować, czy należy go usunąć, przy czym „obcy rasowo” z założenia nie mogli być resocjalizowani³⁹.

W wypadku 90 proc. (37)⁴⁰ sędziów udało się ustalić dane dotyczące obu prawniczych egzaminów państwowych (pierwszego oraz drugiego – wielkiego egzaminu państwowego). Należy zaznaczyć, że okoliczności podejścia do pierwszego z nich, którego zdanie pozwalało rozpocząć referendariat, wykazywały związek z miejscem i terminem ukończenia studiów. Zazwyczaj kandydat składał egzamin w komisji powołanej we właściwym miejscowo wyższym sądzie krajowym w roku ukończenia studiów lub następnym.

Pierwszy egzamin państwowy, zwany referendarskim, najczęściej zdawano we Wrocławiu (24 kandydatów), ale w wypadku innych miast będących siedzibą komisji egzaminacyjnych występują już różnice w stosunku do miast, gdzie przyszli sędziowie zdobywali dyplomy. Więcej było tych, które wybrali pojedynczy kandydaci (Naumburg, Jena, Lipsk,

62,5 proc. sędziów Sondergerichtu (tj. 25) – 12 z nich ukończyło jeden uniwersytet, 11 studiowało na dwóch uczelniach, a jedynie 2 – na trzech. Wśród przyszłych sędziów katowickiego sądu specjalnego najpopularniejszym miastem uniwersyteckim – zapewne z racji położenia względem miejscowości rodzinnej – był Wrocław. Studiowało ich tam 19. Sędziowie wybierający Wrocław kształcili się również w Greifswaldzie (3), Berlinie (1), Kilonii (1), Tybindze (1), Heidelbergu (1), Freiburgu (2), Innsbrucku (1), Jenie (1), Monachium (2) i Królewcu (1). Dwóch sędziów studiowało wyłącznie w Würzburgu, 2 – we Frankfurcie nad Menem, 1 sędzia – w Kolonii. Osiemnastu sędziów zdobyło dyplom Śląskiego Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu, 2 – Uniwersytetu we Frankfurcie nad Menem, 1 sędzia – Uniwersytetu w Kolonii, 1 – Uniwersytetu Alberta w Królewcu, 1 – Królewskiego Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma w Berlinie, a 2 sędziów – Uniwersytetu w Würzburgu. Dowodzi to dużej mobilności akademickiej oraz pozwala wysunąć przypuszczenie o wysokim statusie finansowym studentów, umożliwiającym nie tylko kilkakrotną zmianę uczelni w trakcie nauki (większość sędziów, którzy ukończyli studia we Wrocławiu, również tam je zaczęła, jednak w trakcie kształciła się gdzie indziej), ale również wybór uniwersytetu w odległym rejonie Niemiec. Wśród badanych sędziów niekwestionowany prym wiodł Wrocław.

³⁸ A. Konieczny, *Prawo karne Trzeciej Rzeszy – próba charakterystyki*, „Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi” 1977, t. 3, s. 105–106; E. Mezger, *Kriminologie und Strafrecht*, „Zeitschrift der Akademie für Deutsches Recht” 1944, z. 6, s. 99–101.

³⁹ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 43.

⁴⁰ W dalszych wyliczeniach nie uwzględniono Edmunda Zaara, będącego do momentu rozpadu Czechosłowacji obywatelem tego państwa. Sędzia ten zdawał bowiem egzaminy na zasadach przewidzianych w prawie czechosłowackim, dlatego trudno odnieść je do trybu i poziomu niemieckich egzaminów państwowych. Z ankiety personalnej Zaara wynika, że zdał on następujące egzaminy zawodowe: historyczno-prawny – 1922 r. (ocena dostateczna), sądowy – 1924 r. (ocena dobra), z nauk o państwie – 1925 r. (ocena dostateczna), na urząd sędziowski – 1928 r. (ocena bardzo dobra) (BA, R 3001/84310 Edmund Zaar, *Zeugnisheft*, b.p., *Verzeichnis der Richter und Staatsanwälte* [Wykaz sędziów i prokuratorów]).

Rostock, Szczecin), co świadczy o chęci, by zmienić środowisko po ukończeniu studiów i odbyć referendariat gdzie indziej.

Piętnastu kandydatów podeszło do pierwszego egzaminu państwowego w roku uzyskania dyplomu, natomiast 9 – w następnym (co najprawdopodobniej wynikało z nieterminowego ukończenia studiów, mających trwać 6 semestrów). Jedynie w wypadku Jakoba Federspiela odstęp czasowy wyniósł 3 lata⁴¹.

Miejsce i rok podejścia do egzaminu mogły odzwierciedlać tendencje w zachowaniu kandydatów, ewentualnie ich sytuację finansową. Zdawanie pierwszego egzaminu państwowego w roku ukończenia studiów świadczyło o zdyscyplinowaniu, wybór komisji egzaminacyjnej rzutował zaś na miejsce odbywania referendariatu, a następnie asesury. Nieprzerwane kontynuowanie kariery prawniczej po studiach oznaczało jednocześnie, że kandydat miał pewne źródło utrzymania, niewymagające podjęcia pracy zarobkowej⁴². Istotniejszy jednak od tych kwestii był wynik egzaminu.

Analizie poddano zachowane wyniki pierwszego egzaminu państwowego 36 (90 proc.)⁴³ sędziów orzekających w Sondergericht Kattowitz. Czterech z nich zdało go za drugim podejściem; 7 z wyróżnieniem (w pełni zadowolająco – *vollbefriedigend*), 2 zadowolająco (*befriedigend*), 4 dobrze (*gut*), natomiast 23 jedynie dostatecznie⁴⁴ (wystarczająco – *ausreichend*). Najlepsze wyniki uzyskały osoby podchodzące do niego w latach dwudziestych i na początku trzydziestych. Oceny uzyskane przez przedstawicieli starszej generacji, którzy składali egzaminy w okresie cesarstwa, były z reguły słabsze. Według Weckbeckera⁴⁵ mogło to wynikać z regionalnego zróżnicowania regulaminów egzaminacyjnych i zasad oceniania. Prawdopodobnie tę dostrzeżono zarówno wśród sędziów Sondergericht Kattowitz, jak i Sondergericht Frankfurt, co rodzi przypuszczenie, że w okresie prawie trzydziestu lat poziom egzaminów się obniżył. Należy podkreślić, że żaden ze starszych sędziów nie podchodził do pierwszego egzaminu dwukrotnie, co zdarzało się młodszemu kolegom.

Zdanie pierwszego egzaminu pozwalało rozpocząć trwający z reguły trzy lata referendariat, w trakcie którego praktycznie przygotowano do zawodu. Przyszły prawnik, tytułowany referendarzem, pełnił wtedy obowiązki w różnych organach: sądach, prokuraturze, adwokaturze. Poznawał praktykę stosowania prawa w poszczególnych dziedzinach. Odbycie referendariatu uprawniało do złożenia wielkiego egzaminu państwowego – uzyskanie oceny

⁴¹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 51 Nr. 668 Federspiel Jacob, k. 4, *Lebenslauf* [Życiorys]; *ibidem*, k. 11, *Prüfungsprotokoll vom 26. Oktober 1934* [Protokół egzaminacyjny z 26 X 1934 r.]. Federspiel ukończył studia w 1931 r., natomiast pierwszy egzamin państwowy zdawał w 1934 r.

⁴² Ralph Angermund zwrócił uwagę, że w Prusach w 1883 r. przyjęto regulację, zgodnie z którą warunkiem dopuszczenia do egzaminu referendarskiego było przedstawienie dowodu, że jest się „godnym” (*würdig*) służby w wymiarze sprawiedliwości i kandydat będzie w stanie utrzymać się przez 5 lat zgodnie ze swoim stanem bez pobierania wynagrodzenia (R. Angermund, *Deutsche Richterschaft...*, s. 22).

⁴³ Nie wzięto pod uwagę sędziego Zaara z powodów wskazanych wyżej.

⁴⁴ W liczbie tej uwzględniono uzyskaną przez sędziego Waltera Graefa ocenę *genügend*, wystawioną przez komisję egzaminacyjną we Frankfurcie nad Menem. Była to pierwsza nota pozytywna, odpowiadająca stosowanej w innych krajach związkowych ocenie *ausreichend*.

⁴⁵ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 367.

pozytywnej umożliwiała objęcie stanowiska asesora sądowego i mianowanie na pierwsze stanowisko sędziowskie⁴⁶.

Jeśli chodzi o miejsce zdawania tego egzaminu (zwanego także asesorskim), daje się zauważyć znaczącą centralizację. Komisje egzaminacyjne nie pracowały – tak jak w wypadku pierwszego egzaminu – przy wszystkich wyższych sądach krajowych, lecz było ich znacznie mniej. Komisja dla Prus działała w Berlinie, gdzie egzamin złożyło 30 referendarzy (75 proc.). Pozostali kandydaci podchodzili do niego pojedynczo w Jenie, Düsseldorfie, Frankfurcie nad Menem, Rostocku, Monachium i Norymberdze. W stosunku do pierwszego egzaminu prawie o połowę wzrosła liczba nieudanych podejść, przy czym tylko jeden przypadek dotyczył sędziego starszej generacji, zdającego w 1914 r. Wszyscy sędziowie składający egzaminy ponownie otrzymali najniższą możliwą ocenę pozytywną. Pierwsze niepowodzenie oznaczało przedłużenie referendariatu o pół roku, natomiast drugie było równoznaczne z usunięciem z sądownictwa⁴⁷.

Upływ czasu między pierwszym a drugim egzaminem wskazuje, że nie wszyscy sędziowie Sondergericht Kattowitz podchodzili do egzaminu od razu po ukończeniu referendariatu. Trzy lata po zdaniu pierwszego egzaminu swoich sił spróbowało jedynie 7 (17,5 proc.). Najwięcej – 20 (50 proc.) – zdawało wielki egzamin po czterech latach od złożenia pierwszego, 4 – po pięciu, 3 – po sześciu, 1 – po siedmiu, 1 – po ośmiu. Ostatni przypadek – ekstremalny – był spowodowany wybuchem I wojny światowej. Kandydat w trakcie odbywania referendariatu został powołany do wojska, a wielki egzamin zdał już po zakończeniu wojny, dwa lata po demobilizacji⁴⁸.

Generalnie wyniki egzaminu asesorskiego były nieznacznie słabsze niż referendarskiego. Przede wszystkim zwiększyła się liczba powtarzających go, a nieco spadła liczba wyróżnionych. Jedna osoba dwukrotnie podchodziła do obu egzaminów, 24 sędziów zdało wielki egzamin dostatecznie, po 4 na oceny dobrą i zadowalającą, także 4 z wyróżnieniem.

Rezultat obu państwowych egzaminów prawniczych, w szczególności drugiego, świadczy o tym, że większość sędziów Sondergericht Kattowitz, którzy otrzymali tylko notę dostateczną, prezentowała minimalny poziom wiedzy i umiejętności prawniczych. Wynik ten w połowie lat trzydziestych teoretycznie miał nie wystarczyć, by uzyskać zatrudnienie na stanowisku asesora sądowego. Preferowano kandydatów „szczególnie odpowiednich”, tj. z oceną co najmniej dobrą i popierających ruch narodowosocjalistyczny, jeszcze zanim przejął władzę. Założeń tych nie udało się jednak zrealizować z powodu braku odpowiednich kandydatów⁴⁹.

Minister sprawiedliwości, informując kandydata o pozytywnym wyniku wielkiego egzaminu państwowego, jednocześnie mianował go asesorem sądowym i ustalał, że wysługa lat liczy

⁴⁶ C. Rothenberger, *Der deutsche...*, s. 78–84.

⁴⁷ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 2111 Walter Graef, *Akten über die Dienstverhältnisse*, k. 45, *Schreiben des Preußischen Justizministers an Referendar Graef vom 17. Mai 1929 betr. weiteren Vorbereitungsdienst* [Pismo pruskiego ministra sprawiedliwości do referendarza Graefa z 17 V 1929 r. dotyczące dalszej służby przygotowawczej].

⁴⁸ BA, R 3001/63428 Ludwig Kleiner, k. 63, *Personal- und Befähigungsnachweisung* [Wykaz personalny i kwalifikacyjny].

⁴⁹ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 710–711.

się od dnia złożenia egzaminu⁵⁰. Zdanie go oznaczało posiadanie kwalifikacji wymaganych do pełnienia urzędu sędziowskiego, teoretycznie umożliwiało więc natychmiastowe powołanie na to stanowisko. W praktyce zależało to jednak od warunków zatrudnienia i wakatów⁵¹.

Statystyka ilustrująca okresy powołań na pierwsze stanowisko sędziowskie potwierdza wcześniejsze przypuszczenia – większość sędziów sądu specjalnego miała stosunkowo krótki staż służbowy. Przeważały osoby mianowane w połowie lat trzydziestych. Drugą liczną grupę tworzyli sędziowie zupełnie młodzi, bo powołani już w latach 1939–1942. Najwięcej sędziów mianowano w roku 1934, pierwszym pełnym roku rządów narodowych socjalistów. Najprawdopodobniej odnotowany na przykładzie sędziów Sondergericht Kattowitz wzrost liczby mianowań na stanowiska sędziowskie w tym roku był elementem akcji ogólnokrajowej, wynikającej z wymiany kadr w sądownictwie spowodowanej przede wszystkim uchwaleniem ustawy o urzędnikach zawodowych, która dawała szerokie możliwości, by usuwać sędziów „niearyjskiego pochodzenia”, niewłaściwie zaangażowanych politycznie i których ranga nie odpowiadała kwalifikacjom⁵².

Pierwsze stanowisko sędziowskie udało się ustalić w wypadku wszystkich sędziów Sondergericht Kattowitz. Zasadą było powoływanie na stanowisko radcy sądu obwodowego (*Amtsgerichtsrat*). Reguła ta znajduje zastosowanie wobec 32 sędziów sądu katowickiego (80 proc.). Nieliczni (Meusel, Rydzek i Schmidt) zaczęli jednak karierę na wyższym szczeblu – od stanowiska radcy sądu krajowego i obwodowego (*Land- und Amtsgerichtsrat*). W sądownictwie niemieckim istniało ono epizodycznie tylko w końcu lat dwudziestych i na początku trzydziestych – później już się nie pojawiało. Pięciu kolejnych sędziów mianowano od razu radcami sądu krajowego (*Landgerichtsrat*). Część kandydatów, którzy rozpoczęli karierę od wyższych stanowisk, łączyło to, że byli doktorami prawa (Martin Deinhardt, Heinz Roederer, Georg Rydzek, Martin Schmidt, Martin Weidel). Tytułu tego zwyczajowo wymagano na wyższych stanowiskach sędziowskich i prokuratorskich⁵³. Najprawdopodobniej ze względu na kwalifikacje z okresu asesury i doktorat osoby te mianowano od razu radcami sądu krajowego. Tytułów doktorskich nie mieli jednak Paul Krügers, Alex Seiffert ani Hans Meusel. Ponieważ akta personalne nie dają jasnej odpowiedzi, można sądzić, że wyższe stanowisko uzyskali oni ze względu na ogólną ocenę ich kandydatur.

W kadrze orzeczniczej Sondergericht Kattowitz stwierdzono dość wysoki – 37,5 proc. – udział sędziów z tytułem doktorskim (15)⁵⁴. W wypadku prawie połowy z nich (7) dostępne były szczegółowe dane dotyczące tematu rozprawy oraz daty obrony. Pięciokrotnie

⁵⁰ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1683 Richard Buchwald, *Akten über die Dienstverhältnisse*, k. 88, *Schreiben des Preußischen Justizminister vom 3. Dezember 1930 an Referendar Richard Joseph Buchwald in Hindenburg betr. Patent* [Pismo pruskiego ministra sprawiedliwości z 3 XII 1930 r. do referendarza Richarda Josefa Buchwalda w Zabrze dotyczące patentu].

⁵¹ C. Rothenberger, *Der deutsche...*, s. 84.

⁵² R. Angermund, *Deutsche Richterschaft...*, s. 50.

⁵³ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 389.

⁵⁴ Tytuł doktora mieli Walter Bach, Richard Buchwald, Martin Deinhardt, Eberhard Hedicke, Herbert Kieler, Pütz, Heinz Roederer, Rossmann, Georg Rydzek, Martin Schmidt, Paul Seehafer, Hans Utz, Martin Weidel, Leo Witton i Edmund Zaar.

obrony odbyły się we Wrocławiu, raz w Jenie i raz w Erlangen. Najwcześniej tytuł doktorski uzyskał Martin Deinhardt – w 1921 r. Ostatni doktorat został obroniony w 1930 r. We wszystkich przypadkach promocja doktorska nastąpiła najpóźniej w roku złożenia wielkiego egzaminu państwowego, a przeważnie w trakcie referendariatu. Dysertacje nie koncentrowały się na prawie karnym – dotyczącą go rozprawę przedstawił jedynie Georg Rydzek (*Bezprawne zaniechanie w prawie karnym*). Najpopularniejszą dziedziną było prawo państwowe, którym zajęli się Martin Deinhardt (*Ogłoszenie mocy obowiązującej orzeczenia polubownego przez komisarza demobilizacyjnego*), Martin Schmidt (*Magistrat jako władza miejscowa*), Paul Seehafer (*Zarządzenie policji*) oraz Hans Utz (brak danych o tytule). Można uznać, że rozprawa Herberta Kielera (*Sprzedaż nieprawdziwych obrazów*) odnosiła się do prawa cywilnego.

Tematyka rozpraw doktorskich nie miała bezpośredniego przełożenia na predyspozycje sędziów do orzekania w sądzie specjalnym. Posiadanie tytułu doktora przez dużą część kadry dobrze jednak świadczyło o jej zdolnościach intelektualnych i szerokich horyzontach.

Profil zawodowy wyłaniający się z przebadanych akt personalnych nie pozwala uznać sędziów wyłącznie za karnistów. Ówczesny sędzia niemiecki był raczej uniwersalny pod względem orzeczniczym, mógł pełnić służbę w różnych wydziałach – np. sędziowie powołani do Sondergerichtu orzekali wcześniej w sądzie pracy⁵⁵, izbie cywilnej sądu krajowego⁵⁶, wydziale ksiąg wieczystych i opiekuńczym⁵⁷, wydziale ksiąg wieczystych i handlowo-rejestrowym⁵⁸ oraz wydziale nieletnich⁵⁹. Za typowych karnistów uznać można m.in. Alfreda Herrmanna, Paula Seehafera, Hansa Miosgę, Aleksa Seifferta, Georga Rydzeka, Leo Wittona i Ludwiga Kleinera.

W kontekście rozważań dotyczących dziejów sądów specjalnych w Niemczech w latach dwudziestych i trzydziestych nasuwa się pytanie, czy któryś sędzia Sondergericht Kattowitz orzekał uprzednio w innym sądzie specjalnym. Treść akt personalnych pozwala udzielić na nie precyzyjnej odpowiedzi. Tylko Hans Meusel przed wybuchem wojny należał do składu sądu specjalnego. Z zawartego w jego aktach wykazu wynika, że był członkiem Sądu Specjalnego przy Sądzie Krajowym we Wrocławiu (Sondergericht beim Landgericht Breslau)

⁵⁵ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1683 Richard Buchwald, k. 187, *Verzeichnis der Justizbeamten im höheren Dienst vom 4. Januar 1935* [Wykaz pracowników wymiaru sprawiedliwości w wyższej służbie z 4 I 1935 r.].

⁵⁶ *Ibidem*, P. 135 Nr. 2654 Hans Meusel, k. 152, *Verzeichnis* [Wykaz]; *ibidem*, P. 239 Nr. 4574 Martin Weidel, k. 202, *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Breslau vom 31. Dezember 1934* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego we Wrocławiu z 31 XII 1934 r.]; BA, R 3001/66205 Wolfgang Lemcke, b.p., *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Rostock vom 19. November 1938* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego w Rostoku z 19 XI 1938 r.]; BA, R 3001/72505 Heinz Roederer, *Meinung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 29. Juni 1938* [Opinia prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 29 VI 1938 r.]

⁵⁷ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 305 Nr. 1801 Georg Kirchner, b.p., *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz vom 4. Januar 1943* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach z 4 I 1943 r.].

⁵⁸ BA, R 3001/84310 Edmund Zaar, b.p., *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Teschen vom 25. November 1942* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego w Cieszynie z 25 XI 1942 r.].

⁵⁹ BA, R 3001/83373 Eberhard Hedicke, k. 82–84, *Meinung des Kammergerichtspräsidenten vom 22. Dezember 1944* [Opinia prezydenta Sądu Kameralnego z 22 XII 1944 r.].

od jego utworzenia przynajmniej do 1937 r. (a zapewne dłużej – do przeniesienia na Górny Śląsk). Prezydent Sądu Krajowego we Wrocławiu w opinii z początku 1937 r. określił go jako bardzo cenionego i godnego zaufania członka sądu specjalnego, rozezanego w aktualnej praktyce prawa karnego, dobrze uzasadniającego wyroki oraz przekonanego narodowego socjalistę. W konkluzji rekomendował wobec Meusela zarówno awans pionowy (na radcę wyższego sądu krajowego), jak i poziomy (na dyrektora sądu krajowego)⁶⁰.

Tak nieliczna reprezentacja w kadrze Sondergericht Kattowitz sędziów mających doświadczenie orzecznicze w sądownictwie specjalnym świadczy o tym, że czynnik ten nie był warunkiem powołania i w konsekwencji nie miał żadnego wpływu na kompletowanie obsady tego sądu przez władze niemieckie.

Postawa polityczna i stosunek do Polaków

Od utworzenia sądów specjalnych w 1933 r. sędziów dobierano głównie spośród osób politycznie zaufanych, fachowych i podejmujących szybkie decyzje⁶¹. Cechy te miały znaczenie zwłaszcza w pierwszym okresie rządów narodowych socjalistów, gdy jednym z celów było utrwalenie i zabezpieczenie zdobytej władzy. W praktyce jednak trudne okazało się obsadzenie stanowisk sędziowskich starymi bojownikami, tj. osobami należącymi do partii nazistowskiej, jeszcze zanim przejęła władzę, ze względu na ich znikomą liczbę⁶². Nie sprzyjał temu również konserwatyzm stanu sędziowskiego⁶³, tym bardziej że na stanowisko orzecznicze w sądzie specjalnym należało mianować osoby legitymujące się pewnym doświadczeniem w samodzielnym stosowaniu prawa karnego, a nie jedynie dobrymi wynikami egzaminów.

Początkowe założenia nazistowskiej polityki personalnej w sądownictwie nie miały bezpośredniego przełożenia na obsadę Sondergericht Kattowitz, skoro został on utworzony kilka lat później. Akta personalne umożliwiają jednak poznanie postawy politycznej sędziów, ich przynależności partyjnej, organizacyjnej i związkowej oraz stosunku do Polski i Polaków, co z kolei pozwoli wnioskować, jak dobierano osoby na wymagające szczególnego zaufania stanowiska sędziowskie w sądzie specjalnym, do tego na terenie okupowanym.

O tym, jaką wagę przywiązywano do zaufania politycznego, może świadczyć fakt, że pracownicy nie tylko regularnie deklarowali przynależność partyjną i organizacyjną, ale też ich postawa polityczna była przedmiotem regularnych opinii służbowych. Zasadniczo kwestię tę postrzegano przez pryzmat ich formalnego członkostwa w NSDAP i organizacjach nazistowskich. Trzeba podkreślić, że przełożeni za istotne uważali także udział w walkach I wojny światowej i otrzymane wówczas odznaczenia⁶⁴.

⁶⁰ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 135 Nr. 2654 Hans Meusel, *Zeugnisheft*, k. 163–164, *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Breslau vom 3. Januar 1937* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego we Wrocławiu z 3 I 1937 r.].

⁶¹ R. Angermund, *Die geprellten „Richter Könige“*. Zum Niedergang der Justiz im NS-Staat [w:] *Herrschaftsalltag im Dritten Reich*, red. H. Mommsen, S. Willems, Düsseldorf 1988, s. 314.

⁶² R. Angermund, *Deutsche Richterschaft...*, s. 43.

⁶³ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 390.

⁶⁴ R. Angermund, *Deutsche Richterschaft...*, s. 139.

Dane dotyczące 37 (92 proc.) sędziów Sondergericht Kattowitz wskazują, że przeważająca większość (34) należała do NSDAP. Wyjątkami byli Walter Bach, Wolfgang Lemcke oraz Edmund Zaar.

Ostatni przypadek jest o tyle specyficzny, że Zaar był sędzią w służbie Czechosłowacji, z oczywistych względów przynależność do NSDAP nie wchodziła więc w rachubę do momentu upadku tego państwa. Do partii Zaar nie wstąpił jednak także później. W związku z przyjęciem do grona sędziów III Rzeszy badano jego dotychczasową postawę polityczną i wszelkie podnoszone wobec niego zarzuty uznano za bezpodstawne. W opinii z 1942 r. przełożony określił Zaara jako politycznie całkowicie zaufanego, o przynależności do partii natomiast nie wspomniał⁶⁵.

Drugi niepartyjny sędzia – Wolfgang Lemcke – był radcą sądu krajowego w Rostoku delegowanym do Katowic. W opinii służbowej przełożony nie rozważał kwestii jego członkostwa w NSDAP, stosunek podwładnego do państwa określił natomiast jako pozytywny⁶⁶. W późniejszej opinii zauważono natomiast, że Lemcke ewidentnie znajduje się pod silnym wpływem otoczenia prywatnego, składającego się z osób o przekonaniach silnie ewangelickich, „stojących daleko od NSDAP”. W dokumencie tym wskazano jednocześnie, że Lemcke sam wniósł prośbę, aby nie wykorzystywać go w sądzie specjalnym⁶⁷. Natomiast akta personalne sędziego Bacha nie pozwalają ustalić, jak politycznie oceniali go przełożeni ani dlaczego nie należał do partii nazistowskiej.

Trzydziestu czterech sędziów Sondergericht Kattowitz należało do NSDAP. Istotne jest nie tylko to, że wstąpili do partii, lecz także kiedy to nastąpiło. Jako cezury należy uwzględnić przede wszystkim 30 stycznia 1933 r., gdy Hitler zaczął pełnić funkcję kanclerza, i moment, gdy dana osoba została sędzią, co pozwoli odpowiedzieć na pytanie, czy w kadrze orzecniczej Sondergericht Kattowitz znajdowali się wspomniani starzy bojownicy, czy też sędziowie do partii wstępowali przed objęciem urzędu, co można uznać za przejaw koniunkturalizmu.

Analiza danych prowadzi do wniosku, że w skład kadry orzecniczej Sondergericht Kattowitz nie wchodziłi towarzysze partyjni (*Parteigenosse*) ze stażem sprzed stycznia

⁶⁵ BA, R 3001/84310 Edmund Zaar, *Zeugnisheft*, b.p., *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Teschen vom 25. November 1942* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego w Cieszynie z 25 XI 1942 r.].

⁶⁶ BA, R 3001/66205 Wolfgang Lemcke, b.p., *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Rostock vom 19. November 1938* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego w Rostocku z 19 XI 1938 r.].

⁶⁷ BA, R 3001/66206 Wolfgang Lemcke, b.p., *Meinung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Rostock vom 17. Januar 1943* [Opinia prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Rostocku z 17 I 1943 r.]. Prośbie tej uczyniono zadość i Lemcke powrócił do macierzystego sądu w Rostocku. Przy tej okazji można wspomnieć o konsekwencjach, które mogły spotkać sędziego za odmowę orzekania w sądzie specjalnym lub za orzekanie w nim niezgodnie z oczekiwaniami partii nazistowskiej i przełożonych. Sprawa Lemckiego dowodzi, że odmowa nie rodziła negatywnych skutków, skoro nie robiono trudności w wypadku dobrowolnej rezygnacji. Warto podkreślić, że w obowiązujących przepisach (w przeciwieństwie do tych statuujących sądy nadzwyczajne w 1921 r., które przewidywały karę pieniężną do 10 tys. marek w razie odmowy objęcia funkcji sędziowskiej) nie wskazano sankcji finansowych w razie odmowy objęcia stanowiska w sądzie specjalnym. Jak twierdzono w przeprowadzanych w Republice Federalnej Niemiec procesach prawników nazistowskich, najgorszym, co mogło spotkać sędziego w wypadku niedostatecznej surowości przy wyrokowaniu, było przeniesienie z sądu specjalnego do innego sądu oraz utrata perspektyw awansu (W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae...*, s. 96).

1933 r. Członkostwo NSDAP do tego momentu (mimo zakazu w Prusach) było jednak możliwe, czego dowodzi choćby fakt, że przynależności politycznej sędziów nie ujawniała sama partia nazistowska, która wstrzymywała postępowania dyscyplinarne prowadzone przez wymiar sprawiedliwości lub zapobiegała ich wszczęciu⁶⁸.

W 22 przypadkach sędziowie wstąpili do NSDAP w roku wcześniejszym, niż nominowano ich na pierwsze stanowisko orzecznicze; w 2 pokryły się daty roczne, ale dokładna analiza wykazała, że najpierw zapisali się do partii; w 10 nominacja na urząd sędziowski poprzedzała członkostwo partyjne. Ta ostatnia sytuacja dotyczyła przede wszystkim sędziów starszych, powołanych nie później niż w 1931 r. Warto odnotować dwa wyjątki – młodszych sędziów, którzy do NSDAP wstąpili nie tylko po styczniu 1933 r., ale już po otrzymaniu nominacji sędziowskiej. Dotyczy to Hansjürgena Voelkela, którego radcą Sądu Obwodowego w Nysie mianowano 16 maja 1935 r., do partii wstąpił zaś 1 stycznia 1940 r.⁶⁹, i Karla Burka, który radcą Sądu Obwodowego w Wedding został 16 marca 1934 r.⁷⁰, a do NSDAP zapisał się 1 lutego 1940 r.⁷¹ Zwłaszcza wśród młodszej kadry orzeczniczej wstąpienie do partii pomagało więc w karierze, było wręcz obowiązkowe⁷².

Spśród 34 partyjnych sędziów 2 wstąpiło do NSDAP w marcu 1933 r., 1 w kwietniu 1933 r., a 14 – 1 maja 1933 r. (mógł to być element szerszej akcji w środowisku prawniczym). Ostatnie przypadki zapisania się do partii miały miejsce w 1940 r. (4 osoby)⁷³.

Wydaje się, że równie ważne jak zaangażowanie polityczne w NSDAP było członkostwo w Oddziałach Szturmowych (Sturmabteilungen – SA), do których należało znacznie mniej sędziów (13). W większości zapisali się oni do SA w 1933 r., a tylko Walter Graef już w roku 1932. Wyróżniał się on zresztą aktywnością polityczną (przewodniczył miejskiemu

⁶⁸ R. Angermund, *Deutsche Richterschaft...*, s. 43.

⁶⁹ BA, R 3001/78992 Hansjürgen Voelkel, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

⁷⁰ BA, R 3001/84280 Karl Burk, k. 157, *Schreiben des Preußischen Justizministers vom 6. März 1934 betr. Ernennung* [Pismo pruskiego ministra sprawiedliwości z 6 III 1934 r. dotyczące nominacji].

⁷¹ *Ibidem*, k. 220, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz an Kammergerichtspräsidenten betr. Sendung der Personalakten* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach do prezydenta Sądu Kameralnego dotyczące przesłania akt personalnych].

⁷² Za ilustrację tej tezy może posłużyć przykład Bernda Demmlera, któremu w pierwszym roku asesury sądowej ogłoszono, że minister sprawiedliwości Rzeszy oczekuje od niego aktywnego zaangażowania w działalność partii lub jej organizacji i związków. To, czy Demmler spełnił „życzenie”, miało podlegać sprawdzeniu i być przedmiotem raportu (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1787 Bernd Demmler, *Akten über die Dienstverhältnisse*, k. 75, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Dresden vom 10. Januar 1938 an Landgerichtspräsidenten in Leipzig betr. Übernahme des Gerichtsassessors in den Probedienst* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Dreźnie z 10 I 1938 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Lipsku dotyczące przyjęcia asesora sądowego do służby próbnej]).

⁷³ Tym samym tendencja ogólnoniemiecka, polegająca na znaczącym wzroście liczby członków NSDAP w 1933 r. (o około 1 mln 750 tys.), znajduje odzwierciedlenie w kadrze sędziowskiej Sondergericht Kattowitz. Wśród sędziów nie byli natomiast proporcjonalnie reprezentowani członkowie NSDAP wstępujący do partii w 1937 r., kiedy to zanotowano rekordowy, trzymilionowy wzrost (J. Falter, *10 Millionen ganz normale Parteigenossen. Neue Forschungsergebnisse zu den Mitgliedern der NSDAP 1925–1945*, Stuttgart 2016, s. 11).

sądowi partyjnemu NSDAP w Raciborzu)⁷⁴, podobnie jak Eberhard Hedicke (od 1937 r. pełnił funkcję w sądzie Hitlerjugend)⁷⁵ i Georg Stanke (działał na rzecz Hitlerjugend od 1943 r.)⁷⁶. Z kolei tylko 2 sędziów (Buchwald⁷⁷ i Ganitta⁷⁸) należało do Sztafet Ochronnych (Schutzstaffeln – SS). Wydaje się, że małe zaangażowanie kadry orzeczniczej katowickiego sądu specjalnego w aktywność bojówek nazistowskich i organizacji paramilitarnych można po pierwsze tłumaczyć wiekiem, a po drugie tym, że jej przedstawiciele woleli aktywności intelektualne niż fizyczne.

W ramach działalności politycznej w czasach narodowego socjalizmu prawnicy niemieccy byli też członkami stowarzyszeń, związków i organizacji zawodowych – wypada podkreślić, że nie miało to charakteru obligatoryjnego⁷⁹. Przynależność do kierowanego przez Hansa Franka Związku Narodowosocjalistycznych Niemieckich Prawników (Bund Nationalsozialistischer Deutscher Juristen – BNSDJ) zadeklarowało jedynie 4 sędziów, którzy wstąpili do niego jeszcze w 1933 r. Tym samym na kadrę sędziowską Sondergerichtu nie wpłynęła akcja zapisywania się do BNSDJ, którego liczba członków na skutek wezwania Hitlera wzrosła z 1,6 tys. w styczniu 1933 r. do 30 tys. pod koniec roku. Znacznie większą popularnością wśród przyszłych sędziów katowickiej kadry orzeczniczej cieszył się powstały w wyniku przekształcenia BNSDJ w kwietniu 1936 r. Narodowosocjalistyczny Związek Obrońców Prawa (Nationalsozialistische Rechtswahrerbund – NSRB). Należało do niego 20 sędziów, wszyscy zapisali się w 1933 i 1934 r., można więc równie dobrze przypisać ich do BNSDJ. Deklarowanie w ankietach członkostwa w NSRB zamiast BNSDJ wynikało zapewne z popularyzacji późniejszej nazwy. Dwunastu sędziów nie należało do NSRB, natomiast w pozostałych przypadkach nie udało się tego ustalić. Nieco mniej niż połowa sędziów (16) była członkami Narodowosocjalistycznego Ruchu Dobroczynnego (Nationalsozialistische Volkswohlfahrt – NSV)⁸⁰, do którego najczęściej wstępowano w połowie lat trzydziestych.

Sama przynależność do NSDAP lub innej organizacji narodowosocjalistycznej pozwala ocenić przekonania polityczne sędziów, ale nie daje pełnego obrazu zagadnienia. Swoistym dopełnieniem są fragmenty opinii służbowych dotyczące ich postawy w tym zakresie.

⁷⁴ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 2111 Walter Graef, *Akten über die Dienstverhältnisse*, k. 268, *Vermerk vom 9. Dezember 1936 über eine Besprechung mit dem stellvertretenden Vorsitzenden des Gaugerichts Schlesien* [Zapisek z 9 XII 1936 r. o rozmowie z zastępczym przewodniczącym Sądu Okręgowego dla Śląska].

⁷⁵ BA, R 3001/83373 Eberhard Hedicke, k. 82, *Meinung des Kammergerichtspräsidenten vom 22. Dezember 1944* [Opinia prezydenta Sądu Kameralnego z 22 XII 1944 r.].

⁷⁶ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 218 Nr. 4154 Georg Stanke, k. 203, *Schreiben an Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz vom 4. November 1943* [Pismo do prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach z 4 XI 1943 r.].

⁷⁷ BA, R 3001/53014 Richard Buchwald, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

⁷⁸ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 64 Nr. 847 Walter Ganitta, *Akten über die Dienstverhältnisse*, b.p., *Nachweis zu den Dienstakten* [Wykaz do akt służbowych].

⁷⁹ M. Sunnus, *Der NS-Rechtswahrerbund (1928–1945). Zur Geschichte der nationalsozialistischen Juristenorganisation*, Frankfurt am Main – Bern – New York – Paris 1990, s. 25.

⁸⁰ R. Angermund, *Deutsche Richterschaft...*, s. 47, 57, 61.

Prezydenci sądu krajowego i wyższego sądu krajowego mogli lepiej i trafniej ocenić zaangażowanie polityczne i stosunek sędziego do państwa narodowosocjalistycznego dzięki długoletniej obserwacji jego zachowań i w wyniku osobistej rozmowy.

Ustalenie, jak przełożeni oceniali postawę polityczną sędziego, okazało się możliwe w 22 przypadkach (55 proc.). W pozostałych opiniach służbowych pominięto tę kwestię lub akta personalne były niekompletne. W 9 sytuacjach przełożeni uznali, że postawa ta jest bez zarzutu (*einwandfrei*) lub nie budzi wątpliwości (*bedenkenfrei*), w 3 – że sędziowie popierają państwo narodowosocjalistyczne, w pełni się z nim zgadzając⁸¹, są mocno związani z państwem i narodem⁸² lub stoją na gruncie światopoglądu narodowosocjalistycznego⁸³, w 6 – że są absolutnie politycznie zaufani. Dwukrotnie uznano ich po prostu za narodowych socjalistów (jednego z nich za przekonanego), raz wyrażono kompletny brak wątpliwości co do postawy politycznej⁸⁴, a raz wskazano, że dana osoba jest korzystnie odbierana w kierownictwie górnośląskim NSDAP i prowadzi aktywność partyjną⁸⁵.

Powyższe opinie, choć dostępne tylko wobec nieco ponad połowy sędziów Sondergerichtu, pozwalają stwierdzić, że w sądownictwie niemieckim było miejsce dla osób przynajmniej zgadzających się z reżimem, akceptujących założenia nowego państwa i światopogląd narodowosocjalistyczny. Sformułowanie „bez zarzutu” oznacza w istocie nie neutralność i bezstronność, lecz opowiedzenie się za nazizmem. Można więc skonstatować, że sędziowie przysłani z Rzeszy do Katowic w okresie okupacji niemieckiej nie tylko reprezentowali państwo niemieckie, ale również wyrażali przekonania narodowosocjalistyczne i jeżeli nawet nie byli członkami NSDAP, to na pewno jej sympatykami.

W badanych aktach personalnych zasadniczo nie poruszano zagadnienia przynależności sędziów do łóż wolnomularskich. Jedynie Martin Deinhardt, przed 1933 r. w Narodowo-niemieckiej Partii Ludowej, został zidentyfikowany jako członek Schlaraffii, organizacji zajmującej się pielęgnowaniem przyjaźni, sztuki i humoru. Naziści doszli jednak do wniosku, że nie utrzymuje ona kontaktów z wolnomularzami ani nie jest lożą⁸⁶.

⁸¹ BA, R 3001/66205 Wolfgang Lemcke, b.p., *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Rostock vom 19. November 1938* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego w Rostocku z 19 XI 1938 r.].

⁸² GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 2111 Walter Graef, k. 121v, *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Frankfurt am Main vom 20. Dezember 1933* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego we Frankfurcie nad Menem z 20 XII 1933 r.].

⁸³ BA, R 3001/84293 Paul Krügers, b.p., *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 4. Januar 1943* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego w Katowicach z 4 I 1943 r.].

⁸⁴ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 304 Nr. 1787 Herbert Kieler, k. 235, *Meinung des Landgerichtspräsidenten in Neisse vom 4. Januar 1939* [Opinia prezydenta Sądu Krajowego w Nysie z 4 I 1939 r.].

⁸⁵ BA, R 3001/83373 Eberhard Hedicke, k. 82–84, *Meinung des Kammergerichtspräsidenten vom 22. Dezember 1944* [Opinia prezydenta Sądu Kameralnego z 22 XII 1944 r.].

⁸⁶ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1784 Martin Deinhardt, *Zeugnisheft*, k. 80, *Schreiben der Gauleitung Thüringen der NSDAP vom 16. November 1936 betr. Rechtsanwalt Dr. jur. Martin Deinhardt* [Pismo kierownictwa okręgu Turyn-gia NSDAP z 16 XI 1936 r. dotyczące dr. prawa Martina Deinhardta]; J. Schuster, *Freimaurer und Justiz in Norddeutschland unter dem Nationalsozialismus. Die beruflichen Folgen der Mitgliedschaft in Logen für Richter und Staatsanwälte*, Frankfurt am Main 2007, s. 126.

Ze względu na przyszłą działalność sędziów na okupowanym terytorium Polski wypada przedstawić ich stosunek do państwa polskiego i Polaków w ogóle⁸⁷. Jest to zadanie niełatwe, akta personalne nie zawierają bowiem żadnych wskazówek co do postawy antypolskiej reprezentantów kadry orzeczniczej. Niewystarczające jest przypuszczenie, że jako zaangażowani politycznie obywatele niemieccy zgadzali się oni z tezami Hitlera zawartymi w *Mein Kampf* (przede wszystkim, że należy nienawidzić Słowian⁸⁸ i dążyć do podbojów⁸⁹), które w latach trzydziestych realizowano za pomocą agresywnej polityki zagranicznej. Jedynie w wypadku dwóch sędziów⁹⁰ wiadomo, że ich wrogość do wschodniego sąsiada wyraziła się w przynależności do Związku Niemieckiego Wschodu (Bund Deutscher Osten – BDO) – organizacji propagującej wypieranie Polaków⁹¹, głoszącej hasła szowinizmu narodowego, bojkotu przedsiębiorstw, spółek akcyjnych, banków i warsztatów należących do mniejszości polskiej, a także zwalczającej obecność języka polskiego w szkole i kościele⁹². Trudno w tym kontekście ocenić – zresztą niezwykle rzadką – znajomość języka polskiego wśród sędziów, której nie traktowano jako warunku w procesie ich doboru do orzekania na wschodzie, a jedynie jako dodatkową zaletę⁹³. Za przejaw postawy antypolskiej można uznać udział zmobilizowanych prawników w ataku na Polskę, a zwłaszcza pełnienie funkcji orzeczniczych na okupowanych terenach od września 1939 r. W niemieckim sądownictwie panowało zresztą przekonanie, że w służbie na tym obszarze należy wykorzystywać przede wszystkim sędziów pochodzących ze wschodniej części Niemiec. Jako „wyrośli w walce narodowościowej na wschodzie” mieli być świadomi, że Polaka należy traktować inaczej niż Niemca⁹⁴. Większość obsady Sondergerichtu pochodziła właśnie ze wschodnich regio-

⁸⁷ Należy zwrócić uwagę, że sędziowie, tak jak pozostali funkcjonariusze państwa niemieckiego, przed objęciem obowiązków na ziemiach wcielonych do Rzeszy byli zobowiązani do złożenia pisemnego oświadczenia o braku spokrewnienia lub spowinowacenia do trzeciego stopnia z „wcześniejszymi obywatelami byłego państwa polskiego, którzy nie nabyli niemieckiej przynależności państwowej” (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1784 Martin Deinhardt, *Zeugnishaft*, k. 72, *Erklärung vom 20. September 1941* [Oświadczenie z 20 IX 1941 r.]).

⁸⁸ E. Grodziński, *Filozofia Adolfa Hitlera w Mein Kampf*, Warszawa–Olsztyn 1992, s. 93–95.

⁸⁹ B. Zehnpfennig, *Adolf Hitler: Mein Kampf. Studienkommentar*, München 2011, s. 215–221.

⁹⁰ BA, R 3001/53014 Richard Buchwald, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]; BA, R 3001/53468 Johannes Chaluppa, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

⁹¹ R. Jaworski, *Polska mniejszość przygraniczna w latach 1920–1939* [w:] *Deutsche und Polen zwischen den Kriegen. Minderheitenstatus und „Volkstumskampf” im Grenzgebiet: amtliche Berichterstattung aus beiden Ländern 1920–1939*, t. 1, red. R. Jaworski, M. Wojciechowski, München 1997, s. 88.

⁹² K. Fiedor, *Bund Deutscher Osten w systemie antypolskiej propagandy*, Warszawa–Wrocław 1977, s. 304; P. Sowa, *Tropem spadkobierców Hakaty. Antypolska działalność Bund Deutscher Osten na Warmii i Mazurach (1933–1939)*, Warszawa 1979, s. 13–15.

⁹³ Według akt personalnych język polski znał jedynie sędzia Georg Rydzek (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 187 Nr. 3523 Georg Rydzek, k. 25, *Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz vom 2. August 1940 an Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau betr. Antrag um Ernennung zum Amtsgerichtsdirektor in Teschen, Bielitz, Tarnowitz, Nikolai, Rybnik, Sosnowitz, Freistadt, Saybusch, Bendzin und Zawiercie* [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach z 2 VIII 1940 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dotyczące wniosku o mianowanie dyrektorem Sądu Obwodowego w Cieszynie, Bielsku, Tarnowskich Górach, Mikołowie, Rybniku, Sosnowcu, Frysztacie, Żywcu, Będzinie i Zawierciu]).

⁹⁴ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 711.

nów Rzeszy – Śląska i Poznańskiego. W tym miejscu – ze względu na górnośląski aspekt lokalny – warto odnotować, że Alfred Herrmann został odznaczony Śląskim Orłem I klasy (Schlesische Adler I Klasse), przyznawanym, przeważnie członkom Selbstschutzu, za udział w walkach o przynależność Górnego Śląska do Niemiec⁹⁵.

Antypolskiej postawy, przejawiającej się w uprzedzeniach i dyskryminacji, dowodzą cytaty z wybranych wyroków Sondergericht Kattowitz: „ponieważ jest Polakiem i przyznaje się do narodowości polskiej, musiał [...] zostać ukarany śmiercią”⁹⁶, „jako Polak musiał liczyć się z karą śmierci”⁹⁷, „oskarżona przez swoje postępowanie uczyniła się narzędziem polskości, która wszelkimi środkami dąży do zniszczenia narodowości niemieckiej”⁹⁸, „posiadanie broni palnej w rękach Polaka oznacza wielkie zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego i spokoju”⁹⁹. Polaków mianem hołoty określano w korespondencji urzędowej, która dowodzi też, że bywali oni pozbawiani prawa do obrony¹⁰⁰.

Odpowiedzialność dyscyplinarna

Sygnalizowane rozszerzenie przesłanek inicjujących postępowanie dyscyplinarne wobec sędziów o służbowe i administracyjno-techniczne, a w istocie polityczne i rasowe, nastąpiło jeszcze w 1933 r.¹⁰¹ W kontekście przedstawionych danych personalnych sędziów jest oczywiste, że żaden z nich nie poniósł odpowiedzialności w związku ze swoim pochodzeniem czy poglądami politycznymi. Otwarte pozostaje natomiast pytanie, czy którykolwiek z nich przed objęciem stanowiska na terenie okupowanym lub w trakcie służby na tym obszarze odpowiadał dyscyplinarnie. Pozwoliłoby to sformułować dalsze uwagi odnośnie do poziomu zawodowego sędziów Sondergericht Kattowitz. Opisane wyniki egzaminów państwowych w większości wskazują, że raczej nie byli oni elitą sądownictwa niemieckiego.

⁹⁵ *Ibidem*, P. 89 Nr. 1317 Alfred Herrmann, *Zeugnisheft*, k. 56a, *Fragebogen* [Kwestionariusz]. Spośród pracowników Sondergerichtu odznaczeniem tym wyróżniono również sekretarzy sądowych Friedricha Jüttnera oraz Friedrich Hanelta. Ponieważ jednak wykonywali oni tylko zadania materialno-techniczne i nie mieli wpływu na orzecznictwo sądowe, odstąpiono od opisanie tej kwestii.

⁹⁶ APK, Sondergericht Kattowitz, 991, k. 74, *Urteil gegen Stanislaus Taborski vom 20. Februar 1941* [Wyrok przeciwko Stanisławowi Taborskiemu z 20 II 1941 r.].

⁹⁷ APK, Sondergericht Kattowitz, 568, k. 163, *Urteil gegen Roman Gawronski vom 22. April 1943* [Wyrok przeciwko Romanowi Gawronskiemu z 22 IV 1943 r.].

⁹⁸ APK, Sondergericht Kattowitz, 28, k. 61, *Urteil gegen Franciska Kowoll vom 30. Januar 1940* [Wyrok przeciwko Franciszce Kowoll z 30 I 1940 r.].

⁹⁹ APK, Sondergericht Kattowitz, 34, k. 19, *Urteil gegen Martin Kciuk vom 15. Februar 1940* [Wyrok przeciwko Marcinowi Kciukowi z 15 II 1940 r.].

¹⁰⁰ BA, R 3001/9803/7/2, *Tätigkeitsberichte der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen* [Raporty z działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce], k. 28–33, *Schreiben von der Staatsanwaltschaft beim Sondergericht in Kattowitz vom 15. November 1939 an den Reichsminister der Justiz betr. Tätigkeitsbericht* [Pismo prokuratury przy sądzie specjalnym w Katowicach z 15 XI 1939 r. do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące sprawozdania z działalności]. Jak wskazał Weckbecker, również Sąd Specjalny w Bydgoszczy w swoim orzecznictwie używał dyskryminujących określeń: „polskie hordy”, „polscy bandyci”, „polski motłoch”, „polska hołota”, „podszczuta polska tłuszcza”, „polscy podludzie” (G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 713).

¹⁰¹ R. Angermund, *Deutsche Richterschaft...*, s. 50.

Mającą zastosowanie do sędziów ustawa o urzędnikach z 1937 r.¹⁰² w § 22 stanowiła, że przewinienie dyscyplinarne polega na naruszeniu powierzonych obowiązków. Szczegóły odpowiedzialności zostały natomiast uregulowane w Ordynacji dyscyplinarnej Rzeszy z 1937 r.¹⁰³ – w jej § 4 wyróżniono siedem kar dyscyplinarnych: ostrzeżenie (*Warnung*), naganę (*Verweis*), grzywnę (*Geldbuße*), obniżenie uposażenia (*Gehaltskürzung*), wydalenie ze służby (*Entfernung aus dem Dienst*), obniżenie uposażenia w stanie spoczynku (*Kürzung des Ruhegehalts*) oraz pozbawienie uposażenia w stanie spoczynku (*Aberkennung des Ruhegehalts*).

Ogółem stwierdzono odpowiedzialność dyscyplinarną 4 sędziów Sondergerichtu (10 proc.)¹⁰⁴, przy czym 1 z nich został ukarany dwukrotnie, a 1 trzykrotnie. Najczęściej stosowano naganę, której udzielono sześciokrotnie. Tylko Alfredowi Herrmannowi wymierzono w 1929 r. karę ostrzeżenia. Jego przewinienie polegało na tym, że przy rozstrzyganiu sprawy karnej przeciwko obywatelowi polskiemu nie uwzględnił umowy niemiecko-polskiej o przejściu wymiaru sprawiedliwości na górnośląskim obszarze plebiscytowym¹⁰⁵.

Trzykrotnie ukarano dyrektora sądu krajowego Ludwiga Kleintera – w 1932 i 1933 r. nieterminowo sporządził wyroki¹⁰⁶, a szczegółowych danych na temat przewinienia z 1943 r. brak¹⁰⁷.

Warto opisać przypadek Jakoba Federspiela, który dwukrotnie poniósł odpowiedzialność dyscyplinarną. Z dniem 1 listopada 1939 r. został on przyjęty na stanowisko asesora sądowego i przydzielony do okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu. Po kilku dniach zaczął pełnić obowiązki w Sądzie Obwodowym w Boguszwowie (*Amtsgericht Gottesberg*). W styczniu 1940 r. oddelegowano go do Sądu Obwodowego w Zawierciu (*Amtsgericht Warthenau*), gdzie po roku otrzymał nominację na stanowisko radcy sądu obwodowego¹⁰⁸. Po pewnym czasie – niestety nie udało się ustalić kiedy dokładnie – zaczął równoległe orzekać jako członek zastępczy w Sondergericht Kattowitz. Aktywność ta na pewno miała miejsce w 1943 r., skoro z dniem 30 września Federspiela ze składu Sondergerichtu wyłączono¹⁰⁹. W 1942 i w 1943 r. ukarano go naganą za duże zaległości.

¹⁰² *Deutsches Beamtengesetz vom 26. Januar 1937* [Niemiecka ustawa o urzędnikach z 26 I 1937 r.], RGBl. 1937, s. 39.

¹⁰³ *Reichsdienststrafordnung vom 26. Januar 1937*. [Ordynacja dyscyplinarna Rzeszy z 26 I 1937 r.], RGBl. 1937, s. 71.

¹⁰⁴ Nie uwzględniono sprawy sędziego Graefa, ponieważ wystąpiła ona w 1944 r., kiedy ten od dłuższego czasu nie był już członkiem Sondergericht Kattowitz.

¹⁰⁵ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 89 Nr. 1317 Alfred Herrmann, k. 287a, *Bemerkung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 8. Februar 1931* [Notatka prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 8 II 1931 r.]; BA, R 3001/60094 Alfred Herrmann, k. 7v, *Meinung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 29. März 1934* [Opinia prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 29 III 1934 r.].

¹⁰⁶ BA, R 3001/63428 Ludwig Kleiner, k. 63, *Personal- und Befähigungsnachweisung* [Wykaz personalny i kwalifikacyjny].

¹⁰⁷ *Ibidem*, k. 70, *Meinung des Oberlandesgerichtspräsidenten vom 12. Oktober 1943* [Opinia prezydenta Wyższego Sądu Krajowego z 12 X 1943 r.].

¹⁰⁸ BA, R 3001/55574 Jakob Federspiel, b.p., *Personallbogen* [Ankieta personalna]; *ibidem*, k. 11, *Lebenslauf* [Życiorys].

¹⁰⁹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 304 Nr. 1789 Herbert Kieler, k. 71, *Beschluss des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 17. September 1943 betr. Besetzung der Sondergerichte bei dem Landgericht Beuthen-Kattowitz*

Jak wynika z pierwszego rozstrzygnięcia dyscyplinarnego, pod koniec 1940 r. nie złożył on kilku wyroków w sprawach karnych. Zaległości wciąż jednak narastały, aż do poziomu ponad dwustu niezalatwionych spraw w połowie 1942 r. Niedbalstwo Federspiela dotyczyło również wyznaczania terminów, w tym wykonawczych. W trakcie kontroli stwierdzono, że w czterech sprawach karnych z powodu jego braku staranności skazani Polacy odbywali kary od dwóch do sześciu dni dłużej, niż to wynikało z wyroków. Przełożony ocenił działalność i pilność sędziego skrajnie negatywnie¹¹⁰. Drugie postępowanie dyscyplinarne dotyczyło orzekania w wydziale cywilnym katowickiego sądu obwodowego, właściwego w sprawach rozwodowych i rodzinnych. Federspiel jako przewodniczący tego wydziału od 19 maja do 22 czerwca 1943 r. nie sporządził ani jednego orzeczenia, co spowodowało opóźnienie 124 wyroków. Uznano wówczas, że jest to ciężkie uchybienie wobec obowiązków służbowych¹¹¹.

Przykład Federspiela dowodzi przede wszystkim trudności kadrowych sądownictwa niemieckiego w latach wojny. Do składu Sondergerichtu został bowiem powołany sędzia młody i niedoświadczony, do tego niewypełniający należycie obowiązków w podstawowym miejscu pracy i mający z tego tytułu zaległości. Jednocześnie dla prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach, decydującego o obsadzie Sondergericht Kattowitz, uprzednia odpowiedzialność dyscyplinarna nie była okolicznością dyskwalifikującą. W ten sposób nie można jednak interpretować wskazanych przypadków odpowiedzialności dyscyplinarnej starszych sędziów ze względu na upływ czasu i zatarcie kar.

Osobno wypada omówić ostatni i najważniejszy znany przykład odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego Sondergericht Kattowitz. Jest on istotny z kilku powodów. Sprawa dotyczyła sędziego wysokiej rangi, pierwszego przewodniczącego Sondergerichtu, i miała związek z tym, jak wykonywał on swoje obowiązki, przewodnicząc rozprawom. W jej trakcie ukazano jego stosunek nie tylko do podsądnych, ale również do obrońców, wewnętrzne relacje między sędziami w okresie ponadrocznego funkcjonowania sądu, a także to, z jaką pobłażliwością traktowano nadużywanie uprawnień i niedopełnianie obowiązków na terenie okupowanym. Formalnie sędziemu tylko udzielono nagany, ale w istocie ostatecznie pozbawiono go stanowiska¹¹². Ponadto – w przeciwieństwie do innych

[Postanowienie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 17 IX 1943 r. dotyczące obsady sądów specjalnych przy Sądzie Krajowym Bytom-Katowice].

¹¹⁰ BA, R 3001/55574 Jakob Federspiel, k. 37–38, *Dienststrafverfügung des Landgerichtspräsidenten in Oppeln vom 14. Juli 1942* [Zarządzenie dyscyplinarne prezydenta Sądu Krajowego w Opolu z 14 VII 1942 r.]. Sąd Obwodowy w Zawierciu (Warthenau) znajdował się w okręgu Sądu Krajowego w Opolu.

¹¹¹ *Ibidem*, k. 42, *Dienststrafverfügung des Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz vom 13. August 1943* [Zarządzenie dyscyplinarne prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach z 13 VIII 1943 r.].

¹¹² Seehafer został odwołany ze stanowiska przewodniczącego sądu specjalnego jeszcze przed wydaniem rozstrzygnięcia w postępowaniu dyscyplinarnym. Powrócił do Sądu Krajowego w Raciborzu, gdzie orzekał do końca września 1942 r. W okresie tym również skarżono się na jego zachowanie na sali rozpraw oraz krytykę działań procesowych prokuratury (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 192 Nr. 3596 Paul Seehafer, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 1, k. 89a–89b, *Schreiben des Generalstaatsanwalts in Kattowitz vom 8. September 1942 an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz betr. Landgerichtsdirektor Dr. Seehafer in Ratibor* [Pismo prokuratora generalnego w Katowicach z 8 IX 1942 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach

spraw – postępowanie zostało zainicjowane nie w toku nadzoru służbowego, lecz przez podmioty zewnętrzne – adwokatów.

Hugo Paul Seehafer urodził się w 1896 r. w Poznańskim. Po studiach we Wrocławiu, w latach dwudziestych zdał oba państwowe egzaminy prawnicze, w tym tzw. wielki z wyróżnieniem. W marcu 1930 r. mianowano go na pierwsze stanowisko sędziowskie – radcy Sądu Obwodowego w Gryfowie Śląskim (Greiffenberg), a w maju tr. został jednocześnie radcą Sądu Krajowego w Jeleniej Górze (Hirschberg). Od maja 1934 do 14 września 1939 r. pełnił służbę na stanowisku dyrektora Sądu Krajowego w Raciborzu¹¹³.

Postępowanie dyscyplinarne zrekonstruowano na podstawie przechowywanego w sędziowskich aktach personalnych odpisu decyzji prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu von Steinaeckera z początku 1941 r., która poza rozstrzygnięciem zawiera opis ustaleń faktycznych¹¹⁴. Do zdarzeń będących bezpośrednią przyczyną wszczęcia postępowania doszło 26 września 1940 r., podczas rozprawy głównej przeciwko Erwinowi Krischowi oraz piętnastu innym oskarżonym¹¹⁵. Seehafer jako przewodniczący składu opryskliwie (*schroff*) i gwałtownie (*heftig*), bez najmniejszego powodu, odrzucił wnioski merytoryczne występujących jako obrońcy dr. Hauckego i dr. Schei. Ponadto w trakcie wyводу Hauckego świadomie okazał mu lekceważenie, czytając gazetę. Adwokaci złożyli skargę (*Dienstaufsichtsbeschwerde*) na sędziego. Przełożony nie dał wiary Seehaferowi, który oświadczył, że tylko przelotnie spojrzął na gazetę, skoro pozostali członkowie składu – sędziowie Herrmann i Tiesenhausen oraz prokurator Hahne – także uważali, że ją czytał, aby okazać obrońcy brak szacunku. Odrzucenie wniosków obrony uznano za „w najwyższym stopniu godne pożałowania zaprzeczenie zadań i roli obrońcy w dzisiejszym postępowaniu karnym”. Nadto oceniono je jako zagrożenie dla osiągnięcia wspólnego celu, którym była konieczna, pełna zaufania i przynosząca korzyści współpraca między sądem i adwokatami, szczególnie potrzebna przed sądem specjalnym, mającym charakter polityczny¹¹⁶.

Postępowanie to umożliwiło poczynienie ustaleń także w dwóch innych ważnych obszarach działalności – sędziego w ogóle, a przewodniczącego sądu w szczególności: traktowania podsądnych oraz stosunku do młodszych kolegów. Prezydent Wyższego Sądu

dotyczące dyrektora sądu krajowego dr. Seehafera w Raciborzu]. 1 X 1942 r. został delegowany do Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (Reichssicherheitshauptamt), co zapewne bardziej odpowiadało jego temperamentowi (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 192 Nr. 3587 Paul Seehafer, *Zeugnisheft*, b.p., *Personalbogen für 1943* [Ankieta personalna za 1943 r.].

¹¹³ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 192 Nr. 3587 Paul Seehafer, *Zeugnisheft*, k. 257, *Fragebogen* [Kwestionariusz]; *ibidem*, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

¹¹⁴ *Ibidem*, k. 48–49v, *Dienststrafverfügung gegen Landgerichtsdirektor Dr. Seehafer vom 2. Januar 1941* [Zarządzenie dyscyplinarne przeciwko dyrektorowi sądu krajowego dr. Seehaferowi z 2 I 1941 r.].

¹¹⁵ APK, Sondergericht Kattowitz, 113, k. 278–279, *Urteil in der Strafsache gegen Krisch und Andere vom 28. September 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Krischowi i innym z 28 IX 1940 r.].

¹¹⁶ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 192 Nr. 3587 Paul Seehafer, *Zeugnisheft*, k. 48–48v, *Dienststrafverfügung gegen Landgerichtsdirektor Dr. Seehafer vom 2. Januar 1941* [Zarządzenie dyscyplinarne przeciwko dyrektorowi sądu krajowego dr. Seehaferowi z 2 I 1941 r.]. Tłumaczenie autora.

Krajowego we Wrocławiu stwierdził bowiem, że przewodnicząc rozprawie, Seehafer często wykazywał „nieokiełznaną gwałtowność” (*zügellose Heftigkeit*) – krzyczał na oskarżonych, groził i zastraszał, również zanim przystąpił do przesłuchania. Zarówno członkowie składu orzekającego, jak i przedstawiciel oskarżenia widzieli w tym niedopuszczalne ograniczenie obrony i przynajmniej raz dali temu wyraz wobec przewodniczącego.

Seehafer znieważał także świadków. Szkodził wizerunkowi sądu niemieckiego – groził świadkowi, że będzie łamany kołem i dostanie tyle batów, że straci siły, jeżeli nie będzie mówić prawdy; twierdził, iż byłoby lepiej go powiesić, bić luśnią w czerep. W stosunku do oskarżonego, który na rozprawie pod jego przewodnictwem został skazany na karę więzienia, wyraził się, że mógłby próbować ucieczki, wtedy można by postąpić z nim „odpowiednio”. Przełożony podkreślił, że ostatnią wypowiedzią sędziego podważył nie tylko własny wyrok, ale również ustawę karną, którą powinien wykonywać. Nie była to jedyna tego rodzaju wypowiedź Seehafera.

Ostatnie zarzuty dotyczyły stosunku Seehafera do asesora sądowego Demmlera, który był członkiem Sondergerichtu od 1940 r., wówczas najmłodszym wiekiem i stażem. Na jednej z narad nad wyrokiem, gdy zarysowała się różnica zdań między sędziami, Seehafer usiłował wpłynąć na Demmlera, zastraszając go. Oświadczył młodszemu koledze, że powinien się pilnować i jeśli nie zmieni punktu widzenia, to poniesie konsekwencje, a ponadto że oceni go pod kątem przydatności jako karnistę. Broniąc się, Seehafer twierdził, że asesorowi udzielał jedynie życzliwych pouczeń. Jednak także w tym wypadku świadectwa pozostałych sędziów były dla niego niekorzystne. Według Herrmanna i Tiesenhausena przewodniczący rzeczywiście naciskał Demmlera¹¹⁷.

Rozważając ciężar gatunkowy powyższych deliktów, przełożony stwierdził, że od ukarania sędziego także na innej drodze niż dyscyplinarna powstrzymały go okoliczności łagodzące. Wskazał tutaj przede wszystkim nerwowość spowodowaną z jednej strony względami służbowymi (szczególnie warunki Sondergerichtu), a z drugiej prywatnymi (choroby – własna oraz w rodzinie). Wziął również pod uwagę, że zachowanie sędziego wobec oskarżonych, przeważnie narodowości polskiej, wynikało z doświadczeń z Polakami jego oraz rodziny w „byłej prowincji Poznań”. Steinaecker uznał, iż mimo dotychczasowego nienagannego przebiegu służby i zasług dla rozbudowy wymiaru sprawiedliwości na wcielonych obszarach wschodnich ostrzeżenie nie będzie wystarczające, dlatego wymierzył Seehaferowi naganę. Od rozstrzygnięcia przełożonego przysługiwało w terminie dwóch tygodni odwołanie¹¹⁸. Ponieważ brak śladów zaskarżenia tej decyzji, można wysnuć przypuszczenie, że Seehafer był świadomy własnych przewin i karę uznał raczej za łagodną.

W związku z postępowaniem wobec Seehafera można wyciągnąć kilka wniosków. Po pierwsze sędziów za przewinienia – także poważne – karano pobłażliwie i niewspółmiernie do winy, nawet jeżeli swoją postawą przyczyniali się do pogorszenia reputacji sądów niemieckich. Po drugie opisany stosunek przewodniczącego do podsądnych, sposób załatwiania wniosków adwokatów oraz stwierdzony w prokuratorskim raporcie fakt, że w pierwszym

¹¹⁷ *Ibidem*.

¹¹⁸ *Ibidem*.

okresie funkcjonowania sądu polscy oskarżeni nie mieli obrońców¹¹⁹, wskazują na to, iż władze zwierzchnie i sami sędziowie Sondergerichtu godzili się na pozbawianie podsądnych prawa do obrony zarówno w sensie formalnym, jak i materialnym. Po trzecie z faktu, że postępowanie dyscyplinarne wszczęto z inicjatywy adwokatów, wynika, iż tylko im nie odpowiadał sposób działalności sądu katowickiego. Pozostali członkowie składu – choć uważali zachowanie przewodniczącego wobec podsądnych i asesora Demmlera za nieodpowiednie – nie reagowali. Po czwarte uwzględnienie przez Steinaeckera okoliczności łagodzących, zwłaszcza dotyczących dawnych doświadczeń, można uznać za przyzwolenie, by powierzony urząd wykorzystywać do dyskryminowania Polaków i zemsty. Sprawa Seehafera dowodzi również, że w szczególnych warunkach pracy sądu specjalnego na terenie okupowanym sędziowie ujawniali najgorsze instynkty, prezentowali skrajne zachowania, na które – jak można przypuszczać – nie pozwalali sobie w czasie pokoju. W ten sposób zanikała nie tylko sprawiedliwość, ale również przyzwoitość. Można jednak przypuszczać, że sprawa Seehafera, znana w lokalnym środowisku, oddziaływała dyscyplinująco na innych sędziów, zapobiegając powtarzaniu się tego rodzaju ekscesów.

Dodatkowe zatrudnienie

Mającą zastosowanie do sędziów ustawa o urzędnikach z 1937 r. w § 10–15 regulowała kwestie dodatkowego zatrudnienia. Pracownik był zobowiązany podjąć dodatkowe zajęcie lub pełnić taką funkcję na zarządzenie przełożonego, jeśli nowe zatrudnienie wchodziło w skład kategorii służby publicznej, także bez wynagrodzenia. W akcie tym wyróżniono działalność wymagającą i niewymagającą uprzedniej zgody. W pierwszej grupie znalazły się m.in. pełnienie funkcji wykonawcy testamentu, członkostwo we władzach spółki lub spółdzielni i „zajęcie dodatkowe za wynagrodzeniem, w szczególności działalność przemysłowa” (§ 10 ust. 2). Zgody nie wymagały np. zarządzanie własnym majątkiem i jego użytkowanie, aktywność pisarska, naukowa, artystyczna i wykładowcza oraz honorowe pełnienie funkcji w partii nazistowskiej (§ 11). W przepisach wykonawczych sprecyzowano, kiedy nie jest wydawana zgoda na dodatkowe zajęcie¹²⁰ – np. gdy nie daje się ono pogodzić z autorytetem korpusu urzędniczego, dobrem ogółu lub interesem służbowym, gdy urzędnik znalazłby się w sytuacji konfliktu interesów lub wynagrodzenie za taką działalność byłoby kwestionowane¹²¹. W czasie II wojny światowej z możliwości dodatkowego zarobkowania skorzystało siedmiu sędziów Sondergericht Kattowitz.

Na Górnym Śląsku – ze względu na brak szkoły wyższej – sędziowie byli pozbawieni możliwości prowadzenia zajęć ze studentami. Mimo to trzem z nich (Kirchnerowi,

¹¹⁹ BA, R 3001/9803/7/2, *Tätigkeitsberichte der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen* [Raporty z działalności prokuratury przy sądach specjalnych w Polsce], k. 28–33, *Schreiben von der Staatsanwaltschaft beim Sondergericht in Kattowitz vom 15. November 1939 an den Reichsminister der Justiz betr. Tätigkeitsbericht* [Pismo prokuratury przy Sądzie Specjalnym w Katowicach z 15 XI 1939 r. do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące sprawozdania z działalności].

¹²⁰ *Verordnung über die Nebentätigkeit der Beamten vom 6. Juli 1937* [Rozporządzenie o działalności dodatkowej urzędników z 6 VII 1937 r.], RGBl. 1937, s. 753.

¹²¹ R. Schneider, *ABC des deutschen Beamtenrechts*, Berlin 1943, s. 130.

Rydzkowi, Seiffertowi) złożono propozycje, by prowadzili wykłady z zakresu państwa i prawa, z których za zgodą przełożonego skorzystali. Kirchner i Rydzek mieli zajęcia w Bytomskiej Społecznej Szkole Kobiet Okręgu Górnośląskiego (Beuthener Sozialen Frauenschule des Gaues Oberschlesien). Odbływały się one raz w tygodniu w wymiarze dwóch godzin. Pierwszemu sędziemu zaofiarowano wynagrodzenie w wysokości 10 marek za wykład¹²², natomiast drugiemu – 14¹²³. Różnica wynikała zapewne z tego, że Rydzek miał tytuł doktorski i zajmował wyższe stanowisko sędziowskie. Seiffert uczył w Szkole Administracyjnej Powiatu w Bielsku (Verwaltungsschule des Kreises Bielitz). Jego stawka wynosiła 5 marek za godzinę wykładu¹²⁴.

Dwóch innych sędziów sądu specjalnego objęło funkcje w istocie administracyjne, co – jak można przypuszczać ze względu na regulację ustawową – przynajmniej w jednym wypadku nastąpiło nie za zgodą, ale na polecenie zwierzchnika. Walter Ganitta od 1941 r. pomagał Urzędowi do spraw Cen (Preisbehörde)¹²⁵, natomiast Hans Meusel został przewodniczącym komórki utworzonej przy prezydencie rejencji katowickiej (*Schiedsstelle beim Regierungspräsidenten in Kattowitz*)¹²⁶. Jako powód wydania zgody Ganittcie podano interes publiczny¹²⁷.

Zirpelowi znaczny dochód – na poziomie 1800 marek rocznie – przynosiła praca doradcy prawnego w Oddziale Banku Rzeszy w Bytomiu (Reichsbankstelle Beuthen)¹²⁸. Z kolei Heinz Roederer wykonywał obowiązki miejscowego zastępcy komisarza wykonawczego hipotek z amerykańskiej pożyczki budowlanej Niemieckiego Banku Krajowego, a także zastępcy zarządcy powierniczego w samorządzie raciborskim. Pierwsza funkcja miała charakter honorowy, natomiast z tytułu drugiej otrzymywał zaledwie 25 marek miesięcznie¹²⁹.

¹²² GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 305 Nr. 1801 Georg Kirchner, k. 15, *Verfügung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 10. Juni 1942 an den Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz betr. Nebenbeschäftigung* [Zarządzenie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 10 VI 1942 r. do prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach dotyczące zajęcia dodatkowego].

¹²³ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 187 Nr. 3523 Georg Rydzek, k. 159, *Gesuch um Übernahme einer Nebenbeschäftigung vom 2. Mai 1944* [Wniosek o podjęcie dodatkowego zajęcia z 2 V 1944 r.]; *ibidem*, k. 160, *Zustimmung der Nebenbeschäftigung* [Zgoda na dodatkowe zajęcie]

¹²⁴ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 193 Nr. 3603 Alex Seiffert, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 2, k. 157, *Verfügung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 25. Juli 1942* [Zarządzenie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 25 VII 1942 r.].

¹²⁵ *Ibidem*, P. 64 Nr. 847 Walter Ganitta, k. 259a, *Verfügung des Oberlandesgerichtspräsidenten vom 12. September 1941* [Zarządzenie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 12 IX 1941 r.].

¹²⁶ *Ibidem*, P. 135 Nr. 2655 Hans Meusel, k. 254, *Genehmigung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 24. März 1942* [Zgoda prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 24 III 1942 r.].

¹²⁷ *Ibidem*, P. 64 Nr. 847 Walter Ganitta, k. 259a, *Verfügung des Oberlandesgerichtspräsidenten vom 12. September 1941* [Zarządzenie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 12 IX 1941 r.].

¹²⁸ *Ibidem*, P. 258 Nr. 4865 Herbert Zirpel, k. 48, *Gesuch an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 27. Januar 1941 betr. Nebenbeschäftigung* [Wniosek do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 27 I 1941 r. dotyczący zajęcia dodatkowego].

¹²⁹ BA, R 3001/72505 Heinz Roederer, k. 16, *Schreiben betr. Nebentätigkeit in 1939* [Pismo dotyczące zajęcia dodatkowego w 1939 r.].

Powyższe zajęcia zarówno sędziowie, jak i ich przełożeni traktowali jako wymagające zgody. Wskazane przykłady dowodzą, że jej uzyskanie nie stanowiło problemu, choć – i to trzeba podkreślić – sędziowie o nią występujący cieszyli się dobrą opinią w sądzie, nie mieli zaległości, a dodatkowe zatrudnienie nie było absorbujące czasowo ani nie narażało na szwank autorytetu sądownictwa. W pozostałych aktach personalnych nie ma śladów starań o dodatkowe zatrudnienie. Wyjątek dotyczy Georga Stankego, który od listopada 1943 r. pełnił funkcję w górnośląskim Hitlerjugend. Zgodnie z ustawą tego rodzaju działalność nie wymagała zgody przełożonego, toteż Stanke poinformował tylko o jej podjęciu¹³⁰.

Okoliczności przeniesienia

Istotne znaczenie mają nie tylko procedura delegowania sędziów na okupowane terytorium Polski i towarzyszące temu okoliczności, ale również położenie geograficzne sądów będących uprzednio miejscem ich pracy. Czy sędziowie pracowali uprzednio w sądach położonych w okolicy, w której się urodzili? Czy sędziowie orzekający w Sondergericht Kattowitz dobrowolnie zgłosili się do wyjazdu na wschód? Czy wiązali swoją przyszłość z Górnym Śląskiem?

Jak już wiadomo, członkowie pierwszego składu (Seehafer, Herrmann, Roederer, Schmidt, Tiesenhausen) trafili do Katowic z okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu. Trzech pierwszych pracowało wcześniej w Raciborzu, Schmidt w Bytomiu, natomiast Tiesenhausen w Zgorzelcu. Z akt wynika, że sędziowie z Raciborza – przynajmniej w pierwszych tygodniach delegowania – przebywali w swoim towarzystwie także poza służbą. Herrmann w jednym z raportów wspominał bowiem, że w Katowicach mieszka razem z dwoma kolegami w skonfiskowanym mieszkaniu¹³¹.

W literaturze twierdzi się, że pierwsi prawnicy niemieccy przyjechali na ziemie polskie jako ochotnicy, na co ma wskazywać fakt, że od 1 września 1939 r. można było delegować sędziów bez ich zgody¹³² – *a contrario* skoro wcześniej nie istniała taka możliwość, musieli trafić na wschód z własnej woli. Założenie to, choć niepozbawione podstaw, wydaje się jednak wątpliwe w świetle przebadanych akt personalnych. Sędziowie z Raciborza obowiązki w nowo utworzonym sądzie w Katowicach objęli 16 września, a więc ponad dwa tygodnie po wejściu w życie wspomnianej regulacji. Prezydent Sądu Krajowego w Raciborzu, relacjonując trudną sytuację kadrową zarządzanej jednostki, wskazał, że Seehafer, Herrmann i Roederer zostali oddelegowani (*abgeordnet*)¹³³, ale nie nazwał ich ochotnikami. Nie określono ich tym mianem także w pozostałych dotyczących ich dokumentach personalnych, co skłania do wniosku, że

¹³⁰ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 218 Nr. 4154 Georg Stanke, k. 203, *Schreiben an Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz vom 4. November 1943* [Pismo do prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach z 4 XI 1943 r.].

¹³¹ *Ibidem*, P. 89 Nr. 1316 Alfred Herrmann, Akten über die Dienstverhältnisse, t. 2, k. 83, *Schreiben des Herrnmanns an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 22. November 1939* [Pismo Herrmanna do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 22 XI 1939 r.].

¹³² M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 49.

¹³³ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 192 Nr. 3586 Paul Seehafer, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 2, k. 6, *Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Ratibor vom 14. September 1939 an Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau* [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Raciborzu z 14 IX 1939 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego].

po prostu otrzymali polecenie wyjazdu do Katowic. Gdyby zgłosili się dobrowolnie, miałoby to bardzo pozytywny wpływ na ocenę ich postawy, a tym samym na kariery – powinni więc podkreślać to w korespondencji służbowej, zwłaszcza dotyczącej awansów. Podobnie można założyć, że ten fakt odnotowano by w którejś z opinii służbowych, co nie miało miejsca. Treść akt personalnych, a także data opuszczenia przez Seehafera, Herrmanna i Roederera dotychczasowych miejsc pracy prowadzi więc do wniosku, że nie byli oni ochotnikami.

Nieco inaczej wyglądała sytuacja Martina Schmidta. Wszedł on w skład sztabu Fitznera, do objęcia nowej funkcji musiał więc przygotowywać się jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych. Z tego względu nie powinna była go dotyczyć regulacja umożliwiająca delegowanie go bez zgody. Jednak również jego akta personalne nie dają podstaw, by uznać go za ochotnika. Polecenia odnoszące się do jego delegowania są pozbawione takich charakterystycznych zwrotów, jak „zgodnie z Pańskim życzeniem” (*ihrem Wunsche gemäß*)¹³⁴ czy „na podstawie dobrowolnego zgłoszenia” (*auf Grund freiwilliger Meldung*)¹³⁵. Nadto Schmidt na początku października 1939 r. zwrócił się do przełożonego z prośbą, by zwolnić go z powierzonych zadań¹³⁶. Gdyby uprzednio sam się zgłosił, byłby to wyraz niekonsekwencji. Nie udało się natomiast dotrzeć do akt personalnych Tiesenhausena. Można skonstatować, że większość członków pierwszego składu Sondergericht Kattowitz do służby na Górnym Śląsku nie zgłosiła się dobrowolnie¹³⁷.

Skoro członkowie pierwszego składu sądu orzekali przedtem w sądach znajdujących się w okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu, należy sprawdzić, czy prawidłowość ta dotyczy pozostałych członków kadry orzeczniczej. Dane dotyczące przybycia sędziów do Katowic i w ogóle na wcielone obszary wschodnie ustalono w odniesieniu do 38 osób (95 proc.), natomiast daty roczne obu przeniesień – w stosunku do 37 (92 proc.). Rozróżniono delegowanie na okupowane tereny Polski i do Katowic, gdyż nie wszyscy sędziowie trafili bezpośrednio do Sondergerichtu (czy katowickiego sądu obwodowego). Niektórzy wdrazali się do pracy w sądownictwie okupacyjnym w innych miejscowościach.

¹³⁴ Użyto go np. w decyzji o przeniesieniu sędziego Georga Stankego (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 218 Nr. 4154 Georg Stanke, k. 140, *Schreiben des Reichsministers der Justiz vom 10. Dezember 1940 an Amtsgerichtsrat Stanke betr. Versetzung* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 10 XII 1940 r. do radcy sądu obwodowego Georga Stankego dotyczące przeniesienia]).

¹³⁵ Sformułowania tego użyto np. we wniosku awansowym urzędnika Wilhelma Oehmega (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 157 Nr. 3014 Wilhelm Oehme, k. 89, *Gesuch um Einstufung in die Gehaltsgruppe VII an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Dresden vom 15. Oktober 1940* [Wniosek o zaszerogowanie do VII grupy uposażenia do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Dreźnie z 15 X 1940 r.]).

¹³⁶ *Ibidem*, P. 206 Nr. 3900 Martin Schmidt, k. 236, *Schreiben Schmidts vom 6. Oktober 1939 an Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau* [Pismo Schmidta z 6 X 1939 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu].

¹³⁷ W maju 1941 Roland Freisler rozesłał prezydentom wyższych sądów krajowych i prokuratorom generalnym pismo, w którym prosił ich o zwrócenie uwagi młodszym radcom sądów krajowych, radcom sądów obwodowych i prokuratorom, że praca na niemieckim wschodzie, w szczególności na ziemiach wcielonych, jest obowiązkiem młodego prawnika i będzie ona miała decydujące znaczenie dla oceny ich kwalifikacji i przyszłych możliwości awansu (APK, Staatsanwaltschaft Beuthen, 3, k. 94, *Schreiben des Staatssekretärs Freisler vom 7. Mai 1941* [Pismo sekretarza stanu Freislera z 7 V 1941 r.]).

W 34 przypadkach sędziowie przenosili się na wschód, do sądów podlegających Wyższemu Sądowi Krajowemu we Wrocławiu (a po jego utworzeniu – Wyższemu Sądowi Krajowemu w Katowicach), z sądów znajdujących się w okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu. Jedynie 4 kandydatów pochodziło z głębi Rzeszy: z Berlina¹³⁸, Jeny¹³⁹, Rostocku¹⁴⁰ oraz Bawarii¹⁴¹. Potwierdza to wniosek wynikający z analizy pochodzenia sędziów: nie tylko urodzili się oni we wschodnich regionach Niemiec, ale również w większości stamtąd przybyli – najczęściej z prowincji śląskiej.

Na podstawie dat rocznych delegowania sędziów orzekających w Sondergericht Kattowitz można stwierdzić, że wysyłano ich na wcielone obszary wschodnie jedynie w pierwszych latach wojny (do końca 1942 r.) – 6 jeszcze w 1939 r., po 12 w 1940 i 1941 r. i 7 w 1942 r. W 1942 r. sytuacja kadrowa ustabilizowała się w tym sensie, że do obsady Sondergericht Kattowitz wystarczali sędziowie już wówczas znajdujący się w okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach. Nie było potrzeby, by powoływać z zachodnich okręgów sądowych osoby zupełnie nowe, niedoświadczone w służbie na wschodzie.

Analiza położenia miast, w których sędziowie sądu specjalnego pracowali przed objęciem obowiązków w Sondergericht Kattowitz, pozwoliła określić, ilu już znało realia okupacji, gdyż wcześniej byli delegowani na obszar zajęty przez wojsko niemieckie, a ilu przyjechało bezpośrednio z Niemiec. Aż 26 sędziów (68 proc.) wysłano do Katowic z Rzeszy (w tym 3 spoza okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu), a więc co do zasady bezpośrednio do pełnienia czynności w sądzie specjalnym (niektórzy orzekali jednocześnie w katowickim sądzie obwodowym). Dwudziestu dwóch sędziów delegowanych z Rzeszy nie zmieniło przydziału przed wyjazdem na wschód, gdy rozpoczęły się działania wojenne (tj. trafili bezpośrednio do sądów na ziemiach wcielonych). Cztery osoby najpierw skierowano do innych sądów we wrocławskim okręgu wyższego sądu krajowego, zapewne w miejsce osób powołanych do Wehrmachtu, a pozostałych 12 orzekało uprzednio w sądach znajdujących się na przedwojennym terytorium państwa polskiego.

Daty roczne delegowania do Katowic pozwalają sformułować opinię o potrzebach kadrowych sądu specjalnego w poszczególnych okresach. Przede wszystkim delegowania do Sondergerichtu odbywały się dłużej niż na pozostałe (oprócz Katowic) wcielone obszary

¹³⁸ BA, R 3001/52347 Erwin Borchardt, k. 41, *Schreiben des Reichsministers der Justiz vom 2. März 1942 an den Kammergerichtspräsidenten betr. Abordnung den Amtsgerichtsrat Erwin Borchardt* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 2 III 1942 r. do prezydenta Sądu Kameralnego dotyczące oddelegowania radcy sądu obwodowego Erwina Borchardta].

¹³⁹ BA, R 3001/54017 Martin Deinhardt, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

¹⁴⁰ BA, R 3001/66205 Wolfgang Lemcke, k. 9, *Schreiben des Reichministers der Justiz vom 8. Januar 1940 an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Rostock betr. Kräfteinsatz in den besetzten Ostgebieten* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 8 I 1940 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Rostocku dotyczące użycia sił na okupowanych terenach wschodnich].

¹⁴¹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 167 Nr. 3204 Hermann Plonner, k. 146, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in München vom 23. Dezember 1939 an den Landgerichtspräsidenten in Kempten betr. Zuweisung des Gerichtsassessors Hermann Plonner dem Amtsgericht in Immenstadt* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Monachium z 23 XII 1939 r. do prezydenta Sądu Krajowego w Kempten dotyczące przydzielenia asesora sądowego Hermanna Plonnera Sądowi Obwodowemu Immenstadt].

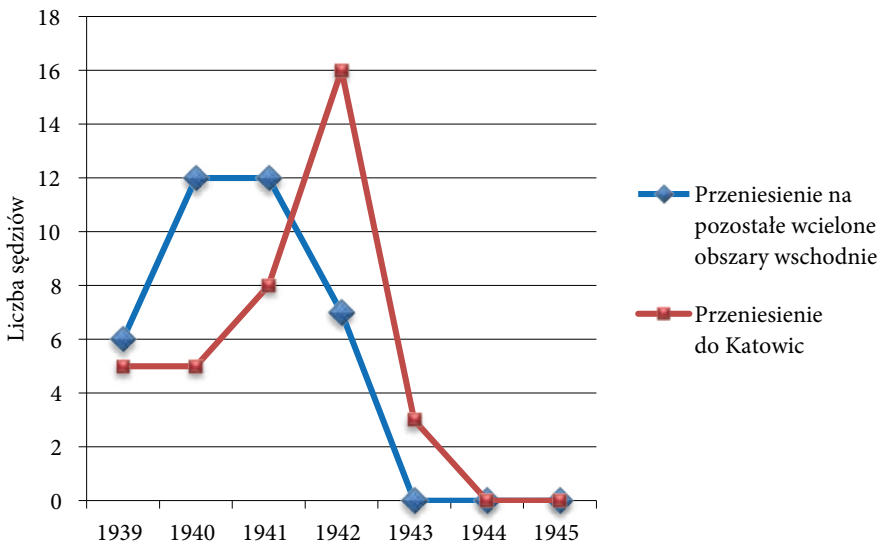
wschodnie – do 1943 r. W 1939 i 1940 r. obowiązki objęło w nim po 5 sędziów (po 13,5 proc.), w 1941 r. – 8 (22 proc.), w 1942 r. – 16 (43 proc.), a w 1943 r. – 3 (8 proc.). Nasilenie ruchów kadrowych w 1942 r. można z jednej strony tłumaczyć wzrostem wpływu, co skutkowało utworzeniem drugiej, a przejściowo nawet trzeciej izby, z drugiej zaś powołaniami do Wehrmachtu (choć ten czynnik, jak już wykazano, w tym roku miał niewielkie znaczenie).

Interesujące wnioski płyną z analizy zależności między okresami przeniesień do Katowic i na pozostałe tereny okupowane dla 12 sędziów, którzy zanim przybyli do Katowic, orzekali na obszarze anektowanym. Nie trafili więc do sądu specjalnego bezpośrednio z Rzeszy, lecz uprzednio służyli w nowo utworzonych przez Niemców sądach, zwłaszcza obwodowych. Trzech orzekało w Rudzie Śląskiej, 2 w Bielsku, a pozostali w Zawierciu, Żorach, Olkuszu, Milówce, Wodzisławiu, Chrzanowie i Cieszynie. Nie wysyłano ich zatem tylko do miast o wysokim odsetku ludności niemieckiej.

Można pokusić się o stwierdzenie, że sędziowie ci byli sprawdzani (powierzano im obowiązki w mniejszych sądach na wcielonych obszarach wschodnich), a dopiero później obejmowali odpowiedzialne i wymagające zaufania stanowisko członka Sondergericht Kattowitz. Sześć osób orzekało w sądach na obszarze anektowanym, zanim zostały delegowane do Katowic, przez rok, 2 sędziów, w tym 1 radca sądu krajowego, krócej niż 12 miesięcy, 1 osoba – 2 lata, a 1 – 3.

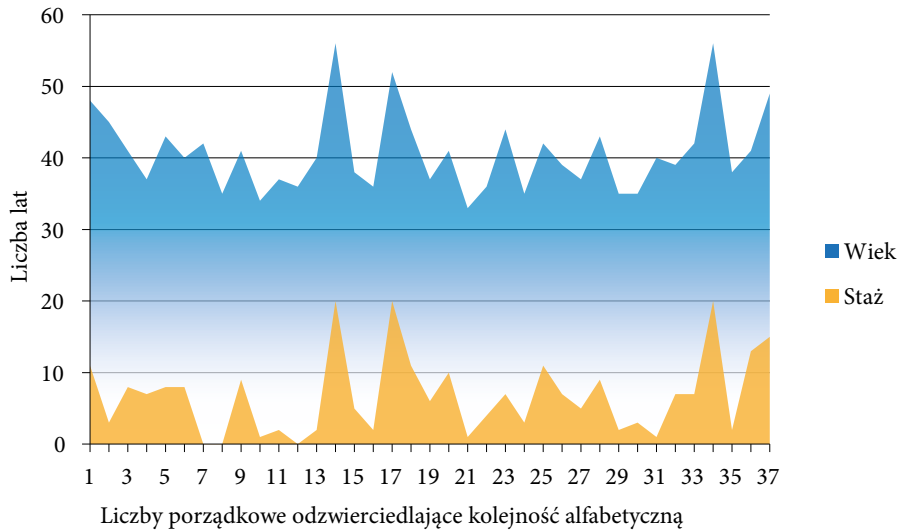
Na podstawie danych 92,5 proc. sędziów można wskazać zależności między wiekiem i stażem służbowym w roku objęcia obowiązków w Sondergericht Kattowitz, a także przeciętne wartości w obu kategoriach. Statystyczny wiek wyniósł niecałe 41 lat, natomiast średnia wysługa – prawie 7 lat (3 sędziów Sondergerichtu zostało przyjętych do korpusu

Wykres 2. Zależność między liczbą sędziów przeniesionych w poszczególnych latach bezpośrednio do orzekania w Sondergericht Kattowitz i tych, którzy najpierw trafili do innych sądów na pozostałych wcielonych obszarach wschodnich



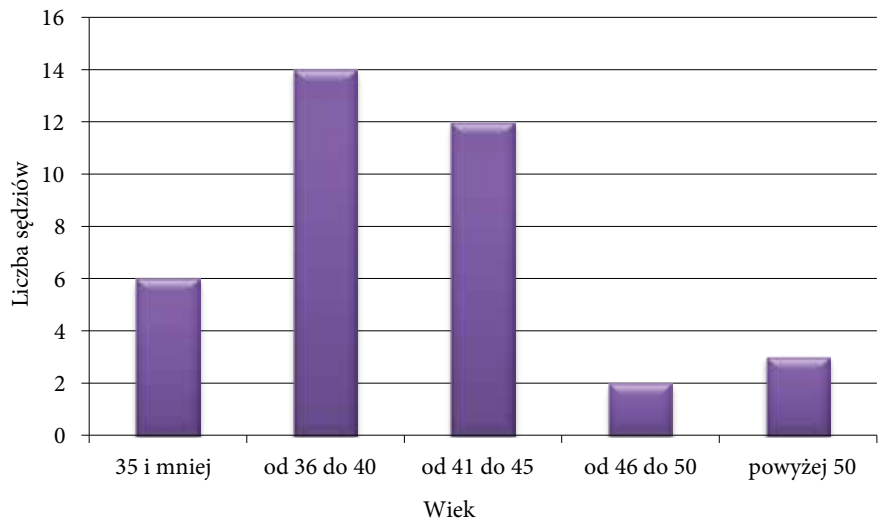
Źródło: opracowanie własne.

Wykres 3. Wiek i staż sędziów Sondergericht Kattowitz w chwili objęcia w nim obowiązków



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 4. Wiek sędziów Sondergericht Kattowitz w chwili objęcia w nim obowiązków



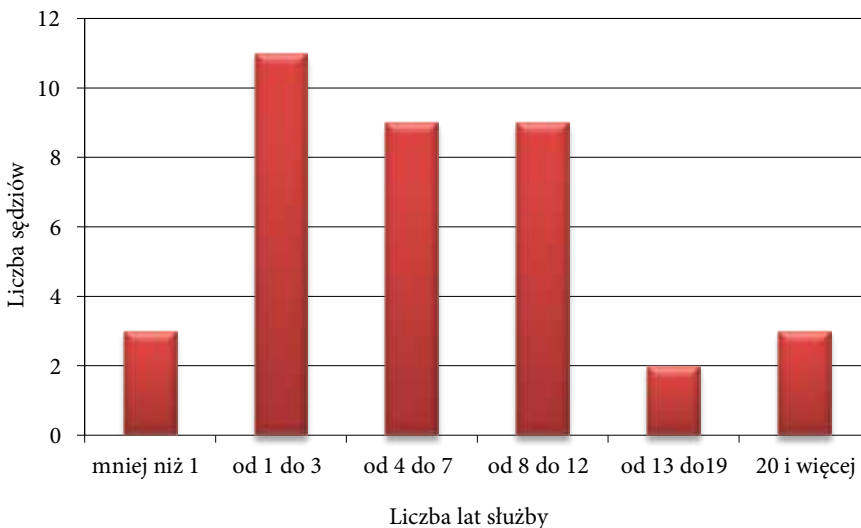
Źródło: opracowanie własne.

na krótko przed delegowaniem do Katowic, więc założono, że nie mieli oni stażu na stanowisku sędziowskim).

Najczęściej obowiązki sędziowskie w Sondergericht Kattowitz obejmował mężczyzna w wieku średnim (między 36 a 45 rokiem życia), o zróżnicowanym stażu służbowym – podobnie byli reprezentowani sędziowie będący w zawodzie od 4 do 7 i od 8 do 12 lat. Z drugiej strony zwraca uwagę bardzo duża liczba sędziów niedoświadczonych, o stażu wynoszącym nie więcej niż 3 lata.

Sędziów orzekających w Sondergericht Kattowitz wybierał prezydent Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach, który przedstawiał propozycje prezydentowi Wyższego Sądu Krajowego (najpierw we Wrocławiu, następnie w Katowicach). Ten ustalał ostateczny skład postanowieniem¹⁴², w którym określał przewodniczącego sądu i jego zastępcę (później także numer izby), członków składu podstawowego oraz ich zastępców. Do momentu utworzenia Sądu Specjalnego w Bielsku wskazywał również sędziów, którzy mieli rozpatrywać sprawy wpływające z okręgu Sądu Krajowego w Bielsku¹⁴³. Generalnie analiza

Wykres 5. Wysługa lat sędziów Sondergericht Kattowitz w chwili objęcia w nim obowiązków



Źródło: opracowanie własne.

¹⁴² Ibidem, P. 248 Nr. 4703 Leo Witton, k. 122, *Beschluss des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 3. Januar 1941 betr. Besetzung des Sondergerichts Kattowitz für das Geschäftsjahr 1941* [Postanowienie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 3 I 1941 r. dotyczące obsady Sądu Specjalnego w Katowicach w roku operacyjnym 1941]. Prezydent Steinaecker prosił prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach, by w przyszłości propozycje dotyczące obsady wnosił we właściwym czasie – postanowienie wydał bowiem już w nowym roku, na który skład ustalono.

¹⁴³ BA, R 3001/84310 Edmund Zaar, k. 135, *Beschluss des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 23. Dezember 1941 betr. Besetzung des Sondergerichts Kattowitz für das Geschäftsjahr 1942* [Postanowienie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 23 XII 1942 r. dotyczące obsady Sądu Specjalnego w Katowicach w roku operacyjnym 1942].

zachowanych postanowień prowadzi do wniosku, że do składu podstawowego starano się kierować sędziów starszych stażem służby i wiekiem, zajmujących stanowiska radców sądu krajowego, a na zastępców wybierać sędziów młodszych. Członkowie składu podstawowego byli pełnoetatowymi sędziami Sondergerichtu, a zastępcy orzekali jednocześnie w swoim podstawowym miejscu pracy – zazwyczaj był to sąd obwodowy. Miało to oczywiście przełożenie na częstotliwość ich udziału w rozprawach i liczbę wydanych orzeczeń.

Na podstawie dotychczasowych wywodów można wyróżnić dwie grupy sędziów Sondergerichtu: delegowanych do niego bezpośrednio oraz wysłanych najpierw na inne (poza Katowicami) wcielone obszary wschodnie. Ze względu na status prawny i charakter powołania można natomiast sędziów podzielić na zawodowych (w tym asesorów, choć nie byli sędziami mianowanymi) i poruczonych (*beauftragter Richter*). Tymi ostatnimi byli adwokaci i notariusze w służbie sędziowskiej (lub prokuratorskiej). Przyjmowano ich ze względu na permanentne problemy kadrowe¹⁴⁴.

Adwokaci do służby w sądownictwie zgłaszali się dobrowolnie – oceniano ich kwalifikacje zawodowe, cechy charakteru, postawę polityczną, wiek, brak karalności przed sądem honorowym oraz sytuację materialną. Prawników musieli pozytywnie zaopiniować właściwy prezydent sądu krajowego i wyższy sąd krajowy¹⁴⁵.

Jedynie trzech sędziów orzekających w Sondergericht Kattowitz rozpoczynało karierę w wolnych zawodach prawniczych i dopiero po wybuchu II wojny światowej przeszło do sądownictwa, korzystając z otwierających się możliwości. Byli to Martin Deinhardt¹⁴⁶, Eberhard Hedicke¹⁴⁷ oraz Hans Utz¹⁴⁸. Wszyscy mieli tytuły doktorskie i uprzednio wykonywali zawód adwokata (Deinhardt był jednocześnie notariuszem). Deinhardt został mianowany na pierwsze stanowisko sędziowskie po 7 miesiącach pracy jako sędzia poruczony¹⁴⁹, Hedicke – po niecałym roku¹⁵⁰, a Utz – po 17 miesiącach¹⁵¹.

Akta personalne Deinhardta umożliwiają zapoznanie się z warunkami zatrudnienia sędziego poruczonego. Zgłaszając się do służby, kandydat godził się, że zostanie wysłany

¹⁴⁴ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 95–96.

¹⁴⁵ E. Douma, *Rechtsanwälte als Staatsdiener. Der „Einsatz“ der Rechtsanwälte in der Justiz während des Zweiten Weltkrieges* [w:] *Justiz und Nationalsozialismus*, red. P. Busse, Düsseldorf 1993, s. 104–107.

¹⁴⁶ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1784 Martin Deinhardt, *Zeugnisheft*, b.p., *Personal- und Befähigungsnachweisung betr. den beauftragten Richter Dr. Deinhardt in Bielitz* [Wykaz personalny i kwalifikacyjny dotyczący poruczonego sędziego dr. Deinhardta w Bielsku].

¹⁴⁷ BA, R 3001/83373 Eberhard Hedicke, k. 82, *Personalbogen* [Ankieta personalna].

¹⁴⁸ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 231 Nr. 4413 Hans Utz, k. 33, *Dienstleistungsauftrag vom 20. Juni 1940* [Polecenie pełnienia służby z 20 VI 1940 r.].

¹⁴⁹ *Ibidem*, Nr. 1784 Martin Deinhardt, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 1, k. 77, *Schreiben des Reichsministers der Justiz vom 26. November 1941 betr. Ernennung* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 26 XI 1941 r. dotyczące nominacji].

¹⁵⁰ BA, R 3001/83373 Eberhard Hedicke, k. 82, *Personalbogen* [Ankieta personalna].

¹⁵¹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 231 Nr. 4412 Hans Utz, b.p., *Schreiben des Reichsministers der Justiz vom 29. November 1941 betr. Ernennung* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 29 XI 1941 r. dotyczące nominacji].

na wcielone obszary wschodnie¹⁵². Nawiązywał urzędniczy stosunek służbowy, który trwał aż do odwołania lub miał określony termin. Powierzano mu prowadzenie spraw sędziowskich i wyznaczano miejsce pełnienia służby w aktualnym miejscu zamieszkania (w wypadku Deinhardta w Jenie) i od razu delegowano do okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu¹⁵³. Wiązało się to z zakazem wykonywania dotychczasowego zawodu prawniczego¹⁵⁴. Pobory sędziego poruczonego, podobnie zresztą jak sędziego zawodowego i urzędnika, zależały od grupy zaszeregowania oraz wysługi lat. Nadto przysługiwały mu: dodatek w wysokości 20 marek na każde dziecko, bonifikata za oddelegowanie (*Beschäftigungsvergütung nach den Abordnungsbestimmungen*)¹⁵⁵ lub rekompensata za rozłąkę (*Trennungentschädigung*)¹⁵⁶ i zwrot kosztów podróży do miejsca dotychczasowego zamieszkania pozostającego nadal siedzibą sędziego. Jeśli kandydat miał zamiar przenieść się na stałe do miejsca delegowania, mógł domagać się pokrycia kosztów przeprowadzki – wtedy jednak tracił świadczenia związane z oddelegowaniem i podróżami. Przed wyjazdem na wcielone obszary wschodnie wypłacano zaliczkę na pokrycie kosztów¹⁵⁷.

W kadrze orzeczniczej Sondergericht Kattowitz dobrowolne zgłoszenia były wyjątkiem. Prawidłowość ta odpowiadała generalnemu stosunkowi sędziów niemieckich do orzekania na wschodzie, skutkującego ciągłym niedoborem personelu. Służbę tę uważano za wyraźnie trudniejszą, na co składały się zarówno czynniki obiektywne, jak i subiektywne. Objęte na okupowanym terytorium Polski sądy opisywano jako brudne i zaniedbane pod każdym względem. Życie wymagało większych nakładów choćby ze względu na konieczność codziennego stołowania się w gospodach. Brakowało mieszkań. Obciążenie pracą było większe niż na zachodzie, a do przeniesienia nie zachęcało również otoczenie gospodarczo-kulturalne. Tereny wschodnie uważano bowiem za biedniejsze i kulturowo zacofane, nieoferujące możliwości atrakcyjnego spędzania wolnego czasu, a służbę tutaj nieraz traktowano po prostu jako zesłanie. Nadto pracowników sądownictwa generalnie pomijano przy wyróżnianiu Krzyżami za Zasługi Wojenne¹⁵⁸.

¹⁵² *Ibidem*, Nr. 1784 Martin Deinhardt, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 1, k. 1, *Bitte um Anstellung als beauftragter Richter vom 15. Januar 1941* [Prośba o zatrudnienie jako poręczony sędzia z 15 I 1941 r.].

¹⁵³ *Ibidem*, Nr. 1784 Martin Deinhardt, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 1, k. 2, *Beauftragung der Wahrnehmung richterlicher Geschäfte vom 22. Januar 1941* [Poruczenie prowadzenia spraw sędziowskich z 22 I 1941 r.].

¹⁵⁴ *Ibidem*, P. 231 Nr. 4413 Hans Utz, *Akten Oberlandesgerichts Bamberg*, k. 33, *Dienstleistungsauftrag vom 20. Juni 1940* [Polecenie pełnienia służby z 20 VI 1940 r.].

¹⁵⁵ Stawka bonifikaty za oddelegowanie wynosiła w 1939 r. dla pracownika biurowego 9,50, a dla sędziego 15 marek na dzień (*ibidem*, P. 192 Nr. 3586 Paul Seehafer, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 2, k. 21b, *Nachweisung über die zu zahlenden Beschäftigungsreisegelder vom 13. April 1940* [Wykaz bonifikat za oddelegowanie do zapłacenia z 13 IV 1940 r.]). Najprawdopodobniej z upływem czasu jej wysokość została obniżona – dla żonatych pracowników wynosiła od 5 do 9 marek, natomiast dla kawalerów – od 3 do 5 marek, w zależności od grupy zaszeregowania (R. Schneider, *ABC des deutschen...*, s. 30).

¹⁵⁶ R. Schneider, *ABC des deutschen...*, s. 176.

¹⁵⁷ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1784 Martin Deinhardt, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 1, k. 2v, *Beauftragung der Wahrnehmung richterlicher Geschäfte vom 22. Januar 1941* [Poruczenie prowadzenia spraw sędziowskich z 22 I 1941 r.]; *ibidem*, k. 13, *Berechnung des Besoldungsdienstalters* [Obliczenie wysługi lat].

¹⁵⁸ M. Becker, *Mitsreiter im Volkstumskampf...*, s. 95–96; *Aus dem Brief eines deutschen Richters in dem neuen Ostgebiet*, „Deutsche Justiz” 1940, nr 11, s. 338–339; R. Kaczmarek, *Pod rządami gauleiterów. Elity*

Można przypuszczać, że ochotnicy przechodzący do sądownictwa z adwokatury lub notariatu szukali przede wszystkim stabilizacji zawodowej i finansowej. Znaczenie miała też pewnie szansa, by uniknąć służby wojskowej na froncie. Wydaje się natomiast, że sędziów Sondergerichtu – w przeciwieństwie do kadry urzędniczej – w podjęciu służby na wschodzie raczej nie motywowała nadzieja na rozwój kariery ani na awans. Mieli oni więcej do stracenia. Większość z nich traktowała ten etap jako przejściowy. Tylko w wypadku trzech osób z akt wynika, że dążyły one do zmiany wskazanej sędziemu siedziby i przeprowadzki (Miosga¹⁵⁹, Stanke¹⁶⁰, Deinhardt¹⁶¹), co oznaczało zabranie ze sobą rodziny i ruchomego majątku. Na uwagę zasługują zwłaszcza starania Deinhardta, który chciał przenieść się na stałe do Bielska – podkreślał swoje pozytywne wrażenia oraz fakt, że jego podlegające obowiązkowi szkolnemu dzieci cierpią na niedokrwistość, wobec czego wskazane jest zamieszkanie blisko gór¹⁶².

Niektóre akta personalne pozwalają oszacować wpływ orzekania w sądzie specjalnym na kariery sędziowskie. W wypadku awansów trudno uważać pełnienie służby w Sondergerichte za jedyny czynnik sprawczy, niemniej warto odnotować losy sędziów po opuszczeniu stanowiska sędziowskiego w katowickim sądzie specjalnym. Udało się to w stosunku do nieco ponad połowy kadry (22 sędziów) – 13 otrzymało awans (najczęściej polegający na promocji na wyższe stanowisko orzecznicze, rzadziej na objęciu funkcji), 4 przeniesiono do prokuratury (ze względu na doświadczenie byli tam wykorzystywani przede wszystkim w referacie do spraw sądu specjalnego), 5 wróciło na stanowisko uprzednio zajmowane lub równorzędne, a 6 orzekało w sądach specjalnych w Bielsku i Opolu.

i instancje władzy w rejencji katowickiej w latach 1939–1945, Katowice 1998, s. 134–135; H. Michelberger, *Berichte aus der Justiz des Dritten Reiches. Die Lageberichte der Oberlandesgerichtspräsidenten von 1940–45 unter vergleichender Heranziehung der Lageberichte der Generalstaatsanwälte*, Pfaffenweiler 1989, s. 55; D. Majer, „Narodowo obcy”..., s. 133. Jak wynika z pisma urzędnika sądowego delegowanego na wcielone obszary wschodnie, na początku 1941 r. (a zapewne także wcześniej) ceny ubrań, bielizny i innych artykułów codziennego użytku w Bielsku były wyższe od tych w Rzeszy o 30–50 proc. (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1474 Lothar Anders, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 1, k. 192, *Anlage zum Antrag auf Bewilligung der Trennungsentschädigung vom 2. Januar 1941* [Załącznik do wniosku o przyznanie rekompensaty za rozłąkę z 2 I 1941 r.]).

¹⁵⁹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 138 Nr. 2704 Hans Miosga, k. 113, *Einstellungsanordnung vom 27. September 1940* [Zarządzenie wstrzymania płatności z 27 IX 1940 r.]. Gerhard Pchalek zapamiętał Miosgę jako nadzwyczaj łagodnego sędziego, który w 1943 r. został powołany do Wehrmachtu i zaginął (BStU Außenstelle Gera, MfS/Bezirksverwaltung Gera, AUV 38/59, HA t. 2, k. 46, *Aus meiner Ausbildungszeit und dem späteren Dienst in der Nazijustiz...* [Z mojego okresu kształcenia i późniejszej służby w nazistowskim wymiarze sprawiedliwości...]).

¹⁶⁰ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 218 Nr. 4154 Georg Stanke, k. 148, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 14. Januar 1941* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 14 I 1941 r.].

¹⁶¹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1784 Martin Deinhardt, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 1, k. 94, *Antrag auf Erstattung der Umzugskosten vom 8. Januar 1942* [Wniosek o zwrot kosztów przeprowadzki z 8 I 1942 r.].

¹⁶² *Ibidem*, k. 29, *Schreiben des Deinhardts vom 19. Juni 1941* [Pismo Deinhardta z 19 VI 1941 r.].

Warunki finansowe

Podstawę wynagrodzeń sędziowskich określała Ustawa z 16 grudnia 1927 r. o uposażeniach¹⁶³. Przed jej uchwaleniem pensje były tak niskie, że uważano je po pierwsze za przyczynę krytycznego położenia sędziów, a po drugie za zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej¹⁶⁴. Sędziów i prokuratorów zaliczono do kategorii służby wyższej (*Beamte des höheren Dienstes*). Poziom wynagrodzenia powiązano z zaszeregowaniem danego stanowiska do grup od A2c2 do B3a; zależał on również od wysługi lat¹⁶⁵. Do najniższej kategorii A2c2, w której znalazła się większość sędziów Sondergerichtu, należały stanowiska radców sądów obwodowego i krajowego, a płace w niej wynosiły od 4600 do 8400 marek rocznie. Uposażenie zasadnicze radcy wyższego sądu krajowego zawierało się w przedziale od 7000 do 10 600 marek, a prezydenta wyższego sądu krajowego wynosiło 17–18 tys. Dla porównania można wskazać, że profesor zwyczajny w Prusach zarabiał między 7500 a 13 600 marek, a nadzwyczajny między 5700 a 11 600¹⁶⁶.

Na wynagrodzenia sędziowskie (ale również prokuratorskie i urzędnicze) oprócz uposażenia zasadniczego składały się dodatki: mieszkaniowy oraz na dzieci. Ten pierwszy zależał od zaszeregowania danego miasta oraz liczby domowników¹⁶⁷, natomiast drugi wynosił 20 marek i przysługiwał na każde ślubne dziecko do ukończenia 16. roku życia (do 24. w razie kontynuowania nauki)¹⁶⁸.

Według Arthura Gruenewalda w okresie wojny nie wprowadzono znaczących zmian w wynagrodzeniach sędziowskich¹⁶⁹, co jest niezupełnie trafne. O ile można tak ocenić trzyprocentowe podwyżki wprowadzone w 1938 r. (a więc jeszcze przed wybuchem wojny), o tyle szesnastoprocentowy wzrost uposażeń z 1941 r., stwierdzony na podstawie dostępnych danych statystycznych¹⁷⁰, trzeba uznać za wysoki. Podwyżki te miały jednak charakter ogólnopaństwowy, nie dotyczyły tylko osób delegowanych lub przeniesionych na wielone obszary wschodnie. Nie motywowały więc do przenosin na wschód.

Przeciętne wynagrodzenie sędziowskie przynajmniej dwukrotnie przewyższało uposażenie urzędnika sądowego. Z akt personalnych wynika, że pracownik ze stażem

¹⁶³ *Besoldungsgesetz vom 16. Dezember 1927* [Ustawa o uposażeniach z 16 XII 1927 r.], RGBl. 1927, s. 349.

¹⁶⁴ BA, R 2301/2451, k. 2–4, *Schreiben des Deutschen Richterbundes vom 24. März 1927 an das Reichsjustizministerium und an die Justizverwaltungen der Länder* [Pismo Niemieckiego Związku Sędziów z 24 III 1927 r. do ministerstwa sprawiedliwości i administracji wymiaru sprawiedliwości krajów związkowych].

¹⁶⁵ L. Gruchmann, *Justiz im Dritten Reich 1933–1940...*, s. 293.

¹⁶⁶ BA, R 2301/2450, b.p., *Übersicht über die Grundgehälter und den Wohnungsgeldzuschuß der planmäßigen Univeritätsprofessoren in den einzelnen Ländern* [Przegląd uposażeń zasadniczych i dodatków mieszkaniowych etatowych profesorów uniwersyteckich w poszczególnych krajach związkowych]. Podane w tej części opracowania wartości wynagrodzeń są kwotami brutto.

¹⁶⁷ BA, R 3001/21672, k. 56–57, *Schreiben des Reichsministers der Justiz vom 10. Oktober 1938 betr. Auswirkungen des 32. Änderung des Besoldungsgesetzes* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 10 X 1938 r. dotyczące skutków 32 zmiany Ustawy o uposażeniach].

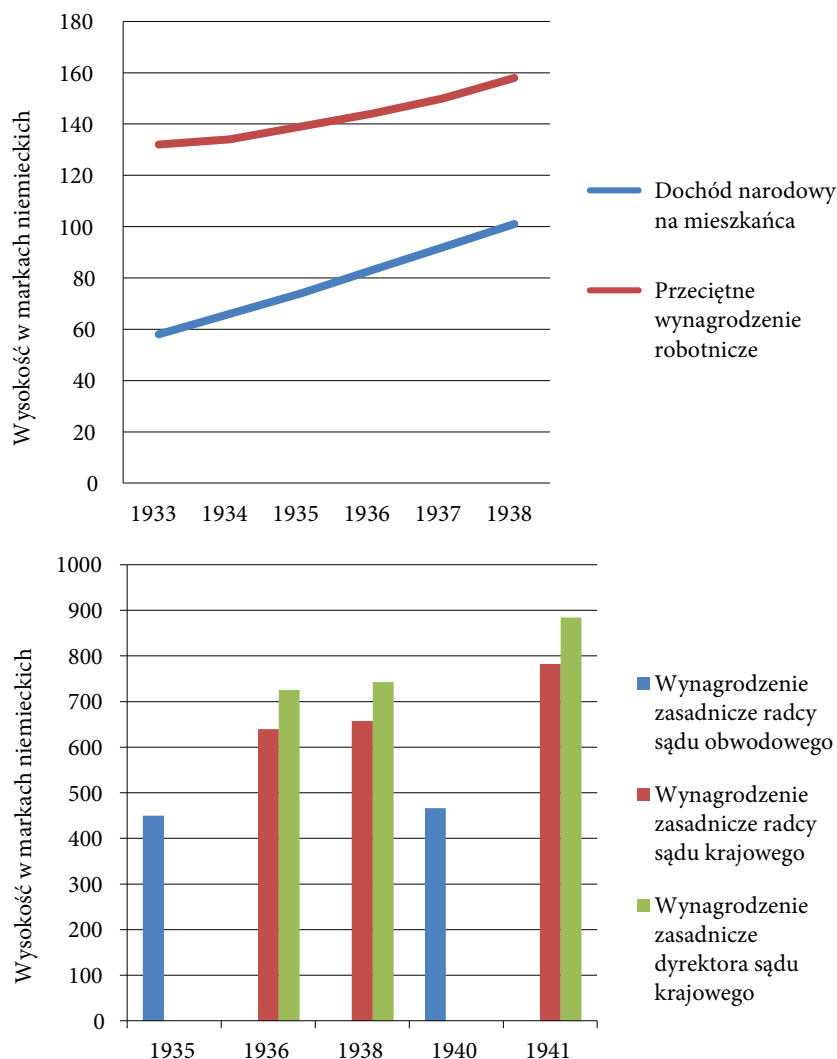
¹⁶⁸ R. Schneider, *ABC des deutschen...*, s. 90.

¹⁶⁹ A. Gruenewaldt, *Die Richterschaft des Oberlandesgerichts Frankfurt am Main in der Zeit des Nationalsozialismus. Die Personalpolitik und Personalentwicklung*, Tübingen 2015, s. 286.

¹⁷⁰ A. Christmann, R. Skiba, *Die Entwicklung der Gehälter der Beamten des Reiches...*, s. 29.

przekraczającym 15 lat zarabiał 265 marek¹⁷¹ i było to stosunkowo dużo. Asystent w okresie szkolenia poprzedzającego awans otrzymywał jedynie 175 marek¹⁷².

Wykres 6. Miesięczne sędziowskie wynagrodzenia zasadnicze



Źródło: opracowanie na podstawie akt personalnych oraz A. Christmann, R. Skiba, *Die Entwicklung der Gehälter der Beamten des Reiches und des Bundes von 1928 bis 1963*, Köln 1964, s. 29.

¹⁷¹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 2110 Heinrich Gamroth, k. 141, *Gesuch um anderweitige Festsetzung des Besoldungsdienstalters vom 15. September 1941* [Wniosek o inne ustalenie wysługi lat do wynagrodzenia z 15 IX 1941 r.];

¹⁷² *Ibidem*, P. 167 Nr. 3204 Anton Pompa, k. 123, *Auszahlungsanordnung* [Zarządzenie wypłaty].

Początkowo delegowanie pracownika wymiaru sprawiedliwości na wcielone obszary wschodnie wiązało się jedynie z przyznaniem zaliczki przeznaczonej na pokrycie kosztów podróży i wypłatę bonifikaty za oddelegowanie. W wypadku Lemckiego, który przybył z Rostocku, zaliczka wyniosła 300 marek¹⁷³. Witton, ściągnięty do Katowic w trybie nagłym w miejsce odwołanego Seehafera, po przyjeździe był zmuszony zamieszkać tymczasowo w katowickim Hotelu Europejskim przy ul. Mariackiej 15, gdzie cena za dzień pobytu wynosiła 5,18 marki¹⁷⁴. By zilustrować następstwa finansowe delegowania jednego z prokuratorów, można wskazać, że bilet miesięczny drugiej klasy na trasie Gliwice–Katowice w pierwszej połowie 1942 r. kosztował 31,40 marki¹⁷⁵.

W związku z opuszczeniem dotychczasowych miejsc służbowych przez delegowanych sędziów pojawiło się pytanie, który organ jest właściwy do wypłaty wynagrodzeń. Ustalono, że uposażenia, a także bonifikaty za oddelegowanie i zwrot kosztów podróży będą wypłacane na podstawie zarządzeń dotychczasowego przełożonego. Odnośnie do pozostałych świadczeń miał decydować przewodniczący sądu specjalnego. Załatwianie spraw kasowych (w tym wypłacanie zaliczek) wobec pracowników sądów specjalnych w Katowicach i Krakowie powierzono wówczas kasie sądu w Gliwicach¹⁷⁶.

W 1940 r. został wprowadzony dodatek za odbudowę wcielonych obszarów wschodnich (*Aufbauzulage für die eingegliederten Ostgebiete*). Dotyczył nie tylko sędziów i prokuratorów, ale również urzędników. Miał zachęcać do aplikowania¹⁷⁷ i przysługiwał żonatym pracownikom delegowanym na wcielone obszary wschodnie z wyjątkiem dawnego Wolnego Miasta Gdańska¹⁷⁸. Wydaje się, że efektywność dodatku była niezadowalająca, czego dowodzi choćby liczba ochotników w Sondergericht Kattowitz. Wynikało to zapewne z wysokości kwoty, która w zależności od zaszeregowania wynosiła zaledwie od 30 do 90 marek miesięcznie, jak również z tego, że dodatku nie można było łączyć z bonifikatą za oddelegowanie i rekompensatą za rozłąkę¹⁷⁹.

Sędziom ani pozostałym pracownikom Sondergerichtu nie przysługiwał dodatek związany ze specjalnym charakterem reprezentowanej instytucji. Natomiast wysokość

¹⁷³ BA, R 3001/66205 Wolfgang Lemcke, k. 9, *Schreiben des Reichministers der Justiz vom 8. Januar 1940 an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Rostock betr. Kräfteinsatz in den besetzten Ostgebieten* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 8 I 1940 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Rostocku dotyczące użycia sił na okupowanych terenach wschodnich].

¹⁷⁴ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 248 Nr. 4703 Leo Witton, k. 124, *Rechnung vom 5. Dezember 1940* [Rachunek z 5 XII 1940 r.].

¹⁷⁵ *Ibidem*, P. 205 Nr. 3863 Franz Schlüter, k. 103a, *Schreiben an den Generalstaatsanwalt vom 2. April 1942 betr. Antrag auf Bewilligung von Fahrkostensatz* [Pismo do prokuratora generalnego z 2 IV 1942 r. dotyczące wniosku o zezwolenie na zwrot kosztów podróży].

¹⁷⁶ BA, R 3001/21672, k. 96, *Schreiben des Reichministers der Justiz vom 23. Oktober 1939 betr. Sondergerichte im besetzten ehemals polnischen Gebiet* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 23 X 1939 r. dotyczące sądów specjalnych na okupowanych byłych terenach polskich].

¹⁷⁷ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 98.

¹⁷⁸ R. Schneider, *ABC des deutschen...*, s. 17.

¹⁷⁹ *Ibidem*. Dodatek ten przysługiwał również nauczycielom, w identycznej wysokości (S. Grochowina, *Nauczyciele niemieccy na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945* [w:] *Władze i społeczeństwo niemieckie na Pomorzu Wschodnim i Kujawach w latach okupacji niemieckiej (1939–1945)*, red. K. Minczykowska, J. Sziling, Toruń 2005, s. 42).

bonifikaty za oddelegowanie i od 1940 r. dodatku za odbudowę na wcielonych obszarach wschodnich nie spowodowała, że wzrosło zainteresowanie przeniesieniem i napłynęli nowi kandydaci¹⁸⁰.

Strój służbowy

Należy przypomnieć, że Roland Freisler podczas wizyty w Katowicach, 29 listopada 1939 r. zobowiązał sędziów Sondergerichtu oraz prokuratora, by nabyli ziemistoszare mundury¹⁸¹. Niewiele wcześniej w ministerstwie spraw wewnętrznych przyjęto regulację dotyczącą uniformów, która obowiązywała sędziów jako członków urzędu szefa zarządu cywilnego.

Mundur urzędniczy obowiązywał wszystkich z wyjątkiem osób należących do NSDAP lub którejs z jej struktur i mających stopień przynajmniej standartenführera w SS i SA (odpowiednik pułkownika w Wehrmachcie; ci mieli nosić dotychczasowe uniformy)¹⁸². Składał się z marynarki, długich spodni bryczesów, płaszcza, peleryny, czapki, wysokich butów, bielizny i rękawiczek. Do wyposażenia należały opaska naramienna, pugiń, akselbant oraz pas. Uniformy pracowników wymiaru sprawiedliwości różniły się od pozostałych mundurów urzędniczych bordowym kolorem wybranych elementów, m.in. wypustek na spodniach. Na mundurze widniały oznaczenia stopni według czterech grup, na które pracownicy zostali podzieleni. Treść akt personalnych wskazuje, że sędziów zaszeregowano do grupy trzeciej. Ich oznaką był naramiennik majora wypłatany srebrną nicią, ze złotym znakiem państwowym oraz podkładem w kolorze bordowym. W dolnej części rękawa umieszczono oblamowanie w kształcie podkowy z trzech haftowanych pasm, z których środkowe było szersze od dwóch pozostałych, a na nim znak państwowy. Nad znakiem mogło znaleźć się do czterech gwiazd uwitych srebrnym haftem, w zależności od zaszeregowania (asesorowie ich nie mieli). Uniformy należało nosić, w razie braku szczególnego regulaminu, według zasad obowiązujących w Wehrmachcie¹⁸³. Sędziowie

¹⁸⁰ Niestety w rocznikach statystycznych Rzeszy Niemieckiej nie przedstawiono struktury cen i kosztów utrzymania z ostatnich czterech lat wojny, kiedy ulegała pogorszeniu nie tylko sytuacja militarna i polityczna, ale również sytuacja gospodarcza. Dane za pozostały okres wojenny (*Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich 1941/1942*, Berlin 1943, s. 376) pozwalają jednak stwierdzić, że koszty te stale rosły. Tendencja ta nasiliła się w 1940 i 1941 r. Dotyczy to wszystkich składników utrzymania oprócz pozostających na stałym poziomie kosztów mieszkania i wykazujących niewielki spadek kosztów ogrzewania i oświetlenia. Stały wzrost cen, mający przełożenie na ogólne koszty utrzymania, oznaczał obniżenie siły nabywczej pensji.

¹⁸¹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 192 Nr. 3586 Paul Seehafer, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 2, k. 23, *Schreiben des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 8. Dezember 1939 an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau betr. Beamtenuniform* [Pismo przewodniczącego Sądu Specjalnego z 8 XII 1939 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dotyczące munduru urzędniczego].

¹⁸² GStAPK, I. HA, Rep. 151 Finanzministerium [Ministerstwo Finansów], Nr. 3182 Allgemeine und grundsätzliche Verwaltungs- sowie Beamtenangelegenheiten, k. 61, *Schreiben des Reichsministers des Innern an den Oberbefehlshaber des Heeres vom 21. November 1939 betr. Beamtenuniform* [Pismo ministra spraw wewnętrznych Rzeszy do naczelnego dowódcy z 21 XI 1939 r. dotyczące munduru urzędniczego].

¹⁸³ GStAPK, I. HA, Rep. 151 Finanzministerium, Nr. 3182 Allgemeine und grundsätzliche Verwaltungs- sowie Beamtenangelegenheiten, k. 62–64, *Vorläufige Uniformvorschrift für die feldgraue Beamtenuniform* [Tymczasowa instrukcja mundurowa dla ziemistoszarych mundurów urzędniczych].

weilenlinie von der eingezeichneten Rückenlinie bis zum halben Ärmelburchmesser ausgemessen und dieser Betrag + 1 Zentimeter Zugabe auf die Taillenlinie übertragen wird. Danach können die selbigegelegten Punkte gradlinig verbunden werden, und die erforderliche untere Weite er-



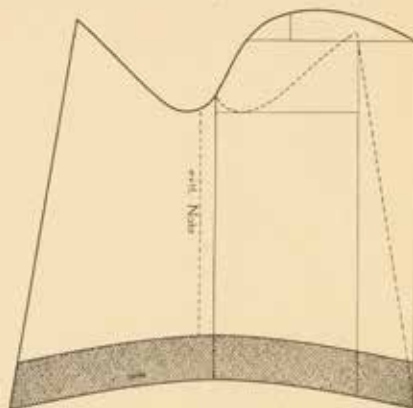
Figur 3. Die Rückenfallen liegen je $1\frac{1}{2}$ cm von der hinteren Mitte her, voneinander entfernt und werden $1\frac{1}{2}$ bis 2 cm tief gelegt. Die Seitenfallen liegen mit ihren Bruchkanten zur Rückenmitte.

gibt sich so von selbst. Die untere Kante (Saum) des Ärmelgambes wird $2\frac{1}{2}$ Zentimeter nach innen umgelegt und durchgehepft.

Der Ärmel

Die weiten Ärmel werden völlig in die Ärmelböhre gelegt, und nur dem Ärmelknopf sind vier kleine Falten je 1 bis

$1\frac{1}{2}$ Zentimeter tief und in Abständen von je 1 Zentimeter zueinander zu legen. Nach unten fallen die Ärmel weiter. Bei einer Oberweite (Brustumfang) von 96 Zentimeter haben die Ärmel an der unteren Kante eine Durchschnittsbreite von 76 bis 80 Zentimeter und tragen hier



Figur 4. Die Schnittform des Ärmels. In den 8 cm breiten Besatz kann im Unterarm ein Knopfloch geschneit werden. Der Ärmelknopf ist an der Innenseite des Oberärmels anzubringen. Eine Schlinge zum Hochknöpfen des Ärmels soll nicht mehr angebracht werden.

Figur 5. Form und Größe des Hoheitszeichens. Das Hoheitszeichen wird auf Grundriss hand- oder maschinengestrichelt und nur von Heumalen getragen.



Abb. 6. Die breite Besatzschur muß so auf den oberen Rand der Kapfbedeckung genäht werden, daß ein 3 mm breiter Vorstoß sichtbar ist. (Hautkittzeichen siehe Aufstellung)

einen 8 Zentimeter breiten Besatz aus dem gleichen Material, mit dem die Kanten besetzt wurden; mit Ausnahme der Ärmelgamben für die Amtswärter. Obwohl diese Amtswärter an den Kanten einen schmalen Samtbesatz (10 bzw. 7 Zentimeter breit) tragen, werden die Ärmel mit einem 8 Zentimeter breiten Streifen aus dem Grundstoff besetzt. Wenn durch eine Ärmelteilung Stoff gespart werden kann, dann lege man die Kante so, wie es in der Ärmelzeichnung dargestellt ist. Die vordere Ärmelnäht muß verdeckt bleiben.

Für Erleichterung beim Schreiben ist es freigestellt, am rechten Ärmel einen Knopf und Knopfloch anzubringen, um dadurch den weiten Ärmel enger am Handgelenk zu schließen. Das Knopfloch wird etwa 2 Zentimeter von der unteren Kante entfernt an die Innenseite des Oberärmels genäht. Die früher angebrachten Schlingen zum Hochknöpfen des rechten Ärmels sind nicht mehr anzubringen.

Das Hoheitszeichen

Das Hoheitszeichen gleicht in Form und Ausführung dem im Heer getragenen. Es ist 10 Zentimeter breit aus Gold- bzw. Silbergeplätt auf Wolstoff in der Farbe

zamawiali je osobiście u wybranych krawców i otrzymywali zaliczkę na ich zakup. Koszt munduru wyniósł między 500 a 600 marek¹⁸⁴.

Wprowadzenie umundurowania w wymiarze sprawiedliwości, zwłaszcza na obszarach wcielonych, uważano za niezbędne, po pierwsze by zachować autorytet wymiaru sprawiedliwości w oczach nawet nie tyle ludności, ile wojska, policji i partii, a po drugie by chronić przed dokuczliwym traktowaniem pracowników jako rzekomych Polaków¹⁸⁵.

Jak dowodzą raporty z wizytacji posiedzeń sądu, mundury stosowano także w późniejszych latach. Na rozprawie odbywanej w maju 1941 r. sędzia należący do pierwszego składu Sondergerichtu nadal występował w uniformie, a pozostali członkowie składu oraz prokurator nosili togi¹⁸⁶, których wygląd ustalono w 1936 r.¹⁸⁷

Wizytacje rozpraw sądowych

W kilku teczkach personalnych natrafiono na sporządzone przez prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach notatki z wizyt na rozprawach odbywanych w Sondergerichcie. Bez wątpienia była to forma nadzoru służbowego nad sędziami. Praktyka ta umożliwiała wyrobienie sobie zdanie o zachowaniu i postawie konkretnych pracowników, co znajdowało odzwierciedlenie w formułowanych opiniach. Na podstawie materiałów można poznać generalną ocenę przełożonego na temat sędziów Sondergerichtu i praktyczne zagadnienia istotne dla lokalnej władzy sądowej.

W uwzględnionych dokumentach przedstawiono wizyty na rozprawach głównych kierowanych w latach 1941–1943 przez Herrmanna, Kielera, Krügersa i Meusela. Działań tych raczej nie podjęto w ramach regularnego oceniania pracowników, lecz ze względu na spodziewane ruchy kadrowe.

Notatki odnoszące się do sprawowania funkcji przewodniczącego rozprawy przez Alfreda Herrmanna sporządzono dwukrotnie, w odstępie niecałych pięciu miesięcy w 1941 r. Pierwsze postępowanie toczyło się przeciwko pewnemu Polakowi w związku z zabójstwem z 3 września 1939 r. Większa część przewodu odbywała się z wykorzystaniem tłumacza. Przewodniczący miał na sobie ziemistoszary uniform, natomiast pozostali członkowie składu i prokurator nosili togi sędziowskie. Przełożony ocenił wizerunek sądu bardzo

¹⁸⁴ W przypadku sędziego Miosgi koszt wyniósł 509,90, sędziego Herrmanna 518, a przewodniczącego Seehafera 600 marek (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 138 Nr. 2704 Hans Miosga, k. 77, *Rechnung für Herrn Amtsgerichtsrat Miosga vom 31. März 1940* [Rachunek dla pana radcy sądu obwodowego Miosgi z 31 III 1940 r.]; *ibidem*, P. 89 Nr. 1316 Alfred Herrmann, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 2, k. 96, *Rechnung für den Landgerichtsrat Herrmann vom 28. Dezember 1939* [Rachunek dla radcy sądu krajowego Herrmanna z 28 XII 1939 r.]; *ibidem*, P. 192 Nr. 3586 Paul Seehafer, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 2, k. 23, *Schreiben des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 8. Dezember 1939 an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau betr. Beamtenuniform* [Pismo przewodniczącego Sądu Specjalnego z 8 XII 1939 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dotyczące munduru urzędniczego]).

¹⁸⁵ L. Gruchmann, *Justiz im Dritten Reich 1933–1940...*, s. 291.

¹⁸⁶ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 89 Nr. 1317 Alfred Herrmann, *Zeugnisheft*, k. 116, *Vermerk vom 8. Mai 1941* [Notatka z 8 V 1941 r.].

¹⁸⁷ APK, Oberlandesgericht Kattowitz, 7, k. 8, *Die neue Amtstracht in der Reichsjustizverwaltung* [Nowy strój urzędowy w wymiarze sprawiedliwości].

pozytywnie. Określił rozprawę jako dostojną oraz pełną wrażeń. Zauważył, że oskarżony i świadkowie byli wystarczająco dopuszczeni do głosu. Niżej ocenił natomiast sprawowanie kierownictwa rozprawy. W jego ocenie Herrmann nie zareagował należycie na złożone przez oskarżonego wyjaśnienia, w których stan faktyczny przedstawiono inaczej niż w akcie oskarżenia. Sprawa była istotna, pojawiła się bowiem kwestia umyślności. Najpierw przewodniczący starał się przy pomocy tłumacza wyłuszczyć oskarżonemu, że działał umyślnie i chciał zadać śmierć. Porzucił ten punkt widzenia dopiero wtedy, okazało się, iż podsądny broni swego zdania i odpowiada konsekwentnie. Prezydent nie był również usatysfakcjonowany postępowaniem dowodowym – przewodniczący trzymał się ściśle aktu oskarżenia i nie reagował odpowiednio nawet wtedy, gdy świadkowie przedstawiali wersje sprzeczne z aktem. Prezydent, choć nie wysłuchał wyroku końcowego, wyraził wątpliwość, czy Herrmann zdołałby poprowadzić poważniejszą sprawę¹⁸⁸.

Druga lustracja rozprawy pod przewodnictwem Herrmanna odbyła się 2 i 3 października 1941 r. i trwała kilka godzin. Oskarżenie było skierowane przeciwko przestępcy notorycznemu (z nawyku) i szkodnikowi narodowemu oraz jego pomocnikom. Prezydent Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach wszedł na salę, gdy odczytywano personalia sześciu oskarżonych. Zauważył, że wszyscy mieli założone kajdanki, od ponad roku przebywali w areszcie tymczasowym, byli narodowości polskiej, toteż niezbędna okazała się obecność tłumacza. Po ustaleniu ich danych wezwano jeszcze jednego oskarżonego, który jednak odpowiadał z wolnej stopy i uprzednio usiadł na ławie świadków. Był nim kierowca w mundurze podoficera Wehrmachtu. Stwierdzono, że ma on obywatelstwo Rzeszy i odczytano jego kartę karną. Wśród obecnych znajdowali się mężczyźni i kobiety ewidentnie będący bliskimi lub przyjaciółmi oskarżonych polskich. W ocenie przełożonego było to sprzeczne z zarządzeniem prezydium wyższego sądu krajowego z 10 lipca 1941 r., więc bezzwłocznie doprowadził on do przerwy w posiedzeniu, podczas której rozmawiał z przewodniczącym. W efekcie po wznowieniu rozprawy postępowanie przeciwko żołnierzowi niemieckiemu zostało oddzielone, a on sam zwolniony.

Potem zaprezentowano przeszłość oskarżonych i rozpoczęto przesłuchania. Trwało to bardzo długo, więc postępowanie dowodowe można było zainicjować dopiero po południu. Jedyne zastrzeżenie odnosiło się do tego, że przewodniczący wielokrotnie powtarzał pojedyncze oświadczenia oskarżonych i świadków, zwłaszcza gdy wspierały akt oskarżenia.

Orzeczenie końcowe zapadło 3 października. W ocenie prezydenta wyrok był sprawiedliwy, a wymiar kary odpowiedni. Przełożony wskazał jednak, że ogłoszenie było mało efektowne, wygłoszone ze stałą tonacją oraz błędami stylistycznymi i językowymi. Z kolei uzasadnienie prawne odnośnie do nawykowości i czynu ciągłego nie odpowiadało najnowszemu orzecznictwu Sądu Rzeszy. W konkluzji notatki przełożony, odwołując się do wrażeń z poprzedniej wizytacji, stwierdził, że jego zdaniem Herrmann może na pełnym etapie przewodzić sądowi specjalnemu jedynie w ograniczonym sposób¹⁸⁹.

¹⁸⁸ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 89 Nr. 1317 Alfred Herrmann, *Zeugnisheft*, k. 116, *Vermerk vom 8. Mai 1941* [Notatka z 8 V 1941 r.].

¹⁸⁹ *Ibidem*, k. 119, *Vermerk vom 7. Oktober 1941* [Notatka z 7 X 1941 r.].

Notatka z wizyty na rozprawie prowadzonej przez Herberta Kielera była znacznie krótsza. Rozprawa miała miejsce 27 października 1943 r. Jak wskazał przełożony, sędzia wykazał się pozbawioną luk znajomością sprawy. Postawa i zachowanie sądu były nie-naganne. Prezydent zauważył tylko, że jego obecność onieśmiałała przewodniczącego. Ogółem odniósł dobre wrażenie. Uznał Kielera za odpowiedniego pod każdym względem do rychłego awansu na stanowisko dyrektora sądu krajowego¹⁹⁰.

Prezydent wyższego sądu krajowego pozytywnie ocenił też rozprawę Sondergerichtu z 7 kwietnia 1943 r., kierowaną przez Paula Krügersa. Obszerne oskarżenie dotyczyło kradzieży rabunkowej dokonanej przez bandę i było skierowane przeciwko trzem Polakom. Przełożony wysłuchał części postępowania dowodowego i ogłoszenia wyroku. Krügers kierował postępowaniem dowodowym zrećnie i swobodnie, ze świadomością celu. Wyrok uzasadnił dobrze i przekonywająco, ograniczając się do najistotniejszych punktów¹⁹¹.

Ostatnia zachowana notatka odnosiła się do rozprawy Sądu Specjalnego w Katowicach z 27 maja 1942 r., której przewodniczył Hans Meusel. Akt oskarżenia dotyczył Polaka, któremu zarzucono, że 3 września 1939 r. oddał kilka strzałów z broni do obozujących w pobliżu jego domu oddziałów niemieckich. W ocenie przełożonego Meusel był do rozprawy dobrze przygotowany i prowadził ją jasno, wyraźnie, roztropnie i ze świadomością celu. Wystarczająco wyjaśnił stan faktyczny, a wszystkich uczestników postępowania potraktował godnie i odpowiednio. Postępowanie dowodowe, następujące pewnych trudności, gdyż większość świadków władała tylko językiem polskim, potrafił ukształtować w sposób życiowy, uzyskując trafny obraz zdarzenia. Wymierzył karę śmierci, którą przełożony uznał za jedyną sprawiedliwą. Prezydent nie ocenił natomiast uzasadnienia wyroku, gdyż wcześniej opuścił salę¹⁹².

Powyższe dokumenty, choć odzwierciedlają wizytację pracy jedynie czterech sędziów, pozwalają sformułować kilka wniosków. Rozprawy, którym przewodniczył Alfred Herrmann, były ponadprzeciętnie długie. Nie potrafił on reagować na dynamicznie zmieniającą się sytuację. Kierując postępowaniem dowodowym, kurczowo trzymał się aktu oskarżenia – można więc mniemać, że raczej go weryfikował, niż dążył do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, sięgając po środki dowodowe niewskazane przez prokuratora. Sytuacja, gdy razem z Polakami został oskarżony żołnierz niemiecki, dowodzi, że sędziowie Sondergerichtu, choć formalnie niezawisli, podporządkowywali się woli przełożonych. Prezydent wyższego sądu krajowego mógł bowiem nie tylko niezwłocznie doprowadzić do przerwy w rozprawie, ale również spowodować, że sąd

¹⁹⁰ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 304 Nr. 1787 Herbert Kieler, b.p., *Notiz des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 27. Oktober 1943* [Notatka prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 27 X 1943 r.].

¹⁹¹ BA, R 3001/84293 Paul Krügers, b.p., *Vermerk Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 7. April 1943* [Notatka prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 7 IV 1943 r.].

¹⁹² GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 135 Nr. 2654 Hans Meusel, k. 6, *Vermerk des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 30. Mai 1942* [Notatka prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 30 V 1942 r.].

podjął merytoryczną decyzję o wydzieleniu sprawy żołnierza do osobnego rozpoznania. Przywołane w tej sytuacji zarządzenie prezydium sądu wydano najprawdopodobniej w związku z tym, że w okólniku ministra sprawiedliwości z czerwca 1941 r. wskazano, iż oskarżonych Niemców należy separować od Polaków i Żydów nie tylko w postępowaniu przygotowawczym, ale również w postępowaniu głównym – przez rozdzielnie spraw¹⁹³. Przełożony był usatysfakcjonowany sposobem wykonywania funkcji przewodniczącego przez pozostałych sędziów, a sprawozdania z wizytacji pozwalają sądzić, że nie zachowywali się oni tak nieodpowiednio jak Paul Seehafer.

Prokuratorzy

Istotne zadanie w ramach sądownictwa specjalnego przypadło prokuraturze. O ile „dawniej była ona organem korony, następnie organem oskarżycielskim rządów konstytucyjnych, o tyle teraz miała być narzędziem władzy narodu w rękach Führera i jego rządu”¹⁹⁴. Stała się więc „bezpośrednim organem politycznego kierownictwa” oraz „instrumentem w rękę Führera”¹⁹⁵. W warunkach znowelizowanego przez nazistów – nie liberalnego, lecz autorytatywnego¹⁹⁶ – procesu karnego rola prokuratora jako uczestnika postępowania wzrosła niepomniernie. Wyrażał on np. zgodę na retroaktywne zastosowanie prawa karnego i od jego uznania zależało wniesienie sprawy do sądu specjalnego.

Ówczesnie nie tylko w Niemczech, ale właściwie powszechnie prokuratura była funkcjonalnie powiązana z sądem. Nie stanowiła więc osobnego organu władzy państwowej. Wyrażało się to w nazewnictwie urzędowym – posługiwano się wyrażeniem „prokuratura przy sądzie...”. Z tego powodu uwagi dotyczące periodyzacji dziejów Sądu Specjalnego w Katowicach w pewnym zakresie odnoszą się także do prokuratury. Chodzi przede wszystkim o tymczasowe rozwiązanie wynikające z istnienia administracji wojskowej na zajęтым przez Wehrmacht terenie, polegające na tym, że sąd i prokuratura przy nim istniały samodzielnie, tj. bez związku z właściwym sądem krajowym, który dopiero powstawał. Gdy Sondergericht znalazł się na etacie Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach, także prokuratura zyskała formalne oparcie – jej oficjalna nazwa brzmiała: nadprokurator w Bytomiu na Górnym Śląsku-Katowicach jako kierownik organu oskarżycielskiego przy Sądzie Specjalnym w Katowicach (*Der Oberstaatsanwalt in Beuthen O/S-Kattowitz als Leiter der Anklagebehörde beim Sondergericht Kattowitz*). Za obsadę prokuratorską wokand sądu specjalnego odpowiadał nadprokurator.

¹⁹³ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 438; M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 172.

¹⁹⁴ G. Riehle, *Die Rechtsstaatliche Bedeutung der Staatsanwaltschaft unter besonderer Berücksichtigung ihrer Rolle in der nationalsozialistischen Zeit*, Frankfurt am Main 1985, s. 43.

¹⁹⁵ T. Bichat, *Die Staatsanwaltschaft...*, s. 68.

¹⁹⁶ U. Reifner, *Gemeinschaft und Feindschaft im Ausnahmezustand. Faschistisches Rechtsdenken im Nationalsozialismus* [w:] *Spuren des Unrechts...*, s. 67–68. Jak stwierdził Władysław Wolter, postulaty przejścia w prawie karnym od systemu liberalnego do autorytatywnego pojawiały się jeszcze przed objęciem władzy przez narodowych socjalistów. Były efektem krytyki formułowanej w literaturze niemieckiej pod adresem kodeksu karnego z 1871 r., stanowiącego wyraz liberalizmu XIX w. i hołdującego szkole klasycznej w prawie karnym (W. Wolter, *Prawo karne pod znakiem swastyki* [w:] *Pod znakiem swastyki...*, s. 333).

Początki działalności prokuratorskiej przy katowickim Sondergerichte są związane z Albrechtem Zippel, który w pierwszym okresie organizacji okupacyjnego sądownictwa służbę w Katowicach pełnił jednoosobowo. Jego macierzystą jednostką była prokuratura w Wałbrzychu (Waldenburg). Był jednym z czterech pierwszych prawników, którzy znaleźli się w Katowicach w składzie sztabu Fitznera 16 września 1939 r. Zresztą odznaczono go za to – razem z Alfredem Herrmannem i Heinzem Roedererem – Krzyżem za Zasługi Wojenne II klasy bez mieczy¹⁹⁷.

Ogółem jako prokuratorów popierających oskarżenie podczas rozpraw Sondergericht Kattowitz zidentyfikowano ponad trzydzieści osób. Ich personalia są następujące: Ferdynand Bellebaum, Dittrich, Alfred Dorn, Freund, Karl Grabowsky, Grimm, Guder, Hahne, Clemens Hamaeckers, Fritz Hayn¹⁹⁸, Hermann, Hester, Hoffschulte, Kiessling, Rolf Kleinholz, Gottfried Knobloch, Adolf Krekel, Johannes Liebich¹⁹⁹, Linke, Alfred Ludolph, Neuenburg, Niding, Wilfried Oppe, Karl-Heinz Ottersbach, Gerhard Pchalek²⁰⁰, Hasso Petersen, Pfeiffer, Hans-Ulrich Reichert, Georg Reif, Franz Schlüter, Schmolik, Johannes Schubert, Seggelke, Stoetzer, Terrahe, Vieding, Walter, Lothar Windel, Günther Wilhelm, Georg Wolfrum, Albrecht Zippel. Są to dane nieznacznie poszerzone w stosunku do spisu Koniecznego²⁰¹.

Mimo wysiłków nie udało się stwierdzić, czy fluktuacja kadr w prokuraturze była zbliżona do tej w sądzie specjalnym. Przyczyną jest fakt, że zachowały się akta personalne jedynie kilku prokuratorów, a prokuraturę zorganizowano m.in. na zasadzie indyferencji. W konsekwencji w danym okresie przed sądem występowało wielu różnych prokuratorów, także niebędących referentami danej sprawy. Brak ich nazwiska w kolejnych protokołach rozpraw niekoniecznie oznaczał przeniesienie do innej jednostki czy powołanie do Wehrmachtu. Równie dobrze mogli oni być nadal zatrudnieni, a tylko zajmować się sprawami innego rodzaju, niepodlegającymi orzecznictwu sądu specjalnego²⁰².

¹⁹⁷ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 89 Nr. 1316 Alfred Herrmann, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 2, k. 117, *Schreiben des Oberpräsidenten der Provinz Oberschlesien vom 23. September 1941 an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz betr. Verleihung des Kriegsverdienstkreuzes 2. Klasse an Angehörige des CdZ Stabes Fitzner* [Pismo nadprezydenta prowincji Górny Śląsk z 23 IX 1941 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach dotyczące nadania Krzyży za Zasługi Wojenne II kl. członkom sztabu Fitznera – szef zarządu cywilnego].

¹⁹⁸ W protokołach występowało również nazwisko Hein, prawdopodobnie był to jednak błąd protokolatny.

¹⁹⁹ W protokołach występowało również nazwisko Liebig, prawdopodobnie był to jednak błąd protokolatny.

²⁰⁰ W materiale źródłowym nie zachowały się akta spraw, w których oskarżał prokurator Gerhard Pchalek. O jego udziale w sprawach osądzonych przez Sondergericht Kattowitz wspomnieli natomiast w poświadczonego Pchalekowi opracowaniu Peter Riegel, *Der Tiefe Fall des Professors Pchalek – Diener dreier Unrechtssysteme. Ein Thüringer Jurist zwischen NS-Justiz, Besatzungsmacht, Rechtsprofessur und Spitzeldienst*, Erfurt 2007.

²⁰¹ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 180–181.

²⁰² Ze względu na niedostatek materiału badawczego odstąpiono od szczegółowej analizy kadry prokuratorskiej. Zachowane akta 8 prokuratorów (Grabowskiego, Kleinholza, Ludolpha, Oppego, Reifa, Schlütera, Schuberta, Windela) pozwalają zasygnalizować pewne zjawiska bez wyrokowania co do ich częstotliwości i rozmiarów.

Z zachowanych źródeł wynika, że poza paroma wyjątkami²⁰³ kadry prokuratury przy katowickim sądzie specjalnym wywodziły się z okręgu Prokuratury Generalnej we Wrocławiu, zwłaszcza z prokuratur gliwickiej i opolskiej. Zwłaszcza ta ostatnia zyskała na znaczeniu, gdy opolski nadprokurator Felix Menzel został nadprokuratorem w Bytomiu-Katowicach, a tym samym szefem prokuratury przy sądzie specjalnym. W praktyce Menzel (lub jego zastępca – prokurator Skupin) podpisywał wszystkie akty oskarżenia wychodzące na zewnątrz, także te kierowane do sądu specjalnego²⁰⁴.

Większość prokuratorów była członkami NSDAP. Z zachowanych akt personalnych wynika, że tylko jeden nie należał do partii – Karl Grabowski²⁰⁵. Z kolei Alfred Ludolph uosabiał tak pożądany przez decydentów partii nazistowskiej ideał starego bojownika, gdyż zapisał się on do NSDAP 1 grudnia 1931 r.²⁰⁶ Wśród prokuratorów występujących przed Sondergerichtem przynajmniej dwunastu miało tytuł doktorski²⁰⁷.

Na przykładzie Karla Grabowskiego można również odnotować, że w prokuraturze wykorzystywano adwokatów. Zanim został on prokuratorem poruczonym (*beauftragter Staatsanwalt*), był sędzią poruczoną, a wcześniej prowadził praktykę adwokacką w Opolu. Jego zaletą była znajomość języka polskiego²⁰⁸.

Jeśli chodzi o delegowanie prokuratorów, to z akt personalnych wynika, że stosowano w tym względzie te same przepisy co do sędziów. Uwagi poczynione w tym zakresie można więc odnieść do delegowanych do Katowic prokuratorów.

Urzędnicy

Sąd jako instytucja nie mógł funkcjonować bez kadry urzędniczej. Składali się na nią przede wszystkim pracownicy sekretariatu i protokolanci.

²⁰³ Chodzi o pochodzącego z okręgu sądowego Kassel Rolfa Kleinholza oraz zatrudnionego uprzednio w prokuraturze w Verden (Aller) Alfreda Ludolpha (BA, R 3001/63434 Rolf Kleinholz, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]; BA, R 3001/67158 Alfred Ludolph, b.p., *Verzeichnis der Richter und Staatsanwälte 1943* [Wykaz sędziów i prokuratorów w 1943 r.]).

²⁰⁴ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 223a, Nr. 4958 Beamte der Staatsanwaltschaft Oppeln [Pracownicy prokuratury w Opolu], k. 51, *Personalblatt Felix Menzel* [Karta personalna Feliksa Menzela]. Menzel urodził się w 1889 r. w Jaworze. Wyznania katolickiego, bezdzietny. Walczył na froncie I wojny światowej w stopniu porucznika, odznaczony Krzyżem Żelaznym I i II kl. Oba państwowe egzaminy prawnicze zdał dostatecznie. Od 1927 r. był prokuratorem, a od września 1934 r. – nadprokuratorem w Opolu. Należał do NSDAP (od 1 V 1933 r.), NSRB oraz NSV. Ze względu na wiek i staż służby trzeba uważać go za prokuratora doświadczanego.

²⁰⁵ BA, R 3001/57800 Karl Grabowsky, k. 22–23, *Personal- und Befähigungsnachweisung vom 1940* [Wykaz personalny i kwalifikacyjny z 1940 r.]

²⁰⁶ BA, R 3001/67158 Alfred Ludolph, b.p., *Verzeichnis der Richter und Staatsanwälte 1943* [Wykaz sędziów i prokuratorów w 1943 r.].

²⁰⁷ Według protokołów rozpraw dotyczyło to Bellebauma, Kleinholza, Linkego, Ludolpha, Oppego, Petersena, Seggelkego, Schmolika, Stoetzera, Waltera, Wilhelma i Wolfruma.

²⁰⁸ BA, R 3001/57800 Karl Grabowsky, k. 23, *Meinung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 10. September 1940* [Opinia prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 10 IX 1940 r.]; *ibidem*, k. 17, *Verordnung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 21. November 1939 betr. Bestellung von Rechtsanwälten zu Hilfsrichter* [Zarządzenie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 21 XI 1939 r. dotyczące ustanowienia adwokatów sędziami pomocniczymi].

Także w zakresie aparatu urzędniczego po ulokowaniu sądu specjalnego przy sądzie krajowym nastąpiła poprawa, bo od tego momentu Sondergericht mógł korzystać nie tylko ze środków technicznych udostępnionych przez sąd krajowy (pomieszczenia, maszyny do pisania, środki pisarskie, papier, telefony), ale również z jego personelu. Trzeba również pamiętać, że do momentu utworzenia Sądu Specjalnego w Bielsku wyjazdowe rozprawy w Bielsku lub Cieszynie protokolowali urzędnicy przydzieleni z tamtejszego sądu krajowego. Na podstawie materiału źródłowego można wysnuć przypuszczenie, że niektórzy urzędnicy byli na stałe przypisani do sądu specjalnego, innych zaś dobierano w zależności od potrzeb. Pozostające do dyspozycji kadry były niewystarczające, czego dowodzi fakt, że wiele rozpraw, mniej więcej od 1942 r., odbywało się bez udziału protokolanta lub jego czynności wykonywał jeden z sędziów orzekających w danej sprawie.

Akta sądowe – wśród nich przede wszystkim protokoły rozpraw i wyroki – pozwoliły zidentyfikować kilkunastu pracowników materialno-technicznych Sondergerichtu. Najistotniejsze podejmowane przez nich czynności to rejestrowanie wpływających dokumentów, prowadzenie korespondencji, sporządzanie odpisów, protokolowanie rozpraw oraz stwierdzanie prawomocności wyroków. Pierwsi urzędnicy należeli do sztabu Fitznera i zostali wykazani jako zatrudnieni w zarządzie wymiaru sprawiedliwości: pracownik biurowy Marek oraz stenotypistka Kepper²⁰⁹. W jednym z pierwszych zachowanych wyroków jako protokolant wystąpił niejaki Hofer²¹⁰, choć ze względu na jego tytuł zawodowy – inspektor sądownictwa polowego (*Feldjustizinspektor*) – można przypuszczać, że został dobrany tymczasowo z sądu wojskowego lub więziennictwa. W archiwach nie odnaleziono akt personalnych Galki, Peiskera, Wernera, Wistupa, Schemminga, Jungnicka, Jongebloed, Kramma ani Matthiesa. Bliższe informacje udało się natomiast uzyskać odnośnie do następujących urzędników lub osób pełniących tę funkcję: Gerharda Andersa, Ernsta Döringa, Gertrud Dyballi, Herberta Fiebaga, Heinricha Gamrotha, Erwina Gawlitzka, Friedricha Hanelta, Friedricha Jüttnera, Adelheid Koziol, Carla Wilhelma Oehmego, Antona Pompy, Karla Räscha, Hansa Rockela, Josefa Schmidta, Gottfrieda Stremminga. Ponieważ zachowały się akta personalne 70 proc. kadry urzędniczej, uznano za celowe, by zaprezentować podstawowe zagadnienia dotyczące tej grupy zawodowej.

Trzeba wyróżnić dwa źródła kadr urzędniczych dla sądu specjalnego. Oczywiście przede wszystkim pracownicy byli delegowani z Rzeszy, ale odnotowano też trzy przypadki świadczące po pierwsze o otwarciu na lokalny rynek pracy, a po drugie o wyczerpujących się możliwościach przysyłania ludzi z głębi Rzeszy. W 1940 r. na stanowisku urzędnika sądowego zatrudniono Gertrud Dyballę, Adelheid Koziol, a w 1942 r. Erwina Gawlitzka.

Koziol i Dyballa (poza stenotypistką Kepper) były najprawdopodobniej jedynymi kobietami wykonującymi czynności urzędnicze w Sondergerichtcie. Koziol, jak wynika z wyroków, na pewno protokolowała rozprawy. Była Górnoślązaczką z urodzenia,

²⁰⁹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 4, b.p., *Geschäftsverteilungsplan* [Plan podziału czynności].

²¹⁰ *Ibidem*, *Urteil gegen den Schlosser Alfons Barczyk vom 20. September 1939* [Wyrok przeciwko ślusarzowi Alfonsowi Barczykowi z 20 IX 1939 r.].

mężatką i katoliczką. W chwili przyjęcia do sądownictwa miała jedynie 21 lat. Nie należała do NSDAP, była natomiast członkiem BDO, NSV oraz DAF (Deutscher Arbeitsfront – Niemiecki Front Pracy). Wpisano ją na folkslistę w oddziale trzecim²¹¹. Została zatrudniona we wrześniu 1941 r. przez dyrektora Sądu Obwodowego w Królewskiej Hucie w związku z chorobą innego urzędnika²¹² i zapewne z tego sądu oddelegowano ją do Katowic. Podobnie jak wszyscy Niemcy podejmujący służbę na okupowanym terytorium Polski (w tym sędziowie i prokuratorzy) złożyła oświadczenie, że nie jest spokrewniona ani spowinowacona z „wcześniejszymi obywatelami byłego państwa polskiego, którzy nie nabyli obywatelstwa niemieckiego”, aż do trzeciego stopnia²¹³. Przyjęto ją do pracy na podstawie umowy²¹⁴.

²¹¹ Konstrukcja folkslisty zakładała podział ludności ziem wcielonych do Rzeszy na cztery kategorie (grupy, oddziały) w zależności od ich stopnia zaangażowania w niemiecki ruch narodowy. Do pierwszej należały osoby narodowości niemieckiej biorące udział w walce narodowej, tzw. Niemcy aktywni; do drugiej – osoby narodowości niemieckiej, które nie mogły wykazać się taką aktywnością, zachowały jednak odrębność narodową – tzw. Niemcy bierni; do trzeciej – spolonizowane osoby pochodzenia niemieckiego, które nie były negatywnie ustosunkowane do niemczyzny, a także osoby obcego pochodzenia, które zawarły związek małżeński z osobą narodowości niemieckiej i uległy jej wpływowi; do czwartej – spolonizowane osoby narodowości niemieckiej zaangażowane politycznie propolsko – tzw. renegaci (Z. Izdebski, *Niemiecka Lista Narodowa na Górnym Śląsku*, Katowice–Wrocław 1946, s. 51–58; Z. Boda-Krężel, *Sprawa folkslisty na Górnym Śląsku*, Opole 1978, s. 13–15; R. Rak, *Die deutsche Volksliste (1941) und ihre sittliche Beurteilung*, „Oberschlesisches Jahrbuch” 1991, t. 7, s. 223–224; J. Grabiec, *Sprawa folkslisty na Górnym Śląsku po II wojnie światowej*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2000, t. 9, s. 202; R. Koehl, *The Deutsche Volksliste in Poland 1939–1945*, „Journal of Central European Affairs” 1956, t. 15, nr 4, s. 360–361; H. Bömelburg, B. Musial, *Die deutsche Besatzungspolitik in Polen...*, s. 65–67. Natomiast według Kazimierza Popiołka w sprawozdaniach niemieckich osoby wciągnięte na folkslistę określano jako warstwę pośrednią (*Zwischenschicht*) – w jej obrębie rozróżniano osoby, które tylko formalnie przyznały się do narodowości niemieckiej, tzw. płynną warstwę pośrednią (*labile Zwischenschicht*) oraz zdecydowanych Niemców (K. Popiołek, *Śląsk w oczach Gestapo*, Katowice 1948, s. 15). W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na specyfikę folkslisty Górnego Śląska, gdzie co najmniej 80–90 proc. ludności zakwalifikowano jako Niemców i osoby obcojęzyczne nadające się do zniemczenia, podczas gdy na pozostałych obszarach wcielonych do Rzeszy stosunek ten był odwrotny (R. Jeske, *Hitlerowska polityka germanizacyjna na Górnym Śląsku i sąsiednich ziemiach polskich w czasie drugiej wojny światowej*, „Studia i materiały z dziejów Śląska” 1963, t. 5, s. 514–515). Zaowocowało to odmienną polityką narodowościową okupanta wobec Górnego Śląska, przy czym zróżnicowanie wystąpiło także w ramach ziem przyłączonych do prowincji śląskiej – inaczej władze niemieckie postępowywały wobec ludności byłego autonomicznego województwa śląskiego, a inaczej w stosunku do powiatów wchodzących w skład dawnych województw kieleckiego i krakowskiego. Na obszarze byłego województwa śląskiego w trosce o wyniki gospodarcze nie przeprowadzono masowej eksterminacji ani szerszej wymiany ludności polskiej na niemiecką. Panowały tam stosunkowo znośne warunki bytowania. Wysiedlenia dotyczyły natomiast „polskiej” części okupowanego Górnego Śląska (W. Jastrzębski, *Bilans rządów niemieckich na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy (1939–1945)* [w:] *Wrzesień 1939 roku i jego konsekwencje dla ziem zachodnich i północnych Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Sudziński, W. Jastrzębski, Toruń–Bydgoszcz 2001, s. 179; D. Majer, „Narodowo obcy”..., s. 133).

²¹² GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 317 Nr. 2044 Adelheid Koziol, k. 4, *Schreiben des Amtsgerichtsdirektors in Königshütte an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 9. Dezember 1941 betr. Einstellung der Justizangestellten Adelheid Koziol* [Pismo dyrektora Sądu Obwodowego w Królewskiej Hucie do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 9 XII 1941 r. dotyczące zatrudnienia urzędnika sądowego Adelheid Koziol].

²¹³ *Ibidem*, k. 5, *Personallbogen* [Ankieta personalna]; *ibidem*, k. 8, *Erklärung* [Oświadczenie].

²¹⁴ *Ibidem*, k. 7, *Dienstvertrag* [Umowa służbowa].

W podobny sposób zatrudniono rok wcześniej 26-letnią Dyballę, która pracowała najpierw w kancelarii Sądu Obwodowego w Królewskiej Hucie, skąd oddelegowano ją do Sondergerichtu na okres od początku września 1941 r. do końca lipca 1942 r.²¹⁵

Kolejny przykład zatrudnienia *de facto* z wolnego rynku – choć ograniczonego do obywateli niemieckich – dotyczy Erwina Gawlitzka, urodzonego w 1924 r. w Czarnowasach (Klosterbrück). Z organizacji nazistowskich należał jedynie do Hitlerjugend²¹⁶. Chciał zostać urzędnikiem w wymiarze sprawiedliwości. W 1942 r. przysłano go do prokuratury w Opolu z urzędu pracy i tam zatrudniono²¹⁷. Z akt wynika, że wiązano z nim nadzieje, zamierzano przyuczyć go do pracy na stanowisku urzędniczym i przyjąć na stałe. Najprawdopodobniej jeszcze w 1942 r. na krótko oddelegowano go do Sondergerichtu. Pod koniec 1942 r. powołano go do Wehrmachtu, w kwietniu 1943 r. zmarł w szpitalu wojskowym²¹⁸.

Powyższe przykłady dowodzą, że w sądownictwie niemieckim osoby narodowości polskiej nie mogły ubiegać się nawet o stanowisko urzędnicze²¹⁹.

²¹⁵ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1857 Gertrud Dyballa, k. 3, *Personalbogen* [Ankieta personalna]; k. 4, *Dienstvertrag vom 16. Juli 1940* [Umowa służbowa z 16 VII 1940 r.]; k. 16, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz an Justizangestellte Fräulein Gertrud Dyballa vom 27. August 1941* [Pismo prezidenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach do urzędniczki panny Gertrud Dyballi z 27 VIII 1941 r.]; k. 39, *Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 29. Juli 1942* [Pismo prezidenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach do prezidenta Wyższego Sądu Krajowego z 29 VII 1942 r.].

²¹⁶ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 262 Nr. 4941 Erwin Gawlitzek, k. 1, *Personalbogen für Angestellte* [Ankieta personalna dla urzędników].

²¹⁷ *Ibidem*, k. 2, *Schreiben der Staatsanwaltschaft in Oppeln vom 1. Mai 1942* [Pismo prokuratury w Opolu z 1 V 1942 r.].

²¹⁸ *Ibidem*, k. 33, *Notiz vom 17. April 1943* [Notatka z 17 IV 1943 r.]; *ibidem*, k. 24, *Notiz vom 3. November 1942* [Notatka z 3 XI 1942 r.].

²¹⁹ W świetle polityki antypolskiej okupanta na ziemiach wcielonych do Rzeszy wydaje się to oczywiste, jednak same akta Sądu Specjalnego w Katowicach pozwalają odnotować przynajmniej siedem wyjątków od tej zasady. W pierwszym wypadku sąd skazał jako szkodnika narodowego za korupcję na karę łączną 1,5 roku ciężkiego więzienia i pozbawienie obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat Józefa Michalika, gminnego urzędnika w Jaworznie zajmującego się sprawami egzekucyjnymi. W drugiej sprawie Tadeuszowi Musze i Józefowi Regulskiemu wymierzono karę śmierci za kradzież i przestępstwo gospodarcze polegające na wykorzystywaniu skradzionych bonów żywnościowych. Z uzasadnienia wyroku wynika, że byli oni podwładnymi komisarza urzędowego w Groźcu. Jeden z nich pracował jako goniec (*Amtsbote*), natomiast drugi – jako urzędnik pomocniczy (*Hilfsangestellter*). W wyroku zaznaczono, że obaj wykonywali czynności podrzędne, niskiego rodzaju (*untergeordneter Art*). Następny przykład dotyczy 17-letniego Zdzisława Lubaszki, pracownika poczty obsługującego skrytki pocztowe, zatrudnionego w Urzędzie Pocztowym w Sławkowie od kwietnia 1942 r. Skazano go na 2 lata obozu karnego za sprzeniewierzenie przesyłek pocztowych i fałszerstwo. Z kolei Jan Jaros, goniec miejski (*Stadtbote*) w Urzędzie Miasta w Będzinie, został skazany na rok obozu karnego za pomocnictwo do przekupstwa urzędnika niemieckiego. W jego wypadku kara została uznana za wykonaną wskutek zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania. Dziewiętnastoletniego Zygmunta Marcelę, listonosza Poczty Rzeszy (Deutsche Reichspost), sąd specjalny skazał na rok więzienia za fałszowanie pokwitowań przekazów pocztowych, zawyżanie opłat pocztowych oraz kradzież. Michała Bartkiewicza skazano natomiast za podżeganie do nieposłuszeństwa wobec zarządzenia wydanego przez władze niemieckie na rok obozu karnego. Przed wybuchem wojny pracował on w Urzędzie Miejskim w Olkuszu, a po włączeniu „ziem wschodnich” do Rzeszy został przejęty przez Powiatowy Urząd Żywnienia

Wśród urzędników statusem wyróżniał się urodzony w Raciborzu Hans Rockel. Był referendarzem sądowym po tym, jak zdał pierwszy egzamin państwowy. W trakcie referendariatu, w 1939 r. został powołany do Wehrmachtu. W Sondergerichcie odbywał szkolenie przez cztery miesiące, na przełomie 1942 i 1943 r., podczas urlopu z wojska. Pełnił wtedy funkcję protokolanta. W 1944 r. został odznaczony Krzyżem Żelaznym II klasy²²⁰.

Powyższe przykłady mogą wywołać mylne wrażenie, jakoby funkcje urzędnicze w Sondergerichcie pełniły osoby młode, właściwie na początku kariery. W rzeczywistości sytuacja wygląda inaczej. Analiza dat urodzenia pozostałych dziesięciu urzędników²²¹ wskazuje, że najmłodszy z nich w chwili oddelegowania miał 35 lat, a najstarszy 53 lata. Średnia wyniosła prawie 41 lat, a więc była zbliżona do sędziowskiej. Wszyscy urzędnicy mieli żony, a trzech więcej niż troje dzieci. Przeważająca część prac w sądownictwie rozpoczęła w latach dwudziestych. Wyjątkami byli Jüttner (został urzędnikiem w 1908 r.) i Oehme (w 1936 r.), co wynikało z ich wieku. Większość zatrudnionych należała do NSDAP lub zależnych od niej struktur (SA, DAF, NSV). Ze względu na niekompletność akt przynależność polityczna czterech urzędników nie jest jasna, ale skoro powierzono im funkcje urzędnicze na terenie okupowanym, do tego w sądzie specjalnym, należy założyć,

w Olkuszu, gdzie był urzędnikiem. Trzeba podkreślić, że w każdym z tych przypadków sąd stwierdził narodowość polską skazanych, nie chodziło więc o folksdojczów ani osoby nieznanego pochodzenia (APK, Sondergericht Kattowitz, 1025, k. 61–64, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Michalik vom 28. Mai 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Józefowi Michalikowi z 28 V 1941 r.]; *ibidem*, 819, k. 174–178, *Urteil in der Strafsache gegen Zdislaus Lubaszka vom 12. Mai 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Zdzisławowi Lubaszce z 12 V 1943 r.]; *ibidem*, 777, k. 33–37, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Jaros vom 22. Januar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Jarosowi z 22 I 1943 r.]; *ibidem*, 1559, k. 21–22, *Urteil in der Strafsache gegen Siegmund Marcela vom 19. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Zygmuntowi Marceli z 19 III 1943 r.]; *ibidem*, 511, k. 56–57, *Urteil in der Strafsache gegen Michael Bartkiewicz vom 21. Januar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Michałowi Bartkiewiczowi z 21 I 1943 r.]; BA, R 3001/162455, k. 19–20, *Urteil in der Strafsache gegen Tadeus Mucha und Josef Regulski vom 3. September 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Tadeuszowi Musze i Józefowi Regulskiemu z 3 IX 1943 r.]).

²²⁰ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 180 Nr. 3420 Hans Rockel, k. 75, *Verfügung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 4. Dezember 1942* [Zarządzenie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 4 XII 1942 r.]; *ibidem*, k. 90, *Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz vom 30. März 1943 betr. Referendar Hans Rockel* [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach z 30 III 1943 r. dotyczące referendarza Hansa Rockela]; *ibidem*, k. 92, *Verfügung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 20. Juni 1943* [Zarządzenie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 20 VI 1943 r.]; *ibidem*, k. 113, *Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz vom 11. Januar 1944 betr. Assessor Hans Rockel* [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach z 11 I 1944 r. dotyczące asesora Hansa Rockela].

²²¹ Nie dało się ustalić daty urodzenia Karla Räscha, ale jego akta personalne również wskazują na zaawansowany wiek. W jednym z dokumentów w tym kontekście zwrócono uwagę, że nie jest on w stanie należycie wypełniać postawionych przed nim zadań w sądzie specjalnym. Był protokolantem i zajmował się kwestiami rejestracyjnymi. Uznano go za mało ruchliwego i nienadającego się do pracy w Sondergerichcie. Z tego powodu w czerwcu 1942 r. zarządzono zamianę: w jego miejsce delegowano z Sądu Obwodowego w Katowicach Herberta Matthiesa, a Räscha przeniesiono do sądu obwodowego (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 174 Nr. 3318 Karl Ransch, k. 19, *Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz vom 20. Juni 1942 betr. Besetzung des Landgerichts mit Bürokräften* [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach z 20 VI 1942 r. dotyczące obsady sądu krajowego pracownikami biurowymi]).



Gmach Sądu Okręgowego w Katowicach (lata 1918–1939), w okresie II wojny światowej siedziba Sądu Obwodowego w Katowicach (Amtsgericht Kattowitz) oraz Sądu Specjalnego w Katowicach. Widok od ul. Andrzeja (Andreasstrasse), obecnie siedziba Sądu Okręgowego w Katowicach (NAC)

że cieszyli się zaufaniem. Specyficzna w tym względzie była sprawa Heinricha Gamrotha, który formalnie nie należał do NSDAP. Gdy poruszono tę kwestię, napisał on obszernie wyznanie, że od momentu, gdy przeczytał *Mein Kampf* w 1928 r., pozostaje pod wpływem idei narodowosocjalistycznej i uczęszczał – mimo obowiązującego wówczas zakazu – na zebrania partyjne²²². Niektórzy urzędnicy już przed wybuchem II wojny światowej wykazywali nastawienie antypolskie. Świadczą o tym odznaczenie Jüttnera²²³ i Hanelta Śląskim Orłem oraz przynależność Schmidta do Selbstschutzu i Freikorpsu²²⁴.

Pośród uwzględnionych 15 urzędników pracujących w Sondergerichcie 8 było zatrudnionych w Sądzie Krajowym w Bytomiu-Katowicach²²⁵, 3 w Sądzie Obwodowym w Królewskiej Hucie²²⁶, 3 w Sądzie Obwodowym w Cieszynie²²⁷, a 1 w Sądzie Krajowym

²²² *Ibidem*, Nr. 2110 Heinrich Gamroth, k. 14–15, *Politisches Lebenslauf* [Życiorys polityczny].

²²³ *Ibidem*, P. 99 Nr. 1659 Friedrich Jüttner, k. 146, *Fragebogen* [Kwestionariusz].

²²⁴ *Ibidem*, P. 206 Nr. 3894 Josef Schmidt, b.p., *Personalbogen für Angestellte* [Ankieta personalna dla urzędników].

²²⁵ Gerhard Anders, Carl Oehme, Karl Ransch, Herbert Fiebag, Josef Schmidt, Hans Rockel, Erwin Gawlitzek i Ernst Döring.

²²⁶ Anton Pompa, Adelheid Koziol i Gertrud Dyballa.

²²⁷ Friedrich Jüttner, Heinrich Gamroth i Gottfried Stremming.

w Bielsku²²⁸. Cztery ostatnie przypadki ewidentnie dotyczyły osób obsługujących sesje wyjazdowe Sondergericht Kattowitz odbywane w Bielsku i Cieszynie.

Większość urzędników pochodziła z okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu. Prawie żaden nie zabiegał o przeniesienie na wschód – tę chęć zgłosili jedynie Döring²²⁹ i Oehme²³⁰. Czasem delegowani pracownicy próbowali się od tego wyreklamować. Udało się to Arturowi Matysikowi z Sądu Obwodowego w Zgorzelcu, który wskazał, że ma ciężko chorą matkę i ośmioro dzieci²³¹. Tylko w kilku przypadkach pracę w Sondergerichte poprzedziło delegowanie do innego sądu na wcielonych obszarach wschodnich: do Oświęcimia, Królewskiej Huty, Skoczowa. Choć urzędnikom przysługiwały pewne świadczenia (np. bonifikata za oddelegowanie lub rekompensata za rozłąkę i zwrot kosztów podróży), to ich wysokość nie zachęcała do przenosin. Były mniejsze niż w wypadku sędziów (np. bonifikata za oddelegowanie wynosiła niewiele ponad 60 proc. sędziowskiej)²³². Niskie były również uposażenia urzędnicze. Nie pozwalały wynająć lokum, a mieszkań służbowych było zbyt mało²³³. Większość delegowanych do Sondergerichtu urzędników po kilku-kilkunastu miesiącach powoływano do Wehrmachtu, najczęściej w 1942 i 1943 r.

Obrońcy

Istniejący od początku funkcjonowania sądów specjalnych obowiązek ustanowienia w postępowaniach przed nimi obrońcy z urzędu oskarżonemu, który nie ma obrońcy z wyboru, został w 1939 r. ograniczony do przypadków poważnych. Nadto przewodniczący sądu musiał ustanowić obrońcę wtedy, gdy ze względu na ciężar czynu lub skomplikowanie stanu faktycznego lub prawnego uznał jego udział za pożądany lub gdy oskarżony nie był w stanie bronić się sam²³⁴.

²²⁸ Friedrich Hanelt.

²²⁹ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 1811 Ernst Döring, k. 21, *Gesuch des Justizangestellten Ernst Döring um Versetzung nach Bielitz* [Prośba urzędnika Ernsta Döringa o przeniesienie do Bielska]. Döring był nieusatysfakcjonowany, że trafił do Katowic zamiast do Bielska. Podał, że nie czuje się dobrze w stolicy Górnego Śląska. Katowice uważał za duże miasto, a ze względu na dzieci w wieku szkolnym zależało mu na przenosinach do Bielska, które uznał za odpowiedniejsze.

²³⁰ *Ibidem*, P. 157 Nr. 3014 Wilhelm Oehme, k. 89, *Gesuch* [Wniosek].

²³¹ *Ibidem*, Nr. 1811 Ernst Döring, k. 3, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 9. Mai 1942 an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz betr. Beurlaubung des Justizangestellten Gerhard Anders* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 9 V 1942 r. do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach dotyczące urlopowania urzędnika Gerharda Andersa]. Ostatecznie zamiast Matysika do Katowic oddelegowano Döringa, który później nawet zgłosił chęć przeniesienia się dalej na wschód, do Kijowa (*ibidem*, Nr. 1811 Ernst Döring, k. 19, *Gesuch des Justizangestellten Ernst Döring vom 31. Oktober 1942* [Wniosek urzędnika Ernsta Döringa z 31 X 1942 r.]).

²³² *Ibidem*, P. 192 Nr. 3586 Paul Seehafer, *Akten über die Dienstverhältnisse*, t. 2, k. 21b, *Nachweisung über die zu zahlenden Beschäftigungsreisegelder vom 13. April 1940* [Wykaz bonifikat za oddelegowanie do zapłacen

²³³ *Ibidem*, Nr. 1471 Gerhard Anders, k. 18, *Bescheinigung des Amtsgerichtsdirektors in Kattowitz vom 3. Dezember 1940* [Zaświadczenie dyrektora Sądu Obwodowego w Katowicach z 3 XII 1940 r.].

²³⁴ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 46.

Zawód adwokata w III Rzeszy mogły wykonywać jedynie osoby narodowości niemieckiej, aryjczy²³⁵, a na ziemiach wcielonych – tylko prawnicy politycznie zaufani. Pierwotnie mieli to być folksdojce pochodzący z „wyzwolonego” przez Niemców obszaru, od których oczekiwano wrogiego nastawienia względem polskośći oraz bezwarunkowego uczestnictwa w walce narodowościowej. Gdy na ziemiach wcielonych funkcjonowała administracja wojskowa, dopuszczenie miało charakter tymczasowy i można je było odwołać w każdym czasie. Definitywne rozstrzygnięcie należało do ministra sprawiedliwości²³⁶.

Ponadto trzeba zauważyć, że od momentu wykluczenia Żydów z adwokatury w 1938 r. Żydów mogli reprezentować wyłącznie konsulenci²³⁷, którzy nie mieli prawa nosić tóg²³⁸.

W Archiwum Federalnym w Berlinie oraz Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie odnaleziono akta osobowe prawników, którzy reprezentowali oskarżonych przed Sondergerichtem. Było wśród nich 14 adwokatów (Alfons Bittner, Kurt Englisch, Paul Gerber, Franz Hanus, Rudolf Hein, Bruno Kaller, Günther Kassner, Paul Kudera, Hans Kirsch, Bernhard Mokrski, Hanns Rudzki, Hans Schwittlinski, August Steinhagen, Alois Zylka) oraz 1 konsulent (Ernst Israel Kohn). Pozwoliło to w podstawowym zakresie zbadać tę grupę prawników²³⁹.

²³⁵ § 1, § 2 des Gesetzes über die Zulassung zur Rechtsanwaltschaft vom 7. April 1933 [§ 1 i 2 Ustawy o dopuszczeniu do adwokatury z 7 IV 1933 r.], RGBl. 1933, s. 188; Art. 1 der Fünften Verordnung zum Reichsbürgergesetz vom 27. September 1938 [art. 1 piątego rozporządzenia do Ustawy o obywatelstwie Rzeszy z 27 IX 1938 r.], RGBl. 1938, s. 1403.

²³⁶ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 484–486.

²³⁷ Art. 3 der Fünften Verordnung zum Reichsbürgergesetz vom 27. September 1938 [art. 3 piątego rozporządzenia do Ustawy o obywatelstwie Rzeszy z 27 IX 1938 r.], RGBl. 1938, s. 1403. W 1933 r. było w Rzeszy 19 200 adwokatów, w tym 4500 Żydów – ok. 23,5 proc. Na 1 I 1938 r. liczby te wynosiły odpowiednio 18 560 i 2504 – ok. 13,5 proc. Żydów (J. Wiślicki, *Weryfikacja adwokatury w Niemczech*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1938, nr 12, s. 61). Poza urzędami, sądami, adwokaturą i uczelniami Żydów usunięto również ze służby zdrowia oraz stanowisk kierowniczych w czasopiśmie politycznych i dziennikach (K. Grzybowski, *Niemcy hitlerowskie [w:] Pod znakiem swastyki...*, s. 76).

²³⁸ S. König, *Vom Dienst am Recht. Rechtsanwälte als Strafverteidiger im Nationalsozialismus*, Berlin – New York 1987, s. 117.

²³⁹ Ośmiu obrońców urodziło się w XIX w., natomiast 7 pozostałych w wieku XX. Najstarszym adwokatem był Paul Gerber – w chwili wybuchu II wojny światowej miał skończone 79 lat, natomiast 2 najmłodszych przyszło na świat w 1907 r. Dwunastu prawników pochodziło z Górnego Śląska, 2 z Poznańskiego, natomiast 1 – konsulent Kohn – z Berlina. Większość stanowili katolicy. Trzech adwokatów wywodziło się z rodzin nauczycielskich, 5 z urzędniczych (w tym 2 z sędziowskich). Trzej ojcowie adwokatów występujących przed Sondergerichtem z zawodu byli kupcami, natomiast 2 murarzami. Adwokaci pochodzili zatem w większości z klasy średniej, choć dwóch urodziło się w rodzinach robotniczych. Trzy czwarte prawników było żonatych. Służbę wojskową odbyło 9, a 4 walczyło na froncie jeszcze w czasie I wojny światowej, za co otrzymali wiele odznaczeń bojowych. Także 4 wzięło udział w ataku na Polskę. Sześciu powołano do służby wojskowej również w latach 1942–1944 (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 2040 Paul Gerber, Personal-Dienst-Acten des Koenigl. Oberlandesgerichts zu Breslau über den Referendar Paul Gerber [Służbowe akta personalne Królewskiego Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dot. referendarza Paula Gerbera], k. 4, *Lebenslauf* [Życiorys]; *ibidem*, P. 110 Nr. 1929 Ernst Kohn, k. 2, *Lebenslauf* [Życiorys]; BA, R 3001/83379 Rudolf Hein, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]; BA, R 3001/62664 Günther Kassner, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]; BA, R 3001/82952 Alfons Bittner, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]; BA, R 3001/55273 Kurt Englisch, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

Prawie wszyscy obrońcy zdali oba państwowe egzaminy prawnicze na ocenę dostateczną. W pojedynczych przypadkach stwierdzono wyższe noty²⁴⁰, a także zaliczenie egzaminu przy drugim podejściu²⁴¹. Sześciu obrońców mogło pochwalić się tytułem doktora²⁴². Z jednym wyjątkiem²⁴³ zajmowali się zastępstwem procesowym przez przynajmniej 5 lat przed wybuchem II wojny światowej. Kilku z nich miało staż w zawodzie dłuższy niż 15-letni. Na 14 prawników 9 nie było członkami NSDAP. Pozostałych 5 należało do partii nazistowskiej, z czego 4 od 1933 r.²⁴⁴, a 1 adwokat także przez 2 lata do SA²⁴⁵. Ich postawa polityczna nie była więc tak jednoznaczna jak w wypadku sędziów, tym bardziej że kilku należało do partii politycznych rozwiązanych w 1933 r. Kudera i Zylka byli członkami Niemieckiej Partii Centrum²⁴⁶, natomiast Kirsch przez wiele lat należał do Niemieckiej Narodowej Partii Ludowej²⁴⁷. Mimo zaangażowania politycznego w okresie Republiki Weimarskiej ich ocena polityczna była różnorodna. Prezydent Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach uważał stosunek Kudery do narodowego socjalizmu za neutralny, toteż wskazał, że nie można go określić jako politycznie zaufanego²⁴⁸. W wypadku Zylki stwierdzono tylko, iż nie należy on do NSDAP²⁴⁹. Dla odmiany w opinii o Hansie Kirschu pominięto jego członkostwo w Niemieckiej Narodowej Partii Ludowej w latach 1922–1933²⁵⁰. Napisano, że nie należy on do żadnej partii, zawsze był jednak usposobiony narodowo, a w okresie walki plebiscytowej na Górnym Śląsku szczególnie zaangażował się po stronie niemieckiej. Prezydent sądu krajowego jego stosunek do państwa narodowosocjalistycznego uznał za całkowicie pozytywny²⁵¹. Dwunastu adwokatów należało do NSRB, a 9 do NSV.

²⁴⁰ BA, R 3001/83302 Franz Hanus, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]; BA, R 3001/62664 Günther Kassner, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]; BA, R 3001/84127 August Steinhagen, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

²⁴¹ BA, R 3001/68729 Bernhard Mokrski, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]; BA, R 3001/73092, Hanns Rudzki, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

²⁴² Kurt Englisch, Hanns Rudzki, Hans Schwittlinsky, August Steinhagen, Alois Zylka oraz Ernst Kohn.

²⁴³ BA, R 3001/83379 Rudolf Hein, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]. Jako adwokat przy Sądzie Obwodowym w Mysłowicach Hein został dopuszczony dopiero 25 XI 1940 r., a trzy lata wcześniej zdał drugi egzamin prawniczy.

²⁴⁴ Kurt Englisch, Franz Hanus, Günther Kassner, Hanns Rudzki oraz August Steinhagen. Englisch wstąpił do partii w 1941 r. (BA, R 3001/55273 Kurt Englisch, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]).

²⁴⁵ BA, R 3001/73092, Hanns Rudzki, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]. Rudzki należał również do Selbstschutzu na Górnym Śląsku.

²⁴⁶ BA, R 3001/65102 Paul Kudera, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]; BA, R 3001/81562 Alois Zylka, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]. Kudera był także członkiem Związku Niemieckiego Wschodu (BDO).

²⁴⁷ BA, R 3001/63241 Hans Kirsch, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

²⁴⁸ BA, R 3001/65102 Paul Kudera, b.p., *Äußerung über die Befähigung, dienstliche Leistungen, Charakter und politische Haltung des Rechtsanwalts Kudera vom 28. April 1944* [Opinia o kwalifikacjach, wydajności służbowej, charakterze i postawie politycznej adwokata Kudery z 28 IV 1944 r.].

²⁴⁹ BA, R 3001/81562, b.p., *Äußerung über die Befähigung, dienstliche Leistungen, Charakter und politische Haltung des Rechtsanwalts und Notars Dr. Alois Zylka vom 7. April 1944* [Opinia o kwalifikacjach, wydajności służbowej, charakterze i postawie politycznej adwokata i notariusza dr. Aloisa Zylki z 7 IV 1944 r.].

²⁵⁰ BA, R 3001/63241 Hans Kirsch, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

²⁵¹ *Ibidem*, *Äußerung über die Befähigung, dienstliche Leistungen, Charakter und politische Haltung des Rechtsanwalts und Notars Hans Kirsch vom 27. Januar 1944* [Opinia o kwalifikacjach, wydajności służbowej, charakterze i postawie politycznej adwokata i notariusza Hansa Kirscha z 27 I 1944 r.].

Jeśli chodzi o odpowiedzialność dyscyplinarną, 3 obrońców ukarano naganami²⁵², natomiast 1 ostrzeżeniem²⁵³. Na tym tle wyróżnia się Paul Gerber, będący w pierwszych miesiącach działania Sondergericht Kattowitz właściwie etatowym obrońcą z urzędu. Odpowiedzialność tego rodzaju ponosił, jeszcze zanim rozpoczął praktykę adwokacką. W 1899 r. został bowiem mianowany sędzią w Katowicach, a wyrokiem senatu dyscyplinarnego Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 9 stycznia 1907 r. usunięto go ze służby. Powodem orzeczenia najsurowszej kary dyscyplinarnej był fakt, że złożył wobec przełożonego nieprawdziwe oświadczenia na temat znaczących długów. W 1908 r. w Katowicach Gerber otworzył praktykę adwokacką, którą najprawdopodobniej kontynuował po przyłączeniu miasta do Polski²⁵⁴.

Silniejsze związki z Polską wykazał w życiorysie mecenas Bittner, który urodził się w Poznaniu jako poddany pruski w 1894 r. Tam również studiował, w 1922 r. zdał pierwszy egzamin prawniczy, a trzy lata później drugi. W 1927 r. rozpoczął praktykę adwokacką w Tarnowskich Górach²⁵⁵, a później prowadził w tym mieście kancelarię notarialną, która została mu jednak odebrana w związku z tym, że pełnił funkcję stałego pełnomocnika niemieckiego konsulatu generalnego²⁵⁶.

Niektórzy adwokaci działalność obrończą traktowali jako zajęcie zastępcze lub dodatkowe. Franz Hanus od lipca 1940 r. był radnym miejskim w Katowicach, zastępcą przewodniczącego izby adwokackiej, członkiem sądu honorowego tej izby, a także sądu dyscyplinarnego przy wyższym sądzie krajowym²⁵⁷. Natomiast Paul Kudera podjął tego typu aktywność po tym, jak został przeniesiony w stan spoczynku jako radca miejski w Bytomiu na podstawie Ustawy o odnowieniu kadry urzędniczej z 1933 r.²⁵⁸

²⁵² *Ibidem*, *Personalbogen* [Ankieta personalna]; BA, R 3001/76100 Hans Schwittlinsky, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna]; BA, R 3001/81562 Alois Zylka, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

²⁵³ BA, R 3001/68729 Bernhard Mokrski, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

²⁵⁴ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, Nr. 2040 Paul Gerber, Akten über die Dienstverhältnisse des Rechtsanwalts Justizrat Paul Gerber Oberlandesgericht in Kattowitz [Akta o stosunkach służbowych radcy sprawiedliwości Paula Gerbera z Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach], k. 1, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz betr. Gesuch des Justizrats Paul Gerber in Kattowitz um vorläufige Bestellung zum Notar in Kattowitz vom 14. Juni 1941* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach dotyczące prośby radcy sprawiedliwości Paula Gerbera w Katowicach o tymczasowe mianowanie notariuszem w Katowicach z 14 VI 1941 r.]. Gerber zmarł 1 IV 1942 r. w wieku 82 lat (*ibidem*, Akten über die Dienstverhältnisse des Rechtsanwalts Justizrat Paul Gerber Oberlandesgericht in Kattowitz, k. 10, *Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 10. April 1942* [Pismo Prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach do Prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 10 IV 1942 r.]; *ibidem*, Akta osobowe Sądu Apelacyjnego w Katowicach, k. 2, *Schreiben des Paul Gerbers an Justizministerium in Warschau betr. Zulassung zur Rechtsanwaltschaft bei dem Bezirksgericht und Appellationsgericht vom 10. Oktober 1922* [Pismo Paula Gerbera do Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie dotyczące dopuszczenia do adwokatury przy sądzie okręgowym i apelacyjnym z 10 X 1922 r.]).

²⁵⁵ BA, R 3001/82952 Alfons Bittner, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

²⁵⁶ *Ibidem*, *Äußerung über Befähigung, dienstliche Leistungen, Charakter und politische Haltung des Rechtsanwalts Alfons Bittner vom 11. März 1944* [Opinia o kwalifikacjach, wydajności służbowej, charakterze i postawie politycznej adwokata Alfonsa Bittnera z 11 III 1944 r.].

²⁵⁷ BA, R 3001/83302 Franz Hanus, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

²⁵⁸ BA, R 3001/65102 Paul Kudera, b.p., *Personalbogen* [Ankieta personalna].

Akta osobowe umożliwiają zapoznanie się z tym, jak wyglądała praktyka w zakresie dopuszczania obrońców niemieckich do świadczenia pomocy prawnej na obszarze zajętym przez wojska niemieckie. W okresie zarządu wojskowego naturalnie decyzje podejmował w tej materii szef zarządu cywilnego w Katowicach, który dopuścił do adwokatury na „obszarze wojskowym Górnego Śląska” wszystkich członków palestry niemieckiej z sąsiednich okręgów sądów krajowych w Bytomiu, Gliwicach, Opolu i Raciborzu²⁵⁹. Z tego powodu akta personalne nie zawierają indywidualnych decyzji dotyczących tej kwestii. Odmienne potraktowano notariuszy, którzy musieli zdobyć indywidualny akt mianowania. Na przykład pod koniec września 1939 r. szef zarządu cywilnego w Katowicach powierzył radcy sprawiedliwości Paulowi Gerberowi „tymczasowe prowadzenie czynności notarialnych” w obszarze właściwości Dowództwa 3. Odcinka Ochrony Pogranicza²⁶⁰. W nowym roku obowiązki te przejęli pracownicy resortu sprawiedliwości i prezydent Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu. Zaczęli oni szczegółowo przyglądać się sylwetkom adwokatów dopuszczonych do praktyki na ziemiach wcielonych, co zaowocowało kilkoma odwołaniami tymczasowego zezwolenia²⁶¹, w innych zaś – przyznaniem dopuszczenia odwołałego²⁶².

²⁵⁹ GStAPK, XVII. HA, Rep. 222a P. 297 Nr. 1608 Josef Joachimski, k. 277, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau an den Reichsminister der Justiz betr. Rechtsanwalt Josef Joachimski aus Gleiwitz z. Zt. in Kattowitz vom 11. April 1940* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące adwokata Josefa Joachimskiego z Gliwic, tymczasowo w Katowicach, z 11 IV 1940 r.].

²⁶⁰ *Ibidem*, Nr. 2040 Paul Gerber, Blattsammlung über die Dienstverhältnisse des Notars J.R. Paul Gerber, k. 2, *Bestallungsurkunde vom 26. September 1939* [Akt mianowania z 26 IX 1939 r.].

²⁶¹ Na przykład: *ibidem*, P. 114 Nr. 2152 Paul Kudera, k. 160, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau betr. Ablehnung des Antrages vom 1. Oktober 1940* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dotyczące odrzucenia wniosku z 1 X 1940 r.].

²⁶² Na przykład: *ibidem*, P. 186 Nr. 3498 Hanns Rudzki, Zulassungsvorgänge Dr. Hanns Rudzki, k. 270, *Schreiben des Präsidenten der Rechtsanwaltskammer in Breslau vom 5. September 1941* [Pismo prezydenta izby adwokackiej Rzeszy we Wrocławiu z 5 IX 1941 r.]; *ibidem*, Nr. 2213 Franz Hanus, Akten betr. Zulassung des Rechtsanwalts und Notars Franz Hanus [Akta dotyczące dopuszczenia adwokata i notariusza Franza Hanusa], k. 9, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten betr. vorläufige Zulassung von Rechtsanwälten vom 25. Januar 1940* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego dotyczące tymczasowego dopuszczenia adwokatów z 25 I 1940 r.]; *ibidem*, P. 110 Nr. 1929 Ernst Kohn, Akten über die Dienstverhältnisse des Konsulenten Ernst Kohn in Gleiwitz [Akta dotyczące stosunków służbowych konsumenta Ernsta Kohna w Gliwicach], b.p., *Zulassungsurkunde vom 16. März 1940* [Akt dopuszczenia z 16 III 1940 r.]. Ostatni dokument w teczce żydowskiego konsumenta z maja 1943 r. informował, że został on „ewakuowany”, czemu nie zapobiegły jego zasługi w postaci udziału w I wojnie światowej, odniesione wówczas ciężkie rany na froncie ani odznaczenie m.in. Krzyżem Żelaznym II kl. oraz Śląskim Orłem I i II kl. (*ibidem*, P. 110 Nr. 1929 Ernst Kohn, Akten über die Dienstverhältnisse des Konsulenten Ernst Kohn in Gleiwitz [Akta dotyczące stosunków służbowych konsumenta Ernsta Kohna w Gliwicach], k. 72, *Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Gleiwitz an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 28. Mai 1943* [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Gliwicach do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 28 V 1943 r.]).

Proces przed Sondergericht Kattowitz

Postępowanie przygotowawcze (wstępne)

Przepisy StPO dotyczące postępowania w pierwszej instancji miały zastosowanie także w postępowaniach zawisłych przed sądem specjalnym. Należy podkreślić, że pierwsze jego fazy, a więc po tym, jak policja uzyskała wiadomość o popełnieniu przestępstwa, aż do momentu sporządzenia aktu oskarżenia przez prokuratora, miały charakter uniwersalny, tj. nie zaznaczała się odrębność wynikająca z tego, że sprawa toczy się przed sądem specjalnym, a nie innym. Jeśli chodzi o sposób działania, metodykę prowadzenia akt¹, etap ten nie różnił się więc zasadniczo od tego, jak policja i prokuratura postępowały odnośnie do przestępstw popełnionych, zanim utworzono sądy specjalne. W postępowaniu przygotowawczym główną rolę odgrywała prokuratura, to ona bowiem wносиła skargę publiczną (§ 152 StPO). W razie powzięcia wiadomości o czynie karalnym była zobowiązana zbadać stan faktyczny, by powziąć decyzję w przedmiocie wniesienia skargi publicznej (§ 160 StPO), mogła żądać od wszystkich organów publicznych informacji i samodzielnie prowadzić śledztwo, z wyjątkiem przesłuchania pod przysięgą, lub zlecić jego prowadzenie policji i służbom bezpieczeństwa (§ 161 StPO). Funkcjonariusze służb policji i bezpieczeństwa byli funkcjonariuszami pomocniczymi prokuratury i mieli obowiązek wykonywać polecenia prokuratorów (§ 152 GVG).

Organy policyjne

W związku z § 152 GVG i § 161 StPO rodzi się pytanie o to, które służby policji i bezpieczeństwa wykonywały czynności procesowe na polecenie katowickich prokuratorów w przeanalizowanych postępowaniach. Należy zwrócić uwagę, że przepis Ustawy o ustroju

¹ *Słownik języka polskiego* z 1981 r. definiuje metodykę jako zbiór zasad dotyczących sposobów wykonywania jakiegś pracy lub trybu postępowania prowadzącego do określonego celu (*Słownik języka polskiego*, t. 2, red. M. Szymczak, Warszawa 1981, s. 144). Nie ulega wątpliwości, że tak jak według wskazanych w kodeksie postępowania karnego zasad musiał toczyć się proces karny, tak zgodnie z pewnymi regułami należało prowadzić akta postępowania – chodzi tu zarówno o działania policji i prokuratury, jak i czynności sądu. Niniejszy wywód w części dotyczącej biurowości i prowadzenia akt będzie się opierać na wnioskach i ocenie sformułowanych po analizie akt spraw osądzonych przez Sąd Specjalny w Katowicach w latach 1939–1945.

sądów wszedł w życie, gdy nie istniało jeszcze Gestapo. Desygnat użytego przez ustawodawcę terminu „służby policji i bezpieczeństwa” zmieniał się zatem w czasie.

Policja w III Rzeszy dzieliła się na dwa główne piony: porządkową (*Ordnungspolizei*) oraz bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei*). Ta pierwsza obejmowała miejską i gminną policję ochronną (*Schutzpolizei*), rozlokowaną w miasteczkach i gminach wiejskich żandarmerię (*Gendarmerie*), policję wodną (*Wasserschutzpolizei*), policję ogniową (*Feuerschutzpolizei*) oraz policję pomocniczą (*Hilfspolizei*). Policja bezpieczeństwa dzieliła się natomiast na tajną policję państwową (*Geheime Staatspolizei* – Gestapo) i państwową policję kryminalną (*Staatliche Kriminalpolizei* – Kripo)².

W 25 proc. przebadanych spraw czynności wykonywał nie jeden organ policyjny, lecz dwa. Zebrane dane pozwalają wyodrębnić cztery najaktywniejsze – były to policja kryminalna (udział w 38 proc. spraw), tajna policja państwowa (22 proc.), żandarmeria (19 proc.) oraz policja ochronna (12 proc.). Ponadto w 4 proc. spraw uczestniczyła Dyrekcja poczty Rzeszy i podległe jej organy nadzoru, udział zaś Głównego Urzędu Celnego w Katowicach, policji kolejowej, Policji Województwa Śląskiego (w zakresie czynów popełnionych przed wybuchem wojny)³, wojennego sądu polowego i oficera sądowego oraz policji bezpieczeństwa (czynności realizowane w Generalnym Gubernatorstwie) nie przekroczył 1 proc.

Proporcje te uległy pewnym zmianom po ograniczeniu próby badawczej do akt postępowań zakończonych orzeczeniem przez *Sondergericht* kary śmierci. W 80 proc. z nich był zaangażowany tylko jeden organ policyjny, a w 20 proc. – dwa organy. Jeśli chodzi o policję najczęściej w postępowaniu uczestniczyła policja kryminalna. Prowadziła ona 116 spraw, w których ostatecznie katowicki sąd specjalny wymierzył karę główną, co świadczy o tym, że większość sądzonych czynów miała charakter kryminalny. W 26 sprawach wzięła udział żandarmeria, przy czym polegał on głównie na przeprowadzeniu pierwszych czynności, np. przyjęciu zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchaniu świadka, dokonaniu przeszukania, zabezpieczeniu dowodów rzeczowych. Następnie sprawę – zwłaszcza gdy była wielowątkowa lub skomplikowana i przekraczała jej możliwości – przekazywała policji kryminalnej lub Gestapo. W 10 sprawach czynności wykonywali funkcjonariusze Gestapo, a w 8 – policji ochronnej (działania tej formacji miały podobny charakter jak

² M. Wrzosek, *Niemieckie siły policyjne na Górnym Śląsku w rejencji katowickiej w okresie od września do grudnia 1939 r.*, „Biuletyn GKBZH” 1967, t. 17, s. 112. Natomiast Kurt Daluge wyróżnił sześć rodzajów służby, na które dzielił się w Niemczech zarząd policji: policję ochronną, żandarmerię, komunalną policję wykonawczą, policję kryminalną, tajną policję państwową oraz policję administracyjną (K. Daluge, *Organizacja policji w narodowo-socjalistycznej Rzeszy Niemieckiej*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 3, s. 170–171). Jak wiadomo, tajna policja państwowa stanowiła jądro narodowosocjalistycznego aparatu bezpieczeństwa. Nie była jednak pierwszą policją polityczną w historii Niemiec. Jej genezy autorzy doszukują się w początkach XIX w. jako skutku rewolucji francuskiej i okupacji państw niemieckich przez Napoleona. Definicja policji politycznej pojawiła się dopiero w 1928 r., a więc na kilka lat przed powstaniem Gestapo. Ani ona, ani sądy specjalne nie były zatem wynalazkiem narodowych socjalistów (F. Wilhelm, *Der Wandel von der politischen Polizei zur Gestapo* [w:] *Formen des Widerstandes...*, s. 222).

³ Naturalnie Policja Województwa Śląskiego nie przeprowadzała czynności procesowych dla niemieckich organów postępowania karnego. Jej udział był więc o tyle specyficzny, że wytworzone przez nią przed wybuchem II wojny światowej akta procesowe tłumaczono później na język niemiecki i wykorzystywali je prokuratorzy niemieccy i tamtejsze sądy.

w wypadku żandarmerii – zazwyczaj wykonywała ona podstawowe czynności niecierpiące zwłoki i przekazywała sprawę policji kryminalnej). Gestapo natomiast niewątpliwie uczestniczyło w postępowaniach karnych merytorycznie, i to w sprawach poważnych: o nielegalne posiadanie broni⁴, a także amunicji, hełmu i granatów ręcznych przez Polaków⁵, o pozbawienie wolności z użyciem broni 1 września 1939 r.⁶, o morderstwo na Niemcach 3 września 1939 r.⁷, o znęcanie się nad członkami Freikorpsu⁸, o kradzieże, ukrywanie i zatrzymywanie bonów żywnościowych⁹. W większości spraw zaangażowanie Gestapo wynikało z motywów politycznych – chodziło o popełnione przez Polaków tzw. przestępstwa wrześniowe, których ofiarami byli Niemcy, lub o nielegalne posiadanie broni i amunicji przez Polaków, co było dużym zagrożeniem dla bezpieczeństwa i porządku publicznego na ziemiach wcielonych¹⁰. Inaczej wyglądała tylko sprawa, w której folksdojczka będąca urzędniczką w zarządzie gminy w Wiśle ukrywała i sprzedawała kartki żywnościowe, udział Gestapo zaś był elementem akcji wymierzonej w osoby popełniające przestępstwa skierowane przeciwko gospodarce wojennej¹¹. W 5 sprawach czynności procesowe wykonywał Główny Urząd Celny w Katowicach¹² (przedmiotem wszystkich były przestępstwa gospodarcze polegające na nielegalnym uboju, podbijaniu cen oraz handlu bonami żywnościowymi). W jednym postępowaniu uczestniczyły Dyrekcja poczty Rzeszy i komórki jej podległe, np. nadzór pocztowy¹³. Dotyczyło ono pracownika poczty, który defraudował pieniądze i połowe przesyłki pocztowe, a także usuwał i niszczył dokumenty pocztowe. W 2 postępowaniach brały udział dyrekcja kolejowa i podległa jej policja kolejowa – chodziło o usiłowanie kradzieży bagażu popełnione na terenie zarządzanym przez

⁴ APK, Sondergericht Kattowitz, 141, k. 16, *Anzeige vom 19. September 1940* [Doniesienie z 19 IX 1940 r.]; *ibidem*, 141, k. 135, *Schreiben der Geheimen Staatspolizei vom 8. Januar 1943* [Pismo tajnej policji państwowej z 8 I 1943 r.]; *ibidem*, 954, k. 11–13, *Vernehmungprotokoll vom 11. Juli 1940* [Protokół przesłuchania z 11 VII 1940 r.]; *ibidem*, 166, k. 15–19, *Vernehmungprotokoll vom 30. November 1940* [Protokół przesłuchania z 30 XI 1940 r.]; *ibidem*, 1228, k. 29–30, *Vernehmungprotokoll vom 18. Juli 1941* [Protokół przesłuchania z 18 VII 1941 r.].

⁵ *Ibidem*, 127a, k. 29–33, *Vernehmungprotokoll vom 18. Juli 1940* [Protokół przesłuchania z 18 VII 1940 r.].

⁶ *Ibidem*, 1060, k. 99–104, *Vernehmungprotokoll vom 31. März 1941* [Protokół przesłuchania z 31 III 1940 r.].

⁷ *Ibidem*, 1193, k. 34, *Schreiben der Geheimen Staatspolizei an das Amtsgericht in Kattowitz vom 15. Mai 1942* [Pismo tajnej policji państwowej do Sądu Obwodowego w Katowicach z 15 V 1942 r.]; *ibidem*, 1193, k. 287, *Schlußbericht vom 6. Februar 1940* [Raport końcowy z 6 II 1940 r.].

⁸ *Ibidem*, 345, k. 23–27, *Vernehmungprotokoll vom 23. Juli 1941* [Protokół przesłuchania z 23 VII 1941 r.];

ibidem, 495, k. 20–26, *Vernehmungprotokoll vom 2. Februar 1942* [Protokół przesłuchania z 2 II 1942 r.].

⁹ *Ibidem*, 1397, k. 10, *Bericht der Geheimen Staatspolizei vom 28. Dezember 1942* [Raport tajnej policji państwowej z 28 XII 1942 r.].

¹⁰ *Ibidem*, 34, k. 19, *Urteil gegen Martin Kciuk vom 15. Februar 1940* [Wyrok przeciwko Marcinowi Kciukowi z 15 II 1940 r.].

¹¹ *Ibidem*, 1397, k. 10, *Bericht der Geheimen Staatspolizei vom 28. Dezember 1942* [Raport tajnej policji państwowej z 28 XII 1942 r.].

¹² *Ibidem*, 1660, k. 62, *Strafantrag* [Wniosek o ściganie]; *ibidem*, 1335, k. 314, *Strafantrag*; *ibidem*, 787, k. 3, *Strafantrag*; *ibidem*, 509, k. 154–187, *Strafantrag vom 17. März 1942* [Wniosek o ściganie z 17 III 1942 r.]; *ibidem*, 813, k. 1, *Antrag des Hauptzollamtes in Kattowitz an den Oberstaatsanwalt in Kattowitz vom 26. März 1942* [Wniosek Głównego Urzędu Celnego w Katowicach do nadprokuratora w Katowicach z 26 III 1942 r.].

¹³ *Ibidem*, 1433, k. 11–12, *Schreiben an die Staatliche Kriminalpolizei vom 20. Juli 1943* [Pismo do państwowej policji kryminalnej z 20 VII 1943 r.].

kolej oraz kradzieży z włamaniem przedmiotów z wagonu kolejowego¹⁴. W 2 sprawach, jeszcze przed wybuchem wojny, czynności wykonywali funkcjonariusze przedwojennej Policji Województwa Śląskiego, a zakończyła je niemiecka policja kryminalna¹⁵. W 2 sprawach odnotowano udział sądów polowych i oficerów sądowych¹⁶, gdyż czyny zabronione popełniły osoby powołane następnie do wojska.

Podstawa wszczęcia

Czynności przewidziane w § 152 GVG i § 160–161 StPO znajdowały odzwierciedlenie w sporządzanych w postępowaniu przygotowawczym przez policję i prokuraturę dokumentach, które – po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu – były elementarną częścią akt sądowych.

§ 156 StPO stanowił, że doniesienia o popełnieniu czynu karalnego lub wnioski o ukaranie można wносить do prokuratury, organów i funkcjonariuszy policji i bezpieczeństwa i sądów obwodowych w formie ustnej lub pisemnej. Z § 158 StPO wynika, że o podejrzeniu czynu karalnego prokuratura mogła dowiedzieć się z doniesienia lub „na innej drodze” (*auf anderem Wege*). Użycie tego terminu oznaczało, że w rachubę wchodziły także inne sposoby powzięcia informacji o przestępstwie i wówczas prokuratura była zobowiązana zbadać sprawę. Ustalenie stanu faktycznego miało umożliwić prokuraturze podjęcie decyzji, czy wnieść skargę publiczną (§ 158 StPO).

Nie ulega wątpliwości, że wszczęcie postępowania przygotowawczego musiało mieć podstawę faktyczną (np. wspomniane doniesienie – zawiadomienie). Zbadanie tej kwestii w postępowaniach zakończonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach okazało się trudne – ze względu na brak obowiązku wydania formalnego postanowienia o wszczęciu¹⁷

¹⁴ *Ibidem*, 1451, k. 15, *Einlieferungsanzeige* [Zawiadomienie o doprowadzeniu]; *ibidem*, 878, k. 39, *Schreiben des Reichsbahndirektions Oppeln betr. Strafanzeige* [Pismo dyrekcji kolei Rzeszy w Opolu dotyczące doniesienia karnego].

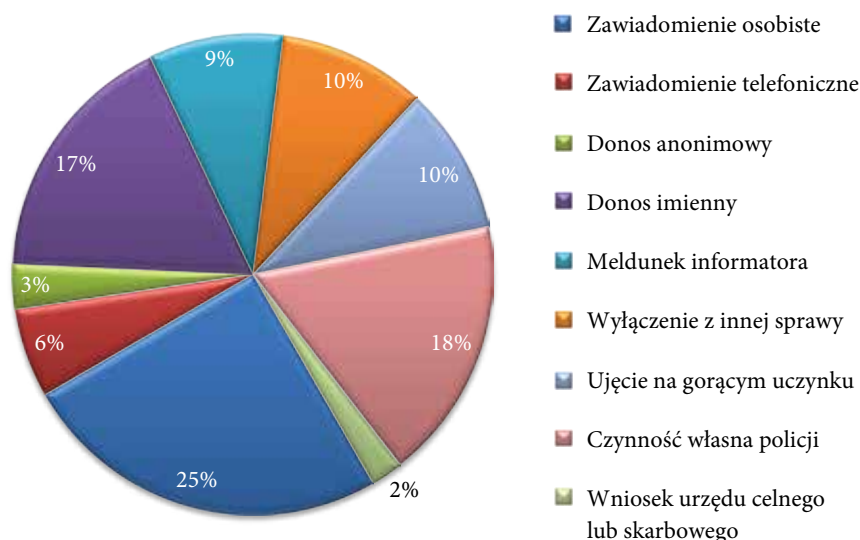
¹⁵ *Ibidem*, 60, k. 142–143, Telefonogram nr 1009 z posterunku oficerskiego w Mikołowie do Urzędu Śledczego w Katowicach z 11 VI 1939 r.; *ibidem*, 60, k. 49, *Schlußbericht* [Raport końcowy]; *ibidem*, 118, k. 207, *Meldunek* z 8 V 1939 r.; *ibidem*, 118, k. 208, *Zapisek dochodzeń*; *ibidem*, 118, k. 209, *Protokół rewizji domowej*; *ibidem*, 118, k. 24–30, *Vernehmungssprotokoll vom 19. Juli 1940* [Protokół przesłuchania z 19 VII 1940 r.].

¹⁶ *Ibidem*, 1152, k. 15–17, *Tatbericht des Feldgerichts vom 19. Februar 1942* [Raport o czynie sądu polowego z 19 II 1942 r.]; *ibidem*, 534, k. 29, *Tatbericht des Feldgerichts vom 13. Oktober 1942* [Raport o czynie sądu polowego z 13 X 1942 r.]; *ibidem*, 534, k. 42, *Schreiben des Kriegsgerichtsrates vom 1. Oktober 1942* [Pismo radcy sądu wojennego z 1 X 1942 r.].

¹⁷ Należy wyjaśnić, że ówczesne kodeksy postępowania karnego ani metodyka pracy służb policyjnych nie przewidywały wydawania postanowień o wszczęciu postępowania, stąd brak ich w aktach. W tym stanie rzeczy za datę wszczęcia postępowania należy uznać moment przyjęcia doniesienia o przestępstwie lub podjęcia faktycznych czynności przez policję. Nie wydawano również postanowienia o przedstawieniu zarzutów – instytucja przedstawienia zarzutów została wprowadzona dopiero po II wojnie światowej (C. Golik, *Wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 9, s. 86; D. Kaczorkiewicz, D. Tarnowska, *Instytucja przedstawienia zarzutów i jej konsekwencje procesowe*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2011, z. 1, s. 139). Do prawa polskiego przedstawienie zarzutów wprowadził dopiero Dekret Rady Państwa z dnia 21 XII 1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. z 1955 r. nr 36, poz. 229). Cezary Golik mylnie określił ten akt prawny jako dekret Rady Ministrów.

– ale możliwe. Podstawa wszczęcia daje pewne wyobrażenie o metodach pracy niemieckiej policji, donosicielstwie i stosunku miejscowej ludności do władzy. Wydaje się, że pojęcia denuncjacji nie należy ujmować przesadnie szeroko, rozciągać go na wszelkie zawiadomienia kierowane do władz niemieckich – trudno bowiem czynić zarzut z tego, że będąc pokrzywdzonym, ktoś złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Należy więc uznać, że denuncjacja to doniesienie na kogoś z osobistych, niskich pobudek¹⁸. Dlatego w opracowaniu rozumiane neutralnie zawiadomienie (osobiste, telefoniczne) odróżniono od donosu (anonimowego, imiennego). Granica między nimi jest jednak nieostra.

Wykres 7. Podstawa wszczęcia postępowania w sprawach osądzonych przez Sąd Specjalny w Katowicach



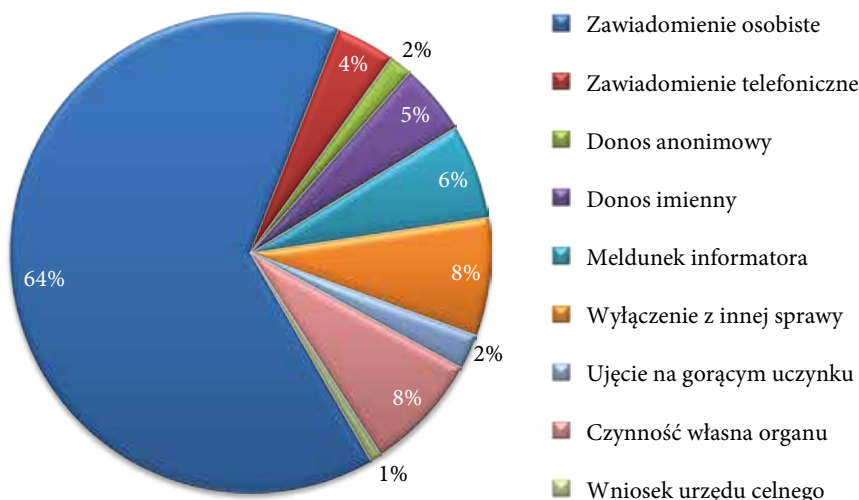
Źródło: opracowanie własne.

Główną przyczyną wszczęcia postępowania było zawiadomienie osobiste, składane przez osobę pokrzywdzoną w najbliższej jednostce policji lub żandarmerii (25 proc.). Jego złożenie skutkowało sporządzeniem przez dyżurującego policjanta lub żandarma protokołu. Drugą najczęściej występującą podstawą była czynność własna policji lub żandarmerii (18 proc.) – analiza kryminalna, typowanie miejsc ukrywania się osób poszukiwanych, przypadkowe ujawnienie czynu zabronionego (np. gdy patrol wezwał przechodnia do okazania zawartości torby)¹⁹. Doniesienie imienne było przyczyną wszczęcia 17 proc.

¹⁸ C. Arbogast, *Von Spitzeln, „Greifern” und Verrätern. Denunziantentum im Dritten Reich* [w:] *Formen des Widerstandes...*, s. 205.

¹⁹ APK, Sondergericht Kattowitz, 456, k. 28, *Bericht vom 12. Januar 1942* [Raport z 12 I 1942 r.]; *ibidem*, 508, *Anklageschrift vom 17. November 1942* [Akt oskarżenia z 17 XI 1942 r.], s. 3; *ibidem*, 621, k. 7, *Meldung vom 8. März 1942* [Meldunek z 8 III 1942 r.]; *ibidem*, 449, k. 1, *Schreiben des Bürgermeisters in Bielitz vom 22. August 1941 betr. Festnahme einer Schieberbande mit Kleiderkartenpunkten* [Pismo burmistrza Bielska

Wykres 8. Podstawa wszczęcia postępowań karnych zakończonych orzeczeniem kary śmierci przez Sondergericht Kattowitz



Źródło: opracowanie własne.

spraw, ujęcie sprawcy na gorącym uczynku i wyłączenie z innej sprawy – po 10 proc., meldunek informatora – 9 proc.²⁰, zawiadomienie telefoniczne – 6 proc., anonimy zaś 3 proc. Statystyki doniesień imiennych i anonimowych wskazują, że co prawda donosicielstwo nie było zjawiskiem całkowicie marginalnym, ale nie przybrało dużych rozmiarów²¹. Charakterystyczne natomiast, że autorzy donosów zazwyczaj nie taili tożsamości, można

z 22 VIII 1941 r. dotyczące zatrzymania bandy osób spekulujących punktami kart odzieżowych]; *ibidem*, 450, k. 80, *Strafanzeige vom 24. Juli 1941* [Doniesienie karne z 24 VII 1941 r.]; *ibidem*, 954, k. 8, *Bericht vom 11. Juli 1940* [Raport z 11 VII 1940 r.]; *ibidem*, 1257, k. 24, *Bericht vom 4. April 1942* [Raport z 4 IV 1942 r.]; *ibidem*, 1397, k. 10, *Bericht vom 28. Dezember 1942* [Raport z 28 XII 1942 r.]; *ibidem*, 1333, k. 3, *Strafanzeige vom 5. Oktober 1942* [Doniesienie karne z 5 X 1942 r.].

²⁰ Informatorami Gestapo byli głównie przekonani do koncepcji narodowego socjalizmu idealiści (współpracując z tajną policją, podejmowali walkę z „wrogami publicznymi”), osoby, które ze względu na swoje stanowisko lub zawód miały obowiązek obserwować otoczenie, także w sferze prywatnej, i ludzie, którzy w ten sposób chcieli uzyskać dodatkowy dochód lub – szczególnie w czasie wojny – towary deficytowe. Wśród informatorów byli zarówno ochotnicy, jak i osoby działające pod naciskiem psychicznym i fizycznym. (C. Dams, M. Stolle, *Die Gestapo. Herrschaft und Terror im Dritten Reich*, München 2017, s. 78). W literaturze jako osoby zmuszone okolicznościami do tajnej współpracy z Gestapo wymienia się żyjących w Rzeszy cudzoziemców, przeciwników politycznych nazizmu oraz ludzi uznawanych za wrogów reżimu z racji ich pochodzenia rasowego lub wyznania – Żydów, „mieszkańców” według ustaw norymberskich, w pojedynczych wypadkach także dygnitarzy kościelnych (W. Weyrauch, *Gestapo V-Leute...*, s. 33–60).

²¹ Naturalnie udział denuncjacji jako podstawy wszczęcia procesu karnego zależał od kategorii i typu przestępstwa. Najwyższy był on w wypadku czynów o charakterze politycznym (np. wypowiedzi antypaństwowych – wiedzę o nich mieli bowiem wyłącznie bezpośredni uczestnicy, tj. osoby, które słyszały taką wypowiedź albo do których została ona skierowana) oraz przestępstw radiowych (zob. A. Konieczny, *Problem przestępstw radiowych...*, s. 195–215).

więc przypuszczać, że istniała społeczna akceptacja dla tego rodzaju działań. W 2 proc. przypadków postępowanie wszczęto na wniosek urzędu celnego lub skarbowego.

Szczegółowo przebadane akta postępowań zakończonych przez Sondergericht orzeczeniem kary śmierci²² pozwoliły stwierdzić, że najczęstszym sposobem powzięcia informacji skutkującej wszczęciem postępowania było odebranie przez policjanta zawiadomienia złożonego osobiście (81 spraw – 64 proc.). W 5 przypadkach (4 proc.) informacja o przestępstwie została przekazana telefonicznie (policjant dyżurujący sporządził krótki meldunek i funkcjonariusze udali się na miejsce przestępstwa), a w 2 (2 proc.) w formie anonimów. W pierwszym anonimie powiadomiono o nielegalnym posiadaniu broni i amunicji²³, natomiast w drugim, napisanym po polsku, wskazano rodzinę, która miała handlować przedwojennymi towarami, z użyciem broni nachodzić sąsiadów i być negatywnie nastawiona do narodu niemieckiego²⁴. Co ciekawe, autor tego ostatniego doniesienia po pewnym czasie znowu zwrócił się do policji – wyraził satysfakcję, że jego informacje okazały się prawdziwe, przekazał dalsze wskazówki, zachęcał do „wypłnienia handlarzy pokątnych i łotrów” i życzył policji stu lat zdrowia²⁵.

W sześciu sprawach zakończonych najwyższym wymiarem kary (5 proc.) zidentyfikowano donosy imienne. Pierwszy z nich był napisany w języku polskim odręcznym listem – autor wskazał w nim fałszywe nazwisko, które podawał poszukiwany uzbrojony przestępca ukrywający się w okolicach Dziedzic²⁶. W drugim, wniesionym w Królewskiej Hucie w lutym 1942 r., informowano, że 1 września 1939 r. policja polska znęcała się nad członkami Freikorpsu²⁷. Trzeci miał co prawda formę zawiadomienia *in persona*, był jednak motywowany osobiście. Denuncjatorka stwierdziła, iż pod wpływem alkoholu kierowano w jej stronę wypowiedzi antypaństwowe²⁸. W efekcie dokonano przeszukania, podczas którego ujawniono broń u osoby, którą wskazała²⁹. Czwarty donos – adresowany do Gestapo – złożono w administracji więzienia sądowego w Mysłowicach. Autor podał w nim zasłyszaną od współwięźnia wiadomość, jakoby wskazany z imienia i nazwiska mężczyzna

²² Podstawę (przyczynę) wszczęcia procesu karnego udało się zidentyfikować w wypadku 74 proc. postępowań (tj. 126 spraw) zakończonych przez Sondergericht Kattowitz wymierzeniem kary śmierci.

²³ APK, Sondergericht Kattowitz, 131, k. 7, *Anonyme Strafanzeige vom 19. Juni 1940* [Anonimowe zawiadomienie karne z 19 VI 1940 r.]. Przypadek ten zakwalifikowano jako donos anonimowy, a nie zawiadomienie osobiste, mimo że denuncjator udał się osobiście na posterunek żandarmerii w Kozach. Uczyniono tak ze względu na fakt, że Polak ten chciał się ujawnić, a przestępstwo nie było popełnione na jego szkodę.

²⁴ *Ibidem*, 446, k. 74–75, Anonim do policji w Zabrzeżu; *ibidem*, 446, k. 73, *Übersetzung des Anonyms* [Tłumaczenie anonim].

²⁵ *Ibidem*, 446, k. 80–83, Anonim do policji w Zabrzeżu; *ibidem*, 446, k. 78, *Übersetzung des Anonyms* [Tłumaczenie anonim].

²⁶ *Ibidem*, 1156, k. 21–22, Donos imienny; *ibidem*, 1156, k. 23–24, *Übersetzung der Anzeige vom 30. April 1941* [Tłumaczenie donosu z 30 IV 1941 r.].

²⁷ *Ibidem*, 482, k. 17, *Eidesstattliche Versicherung vom 4. Februar 1942* [Zapewnienie z mocą przyrzeczenia z 4 II 1942 r.].

²⁸ *Ibidem*, 206, k. 10–11, *Strafanzeige der Nachbarin vom 5. April 1941* [Doniesienie karne sąsiadki z 5 IV 1941 r.].

²⁹ *Ibidem*, 206, k. 60–61, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Jurczek vom 11. Juli 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Józefowi Jurczekowi z 11 VII 1940 r.].

3 września 1939 r. strzelał do ludzi za Ogrodem Zamkowym w Mysłowicach³⁰. W piątym powiadomiono Gestapo, że 1 września 1939 r. wskazany z imienia i nazwiska powstaniec śląski znęcał się nad eskortowanym przez policję polską członkiem Freikorpsu³¹. W ostatnim przypadku 28-letni bytomianin zamordował żonę i doniósł o tym na policję³².

W 8 sprawach (6 proc.), w których orzeczono karę śmierci, podstawą wszczęcia były wiadomości od informatorów, co wiązało się z pracą operacyjną policji niemieckiej. Konfidenci powiadamiali, że w domu są przechowywane amunicja, hełm i granaty ręczne³³, że żołnierz polski wrócił z wojny do domu z bronią i jej nie oddał³⁴, a także o defraudacji ubrań wełnianych i zimowych ze zbiórki dla żołnierzy³⁵, poronieniu wywołanym czynem kryminalnym³⁶, nielegalnym uboju krowy³⁷, bezprawnym przywłaszczeniu daru ze zbiórki ubrań wełnianych i futrzanych³⁸, o nielegalnym posiadaniu broni palnej³⁹ i nielegalnym uboju dużej liczby świń⁴⁰. W 10 przypadkach (8 proc.) informacje uzyskano w toku innych postępowań, a więc na skutek wyłączenia z innej sprawy. Trzykrotnie (2 proc.) sprawców ujęto na gorącym uczynku, a więc ich zatrzymanie zbiegło się w czasie z otrzymaniem informacji o przestępstwie i podjęciem postępowania. W 10 sprawach (8 proc.) przyczyną wszczęcia były czynności własne policji, a raz (1 proc.) – wniosek urzędu celnego w sprawie o nielegalny ubój⁴¹.

Chronologiczną część akt modelowo rozpoczynał dokument sporządzony przez policjanta (w miastach; na terenach wiejskich funkcjonowały posterunki żandarmerii) na

³⁰ *Ibidem*, 1193, k. 296, *Anzeige an die Geheime Staatspolizei in Kattowitz vom 17. Februar 1940* [Donos do tajnej policji państwowej w Katowicach z 17 II 1940 r.].

³¹ *Ibidem*, 495, k. 10, *Abschrift der Anzeige* [Odpis donosu].

³² *Ibidem*, 1244, k. 94, *Anklageschrift vom 27. Juli 1942* [Akt oskarżenia z 27 VII 1942 r.].

³³ *Ibidem*, 127a, k. 7, *Schreiben des Gendarmeriepostens Butschkowitz Kreis Bielitz an den Staatsanwalt in Bielitz vom 15. Juli 1940* [Pismo posterunku żandarmerii w Buczkowicach powiat Bielsko do prokuratora w Bielsku z 15 VII 1940 r.]; *ibidem*, 127a, k. 8, *Schreiben des Gendarmeriepostens Butschkowitz Kreis Bielitz an die Geheime Staatspolizei vom 15. Juli 1940* [Pismo posterunku żandarmerii w Buczkowicach powiat bielski do tajnej policji państwowej z 15 VII 1940 r.].

³⁴ *Ibidem*, 166, k. 8, *Schreiben des Gendarmeriepostens Polanka-Wielka Kreis Bielitz an die Geheime Staatspolizei vom 25. November 1940* [Pismo posterunku żandarmerii w Polance Wielkiej powiat bielski do tajnej policji państwowej z 25 XI 1940 r.].

³⁵ *Ibidem*, 1142, k. 7, *Schreiben des Gendarmeriepostens Bobrownik Kreis Tarnowitz an den Oberstaatsanwalt in Kattowitz vom 26. Februar 1942* [Pismo posterunku żandarmerii w Bobrowniku powiat tarnogórski do nadprokuratora w Katowicach z 26 II 1942 r.].

³⁶ *Ibidem*, 1263, k. 11, *Strafanzeige vom 21. Juli 1942* [Doniesienie karne z 21 VII 1942 r.].

³⁷ *Ibidem*, 1295, k. 10, *Strafanzeige vom 23. Februar 1942* [Doniesienie karne z 23 II 1942 r.].

³⁸ *Ibidem*, 1122, k. 140, *Strafanzeige vom 5. Februar 1942* [Doniesienie karne z 5 II 1942 r.].

³⁹ *Ibidem*, 973, k. 67, *Schreiben des Gendarmeriepostens Tschernichow Kreis Saybusch an den Oberstaatsanwalt in Bielitz vom 13. August 1940* [Pismo posterunku żandarmerii w Czernichowie powiat żywiecki do nadprokuratora w Bielsku z 13 sierpnia 1940 r.].

⁴⁰ *Ibidem*, 1336, k. 2, *Vermerk vom 26. Januar 1942* [Notatka z 26 I 1942 r.].

⁴¹ *Ibidem*, 813, k. 1, *Antrag des Hauptzollamtes in Kattowitz an den Oberstaatsanwalt in Kattowitz vom 26. März 1942* [Wniosek Głównego Urzędu Celnego w Katowicach do nadprokuratora w Katowicach z 26 III 1942 r.]. W literaturze fachowej za nielegalny uznawano ubój bydła bez przestrzegania przepisów prawa, tj. bez zezwolenia urzędu reglamentacyjnego, związku gospodarczego lub urzędu żywienia, a proceder ten często ułatwiał to, że producent bydła, nie przestrzegając przepisów dotyczących sprzedaży, zbywał zwierzęta osobom, które następnie dokonywały uboju (H. Apelt, *Schwarzschlachtung*, Hamburg 1946, s. 11).

Der Polizeipräsident
des oberbesetzten Industriegebietes
in Kattowitz

11 Pol.-Bezirk, Myslowitz
(Stamm-Bezirksgang des Dienstfeldes)

Beschäftigungszeichen: Tgd.-Nr. 1197/43
Anzahl: 22236

Strafanzeige

Ort: Myslowitz, Entengasse 28
G.-Bezirk: Myslowitz
Tatzeit: 11.11.1943, gegen 10,45 Uhr.
Strafbare Handlung:
Versuchter wohnungs-
diebstahl.
Nr. 242 BSGB.
Ortschäftigt:

Beihaltigt (Täter und Beteiligte):
a) Gertrud Schikora, geb.
boldys
geboren am 8.3.1916
in Gieschewald
Wohnung: Gieschewald Nord
Hindenburgstr. 22
b)
geboren am
in
Wohnung:

Gegenstand: Lebensmittelkarten, die
auf verschiedene Namen lauten.

Wen (Höhe des Schadens):
Überführungsfälle:
Anlagen:

(Eingangsbogen)

2. K. 12. 11. 43
(Dienstfeld) (Datum)

Spurenkunde
bei-Entengasse — ist nicht erforderlich.
Spuren sind nicht gefunden.
Spuren sind gefunden an den Erkennungsdienst der
K.P.-Dienst
abgegeben:
Myslowitz, am 11. 11. 43

D ie
Mehrfrau Sophie Szok geb.
am 19. 4. 1900 Kottawski
in Myslowitz geboren
in Myslowitz, Entengasse 28 wohnhaft
Stempel: , zeigt an:

Am 11.11.1943, gegen 10,45 Uhr,
hatte mein Ehemann Ludwig Szok die
Wohnung etwa 5 Minuten verlassen, um
sich von dem Nachbarn Richard Hein die
Zeitung zu holen. Er hatte die Wohnung
tür nur angelehnt. Meine Nachbarin Frau
Agnes Hein hörte in meiner Wohnung eine
tür gehen und glaubte, ich sei schon
aus dem Geschäft zurück. Sie ging in
meine Küche und sah in meiner Wohnstü-
be eine fremde Frau, die sich an mei-
nem Vertiko zu schaffen machte. Sie
hatte die Schublade herausgezogen und
suchte wahrscheinlich wertgegenstände,
um sie mir zu stehlen. Die auf dem
Tisch in meiner Wohnung liegenden Pa-
piere waren ebenfalls durcheinander
geworfen. Gestohlen wurde mir nichts.

Geschlossen: v. G. U.
nptw. d. Sch.

Uzupełniony formularz doniesienia o przestępstwie w sprawie 13 K.Ls. 45/44 (APK, Sondergericht Kattowitz, 1495, k. 16)

podstawie złożonego mu ustnego zawiadomienia (telefonicznego lub częściowo osobistego). Dokumentem tym było doniesienie o przestępstwie (*Strafanzeige*) spisane na urzędowym formularzu. Najczęściej sporządzał je policjant z najbliższego rewiru – zdarzało się jednak i tak, że zamiast tego przekazywał on telefoniczny meldunek państwowej policji kryminalnej, i to jej funkcjonariusz wypełniał formularz doniesienia lub dokument zawiadomienia telefonicznego. W tym pierwszym należało wskazać jednostkę policji przyjmującą zawiadomienie, a także miejsce popełnienia przestępstwa, jego czas, rodzaj czynu przestępnego wraz z kwalifikacją prawną, pokrzywdzonego i podejrzanego (sprawcę i biorącego udział w przestępstwie). W zależności od rodzaju sprawy trzeba było podać także np. przedmiot kradzieży, wartość mienia i dowody rzeczowe. Informacje te miały formę skróconą i znajdowały się po lewej stronie druku – po prawej umieszczano dane zgłaszającego (zawód, imię, nazwisko, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania) z zaznaczeniem, że stawiał się o określonej porze w danym miejscu i donosi. Formularz sygnował jedynie policjant sporządzający doniesienie. Na następnej karcie wpisywano zeznania zgłaszającego opatrzone podpisem jego i protokolującego policjanta, ewentualnie także wykaz dowodów rzeczowych. W dokumencie zawiadomienia telefonicznego wskazywano policjanta nadawcę i policjanta odbiorcę, a także jednostkę policji, datę i dokładny czas meldunku, przedmiot zawiadomienia – miejsce przestępstwa i jego datę, poniesioną szkodę, zastane ślady (odciski palców, ślady butów) oraz potrzebne wsparcie.

Niekiedy postępowanie inicjował pisemny donos (także anonimowy), którego transkrypt lub transkrypt z tłumaczeniem na język niemiecki umieszczano w aktach⁴² bądź raport policyjny spisany po czynnościach policji, np. w czasie patrolu⁴³.

Przesłuchanie i inne czynności

Przepisy dotyczące przesłuchania właściwie były w StPO rozproszone. W § 51–57 uregulowano prawo odmowy składania zeznań, odmowy odpowiedzi na pytanie, procedurę zwalniania z obowiązku milczenia urzędników publicznych, a także przesłuchanie bez przysięgi, w § 60–65 – sposób zaprzysięgania świadka, w § 67–68 – przebieg czynności, zwłaszcza kolejność zadawania pytań. Nieco inaczej niż przesłuchanie świadka uregulowano przesłuchanie podejrzanego, któremu należało ogłosić zarzucony czyn (§ 136). Zgodnie z § 186 z każdej czynności procesowej należało sporządzić protokół, który zawierał miejsce i datę czynności, dane osób biorących w niej udział, ewentualnie inne formalności oraz podpisy.

Kolejne karty po doniesieniu o przestępstwie zwykle odzwierciedlały przedsięwzięte czynności procesowe wynikające z konkretnej sprawy. Były to protokoły przesłuchań świadków, w których zazwyczaj nie zapisywano pytań przesłuchującego, lecz jedynie wypowiedzi przesłuchiwanego. Najczęściej protokół miał formę skróconą – znajdowały się w nim jedynie podstawowe dane świadka i sporządzano go maszynowo na zwykłej

⁴² APK, Sondergericht Kattowitz, 482, k. 10, *Abschrift der Anzeige an die Geheime Staatspolizei in Königshütte* [Odpis donosu do tajnej policji państwowej w Królewskiej Hucie]. Odpis nie został opatrzony datą, jednak w ramach reakcji na niego zawiadamiająca została przesłuchana 30 I 1942 r.

⁴³ *Ibidem*, 456, k. 28–30, *Bericht vom 12. Januar 1942* [Raport z 12 I 1942 r.].

Do Policji
w Zabrzeżu.

Chcę się do nie statem
myślących informacji towaru
podkreślić, że nie należy
mnie. Jak również dalej
tychże towaru przekazy i tożsamości.

Barma moje prośbę i prośbę
na tych Polityce i tożsamości.

Pierwsza strona adresowanego do policji w Zabrzeżu anonimowego donosu, w którym denuncjator wyraził radość z faktu, że przekazane poprzednio informacje okazały się prawdziwe (APK, Sondergericht Kattowitz, 446, k. 80)

kartce. Niektórych świadków, z założenia ważniejszych, a także wszystkich podejrzanych przesłuchiowano w sposób sformalizowany – korzystano z urzędowego formularza zawierającego bardzo szczegółowe dane osobopoznawcze: imię, nazwisko, zawód, datę i miejsce urodzenia oraz zamieszkania, stosunki majątkowe, przynależność państwową, wyznanie, informacje, czy rodzice i dziadkowie są krwi niemieckiej, stan cywilny, imię i nazwisko małżonka, jego miejsce zamieszkania, informacje, czy rodzice i dziadkowie małżonka są krwi niemieckiej, liczbę dzieci małżeńskich i pozamałżeńskich oraz ich wiek, imiona i nazwiska oraz miejsce zamieszkania i zawody rodziców, dane paszportu, prawa jazdy. Następne punkty dotyczyły dokumentów związanych z określoną działalnością zawodową lub szczególną, np. pozwoleń na polowanie, patentu żeglarskiego, wyboru na ławnika lub przysięgłego, przynależności do Izby Kulturalnej Rzeszy (Reichskulturkammer), członkostwa w NSDAP i Służbie Pracy Rzeszy (Reichsarbeitsdienst), a także decyzji rentowej, stosunku do służby wojskowej, orderów i odznaczeń oraz karalności.

Pierwsza część przesłuchania odnosiła się do przesłuchiwanego. Z odpowiedzi wynika, że pytano ich o lata młodości i rodzinę, szkołę i wykształcenie, pracę, zachowanie po zajęciu Górnego Śląska przez Niemcy, przyjęcie na folkslistę, przynależność do zrzeszeń i związków w „polskim czasie”, a także tego typu podmiotów niemieckich, obecność krewnych na froncie albo w wojsku niemieckim. Część druga dotyczyła konkretnej sprawy. Protokół podpisali biorący udział w czynności policjanci i przesłuchiwany.

Działania policji niebędące czynnościami procesowymi przedstawiano w pisanych maszynowo raportach. Informowano w nich przykładowo, że zatrzymana osoba była podejrzana w sprawie prowadzonej wcześniej, ale nie została ujęta ze względu na brak znajomości jej personaliów⁴⁴. W aktach natrafiono także na dokumenty zatytułowane: raporty śledcze. Trudno orzec, czy rozróżnienie na raporty i raporty śledcze było zamierzone, dużą objętość miały bowiem zarówno raporty śledcze, jak i „zwykłe”. Na przykład w raporcie śledczym z 15 kwietnia 1942 r. informowano, że został wysledzony i przesłuchany w sprawie dawny polski policjant, na podstawie jego zeznań sporządzono na miejscu przestępstwa szkic, w ten sposób określono sposób działania sprawcy, ustalono dane pokrzywdzonego, którego żonę przesłuchano. Po przedłożeniu otrzymanej od niej fotografii podejrzanemu ten przyznał się do czynu. Na miejscu popełnienia przestępstwa przesłuchano innego świadka, który potwierdził złożone wcześniej zeznania, podano także ustalenia prowadzonego wcześniej postępowania, które umorzono z braku dowodów⁴⁵. Podobny pod względem treści był zwykły raport z 7 lipca 1942 r., w którym informowano, że landrat w Cieszyńcu wystawił dowód folkslisty podejrzanemu (należał do oddziału trzeciego), świadka nie można było przesłuchać z powodu ciężkiej choroby, na okoliczność czasu popełnienia przestępstwa przesłuchano dwóch innych świadków, jeden ze świadków został powołany do Wehrmachtu, a także zawarto opinię policjanta na temat przyczyn, dla których jeden świadek w zeznaniach obciążał innego⁴⁶.

⁴⁴ *Ibidem*, 482, k. 27, *Bericht vom 22. Mai 1942* [Raport z 22 V 1942 r.].

⁴⁵ *Ibidem*, 495, k. 53–54, *Ermittlungsbericht vom 15. April 1942* [Notatka z 15 IV 1942 r.].

⁴⁶ *Ibidem*, 482, k. 64–65, *Bericht vom 7. Juli 1942* [Raport z 7 VII 1942 r.].



Prezidium Policji w Katowicach. Budynek został udekorowany z okazji pierwszej rocznicy wybuchu wojny, 1940 r. (NAC)

Natrafiono też na raporty końcowe, w których podsumowywano dotychczasowe ustalenia, streszczano najistotniejsze dla sprawy zeznania świadków i oświadczenia podejrzanego. Analiza kolejności ułożenia kart w aktach i dat sporządzenia poszczególnych dokumentów skłania do wniosku, że raport końcowy pisano przed złożeniem wniosku o zastosowanie aresztu śledczego i posiedzeniem sądu w tej sprawie. Nie oznacza to, że kończył on pracę policji, gdyż w aktach znajdują się późniejsze protokoły przesłuchań⁴⁷.

Wydaje się, że policyjne ustalenia, najprawdopodobniej o mniejszym znaczeniu niż te zawarte w raportach, przedstawiano w notatkach, w których np. wskazywano, że według informacji uzyskanej od członka orzekającego komisji folkslisty na posiedzeniu odrzucono wniosek o przyjęcie na folkslistę podejrzanego⁴⁸.

Niemieccy policjanci kryminalni sporządzali także odręczne, czytelne, wysokiej jakości szkice sytuacyjne. W jednej ze spraw zilustrowali drogę przebytą przez pokrzywdzonego i oskarżonego od momentu rozpoczęcia czynu do jego zakończenia, z podaniem nazw ulic, usytuowania świadków i budynków. W wypadku zabójstwa szkicowano miejsca

⁴⁷ *Ibidem*, 482, k. 48–50, *Schlussbericht vom 23. Mai 1942* [Raport końcowy z 23 V 1942 r.].

⁴⁸ *Ibidem*, 495, k. 31–32, *Notiz vom 6. Februar 1942* [Notatka z 6 II 1942 r.]. *In fine* notatki stwierdzono, że wobec tego podejrzanego należy uważać za Polaka.

popęśnienia zbrodni (schemat mieszkania z oznaczeniem sprzętów domowych oraz mebli) i odnalezienia zwłok. W ostatnim wypadku fotografowano też miejsca zdarzenia i odnalezienia zwłok (a także same zwłoki) i narzędzia zbrodni⁴⁹.

Środki zapobiegawcze

W doktrynie niemieckiej funkcjonuje termin „środki przymusu” (*Zwangsmitteln*) na określenie przysługujących państwu na każdym etapie postępowania karnego uprawnień do wkroczenia w sferę praw i wolności jednostki⁵⁰. Jak wskazali Oskar von Hinüber oraz Werner Tegtmeier, dysponowały nimi sądy i organy ścigania, przede wszystkim by móc zdobywać dowody (zajęcie, nakaz wydania, przeszukanie), zapewniać stawiennictwo podejrzanego (aresztowanie, tymczasowe zatrzymanie, również przeszukanie) i umożliwić przeprowadzenie rozprawy głównej⁵¹.

Specjalną kategorią środków przymusu są środki zapobiegawcze – areszt tymczasowy, tymczasowe umieszczenie w zakładzie leczniczym oraz tymczasowe zatrzymanie. Ich wspólnym mianownikiem było pozbawienie wolności podejrzanego⁵².

Zatrzymanie

W § 127 StPO unormowano tymczasowe zatrzymanie – przewidziano dwa reżimy tej instytucji: zatrzymanie obywatelskie, którego mógł dokonać każdy, o ile sprawca został złapany na gorącym uczynku lub w pościgu i był podejrzanym o ucieczkę lub nie można było stwierdzić jego tożsamości, oraz zatrzymanie procesowe, realizowane przez prokuraturę i funkcjonariuszy policji i bezpieczeństwa (było ono możliwe, gdy zachodziły przesłanki wydania nakazu aresztowania lub nakazu umieszczenia i gdy istniało niebezpieczeństwo zwłoki – § 127 ust. 2 StPO). Zatrzymanego należało niezwłocznie doprowadzić do sądu⁵³.

Wśród kart ilustrujących policyjną fazę postępowania, w której wykonywano merytoryczne czynności faktyczne i procesowe, musiał się znaleźć protokół zatrzymania (*Festnahme*). Był to zadrukowany formularz, który należało uzupełnić. Wyróżniał go różowy kolor, liczył on trzy strony i zawierał niemal te same dane osobopoznawcze co urzędowy protokół przesłuchania. Podawano w nim datę (z godziną) i miejsce zatrzymania, słowny opis czynu, informacje, do którego aresztu doprowadzono zatrzymanego, czy pobrano

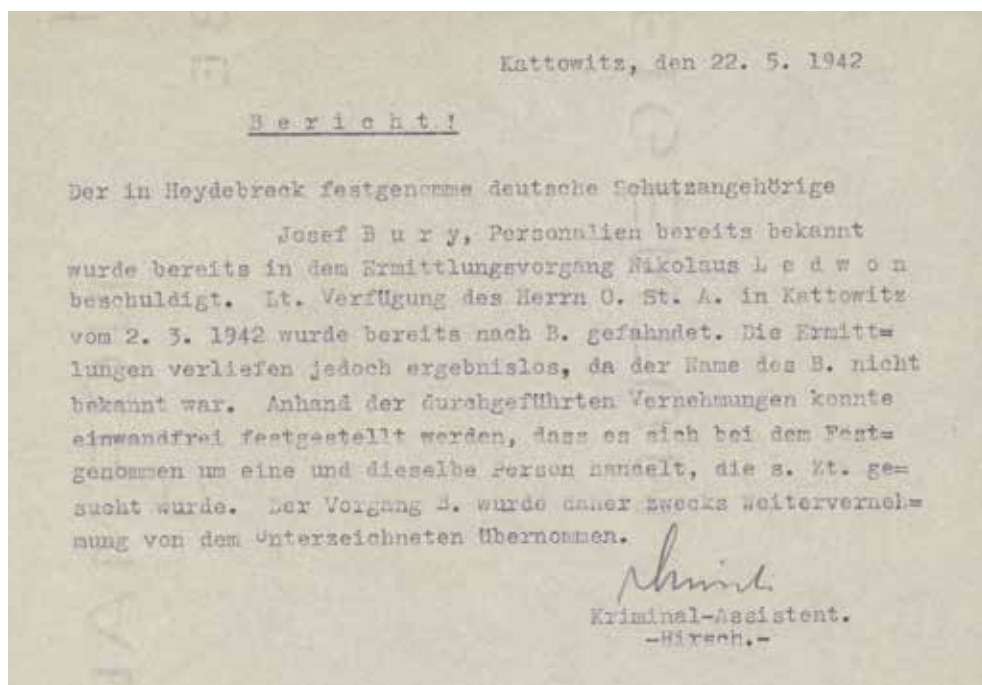
⁴⁹ *Ibidem*, 482, k. 47, *Skizze vom 23. Mai 1942* [Szkic z 23 V 1942 r.]; *ibidem*, 407, k. 37, *Skizze vom 29. Juni 1942* [Szkic z 29 VI 1942 r.]; *ibidem*, 167, k. 548–553, *Lichtbildermappe* [Teczka ze zdjęciami].

⁵⁰ E. Rosenfeld, *Deutsches Strafprozeßrecht*, t. 2, Berlin 1926, s. 71–72; P. Girdwoyń, *Zarys niemieckiego procesu karnego*, Białystok 2006, s. 175.

⁵¹ O. von Hinüber, W. Tegtmeier, *Strafverfahrensrecht und Strafvollstreckungsrecht*, s. 117.

⁵² *Ibidem*, s. 118–125. Autorzy ci wskazali, że oprócz instytucji procesowych walor urzędowego pozbawienia wolności miały areszt ekstradycyjny (*Auslieferungshaft*) – wobec cudzoziemca, którego ekstradycji żąda inne państwo; policyjny areszt zapobiegawczy (*polizeiliche Vorbeugungshaft*) – stosowany wobec osób, co do których nie zachodziły przesłanki zatrzymania w celu zabezpieczenia (*Sicherungsverwahrung*), a które ze względu na swoją przestępczą naturę tworzyły niebezpieczeństwo dla ogółu; areszt ochronny (*Schutzhaft*). *Ibidem*, s. 118.

⁵³ *Ibidem*, s. 124.



Raport policji kryminalnej z 22 maja 1942 r. w sprawie podejrzanego zatrzymanego w Kędzierzynie (APK, Sondergericht Kattowitz, 482, k. 27)

odcisk palca, wykonano zdjęcie, czy policja ma jego akta personalne, czy odesłano go do mieszkania. Na protokole znajdował się nadruk ze wzorem podstawy zatrzymania, który trzeba było wypełnić – zawierał następujące możliwości: zatrzymany nie ma stałego mieszkania ani zajęcia, jest cudzoziemcem i z tego względu zachodzi obawa ucieczki, popełnił przestępstwo będące przedmiotem śledztwa, istnieje niebezpieczeństwo, że ucieknie lub będzie mataczył. Protokół sygnował jedynie funkcjonariusz policji.

Organy policyjne w badanych postępowaniach potrzebowały średnio niewiele ponad 12 dni, by ująć sprawcę przestępstwa. Najdłuższe poszukiwania trwały 190 dni. Najczęściej – w 54 proc. przypadków – podejrzanego zatrzymywano tego samego dnia, kiedy wszczęto postępowanie. Trzeba pamiętać, że nie zawsze dochodziło do zatrzymania i aresztowania – niekiedy ograniczano się do wezwania podejrzanego na przesłuchanie.

Porównanie dat widniejących na protokołach zatrzymania i nakazach aresztowania pozwoliło obliczyć, jak długo podejrzany przebywał w areszcie bez nakazu sądowego – przeciętnie 22,5 dnia. Zdarzyło się, że doprowadzenie do sądu obwodowego na posiedzenie w przedmiocie tymczasowego aresztowania nastąpiło już w dniu zatrzymania, a w innym – po 185 dniach. Najczęściej – w 10 proc. przypadków – miało to miejsce czwartego dnia od zatrzymania. Zgodnie z StPO osobę zatrzymaną należało niezwłocznie doprowadzić przed sędziego, który miał orzekać o stosowaniu aresztu tymczasowego. W doktrynie

precyzowano, że nie chodzi o to, by odbyło się to natychmiast, lecz bez zawinionej zwłoki. Stwierdzona praktyka okazała się niezgodna z tym założeniem. Można bowiem uznać, że nie nastąpiła zwłoka, kiedy podejrzanego doprowadzono do sądu w ciągu czterech dni, ale już nie w sytuacji, gdy trwało to 22,5 dnia, a zatem organy procesowe lekcewały termin kodeksowy. *De facto* w warunkach wojennych terminy procesowe traktowano jako instrukcyjne – w aktach nie natrafiono na wzmiankę o tym, że wyciągnięto konsekwencje za przewinienie tego rodzaju. W tym zakresie wyróżniały się postępowania realizowane przez policję ochronną, w których podejrzany trafiał przed sąd średnio już dziewiątego dnia. Przeciętny okres między ujęciem a doprowadzeniem do sądu nieznacznie zmieniał się w poszczególnych latach: w 1940 r. wynosił 23 dni, w 1941 i 1942 r. – 26, w 1943 r. – 20, a w 1944 r. – nieco ponad 10 dni. Skrócenie oczekiwania w ostatnich dwóch latach wojny wynikało zapewne z malejącego wpływu spraw.

Umieszczenie w zakładzie leczniczym

Na mocy Ustawy przeciw niebezpiecznym przestępcom i o środkach zabezpieczenia i poprawy z 24 listopada 1933 r. (*Gesetz gegen gefährliche Gewohnheitsverbrecher und über Maßregeln der Sicherung und Besserung vom 24. November 1933*)⁵⁴ do StPO dodano § 126a ust. 1, który stanowił, że jeżeli zachodzą uzasadnione powody, by przyjąć, iż ktoś popełnił zagrożony karą czyn w stanie niepoczytalności lub ograniczonej poczytalności i będzie zarządzane jego umieszczenie w zakładzie leczniczym lub opiekuńczym, to sąd może nakazać jego tymczasowe umieszczenie, gdy wymaga tego bezpieczeństwo publiczne. Należało stosować odpowiednio przepisy o areszcie tymczasowym⁵⁵. W żadnej z przebadanych spraw nie odnotowano, by środek ten został wykorzystany.

Areszt tymczasowy (śledczy)

Ten najpoważniejszy środek zapobiegawczy, uregulowany w § 112 StPO, wymagał, by zaistniały podejrzenie sprawstwa oraz jedna z podstaw aresztu. Miał być stosowany w razie groźby ucieczki lub popełnienia czynów karalnych, obawy mactwa oraz gdy ciężar czynu i wzburzenie opinii publicznej wymagały pozbawienia wolności⁵⁶. Co do zasady zarządzał go w formie pisemnego nakazu aresztowania sędzia⁵⁷, ale zgodnie z cyfrą VIII Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. uprawnienie do stosowania tego oraz innych środków przymusu wobec Polaków i Żydów miał również prokurator.

Zatrzymaną osobę należało niezwłocznie doprowadzić do sądu obwodowego, który jednoosobowo orzekał w przedmiocie aresztu śledczego. Tak wyglądało działanie standardowe,

⁵⁴ RGBl. 1933, s. 995. Użyty przez niemieckiego ustawodawcę termin *Gewohnheitsverbrecher* w literaturze polskiej jest tłumaczony jako „przestępca z nawyknięcia” oraz „przestępca notoryczny” (D. Janicka, *Niebezpieczny przestępca w doktrynie prawa karnego przełomu XIX i XX wieku* [w:] Kuba Rozpruwacz i inni, red. V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, Toruń 2015, s. 29).

⁵⁵ *Ibidem*, s. 124.

⁵⁶ W. von Gleispach, *Deutsches Strafverfahrensrecht...*, s. 124.

⁵⁷ O. von Hinüber, W. Tegtmeier, *Strafverfahrensrecht und Strafvollstreckungsrecht...*, s. 118–121.

choć zdarzały się przypadki, gdy areszt śledczy stosował bezpośrednio przewodniczący Sondergerichtu, zwłaszcza gdy potrzeba aresztu ujawniła się w stosunku do danej osoby na późniejszym etapie postępowania⁵⁸. Zasadniczo właściwy był więc sąd obwodowy, w którego okręgu popełniono przestępstwo. Czynność tę odnotowywano w formie protokołu z posiedzenia sądu oraz nakazu aresztowania, który – tak jak protokół zatrzymania – miał kolor różowy. Protokół posiedzenia zawierał sygnaturę, datę i miejsce, oznaczenie orzekającego sądu i jego składu, w tym nazwiska sędziego, protokolanta oraz w razie potrzeby tłumacza języka polskiego. Pod sądemu ogłaszano zarzucany czyn, po czym sędzia przesłuchiwał go odnośnie do stosunków osobistych, pytał, czy chce odpowiedzieć na oskarżenie, i wydawał postanowienie o zastosowaniu aresztu śledczego, które natychmiast ogłaszał. Zazwyczaj jako uzasadnienie wskazywał podejrzenie popełnienia przestępstwa i obawę ucieczki ze względu na wysokość spodziewanej kary. Protokół zawierał informację o pouczeniu o prawie do wniesienia skargi, o wydaniu nakazu przyjęcia i zarządzenie, by aresztowanego przekazać do dyspozycji właściwego miejscowo nadprokuratora. Podpisywali go sędzia oraz protokolant.

Nakaz aresztowania zajmował zwykle jedną lub dwie karty. Zawierał sygnaturę, oznaczenie sądu, miejsce i datę, wskazanie osoby, co do której nakaz wydano (podawano jej zawód, imię, nazwisko, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania, narodowość i wyznanie), a także uzasadnienie stosowania tego środka zapobiegawczego. W pozostałym zakresie praktyka nie była jednolita. Nakaz zawsze zawierał krótki opis czynu⁵⁹, np. nielegalne posiadanie broni i radia⁶⁰, usiłowanie kradzieży z włamaniem, kwalifikowane wymuszenia i przestępstwa przeciwko obyczajności⁶¹, przywłaszczenie urzędu⁶² lub kradzież i sprzeniewierzenie urzędu⁶³. Niekiedy w postanowieniu o tymczasowym aresztowaniu oprócz dokładnego opisu czynu zabronionego (tj. określenia jego miejsca i czasu) podawano

⁵⁸ APK, Sondergericht Kattowitz, 326, k. 340, *Haftbefehl des Sondergerichts Kattowitz vom 27. März 1942* [Nakaz aresztowania wydany przez Sąd Specjalny w Katowicach 27 III 1942 r.].

⁵⁹ *Ibidem*, 960, k. 19, *Haftbefehl vom 9. August 1940* [Nakaz aresztowania z 19 VIII 1940 r.]. Pierwszy opis czynu zabronionego pojawiał się w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa. Opierał się na zeznaniach świadka składającego zawiadomienie bądź ustaleniach własnych organu. Wówczas dokonywano wstępnej kwalifikacji prawnej czynu. Propozycje w tym zakresie pojawiały się również w raportach sporządzanych przez funkcjonariuszy policji oraz raportach końcowych (*ibidem*, 954, k. 42–45, *Schlussbericht vom 16. Juli 1940* [Raport końcowy z 16 VII 1940 r.]). W trakcie przesłuchania podejrzanego informowano, w jakiej sprawie jest słuchany, a zatem komunikowano mu czyn, o który jest podejrzan i w związku z którym czynność procesowa się odbywa. Protokół przesłuchania nie zawierał natomiast wzmianki, że funkcjonariusz policji poinformował podejrzanego o kwalifikacji prawnej czynu. Ponieważ praktyka co do umieszczania w nakazie tymczasowego aresztowania zarzutu wraz z kwalifikacją prawną nie była jednolita, należy uznać, że chronologicznie pierwszym dokumentem obligatoryjnie zawierającym pełny opis czynu zabronionego wraz z kwalifikacją była skarga publiczna. O ile sam zarzut podejrzanemu poznawał we wcześniejszym stadium postępowania (przy zatrzymaniu, przesłuchaniu lub na posiedzeniu aresztowym), o tyle kwalifikację ujawniano najpóźniej w akcie oskarżenia, który doręczano mu z urzędu.

⁶⁰ *Ibidem*, 973, k. 78, *Beschluss vom 14. August 1940* [Postanowienie z 14 VIII 1940 r.].

⁶¹ *Ibidem*, 942, k. 62–64, *Sitzungsprotokoll vom 24. Mai 1940* [Protokół posiedzenia z 24 V 1940 r.].

⁶² *Ibidem*, 818, k. 13, *Sitzungsprotokoll vom 27. Januar 1943* [Protokół posiedzenia z 27 I 1943 r.].

⁶³ *Ibidem*, 571, k. 41, *Beschluss vom 17. August 1942* [Postanowienie z 17 VIII 1942 r.].

także kwalifikację prawną⁶⁴. Na końcu nakazu znajdowały się pouczenie o prawie do wniesienia środka zaskarżenia w formie skargi oraz podpis sędziego. Co istotne, ani w protokole posiedzenia, ani w nakazie aresztowania nie wskazywano czasu trwania tego środka zapobiegawczego.

W aktach nie umieszczano wydanego przez sąd nakazu przyjęcia aresztowanego. Dokumentem stwierdzającym przyjęcie aresztowanego względnie zatrzymanego do aresztu śledczego było zawiadomienie o przyjęciu sporządzane w jednostce penitencjarnej. Jego odpis doręczano sądowi i prokuraturze. Zajmowało ono jedną kartę i miało układ tabelaryczny. Przede wszystkim należało podać, kogo dokument dotyczy – wskazać imię, nazwisko, datę i miejsce urodzenia, zawód, wyznanie, adres zamieszkania, miejsce zameldowania policyjnego, w razie pozostawania w związku małżeńskim nazwisko rodowe małżonka oraz liczbę dzieci, a także nazwisko i adres zamieszkania krewnego. W lewym górnym rogu umieszczano pieczęć jednostki przyjmującej aresztanta – więzienia lub więzienia sądowego, natomiast w prawym – numer w książce więźniów. Po lewej stronie wpisywano, kiedy, o której godzinie i skąd daną osobę doprowadzono. Ponieważ wzór tego zawiadomienia był taki sam w wypadku przyjęcia w ramach stosowania środka zapobiegawczego oraz celem odbycia orzeczonej kary, znajdowała się w nim duża tabela, w której należało wskazać organ wykonawczy i sygnaturę, orzeczenie kary, przypisany albo zarzucany czyn, rodzaj i długość trwania kary, wysokość zaliczonego aresztu śledczego, wreszcie dzień i godzinę rozpoczęcia i zakończenia odbywania kary. W prawym dolnym rogu zawiadomienia znajdowały się sygnatura sprawy i podpis sekretarza lub inspektora więziennego⁶⁵.

Zgromadzone dane pozwoliły stwierdzić, że stosowanie aresztu tymczasowego w sprawach trafiających przed katowicki sąd specjalny nie było bezwzględną regułą – w 5 proc. zbadanych spraw oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy. Z drugiej strony w 5 proc.

⁶⁴ Przykładowo: „23 I 1943 r. w okręgu Sądu Obwodowego w Będzinie na Górnym Śląsku jako Polak przemocą zabrał człowiekowi 21 marek niemieckich z bezprawnym zamiarem przywłaszczenia na ulicy i nieuprawnienie trudnić się wykonywaniem urzędu publicznego, tj. przestępstwo z cyfry II i III rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 XII 1941 r. w związku z §§ 249, 250 cyfra 3, 132 StGB; 9 II 1940 r. w Jaworznie umyślnie i z rozważą zabiła człowieka – przestępstwo z § 211 StGB; w 1942 r. w Bytomiu na Górnym Śląsku oraz w Katowicach czynem ciągłym: a) w zamiarze wyjednanie sobie bezprawnej korzyści majątkowej, uszkodził majątek innej osoby przez to, że przez wprowadzenie w błąd wywołał pomyłkę i b) cudze rzeczy zabrał w zamiarze, aby je bezprawnie przywłaszczyć – przestępstwo z §§ 263, 242, 74 StGB”. APK, Sondergericht Kattowitz, 818, k. 14, *Beschluss vom 27. Januar 1943* [Postanowienie z 27 I 1943 r.]; *ibidem*, 900, k. 52, *Haftbefehl vom 17. Februar 1940* [Nakaz aresztowania z 17 II 1940 r.]; *ibidem*, 628, k. 79, *Haftbefehl vom 5. Dezember 1942* [Nakaz aresztowania z 5 XII 1942 r.].

⁶⁵ W aktach znajdowały się także pisma dotyczące przeniesienia osadzonych. W toku aresztu śledczego takie przeniesienia miały miejsce z powodu przepełnienia więzienia, natomiast w trakcie postępowania wykonawczego ze względu na konieczność rozpoczęcia odbywania kary w zakładzie karnym (w przypadku pozbawienia wolności) oraz przetransportowania na miejsce egzekucji (gdy orzeczono karę śmierci). W ślad za pismem informującym o przeniesieniu w nowym miejscu osadzenia ponownie sporządzano zawiadomienie o przyjęciu, które przesyłano prokuraturze – o ile na danym etapie postępowania aresztant lub więzień znajdował się w jej dyspozycji (*ibidem*, 482, k. 54, *Schreiben vom 18. Juni 1942* [Pismo z 18 VI 1942 r.]; *ibidem*, 167, k. 257, *Anordnung der Verlegung vom 22. März 1941* [Zarządzenie przeniesienia z 22 III 1941 r.]).

przypadków po zatrzymaniu wbrew przepisom StPO nie doprowadzano ich do właściwego miejscowo sądziego, lecz trzymano w areszcie policyjnym⁶⁶ bez nakazu. Areszt tymczasowy był znacznie częściej stosowany przez sąd obwodowy niż prokurator. Nadprokurator, który po wejściu w życie Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r., mógł samodzielnie stosować ten środek wobec Polaków i Żydów, zrobił to tylko w 5 proc. spraw – w pozostałych przypadkach złożył wniosek o areszt do sądu⁶⁷. Należy przypuszczać, że wynikało to z niejasnego statusu narodowościowego znacznej części oskarżonych Polaków – często w toku postępowania byli oni wpisywani na folkslistę, a zatem oskarżyciel mógł na wszelki wypadek korzystać z dotychczasowej procedury. Najczęściej areszt zarządzały sądy obwodowe w Katowicach (25 proc.), Sosnowcu (12 proc.) oraz Bytomiu (8 proc.). Zawsze gdy środek ten zastosowano na etapie przedsądowym, po wniesieniu aktu oskarżenia przewodniczący sądu specjalnego na wniosek prokuratora przedłużał jego stosowanie. Przewodniczący jako organ orzekający o tymczasowym aresztowaniu wystąpił jedynie w 5 proc. spraw (do tego momentu oskarżeni znajdowali się na wolności)⁶⁸.

Stwierdzono, że w każdym postępowaniu zakończonym orzeczeniem kary śmierci przez Sondergericht sprawca został zatrzymany i niemal zawsze w stosunku do podejrzanego stosowano areszt tymczasowy (śledczy). Z pewnością wiązało się to z ciężarem gatunkowym zarzuconych czynów i grożącą karą. Zidentyfikowano jedynie 12 podejrzanych (w 5 sprawach), w stosunku do których nie zarządzono aresztu tymczasowego. Wobec 3 osób nie zrobiono tego, ponieważ odbywały karę lub zostały aresztowane w innej

⁶⁶ W rejencji katowickiej więźniowie policyjni byli przetrzymywani m.in. w policyjnym więzieniu zastępczym w Mysłowicach, razem z więźniami karnymi (tj. odbywającymi orzeczoną karę, śledczymi – tymczasowo aresztowanymi, i ochronnymi) osadzonymi w areszcie ochronnym (A. Bubik, Z. Brzycki, *Policyjne więzienie zastępcze w Mysłowicach (Ersatz-Polizeigefängnis in Mysłowitz)*, „Biuletyn GKBZH” 1973, t. 25, s. 15). W aktach jednego ze śledztw prowadzonych przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach znalazła się kopia listu w języku polskim, który skazany na karę śmierci napisał do rodziny trzy godziny przed egzekucją. Wspominając okres aresztowania, stwierdził, że w więzieniu katowickim było dość dobrze, natomiast w Mysłowicach przeszedł gehennę (OKŚzPNPwK, S 65/11/Zn, t. 1, k. 7, List Mariana Cichego z 19 III 1943 r.).

⁶⁷ W jednej sprawie stwierdzono próbę instrumentalnego wykorzystania aresztu tymczasowego i sądu obwodowego przez prokuratora. Ten ostatni wnioskował o areszt tymczasowy dla dwojga podejrzanych o kradzież z włamaniem, gdy zaś Sąd Obwodowy w Będzinie po posiedzeniu 29 XII 1942 r. odmówił zastosowania tego środka zapobiegawczego (w jego ocenie nie wystąpiło wystarczające podejrzenie sprawstwa – *hinreichender Tatverdacht*), 6 I 1943 r. nadprokurator sam wydał nakaz aresztowania (APK, Sondergericht Kattowitz, 1590, k. 20–21, *Sitzungsprotokoll vom 29. Dezember 1942* [Protokół posiedzenia z 29 XII 1942 r.]; *ibidem*, 1590, k. 22, *Haftbefehl vom 6. Januar 1943* [Nakaz aresztowania z 6 I 1943 r.]).

⁶⁸ W kilku sprawach, w których oskarżonych uniewinniono, odnaleziono postanowienia wydane przez Sondergericht Kattowitz w przedmiocie odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Wydanie takiego dokumentu wynikało z § 4 Ustawy dotyczącej odszkodowania za niewinnie odbyty areszt tymczasowy z 29 VII 1904 r. (*Gesetz betreffend die Entschädigung für unschuldig erlittene Untersuchungshaft vom 29. Juli 1904*, RGBl. 1904, s. 321). W jednym z postanowień stwierdzono, że uniewinnionemu należy z tego tytułu wypłacić z kasy państwa odszkodowanie za straty powstałe w majątku. W drugim wypadku odmówiono odszkodowania, ponieważ „postępowanie nie wykazało ani jego niewinności, ani tego, że nie istniało przeciwko niemu uzasadnione podejrzenie” (*ibidem*, 1000, k. 124, *Beschluss vom 14. Mai 1941* [Postanowienie z 14 V 1941 r.]; *ibidem*, 913, k. 105, *Beschluss vom 24. Mai 1940* [Postanowienie z 24 V 1940 r.]).

sprawie⁶⁹, natomiast 1 podejrzany był hospitalizowany⁷⁰. Wobec 8 osób (w 2 sprawach) na etapie przedsądowym zastosowano areszt policyjny, odbywany w policyjnych więzieniach zastępczych⁷¹, zamiast tymczasowego. Oznacza to, że zatrzymanych osadzono w areszcie policyjnym i wbrew przepisom nie doprowadzono przed sędziego, który mógłby zarządzić areszt tymczasowy⁷². Motywy takiego działania nie są jasne. Wszyscy podejrzani byli Polakami, jednak w innych sprawach (które odbyły się przed wydaniem Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r.) sądy zarządzały areszt tymczasowy wobec Polaków.

Zdecydowanie najczęściej jako podstawę aresztu wskazywano obawę przed ucieczką, co zwykle wiązało się z wysokością oczekiwanej kary⁷³, ale też z faktem, że podejrzany nie miał stałego miejsca pobytu⁷⁴. Wyjątkowo z aresztu zwalniano z powodów zdrowotnych. W jednej ze spraw podejrzany chory zakaźnie został uznany za niezdolnego do jego odbywania, przede wszystkim dlatego, że stwarzał zagrożenie dla innych osadzonych⁷⁵. W konsekwencji na wniosek prokuratury uchylono stosowanie wobec niego tego środka⁷⁶. Sprawa jest kuriozalna, ponieważ – jak ustaliła policja kryminalna – po zwolnieniu podejrzany ponownie stanął za ladą swojego sklepu, gdzie samodzielnie przez cały dzień obsługiwał klientów. W tej sytuacji policja rekomendowała nadprokuratorowi, by wystąpił o ponowny areszt⁷⁷.

Zdecydowanie najczęściej nakaz aresztowania w stosunku do osób skazanych na karę śmierci wydawał Sąd Obwodowy w Katowicach (34 proc. postanowień), co dowodzi stołecznego charakteru miasta. W wypadku innych podmiotów statystyki wyglądają następująco: Sąd Obwodowy w Sosnowcu – 12 proc., nadprokurator – wobec podejrzanych będących Polakami lub Żydami – 11 proc., sądy w pozostałych miastach rejencji katowickiej: w Bielsku – 10 proc., Królewskiej Hucie – 8 proc., Bytomiu – 6 proc. Po kilka orzeczeń wydały sądy w Chrzanowie, Tarnowskich Górach, Cieszynie, Będzinie,

⁶⁹ *Ibidem*, 168, k. 69, *Anklageschrift vom 21. Februar 1941* [Akt oskarżenia z 21 II 1941 r.]; *ibidem*, 407, k. 49, *Anklageschrift vom 30. Juni 1942* [Akt oskarżenia z 30 VI 1942 r.]; *ibidem*, 593, k. 36–37, *Anklageschrift vom 22. Juni 1943* [Akt oskarżenia z 22 VI 1943 r.].

⁷⁰ *Ibidem*, 98, k. 164, *Anklageschrift vom 12. Juli 1940* [Akt oskarżenia z 12 VII 1940 r.].

⁷¹ *Ibidem*, 1051, k. 229, *Anklageschrift vom 25. Juni 1941* [Akt oskarżenia z 25 VI 1941 r.]; *ibidem*, 1073, k. 102, *Anklageschrift vom 4. Oktober 1941* [Akt oskarżenia z 4 X 1941 r.].

⁷² Fakt ten ustalono dzięki analizie treści aktów oskarżenia, w których nie umieszczono wzmianki o terminie osadzenia w areszcie tymczasowym (śledczym), oraz zawartości całych akt, w których nie znaleziono protokołu posiedzenia sądu obwodowego w przedmiocie tymczasowego aresztowania ani wydanego nakazu aresztowania.

⁷³ Na przykład APK, Sondergericht Kattowitz, 592, k. 139, *Beschluss vom 12. Januar 1943* [Postanowienie z 12 I 1943 r.].

⁷⁴ Na przykład *ibidem*, 872, k. 45, *Beschluss vom 4. Oktober 1943* [Postanowienie z 4 X 1943 r.].

⁷⁵ *Ibidem*, 978, k. 222, *Schreiben des Rechtsanwalts Walther Dindass vom 25. März 1941* [Pismo adwokata Walthera Dindassa z 25 III 1941 r.].

⁷⁶ *Ibidem*, 978, k. 245, *Beschluss vom 9. April 1941* [Postanowienie z 9 IV 1941 r.].

⁷⁷ *Ibidem*, 978, k. 274, *Schreiben der Kriminalpolizei an den Oberstaatsanwalt in Kattowitz vom 23. Juni 1941* [Pismo policji kryminalnej do nadprokuratora w Katowicach z 23 VI 1941 r.]. Ostatecznie do tego nie doszło, oskarżony nie stanął także przed sądem. Zachowane archiwalia nie zawierają informacji, dlaczego go nie skazano, w przeciwieństwie do pozostałych oskarżonych.

Fingerabdrucksnahme nicht erforderlich
Fingerabdruck genommen.

Kattowitz, den 16. 4. 1942
Polak, Einw. F. K.

Tagebuch-Nr. _____

Festnahme!

den _____ 1942

1. Personaldaten? ☒

2. Wohnungsanweisung? ☒

3. Suchkarte? **Suchkarte nicht vorhanden**
S.K. (F.K.) 16.4.42

4. Lichtbild aufgenommen? **16.4.42**

5. Lichtbild aufnehmen? **ja**

6. Weisheitszähne ☒ mit Wohnungsanweisung
zu entlassen!

7. Mündlich mit ☒ Vorlage
dem Amtsgericht **hier**

unter Vorführung des **festgehaltenen** Beschuldigten ergebnis überliefert, weil er **—** ohne feste Wohnung und Beschäftigung **— als Ausländer —** fluchtverdächtig ist, ein Verbrechen den Gegenstand der Untersuchung bildet, der Verdacht der Flucht seiner weiteren Begründung bedarf, **Verdachtsmeldungsbefehl anliegt.**

F. K.

wurde am _____
Uhr aus der polizeilichen Haft entlassen.
den _____ 1942

Kattowitz, den 15. April 1942.

Eingeliefert wurde in das Polizeigefängnis, die Waage
Nr. 1 Noters heute um 17.45
Uhr wegen Heiratsbetruges

1. Titelname und tatsächliche Vornamen:
(Nachname ist zu unterzeichnen.)
B o n d k o w s k i Franz Heinrich

2. Stand, Beruf, Gewerbe- oder Nahrungsbranche:
angeblich Zeitungsreporter

Bei Minderjährigen ohne eigenen Beruf:
Beruf der Eltern:
Bei Ehefrauen ohne eigenen Beruf:
Beruf des Mannes:

3. Tag, Monat und Jahr der Geburt:
(Bei Personen unter 18 Jahren: Angabe des Standesamtes, bei welchem die Geburt eingetragen ist.)
2. Februar 1913

4. Geburtsort und Kreis:
Kattowitz — Domb

5. Wohnung, Straße und Haus-Nr.:
(Bei Heimarlosen: Landbesitzern u. a. letzter Wohnort.)
ohne Wohnung.

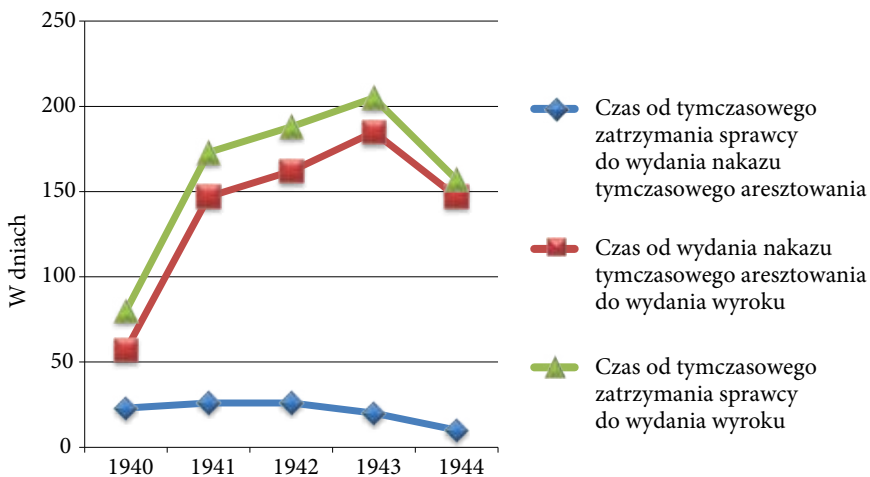
Wenden!

K. u. St. 2000 B 2/100

Mysłowicach, Żywcu, Wadowicach i Gliwicach. Wyjątkowo po ten środek sięgały sądy polowe (1 proc.).⁷⁸ Dane te ilustrują, jak stosowano areszt tymczasowy w fazie przedsądowej. Na etapie sądowym, inicjowanym wniesieniem aktu oskarżenia do przewodniczącego sądu specjalnego, podejrzany, uzyskując status oskarżonego, przechodził pod władzę sądu. Wymagało to ponownego orzeczenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. W każdej ze zbadanych spraw zakończonych wyrokiem śmierci takie orzeczenie zapadło, przy czym zgodnie z procedurą przed sądem specjalnym bez posiedzenia wydawał je jednoosobowo przewodniczący sądu specjalnego. Wynikało to z faktu, że w każdym akcie oskarżenia składano wniosek o przedłużenie aresztu tymczasowego z powodów, które zadecydowały o jego zastosowaniu w fazie przedsądowej. Treść tego wniosku przewodniczący sądu za każdym razem bez zmian umieszczał w zarządzeniu wydawanym tuż po wpłynięciu do sądu aktu oskarżenia (nie odnosiło się ono jednak wyłącznie do aresztu). Pierwszy punkt zarządzenia przewodniczącego dotyczył właśnie przedłużenia aresztu. Wyniki badań aktowych uprawniają do twierdzenia, że środek ten przewodniczący stosował automatycznie w każdej sprawie, w której tylko było to możliwe.

Przeciętny czas stosowania aresztu tymczasowego w postępowaniu przygotowawczym (tj. od momentu aresztowania do wniesienia aktu oskarżenia) wyniósł 103 dni (najkrócej – 4 dni, najdłużej – aż 512)⁷⁹. W poszczególnych latach zmieniał się następująco: w 1940 r. –

Wykres 9. Przeciętna długość stosowania środków zapobiegawczych w Sądzie Specjalnym w Katowicach

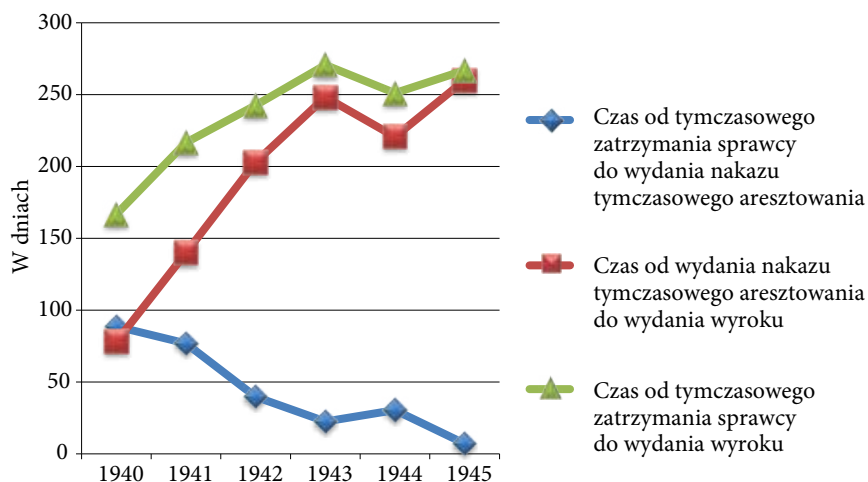


Źródło: opracowanie własne.

⁷⁸ *Ibidem*, 534, k. 46, *Haftbefehl vom 19. Oktober 1942* [Nakaz aresztowania z 19 X 1942 r.]; *ibidem*, 1152, k. 49, *Haftbefehl vom 16. März 1942* [Nakaz aresztowania z 16 III 1942 r.].

⁷⁹ Przewlekłość wynikała z tego, że sprawę zamierzano przekazać naczelnemu prokuratorowi przy Trybunale Ludowym, do czego ostatecznie nie doszło.

Wykres 10. Przeciętna długość stosowania środków zapobiegawczych: tymczasowego zatrzymania oraz tymczasowego aresztowania w sprawach, w których Sąd Specjalny w Katowicach orzekł karę śmierci. Nie uwzględniono 1939 r. ze względu na niezachowanie się akt postępowania z wyjątkiem wyroku, który jednak nie pozwolił ustalić dat tymczasowego zatrzymania (ujęcia) sprawcy ani wydania nakazu aresztowania



Źródło: opracowanie własne.

42 dni, w 1941 r. – 112, w 1942 r. – 113, w 1943 r. – 115, w 1944 r. – 102. Największy regres nastąpił więc między 1940 a 1941 r.

Aby ustalić przeciętny okres stosowania aresztu w postępowaniu sądowym, należało uwzględnić moment wydania wyroku. Średni czas między wniesieniem aktu oskarżenia a wydaniem wyroku wydłużał się w latach 1940–1943, natomiast w 1944 r. uległ skróceniu. W 1940 r. wyniósł 15 dni, w 1941 r. – 35, w 1942 r. – 49, w 1943 r. – 70, natomiast w 1944 r. – 45. Parametr ten bezpośrednio odzwierciedla obłożenie sądu specjalnego, które w pierwszych latach wojny stale rosło. Z tego powodu znacząco wydłużył się przeciętny czas tymczasowego aresztowania: w 1940 r. było to 57 dni, w 1941 r. – 147, w 1942 r. – 162, w 1943 r. – 185, a w 1944 r. ponownie 147. Między 1940 a 1941 r. nastąpił przeszło dwupółkrotny wzrost! W latach 1940–1943 przeciętna długość stosowania aresztu tymczasowego rosła zarówno na etapie przedsądowym, jak i sądowym. Jedynie w 1944 r. nastąpił spadek, co zapewne było konsekwencją zmniejszenia liczby spraw.

Analiza długości stosowania środków zapobiegawczych w postępowaniach karnych zakończonych przez Sondergericht orzeczeniem kary śmierci pozwoliła sformułować następujące wnioski. W latach wojny zaobserwowano progres jedynie w zakresie czasu między tymczasowym zatrzymaniem a wydaniem nakazu aresztowania – w 1940 r. były to blisko 3 miesiące, w 1941 r. – niewiele ponad 2,5 miesiąca, w 1942 r. – niecałe 40 dni, w 1943 r. – 23, a w 1944 r. – 30. Wskazuje to, że niemiecki wymiar sprawiedliwości na ziemiach wcielonych krzepł, a ponadto coraz lepiej w rejencji katowickiej funkcjonowały

Das Amtsgericht.

Beuthen O/S., den 5. Dezember 1942.
Gerichtsdirektor: 3391

Es wird gebeten, bei allen Eingängen die nachfolgende Beschriftung anzugeben.

Geschäftsnummer:
5 Ga. 547/42.-

Haftbefehl.

Der am 14. April 1908 in Ruda geborene zuletzt in Beuthen O/S., wohnhaft gewesene Elektriker Karl J a s i t n e r

ist zur Untersuchungshaft zu bringen.

Er wird beschuldigt, im Jahre 1942 in Beuthen O/S., und Kattowitz fortgesetzt handelnd:

a) in der Absicht, sich einen rechtswidrigen Vermögensvorteil zu verschaffen, das Vermögen anderer dadurch beschädigt zu haben, daß er durch Vorepiegelung falscher Tatsachen einen Irrtum erregte, und

b) fremde Sachen anderen in der Absicht weggenommen zu haben, dieselben sich rechtswidrig anzueignen.

Vergehen nach §§ 263, 242, 74 St.G.B.

Er ist dieser Straftat dringend verdächtig und fluchtverdächtig, da er sich verborgen hält.

Gegen diesen Haftbefehl ist das Rechtsmittel der Beschwerde zulässig.

gen. Dr. Antko,
Amtsgerichtsrat.

St. P.
Nr. 4. Haftbefehl (§§ 112 B. StPO.) -- Amtsgericht.

Aus.

Der Oberstaatsanwalt
am Landgericht Butthen-Kattowitz
in Kattowitz
als Leiter der Anklagebehörde
bei dem Sondergericht.
Gg. 12 Js. 1165/40.

Kattowitz, den 8. Februar 1941.

H a f t !

Sondergericht Kattowitz
Eing. am 12. FEB. 1941

Anl. Akt. Anl.

An das Sondergericht
in Kattowitz.

A n k l a g e .

1. 5,13. 1.) Der Landarbeiter Ludwig H u c s e k aus Forenba -
Wielka, Kre. Bielitz O/S, s.St. seit dem 5.12.1940
in dieser Sache in Untersuchungshaft im Gerichtsge-
fängnis Bielitz, geboren 25. 8. 1899 in Polanka -Wielka,
Pole, unbestraft,

2. 8,17. 2.) dessen Ehefrau Helena H u c s e k, geb. Bernas, aus
Forenba - Wielka, s.St. seit dem 18.12.1940 in dieser
Sache in Untersuchungshaft im Gerichtsgefängnis Bielitz,
geboren 22.4.1904 in Polanka - Wielka, Polen, unbestraft
werden angeklagt,
in Forenba - Wielka bis zum 30.11.1940
entgegen der durch die VO. des Oberbefehlshabers
des Heeres vom 12.9.1939 (VOML. S.6) festgesetzten
Ablieferungsspflicht einen polnischen Militärkara-
biner nebst 30 Schuß Munition nicht der zuständi-
gen Behörde abgeliefert zu haben.
Verbrechen nach § 18 Abs. 1 der VO. über die Einführung
des deutschen Strafrechts in den eingegliederten Ostge-
bieten vom 6.6.1940 (RGBl. I S. 844)

Beweismittel: I. Angaben der Angeeschuldigten.
II. Zeugen:
1) Gend.H.Wachtm.Hans Georgi, Polanka -
Wielka, Gendarmerie - Posten,
2) Hilfspolizeibeamter Bruno Geyer,
Staatspolizei Bielitz,
III. Überführungsstücke:
Der Karabiner nebst Munition.

Wesentliches Ermittlungsergebnis:
Beide Angeeschuldigte sind Polen.
Kurz vor Kriegsbeginn wurde der Angeeschuldigte Ludwig
H u c s e k

Pierwsza strona aktu oskarżenia w sprawie o nielegalne posiadanie (niezdanie) broni (APK, Sondergericht Kattowitz, 166, k. 66)

policja i sądy obwodowe, gdyż to one z reguły jako pierwsze w postępowaniu stosowały areszt tymczasowy. Trzeba jednak stanowczo podkreślić, iż w większości przypadków naruszano procedurę karną, zgodnie z którą po zatrzymaniu sprawcę należało niezwłocznie doprowadzić do sędziego obwodowego okręgu, gdzie nastąpiło zatrzymanie (§ 128 ust. 1 StPO). Choć niekiedy wobec podejrzanego stosowano areszt tymczasowy rzeczywiście niezwłocznie – w ciągu kilku dni⁸⁰, to zazwyczaj sytuacja wyglądała inaczej.

Z kolei okresy między wydaniem nakazu tymczasowego aresztowania a wydaniem wyroku oraz między tymczasowym zatrzymaniem sprawcy a wydaniem wyroku znacząco się wydłużyły, z delikatną zmianą tendencji w 1944 r. Pierwsza zmienna wpływa na przeciętną długość stosowania tymczasowego aresztowania w sprawach, w których katowicki sąd specjalny orzekł karę śmierci. W 1940 r. było to 78 dni, w 1941 r. – 140, w 1942 r. – 202, w 1943 r. – 248, w 1944 r. – 220, a w 1945 r. – 260. Dane te świadczą, że wzrosło obciążenie prokuratury i sądu specjalnego. Organy te w kolejnych latach wojny potrzebowały coraz więcej czasu, by zakończyć postępowania przygotowawcze i jurysdykcyjne, co oznaczało wydłużenie czasu tymczasowego aresztowania. W wypadku spraw zakończonych wyrokiem śmierci w 1940 oraz 1943 r. przeciętna długość stosowania tego środka wzrosła ponadtrzykrotnie!

W postępowaniach zakończonych karą śmierci coraz dłużej trwały poszczególne fazy procesu i czas stosowania środków przymusu, co wynikało z ich skomplikowania podmiotowego i przedmiotowego, a także ze wzrostu obciążenia prokuratury i sądu specjalnego.

Akt oskarżenia

Zgodnie z § 197 StPO akta wnoszono do sądu wraz z aktem oskarżenia, w którym obligatoryjnie należało wskazać oskarżonego, czyn (wraz z opisem ustawowych znamion i podstawy prawnej), środki dowodowe, sąd, przed którym powinna odbyć się rozprawa, a także istotne wyniki śledztwa (§ 198 StPO).

Akty oskarżenia wnoszone do Sondergerichtu konstruowano zgodnie z przepisami. Na czysto sporządzano je w formie maszynopisu⁸¹. Adresatem był przewodniczący sądu.

⁸⁰ Na przykład APK, Sondergericht Kattowitz, 787, k. 35, *Anklageschrift vom 15. Dezember 1942* [Akt oskarżenia z 15 XII 1942 r.]; *ibidem*, 557, k. 11, *Schreiben der Gendarmerie an den Leiter beim Amtsgericht in Bendsburg vom 21. August 1942* [Pismo żandarmerii do kierownika przy Sądzie Obwodowym w Będzinie z 21 VIII 1942 r.]; *ibidem*, 557, k. 22, *Beschluss des Amtsgerichts in Bendsburg vom 22. August 1942* [Postanowienie Sądu Obwodowego w Będzinie z 22 VIII 1942 r.]; *ibidem*, 1385, k. 8, *Festnahmeprotokoll vom 2. Dezember 1942* [Protokół zatrzymania z 2 XII 1942 r.]; *ibidem*, 1385, k. 11v, *Beschluss des Amtsgerichts in Beuthen vom 3. Dezember 1942* [Postanowienie Sądu Obwodowego w Bytomiu z 2 XII 1942 r.]; *ibidem*, 1241, k. 10, *Festnahmeprotokoll vom 8. August 1942* [Protokół zatrzymania z 8 VIII 1942 r.]; *ibidem*, 1241, k. 20, *Anklageschrift vom 11. August 1942* [Akt oskarżenia z 11 VIII 1942 r.].

⁸¹ Jak już sygnalizowano, ani policja, ani prokuratura nie wydawały formalnych orzeczeń o wszczęciu postępowania, postanowienia o przedstawieniu zarzutów ani o przesłuchaniu w charakterze podejrzanego. Z tego powodu faza postępowania prokuratorska, a więc etap, w którym materiał aktowy odzwierciedlał działania prokuratury, następowała później. W aktach znajdują się pisma nadprokuratora dotyczące konkretnej sprawy. Ze względu na ich formę można określić je mianem nadprokuratorskich. Nie były one adresowane do sądu, lecz wiązały prokuraturę oraz policję. Redagowano je w sposób skrótowy, uproszczony, w formie punktów. Jedynie decyzje odnośnie do toku postępowania były krótko uzasadniane. Na przykład

W lewym górnym rogu należało podać sygnaturę, a nad nią nazwę organu – w sprawach sądzonych przez Sondergericht Kattowitz był to nadprokurator w Bytomiu na Górnym Śląsku/Katowicach jako kierownik urzędu oskarżycielskiego przy Sądzie Specjalnym w Katowicach. W prawym górnym rogu umieszczano datę i miejsce sporządzenia dokumentu, a poniżej można było wskazać istotne wzmianki, np. o stosowaniu aresztu. Akt oskarżenia zawierał imię i nazwisko oskarżonego, inne jego dane (ale nie dane dotyczące wyznania), w tym zawód i miejsce zamieszkania, datę i miejsce urodzenia, stan cywilny, narodowość, uprzednią karalność, dokładne określenie zarzucanego czynu ze wskazaniem czasu, miejsca i okoliczności jego popełnienia i kwalifikację prawną. Niżej prezentowano środki dowodowe: w punkcie pierwszym wyjaśnienia lub częściowo wyjaśnienia oskarżonego, w drugim zeznania świadków z podaniem ich adresów, w trzecim, w razie potrzeby, wskazywano biegłych, natomiast w czwartym dowody rzeczowe. Następnie przedstawiano istotne wyniki śledztwa. Na marginesie dokumentu umieszczano odniesienia z numerami kart akt, a pod jego koniec wnioski o zarządzanie rozprawy głównej przed tutejszym sądem specjalnym i o przedłużenie aresztu, czasem także o ustanowienie obrońcy, a w razie potrzeby o przesłuchanie świadka w ramach pomocy sądowej. Akt oskarżenia podpisywał prokurator⁸².

w punkcie pierwszym zarządzenia z 8 IX 1942 r. wydanym w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą 12 Js 741/42 nadprokurator umorzył postępowanie w stosunku do dwojga z trójga podejrzanych. W uzasadnieniu podał, że zaprzeczyli oni, jakoby wznosili okrzyki, względnie podali inny stan faktyczny. Ze względu na fakt, że na ulicy znajdowało się wielu ludzi, obciążający świadkowie mogli myśleć się co do tożsamości osób wznoszących okrzyki. Prokurator stwierdził też, że informacja nie jest wymagana (*Bescheid nicht erforderlich*) – zapewne chodziło o to, że nie ma konieczności powiadamiania o powyższym umorzeniu mimo rozbudowanego obowiązku sprawozdawczości w prokuraturze. Polecił przygotować akt oskarżenia na czysto i przesłać do podpisu nadprokuratorowi, a także ośrodkowi prasowemu wymiaru sprawiedliwości, a ponadto wskazał, że informację o wniesieniu aktu oskarżenia do tutejszego sądu specjalnego należy przekazać do sądu obwodowego orzekającego w przedmiocie aresztu, do więzienia, gdzie znajdował się oskarżony, oraz tajnej policji państwowej. Co ciekawe, w informacji adresowanej do tej ostatniej instytucji prokurator nakazał dodać, że postępowanie przeciwko dwóm podejrzany umorzono z powodu niemożności udowodnienia im czynu. Nadprokurator polecił również zażądać metryki urodzenia wskazanej osoby oraz wysłać pismo do wydziału służby rozpoznawczej (*Erkennungsdienst*) państwowej policji kryminalnej, aby ta wykonała zdjęcie podejrzanemu, osadzonemu w więzieniu w Mysłowicach, i odesłała cztery odbitki. Inne zarządzenia prokuratora dotyczyły np. ponumerowania zeszytów, zwolnienia danej osoby, przesłania do więzienia wiadomości o wniesieniu aktu oskarżenia z dodatkową informacją, że należy oczekiwać kary śmierci, oraz dołączenia kopii do akt podręcznych (APK, Sondergericht Kattowitz, 482, k. 81, *Verfügung des Oberstaatsanwalts vom 8. September 1942* [Zarządzenie nadprokuratora z 8 IX 1942 r.]; *ibidem*, 565, k. 139–140, *Verfügung des Oberstaatsanwalts vom 1. April 1943* [Zarządzenie nadprokuratora z 1 IV 1943 r.]).

⁸² *Ibidem*, 482, k. 83–85, *Anklageschrift vom 8. September 1942* [Akt oskarżenia z 8 IX 1942 r.]. Przeciętna długość aktów oskarżenia w sprawach zakończonych orzeczeniem kary śmierci wynosiła: w 1940 r. – 3,7 strony, w 1941 r. – 7,5, w 1942 r. – 9 stron, w 1943 r. – 8,6 strony, a w kolejnym roku – 9,9. W badanym materiale źródłowym nie stwierdzono aktu oskarżenia krótszego niż 2 strony, a najobszerniejszy miał 51 stron – w dużej sprawie gospodarczej o pokątny handel, podbijanie cen, fałszerstwo i korupcję, gdzie oskarżono 12 osób, spośród których 8 wymierzono karę główną (*ibidem*, 1529, k. 141–191, *Anklageschrift vom 23. Oktober 1944* [Akt oskarżenia z 23 X 1944 r.]). Powyższe dane wskazują, że sposób redagowania aktów oskarżenia był prawidłowy. Zajmowały one adekwatną liczbę stron, determinowaną stopniem skomplikowania sprawy i liczbą oskarżonych. Najdłuższe akty stwierdzono w procesach wieloosobowych o przestępstwa gospodarcze. Wzrost przeciętnej liczby ich stron również nie dziwi – wynikał z wejścia w życie nowego ustawodawstwa, postępującej komplikacji stanów faktycznych i wzrostu liczby spraw wieloosobowych.

Można wskazać kilka cech charakterystycznych dla zarzutów konstruowanych w aktach oskarżenia. Po pierwsze zazwyczaj miały one złożoną, rozbudowaną formę. Wynikało to z konieczności, by oprócz ustawowych znamion czynu uwzględnić okoliczności wpływające na zaostrzenie odpowiedzialności karnej (np. wykorzystanie do popełnienia czynu warunków wojennych, wywołanie szkody w wielkich rozmiarach czy użycie niebezpiecznych narzędzi), jak również z konstrukcji niemieckiego prawa karnego. Na przykład jeden czyn, polegający na nielegalnym uboju, naruszał nie tylko § 1 Rozporządzenia o gospodarce wojennej z 4 września 1939 r. (dotyczący niszczenia, ukrywania lub zatrzymywania surowców lub płodów (produktów) w złym zamiarze grożącym brakiem zaspokojenia podstawowych życiowych potrzeb ludności), lecz był także oszustwem podatkowym zgodnie z § 1 i 3–5 Ustawy o podatku od uboju⁸³ w związku z § 396, 401 i 418 Ordynacji podatkowej Rzeszy⁸⁴. Prawie zawsze czyn ten poprzedzał sprzedaż uzyskanego w jego wyniku mięsa, co stanowiło pokątny handel⁸⁵ i wiązało się z podlegającym ściganiu podbijaniem cen⁸⁶.

Innymi słowy inflacja przepisów prawa musiała znaleźć odzwierciedlenie w konstruowanych zarzutach. Charakterystyczne były częste odwołania do klauzul generalnych: zdrowego odczucia narodu⁸⁷, szczególnej naganności⁸⁸, poważania i pomyślności Rzeszy Niemieckiej lub narodu niemieckiego⁸⁹ i ochrony wspólnoty narodowej⁹⁰. Zwroty te były przykładami nowomowy narodowosocjalistycznej. Niecodzienny zabieg polegał na tym, że w części przebadanych spraw kary śmierci żądano już w zarzucie⁹¹.

⁸³ *Schlachtsteuergesetz vom 24. März 1934* [Ustawa o podatku od uboju z 24 III 1934 r.], RGBl. 1934, s. 238.

⁸⁴ *Reichsabgabeordnung vom 13. Dezember 1939* [Ordynacja podatkowa Rzeszy z 13 XII 1919 r.], *Neubekanntmachung vom 22. Mai 1931* [Tekst jednolity z 22 V 1931 r.], RGBl. 1931, s. 161.

⁸⁵ Jak wynika z wyroków sądu specjalnego, pokątnie handlowano nie tylko artykułami spożywczymi, lecz nawet benzyną oraz flagami ze swastyką (APK, Sondergericht Kattowitz, 1314, k. 42, *Urteil in der Strafsache gegen Wilhelm Pospichel vom 11. Dezember 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Wilhelmowi Pospichelowi z 11 XII 1942 r.]; *ibidem*, 1318, k. 119, *Urteil in der Strafsache gegen Stephan Netzel und Boleslaus Laszczak vom 11. Dezember 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stefanowi Netzlowi i Bolesławowi Laszczakowi z 11 XII 1942 r.]; *ibidem*, 1274, k. 33–34, *Urteil in der Strafsache gegen Ludwig Siwior vom 21. Oktober 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Ludwikowi Siwiorowi z 21 X 1942 r.]). Oba postępowania zakończone wyrokami 11 XII 1942 r. rozdzielono ze względu na narodowość oskarżonych.

⁸⁶ „W okresie od maja 1940 r. do lutego 1942 r. w Katowicach, działając nieprzerwanie, a) ukrywał produkty niezbędnego do życia zapotrzebowania ludności i przez to w złym zamiarze zagroził pokryciu tego zapotrzebowania, i tym samym czynem, b) za dobra zapłacił względnie zażądał wynagrodzenia, które należy uważać za nieadekwatne i które przekracza ceny płacone za porównywalne dobra na terenie tzw. Starej Rzeszy, i tym samym czynem c) działając zarobkowo bez urzędowego zameldowania, szlachtował krowę i świnię o wadze żywca ponad 40 kg i przez to odnosząc korzyść, umyślnie sprawił, że pobory podatku od uboju Rzeszy zostały uszczuplone” (*ibidem*, 2323, k. 188–189, *Anklageschrift vom 7. Mai 1942* [Akt oskarżenia z 7 V 1942 r.]).

⁸⁷ Na przykład *ibidem*, 1335, k. 371, *Anklageschrift vom 21. September 1942* [Akt oskarżenia z 21 IX 1942 r.].

⁸⁸ Na przykład *ibidem*, 1335, k. 371, *Anklageschrift vom 21. September 1942* [Akt oskarżenia z 21 IX 1942 r.].

⁸⁹ Na przykład *ibidem*, 815, k. 328, *Anklageschrift vom 25. März 1943* [Akt oskarżenia z 25 III 1943 r.]. W sprawie tej w zarzucie stwierdzono, że oskarżony przez swoją ucieczkę z zakładu karnego w Opolu, w którym był osadzony w areszcie tymczasowym, naraził na straty poważanie i pomyślność Rzeszy Niemieckiej lub narodu niemieckiego.

⁹⁰ *Ibidem*, 557, k. 95, *Anklage vom 25. Februar 1943* [Oskarżenie z 25 II 1943 r.].

⁹¹ „Przy czym zdrowe odczucie narodu ze względu na szczególną naganność czynu przy przekroczeniu normalnego wymiaru kary”; „wymaga kary śmierci”; „jako niebezpieczny notoryczny przestępca podlega karze

W niektórych przypadkach zaobserwowano specyficzną konstrukcję zarzutów. Najpierw formułowano oskarżenie o uchybienie (wykroczenie) przeciwko niemieckim ustawom karnym⁹², a dopiero potem umieszczano właściwy opis czynu. Praktyka ta wynikała z przyjętej kwalifikacji prawnej. Przepis cyfry II Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. stanowił bowiem, że Polacy i Żydzi podlegają karze także wówczas, gdy naruszają niemieckie ustawy karne lub popełniają czyn, który zgodnie z myślą przewodnią jednej z tych ustaw zasługuje na karę według „istniejących na wcielonych obszarach wschodnich konieczności państwowych”. Jeśli we wstępie zarzutu prokurator pisał o naruszeniu tych ustaw (względnie o uchybieniu im), zwiastowało to, że wskazując podstawę prawną oskarżenia, powoła się na rozporządzenie z 4 grudnia 1941 r.

Co do zasady analiza stanu faktycznego i prawnego w akcie oskarżenia stała na wyższym poziomie niż kwalifikacja dokonana wcześniej przez policjantów. Wynikało to z faktu, że prokuratorzy mieli większą wiedzę prawniczą⁹³.

Czas trwania postępowania przygotowawczego

Zgromadzone dane wskazują, że między 1940 a 1941 r. dwukrotnie wydłużył się przeciętny okres trwania postępowania przygotowawczego. W 1940 r. było to średnio 80 dni, a w kolejnym – aż 161. W następnych latach występowały w tym zakresie jedynie niewielkie wahania. Wspomnianą skokową zmianę należy tłumaczyć tym, że 4 marca 1941 r. wydano Rozporządzenie o wprowadzeniu Niemieckiej Listy Narodowościowej i niemieckim obywatelstwie na wschodnich obszarach wcielonych do Rzeszy. Odtąd na prowadzone postępowanie karne miały wpływ dotyczące wpisu na folkslistę rozstrzygnięcia administracji (komisji Niemieckiej Listy Narodowościowej, na której czele stali landraci lub nadburmistrzowie)⁹⁴ – czasochłonne było oczekiwanie na rozstrzygnięcie w pierwszej instancji, a potem na orzeczenie organu odwoławczego⁹⁵.

śmierci”; „jako niebezpieczny notoryczny przestępca, którego kary śmierci wymagają ochrona wspólnoty narodowej i potrzeba sprawiedliwej ekspiacji”. Tłumaczenie autora (*ibidem*, 1335, k. 371, *Anklageschrift vom 21. September 1942* [Akt oskarżenia z 21 IX 1942 r.]; *ibidem*, 1333, k. 217, *Anklageschrift vom 29. Oktober 1942* [Akt oskarżenia z 29 X 1942 r.]; *ibidem*, 1654, k. 134, *Anklageschrift vom 22. Juli 1944* [Akt oskarżenia z 22 VII 1944 r.]; *ibidem*, 557, k. 95, *Anklage vom 25. Februar 1943* [Oskarżenie z 25 II 1943 r.]).

⁹² Na przykład *ibidem*, 395, k. 121, *Anklageschrift vom 18. Mai 1942* [Akt oskarżenia z 18 V 1942 r.].

⁹³ Nie oznacza to jednak, że prokuratorom nie zdarzało się stosować wadliwych sformułowań – niekiedy mało precyzyjne określali miejsce – „okręg rejencyjny Katowice”, „okręg Sądu Specjalnego w Katowicach” czy „okręgi Sądów Krajowych w Katowicach i Gliwicach i jeszcze inne miejscowości”, i czas działania sprawy – podawali dat roczne, a nie miesięczne i dziennie (BA, R 3001/124199, k. 6, *Anklageschrift vom 4. Februar 1942* [Akt oskarżenia z 4 II 1942 r.]; BA, R 3001/124551, k. 3, *Anklageschrift vom 20. Mai 1942* [Akt oskarżenia z 20 V 1942 r.]; APK, Sondergericht Kattowitz, 1416, k. 403, *Anklage vom 6. März 1943* [Oskarżenie z 6 III 1943 r.]; *ibidem*, 1385, k. 12, *Anklage vom 4. März 1943* [Oskarżenie z 4 III 1943 r.]).

⁹⁴ M. Węcki, *Kwestia folkslisty na Górnym Śląsku*, „Biuletyn IPN” 2017, nr 9, s. 39.

⁹⁵ W trakcie postępowania karnego Polacy składali wnioski o wpis na folkslistę z dwóch powodów: aby przedłużyć postępowanie oraz uzyskać łagodniejszy wymiar kary. Do odroczenia rozprawy wystarczyło np. twierdzenie oskarżonej, które później okazało się zupełnie pozbawione podstaw, że pochodzi z rodziców niemieckich, urodziła się w dawnej pruskiej części prowincji Poznań, młodość spędziła w Berlinie, gdzie chodziła do szkoły niemieckiej, a jej pierwszy mąż był Niemcem i ona też czuje się Niemką. Nadprokurator

W 1940 r. prokuratura, by zakończyć sprawę wniesieniem aktu oskarżenia do sądu specjalnego, potrzebowała średnio nieco ponad 2,5 miesiąca, a w pozostałych latach – ponad 5 miesięcy. Za lata 1940–1944 uzyskano średnią wynoszącą 141 dni.

Postępowanie sądowe

Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy

W momencie wniesienia przez prokuratora aktu oskarżenia rozpoczynała się rola sądu specjalnego – jego przewodniczący wydawał odpowiednie zarządzenie. Na tym etapie zaznaczały się odrębności między postępowaniem przed sądami specjalnymi a powszechnym procesem karnym, np. nie przewidziano rozprawy w przedmiocie zastosowania aresztu tymczasowego. Jak wspomniano, z aktem oskarżenia wnoszono do sądu zgromadzone akta, które podlegały rejestracji. Wówczas zakładano też akta sądowe.

Obwoluta sądowa akt była koloru czerwonego lub beżowego. Miała odpowiednie nadruki, a pracownik sekretariatu zapisywał na niej właściwe informacje. W prawym górnym rogu znajdowała się tabelka, w której teoretycznie należało podać, kogo informować według stosownych paragrafów rozporządzenia z 21 maja 1935 r. W praktyce jej nie uzupełniano. Nad nią umieszczano numer tomu, o ile sprawa była wielotomowa. Po lewej stronie widniała tabelka, w której należało wskazać, czy akta sprawy przekazać urzędowi egzaminacyjnemu resortu sprawiedliwości prowadzącemu państwowe egzaminy prawnicze. W razie pozytywnej decyzji zaznaczano odpowiednią literę, stosownie do kategorii sprawy, i składano podpis. Dalej znajdowało się miejsce na terminy rozpraw. Pod tabelami był duży napis „Prokuratura przy sądzie krajowym”, gdzie podawano nazwę miasta, a częściej stawiano pieczętkę „Nadprokurator w Bytomiu na Górnym Śląsku-Katowicach jako kierownik urzędu oskarżycielskiego przy Sądzie Specjalnym w Katowicach”. Poniżej widniał napis „sprawa karna” (*Strafsache*). Pod nim znajdowało się określenie sądu i nazwisko oskarżonego. Gdy w sprawie występowało kilku oskarżonych, podawano tylko pierwsze nazwisko i skrót („u.a.” – *und Andere*, czyli „i inni”). Niżej wskazywano nazwisko obrońcy oraz numer karty zawierającej pełnomocnictwo, a dalej zarzucany czyn. Stosowano tu dwie metody – określano go słownie, np. kradzież w warunkach recydywy (*Rückfalldiebstahl*), lub podawano kwalifikację prawną, np. zbrodnia według § 4 Rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym (*Verbrechen nach § 4 der Verordnung gegen Volksschädlinge*). Niżej wskazywano decyzje procesowe (odnoszące się do nakazu aresztowania, zniesienia nakazu aresztowania, listu gończego, oskarżenia, rozprawy głównej, wyroku pierwszej instancji, postanowienia lub zarządzenia o otwarciu rozprawy głównej, apelacji i rewizji) i numery

co prawda zwracał się do prezydenta rejencji, by możliwie szybko rozstrzygać o przynależności narodowościowej podejrzanych, zdaje się jednak, że apele te nie poprawiły znacząco sytuacji. Paradoks polegał na tym, że wpis na folksliście mógł zostać odwołany właśnie ze względu na toczący się proces karny. Doszło do tego choćby w sprawie osób skazanych za poplecznictwo, a odwołanie zarządził nadprezydent prowincji 24 VI 1944 r. (APK, Sondergericht Kattowitz, 291, k. 77, *Beschluss der Vertagung vom 19. Februar 1942* [Postanowienie o odroczeniu z 19 II 1942 r.]; *ibidem*, 291, k. 141, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Regierungspräsidenten vom 21. Oktober 1942* [Pismo nadprokuratora do prezydenta rejencji z 21 X 1942 r.]; *ibidem*, 1507, b.p., *Urteil in der Strafsache gegen Albert Mutz und Andere vom 17. August 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Albertowi Mutzowi i innym z 17 VIII 1944 r.].

dotyczących ich kart. Wyjątek stanowiły trzy ostatnie kwestie – wyrok sądu specjalnego był bowiem ostateczny i w postępowaniu przed nim nie wydawano postanowienia o otwarciu rozprawy głównej. Po prawej stronie znajdowała się informacja o usytuowaniu w aktach orzeczenia co do apelacji, orzeczenia co do rewizji, wykonania kary, zeszytu wykonania kary, liczby kart i wiadomości karnej. Na obwolucie należało zanotować, kiedy akta złożyć w archiwum, jak długo je przechowywać oraz czy sprawa jest wartościowa historycznie. W lewym dolnym rogu było miejsce na sygnaturę sądową, a wyżej – na prokuratorską. W niektórych sprawach po prawej stronie obwoluty widniała niewielka naklejka z napisem określającym narodowość oskarżonego: w wypadku Polaka – *Pole*, Żyda – *Jude*⁹⁶.

Zazwyczaj tuż za aktem oskarżenia znajdowało się zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego wydane w reakcji na wniesienie aktu. Często miało formę powielanego maszynopisu, w którym pozostawiano wolne miejsce na określone dane, np. sygnaturę, nazwiska oskarżonego i sędziego sprawozdawcy, termin i datę. Punkt 1 zarządzenia dotyczył przedłużenia aresztu (o co wnioskował prokurator), dopisany odręcznie punkt 1a – ustanowienia obrońcy z urzędu, punkt 2 – terminu rozprawy głównej, punkt 3 – wezwania oskarżonego (z jednoczesnym doręczeniem mu wiadomości – o przedłużeniu aresztu i o ustanowieniu obrońcy z urzędu – oraz aktu oskarżenia), obrońcy oraz świadków. Dalej znajdowały się polecenia: w punkcie 4. – aby policja doprowadziła oskarżonego, w punkcie 5. – aby z więzienia, w którym oskarżony odbywał areszt śledczy, przetransportować go do więzienia w Katowicach przed terminem rozprawy, a w punkcie 6. – aby katowickie więzienie go przyjęło. W punkcie 7. przewodniczący wskazywał sędziego sprawozdawcę – referenta (zazwyczaj ręcznie wpisując cyfrę rzymską, a nie nazwisko, co pozwala przypuszczać, że funkcjonowała numeryczna lista sędziów, a referenci byli wyznaczani według kolejności wpływu), a w punkcie 8. polecał, by przedłożyć egzemplarz zarządzenia tutajszemu nadprokuratorowi⁹⁷. W razie potrzeby w jednym z punktów wydawał polecenie, by prokuratura przekazała na termin dowody rzeczowe⁹⁸.

⁹⁶ Pierwszą kartą w aktach był tabelaryczny wykaz skazanych oraz ich kar. Opis kolumn przewidywał podanie nazwiska skazanego, orzeczonej kary, dotyczących jej szczegółów (w wypadku pozbawienia wolności – czy odbywanie rozpoczęto, odroczone, przerwano, wykonano, a w wypadku grzywny – ile zapłacono) oraz dodatkowych uwag. W praktyce odnotowywano nazwisko, imię, orzeczoną karę oraz datę jej wykonania. Na następnej karcie zazwyczaj znajdowała się informacja z centralnego rejestru karnego w Warszawie. Dla niektórych podejrzanych uzyskiwano dane z centralnego rejestru karnego w Berlinie, a także rejestrów prowadzonych w prokuraturach, np. w Brnie, Cieszynie czy Gliwicach. Kolejna karta zawierała już wiadomości bezpośrednio związane z czynem, choć czasem poprzedzał ją wyciąg informacji dotyczących konkretnego oskarżonego (*Haftmerkzettel*) – dzień zatrzymania z podaniem numeru karty, nakaz aresztowania wraz z datą i numerem karty, kiedy został przyjęty do aresztu, kiedy przedłużono areszt śledczy, wskazanie aresztu śledczego, numer w książce więźniów, dane co do wniesionych skarg na areszt (kiedy wniesiona, numer karty, kiedy załatwiona, numer karty), a także informacje o dniu zwolnienia za kaucją i o tym, kiedy nakaz aresztowania został uchylony. Ułatwiało to bez wątpienia orientację w aktach oraz kontrolowanie ważnych terminów.

⁹⁷ Na przykład APK, Sondergericht Kattowitz, 482, k. 86, *Verfügung vom 3. Oktober 1942* [Zarządzenie z 3 X 1942 r.].

⁹⁸ *Ibidem*, 565, k. 145, *Verfügung vom 5. April 1943* [Zarządzenie z 5 IV 1943 r.]. W aktach niektórych spraw można znaleźć pismo kierownika ośrodka prasowego wymiaru sprawiedliwości (*Der Leiter der Justizpressestelle*) do przewodniczącego sądu, w którym nadawca stwierdzał, że dana sprawa nadaje się

Haftsache

Termin:	Datum: 14. 11. 1943 Jahr: 1943 - 11 - 14 Unterschrift:	Einreichung des Beschlusses nach § 11 am 14. 11. 1943 an:

Kat. A. Przesłano do archiwum nad. przez list 30. poczym przekazano do Wydz. Arch. P. Gdansk	Złożono do archiwum Nr. wykazu Nr. prowadzący wykaz Sekretarz

Ist 1419 - Strafbrot des *Sondergericht Kattowitz*
 gegen *Ochojski Teofil*
 Beteiligten: *Hr. Ludski* *Hr. 19*

wegen *Verbrechen gegen die Menschlichkeit*

Haftbefehl Bl. 13 - aufgegeben Bl. Strafbefehl Bl. - erledigt Bl. Befuge Bl. 24 Haftungsbescheid - Bescheid der Hauptverhandlung - Bl. 25 Hauptverhandlung Bl. Urteil des I. Rechtszuges Bl. Verurteilung Bl. Revision Bl.	Wajen. Archivum Posen 1419 Strafbefehl - in Haftungsbescheid - Bl. Haftkarte Bl. Strafbefehl Bl.

Ss 13. 884/43

13Ks Ls Ms 82/43

Weggelegt 19

Hafzubeiwohren - bis 19

- dauernd -

- 19 abzuliefernde Haftungsbescheid -

Geschiedlich verurteilt? - Ja - nein -

A U OY.
 Gdansk Gdansk R.G. Posen 2. Strafbefehl Bl. 11.

152 11/43

Obwoluta akt w sprawie przeciwko Teofilowi Ochojskiemu prowadzonej w sądzie pod sygnaturą 13 K.Ls. 82/43. Polskojęzyczna naklejka w górnej części obwoluty została umieszczona w 1947 r. i dotyczy zasad archiwizacji (APK, Sondergericht Kattowitz, 1419)

Jeśli zachodziła potrzeba, by skorzystać z pomocy sądowej polegającej na przeprowadzeniu czynności procesowej przez sędziego wezwanego, wydawano w tym przedmiocie postanowienie. Na przykład 16 listopada 1942 r. w sprawie 12 K.Ls. 270/42 Sąd Specjalny w Katowicach w składzie trzech sędziów wydał postanowienie, by przesłuchać świadka ze względu na niedającą się usunąć przeszkodę uniemożliwiającą mu pojawienie się na rozprawie. Świadek był żołnierzem, a postanowienie wysłano do sądu właściwego ze względu na miejsce pełnienia służby. By sędzia wezwany mógł zorientować się w sprawie i aby pomoc była efektywna, do postanowienia dołączono odpisy oskarżenia (*Anklage*) i protokołów przesłuchań – oskarżonego i świadka. Natomiast ani w postanowieniu, ani w towarzyszącym mu zarządzeniu nie wskazano konkretnych pytań, które należało zadać⁹⁹. W takich przypadkach oczywiście odraczano rozprawę.

W aktach zachowały się dokumenty doręczenia (*Zustellungsurkunde*) wezwań na rozprawę główną. Te skierowane do oskarżonego miały kolor zielony, a doręczali je pracownicy sekretariatu sądowego – byli wtedy zobowiązani zapytać go, czy chce zgłosić wnioski (i ewentualnie jakie) dotyczące obrony na rozprawie głównej, i zaznaczyć stosowną odpowiedź (pozytywna wiązała się z żądaniem, by wniosek przyjąć do protokołu w sekretariacie)¹⁰⁰. Pozostałe wezwania (dla adwokatów i świadków) doręczała poczta. Pocztowy dokument doręczenia (*Postzustellungsurkunde*) był żółty i zawierał odpowiednie rubryki, które należało uzupełnić w zależności od przebiegu czynności doręczenia¹⁰¹.

Na tym etapie niemiecki adwokat z urzędu czasem szukał kontaktu z osadzonym, co odzwierciedla np. pismo skierowane do sądu specjalnego z prośbą o wydanie stałego zezwolenia na widzenie (*Dauersprechzettel*)¹⁰². Identycznie sprawa wyglądała w wypadku obrońcy z wyboru, przy czym prośbę o zezwolenie poprzedzało złożenie do akt pełnomocnictwa wraz ze stosownym pismem przewodnim¹⁰³.

Rozprawa główna

Przewodniczący rozprawy sprawował jej kierownictwo (§ 237 StPO). Mógł podejmować odpowiednie środki, by oskarżony nie oddalił się w jej trakcie (§ 230 StPO). Przesłuchiwał go, przeprowadzał dowody (§ 237 StPO) i podpisywał protokół rozprawy (§ 271 StPO).

do opublikowania w prasie. Autor prosił o przesłanie wiadomości o terminie rozprawy głównej, a po jej przeprowadzeniu – o opis sprawy mogący być podstawą oświadczenia prasowego (np. APK, Sondergericht Kattowitz, 482, k. 88, *Schreiben vom 28. September 1942* [Pismo z 28 IX 1942 r.]).

⁹⁹ *Ibidem*, k. 112, *Beschluss vom 16. November 1942* [Postanowienie z 16 XI 1942 r.]; *ibidem*, k. 113, *Verfügung vom 16. November 1942* [Zarządzenie z 16 XI 1942 r.]. Ta próba przesłuchania świadka nie dała rezultatu, tymczasem trafił on bowiem do armii polowej. Jednocześnie ilustruje to formalizm niemiecki i przywiązanie do przepisów – rozprawę główną kilkakrotnie odraczano, ponieważ nie można było ustalić aktualnego adresu świadka żołnierza ani go przesłuchać. Z powodu tych trudności odbyła się ona dopiero w maju 1943 r.

¹⁰⁰ *Ibidem*, k. 89, *Zustellungsurkunde* [Dokument doręczenia].

¹⁰¹ *Ibidem*, k. 90–104, *Postzustellungsurkunde* [Pocztowy dokument doręczenia].

¹⁰² *Ibidem*, k. 109, *Schreiben vom 15. Oktober 1942* [Pismo z 15 X 1942 r.].

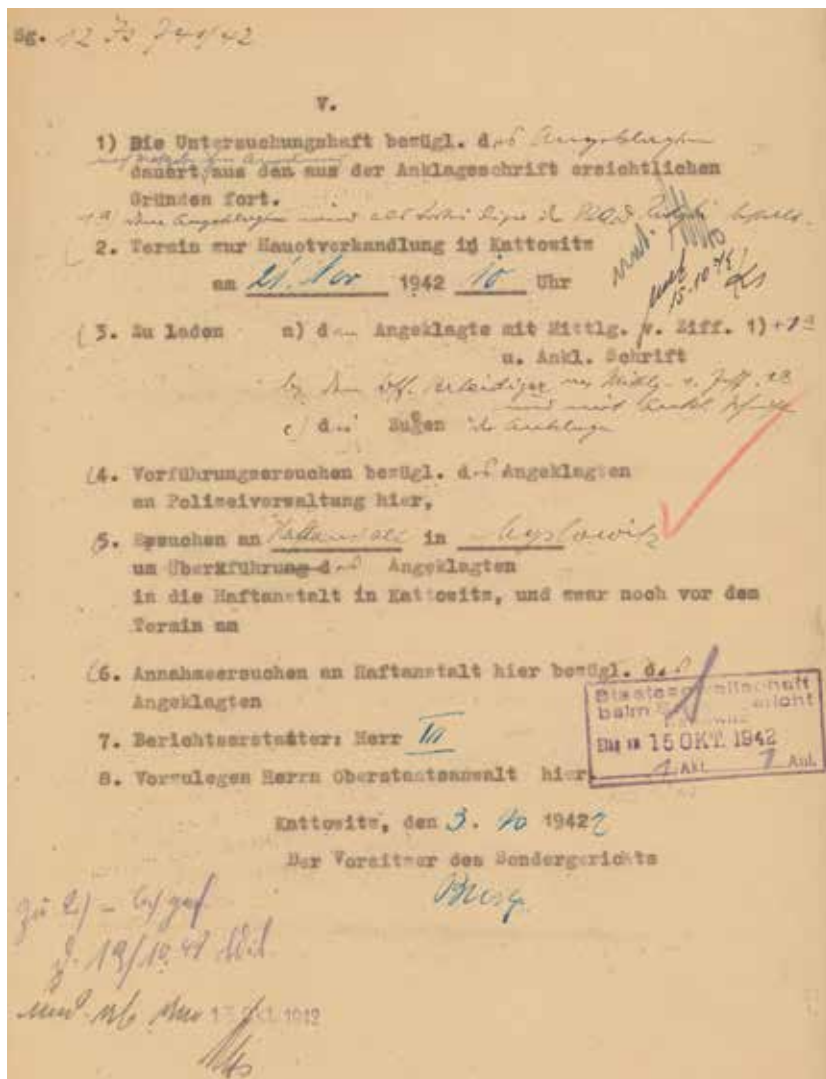
¹⁰³ APK, Sondergericht Kattowitz, 509, k. 188–190, *Schreiben des Rechtsanwalts Dr. Scheja aus Sosnowitz vom 17. März 1942 mit Vollmacht* [Pismo adwokata dr. Schei z Sosnowca z 17 III 1942 r. z pełnomocnictwem].

Rozprawy przed Sądem Specjalnym w Katowicach zazwyczaj rozpoczynały się o 9.00. Protokół miał formę skróconą, gdyż nie notowano wypowiedzi świadków ani stawianych im pytań. Zajmował od kilku do kilkunastu kart, w zależności od liczby świadków. Po jego lewej stronie, u góry znajdowały się: określenie *öffentliche Sitzung* (dosłownie „posiedzenie jawne”), które treściowo odpowiada jednak zwrotowi „rozprawa główna”¹⁰⁴, i określenie sądu. Niżej podawano nazwiska sędziów wraz z tytułami, prokuratora i protokolanta, a w razie potrzeby także tłumacza. Po prawej stronie protokołu wpisywano miejsce i datę. Pod spodem znajdował się duży nadruk *Strafsache* (sprawa karna) ze wskazaniem oskarżonego, jego podstawowych danych (jak w akcie oskarżenia) i syntetycznego słownego opisu zarzucanego czynu. Następna była narracyjna część protokołu, w której stwierdzano, że po wywołaniu sprawy stawili się doprowadzony oskarżony i obrońca – z podaniem jego tytułu zawodowego, nazwiska oraz siedziby. Rozprawę rozpoczynało wywołanie świadków – notowano, którzy się stawili. W lewym dolnym rogu pierwszej strony protokołu umieszczano sądową sygnaturę sprawy i godzinę rozpoczęcia rozprawy. Na drugiej stronie widniał obszerny nadruk, na którym wpisywano wykonane przez sąd standardowe czynności (wskazanie świadkom, co jest przedmiotem badania i kto występuje jako oskarżony). Świadków napominano, by mówili prawdę, informowano ich, że zeznania złożą pod przysięgą, o ile nie wyłącza tego prawo albo nie jest to dozwolony wyjątek. Następnie pouczano ich o znaczeniu przysięgi i o tym, że odnosi się ona również do odpowiedzi na pytania dotyczące ich samych i okoliczności przewidzianych w § 68 StPO¹⁰⁵. Potem opuszczali oni salę, a oskarżony był przesłuchiwany co do jego stosunków osobistych. Zazwyczaj podawał wówczas to, co na wcześniejszym etapie postępowania. Następnie w protokole umieszczano informację, że akt oskarżenia został przeczytany, i pytano oskarżonego, czy chce odpowiedzieć na oskarżenie, oraz protokolowano jego wypowiedź. Pojedynczo wywoływano świadków i pod nieobecność tych jeszcze nieprzesłuchanych inicjowano przesłuchanie. W protokole notowano jedynie pytanie o imię i nazwisko świadka, wiek, zawód, adres zamieszkania, pokrewieństwo i powinowactwo z oskarżonym, a także lakoniczne stwierdzenie, że świadek został przesłuchany w sprawie (*Der Zeuge wurde zur Sache vernommen*) i zaprzysiężony. Z kolejnej stałej części protokołu w formie nadruku wynika, że oskarżony po każdym przesłuchaniu świadka był pytany, czy chce coś oświadczyć, a po zakończeniu przesłuchań świadków głos otrzymywali prokurator, oskarżony i jego obrońca. Poniżej krótko notowano żądanie prokuratora co do kary i jej wymiaru, a także wniosek oskarżonego i obrońcy w tym względzie. Następnie w protokole wskazywano, że oskarżony i obrońca mieli głos jako ostatni, i podawano treść oświadczenia, które oskarżony złożył w odpowiedzi na pytanie, czy chce coś dodać na swoją obronę. Ostatnia strona protokołu zawierała informację, że wyrok został ogłoszony przez odczytanie sentencji i ustne podanie istotnej treści motywów wyroku. Formułę tę uzupełniał protokolant, wpisując godzinę

¹⁰⁴ Termin „rozprawa główna” stosowano zarówno w StPO, jak i w rozporządzeniu z 21 III 1933 r.

¹⁰⁵ W ówczesnym brzmieniu § 68 StPO ust. 1 stanowił, że przesłuchanie rozpoczyna się od zapytania świadka o imiona, nazwisko, wiek, stan albo zawód i miejsce zamieszkania, natomiast zgodnie z ust. 2 w razie konieczności należało zapytać świadka o okoliczności dotyczące jego wiarygodności w danej sprawie, zwłaszcza o jego stosunki z oskarżonym lub pokrzywdzonym.

ogłoszenia wyroku i uwagę, że jest on ogłaszany w imieniu narodu niemieckiego (*im Namen des Deutschen Volkes*). Poniżej notowano sentencję, rodzaj i wymiar kary, a także przystawiano pieczęć z informacją, że oskarżonemu ogłoszono, iż wyrok jest niezaskarżalny i natychmiast prawomocny. Protokół podpisywali zazwyczaj przewodniczący składu i protokolant, choć natrafiono na dokumenty sygnowane wyłącznie przez przewodniczącego¹⁰⁶.



Zarządzenie z 3 października 1942 r. (APK, Sondergericht Kattowitz, 482, k. 86)

¹⁰⁶ Na przykład APK, Sondergericht Kattowitz, 482, k. 194–199, *Verhandlungsprotokoll vom 13. Mai 1943* [Protokół rozprawy z 13 V 1943 r.].

Najkrótsza spośród zbadanych rozprawa zajęła 15 min, a najdłuższa – 11 godz. Przeciętnie od rozpoczęcia rozprawy do ogłoszenia wyroku upływała 1 godz. i 50 min. Najczęściej – w 18 proc. spraw – rozprawa trwała godzinę.

Przewody sądowe, w których orzeczono karę śmierci, bardzo różniły się długością. Jedynie trzykrotnie rozprawa trwała nie więcej niż godzinę. W 12 sprawach obradowano 1–1,5 godz., także w 12 – 1,5–2 godz., w 19 – 2–3 godz. i 3–4 godz, w 12 – 4–5 godz., w 24 – powyżej 5 godz., w 19 – 2 dni, w 3 – 3 dni, a w 1 – 6 dni. W tym ostatnim postępowaniu komisarza urzędowego Kęt oskarżono o sprzeniewierzenie, nadużycie uprawnień, niedopełnienie obowiązków oraz usiłowanie oszustwa. Rozprawa odbywała się 22, 23, 24, 25, 27 i 28 lipca 1942 r. – według aktu oskarżenia¹⁰⁷ wezwano 28 świadków¹⁰⁸. W listopadzie 1944 r. przerwano rozprawę na niecałe 3 godz. z powodu alarmu lotniczego¹⁰⁹.

Przeciętnie rozprawa w Sondergericht Kattowitz zakończona ogłoszeniem wyroku śmierci trwała 6 godz. i 45 min. Dane te prowadzą do wniosku, że przed sąd specjalny – wbrew początkowym założeniom twórców tego rodzaju ciał sądowych – trafiały sprawy skomplikowane, wymagające długiego postępowania dowodowego. Rzadko prowadzono sprawy, w których wina oskarżonego nie budziła wątpliwości i dlatego przewód sądowy trwał krócej niż godzinę. Pozostałe rozprawy trwały po kilka–kilkanaście godzin, a nawet kilka dni.

W każdej sprawie, w której wymierzono karę śmierci, orzekało 3 sędziów. Ustalenie tożsamości członków składu nie było możliwe jedynie w 3 przypadkach. Najczęściej w takich sprawach jako sędzia wotant występował Richard Buchwald – 67 razy, następnie Martin Weidel – 43, Martin Schmidt – 38, Gregor Pütz – 35, Richard Tiesenhausen – 34, Alfred Herrmann – 24, Bernd Demmler – 17, Gerhard Pfeiffer – 13. Pozostali sędziowie wzięli udział najwyżej w kilku sprawach zakończonych orzeczeniem kary głównej.

Tabela 7. Udział sędziów w wydaniu wyroku śmierci*

Nazwisko	Liczba spraw	Procentowo	W tym jako przewodniczący
Buchwald	74	14,7 proc.	7
Burk	50	10,0 proc.	50
Schmidt	46	9,2 proc.	8
Weidel	43	8,6 proc.	–
Herrmann	36	7,2 proc.	12
Kleiner	35	7,0 proc.	35

¹⁰⁷ *Ibidem*, 405, k. 51–54, *Anklageschrift vom 7. Juni 1942* [Akt oskarżenia z 7 VI 1942 r.].

¹⁰⁸ *Ibidem*, 405, k. 183, *Urteil in der Strafsache gegen Julius Grünweller und Andere vom 28. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Juliuszowi Grünwellerowi i innym z 28 VII 1942 r.].

¹⁰⁹ *Ibidem*, 1529, k. 259, *Verhandlungsprotokoll vom 16., 17. und 22. November 1944* [Protokół rozprawy z 16, 17 i 22 XI 1944 r.].

Nazwisko	Liczba spraw	Procentowo	W tym jako przewodniczący
Pütz	35	7,0 proc.	–
Tiesenhausen	34	6,8 proc.	–
Krügers	25	5,0 proc.	25
Utz	18	3,6 proc.	–
Demmler	17	3,4 proc.	–
Pfeiffer	13	2,6 proc.	–
Seehafer	12	2,4 proc.	12
Witton	12	2,4 proc.	12
Graef	6	1,2 proc.	–
Voelkel	6	1,2 proc.	1
Bach	4	0,8 proc.	–
Fähndrich	4	0,8 proc.	–
Hedicke	4	0,8 proc.	–
Kieler	4	0,8 proc.	–
Meusel	4	0,8 proc.	4
Deinhardt	3	0,6 proc.	–
Miosga	3	0,6 proc.	–
Wurzel	3	0,6 proc.	–
Ogiermann	2	0,4 proc.	–
Rossmann	2	0,4 proc.	–
Zirpel	2	0,4 proc.	2
Franke	1	0,2 proc.	–
Lemcke	1	0,2 proc.	–
Plonner	1	0,2 proc.	–
Rydzek	1	0,2 proc.	–
Zaar	1	0,2 proc.	–
	502	100,0 proc.	–

* W trzech sprawach ustalenie składu orzekającego nie było możliwe.

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie spuścizny Sondergerichtu można stwierdzić, że prokurator zawsze był obecny na rozprawie, na której popierał akt oskarżenia, zatem również wtedy, gdy sąd specjalny orzekał karę śmierci. Jak wynika z protokołów rozpraw, karę tę sąd wymierzył tylko w jednej sprawie, w której nie żądał jej prokurator¹¹⁰. W sprawach, w których orzeczono karę główną, zidentyfikowano udział 29 prokuratorów.

Tabela 8. Udział prokuratorów w sprawach, w których zapadła kara śmierci*

Nazwisko	Liczba spraw	Udział procentowy	Nazwisko	Liczba spraw	Udział procentowy
Hamaeckers	37	22 proc.	Freund	2	1 proc.
Dorn	25	15 proc.	Guder	1	1 proc.
Hermann	22	13 proc.	Hayn	1	1 proc.
Reichert	17	10 proc.	Hein	1	1 proc.
Wolfrum	13	8 proc.	Hoffschulte	1	1 proc.
Stoetzer	7	4 proc.	Linke	1	1 proc.
Krekel	6	4 proc.	Ludolph	2	1 proc.
Knobloch	4	2 proc.	Ludorff	1	1 proc.
Liebich	3	2 proc.	Ottersbach	1	1 proc.
Oppe	4	2 proc.	Pfeiffer	2	1 proc.
Reif	4	2 proc.	Schnabel	1	1 proc.
Schubert	3	2 proc.	Seggelke	1	1 proc.
Wilhelm	3	2 proc.	Stephan	1	1 proc.
Bellebaum	2	1 proc.	Vieding	1	1 proc.
Walter	1	1 proc.	Zippel	1	1 proc.

* W dwóch sprawach nie zidentyfikowano prokuratora popierającego akt oskarżenia.

Źródło: opracowanie własne.

W większości rozpraw w sprawach zachowanych w spuściznie Sondergerichtu brali udział protokolanci. Ich uczestnictwo nie miało charakteru merytorycznego, ograniczało się do sporządzenia protokołu. Brak protokolanta w niektórych przypadkach bez wątpienia wynikał z problemów kadrowych sądownictwa niemieckiego wywołanych poborem

¹¹⁰ Prokurator dr Vieding żądał bowiem kary 10 lat ciężkiego więzienia oraz dożywotniego pozbawienia obywatelskich praw honorowych dla sprawcy uszkodzenia ciała ze skutkiem śmiertelnym w zbiegu z przestępstwem przeciwko obyczajności (*ibidem*, 167, k. 206–213, *Verhandlungsprotokoll vom 11. März 1941* [Protokół rozprawy z 11 III 1941 r.]).

mężczyzn do służby wojskowej. W 78 sprawach nie było protokolanta w ogóle, w zdecydowanej większości (56) rozprawy te miały miejsce w 1943 r. Stwierdzono to na podstawie protokołów, w których znajdują się nazwiska sędziów i prokuratora, ale nie protokolanta. W 14 sprawach protokół prowadził sędzia orzekający, co znalazło odzwierciedlenie w dokumencie. Sprawy te zostały zakończone wyrokiem w 1942 r. Porównanie obu sytuacji skłania do wysunięcia hipotezy, że w sprawach, w których w ogóle nie było protokolanta, chociaż protokół powstał, sporządził go jeden z sędziów, ale zapomniał to odnotować. W pozostałych sprawach protokół rozprawy spisali sekretarze sądowi¹¹¹.

Przeważająca część rozpraw odbyła się naturalnie w siedzibie sądu w Katowicach, a kilkadziesiąt – w miastach rejencji katowickiej: w Bielsku¹¹², Bytomiu¹¹³, Cieszynie¹¹⁴, Gliwicach¹¹⁵, Królewskiej Hucie¹¹⁶, Rybniku¹¹⁷, Sosnowcu¹¹⁸, Tarnowskich Górach¹¹⁹ i Zabrze-Mikulczycach¹²⁰. Rozprawy w Bielsku i Cieszynie naturalnie prowadzono w okresie poprzedzającym utworzenie Sądu Specjalnego w Bielsku. W większości przypadków o odbywaniu sesji wyjazdowych decydowały względy ekonomiki procesowej. Przynajmniej kilka razy wybór miejsca rozprawy zdeterminowała jednak chęć oddziaływania na społeczeństwo lub konkretne grupy zawodowe¹²¹.

¹¹¹ Najczęściej Gerhard Anders (20 spraw), Josef Schmidt (15), Karl Ransch (9), Matthies (8) oraz Ernst Döring (6). Pozostali urzędnicy protokołowali w pojedynczych sprawach.

¹¹² Akta tych spraw są przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole Sondergericht Kattowitz, pod sygn. 267, 287, 297, 1101, 1102, 1107, 1109, 1112, 1113, 1131, 1141, 1147, 1156, 1158, 1178, 1179, 1185, 1186, 1211, 1225, 1232, 1662, 1842, 1863, 1867, 1892, 1910, 1924, 2217, 2223 oraz w Archiwum Federalnym w Berlinie, w zespole R 3001 Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeszy, pod sygn. 107701, 107493.

¹¹³ Akta tej sprawy są przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole Sondergericht Kattowitz, pod sygn. 721.

¹¹⁴ Akta tych spraw są przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole Sondergericht Kattowitz, pod sygn. 260, 266, 285, 1066, 1092, 1154, 1159, 1213, 1657, 2187, 2194, 2197, 2211, 2218, 2224, 2228, 2315, 2316, 2317 oraz w Bundesarchiv w Berlinie, w zespole R 3001 Reichsjustizministerium, pod sygn. 160743.

¹¹⁵ Akta tych spraw są przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole Sondergericht Kattowitz, pod sygn. 1518.

¹¹⁶ Akta tych spraw są przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole Sondergericht Kattowitz pod sygn. 273, 275.

¹¹⁷ Akta tej sprawy są przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole Sondergericht Kattowitz, pod sygn. 1680.

¹¹⁸ Akta tej sprawy są przechowywane w Archiwum Federalnym w Berlinie, w zespole R 3001 Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeszy, pod sygn. 162335.

¹¹⁹ Akta tych spraw są przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole Sondergericht Kattowitz, pod sygn. 568, 1289.

¹²⁰ Akta tej sprawy są przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach w zespole Sondergericht Kattowitz pod sygn. 2307.

¹²¹ Potrzebę odstraszącego oddziaływania na społeczeństwo podkreślił prokurator generalny w Katowicach, który w raporcie sytuacyjnym wskazał, że 27 V 1943 r. Sąd Specjalny w Bielsku odbył rozprawę nie w swojej siedzibie, lecz w miejscu popełnienia przestępstwa, w fabryce we Frysztacie (APK, Służba Bezpieczeństwa Naczelnego Dowódcy SS Kierownictwo Oddziału w Katowicach, 11, k. 48–49, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Kattowitz vom 1. Juni 1943* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego w Katowicach z 1 VI 1943 r.]).

W ten sposób na rozprawie w świetlicy Głównego Urzędu Poczтового w Bytomiu za sprzeniewierzenie, zniszczenie dokumentów i naruszenie tajemnicy pocztowej na karę śmierci – jako szkodnik narodowy – został skazany urzędnik pocztowy¹²². Dwukrotnie rozprawy odbyły się nawet w miejscu przestępstwa: w obozie karnym w Sosnowcu – w sprawie o ucieczkę¹²³, oraz w cechowni kopalni w Mikulczycach (*Abwehrgrube*) – w sprawie o sabotaż¹²⁴.

Prawie wszystkie wyroki śmierci wydano w Katowicach – wyjątkami są dwie rozprawy przeprowadzone w gmachu sosnowieckiego sądu obwodowego¹²⁵ oraz pojedyncze w Bielsku¹²⁶, Tarnowskich Górach¹²⁷ i Królewskiej Hucie¹²⁸.

Tuż za protokołem rozprawy bywały również umieszczane dokumenty dotyczące przyznania obrońcom i biegłym wynagrodzenia oraz kosztów stawiennictwa świadkom. Rachunki podpisywał przewodniczący sądu specjalnego.

Postępowanie dowodowe

Zgodnie z § 13 Rozporządzenia Rządu Rzeszy o utworzeniu sądów specjalnych z 21 marca 1933 r. sąd specjalny mógł odrzucić wnioski dowodowe, jeżeli zyskał przekonanie, że jego przeprowadzenie nie jest niezbędne do wyjaśnienia sprawy. Postępowanie dowodowe pozostawiono więc swobodnemu uznaniu sądu¹²⁹.

Ze względu na sposób prowadzenia protokołów nie można szczegółowo omówić postępowania dowodowego. W większości przypadków nie notowano zeznań świadków, lecz ograniczano się do lakonicznej wzmianki, że świadek został przesłuchany w sprawie. Utrudnia to weryfikację przeprowadzonych dowodów i uniemożliwia samodzielną ocenę zgromadzonego materiału. Z tego powodu dane dotyczące postępowania dowodowego rekonstruowano przede wszystkim na podstawie aktu oskarżenia, zawierającego wykaz dowodów, których przeprowadzenia żądał prokurator, oraz wyrok, w którym sąd oceniał poszczególne środki dowodowe.

Najczęściej korzystano z osobowych źródeł dowodowych. Z przebadanego materiału źródłowego wynika, że na każdą sprawę przypadało średnio 3,4 świadka, przy czym w 9 proc. przypadków nie wystąpił żaden świadek, a więc dowodem były wyjaśnienia oskarżonego. Rzadko jako świadkowie występowali funkcjonariusze policji i żandarmerii

¹²² APK, Sondergericht Kattowitz, 721, k. 78, *Verfügung vom 19. Juni 1944* [Zarządzenie z 19 VI 1944 r.].

¹²³ BA, R 3001/162335, k. 3, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Reichsminister der Justiz vom 6. Mai 1943* [Pismo nadprokuratora do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 6 V 1943 r.]. Według tego dokumentu to nadprokurator spowodował, że rozprawa odbyła się w obozie karnym w Sosnowcu.

¹²⁴ APK, Sondergericht Kattowitz, 2307, k. 59, *Verfügung vom 27. Juni 1944* [Zarządzenie z 27 VI 1944 r.].

¹²⁵ *Ibidem*, 1547, k. 323, *Verfügung des Vorsitzers des Sondergerichts II vom 9. Februar 1943* [Zarządzenie przewodniczącego izby II sądu specjalnego z 9 II 1943 r.]; *ibidem*, 509, k. 348, *Verhandlungsprotokoll vom 24. Februar 1943* [Protokół rozprawy z 24 II 1943 r.].

¹²⁶ *Ibidem*, 1660, k. 120, *Verhandlungsprotokoll vom 28. Juli 1942* [Protokół rozprawy z 28 VII 1942 r.].

¹²⁷ K. Graczyk, *Sprawa Romana Gawronskiego...*, s. 325.

¹²⁸ *Eine Greisin zu Tode mißhandelt. Sühne für ein viehisches Verbrechen – Verhandlung des Sondergerichts in Königshütte*, „Kattowitzer Zeitung”, 13 III 1941, s. 4.

¹²⁹ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 46; W. Idel, *Die Sondergerichte...*, s. 117–121.

(przeciętnie 0,8 raza na sprawę)¹³⁰. Przeważnie ustaleń faktycznych dokonywano na podstawie zeznań świadków niebędących urzędnikami niemieckimi.

Charakterystyczne dla postępowania dowodowego w sprawach, w których orzeczono karę śmierci, było to, że z wyjątkiem dwóch przypadków środkiem dowodowym i podstawą wyrokowania były wyjaśnienia oskarżonych¹³¹. Oznacza to, że najprawdopodobniej w większości spraw oskarżeni przyznali się do popełnienia czynu lub złożyli wyjaśnienia na temat istotnych okoliczności z nim związanych. W tym miejscu nasuwa się pytanie o to, czy ich do tego zmuszano. Na jedyną wzmiankę w tej kwestii natrafiono w aktach sprawy, w której jedną osobę skazano na karę śmierci za nielegalne posiadanie broni i kradzież, ale to adwokat innego oskarżonego w tej sprawie w piśmie procesowym poinformował sąd, że jego mandant zaprzecza treści protokołu przesłuchania na policji, bo wówczas się nad nim znęcano¹³². Choć prokurator żądał wobec tej osoby kary śmierci (obrońca wniósł o uniewinnienie z braku dowodów), sąd skazał ją na 4 lata ciężkiego więzienia¹³³.

W 92 proc. spraw, w których orzeczono karę śmierci, na rozprawie głównej zeznawali świadkowie. Ich liczba dowodzi stopnia skomplikowania i zawłości materiału dowodowego i uprawnia do wysunięcia tezy, że wiele tych spraw powinno było trafić nie przed sąd specjalny, lecz przed sąd krajowy. W 9 sprawach wystąpił tylko 1 świadek, w 21 – 2 świadków, w 18 – 3, w 11 – 4, w 25 – 5, w 47 – 6–14, w 10 – co najmniej 15. W sprawach o pokątny handel¹³⁴ i o kradzież z włamaniem i ukrywanie, zatrzymywanie niezbędnych do życia produktów¹³⁵ zeznawało po 15 osób, w sprawie o nielegalne posiadanie broni – 16¹³⁶, w sprawie o kradzież z włamaniem – 18¹³⁷, w sprawach o wielokrotne kradzieże¹³⁸ i o oszustwo, kradzież i rabunek¹³⁹ – 21, w sprawie o zamordowanie Niemców z powodu ich przynależności narodowościowej – 26¹⁴⁰, w sprawie o sprzeniewierzenie, nadużycie uprawnień,

¹³⁰ Złożenie zeznań przez funkcjonariusza publicznego, o ile dotyczyły one tajemnicy służbowej, zgodnie z § 54 StPO wymagało zgody przełożonych. Rozróżnienia dokonywano już w akcie oskarżenia, gdzie spośród zeznających co do zasady najpierw powoływano mundurowych, następnie zaś osoby cywilne (np. APK, Sondergericht Kattowitz, 1903, k. 35, *Aussagegenehmigung* [Zezwolenie na zeznanie]). Najwięcej policjantów niemieckich (9) było słuchanych na rozprawie, gdzie sądzono grupę przestępczą, która dokonała licznych rabunków w Będzinie, Dąbrowie, Wolbromiu i Sosnowcu w 1940 r. Nie protokołowano zadanych im pytań ani udzielonych odpowiedzi. Jedynie na podstawie fragmentu wyroku można przypuszczać, że indagowano ich o zarzucone oskarżonym czyny i okoliczności ich popełnienia (*ibidem*, 1051, k. 355, *Urteil in der Strafsache gegen Julian Sirek und Andere vom 8. August 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Julianowi Sirkowi i innym z 8 VIII 1941 r.]).

¹³¹ *Ibidem*, k. 121–122, *Anklageschrift vom 18. Mai 1942* [Akt oskarżenia z 18 V 1942 r.]; *ibidem*, 407, k. 44–45, *Anklageschrift vom 30. Juni 1942* [Akt oskarżenia z 30 VI 1942 r.].

¹³² *Ibidem*, 1048, k. 279, *Schreiben des Rechtsanwalts Hans Kirsch vom 28. Juli 1941* [Pismo adwokata Hansa Kirscha z 28 VII 1941 r.].

¹³³ *Ibidem*, 1048, k. 38–39, *Verhandlungsprotokoll vom 2. August 1941* [Protokół rozprawy z 2 VIII 1941 r.].

¹³⁴ *Ibidem*, 1529, k. 147–148, *Anklageschrift vom 23. Oktober 1944* [Akt oskarżenia z 23 X 1944 r.].

¹³⁵ *Ibidem*, 804, k. 32–33, *Anklageschrift vom 4. Februar 1943* [Akt oskarżenia z 4 II 1943 r.].

¹³⁶ *Ibidem*, 1156, k. 130–131, *Anklageschrift vom 5. März 1942* [Akt oskarżenia z 5 III 1942 r.].

¹³⁷ *Ibidem*, 1547, k. 149, *Anklageschrift vom 30. September 1942* [Akt oskarżenia z 30 IX 1942 r.].

¹³⁸ *Ibidem*, 1252, k. 228, *Anklageschrift vom 29. Mai 1942* [Akt oskarżenia z 29 V 1942 r.].

¹³⁹ *Ibidem*, 628, k. 282–283, *Anklageschrift vom 27. April 1943* [Akt oskarżenia z 27 IV 1943 r.].

¹⁴⁰ *Ibidem*, 1193, k. 22, *Anklageschrift vom 19. April 1942* [Akt oskarżenia z 19 IV 1942 r.].

Öffentliche Sitzung des Schöffengerichts.

Kattowitz, den 21. Juli 1942 12

Gegenwärtig:

Richterdirektor Burk

als Vorsitzender,

Richteramt Dr. Schmidt,

- " - Baron Tieschhausen

als Schöffen,

Staatsanwalt *H. Müller*

als Beamter der Staatsanwaltschaft,

Justizangestellter *Mattke*

als Urkundsbeamter der Geschäftsstelle.

Straffache

gegen 1. den Maurer Erich G a b e r e
ohne feste Wohnung, a. i. t. beschaffungs-
los, festgenommen in unserer Sache am 11.
Juni 1942, in Untersuchungshaft in der
Haftanstalt in Beuthen, in die-
ser Sache seit dem 17. Juni 1942, geboren
am 9. Okt. 1889 in Beuthen, Deutscher, ver-
urteilt,

gegen 2. die Ehefrau Anna K u r e k
geb. Beresin, festgenommen am 28. Juni 1942
in Untersuchungshaft in der Haftanstalt
in Beuthen, wohnhaft seit dem 30. Juni
1942 in Beuthen, Ostlandstraße 13, geboren
am 22. Juli 1914 in Beuthen, Deutsche,
untersucht,

wegen Mordes, Gewaltverbrechen u. d. g.

Beim Aufruf der Sache erschien die Angeklagte
vorgeführt.

als Officialverteidiger für den Angeklag-
ten G a b e r e meldete sich Rechtsanwalt Dr. Rudel.
für die Angeklagte G a b e r e, H. H. Dr. W. H. G. G. G.
— Die Verhandlung begann mit dem Aufruf der Angeklagten.

Zeugen — und Sachverständigen —. Es meldeten sich:

als Sachverständige:

1. die Arbeiterin Gertrud Linnik, a. i. t. in Pollenstraße,
2. die Ehefrau Lusia Fikara aus Beuthen,
3. die Ehefrau Elisabeth K u b e r aus Beuthen,
4. die Ehefrau Helene Kulisch aus Beuthen,
5. die Ehefrau Alma Mackowski aus Beuthen,
6. der Krim. Sekr. Krappitz aus Beuthen,
7. der Krim. Oberass. Mensel aus Beuthen,
8. der Medizinalrat Dr. Kurt Pabisch aus Beuthen als Sachverständiger.

9. die Ehefrau Olga Jankowski aus Beuthen.

12. U. L. 18. 11. 42 für Prinzipalversteher des Hauptmannschaftsbezirks

14 Uhr. 12. 11. 42

St. P.

37. Hauptverhandlung vor dem Schöffengericht (88 271 H. 1. Bd.).
(Hierzu erforderlichenfalls Nr. 38 — Zeugenerklärung
— als Anlagebogen.)

niedopełnienie obowiązków i usiłowanie oszustwa – 28¹⁴¹, w sprawie o wielokrotne rabunki – 31¹⁴², a w sprawie o wielokrotne rabunki i nielegalne posiadanie broni – aż 61¹⁴³.

Wnioski końcowe prokuratora, obrońcy oraz oskarżonego

Po zakończeniu postępowania dowodowego prokurator i oskarżony otrzymywali możliwość wypowiedzi i złożenia wniosków. Oskarżyciel mógł ponownie zabrać głos, ale to do oskarżonego należało ostatnie słowo. Choćby w imieniu oskarżonego wypowiedział się obrońca, to i tak należało go zapytać, czy chciałby coś dodać na swoją obronę (§ 257 StPO). Zgodnie z § 258 StPO jeśli nie władał językiem niemieckim, to przy pomocy tłumacza należało mu zakomunikować przynajmniej treść wniosku końcowego prokuratora i obrońcy.

Zaprezentowane przez uczestników postępowania wnioski zbadano w wypadku 240 spraw, tj. około 10 proc. z zachowanych 2394, które wybrano z uwzględnieniem proporcji wynikających z całości orzecznictwa sądowego (w zakresie liczby spraw w poszczególnych latach, rodzajów rozstrzygnięć i narodowości oskarżonych). Prokurator w 4 proc. przypadków wnioskował o uniewinnienie, w 1 proc. żądał kary grzywny, w 28 proc. – więzienia (względnie obozu karnego), w 57 proc. – ciężkiego więzienia (względnie zaostrego obozu karnego), a w 10 proc. – śmierci. Sąd specjalny 7 proc. oskarżonych uniewinnił, 1 proc. skazał na karę grzywny, 37 proc. – więzienia, 51 proc. – ciężkiego więzienia, a wobec 1 proc. oskarżonych postępowanie umorzył lub zawiesił. O ile różnica między żądaniem i orzeczeniem kary więzienia i ciężkiego więzienia nie jest znaczna (w niektórych sprawach wymierzono karę łagodniejszą), o tyle trzeba podkreślić, że wobec 27 oskarżonych mimo żądania kary śmierci przez prokuratora sąd jej nie orzekł¹⁴⁴. Ważna jest też statystyka

¹⁴¹ *Ibidem*, 405, k. 53–54, *Anklageschrift vom 7. Juni 1942* [Akt oskarżenia z 7 VI 1942 r.].

¹⁴² *Ibidem*, 1051, k. 237–239, *Anklageschrift vom 25. Juni 1941* [Akt oskarżenia z 25 VI 1941 r.].

¹⁴³ *Ibidem*, 290, k. 153–156, *Verhandlungsprotokoll vom 23. Februar 1942* [Protokół rozprawy z 23 II 1942 r.]. Dane ilustrujące liczbę przesłuchiwanym na rozprawach świadków i terminowość rozpraw nasuwają skojarzenie z kwestią podniesioną przez jednego z przewodniczących sądów specjalnych na naradzie z kierownictwem resortu sprawiedliwości w październiku 1939 r. Zwrócił on uwagę, że sądy specjalne zostały utworzone, by szybko załatwiać sprawy, tymczasem brał on udział w nadzwyczaj trudnej sprawie dewizowej, wymagającej 65 dni rozpraw. Sytuację komplikowało to, że jako kwalifikacja prawna wchodziła w rachubę zdrada. Ze względu na istotę tych sądów postulował, aby odciążyć je z tego rodzaju obszernych spraw. Udzielający odpowiedzi Freisler zmiany w prawie uznał za niemożliwe, poinformował natomiast o wydaniu dla prokuratur wytycznych, gdzie nakazano raportować z wyprzedzeniem sprawy, w których przewidywano rozprawę dłuższą niż sześć dni, co miało pozwolić przewodniczącym sądów specjalnych odpowiednio się przygotować. Wskazany przypadek rozprawy trwającej ponad 60 dni nawet w porównaniu z najdłuższymi rozprawami katowickiego sądu specjalnego (nie przekraczały one wskazanego przez Freislera terminu 6 dni) był ekstremalny. Niezależnie od tego trzeba podkreślić, że większość z nich nie nadawała się do szybkiego osądzenia i wymagała słuchania dużej liczby świadków, a także odbywania kilkudniowych rozpraw. Wydaje się więc, że nie spełniono założenia, które legło u podstaw konstrukcji sądów specjalnych, do których teoretycznie miały trafiać sprawy proste, gdzie sprawstwo nie budziło wątpliwości (BA, R 3001/24158 [Mikrofisz], k. 163–167, *Tagung mit Sondergerichtsvorsitzenden im Reichsjustizministerium vom 24. Oktober 1939* [Narada z przewodniczącymi sądów specjalnych w Ministerstwie Sprawiedliwości Rzeszy z 24 X 1939 r.]). Przebieg narady z przewodniczącymi sądów specjalnych szczegółowo omówił Andrzej Wrzyszc (A. Wrzyszc, *Okupacyjne sądownictwo...*, s. 55–56).

¹⁴⁴ Jako przykład jaskrawo nieadekwatnego żądania wymiaru kary przez prokuratora może posłużyć sprawa 31-letniej Polki oskarżonej o wypowiedzi antypaństwowe. Osadzona w areszcie śledczym w związku z inną

dotycząca wymiaru kary. Przeciętnie prokurator żądał kary 3,6 roku więzienia / ciężkiego więzienia, a jej orzeczony wymiar to 2,99 roku. Oznacza to, że kara była średnio o 17 proc. niższa w stosunku do żądania prokuratora. Zdarzyło się nawet, że oskarżyciel domagał się dla dwóch kobiet kary śmierci, a sąd je uniewinnił. W pozostałych przypadkach, gdy sąd nie uwzględnił wniosku prokuratora o najwyższy wymiar kary, wymierzał karę wieloletniego ciężkiego więzienia (w żadnym z uwzględnionych przypadków nie było to dożywotnie pozbawienie wolności)¹⁴⁵.

sprawą, wielokrotnie wypowiadała się negatywnie o sytuacji panującej w Niemczech. Twierdziła, że wydaje się drewniane buty na kartki, ponieważ brakuje skór, że obuwie będzie produkowane z narządu płciowego Führera. Dodała, że wojna nie skończy się, dopóki ten cudzozielnik, tj. Hitler, nie zostanie trzaśnięty w czepek. Oświadczyła, że Niemcy będą musieli jeszcze zwiewać i będą okładani przez Polaków, a więźniowie w obozie koncentracyjnym w Auschwitz są żywcem wkładani do pieca krematoryjnego. Podczas osadzenia wielokrotnie śpiewała piosenkę o tym, że Führer nie zatrzyma Polski. Na rozprawie zeznawało 4 świadków – 2 współosadzone kobiety oraz 2 policjantów. Prokurator Alfred Dorn, na wyraźne polecenie prokuratora generalnego w Katowicach, który uznał, że tego rodzaju znieważenia Hitlera przez Polkę nie można uznać za lżejszy przypadek, zażądał kary śmierci. Obrońca z urzędu wnosił o łagodny wymiar, natomiast oskarżona oświadczyła, że jest niewinna. Skazano ją na 2 lata zastrzonego obozu karnego, co stało w rażącej dysproporcji do żądania prokuratorskiego. Sąd specjalny zajął zdecydowanie odmienne stanowisko niż prokuratura, hamując jej zapędy. Nie zakończyło to jednak sprawy, bo prokurator generalny w Katowicach złożył skargę z powodu nieważności. Śledczy wywiódł, że sąd specjalny niesłusznie nie orzekł kary śmierci zgodnie z cyfrą I ust. 3 Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych 4 XII 1941 r., choć uznał, iż chodziło o ciężkie i podłe znieważenie Führera, a przez to narodu niemieckiego i Rzeszy Niemieckiej, co stanowi ciężki przypadek. Zastrzegł, że gdyby sąd specjalny przyjął, iż jest to lżejszy przypadek, stałoby to w sprzeczności z ciężarem gatunkowym czynu, skoro został on popełniony w czasie walki narodu niemieckiego o swój los i osłabiał autorytet rządu, zwartość narodu niemieckiego, jego wolę ostatecznego zwycięstwa oraz zaufanie do Führera. Prokurator ocenił orzeczoną karę, równą minimalnemu wymiarowi ustawowemu, jako niesprawiedliwą i absolutnie nieadekwatną do wagi czynu. Wnioskował o uchylenie wyroku w części dotyczącej kary i przekazanie sprawy w tym zakresie do odbycia ponownej rozprawy i rozstrzygnięcia Sądowi Specjalnemu w Katowicach. Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach orzekł karę 5 lat zastrzonego obozu karnego, a zatem także nie podzielił zdania prokuratury co do konieczności wymierzenia kary śmierci. Dociekania Riegla wskazują zresztą, że prokuratura dążyła do zastrzania kar i takiego instruowania prokuratorów podległych przez przełożonych, aby żądali oni najsurowszych kar nawet wbrew własnej opinii. Wskazuje na to przebieg przeprowadzonej jesienią 1944 r. w Katowicach narady reprezentanta ministerstwa sprawiedliwości z prezydentem Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach, prokuratorem generalnym w Katowicach oraz karnistami z wyższego sądu krajowego. Przedstawiciel ministerstwa zrugął sędziów i skrytykował politykę oskarżycielską prokuratora generalnego, mówiąc o „defetystycznej polityce karnej” – *defaitistische Straffpolitik* (APK, Sondergericht Kattowitz, 284, k. 52–54, *Anklageschrift vom 16. Januar 1942* [Akt oskarżenia z 16 I 1942 r.]; *ibidem*, k. 84–89, *Verhandlungsprotokoll vom 6. Februar 1942* [Protokół rozprawy z 6 II 1942 r.]; *ibidem*, k. 90–93, *Urteil in der Strafsache gegen Anna Kowalczyk vom 6. Februar 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Annie Kowalczyk z 6 II 1942 r.]; *ibidem*, k. 109–110, *Nichtigkeitsbeschwerde vom 17. April 1942* [Skarga z powodu nieważności z 17 IV 1942 r.]; *ibidem*, k. 117–121, *Urteil in der Strafsache gegen Anna Kowalczyk vom 23. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Annie Kowalczyk z 23 VI 1942 r.]; P. Riegel, *Der Tiefe Fall des Professors Pchalek – Diener dreier Unrechtssysteme. Ein Thüringer Jurist zwischen NS-Justiz, Besatzungsmacht, Rechtsprofessur und Spitzeldienst*, Erfurt 2007, s. 12, 25–26, 42; BStU Außenstelle Gera, MfS/Bezirksverwaltung Gera, AUV 38/59, HA t. 2, k. 103, *Aus meiner Ausbildungszeit und dem späteren Dienst in der Nazijustiz...* [Z mojego okresu kształcenia i późniejszej służby w nazistowskim wymiarze sprawiedliwości...]).

¹⁴⁵ Wydane przez Sondergericht Kattowitz wyroki w ramach obowiązku sprawozdawczego przed prokuratorem generalnym oraz ministrem sprawiedliwości Rzeszy nadprokurator oceniał pod względem faktycznym, prawnym oraz wymiaru kary. O ile ustalenia faktyczne oraz ich ocena prawna (poza pojedynczymi

Udział obrońcy w postępowaniu przed sądem specjalnym był niewielki. W 240 przebadanych sprawach jedynie w przypadku 9 proc. oskarżonych ustanowiono obrońcę z urzędu. 30 proc. oskarżonych miało obrońcę z wyboru, natomiast 61 proc. nie miało go wcale. Odniesienie liczby oskarżonych, którym wyznaczono obrońcę z urzędu, do liczby osób, wobec których prokurator żądał kary ciężkiego więzienia (zastrzonego obozu karnego) lub śmierci, prowadzi do wniosku, że podsądni nawet w najpoważniejszych sprawach byli pozbawieni obrońcy, a zatem przepisy o obronie obligatoryjnej przewodniczący sądu specjalnego stosował wybiórczo.

Stwierdzono, że w sprawach z udziałem obrońcy w 70 proc. przypadków wniósł on o wymierzenie łagodnej kary, w 23 proc. – o uniewinnienie, w 6 proc. przejawiał pasywność, nie wnosząc o nic (dotyczyło to adwokatów z urzędu)¹⁴⁶, a w 1 proc. pozostawił orzeczenie uznaniu sądu.

W ostatnim słowie oskarżenia najczęściej (58 proc.) prosili o wymierzenie łagodnej kary. W 26 proc. przypadków nie wnosili o nic, natomiast w 13 proc. o uniewinnienie, 3 proc. z nich oświadczyło, że są niewinni. Jako wyjątek trzeba odnotować fakt, że Polak, któremu zarzucono podpalenie domu rodzinnego, zażądał dla siebie kary śmierci¹⁴⁷. Sąd jednak skazał go na 5 lat ciężkiego więzienia.

Jeśli chodzi o postępowania zakończone orzeczeniem najwyższego wymiaru kary, to treść wniosku prokuratorskiego udało się ustalić dla 81 proc. skazanych na karę śmierci (dwieście osób). W każdym z tych przypadków oskarżyciel domagał się skazania¹⁴⁸.

wyjątkami, które starano się korygować przez wniesienie skargi z powodu nieważności) nie budziły zastrzeżeń nadprokuratora, o tyle wymierzona karę często uznawał on za zbyt łagodną, niewystarczającą, by pełniła funkcję odstraszącą. W pewnej liczbie spraw nadprokurator informował przełożonych o wyznaczonym terminie rozprawy i określał rodzaj i wymiar kary, którego zamierzał żądać, ale następnie w protokole rozprawy, jak też w sprawozdaniu pisanym po niej wskazywano, że prokurator wystąpił o karę łagodniejszą. Na przykład w sprawie przeciwko 55-letniej Polce z Katowic o przestępstwo gospodarcze w piśmie przed rozprawą nadprokurator powiadomił zwierzchników, że zostanie przedstawione żądanie kary śmierci, natomiast z protokołu wynika, że referent sprawy (który się nie zmienił) domagał się 6 lat zastrzonego obozu karnego oraz 5 tys. marek grzywny. Możliwe więc, że pierwotnie prokurator rozmyślnie zapowiadał zbyt surowe i wygórowane żądania, zgodne z poglądami ministra i prokuratora generalnego, następnie zaś je modyfikowano (np. APK, Sondergericht Kattowitz, 211, k. 264, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Reichsminister der Justiz vom 22. Oktober 1941* [Pismo nadprokuratora do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 22 X 1941 r.]; *ibidem*, 211, k. 255, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 25. Juni 1941* [Pismo nadprokuratora z 25 VI 1941 r.]; *ibidem*, 275, k. 216–217, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 17. Februar 1942* [Pismo nadprokuratora z 17 II 1942 r.]; *ibidem*, 823, k. 91–92, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 8. Juli 1943* [Pismo nadprokuratora z 8 VII 1943 r.]; *ibidem*, 1601, k. 2, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 17. Juni 1943* [Pismo nadprokuratora z 17 VI 1943 r.]; *ibidem*, 1601, k. 77–79, *Verhandlungsprotokoll vom 17. August 1943* [Protokół rozprawy z 17 VIII 1943 r.]).

¹⁴⁶ Zachowane archiwalia świadczą o tym, że adwokaci ustanowieni z urzędu traktowali swoją funkcję bez należytej uwagi i zaangażowania. W czasie rozpraw przejawiali pasywność, nie składali wniosków dowodowych. Zupełnie inaczej zachowywali się, działając w ramach pełnomocnictwa. W jednym z pism zmierzających do wznowienia postępowania skazany skarżył się np., że obrońca z urzędu w ogóle się z nim nie kontaktował, ani pisemnie, ani osobiście (*ibidem*, 192, k. 379, *Beschwerde vom 15. Dezember 1941* [Skarga z 15 XII 1941 r.]).

¹⁴⁷ *Ibidem*, 21, k. 37–43, *Verhandlungsprotokoll vom 19. April 1940* [Protokół rozprawy głównej z 19 IV 1940 r.].

¹⁴⁸ Tylko w jednym wypadku prokurator zażądał kary innej niż główna, o czym była już mowa.

W sprawie o doprowadzenie do pozamałżeńskiego stosunku płciowego z wykorzystaniem niebezpiecznego narzędzia skutkującego uszkodzeniem ciała i śmiercią prokurator wnioskował karę 10 lat ciężkiego więzienia i dożywotnie pozbawienie obywatelskich praw honorowych¹⁴⁹. Sąd wyszedł w tym wypadku ponad żądanie – orzekł karę główną, 3 lata ciężkiego więzienia oraz dożywotnie pozbawienie obywatelskich praw honorowych¹⁵⁰.

W stosunku do 199 osób oskarżyciel domagał się kary śmierci, przy czym w 38 proc. przypadków było to jedyne żądanie. W 35 proc. spraw dodatkowo wnioskował o dożywotnie pozbawienie obywatelskich praw honorowych, a w 8 proc. przypadków oprócz kary śmierci i dożywotniego pozbawienia obywatelskich praw honorowych domagał się przepadku¹⁵¹.

Jak wynika z powyższych danych, orzeczenie kary śmierci przez sąd specjalny prawie zawsze poprzedzał odpowiedni wniosek oskarżyciela publicznego, który najczęściej domagał się ponadto dożywotniego pozbawienia praw publicznych, przepadku, grzywny lub zatrzymania w celu zabezpieczenia. Trzeba odnotować, że na wnioski końcowe prokuratorów dość istotny wpływ mieli szefowie prokuratur – uzgadniano je lub były one narzucane. Na przykład w jednej z ostatnich dużych spraw rozstrzyganych przez sąd specjalny w 1944 r. prokurator generalny prosił nadprokuratora, by postępowanie prowadził w sposób zdecydowany i wniosł o jak najsurowszą karę¹⁵². Podobnie należy zakwalifikować polecenie, które nadprokurator otrzymał od ministra sprawiedliwości za pośrednictwem prokuratora generalnego, aby „starannie sprawdził na rozprawie głównej, czy nie jest wskazany wniosek o karę śmierci”¹⁵³. Była to reakcja zwierzchnictwa na raport prokuratora stanowiący załącznik do aktu oskarżenia, w którym wyraził on zamiar wnioskowania wobec oskarżonego o wymierzenie kary łącznej 10 lat więzienia oraz kar dodatkowych¹⁵⁴.

¹⁴⁹ APK, Sondergericht Kattowitz, 167, k. 206–213, *Verhandlungsprotokoll vom 11. März 1941* [Protokół rozprawy z 11 III 1941 r.].

¹⁵⁰ *Ibidem*, 167, k. 214–215, *Urteil in der Strafsache gegen Paul Marondel vom 11. März 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Paulowi Marondelowi z 11 III 1941 r.].

¹⁵¹ W wypadku 1 oskarżonego wniosek ten poszerzono i zwrócono się, by orzec zatrzymanie w celu zabezpieczenia. Wobec 4 oskarżonych poza karą śmierci i dożywotnim pozbawieniem obywatelskich praw honorowych żądano zatrzymania w celu zabezpieczenia. Tylko w stosunku do 3 osób poza karą śmierci domagano się przepadku, a wobec 1 – dodatkowo grzywny. W wypadku 12 oskarżonych żądano tylko kary śmierci i grzywny, natomiast wobec 5 – kary śmierci, dożywotniego pozbawienia praw publicznych oraz grzywny. Tylko w stosunku do 1 osoby domagano się jednocześnie kary śmierci, więzienia oraz dożywotniego pozbawienia obywatelskich praw honorowych. Wobec 5 oskarżonych wniosek tego rodzaju poszerzono o żądanie zatrzymania w celu zabezpieczenia. W wypadku 2 osób prokurator żądał kary śmierci oraz zatrzymania w celu zabezpieczenia.

¹⁵² APK, Sondergericht Kattowitz, 1530, k. 113, *Schreiben des Generalstaatsanwalts in Kattowitz an den Obertstaatsanwalt in Kattowitz betr. 21 Js. 509/44 vom 8. September 1944* [Pismo prokuratora generalnego w Katowicach do nadprokuratora w Katowicach dotyczące 21 Js. 509/44 z 8 IX 1944 r.].

¹⁵³ *Ibidem*, 125, k. 182, *Schreiben des Reichsministers der Justiz betr. Strafsache gegen Franz Jelen vom 28. Oktober 1940* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące sprawy karnej przeciwko Franzowi Jelenowi z 28 X 1940 r.].

¹⁵⁴ *Ibidem*, 125, k. 181, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Kattowitz betr. Ermittlungsverfahren gegen Franz Jelen vom 17. Oktober 1940* [Pismo nadprokuratora w Katowicach dotyczące postępowania przygotowawczego przeciwko Franzowi Jelenowi z 17 X 1940 r.].

W zakresie praktyki obrończej analiza postępowań, w których wymierzono najwyższy wymiar kary, pozwala na poczynienie następujących spostrzeżeń. Jeżeli oskarżonymi były osoby narodowości niemieckiej (reichsdojcz lub folksdojcz) i nie miały one adwokata z wyboru, to prokurator w akcie oskarżenia zamieszczał odpowiedni wniosek i przewodniczący sądu specjalnego ustanawiał obrońcę z urzędu. W tych wypadkach stosowano obowiązujące przepisy prawa.

Odmienne postępowano wobec oskarżonych Polaków, przy czym należy tutaj wskazać pewną cezurę. Jak wynika z przywołanego wyżej raportu prokuratorskiego z 1939 r., pierwsze postępowania przed sądem specjalnym, w tym zakończone orzeczeniem kary śmierci, odbywały się bez uczestnictwa obrońcy, bo – jak uzasadniano – wiązałyby się to ze zbędnymi trudnościami i niepotrzebnie przedłużało proces. Po okrzepnięciu sądownictwa niemieckiego na ziemiach wcielonych (w 1940 i 1941 r.) w każdej ze spraw, w której orzeczono karę śmierci, niezależnie od narodowości, oskarżony miał adwokata. Każdorazowo w akcie oskarżenia prokurator zwracał się o ustanowienie obrońcy i zgodnie z tym wnioskiem obrońcę z urzędu ustanawiał przewodniczący sądu specjalnego zaraz po wpłynięciu aktu oskarżenia. Jeśli obrońca z wyboru nie dotarł na rozprawę, oskarżonemu na jego prośbę ustanawiano adwokata z urzędu¹⁵⁵. Jeszcze w pierwszej połowie 1942 r. można wskazać postępowania, w których tę praktykę kontynuowano i Polacy otrzymywali obrońców z urzędu na koszt państwa¹⁵⁶. Jak wynika z jednej ze spraw, którą zakończył sąd specjalny, mimo braku stosownego wniosku w akcie oskarżenia sąd krajowy z urzędu ustanawiał Polakom obrońców¹⁵⁷. Sprawa ta trafiła z sądu krajowego do specjalnego, którego przewodniczący podtrzymał ustanowienie obrońcy z urzędu¹⁵⁸. Zmiana wo-

¹⁵⁵ *Ibidem*, 942, k. 183, *Verhandlungsprotokoll vom 10. August 1940* [Protokół rozprawy z 10 VIII 1940 r.]. W sprawie tej było 3 oskarżonych: Czech, Polak i folksdojcz. Dla 2 ostatnich został uprzednio ustanowiony obrońca z wyboru w osobie radcy sprawiedliwości Paula Gerbera, Czecha zaś miał reprezentować adwokat z wyboru dr Jirasek. Po wywołaniu sprawy Jirasek jednak nie pojawił się na sali rozpraw. Zarządzono, by zatelefonować do jego siedziby w Cieszynie, dzięki czemu stwierdzono, że wyjechał w podróż, nie postawiając się o zastępstwo. Poinformowano o tym jego mandatariusza – ten poprosił o przydzielenie mu obrońcy z urzędu, na którego wyznaczono adwokata z urzędu pozostałych oskarżonych.

¹⁵⁶ *Ibidem*, 1075, k. 30, *Anklageschrift vom 29. September 1941* [Akt oskarżenia z 29 IX 1941 r.]; *ibidem*, 1075, k. 248, *Postzustellungsurkunde an den Rechtsanwalt Dr. Schwittlinsky* [Pocztowy dowód doręczenia adwokatowi dr. Schwittlinskiemu]; *ibidem*, 278, k. 151, *Verfügung des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 8. Januar 1942* [Zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego z 8 I 1942 r.]; *ibidem*, 1102, k. 46, *Anklageschrift vom 2. Dezember 1941* [Akt oskarżenia z 2 XII 1941 r.]; *ibidem*, 1102, k. 50, *Verfügung des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 19. Dezember 1941* [Zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego z 19 XII 1941 r.]; *ibidem*, 1143, k. 108, *Verfügung des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 3. März 1942* [Zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego z 3 III 1942 r.]; *ibidem*, 1144, k. 121, *Schreiben des Rechtsanwalts R. Gürtler vom 18. Februar 1942* [Pismo adwokata R. Gürtlera z 18 II 1942 r.]; *ibidem*, 1148, k. 13, *Verfügung des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 23. März 1942* [Zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego z 23 III 1942 r.]; *ibidem*, 1156, k. 139, *Verfügung des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 7. April 1942* [Zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego z 7 IV 1942 r.]; *ibidem*, 1167, k. 83, *Verfügung des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 22. April 1942* [Zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego z 22 IV 1942 r.].

¹⁵⁷ *Ibidem*, 1144, k. 112, *Anklageschrift vom 11. November 1941 an die Strafkammer des Landgerichts* [Akt oskarżenia z 11 XI 1941 r. do wydziału karnego sądu krajowego].

¹⁵⁸ *Ibidem*, 1144, k. 122, *Verfügung des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 3. März 1942* [Zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego z 3 III 1942 r.].

bec oskarżonych Polaków jest widoczna dopiero w sprawach, w których akt oskarżenia wniesiono mniej więcej pod koniec pierwszej połowy 1942 r., a rozprawy odbyły się już w drugim półroczu. Odtąd zdarzały się jeszcze wyjątki¹⁵⁹, ale generalnie Polacy przed sądem specjalnym nie mieli obrońców. Obliczono, że od tego momentu do zakończenia działalności Sondergericht Kattowitz na karę śmierci w 29 postępowaniach (1942 r. – 6, 1943 r. – 16, 1944 r. – 6, 1945 r. – 1) 53 Polaków skazano bez udziału obrońcy¹⁶⁰. W aktach postępowań nie wskazywano powodu, dla którego Polakom nie ustanowiono adwokata. Charakterystyczne, że takiego wniosku – mimo skomplikowania sprawy i wysokości grożącej kary – nie składał prokurator. Można wskazać cztery możliwe przyczyny tej praktyki. Po pierwsze obniżało to koszty postępowania – wynagrodzenie obrońcy z urzędu obciążało skarb państwa. Po drugie było przejawem dyskryminacji w stosunku do Polaków, a więc służyło prowadzonej na ziemiach wcielonych walce narodowościowej. Po trzecie mogło wiązać się z uprzedzeniem, względnie niechęcią adwokatów niemieckich do Polaków¹⁶¹. Po czwarte było zgodne z myślą przewodnią Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r., które zakładało pogorszenie statusu prawnego Polaków i Żydów, w szczególności w procesie karnym. Na podstawie tego aktu prawnego prezydent izby adwokackiej Rzeszy wydał zarządzenie, w którym zakazał adwokatom niemieckim być obrońcami z wyboru Polaków¹⁶². Minister sprawiedliwości wydał taki zakaz dopiero latem 1943 r.¹⁶³, więc nie była to przyczyna, dla której oskarżonych Polaków zaczęto gorzej traktować przed sądem specjalnym¹⁶⁴.

¹⁵⁹ *Ibidem*, 331, k. 207, *Verfügung des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 30. März 1942* [Zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego z 30 III 1942 r.]; *ibidem*, 402, *Aktenhülle der Akten mit Vermerk* [Obwoluta akt z adnotacją]; *ibidem*, 2321, k. 314, *Anklageschrift vom 2. Juni 1942* [Akt oskarżenia z 2 VI 1942 r.]; *ibidem*, 2321, k. 329, *Verfügung des Vorsitzenden des Sondergerichts* [Zarządzenie przewodniczącego sądu specjalnego].

¹⁶⁰ Akta tych postępowań są przechowywane w APK, w zespole Sondergericht Kattowitz, pod sygnaturami: 446, 449, 508, 509, 787, 804, 809, 812, 813 (dwa postępowania), 815, 872, 878, 1228, 1257, 1507, 1546, 1547, 1553, 1557, 1614, 1624, 1665, 1666, 1652, 1653, 1654 oraz w BA, R 3001 pod sygnaturami: 153511 oraz 163025.

¹⁶¹ W jednej ze spraw obrońca Polaka ustanowiony z urzędu prosił o zwolnienie ze względu na fakt, że polscy powstańcy zadali mu cierpienia (APK, Sondergericht Kattowitz, 1193, k. 78, *Schreiben des Rechtsanwalts Kurt Englisch vom 23. Juni 1942* [Pismo adwokata Kurta Engelscha z 23 VI 1942 r.]).

¹⁶² S. König, *Vom Dienst am Recht...*, s. 123–124; E. Zarzycki, *Adwokaci niemieccy...*, s. 72. Według raportu sytuacyjnego prokuratora generalnego w Katowicach z 3 IX 1942 r. zarządzenie prezydenta izby adwokackiej spotkało się z silną krytyką środowiska katowickich adwokatów. W dokumencie tym prokurator Steimer zaproponował rozwiązanie pośrednie – aby na objęcie funkcji obrońcy z wyboru w postępowaniu przygotowawczym wyrażała zgodę prokuratura, natomiast w późniejszej fazie procesu sąd (APK, Służba Bezpieczeństwa Naczelny Dowódca SS Kierownictwo Oddziału w Katowicach, 11, k. 12–13, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Kattowitz vom 3. September 1942* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego w Katowicach z 3 IX 1942 r.]).

¹⁶³ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 488. Według Majer okólnik zakazujący Polakom i Żydom wyboru niemieckich adwokatów minister sprawiedliwości Rzeszy wydał wcześniej (25 V 1942 r.) i był on sprzeczny z § 137 StPO, zgodnie z którym oskarżony mógł korzystać z usług obrońcy z wyboru w każdym stadium procesu karnego (D. Majer, „Narodowo obcy”..., s. 216).

¹⁶⁴ Czesław Madajczyk podaje, że zakaz obrony był zupełny (a więc dotyczył zarówno obrony z wyboru, jak i z urzędu), jednak wydaje się to wątpliwe w świetle powyższych źródeł (C. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje*

W przeciwieństwie do Polaków Żydzi ustanawiali obrońców z wyboru, jeżeli nie otrzymali ich z urzędu¹⁶⁵, dlatego w wypadku oskarżonych tej narodowości nie odnotowano, by występowali bez obrońcy przed sądem specjalnym. Różnica w tym względzie wynikała zapewne ze statusu majątkowego, a być może także z większej świadomości prawnej.

Jeśli chodzi o wnioski co do winy i kary składane przez obrońców w postępowaniach zakończonych orzeczeniem kary śmierci (na ich podstawie można określić, jak obrońca wywiązywał się ze swoich obowiązków), to ich treść udało się ustalić w 138 przypadkach. W 30 proc. z nich obrońca domagał się orzeczenia kary pozbawienia wolności. W 1 sprawie wskazał konkretnie karę ciężkiego więzienia, a w 1 – więzienia. W niecałych 11 proc. przypadków wnioskował o karę inną niż główna, a więc jego żądanie determinowała wysokość żądania prokuratorskiego. Najczęściej (42 proc.) obrońca prosił dla mandanta o łagodny wyrok. W 8 proc. przypadków adwokat zachowywał bierność, nie wnosząc o nic. W 2 sprawach wnioskował, by zastosować łagodniejszą kwalifikację prawną czynu (zabójstwo zamiast morderstwa)¹⁶⁶ i zaliczyć areszt tymczasowy na poczet kary¹⁶⁷, a w 1 przypadku o sprawiedliwą karę¹⁶⁸, co ze względu na bestialstwo sprawcy mogło być odebrane jako aprobata dla stanowiska oskarżyciela. W 3 sprawach domagał się uniewinnienia. W pierwszej oskarżonym o morderstwo i przestępstwo przeciwko obyczajności był folksdojcz, obrona zaś żądała uniewinnienia z braku dowodów¹⁶⁹. W 2 pozostałych oskarżonymi byli reichsdojcz i folksdojcz (obaj o przywłaszczenie przedmiotów ze zbiórki zimowej dla wojska)¹⁷⁰. W 4 przypadkach adwokat nie zgłosił żadnego wniosku¹⁷¹, a w 1 sprawie prosił

1938–1945..., t. 2, s. 409). Skądinąd w kontekście powyższego stwierdzenia dotyczącego sądu katowickiego w związku z ustaleniem Zarzyckiego odnoszącym się do sądu bydgoskiego rodzi się przypuszczenie, że niewyznaczanie obrońców z urzędu Polakom oskarżonym nawet o najpoważniejsze przestępstwa było w sądach specjalnych prawidłowością ogólnokrajową. W Katowicach w przeciwieństwie do Bydgoszczy nie stwierdzono braku tłumacza (nietłumaczenia zeznań) w sytuacji, gdy oskarżony nie znał języka niemieckiego. Przywoływane wyżej notatki prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z wizytacji rozpraw sądowych wyraźnie wskazują na obecność tłumacza (E. Zarzycki, *Adwokaci niemieccy...*, s. 72; *idem*, *Eksterminacyjna...*, s. 183).

¹⁶⁵ APK, Sondergericht Kattowitz, 1295, k. 204, *Schreiben des Konsulenten Kohns an Sondergericht Kattowitz vom 16. September 1942* [Pismo konsumenta Kohna do Sądu Specjalnego w Katowicach z 16 IX 1942 r.]; *ibidem*, 1263, k. 67, *Verteidigervollmacht* [Pełnomocnictwo dla obrońcy]; *ibidem*, 1229, k. 162, *Verteidigervollmacht* [Pełnomocnictwo dla obrońcy].

¹⁶⁶ *Ibidem*, 118, k. 100, *Verhandlungsprotokoll vom 16. Oktober 1940* [Protokół rozprawy z 16 X 1940 r.].

¹⁶⁷ *Ibidem*, 1497, k. 374, *Verhandlungsprotokoll vom 8. August 1944* [Protokół rozprawy z 8 VIII 1944 r.].

¹⁶⁸ *Ibidem*, 1494, k. 74, *Verhandlungsprotokoll vom 29. April 1944* [Protokół rozprawy z 29 IV 1944 r.].

¹⁶⁹ *Ibidem*, 167, k. 206–213, *Verhandlungsprotokoll vom 11. März 1941* [Protokół rozprawy z 11 III 1941 r.].

¹⁷⁰ *Ibidem*, 1122, k. 174, *Verhandlungsprotokoll vom 9. Februar 1942* [Protokół rozprawy z 9 II 1942 r.]; *ibidem*, 1142, k. 50, *Verhandlungsprotokoll vom 2. März 1942* [Protokół rozprawy z 2 III 1942 r.].

¹⁷¹ *Ibidem*, 1148, k. 40, *Verhandlungsprotokoll vom 1. April 1942* [Protokół rozprawy z 1 IV 1942 r.]; *ibidem*, 1152, k. 68, *Verhandlungsprotokoll vom 1. April 1942* [Protokół rozprawy z 1 IV 1942 r.]; *ibidem*, 1332, k. 83, *Verhandlungsprotokoll vom 11. Dezember 1942* [Protokół rozprawy z 11 XII 1942 r.]; *ibidem*, 979, k. 183, *Verhandlungsprotokoll vom 21. Januar 1941* [Protokół rozprawy głównej z 21 I 1941 r.]. W pierwszej sprawie Polaka reprezentował Hans Kirsch, w drugiej folksdojcz – mecenas Fromlowitz, zastępowany przez asesora Duvinagego, w trzeciej folksdojcz – Hans Wauer, w czwartej natomiast obrońcą z urzędu oskarżonego nieznanego narodowości najpierw ustanowiono Gürtlera, lecz na rozprawie występował w tej roli Skutella z Sosnowca.

o skazanie „tylko na karę śmierci” w odpowiedzi na prokuratorski wniosek, by orzec „karę śmierci, 3 lata więzienia za kradzież oraz dożywotnie pozbawienie obywatelskich praw honorowych”¹⁷². Co do istoty oznaczało to jednak wsparcie dla stanowiska prokuratora, definitywnie niekorzystnego dla oskarżonego (sprawę mogła przesądzić jego narodowość polska). W 4 przypadkach obrońca złożył oświadczenie, że pozostawia wymiar kary sądowi¹⁷³. W pojedynczych przypadkach adwokaci wnioskowali o zawieszenie postępowania i sprawdzenie poczytalności oskarżonego¹⁷⁴, o sprawdzenie, czy kara śmierci jest niezbędna¹⁷⁵ oraz czy zachodzą przesłanki do łagodniejszej kwalifikacji prawnej czynu¹⁷⁶.

Ogółem w 85 proc. zidentyfikowanych przypadków obrońcy przedstawiali wnioski końcowe korzystne dla oskarżonego. Najczęściej żądali orzeczenia kary więzienia lub ciężkiego więzienia, łagodnego wyroku lub odstąpienia od kary śmierci. Sporadycznie proponowali łagodniejszą kwalifikację prawną czynu i badanie poczytalności oskarżonego. Wypada podkreślić, że prawie wszystkie wnioski dotyczyły wymiaru kary, a nie winy. Obrońcy nie kwestionowali więc sprawstwa swoich mandantów. Jedynie w 3 sprawach domagali się uniewinnienia, a więc odnosili się do kwestii winy.

Tylko w niespełna 10 proc. spraw protokół rozprawy daje asumpt, by wysunąć zarzut, że adwokat niewłaściwie wywiązywał się ze swoich obowiązków¹⁷⁷ – w wypadku 13 oskarżonych obrońcy byli pasywni (o nic nie wnosili, prosili o sprawiedliwą karę i pozostawiali wymiar kary uznaniu sądu, co można uznać za przedwczesną kapitulację).

Oskarżeni, stając w obliczu groźby orzeczenia kary śmierci, wykazywali się dużą inwencją, a ich wypowiedzi były bardziej zróżnicowane niż wnioski końcowe formułowane przez adwokatów. Treść ostatniego słowa ustalono dla 188 osób. 66 proc. z nich prosiło sąd o łagodność lub łagodny wyrok, niecałe 12 proc. nie miało nic do powiedzenia, 5,5 proc. zwróciło się, aby nie skazywać ich na karę śmierci. 2 proc. – by orzec wobec nich karę pozbawienia wolności. Pozostałe wypowiedzi miały jednostkowy charakter. Trzech oskarżonych oświadczyło, że są niewinni¹⁷⁸, tylu samo prosiło o uniewinnienie¹⁷⁹. Sporadycznie podsądni oświadczaali, że nie popełnili zarzucanego przestępstwa¹⁸⁰, żałują

¹⁷² *Ibidem*, 127a, k. 65, *Verhandlungsprotokoll vom 12. November 1940* [Protokół rozprawy z 12 XI 1940 r.].

¹⁷³ *Ibidem*, 345, k. 204, *Verhandlungsprotokoll vom 24. November 1942* [Protokół rozprawy z 24 XI 1942 r.]; *ibidem*, 593, k. 52, *Verhandlungsprotokoll vom 22. Juni 1943* [Protokół rozprawy z 22 VI 1943 r.]; *ibidem*, 1058, k. 190, *Verhandlungsprotokoll vom 11. September 1941* [Protokół rozprawy z 11 IX 1941 r.]; *ibidem*, 1060, k. 221, *Verhandlungsprotokoll vom 25. September 1941* [Protokół rozprawy z 25 IX 1941 r.].

¹⁷⁴ *Ibidem*, 991, k. 67, *Verhandlungsprotokoll vom 20. Februar 1941* [Protokół rozprawy z 20 II 1941 r.].

¹⁷⁵ *Ibidem*, 1143, k. 220, *Verhandlungsprotokoll vom 13. März 1942* [Protokół rozprawy z 13 III 1942 r.].

¹⁷⁶ *Ibidem*, 1449, k. 110, *Verhandlungsprotokoll vom 7. Dezember 1943* [Protokół rozprawy z 7 XII 1943 r.].

¹⁷⁷ Postawa obrońców w procesach karnych przed Sądem Specjalnym w Katowicach wydaje się więc przychylniejsza wobec oskarżonych niż przed Sądem Specjalnym w Bydgoszczy, gdzie Zarządy odnotował, że adwokaci niemieccy wielokrotnie zachowywali się niekorzystnie dla reprezentowanych przez nich Polaków (E. Zarzycki, *Adwokaci niemieccy...*, s. 59–72).

¹⁷⁸ APK, Sondergericht Kattowitz, 167, k. 206–213, *Verhandlungsprotokoll vom 11. März 1941* [Protokół rozprawy z 11 III 1941 r.]; *ibidem*, 982, k. 58, *Verhandlungsprotokoll vom 7. Februar 1941* [Protokół rozprawy z 7 II 1941 r.]; *ibidem*, 1385, k. 43, *Verhandlungsprotokoll vom 1. Juni 1943* [Protokół rozprawy z 1 VI 1943 r.].

¹⁷⁹ *Ibidem*, 1193, k. 115, *Verhandlungsprotokoll vom 3. Juli 1942* [Protokół rozprawy z 3 VII 1942 r.]; *ibidem*, 720, k. 135, *Verhandlungsprotokoll vom 3. August 1944* [Protokół rozprawy z 3 VIII 1944 r.].

¹⁸⁰ *Ibidem*, 168, k. 109–113, *Verhandlungsprotokoll vom 28. Mai 1941* [Protokół rozprawy z 28 V 1941 r.].

— Nach der Vernehmung eines jeden — Zeugen — Sachverständigen — und
~~Witangeklagten~~ — sowie nach der Verlesung eines jeden Schriftstücks — wurde d. 14
 Angeklagte befragt, ob *er* etwas zu erklären habe . —

Die Staatsanwaltschaft und sodann d. 14 Angeklagte — und d. Verteidiger
 erhielten zu ihren Ausführungen — und zu der Frage der Haftfortdauer — das Wort.

Die Staatsanwaltschaft beantragte:

Verhaftung.

— D. 14 Angeklagte — d. Verteidiger —
 beantragte :

nicht. Aufh.

— D. 14 Angeklagte — d. Verteidiger — hatte das letzte Wort.

— D. Angeklagte wurde befragt, ob selbst noch etwas zu
 Verteidigung anzuführen habe . erklärte : —

swego czynu¹⁸¹, nie mieli złych zamiarów¹⁸², nie wiedzą, jak do tego doszło¹⁸³, działali w najlepszej wierze¹⁸⁴. Jeden oskarżony zadeklarował chęć dobrowolnego zgłoszenia się do wojska¹⁸⁵. W sprawie o znęcanie się nad członkami Freikorpsu podsądny oświadczył, że działał na rozkaz¹⁸⁶. Inni deklarowali, że czują się niewinni i proszą o pozostawienie przy życiu¹⁸⁷. Kolejny wnioskował o szansę, by mógł się poprawić¹⁸⁸. W dwóch sprawach oskarżeni powoływali się na swój młody wiek¹⁸⁹, tyłu samo w ostatnim słowie zgodziło się z wywoodem obrońcy¹⁹⁰. Oskarżony o kradzież w warunkach recydywy Polak dziękował sądowi za ukaranie i obronę¹⁹¹, co mogło być sarkazmem. Niektórzy podsądni odnosili się do okoliczności popełnienia czynu lub dowodów. Przykładowo oskarżona o morderstwo stwierdziła, że swojej teściowej nie zabiła siekierą, lecz zrzuciła ją ze schodów¹⁹². Oskarżony o nielegalne posiadanie broni powiedział, iż nie wiedział, że współoskarżony chce mu przynieść pistolet¹⁹³. Oskarżony o nielegalne pozbawienie wolności wskazał, że jeden ze świadków mówi nieprawdę¹⁹⁴. Kolejny wspomniał, iż spotkał świadka w areszcie¹⁹⁵, a inny wypierał się popełnienia morderstwa¹⁹⁶.

Wyrok

Zgodnie z § 259 StPO rozprawa główna kończyła się wydaniem wyroku, który mógł polegać na uniewinnieniu, skazaniu lub umorzeniu postępowania. Przedmiotem wyrokowania był czyn wskazany w akcie oskarżenia w postaci określonej w trakcie rozprawy głównej (§ 263 ust. 1 StPO). Wyrok zapadał większością głosów (§ 262 ust. 1 StPO). W wypadku skazania w jego motywach należało podać fakty uznane za udowodnione, w tym spełniające ustawowe znamiona przestępstwa. Jeżeli w ustawie sprecyzowano szczególne okoliczności, które wykluczały karalność, zmniejszały ją lub zwiększały, w uzasadnieniu wyroku należało wypowiedzieć się, czy uznaje się je za stwierdzone lub niestwierdzone (§ 266 ust. 1 i 2 StPO). W motywach trzeba było również określić zastosowane prawo karne i okoliczności decydujące o wymiarze kary. Jeśli w ustawie uzależniono wymiar kary od wystąpienia okoliczności łagodzących, należało je przedstawić (§ 266 ust. 3 StPO).

¹⁸¹ *Ibidem*, 1058, k. 190, *Verhandlungsprotokoll vom 11. September 1941* [Protokół rozprawy z 11 IX 1941 r.].

¹⁸² *Ibidem*, 982, k. 58, *Verhandlungsprotokoll vom 7. Februar 1941* [Protokół rozprawy z 7 II 1941 r.].

¹⁸³ *Ibidem*, 1122, k. 174, *Verhandlungsprotokoll vom 9. Februar 1942* [Protokół rozprawy z 9 II 1942 r.].

¹⁸⁴ *Ibidem*, 1142, k. 50, *Verhandlungsprotokoll vom 2. März 1942* [Protokół rozprawy z 2 III 1942 r.].

¹⁸⁵ *Ibidem*, 982, k. 58, *Verhandlungsprotokoll vom 7. Februar 1941* [Protokół rozprawy z 7 II 1941 r.].

¹⁸⁶ *Ibidem*, 345, k. 204, *Verhandlungsprotokoll vom 24. November 1942* [Protokół rozprawy z 24 XI 1942 r.].

¹⁸⁷ *Ibidem*, 508, k. 128, *Verhandlungsprotokoll vom 4. Dezember 1942* [Protokół rozprawy z 4 XII 1942 r.].

¹⁸⁸ *Ibidem*, 1333, k. 291, *Verhandlungsprotokoll vom 8. Januar 1943* [Protokół rozprawy z 8 I 1943 r.].

¹⁸⁹ *Ibidem*, 812, k. 152, *Verhandlungsprotokoll vom 21. April 1943* [Protokół rozprawy z 21 IV 1943 r.]; *ibidem*, 593, k. 52, *Verhandlungsprotokoll vom 22. Juni 1943* [Protokół rozprawy z 22 VI 1943 r.].

¹⁹⁰ *Ibidem*, 1156, k. 195, *Verhandlungsprotokoll vom 15. April 1942* [Protokół rozprawy z 15 IV 1942 r.]; *ibidem*, 386, k. 188, *Verhandlungsprotokoll vom 24. November 1942* [Protokół rozprawy z 24 XI 1942 r.].

¹⁹¹ *Ibidem*, 1102, k. 118, *Verhandlungsprotokoll vom 12. Februar 1942* [Protokół rozprawy z 12 II 1942 r.].

¹⁹² *Ibidem*, 900, k. 146, *Verhandlungsprotokoll vom 9. Mai 1940* [Protokół rozprawy z 9 V 1940 r.].

¹⁹³ *Ibidem*, 954, k. 157, *Verhandlungsprotokoll vom 6. November 1940* [Protokół rozprawy z 6 XI 1940 r.].

¹⁹⁴ *Ibidem*, 1060, k. 221, *Verhandlungsprotokoll vom 25. September 1941* [Protokół rozprawy z 25 IX 1941 r.].

¹⁹⁵ *Ibidem*, 1416, k. 441, *Verhandlungsprotokoll vom 10. August 1943* [Protokół rozprawy z 10 VIII 1943 r.].

¹⁹⁶ *Ibidem*, 1497, k. 375, *Verhandlungsprotokoll vom 8. August 1944* [Protokół rozprawy z 8 VIII 1944 r.].

Ogłoszenie wyroku następowało przez odczytanie sentencji i podanie motywów, których ogłoszenie mogło polegać na odczytaniu lub ustnym zakomunikowaniu ich najistotniejszej treści (§ 267 ust. 1 StPO). Dopuszczano odroczenie ogłoszenia wyroku o tydzień (§ 267 ust. 1 StPO), z czego w katowickim sądzie specjalnym skorzystano przynajmniej raz¹⁹⁷. Protokół rozprawy głównej, który w postępowaniu przed sądami specjalnymi miał formę uproszczoną, musiał zawierać m.in. sentencję wyroku (§ 273 ust. 1 StPO).

Jeżeli rozprawa zakończyła się wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia i ogłoszeniem sentencji, należało sporządzić wyrok. Prawdopodobnie najpierw odręcznie czynił to sędzia sprawozdawca, a dopiero później pracownik sekretariatu na maszynie przepisywał dokument. Świadczy o tym fakt, że w aktach znajduje się niewiele wyroków odręcznych. Maszynowy oryginał wyroku z uzasadnieniem sygnowali członkowie składu orzekającego, a jeżeli któryś z nich nie mógł tego zrobić (np. z powodu urlopu), przewodniczący dodawał na tę okoliczność stosowną wzmiankę. Na wyroku przybijano dwie pieczęcie. Pierwsza była okrągła i zawierała nazwę sądu (Sondergericht Kattowitz), dwie małe gwiazdki po lewej i prawej stronie oraz pośrodku orła niemieckiego, trzymającego w szponach wieniec ze swastyką, a druga stwierdzała prawomocność wyroku. Po jej przybiciu pracownik sekretariatu wstawiał jedynie datę i składał podpis. Sporządzano oczywiście odpisy wyroku, które doręczano stronom, w tym prokuraturze w kilku egzemplarzach, już jako organowi wykonawczemu, oraz zakładowi karnemu. W aktach są również odpisy uproszczone, pozbawione uzasadnienia.

Przynajmniej w kilkunastu sprawach ostatnią stronę protokołu uzupełniono przed rozprawą, a zatem sentencję wyroku przygotowano i sporządzano przed zakończeniem postępowania sądowego¹⁹⁸. Nie ulega wątpliwości, że w tych wypadkach nie sformułował

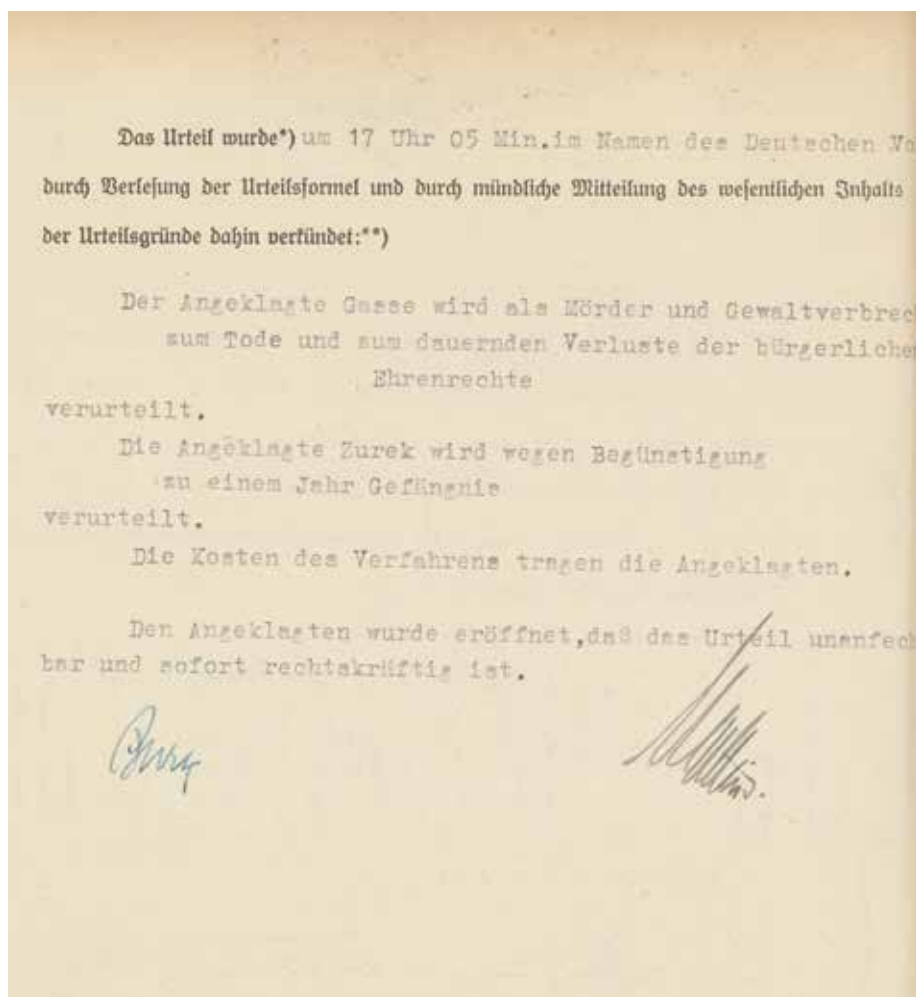
¹⁹⁷ *Ibidem*, 1529, k. 260, *Verhandlungsprotokoll vom 16., 17. und 22. November 1944* [Protokół rozprawy z 16, 17 i 22 XI 1944 r.].

¹⁹⁸ Jako przykłady można wskazać protokoły rozpraw przechowywane w APK, Sondergericht Kattowitz pod sygnaturami 118, 125, 127a, 131, 166, 192, 347, 508, 942, 1051, 1059, 1060, 1073, 1144, 1156, 1229, 1252, 1529, 1666, 2321. Podczas analizy protokołów rozpraw w sprawach, w których orzeczono karę śmierci, zwrócono uwagę na metodę wykorzystywaną przez sporządzającego protokół. Zazwyczaj dokument ten zajmował 4 strony, które były częściowo zadrukowane w ten sposób, że należało jedynie uzupełnić pewne informacje. Pierwsza strona zawierała nazwę sądu, sygnaturę i datę rozprawy, nazwiska sędziów, prokuratora i protokolanta, dane oskarżonego i zarzucony czyn, a także listę obecności (adwokata, świadków), wynikającą w głównej mierze z aktu oskarżenia, toteż wypełnienie tej części było możliwe przed rozpoczęciem rozprawy i przeważnie pierwszą stronę sporządzano na maszynie do pisania. Druga strona mogła być częściowo wypełniona maszynowo (fraza dotycząca przesłuchania oskarżonego odnośnie do jego stosunków osobistych, gdzie podawał on to samo co w postępowaniu przygotowawczym, oraz odczytania aktu oskarżenia przez prokuratora), częściowo musiała zaś być wypisana odręcznie, gdy notowano odpowiedź oskarżonego na akt oskarżenia. Trzecią stronę, zawierającą wniosek prokuratora, wniosek obrońcy oraz ostatnie słowo oskarżonego, również wypełniano odręcznie, podobnie jak w większości spraw stroną ostatnią, gdzie podawano ogłoszoną sentencję wyroku. Zapis odręczny zamiast maszynowego stosowano zapewne ze względu na prostotę oraz oszczędność środków, miejsca i czasu. Reguły te nie znajdują jednak potwierdzenia w kilkunastu sprawach, w których ostatnią stronę protokołu rozprawy (zawierającą sentencję) wypełniono maszynowo. Należy podkreślić, że w tych protokołach drugą i trzecią stronę wypisano ręcznie, natomiast pierwszą i ostatnią – właśnie maszynowo. Nasuwają się dwie możliwości: albo w tych sprawach sentencję sporządzono na maszynie razem z pierwszą stroną, co oznaczałoby, że rozstrzygnięcie co do winy i kary zapadło przed rozpoczęciem rozprawy i przeprowadzeniem postępowania dowodowego,

jej protokolant, lecz właściwą treść podyktował mu sędzia sprawozdawca. Zmiana pierwotnego rozstrzygnięcia w jednej ze spraw pozwoliła zdemaskować ten naganny, choć niezbyt częsty proceder. O tym, że wcześniej, zanim odbyło się postępowanie dowodowe, sporządzono nie tylko fragmenty protokołu i sentencji, ale również sam wyrok, świadczą dopiski na jednym z orzeczeń¹⁹⁹. Wykonano je pismem maszynowym, podobnie jak cały

albo ostatnią stronę wypełniono po ogłoszeniu wyroku nie na sali sądowej (wówczas byłaby zapisana pismem ręcznym, tak jak poprzednie strony), lecz w sekretariacie sądowym. Druga hipoteza jest jednak wątpliwa – po pierwsze dlatego, że zakłada konieczność zwiększonego nakładu pracy, a po drugie – w tej sytuacji protokolant (§ 193 Ustawy o ustroju sądów z 27 I 1877 r. dopuszczał w trakcie narady i głosowania obecność oprócz sędziów jedynie osób zatrudnionych w tym sądzie w ramach prawniczego wykształcenia, a więc aplikantów podczas referendariatu, pod warunkiem że zezwolił na to przewodniczący; przepis ten wykluczał więc protokolanta) musiałby zapamiętać w niektórych przypadkach obszerny i skomplikowany pod względem językowym tekst (jedna z sentencji zajmowała w maszynopisie 30 wersów (*ibidem*, 1666, k. 484, *Verhandlungsprotokoll vom 3. Dezember 1942* [Protokół rozprawy z 3 XII 1942 r.]); ewentualnie na rozprawie należałoby sporządzić pierwotny szkic sentencji, który następnie mógłby posłużyć do zapisania sentencji na maszynie. Byłoby to jednak niecelowe choćby ze względu na dodatkowy nakład czasu i pracy. Ponadto w tych sprawach w miejscu przeznaczonym na wskazanie dokładnej godziny ogłoszenia sentencji termin wpisywano ręcznie, przy użyciu pióra. Protokolant świadomie rezygnował więc z odręcznego zapisania pozostałych elementów wymaganych w protokole (tj. całej sentencji). Nasuwa się pytanie, czy wynikało to z faktu, że uprzednio wypełnił tę część maszynowo, czy też zamierzał następnie uzupełnić dokument w zaciśnięciu gabinetu. Zagadnienie to pozwala rozstrzygnąć jednostkowy przypadek. Skreślenia dokonane w wypisanej maszynowo sentencji (*ibidem*, 166, k. 92, *Verhandlungsprotokoll vom 27. Februar 1941* [Protokół rozprawy z 27 II 1941 r.]) w kontekście aktu oskarżenia w sprawie o nielegalne posiadanie broni, rozprawy głównej oraz wyroku (*ibidem*, 166, k. 88–92, *Verhandlungsprotokoll vom 27. Februar 1941* [Protokół rozprawy z 27 II 1941 r.]; *ibidem*, 166, k. 66–67, *Anklage vom 8. Februar 1941* [Oskarżenie z 8 II 1941 r.]; *ibidem*, 166, k. 94–101, *Urteil in der Strafsache gegen Ludwig Huczek und Helene Huczek vom 27. Februar 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Ludwikowi Huczcowi i Helenie Huczce z 27 II 1941 r.]) prowadzą do wniosku, że tenor wyroku został sporządzony przed rozprawą główną na podstawie aktu oskarżenia. Założono widocznie, że rozprawa główna do materiału dowodowego nic nie wniesie, toteż w pierwotnej redakcji sentencji pierwszy oskarżony – mężczyzna – został opisany jako skazany na karę śmierci. Sądowe postępowanie dowodowe doprowadziło jednak do innego rozstrzygnięcia i wymierzono mu karę ciężkiego więzienia, natomiast druga z oskarżonych osób – kobieta – usłyszała wyrok śmierci. Spowodowało to konieczność skreślenia imienia mężczyzny i zapisania obok imienia kobiety, skoro oskarżeni jako małżonkowie mieli to samo nazwisko. Sentencja zawiera jeszcze dwa skreślenia, ale o charakterze niemerytorycznym.

¹⁹⁹ *Ibidem*, 442, k. 28–29, *Urteil in der Strafsache gegen Dominik Zak und Andere vom 16. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Dominikowi Zakowi i innym z 16 IX 1942 r.]. Gerhard Pchalek podczas przesłuchania w ramach prowadzonej przeciwko niemu pod koniec lat pięćdziesiątych w NRD sprawy karnej na pytanie o to, w ilu wypadkach uczyniono zadość zgłoszonemu przez niego żądaniu orzeczenia kary śmierci, odpowiedział, że senat Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach zgadzał się w każdym wypadku i wydawał stosowny wyrok. Pchalek dodał jednak, że we wszystkich sprawach, w których domagał się kary głównej, o stanowisku senatu był informowany przed rozpoczęciem rozprawy, co oznaczało w jego ocenie, iż już wtedy było wiadomo, że senat orzeknie karę śmierci niezależnie od wniosku prokuratora. Natomiast jeśli prokurator wnioskował o wyższą karę, niż zdecydował się wymierzyć senat, to przed rozprawą odbywało się odpowiednie „porozumienie” (*Absprache*). Należy podkreślić, że świadectwo to dotyczy spraw karnych rozpatrywanych przez Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach (Pchalek mówił o senacie, czyli izbie wyższego sądu krajowego), a nie sąd specjalny (BStU Außenstelle Gera, MfS/Bezirksverwaltung Gera, AUV 38/59, t. 1, k. 100–101, *Vernehmungsprotokoll des Pchalek, Gerhard vom 19. Februar 1959* [Protokół przesłuchania Pchaleka Gerharda z 19 II 1959 r.]; *ibidem*, k. 105, *Vernehmungsprotokoll des Pchalek, Gerhard vom 28. Februar 1959* [Protokół przesłuchania z 28 II 1959 r.]).



Uzupełniona pismem maszynowym ostatnia strona protokołu rozprawy z sentencją wyroku i podpisami przewodniczącego oraz protokolanta (APK, Sondergericht Kattowitz, 407, k. 113)

wyrok. Dotyczyły tylko dodatkowych dni odbywania rozprawy i daty wydania wyroku, a umieszczono je nad pierwotnym tekstem ze względu na brak miejsca. Adnotacja ta dowodzi ewidentnie, że wyrok napisano przed rozpoczęciem rozprawy, lecz nie przewidziano, że potrwa ona trzy dni.

Rzadko orzekano wielokrotną karę śmierci, np. pięciokrotną w stosunku do jednej osoby²⁰⁰. Możliwość ta została zresztą definitywnie wyeliminowana w drugiej połowie

²⁰⁰ BA, R 3001/123274, k. 16, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Schendzielorz vom 28. März 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Schendzielorzowi z 28 III 1941 r.].

1942 r. na podstawie art. 9 § 8 Rozporządzenia o dalszym uproszczeniu karnego wymiaru sprawiedliwości zgodnie z zasadą, aby nie umieszczać w sentencji wyroku kar niepodlegających egzekucji²⁰¹, a przecież karę śmierci można wykonać tylko raz²⁰².

W aktach spraw, w których nastąpiło skazanie, zostały odzwierciedlone starania prokuratury, aby dokładnie ustalić sytuację finansową skazanego. W tym celu korespondowano z naczelnikiem gminy jego zamieszkania. Pytano o wysokość odprowadzanych przez niego corocznie podatków i uzyskiwanych dochodów, liczbę członków rodziny na utrzymaniu, posiadane wierzytelności i majątek, czy zachodzą przesłanki wskazujące na poprawę sytuacji finansowej skazanego (np. w wyniku objęcia spadku) w przyszłości, czy w ocenie organu skazany byłby w stanie w całości lub części uiścić koszty postępowania. Trzeba bowiem podkreślić, że orzeczenie sądu co do kosztów było bezwzględnie sprzężone z kierunkiem rozstrzygnięcia: skazanie skutkowało obciążeniem kosztami postępowania, a niewinność zwalniała z ich poniesienia.

Nadzwyczajne środki zaskarżenia

Jak wspomniano, wyroki Sondergerichtu stawały się prawomocne w chwili ogłoszenia – nie podlegały zaskarżeniu w drodze apelacji ani rewizji. Jednak można było próbować je wzruszyć za pomocą nadzwyczajnych środków zaskarżenia. W Sondergericht Kattowitz stosowano jedynie wznowienie postępowania i skargę z powodu nieważności. Nie natrafiono na przypadek, gdy wyrok zaskarżono nadzwyczajnym sprzeciwem prokuratorskim²⁰³.

²⁰¹ *Verordnung zur weiteren Vereinfachung der Strafrechtspflege vom 13. August 1942* [Rozporządzenie o dalszym uproszczeniu karnego wymiaru sprawiedliwości z 13 VIII 1942 r.], RGBl. 1942, s. 508.

²⁰² APK, Sondergericht Kattowitz, 1257, k. 205, *Urteil in der Strafsache gegen Susanna Ptasznik und Andere vom 23. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Zuzannie Ptasznik i innym z 23 IX 1942 r.].

²⁰³ Jedynie w dwóch sprawach zakończonych wyrokiem śmierci przez sąd specjalny postępowanie zostało przekazane z innego sądu. W obu wypadkach za niewłaściwy uznał się sąd wojskowy. Sąd 172. Dywizji Piechoty zarządzeniem z 30 X 1940 r. przekazał postępowanie organom i sądom powszechnym, ponieważ czyn popełniono w momencie, kiedy podejrzany nie był podkomendnym Wehrmachtu, a interesy wojska nie wymagały, aby sądził sąd wojskowy, który działał w tej sytuacji na podstawie § 120 ust. 5 Rozporządzenia o wojskowym postępowaniu karnym w czasie wojny i przy akcjach specjalnych z 17 VIII 1938 r. Przepis ten stanowił, że zwierzchnik sądowo-karny może ponownie przekazać powszechnym sądom i organom postępowania, które zostały wcześniej przez nie wdrożone. W drugim wypadku Sąd Polowy Zwierzchnika Sądowo-Karnego i Dowódcy VI Okręgu Lotniczego w Münster przeprowadził w sprawie podstawowe czynności procesowe, tj. zatrzymał podejrzanego, przesłuchał jego oraz świadka, zabezpieczył korespondencję oraz dowód rzeczowy, a także wydał nakaz tymczasowego aresztowania. Następnie przekazał postępowanie na podstawie § 18 ust. 1 wspomnianego rozporządzenia. Przepis ten pozwalał przekazać sądowi powszechnemu do osądzenia sprawę osoby podległej sądownictwu wojskowemu, jeżeli wykroczenia przeciw powszechnym ustawom karnym dopuściło się kilka osób, spośród których jedna podlegała sądom wojskowym. W tym wypadku przestępstwo popełnił żołnierz w miejscu swojego zamieszkania na urlopie i był to czyn kwalifikowany na podstawie powszechnego prawa karnego, a nie wojskowego. Z obu spraw wynika, że na gruncie procedury karnej sądy specjalne traktowano jak powszechne. Tak też o ich statusie wypowiedzieli się m.in. Jürgen Meinck oraz Stanisław Godlewski (J. Meinck, *Justiz und Justizfunktion im Dritten Reich*, „Zeitschrift für Neuere Zeitgeschichte” 1981, nr 1/2, s. 44; S. Godlewski, *Sądownictwo III Rzeszy na okupowanych...*, s. 529; APK, Sondergericht Kattowitz, 168, k. 54, *Verfügung des Gerichts der 172. Infanterie-Division vom 30. Oktober 1940* [Zarządzenie Sądu 172 Dywizji Piechoty z 30 X 1940 r.]; *ibidem*, 1152, k. 24, *Schreiben des Dienstaufsichtsrichters im Luftgau VI an den Oberstaatsanwalt beim*

Można przypomnieć, że pierwsza regulacja była wyjątkiem od zasady jednoinstancyjności postępowania przed sądami specjalnymi i właściwie umożliwiała powtórzenie postępowania sądowego w całości lub w części. Dla osób skazanych na karę śmierci była przedostatnią deską ratunku (ostatnia prośba o łaskę), szansą na podważenie wyroku śmierci i złagodzenie wymiaru kary.

Wznowienie postępowania

W badanej grupie 10 proc. ogółu postępowań złożono jedynie 4 wnioski o wznowienie (niewiele ponad 1,5 proc.), przy czym żaden nie odniósł zamierzonego skutku²⁰⁴. Natomiast wśród spraw zakończonych wydaniem wyroku śmierci o wznowienie postępowania wnioskowano w 18 przypadkach, co daje 10,5 proc.

Badania aktowe tych postępowań²⁰⁵ wykazały, że tylko 1 wniosek okazał się połowicznie skuteczny – w jego wyniku przeprowadzono nowe dowody (przesłuchano świadków), co jednak nie skutkowało powtórzeniem rozprawy ani zmianą wymiaru kary. Wznowienie postępowania i zmiana prawomocnego wyroku były więc znacznie utrudnione (może nawet niewykonalne) zarówno ze względów obiektywnych, jak i subiektywnych. Po pierwsze musiały bowiem zaistnieć nowe fakty lub dowody nieznane sądowi w chwili wyrokowania, po drugie należało prawidłowo zrehabilitować wniosek. Ponieważ zaś do obowiązków obrońcy z urzędu nie należało podejmowanie starań o wznowienie postępowania, odnalezione wnioski albo skazańcy napisali samodzielnie, albo sformułowali je obrońcy z wyboru, zazwyczaj angażowani tylko do tej czynności. W pierwszym wypadku skazanych przeważnie nie było stać na wynajęcie adwokata i nie mieli oni odpowiedniej wiedzy. Z tego powodu często sporządzali zwykły list, który automatycznie odrzucano jako niespełniający wymogu co do formy. W jednej sytuacji w postanowieniu o odrzuceniu wniosku pouczone o jego prawidłowej formie – w efekcie złożono wywód do protokołu, co umożliwiło merytoryczne rozpoznanie, choć również nie przyniosło rezultatu ze względu na brak nowych faktów lub dowodów uzasadniających wznowienie. Fakt, że od początku 1943 r. w przedmiocie wznowienia postępowania rozstrzygał sąd specjalny (a nie krajowy – jak dotychczas)²⁰⁶, czyniło tę instytucję prawa procesowego iluzoryczną, gdyż sąd musiałby dostrzec wady we własnym wyroku. Ich stwierdzenie było utrudnione ze względu na możliwość złożenia przez

Sondergericht Kattowitz vom 4. März 1942 [Pismo sędziego sprawującego nadzór służbowy w VI Okręgu Lotniczym do nadprokuratora przy Sądzie Specjalnym w Katowicach z 4 III 1942 r.]; *Verordnung über das militärische Strafverfahren im Kriege und bei besonderem Einsatz (Kriegsstrafverfahrensordnung) vom 17. August 1938* [Rozporządzenie o wojskowym postępowaniu karnym w czasie wojny i przy akcjach specjalnych (Ordynacja wojennego postępowania karnego) z 17 VIII 1938 r.], RGBl. 1939, s. 1457).

²⁰⁴ Uzyskane dane wydają się analogiczne do tych ustalonych dla Sądu Specjalnego w Bydgoszczy (G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 702).

²⁰⁵ Omówione wyniki uzyskano wskutek badań archiwaliów przechowywanych w APK, Sondergericht Kattowitz pod sygnaturami 131, 192, 226, 345, 347, 441, 442, 609, 628, 942, 1073, 1354, 1385, 1417, 1451, 1660 oraz w BA, R 3001/123276. Problematyce tej poświęcono osobne opracowanie: K. Graczyk, *Wznowienie postępowania karnego w praktyce Sądu Specjalnego w Katowicach (Sondergericht Kattowitz) 1939–1945*, „Z Dziejów Prawa” 2019, t. 12.

²⁰⁶ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 341.

przewodniczącego rozprawy lub członków składu orzekającego oświadczeń służbowych. Brak wniosków o wznowienie postępowania w stosunku do procesów zakończonych wyrokiem śmierci w 1944 r. należy z jednej strony tłumaczyć małą liczbą takich orzeczeń, a z drugiej niewielkimi szansami powodzenia. Ponadto w stosunku do Polaków i Żydów obowiązywała już wówczas regulacja szczególna, która umożliwiała wnioskowanie o wznowienie procesu tylko prokuratorowi (co było równoznaczne z pozbawieniem Polaków i Żydów tego prawa)²⁰⁷.

Skarga z powodu nieważności

Nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wykorzystywanym w sprawach zakończonych wyrokiem śmierci przez sąd specjalny była również skarga z powodu nieważności. Mógł ją wnieść jedynie prokurator i to tylko w wypadku niesprawiedliwości wyroku z powodu błędu przy stosowaniu prawa do ustalonego stanu faktycznego. Przesłanką była więc błędna kwalifikacja prawna.

W badanej grupie postępowań wniesiono 9 skarg z powodu nieważności (prawie 4 proc.)²⁰⁸. Dotyczyły one Polaków i Niemców. Skargę wnosili prokurator generalny (w przypadku Polaków) lub naczelny prokurator przy Sądzie Rzeszy z inicjatywy nadprokuratora, gdy ten wymiar kary uznał za zbyt łagodny. Skarga działała więc na niekorzyść podsądnego. W niektórych przypadkach w jej ramach domagano się surowszego wymiaru kary, w innych zaś wprost żądano kary śmierci. Większość skarg nie okazała się skuteczna, niektóre spowodowały zwrócenie postępowania do pierwszej instancji, ale tylko w wąskim zakresie, co nie miało wpływu na wymiar kary²⁰⁹, albo zwiększenie jej wymiaru²¹⁰. W 1 przypadku Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach w postępowaniu ze skargi na wyrok Sądu Specjalnego w Katowicach co prawda skazał 1 osobę na śmierć, ale prokurator domagał się kary głównej dla 3 oskarżonych²¹¹. W stosunku do Żydów skargi tej zazwyczaj nie wnoszono, nawet jeśli uważano wyrok za łagodny – zamiast tego przekazywano podsądnego tajnej policji państwowej w celu „ewakuacji”²¹².

²⁰⁷ E. Kurkowska, *Procedura karna na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy...*, s. 168.

²⁰⁸ Zaskarżeń wyroków Sądu Specjalnego w Katowicach skargą z powodu nieważności było zatem znacznie więcej niż w wypadku Sądu Specjalnego w Bydgoszczy, gdzie zidentyfikowano tylko jedną taką sprawę. Świadczy to o tym, że prokuratura była znacznie mniej usatysfakcjonowana wyrokami sądu katowickiego. Dla Sondergericht Kattowitz skargę z powodu nieważności wyroku wniesiono w prawie 4 proc. spraw, tymczasem dla Sądu Specjalnego we Frankfurcie nad Menem współczynnik ten wyniósł 0,9 proc. (*ibidem*, s. 347, 707).

²⁰⁹ APK, Sondergericht Kattowitz, 1805, k. 108–110, *Beschluss des Oberlandesgerichts Kattowitz vom 19. März 1942* [Postanowienie Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 19 III 1942 r.].

²¹⁰ *Ibidem*, 284, k. 117–121, *Urteil in der Strafsache gegen Anna Kowalczyk vom 23. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Annie Kowalczyk z 23 VI 1942 r.].

²¹¹ *Ibidem*, 778, k. 89–91, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Buczek und Andere vom 20. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Józefowi Buczkowi i innym z 20 IV 1943 r.].

²¹² *Ibidem*, 397, k. 421–422, *Bericht des Oberstaatsanwalts vom 12. November 1942* [Raport nadprokuratora z 12 XI 1942 r.]. Charakterystyczne, że w urzędowej korespondencji sytuacja Żydów była opisywana w sposób zakamuflowany, wręcz perfidny. Na zapytanie nadprokuratora tajna policji państwowa odpowiedziała, że Żydówka została z Sosnowca wysiedlona 17 VIII 1942 r., a jej obecne miejsce pobytu nie jest znane. In fine pisma dodano, że z jej powrotem „nie należy się liczyć”. W tych prostych słowach zawierała się tragedia Shoah (*ibidem*, 160, k. 178, *Schreiben der Geheimen Staatspolizei an den Oberstaatsanwalt vom 7. Dezember 1942* [Pismo tajnej policji państwowej do nadprokuratora z 7 XII 1942 r.]).

Wśród postępowań zakończonych skazaniem na karę śmierci zidentyfikowano 5, w których orzekano ponownie na skutek skargi z powodu nieważności – w tych przypadkach odniosła więc ona zamierzony skutek.

W pierwszej sprawie, komiwojażera Romana Gawronskiego, prokurator przekonywał, że sąd popełnił błąd, nie kwalifikując czynu folksdojczy z § 4 Rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym (choć wykorzystał on warunki wojenne), nie skazując go za fałszerstwo dokumentu i nie orzekając kary śmierci, mimo że uznał, iż doszło do szczególnie ciężkiego przypadku. Sąd Rzeszy uchylił wyrok Sondergericht Kattowitz i zwrócił sprawę do ponownego rozpoznania. W kolejnym wyroku sąd specjalny dokonał kwalifikacji z § 4 wspomnianego rozporządzenia i wymierzył karę śmierci²¹³.

Drugi przypadek jest o tyle specyficzny, że w pierwszej instancji postępowanie toczyło się przed izbą karną Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach, a po skardze z powodu nieważności sprawę przekazano do sądu specjalnego. Chodziło o kradzież popełnioną w warunkach recydywy, a także poplecznictwo i paserstwo, czego dopuściło się 4 Żydów. Wyrokiem z 24 listopada 1941 r. jednego z nich sąd krajowy uniewinnił, pozostałych zaś skazał na kary od roku więzienia do 6 lat ciężkiego więzienia²¹⁴. Skargę wniesiono tylko w stosunku do oskarżonego, któremu sąd wymierzył najsurowszą karę. Prokurator generalny dostrzegł błąd w stosowaniu prawa i wyraził duże wątpliwości co do wymiaru kary. Zarzucił, że należało zastosować § 1 Ustawy o zmianie kodeksu karnego Rzeszy z 4 września 1941 r., tj. przepis, zgodnie z którym niebezpiecznemu przestępcy notorycznemu i przestępcy przeciwko obyczajności należy wymierzyć karę śmierci, jeżeli wymaga tego ochrona wspólnoty narodowej lub potrzeba sprawiedliwej odpłaty. Sąd co prawda uznał oskarżonego za niebezpiecznego przestępcę notorycznego, ale stwierdził, iż ani potrzeba odpłaty, ani ochrona nie wymagają kary śmierci (bo wcześniej oskarżony dopuścił się tylko zwykłych kradzieży i dwukrotnie uśiłowania kradzieży z włamaniem, a następnie przez 2 lata nie był karany), toteż orzekł tylko karę ciężkiego więzienia i zatrzymania w celu zabezpieczenia. Zdaniem prokuratora jednak sąd krajowy nie docenił najważniejszej przesłanki zastosowania wspomnianego przepisu, tj. wartościowości lub bezwartościowości sprawcy. Skazany od wczesnej młodości prawie w ogóle nie pracował regularnie, lecz przez prawie 30 lat żył z przestępstw. Ze złodzieja płaszczy stał się działającym w bandzie zbrodniarzem. Prokurator zwrócił się, by czyny sprawcy (według oskarżyciela – ciężkie przypadki) zakwalifikować z Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. Wniósł o uchylenie wyroku w zakresie wymiaru kary i przekazanie sprawy do sądu specjalnego²¹⁵. Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach orzekł po jego myśli, powtarzając uzasadnienie skargi

²¹³ K. Graczyk, *Sprawa Romana Gawronskiego...*, s. 324–326.

²¹⁴ APK, Sondergericht Kattowitz, 978, k. 459–460, *Urteil der 5. Strafkammer des Landgerichts Beuthen O/S-Kattowitz vom 24. November 1941* [Wyrok piątej izby karnej Sądu Krajowego w Bytomiu na Górnym Śląsku-Katowicach z 24 XI 1941 r.].

²¹⁵ *Ibidem*, 978, k. 590–591, *Nichtigkeitsbeschwerde vom 21. September 1942* [Skarga z powodu nieważności z 21 IX 1942 r.]. Należy podkreślić, że skargę z powodu nieważności można było wnieść w ciągu roku od wydania wyroku.

prokuratorskiej²¹⁶. Sąd specjalny zebrał się na rozprawie 11 stycznia 1943 r. i na podstawie przywołanego rozporządzenia skazał podsądnego na karę śmierci. W uzasadnieniu wskazał okoliczności przedstawione w skardze i postanowieniu kasacyjnym, a także uargumentował retroaktywne stosowanie rozporządzenia oraz najsurowszy wymiar kary²¹⁷.

Trzecia sprawa dotyczyła reichsdojczy, którego jako szkodnika narodowego za oszustwo, fałszerstwo dokumentu i kradzież skazano na 8 lat ciężkiego więzienia oraz pozbawienie obywatelskich praw honorowych na ten sam okres²¹⁸. Sąd Rzeszy zwrócił sprawę do pierwszej instancji na skutek skargi z powodu nieważności, w której nadprokurator zakwestionował orzeczenie zarówno co do winy, jak i co do kary oraz za błędną uznał kwalifikację prawną. Sąd Rzeszy stwierdził, że błędy sądu specjalnego polegały na tym, iż sprawcy nie uznano za niebezpiecznego przestępcę notorycznego i nie zastosowano § 20a StGB ani § 1 Ustawy o zmianie kodeksu karnego Rzeszy z 4 września 1941 r.²¹⁹ W ponownym procesie mankamenty zostały wyeliminowane – zgodnie z wnioskiem prokuratury sąd specjalny uznał oskarżonego i za szkodnika narodowego, i za niebezpiecznego przestępcę notorycznego, jego czyny zakwalifikował jako ciężkie przypadki i skazał go na śmierć i dożywotnie pozbawienie obywatelskich praw honorowych²²⁰.

W czwartym przypadku małżeństwo folksdojczyów oskarżono o pokątny handel i sprzeniewierzenie. W pierwszym procesie mężczyznę skazano na 10 lat ciężkiego więzienia, grzywnę 2 tys. marek, przepadek zysku pochodzącego z przestępstwa, a jako szkodnika narodowego pozbawiono obywatelskich praw honorowych na 10 lat za ukrywanie i zatrzymywanie maki w zbiegu z podbijaniem cen (w jednym przypadku w zbiegu ze sprzeniewierzeniem); jego żonę uniewinniono²²¹. W aktach nie odnaleziono skargi z powodu nieważności, ale z korespondencji poprzedzającej jej wniesienie wynika, że orzeczenie co do winy, ustalenia faktyczne ani ich ocena prawna nie budziły wątpliwości prokuratury. Nadprokurator ani prokurator generalny nie zgodzili się natomiast z wymiarem kary, oczekując skazania na śmierć²²². obrońca z wyboru²²³ prosił, by nie uwzględniać skargi²²⁴. Sąd Rzeszy uchylił wyrok w zakresie wymiaru kary oraz jej motywów, zwracając

²¹⁶ *Ibidem*, 978, k. 592–594, *Beschluss vom 15. Oktober 1942* [Postanowienie z 15 X 1942 r.].

²¹⁷ *Ibidem*, 978, k. 610–613, *Urteil in der Strafsache gegen Leon Weitzenbaum vom 11. Januar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Leonowi Weitzenbaumowi z 11 I 1943 r.].

²¹⁸ *Ibidem*, 1241, k. 71, *Urteil in der Strafsache gegen Max Wochnik vom 28. August 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Maksowi Wochnikowi z 28 VIII 1942 r.].

²¹⁹ *Ibidem*, 1241, k. 79–80, *Urteil des Reichsgerichts in der Strafsache gegen Max Wochnik vom 8. Januar 1943* [Wyrok Sądu Rzeszy w sprawie karnej przeciwko Maksowi Wochnikowi z 8 I 1943 r.].

²²⁰ *Ibidem*, 1241, k. 122–129, *Urteil in der Strafsache gegen Max Wochnik vom 7. Juni 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Maksowi Wochnikowi z 7 VI 1943 r.].

²²¹ *Ibidem*, 1323, k. 193, *Urteil in der Strafsache gegen Robert Schwider und Franziska Schwider vom 6. Januar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Robertowi Schwiderowi i Franziszce Schwider z 6 I 1943 r.].

²²² *Ibidem*, 1323, k. 318, *Notiz des Generalstaatsanwalts vom 11. März 1943* [Notatka prokuratora generalnego z 11 III 1943 r.].

²²³ *Ibidem*, 1323, k. 100, *Vollmacht für Rechtsanwalt Vinzent Skutella vom 15. Juli 1942* [Pełnomocnictwo dla adwokata Vinzenta Skutelli z 15 VII 1942 r.].

²²⁴ *Ibidem*, 1323, k. 216–218, *Schreiben des Rechtsanwalts Kaffanke vom 23. Juli 1943* [Pismo adwokata Kaffanego z 23 VII 1943 r.]. W toku procesu nastąpiła zmiana obrońcy.

sprawę do ponownego rozpoznania sądowi specjalnemu²²⁵. W uzasadnieniu wskazał, że Sondergericht nie pochylił się wystarczająco nad tym, czy nie zaistniał szczególnie ciężki przypadek w rozumieniu § 1 Rozporządzenia o gospodarce wojennej i czy zgodnie ze zdrowym odczuciem narodu oraz na skutek szczególnej karygodności czynu zgodnie z § 4 rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym nie należy orzec kary śmierci. Tym razem sąd specjalny wymierzył oskarżonemu karę główną, stosując podstawę prawną sugerowaną przez sąd kasacyjny²²⁶.

Ostatnia sprawa wiązała się z pierwszym procesem komiwojażera Gawronskiego. Jego współnik w przestępstwie – folksdojcz i urzędnik miejski – został osądzony w osobnym postępowaniu i jako szkodnik narodowy za przestępstwo gospodarcze w zbiegu z podżeganiem do kwalifikowanego fałszerstwa, kwalifikowanym fałszerstwem, ukrywaniem, zatrzymywaniem dokumentów i sprzeniewierzeniem urzędu skazany na 12 lat ciężkiego więzienia, grzywnę w wysokości 6 tys. marek i pozbawienie obywatelskich praw honorowych na 10 lat²²⁷. Nie odnaleziono skargi z powodu nieważności, ale korespondencja wskazuje na rozbieżności w łonie prokuratury. Nadprokurator Menzel ocenił, że orzeczenie co do winy odpowiada stanowi faktycznemu i prawnemu i nie ma istotnych wątpliwości co do wymiaru kary. Ze względu na zasługi skazanego dla niemczyzny spodziewał się, że planowana skarga zmierzająca do uzyskania kary śmierci nie przyniesie spodziewanych rezultatów²²⁸. Z kolei prokurator generalny Steimer twierdził, że przestępstwa są tak ciężkie, iż nawet po uwzględnieniu okoliczności łagodzących należy orzec karę śmierci²²⁹. Co ciekawe, pod wpływem przełożonego nadprokurator zmienił zdanie i w piśmie do naczelnego prokuratora w Lipsku zacytował słowa Steimera²³⁰. W rekomendacjach nadprokurator i prokurator generalny sugerowali, by rozważyć przekazanie sprawy do sąsiedniego sądu specjalnego. Sąd Rzeszy zgodnie z *petitum* skargi uchylił wyrok w zakresie wymiaru kary i motywów i przekazał sprawę do pierwszej instancji²³¹. Niecały rok po pierwszym procesie na ponownej rozprawie Sondergericht Kattowitz orzekł karę śmierci.

²²⁵ *Ibidem*, 1323, k. 226–229, *Urteil des Reichsgerichts in der Strafsache gegen Robert Schwider vom 27. Juli 1943* [Wyrok Sądu Rzeszy w sprawie karnej przeciwko Robertowi Schwiderowi z 27 VII 1943 r.].

²²⁶ *Ibidem*, 1323, k. 248–258, *Urteil in der Strafsache gegen Robert Schwider vom 15. Oktober 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Robertowi Schwiderowi z 15 X 1943 r.].

²²⁷ APK, Sondergericht Kattowitz, 1333, k. 296–305, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Schlonsok und Elisabeth Lewandowski vom 8. Januar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Josefowi Schlonsokowi i Elisabeth Lewandowski z 8 I 1943 r.]. Oskarżona Elisabeth Lewandowski została skazana za kwalifikowane fałszerstwo w zbiegu z ukrywaniem (zatrzymywaniem) dokumentów, sprzeniewierzeniem urzędu oraz pomocnictwem do przestępstwa gospodarczego na 2 lata ciężkiego więzienia i 200 marek grzywny.

²²⁸ *Ibidem*, k. 556–557, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Reichsminister der Justiz vom 30. Januar 1943* [Pismo nadprokuratora do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 30 I 1943 r.].

²²⁹ *Ibidem*, k. 558, *Schreiben des Generalstaatsanwalts an den Oberstaatsanwalt vom 25. Februar 1943* [Pismo prokuratora generalnego do nadprokuratora z 25 II 1943 r.].

²³⁰ *Ibidem*, k. 559–560, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Oberreichsanwalt beim Reichsgericht vom 4. März 1943* [Pismo nadprokuratora do naczelnego prokuratora przy Sądzie Rzeszy z 4 III 1943 r.].

²³¹ *Ibidem*, k. 523–525, *Urteil des Reichsgerichts in der Strafsache gegen Josef Schlonsok vom 27. Juli 1943* [Wyrok Sądu Rzeszy w sprawie karnej przeciwko Josefowi Schlonsokowi z 27 VII 1943 r.].

Nie zmienił kwalifikacji prawnej, a karę ze względu na wagę przypadku wymierzył, stosując § 1 Rozporządzenia o gospodarce wojennej²³².

W zbadanym materiale źródłowym – ograniczonym do spraw z orzeczoną karą śmierci – zidentyfikowano jeszcze jedno postępowanie, w którym prokurator wystąpił ze skargą z powodu nieważności, żądając zaostżenia kary. W przeciwieństwie do wyżej opisanych dotyczyła ona skazanych Polaków, co oznaczało decentralizację postępowania w przedmiocie skargi (zgodnie z cyfrą X ust. 2 Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. skargę z powodu nieważności mógł wnieść właściwy miejscowo prokurator generalny). Nie odniosła zamierzonego skutku.

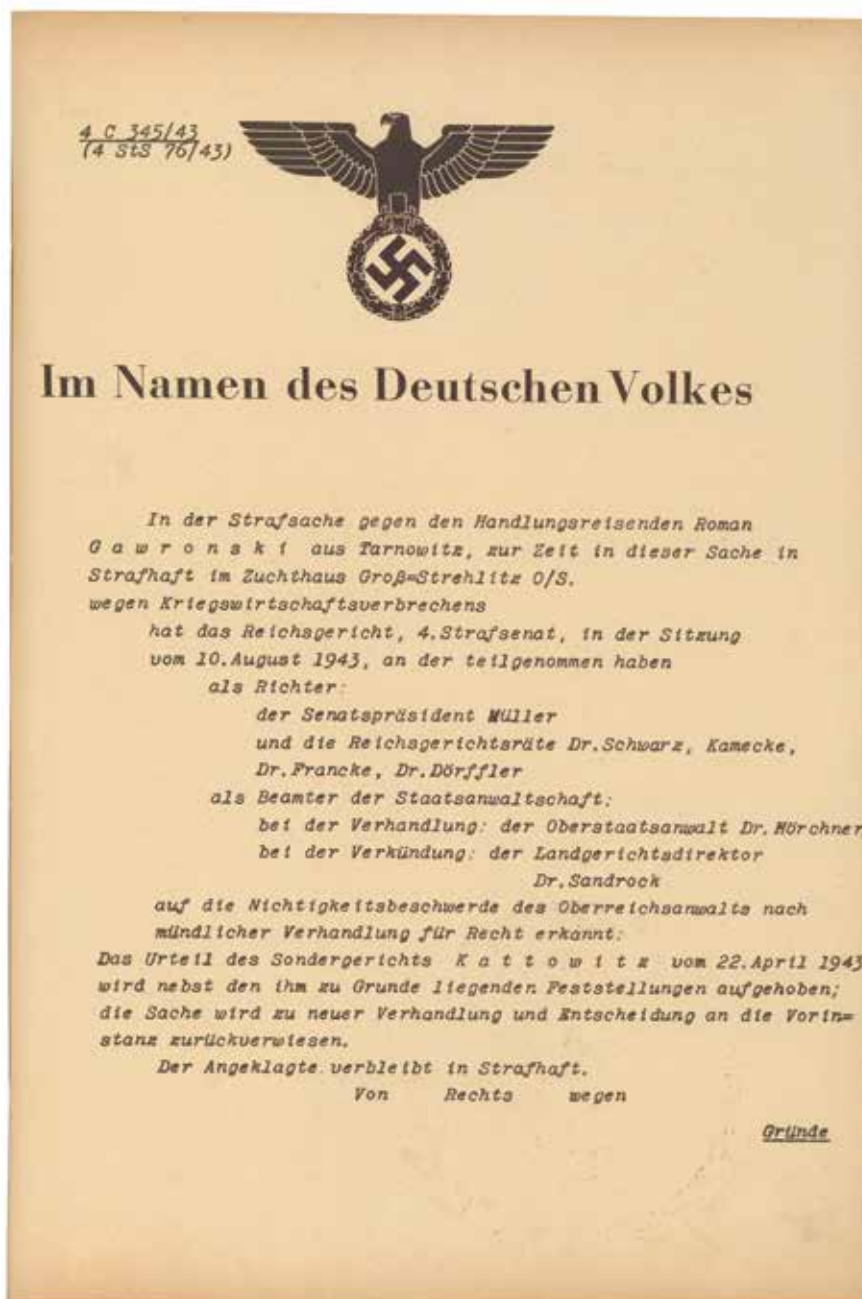
Sprawa miała charakter wieloosobowy, a sądzono w niej członków grupy zajmującej się nielegalnym ubojem i pokątnym handlem mięsem. Wśród oskarżonych Polaków było 6 mężczyzn i 1 kobieta. Sondergericht na podstawie Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. (cyfra I ust. 3) jedną osobę skazał na śmierć, dwóm oskarżonym wymierzył kary 10 i 8 lat zaostżonego obozu karnego, a pozostałym łagodniejsze kary²³³. Karę śmierci orzeczono, gdyż uznano, że nie zachodzi lżejszy przypadek – oskarżony dokonał nielegalnego uboju znacznej liczby zwierząt i nawet po zwolnieniu z aresztowania kontynuował działalność przestępczą. Na 10 lat zaostżonego obozu karnego skazano podsądnego, który co prawda ubił nielegalnie więcej zwierząt od głównego sprawcy, ale zrobił to wcześniej niż on, nie brał udziału w sprzedaży i był dotychczas niekarany. Karę 8 lat zaostżonego obozu karnego wymierzono oskarżonemu, który nie uczestniczył we wszystkich działaniach, zwłaszcza nie zajmował się skupem, ubojem ani handlem mięsem z Żydami. Uwzględniono także jego młody wiek²³⁴. W zakresie wymiaru kar orzeczonych wobec osób skazanych na 10 i 8 lat zaostżonego obozu karnego prokurator generalny (a nie naczelny prokurator przy Sądzie Rzeszy) złożył skargę z powodu nieważności, wnosząc o uchylenie wyroku i skazanie obu Polaków na śmierć, gdyż ze względu na wystarczające wyjaśnienie stanu faktycznego nie było potrzebne zwracanie sprawy sądowi specjalnemu²³⁵. Trwająca godzinę i 10 min rozprawa odbyła się 7 września 1943 r. w pierwszym senacie karnym Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach. Obaj oskarżeni byli obecni na rozprawie, lecz bez obrońców, korzystano z usług tłumacza. Sędzia sprawozdawca przedstawił wyniki postępowania pierwszoinstancyjnego, odczytano wyrok Sondergerichtu i oznajmiono treść skargi. Następnie oskarżeni składali wyjaśnienia na temat swoich warunków osobistych i wypowiedzieli się w sprawie. Prokurator zawnioskował o karę śmierci dla obu, ci zaś zwrócili się o łagodne ukaranie.

²³² *Ibidem*, k. 453–462, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Schlonsok vom 6. Januar 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Josefowi Schlonsokowi z 6 I 1944 r.].

²³³ APK, Sondergericht Kattowitz, 813, k. 248–252, *Urteil in der Strafsache gegen Boleslaus Bujakowski und Andere vom 28. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Bolesławowi Bujakowskiemu i innym z 28 IV 1943 r.].

²³⁴ *Ibidem*, k. 251–252, *Urteil in der Strafsache gegen Boleslaus Bujakowski und Andere vom 28. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Bolesławowi Bujakowskiemu i innym z 28 IV 1943 r.].

²³⁵ *Ibidem*, k. 269, *Nichtigkeitsbeschwerde vom 30. Juli 1943* [Skarga z powodu nieważności z 30 VII 1943 r.].



Pierwsza strona wyroku kasacyjnego Sądu Rzeszy z 10 sierpnia 1943 r. w sprawie ze skargi z powodu nieważności od wyroku Sondergericht Kattowitz z 22 kwietnia 1943 r. (APK, Sondergericht Kattowitz, 568, k. 196)

O 11.40 ogłoszono rozstrzygnięcie – skargę odrzucono, kosztami obciążono kasę Rzeszy²³⁶. W uzasadnieniu wyroku uznano skargę za dopuszczalną, lecz nieskuteczną. Zgodzono się z oceną czynu oskarżonych dokonaną przez sąd specjalny, także w zakresie wymiaru kary. Wskazano, że co prawda starszy oskarżony wprowadził do pokątnego handlu znaczne ilości nielegalnie pozyskanego mięsa, ale działalność ta przypadła na wiosnę 1941 r. – czas, kiedy liczono na szybkie i zwycięskie zakończenie wojny, a zatem także na rozwiązanie problemów z dostępnością artykułów żywnościowych. Wówczas braki nie były tak odczuwalne jak w 1942 czy 1943 r., a kary za nielegalny ubój – nawet większej liczby zwierząt – wiosną i latem 1941 r. nie były szczególnie surowe. Oskarżony nie miał wówczas świadomości niebezpieczeństwa ani wagi swego czynu, a pokątny handel nie przynosił mu znacznych zysków. Na jego korzyść przemawiały również niekaralność i fakt, że sąd specjalny stwierdził, iż mężczyzna zaprzestał działalności przestępczej w czerwcu 1941 r. i nie wznowił jej do aresztowania, które nastąpiło 2 stycznia 1942 r. Odnośnie do młodszego oskarżonego zauważono, że znajdował się on pod wpływem głównego sprawcy, z którym mieszkał w jednym domu i który dawał mu zły przykład. Podkreślono, iż nie był mocno zaangażowany w nielegalne uboje, lecz za drobnym wynagrodzeniem transportował bydło i sprzedawał mięso. Uprawiany przez niego pokątny handel masłem, jajkami i serem nie był znaczny. Sąd ocenił, że także on nie miał świadomości niebezpieczeństwa i wagi swojej działalności, a na rozprawie sprawiał wrażenie dziecinnego, co korespondowało z jego młodym wiekiem. Z tych powodów utrzymano ustalenia sądu pierwszej instancji, który stwierdził, że w sytuacji obu oskarżonych zachodzi lżejszy przypadek²³⁷.

Na podstawie tych przykładów trzeba stwierdzić, że skarga z powodu nieważności była wnoszona rzadko, w szczególnych przypadkach i tylko jako środek prawny służący zakwestionowaniu wymiaru kary. Umożliwiała ponowne postępowanie i orzeczenie kary żądanej przez prokuratora – śmierci. Była dość efektywna, skoro tylko wobec dwóch ostatnich oskarżonych nie odniosła zamierzonego skutku. W tym wypadku porażka prokuratury okazała się jednak tym bolesniejsza, że dotyczyła oskarżonych Polaków.

Czas trwania postępowania sądowego

Również postępowanie przed Sądem Specjalnym w Katowicach stopniowo się wydłużało – w 1940 r. od wniesienia aktu oskarżenia do wydania wyroku upływało przeciętnie 15 dni, w 1941 r. – 35, w 1942 r. – 49, w 1943 r. – 70, natomiast w 1944 r. – 45. Średnio trwało 45 dni, najkrócej – 3, najdłużej – 407. Najwięcej czasu mijało od wydania zarządzenia przewodniczącego po wpłynięciu aktu oskarżenia a rozprawą – średnio 23 dni (w 1940 r. – 10,

²³⁶ *Ibidem*, k. 281–282, *Verhandlungsprotokoll des Oberlandesgericht in Kattowitz vom 7. September 1943* [Protokół rozprawy Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 7 IX 1943 r.].

²³⁷ *Ibidem*, k. 283–287, *Urteil des Oberlandesgerichts in Kattowitz in der Strafsache gegen Witold Guzik und Bronislaus Kapuczinski vom 7. September 1943* [Wyrok Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach w sprawie karnej przeciwko Witoldowi Guzikowi i Bronisławowi Kapuczińskiemu z 7 IX 1943 r.]. Z zachowanych archiwaliów nie wynika, aby obaj skazańcy zmarli przed zakończeniem wojny. Najpierw odbywali karę w obozie karnym w Sosnowcu, a następnie w Rawiczu, skąd pod koniec sierpnia 1944 r. zostali przetransportowani do ciężkiego więzienia w Siegburg w Nadrenii Północnej-Westfalii, gdzie być może doczekali wyzwolenia przez wojska amerykańskie.

w 1941 r. – 15, w 1942 r. – 21, w 1943 r. – 37, a w 1944 r. – 30). Mniej czasu potrzebował przewodniczący na wydanie zarządzenia po wpłynięciu aktu oskarżenia do sądu – przeciętnie było to 8 dni (w 1940 r. – 3, w 1941 r. – 4, w 1942 r. – 10, w 1943 r. – 15, w 1944 r. – 7). Zdarzało się, że zarządzenie wydawał jeszcze w dniu, kiedy wniesiono akt oskarżenia, ale najczęściej – w 12 proc. spraw – w dniu następnym.

Zbadane akta postępowań, w których sąd specjalny orzekł karę śmierci, jeśli chodzi o terminy wydawania przez przewodniczącego zarządzeń po wpłynięciu aktu oskarżenia co do zasady potwierdzają dotychczasowe wnioski. W 1942 i 1943 r. znacząco bowiem wydłużył się czas oczekiwania na wydanie zarządzenia przez przewodniczącego. W 1940 r. było to średnio prawie 8 dni, w 1941 r. – 7, w 1942 r. – już nieco ponad 20, a w 1943 r. – 37,5. W 1944 r. czas ten skrócił się do niecałych 7 dni²³⁸. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja w 1942 i 1943 r. wynikała ze wzrostu ogólnej liczby spraw wpływających do sądu, i to mimo wyłączenia z jego właściwości w ostatnim kwartale 1942 r. okręgu Sądu Krajowego w Bielsku i Cieszynie na skutek utworzenia samodzielnego sądu specjalnego. Symptomatyczne było to, że terminy wydawania zarządzeń po wniesieniu aktu oskarżenia regularnie wydłużały się w okresie wakacji sądowych, tj. w letnich miesiącach urlopowych. Działo się tak, choć pod nieobecność przewodniczącego sądu działał jego zastępca. Zapewne miało to związek z dużą liczbą spraw oczekujących na rozpoznanie i niedostateczną obsadą.

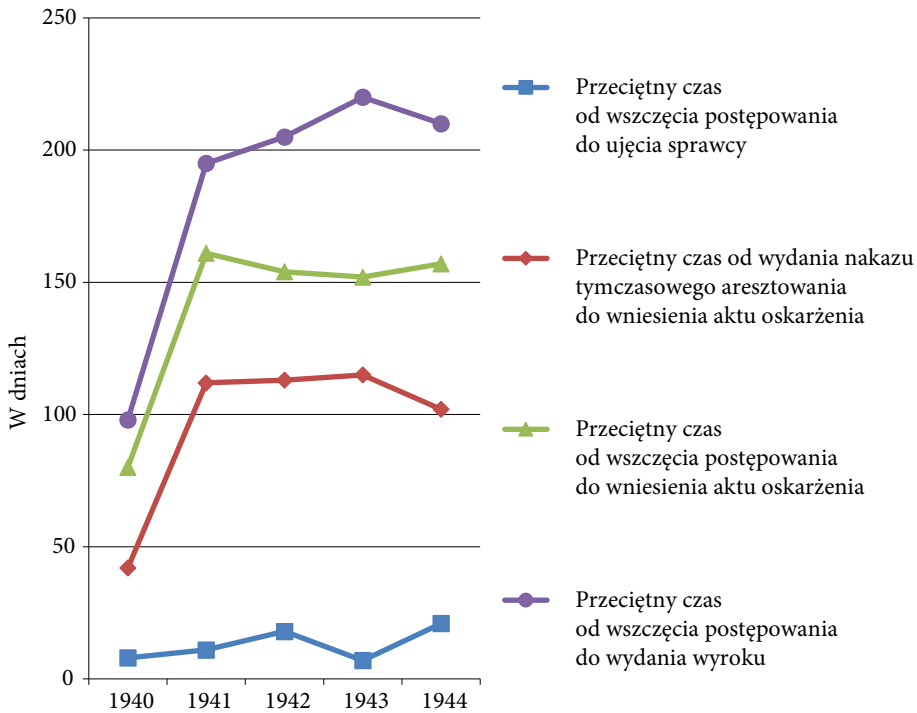
Wydłużał się też okres między wydaniem zarządzenia przez przewodniczącego a rozprawą, na której orzeczono karę śmierci. Rozprawę co prawda można było odroczyć np. ze względu na trudności w sprowadzeniu dowodów lub niestawiennictwo świadków, ale zgromadzone dane są reprezentatywne, nie mają charakteru jednostkowego i wykazują zbieżność z dotychczasowymi prawidłowościami. W 1940 r. rozprawa odbywała się przeciętnie 18 dni od wydania zarządzenia, w 1941 r. – 13, ale potem nastąpił gwałtowny regres – w 1942 r. – 36 dni, w 1943 r. – ponad 52, w 1944 r. – prawie 91. W poszczególnych latach bardzo różnił się też czas, który upływał między wniesieniem aktu oskarżenia a wydaniem wyroku. W 1940 r. było to 21 dni, w 1941 r. – 26, w 1942 r. – 59, a w 1943 i 1944 r. – ponad 100.

Z przebadanych archiwaliów wynika, że całe postępowanie zakończone przez Sąd Specjalny w Katowicach trwało średnio 186 dni (najkrótsze – 21, najdłuższe – 757). Jego przeciętna długość stopniowo się wydłużała: w 1940 r. było to 98 dni, w 1941 r. – 195, w 1942 r. – 205, w 1943 r. – 220. W 1944 r. spadła do 210 dni²³⁹.

²³⁸ Wykonanie obliczeń dla 1939 i 1945 r. ze względu na brak źródeł nie było możliwe.

²³⁹ Literatura pozwala porównać dane dotyczące czasu trwania postępowań przed sądami specjalnymi w Katowicach, Berlinie, Hamburgu oraz Mannheim. W wypadku sądu berlińskiego były to przeciętnie 4 miesiące, z czego faza policyjna postępowania przygotowawczego trwała ok. miesiąca, prokuratorska – ok. 2 miesiące, a od wniesienia aktu oskarżenia do rozprawy głównej upływały średnio 2–4 tygodnie. W Hamburgu postępowanie trwało przeciętnie 183 dni (147 – postępowanie przygotowawcze, 37 zaś okres między wniesieniem aktu oskarżenia a rozprawą), w Mannheim – 161 dni (od wniesienia aktu oskarżenia do rozprawy miało ok. 30 dni), a w Katowicach 186 dni (postępowanie przygotowawcze – 141, okres od wniesienia aktu oskarżenia do rozprawy głównej – 45). Terminy w Katowicach były więc zbliżone do tych w Hamburgu, ale dłuższe niż w Mannheim i znacznie dłuższe niż w Berlinie (A. Schwarz, *Rechtsprechung durch Sondergerichte...*, s. 67; C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*, s. 205–206; C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 266).

Wykres 11. Przeciętny okres trwania postępowania w sprawach rozstrzygniętych przez Sąd Specjalny w Katowicach



Źródło: opracowanie własne.

Postępowanie w praktyce było odległe od założeń teoretycznych i terminów przewidzianych w prawie²⁴⁰. Ze względu na długotrwałość procesu nie sposób też określić sądów specjalnych mianem doraźnych. W wypadku Sondergericht Kattowitz nie zostało więc zrealizowane założenie, zgodnie z którym miały być one „sądami doraźnymi frontu wewnętrznego”²⁴¹.

²⁴⁰ Za wzorcowe w zakresie terminów można uważać w praktyce jedynie kilka lub kilkanaście postępowań, w których czas między poszczególnymi czynnościami istotnie był zbliżony do założeń teoretycznych. W sprawach tych nawet o kartę karną występowano w formie telegraficznej, a nie listowej. W sprawie o morderstwo na 7-letniej dziewczynce zawiadomienie o przestępstwie złożono 20 IV 1944 r., tego samego dnia podejrzanego zatrzymano i osadzono w areszcie. Dzień później odbyła się sekcja zwłok ofiary. Akt oskarżenia wniesiono do sądu specjalnego 28 IV 1944 r., natomiast rozprawę wyznaczono na następny dzień na 9.15. 29 IV 1944 r. o 11.20 sąd wydał wyrok skazujący. Z kolei w sprawie o morderstwo na kobiecie w Sosnowcu postępowanie wszczęto wskutek zawiadomienia 7 XII 1942 r. Sprawcę, którym okazał się mąż ofiary, ujęto dwa dni później, akt oskarżenia wniesiono zaś 11 XII 1942 r. Tego samego dnia odbyła się rozprawa i wydano wyrok skazujący. Akta obu postępowań są przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole Sondergericht Kattowitz, pod sygnaturami 1494 oraz 1332.

²⁴¹ A. Klütz, *Volksschädlinge...*, s. 5, 18–19.

Postępowanie w przedmiocie ułaskawienia Regulacja prawna

Ostatnią szansą dla osób skazanych na karę śmierci – po wyczerpaniu możliwości wznowienia postępowania – była prośba o łaskę. W większości przypadków występowano o nią bez starań o wznowienie. Prośby tego rodzaju kierowano również w sprawach osób skazanych na kary łagodniejsze, nawet w toku ich odbywania. Konstrukcja niemieckiego prawa karnego materialnego w okresie III Rzeszy, w szczególności mnogość stanów faktycznych zagrożonych bezwzględnie oznaczoną karą śmierci, a także tok postępowania przed sądami specjalnymi mogły *de facto* skutkować przesunięciem ciężaru wyrokowania co do kary poza fazę postępowania jurysdykcyjnego, tak że zależała ona od wielu czynników uznaniowych, np. postawy politycznej, stosunku do niemczyzny czy przeszłości skazańca. Ułaskawienie mogło bowiem polegać nie tylko na darowaniu kary, lecz także jej zamianie²⁴².

Zgodnie z art. 49 Konstytucji Rzeszy Niemieckiej z 11 sierpnia 1919 r. prawo łaski przysługiwało prezydentowi Rzeszy. Ustawą o głowie państwa Rzeszy Niemieckiej z 1 sierpnia 1934 r.²⁴³ urząd ten połączono z funkcją kanclerza, do czego doszło po śmierci Paula von Hindenburga. Szczegółowo problematyka ułaskawienia została uregulowana w parokrotnie nowelizowanym²⁴⁴ Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 6 lutego 1935 r. W § 1 tego aktu wskazano sytuacje, w których prawo skorzystania z prawa łaski przysługiwało wodzowi i kanclerzowi Rzeszy” (*Führer und Reichskanzler*), m.in. w wypadku skazania na karę śmierci oraz za przestępstwo zdrady stanu i kraju. Treścią prawa łaski było uprawnienie do darowania orzeczonych kar, ich zmniejszenia, zamiany lub odroczenia, a nawet do wydania decyzji o zaniechaniu ścigania. Przygotowanie decyzji kanclerza należało przede wszystkim do ministra sprawiedliwości. Prośbę o ułaskawienie można było złożyć pisemnie lub ustnie. Do przyjęcia próśb ustnych były zobowiązane sekretariaty prokuratur i sądów obwodowych (§ 5 ust. 1 rozporządzenia). W rozporządzeniu co prawda wskazano, że prośba o ułaskawienie nie wstrzymuje wykonania kary, ale można je było zawiesić, gdyby wyrządziło skazanemu nieodwracalną szkodę. Specjalna regulacja odnośnie do kary śmierci znajdowała się w § 453 ust. 1 StPO, w którym zabroniono jej wykonania do momentu podjęcia przez właściwy organ decyzji o nieskorzystaniu z prawa łaski. W rozporządzeniu została opisana procedura – organ ułaskawieniowy, którym była

²⁴² W zachowanych w katowickim archiwum aktach sądowych znajdują się również posyty prokuratorskie: akta podręczne (*Handakten*), zeszyt sprawozdawczy (*Berichtsheft*), zeszyt ułaskawieniowy (*Gnadenheft*) i zeszyt egzekucyjny (*Vollstreckungsheft*). Akta podręczne zazwyczaj zawierały jedynie odpisy aktu oskarżenia i wyroku oraz podstawowe notatki prokuratora wykonane na rozprawie głównej. Zeszyt sprawozdawczy ilustrował działania prokuratury od momentu powzięcia informacji o przestępstwie, a sporządzane w nim pisma były kierowane do ministra sprawiedliwości Rzeszy za pośrednictwem prokuratora generalnego w Katowicach. Dokumenty poza warstwą informacyjną zawierają oceny wydanego wyroku i opis ewentualnych zastrzeżeń (w tych wypadkach również opinii dotyczącej wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia), a także wstępne stanowisko w przedmiocie łaski.

²⁴³ *Gesetz über das Staatsoberhaupt des Deutschen Reiches vom 1. August 1934* [Ustawa o głowie państwa Rzeszy Niemieckiej z 1 VIII 1934 r.], RGBl. 1934, s. 747.

²⁴⁴ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 381.

prokuratura, zasięgał opinii sądu i więzienia, mógł się w tym celu zwrócić także do innych podmiotów, np. NSDAP, Dyrekcji poczty Rzeszy czy pracodawców. Instytucja prawa łaski była oparta na zasadzie szybkości postępowania, co nakazywało unikać opóźnień²⁴⁵.

Praktyka stosowania prawa łaski

Ponieważ nie stwierdzono odrębności proceduralnych w stosunku do starań o ułaskawienie dla osób, wobec których orzeczono kary łagodniejsze, dalszy wywód ograniczono do skazanych na śmierć. Wśród 171 zachowanych spraw, w których Sondergericht Kattowitz orzekł tę karę wobec 247 oskarżonych, zostało ułaskawionych 17 (niecałe 7 proc.)²⁴⁶. Siedem ułaskawionych później osób skazano w 1940 r., a po 5 w 1941 i 1942 r. W pozostałych latach nie stwierdzono pozytywnych decyzji w tym zakresie. Wśród ułaskawionych znalazło się 10 Polaków, 5 folksdojców, reichsdojców i Żyd. Tym samym liczba ułaskawionych Polaków była wyższa, niż wynikałoby to z ich udziału w liczbie skazanych na karę śmierci przez sąd specjalny, a zatem nie decydowało kryterium narodowościowe. Specyficzny okazał się rok 1941, kiedy to wszyscy ułaskawieni byli Polakami. Wśród ułaskawionych znalazło się 13 mężczyzn i 4 kobiety. W 4 sprawach dopuścili się oni kradzieży ze zbiórki rzeczy zimowych dla frontu²⁴⁷, w 3 – morderstwa²⁴⁸, w 1 – przywłaszczenia metali ze zbiórki²⁴⁹, w 1 – aborcji zarobkowej²⁵⁰, a w 7 ich przestępstwo polegało na tym, że nie zdali broni lub ją nielegalnie posiadali²⁵¹.

²⁴⁵ BA, R 3001/9803/12, k. 8, *Schreiben des Reichsministers der Justiz vom 31. Januar 1940 betr. Behandlung von Gnadensachen* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 31 I 1940 r. dotyczące traktowania spraw ułaskawieniowych].

²⁴⁶ Podobny stosunek liczby osób ułaskawionych do skazanych na śmierć ustalono na podstawie orzecznictwa Sądu Specjalnego w Bremie, gdzie na 55 osób skazanych na najwyższy wymiar kary ułaskawiono 4 (*Strafjustiz im totalen Krieg. Aus den Akten...*, t. 1, s. 20).

²⁴⁷ APK, Sondergericht Kattowitz, 1122, k. 176, *Urteil in der Strafsache gegen Robert Maniera vom 9. Februar 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Robertowi Manierze z 9 II 1942 r.]; *ibidem*, 1142, k. 52, *Urteil in der Strafsache gegen Georg Walisko vom 2. März 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Georgowi Walisce z 2 III 1942 r.]; *ibidem*, 1148, k. 42–44, *Urteil in der Strafsache gegen Stanislaus Majer vom 1. April 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stanisławowi Majerowi z 1 IV 1942 r.]; *ibidem*, 1152, k. 72–75, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Walisko vom 1. April 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Johannowi Walisce z 1 IV 1942 r.].

²⁴⁸ *Ibidem*, 60, k. 84, *Urteil in der Strafsache gegen Franziska Chrobok vom 17. April 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franziszce Chrobok z 17 IV 1940 r.]; *ibidem*, 118, k. 104, *Urteil in der Strafsache gegen Hedwig Dzierson vom 16. Oktober 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Hedwig Dzierson z 16 X 1940 r.]; *ibidem*, 900, k. 150, *Urteil in der Strafsache gegen Helene Zbrozek vom 9. Mai 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Helenie Zbrozek z 9 V 1940 r.].

²⁴⁹ *Ibidem*, 960, k. 69, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Wackermann vom 29. Oktober 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Josefowi Wackermannowi z 29 X 1940 r.]; K. Graczyk, *Pogranicze w czasie...*, s. 231–243.

²⁵⁰ APK, Sondergericht Kattowitz 1263, k. 96, *Urteil in der Strafsache gegen Richard Steinitz vom 2. Oktober 1942* [Wyrok przeciwko Richardowi Steinitzowi z 2 X 1942 r.].

²⁵¹ *Ibidem*, 131, k. 99, *Urteil in der Strafsache gegen Alex Chowanec und Anna Kubiczek vom 4. Dezember 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aleksowi Chowańcowi i Annie Kubiczek z 4 XII 1940 r.]; *ibidem*, 141, k. 80, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Korzonkiewicz und Andere vom 9. Januar 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Korzonkiewiczowi i innym z 9 I 1941 r.]; *ibidem*, 954, k. 160–161, *Urteil in der Strafsache gegen Ludwig Urbanczyk und Wladislaus Gacek vom 6. November 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Ludwikowi Urbańczykowi i Władysławowi Gackowi z 6 XI 1940 r.]; *ibidem*, 166, k. 94, *Urteil in der Strafsache gegen Ludwig Huczek und Helene Huczek vom 27. Februar 1941*

Zeszyt ułaskawieniowy ilustrował postępowanie w przedmiocie skorzystania z prawa łaski i dotyczył skazanych nie tylko na śmierć, ale również na pozostałe kary. Zazwyczaj pierwszym przechowywanym w zeszycie dokumentem była prośba o łaskę złożona przez adwokata, skazanego lub jego bliskich. Mogła mieć formę odręcznego lub maszynowego pisma lub protokołu sporządzonego przez protokolanta więziennego. Niekiedy pierwszym dokumentem była decyzja ostateczna: o skorzystaniu z prawa łaski i zamianie kary na inną lub nieskorzystaniu z niego i „pozostawieniu wolnego biegu sprawiedliwości”. W kolejnych pismach przedstawiano stanowisko składu orzekającego i przewodniczącego w przedmiocie ułaskawienia, czasami także opinie z miejsca osadzenia. Główną rolę odgrywało jednak opracowanie przygotowane w prokuraturze, w którym prezentowano okoliczności popełnienia czynu i uzasadnienie sądowe, stanowisko sędziów oraz własną rekomendację co do ułaskawienia.

Zbadane akty łaski nie zawierają uzasadnień. Decydenci nie ujawniali swoich motywów, toteż można się ich jedynie domyślać na podstawie okoliczności sprawy i dokumentów sporządzanych w toku postępowania w przedmiocie ułaskawienia. Siedmiu ułaskawionych²⁵² negatywnie zaopiniował zarówno skład orzekający i przewodniczący sądu, jak i prokurator – organ korzystający z prawa łaski postąpił więc wbrew jednomyślnemu stanowisku opiniodawców. W ocenach tych zwracano uwagę na dużą brutalność sprawcy, brak wrażliwości i skruchy i złą sławę wśród sąsiadów²⁵³, działanie z zimną krwią, brak żalu, oschłość i prymitywizm²⁵⁴, staranne ukrycie broni w sposób pozwalający na jej ponowne wykorzystanie oraz bycie fanatycznym i niebezpiecznym Polakiem²⁵⁵, długotrwałe nielegalne posiadanie broni i przekazanie jej bandytom²⁵⁶, a także dokonanie zabiegu aborcji na kobiecie niemieckiej motywowane chciwością²⁵⁷. W jednym wypadku posunięto się

[Wyrok w sprawie karnej przeciwko Ludwikowi Huczkowi i Helenie Huczek z 27 II 1941 r.]; *ibidem*, 226, k. 281, *Abschrift des Gnadenurweises vom 26. Januar 1942* [Akt łaski z 26 I 1942 r.]; *ibidem*, 973, k. 169, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Wawak vom 16. Januar 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Wawakowi z 16 I 1941 r.]; *ibidem*, 1073, k. 137–138, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Sliwa und Andere vom 5. November 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Śliwie i innym z 5 XI 1941 r.].

²⁵² *Ibidem*, 60, k. 139, *Äußerung vom 17. April 1940* [Opinia z 17 IV 1940 r.]; *ibidem*, 60, k. 196–198, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 18. April 1940* [Pismo nadprokuratora z 18 IV 1940 r.]; *ibidem*, 900, k. 275–277, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 10. Mai 1940* [Pismo nadprokuratora z 10 V 1940 r.]; *ibidem*, 954, k. 350–354, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 11. November 1940* [Pismo nadprokuratora z 11 XI 1940 r.]; *ibidem*, 141, b.p., *Äußerung vom 9. Mail 1941* [Opinia z 9 V 1941 r.]; *ibidem*, 1073, k. 310–312, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 17. November 1941* [Pismo nadprokuratora z 17 XI 1941 r.]; *ibidem*, 1263, k. 140–141, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 8. Oktober 1942* [Pismo nadprokuratora z 8 X 1942 r.]. W ostatniej sprawie – prowadzonej pod sygnaturą 13 K.Ls. 204/42 przeciwko Richardowi Israelowi Steinitzowi – skład orzekający nie wyraził opinii.

²⁵³ *Ibidem*, 60, k. 139, *Äußerung vom 17. April 1940* [Opinia z 17 IV 1940 r.].

²⁵⁴ *Ibidem*, 900, k. 275–277, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 10. Mai 1940* [Pismo nadprokuratora z 10 V 1940 r.].

²⁵⁵ *Ibidem*, 954, k. 350–354, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 11. November 1940* [Pismo nadprokuratora z 11 XI 1940 r.].

²⁵⁶ *Ibidem*, 1073, k. 312, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 17. November 1941* [Pismo nadprokuratora z 17 XI 1941 r.].

²⁵⁷ *Ibidem*, 1263, k. 141, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 8. Oktober 1942* [Pismo nadprokuratora z 8 X 1942 r.].

nawet do stwierdzenia, że skazany nie jest godny dalszego pozostawania członkiem ludzkiej społeczności²⁵⁸. Jak widać, okoliczności te nie uniemożliwiły skorzystania z prawa łaski.

Dla odmiany, zgodne pozytywne opinie w kwestii łaski wydano w stosunku do 6 osób²⁵⁹. W wypadku dzieciobójczyni jako argumenty wskazano trudne dzieciństwo, brak więzi matczynej między nią a dzieckiem oraz fakt, że czynu dopuściła się pod „panowaniem polskim, gdy folksdojcz nie mogli znaleźć pracy”²⁶⁰. W sprawie Polaka posiadacza strzelby myśliwskiej znaczenie miały jego przyznanie się, a także cechy osobiste – był pracowity, spokojny, porządny i nie wykazywał nastawienia antyniemieckiego²⁶¹. Czterokrotnie sędziowie, przewodniczący sądu specjalnego i prokurator rekomendowali ulaskawienie sprawców kradzieży przedmiotów z przeprowadzanych zbiórek dla frontu; wśród skazanych byli reichsdojcz, Polak i 2 folksdojczów. Jako motywy tego stanowiska przedstawiono stosunkowo niewielkie rozmiary zabranej rzeczy, wspieranie niemieckości Górnego Śląska, ojcostwo sześciorga małoletnich dzieci i opinię pilnego pracownika²⁶², popełnienie czynu nie dla własnej korzyści, aktywne działanie na rzecz Niemczyzny, dobrą reputację i niekaralność²⁶³, a także znaczące ułatwienie przestępstwa²⁶⁴. Bodaj najkrótsza opinia pozytywna brzmiała następująco: „Sąd specjalny uważa skazanego za godnego aktu łaski. [...] zabrał pod wpływem swojego brata, skazanego już, [...] futrzaną kamizelkę ze zbiórki rzeczy wełnianych. Znajduje się w Wehrmachcie i wykorzystał kamizelkę do służby w jednostce. Poza tym jest jeszcze niekarany”²⁶⁵.

W pozostałych 4 przypadkach skład orzekający i przewodniczący sądu zajęli stanowisko korzystne dla skazanych, odwrotnie niż prokurator. Warto podkreślić funkcjonalny związek między opinią w przedmiocie ulaskawienia formułowaną obligatoryjnie zaraz po skazaniu na karę śmierci przez skład orzekający a opinią przewodniczącego, który zazwyczaj przyłączał się do stanowiska sędziów. Czynił tak z kilku powodów. Po pierwsze często sam brał udział w wydaniu orzeczenia i wypracowaniu opinii całego składu, trudno zatem, aby wypowiadając się samodzielnie, miał odmienne zdanie. Po drugie w tej sytuacji mógł się ograniczyć do krótkiej adnotacji i podpisu, zamiast przygotowywać kilkuzdaniową

²⁵⁸ *Ibidem*, 60, k. 140, *Stellungnahme des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 17. April 1940* [Stanowisko przewodniczącego sądu specjalnego z 17 IV 1940 r.].

²⁵⁹ *Ibidem*, 118, k. 153, *Äußerung vom 16. Oktober 1940* [Opinia z 16 X 1940 r.]; *ibidem*, 118, k. 182–183, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 18. Oktober 1940* [Pismo nadprokuratora z 18 X 1940 r.]; *ibidem*, 973, k. 30–31, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 22. Januar 1941* [Pismo nadprokuratora z 22 I 1941 r.]; *ibidem*, 1122, k. 5–7, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 10. Februar 1942* [Pismo nadprokuratora z 10 II 1942 r.]; *ibidem*, 1142, k. 167–170, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 4. März 1942* [Pismo nadprokuratora z 4 III 1942 r.]; *ibidem*, 1148, k. 7, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 11. April 1942* [Pismo nadprokuratora z 11 IV 1942 r.]; *ibidem*, 1152, k. 189–190, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 11. April 1942* [Pismo nadprokuratora z 11 IV 1942 r.].

²⁶⁰ *Ibidem*, 118, k. 153, *Äußerung vom 16. Oktober 1940* [Opinia z 16 X 1940 r.].

²⁶¹ *Ibidem*, 973, k. 43, *Äußerung vom 16. Januar 1941* [Opinia z 16 I 1941 r.].

²⁶² *Ibidem*, 1122, k. 6, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 10. Februar 1942* [Pismo nadprokuratora z 10 II 1942 r.].

²⁶³ *Ibidem*, 1142, k. 169, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 4. März 1942* [Pismo nadprokuratora z 4 III 1942 r.].

²⁶⁴ *Ibidem*, 1148, k. 5, *Gnadenäußerung vom 1. April 1942* [Opinia w sprawie łaski z 1 IV 1942 r.].

²⁶⁵ *Ibidem*, 1152, k. 112, *Äußerung vom 1. April 1942* [Opinia z 1 IV 1942 r.].

opinię, co oznaczało oszczędność czasu i wysiłku. Praktyka ta sprawiła co prawda, że ten element postępowania stał się fasadowy, ale była zgodna z zasadą szybkości. Trzeba również odnotować, że skład sądzący niekiedy zaniedbywał obowiązek wypowiedzenia się w kwestii ewentualnego ułaskawienia osób skazanych na karę śmierci. Milczenie to najprawdopodobniej uznawano za negatywne ustosunkowanie się. Zdarzało się to również przewodniczącemu składu, choć znacznie rzadziej.

W toku postępowania w przedmiocie ułaskawienia opinie wydawali członkowie składu orzekającego, przewodniczący sądu i prokurator. Pismo nadprokuratora w tej sprawie miało zawsze walor podsumowujący, autor nie tylko wyrażał pogląd co do łaski, ale również omawiał istotę czynu, streszczał uzasadnienie wyroku oraz przytaczał opinie składu sądzącego i przewodniczącego sądu. Dokumenty te trafiały następnie za pośrednictwem prokuratora generalnego do ministerstwa sprawiedliwości, a nadprokurator zarządzał przetransportowanie osoby skazanej na miejsce egzekucji. W resorcie sprawiedliwości ułaskawieniami zajmował się kierowany przez dr. Wilhelma Crohnego wydział, który dzielił się na referaty ze względu na narodowość skazanych lub rodzaj przestępstwa²⁶⁶. Referenci opracowywali sprawozdania i opinie, z których korzystał minister sprawiedliwości, wydając decyzję końcową. Pierwszy raport zawierał omówienie czynu i wyroku, przeszłości skazanego i rekomendacji opiniodawców co do ułaskawienia²⁶⁷, natomiast drugi – opinię referenta resortowego i jego rekomendację²⁶⁸. Urzędnik ten przygotowywał również projekt rozstrzygnięcia, który był przedkładany ministrowi²⁶⁹.

W miarę możliwości (nie wszystkie podania zachowały się w aktach) dokonano analizy próśb o łaskę zakończonych powodzeniem. Najczęściej występowali z nimi sami skazani, formułując je odręcznie na papierze więziennym. Adresowali je do sądu specjalnego, Führera wielkoniemieckiej Rzeszy (*Führer des Grossdeutschen Reiches*)²⁷⁰, wodza narodu niemieckiego (*Führer des Deutschen Volkes*)²⁷¹, a także najwyższego sądu w Katowicach²⁷². Język polski wykorzystano tylko w dwóch wypadkach²⁷³. Resztę podań napisano po niemiecku. Zaledwie jeden skazaniec zakończył wniosek pozdrowieniem „Heil Hitler!”²⁷⁴. Skazani podkreślali, że mają żony i dzieci, wspierali niemieczyńnię na Górnym Śląsku w okresie międzywojennym, są członkami w NSDAP, działali w dobrej wierze, przyznali się, nie

²⁶⁶ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 254–255.

²⁶⁷ Na przykład BA, R 3001/123274, k. 36–39, *Todesurteil gegen Johann Schendzielorz* [Wyrok śmierci przeciwko Johannowi Schendzielorzowi].

²⁶⁸ Na przykład *ibidem*, k. 40, *Todesurteil gegen Johann Schendzielorz* [Wyrok śmierci przeciwko Johannowi Schendzielorzowi].

²⁶⁹ Na przykład *ibidem*, k. 43, *Projekt des Aktes* [Projekt aktu].

²⁷⁰ APK, Sondergericht Kattowitz, 973, k. 44, *Gnadengesuch vom 16. Januar 1941* [Prośba o łaskę z 16 I 1941 r.]; *ibidem*, 1148, k. 3, *Gnadengesuch vom 8. April 1942* [Prośba o łaskę z 8 IV 1942 r.].

²⁷¹ *Ibidem*, 226, k. 272, *Gnadengesuch des Verurteilten vom 5. Oktober 1941* [Prośba o łaskę skazanego z 5 X 1941 r.].

²⁷² *Ibidem*, 1073, k. 249–250, Prośba do Najwyższego Sądu w Katowicach z 12 I 1942 r.

²⁷³ *Ibidem*, 954, k. 225–226, Prośba o łaskę z 21 XI 1940 r.; *ibidem*, 1073, k. 249–250, Prośba do Najwyższego Sądu w Katowicach z 12 I 1942 r.

²⁷⁴ *Ibidem*, 954, k. 225–226, Prośba o łaskę z 21 XI 1940 r.

znali prawa, pochodzą z rodziny niemieckiej, członkowie ich rodzin służą w Wehrmachcie oraz że oni sami chcą zgłosić się do wojska.

Prośbę o łaskę wносиły także osoby najbliższe skazanemu: żona, siostra, matka, rodzice. Jako adresata wskazywały one Hitlera lub sąd specjalny. Podania sporządzały w formie maszynopisu w języku niemieckim. Zazwyczaj odwoływały się do dobroduszości Führera, gorąco apelowały o złagodzenie kary, przedstawiały swoją osobistą stratę w razie wykonania orzeczonej kary i umieszczały pozdrowienie nazistowskie. Wśród zachowanych archiwaliów zwraca uwagę list, w którym z prośbą o łaskę dla ojca wystąpiło siedmioletnie dziecko²⁷⁵:

Bobrownik, 14 marca 1942 r.

Kochany Panie Führerze!

Pozwól mi, kochany Panie Führerze, jako siedmioletniemu niemieckiemu uczniowi, ponieważ do Berlina jest za daleko, wnieść pisemnie prośbę do Pana, Panie Führerze. Mój kochany ojciec [...] był od wyzwolenia Górnego Śląska kierownikiem miejscowym NSDAP w Bobrowniku, powiat Tarnowskie Góry, i miał pod sobą zbórkę materiałów wełnianych. Mój dobry i litościwy ojciec dał mojemu wujowi, żołnierzowi [...] kamizelkę i przez to popełnił przestępstwo. Moja matka mówiła mi, [że] mój ojciec jest w areszcie tymczasowym z powodu kamizelki, dlatego proszę Pana, kochany Panie Führerze, o złagodzenie kary dla mojego kochanego ojca, żebym nie patrzył więcej w załzawione oczy mojej kochanej matki. Jest tak smutno bez mojego kochanego ojca. Pan nauczyciel powiedział nam już wiele o Pańskiej dobroci, kochany Panie Führerze, i mam wielką nadzieję, że również Pan, kochany Panie Führerze, wysłucha mojej prośby i zwróci mi wkrótce mojego kochanego, dobrego ojca.

Heil Hitler!

uczeń [...]

Ze względu na nieszablonowość warto szczegółowo omówić starania podjęte, by ułaskawić urodzonego w 1913 r. w Międzybrodziu w powiecie żywieckim Polaka, który został skazany na karę śmierci za nielegalne posiadanie strzelby myśliwskiej²⁷⁶. O możliwości jego ułaskawienia pozytywnie wypowiedzieli się: skład sądzący, przewodniczący sądu i prokurator²⁷⁷. W dniu wydania wyroku skazany złożył sporządzone po niemiecku odręczne podanie o łaskę²⁷⁸. Osiem dni później do kancelarii Hitlera maszynopis wysłała jego matka. Władając językiem niemieckim, przedstawiła swoją sytuację osobistą: podeszły

²⁷⁵ *Ibidem*, 1148, k. 2, *Brief vom 14. März 1942* [List z 14 III 1942 r.]. Dokument ten mylnie znalazł się pod sygn. 1148, dotyczącą innego skazanego, właściwą lokalizacją jest sygn. 1142. List odniósł zamierzony skutek – skazańca ułaskawiono.

²⁷⁶ APK, Sondergericht Kattowitz, 973, k. 169, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Wawak vom 16. Januar 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Wawakowi z 16 I 1941 r.].

²⁷⁷ *Ibidem*, k. 30–31, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 22. Januar 1941* [Pismo nadprokuratora z 22 I 1941 r.].

²⁷⁸ *Ibidem*, k. 44–45, *Gnadengesuch vom 16. Januar 1941* [Prośba o łaskę z 16 I 1941 r.].

wiek własny i męża, chorowitość, brak zdolności do pracy. Podkreśliła, że syn był ich jedynym żywicielem i cały zarobek przeznaczał na utrzymanie rodziny, a jego aresztowanie spowodowało niedostatek i odebrało nadzieje pokładane w dobrym i pracowitym dziecku. Zwróciła uwagę, że syn dobrze się prowadził i był niekarany, jako jedyny żywiciel nie służył w armii polskiej, a flinty nie oddał z powodu przeoczenia. Nie należał do organizacji politycznych ani nigdy nie działał antyniemiecko, co mogli potwierdzić wskazany świadek i żandarmeria w Międzybrodziu. Kobieta podkreśliła, że należy do rodziny rolniczej, która nie posiada majątku i pozostaje na utrzymaniu skazanego. Prosiła „wodza narodów” o łaskę dla syna i zamianę orzeczonej kary na łagodniejszą²⁷⁹. Pod koniec stycznia 1941 r. do Berlina wysłano z Międzybrodzia jeszcze jeden odrębny dokument. Była to prośba o łaskę, pod którą podpisało się 16 mieszkańców gminy. Jej autorzy w ośmiu punktach przedstawili argumenty przemawiające za skorzystaniem z aktu łaski: 1) „skazany od najmłodszych lat był spokojnym i niekaranym obywatelem”; 2) „już jako młody chłopiec pracował na swoje utrzymanie i jako tkacz sukna oddawał rodzicom całe wynagrodzenie”; 3) „jego 61-letni ojciec jest głuchy i obłąkany”; 4) „znaleziona u skazanego broń nie była prawdziwą bronią wojskową”; 5) „nie jest politycznie podejrzany”; 6) „nigdy nie zajmował się polityką, nienawidził tylko Żydów”; 7) „nie służył w byłej armii polskiej”; 8) „podczas pracy w Bielsku nawiązał kontakty koleżeńskie z Niemcami, którzy często przychodzili do niego do Międzybrodzia w gości”. Na końcu umieszczono pozdrowienie hitlerowskie²⁸⁰.

Ponadto brat skazanego zwrócił się do jego byłego pracodawcy, by wystawił opinię o dawnym pracowniku, którą następnie załączono do akt. Bielski przedsiębiorca oświadczył, że skazany ku jego pełnemu zadowoleniu był u niego zatrudniony jako tkacz w latach 1937–1938. W okresie tym nigdy nie stwierdził, aby skazany zajął stanowisko antyniemieckie. Znał go natomiast jako wroga żydostwa, ponieważ w 1937 r., podczas antyżydowskich demonstracji odniósł ranę dłoni i pracował wtedy z wielkim trudem²⁸¹. W efekcie Polak został ułaskawiony, a orzeczoną karę złagodzono do 5 lat ciężkiego więzienia²⁸².

Kolejna sprawa jest specyficzna z tego powodu, że interweniowano w niej u czynników partyjnych najwyższego szczebla. Zamieszkały w Wojkowicach Komornych 42-letni reichsdojcz dopuścił się kradzieży ze zbiórki rzeczy zimowych dla frontu. Do jego ułaskawienia pozytywnie odnieśli się: skład orzekający, przewodniczący sądu i prokurator. W opiniach podkreślono zwłaszcza niską wartość zabranego przedmiotu, częściowe pokrycie szkody i dotychczasowe życie skazanego. Był on zwolennikiem niemczyzny, wskutek czego musiał uciekać z miejsca urodzenia, które leżało na obszarze w 1922 r. przyłączonym do państwa polskiego. Po przejęciu Górnego Śląska i wcieleniu ziem wschodnich oddał się do dyspozycji NSDAP, aby pracować na tych terenach. Zwrócono uwagę, że jest ojcem sześciorga małoletnich dzieci, nadto niekaranym i pilnym pracownikiem. W świetle tych

²⁷⁹ *Ibidem*, k. 46–47, *Gnadengesuch vom 24. Januar 1941* [Prośba o łaskę z 24 I 1941 r.].

²⁸⁰ *Ibidem*, k. 48–49, *Gnadengesuch vom 30. Januar 1941* [Prośba o łaskę z 30 I 1941 r.].

²⁸¹ *Ibidem*, k. 50, *Gutachten betr. Franz Wawak vom 30. Januar 1941* [Opinia dotycząca Franciszka Wawaka z 30 I 1941 r.].

²⁸² *Ibidem*, k. 54, *Schreiben des Reichsministers der Justiz betr. Gnadenerlass vom 19. März 1941* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące aktu łaski z 19 III 1941 r.].

informacji prokurator określił czyn skazanego jako niewytłumaczalny. Oszacował wartość przedmiotu przestępstwa na 3 marki – sprawca ukradł skórę, z której wykonał dwie wkładki do butów (po 1,5 marki za sztukę)²⁸³.

Trzy dni po wydaniu wyroku z prośbą o łaskę wystąpił obrońca z urzędu. Omówił dotychczasowe życie skazanego i zwrócił uwagę, że zgłosił się on do pracy w partii i został kierownikiem komórki, a jego działania były nienaganne. Jego żona otrzymała Krzyż Matki (Mutterkreuz), a on sam dopuścił się kradzieży, dlatego że pracował przy zbiórce odzieży i ze względu na temperaturę pomieszczenia miał zimne stopy. Postanowił wyciąć sobie wyściółki z przekazanej przez darczyńców skóry, ale na zamianę przekazał skórę z królika. Adwokat podkreślił, że skazany jest uchodzącą i starał się służyć narodowemu socjalizmowi²⁸⁴.

Pięć dni po wydaniu wyroku z Katowic wysłano do ministra sprawiedliwości list podpisany enigmatycznie przez „wielu towarzyszy partyjnych z Katowic”²⁸⁵. Skierowano go również do Kancelarii Rzeszy, gdzie został zakwalifikowany jako anonim i przekazany do ministerstwa sprawiedliwości oraz kancelarii NSDAP²⁸⁶. W liście wskazano, że pomocnika Narodowosocjalistycznego Ruchu Dobroczynnego z Wojkowic Komornych skazano za kradzież dwóch par wkładek do butów ze zbiórki dla Wehrmachtu. Zwrócono uwagę na publikacje prasowe²⁸⁷, z których wynikało, że sprawca się wzbogacił, do czego oczywiście nie doszło. Podkreślono, iż nie tylko w Katowicach, ale prawie na całym Górnym Śląsku zapanowało duże rozgoryczenie z powodu tak surowego wyroku. Zaznaczono, że jeszcze nigdy za taką drobnostkę w Rzeszy Niemieckiej nie wydano tak okrutnego wyroku, tym bardziej że skazany dopuścił się przestępstwa z niedostatku, dla ochrony przed zimnem. Dziękując za starania, prosili ministra, by przedstawił sprawę Führerowi.

Nie wiadomo, w jakim stopniu rozgoryczenie katowickich działaczy NSDAP wpłynęło na rozstrzygnięcie ministra sprawiedliwości, który 30 czerwca 1942 r. aktem łaski złagodził karę do 5 lat ciężkiego więzienia²⁸⁸. W sprawie tej jak w soczewce widać z jednej strony, jak nieadekwatnie wymiar kary dobrano do czynu na etapie konstruowania przepisów, z drugiej zaś, co już sygnalizowano, że kształtowanie ostatecznego wymiaru kary przeniesiono poza

²⁸³ APK, Sondergericht Kattowitz, 1122, k. 5–7, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 10. Februar 1942* [Pismo nadprokuratora z 10 II 1942 r.].

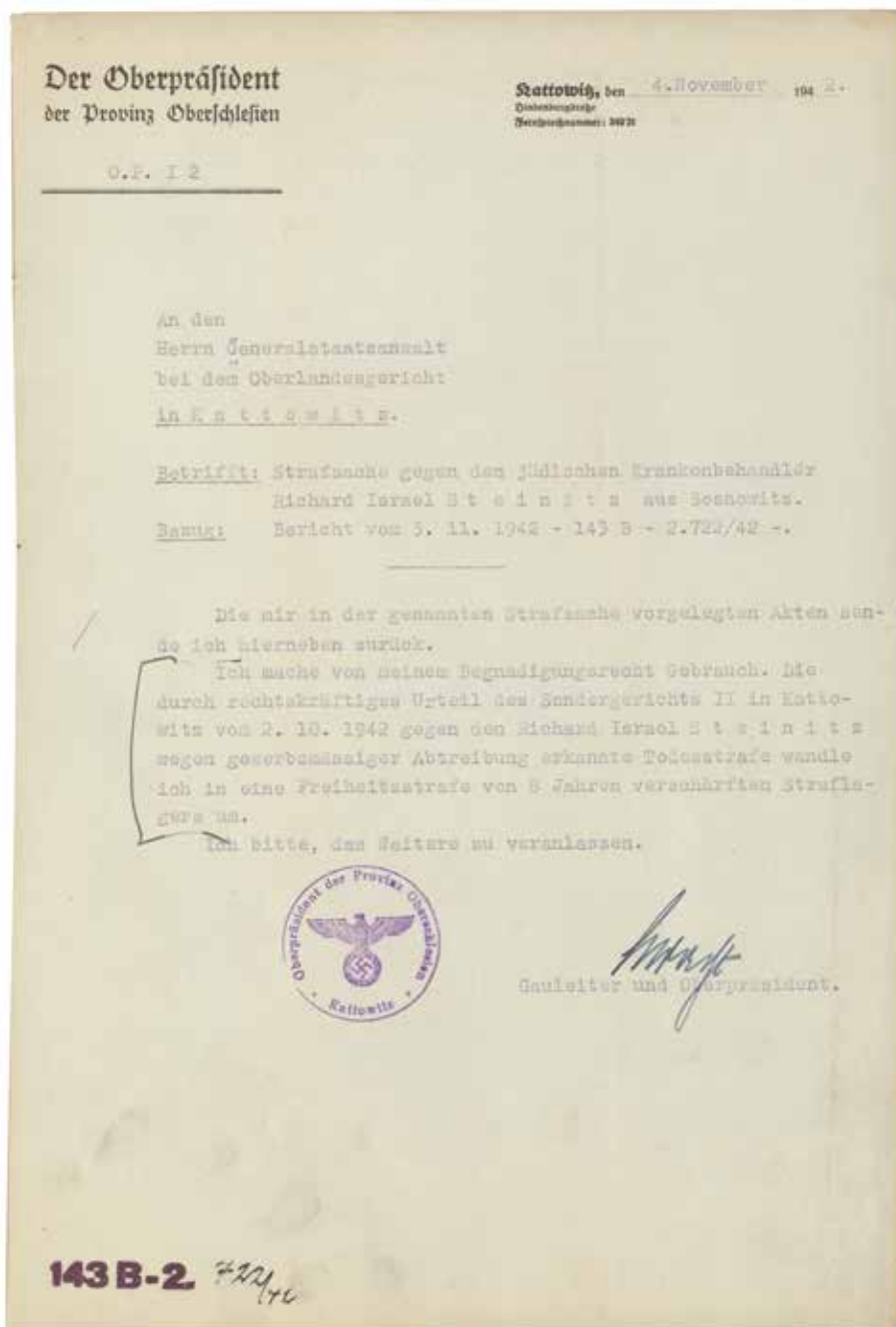
²⁸⁴ *Ibidem*, k. 44–46, *Gnadengesuch vom 12. Februar 1942* [Prośba o łaskę z 12 II 1942 r.].

²⁸⁵ *Ibidem*, k. 82, *Schreiben an den Reichsminister der Justiz vom 14. Februar 1942* [Pismo do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 14 II 1942 r.]; BA, R 43 Reichskanzlei [Kancelaria Rzeszy]/4135 [Mikrofisz nr 2], k. 91, *Protest gegen Todesurteil des Sondergerichts in Kattowitz gegen Maniera in einer Bagatellsache* [Protest przeciwko wyrokowi śmierci Sądu Specjalnego w Katowicach przeciwko Manierze w sprawie bagatelnej]. List nie zawierał indywidualnych podpisów.

²⁸⁶ BA, R 43/4135, k. 90, *Schreiben des Reichsministers und Chefs der Reichskanzlei an die Partei-Kanzlei vom 22. Februar 1942* [Pismo ministra Rzeszy i szefa kancelarii Rzeszy do kancelarii partii z 22 II 1942 r.]; *ibidem*, k. 92, *Schreiben des Reichsministers und Chefs der Reichskanzlei an den Reichsminister der Justiz vom 22. Februar 1942* [Pismo ministra Rzeszy i szefa kancelarii Rzeszy do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 22 II 1942 r.].

²⁸⁷ 10 II 1942 r. notatki informujące o wyroku sądu specjalnego znalazły się m.in. na stronie czwartej „Kattowitzer Zeitung” oraz „Der Oberschlesische Wanderer”, również na czwartej. O wzbogaceniu się sprawcy napisano w pierwszym piśmie.

²⁸⁸ APK, Sondergericht Kattowitz, 1122, k. 31, *Beglaubigte Abschrift des Gnadenerlasses vom 30. Juni 1942* [Uwierzytelniony odpis aktu łaski z 30 VI 1942 r.].



Akt ułaskawienia przez gauleitera Fritza Brachta lekarza żydowskiego skazanego na karę śmierci za aborcję (APK, Sondergericht Kattowitz, 1263, k. 114)

sąd – do gabinetu ministra sprawiedliwości (z pewnością jednak czynniki partyjne nie próbowały wywierać nacisku na sąd, skoro korespondencja została wysłana po wydaniu wyroku).

Oprócz skazanych najczęściej z prośbą o łaskę występowali obrońcy – zarówno adwokaci z wyboru, jak i z urzędu. Autorem jednego z wniosków był konsulent. Fachowi pełnomocnicy posługiwali się wyłącznie językiem niemieckim i wykorzystywali maszyny do pisania. Ani razu nie zawarli w podaniu pozdrowienia hitlerowskiego. Ich wywody charakteryzowały się wysokim poziomem merytorycznym, były wyważone i wszechstronne. Okoliczności przemawiające za ulaskawieniem wskazywali zarówno w samym czynie, jak i w sytuacji osobistej i rodzinnej skazanego. Zwracali szczególną uwagę na dotychczasową niekaralność, dobre prowadzenie się, udział w I wojnie światowej i uzyskane odznaczenia, brak zaangażowania politycznego względnie postawy antyniemieckiej (u Polaków) czy pozytywny stosunek do niemieczyzny jeszcze przed wybuchem wojny. Wnioski kierowali wyłącznie do nadprokuratora lub za jego pośrednictwem do ministra sprawiedliwości, co było zgodne z zasadą prowadzenia postępowania wykonawczego przez prokuraturę.

Wśród udanych starań o ulaskawienie podejmowanych przez fachowych pełnomocników wyróżniają się działania podjęte przez konsumenta dr. Ernsta Kohna z Gliwic względem mandanta będącego sprawcą aborcji. Lekarza żydowskiego skazano na karę śmierci na podstawie cyfr II i III Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r., które zastosowano wstecz. W uzasadnieniu wskazano, że oskarżony przeprowadzał za wynagrodzeniem aborcje już przed wojną i stanowiło to dla niego stałe źródło dochodu. Przypisany czyn był szczególnie ciężki, gdyż została nim pokrzywdzona folksdojczka, której życie w żadnym wypadku nie było zagrożone. Była mężatką, a jej sytuacja ekonomiczna pozwalała na wychowywanie dzieci. Oskarżony miał świadomość, że nie istnieje jakikolwiek powód, by wykonać aborcję oraz że czyn jest skierowany przeciwko sile żywej narodu niemieckiego i karalny²⁸⁹.

Skład sądujący nie zajął stanowiska co do aktu łaski. Negatywne opinie wystawili przewodniczący sądu i prokurator²⁹⁰. Z akt nie wynika, aby sam zainteresowany wystąpił z prośbą o łaskę. Dwa dni po wydaniu wyroku zrobił to za niego konsulent, przedstawiając obszerny, czterostronicowy maszynopis i wnioskując o zamianę na karę pozbawienia wolności. Wywód podzielił na dwie części, jedna dotyczyła kwestii finansowych, a druga szczególnego ciężaru czynu. Stwierdził, że skazany dopuścił się aborcji wyłącznie z powodu wielokrotnych i natarczywych próśb pokrzywdzonej i bezowocnych prób jej zbycia. Wynagrodzenie nie było motywem jego działania. Twierdzenia te brzmiały o tyle wiarygodnie, że przez ponad 20 lat był on znanym i cenionym lekarzem w Katowicach. Gdyby w celach zarobkowych wykonywał niedozwolone zabiegi, z pewnością ta wieść rozeszłaby się wśród społeczności miejscowej. Obrońca wskazał wręcz, że lekarz słynął z tego, iż nieodpłatnie zajmował się pacjentami zaniedbanymi i pozbawionymi środków (także bez ubezpieczenia zdrowotnego) nawet ze szkodą dla własnych interesów. Często za darmo przekazywał

²⁸⁹ *Ibidem*, 1263, k. 96–99, *Urteil in der Strafsache gegen Richard Steinitz vom 2. Oktober 1942* [Wyrok przeciwko Richardowi Steinitzowi z 2 X 1942 r.].

²⁹⁰ *Ibidem*, 1263, k. 140–141, *Schreiben des Oberstaatsanwalts vom 8. Oktober 1942* [Pismo nadprokuratora z 8 X 1942 r.].

badanym medykamenty lub pieniądze na ich zakup. Na tę okoliczność konsulent wskazał jako świadków 4 wysokich funkcjonariuszy administracji niemieckiej i działaczy politycznych (wśród nich m.in. Ottona Ulitza, dyrektora rządowego odpowiedzialnego za szkolnictwo w rejencji katowickiej²⁹¹, i Waltera Buballę, byłego kierownika wydziału opieki społecznej w Niemieckim Związku Narodowym), a także 8 osób prywatnych. Jeśli chodzi o szczególny ciężar czynu, obrońca prosił, by uwzględnić zasługi wojenne skazanego, który pełnił wzorową służbę lekarza frontowego podczas I wojny światowej, za co został odznaczony już w październiku 1914 r. Krzyżem Żelaznym II klasy oraz Krzyżem Rycerskim austriackiego Orderu Franciszka Józefa. Podał, że fakty te może potwierdzić dowódca pułku, w którym służył mandant. Ponadto zimą z 1917 na 1918 r. skazany ochotniczo zgłosił się do służby wojskowej na froncie zachodnim, gdzie otrzymał Krzyż Żelazny I klasy. Na tę okoliczność konsulent wskazał ordynatora szpitala miejskiego w Gliwicach. Ponadto zaznaczył, że skazany w okresie przynależności Katowic do Polski nie tylko jako sympatyk, ale również jako medyk wspierał interesy niemieckie, co mogli potwierdzić wskazani świadkowie – gdyż był zaufanym lekarzem Niemieckiego Związku Narodowego i członkiem zarządu Niemieckiego Związku Lekarzy. Na koniec obrońca opisał, jak skazany 4 września 1939 r. przy pl. Wilhelma w Katowicach udzielił pomocy żołnierzom niemieckim – odnieśli oni rany w walce z powstańcami polskimi, która wywiązała się, gdy wkraczali do miasta. Mogły to poświadczyć dwie imiennie wskazane osoby²⁹².

Informacje zawarte we wniosku pełnomocnika nie zostały przyjęte bezrefleksyjnie ani zlekceważone – prokuratura starannie je zweryfikowała za pomocą korespondencji ze świadkami oraz przesłuchań²⁹³. W rezultacie potwierdzono fakty opisane w podaniu. Lekarz został ułaskawiony, a karę śmierci gauleiter i nadprezydent prowincji górnośląskiej Fritz Bracht zamienił na 8 lat zaostzonego obozu karnego²⁹⁴. Medyk był jedynym podsądnym Sondergerichtu skazanym na karę śmierci, którego ułaskawił Bracht²⁹⁵. Nie miało to jednak wielkiego znaczenia, bo już 9 dni później przekazano go policji państwowej, która zabrała go do obozu koncentracyjnego²⁹⁶.

²⁹¹ BA, R 1501 Reichsministerium des Innern [Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy]/11531, k. 10, *Lebenslauf des Otto Felix Ulitz vom 4. März 1940* [Życiorys Otto Feliksa Ulitza z 4 III 1940 r.].

²⁹² APK, Sondergericht Kattowitz, 1263, k. 160–163, *Gnadengesuch des Konsulenten vom 4. Oktober 1942* [Prośba o łaskę konsumenta z 4 X 1942 r.].

²⁹³ *Ibidem*, k. 165–166, *Brief des Professors Fritz Lubrich an den Generalstaatsanwalt in Kattowitz vom 14. Oktober 1942* [List prof. Fritza Lubricha do prokuratora generalnego w Katowicach z 14 X 1942 r.]; *ibidem*, k. 167–168, *Brief des Ministerialrats Dr. Ulitz an den Generalstaatsanwalt in Kattowitz vom 14. Oktober 1942* [List radcy ministerialnego dr. Ulitza do prokuratora generalnego w Katowicach z 14 X 1942 r.]; *ibidem*, k. 171–175, *Vernehmungprotokolle vom 20. Oktober 1942* [Protokoły przesłuchań z 20 X 1942 r.]; *ibidem*, k. 179, *Vernehmungprotokoll vom 22. Oktober 1942* [Protokół przesłuchania z 22 X 1942 r.]; *ibidem*, k. 182–183, *Zeugnis des Stadtgartenbaudirektors Paul Sallmann vom 19. Oktober 1942* [Świadectwo dyrektora budowy ogrodów miejskich Paula Sallmanna z 19 X 1942 r.].

²⁹⁴ *Ibidem*, k. 114, *Gnadenakt des Gauleiters und Oberpräsidenten der Provinz Oberschlesien vom 4. November 1942* [Akt łaski gauleitera i nadprezydenta prowincji Górny Śląsk z 4 XI 1942 r.].

²⁹⁵ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 257; M. Węcki, *Fritz Bracht (1899–1945). Nazistowski zarządca Górnego Śląska w latach II wojny światowej*, Katowice 2014, s. 372.

²⁹⁶ APK, Sondergericht Kattowitz, 1263, k. 146, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Reichsminister der Justiz vom 13. November 1942* [Pismo nadprokuratora do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 13 XI 1942 r.];

Jak wskazano wyżej, zidentyfikowano 17 skazanych na karę śmierci, wobec których wydano akt łaski. Względem 15 decyzje podjął minister sprawiedliwości, działając na podstawie pełnomocnictwa udzielonego mu 3 września 1939 r. przez Führera²⁹⁷. W stosunku do pozostałych 2 osób z prawa łaski skorzystali gauleiter Bracht²⁹⁸ i marszałek Hermann Göring²⁹⁹. Bracht mógł to zrobić, gdyż w maju 1942 r. minister sprawiedliwości Schlegelberger scedował uprawnienia w stosunku do Polaków i Żydów na właściwych namiestników i nadprezydentów³⁰⁰. W drugiej sprawie – choć przestępstwo popełnił żołnierz, sąd wojskowy uznał się za niewłaściwy³⁰¹, a zatem postępowanie trafiło do organów powszechnych – w przedmiocie ulaskawienia ze względu na przynależność sprawcy do wojska nadal rozstrzygał naczelny dowódca Luftwaffe³⁰².

Ulaskawienie polegało na zamianie kary orzeczonej przez sąd na łagodniejszą, a także wykreśleniu utraty obywatelskich praw honorowych lub skróceniu jej okresu. W analizowanych przypadkach w akcie tym najczęściej wskazywano karę ciężkiego więzienia lub równoważną jej karę zaostrzonego obozu karnego (w stosunku do Polaków i Żydów po wejściu w życie Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r.). W ramach prawa łaski karę 5 lat ciężkiego więzienia otrzymało 9 osób, a 10 lat – 3 skazanych. Ten drugi wymiar przewidziano w aktach łaski wydanych w 1940 i na początku 1941 r. w stosunku do 2 morderczyń i sprawcy przywłaszczenia metali ze zbiórki, wobec czego wydaje się, że oprócz ciężaru gatunkowego przestępstwa pewną rolę mogło odgrywać miarkowanie. W pierwszym okresie w drodze ulaskawienia karę śmierci zamieniano na wieloletnie więzienie, później

A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 257; M. Węcki, *Fritz...*, s. 372. Na zapytanie autora Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu 16 IV 2018 r. udzieliło odpowiedzi, że w częściowo zachowanych aktach obozowych Richard Israel Steinitz nie figuruje.

²⁹⁷ Powołanie na pełnomocnictwo Führera znajdowało się w każdym akcie wydanym przez ministra sprawiedliwości w przedmiocie prawa łaski (np. APK, Sondergericht Kattowitz, 900, k. 282, *Gnadenakt vom 12. Juli 1940* [Akt łaski z 12 lipca 1940 r.]; *ibidem*, 973, k. 38, *Beglaubigte Abschrift des Gnadenaktes vom 18. März 1941* [Uwierzytelniony odpis aktu łaski z 18 III 1941 r.]; *ibidem*, 60, k. 160, *Gnadenakt vom 13. Juni 1940* [Akt łaski z 13 VI 1940 r.]; *ibidem*, 118, k. 168, *Gnadenakt vom 18. Dezember 1940* [Akt łaski z 18 XII 1940 r.]; *ibidem*, 960, k. 158, *Gnadenakt vom 21. Januar 1941* [Akt łaski z 21 I 1941 r.]; *ibidem*, 954, k. 262, *Gnadenakt vom 18. März 1941* [Akt łaski z 18 III 1941 r.]; *ibidem*, 141, k. 201, *Gnadenakt vom 16. Juni 1941* [Akt łaski z 16 VI 1941 r.]; *ibidem*, 166, k. 150, *Gnadenakt vom 20. Mai 1941* [Akt łaski z 20 V 1941 r.]; *ibidem*, 973, k. 38, *Gnadenakt vom 18. März 1941* [Akt łaski z 18 III 1941 r.]; *ibidem*, 226, k. 210, *Gnadenakt vom 22. Oktober 1941* [Akt łaski z 22 X 1941 r.]; *ibidem*, 1073, k. 349, *Gnadenakt vom 9. Januar 1942* [Akt łaski z 9 I 1942 r.]; *ibidem*, 1122, k. 31, *Beglaubigte Abschrift des Gnadenaktes vom 30. Juni 1942* [Uwierzytelniony odpis aktu łaski z 30 VI 1942 r.]; *ibidem*, 1142, k. 160, *Gnadenakt vom 4. September 1942* [Akt łaski z 4 IX 1942 r.]; *ibidem*, 1148, k. 2, *Gnadenakt vom 29. Juni 1942* [Akt łaski z 29 VI 1942 r.].

²⁹⁸ *Ibidem*, 1263, k. 114, *Gnadenakt des Gauleiters vom 4. November 1942* [Akt łaski gauleitera z 4 XI 1942 r.].

²⁹⁹ *Ibidem*, 1152, k. 111, *Gnadenakt des Reichsministers der Luftfahrt vom 23. November 1942* [Akt łaski ministra żeglugi powietrznej Rzeszy z 23 XI 1942 r.].

³⁰⁰ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 257.

³⁰¹ APK, Sondergericht Kattowitz, 1152, k. 24, *Schreiben des Dienstaufsichtsrichters im Luftgau VI an den Oberstaatsanwalt beim Sondergericht Kattowitz vom 4. März 1942* [Pismo sędziego sprawującego nadzór służbowy w VI Okręgu Lotniczym do nadprokuratora przy Sądzie Specjalnym w Katowicach z 4 III 1942 r.].

³⁰² *Ibidem*, k. 110, *Schreiben des Reichsministers der Justiz betr. Gnadenakt vom 4. Dezember 1942* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące aktu łaski z 4 XII 1942 r.].



Gauleiter Fritz Bracht z wizytą u gubernatora Hansa Franka, 1941 r. (NAC)

zazwyczaj ograniczano się do 5 lat ciężkiego więzienia. Być może wpływ miał przeciętny okres przeżycia osadzonego w więzieniach niemieckich. Dwie osoby otrzymały karę zastrzonego obozu karnego w wysokości 3 i 8 lat, jako że ułaskawiono je po wejściu w życie rozporządzenia grudniowego, a 3 – więzienia (9 miesięcy³⁰³, 2 i 5 lat).

Zaraz po wydaniu wyroku skazani na karę śmierci byli przenoszeni do więzienia, na miejsce planowanej egzekucji. Tam też oczekiwali na rozpatrzenie wniosku o wznowienie postępowania lub prośby o łaskę. W wypadku ułaskawienia organ wykonawczy zwracał się do zarządu zakładu karnego z prośbą o niezwłoczne ogłoszenie postanowienia zainteresowanemu³⁰⁴.

Wobec pozostałych skazanych na karę śmierci władze niemieckie nie skorzystały z prawa łaski. W świetle przebadanego materiału archiwalnego minister sprawiedliwości wydał decyzje w przedmiocie ułaskawienia (pozytywne i negatywne) względem 162 osób, natomiast gauleiter Bracht – wobec 83. Trzeba jednak przypomnieć, że rozstrzygający głos w postępowaniu ułaskawieniowym gauleiter miał dopiero od maja 1942 r. i to tylko w stosunku do Polaków i Żydów skazanych przez Sąd Specjalny w Katowicach. W wypadku

³⁰³ *Ibidem*, k. 111, *Gnadenakt des Reichsministers der Luftfahrt vom 23. November 1942* [Akt łaski ministra żeglugi powietrznej Rzeszy z 23 XI 1942 r.].

³⁰⁴ BA, R 3001/21315, [Mikrofisz], k. 221, *Rundverfügung des Reichsministers der Justiz betr. Maßnahmen aus Anlaß von Todesurteilen vom 19. Februar 1939* [Zarządzenie okólne ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące środków z powodu wyroku śmierci z 19 II 1939 r.].

reichsdojców, folksdojców i cudzoziemców akt łaski nadal podpisywał minister. W sprawie 2 skazańców postanowienie wydał marszałek Göring jako naczelny dowódca Luftwaffe. Jak już wskazano, jednego ulaskawił, ale drugiemu – sprawcy przestępstwa gospodarczego polegającego na pokątnym handlu w zbiegu z fałszerstwem dokumentu – który czynu dopuścił się przed powołaniem do wojska, odmówił³⁰⁵.

Proces opiniowania skazańców, wobec których ostatecznie nie skorzystano z prawa łaski, był niemal jednomyślny. Jedna trzecia kandydatur została oceniona negatywnie zarówno przez skład orzekający, przewodniczącego, jak i prokuratora. W wypadku pozostałych osób sędziowie i przewodniczący bądź sporządzali opinie nieprzychylnie, bądź nie robili tego w ogóle. Po raz pierwszy skład sądzący nie ustosunkował się do kwestii ulaskawienia w 1942 r. i takie sytuacje powtarzały się w latach następnych (ogółem 77 razy, najwięcej – 34 – w 1943 r.). W 14 sprawach odnotowano pasywność przewodniczącego.

Żadnemu ze skazańców, których nie ulaskawiono, korzystnej oceny nie wystawił prokurator, natomiast skład orzekający i przewodniczący pozytywnie zaopiniowali po cztery osoby, przy czym podmioty te były zgodne w trzech sprawach – jednomyślnie rekomendowano ulaskawienie folksdojca, który dopuścił się uszkodzenia ciała skutkującego śmiercią w zbiegu z przestępstwem przeciwko obyczajności, sprawcy morderstwa na dziecku pozamałżeńskim (także folksdojca) oraz Polaka skazanego za podpalenie, nielegalne posiadanie broni i usiłowanie morderstwa na swoich bliskich³⁰⁶. W pierwszym wypadku za korzystne okoliczności uznano młody wiek sprawcy, działanie pod wpływem alkoholu i popełnienie czynu bez wykorzystania narzędzi, w drugim – młody wiek skazanego, jego apolityczność, dobrą reputację, niełatwą sytuację ekonomiczną, przyznanie się oraz presję otoczenia nieakceptującego nieślubnego potomstwa, w trzecim – młody wiek, okazanie żalu na rozprawie, brak zaangażowania politycznego oraz złe traktowanie sprawcy przez rodzinę, z czego wynikał jego przestępczy zamiar³⁰⁷.

Niezależnie od pozostałych podmiotów skład orzekający pozytywnie ocenił wniosek Polaka skazanego za nielegalne posiadanie broni – ze względu na jego apolityczność, brak przynależności do organizacji polskich oraz fakt, że ujawniona u niego króćca nie nadawała się do wyrządzenia większych szkód z powodu braku amunicji. Z kolei do wniosku w sprawie folksdojca, który w warunkach recydywy dopuścił się kradzieży i nielegalnego

³⁰⁵ APK, Sondergericht Kattowitz, 534, k. 426, *Ablehnung der Begnadigung vom 24. Juni 1943* [Odrzucenie ulaskawienia z 24 VI 1943 r.].

³⁰⁶ *Ibidem*, 167, k. 214–215, *Urteil in der Strafsache gegen Paul Marondel vom 11. März 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Paulowi Marondelowi z 11 III 1941 r.]; *ibidem*, 1058, k. 195–196, *Urteil in der Strafsache gegen Andreas Madzia vom 11. September 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Andreasowi Madzi z 11 IX 1941 r.]; *ibidem*, 1059, k. 93–94, 99–100, *Urteil in der Strafsache gegen Stefan Piotrowski vom 16. September 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stefanowi Piotrowskiemu z 16 IX 1941 r.].

³⁰⁷ *Ibidem*, 167, k. 390–393, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Kattowitz betr. Gnadenbericht vom 15 März 1941* [Pismo nadprokuratora w Katowicach dotyczące raportu o ulaskawieniu z 15 III 1941 r.]; *ibidem*, 1058, k. 142–144, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Kattowitz betr. Gnadenbericht vom 22. September 1941* [Pismo nadprokuratora w Katowicach dotyczące raportu o ulaskawieniu z 22 IX 1941 r.]; *ibidem*, 1059, k. 183–184, *Äußerung des Sondergerichts vom 16. September 1941* [Oświadczenie sądu specjalnego z 16 IX 1941 r.].

posiadania broni, przychylnie odniósł się przewodniczący, choć nie wyjawiał swoich motywów³⁰⁸.

Czas trwania postępowania w przedmiocie ułaskawienia

Z analizy akt spraw wynika, że czas, w którym następowało rozstrzygnięcie w przedmiocie ułaskawienia, znacząco się zmieniał. Złożyło się na to kilka czynników. Po pierwsze w całych Niemczech sądy specjalne oraz Trybunał Ludowy coraz częściej orzekały karę śmierci, co siłą rzeczy powodowało wzrost liczby podań wpływających do organów zajmujących się ułaskawieniem, przede wszystkim do ministra sprawiedliwości. Po drugie pod koniec pierwszej połowy 1942 r. częściowo zdecentralizowano prawo łaski – odtąd wobec Polaków i Żydów mogli je stosować namiestnicy i nadprezydenci na ziemiach wcielonych do Rzeszy.

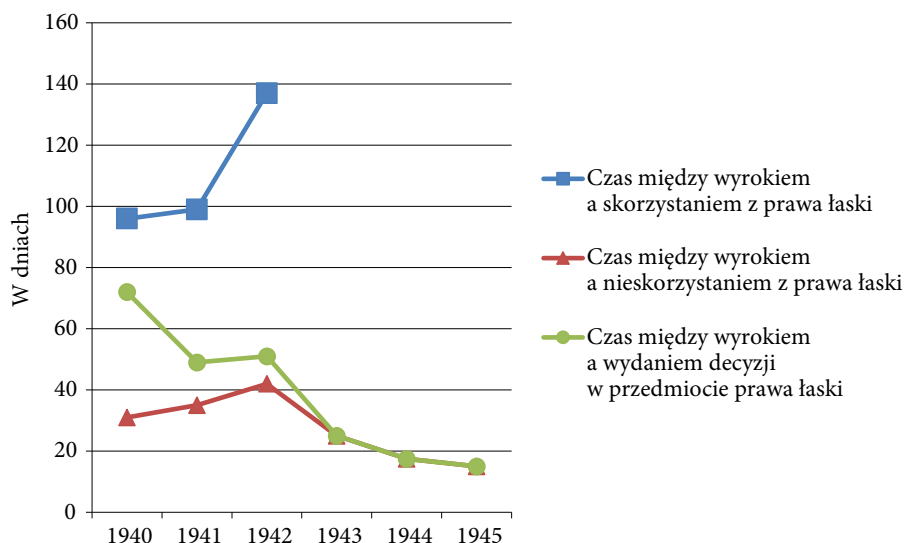
Ułaskawienie w wypadku osób skazanych na śmierć przez katowicki sąd specjalny następowało przeciętnie 109 dni po ogłoszeniu wyroku. W 1940 r. było to średnio 96 dni, w 1941 r. – 99, a w 1942 r. – 137. O ile między 1940 i 1941 r. wzrost jest nieznaczny, o tyle między 1941 a 1942 r. wynosi już 38 proc. Najdłużej na ułaskawienie oczekiwał żołnierz, któremu przypisano kradzież rzeczy ze zbiórki dla frontu – 236 dni³⁰⁹, co mogło wynikać ze swoistości sprawy, specyfiki wydawania postanowienia przez dowódcę wojskowego i związanej z tym komplikacji obiegu dokumentów. Najszybciej, po 33 dniach, ułaskawiono wspomnianego lekarza żydowskiego, który usunął ciążę³¹⁰.

³⁰⁸ *Ibidem*, 991, k. 71–72, *Urteil in der Strafsache gegen Stanislaus Taborski vom 20. Februar 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stanisławowi Taborskiemu z 20 II 1941 r.]; *ibidem*, k. 991, 151, *Äußerung des Sondergerichts vom 21. Februar 1941* [Oświadczenie sądu specjalnego z 21 II 1941 r.]; *ibidem*, 1300, k. 202–203, *Urteil in der Strafsache gegen Emil Schwientek und Marie Klimek vom 23. November 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Emilowi Schwientkowi i Marie Klimek z 23 XI 1942 r.]; *ibidem*, 1300, k. 10, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Reichsminister der Justiz vom 22. Dezember 1942* [Pismo nadprokuratora do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 22 XII 1942 r.].

³⁰⁹ *Ibidem*, 1152, k. 72–75, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Walisko vom 1. April 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Johannowi Walisce z 1 IV 1942 r.]; *ibidem*, 1152, k. 111, *Gnadenakt des Reichsministers der Luftfahrt vom 23. November 1942* [Akt łaski ministra żeglugi powietrznej Rzeszy z 23 XI 1942 r.].

³¹⁰ *Ibidem*, 1263, k. 96, *Urteil in der Strafsache gegen Richard Steinitz vom 2. Oktober 1942* [Wyrok przeciwko Richardowi Steinitzowi z 2 X 1942 r.]; *ibidem*, 1263, k. 114, *Gnadenakt des Gauleiters vom 4. November 1942* [Akt łaski gauleitera z 4 XI 1942 r.]. W piśmie z 13 X 1942 r. do prokuratora generalnego nadprokurator Menzel przytoczył treść listu, który skierował do swojej małżonki skazany lekarz 8 X 1942 r.: „Odczułem jako szczególną życzliwość, że wieczorem 2 [października, tj. w dzień ogłoszenia wyroku – K.G.] wszedł do mojej celi pewien pan po cywilnemu, ewidentnie wyższy urzędnik, i powiedział mi: »Panie doktorze Steinitz, niech pan nie traci ducha, wszystko może jeszcze być całkiem inaczej». I gdy tylko mu odpowiedziałem, żeby na to nie liczył, powtórzył to samo jeszcze raz”. Menzel nie skomentował tej relacji ani nie wskazał nazwiska składającego wizytę. Podał jedynie, że Steinitz jest Żydem skazanym na śmierć przez tutejszy sąd specjalny wyrokiem z 2 X 1942 r. W innych dokumentach nie rozwinięto wątku tajemniczej wizyty. Faktem jest, że w listopadzie 1942 r. gauleiter i nadprezydent Górnego Śląska ułaskawił Steinitza, zatem słowa, które usłyszał lekarz, nie były oderwane od rzeczywistości. Wypada założyć, że do celi nie został wpuszczony niezidentyfikowany osobnik (w więzieniach funkcjonowały przecież księgi wejść i wyjść), skoro zarówno adwokaci, jak i najbliżsi musieli uzyskać zgodę prokuratora na widzenie. Można wysnuć przypuszczenie, że któremuś z funkcyjnych urzędników lub działaczy partyjnych na Górnym Śląsku z jakichś powodów – być może ze względu na dług wdzięczności – zależało na uratowaniu życia

Wykres 12. Przeciętny czas oczekiwania na rozstrzygnięcie w postępowaniu dotyczącym ułaskawienia osób skazanych na karę śmierci przez Sondergericht Kattowitz



Źródło: opracowanie własne.

Aż trzykrotnie krócej oczekiwano na decyzję negatywną niż pozytywną w przedmiocie ułaskawienia. Korzystne rozstrzygnięcie wymagało więcej czasu i większego nakładu pracy ze strony organów wykonawczych i opiniujących. Przewlekłość postępowania mogła być więc dobrym znakiem.

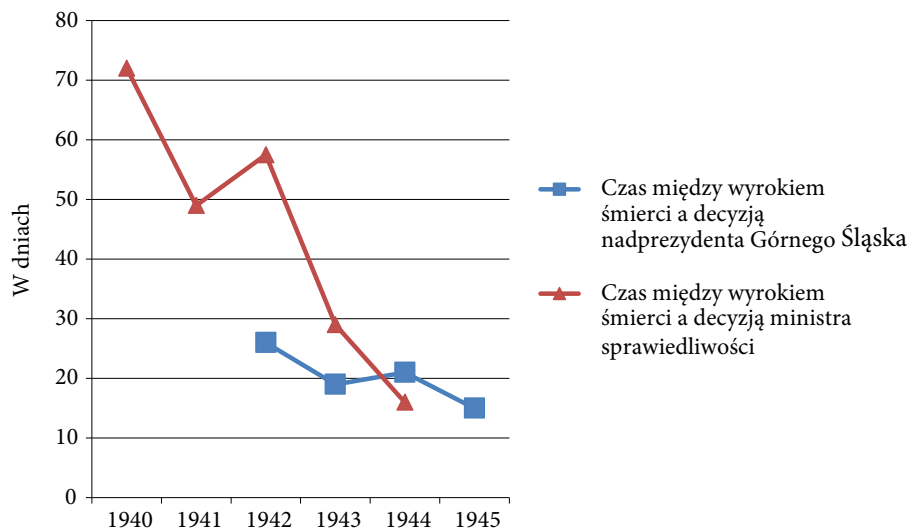
W latach 1940–1942 o parę dni wydłużał się przeciętny czas oczekiwania na decyzję negatywną co do prawa łaski. Później tendencja ta się odwróciła, co mogło wynikać ze zmiany polityki kryminalnej władz, specjalizacji urzędników i być pozytywnym efektem przeniesienia na niższy poziom uprawnień dotyczących ułaskawiania Polaków i Żydów.

Omówione wyżej tendencje są bardzo dobrze widoczne w statystyce korzystania z prawa łaski przez ministra sprawiedliwości, który rozpatrzył najwięcej próśb osób skazanych na karę śmierci. Znacznie szybciej niż on działał gauleiter i nadprezydent Górniego Śląska Fritz Bracht, który na odniesienie się do wniosku potrzebował 15–25 dni. Wynikało to z faktu, że do zarządcy Górniego Śląska trafiało mniej wniosków. Trzeba jednak wspomnieć, iż decyzje co do łaski podpisywał on wyłącznie osobiście, podczas gdy minister wyręczał się również sekretarzem stanu Rolandem Freislerem.

Jeżeli decyzję, aby przekazać prawo stosowania łaski względem Polaków i Żydów, minister sprawiedliwości podjął w związku ze wzrostem liczby próśb i z przewlekłością

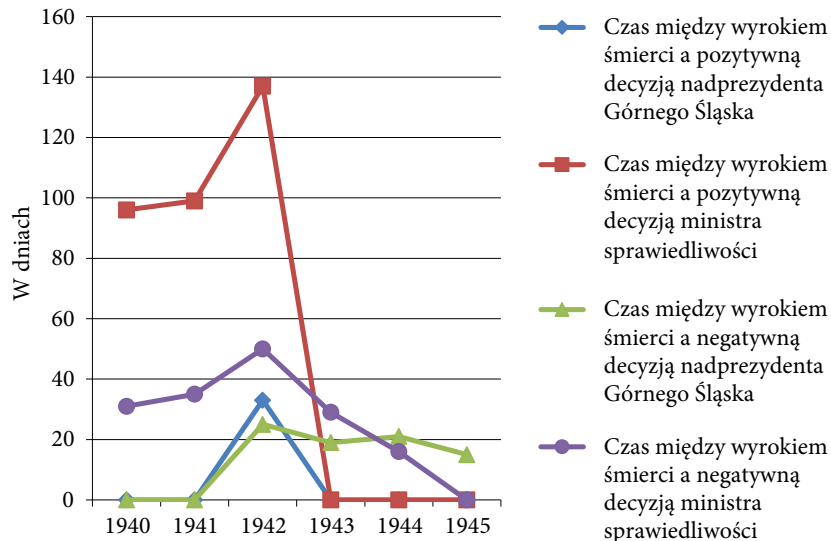
skazanego, mimo jego pochodzenia żydowskiego (APK, Sondergericht Kattowitz, 1263, k. 144, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Kattowitz an den Generalstaatsanwalt in Kattowitz vom 13. Oktober 1942* [Pismo nadprokuratora w Katowicach do prokuratora generalnego w Katowicach z 13 X 1942 r.]).

Wykres 13. Przeciętny czas oczekiwania na rozstrzygnięcie ministra sprawiedliwości Rzeszy i nadprezydenta Górnego Śląska w przedmiocie ułaskawienia od momentu skazania na karę śmierci przez Sondergericht Kattowitz



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 14. Przeciętny czas oczekiwania na pozytywne i negatywne rozstrzygnięcia w przedmiocie skorzystania z prawa łaski przez ministra sprawiedliwości Rzeszy i nadprezydenta Górnego Śląska



Źródło: opracowanie własne.

postępowań w przedmiocie ułaskawienia, to osiągnął cel i przyczynił się do skrócenia terminów. Najprawdopodobniej jednak zrobił to ze względów politycznych (zabiegali o to namiestnicy z ziem wcielonych)³¹¹, a nie praktycznych. W ten sposób obniżył też rangę instytucji prawa łaski wobec Polaków i Żydów.

Postępowanie wykonawcze

Regulacja prawna

Kara śmierci

Od chwili, gdy 1 stycznia 1872 r. wszedł w życie StGB, kara śmierci zgodnie z § 13 była wykonywana przez dekapitację (*Enthauptung*). Nie sprecyzowano jednak sposobu ścięcia, co skutkowało tym, że w poszczególnych regionach kraju stosowano różne praktyki. Gilotyny używano w Bawarii, Wirtembergii, Badenii, Saksonii, Turynii, Bremie, Oldenburgu i Hesji, a topora na północy Niemiec (z wyłączeniem Oldenburga i Bremy), w Prusach, Anhalcie, Meklemburgii, Hamburgu, Lubece i Brunszwiku³¹². Niedługo po przejęciu władzy przez narodowych socjalistów rozpoczęto prace nad wypełnieniem tej luki. W komisji kodyfikacyjnej prawa karnego rozważano, by odpowiednie zmiany wprowadzić w kodeksie karnym i ustawie karnej wykonawczej. Brano pod uwagę stosowanie gilotyny, miecza, topora, trucizny z cykuty, a także rozstrzelanie, powieszenie oraz samobójstwo³¹³.

W ostatniej kwestii członkowie komisji prezentowali różne stanowiska. Profesor Eduard Kohlrausch z Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma w Berlinie uznał gilotynę za najwłaściwszą pod względem kulturowym. Wskazał, że za jej wyborem przemawia także fakt, że w Niemczech używano jej jeszcze przed wybuchem rewolucji francuskiej. W pewnych przypadkach dopuszczał rozstrzelanie, a za dyskusyjne, choć pod względem technicznym możliwe uznał podanie skazańcowi pucharu z cykutą³¹⁴.

Sekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości dr Roland Freisler był zdeklarowanym zwolennikiem wykorzystania topora. Stwierdził, że w Niemczech ten sposób uśmiercania skazańców przyjął się najbardziej. W wypadku gilotyny wskazał, że ze względu na konieczność jej przetransportowania trudno będzie zachować egzekucję w tajemnicy, co do samobójstwa natomiast z obiekcjami mógł wystąpić Kościół³¹⁵. Za wyborem topora jako wyłącznego narzędzia egzekucji opowiedzieli się również prof. Karl Klee z Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma w Berlinie, pruski minister sprawiedliwości Hanns Kerrl, prof. Georg Dahm z Uniwersytetu Chrystiana Albrechta w Kilonii oraz berliński nadprokurator Werner Reimer³¹⁶.

³¹¹ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 256–257.

³¹² BA, R 3001/21314 [Mikrofisz], k. 119, *Aufzeichnungen über den Vollzug der Todesstrafe* [Dokumentacja o wykonywaniu kary śmierci].

³¹³ BA, R 3001/21314 [Mikrofisz], k. 14–17, *Die Stellungnahme der Strafrechtskommission zu der Frage der Vollziehung der Todesstrafe: Protokoll der 17. Sitzung vom 1. März 1934* [Stanowisko komisji prawa karnego w kwestii wykonania kary śmierci: protokół 17 posiedzenia z 1 III 1934 r.].

³¹⁴ *Ibidem*, k. 14–15.

³¹⁵ *Ibidem*, k. 15.

³¹⁶ *Ibidem*, k. 15–16.

Profesor Johannes Nagler ze Śląskiego Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu był przeciwny różnicowaniu sposobu egzekucji i opowiedział się za gilotyną. Podobne stanowisko zajął prof. Edmund Mezger z Uniwersytetu Ludwika i Maksymiliana w Monachium, z tym że poza użyciem gilotyny dopuszczał podanie trucizny w pojedynczych przypadkach po orzeczeniu sędziowskim³¹⁷.

Minister sprawiedliwości dr Franz Gürtner jako konkluzję posiedzenia komisji wskazał założenie, że stracenia powinny być niepubliczne i że należy określić jedną metodę egzekucji prowadzącą do dekapitacji. Nadal pozostawał więc otwarty wybór między użyciem topora oraz gilotyny. Minister zauważył, że większość członków komisji opowiedziała się za toporem, a problem uznał za trudny do rozstrzygnięcia. Ostatecznie ze względu na prawdopodobieństwo wystąpienia negatywnych głosów za granicą dotyczących stosowania topora zadeklarował, że jako jedyny środek proponuje gilotynę³¹⁸.

Zakładano, że w okręgu każdego wyższego sądu krajowego zostanie ustalone jedno miejsce przeznaczone do straceń. Podkreślano liczne zalety tego rozwiązania. Dzięki koncentracji egzekucje można było utrzymać w tajemnicy, gdyż nie trzeba było transportować gilotyny i każdorazowo zapewniać odpowiedniego pomieszczenia. W wypadku dużych miast pojawienie się kata z pomocnikami nie rzucałoby się w oczy. Można też było wybrać metropolię będącą miejscem ich zamieszkania. Transport gilotyny kosztował więcej niż delegacja osób biorących udział w egzekucji. Wykształcenie fachowców miało zagwarantować bezproblemowy przebieg procedury. Ponadto dotychczasowe stracenia przeprowadzane w wybranych więzieniach nie powodowały trudności³¹⁹.

Uznano jednak, że ten pomysł ma wiele wad: ludność oczekiwała, że egzekucja odbędzie się możliwie blisko miejsca popełnienia przestępstwa; w miejscu stracenia musieli przebywać sędziowie właściwej izby karnej, gdyż nawet w ostatniej godzinie mógł zostać złożony wniosek o wznowienie postępowania; nadprokurator prowadzący postępowanie musiałby pozostać właściwy w sprawie wykonania wyroku (nie dopuszczano powierzenia tego innemu nadprokuratorowi); na miejsce stracenia musiał przybyć prokurator popierający akt oskarżenia na rozprawie, skoro ze względu na znajomość akt procesu mógł najlepiej odnieść się do ewentualnego wniosku o wznowienie; proponowane rozwiązanie znacząco zwiększyłoby obciążenie psychiczne pracowników danej jednostki więziennictwa oraz ucierpiałby ich prestiż wśród ludności; wykonanie egzekucji w sąsiedztwie miejsca popełnienia czynu przynosiło większy efekt odstraszający; skazanego

³¹⁷ *Ibidem*, k. 16.

³¹⁸ *Ibidem*, k. 17. W toku późniejszych obrad i konsultacji z nadprokuratorami i prokuratorami generalnymi wracano do propozycji, aby karę śmierci wykonywać przez ścięcie toporem. Zdaje się, że została ona ostatecznie odrzucona w związku z poruszeniem światowej prasy i opinii publicznej wywołanym w związku z tym, że 18 II 1935 r. tę metodę zastosowano wobec dwóch kobiet skazanych za szpiegostwo na rzecz Polski (BA, R 3001/21314, k. 86–87, *Schreiben des Auslandspressechefs der Reichsleitung der NSDAP an den Reichsminister der Justiz vom 20. Juni 1935* [Pismo szefa prasy zagranicznej kierownictwa NSDAP do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 20 VI 1935 r.]).

³¹⁹ BA, R 3001/21314 [Mikrofiszka], k. 59–60, *Vermerke über die auf das Rundschreiben vom 9. April 1935 IIIa 18477/35 eingegangenen Äußerungen vom 8. Juni 1935* [Zapiski o oświadczeniach nadeszłych na pismo okólne z 9 IV 1935 r. IIIa 18477/35 z 8 VI 1935 r.].

trzeba by kilkakrotnie transportować, co w wypadku skazanych na karę śmierci wymagało zastosowania szczególnych środków ostrożności; skazanemu aż do końca nie należało odbierać możliwości skonsultowania się z obrońcą ani spotkania z najbliższymi i duszpasterzem; magistraty nie chciały dokonywać straceń w swoich rejonach w obawie o reputację³²⁰.

Definitywną decyzję, by w całych Niemczech używać tylko gilotyny, podjął 14 października 1936 r. Hitler³²¹. Ogółem tę materię uregulowano w dwóch aktach normatywnych (wydanych w resorcie sprawiedliwości w październiku 1935 i w grudniu 1936 r.) dotyczących wzoru i sposobu wykonywania egzekucji³²². Realizując wolę Führera, minister sprawiedliwości zarządził³²³, by w całej Rzeszy korzystać z gilotyny, z zastrzeżeniem pojedynczych przypadków, kiedy rząd Rzeszy na podstawie § 2 Ustawy o wymierzeniu i wykonaniu kary śmierci z 29 marca 1933 r.³²⁴ zdecyduje, by osoby skazane za zbrodnie przeciwko bezpieczeństwu publicznemu stracić przez powieszenie. Terytorium Niemiec podzielono na trzy okręgi i do każdego przydzielono kata³²⁵.

³²⁰ *Ibidem*.

³²¹ BA, R 3001/21314 [Mikrofisz], k. 183, *Vormerkung vom 24. November 1936* [Notatka z 24 XI 1936 r.].

³²² B. Oleschinski, *Gedenkstätte Plötzensee*, Berlin 2002, s. 16–17.

³²³ Zarządzenie z 19 II 1939 r. z drobnymi zmianami obowiązywało prawie do końca wojny. 17 I 1945 r. zostało zastąpione nowym zarządzeniem dotyczącym środków stosowanych w związku z wyrokiem śmierci, za którego pomocą proces ułaskawienia i wykonania kary dopasowano do ówczesnych realiów. Na przykład w razie trudności z wykonaniem egzekucji przez dekapitację skazanego należało rozstrzelać. W razie niemożności nawiązania kontaktu z resortem sprawiedliwości co do ułaskawienia mogli rozstrzygać prokuratorzy generalni, w wypadku negatywnego postanowienia zarządzając wykonanie (BA, R 3017/548, k. 171–176, *Rundverfügung des Reichsministers der Justiz betr. Maßnahmen aus Anlaß von Todesurteilen vom 17. Januar 1945* [Zarządzenie okólne ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące środków stosowanych w związku z wyrokiem śmierci z 19 II 1939 r.]).

³²⁴ *Gesetz über Verhängung und Vollzug der Todesstrafe vom 29. März 1933* [Ustawa o wymierzeniu i wykonaniu kary śmierci z 29 III 1933 r.], RGBl. 1933, s. 151.

³²⁵ Zakład karny Berlin-Plötzensee wyznaczono jako miejsce straceń właściwe dla okręgów Sądu Kameralnego w Berlinie, Wyższego Sądu Krajowego w Szczecinie oraz sądów krajowych w Międzyrzeczu, Pile, Neustrelitz, Güstrow i Rostocku, wrocławskie więzienie karne – dla Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu, ciężkie więzienie w Butzbach – dla wyższych sądów krajowych w Darmstadt, Frankfurcie nad Menem oraz Kassel, drezdeńskie więzienie śledcze – dla Wyższego Sądu Krajowego w Dreźnie oraz Sądu Krajowego w Torgau, więzienie śledcze Hamburg-Miasto – dla wyższych sądów krajowych w Hamburgu i Kilonii oraz sądów krajowych w Schwerinie, Lüneburgu i Stade, więzienie w Hanowerze – dla wyższych sądów krajowych w Celle (oprócz sądów krajowych w Lüneburgu i Stade), Oldenburgu i Brunszwiku oraz sądów krajowych w Bielefeld, Paderborn, Stendal, Magdeburgu i Halberstadt, więzienie w Kolonii – dla wyższych sądów krajowych w Kolonii, Düsseldorfie i Hamm (oprócz sądów krajowych w Bielefeld i Paderborn), więzienie w Królewcu – dla Wyższego Sądu Krajowego w Królewcu oraz Sądu Krajowego w Elblągu, więzienie śledcze w Stuttgarcie – dla wyższych sądów krajowych w Stuttgarcie, Karlsruhe i Zweibrücken, więzienie karne Monachium-Stadelheim – dla wyższych sądów krajowych w Monachium, Bambergu i Norymberdze, natomiast więzienie sądowe w Weimarze – dla Wyższego Sądu Krajowego w Jenie oraz sądów krajowych w Nordhausen, Erfurcie, Naumburgu, Halle i Dessau (BA, R 3001/21314, k. 205–206, *Verfügung des Reichsministers der Justiz betr. Vollzug der Todesstrafe vom 28. Dezember 1936* [Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości Rzeszy dotyczące wykonania kary śmierci z 28 XII 1936 r.]; BA, R 3001/21315, k. 221, *Rundverfügung des Reichsministers der Justiz betr. Maßnahmen aus Anlaß von Todesurteilen vom 19. Februar 1939* [Zarządzenie okólne ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące środków stosowanych w związku z wyrokiem śmierci z 19 II 1939 r.]).

Zgodnie z wytycznymi skazanego należało co do zasady zaraz po uprawomocnieniu wyroku śmierci doprowadzić do zakładu karnego ustalonego jako miejsce stracenia, a przedtem umożliwić porozumienie się z obrońcą co do prośby o łaskę. Za przygotowanie ścięcia i jego prowadzenie odpowiadał kierownik organu wykonawczego (prokuratury) lub jego zastępca. Po nadejściu decyzji o nieskorzystaniu z prawa łaski miał obowiązek niezwłocznie skontaktować się z katem i szefem zakładu będącego miejscem egzekucji i wyznaczyć jej termin. Przygotowując stracenie, mógł korzystać z pomocy właściwego miejscowo nadprokuratora, przy czym osobiście musiał ogłosić postanowienie o odmowie ułaskawienia i kierować ścięciem³²⁶. Zasadniczo na miejsce wykonania kary miał udać się także referent sprawy, aby w każdym momencie być do dyspozycji kierownika organu wykonawczego. Musiał się tam również pojawić pracownik sekretariatu prokuratury z okręgu miejsca wykonania kary. Jeżeli egzekucja miała zostać wykonana poza okręgiem sądu skazującego, należało za pośrednictwem prezydenta sądu krajowego wystosować do sądu obwodowego właściwego ze względu na miejsce ścięcia prośbę o skierowanie pracownika sekretariatu, by przyjął zamierzony wniosek skazanego o wznowienie postępowania. Sąd, który byłby właściwy do rozpatrzenia tego wniosku, miał na wszelki wypadek udać się do miejscowości egzekucji. Musiały się tam również znajdować akta sprawy³²⁷.

Jeżeli z wniesionych względem skazanego na karę śmierci próśb o łaskę albo z innych źródeł było wiadomo, że utrzymuje on bliskie stosunki z krewnymi, to po uprawomocnieniu wyroku organ wykonawczy pytał ich, czy w wypadku wykonania wyroku zwłoki skazanego mają zostać wydane do prostego pochowania, przeprowadzanego bez ceremonii. Za krewnych uchodziły tylko osoby, które według prawa cywilnego mogły decydować o rodzaju i miejscu pochówku. Zapytanie takie było zabronione już po wykonaniu wyroku i w razie skazania za zdradę stanu albo kraju lub inny czyn o motywach politycznych. W pozostałych sprawach przewidziano następujący wzorzec:

[...] został prawomocnie skazany na śmierć. Wódz i Kanclerz Rzeszy może od tej chwili decydować, czy zrobi użytek ze swojego prawa łaski, czy pozostawić wolny bieg sprawiedliwości. To postanowienie jeszcze nie zapadło. Już teraz jednak obowiązkowo mam do Państwa zwrócić się z pytaniem, czy Państwo w wypadku gdy Wódz i Kanclerz Rzeszy nie zrobi użytku ze swojego prawa łaski, życzą sobie przejąć zwłoki skazanego do prostego, przedsiębranego bez ceremonii pochówku i czy w razie potwierdzenia zamierzają Państwo przewieźć zwłoki z miejsca egzekucji w inne miejsce. Zwłoki zostałyby Państwu oddane do dyspozycji przez urząd policji w...

³²⁶ W lutym 1942 r. wprowadzono wyjątki od zasady, że czynności te może przedsięwziąć wyłącznie szef organu wykonawczego. Odtąd mógł on polecić referentowi sprawy lub innemu prokuratorowi podwładnemu, by ogłosił postanowienie o odmowie ułaskawienia oraz kierował egzekucją w swoim zastępstwie. Z inicjatywy szefa czynności tego rodzaju mogła również podjąć prokuratura miejsca egzekucji (BA, R 3001/21318, k. 127, *Änderung vom 13. Februar 1942 der Rundverfügung des Reichsministers der Justiz betr. Maßnahmen aus Anlaß von Todesurteilen vom 19. Februar 1939* [Zmiana z 13 II 1942 r. zarządzenia ókólnego ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące środków stosowanych w związku z wyrokiem śmierci z 19 II 1939 r.]).

³²⁷ BA, R3001/21314, k. 206–207, *Verfügung des Reichsministers der Justiz betr. Vollzug der Todesstrafe vom 28. Dezember 1936* [Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości Rzeszy dotyczące wykonania kary śmierci z 28 XII 1936 r.].

Proszę Państwa o wypowiedzenie się w tej sprawie do... Jeżeli do oznaczonego dnia nie otrzymam wiadomości, przyjmę, że nie życzą sobie Państwo przejścia zwłok³²⁸.

Jeśli nie skorzystano z prawa łaski, minister sprawiedliwości wystawiał nakaz egzekucji (*Vollstreckungsauftrag*), w którym wskazywał kata zobowiązanego do wykonania kary śmierci oraz instytut anatomiczny, któremu należało oddać do dyspozycji zwłoki skazańca. Odnośnie do pory stracenia należało porozumieć się z katem i zarządem zakładu karnego. Nie mógł to być dzień świąteczny, wykluczono także okres Bożego Narodzenia (od 24 grudnia do 7 stycznia) i Wielkanoc. Egzekucje należało przeprowadzać we wczesnych godzinach porannych, o brzasku. Jeżeli zamierzano wykonać ich kilka po sobie, daty poszczególnych straceń należało ustalić tak, by można było usunąć ślady poprzedniego ścięcia³²⁹.

Wymagano, by wszystkie działania podejmowane w związku z postępowaniem wykonawczym zachować w tajemnicy, a o nadchodzącej egzekucji powiadamiać tylko te osoby, w wypadku których jest to niezbędne ze względów służbowych. Wiązało się to z koniecznością pouczenia ich o obowiązku milczenia. Niezbędne telegramy i rozmowy zamiejscowe należało uczynić niezrozumiałymi dla osób trzecich, zwłaszcza w zakresie dotyczącym egzekutora. Kierowane do niego informacje pisemne nie mogły być na zewnątrz rozpoznawalne jako urzędowe, w szczególności przy adresowaniu korespondencji nie należało używać określenia „kat” ani podobnych³³⁰.

O wyznaczeniu daty egzekucji organ wykonawczy we właściwym czasie miał powiadomić dyskretnie, z wykorzystaniem klauzuli „poufne” (*vertraulich*), zarząd zakładu karnego, prezydenta (przewodniczącego) sądu skazującego, prezydenta sądu odwoławczego (kasacyjnego), obrońcę i szefa wyznaczonego instytutu anatomicznego. Z kolei kat otrzymywał od szefa organu wykonawczego nakaz egzekucji. Wraz z pomocnikami był zobowiązany stawić się w więzieniu najpóźniej po południu dnia poprzedzającego wykonanie kary. Z uwagi na wymogi zachowania tajemnicy co do zasady mieli oni nocować i spożywać posiłki w zakładzie karnym. Zarząd więzienia miał dołożyć starań, aby nie umieszczono ich w pobliżu skazanego ani w celach więziennych, lecz pokojach służbowych umożliwiających wyspanie się. W razie braku takich możliwości kat i pomocnicy wyjątkowo mogli się zatrzymać w gospodzie. Na dzień przed wykonaniem kary do miejscowości egzekucji byli obowiązani udać się również sędziowie sądu skazującego odpowiedzialni za rozpoznanie ewentualnego wniosku o wznowienie postępowania, natomiast w siedzibie sądu, który rozpoznał odwołanie od postanowienia wydanego w pierwszej instancji w przedmiocie wniosku o wznowienie, sędziowie mieli być osiągalni w każdym czasie w ciągu ostatnich dwunastu godzin przed wykonaniem wyroku. Szczególna regulacja dotyczyła obrońcy, którego zawiadamiano przed południem dnia poprzedzającego egzekucję, w miarę możliwości osobiście. Prawo zezwalało adwokatowi na obecność przy straceniu. Należało

³²⁸ BA, R 3001/21315, k. 220, *Rundverfügung des Reichsministers der Justiz betr. Maßnahmen aus Anlaß von Todesurteilen vom 19. Februar 1939* [Zarządzenie okólnie ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące środków stosowanych w związku z wyrokiem śmierci z 19 II 1939 r.].

³²⁹ *Ibidem*.

³³⁰ *Ibidem*.

zobowiązać go do zachowania ścisłej tajemnicy, w szczególności nie mógł on przekazać informacji o egzekucji skazanemu przed jej urzędowym ogłoszeniem³³¹.

Ogłoszenie negatywnego rozstrzygnięcia w przedmiocie łaski następowało wieczorem w dniu poprzedzającym egzekucję i było obowiązkiem szefa organu wykonawczego (nadprokuratora). Do czynności tej dobierał on sobie prokuratora referenta, pracownika sekretariatu prokuratury, pracownika więzienia oraz lekarza więziennego. Obecność adwokata była dozwolona, podobnie jak duchownego więziennego, o ile wcześniej skazany korzystał z jego posługi. Po tym, jak oznajmiono odmowę ułaskawienia, skazanego informowano o terminie egzekucji. Z czynności tej trzeba było sporządzić protokół, w którym należało wskazać obecne osoby i przytoczyć oświadczenie skazanego³³².

Od momentu powiadomienia skazanego o terminie stracenia musiał on znajdować się pod ciągłą i bezpośrednią ochroną strażników więziennych. Mieli do niego dostęp obrońca i duchowny więzienny; jeżeli życzył on sobie wizyty innego duchownego, należało spełnić to żądanie, chyba że spowodowałoby to komplikacje, np. opóźnienie egzekucji. Co do zasady nie mógł natomiast przyjmować wizyt bliskich ani innych osób. Jeżeli wyraził wolę sporządzenia publicznego testamentu, umożliwiano dostęp właściwemu sędziemu, wybranemu przez niego notariuszowi i niezbędnemu świadkowi (w tym charakterze w miarę możliwości należało dobrać pracownika więzienia). Jeżeli skazany zwrócił się o podanie artykułów spożywczych lub używek, w stosownych granicach należało spełnić tę prośbę³³³.

Na miejscu egzekucji urzędnik sprawujący nad nią kierownictwo pojawiał się w stroju oficjalnym. Miał dbać o poważną, godną formę wykonania kary śmierci i zadbać o to, aby miejsca straceń nie widziały osoby niepowołane. Jeżeli egzekucja miała zostać wykonana na kilku osobach, należało ją przeprowadzić tak, aby żaden skazany nie widział ścięcia innego. Obecny mógł być tylko ten, kto miał do spełnienia swoje obowiązki. Poza szefem organu wykonawczego dotyczyło to pracownika sekretariatu prokuratury i pracownika więzienia. Dopuszczalna była obecność zastępcy szefa organu wykonawczego, prokuratora referenta, obrońcy, lekarza więziennego i właściwego duchownego³³⁴.

Zgodnie z wytycznymi podczas egzekucji miał dzwonić dzwonek więzienny. Egzekucja rozpoczynała się od sprawdzenia przez kata niezawodności gilotyny. Gdy zameldował on szefowi organu wykonawczego jej sprawność oraz gotowość swoją i pomocników, skazańca na zarządzenie kierownika egzekucji na miejsce stracenia doprowadzał pracownik więzienia. Krótco przed tym mieli stawić się ci, których obecność była niezbędna lub dozwolona. Kierownik egzekucji odczytywał najważniejszą część wyroku, ogłaszał decyzję o nieskorzystaniu z prawa łaski i polecał katu wykonanie wyroku. Przed odprowadzeniem skazanego do gilotyny duszpasterz mógł na jego życzenie odmówić krótką modlitwę. Bezpośrednio po ścięciu kat i pomocnicy składali zwłoki do trumny przygotowanej przez kierownika egzekucji, a ten o wykonaniu wyroku dalekopisem zawiadamiał ministra sprawiedliwości. Z egzekucji sporządzano protokół, który poza danymi obecnymi miał zawierać opis

³³¹ *Ibidem*, k. 222–223.

³³² *Ibidem*, k. 223.

³³³ *Ibidem*.

³³⁴ *Ibidem*.

zachowania skazanego oraz informację, ile dokładnie czasu upłynęło od doprowadzenia do przekazania go katu i od przekazania do ścięcia³³⁵.

Po wykonaniu wyroku ośrodkowi prasowemu wymiaru sprawiedliwości przekazywano notatkę prasową załączoną do nakazu egzekucji i sporządzano rzucające się w oczy i nieco krótsze od obwieszczenia wykonania wyroku, które rozwieszano w miejscowości popełnienia przestępstwa i miejscowości będącej siedzibą sądu orzekającego. Skupiano się na lokalizacjach o największym natężeniu ruchu. Obwieszczenie należało zrehabilitować w sposób zrozumiały dla ogółu – unikać fachowej terminologii i nie przytaczać przepisów prawnych. Nie podawano zawodu skazanego ani rodzaju i miejsca egzekucji³³⁶.

Ostatnim obowiązkiem szefa organu wykonawczego było sporządzenie i przesłanie ministrowi raportu dotyczącego przygotowania i przebiegu egzekucji. W dokumencie tym wskazywał on, czy sąd działał od ogłoszenia nadchodzącej egzekucji do samego stracenia, oceniał zachowanie kata i jego pomocników, omawiał ewentualne głosy w prasie na temat wykonania wyroku i opisywał, co się stało ze zwłokami. Jeśli kwestionował zachowanie kata lub jego asystentów, szczegółowo przedstawiał okoliczności sprawy. Do raportu dołączał odpis decyzji o nieskorzystaniu z prawa łaski, uwierzytelniony odpis protokołu jej ogłoszenia i protokołu egzekucji, obwieszczenie wykonania kary śmierci i ewentualne wycinki z gazet³³⁷.

Minister w zarządzeniu regulował też sposób postępowania ze zwłokami skazanych. Jeśli najbliżsi zadeklarowali, że je odbiorą i pochowają, trumnę należało przekazać urzędowi policji z zastrzeżeniem, że nie można dopuścić do jej otwarcia przez bliskich w żadnym momencie. W razie wątpliwości zalecano, by wskazać, że będzie to naruszenie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Jeżeli bliscy nie zgłosili się po ciało, przekazywano je wskazanemu uniwersyteckiemu instytutowi anatomicznemu do celów dydaktycznych i naukowych. Jeżeli ten zrezygnował z odebrania zwłok lub w więzieniu nie pojawił się jego przedstawiciel, wydawano je urzędowi policji w celu pochowania. Jeżeli bliscy zwrócili się o przekazanie zwłok po egzekucji, a zostały już one wykorzystane, należało odpowiedzieć, że wniosku jako spóźnionego nie można uwzględnić³³⁸.

³³⁵ *Ibidem*, k. 224.

³³⁶ *Ibidem*.

³³⁷ *Ibidem*, k. 224–225.

³³⁸ *Ibidem*, k. 225. Zwłoki nieodebrane przez krewnych w celu pochowania miały stanowić materiał badawczy dla instytutów anatomicznych. Ponieważ zapotrzebowanie nań wzrastało, a uprawnieni krewni w większości wypadków domagali się wydania ciał, by je pogrzebać, władze instytutów wyrażały niezadowolenie z obowiązującego stanu prawnego. Postulowano, by umożliwić przeprowadzanie sekcji zwłok osób straconych przed wywiezieniem i wydaniem rodzinie. Propozycje te zostały zrealizowane, a sekcje należało wykonywać w najbliższej medycznej jednostce naukowej w ciągu dwóch do trzech godzin od egzekucji, po których upływie ciało w zamkniętej trumnie wydawano rodzinie. Jak podkreślił Jan Meler, obrót zwłokami osób straconych lub zmarłych w centralnych miejscach straceń, szpitalach, przytułkach i obozach zagłady stał się możliwy dzięki pozytywnej opinii Sądu Rzeszy, który orzekł, że „z chwilą śmierci człowieka w żadnym razie nie powstaje prawo własności do ciała ze strony krewnych ani jakichkolwiek innych osób, a już na pewno nie stanowią one części majątku zmarłego i tym samym nie przechodzą na własność spadkobierców” (J. Meler, *Wykorzystywanie zwłok więźniów do badań w instytutach anatomicznych w III Rzeszy*, „*Studia Iuridica Toruniensia*” 2014, t. 14, s. 200–201).

W resorcie sprawiedliwości Rzeszy przygotowano liczące jedenaście paragrafów wytyczne dla katów³³⁹. Jako ich zadanie wskazano wykonywanie kary śmierci na żądanie organów wymiaru sprawiedliwości na terytorium całego państwa przez dekapitację lub powieszenie. Poszczególni egzekutorzy mieli zostać wyznaczeni do przeprowadzania egzekucji w określonych więzieniach (§ 1). Byli zobowiązani zachować gotowość do świadczenia służby w każdym czasie. Otrzymane polecenia mieli wykonywać punktualnie, stosując się do udzielanych instrukcji³⁴⁰. Zgodnie z § 5 kat mógł korzystać ze wsparcia trzech pomocników. Był odpowiedzialny za ich zachowanie się, ale wybór asystentów musiał zatwierdzić nadprokurator (§ 5). Gilotynę składał i rozkładał zakład karny będący miejscem egzekucji. Do kata należało zweryfikowanie jej sprawności przed każdym ścięciem, wyczyszczenie urządzenia i miejsca straceń po każdej egzekucji przy wykorzystaniu utensyliów dostarczonych przez zakład karny oraz włożenie zwłok do trumny (§ 6).

Choć w zarządzeniu ministra i w wytycznych dla katów precyzyjnie uregulowano przebieg egzekucji, zdarzały się sytuacje nieprzewidziane, a nawet tragiczne. Do wypadku doszło np. w więzieniu w Wolfenbüttel w 1941 r., kiedy pomocnik kata asystujący przy egzekucji stracił palce lewej dłoni i zmarł wskutek zakażenia³⁴¹.

³³⁹ BA, R 3001/21315, k. 226–228, *Richtlinien für Scharfrichter* [Wytyczne dla katów]. W wypadku oddalenia się z miejsca zamieszkania na dłużej niż 24 godziny, choroby lub innej okoliczności uniemożliwiającej służbę kat był obowiązany niezwłocznie poinformować nadprokuratora właściwego miejscowo ze względu na miejsce zamieszkania (§ 2). Do świadczenia służby kata wzywały organy wykonawcze za pośrednictwem właściwego dla jego miejsca zamieszkania nadprokuratora. Do kata należało dyskretne poinformowanie swoich pomocników (§ 3). Egzekutorzy i ich asystenci byli zobowiązani do zachowania ścisłej tajemnicy w zakresie otrzymanego nakazu egzekucji oraz jego wykonania. W czasie egzekucji winni byli zachowywać się nienagannie, występując w ubiorze odpowiadającym powadze działania (§ 4). Wynagrodzenie zasadnicze kata ustalono na poziomie 3 tys. marek rocznie, płatne co miesiąc z góry w kwocie 250 marek. Ponadto za każde wykonane ścięcie kat i jego pomocnicy otrzymywali dodatek w wysokości 60 marek, który podwyższano do 65 marek, jeżeli egzekucja odbywała się w odległości przekraczającej 300 km od miejsca zamieszkania kata. Wytyczne nie gwarantowały katu ani pomocnikom zwrotu kosztów noclegu, refundowano natomiast koszty dojazdu. Kat i pomocnicy byli uprawnieni do bezpłatnego noclegu w zakładzie karnym wyznaczonym jako miejsce egzekucji. Kat mógł zajmować się inną pracą zarobkową, o ile nie wpływała ujemnie na działalność katowską (§ 7). W wypadku rezygnacji przez resort z usług kata bez jego winy wynagrodzenie miało być wypłacane przez 6 miesięcy od wypowiedzenia. Termin wypowiedzenia dla kata wynosił 3 miesiące (§ 10). Droga sądowa względem roszczeń wynikających z wytycznych była wykluczona (§ 11).

³⁴⁰ Najprawdopodobniej ubiór kata składał się z długiej peleryny bordowego koloru z szerokim kołnierzem zakrywającym ramiona oraz beretu (W. Trębacz, *Wrocławska gilotyna*, „Biuletyn IPN” 2007, nr 1–2, s. 89).

³⁴¹ 28 I 1941 r. w więzieniu w Wolfenbüttel w Dolnej Saksonii o 6.00 wykonano wyrok śmierci na robotniku Heinrichu Sprätzu. Egzekucję wykonali kat Friedrich Hehr oraz jego pomocnicy: Ludwig Oberbeck, August Albrecht i Willi Röttger. Asystenci mieli obejść gilotynę dookoła, złapać skazańca za lewe i prawe ramię i umieścić go na pomoście gilotyny, tak aby jego szyja znajdowała się na wysokości kryzy. Następnie mieli trzymać traconego nieruchomo za ramiona i głowę aż do zakończenia egzekucji. Przed zwolnieniem ostrza gilotyny kat upewniał się, że pomocnicy znajdują się nieruchomo na pozycjach i wszystko jest w porządku. Feralnego dnia po zwolnieniu główni gilotyna obcięła palce lewej dłoni Ludwiga Oberbecka, który był odpowiedzialny za unieruchomienie głowy skazańca. Najprawdopodobniej po tym, jak kat sprawdził, czy wszystko odbywa się właściwie, a przed zwolnieniem ostrza pomocnik przez nieuwagę lub w wyniku poślizgnięcia wsunął lewą dłoń w szczelinę, którą opadała głownia. Niestety ze względu na ustawienie innych uczestników egzekucji oraz budowę maszyny, mimo przesłuchania kata i pozostałych pomocników, nie udało się ustalić przyczyn wypadku. Dłoń Oberbecka mogła znaleźć się pod ostrzem również na skutek nagłego poruszenia głową przez traconego. Pokrzywdzonego pomocnika nie udało się

Kary pozbawienia wolności

W StGB poza straceniem uregulowano sposób wykonywania kar ciężkiego więzienia i więzienia. Zgodnie z § 15 StGB skazani na karę ciężkiego więzienia odbywali ją w zakładzie karnym (*Strafanstalt*), w którym należało ich wykorzystywać do pracy (również poza zakładem karnym, wówczas jednak musieli być oddzieleni od innych robotników – § 15 ust. 2 i 3 StGB). Natomiast osoby skazane na karę więzienia odbywały ją w więzieniu (*Gefangenenanstalt*, *Gefängnis*), gdzie miały być zatrudniane stosownie do swoich zdolności i warunków (§ 16 StGB). W Rozporządzeniu o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. dla przedstawicieli obu narodowości oprócz kary głównej przewidziano także karę pozbawienia wolności, którą po wejściu w życie tego aktu Polacy i Żydzi odbywali w obozie karnym (*Straflager*) lub zastrzonym obozie karnym (*verschärftes Straflager*).

Wykonanie kar orzeczonych przez Sondergericht

Kara śmierci

Dokumenty dotyczące ostatniej fazy postępowania były gromadzone w zeszycie egzekucyjnym. Można w nim znaleźć informacje o odrzuceniu prośby o łaskę i wyznaczeniu terminu i miejsca stracenia, przetransportowaniu skazanego na miejsce, zlecenie dla kata, protokół ogłoszenia decyzji o nieskorzystaniu z prawa łaski i protokół egzekucji³⁴². Analiza

przesłuchać, ponieważ zaraz po wypadku został zabrany do szpitala miejskiego, gdzie stwierdzono utratę palców lewej dłoni z przynależącymi kośćmi śródręcza. Ranę opatrzone, czas rekonwalescencji oceniano na 6 tygodni, jednak po kilku tygodniach Oberbeck zmarł na skutek zakażenia krwi (BA, R 3001/21324 [Mikorfisza], k. 109, *Meldung des Scharfrichters Hehr vom 28. Januar 1941* [Meldunek kata Hehra z 28 I 1941 r.]; *ibidem*, k. 109, *Erklärung des Gehilfen des Scharfrichters August Albrecht vom 28. Januar 1941* [Oświadczenie pomocnika kata Augusta Albrechta z 28 I 1941 r.]; *ibidem*, k. 111, *Erklärung des Gehilfen des Scharfrichters Willi Röttger vom 7. Februar 1941* [Oświadczenie pomocnika kata Willega Röttgera z 7 II 1941 r.]; *ibidem*, k. 110, *Beglaubigte Abschrift des Schreibens des Professors Tammann von der Chirurgischen Abteilung an die Staatsanwaltschaft in Hannover vom 28. Januar 1941* [Uwierzytelniony odpis pisma prof. Tammanna z oddziału chirurgicznego do prokuratury w Hanowerze z 28 I 1941 r.]; *ibidem*, k. 115, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Hannover an den Reichsministers der Justiz vom 4. März 1941 betr. Unfall eines Gehilfen des Scharfrichters Hehr* [Pismo nadprokuratora w Hanowerze do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 4 III 1941 r. dotyczące wypadku pomocnika kata Hehra z 4 III 1941 r.].

³⁴² W pierwszym protokole informowano, że dzień przed egzekucją prokurator powiadomił skazanego w jego celi i w obecności pracowników więziennictwa (a w razie potrzeby także tłumacza) o podjętej przez ministra lub górnośląskiego nadprezydenta decyzji. Potem więzień był pytany, czy chce coś oświadczyć, a następnie ogłaszano mu termin egzekucji. Protokół ogłoszenia decyzji o nieskorzystaniu z prawa łaski podpisywali prokurator i sekretarz prokuratorski. Protokół egzekucji zawierał opis przebiegu tej czynności – kat wykonywał ją w obecności tych samych osób, które uczestniczyły w ogłoszeniu skazanemu odmowy prawa łaski. Zanim skazany trafił w jego ręce, prokurator ogłaszał sentencję wyroku i decyzję o odmowie skorzystania z prawa łaski. Następnie odnotowywano bardzo dokładnie (co do sekundy) upływ czasu między poszczególnymi czynnościami, zachowanie traconego oraz ewentualny dźwięk dzwonka oznaczający zakończenie egzekucji tego dnia. *In fine* protokołu opisywano dalszy los zwłok, które wkładano do worka i zazwyczaj przekazywano do Instytutu Anatomii Uniwersytetu we Wrocławiu. Protokół sygnowali prokurator i urzędnik prokuratorski. W zeszycie egzekucyjnym przechowywano również pisma dotyczące ewentualnego obwieszczenia wyroku (treść obwieszczenia, określenie liczby plakatów, terminu i miejsc wywieszenia, rachunek), a także od jednego do kilkunastu egzemplarzy obwieszczeń drukowanych na charakterystycznym czerwonym papierze.

ustaleń na temat wykonania kar śmierci orzeczonych przez Sondergericht Kattowitz³⁴³ wykazuje, że co do zasady stosowano przytoczone przepisy resortowe³⁴⁴. Zachowane archiwalia w większości wypadków odzwierciedlają stadium egzekucyjne procesu. W dzień poprzedzający stracenie, ok. godz. 19.00 do celi skazańca pod kierownictwem szefa organu wykonawczego lub innego prokuratora udawali się lekarz, pracownik więzienia, pracownik sekretariatu prokuratury i w razie potrzeby tłumacz. Prokurator ogłaszał, że nie skorzystano z prawa łaski, i pytał, czy skazaniec chce coś oświadczyć. Z prawie wszystkich protokołów ogłoszenia rozstrzygnięcia w przedmiocie ułaskawienia wynika, że więźniowie w tej chwili milczeli. Jeden z nich oświadczył, że złożył wniosek o wznowienie postępowania, którego jeszcze nie rozpoznano³⁴⁵ – jeszcze tego samego dnia został on jednak odrzucony jako niedopuszczalny³⁴⁶, nie było więc przeciwwskazań, by kontynuować procedurę. W innej sprawie pięciu skazańców (osadzonych w pojedynczych celach) złożyło zgodne oświadczenia, że są niewinni³⁴⁷. Następnie prokurator oznajmiał termin egzekucji, który zazwyczaj wyznaczano na następny dzień w porze świtania (między godz. 4.30 a 6.00, choć zdarzały się, że ścięcie wykonywano jeszcze przed północą, tj. po upływie ok. pięciu godz. od obwieszczenia³⁴⁸). Zapiski w aktach postępowania wykonawczego świadczą o tym, że czyniono zadość ostatnim życzeniom skazańców. Dołączano bowiem rachunki na niewielkie kwoty (do kilku marek) za artykuły spożywcze lub używki. O zachowaniu skazanych w ostatnich godzinach przed śmiercią wyczerpująco pisał nadprokurator w końcowych raportach do ministra. Z dokumentów tych wynika, że byli oni pogodzeni ze swoim losem – zachowywali się cicho i spokojnie. Wypalali kilka papierosów, pisali listy do rodziny³⁴⁹, jedli chleb. Na żądanie odwiedzał ich więzienny duszpasterz, który zapewniał ostatnią posługę³⁵⁰.

³⁴³ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 257–260.

³⁴⁴ Jak akcentowano we wcześniejszej części opracowania, wykonanie pierwszej kary śmierci orzeczonej przez Sondergericht Kattowitz w 1939 r. przez rozstrzelanie odbyło się wbrew procedurom. Także drugą egzekucję w 1939 r. wykonano przez rozstrzelanie.

³⁴⁵ APK, Sondergericht Kattowitz, 326, k. 868, *Verkündungsprotokoll vom 27. August 1942* [Protokół ogłoszenia z 27 VIII 1942 r.].

³⁴⁶ *Ibidem*, 326, k. 557–558, *Beschluss des Landgerichts Beuthen-Kattowitz vom 27. August 1942* [Postanowienie Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach z 27 VIII 1942 r.].

³⁴⁷ *Ibidem*, 290, k. 1045, *Verkündungsprotokoll vom 24. April 1942* [Protokół ogłoszenia z 24 IV 1942 r.].

³⁴⁸ Na przykład *ibidem*, 571, k. 354, *Vollstreckungsprotokoll vom 17. Juni 1943* [Protokół egzekucji z 17 VI 1943 r.]; *ibidem*, 572, k. 333, *Vollstreckungsprotokoll vom 11. Juni 1943* [Protokół egzekucji z 11 VI 1943 r.]; *ibidem*, 592, k. 385, *Vollstreckungsprotokoll vom 6. August 1943* [Protokół egzekucji z 6 VIII 1943 r.].

³⁴⁹ Z wyjaśnień złożonych przez Gerharda Pchalka wynika, że listy te były traktowane tak, jak pozostała korespondencja – zapewne po zbadaniu przez cenzora przekazywano je nadawcom. Pchalek dodał jednak, że w kilku wypadkach pism nie oddano ze względu na ich treść (BStU Außenstelle Gera, MfS, Bezirksverwaltung Gera, AUV 38/59, Bd. I, k. 192, *Vernehmungsprotokoll des Beschuldigten Pchalek, Gerhard vom 6. Juli 1959* [Protokół przesłuchania podejrzanego Pchalka Gerharda z 6 VII 1959 r.]).

³⁵⁰ APK, Sondergericht Kattowitz, 942, k. 369, *Bericht des Oberstaatsanwalts in Kattowitz an den Reichsminister der Justiz betr. Vollstreckung der Todesurteile des Sondergerichts in Kattowitz vom 10. August 1940 gegen Josef Pastuszek, Theodor Pokorski und Leopold Mojeszczyk vom 10. Oktober 1940* [Raport nadprokuratora w Katowicach do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczący wykonania wyroków śmierci Sądu Specjalnego w Katowicach z 10 VIII 1940 r. przeciwko Józefowi Pastuszkowi, Teodorowi Pokorskiemu i Leopoldowi Mojeszczykowi z 10 X 1940 r.]; *ibidem*, 98, k. 547, *Bericht des Oberstaatsanwalts in Kattowitz*

Przed wyznaczonym terminem egzekucji na miejscu straceń zjawiał się szef organu wykonawczego w towarzystwie prokuratora referenta, pracownika sekretariatu prokuratury i pracownika więzienia. Po złożeniu przez kata meldunku o sprawności sprzętu oraz gotowości swojej i pomocników do działania zarządzano wprowadzenie skazańca przez strażników więziennych. Szef organu wykonawczego odczytywał wyrok i decyzję o nieskorzystaniu z prawa łaski, strażnicy przekazywali skazanego w ręce asystentów kata, który potem meldował wykonanie egzekucji³⁵¹. Jej przebieg był szczegółowo dokumentowany w protokole. Co do sekundy odnotowywano upływ czasu między poszczególnymi czynnościami, opisywano zachowanie skazanego, wskazywano, że zabrzmiął dzwonek, informowano, co stało się ze zwłokami³⁵². Protokół sygnowali prokurator i towarzyszący mu urzędnik. W zeszytach egzekucyjnym przechowywano również pisma dotyczące ewentualnego obwieszczenia wyroku (jego treść, określenie liczby plakatów, terminu i miejsc wywieszenia, rachunek), a także od jednego do kilkunastu egzemplarzy obwieszczenia.

Jeśli chodzi o praktykę wykonywania kar śmierci orzeczonych przez Sondergericht Kattowitz, trzeba wyróżnić dwa okresy, których umowna cezura to jesień 1941 r. W katowickim więzieniu przy Nicolaistrasse (obecnie ul. Mikołowska) zainstalowano wówczas gilotynę. Do tego momentu egzekucje osób skazanych przez katowicki sąd specjalny odbywały się we Wrocławiu³⁵³.

an den Reichsminister der Justiz betr. Vollstreckung des Todesurteils des Sondergerichts in Kattowitz vom 27. Juli 1940 gegen Johann Mierny vom 28. August 1940 [Raport nadprokuratora w Katowicach do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczący wykonania wyroku śmierci Sądu Specjalnego w Katowicach z 27 VII 1940 r. przeciwko Janowi Miernemu z 28 VIII 1940 r.].

³⁵¹ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 258. Józef Musioł w swoim popularnonaukowym opracowaniu poświęconym szefowi katowickiego Gestapo Johannesowi Thümmleowi opisał egzekucje przeprowadzane w Poznaniu, natomiast te wykonywane w Katowicach przedstawił Konstanty Ostrowski (J. Musioł, *Sędzia i kat, czyli jeden dzień doktora Thümmlera*, Warszawa 1985, s. 5–6; K. Ostrowski, *Każń hitlerowska Haftanstalt Kattowitz* [w:] *Więzienia hitlerowskie na Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskim i w Częstochowie 1939–1945*, red. A. Szefer, Katowice 1983, s. 20–23).

³⁵² Zastrzeżenia budzi praktyka dotycząca informowania rodzin o losie zwłok i uprawnieniach w tym zakresie, przynajmniej w sprawach przeciwko Polakom. W kilku sprawach prowadzonych przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach zeznania złożyli uczestnicy wydarzeń oraz ich bliscy. Wskazali, że co prawda rodziny były informowane o wykonaniu egzekucji i śmierci skazanego, lecz nie wydawano im ciał ani nie powiadamiano, co się z nimi stało, w związku z czym bliscy nie znali miejsca pochówku (np. OKŚZpNPwK, S 54/11/Zn, t. 1, k. 259, Protokół przesłuchania świadka Anny Rozmaity z 3 III 2015 r.; S 65/11/Zn, t. 1, k. 22, Protokół przesłuchania świadka Jarosława Króla z 8 XII 2011 r.).

³⁵³ Uwaga ta nie dotyczy dwóch pierwszych wyroków śmierci orzeczonych przez Sondergericht Kattowitz w 1939 r. Jak bowiem podał w listopadowym raporcie statystycznym prokurator przy sądzie specjalnym, zostały one wykonane przez rozstrzelanie w Katowicach (BA, R 3001/9803/7/2, *Tätigkeitsberichte der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen* [Raporty z działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce], k. 32, *Schreiben von der Staatsanwaltschaft beim Sondergericht in Kattowitz vom 15. November 1939 an den Reichsminister der Justiz betr. Tätigkeitsbericht* [Pismo prokuratury przy sądzie specjalnym w Katowicach z 15 XI 1939 r. do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące sprawozdania z działalności].; BA, R 3001/111870, k. 5, *Weigerungs des Gnadenaktes gegen Roman Witas vom 15. Dezember 1939* [Odmowa aktu łaski względem Romana Witas z 15 XII 1939 r.]; *ibidem*, k. 6, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Reichsminister der Justiz betr. Vollstreckung des Todesurteils vom 19. Dezember 1939* [Pismo nadprokuratora do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące wykonania wyroku śmierci z 19 XII 1939 r.]).

Wrocławskie więzienie karne mieściło 780 osadzonych i było znacznie większe od katowickiego. W 1937 r. było jednym z jedenastu niemieckich zakładów karnych wyposażonych w zamknięte i pokryte dachem miejsce straceń. Przewieziono tam przechowywaną w Würzburgu gilotynę wyprodukowaną przez firmę J. Mannhardt & Co. Więzienie to było miejscem straceń dla całego Śląska i aż do drugiej połowy 1943 r. nie miało jednak własnego kata, tj. takiego, który byłby do niego przypisany i zamieszkiwałby w rejonie. Do tego momentu egzekucje przeprowadzali kaci przyjeżdżający na delegacje z innych okręgów egzekucyjnych: Ernst Reindel z Magdeburga³⁵⁴, Gottlob Bordt i Karl Henschke z Poznania oraz Friedrich Hehr z Hanoweru³⁵⁵.

W maju 1941 r. katowicki prokurator generalny w piśmie do resortu sprawiedliwości, powołując się na stanowisko miejscowego prezydenta policji, postulował, by Katowice usamodzielniały się w zakresie egzekucji. Wskazał okoliczności ekonomiczne i personalne. Podkreślił, że do tego momentu przetransportowano do Wrocławia sześćdziesięciu skazanych wyrokiem Sondergericht Kattowitz – pojedynczo, z wykorzystaniem kolei, w separacji od innych podróżnych. Koszt każdego przejazdu wynosił 30 marek, co w sumie dało 1800 marek. Do przewiezienia pewnego sparaliżowanego więźnia musiano wykorzystać nosze i zająć cały ośmioosobowy przedział, za co trzeba było zapłacić 85 marek. Wszystkie transporty wymagały odpowiedniej asysty, co ze względu na szczupłe kadry odbywało się kosztem pozostałych zadań policji³⁵⁶.

³⁵⁴ Ernst Reindel, właściwie Friedrich Wilhelm Ernst Reindel, urodził się w 1899 r. w Magdeburgu. Jego dziadek pełnił funkcję kata. Reindel był właścicielem zakładu utylizacyjnego, ale już w czerwcu 1925 r. wnioskował, bezskutecznie, o zatrudnienie w charakterze egzekutora. Od stycznia 1934 r. pracował jako pomocnik kata Carla Gröplera, a w maju tr. w Hamburgu przeprowadził pod jego kierunkiem egzekucję. Od marca 1935 r. regularnie zastępował swojego mentora, wykonując jedną trzecią straceń. W drugiej połowie 1937 r. definitywnie zastąpił Gröplera, a nieco ponad rok później – oprócz Friedricha Hehra z Hanoweru oraz Johanna Reichharta z Monachium – został mianowany głównym katem Rzeszy Niemieckiej (*Haupt-scharfrichter des Deutschen Reiches*). Według przekazów Reindel między egzekucjami – podobnie jak inni egzekutorzy – dla zabicia czasu grał w karty. Prawdopodobnie ściał osobę mieszkającą w tej samej wsi. Na rozkaz Hitlera powiesił na hakach rzeźniczych członków ruchu oporu w więzieniu Berlin-Plötzensee. Był nazywany katem i rzeźnikiem Berlina, jako jedyny egzekutor w III Rzeszy sam zrezygnował z funkcji, co odniosło skutek 1 XII 1943 r. Według oficjalnej wersji przyczyną były trudności, aby pogodzić tę pracę z prowadzeniem zakładu utylizacyjnego w miasteczku Gommern. W maju 1945 r. został aresztowany przez Armię Czerwoną, ale wrócił z internowania do zachodniej strefy okupacyjnej. Zmarł w 1965 r. (M. Blazek, *Scharfrichter in Preussen und im Deutschen Reich 1866–1945*, Stuttgart 2010, s. 103–108).

³⁵⁵ Friedrich Hehr urodził się w 1879 r. pod Stuttgartem. W 1925 r. został pomocnikiem kata Karla Burckhardta, działającego w Badenii, Wirtembergii i Hesji. Dziesięć lat później objął funkcję kata z wynagrodzeniem zasadniczym 400 marek i dodatkowym 50 marek od egzekucji. W drugiej połowie 1937 r. przeniósł się do Hanoweru. Wykonywał swoje zadania w Hamburgu, Dreźnie, Hanowerze i Kolonii. W opiniach służbowych określano go jako silnego fizycznie i psychicznie oraz dysponującego „niezaprzeczalnym talentem do gilotyny”. Negatywnie oceniano jedynie okrzyk „Uwaga!”, który wznosił przed uwolnieniem ostrza gilotyny i którego polecono mu zaprzestać. Otrzymał tytuł głównego kata Rzeszy Niemieckiej. W okresie od 22 XII 1938 do 15 XII 1944 r. ściał co najmniej 432 osoby, z czego tylko w 1943 r. – 140. Po upadku III Rzeszy z jego usług korzystano w brytyjskiej i amerykańskiej strefie okupacyjnej. Zmarł w 1952 r. (M. Blazek, *Scharfrichter in Preussen...*, s. 95–102).

³⁵⁶ T. Waltenbacher, *Zentrale Hinrichtungsstätten. Der Vollzug der Todesstrafe in Deutschland von 1937–1945. Scharfrichter im Dritten Reich*, Berlin 2008, s. 89–90.



Katowicka gilotyna (APK, Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach, 2/254, k. 3)

Katowice zostały wybrane jako miejsce straceń po długich poszukiwaniach. Rozważano także więzienie w Bytomiu oraz inne jednostki penitencjarne w rejencji³⁵⁷, ale wyniki analiz okazały się negatywne. Stwierdzono, że zarówno w zakładzie katowickim, jak i bytomskim stale panuje duże przepełnienie, a warunki lokalowe są niekorzystne. Katowicka placówka

³⁵⁷ Wzieszenie w w Bytomiu miało miejsca dla 433 męzczyzn i 25 kobiet, w Gliwicach – odpowiednio 215 i 22, w Zabrze – 141 i 15, w Lublińcu – 121 i 33, w Mysłowicach – 221 i 34, w Sosnowcu – 341 i 68, w Cieszynie – 405 i 71, w Będzinie – 168 dla męzczyzn (A. Kurek, *Niemieckie więzienia sądowe na Śląsku w czasach Trzeciej Rzeszy*, Kraków 2007, s. 46–47).

karna nie była duża, miała 172 miejsca męskie i 54 żeńskie³⁵⁸. Jak wykazała lustracja, którą na miejscu w lipcu 1941 r. przeprowadził urzędnik resortu sprawiedliwości, więzienie w Katowicach znajdowało się w śródmieściu, pod względem przestrzennym ograniczała je zabudowa miejska i było przeludnione. Mimo tych mankamentów po wykluczeniu Bytomia ostatecznie zdecydowano się urządzić miejsce straceń w Katowicach³⁵⁹.

Największymi problemami podczas tworzenia miejsca egzekucji okazały się braki materiałów budowlanych i niedostatek ludzi, których zmuszono do pracy w godzinach nadliczbowych. By zyskać na czasie, robót nie zlecono jak zazwyczaj Urzędowi Budownictwa Naziemnego w Katowicach (Hochbauamt Kattowitz), lecz w charakterze eksperta zaangażowano inspektora budowlanego, który odpowiadał za powstanie miejsca straceń w Poznaniu. Prace zakończono w sierpniu 1941 r. Zamontowano nową gilotynę, która wcześniej miała zastąpić stare urządzenie używane w Weimarze³⁶⁰.

Ścienia w Katowicach zaczęły się odbywać pod koniec 1941 r., lecz nadal wykonywali je kaci delegowani – w 1941, 1942 i 1943 r. przyjeżdżali Hehr, Henschke i Bordt. Z powodu odległości dzielących ich siedziby od Wrocławia i Katowic i zwiększania się liczby skazańców, co przekładało się na wzrost kosztów postępowania wykonawczego, powstała koncepcja, by w stolicy Górnego Śląska osiedlić kata, który przeprowadzałby egzekucje w obu śląskich zakładach karnych³⁶¹.

Jego poszukiwania rozpoczęły się w lutym 1943 r. w związku ze znaczącym zwiększeniem liczby straceń dokonywanych w nowej lokalizacji³⁶². Najpierw sprawdzono, czy któryś z pomocników katów ma predyspozycje, by samodzielnie pełnić tę funkcję. Tylko Hehr wystawił pozytywną opinię swojemu asystentowi – Augustowi Kösterowi. Dobiegał on pięćdziesiątki, opisywano go jako zdrowego i solidnego, o spokojnym i pewnym zachowaniu. Z zawodu był rzeźnikiem, zatrudnionym jako szef kuchni w jadalni w Hanowerze, asystowanie przy egzekucjach traktował jako dodatkowe zajęcie. Po objęciu stanowiska kata zrezygnował z pracy w gastronomii i przeniósł się wraz z rodziną do Katowic. U katowickiego prokuratora generalnego zameldował się 24 czerwca 1943 r.³⁶³, ale tymczasowo funkcję

³⁵⁸ A. Szefer, *Ewakuacja więźniów z Górnego Śląska w styczniu 1945 r.* [w:] *Zbrodnie i sprawcy...*, s. 458; A. Szefer, *Więzienia i stan liczbowy więźniów w prowincji górnośląskiej w latach okupacji hitlerowskiej* [w:] *Więzienia hitlerowskie...*, s. 8.

³⁵⁹ T. Waltenbacher, *Zentrale Hinrichtungsstätten...*, s. 90–91.

³⁶⁰ *Ibidem*, s. 91.

³⁶¹ *Ibidem*, s. 86–89.

³⁶² Poniższe dane dotyczą osób zgilotynowanych w Katowicach w ogóle, a nie skazańców sądu specjalnego: od rozpoczęcia pracy w październiku 1941 r. do końca grudnia tr. – 14 osób, w 1942 r. – 214, od stycznia do 5 V 1943 r. – 110 (BA, R 3001/21324, k. 277, *Schreiben des Generalstaatsanwalts in Breslau an den Reichsminister der Justiz betr. Bestellung eines Scharfrichters für OLGBezirke Breslau und Kattowitz vom 24. Mai 1943* [Pismo prokuratora generalnego we Wrocławiu do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące ustanowienie kata dla okręgów wyższych sądów krajowych we Wrocławiu i w Katowicach z 24 V 1943 r.]). Mylił się więc Witold Maisel, podając, że gilotyna była używana w Mysłowicach (W. Maisel, *Archeologia prawna Polski*, Warszawa–Poznań 1982, s. 114).

³⁶³ BA, R 3001/21324, k. 279, *Schreiben des Generalstaatsanwalts in Kattowitz an den Reichsminister der Justiz betr. Bestellung eines Scharfrichters für den Bezirk Breslau und Kattowitz vom 25. Juni 1943* [Pismo prokuratora generalnego w Katowicach do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące ustanowienia kata dla okręgu Wrocław i Katowice z 25 VI 1943 r.].

kata na Górnym Śląsku pełnił dość długo, bo do 1 sierpnia 1943 r., gdy nawiązał stosunek służbowy z resortem sprawiedliwości. Na siedzibę kata wyznaczono Katowice. Powierzono mu przeprowadzanie egzekucji w Katowicach i we Wrocławiu³⁶⁴. Ze względu na powołania do służby wojskowej i nieporozumienie z szefem Gestapo występowały trudności z obsadą stanowisk pomocników. Początkowo byli nimi funkcjonariusze z policyjnego więzienia zastępczego w Mysłowicach: Peter Szklarz, Leopold Lasota oraz Paul Sliwinski³⁶⁵. Później udało się ściągnąć do Katowic z Hanoweru Franza Falkenberga i Wilhelma Haughtona³⁶⁶, którzy zastąpili dwóch asystentów, a ze starego składu pozostał tylko Lasota³⁶⁷.

Źródła pamiętnikarskie podają, że przed egzekucją skazańcowi odbierano ubranie³⁶⁸, a w zamian dawano strój papierowy³⁶⁹. Po zakuciu w kajdanki dozorca wprowadzał go do intensywnie oświetlonej izby straceń. Naprzeciwko wejścia, za czarną zasłoną znajdowała się gilotyna. Po tym, jak prokurator odczytał wyrok i decyzję o nieskorzystaniu z prawa łaski, śledczy ogłaszał przekazanie w ręce kata. Zasłona rozsuwała się³⁷⁰, a pomocnicy kata umieszczali skazanego na pomoście gilotyny.

Liczba osób skazanych na śmierć przez Sondergericht, które nie zostały ułaskawione, co do zasady pokrywa się z liczbą przeprowadzonych egzekucji. Wyjątkami są przypadki Tadeusza Bastka, wobec którego karę główną orzeczono dwukrotnie, samobójstwa i śmierci w zakładzie karnym wskutek choroby³⁷¹.

³⁶⁴ *Ibidem*, k. 282, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Kattowitz an den Reichsminister der Justiz betr. Scharfrichter Köster vom 2. August 1943* [Pismo nadprokuratora w Katowicach do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące kata Köstera z 2 VIII 1943 r.]; T. Waltenbacher, *Zentrale Hinrichtungsstätten...*, s. 86.

³⁶⁵ Nazwiska pomocników ustalono na podstawie opracowań Koniecznego oraz Waltenbachera, a także dokumentu resortowego (A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 260; T. Waltenbacher, *Zentrale Hinrichtungsstätten...*, s. 88; BA, R 3001/21324, k. 283, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Kattowitz an den Reichsminister der Justiz vom 10. August 1943* [Pismo nadprokuratora w Katowicach do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 10 VIII 1943 r.]).

³⁶⁶ BA, R 3001/21324, k. 294, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Kattowitz an den Reichsminister der Justiz betr. Scharfrichter Köster in Kattowitz vom 5. Januar 1944* [Pismo nadprokuratora w Katowicach do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące kata Köstera w Katowicach z 5 I 1944 r.].

³⁶⁷ T. Waltenbacher, *Zentrale Hinrichtungsstätten...*, s. 88.

³⁶⁸ Z zeznań złożonych w jednym ze śledztw prowadzonych w Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach wynika, że rzeczy osobiste skazanego (ubranie, buty, zegarek) po straceniu były wydawane rodzinie (OKŚZpNPwK, S 65/11/Zn, t. 1, k. 22, Protokół przesłuchania świadka Jarosława Króla z 8 XII 2011 r.).

³⁶⁹ Z zeznań złożonych w jednym ze śledztw prowadzonych w Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach wynika, że osoby podlegające ścięciu na gilotynie w katowickim więzieniu były ubierane w białe koszule, które prali inni więźniowie (OKŚZpNPwK, S 30/12/Zn, t. 1, k. 13–14, Protokół przesłuchania świadka Zygmunta Garby z 4 IV 2012 r.).

³⁷⁰ S. Ziembka, *Od Katowic do Stalinogrodu*, Kraków 1954, s. 254–255.

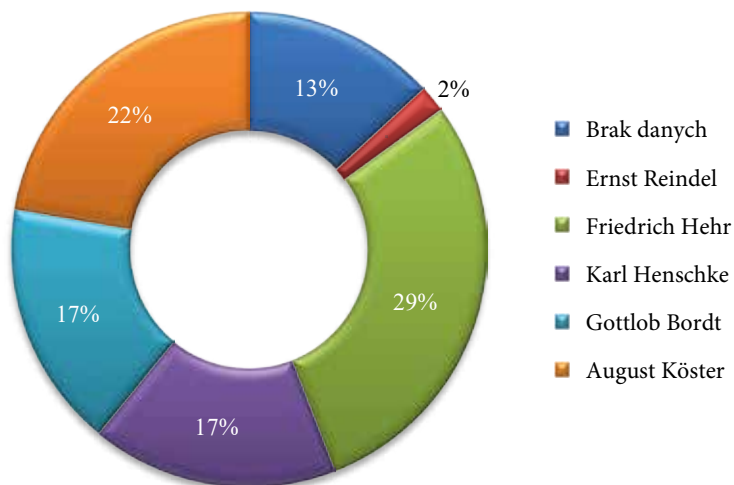
³⁷¹ APK, Sondergericht Kattowitz, 509, k. 357–358, *Urteil in der Strafsache gegen Tadeus Bastek und Andere vom 24. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Tadeuszowi Bastkowi i innym z 24 II 1943 r.]; *ibidem*, 1547, k. 360–362, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Galecki und Andere vom 23. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Galeckiemu i innym z 23 II 1943 r.]. We wcześniejszym wyroku (różnica jednego dnia) Bastka skazano za kradzież z włamaniem do sklepów konfekcyjnych, natomiast w późniejszym – za kradzież dwóch krów, co uznano za „wykroczenie przeciwko środkom podejmowanym przez rząd Rzeszy w celu zabezpieczenia żywienia narodu niemieckiego”. W obu wypadkach podstawą było Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych

Zgromadzone dane wskazują, że w Katowicach działali Hehr, Henschke, Bordt i Köster. W 1941 r. Hehr zgilotynował w stolicy Górnego Śląska 10 osób skazanych przez Sondergericht Kattowitz, a w 1942 r. 37. Henschke w 1942 r. ściął ich 25, natomiast Bordt 20, w 1943 r. Henschke – 13, a Bordt i Köster – po 17. W 1944 i 1945 r. jedynym wykonawcą wyroków śmierci katowickiego sądu specjalnego był Köster³⁷², który stracił 32 osoby.

z 4 XII 1941 r. Samobójca był 39-letnim Polakiem z Sosnowca, urodzonym w Łodzi. Jako niebezpieczny przestępca notoryczny i szkodnik narodowy został skazany za dopuszczenie się w różnych miastach kradzieży, w tym kieszonkowych. Choć wyrok zapadł na początku października 1941 r., a więc kiedy jeszcze Górny Śląsk w materii wykonywania najsurowszych orzeczeń był zależny od Wrocławia (wedle ustaleń Koniecznego pierwsza egzekucja ofiar sądu specjalnego odbyła się w Katowicach 1 XI 1941 r. A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 259), skazanego nie przewieziono do wrocławskiego więzienia, by tam oczekiwał na decyzję w kwestii ulaskawienia, lecz pozostał on w Katowicach. Tam złożył nieskuteczny wniosek o wznowienie postępowania. Najprawdopodobniej utraciwszy nadzieję, popełnił samobójstwo, choć nic nie wskazuje, aby nastąpiło to po ogłoszeniu negatywnego postanowienia odnośnie do prawa łaski. Według raportu więziennego osadzony powiesił się na drzwiach celi (właściwie na klamce) za pomocą chustki. Przebywał na oddziale specjalnym, przeznaczonym dla więźniów skazanych na śmierć i znajdującym się pod stałą strażą. Dozorca miał podczas ciągłego obchodu obserwować każdego osadzonego. Zznał, że przerwał obchód tylko po to, aby wydać kalfaktorowi klucze do otwarcia okien w celu ich umycia, co trwało od dwóch do trzech minut, po czym natychmiast wrócił do obowiązków. Gdy doszedł do celi, przez wizjer nie zauważył wewnątrz osadzonego, wobec czego niezwłocznie otworzył drzwi. Znalazł więźnia powieszzonego na klamce. Natychmiast go zdjął, a ponieważ ten dawał jeszcze znaki życia, podjął próby reanimacji, które kontynuował aż do przybycia lekarza. Ten jednak mógł tylko stwierdzić zgon i wystawić akt. By zapobiec takim wypadkom w przyszłości, polecono niezwłocznie zdemontować wszystkie klamki drzwiowe wewnątrz cel (APK, Sondergericht Kattowitz, 192, k. 200–234, *Urteil in der Strafsache gegen Stanislaus Karkowski und Andere vom 3. Oktober 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stanisławowi Karkowskiemu i innym z 3 X 1941 r.]; *ibidem*, k. 310–311, *Wiederaufnahmeantrag vom 31. Oktober 1941* [Wniosek o wznowienie postępowania z 31 X 1941 r.]; *ibidem*, k. 353, *Schreiben des Vorstands der Haftanstalt in Kattowitz vom 28. November 1941 betr. Selbstmord des zum Tode verurteilten Gefangenen Nowakowski* [Pismo zarządu zakładu karnego w Katowicach z 28 XI 1941 r. dotyczące samobójstwa skazanego na karę śmierci Nowakowskiego]; *ibidem*, k. 354, *Vernehmungprotokoll betr. Selbstmord des Gefangenen Wladislaus Nowakowski vom 28. November 1941* [Protokół przesłuchania dotyczący samobójstwa więźnia Władysława Nowakowskiego z 28 XI 1941 r.]. Jeśli chodzi o przypadek śmierci w zakładzie karnym wskutek choroby, to na podstawie akt sądowych nie dało się ustalić dalszego losu folksdojczy Arthura Springera z Katowic, skazanego na śmierć za przestępstwo gospodarcze. Razem z nim 22 XI 1944 r. skazano 11 innych osób, z tego 8 na karę główną. 13 XII 1944 r. minister sprawiedliwości zarządził wobec 8 skazanych wykonanie wyroku. Nakaz egzekucji wystawiony tego samego dnia dla kata Augusta Köstera z Katowic obejmował jednak 7 nazwisk. Po 18.00 przedstawiono skazańcom postanowienie o nieskorzystaniu z prawa łaski oraz powiadomiono, że egzekucję wyznaczono na 22.00 tego samego dnia. Z protokołu egzekucji wynika, że stracono 7 osób, a więc o 1 mniej, niż polecił minister. Brakowało Arthura Springera, który – jak podała prasa – wcześniej zmarł w więzieniu w Katowicach na gruźlicę (APK, Sondergericht Kattowitz, 1529, k. 262–301, *Urteil in der Strafsache gegen Ingeborg Neumann und Andere vom 22. November 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Ingeborg Neumann i innym z 22 XI 1944 r.]; *ibidem*, 1530, k. 232, *Beglaubigte Abschrift der Anordnung des Reichsministers der Justiz vom 13. Dezember 1944 betr. Vollstreckung des Urteils* [Uwierzytelniony odpis zarządzenia ministra sprawiedliwości Rzeszy z 13 XII 1944 r. dotyczącego wykonania wyroku]; *ibidem*, 1530, k. 225, *Protokoll der Bekanntgabe vom 13. Dezember 1944* [Protokół ogłoszenia z 13 XII 1944 r.]; *Acht Todesurteile im Prozeß Neumann. Volksschädlinge und Schieber der gerechten Strafe zugeführt*, „Oberschlesische Zeitung”, 23 XI 1944, s. 3; *Kriegswirtschaftsverbrecher hingerichtet*, „Oberschlesische Zeitung”, 14 XII 1944, s. 3).

³⁷² Najprawdopodobniej dodatkowo Köster wykonywał w 1944 r. wyroki w Warszawie, zapewne orzeczone przez Sąd Specjalny w Warszawie (Sondergericht Warschau). Zachował się bowiem dokument z połowy czerwca 1944 r., według którego kat wyraził gotowość przeprowadzania ściąg w Warszawie (BA, R 3001/21325, k. 10, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Kattowitz an den Reichsminister der Justiz betr.*

Wykres 15. Udział poszczególnych katów w wykonaniu wyroków śmierci orzeczonych przez Sondergericht Kattowitz. W wypadku 29 egzekucji nie udało się ustalić nazwiska egzekutora, w 4 był nim Reindel, w 64 – Hehr, w 37 – Henschke, w 37 – Bordt, a w 49 – Köster



Źródło: opracowanie własne.

W 11 proc. stwierdzonych przypadków stracenia odbyły się we Wrocławiu, a w pozostałych 89 proc. – w Katowicach. W latach wojny średni czas oczekiwania na egzekucję ulegał niewielkim zmianom. Drugi wyrok śmierci za morderstwo z 1939 r.³⁷³, odnaleziony w berlińskim archiwum, został wykonany 3 dni od podjęcia decyzji o nieskorzystaniu z prawa łaski (tego samego dnia zapadł też wyrok). W 1940 r. było to średnio nieco ponad 10 dni, w 1941 r. – 15, w 1942 r. – niewiele ponad 11, w 1943 r. – prawie 14, a w 1944 r. – niecałe 10. Ostatni odnaleziony wyrok śmierci, z 4 stycznia 1945 r., został wykonany dzień po tym, jak Bracht postanowił nie ułaskawiać skazańca³⁷⁴. Dane te nie świadczą o przewlekłości,

Scharfrichter vom 16. Juni 1944 [Pismo nadprokuratora w Katowicach do ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące kata z 16 VI 1944 r.]. Według źródeł pamiętnikarskich Köster nie zdołał uciec z Katowic, został schwytany przez milicję polską i powieszony w więzieniu. Przekaz ten, bazujący być może na pogłoskach, w których zapewne nie odróżniano kata od jego pomocnika, jest jednak wątpliwy w świetle archiwaliów niemieckich. Wynika z nich, że Köster ewakuował się do Drezna, 13 II 1945 r. otrzymał rozkaz udania się do Hanoweru. Tam zastępował chorego pomocnika i asystował katowi Hehrowi w egzekucji. Zgłosił wówczas w resorcie sprawiedliwości gotowość do pracy także poza miejscem zamieszkania (S. Ziemba, *Od Katowic...*, s. 255; T. Waltenbacher, *Zentrale Hinrichtungsstätten...*, s. 93). Wykorzystywana w Katowicach gilotyna została na polecenie prokuratora generalnego rozebrana i zakopana na cmentarzu w Bogucicach. Po wydobyciu przewieziono ją do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach, skąd trafiła do Państwowego Muzeum w Oświęcimiu (A. Kurek, *Niemieckie więzienia sądowe...*, s. 128). Obecnie jest prezentowana w Muzeum Śląskim w Katowicach.

³⁷³ BA, R 3001/111870, k. 7–9, *Urteil in der Strafsache gegen Roman Witas vom 15. Dezember 1939* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Romanowi Witasowi z 15 XII 1939 r.].

³⁷⁴ APK, Sondergericht Kattowitz, 1653, k. 35, *Urteil in der Strafsache gegen Wladislaus Zapala vom 4. Januar 1945* [Wyrok przeciwko Władysławowi Zapale z 4 I 1945 r.]; *ibidem*, k. 40, *Hinrichtungsauftrag vom*



Korytarz więzienny w Więzieniu Karno-Śledczym w Katowicach, 1933 r. (NAC)

nie odnotowano przypadków wielomiesięcznego oczekiwania na stracenie, nawet w najtrudniejszych latach 1942 i 1943. Tymczasem w sierpniu 1943 r. na polecenie Hitlera szef jego kancelarii zwrócił uwagę ministrowi sprawiedliwości, że należy znacząco przyspieszyć postępowanie wykonawcze względem osób skazanych na karę śmierci, zarówno egzekucję, jak i procedurę ułaskawieniową. Wynikało to z faktu, że do głównej kwatery polowej Führera dotarł meldunek, zgodnie z którym w całych Niemczech ponad dziewięćset osób czekało na stracenie, niektóre od ponad dwóch miesięcy. Podkreślano, że ludzie ci, szczególnie w dużych miastach, ze względu na ryzyko ucieczki i zagrożenie nalotami nieprzyjacielskimi stanowią duże niebezpieczeństwo. W piśmie zasugerowano, by w okresie wzmożonych bombardowań zrezygnować z zasięgania opinii różnych podmiotów w kwestii ułaskawienia i umożliwić samodzielne podejmowanie decyzji szefowi resortu³⁷⁵. Wykonując polecenie Führera, minister sprawiedliwości wydał podległym sobie organom wytyczne, by skrócić postępowanie wykonawcze. Zgodnie z nimi uzasadnienie wyroku musiało zostać złożone do akt najpóźniej w ciągu trzech dni od wydania wyroku, potem sąd niezwłocznie przekazywał akta organowi wykonawczemu, który tego samego dnia przysyłał je wraz z odpisem wyroku oznaczonemu z nazwiska urzędnikowi resortu sprawiedliwości³⁷⁶.

Kary pozbawienia wolności

W zachowanych archiwaliach nie odnotowano dalszych losów osób niewinnych przez sąd specjalny. Trzeba więc przyjąć, że poza sytuacjami wyjątkowymi – opisanymi w literaturze wspomnieniowej, za które nie odpowiadał sąd, lecz tajna policja państwowa³⁷⁷ – zwalniano je z sali rozpraw do domu. Należy mieć świadomość, że postępowanie wykonawcze nie wchodziło w skład postępowania sądowego, organem wykonawczym (egzekucyjnym) był zaś nie sąd, lecz prokuratura.

Po orzeczeniu kary więzienia, ciężkiego więzienia, obozu karnego lub zastrzonego obozu karnego skazanego doprowadzano w miejsce jej odbywania, co ilustrują potwierdzenia wydania z sądowego więzienia śledczego i doprowadzenia do miejsca odbywania kary. Ostatni dokument w sądowych aktach głównych dotyczył losu skazanego (*Mitteilung des Abganges eines Gefangenen oder Verwahrten*). Informowano w nim o jego śmierci,

19. Januar 1945 [Nakaz ścięcia z 19 I 1945 r.]; *ibidem*, k. 42, *Schreiben des Generalstaatsanwalts vom 19. Januar 1945 betr. Strafverfahren gegen Polen Zapala* [Pismo prokuratora generalnego z 19 I 1945 r. dotyczące postępowania karnego przeciwko Polakowi Zapale].

³⁷⁵ BA, R 3001/21318, k. 61, *Schreiben des Reichsministers und Chefs der Reichskanzlei betr. Beschleunigung der Entscheidung über die Vollstreckung von Todesurteilen vom 17. August 1943* [Pismo ministra Rzeszy i szefa kancelarii Rzeszy z 17 VIII 1943 r. dotyczące przyspieszenia decyzji o wykonaniu wyroków śmierci z 17 VIII 1943 r.].

³⁷⁶ BA, R 3001/21318, k. 69, *Schreiben des Reichsministers der Justiz betr. Behandlung von Todesurteilsachen vom 8. September 1943* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące postępowania w sprawach z orzeczonym wyrokiem śmierci z 8 IX 1943 r.].

³⁷⁷ S. Smagłęwska, *Dymy nad Birkenau*, Warszawa 1971, s. 188–189. Z opracowanego przez Koniecznego wykazu wynika, że Gestapo zabrało 3 osoby niewinne przez Sondergericht Kattowitz w okresie do dwóch miesięcy od wydania wyroku, a 7 jeszcze przed rozprawą (AIPN Po, 3/348/12, k. 101–125, Wykaz przekazywania więźniów sądowych, podsądnych Sondergericht Kattowitz do rąk Gestapo Kattowitz celem osadzenia w obozie koncentracyjnym z 9 XII 1971 r.).

przekazaniu w ręce policji (lub Gestapo) albo do obozu koncentracyjnego (wówczas niekiedy dołączano pismo stwierdzające datę i przyczynę zgonu w obozie) lub zwolnieniu do domu.

Jeśli chodzi o wykonanie kar pozbawienia wolności, nie stwierdzono w tej mierze większych odstępstw od przytoczonych norm prawnych. Warto wspomnieć, że osadzonych, zwłaszcza odbywających kary długoletnie, często przenoszono do zakładów karnych w odległych rejonach Niemiec. Informacje na ten temat zachowały się w dokumentacji sądowej – zawiadomieniach o doprowadzeniu i korespondencji między władzami poszczególnych jednostek penitencjarnych a organem wykonawczym (prokuraturą). Na przykład mężczyzna skazany w styczniu 1940 r. na 4 lata ciężkiego więzienia początkowo trafił do Strzelec Opolskich, a następnie do Brzegu. We wrześniu 1940 r. przeniesiono go do zakładu karnego Griego w Saksonii-Anhalt, w marcu 1941 r. do Bytomia, a w czerwcu 1942 r. znów do Strzelec Opolskich, gdzie odbył resztę kary³⁷⁸. Może to budzić zdziwienie – działania te angażowały czas, siły i środki potrzebne prowadzącej wojnę III Rzeszy.

Ogółem 31,7 proc. skazanych przez Sondergericht Kattowitz odbyło orzeczoną karę i wróciło do domu (47,5 proc. tej grupy stanowili folskdojcz, 40 proc. Polacy, a 10 proc. reichsdojcz). Stwierdzono, że do przełomu 1944 i 1945 r. 19,4 proc. skazanych odbywało karę w normalnym trybie, tj. Polacy w obozach karnych, a Niemcy w więzieniach³⁷⁹ (45 proc. z nich to folskdojcz, 37 proc. Polacy, a 16 proc. reichsdojcz). Z uwagi na upadek III Rzeszy oraz chaos związany z ewakuacją więźniów ich akta nie zawierają dalszych zapisków. 10,3 proc. skazanych zmarło w miejscu odbywania kary – w więzieniu lub obozie karnym (58 proc. – Polacy, 27 proc. – folskdojcz, po 8 proc. – reichsdojcz i Żydzi). Dla 7,5 proc. skazanych nie ma danych dotyczących postępowania wykonawczego, w wypadku tego samego odsetka zarządzono przerwanie odbywania kary i wydanie w ręce policji, co oznaczało przekazanie do obozu koncentracyjnego (po 31,5 proc. – Polacy i Żydzi, 26 proc. – folskdojcz, 11 proc. – reichsdojcz). 7,1 proc. skazanych zwolniono warunkowo przed upływem terminu kary z wyznaczeniem okresu próby (61 proc. – folskdojcz, 22 proc. – reichsdojcz, 11 proc. – Polacy, 6 proc. – Żydzi). Blisko 30 proc. zwolnionych warunkowo Niemców od razu wcielono do Wehrmachtu. 5,2 proc. skazanych zmarło w obozie koncentracyjnym (77 proc. – Polacy, 15 proc. – folskdojcz, 8 proc. – Żydzi). 4,4 proc. skazanych zostało przekazanych w ręce policji po odbyciu orzeczonej kary (73 proc. – Polacy, 9 proc. – reichsdojcz, 9 proc. – Żydzi)³⁸⁰. 3,6 proc. skazanych uciekło

³⁷⁸ APK, Sondergericht Kattowitz, 23, k. 58, *Einlieferungsanzeige vom 30. Januar 1940* [Zawiadomienie o doprowadzeniu z 30 I 1940 r.]; *ibidem*, k. 68, *Schreiben des Vorstands der Strafanstalten Brief vom 1. September 1940* [Pismo Zarządu Zakładów Karnych w Brzegu z 1 IX 1940 r.]; *ibidem*, k. 73, *Schreiben des Haftanstalts Beuthen vom 16. Juni 1942* [Pismo Zakładu Karnego w Bytomiu z 16 VI 1942 r.].

³⁷⁹ Z zachowanych archiwaliów wynika, że na początku 1943 r. zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Sprawiedliwości Rzeszy przerwano odbywanie kary więźniów Polaków oraz Żydów oraz przekazano ich w ręce policji. Akcja ta mogła wynikać z przepełnienia zakładów karnych. Pominęte wówczas osoby skazane narodowości polskiej oraz te, które osadzono później, miały znacznie większe szanse, by przeżyć wojnę (*ibidem*, 181, k. 134, *Schreiben des Vorstandes des Stammlagers (Zuchthauses) Rawitsch vom 14. Januar 1943* [Pismo Zarządu Obozu Karnego (Ciężkiego Więzienia) w Rawiczu z 14 I 1943 r.]).

³⁸⁰ W grupie badawczej wśród osób przekazanych do obozu koncentracyjnego po odbyciu kary znalazł się również Holender.

(66 proc. – Polacy, 22 proc. – folksdojcze, 11 proc. – reichsdojcze). 2,8 proc. skazanych zostało zwolnionych jako niezdolni do odbywania kary ze względu na stan zdrowia (57 proc. – Polacy, 43 proc. – folksdojcze), natomiast w stosunku do 0,4 proc. karę odroczone.

Zbadanie korelacji między rodzajem orzeczonej kary a losem skazańca wykazało, że do domu wróciła połowa skazanych na więzienie (obóz karny) i tylko 1/4 skazanych na ciężkie więzienie (zastrzony obóz karny)³⁸¹.

W miejscu odbywania kary więzienia zmarło jedynie 6 proc. skazanych, w wypadku więzienia ciężkiego było to 14 proc. Wśród zmarłych w obozie koncentracyjnym nie znalazła się ani jedna osoba, wobec której orzeczono łagodniejszą karę. Przerwanie kary i wydanie w ręce policji znacznie częściej następowało wobec skazanych na ciężkie więzienie (12 proc.) niż więzienie (niecałe 2 proc.). Odwrotna tendencja wystąpiła w grupie osób przekazanych policji po odbyciu kary.

Nie wszyscy osadzeni wracali do domu po odbyciu kary – w wypadku skazanych na więzienie (obóz karny) szansa na to wynosiła ponad 50 proc., a przebywających w ciężkich więzieniach lub zastrzonych obozach karnych – mniej niż 20 proc.³⁸² Polacy mieli mniejsze możliwości przeżycia niż Niemcy, co zapewne wynikało z rodzaju wykonywanej pracy i racji żywnościowych, a także znacznie częściej byli

³⁸¹ Los osób zwolnionych do domu po wykonaniu kary (lub zwolnionych warunkowo) właściwie nie był odzwierciedlony w aktach egzekucyjnych (wykonawczych). Jedynie w wyjątkowych sytuacjach można znaleźć korespondencję z tego okresu. W jednej ze spraw 37-letni folksdojcz został skazany za przestępstwo przeciwko obyczajności na podstawie § 176 ust. 3 StGB (pedofilia) na 4 lata ciężkiego więzienia. Był to jeden z pierwszych wyroków wydanych przez Sondergericht Kattowitz w 1940 r., toteż człowiek ten skończył odbywać karę w styczniu 1944 r. i wtedy zwolniono go z więzienia w Strzelcach Opolskich. Z akt postępowania wykonawczego wynika, że ubiegał się on wtedy o ponowne zatrudnienie na kolei niemieckiej. Dyrektor kolei w Opolu wnioskował do nadprokuratora o przesłanie akt sprawy karnej kandydata, jako że zamierzał go przyjąć do pracy. Jak stwierdził w piśmie, sytuacja kadrowa zmuszała do zatrudnienia w służbie kolejowej również osób, które normalnie nie byłyby brane pod uwagę (APK, Sondergericht Kattowitz, 23, k. 99–100, *Schreiben des Direktors der Reichsbahndirektion Oppeln an den Oberstaatsanwalt vom 9. Februar 1944* [Pismo dyrektora Dyrekcji Kolei Rzeszy w Opolu do nadprokuratora z 9 II 1944 r.]).

³⁸² Natomiast w ocenie Brigitty Faralisch, badaczki systemu penitencjarnego III Rzeszy, dla osadzonego od rodzaju orzeczonej kary (więzienia lub ciężkiego więzienia) istotniejsze były miejsce jej odbywania oraz osoba kierująca danym zakładem karnym. Autorka ta stwierdziła, że warunki życia i odbywania kary w różnych jednostkach penitencjarnych mogły różnić się diametralnie, co wynikało z pozostawionej ich kierownictwu i personelowi penitencjarnemu swobody (B. Faralisch, „*Begreifen Sie erst jetzt, daß wir rechtslos sind?*” *Zeitzeugenberichte über den Strafvollzug im „Dritten Reich*” [w:] *Strafvollzug im „Dritten Reich*”. *Am Beispiel des Saarlandes*, red. H. Jung, H. Müller-Dietz, Baden-Baden 1996, s. 375). Jeśli chodzi o postępowanie wykonawcze, za Koniecznym trzeba zwrócić uwagę, że okresu osadzenia przypadającego na lata wojny nie zaliczano w poczet kary ciężkiego więzienia. Oznaczało to w praktyce, że osoby skazane na tę karę do końca II wojny światowej miały być pozbawione wolności, a karę zacząć odbywać dopiero po zakończeniu wojny. Celem tej regulacji było zniechęcenie mężczyzn w wieku poborowym do umyślnego popełnienia przestępstw, aby dzięki pobytowi w więzieniu uniknąć służby wojskowej w czasie wojny (A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 276–279; *Verordnung über die Vollstreckung von Freiheitsstrafen wegen einer während des Krieges begangenen Tat vom 11. Juni 1940* [Rozporządzenie o wykonywaniu kary pozbawienia wolności orzeczonych z powodu czynu popełnionego podczas wojny z 11 VI 1940 r.], RGBl. 1940, s. 877).

przekazywani do obozu koncentracyjnego (co często oznaczało śmierć) oraz w ręce policji³⁸³.

Można prześledzić losy większości osób, którym darowano karę śmierci. Pierwsza z nich – 59-letnia folksdojczka, która jeszcze przed wybuchem wojny zamordowała męża – karę 10 lat ciężkiego więzienia przynajmniej do lipca 1943 r. odbywała w więzieniu kobiecym w Jaworze³⁸⁴. W tym samym zakładzie karę 10 lat ciężkiego więzienia zaczęła odbywać Polka, która dopuściła się morderstwa na teściowej. W październiku 1942 r. na skutek zarządzenia lekarskiego została przewieziona do jaworskiego szpitala. Liczono się z tym, że trzeba będzie przeprowadzić operację, ale po kilkudniowej hospitalizacji jej stan się poprawił i wróciła do więzienia³⁸⁵. W styczniu 1942 r. założenia zawarte w rozporządzeniu z 4 grudnia 1941 r. przeniesiono na grunt prawa penitencjarnego – minister sprawiedliwości wydał zarządzenie o regulaminie wykonawczym wobec Polaków. Odtąd karę pozbawienia wolności mieli oni odbywać tylko w obozach karnych³⁸⁶. Z tego powodu pod koniec 1942 r. skazaną przeniesiono do obozu karnego w Wadowicach, gdzie zmarła 2 kwietnia 1943 r. na chorobę serca³⁸⁷.

Trzydziestoczteroletnią folksdojczkę skazaną na 5 lat więzienia za zamordowanie własnego niemowlęcia osadzono w Lublińcu. Oznajmiono jej, że przy dobrym sprawowaniu po roku kara może zostać warunkowo zawieszona. 15 maja 1941 r. zwolniono ją do domu z okresem próby do 31 maja 1946 r.³⁸⁸

Folksdojcowi, który przywłaszczył sobie metale ze zbiórki, po ułaskawieniu wymierzono karę 10 lat ciężkiego więzienia. Był osadzony w placówkach w Lingen, Börgermoor

³⁸³ W 1971 r. Konieczny dla Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce sporządził wykaz więźniów sądowych, podsądnych Sondergericht Kattowitz przekazanych Gestapo w Katowicach po odbyciu kary lub w jego trakcie, aby ich umieścić w obozie koncentracyjnym. Lista ta objęła 300 osób (AIPN Po, 3/348/12, k. 101–125, Wykaz przekazywania więźniów sądowych, podsądnych Sondergericht Kattowitz do rąk Gestapo Kattowitz celem osadzenia w obozie koncentracyjnym z 9 XII 1971 r.).

³⁸⁴ APK, Sondergericht Kattowitz, 60, k. 102, *Verfügung des Oberstaatsanwalts vom 28. Juni 1940* [Zarządzenie nadprokuratora z 28 VI 1940 r.]; *ibidem*, 60, k. 114, *Schreiben des Vortands des Zuchthauses in Jauer vom 28. Dezember 1942* [Pismo Zarządu Ciężkiego Więzienia w Jaworze z 28 XII 1942 r.]; *ibidem*, 60, k. 115, *Vermerk betr. Vorlegung nach Fristablauf vom 28. Juli 1943* [Adnotacja dotyczące przedłożenia po upływie terminu z 28 VII 1943 r.].

³⁸⁵ *Ibidem*, 900, k. 215, *Bericht des Vorstandes des Zuchthauses in Jauer an die Staatsanwaltschaft in Kattowitz vom 21. Oktober 1942* [Raport Zarządu Ciężkiego Więzienia w Jaworze do prokuratury w Katowicach z 21 X 1942 r.]; *ibidem*, 900, k. 222, *Bericht des Vorstandes des Zuchthauses in Jauer an den Oberstaatsanwalt in Kattowitz vom 21. November 1942* [Raport Zarządu Ciężkiego Więzienia w Jaworze do nadprokuratora w Katowicach z 21 XI 1942 r.].

³⁸⁶ R. Möhler, *Strafvollzug im „Dritten Reich“: Nationale Politik und regionale Ausprägung am Beispiel des Saarlandes* [w:] *Strafvollzug im „Dritten Reich“...*, s. 145.

³⁸⁷ APK, Sondergericht Kattowitz, 900, k. 226, *Aufnahmemitteilung vom 18. Dezember 1942* [Zawiadomienie o przyjęciu z 18 XII 1942 r.]; *ibidem*, k. 231, *Schreiben des Vorstands des Stammlagers in Wadowitz an das Sondergericht Kattowitz vom 6. April 1943* [Pismo Zarządu Obozu Karnego w Wadowicach do Sądu Specjalnego w Katowicach z 6 IV 1943 r.]; *ibidem*, k. 120, *Todesbescheinigung* [Poświadczenie zgonu].

³⁸⁸ APK, Sondergericht Kattowitz, 118, k. 119, *Verfügung vom 21. Januar 1941* [Zarządzenie z 21 I 1941 r.]; *ibidem*, k. 169, *Verfügung vom 13. Januar 1941* [Zarządzenie z 13 I 1941 r.]; *ibidem*, k. 172–173, *Schreiben des Reichsministers der Justiz vom 23. April 1941* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 23 IV 1941 r.].

i Aschendorfermoor. Karę przestał odbywać 3 listopada 1943 r. o godz. 6.00, gdy powołano go do Wehrmachtu³⁸⁹.

Dwóm Polakom, będącym przed wybuchem wojny funkcjonariuszami Straży Granicznej, skazanym za nielegalne posiadanie broni w drodze łaski obniżono karę do 5 lat ciężkiego więzienia. Obaj zostali osadzeni w Rawiczu. Starszy z nich, mający w chwili wydania wyroku 44 cztery lata, zmarł tam 10 maja 1943 r. na gruźlicę płuc. Jego towarzysz został pod koniec lipca 1942 r. wpisany na oddział trzeci folkslisty, a 26 grudnia 1942 r. zmarł w obozie koncentracyjnym Mauthausen³⁹⁰.

Polak skazany w grudniu 1940 r. za nielegalne posiadanie broni po ułaskawieniu odbywał karę 5 lat ciężkiego więzienia w zakładach karnych w Rawiczu oraz Dortmundzie. 8 grudnia 1942 r. zgodnie z zarządzeniem ministra sprawiedliwości Rzeszy z 22 października 1942 r. odbywanie kary przerwano, a osadzonego przekazano do obozu koncentracyjnego Mauthausen, gdzie zmarł 22 grudnia 1942 r. na odmę płucną³⁹¹.

Także Polakowi skazanemu na początku 1941 r. za nielegalne posiadanie broni (granatu ręcznego) karę złagodzano do 5 lat ciężkiego więzienia. Osadzono go w Brzegu, skąd trafił do obozu karnego w Cieszyń. 2 lutego 1943 r. nastąpiło przerwanie odbywania kary, a więźnia przekazano placówce Gestapo w Cieszyń³⁹².

Polka skazana wraz z mężem za nielegalne posiadanie broni po ułaskawieniu odbywała karę 5 lat ciężkiego więzienia w Fordonie (planowo od 20 maja 1941 r. do 20 maja 1946 r.). 14 stycznia 1943 r. na skutek zarządzonego przez ministerstwo sprawiedliwości przerwania kary wydano ją policji³⁹³.

³⁸⁹ APK, Sondergericht Kattowitz, 960, k. 101, *Einlieferungsanzeige vom 10. März 1941* [Zawiadomienie o doprowadzeniu z 10 III 1941 r.]; *ibidem*, k. 105, *Einlieferungsanzeige vom 28. April 1942* [Zawiadomienie o doprowadzeniu z 28 IV 1942 r.]; *ibidem*, k. 126, *Mitteilung des Abganges eines Gefangenen oder Verwahrten vom 3. November 1943* [Zawiadomienie o odejściu więźnia lub osoby zabezpieczonej z 3 XI 1943 r.].

³⁹⁰ APK, Sondergericht Kattowitz, 954, k. 302, *Strafberechnungsanzeige betr. Wladislaus Gacek vom 2. Mai 1941* [Zawiadomienie o obliczeniu kary dotyczące Władysława Gacka z 2 V 1941 r.]; *ibidem*, k. 322, *Strafberechnungsanzeige betr. Ludwig Urbanczyk vom 2. Mai 1941* [Zawiadomienie o obliczeniu kary dotyczące Ludwika Urbańczyka z 2 V 1941 r.]; *ibidem*, k. 314, *Mitteilung des Sterbefalles des Wladislaus Gacek vom 11. Mai 1943* [Zawiadomienie o zejściu Władysława Gacka z 11 V 1943 r.]; *ibidem*, k. 331, *Schreiben des Landrats in Teschen vom 16. April 1943* [Pismo landrata w Cieszyń z 16 IV 1943 r.]; *ibidem*, k. 334, *Schreiben der Geheimen Staatspolizei in Posen an den Oberstaatsanwalt in Kattowitz betr. Häftling Pole Ludwig Urbanczyk vom 29. November 1943* [Pismo tajnej policji państwowej w Poznaniu do nadprokuratora w Katowicach dotyczące więźnia Polaka Ludwika Urbańczyka z 29 XI 1943 r.].

³⁹¹ APK, Sondergericht Kattowitz, 131, k. 164, *Verfügung vom 24. April 1941* [Zarządzenie z 24 IV 1941 r.]; *ibidem*, k. 199, *Schreiben des Vorstandes des Untersuchungshaftanstalles in Dortmund an den Oberstaatsanwalt in Kattowitz betr. Alex Chowaniec vom 10. Dezember 1942* [Pismo Zarządu Aresztu Ślęczego w Dortmundzie do nadprokuratora w Katowicach dotyczące Aleksa Chowańca z 10 XII 1942 r.]. Informacja o dacie i przyczynie śmierci uzyskana od Petera Eggera, pracownika Miejsca Pamięci Obozu Koncentracyjnego Mauthausen – KZ-Gedenkstätte Mauthausen (e-mail z 20 IV 2018 r.).

³⁹² APK, Sondergericht Kattowitz, 141, k. 223, *Aufnahmemitteilung vom 24. April 1942* [Zawiadomieniu o przyjęciu z 24 IV 1942 r.]; *ibidem*, k. 237, *Mitteilung des Abganges eines Gefangenen oder Verwahrten vom 2. Februar 1943* [Zawiadomienie o odejściu więźnia lub osoby zabezpieczonej z 2 II 1943 r.].

³⁹³ APK, Sondergericht Kattowitz, 166, k. 129, *Einlieferungsanzeige vom 9. Juli 1941* [Zawiadomienie o doprowadzeniu z 9 VII 1941 r.]; *ibidem*, k. 139, *Strafberechnungsanzeige vom 30. Mai 1942* [Zawiadomienie o obliczeniu kary z 30 V 1942 r.]; *ibidem*, k. 143, *Schreiben des Vorstands des Frauenzuchthauses in Fordon*

Skazanemu w styczniu 1941 r. za nielegalne posiadanie broni Polakowi, za którym wstawili się mieszkańcy gminy, w ramach ułaskawienia karę złagodzano do 5 lat ciężkiego więzienia. Był osadzony w Rawiczu, gdzie zmarł 4 września 1942 r.³⁹⁴

Także kolejny Polak skazany przez sąd specjalny za nielegalne posiadanie broni po ułaskawieniu otrzymał karę 5 lat ciężkiego więzienia³⁹⁴. Odbывał ją w Bytomiu, Sosnowcu i Blachowni Śląskiej (Blechhammer), skąd zabrali go funkcjonariusze opolskiego Gestapo. 23 czerwca 1943 r. trafił do obozu koncentracyjnego Mauthausen³⁹⁵ – z tamtejszej księgi śmierci wynika, że zmarł nazajutrz, 24 czerwca 1943 r.³⁹⁶

Czterdziestodwuletni Polak skazany w listopadzie 1941 r. za niezдание broni został w styczniu 1942 r. ułaskawiony. Orzeczono wobec niego karę 5 lat ciężkiego więzienia. Odbывał ją w Bytomiu, Raciborzu i Cieszynie, gdzie zmarł na zapalenie płuc 28 listopada 1942 r.³⁹⁷

Cztery następne osoby poniosły odpowiedzialność za kradzież ze zbiorów odzieży dla frontu. Reichsdojcz, w którego sprawie list do Berlina wystosowali działacze partyjni z Katowic, wskutek ułaskawienia odbywał karę 5 lat ciężkiego więzienia, początkowo w Bytomiu i Raciborzu, a następnie w Bernau. W marcu 1943 r. minister sprawiedliwości Rzeszy zamienił ją na 2 lata więzienia. Z Bernau osadzonego zwolniono 9 kwietnia 1943 r. na podstawie zarządzenia katowickiego nadprokuratora (termin próby wyznaczono na 30 kwietnia 1946 r.)³⁹⁸.

an den Oberstaatsanwalt vom 14. Januar 1943 [Pismo Zarządu Ciężkiego Więzienia Kobiecego w Fordonie do nadprokuratora z 14 I 1943 r.].

³⁹⁴ APK, Sondergericht Kattowitz, 973, k. 184, *Strafberechnungsanzeige vom 2. Mai 1941* [Zawiadomienie o obliczeniu kary z 2 V 1941 r.]; *ibidem*, k. 194, *Mitteilung des Sterbefalles des Strafgefangenen Franz Wawak vom 7. September 1942* [Zawiadomienie o zejściu więźnia Franciszka Wawaka z 7 IX 1942 r.].

³⁹⁴ Podkreślenia wymaga fakt, że minister sprawiedliwości Rzeszy, ułaskawiając Bolesława Cinala, nie uwzględnił negatywnej opinii prokuratora ani takiegoż stanowiska górnośląskiego NSDAP. Ułaskawienie rekomendowali natomiast skład sędziowski, który skazał Cinala, oraz przewodniczący sądu (APK, Sondergericht Kattowitz, 226, k. 250–253, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Kattowitz an den Reichsministers der Justiz vom 20. September 1941* [Pismo nadprokuratora w Katowicach do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 20 IX 1941 r.]; *ibidem*, k. 191–192, *Schreiben des Gaustabsamtsleiters Oberschlesien der NSDAP an die Kanzlei des Führers der NSDAP vom 29. Januar 1942* [Pismo kierownika urzędu sztabu okręgowego Górny Śląsk NSDAP do kancelarii Führera NSDAP z 29 I 1942 r.]).

³⁹⁵ APK, Sondergericht Kattowitz, 226, k. 197, *Einlieferungsanzeige vom 28. Februar 1942* [Zawiadomienie o doprowadzeniu z 28 II 1942 r.]; *ibidem*, k. 201, *Aufnahmemitteilung vom 23. März 1942* [Zawiadomienie o przyjęciu z 23 III 1942 r.]; *ibidem*, k. 205, *Aufnahmemitteilung vom 10. April 1942* [Zawiadomienie o przyjęciu z 10 IV 1942 r.]; *ibidem*, k. 206, *Mitteilung über Veränderung der Verwahrung vom 22. Juni 1943* [Zawiadomienie o zmianie osadzenia z 22 VI 1943 r.].

³⁹⁶ Informacja uzyskana od Petera Eggera, pracownika Miejsca Pamięci Obozu Koncentracyjnego Mauthausen (e-mail z 20 IV 2018 r.).

³⁹⁷ APK, Sondergericht Kattowitz, 1073, k. 413, *Einlieferungsanzeige vom 28. Februar 1942* [Zawiadomienie o doprowadzeniu z 28 II 1942 r.]; *ibidem*, k. 414, *Einlieferungsanzeige vom 19. März 1942* [Zawiadomienie o doprowadzeniu z 19 III 1942 r.]; *ibidem*, k. 420, *Aufnahmemitteilung vom 17. April 1942* [Zawiadomienie o przyjęciu z 17 IV 1942 r.]; *ibidem*, k. 422, *Schreiben des Vorstandes des Stammlagers in Teschen an den Oberstaatsanwalt in Kattowitz vom 29. November 1942* [Pismo Zarządu Obozu Karnego w Cieszynie do nadprokuratora w Katowicach z 29 XI 1942 r.].

³⁹⁸ APK, Sondergericht Kattowitz, 1122, k. 58, *Einlieferungsanzeige vom 6. August 1942* [Zawiadomienie o doprowadzeniu z 6 VIII 1942 r.]; *ibidem*, k. 62, *Aufnahmemitteilung vom 22. August 1942* [Zawiadomienie o przyjęciu z 22 VIII 1942 r.]; *ibidem*, k. 198, *Nachricht über Begnadigung vom 24. März 1943* [Informacja o ułaskawieniu z 24 III 1943 r.]; *ibidem*, k. 64, *Mitteilung des Abganges eines Gefangenen oder Verwahrten vom 9. April 1943* [Zawiadomienie o odejściu więźnia lub osoby zabezpieczonej z 9 IV 1943 r.].

Folksdojczowi, który zabraną kamizelkę przekazał zmobilizowanemu bratu, w akcie łaski minister sprawiedliwości Rzeszy zamienił karę śmierci na 2 lata więzienia. Osadzony odbywał ją w Budziszynie (Bautzen), a w styczniu 1943 r. wystosował do nadprokuratora prośbę o zawieszenie wykonania kary, by mógł zgłosić się na ochotnika do Wehrmachtu. Z dokumentów wynika, że podjęto kroki w tym kierunku³⁹⁹.

Polakowi, który przywłaszczył sobie rzeczy ze zbiórki zimowej dla frontu, w akcie łaski wymierzono karę 3 lat obozu karnego, którą odbywał w Bytomiu i sąsiednim Bobrku⁴⁰¹.

Żołnierza folksdojcz, który dopuścił się tego samego przestępstwa, ułaskawił naczelny dowódca Luftwaffe. Wymierzył mu karę 9 miesięcy więzienia, zniósł utratę obywatelskich praw honorowych i zdolności do służby wojskowej, na poczet kary zaliczył 6-miesięczny okres aresztu tymczasowego i odroczył wykonanie reszty kary, by mógł wykazać się w armii. Zaraz potem ułaskawionemu polecono, by stanął się w swojej jednostce wojskowej. 11 grudnia 1942 r. opuścił więzienie i do 25 lutego 1944 r. pełnił służbę, wyłącznie w kraju, następnie został uznany za niezdolnego do służby z powodu choroby umysłowej i zwolniony do domu⁴⁰².

Dane te wskazują, że uniknięcie kary śmierci nie oznaczało ocalenia życia. Ponad 50 proc. ułaskawionych osób (dziesięć) zmarło w okresie trzech lat od rozpoczęcia odbywania kary (cztery w więzieniu ciężkim lub obozie karnym, cztery w obozie koncentracyjnym, dwie wydano policji, co również oznaczało śmierć, a wynikało z zawłaszczania sfery sądownictwa przez policję). W skład tej grupy wchodził Polacy i Żyd, podlegający szczególnemu regulaminowi wykonawczemu. Jak widać, w pewnym momencie zgodnie z tymi przepisami polski więzień miał zostać przekazany do obozu koncentracyjnego, wykluczano zaś wcześniejsze zwolnienie.

W dwóch przypadkach – Polaka i folksdojczki – dokumenty znajdujące się w aktach pozwalają tylko stwierdzić rozpoczęcie odbywania kary. Nie zawierały informacji o przedterminowym zwolnieniu, wydaniu policji ani przekazaniu do obozu koncentracyjnego.

Zdecydowanie najlepiej byli traktowani reichsdojcz i folksdojcz, którzy mogli liczyć na warunkowe zwolnienie po odbyciu części kary, a nawet na ponowne (!) ułaskawienie.

³⁹⁹ APK, Sondergericht Kattowitz, 1142, k. 107, *Aufnahmemitteilung vom 6. Oktober 1942* [Zawiadomienie o przyjęciu z 6 X 1942 r.]; *ibidem*, k. 244, *Schreiben der NSDAP Gau Oberschlesien betr. Georg Walisko vom 13. Januar 1943* [Pismo NSDAP okręg Górny Śląsk dotyczące Georga Waliski z 13 I 1943 r.]; *ibidem*, k. 242, *Schreiben des Wehrmeldeamts in Bautzen vom 8. Februar 1943* [Pismo wojskowego urzędu meldunkowego w Budziszynie z 8 II 1943 r.].

⁴⁰¹ APK, Sondergericht Kattowitz, 1148, k. 114, *Einlieferungsanzeige vom 14. August 1942* [Zawiadomienie o doprowadzeniu z 14 VIII 1942 r.]; *ibidem*, k. 115, *Schreiben des Vorstands des Haftanstalts in Beuthen an den Oberstaatsanwalt in Kattowitz vom 22. Juli 1942* [Pismo Zarządu Więzienia w Bytomiu do nadprokuratora w Katowicach z 22 VII 1942 r.].

⁴⁰² APK, Sondergericht Kattowitz, 1152, k. 111, *Gnadenakt des Reichsministers der Luftfahrt vom 23. November 1942* [Akt łaski ministra żeglugi powietrznej Rzeszy z 23 XI 1942 r.]; *ibidem*, k. 110, *Schreiben des Reichsministers der Justiz betr. Gnadenerlass vom 4. Dezember 1942* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczące aktu łaski z 4 XII 1942 r.]; *ibidem*, k. 139, *Schreiben des Wehrmeldeamts in Tarnowitz betr. Johann Walisko vom 4. Mai 1944* [Pismo wojskowego urzędu meldunkowego w Tarnowskich Górach dotyczące Johanna Waliski z 4 V 1944 r.]. Los lekarza żydowskiego był już wzmiankowany – został on z więzienia sądowego przekazany w ręce Gestapo, a następnie trafił do obozu koncentracyjnego (A. Konieczny, *Pod rękami...*, s. 257; M. Węcki, *Fritz...*, s. 372).

W trzech przypadkach wymierzona w akcie łaski kara nie została wykonana w całości, gdyż więzień podjął służbę wojskową. W pogarszającej się sytuacji militarnej priorytetem okazywały się potrzeby niemieckich sił zbrojnych.

Propagandowe wykorzystanie najsurowszych orzeczeń

W kontekście postępowania egzekucyjnego należy też omówić, jak w mediach przedstawiano najsurowsze orzeczenia sądu specjalnego. Jak bowiem wynika z wytycznych ministerstwa sprawiedliwości, organy wykonawcze miały przysyłać ośrodkom prasowym notatki dotyczące procesu i wyroku, ewentualnie także wykonania kary. Obwieszczenia dotyczące egzekucji drukowano na charakterystycznych czerwonych plakatach.

Działalność ośrodków prasowych wymiaru sprawiedliwości uregulowano w czerwcu 1938 r.⁴⁰³ Miały one przybliżać obywatelom działalność sądownictwa, wzbudzać w narodzie niezbędne zaufanie do jego instytucji, informować jego organy o ich wizerunku prezentowanym w prasie, radiu, teatrze, filmie i literaturze. Organy te miały z kolei powiadamiać o wszystkich ważniejszych zdarzeniach w wymiarze sprawiedliwości ośrodki prasowe, względem których nie obowiązywała tajemnica służbowa. Miały one zapobiegać szkodliwym publikacjom na temat sądownictwa, wpręgać prasę, radio, teatr, film i literaturę w służbę sądownictwa, zapoznawać się z lokalnymi gazetami i utrzymywać osobiste stosunki z redakcjami tych czasopism oraz innych mediów. Z reguły ośrodki prasowe ustanawiano w okręgach wyższych sądów krajowych. Były wyłącznymi pośrednikami między wymiarem sprawiedliwości a prasą, zatem to do nich dziennikarze mieli kierować wszelkie zapytania, to one przekazywały prasie meldunki oraz informacje dotyczące postępowań, a także wybierały osoby mające pełnić funkcję sprawozdawców z rozpraw i ułatwiać im pracę. Korespondent miał sprawić, że opinia publiczna będzie rozumiała pracę sądów, i gwarantować odpowiedzialną, przesiąkniętą duchem narodowosocjalistycznym współpracę z organami sądownictwa. Należało go zapoznać z danym procesem. W sprawozdaniach odnoszących się do ciężkich przestępstw lub surowych kar należało podawać pełne nazwiska sprawców. W wypadku lżejszych czynów można było z tego zrezygnować, chyba że przemawiały za tym szczególne powody. Zawód skazanego należało podać o tyle, o ile miał on związek z czynem i ułatwiał jego zrozumienie, np. sprzeniewierzenie przez urzędnika, przestępstwo przeciwko obyczajności popełnione przez nauczyciela. W wytycznych wskazano, że na temat egzekucji można drukować wyłącznie notatki przygotowane zawczasu przez właściwego nadprokuratora. Jeśli ułaskawiono osobę skazaną na śmierć, o publikacji decydował nadprokurator, choć zgodnie z wcześniejszą regulacją⁴⁰⁴ można było wydrukować obwieszczenie przy ograniczeniu jego zasięgu do okręgu wyższego sądu krajowego.

⁴⁰³ *Richtlinien für die Tätigkeit der Justizpressestellen vom 1. Juni 1938 – Allgemeine Verfügung des Reichsjustizministers* [Wytyczne dla działalności ośrodków prasowych wymiaru sprawiedliwości z 1 VI 1938 r. – Ogólne zarządzenie Ministra Sprawiedliwości Rzeszy], „Deutsche Justiz” 1938, nr 17, s. 846.

⁴⁰⁴ BA, R 3001/24380, b.p., *Schreiben des Pressereferenten des Reichsjustizministeriums betr. Veröffentlichung von Gnadengedichten zum Tode verurteilter Personen vom 29. April 1937* [Pismo referenta prasowego w Ministerstwie Sprawiedliwości Rzeszy dotyczące publikowania ułaskawień osób skazanych na śmierć z 29 IV 1937 r.].

Referent prasowy resortu sprawiedliwości zwracał uwagę, że miejsca egzekucji należy utrzymywać w tajemnicy – nie ujawniać w gazetach lokalizacji więzień będących miejscami straceń i dokładać starań, aby omyłkowo nie określać siedziby sądu jako miejsca wykonania kary śmierci⁴⁰⁵.

Po wybuchu wojny ośrodkom prasowym wydano wskazówki, jak relacjonować sprawy zawisłe przed sądami specjalnymi. Podkreślono, że publikacje w gazetach mają nie osłabiać odstraszącego wpływu surowych kar, dlatego zamiast – jak dotąd – opisywać proces w częściach, polecono wydawać poważną, jednolitą publikację po ogłoszeniu wyroku, aby czytelnik otrzymał spójny obraz czynu i reakcji sądownictwa względem sprawcy. Zaakcentowano, że trzeba za każdym razem kontrolować, czy sprawa nadaje się do publikacji i czy skazanie samo w sobie lub wymiar kary są słuszne w odczuciu społecznym⁴⁰⁶. Sugerowano, by w relacjach ze spraw przeciwko szkodnikom narodowym uwypuklać surowość kar i konieczność ich urzeczywistnienia⁴⁰⁷. Pod koniec 1940 r. zwrócono uwagę, że w artykułach prasowych pisze się o nielegalnych ubojach nie w kontekście przestępstwa gospodarczego z rozporządzenia o gospodarce wojennej, lecz zaledwie nieuiszczenia podatku od uboju. Według referenta prasowego stosowanie jednego pojęcia do obu postaci czynu zabronionego groziło tym, że czytelnik nie zrozumie, dlaczego sprawy te osądzono różnie, i nie zostanie osiągnięty efekt odstraszący. Zalecił, by terminu „nielegalny ubój” używać wyłącznie wobec przestępstw gospodarczych z rozporządzenia o gospodarce wojennej⁴⁰⁸.

W 1942 r. ponownie uregulowano relacjonowanie procesów. Zaakcentowano, że naród dzięki prasie musi zyskać przekonanie, iż może ufać wymiarowi sprawiedliwości. Sprawozdania z postępowań sądowych pełniły szczególną funkcję – nie tylko zawierały odpowiedzi na liczne pytania z zakresu prawa cywilnego i karnego, lecz przede wszystkim pokazywały, że „w narodowosocjalistycznym państwie każde wykroczenie przeciwko społeczeństwu będzie skarcone, tak jak podczas wojny każdy paskarz lub inny szkodnik narodowy będzie bezwzględnie ukarany”, gdy to konieczne – śmiercią. Zwrócono uwagę, że aby nie zafałszować obrazu, należy selekcjonować opisywane procesy – wybierać te, w których harmonizowały ze sobą ochrona narodu, zaspokojenie potrzeby sprawiedliwej

⁴⁰⁵ *Ibidem*, Schreiben des Pressereferenten des Reichsjustizministeriums betr. Meldungen über Hinrichtungen vom 16. Februar 1937 [Pismo referenta prasowego w Ministerstwie Sprawiedliwości Rzeszy dotyczące meldunków o ścięciach z 16 II 1937 r.].

⁴⁰⁶ *Ibidem*, Schreiben des Pressereferenten des Reichsjustizministeriums betr. Berichterstattung über Sondergerichtsverfahren vom 2. November 1939 [Pismo referenta prasowego w ministerstwie sprawiedliwości Rzeszy dotyczące relacjonowania postępowań sądów specjalnych z 2 XI 1939 r.].

⁴⁰⁷ *Ibidem*, Schreiben des Pressereferenten des Reichsjustizministeriums betr. Berichterstattung über Strafverfahren wegen Zuwiderhandlungen gegen die VO. gegen Volksschädlinge vom 6. September 1939 und andere aus Anlaß des Kriegszustandes ergangene Strafgesetze vom 6. Oktober 1939 [Pismo referenta prasowego w Ministerstwie Sprawiedliwości Rzeszy dotyczące relacji o postępowaniu z powodu wykroczeń przeciwko Rozporządzeniu przeciwko szkodnikom narodowym z 6 IX 1939 r. i innym ustawom karnym wydanym z powodu stanu wojny z 6 X 1939 r.].

⁴⁰⁸ *Ibidem*, Schreiben des Pressereferenten des Reichsjustizministeriums betr. Schwarzschlachtung von Tieren vor Beginn der Kriegsbewirtschaftung vom 24. Dezember 1940 [Pismo referenta prasowego w Ministerstwie Sprawiedliwości Rzeszy dotyczące nielegalnego uboju zwierząt przed rozpoczęciem wojennej reglamentacji z 24 XII 1940 r.].

kary, edukacja prawna, odstraszenie oraz informowanie. Sprawy z zakresu wojennego prawa karnego miały być odąd relacjonowane według schematu opracowanego wspólnie z resortem propagandy i poddane cenzurze prewencyjnej⁴⁰⁹.

W okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach ośrodek prasowy został utworzony w kwietniu 1941 r. Ulokowano go w gmachu Sądu Obwodowego w Katowicach⁴¹⁰.

Dane dotyczące obwieszczeń egzekucji zachowały się w odniesieniu do mniej niż połowy skazańców. Wykorzystywano jednostronne czerwone plakaty o wymiarach 45 × 23 cm⁴¹¹ i 59 × 52 cm⁴¹², zapisywane czarnym tuszem, które powstawały w drukarni miejskiej w Katowicach⁴¹³ i NS.-Gauverlag Oberschlesien⁴¹⁴, a były rozwieszane przez „Schlererk” Schlesische Plakatsäulen-u. Reklame-Gesellschaft/Rudolf Weiss & Co⁴¹⁵. Wbrew przypuszczeniu Koniecznego⁴¹⁶ nie zamawiano tylko kilkudziesięciu afiszy. Na podstawie archiwaliów stwierdzono, że ich liczba wynosiła od 90⁴¹⁷ do 300⁴¹⁸. Najczęściej drukowano ich 100–160. Treść obwieszczenia w języku niemieckim ustalał nadprokurator.

Zgodnie z wytycznymi ministerstwa obwieszczenia wieszano w siedzibie sądu specjalnego i miejscowości urodzenia lub zamieszkania sprawcy, ewentualnie w miejscu popełnienia przestępstwa. W lokalizacjach pozamiejskich afisze były przesyłane do właściwego urzędu policji lub na posterunek żandarmerii, by umieścić je w miejscach największego natężenia ruchu⁴¹⁹.

Treść notatek prasowych, które najpierw trafiały do ośrodka prasowego wymiaru sprawiedliwości, a stamtąd do różnego rodzaju wydawnictw, również ustalał nadprokurator, toteż czasem była ona taka sama jak w obwieszczeniu.

Obwieszczenia i notatki prasowe redagowano zgodnie z wytycznymi resortu. Były zwięzłe, treściwe, zrozumiałe dla ogółu. Podawano w nich tylko najważniejsze fakty, pomijano przepisy prawne, właściwie nie operowano fachową terminologią. Używano

⁴⁰⁹ *Ibidem*, Schreiben des Reichsministers der Justiz an den Leiter der Justizpressestellen betr. Neuregelung der Gerichtsberichterstattung vom 1. April 1942 [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy do kierowników ośrodków prasowych wymiaru sprawiedliwości dotyczące nowego uregulowania sądowych sprawozdań z z 1 IV 1942 r.].

⁴¹⁰ *Einrichtung einer Justizpressestelle bei dem Oberlandesgericht in Kattowitz* [Utworzenie ośrodka prasowego wymiaru sprawiedliwości przy Wyższym Sądzie Krajowym w Katowicach], „Deutsche Justiz” 1941, nr 17, s. 499.

⁴¹¹ APK, Sondergericht Kattowitz, 125, k. 217, *Rechnung vom 31. Dezember 1940* [Rachunek z 31 XII 1940 r.].

⁴¹² *Ibidem*, 461, k. 696, *Rechnung vom 19. Januar 1943* [Rachunek z 19 I 1943 r.].

⁴¹³ *Ibidem*, 125, k. 212, *Verfügung des Oberstaatsanwalts vom 8. Dezember 1940* [Zarządzenie nadprokuratora z 8 XII 1940 r.]; *ibidem*, 98, k. 511, *Verfügung des Oberstaatsanwalts vom 20. März 1941* [Zarządzenie nadprokuratora z 20 III 1941 r.].

⁴¹⁴ Na przykład *ibidem*, 328, k. 285, *Rechnung vom 29. Juni 1942* [Rachunek z 29 VI 1942 r.].

⁴¹⁵ *Ibidem*, 461, k. 696, *Rechnung vom 19. Januar 1943* [Rachunek z 19 I 1943 r.].

⁴¹⁶ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 258.

⁴¹⁷ APK, Sondergericht Kattowitz, 1189, k. 214, *Rechnung vom 25. August 1942* [Rachunek z 25 VIII 1942 r.].

⁴¹⁸ *Ibidem*, 1051, k. 502, *Rechnung vom 25. Oktober 1941* [Rachunek z 25 X 1941 r.].

⁴¹⁹ *Ibidem*, 461, k. 670, *Verfügung des Oberstaatsanwalts vom 19. Dezember 1942* [Zarządzenie nadprokuratora z 19 XII 1942 r.]; *ibidem*, 982, k. 131, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Kattowitz an die Polizeiverwaltung in Spytkowitz Kr. Wadowitz vom 19. April 1941* [Pismo nadprokuratora w Katowicach do zarządu policji w Spytkowicach powiat Wadowice z 19 IV 1941 r.].



Panorama Katowic z widocznym na pierwszym planie budynkiem więzienia, 1931 r. (NAC)

jedynie określeń charakterystycznych dla wojennego prawa karnego III Rzeszy, takich jak: „przestępca gwałtowny”, „szkodnik narodowy”, „wykorzystanie warunków wojennych”. Ujawniano tożsamość skazańca, ale pomijano jego narodowość.

Z czasem zaczęto rezygnować z obwieszczania wykonanych egzekucji – i w prasie, i na plakatach⁴²⁰. Każdorazowo decyzję o zaniechaniu podejmował minister sprawiedliwości Rzeszy lub prokurator generalny. Nie podawał uzasadnienia, toteż można jedynie spekulować na temat motywów⁴²¹. Ponieważ zjawisko to nasiliło się w ostatnich latach wojny, rodzi się przypuszczenie, że informacje te spowszedniały i przestały wpływać odstraszaюще na społeczeństwo. Być może praktyka ta wynikała też ze złej sytuacji finansowej. Co istotne, w żadnym ze zidentyfikowanych przypadków ułaskawienia osoby skazanej na śmierć decyzji tej nie ogłoszono w prasie – zapewne w obawie, że osłabi to efekt odstraszenia. Tylko

⁴²⁰ Tendencję tę odnotowano w raportach Delegatury Rządu nr 5 (do 15 V 1943 r.) oraz nr 6 (do 15 VIII 1943 r.). W pierwszym zwrócono uwagę, że rezygnacja z rozlepiania afiszy dotyczących wykonanych wyroków uniemożliwia ustalenie choćby w przybliżeniu, ile tych wyroków wydano (*Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy (1942–1944)*, red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, M. Rutkowska, Poznań 2004, s. 126, 193).

⁴²¹ Na przykład APK, Sondergericht Kattowitz, 720, k. 220–221, *Schreiben des Reichsministers der Justiz vom 4. September 1944* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 4 IX 1944 r.]; *ibidem*, 746, k. 38–39, *Schreiben des Reichsministers der Justiz vom 19. Oktober 1944* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 19 X 1944 r.]; *ibidem*, 978, k. 626, *Schreiben des Generalstaatsanwalts in Kattowitz an den Oberstaatsanwalts in Kattowitz vom 12. Februar 1943* [Pismo prokuratora generalnego w Katowicach do nadprokuratora w Katowicach z 12 II 1943 r.].

w jednej sprawie ustalono, że nadprokurator rekomendował, by nie publikować informacji o wykonaniu wyroku śmierci, na prośbę brata skazanego, który był żołnierzem⁴²².

Zachowane archiwalia pozwalają stwierdzić, że niektóre sprawy traktowano wyjątkowo, nie ograniczano się do sformułowania zwięzłej notatki. Jeśli kierownik ośrodka prasowego wymiaru sprawiedliwości uznał konkretny przypadek za interesujący i nadający się do publikacji, zwracał się do właściwego nadprokuratora o umożliwienie wglądu do aktu oskarżenia, powiadomienie o terminie rozprawy i odpowiednie omówienie po jej zakończeniu. Pozwalało to zgromadzić dane niezbędne do stworzenia raportu prasowego⁴²³.

Jak często korzystano z tej możliwości, pozwalają ustalić wydania „Kattowitzer Zeitung”, organu urzędowego władz administracyjnych⁴²⁴ i partii nazistowskiej, który w 1942 r. zmienił nazwę na „Oberschlesische Zeitung”⁴²⁵. Kwerenda pod kątem publikacji na temat najsurowszych orzeczeń Sondergericht Kattowitz pozwala sformułować następujące spostrzeżenia⁴²⁶. Jeśli chodzi o 1939 r., zidentyfikowano tylko jedną, prostą w formie i treści, notatkę prasową, dotyczącą skazania 15 grudnia 1939 r. za morderstwo⁴²⁷. Od tego momentu aż do trzeciego kwartału 1940 r. na łamach gazety nie znaleziono tekstu odnoszącego się do wyroku śmierci wydanego przez sąd specjalny, przeprowadzonej egzekucji ani aktu łaski. W kontekście wytycznych resortu sprawiedliwości należy uznać, że decyzje w indywidualnych sprawach podejmował minister. Przynajmniej w części potwierdza to materiał archiwalny. W kilku sprawach zachowały się dokumenty, w których polecano, by nie informować prasy⁴²⁸.

W 1940 r. publikowano rozbudowane artykuły. Nie ograniczano się do dwuzdaniowego komunikatu o wymiarze kary i przypisanym czynie. Teksty były obszerne i zawierały wiele szczegółów. Ujawniano personalia skazańców, pokrzywdzonych, sędziów funkcyjnych, opisywano okoliczności popełnienia czynu, a niekiedy też podstawę prawną skazania. W większości wypadków nie podawano narodowości osób skazanych, co raczej wynikało z tego, że zakładano niemieckość Górnego Śląska. W niektórych sprawach podkreślano polskie pochodzenie skazanych, choć nie było to regułą.

⁴²² *Ibidem*, 1300, k. 10, *Gnadenbericht vom 22 Dezember 1942* [Raport o ułaskawieniu z 22 XII 1942 r.].

⁴²³ Na przykład *ibidem*, 446, k. 298, *Schreiben des Leiters der Justizpressestelle in Kattowitz vom 23. Juli 1942* [Pismo kierownika ośrodka prasowego wymiaru sprawiedliwości w Katowicach z 23 VII 1942 r.].

⁴²⁴ E. Serwański, *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku*, Warszawa 1963, s. 41.

⁴²⁵ R. Kaczmarek, *Górny Śląsk...*, s. 303. W „Kattowitzer Zeitung” natrafiono również na wzmianki o wyrokach Sondergericht Oppeln oraz Sondergericht Bielitz.

⁴²⁶ Z „Kattowitzer Zeitung” kwerendą objęto numery z 23 XII 1939 r., 28 VII 1940 r., 28, 29, 30 i 31 VIII 1940 r., 17, 18 i 30 X 1940 r., 7 i 13 XI 1940 r., 5 XII 1940 r., 19 II 1941 r., 1, 4, 13 i 29 III 1941 r., 1 V 1941 r., 6 VI 1941 r., 16 VII 1941 r., 6 i 12 VIII 1941 r., 16, 18 i 19 IX 1941 r., 8 X 1941 r., 20 XII 1941 r., 30 I 1942 r., 10 i 26 II 1942 r., 14, 19, 24 i 26 III 1942 r., 2, 4–6, 17, 19 i 26 IV 1942 r., 22 V 1942 r., 5 i 23 VI 1942 r., 4, 24, 29 i 30 VII 1942 r. oraz 7 VIII 1942 r., natomiast z „Oberschlesische Zeitung” numery z 1, 4 i 22 IX 1942 r., 11 i 14 X 1942 r., 29 XI 1942 r., 8 i 10 XII 1942 r., 4 i 7 III 1943 r., 11 IV 1943 r., 1 i 8 V 1943 r., 30 VI 1943 r., 7 i 8 VIII 1943 r., 10 X 1943 r., 3 V 1944 r., 23 XI 1944 r., 14 XII 1944 r. oraz 10 i 19 I 1945 r. W tych wydaniach zidentyfikowano notatki prasowe, artykuły, reportaże i wzmianki dotyczące wyroków Sondergerichtu.

⁴²⁷ *Mörder zum Tode verurteilt*, „Kattowitzer Zeitung”, 23 XII 1939, s. 3.

⁴²⁸ APK, Sondergericht Kattowitz, 60, k. 158, *Begleitschreiben zum Gnadenakt vom 13. Juni 1940* [Pismo przewodnie do aktu łaski z 13 VI 1940 r.]; *ibidem*, 900, k. 281, *Begleitschreiben zum Gnadenakt vom 15. Juli 1940* [Pismo przewodnie do aktu łaski z 15 VII 1940 r.].

W sierpniu 1940 r. korespondent sądowy zastosował jednak inną metodę: w kolejnych wydaniach dziennika opisywał odbywającą się rozprawę, co w sumie złożyło się na cztero-odcinkowy reportaż dotyczący działalności bandy, która nocami z użyciem broni napadła i rabowała gospodarstwa rolne w rejonie Pszczyny i Oświęcimia. Bardzo szczegółowo zrelacjonował okoliczności i tok procesu, a także wznowione postępowanie dowodowe i uzasadnienie pięciu orzeczonych kar śmierci⁴²⁹.

W 1941 r. w pojedynczych artykułach na łamach katowickiej prasy NSDAP szeroko opisywano wyroki śmierci wydane przez katowicki sąd specjalny. Informowano m.in. o skazaniach za nielegalne posiadanie broni⁴³⁰, rabunki i usiłowanie morderstwa⁴³¹, zgwałcenie połączone z uszkodzeniem ciała skutkującym śmiercią⁴³² i oszustwa⁴³³. W tym samym roku publikowano też krótsze notatki: o tym, że karę główną orzeczono m.in. za nielegalne posiadanie broni⁴³⁴, napady rabunkowe oraz kradzieże – z włamaniem⁴³⁵ i popełnione w warunkach recydywy⁴³⁶. Składały się z jednego lub dwóch zdań i zawierały najistotniejsze wiadomości: personalia sprawców, wymiar kary i przypisany czyn. Ukazywały się w kolumnie „Rzut oka na salę sądową” (*Blick in den Gerichtssaal*).

W 1942 r. na temat wyroków śmierci orzeczonych przez Sondergericht Kattowitz znacznie częściej drukowano zwięzłe notatki. Ukazywały się w lokalnej kolumnie „Górny Śląsk z dnia na dzień” (*Oberschlesien von Tag zu Tag*). Zdaje się, że forma ta na długo wyparła obszerniejsze sprawozdania – rozbudowanego omówienia ani tym bardziej odcinkowego reportażu nie odnaleziono nawet w wypadku dużych, wieloosobowych postępowań.

W 1943 r. nastąpił znaczący spadek liczby publikacji o sądownictwie w ogóle, a tym bardziej zawierających relacje na temat wyroków śmierci orzeczonych przez sąd specjalny. Jeśli

⁴²⁹ *Sieben polnischen Gewaltverbrecher vor dem Sondergericht. Eine gefährliche Räuberbande von der deutschen Polizei unschädlich gemacht – Die Verhandlung dauert an*, „Kattowitzer Zeitung”, 28 VIII 1940, s. 3; *Räuberhauptmann Jankowski brach in Tränen aus. Zeugenaussagen beweisen die Schuld der polnischen Verbrecher – Der. 2. Verhandlungstag vor dem Kattowitzer Sondergericht*, „Kattowitzer Zeitung”, 29 VIII 1940, s. 3; *Räuberhauptmann Jankowski brach in Tränen aus. Zeugenaussagen beweisen die Schuld der polnischen Verbrecher – Der. 2. Verhandlungstag vor dem Kattowitzer Sondergericht*, „Kattowitzer Zeitung”, 29 VIII 1940, s. 3; *7 Todesurteile für die Jankowski-Bande beantragt. Der Räuberhauptmann will den „Nachruhm” retten – Heute Beendigung des Prozesses vor dem Kattowitzer Sondergericht*, „Kattowitzer Zeitung”, 30 VIII 1940, s. 3; *Fünf Mitglieder der Jankowski-Bande zum Tode verurteilt. Zwei Angeklagte sprach das Sondergericht mangels Beweisen frei*, „Kattowitzer Zeitung”, 31 VIII 1940, s. 3.

⁴³⁰ *Das Erste Todesurteil in Bielitz. Vater, Mutter und Sohn wegen unerlaubten Waffenbesitzes vor dem Sondergericht*, „Kattowitzer Zeitung”, 11 I 1941, s. 3; *Wegen Waffenbesitz zum Tode verurteilt. Ein Jagdgewehr und Patronen im Schuppen versteckt*, „Kattowitzer Zeitung”, 17 I 1941, s. 4; *Die Waffen eines Räubers versteckt*, „Kattowitzer Zeitung”, 8 II 1941, s. 5; *Zwei Todesurteile wegen Waffenbesitz*, „Kattowitzer Zeitung”, 1 III 1941, s. 4. Ostatni tekst informował również o postępowaniu w przedmiocie nielegalnego posiadania broni, za co wymierzono karę śmierci. Jego akt w spuściźnie archiwalnej sądu specjalnego nie odnaleziono.

⁴³¹ *Gefährlicher Bandit zum Tode verurteilt. Mit gelähmten Beinen unternahm er am Sonntag einen fast geglückten Fluchtversuch*, „Kattowitzer Zeitung”, 19 II 1941, s. 3.

⁴³² *Eine Greisin zu Tode mißhandelt. Sühne für ein viehisches Verbrechen – Verhandlung des Sondergerichts in Königshütte*, „Kattowitzer Zeitung”, 13 III 1941, s. 4.

⁴³³ *Volksschädling fünfmal zum Tode verurteilt. Frauen und arme Leute waren die Opfer eines Gewohnheitsverbrechers*, „Kattowitzer Zeitung”, 29 III 1941, s. 4.

⁴³⁴ *Todesstrafe für unerlaubten Waffenbesitz*, „Kattowitzer Zeitung”, 16 VII 1941, s. 4.

⁴³⁵ *Mehrfache Todes- und hohe Zuchthausstrafen für eine Räuberbande*, „Kattowitzer Zeitung”, 12 VIII 1941, s. 4.

⁴³⁶ *Todesstrafe für rückfällige Diebin*, „Kattowitzer Zeitung”, 20 XII 1941, s. 4.

już publikowano takie teksty, to tylko jako kilkuzdaniowe notatki⁴³⁷. Najprawdopodobniej wynikało to ze zmiany formuły dziennika – zaczęły się ukazywać numery o różnej objętości: od najkrótszych, dwustronicowych (poświęconych właściwie wyłącznie sytuacji na froncie), do dłuższych, mających nawet czternaście stron i zawierających wiadomości lokalne.

Trend dotyczący publikacji dotyczących najsurowszych wyroków sądu specjalnego utrzymał się w 1944 r., mimo że wszystkie wydania dziennika były czterostronicowe. W przedostatnim roku wojny takich tekstów, krótkich, zidentyfikowano jedynie kilka⁴³⁸. Wyjątkami były obszerniejsza notatka prasowa z procesu Ingeborg Neumann i towarzyszy⁴³⁹ oraz duży artykuł poświęcony tej sprawie⁴⁴⁰. Można przypuszczać, że gazecie zezwolono upublicznić sprawę ze względów propagandowych, gdyż upadało morale ludności (na karę śmierci skazano osiem osób), a dodatkowo była ona znana miejscowej społeczności⁴⁴¹.

⁴³⁷ *Todesstrafe für üblen Schieber*, „Oberschlesische Zeitung”, 4 III 1943, s. 4; *Polnische Schwarzschräpfer vor Gericht*, „Oberschlesische Zeitung”, 7 III 1943, s. 4; *Gewaltverbrecher hingerichtet*, „Oberschlesische Zeitung”, 11 IV 1943, s. 4; *Volksschädling hingerichtet*, „Oberschlesische Zeitung”, 1 V 1943, s. 4; *Todesstrafe für volksschädigendes Verhalten*, „Oberschlesische Zeitung”, 8 V 1943, s. 4; *Punktschecks „verbessert”*, „Oberschlesische Zeitung”, 30 VI 1943, s. 4 (akta sprawy opisanej w artykule nie zachowały się w spuściźnie sądu specjalnego); *Gattenmörder zum Tode verurteilt*, „Oberschlesische Zeitung”, 7 VIII 1943, s. 4; *Todesurteil vollstreckt*, „Oberschlesische Zeitung”, 8 VIII 1943, s. 4; *Todesstrafen für Kartenfälscher*, „Oberschlesische Zeitung”, 10 X 1943, s. 4.

⁴³⁸ *Verbrechen gesühnt. Der Täter bereits hingerichtet*, „Oberschlesische Zeitung”, 3 V 1944, s. 4; *Zum Tode verurteilt*, „Oberschlesische Zeitung”, 12 VIII 1944, s. 4; *Unschädlich gemacht*, „Oberschlesische Zeitung”, 20 IX 1944, s. 3.

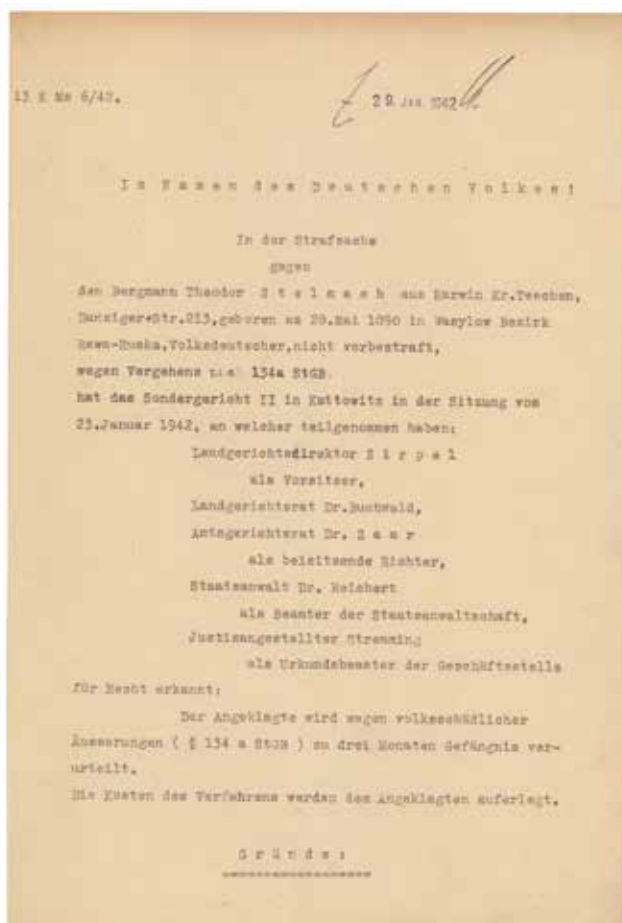
⁴³⁹ *Acht Todesurteile im Prozeß Neumann. Volksschädlinge und Schieber der gerechten Strafe zugeführt*, „Oberschlesische Zeitung”, 23 XI 1944, s. 3.

⁴⁴⁰ *Im Namen des Volkes gerichtet. Der Schieberprozeß Neumann vor dem Sondergericht Kattowitz*, „Oberschlesische Zeitung”, 23 XI 1944, s. 4.

⁴⁴¹ M. Węcki, *Fritz...*, s. 337. Według wspomnień Herberta Kosyry, w czasie wojny funkcjonariusza policji kryminalnej, którego nazwisko pojawia się w protokołach policyjnych znajdujących się w archiwaliach Sondergerichtu, w sprawę tę mógł być uwikłany gauleiter Fritz Bracht. Według Kosyry w związku z tym, że wśród podejrzanych znaleźli się liczni urzędnicy, także wyższego szczebla, w tym zasłużeni działacze NSDAP, większość z nich liczyła, że postępowanie karne zostanie umorzone. Ponieważ jednak Sondergericht Kattowitz skazał 8 osób na karę śmierci, a pozostałe na długoletnie ciężkie więzienie, główna oskarżona po ogłoszeniu wyroku oświadczyła, że „chce zacząć sypać [auspacken], żeby gauleiter Bracht również został skazany”. Jak pisał Kosyra, gdy funkcjonariusz policji kryminalnej będący referentem sprawy i zeznający na rozprawie głównej udał się do więzienia, by ją przesłuchać na temat udziału Brachta w procedurze, okazało się, że egzekucję już przeprowadzono. Twierdzenie Kosyry nie jest pozbawione podstaw, w aktach zachował się bowiem dokument prokuratorski dowodzący pośpiechu w jej wykonaniu. Nadprokurator Menzel 13 XII 1944 r. ok. 17.15 otrzymał informację, że minister sprawiedliwości nie skorzystał z prawa łaski, a egzekucję wyznaczył na ten sam dzień na 22.00. Niezależnie od tego pośpiechu referent sprawy mógł udać się do więzienia w celu przesłuchania między ogłoszeniem wyroku (22 XI 1944 r.) a wykonaniem kary (13 XII 1944 r.). Choć trzeba zastrzec, że i tak nie uzyskałby dostępu do osadzonego bez zgody prokuratora (H. Kosyra, *Mörder, Räuber und Banditen. Das polnisch-oberschlesische Bandenwesen während des zweiten Weltkrieges 1939/45*, Hamburg 1958, s. 72–73). Wykonanie kary śmierci na 7 skazańcach zostało obwieszczone przy użyciu charakterystycznych czerwonych plakatów (APK, Sondergericht Kattowitz, 1530, k. 227, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Beuthen-Kattowitz an den Reichsminister der Justiz vom 14. Dezember 1944* [Pismo nadprokuratora w Bytomiu-Katowicach do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 14 XII 1944 r.]; *ibidem*, b.p., *Rechnung vom 30. Dezember 1944* [Rachunek z 30 XII 1944 r.]). W 1945 r. ukazało się jedynie 20 numerów „Oberschlesische Zeitung”, ostatni z datą 23 I 1945 r. W styczniu zidentyfikowano dwie notatki prasowe dotyczące orzecznictwa Sondergericht Kattowitz, jednak żadna z nich nie dotyczyła wyroku śmierci.



Obwieszczenie wykonania kary śmierci orzeczonej przez Sondergericht Kattowitz na Paulu Marondelu (APK, Sondergericht Kattowitz, 167, k. 579)



Pierwsza strona wyroku skazującego za antypaństwowe wypowiedzi z 23 stycznia 1942 r. (APK, Sondergericht Kattowitz, 2204, k. 52)

12 X La 12/43

Kattowitz, den 16. August 1943.

Zur Vollstreckung der durch rechtskräftiges Urteil des Sondergerichts in Kattowitz vom 26. März 1943 gegen den Kaufmann Rudolf K r t s c h m a r s c h aus Bendsburg erkannten Todesstrafe fanden sich heute in der Haftanstalt in Kattowitz um 22 Uhr 45 Minuten ein :

Staatsanwalt Dr. H a m a c k e r s
als Leiter der Vollstreckungshandlung ,
Justizobersekretär B o r o w i a t s
als Beamter der Geschäftsstelle der Staatsanwalt =
und Regierungsrat K r e t z i g schaft,

als Gefängnisbesitzer,

Zur Vollstreckung war der Scharfrichter K ö s t e r mit seinen drei Gehilfen Sklors, Lassotta und Gliwinski anwesend.

Der Verurteilte wurde um 23 Uhr 1 Min. 35 Sekunden vorgeführt und dem Scharfrichter um 23 Uhr 1 Minuten 37 Sekunden zur Vollstreckung übergeben, der den Vollzug des Todesurteils 8 Sekunden später meldete. Der Leichnam wurde der Polizeibehörde Kattowitz übergeben.

Geschlossen :

J. Hamacker
Staatsanwalt.

Borowicz
Justizobersekretär.

Orzecznictwo Sondergerichtu

Sprawy wniesione i załatwione

Ogółem w zachowanym materiale źródłowym doliczono się 2394 spraw wniesionych do Sądu Specjalnego w Katowicach i załatwionych – na 1939 r. przypadło ich 14, na 1940 r. – 432, na 1941 r. – 460, na 1942 r. – 596, na 1943 r. – 570, na 1944 r. – 310, na 1945 r. – 12. Od zainicjowania działalności orzeczniczej aż do 1942 r. wpływ zatem stale rósł. W tym roku osiągnął apogeum i nastąpiło odwrócenie tendencji. Spadek był znaczny – w 1944 r. liczba rozpatrzonych spraw tylko nieznacznie przekroczyła 70 proc. stanu z 1940 r. Przyczyny miały raczej charakter ustrojowy niż kryminologiczny czy ludnościowy. W drugiej połowie 1942 r. utworzono bowiem w Katowicach sąd doraźny Gestapo (jego właściwość rzeczowa obejmowała przestępstwa popełnione przez Polaków i Żydów i w tym zakresie był on konkurencyjny wobec Sondergerichtu), a także zaczął funkcjonować Sąd Specjalny w Bielsku, dla którego wykrojono z kognicji Sondergericht Kattowitz okręgi sądów krajowych w Bielsku i Cieszynie¹.

Statystyka osób oskarżonych i skazanych

W okresie 1946 dni² funkcjonowania sądu w 2394 sprawach oskarżono 3625 osób – w 1939 r. – 17, w 1940 r. – 614, w 1941 r. – 670, w 1942 r. – 968, w 1943 r. – 873, w 1944 r. – 466, w 1945 r. – 17.

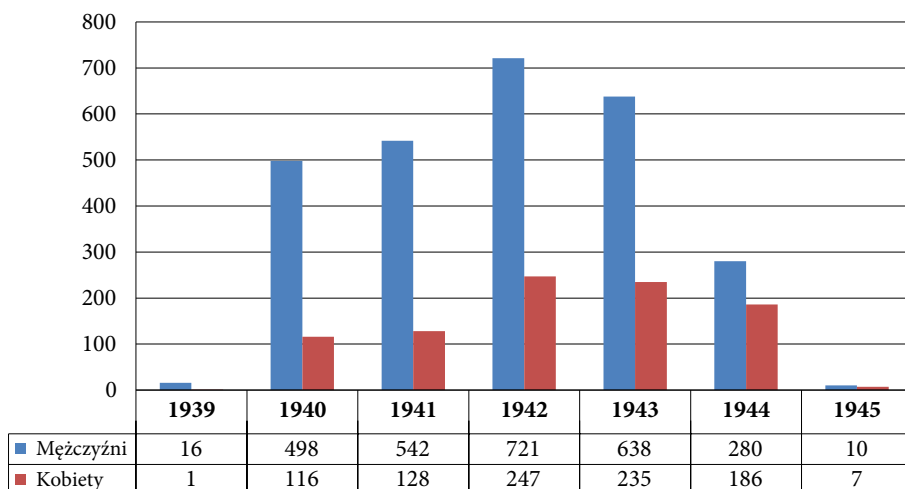
Płeć

Wśród oskarżonych było 2705 mężczyzn (75 proc.) i 920 kobiet (25 proc.). Dynamika wzrostu liczby oskarżonych w latach 1939–1942 i spadku w latach 1943–1945 jest w wypadku obu płci tożsama i nie charakteryzuje się szczególną zmiennością w którymkolwiek roku wojny.

¹ K. Graczyk, *Ewakuacja...*, s. 149.

² Obliczenia wykonano dla 20 IX 1939 oraz 17 I 1945 r., tj. dat wydania pierwszego wyroku oraz ostatniej znanej czynności utrwalonej w aktach sądowych.

Wykres 16. Płeć oskarżonych przed Sondergericht Kattowitz w poszczególnych latach



Źródło: opracowanie własne.

Narodowość

Narodowość w wypadku Sądu Specjalnego w Katowicach może być jedną z istotniejszych okoliczności. Po pierwsze w systemie wojennego prawa karnego III Rzeszy osoby narodowościowo obce dyskryminowano – apogeum okazało się Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. Po drugie specyficzny był obszar działania sądu specjalnego, obejmujący pogranicze czesko-niemiecko-polskie, gdzie od wieków przenikały się narodowości, języki i kultury.

Trzeba zastrzec, że znaczenie statusu narodowościowego oskarżonego dla postępowania karnego, a zatem także dla rozstrzygnięcia końcowego zmieniało się w czasie. W pierwszej fazie działalności – do momentu wejścia w życie Rozporządzenia o wprowadzeniu niemieckiego prawa karnego na wcielone obszary wschodnie z 6 czerwca 1940 r.³ – narodowość podsądnych (z wyjątkiem przestępstwa nielegalnego posiadania odbiornika radiowego) nie była dla sądu prawnie relewantna. Na okres ten przypada większość stwierdzonych ogółem 54 przypadków, gdy jest nieznana narodowość oskarżonego. Na potrzeby opracowania zaklasyfikowano tak tych podsądnych, co do których w wyroku sąd nie stwierdził narodowości ani nie wskazał w nim żadnych okoliczności pozwalających wnioskować na ten temat – nawet pośrednio (np. zastosowany akt prawny, członkostwo w partii nazistowskiej czy organizacjach jej podporządkowanych).

³ Verordnung über die Einführung des deutschen Strafrechts in den eingegliederten Ostgebieten vom 6. Juni 1940, RGBl. 1940, s. 844.

Najwięcej przed Sądem Specjalnym w Katowicach stawało Niemców – 1758, czyli 48,5 proc. oskarżonych. W tej grupie znalazło się 1373 folksdojców (prawie 38 proc.)⁴ i 385 reichsdojców (ponad 10 proc.). Trzeba podkreślić, że 57 oskarżonych podało narodowość śląską⁵. Sąd te deklaracje uwzględniał, także w wyroku. Prawny status Ślązaków był taki sam jak folksdojców i reichsdojców (stosowano wobec nich te same akty prawne). W sumie oskarżonych narodowości niemieckiej i śląskiej było 50 proc. Polaków przed Sondergerichtem stanęło 1532 (42 proc.).

Tabela 9. Narodowość oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach

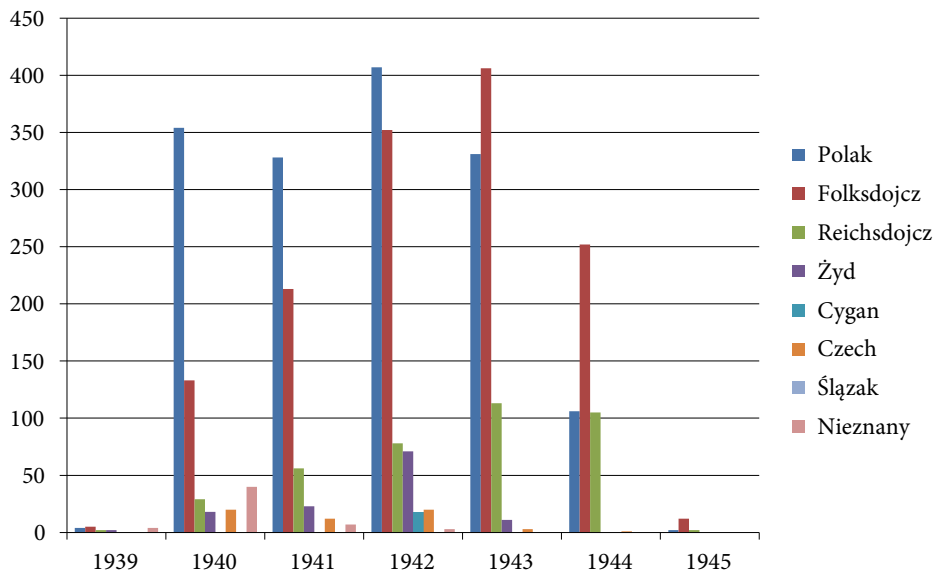
Narodowość	Liczba	Odsetek
Niemiec	1758	48,50
Polak	1532	42,26
Żyd	125	3,45
Ślązak	57	1,57
Czech	56	1,54
Cygan	18	0,50
Ukrainiec	10	0,28
Francuz	2	0,06
Grek	2	0,06
Białorusin	2	0,06
Rosjanin	2	0,06
Rumun	2	0,06
Holender	2	0,06
Włoch	1	0,03
Węgier	1	0,03
Jugosławianin	1	0,03
Nieznana	54	1,49
Suma	3625	100,00

Źródło: opracowanie własne.

⁴ W ramach grupy folksdojców nie przeprowadzono rozróżnienia w zależności od oddziału folkslisty, szczególnie ten był bowiem odnotowywany w wyroku niezwykle rzadko. Zazwyczaj sąd poprzestawał na stwierdzeniu, że oskarżony jest folksdojcem lub został wpisany na folkslistę.

⁵ Oskarżeni narodowości śląskiej odpowiadali przed sądem specjalnym w 1940, 1941 i 1942 r. Skądinąd w jednym z wyroków sądu specjalnego znalazło się ciekawe stwierdzenie, że mniej więcej połowa Polaków pochodzących z Suchy Górnej (Ober-Suchau) w powiecie Karwina uważa się za Ślązaków (APK, Sondergericht Kattowitz, 1834, k. 48–50, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Motloch vom 23. Mai 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Josefowi Motlochowi z 23 V 1941 r.]).

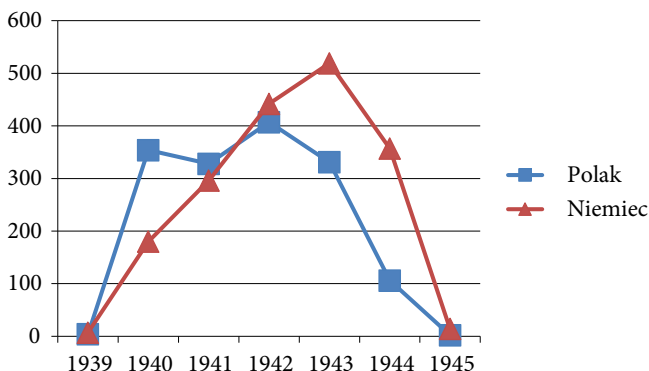
Wykres 17. Narodowość (z podziałem Niemców na folksdojców i reichsdojców) oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach w poszczególnych latach



Źródło: opracowanie własne.

Do interesujących wniosków prowadzi analiza liczby oskarżonych narodowości polskiej i niemieckiej w poszczególnych latach i zmian w tym zakresie. W trzech pierwszych pełnych latach wojny (rok 1939 należy odrzucić ze względu na małą reprezentatywność i niestaranne traktowanie kwestii narodowości), tj. 1940, 1941 i 1942, Polacy wyraźnie przeważali, w 1943 r. sytuacja się odwróciła, a w 1944 r. znacznie więcej podsądnych było folksdojczami. Jeśli

Wykres 18. Oskarżenia narodowości polskiej i niemieckiej przed Sądem Specjalnym w Katowicach w poszczególnych latach



Źródło: opracowanie własne.

jednak oprócz folksdojczów uwzględnić reichsdojczów i Ślązaków, to okaże się, że wśród oskarżonych Niemcy (folksdojcz, reichsdojcz i Ślązacy) wyprzedzili Polaków już w 1942 r. W 1942 r. przed Sondergerichtem stanęło o 8 proc. więcej Niemców niż Polaków, w 1943 r. – o 37 proc., a w 1944 r. aż o 71 proc. W poszczególnych latach wojny zmieniała się więc struktura narodowościowa przestępczości na Górnym Śląsku. O ile pierwotnie przeważali Polacy, co pokrywało się z obserwacjami administracji niemieckiej i policji, o tyle potem sytuacja się odwróciła. Co prawda już w 1942 r. stało się jasne, że wojna dla Niemiec nie zakończy się szybko, ale nie doszło jeszcze do klęski stalingradzkiej ani załamania Wehrmachtu. Nie można zapominać także o istotnym wpływie folkslisty na powyższy trend.

Przed sądem specjalnym oskarżono również 125 Żydów (większość w 1942 r., co wypada uznać za efekt wejścia w życie rozporządzenia z 4 grudnia 1941 r.) i 56 Czechów. Przedstawicieli innych nacji sądzono znacznie rzadziej.

Zawód

Dziewięćdziesiąt siedem proc. oskarżonych miało status osoby pracującej (w tym jeden z nich był uczniem). Można uznać, że niewielki odsetek bezrobotnych wynikał ze specyfiki III Rzeszy, w której rynek pracy poddano ścisłej kontroli państwa i zlikwidowano swobodę zawierania umów o pracę⁶. Zatrudnienie, a co za tym idzie – stałe źródło dochodu, właściwie nie zapobiegało więc popełnianiu przestępstw (nawet kryminalnych) ani do nich nie zniechęcało.

Najliczniejszymi grupami zawodowymi wśród oskarżonych byli robotnicy (w tym 323 górników) oraz kobiety pracujące w domu. Wysoki odsetek tych pierwszych wynikał z uprzemysłowienia rejencji katowickiej. Wydaje się, że niektóre zarzucane czyny bezpośrednio wiązały się z wykonywaną pracą, która umożliwiała bądź znacznie ułatwiała ich popełnienie – systemowo były uwarunkowane m.in. kradzieże i nielegalne posiadanie materiałów wybuchowych (górnicy), sprzeniewierzenie i fałszerstwo dokumentów (urzędnicy), rabowanie przesyłek pocztowych (pocztowcy) i przestępstwa gospodarcze (głównie piekarze, rzeźnicy, sprzedawcy, kupcy i przedsiębiorcy). Przedstawiciele tych grup zazwyczaj w trakcie przestępstw wykorzystywali swój status zawodowy.

Tabela 10. Zawód/status zawodowy oskarżonych przed Sondergericht Kattowitz

Zawód / status zawodowy	Liczba	Odsetek
Robotnik	1121	30,92
Kobieta pracująca w domu ⁷	515	14,21

⁶ F. Neumann, *Behemot...*, s. 389.

⁷ W wypadku większości kobiet określenie to odzwierciedlało raczej ich stan rodzinny (żona, wdowa, córka), co objęto wspólną kategorią kobiety pracującej w domu. Kobiety najczęściej podawały wówczas swój stan cywilny (*Ehefrau*, *Witwe*) lub charakter zajęcia (*Dienstmagd*, *Haustochter*, *Hausfrau*), które wpisywało się w tradycyjny podział obowiązków śląskiej rodziny, gdzie żona miała zajmować się domem i wychowaniem dzieci.

Zawód / status zawodowy	Liczba	Odsetek
Urzędnik	229	6,32
Inny ⁸	212	5,85
Rzeźnik	131	3,61
Kupiec	129	3,56
Rolnik	123	3,39
Kolejarz	120	3,31
Ślusarz	119	3,28
Sprzedawca	101	2,79
Bezrobotny	93	2,57
Pocztowiec	87	2,40
Budowlaniec	84	2,32
Przedsiębiorca	68	1,88
Kierowca	60	1,66
Stolarz	53	1,46
Krawiec	50	1,38
Piekarz	47	1,30
Monter	47	1,30
Inwalida	39	1,08
Księgowy	37	1,02
Szewc	32	0,88
Pracownik służby zdrowia	27	0,74
Kelner	23	0,63
Żołnierz	17	0,47
Fryzjer	15	0,41
Nauczyciel	13	0,36
Emeryt	10	0,28
Dyrektor/kierownik	10	0,28
Prostytutka	6	0,17

⁸ Zakresem terminu „inny” objęto osoby wykonujące zawody, które nie występowały licznie i nie dawały się zaliczyć do żadnej z głównych grup (artysta, bileter, chemik, drukarz, fotograf, hydraulik, inżynier, kołodziej, kominiarz, konstruktor, kowal, księgarz, kucharz, kuśnierz, leśniczy, masażysta, mechanik, młynarz, ochroniarz, ogrodnik, palacz, portier, sprzątaczką, strażak, strażnik, szwaczka, tkacz, uzdrowiciel, zecer, zegarmistrz), a także uczniów.

Zawód / status zawodowy	Liczba	Odsetek
Zakonnica/ksiądz	5	0,14
Aptekarz	2	0,06
	3625	100,00

Źródło: opracowanie własne.

Wiek

Na potrzeby analizy statystycznej skonstruowano osiem grup wiekowych. Pierwsza obejmowała oskarżonych mających od 14 do 17 lat, druga – od 18 do 21, trzecia – od 22 do 30, czwarta – od 31 do 40, piąta – od 41 do 50, szósta – od 51 do 60, siódma – od 61 do 70, natomiast ósma – 71 i więcej. Granice pierwszej z nich wynikają z obowiązującego wówczas w Niemczech prawa – w § 2 Ustawy o sądach dla nieletnich z 16 lutego 1923 r.⁹ stwierdzono, że sprawca poniżej 14 roku życia nie ma zdolności do poniesienia odpowiedzialności karnej, w § 1 za młodocianego uznano osobę w wieku powyżej 14 i poniżej 18 lat, natomiast w § 3 odpowiedzialność karną uzależniono również od rozwoju umysłowego i etycznego, jak też od woli i możliwości rozeznania bezprawności czynu w momencie jego popełnienia.

Zdecydowanie najwięcej oskarżonych – 33 proc., miało od 31 do 40 lat, z kolei 24 proc. – od 22 do 30, natomiast 22 proc. – od 41 do 50. W najmłodszej kategorii wiekowej znalazło się 7 szesnastolatków i 23 siedemnastolatków¹⁰. Najmniej liczna była ostatnia grupa (20 osób)¹¹. Najstarszy podsądny miał 80 lat¹².

Tabela 11. Struktura wieku osób oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach

Wiek	Liczba	Odsetek
14–17	30	0,8
18–21	313	8,6

⁹ *Jugendgerichtsgesetz vom 16. Februar 1923*, RGBl. 1923, s. 135.

¹⁰ Akta spraw przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole Sondergericht Kattowitz, pod sygnaturami 1, 48, 117, 164, 287, 290, 300, 360, 412, 417, 540, 793, 819, 822, 965, 1004, 1047, 1239, 1378, 1390, 1554, 1612, 1621, 1671, 1781, 1915, a także odpis wyroku z 11 X 1939 r. przeciwko Lejbusowi Ferschtowi oraz Ickowi Wolfowi Stibelowi znajdujący się w Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie-Dahlem, w zespole XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 4.

¹¹ Akta spraw przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole Sondergericht Kattowitz, pod sygnaturami 78, 80, 303, 314, 745, 834, 844, 969, 1108, 1120, 1263, 1292, 1427, 1622, 1735, 2107, 2187, 2300, 2319 oraz w Archiwum Federalnym w Berlinie w zespole R 3001 Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeszy, pod sygnaturą 107454.

¹² APK, Sondergericht Kattowitz, 1735, k. 19–20, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Guzik vom 4. Juli 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franzowi Guzikowi z 4 VII 1940 r.].

Wiek	Liczba	Odsetek
22–30	853	23,5
31–40	1181	32,6
41–50	786	21,7
51–60	323	8,9
61–70	119	3,3
71 i więcej	20	0,6
	3625	100

Źródło: opracowanie własne.

Dane statystyczne pozwoliły przeanalizować strukturę wieku według narodowości. Okazało się, że wśród najmłodszych oskarżonych (od 14 do 17 lat) zdecydowanie przeważali Polacy (63 proc.), znacznie mniej było folksdojczów (13 proc.) i reichsdojczów (10 proc.). W kategorii od 18 do 21 lat Polacy stanowili 46 proc., folksdojczowie – 40 proc., reichsdojczowie – 9 proc. Podobnie wyglądała sytuacja w dwóch kolejnych grupach (od 22 do 30 i od 31 do 40 lat). Przewaga Niemców występuje w następnych kategoriach – od 41 do 50 lat (Polacy – 35 proc., folksdojczowie – 41 proc., reichsdojczowie – 15 proc.) i od 51 do 60. W przedostatniej grupie Polacy stanowili 42 proc., folksdojczowie – 31 proc., reichsdojczowie – 13 proc., w ostatniej Polacy – 50 proc., folksdojczowie – 30 proc., Żydzi – 10 proc., a Cyganie i reichsdojczowie – po 5 proc.

Karalność

Osiemdziesiąt jeden proc. (2961) oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach było niekaranych, a pozostałych 664 już karano. Proporcje te wskazują, że w znacznym stopniu na postawie oskarżonych zaważyła wojna.

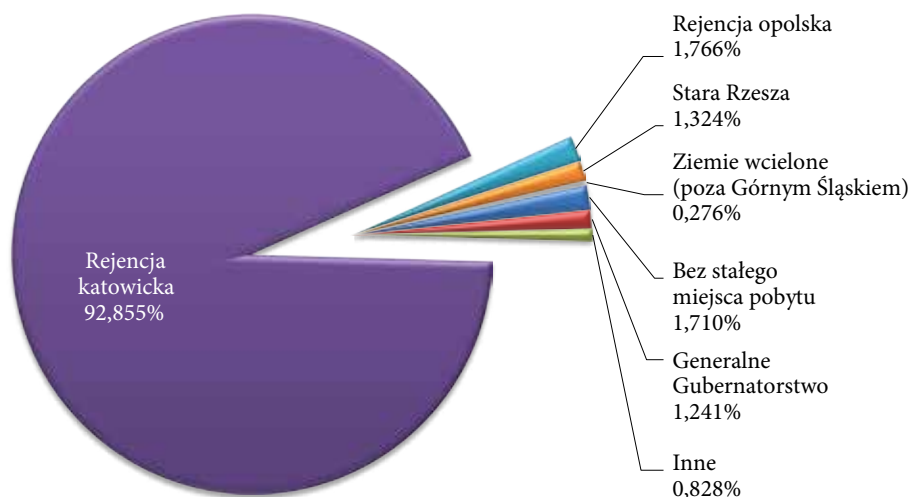
Najwyższy odsetek niekaranych występował wśród Żydów – 88 proc. W wypadku Polaków i folksdojczów było to 83 proc., reichsdojczów – 76 proc., Czechów – 64 proc. Największy udział karanych stwierdzono wśród Czechów (36 proc.), Cyganów i Ukraińców (po 33 proc.)¹³.

¹³ Jeśli chodzi o stan cywilny, 59 proc. oskarżonych (2152) pozostawało w związku małżeńskim, 35 proc. (1257) było stanu wolnego, 4 proc. (148) – wdowiego, a po rozwodzie – 2 proc. (68). Wśród oskarżonych stanu wolnego Polacy stanowili 44 proc., folksdojczowie 37 proc., reichsdojczowie 9 proc., wśród pozostających w związku małżeńskim było to odpowiednio: 42, 37,5 oraz 10,5 proc., wśród wdów i wdowców – 41 proc. (61 osób), 39 proc. (59) i 10 proc. (16). Wśród rozwiedzionych dominowali folksdojczowie – 47 proc. (32), i reichsdojczowie – 35 proc. (24). Warto zwrócić uwagę, że najwyższy odsetek oskarżonych żonatych/zamężnych odnotowano w grupach narodowościowych śląskiej (74 proc.), żydowskiej (65 proc.) oraz czeskiej (62 proc.).

Miejsce zamieszkania

Miejsca zamieszkania i urodzenia odnotowywano w wyroku w stosunku do każdego oskarżonego, były to dane osobopoznawcze. Zrezygnowano z opracowania statystycznego miejsca urodzenia jako niemającego bezpośredniego przełożenia na przestępstwo. Odmiennie potraktowano miejsce zamieszkania, często bowiem pokrywało się ono z miejscem działania sprawcy. Pozwala więc zorientować się ogólnie co do lokalizacji źródeł przestępczości w okresie okupacji, zwłaszcza w rejencji katowickiej.

Wykres 19. Miejsce zamieszkania oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach według regionów



Źródło: opracowanie własne.

Dane dotyczące miejsca zamieszkania kwalifikowano według siatki obejmującej powiaty rejencji katowickiej, rejencję opolską, Starą Rzeszę (z wyłączeniem ziem wchodzących w skład prowincji górnośląskiej), okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, Kraj Warty, Generalne Gubernatorstwo oraz inne. Wyróżniono też kategorię oskarżonych bez stałego miejsca pobytu (*ohne festen Wohnsitz*). Tym samym najbardziej szczegółowy wgląd był możliwy w jednostki administracyjne w rejencji katowickiej. Uczyniono tak ze względu na regionalny status Sądu Specjalnego w Katowicach – większość jego podsądnych pochodziła z tej rejencji. W skład rejencji katowickiej wchodziły następujące powiaty: Będzin, Bielsko, Bytom-Tarnowskie Góry, Chrzanów, Cieszyn, Gliwice miasto, Gliwice-Toszek, Katowice miasto, Katowice powiat, Królewska Huta, Olkusz, Pszczyna, Rybnik, Sosnowiec, Zabrze i Żywiec¹⁴, opolskiej zaś: Blachownia, Lubliniec i Zawiercie¹⁵.

¹⁴ R. Kaczmarek, *Górny Śląsk...*, s. 104–121.

¹⁵ *Ibidem*. Dieter Rebenitsch, opisując nabytki prowincji śląskiej po pokonaniu Polski w 1939 r., mylnie wskazał powiat częstochowski zamiast powiatu Blachownia (D. Rebenitsch, *Führerstaat und Verwaltung im Zweiten Weltkrieg. Verfassungsentwicklung und Verwaltungspolitik 1939–1945*, Stuttgart 1989, s. 196–197).

Zdecydowana większość (3366 – prawie 93 proc.) oskarżonych mieszkała w rejencji katowickiej, 64 w rejencji opolskiej, 62 nie miało stałego miejsca pobytu, 48 wywodziło się ze Starej Rzeszy, 45 z Generalnego Gubernatorstwa, a 10 z pozostałych ziem wcielonych do Rzeszy (tj. z Kraju Warty i okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie). Do żadnej z tych kategorii nie należało jedynie 30 osób, najczęściej z Kraju Sudeckiego.

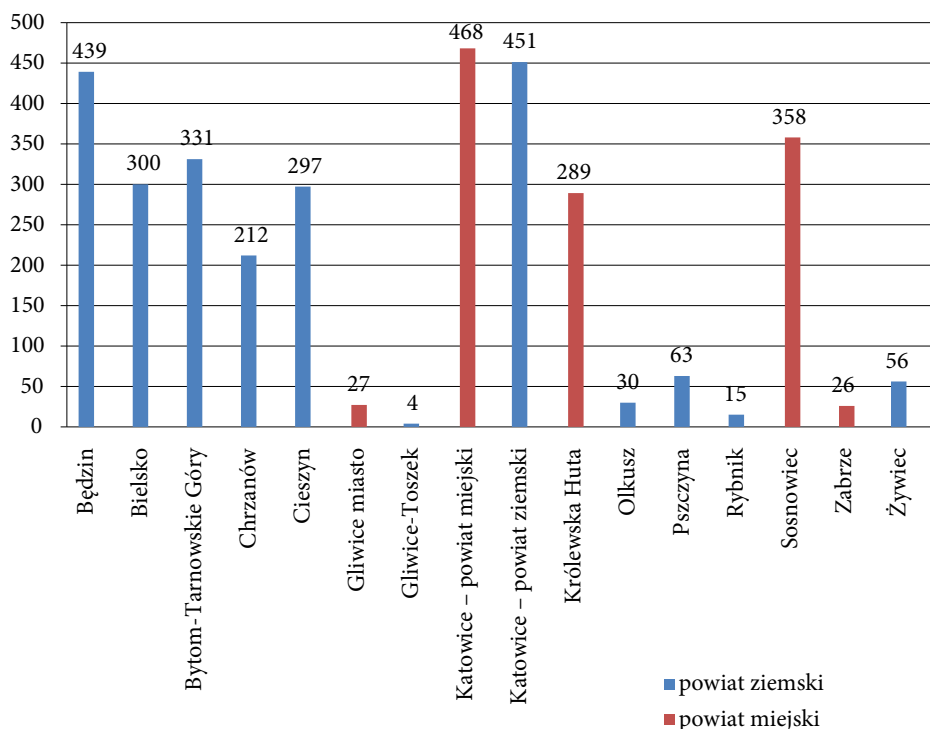
W rejencji katowickiej najwięcej podsądnych zamieszkiwało, oprócz powiatów miejskich Katowice, Królewska Huta i Sosnowiec, powiaty ziemskie Będzin, Bielsko, Bytom-Tarnowskie Góry, Cieszyn oraz Katowice. Dane te pozwalają oszacować, że wyłączenie w drugiej połowie 1942 r. okręgów sądów krajowych w Bielsku i Cieszynie z właściwości Sondergericht Kattowitz spowodowało zmniejszenie liczby oskarżonych o przynajmniej 16 proc.

Porównanie danych zamieszkania dla powiatów ziemskich i miejskich prowadzi do nieoczywistego, a nawet zaskakującego wniosku, że w rejencji tej dwukrotnie więcej podsądnych wywodziło się z powiatów ziemskich niż miejskich¹⁶. Powodem tego stanu rzeczy może być charakterystyczna dla terenów zurbanizowanych większa anonimowość, a co za tym idzie, mniejsza szansa ujawnienia przestępstwa.

Nałożenie na siebie danych dotyczących miejsca zamieszkania w rejencji katowickiej oraz narodowości dało następujące wyniki. Najwięcej oskarżonych Polaków mieszkało kolejno w powiatach: Będzin – 341 (22 proc.), Sosnowiec – 253 (16,5 proc.), Bielsko – 220 (14 proc.), Chrzanów – (10 proc.), Cieszyn – 123 (8 proc.). Z katowickiego powiatu miejskiego przed sądem specjalnym stanęło 84 Polaków, a z ziemskiego 61. Z kolei podsądni folksdojczje najliczniej wywodzili się z powiatów katowickich: ziemskiego – 362 (26 proc.) i miejskiego – 324 (23,5 proc.), a także z Królewskiej Huty 217 (16 proc.). Najwięcej oskarżonych reichsdojczów zamieszkiwało powiat ziemski Bytom-Tarnowskie Góry – 147 (38 proc.), a 44 (11 proc.) pochodziło z Katowic. Stający przed Sondergerichthem Żydzi pochodzili głównie z powiatów Będzin (38 proc.), Sosnowiec (26 proc.) i Chrzanów (19 proc.), a Ślązacy – z powiatów Cieszyn (72 proc.) oraz Bielsko (14 proc.). Z powiatu Cieszyn wywodziło się 64 proc. oskarżonych Czechów.

¹⁶ Na tym tle nasuwa się pytanie o miejsce zamieszkania oskarżonych będących robotnikami. Najwięcej (117) mieszkało w powiecie Będzin. Na kolejnych miejscach pod względem liczebności znalazły się powiat ziemski Katowice (98), powiat miejski Katowice (84), powiat ziemski Bielsko (82), powiat miejski Sosnowiec (76), powiat ziemski Cieszyn (57) i powiat ziemski Chrzanów (54). Także w pozostałych powiatach liczba ta nie przekraczała kilkudziesięciu. Koresponduje to z danymi dotyczącymi zatrudnienia w tym okresie w trzech wielkich zakładach w Sosnowcu (Huta Miłowice, Huta Katarzyna) oraz Dąbrowie Górniczej (Huta Bankowa). Z zestawienia przygotowanego w Górnośląskim Instytucie do Badań Gospodarczych w Katowicach wynika, że spośród 1116 robotników zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach 331 dojeżdżało do pracy koleją, pokonując odległość 7,78 km (30 proc.), 624 docierało pieszo, przebywając 4,15 km (56 proc.), natomiast 161 korzystało z roweru, przejeżdżając 8,25 km (14 proc.). Z uśrednionych odległości wynika, że większość z nich nie mieszkała w pobliżu miejsca zatrudnienia (np. na osiedlu patronackim), lecz poza zabudową miejską, na terenach wiejskich (APK, Oberschlesisches Institut für Wirtschaftsforschung Kattowitz, 8, k. 7, *Mittlere Entfernung zwischen Arbeitsstätte und Wohnung von insgesamt 1116 Arbeitern der Betriebe Bankhütte, Miłowitzhütte und Katharinahütte* [Średnia odległość między miejscem pracy i mieszkaniem w sumie 1116 robotników zakładów Huta Bankowa, Huta Miłowice i Huta Katarzyna]).

Wykres 20. Miejsce zamieszkania osób z rejencji katowickiej oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach



Źródło: opracowanie własne.

Występowały zatem charakterystyczne skupiska: Polaków i Żydów w powiatach Będzin, Sosnowiec i Chrzanów, folksdojczów w powiatach Katowice i Królewska Huta, reichsdojczów w powiecie Bytom-Tarnowskie Góry. Widać tutaj wpływ zaborów i ukształtowania granic w okresie międzywojennym. Na obszar dawnego zaboru rosyjskiego napływ żywołu niemieckiego był niewielki i mimo włączenia Sosnowca, Będzina i Chrzanowa do Rzeszy tereny te nie straciły charakteru polskiego. Z kolei fakt, że większość oskarżonych reichsdojczów mieszkała w powiecie Bytom-Tarnowskie Góry, wynikał z tego, iż w 1922 r. Bytom znalazł się po stronie niemieckiej.

Osoby skazane

Spośród 3625 oskarżonych skazano 3180 (87,5 proc.). Co prawda najwyższy współczynnik – 100 proc. – dotyczył spraw zakończonych w 1939 r., trzeba jednak pamiętać o niskiej reprezentatywności materiałów źródłowych ilustrujących działalność sądu w tym roku. Podobnie sytuacja wyglądała w roku 1945, w którym odsetek skazań był najniższy (47 proc.). Wiarygodniejsze są dane dla pozostałych lat. W 1940 r. skazano 93 proc.

oskarżonych, w 1941 r. – 85 proc., w 1942 r. – 86,5 proc., w 1943 r. – 88 proc. i w 1944 r. – 86 proc. Między 1940 a 1941 r. odsetek wyroków skazujących spadł o kilka punktów procentowych, a w następnych latach wahania były minimalne. Choć w 1942 i 1943 r. zwiększyła się liczba oskarżonych i pogarszała się sytuacja polityczna, wojskowa i aprowizacyjna Rzeszy, nie wzrósł współczynnik skazań, co mogłoby oznaczać, że w Sondergericht Kattowitz nie nastąpiło charakterystyczne dla państw totalitarnych nasilenie represyjności w momencie, gdy chył się one ku upadkowi. Skuteczność wnoszonych do sądu specjalnego przez prokuraturę aktów oskarżenia pozostawała na zbliżonym poziomie.

Zrezygnowano z osobnego prezentowania zagadnień osobopoznawczych, jako że większość z nich pokrywa się ze statystyką opisaną w kontekście oskarżonych. Na przykład odsetek wśród skazanych kobiet i mężczyzn, folksdojczów, reichsdojczów, Polaków i Żydów był taki sam jak dla oskarżonych.

Pewne różnice można zasygnalizować, jeśli chodzi o status zawodowy. Przedstawiciele większości profesji byli skazywani w proporcji 8,7 na 10 oskarżonych, z kilkoma wyjątkami w obu kierunkach. Stuprocentową skuteczność aktów oskarżenia stwierdzono w wypadku pracowników służby zdrowia, fryzjerów, kelnerów oraz aptekarzy, niższą zaś niż przeciętny odsetek skazanych – dla żołnierzy i nauczycieli. Zazwyczaj status zawodowy nie miał bezpośredniego związku z czynem, ale można dostrzec taką zależność w sprawach, w których skazano urzędników, akuszerki, górników, przedsiębiorców, rzeźników, piekarzy, sprzedawców, kupców i pocztowców. W ich wypadku co do zasady przypisany czyn bezpośrednio łączył się z wykonywaną pracą, prowadzoną działalnością lub pełnioną funkcją. Na podstawie zebranego materiału źródłowego można więc wskazać, że akuszerki najczęściej dopuszczały się aborcji, urzędnicy – fałszerstwa lub poświadczenia nieprawdy, górnicy – kradzieży z miejsca pracy materiałów wybuchowych, pocztowcy – sprzeniewierzenia i rabunku przesyłek pocztowych, a przedsiębiorcy, rzeźnicy, piekarze, kupcy i sprzedawcy – przestępstw gospodarczych (wydawanie lub pobieranie towarów poza systemem reglamentacji przez podbijanie cen i nielegalny ubój, a także niszczenie, ukrywanie lub zatrzymywanie w złej wierze surowców lub produktów zaspokajających podstawowe potrzeby ludności).

O ile sprawy akuszerki w większości odnosiły się także do czynów popełnionych przed 1 września 1939 r., o tyle w wypadku pozostałych wymienionych grup zawodowych do przestępczości doprowadził stan wojny. Pogorszyła się sytuacja aprowizacyjna ludności, wzrosły ceny podstawowych artykułów żywnościowych, co prowokowało do nielegalnego bogacenia się. Także przedstawiciele zawodów o czystej karcie karnej – urzędnicy i pocztowcy – zaczęli dopuszczać się przestępstw w trakcie pełnienia obowiązków służbowych. Pocztowcy łamali prawo w związku z niedostatkiem kadr na ziemiach wcielonych (co minimalizowało ryzyko wykrycia), znaczącym nasileniem ruchu pocztowego (wskutek utworzenia poczty polowej) oraz brakami w zaopatrzeniu na lokalnym rynku, z kolei urzędnicy – ze względu na niedostatek personelu, obowiązujący system reglamentacji towarów, przejęcia powiernicze sklepów i przedsiębiorstw polskich i żydowskich oraz wysiedlenia mieszkańców obu narodowości („opieka” nad pozostawionym mieniem).

Tabela 12. Porównanie zawodu / statusu zawodowego oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach i przez ten sąd skazanych

Zawód / status zawodowy	Liczba oskarżonych	Liczba skazanych	Skuteczność aktu oskarżenia
Aptekarz	2	2	100,00 proc.
Bezrobotny	93	78	83,87 proc.
Budowlaniec	84	74	88,10 proc.
Dyrektor/kierownik	10	9	90,00 proc.
Emeryt	10	9	90,00 proc.
Fryzjer	15	15	100,00 proc.
Górnik	323	294	91,02 proc.
Inny	212	193	91,04 proc.
Inwalida	39	35	89,74 proc.
Kelner	23	23	100,00 proc.
Kierowca	60	48	80,00 proc.
Kobieta pracująca w domu	515	421	81,75 proc.
Kolejarz	120	107	89,17 proc.
Krawiec	50	43	86,00 proc.
Księgowy	37	27	72,97 proc.
Kupiec	129	107	82,95 proc.
Monter	47	40	85,11 proc.
Nauczyciel	13	10	76,92 proc.
Piekarz	47	41	87,23 proc.
Pocztowiec	87	85	97,70 proc.
Pracownik służby zdrowia	27	27	100,00 proc.
Prostytutka	6	5	83,33 proc.
Przedsiębiorca	68	61	89,71 proc.
Robotnik	798	713	89,35 proc.
Rolnik	123	108	87,80 proc.
Rzeźnik	131	117	89,31 proc.
Sprzedawca	101	86	85,15 proc.

Zawód / status zawodowy	Liczba oskarżonych	Liczba skazanych	Skuteczność aktu oskarżenia
Stolarz	53	50	94,34 proc.
Szewc	32	28	87,50 proc.
Ślusarz	119	103	86,55 proc.
Urzędnik	229	205	100,00 proc.
Zakonnica/ksiądz	5	4	80,00 proc.
Żołnierz	17	12	70,59 proc.
	3625	3180	87,72 proc.

Źródło: opracowanie własne.

Pewne różnice stwierdzono także, jeśli chodzi o wiek. Najwyższy odsetek skazań (90 proc.) odnotowano wśród najmłodszych oskarżonych (od 14 do 17 lat), a najniższy (80 proc.) – wśród najstarszych (od 71 lat). Zresztą najwyższą skuteczność aktów oskarżenia stwierdzono w wypadku najmłodszych oskarżonych i malała ona stale wraz ze wzrostem ich wieku.

Tabela 13. Porównanie struktury wieku oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach i przez ten sąd skazanych

Wiek	Liczba oskarżonych	Liczba skazanych	Skuteczność aktu oskarżenia
14–17	30	27	90,00 proc.
18–21	313	279	89,14 proc.
22–30	853	758	88,86 proc.
31–40	1181	1046	88,57 proc.
41–50	786	680	86,51 proc.
51–60	323	276	85,45 proc.
61–70	119	98	82,35 proc.
71 i więcej	20	16	80,00 proc.
	3625	3180	87,72 proc.

Źródło: opracowanie własne.

Jeśli chodzi o uprzednią karalność, nie ma nawet minimalnej różnicy – podobnie jak w wypadku oskarżonych także wśród skazanych odsetek niekaranych wyniósł 81 proc. (2572 osoby), a karanych – 19 proc. (664).

Statystyka zarzutów

Ogółem 3625 osobom w 2394 sprawach zarzucono 6069 czynów. Daje to średnio ponad 1,67 zarzutu na oskarżonego oraz 2,53 zarzutu na sprawę. Popętnienie jednego czynu zarzucono 3625 oskarżonym, dwóch – 1473, trzech – 613, czterech – 251, pięciu – 77, natomiast sześciu – 30.

Mogłoby się wydawać, że wśród oskarżonych mających kilka zarzutów będą przeważać osoby karane lub nawet przestępcy zawodowi. Tymczasem ze statystyk wynika, że stanowiło to raczej wyjątek. Spośród 3625 osób z jednym zarzutem były karane 664 (18 proc.), spośród 1473 z dwoma zarzutami – 313 (21 proc.), spośród 613 z trzema – 163 (27 proc.). Wśród oskarżonych z czterema zarzutami odsetek niekaranych wyniósł 70,5 proc., a w wypadku osób z pięcioma i sześcioma – było to odpowiednio 60 proc. i 50 proc. Przestępcy zawodowi, notoryczni, stanowili zatem niewielki odsetek wszystkich oskarżonych.

Istotne wydaje się ustalenie struktury narodowościowej oskarżonych ze względu na liczbę zarzutów. Wśród podsądnych najwięcej było osób narodowości niemieckiej (folksdojczów, reichsdojczów, Ślązaków), przy czym różnica między nimi a Polakami zwiększała się wraz ze wzrostem liczby postawionych zarzutów. Wśród oskarżonych z jednym zarzutem 42 proc. stanowili Polacy, Niemcy – 50 proc., z dwoma zarzutami – odpowiednio 41 proc. (605 osób) i 51 proc. (557 folksdojczów, 180 reichsdojczów, 15 Ślązaków), z trzema – 40,5 proc. i 51,5 proc., z czterema – 30,5 proc. i 60 proc., z pięcioma – 14 proc. i 70 proc. (w tej grupie nie udało się stwierdzić narodowości aż 12 proc. osób), natomiast z sześcioma – 6,5 proc. (2 Polaków) i 94 proc. (26 folksdojczów – 87 proc., 2 reichsdojczów – 6,5 proc.).

Zgodnie z opracowaną siatką, którą zastosowano także do czynów przypisanych, przeprowadzono kategoryzację oraz kwalifikację zarzutów według atakowanego dobra prawnego. Wyróżniono trzy kategorie przestępstw (kryminalne, gospodarcze i polityczne) i szesnaście rodzajów dóbr prawnych (mienie, gospodarka Rzeszy, bezpieczeństwo publiczne, życie, dokumenty, wymiar sprawiedliwości, zdrowie, Rzesza i jej organy, porządek publiczny, władza państwowa, obyczajność, NSDAP, ogół, wolność osobista, pieniądze, siły obronne narodu niemieckiego). Przy określaniu dobra prawnego *in concreto* kierowano się przede wszystkim treścią przepisu oraz systematyką StGB. Gdy było to niewystarczające, odwoływano się do preambuły lub aksjologii danego aktu prawnego. Podobną procedurę stosowano przy kategoryzacji czynu. W przypadkach granicznych sprawdzano, czy dany czyn był przestępstwem, zanim do władzy doszli narodowi socjaliści¹⁷.

Najwięcej zarzutów – 45 proc. – miało charakter kryminalny. W tej kategorii wystąpiło największe rozdrobnienie (93 typy czynów zabronionych). Najczęstszy był zarzut kradzieży, przy czym zazwyczaj chodziło o kradzież zwykłą (19 proc.), rzadziej kradzież z włamaniem (8 proc.) i popełnioną w warunkach recydywy (2 proc.). Stosunkowo często prokurator oskarżał przed sądem specjalnym o paserstwo (9 proc.) i sprzeniewierzenie (7 proc.), a także oszustwo (4 proc.), fałszerstwo dokumentu (4 proc.), poplecznictwo

¹⁷ Szczegółowo motywmy rozróżnienia kategorii dóbr prawnych przedstawiono we fragmencie opracowania poświęconym karze śmierci w orzecznictwie Sondergericht Kattowitz.

Wykres 21. Kategorie zarzutów wobec oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach



Źródło: opracowanie własne.

(4 proc.), rabunek (3 proc.), poświadczenie nieprawdy (3 proc.), przywłaszczenie urzędu (2 proc.), wymuszenie (2 proc.), uszkodzenie ciała (2 proc.), ciężki akt przemocy z użyciem broni palnej, białej lub kolnej lub równie niebezpiecznego środka (2 proc.), aborcję (1 proc.), przekupstwo (1 proc.) i uszkodzenie ciała przy użyciu broni (1 proc.).

Zarzuty gospodarcze stanowiły 25 proc. – najczęściej dotyczyły niszczenia, ukrywania lub zatrzymywania w złej wierze surowców lub produktów zaspokajających podstawowe potrzeby ludności i przez to zagrożenia ich pokrycia, co kwalifikowano z § 1 ust. 1 Rozporządzenia o gospodarce wojennej (54 proc.). Znacznie mniej osób oskarżono o podbijanie cen (10 proc.), inne przestępstwa gospodarcze (9 proc. – wyłudzenie bonu, występki dewizowy, prowadzenie działalności na ziemiach wcielonych bez zezwolenia, występki celny oraz gromadzenie pieniędzy), pokątny handel (8 proc.) i nielegalny ubój (5 proc.). Zarzut nielegalnego uboju często łączono z oskarżeniem o oszustwo podatkowe, polegające na nieuiszczeniu podatku od uboju na szkodę skarbu Rzeszy (5 proc.). Zarzucano też wydanie (5 proc.) lub pobranie (2 proc.) produktów poza systemem reglamentacji (bez odpowiedniego bonu).

Druga pod względem liczebności była kategoria przestępstw politycznych (30 proc.). W jej ramach stwierdzono 42 rodzaje czynów – jedne z najczęstszych zarzutów dotyczyły tzw. przestępstw radiowych, tj. słuchania zagranicznych audycji (17 proc.), rozpowszechniania wiadomości z nich uzyskanych (9 proc.) i posiadania radioodbiornika (co penalizowano wobec Żydów i Polaków – 12 proc.)¹⁸. Duża część zarzutów politycznych miała

¹⁸ Należy podkreślić, że Sondergericht Kattowitz w sprawach dotyczących przestępstw radiowych nie stosował domniemania, że oskarżony słuchał zagranicznych audycji, jeśli przypisano mu czyn polegający na rozpowszechnianiu pochodzących z nich informacji (APK, Sondergericht Kattowitz, 1344, k. 64, *Urteil in der Strafsache gegen Helene Marek und Hedwig Kurek vom 29. Januar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Helene Marek i Hedwig Kurek z 29 I 1943 r.]).

charakter enuncjacyjny, gdyż odnosiły się one do wypowiedzenia się na temat Rzeszy, jej władz, Wehrmachtu (16 proc.), partii nazistowskiej i jej struktur (5 proc.) oraz wydażeń, co można było uznać za rozpowszechnianie szkodliwych, fałszywych wiadomości (4 proc.)¹⁹. Do grupy tej zaliczono też czyny godzące w wizerunek partii nazistowskiej, np. nielegalne noszenie odznaki partyjnej lub munduru, nielegalne posiadanie (niezdanie) broni (9 proc.) i niedoniesienie o jej nielegalnym posiadaniu (3 proc.).

Najczęstszymi czynami przeciwko mieniu były kradzieże (34,5 proc. czynów w tej kategorii), paserstwo (15 proc.), kradzieże z włamaniem (12 proc.), sprzeniewierzenia (11 proc.), rabunki (8,5 proc.) i oszustwa (7 proc.). Za przestępstwa przeciwko gospodarce Rzeszy uznawano niszczenie, ukrywanie lub zatrzymywanie w złej wierze surowców lub produktów zaspokajających podstawowe potrzeby ludności i przez to zagrożenie pokrycia tych potrzeb (58,5 proc. czynów przeciwko gospodarce), podbijanie cen i działanie przeciwko zarządzeniom komisarza Rzeszy ds. cen (11 proc.), pokątny handel (9 proc.), nielegalny ubój (5,5 proc.), oszustwo podatkowe (5,5 proc.), wydawanie (5 proc.) i pobieranie produktów bez wymaganego bonu (2,5 proc.), wyłudzenie bonu (0,03 proc.). Za czyny skierowane przeciwko bezpieczeństwu publicznemu uznano nielegalne posiadanie (niezdanie) broni (63,5 proc. czynów w tej grupie), niedoniesienie o nielegalnym posiadaniu broni (23 proc.), wytwarzanie, nabywanie lub posiadanie materiałów wybuchowych (8,5 proc.)²⁰, przynależność do organizacji mającej na celu dokonywa-

¹⁹ Na trzy miesiące więzienia skazano Viktora Christena za „podburzającą i złośliwą wypowiedź o pozdrowieniu niemieckim” na podstawie § 2 Ustawy przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych z 20 XII 1934 r. Gdy spotkana na ulicy działaczka NSV pozdrowiła go zwrotem „Heil Hitler!”, odpowiedział „Guten Abend!”, a gdy ta zdumiała się, stwierdził: „Nie jestem medykiem, abym miał leczyć Hitlera. »Heil« jest słowem hebrajskim. Każdy to pani powie. Jestem Niemcem. Nie wypowiadam hebrajskich słów”. Wdali się w dyskusję, podczas której stwierdzili, że w języku niemieckim znajduje się wiele wyrazów obcej proveniencji, które należałoby wypłenić. Kobieta wyraziła zaskoczenie opinią, że „Heil” pochodzi z hebrajskiego, i dodała, że jej rozmówca jest jedynym człowiekiem buntującym się przeciwko pozdrowieniu niemieckiemu. Ten odrzekł, że nie tylko on go nie stosuje, gdyż nie używa się go w Hamburgu, a jeśli ktoś w Bawarii wejdzie do sklepu, to na „Heil Hitler” nikt mu nie odpowie. Kobieta zaprotestowała – wskazała, że była w Hamburgu i pozdrawiano ją tam w ten sposób, a następnie uznała mężczyznę za wroga Führera. Sąd stwierdził, że oskarżony, odrzucając pozdrowienie niemieckie, chciał podważyć zaufanie ludności do kierownictwa politycznego (APK, Sondergericht Kattowitz, 2009, k. 84–88, *Urteil in der Strafsache gegen Viktor Christen vom 6. April 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Viktorowi Christenowi z 6 IV 1944 r.]).

²⁰ W odnalezionym w Archiwum Federalnym w Berlinie odpisie wyroku (mało czytelnym, uszkodzonym w efekcie pożaru) przeciwko 4 górnikom narodowości polskiej z Karwiny (Piotrowi Najderowi, Franciszkowi Rutkowiczowi, Michałowi Biegonowi oraz Józefowi Piątkowi) znajdują się wątki konspiracyjne. 19 VI 1942 r., po rozprawie w Cieszynie Sondergericht Kattowitz skazał ich na karę śmierci za nielegalne posiadanie materiałów wybuchowych i broni. Według jego ustaleń mężczyźni należeli do Tajnej Organizacji Konspiracyjnej, tj. ściśle tajnej organizacji powołanej przed wybuchem II wojny światowej przez Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego do działań dywersyjnych na tyłach spodziewanego frontu (konceptja tej struktury załamała się wobec szybkości postępów wojsk niemieckich, błędów organizacyjnych w systemie mobilizacyjnym oraz niezastnienia frontu zachodniego). Skazani przed wybuchem wojny otrzymali puszki z materiałami wybuchowymi i granatami, których nie ujawnili władzy niemieckiej. Sprawę zajmował się nadprokurator w Cieszynie, który ze względu na wątek tajnej organizacji przesłał akta naczelnemu prokuratorowi przy Trybunale Ludowym, by ten sprawdził, czy jest w tej sprawie właściwy. Jak stwierdził naczelnny prokurator, nie zachodziło wystarczające podejrzenie, że doszło do przestępstwa

nie przestępstw przeciwko życiu lub zdrowiu (3 proc.) i nielegalne posiadanie amunicji (2,5 proc.). Wśród czynów przeciwko życiu przede wszystkim trzeba wymienić morderstwo (38 proc. przestępstw z tej kategorii), aborcję (34 proc.), zabójstwo (12,5 proc.), usiłowanie morderstwa (6 proc.), uszkodzenie ciała ze skutkiem śmiertelnym (5 proc.), usiłowanie zabójstwa (3 proc.), nieumyślne spowodowanie śmierci (1 proc.) i dzieciobójstwo (1 proc.). Przestępstwami przeciwko dokumentom były fałszerstwo dokumentu (59 proc. czynów z tej grupy), zniszczenie, usunięcie, uszkodzenie lub przerobienie dokumentu (37 proc.) i poświadczenie nieprawdy (4 proc.), przestępstwami przeciwko wymiarowi sprawiedliwości – poplecznictwo (80 proc. czynów z tej kategorii), ucieczka z zakładu karnego (7,5 proc.), krzywoprzysięstwo (6 proc.), fałszywe oskarżenie²¹ (5 proc.) i uwolnienie więźnia (1 proc.), przestępstwami przeciwko zdrowiu – uszkodzenie ciała (55 proc. czynów z tej grupy), uszkodzenie ciała przy użyciu broni (35,5 proc.) oraz znęcanie się nad członkami Freikorpsu (9,5 proc.)²², przestępstwami przeciwko Rzeszy i jej organom – publiczne znieważanie Rzeszy, krajów związkowych lub Wehrmachtu – wypowiedzi

przygotowywania zdrady stanu, a zatem sprawa nie mieściła się w kognicji Trybunału Ludowego (BA, R 3001/160743, k. 7–9, *Urteil in der Strafsache gegen Peter Najder und Andere vom 19. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Piotrowi Najderowi i innym z 19 VI 1942 r.]; BA, R 3017/13128, k. 2–5, *Schreiben des Oberstaatsanwalts in Teschen an den Oberreichsanwalt beim Volksgerichtshof vom 10. November 1941* [Pismo nadprokuratora w Cieszynie do naczelnego prokuratora przy Trybunale Ludowym z 10 XI 1941 r.]; *ibidem*, k. 6, *Verfügung des Oberreichsanwalts beim Volksgerichtshof vom 4. Dezember 1941* [Zarządzenie naczelnego prokuratora przy Trybunale Ludowym z 4 XII 1941 r.]; *Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej 1939–1945*, red. M. Woźniak, Poznań 1998, s. 567). W aktach pozostałych spraw dotyczących nielegalnego posiadania materiałów wybuchowych, broni i amunicji nie znalazły się informacje wskazujące na związki z działalnością konspiracyjną, co nie oznacza, że ich nie było. Jak bowiem wynika z ustaleń śledztwa prowadzonego w Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, dwudziestoletni Michał Gluza został skazany na karę śmierci za nielegalne posiadanie broni w 1940 r., a przed Sondergerichtem wyjaśnił, że broń i amunicję znalazł przypadkiem na ulicy w Bielsku 3 IX 1939 r., w rzeczywistości zaś – co podała jego siostra – wszedł w jej posiadanie, pomagając żołnierzom polskim ukryć ją w Bystrej, był także zaprzysiężony w oddziale partyzanckim (OKŚZpNPwK, S 31/06/Zn, t. 1, k. 2–4, Pismo Marii Kopaczki z 23 III 2006 r.). Trzeba zwrócić uwagę, że do zagadnień tego rodzaju należy podchodzić z dużą ostrożnością. Na przykład w 1980 r. Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach w sprawie, w której Sondergericht Kattowitz orzekł kary śmierci wobec Polaków za poplecznictwo groźnej Ozog-Bande, uznała, że w istocie wspierała ona ruch oporu. Tymczasem w świetle zarówno wyroku sądu specjalnego, który wskazał rabunki dokonane przez członków bandy na osobach fizycznych oraz napad na sklep mięsny, jak i powojennych zeznań świadków, zaprzeczających istnieniu organizacji konspiracyjnej, nie była to grupa ruchu oporu, lecz organizacja przestępcza popełniająca przestępstwa pospolite na szkodę ludności (APK, Sondergericht Kattowitz, 1507, b.p., *Urteil in der Strafsache gegen Albert Mutz und Andere vom 17. August 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Albertowi Mutzowi i innym z 17 VIII 1944 r.], s. 3–4; OKŚZpNPwK, S 92.2017.Zn, t. 1, k. 5, Notatka prokuratorowska z badania akt Prokuratury przy Sądzie Specjalnym w Katowicach z 20 VIII 1980 r.; *ibidem*, k. 6, Protokół przesłuchania świadka Konrada Muca z 19 V 1981 r.).

²¹ W wypadku skazania za świadome fałszywe oskarżenie zarządzano ogłoszenie tego faktu na koszt oskarżonego w „Kattowitzer Zeitung” (np. APK, Sondergericht Kattowitz, 984, k. 138, *Urteil in der Strafsache gegen Wilhelm Walocha vom 5. Februar 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Wilhelmowi Walosze z 5 II 1941 r.]).

²² Nie ulega wątpliwości, że tło tych czynów było polityczne – Polacy występowali przeciwko Niemcom w związku z działaniami wojennymi, natomiast kwalifikowano je przede wszystkim z paragrafów StGB penalizujących czyny kryminalne.

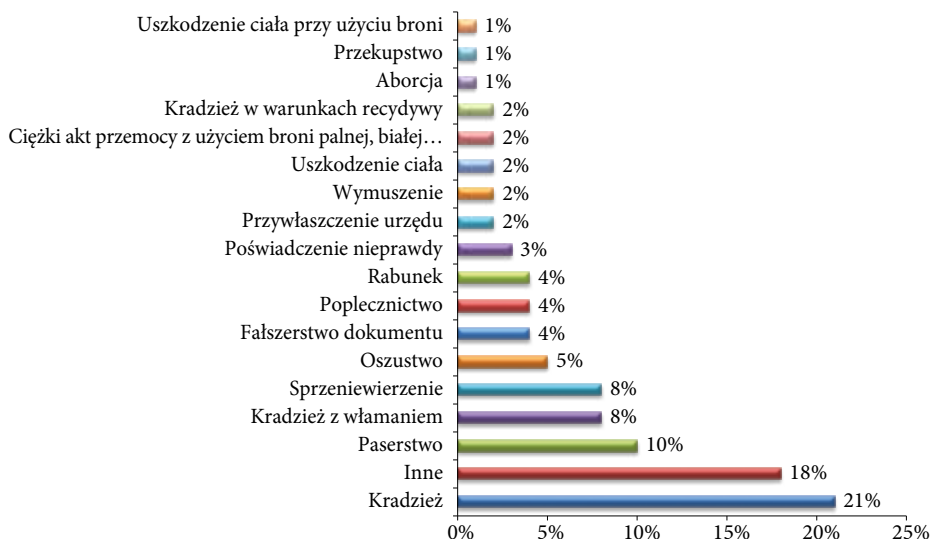
antypaństwowe²³, kwalifikowane z § 134a StGB (53,5 proc. czynów z tej kategorii), szeptana propaganda, uregulowana w Rozporządzeniu Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczącym obrony przed społecznie szkodliwą propagandą z 3 października 1939 r. (20 proc.)²⁴, wrogie wypowiedzi o najwyższych osobistościach państwa lub NSDAP, przewidziane w § 2 Ustawy przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych z 20 grudnia 1934 r. (16 proc.) i rozpowszechnianie fałszywych wiadomości szkodzących pomyślności Rzeszy, reputacji rządu Rzeszy lub NSDAP, uregulowane w § 1 tej ustawy (10,5 proc.). Stosunkowo liczna była grupa czynów przeciwko porządkowi publicznemu, gdyż zarachowano do niej problematyczne kategorie przestępstw – słuchanie zagranicznych audycji radiowych (31 proc. czynów z tej grupy), posiadanie (nieoddanie) odbiornika radiowego (23 proc.) i rozpowszechnianie wiadomości ze wspomnianych audycji (17 proc.). Za mniej kontrowersyjne, jeśli chodzi o kwalifikację do tej kategorii, wydają się naruszenie tajemnicy pocztowej (7 proc.), przywłaszczenie urzędu (6,5 proc.), *Rauschdelikt*, czyli przestępstwo upojenia (odurzenia) się (2,5 proc.), oraz kłusownictwo (2 proc.). Do mniej licznych kategorii należały czyny skierowane przeciwko władzy państwowej, obyczajności, NSDAP, ogółowi oraz wolności osobistej – umyślne uszkodzenie urządzeń lub przedmiotów służących władzy niemieckiej (42,5 proc. czynów z tej grupy), akt przemocy względem żołnierza Wehrmachtu, policjanta niemieckiego lub funkcjonariusza organu niemieckiego (37,5 proc.), opór przeciw władzy (10 proc.) i wzywanie do nieposłuszeństwa wobec władzy niemieckiej (10 proc.). Czynnami godzącymi w obyczajność były: molestowanie seksualne (42,5 proc. czynów z tej kategorii), zgwałcenie (21 proc.), usiłowanie zgwałcenia (10 proc.), kaziroddstwo (8 proc.), homoseksualizm (8 proc.)²⁵, stręczycielstwo (5 proc.), kuplerstwo (3,5 proc.) i sutenerstwo (2 proc.). W NSDAP godziły: nieuprawnione (nielegalne) noszenie odznaki partyjnej partii nazistowskiej lub jej struktur (46 proc. czynów z tej kategorii), bezprawne noszenie munduru lub odznaki NSDAP w czasie popełnienia przestępstwa (20,5 proc.), nieuprawnione posiadanie munduru NSDAP (18 proc.), nieuprawnione podawanie się za członka NSDAP (8

²³ Na przykład za publiczne znieważenie funkcjonariuszy tajnej policji państwowej został skazany na rok obozu karnego (z zaliczeniem 3 miesięcy aresztu tymczasowego) 31-letni Polak zamieszkały w Sosnowcu, który twierdził, że „wszyscy funkcjonariusze Gestapo to świnie”. Na jego koszt zarządzono także wywieszenie sentencji wyroku w prezydium policji w Sosnowcu (APK, Sondergericht Kattowitz, 2198, k. 40, *Urteil in der Strafsache gegen Theofil Waclawik vom 14. Januar 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Teofilowi Waclawikowi z 14 I 1942 r.]). Z kolei na 4 miesiące więzienia został skazany przedwojenny policjant polski, który w towarzystwie opowiedział następujący żart. Trzy osoby trafiają do nieba: Niemiec, folksdojcz i Polak. Kiedy zażądali, aby ich wpuścić, św. Piotr zapytał Niemca, jaki jest jego hymn narodowy. Ten odpowiedział *Deutschland über alles*. Potem zwrócił się do Polaka, który odrzekł: *Jeszcze Polska nie zginęła*. Gdy św. Piotr zapytał folksdojczę, ten stwierdził: „Naszym hasłem jest: »dziś tutaj, jutro tam«”. Z uzasadnienia wyroku wynikało, że dowcip został uznany za wypowiedź antypaństwową, ponieważ sugerował, że folksdojczę nie przynależą do narodu niemieckiego i są koniunkturalistami (BA, R 3001/107355).

²⁴ *Verordnung des Chefs der Zivilverwaltung in Kattowitz betr. Abwehr volksschädlicher Propaganda vom 3. Oktober 1939*, *Verordnungsblatt des Abschnitt Oberschlesien*. Chef der Zivilverwaltung, nr 12 z 5 X 1939 r., s. 2.

²⁵ Przypadek Rudolfa Meistra i Wernera Wehnera opisał Mirosław Węcki, *Sprawa nyskiego kreisleitera Rudolfa Meistra a homoseksualizm w NSDAP*, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2007, nr 3, s. 123–140.

Wykres 22. Zarzuty kryminalne wobec oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach

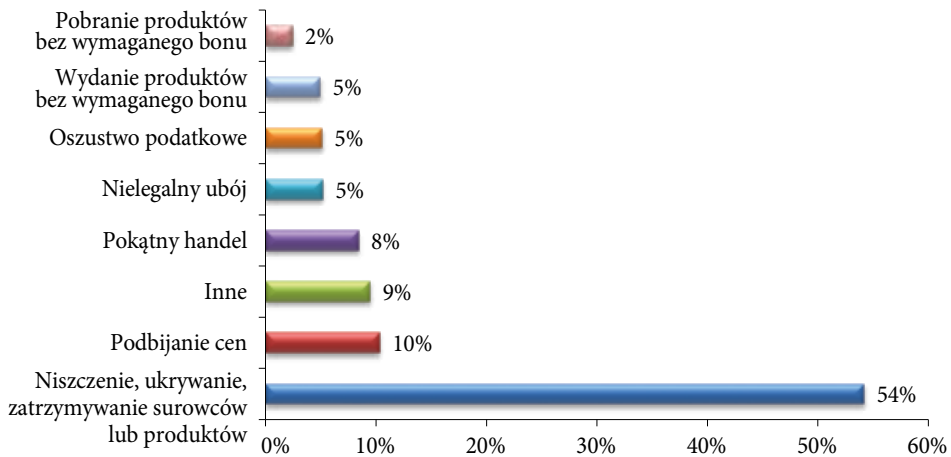


Źródło: opracowanie własne.

proc.), wytwarzanie, składowanie, oferowanie, wprowadzanie do obrotu mundurów partyjnych, ich części, tkanin, sztandarów lub odznak NSDAP lub jej struktur bez zezwolenia (5 proc.) i znieważenie NSDAP (2,5 proc.). Za przestępstwa skierowane przeciwko ogółowi uznano: pozamałżeński stosunek płciowy Żyda i Niemca²⁶, kwalifikowany z § 2 Ustawy o ochronie niemieckiej krwi i niemieckiej czci (53 proc. czynów z tej grupy), podpalenie (31,5 proc.), usiłowanie podpalenia (13 proc.), a także usiłowanie wspomnianego stosunku płciowego (2,5 proc.). W wolność osobistą godziły: wymuszenie (62 proc. czynów z tej kategorii), uwięzienie – pozbawienia wolności (33 proc.) i handel ludźmi (5 proc.). Natomiast przeciwko pieniądзом były skierowane fałszerstwo pieniędzy (86 proc. czynów z tej grupy) i wprowadzanie fałszywych pieniędzy do obrotu (14 proc.). W siłę obronną

²⁶ Po wejściu w życie Ustawy o ochronie krwi niemieckiej i niemieckiej czci wystąpiły wątpliwości co do jej wykładni. Kłopot sprawiała interpretacja terminu „stosunek pozamałżeński”. Akt wykonawczy wydany do ustawy nie wyjaśnił sytuacji, stanowił bowiem, że stosunkiem pozamałżeńskim jest wyłącznie współzycie płciowe, które to pojęcie nie było dotychczas znane ustawodawstwu niemieckiemu. Z początku sędzia musiał więc samodzielnie rozstrzygnąć, czy chodzi o sam stosunek płciowy, o czynności do niego podobne czy nawet o wymianę czułości. Prezentowane przez doktrynę poglądy były rozbieżne lub wręcz przeciwstawne, toteż w 1936 r. naczelny prokurator złożył wniosek, by kwestię prawną o zasadniczym znaczeniu rozstrzygnął Sąd Rzeszy. Ten w wyroku stwierdził: „Pojęcie »współzycie płciowe« w myśl Ustawy o ochronie krwi niemieckiej nie obejmuje każdej obscenicznej czynności, nie jest jednakże ograniczone tylko do stosunku płciowego. Obejmuje całe naturalne i niezgodne z naturą współzycie płciowe, tj. oprócz stosunku płciowego także wszystkie płciowe czynności z osobą płci przeciwnej służące zamiast stosunku płciowego do zaspokojenia popędu płciowego przynajmniej jednej ze stron przez sposób, w jaki są wykonywane” (P. Tomczyk, *Ustawa o ochronie krwi niemieckiej i niemieckiej czci – geneza i orzecznictwo*, „Przegląd Zachodni” 2013, nr 2, s. 177–179, 184).

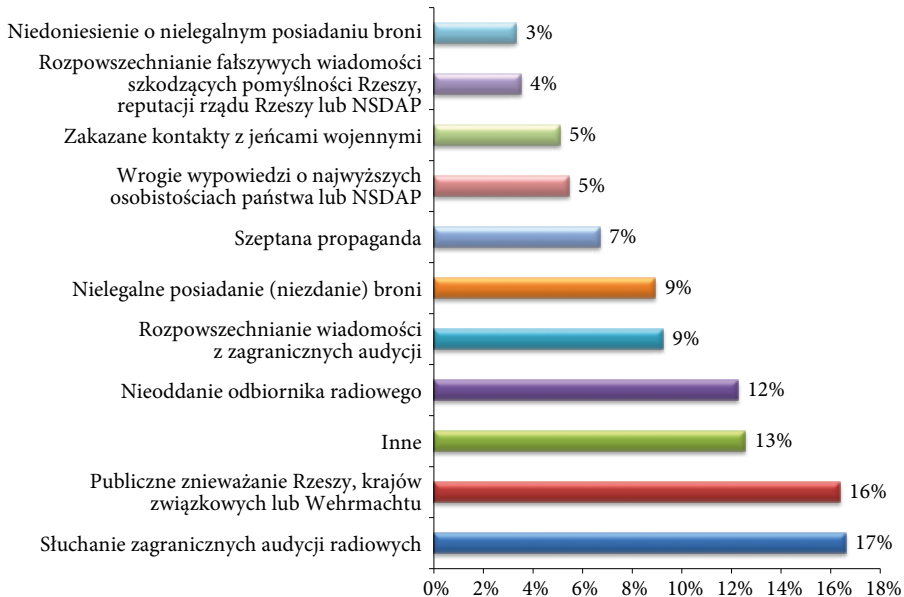
Wykres 23. Zarzuty gospodarcze wobec oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach



Źródło: opracowanie własne.

narodu niemieckiego godziły: zakazane kontakty z jeńcami wojennymi (51 proc. czynów z tej kategorii), pomocnictwo do dezercji (28 proc.), działania na niekorzyść sił zbrojnych – *Wehrkraftzerstörung* (11 proc.), przerwanie pracy zakładu ważnego dla obrony Rzeszy

Wykres 24. Zarzuty polityczne wobec oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach

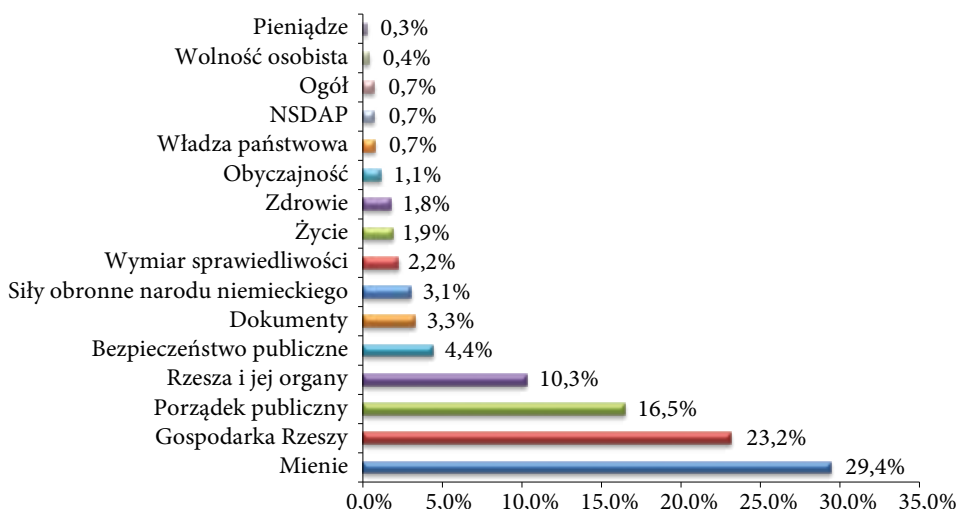


Źródło: opracowanie własne.

(6,5 proc.), uchylenie się od służby wojskowej (2 proc.), samowolne oddalenie się cywila pracującego dla Wehrmachtu (1 proc.) oraz uszkodzenie sprzętu wojennego (0,5 proc.).

Przedstawiona analiza zarzutów w kontekście kategorii i atakowanego dobra prawnego była nieodzowna, ponieważ odniesienie jej do czynów przypisanych oraz tych, od których oskarżonych uwolniono, pozwoli ocenić, w jakim stopniu sąd kontrolował materiał dowodowy.

Wykres 25. Procentowy udział zarzutów wobec oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach ze względu na atakowane dobro prawne w ogólnej liczbie oskarżeń



Źródło: opracowanie własne.

Rozstrzygnięcia sądu

Skazanie

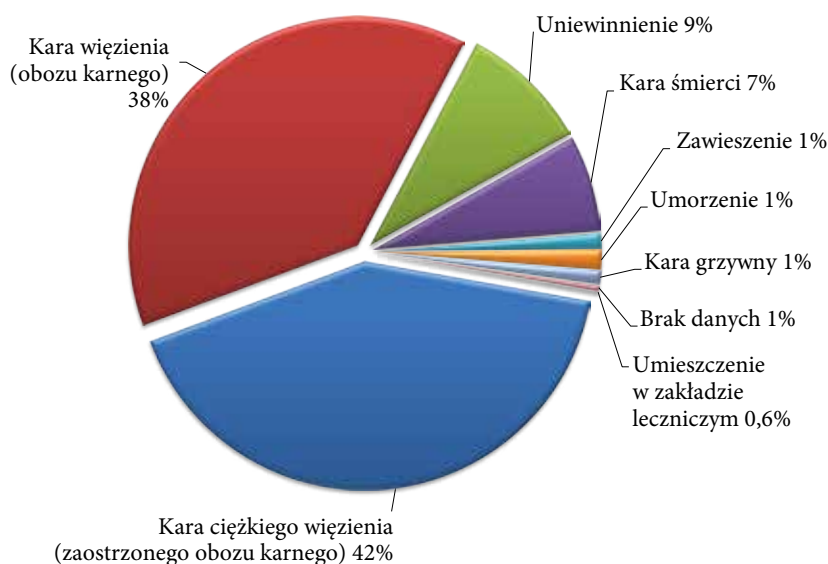
Skazanie nastąpiło w 2139 sprawach (tj. 89 proc.), natomiast w 165 doszło do uniewinnienia (prawie 7 proc.). 43 razy umorzono postępowanie, a 34 procesy karne zawieszono. W 7 przypadkach ze względu na braki źródłowe nie dało się ustalić rozstrzygnięcia końcowego, a w 6 sąd specjalny orzekł, aby podsądnego umieścić w zakładzie leczniczym.

Skazano ogółem 3180 osób, z tego na ciężkie więzienie (względnie równoważną karę zaostrzonego obozu karnego) – 1506, na więzienie (obóz karny) – 1391, na śmierć – 247, na grzywnę – 36. Uniewinniono 333 osoby, w stosunku do 49 postępowanie umorzono, wobec 42 – zawieszono, 6 oskarżonych sąd polecił umieścić w zakładzie leczniczym, a w wypadku 15 w aktach nie odnaleziono wyroku ani innego dokumentu pozwalającego stwierdzić orzeczenie.

Większość rozstrzygnięć Sądu Specjalnego w Katowicach polegała na skazaniu. Tylko wobec 344 skazanych (prawie 10 proc.) skorzystano z kary łącznej. Może dziwić, że jedynie nieznacznie więcej – o 8 proc. – orzeczono kar ciężkiego więzienia (względnie równoważnej dla Polaków i Żydów kary zaostrzonego obozu karnego) niż więzienia (obozu karnego).

Jako stosunkowo wysoki trzeba ocenić współczynnik uniewinnień, zwłaszcza że do sądu specjalnego miały trafiać sprawy proste pod względem dowodowym, w których sprawstwo nie budziło wątpliwości. Należy zwrócić uwagę, że liczba uniewinnionych – wynosząca prawie 10 proc. ogółu oskarżonych – była wyższa o 35 proc. od liczby skazanych na karę śmierci. Wydaje się, że 247 wyroków śmierci (7 proc. liczby oskarżonych) to niezbyt wiele i sąd nie nadużywał tej kary²⁷.

Wykres 26. Statystyka rozstrzygnięć Sądu Specjalnego w Katowicach



Źródło: opracowanie własne.

Orzeczone kary

Statystyki wskazują, że najczęściej stosowano karę ciężkiego więzienia (zastrzonego obozu karnego), zazwyczaj w wymiarze od 3 do 15 lat (62 proc. osób skazanych na tę karę). Trzyletni wymiar tej kary otrzymały 294 osoby, czteroletni – 198 osób, pięcioletni – 137, sześcioletni – 95, siedmioletni – 35, ośmioletni – 58 osób, dziesięcioletni – 34 osoby, dwunastoletni – 11 osób, piętnastoletni – 8. Całkowicie inaczej wyglądała struktura wymiaru kary więzienia (obozu karnego) – w 68 proc. przypadków orzeczono karę roku bądź łagodniejszą, a tylko w niespełna 3 proc. – powyżej trzech lat.

Analiza korelacji między orzeczeniem kary więzienia (obozu karnego) oraz ciężkiego więzienia (zastrzonego obozu karnego) a narodowością wykazała następujące tendencje. 44 proc. skazanych na łagodniejszą karę stanowili folksdojcz, 35 proc. – Polacy, 12 proc.

²⁷ Problematyka kary śmierci w orzecznictwie katowickiego sądu specjalnego została szczegółowo przedstawiona w innym miejscu opracowania.

– reichsdojcze, a na surowszą karę 48 proc. – Polacy, 33 proc. – folksdojcze, 10 proc. – reichsdojcze i 5 proc. – Żydzi. Jeśli zatem Polaków skazywano na pozbawienie wolności, to częściej niż w wypadku Niemców stosowano wobec nich surowszy rodzaj kary – nie była to jednak dysproporcja rażąca, wynosiła jedynie kilka procent. Nałożenie powyższych danych na statystykę orzecznictwa z poszczególnych lat pozwoliło z kolei stwierdzić, że większość skazań Polaków na surowszą karę przypadła na 1940 r. (226 osób)²⁸. W kolejnych latach liczby te były znacznie niższe – w 1941 r. spadek wyniósł przeszło 50 proc. (na co miało wpływ zmniejszenie liczby oskarżonych Polaków). W 1942 r. nastąpił jednorazowy wzrost, co trzeba wiązać z wprowadzeniem do obrotu prawnego Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. Hipotezę tę potwierdza fakt, że spośród 68 Żydów, wobec których Sąd Specjalny w Katowicach orzekł ciężkie więzienie (zastrzony obóz karny), w 1939 r. skazano 2, w 1940 r. – 12, w 1941 r. – 8, w 1942 r. – aż 41, w 1943 r. – 5. Odzwierciedla to tendencje dotyczące Polaków – spadek skazań w 1941 r. i wzrost w 1942 r. Rozporządzenie oddziaływało więc bezpośrednio na orzecznictwo sądu specjalnego. Jego wejście w życie na przełomie 1941 i 1942 r. spowodowało wzrost wpływu do Sondergerichtu. W kolejnych latach wojny liczba skazanych na karę zastrzonego obozu karnego Polaków zdecydowanie malała – co oznaczało kontynuację trendu zapoczątkowanego w 1941 r. Najwięcej osób narodowości niemieckiej na surowszą karę pozbawienia wolności skazano w 1943 r., a więc w jednym z najtrudniejszych okresów w dziejach III Rzeszy. Mimo spadku w 1944 r. liczba skazanych na ciężkie więzienie Niemców znacznie przewyższała liczbę skazanych w tym czasie na analogiczną karę Polaków.

Tabela 14. Statystyka wymiaru kary więzienia (obozu karnego) i ciężkiego więzienia (zastrzonego obozu karnego) w orzecznictwie Sądu Specjalnego w Katowicach (w latach)

	Kara więzienia (obozu karnego)	Kara ciężkiego więzienia (zastrzonego obozu karnego)
Liczba skazanych	1391	1506
Przeciętny wymiar kary	1,07	3,66
Najczęstszy wymiar kary	1	3
Liczba spraw, w których wystąpił najczęstszy wymiar kary	246	294

²⁸ Można przypuszczać, że pewien wpływ na skalę tego zjawiska miało rozpoczęcie działań germanizacyjnych na Górnym Śląsku polegających na przyciąganiu do niemieczyny tych mieszkańców, których uznano za Niemców lub nadających się do germanizacji. Preludium do Rozporządzenia z 4 III 1941 r. o wprowadzeniu Niemieckiej Listy Narodowościowej i obywatelstwie niemieckim na wschodnich obszarach wcielonych do Rzeszy był przeprowadzony na przełomie 1939 i 1940 r. policyjny spis ludności obejmujący wszystkie osoby powyżej dwunastego roku życia. W jego trakcie w dawnym województwie śląskim prawie milion mieszkańców – 94,97 proc. zadeklarowało narodowość niemiecką, natomiast polską jedynie 50 tys. – 4,75 proc. (M. Węcki, *Kwestia folkslisty...*, s. 32–37).

	Kara więzienia (obozu karnego)	Kara ciężkiego więzienia (zastrzonego obozu karnego)
Suma orzeczonych wymiarów kar	1497,613	5523,991
Minimalny wymiar kary	0,021	0,17
Maksymalny wymiar kary	6	15

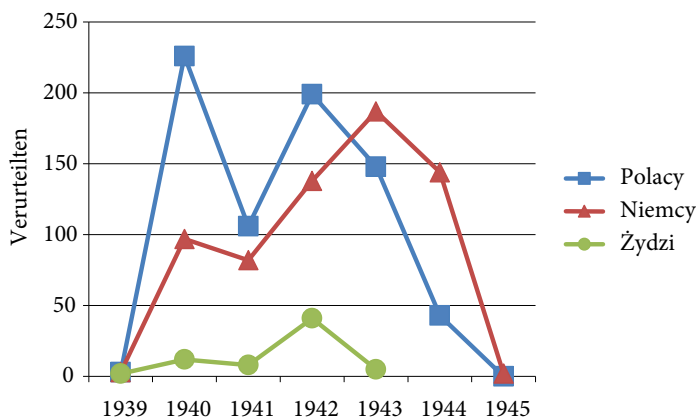
Źródło: opracowanie własne.

Stwierdzono, że jako karę dodatkową 688 razy orzeczono pozbawienie obywatelskich praw honorowych, 320 – grzywnę, 50 – zatrzymanie w celu zabezpieczenia. Wśród skazanych na dodatkową karę grzywny 85 proc. stanowili sprawcy przestępstw gospodarczych, 13 proc. – kryminalnych, 2 proc. – politycznych; w 57 proc. przypadków byli oni narodowości niemieckiej, w 37,5 proc. – polskiej, w 5 proc. – żydowskiej, w 0,5 proc. – czeskiej, co było pochodną stosunków własnościowych wśród skazanych. Zatrzymanie w celu zabezpieczenia znacznie częściej orzekano względem Niemców (72 proc., w tym 58 proc. folksdojców – 29 osób, 14 proc. reichsdojców – 7). Osiemnaście proc. skazanych na nią stanowili Polacy (9 osób), 8 proc. Cyganie (4 osoby), a 2 proc. Czesi (1 osoba). W 96 proc. spraw dopuścili się oni przestępstw kryminalnych. Zgodnie z § 42e StGB należało orzec zatrzymanie skazanego niebezpiecznego przestępcy notorycznego, jeżeli wymagało tego bezpieczeństwo publiczne. Każdy z 50 skazanych musiał być więc niebezpiecznym przestępcą notorycznym. Z zebranych danych wynika, że 46 spośród nich (92 proc.) zostało skazanych za kradzieże z włamaniem. Karę dodatkową pozbawienia obywatelskich praw honorowych – na podstawie § 32 StGB – nakładano, gdy stwierdzono u sprawcy „niegodne, niehonorowe usposobienie” (*ehrlose Gesinnung*)²⁹. Zazwyczaj okres utraty praw pokrywał się z długością orzeczonej kary (w przypadku kary śmierci – dożywotnio). Sąd Specjalny w Katowicach pozbawił obywatelskich praw honorowych 511 mężczyzn (74 proc.) oraz 177 kobiet (26 proc.). Podobnie jak w wypadku innych kar dodatkowych większość stanowili Niemcy. Utratę praw orzeczono wobec 435 folksdojców (63,23 proc.), 118 reichsdojców (17,15 proc.), 100 Polaków (14,53 proc.), 13 Cyganów (1,89 proc.), 6 Żydów (0,87 proc.), 4 Czechów i Ukraińców (po 0,58 proc.), 3 osób nieznanej narodowości (0,44 proc.), 2 Ślązaków (0,29 proc.) oraz Białorusina, Rosjanina i Włocha (po 0,15% proc.). Gdy stwierdzano niehonorowe nastawienie w trakcie popełnienia przestępstwa, w 67 proc. przypadków chodziło o czyny kryminalne (459 osób), w 27 proc. – gospodarcze (187), natomiast w 6 proc. – polityczne (41).

W tym miejscu należy podkreślić, że nie istniał obowiązek zaliczania aresztu tymczasowego na poczet orzeczonej kary – zgodnie z § 60 StGB okres jego trwania można było zaliczyć całkowicie lub częściowo. Analiza orzecznictwa Sądu Specjalnego w Katowicach wskazuje, że w wypadku 49,5 proc. skazanych na więzienie, obóz karny, ciężkie więzienie

²⁹ Na przykład APK, Sondergericht Kattowitz, 8, k. 92, *Urteil in der Strafsache gegen Anna Noras vom 13. Februar 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Annie Noras z 13 II 1940 r.].

Wykres 27. Liczba skazań na karę ciężkiego więzienia orzekana w poszczególnych latach wobec osób narodowości polskiej, niemieckiej i żydowskiej przez Sąd Specjalny w Katowicach



Źródło: opracowanie własne.

i zaostrożony obóz karny (1438 osób z 2897) na poczet orzeczonej kary – w całości lub w części – zaliczono okres tymczasowego aresztowania. Większość z nich (56,5 proc., 814 osób) było Niemcami – 614 folksdojcami (42,5 proc.), 184 reichsdojcami (13 proc.), 16 Ślązakami (1 proc.). Kwestie narodowościowe nie decydowały jednak o zaliczeniu aresztu, skoro pozytywne rozstrzygnięcie w tym przedmiocie dotyczyło również 549 Polaków (38 proc.) oraz 34 Żydów (2 proc.)³⁰. Na podstawie wyroków trzeba stwierdzić, że główną rolę w tym zakresie odgrywało zachowanie oskarżonego na rozprawie. Jeśli złożył szczere wyjaśnienia, areszt zaliczano, jeśli zaś uparcie kłamał, decyzja była negatywna. Wniosek ten potwierdzają statystyki dotyczące poszczególnych składów sądujących. Nie stwierdzono, by któryś sędzia miał skłonność do zaliczania aresztu lub się przed tym wzbierać. W większości wypadków współczynnik zaliczenia aresztu wynosi ok. 50 proc., odchylenia są niewielkie.

W kodeksie przewidziano również karę grzywny. Jak wynika z przytoczonych danych, jako samoistną Sondergericht stosował ją zupełnie wyjątkowo, skoro jej udział w ogóle skazań wyniósł niewiele ponad 1 proc. Sięgano po nią w latach 1941–1944, przy czym najczęściej w 1943 r. (19 razy). Większość skazanych na tę karę stanowili Niemcy (23 folksdojców, 8 reichsdojców). Udział Polaków wynosił jedynie 14 proc. (5 osób). Można by przypuszczać, że karę grzywny stosowano wyłącznie za czyny błahe, o niskiej szkodliwości, ale potwierdza się to jedynie w części zidentyfikowanych przypadków. Nie może dziwić, że grzywnę nałożono na osoby, które nie oddały odbiornika radiowego, podbijały ceny, wydawały i pobierały produkty bez wymaganego bonu, dopuściły się występków dewizowego, nieuprawnionego noszenia odznaczenia lub tytułu i użytkowania aparatu telefonicznego

³⁰ Wśród skazanych, którym zaliczono areszt tymczasowy, było również 16 Czechów, 3 Ukraińców, Włoch, Francuz, 2 Białorusinów, 2 Rosjan, 2 Rumunów, 2 Holendrów i 12 osób nieznanego pochodzenia.

niezgodnie z ustawą. Cięższymi przestępstwami wydają się paserstwo, kradzież, pomocnictwo, oszustwo podatkowe, publiczne znieważanie Rzeszy, krajów związkowych lub Wehrmachtu, zakazane kontakty z jeńcami wojennymi, nielegalny ubój i *Rauschdelikt*. Fakt, że sąd w tych sprawach ograniczył się do grzywny, trzeba tłumaczyć bagatelnością czynu (np. w efekcie uboju uzyskano niewielką ilość mięsa³¹, kontakt z jeńcem wojennym trwał krótko³², wartość przedmiotu przestępstwa była niewielka³³). Niekiedy grzywnę wymierzano zamiast więzienia (obozu karnego). Skorzystanie z samoistnej kary grzywny wskazuje na dwie okoliczności. Po pierwsze sąd miarkował karę i w błahych sprawach rezygnował z więzienia na rzecz grzywny. Po drugie w wyniku decyzji prokuratury przed sąd specjalny trafiały sprawy o czyny bagatelne³⁴, przynajmniej niektóre mogły trafić do sądu obwodowego.

Statystyka przypisanych czynów

Ogółem 3180 osobom w 2139 sprawach Sąd Specjalny w Katowicach przypisał popełnienie 5744 czynów. Daje to średnio 1,8 czynu na skazanego i 2,68 czynu na sprawę zakończoną skazaniem. Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że o ile maksymalna liczba zarzuconych czynów jednemu oskarżonemu wyniosła sześć (dotyczyło to 30 osób), o tyle w wypadku czynów przypisanych było to siedem. Popełnienie jednego czynu przypisano 3180 oskarżonym, dwóch – 1611, trzech – 640, czterech – 254, pięciu – 54, sześciu – 16, siedmiu – 4. W tym ostatnim wypadku sąd specjalny rozszerzył twierdzenia zawarte w akcie oskarżenia. Zdarzało się to również w pozostałych grupach (z wyłączeniem osób, którym przypisano pięć i sześć czynów). Jeśli chodzi o skazanych, którym przypisano od dwóch do czterech czynów, ich liczba jest wyraźnie wyższa, niż wynikałoby to z aktów oskarżenia, odwrotnie niż w wypadku osób, którym zarzucono popełnienie pięciu i sześciu przestępstw. Jeżeli więc dochodziło do skazania, to sąd nie sugerował się oskarżeniem,

³¹ Za nielegalne uбице cielaka o wadze 35 kg, co sąd zakwalifikował jako lżejszy przypadek, za wystarczającą uznano karę 2 miesięcy więzienia, którą sąd zamienił na grzywnę w wysokości 600 marek (APK, Sondergericht Kattowitz, 536, k. 81–85, *Urteil in der Strafsache gegen Alfons Czupalla vom 12. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Alfonsowi Czupalli z 12 II 1943 r.]).

³² Na przykład karę tę wymierzono za obiecanie, a następnie przekazanie angielskiemu jeńcowi wojennemu dwóch jajek jako zachęty do wydajniejszej pracy. Grzywna wyniosła 25 marek (*ibidem*, 419, b.p., *Urteil in der Strafsache gegen Viktor Kolodzig vom 30. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Viktorowi Kolodzigowi z 30 VII 1942 r.]).

³³ W wypadku skazanej za paserstwo sąd uwzględnił niewielką wartość ukradzionej walizki i jej zwrócenie, toteż zamiast miesiąca więzienia wymierzył karę 150 marek, jako że miesięczny dochód kobiety wynosił 144 marki (*ibidem*, 626, k. 72–73, *Urteil in der Strafsache gegen Gertrud Skrzypek vom 10. September 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Gertrud Skrzypek z 10 IX 1943 r.]).

³⁴ Za przykład może posłużyć sprawa kradzieży przez kolejarza (folksdojczka) w pociągu osobowym ze Zwardonia do Katowic flaszy wina i dwóch jabłek z otrzymanej przesyłki konduktorskiej, w której było uszkodzone opakowanie. Czyn zakwalifikowano jako wykroczenie z § 370 cyfra 5 StGB (kradzież lub sprzeniewierzenie niewielkiej ilości artykułów żywnościowych lub spożywczych lub o nieznaczącej wartości) oraz jako występki z § 133 ust. 1 StGB (sprzeniewierzenie przedmiotu powierzonego na przechowanie). Karę wymierzono na podstawie drugiego przepisu jako surowszego, zgodnie z § 73 StGB. Mężczyznę skazano na 9 miesięcy więzienia (*ibidem*, k. 42–45, *Urteil in der Strafsache gegen Karl Brychta vom 6. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Karlowi Brychcie z 6 IV 1943 r.]).

swobodnie ustalał stan faktyczny, co mogło skutkować zwiększeniem lub zmniejszeniem liczby przypisanych czynów³⁵.

Za pomocą danych w poniższej tabeli zilustrowano zmiany w kwalifikacji poszczególnych grup czynów, co pozwala dostrzec zależność między liczbą czynów zarzuconych i przypisanych, a także uchwycić sytuacje, gdy kwalifikację zmodyfikowano. Stwierdzono, że w wyrokach liczba czynów bywała inna niż w akcie oskarżenia, w zależności od rodzaju czynu zmiany miały rozmaite nasilenie i następowały w różnym kierunku. Tylko odnośnie do poświadczeń nieprawdy postawione zarzuty pokrywały się z przypisanymi czynami. W pozostałych sprawach liczba przypisanych czynów była niższa lub wyższa od tej wynikającej z aktów oskarżenia. Naturalnie wynikało to z odmiennych ustaleń faktycznych lub innej kwalifikacji prawnej dokonanej przez sąd. Wydaje się, że jeśli zmiana wynosiła od kilku do kilkunastu procent, chodziło o odmienne ustalenia faktyczne, a jeśli kilkadziesiąt procent lub więcej – o inną ocenę prawną stanu faktycznego. Zależność tę widać bardzo dobrze w przepływach między poszczególnymi rodzajami czynów. Mniejsza liczba przypisanych kradzieży i kradzieży z włamaniem znalazła odbicie w zwiększonej liczbie przypisanych kradzieży popełnionych w warunkach recydywy. Odnotowano też znaczący (o 103 proc.) wzrost przypisanych pomocnictw do przestępstwa, a więc zachowanie, które prokurator uznawał za sprawstwo, sąd specjalny często kwalifikował jako pomocnictwo.

Tabela 15. Różnica między liczbą kryminalnych czynów zarzuconych i przypisanych w postępowaniach przed Sądem Specjalnym w Katowicach

Czyn przypisany	Różnica między liczbą czynów zarzuconych i przypisanych
Aborcja	–14 proc.
Ciężki akt przemocy z użyciem broni palnej, białej lub kolnej lub równie niebezpiecznego środka	–33 proc.
Fałszerstwo dokumentu	+1 proc.
Inne	–6 proc.
Kradzież	–14 proc.
Kradzież w warunkach recydywy	+109 proc.
Kradzież z włamaniem	–66 proc.
Oszustwo	+5 proc.
Paserstwo	4 proc.
Poplecznictwo	+8 proc.

³⁵ Odsetek czynów przypisanych do poszczególnych kategorii nieco się zmienił – wzrósł udział czynów kryminalnych (46 proc.) oraz politycznych (31 proc.), a spadł tych o charakterze gospodarczym (23 proc.).

Czyn przypisany	Różnica między liczbą czynów zarzuconych i przypisanych
Poświadczenie nieprawdy	0 proc.
Przekupstwo	+11 proc.
Przywłaszczenie urzędu	-2 proc.
Rabunek	-35 proc.
Sprzeniewierzenie	+6 proc.
Uszkodzenie ciała	-19 proc.
Uszkodzenie ciała przy użyciu broni	-21 proc.
Wymuszenie	-9 proc.

Źródło: opracowanie własne.

Różnice między stanowiskiem prokuratora a oceną prawną stanu faktycznego dokonaną przez sąd widać bardzo dobrze na przykładzie najcięższego przestępstwa kryminalnego – morderstwa. Zbrodnia ta została stypizowana w § 211 ust. 2 StGB. Zgodnie z tym przepisem mordercą był ten, kto zabił człowieka: a) z żądzy morderstwa, zaspokojenia popędu płciowego, z chciwości lub innych niskich pobudek; b) podstępnie lub okrutnie lub za pomocą środków niebezpiecznych dla ogółu; c) aby umożliwić lub ukryć inne przestępstwo. Konkurencyjny przepis – § 212 StGB – przewidywał łagodniejszą karę za zabójstwo, rozumiane jako umyślne zabicie człowieka dokonane bez rozważenia (*Überlegung*). W praktyce stwierdzenie, czy zaistniało znamię ustawowe w postaci rozważenia (namysłu), rodziło problemy, a decydowało o łagodniejszej kwalifikacji czynu jako zabójstwa lub surowszej jako morderstwa, która co do zasady skutkowałą orzeczeniem najwyższego wymiaru kary – śmierci. Na podstawie zebranego materiału źródłowego można stwierdzić, że prokurator czyny 6 oskarżonych zakwalifikował jako usiłowanie morderstwa, natomiast 39 – jako morderstwo. O ile w wypadku usiłowania sąd specjalny w zupełności zgodził się z oceną prokuratury, o tyle morderstwo przypisał jedynie 18 oskarżonym, a więc odrzucił surowszą kwalifikację prawną w ponad połowie przypadków.

Także w sprawach gospodarczych widać skłonność prokuratury, by jako podstawę kwalifikacji prawnej wskazywać przepisy surowsze, a dyrektywy ocenne interpretować na niekorzyść oskarżonego. Wskazuje na to statystyka dotycząca najcięższych przestępstw gospodarczych – polegających na niszczeniu, ukrywaniu, zatrzymywaniu surowców lub produktów zaspokajających podstawowe potrzeby ludności i przez to zagrożeniu pokrycia tych potrzeb, co kwalifikowano z § 1 Rozporządzenia o gospodarce wojennej. Przepis ten przewidywał karę więzienia i ciężkiego więzienia, a w szczególnie ciężkich przypadkach – śmierci. W praktyce problemem było dokonanie oceny, czy pobranie danej ilości towaru poza systemem reglamentacji mogło zagrozić zaspokojeniu potrzeb ludności. Na tym tle nierzadko dochodziło do różnicy zdań między oskarżycielem a sądem, skutkiem czego zarzut sformułowany w akcie oskarżenia w 39 proc. nie utrzymał się w wyroku. Sąd częściej

uznawał zachowanie sprawców za podbijanie cen lub pobranie produktów bez wymaganego bonu (stąd wyraźne wzrosty liczb obu rodzajów czynów przypisanych).

Tabela 16. Różnica między liczbą gospodarczych czynów zarzuconych i przypisanych w postępowaniach przed Sądem Specjalnym w Katowicach

Czyn przypisany	Różnica między liczbą czynów zarzuconych i przypisanych
Inne	-69 proc.
Nielegalny ubój	-9 proc.
Niszczenie, ukrywanie, zatrzymywanie surowców lub produktów	-39 proc.
Oszustwo podatkowe	+17 proc.
Pobranie produktów bez wymaganego bonu	+155 proc.
Podbijanie cen	+88 proc.
Pokątny handel	+61 proc.
Wydanie produktów bez wymaganego bonu	+4 proc.

Źródło: opracowanie własne.

Wśród czynów politycznych prawie żaden rodzaj zarzutu prokuratorskiego nie uzyskał pełnej akceptacji sądu. Ponieważ w wypadku niemal wszystkich kategorii czynów przypisanych jest mniej niż zarzuconych, jako powód należy wskazać nie zmianę kwalifikacji prawnej w obrębie kategorii, lecz powstrzymanie się od skazania. Wyjątkiem było niedoniesienie o nielegalnym posiadaniu broni – widać tu wyraźny związek z nielegalnym posiadaniem (niezdaniem) broni. Zmiana w obu rodzajach czynów przypisanych wynikała z faktu, że ten sam zarzut stawiano głównemu sprawcy (właścicielowi broni) i jego domownikom, do czego sąd się nie przychylił. Niektórym z nich zamiast nielegalnego posiadania broni przypisano zaniechanie doniesienia.

Tabela 17. Różnica między liczbą politycznych czynów zarzuconych i przypisanych w postępowaniach przed Sądem Specjalnym w Katowicach

Czyn przypisany	Różnica między liczbą czynów zarzuconych i przypisanych
Inne	-17 proc.
Niedoniesienie o nielegalnym posiadaniu broni	+13 proc.
Nielegalne posiadanie (niezdanie) broni	-25 proc.

Czyn przypisany	Różnica między liczbą czynów zarzuconych i przypisanych
Nieoddanie odbiornika radiowego	–33 proc.
Publiczne znieważanie Rzeszy, krajów związkowych lub Wehrmachtu	–15 proc.
Rozpowszechnianie fałszywych wiadomości szkodzących pomyślności Rzeszy, reputacji rządu Rzeszy lub NSDAP	–2 proc.
Rozpowszechnianie wiadomości z zagranicznych audycji	–53 proc.
Słuchanie zagranicznych audycji radiowych	–26 proc.
Szeptana propaganda	–14 proc.
Wrogie wypowiedzi o najwyższych osobistościach państwa lub NSDAP	–18 proc.
Zakazane kontakty z jeńcami wojennymi	–11 proc.

Źródło: opracowanie własne.

Analiza zarzuconych i przypisanych czynów skierowanym przeciwko poszczególnym dobrom prawnym wykazała, że we wszystkich kategoriach liczba tych drugich była mniejsza – z wyłączeniem przestępstw przeciwko dokumentom i wymiarowi sprawiedliwości (gdzie nastąpił niewielki wzrost) i przeciwko władzy państwowej i NSDAP (gdzie liczby te się pokryły). Najwyższą skuteczność miały akty oskarżenia dotyczące przestępstw skierowanych przeciwko mieniu i gospodarce Rzeszy, a zadowalającą te odnoszące się do czynów przeciwko obyczajności. Oba rodzaje przestępstw kryminalnych łączyła ich standardowość, były one dość powszechne i generalnie ścigano je na podstawie przepisów StGB obowiązujących od wielu lat, co ograniczało wątpliwości interpretacyjne. Całościowo w grupie przestępstw przeciwko gospodarce Rzeszy nie odnotowano dużych zmian, ale przy rozbiciu na poszczególne typy czynów między kategoriami doszło do stosunkowo dużych przesunięć – inaczej kwalifikowano poszczególne czyny. Widać to szczególnie na przykładzie przestępstw opisanych w § 1 Rozporządzenia o gospodarce wojennej, a więc niszczenia, ukrywania, zatrzymywania surowców lub produktów i pobrania produktów bez wymaganego bonu. Różnica na poziomie 155 proc. wynikała z tego, że w wielu wypadkach sąd nie przychylił się do żądania prokuratora – ze względu na rozmiary przestępstwa nie uznał, że powstało zagrożenie dla zaspokojenia potrzeb ludności w surowce i produkty, i stwierdził, iż pobrano je poza systemem reglamentacji. W wypadku czynów naruszających pozostałe dobra prawne różnice brały się z faktu, że nie nastąpiło skazanie (orzeczono uniewinnienie, umorzenie, zawieszenie itd.).

Na podstawie danych statystycznych można stwierdzić wysoki poziom kontroli materiału dowodowego przedstawionego sądowi specjalnemu przez prokuratora. Postępowanie dowodowe, a częstokroć także odmienna ocena prawna stanu faktycznego pozwoliły w wielu wypadkach orzec inaczej, niż żądał tego prokurator. Sąd nie przyjmował więc

z góry punktu widzenia oskarżyciela i rzadko zgadzał się z jego ustaleniami faktycznymi i oceną prawną, nie był więc narzędziem w rękach prokuratury.

Tabela 18. Różnica między liczbą czynów zarzuconych i przypisanych ze względu na atakowane dobro prawne w postępowaniach przed Sądem Specjalnym w Katowicach

Rodzaj dobra prawnego	Różnica między liczbą czynów zarzuconych i przypisanych
Bezpieczeństwo publiczne	-16 proc.
Dokumenty	+6 proc.
Gospodarka Rzeszy	-1 proc.
Mienie	-3 proc.
NSDAP	0 proc.
Obyczajność	-8 proc.
Ogół	-29 proc.
Pieniądze	-14 proc.
Porządek publiczny	-21 proc.
Rzesza i jej organy	-16 proc.
Siły obronne narodu niemieckiego	-39 proc.
Władza państwowa	0 proc.
Wolność osobista	-14 proc.
Wymiar sprawiedliwości	+7 proc.
Zdrowie	-26 proc.
Życie	-21 proc.

Źródło: opracowanie własne.

Zastosowane akty prawne

Gdy doszło do skazania, podstawą materialną rozstrzygnięcia zdecydowanie najczęściej były rozporządzenia (aż $\frac{2}{3}$ przypadków), dalej kodeksy (31 proc.) i ustawy (6 proc.). Tylko w jedenastu wypadkach powołano się na zarządzenie. Świadczy to o praktycznym znaczeniu przebudowy niemieckiego prawa karnego materialnego w okresie III Rzeszy.

Ze względu na organ stanowiący rozporządzenia podzielono na centralne i lokalne. W 88 proc. wypadków sąd orzekał na podstawie tych pierwszych, a w 12 proc. – na podstawie drugich.

Spśród rozporządzeń centralnych, obowiązujących w całej Rzeszy najczęściej stosowano Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych

z 4 grudnia 1941 r. (31 proc.), następnie Rozporządzenie o gospodarce wojennej z 4 września 1939 r. (16 proc.) oraz rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym z 5 września 1939 r. (15 proc.), Rozporządzenie o nadzwyczajnych środkach radiowych z 1 września 1939 r. (9 proc.), Rozporządzenie o karach i postępowaniu karnym przy wykroczeniach przeciwko przepisom w obszarze gospodarowania produktami reglamentowanymi z 6 kwietnia 1940 r. (prawie 7 proc.), Rozporządzenie o karach i postępowaniu karnym przy wykroczeniach przeciwko przepisom o cenach z 3 czerwca 1939 r. (prawie 5 proc.), Rozporządzenie o uzupełnieniu przepisów karnych o ochronie siły obronnej narodu niemieckiego z 25 listopada 1939 r. (4 proc.), Rozporządzenie o zakazie podnoszenia cen na ziemiach wcielonych z 12 grudnia 1940 r. (prawie 4 proc.), Rozporządzenie o kontaktach z jeńcami wojennymi z 11 maja 1940 r. (prawie 3 proc.), Rozporządzenie o wprowadzeniu niemieckiego prawa karnego na ziemię wcielone z 6 czerwca 1940 r. (ponad 2 proc.) i Rozporządzenie przeciwko przestępcom gwałtownym z 5 grudnia 1939 r. (ponad 1 proc.). Pozostałe tego typu akty stosowano znacznie rzadziej³⁶.

Większość rozporządzeń lokalnych pochodziła z okresu administracji wojskowej Górnego Śląska, a wydał je szef zarządu cywilnego w Katowicach. Wśród tego rodzaju aktów normatywnych najczęściej powoływano się na Rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczące zameldowania i oddania odbiorników radiowych z 13 października 1939 r. (35 proc.), Rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczące obrony przed społecznie szkodliwą propagandą z 3 października 1939 r. (28 proc.), Rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczące posiadania broni z 5 września 1939 r. (15,5 proc.), Rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczące publicznego gospodarowania produktami rolnymi z 2 października 1939 r. (10,5 proc.) i Rozporządzenie Nadprezydenta Prowincji Śląsk o kształtowaniu cen i kontroli cen w rejencji katowickiej z 30 listopada 1939 r. (7,5 proc.). Inne rozporządzenia lokalne stosowano rzadziej³⁷.

³⁶ Były to Rozporządzenie o specjalnym wojennym prawie karnym z 17 VIII 1938 r., Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z 28 II 1933 r., Rozporządzenie o ograniczeniu zmiany miejsca pracy z 1 IX 1939 r., Rozporządzenie o zabezpieczeniu uporządkowanej rozbudowy gospodarki ziem wcielonych z 31 I 1940 r., Rozporządzenie o publicznym gospodarowaniu zwierzętami i produktami zwierzęcymi z 7 IX 1939 r., Rozporządzenie o ochronie przed młodocianymi zbrodniarzami z 4 X 1939 r., Rozporządzenie Führera o ochronie zbiorów rzeczy zimowych dla frontu z 23 XII 1941 r., Rozporządzenie o obrocie towarowym z 18 VIII 1939 r., Rozporządzenie o rozszerzeniu i zaostrożeniu ochrony karnej przed przywłaszczeniem urzędu z 9 IV 1942 r., Rozporządzenie o uregulowaniu zużycia towarów przeddzalnicy z 14 XI 1939 r., Rozporządzenie o publicznym gospodarowaniu mlekiem, produktami mlecznymi, olejami i tłuszczami z 7 IX 1939 r., Rozporządzenie o potraktowaniu majątku obywateli byłego państwa polskiego z 17 IX 1940 r., Rozporządzenie o ochronie zbiorów metali narodu niemieckiego z 29 III 1940 r., Rozporządzenie o kształtowaniu płac z 25 VI 1938 r., Rozporządzenie Naczelnego Dowódcy Wojska dotyczące posiadania broni z 12 IX 1939 r. oraz Trzecie rozporządzenie o zabezpieczeniu zapotrzebowania na siłę ludzką dla zadań o szczególnym znaczeniu państwowo-politycznym z 15 X 1938 r.

³⁷ Były to Rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczące uregulowaniu zużycia mydła i środków czyszczących wszystkich rodzajów z 11 X 1940 r., Rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczące ustanowienia zarządców komisarycznych dla przedsiębiorstw, zakładów i nieruchomości z 4 X 1939 r., Rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczące ruchu nocnego, godziny policyjnej i wyszynku alkoholowego z 12 IX 1939 r., Rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego

W blisko jednej trzeciej wyroków jako podstawę prawną wskazano kodeksy³⁸ – w 99,57 proc. przypadków StGB, a w 0,43 proc. – kodeks karny wojskowy (gdy stwierdzono pomocnictwo do dezercji)³⁹.

Jak wspomniano, na ustawy jako podstawę prawną wyroków Sąd Specjalny w Katowicach powołał się w 6 proc. przypadków. Był to naturalny skutek wypierania ich z obrotu w systemie prawa karnego III Rzeszy przez rozporządzenia. Najczęściej stosowano Ustawę przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych z 20 grudnia 1934 r. (60 proc.), ordynację podatkową i Ustawę o podatku od uboju (20 proc.). Kilkunastokrotnie wskazano Ustawę o ochronie krwi niemieckiej i czci niemieckiej z 15 września 1935 r. (blisko 5 proc.), Ustawę przeciwko przestępczemu i niebezpiecznemu dla ogółu użyciu materiałów wybuchowych z 9 czerwca 1884 r. (4,5 proc.), ustawę Prawo dewizowe z 12 grudnia 1938 r. (4 proc.) oraz Ustawę o sądach dla nieletnich z 16 lutego 1923 r. (prawie 4 proc.). W pojedynczych sprawach stosowano Ustawę o tytułach, orderach i odznakach honorowych z 1 lipca 1937 r., Ustawę o uregulowaniu publicznych zbiórek i podobnych wydarzeń z 5 listopada 1934 r., Ustawę o broni z 18 marca 1938 r., Ustawę o zagwarantowaniu porządku prawnego z 13 października 1933 r. i Ustawę o urządzeniach telekomunikacyjnych z 14 stycznia 1928 r. Jak widać, te ustawy weszły w życie jeszcze przed wybuchem II wojny światowej, nie zaliczały się zatem do wojennego prawa karnego III Rzeszy.

Najrzadziej sąd specjalny powoływał się na zarządzenia. Ujęcie w zestawieniu aktu tego rodzaju może dziwić, skoro tradycyjnie uchodzi on za właściwy do regulacji wewnętrznych i adresowany jest do podmiotów znajdujących się w stosunku podległości wobec organu wydającego. Sondergericht stosował zarządzenie pruskiego ministra spraw wewnętrznych z 24 czerwca 1933 r. i zarządzenie zastępcy szefa pruskiej tajnej policji państwowej z 29 kwietnia 1936 r. Oba zostały wydane na podstawie § 4 Rozporządzenia prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z 28 lutego 1933 r. Przepis ten pozwalał najwyższym organom władzy lub organom im podporządkowanym wydawać zarządzenia służące do wykonania rozporządzenia. Na pierwsze zarządzenie powoływano się w sprawach przeciwko świadkom Jehowy, natomiast na drugie – przeciwko osobom zaangażowanym w działalność sekty Adwentystów Dnia Siódmego oraz Badaczom Pisma Świętego.

w Katowicach dotyczące kształtowania cen i kontroli cen z 13 IX 1939 r., Rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczące zarządu własnością ziemską i dysponowania pomieszczeniami czynszowymi i przedmiotami wyposażenia nieobecnych osób z 20 IX 1939 r.

³⁸ Należy zaznaczyć, że w wyliczeniach pominięto przypadki, gdy w wyroku na kodeks karny czy kodeks postępowania karnego powoływano się wyłącznie formalnie, np. w celu wymierzenia kary łącznej czy też zaliczenia aresztu tymczasowego, a więc w sposób niezwiązany z podstawą materialnoprawną skazania.

³⁹ APK, Sondergericht Kattowitz, 610, k. 343–352, *Urteil in der Strafsache gegen Emilie Badura und Andere vom 2. August 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Emilie Badurze i innym z 2 VIII 1943 r.]; *ibidem*, 667, k. 47–49, *Urteil in der Strafsache gegen Marie Kania vom 4. Januar 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Marie Kani z 4 I 1944 r.]; *ibidem*, 1470, k. 89–91, *Urteil in der Strafsache gegen Maria Saternus und Martha Grabietz vom 15. Februar 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Marii Saternus i Marcie Grabietz z 15 II 1944 r.].

Nowe typy przestępców w III Rzeszy

Należy też wspomnieć o jednym z istotniejszych zagadnień w kontekście prawa karnego III Rzeszy, tj. o tym, że pojawiły się nowe typy przestępców: szkodnik narodowy, przestępca gwałtowny i niebezpieczny notoryczny przestępca (przestępca z nawyku). Zaszeregowanie do którejś z tych kategorii oznaczało zaostrenie represji karnej.

Za szkodników narodowych uważano osoby, które dopuszczały się plądrowania na terenach przyfrontowych (zagrożone karą śmierci), czynów przeciwko życiu, zdrowiu lub mieniu popełnionych w warunkach zaciemnienia lotniczego (ciężkie więzienie do 15 lat, dożywotnie ciężkie więzienie lub kara śmierci), przestępstw wysoce niebezpiecznych dla ogółu (np. podpalen), szkodzących sile oporu narodu niemieckiego (kara śmierci) oraz innych czynów, jeżeli sprawcy popełniali je, umyślnie wykorzystując nadzwyczajne warunki wojenne (kara ciężkiego więzienia do 15 lat, dożywotniego ciężkiego więzienia lub śmierci, jeżeli wymagało tego zdrowe odczucie narodu ze względu na szczególną naganność czynu).

Na etapie prokuratorskim postępowania za szkodników narodowych uznano 422 oskarżonych, lecz sąd skazał w ten sposób 374 osoby (88 proc. skuteczności żądania prokuratorskiego). Zdecydowaną większość – 63 proc. – stanowili wśród nich folksdojcz, 20 proc. było reichsdojczami, 14 proc. Polakami, 2 proc. Żydami, 1 proc. Ukraińcami, w wypadku 1 proc. nie ustalono narodowości. Uznanie za szkodnika jedynie w 16 proc. przypadków wiązało się z orzeczeniem kary śmierci. Na zasadzie wyjątku wymierzano w tej sytuacji karę więzienia (1 proc.), a najczęściej – ciężkiego więzienia (84 proc.). Wymiar tej ostatniej kary wynosił od roku do piętnastu lat, przy czym jej wymiar przeciętny trudno uznać za surowy. Co najmniej dziesięć lat ciężkiego więzienia orzeczono tylko w 7 proc. przypadków, od 6 do 9 lat – w 16 proc., od 3 do 5 – w 48 proc. W pozostałych wypadkach wymiar tej kary wynosił od roku do 3 lat. Na podstawie orzecznictwa trzeba stwierdzić, że sąd specjalny kontrolował wnioski prokuratury dotyczące rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym. Stosując ten akt, sąd względem 58 osób orzekł karę śmierci, ale była to tylko 1/6 ogółu skazanych. W większości wypadków status szkodnika nie był jedyną okolicznością przemawiającą za karą główną. Co do zasady praktyka sędziowskiego wymiaru kary w zakresie ciężkiego więzienia nie była surowa. W szczególności sąd specjalny rzadko sięgał po maksymalny wymiar kary, czemu przecież sprzyjały przepisy rozporządzenia.

W Rozporządzeniu przeciwko przestępcom gwałtownym zaostreno kwalifikację przestępstwa rabunku oraz wszelkich zamachów (a także ucieczki) z bronią w rękę⁴⁰. Posługiwano się terminem ciężkiego aktu przemocy z wykorzystaniem broni palnej, białej lub kolnej lub innego równie niebezpiecznego środka, za co przewidziano tylko karę śmierci. Orzecznictwo w tym zakresie, choć znacznie uboższe niż w wypadku Rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym, świadczy o krytycznym podejściu sądu do twierdzeń zawartych w aktach oskarżenia. Prokuratura zarzuty na podstawie § 1 Rozporządzenia przeciwko przestępcom gwałtownym postawiła 45 osobom, naturalnie za każdym razem żądając najwyższego wymiaru kary. Sąd w 33 proc. przypadków (15 oskarżonych) uznał,

⁴⁰ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 492.

że nie spełniono przesłanek z tego przepisu, i orzekł łagodniej, najczęściej kwalifikując czyn jako zabójstwo na podstawie § 212 StGB.

Jeśli daną osobę uznano za niebezpiecznego notorycznego przestępcę – instytucję tę wprowadzono § 20a StGB w 1933 r. – obligatoryjnie zaostrzano odpowiedzialność karną. Należało ją zastosować, gdy nastąpiło dwukrotne skazanie prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności, trzecie przestępstwo było zbrodnią lub przestępstwem umyślnym, a sąd „wedle oceny czynu” uznał oskarżonego za takiego przestępcę⁴¹. Pierwotnie górną granicę odpowiedzialności podniesiono do 5 lat ciężkiego więzienia, a jeśli nowy czyn był zbrodnią – do 15. Uznanie za niebezpiecznego przestępcę notorycznego wiązało się też z obligatoryjnym orzeczeniem zatrzymania w celu zabezpieczenia⁴². Zgodnie z nowelizacją z 1941 r. taki przestępca (a także przestępca seksualny) podlegał karze śmierci, jeżeli wymagały tego ochrona wspólnoty narodowej i potrzeba sprawiedliwego ukarania⁴³.

Prokurator na § 20a StGB powołał się w wypadku 67 osób, a w wyroku status niebezpiecznego przestępcy notorycznego przypisano 59 oskarżonym (88 proc. skuteczności żądania prokuratorskiego). 61 proc. skazanych było narodowości niemieckiej (41 proc. to folksdojcze, 20 proc. reichsdojcze), a 39 proc. – narodowości polskiej. Przestępców tych karano znacznie surowiej: 51 osób skazano na karę śmierci, natomiast 8 – na ciężkie więzienie od 7 do 12 lat. Rzadkie korzystanie z tej instytucji należy tłumaczyć stosunkowo wąskimi przesłankami jej stosowania. Skoro mniej jest recydywistów niż zwykłych przestępców, to oczywiście w okresie III Rzeszy niebezpiecznych przestępców notorycznych było mniej niż recydywistów.

Przestępcy nowych typów (szkodnicy narodowi, przestępcy gwałtowni i niebezpieczni przestępcy notoryczni) stanowili około 14 proc. ogółu skazanych przez sąd specjalny. Najliczniejszą spośród tych trzech kategorii byli szkodnicy narodowi, do czego bez wątpienia przyczyniła się szersza konstrukcja przesłanek w dotyczącym ich rozporządzeniu. Jednak nie można się pozbyć wrażenia, że znaczenie tych grup w działalności Sądu Specjalnego w Katowicach było nieadekwatne do tego, ile uwagi poświęcano temu zagadnieniu w ustawodawstwie, piśmiennictwie prawniczym i propagandzie nazistowskiej.

Uniewinnienie

W 165 sprawach zostało uniewinnionych 333 podsądnych (39,9 proc. z nich to Polacy, 38,7 proc. – folksdojcze, 9,6 proc. – reichsdojcze, 3,9 proc. – Żydzi, po 3 proc. – Czesi i Ślązacy, 0,6 proc. – Ukraińcy, a narodowość 1,2 proc. jest nieznaną), wśród których zdecydowanie przeważały osoby niekarane (89 proc.). Najwięcej oskarżonych uwolniono od winy i kary w latach: 1941 (92 osoby), 1942 (90 osób) i 1943 (81), podczas gdy w 1940 r. jedynie 28, a w 1944 r. – 41. Wraz ze zwiększeniem obciążenia sądu sprawami rósł więc odsetek uniewinnień. Udział poszczególnych sędziów w powyższych sprawach był mniej więcej proporcjonalny do obciążenia.

⁴¹ *Ibidem*, s. 485–486.

⁴² G. Werle, *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung...*, s. 87.

⁴³ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 486.

Wśród zarzutów, które nie potwierdziły się przed sądem specjalnym, przeważały: przestępstwo gospodarcze polegające na niszczeniu, ukrywaniu lub zatrzymywaniu w złej wierze surowców lub produktów zaspokajających podstawowe potrzeby ludności i przez to zagrożeniu pokrycia tych potrzeb (13 proc.), słuchanie zagranicznych audycji radiowych (10 proc.), publiczne znieważanie Rzeszy, krajów związkowych i Wehrmachtu (8 proc.), rozpowszechnianie wiadomości pochodzących ze wspomnianych audycji (6 proc.), kradzież (5 proc.), nieoddanie odbiornika radiowego (4 proc.), paserstwo (3 proc.) i wrogie wypowiedzi o najwyższych osobistościach państwa lub NSDAP (3 proc.). Większość uniewinnionych niesłusznie oskarżono więc o przestępstwa polityczne.

We wszystkich stwierdzonych przypadkach uniewinnienie nastąpiło z braku dowodów, co oznaczało zwolnienie oskarżonego z kosztów sądowych – w żadnym przypadku Sondergericht nie obarczył podsądnego koniecznością uregulowania ich części, co zgodnie z § 467 StPO było możliwe w razie stwierdzenia jego zawinionego niestawienia.

Odsetek uniewinnień na poziomie 9 proc. ogółu oskarżonych trzeba ocenić jako dość wysoki, zwłaszcza że przed sąd specjalny miały trafiać sprawy proste pod względem dowodowym, w których sprawstwo nie budzi wątpliwości. Wysoki udział Polaków wśród uniewinnionych świadczy z jednej strony o tym, że narodowość podsądnego nie determinowała kierunku rozstrzygnięcia, z drugiej zaś, że sędziowie nie skazywali wbrew dowodom⁴⁴.

Zawieszenie

O zawieszeniu postępowania zgodnie z § 205 StPO mógł postanowić sąd w razie nieobecności oskarżonego lub z powodu innej przeszkody o charakterze osobowym. W materiale źródłowym takich postanowień znaleziono niewiele⁴⁵. Znacznie częściej w protokole rozprawy wskazywano, że poprawnie wezwany oskarżony nie stawiał się⁴⁶, w związku

⁴⁴ Ustalono, że w wypadku Sądu Specjalnego w Łodzi odsetek uniewinnień wynosił 11,8 proc., Sądu Specjalnego w Bydgoszczy – 11,2 proc., Sądu Specjalnego we Frankfurcie nad Menem – 13,8 proc., Sądu Specjalnego w Monachium – 7,8 proc., Sądu Specjalnego w Duisburgu – ok. 7 proc., Sądu Specjalnego w Wuppertal – ok. 9 proc., Sądu Specjalnego w Düsseldorfie – ok. 11,3 proc., Sądu Specjalnego w Hamburgu – 6,8 proc., Sądu Specjalnego w Brunsziku – 8,4 proc., Sądu Specjalnego w Essen – 7,2 proc., Sądu Specjalnego w Kaliszu – 10,2 proc., Sądu Specjalnego w Inowrocławiu – 6,6 proc., Sądu Specjalnego we Włocławku – 3,5 proc., Sądu Specjalnego w Gdańsku – 6,2 proc., Sądu Specjalnego w Grudziądzu – 5,6 proc. (J. Waszczyński, *Z działalności...*, s. 71; G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 69, 449; C. Bentz, *Die Rechtsprechungspraxis des Sondergerichts München...*, s. 105–106; H. Schmidt, „Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen“..., s. 153, 158, 189; C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 246; H. Schlüter, „... für die Menschlichkeit im Strafmaß bekannt...“ *Das Sondergericht...*, s. 81, 83, 85).

⁴⁵ Na przykład APK, Sondergericht Kattowitz, 507, k. 32, *Beschluss vom 4. September 1943* [Postanowienie z 4 IX 1943 r.].

⁴⁶ Na przykład *ibidem*, 251, k. 88, *Verhandlungsprotokoll vom 19. Februar 1942* [Protokół rozprawy z 19 II 1942 r.]; *ibidem*, 320, k. 45, *Verhandlungsprotokoll vom 19. März 1942* [Protokół rozprawy z 19 III 1942 r.]. Sprawa, której akta są przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, w zespole Sondergericht Kattowitz, pod sygnaturą 251, jest o tyle specyficzna, że w jej toku miały miejsce dwie rozprawy. Pierwsza odbyła się 12 XI 1941 r. i na nią oskarżony o przestępstwo gospodarcze Polak jako tymczasowo aresztowany został doprowadzony. Po przesłuchaniu świadków i biegłego jego obrońca złożył wniosek o uchylenie aresztu. Sąd się do niego przychylił, a ponadto wydał postanowienie o przesłaniu akt do landrata

z czym wydano nakaz jego aresztowania i wystawiono list gończy⁴⁷. Jest oczywiste, że w tej sytuacji – nawet mimo braku formalnego postanowienia – w istocie postępowanie zawieszano. Ogółem stwierdzono zawieszenie 34 postępowań, w których oskarżono 42 osoby. W każdym z tych przypadków przesłanką była nieobecność oskarżonego na rozprawie. Można wyróżnić dwie przyczyny nieobecności. Najczęściej chodziło o to, że ukrył się oskarżony, który nie został tymczasowo aresztowany, a jedynie otrzymał wezwanie do sądu, lub aresztowano go, ale zbiegł, np. z robót poza więzieniem⁴⁸, transportu⁴⁹ lub nawet więzienia⁵⁰. Rzadziej przyczyny miały charakter obiektywny – oskarżony służył w Wehrmachcie⁵¹ lub ze względu na stan zdrowia nie mógł się stawić w sądzie⁵². Postępowanie zawieszano również w związku z niestawiennictwem świadka z podobnych powodów⁵³.

Najczęściej zawieszano postępowania, w których oskarżonymi byli Polacy (52 proc.), znacznie rzadziej folksdojcz (19 proc.), reichsdojcz (14 proc.), Żydzi (5 proc.) i osoby o nieustalonej narodowości (10 proc.). Zarzuty zazwyczaj dotyczyły publicznego znieważania Rzeszy, krajów związkowych lub Wehrmachtu (17 proc.), niszczenia, ukrywania lub zatrzymywania w złej wierze surowców lub produktów zaspokajających podstawowe

w Olkuszu celem stwierdzenia, czy przepisy powołane w akcie oskarżenia (§ 1 Rozporządzenia o gospodarce wojennej oraz § 1 Rozporządzenia Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczącego publicznego gospodarowania produktami rolnymi z 2 X 1939 r.) zostały w tamtejszym powiecie obwieszczone. Ostatnie postanowienie zapewne wiązało się z zeznaniami świadków i linią obrony oskarżonego, który twierdził, że nie znał rozporządzenia szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach. Co ciekawe z odpowiedzi landrata wynika, że stosowne obwieszczenie aktów wykonawczych do rozporządzenia szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach ze względu na trudności w gospodarce żywnościowej wydano dopiero 27 VII 1940 r., co czyniło zasadnym zarzut oskarżenia w zakresie czynu popełnionego po tej dacie. Do ponownej rozprawy doszło 19 II 1942 r. i na nią oskarżony już się nie stawił, toteż ponownie wydano nakaz jego aresztowania i doprowadzenia do sądu oraz list gończy.

⁴⁷ Na przykład *ibidem*, 251, k. 90, *Haftbefehl vom 19. Februar 1942* [Nakaz aresztowania z 19 II 1942 r.]; *ibidem*, 320, k. 53, *Haftbefehl vom 19. März 1942* [Nakaz aresztowania z 19 III 1942 r.]; *ibidem*, 251, k. 110, *Steckbrief vom 21. März 1944* [List gończy z 21 III 1944 r.]; *ibidem*, 388, k. 39, *Steckbrief vom 29. März 1942* [List gończy z 29 III 1942 r.]; *ibidem*, 418, k. 32, *Steckbrief vom 30. Juli 1942* [List gończy z 30 VII 1942 r.].

⁴⁸ Na przykład: *ibidem*, 1090, k. 127, *Schreiben des Vorstands des Haftanstalts Kattowitz vom 17. März 1942* [Pismo Zarządu Więzienia w Katowicach z 17 III 1942 r.].

⁴⁹ *Ibidem*, 1440, k. 4, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Reichsminister der Justiz vom 15. November 1943* [Pismo nadprokuratora do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 15 XI 1943 r.].

⁵⁰ Na przykład: *ibidem*, 1511, k. 75, *Schreiben des Vorstands des Stammlagers in Sosnowitz vom 25. September 1944* [Pismo Zarządu Obozu Karnego w Sosnowcu z 25 IX 1944 r.].

⁵¹ Na przykład: *ibidem*, 714, k. 173, *Schreiben an den Oberstaatsanwalt vom 18. August 1944* [Pismo do nadprokuratora z 18 VIII 1944 r.]. W piśmie tym informowano nadprokuratora, że oskarżony znajduje się w akcji na froncie południowym i jego urlopowanie w dającym się przewidzieć terminie nie jest możliwe.

⁵² Na przykład: *ibidem*, 856, k. 36, *Schreiben des Gendarmeriepostens in Plaza an den Oberstaatsanwalt vom 25. Mai 1944* [Pismo posterunku żandarmerii w Plazie do nadprokuratora z 25 V 1944 r.]. Zresztą na kanwie tej sprawy prokurator generalny zwrócił uwagę nadprokuratorowi, że przy prostym stanie faktycznym i prawnym poleca się wnosić oskarżenie do sądu obwodowego, a nie specjalnego.

⁵³ Na przykład: *ibidem*, 739, k. 26, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Reichsminister der Justiz vom 29. November 1944* [Pismo nadprokuratora do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 29 XI 1944 r.]. W piśmie tym nadprokurator informował ministra, że w ustalonym terminie rozprawa nie mogła się odbyć na skutek niestawiennictwa świadka, który tymczasem przeprowadził się do Wiednia. Nowy termin wyznaczono na 18 XII 1944 r., jednak w aktach na temat kolejnej rozprawy nie ma wzmianki, wobec czego trzeba przyjąć, że sprawa pozostała w zawieszeniu.

potrzeby ludności i przez to zagrożenia pokrycia tych potrzeb (14 proc.), kradzieży z włamaniem (7 proc.), kradzieży (7 proc.), propagandy szeptanej (7 proc.) oraz nielegalnego posiadania broni (5 proc.). Jak widać, przynajmniej część zarzutów ze względu na ustawowy wymiar kary zachęcała do ucieczki. Przewagę oskarżonych narodowości polskiej w postępowaniach zawieszonych należy tłumaczyć właśnie tym, że znacznie częściej podejmowali oni ucieczki zakończone powodzeniem. Z akt wynika, że zjawisko to nasilało się w miarę załamywania się systemu, tj. w drugiej połowie 1944 i na początku 1945 r.⁵⁴

Umorzenie

Postępowanie karne umorzono w 43 sprawach względem 49 osób. Sąd Specjalny w Katowicach jako powody wskazywał przedawnienie⁵⁵, niepoczytalność⁵⁶, „ewakuowanie” oskarżonego Żyda przez tajną policję państwową⁵⁷, uznanie oskarżonego za zaginionego⁵⁸, fakt, że wina sprawcy była niewielka, a skutki czynu nieznaczne (§ 153 StPO)⁵⁹, brak właściwego wniosku o ściganie (§ 260 ust. 3 StPO)⁶⁰, prawomocne skazanie za ten sam czyn⁶¹

⁵⁴ Na przykład: *ibidem*, 1511, k. 75, *Schreiben des Vorstand des Stammlagers in Sosnowitz vom 25. September 1944* [Pismo Zarządu Obozu Karnego w Sosnowcu z 25 IX 1944 r.].

⁵⁵ Na przykład: *ibidem*, 169, k. 135–144, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Duda vom 19. März 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franzowi Dudzie z 19 III 1941 r.].

⁵⁶ Na przykład: *ibidem*, 224, k. 195, *Beschluss vom 3. Februar 1942* [Postanowienie z 3 II 1942 r.].

⁵⁷ Na przykład: *ibidem*, 1283, k. 245–246, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Generalstaatsanwalt vom 7. November 1942* [Pismo nadprokuratora do prokuratora generalnego z 7 XI 1942 r.].

⁵⁸ Na przykład: *ibidem*, 264, k. 481, *Beschluss vom 21. Juni 1944* [Postanowienie z 21 VI 1944 r.].

⁵⁹ Na przykład: *ibidem*, 926, k. 66–68, *Urteil in der Strafsache gegen Stanislaus Passon und Andere vom 13. Juni 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stanisławowi Passonowi i innym z 13 VI 1940 r.]. W wyroku tym umorzono postępowanie wobec Polki oskarżonej o słuchanie zagranicznych audycji radiowych, ponieważ sąd uznał, że jej wina jest niewielka, a skutki czynu nieznaczne, skoro słuchała ona audycji tylko jako towarzyszka męża w odwiedzinach u sąsiadów, nie włączyła aparatu ani nie miała najmniejszego wpływu na zachowanie pozostałych oskarżonych. Inny przykład: *ibidem*, 1752, k. 17, *Beschluss vom 15. August 1940* [Postanowienie z 15 VIII 1940 r.]. W sprawie tej Polak został oskarżony o to, że nie oddał odbiornika radiowego. Z poprawek w protokole rozprawy można wnioskować, że o umorzeniu postępowania na podstawie § 153 StPO zdecydowano w drodze konsensusu na naradzie sędziowskiej, skoro protokolant Gerhard Anders pierwotnie zanotował karę 2 miesięcy więzienia, a następnie ten fragment skreślił i wpisał ostateczne rozstrzygnięcie.

⁶⁰ Na przykład: *ibidem*, 1031, k. 92–94, *Urteil in der Strafsache gegen Alois Scheibert vom 25. Juni 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aloisowi Scheibertowi z 25 VI 1941 r.]. W sprawie tej folksdojcz został oskarżony o przestępstwo gospodarcze określone w § 1 Rozporządzenia o gospodarce wojennej oraz w Rozporządzeniu Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczącym wprowadzenia bonów na przedziwo i obuwie z 13 IX 1939 r. W wyroku sąd uwolnił go od pierwszego zarzutu, za udowodniony uznał natomiast drugi, którego ściganie zależało jednak od wystąpienia z odpowiednim wnioskiem, w tym wypadku przez nadburmistrza Królewskiej Huty. Ponieważ pismo to pierwotnie złożono, umorzenie zaś cofnięto, postępowanie należało umorzyć. Inny przykład *ibidem*, 1973, k. 48–52, *Urteil in der Strafsache gegen Hermann Bulla vom 17. Juni 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Hermannowi Bulli z 17 VI 1943 r.]. W sprawie tej postępowanie umorzono z powodu braku wniosku o ściganie ze strony dwóch kobiet, które oskarżony znieważył.

⁶¹ Na przykład: *ibidem*, 1361, k. 22, *Urteil in der Strafsache gegen Leo Zaleyski vom 19. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Leo Zaleyskiemu z 19 III 1943 r.]. Ten sam czyn został osądzony wyrokiem Sądu Obwodowego w Sosnowcu z 11 II 1943 r., a w procesie przed sądem specjalnym wniosek o umorzenie złożył prokurator.

i śmierć oskarżonego⁶², która to przesłanka występowała zdecydowanie najczęściej. Jako umorzone traktowano także postępowania, w których cofnięto akt oskarżenia i wniesiono sprawę do Trybunału Ludowego⁶³, cofnięto akt oskarżenia, a sprawa trafiła do policyjnego sądu doraźnego⁶⁴, cofnięto akt oskarżenia i oddano sprawę Gestapo⁶⁵, przekazano sprawę do postępowania zwyczajnego na wniosek prokuratora⁶⁶, zarządzono zatrzymanie w celu zabezpieczenia (samoistnego)⁶⁷ i odrzucono wniosek prokuratury o umieszczenie w zakładzie leczniczym⁶⁸.

Sporadycznie postępowanie umarzano wyrokiem lub postanowieniem, najczęściej jednak w aktach umieszczano tylko korespondencję lub notatkę zawierającą informację o śmierci oskarżonego (np. akt zgonu). Wówczas nie wydawano formalnego postanowienia o umorzeniu. Wśród oskarżonych, co do których postępowanie zostało umorzone, zdecydowanie przeważali Polacy (53 proc.). Folksdojców było 28 proc., a Żydów – 10 proc.⁶⁹ Wysoki odsetek Polaków należy tłumaczyć tym, że w więzieniach i obozach niemieckich często dochodziło do zgonów – wielu Polaków oczekiwało na proces w obozach koncentracyjnych⁷⁰.

⁶² Na przykład: *ibidem*, 295, k. 61, *Schreiben des Leiter der Abteilung II des Konzentrationslagers Auschwitz an den Oberstaatsanwalt vom 23. Februar 1942* [Pismo kierownika oddziału II obozu koncentracyjnego Auschwitz do nadprokuratora z 23 II 1942 r.]; *ibidem*, 304, k. 135, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an das Standesamt Kattowitz vom 9. August 1943* [Pismo nadprokuratora do Urzędu Stanu Cywilnego w Katowicach z 9 VIII 1943 r.]; *ibidem*, 356, k. 112–124, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Korycik und Andere vom 16. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Korycikowi i innym z 16 VI 1942 r.] – wyrok nie zawiera rozstrzygnięcia w stosunku do Frejmet Zollmann oraz Davida Schudmaka, którzy zostali oskarżeni, lecz zmarli przed rozprawą; *ibidem*, 376, k. 6, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Reichsminister der Justiz vom 31. Juli 1942* [Pismo nadprokuratora do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 31 VII 1942 r.]; *ibidem*, 399, k. 39, *Schreiben der Geheimen Staatspolizei in Kattowitz an den Oberstaatsanwalt vom 15. Juli 1942* [Pismo tajnej policji państwowej w Katowicach do nadprokuratora z 15 VII 1942 r.].

⁶³ *Ibidem*, 2260, k. 10, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Generalstaatsanwalt vom 25. März 1944* [Pismo nadprokuratora do prokuratora generalnego z 25 III 1944 r.]. Z pisma wynika, że nadprokurator uczynił tak na polecenie prokuratora generalnego, z późniejszej korespondencji wiadomo jednak, że potem naczelny prokurator przy Trybunale Ludowym sprawę przekazał wyższemu sądowi krajowemu.

⁶⁴ *Ibidem*, 1634, k. 19, *Notiz vom Telefongespräch vom 13. Januar 1944* [Notatka z rozmowy telefonicznej z 13 I 1944 r.]; *ibidem*, 1634, k. 22, *Schreiben der Geheimen Staatspolizei vom 8. Januar 1944* [Pismo tajnej policji państwowej z 8 I 1944 r.].

⁶⁵ *Ibidem*, 828, k. 304, *Notiz des Oberstaatsanwalts vom 21. August 1941* [Notatka nadprokuratora z 21 VIII 1941 r.].

⁶⁶ *Ibidem*, 1093, k. 40, *Beschluss vom 26. Mai 1942* [Postanowienie z 26 V 1942 r.]; *ibidem*, 1094, k. 15, *Beschluss vom 26. Mai 1942* [Postanowienie z 26 V 1942 r.]. Postanowienia wydano w pełnym składzie (trzyosobowym).

⁶⁷ *Ibidem*, 1164, k. 52–56, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Wadas vom 5. Mai 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Edwardowi Wadasowi z 5 V 1942 r.]. Wyrok sądu specjalnego został poprzedzony wyrokiem Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach (który nie zgodził się orzec zatrzymania w celu zabezpieczenia) z 4 VII 1941 r. oraz kasacyjnym wyrokiem Sądu Rzeszy z 25 XI 1941 r.

⁶⁸ *Ibidem*, 1373, k. 111–113, *Urteil in der Strafsache gegen Martin Plischke vom 5. Mai 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Martinowi Plischkemu z 5 V 1943 r.].

⁶⁹ W jednej sprawie oskarżony był reichsdojcz (3 proc.), natomiast w trzech osoby o nieustalonej narodowości (8 proc.).

⁷⁰ W obozowej literaturze wspomnieniowej są podawane przykłady, gdy osobę oskarżoną doprowadzano na rozprawę z obozu koncentracyjnego do sądu niemieckiego i ponownie osadzano w obozie mimo wydania

Umieszczenie w zakładzie leczniczym

Umieszczenie w zakładzie leczniczym orzekano, jeśli biegli po obserwacji stwierdzili niepoczytalność (§ 51 StGB) lub gdy oskarżony stanowił zagrożenie (§ 42b StGB). W sześciu sprawach sąd specjalny orzekł umieszczenie sześciu oskarżonych w zakładzie leczniczym⁷¹. Niektórzy z nich później trafili do aresztu ochronnego⁷².

Orzecznictwo Sondergerichtu w raportach kierowanych do ministra sprawiedliwości

Raporty sytuacyjne (*Lageberichte*) były urzędowymi dokumentami wytworzonymi przez kierowników regionalnego wymiaru sprawiedliwości – prezydenta wyższego sądu krajowego w zakresie sądownictwa i prokuratora generalnego w zakresie prokuratury. Kierowano je do ministra sprawiedliwości Rzeszy i sporządzano regularnie w odstępach dwumiesięcznych⁷³. Nie miały ściśle określonej treści. Poruszano w nich kwestie w danym czasie ważne, jak np. wzrost przestępczości kryminalnej, troska o młodą kadrę, próby ingerencji czynników partyjnych w sądownictwo, listy sędziowskie, wkraczanie policji w kompetencje wymiaru sprawiedliwości. Nie wszystkie się zachowały. Niestety wskutek braku sformalizowanej struktury dokumenty te zawierały niewiele spostrzeżeń dotyczących sądów specjalnych⁷⁴. Część jednak umieszczonych w nich informacji można pośrednio odnieść do tych sądów, gdyż przedstawiano tendencje odnoszące się do przestępstw należących do ich właściwości, wyłaniające się w praktyce orzeczniczej zagadnienia prawne, postulaty prawodawcze i kwestie proceduralne.

Katowice wchodziły w skład okręgów dwóch wyższych sądów krajowych: wrocławskiego i katowickiego. Jak już zaznaczono, Górny Śląsk usamodzielniał się w tym względzie 1 kwietnia 1941 r. Oznaczało to konieczność sprawdzenia raportów wytworzonych w okresach, gdy na stanowisku prezydenta wyższego sądu krajowego urzędowali Walther von Steinaecker (1939–1941), Johannes Block (1941–1943) i Karl Drendel (1943–1945)⁷⁵,

wyroku uniewinniającego. Seweryna Szmaglewska przytoczyła historię nauczycielki ze Śląska osadzonej w obozie, którą katowicki sąd uniewinnił, lecz na skutek sprzeciwu obecnych na rozprawie funkcjonariuszy Gestapo ponownie przewieziono ją do obozu. Co prawda w zachowanych archiwaliach nie natrafiono na sprawę, w której zostałaby uniewinniona zamężna nauczycielka, obecność gestapowców na sali rozpraw wskazuje jednak, że najprawdopodobniej chodziło o Sąd Specjalny w Katowicach. Trzeba podkreślić, że o opisanym ponownym umieszczeniu Polki zdecydował nie sąd, lecz Gestapo (S. Szmaglewska, *Dymy...*, s. 189).

⁷¹ Na przykład APK, Sondergericht Kattowitz, 1893, k. 90–91, *Urteil in der Strafsache gegen Konstantia Babala vom 21. November 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Konstancji Babali z 21 XI 1941 r.]; *ibidem*, 1906, k. 35–36, *Urteil in der Strafsache gegen Gregor Imiolczyk vom 20. Januar 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Gregorowi Imiolczykowi z 20 I 1942 r.]; *ibidem*, 2087, k. 48–51, *Urteil in der Strafsache gegen Viktor Pojda vom 29. Oktober 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Wiktorowi Pojdzie z 29 X 1940 r.].

⁷² *Ibidem*, 378, k. 92, *Schreiben der Staatlichen Kriminalpolizei vom 29. Juli 1942* [Pismo państwowej policji kryminalnej z 29 VII 1942 r.].

⁷³ H. Michelberger, *Berichte aus der Justiz des Dritten Reiches...*, s. 11–20, 52.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 54–55, 474–475.

⁷⁵ M. Köckritz, *Die deutschen Oberlandesgerichtspräsidenten im Nationalsozialismus (1933–1945)*, Frankfurt am Main 2011, s. 58, 110, 380.

a prokuratorami generalnymi byli Reinhold Sturm (1939–1941), Paul Steimer (1941–1943) i Harry Haffner (1943–1945)⁷⁶.

W raporcie z czerwca 1940 r. wrocławski prokurator generalny zwrócił uwagę, że spada liczba przestępstw politycznych, w przeciwieństwie do czynów z zakresu ustawodawstwa wojennego. Podał, że rzadko oskarżonymi są księża i bardzo zmniejszyła się liczba spraw z udziałem biblistów, niewiele osób jest skazywanych za słuchanie zagranicznych audycji radiowych w Starej Rzeszy, co jednak wynika z faktu, że mniej wniosków o ściganie składa policja. *A contrario* można więc wnioskować, że liczba osób skazanych przez katowicki sąd specjalny (wówczas jedyny należący do właściwości prokuratora generalnego we Wrocławiu znajdujący się poza Starą Rzeszą) była odpowiednio wyższa, co wynikało z większej surowości policji. Wzrosła również liczba skazań z tytułu odmowy świadczenia pracy, zwłaszcza na wcielonych obszarach wschodnich⁷⁷.

W tym dokumencie prokurator zaprezentował statystykę Sondergericht Kattowitz. Do 10 czerwca 1940 r. zapadło 311 wyroków, w których orzeczono w sumie 750 lat ciężkiego więzienia i ponad 100 lat więzienia, a także wydano siedem wyroków śmierci. Według prokuratora liczba skazań na najwyższy wymiar kary – w kontekście rozmiaru okręgu sądowego – nie była szczególnie duża. Stwierdził, że w porównaniu z surowym orzecznictwem w Okręgu Warty (Warthegau) tutejsze wyroki są powściągliwe i łagodne. Prognozował, że będzie się przedłużać ściganie za podburzające i buntownicze wypowiedzi, kwalifikowane z Ustawy przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych z 1934 r. (na wcielonych obszarach wschodnich niemieckie ustawodawstwo karne wprowadzono 5 czerwca 1940 r.). Przedtem czyny te były ścigane na podstawie aktów prawnych wydanych przez administrację wojskową we wrześniu 1939 r., przewidujących także karę ciężkiego więzienia i uproszczony tryb. Tymczasem zgodnie ze wspomnianą ustawą można było skazać tylko na więzienie, a na ściganie należało wyjednać zgodę, co zabierało czas⁷⁸.

W sprawozdaniu sierpniowym prokurator odniósł się do działalności sądów specjalnych czynnych w okręgu. W pierwszej połowie 1940 r. Sondergericht we Wrocławiu załatwił 928 spraw, przy 903 w analogicznym okresie roku poprzedniego. Wpływ do utworzonych w tym czasie sądów specjalnych w Opolu i Katowicach prokurator określił jako duży, choć nie uznał za celowe, by odnieść go do statystyki sądu wrocławskiego. Liczba wyroków Sondergericht Kattowitz wzrosła o 126 i na 10 sierpnia wynosiła 437 (w tym 16 skazań na śmierć). W sumie orzeczono ponad 1082 lata ciężkiego więzienia i przeszło 147 lat więzienia. Duży odsetek przestępstw stanowiły podburzające i buntownicze wypowiedzi osób o nastawieniu propolskim. W kontekście wojennego gospodarczego prawa karnego prokurator zwrócił uwagę, że dzięki sfałszowanym kartkom ukrywano i zatrzymywano znaczące ilości artykułów żywnościowych, za co orzekano długoletnie kary ciężkiego więzienia. Dodał, iż w rejencji katowickiej zaobserwowano spadek wpływu donosów dotyczących słuchania zagranicznych audycji radiowych. Uznał to za rezultat faktu,

⁷⁶ H. Michelberger, *Berichte aus der Justiz des Dritten Reiches...*, s. 56, 149–150.

⁷⁷ BA, R 3001/23358, k. 7–8, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Breslau vom 27. Juni 1940* [Raport sytuacji prokuratora generalnego we Wrocławiu z 27 VI 1940 r.].

⁷⁸ *Ibidem*.

że obwieszczano orzekanie surowych kar. Zmniejszyła się również liczba przestępstw kryminalnych popełnionych z wykorzystaniem stanu wojny, kwalifikowanych z Rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym – najczęściej chodziło o włamanie do zajętych mieszkań i oszustwa polegające na rzekomym uwolnieniu jeńców wojennych. Wskazał, że w okręgach katowickim, bielskim i cieszyńskim działają bandy, których ofiarą padali nawet policjanci niemieccy. Za pomoc w ujęciu jednej z nich wyznaczono nagrodę w kwocie 5 tys. marek. Kilku aresztowanych członków takich grup Sondergericht Kattowitz skazał na karę śmierci. Prokurator sugerował, aby w takich sprawach decyzje w przedmiocie prawa łaski były jak najszybsze i jak najsurowsze. Dodał, że tylko tak można skutecznie zwalczyć „podludźkość polską” (*polnische Untermenschen*)⁷⁹.

W sierpniowym raporcie poruszył kwestię łagodniejszych kar wymierzanych z wykorzystaniem Ustawy przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych. Uznał, że ponieważ w połowie 1940 r. na ziemiach wcielonych wprowadzono niemieckie prawo karne, powstała luka wywołana uchynieniem Rozporządzenia Szefa Zarządu Cywilnego w Katowicach dotyczącego obrony przed szkodliwą narodowo propagandą z 3 października 1939 r. Od tego momentu rażących przypadków wypowiedzi antypaństwowych nie można było karać ciężkim więzieniem, co praktykowano, gdy obowiązywało rozporządzenie (jako przykład podał wyrok z 2 lipca 1940 r. przeciwko polskiej nauczycielce Janinie Bühlownej skazanej na 10 lat ciężkiego więzienia w sprawie 13 K.Ms. 137/40)⁸⁰. Prokurator generalny nie liczył na spadek liczby tego rodzaju spraw, gdyż wiele osób wierzyło w odzyskanie niepodległości przez Polskę. Stwierdził, że na wcielonych obszarach wschodnich ludność o nastawieniu propolskim należy surowo karać, i postulował, by w tego rodzaju sprawach ponownie umożliwić orzekanie kary ciężkiego więzienia⁸¹.

O tym, że policja wkracza w kompetencje wymiaru sprawiedliwości (a ponieważ chodzi o wykonanie kary bez postępowania sądowego – przede wszystkim sądownictwa specjalnego), we wrześniowym sprawozdaniu napisał prezydent Steinaecker. Uznał, iż ta sprawa ma wielkie znaczenie na Śląsku. W rejencji katowickiej i części opolskiej organy policyjne bez udziału sądownictwa wykonały wiele egzekucji na Polakach, również na osobach tymczasowo aresztowanych nakazem sądowym. Zwrócił uwagę, że część tych straceń wydawała się mieć związek z popełnionymi przez „nieznanych polskich sprawców” zbrodniami na policjantach niemieckich. Na podstawie załączonego wycinka lokalnej gazety stwierdził jednak, iż rozstrzeliwania prowadzono również bez tego powodu. Według niego w kręgach sędziowskich, ale również wśród ludności niemieckiej musiało budzić zaniepokojenie, że postępuje się tak, jak gdyby na Górnym Śląsku nie istniały organy

⁷⁹ BA, R 3001/23358, k. 9–10, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Breslau vom 31. August 1940* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego we Wrocławiu z 31 VIII 1940 r.].

⁸⁰ Janina Bühl jest patronką Szkoły Podstawowej w Przyłękowie (gmina Świnna, powiat żywiecki). Z księgi zgonów z Auschwitz wynika, że urodzona w Żywcu w 1901 r. Bühl zmarła w obozie 27 VI 1942 r. (*Sterbebücher von Auschwitz. Fragmente. Death Books from Auschwitz. Remants. Księgi zgonów z Auschwitz. Fragmenty*, t. 2, red. J. Dębski, München–New Providence–London–Paris 1995, s. 147).

⁸¹ BA, R 3001/23358, k. 11, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Breslau vom 31. August 1940* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego we Wrocławiu z 31 VIII 1940 r.].

ścigania i egzekucyjne, sądy oraz nie obowiązywały ustawy karne. Nie uznał argumentu, że takiego działania wymagają szczególne stosunki na tym obszarze, i dodał, iż nie spodziewa się, by przyniosło ono efekty odstraszające. Podkreślił, że stosowanie takich środków na terytorium Rzeszy, gdzie obowiązują ustawy karne i regulujące ustrój sądów, w każdym wypadku jest niedopuszczalne⁸².

W raporcie sporządzonym pod koniec października 1940 r.⁸³ prokurator generalny informował, że tymczasowo poprawiła się sytuacja personalna, którą skomplikowały zwolnienia z wojska i urlopy, a także o sukcesach w zwalczaniu band rabunkowych. Kilku przywódców takich grup policja zastrzeliła w wymianie ognia, a ich członków stracono po skazaniu przez Sondergericht Kattowitz. Powiadomił także o polsko-czeskiej działalności wywrotowej w okręgu cieszyńskim, polegającej na rozprowadzaniu broszur i agitacji słownej, m.in. mającej wzbudzić nadzieje na zwycięstwo Anglii. Zgłosił, że rośnie liczba kradzieży i grabieży w ruchu kolejowym (które to sprawy – jak wynika z archiwalnego inwentarza – również trafiały do sądu specjalnego), wyludzeń artykułów żywnościowych, nielegalnych ubojów i odmów świadczenia pracy.

Informował też o praktycznych trudnościach ze ściganiem czynów kwalifikowanych z Rozporządzenia o karze i postępowaniu karnym przy działaniach naruszających przepisy o cenach z 3 czerwca 1939 r. Jak wynika z orzecznictwa, Sondergericht Kattowitz stosował ten akt. Problem polegał na tym, że zgodnie z przepisami do złożenia wniosku o ściganie właściwy był organ do spraw cen, w którego okręgu sprawca zamieszkiwał lub stale przebywał. Jak wskazał prokurator generalny, regulacja ta nie odpowiadała warunkom na wcielonych obszarach wschodnich. Wielu sprawców wywodziło się bowiem z Generalnego Gubernatorstwa i przekraczało granicę, by uprawiać pokątny handel. Jeżeli nie zostali ujęci przy pokonywaniu granicy (wykroczenie celne), nie mogli być ukarani za popełnione w tutejszym okręgu wykroczenie gospodarcze, ponieważ z wnioskiem o ściganie musiałby wystąpić organ z GG. W kilku przypadkach tamtejsze urzędy do spraw cen nie zgodziły się złożyć wniosku, twierdząc, że te regulacje w GG nie obowiązują. Prokurator zaproponował więc, by zmienić przepis określający tryb składania wniosku o ściganie i uprawnnić organ właściwy dla miejsca popełnienia czynu⁸⁴.

W raporcie z końca grudnia 1940 r. prokurator generalny informował, że pojawiły się nowe bandy rabunkowe w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie, a także w Kętach. Stwierdził, że mimo odstraszającego działania wielu orzeczonych kar długoletniego więzienia i śmierci takich grup nie udaje się zwalczyć do końca. Odnotował, że w sprawie 13 K.Ls. 105/40 przeciwko Johannowi Wichnowskiemu⁸⁵ potwierdzono, iż Ustawę o ochronie krwi można

⁸² BA, R 3001/23358, k. 13, *Lagebericht des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 11. September 1940* [Raport sytuacyjny Prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 11 IX 1940 r.].

⁸³ BA, R 3001/23358, k. 15–16, *Lagebericht des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 27. Oktober 1940* [Raport sytuacyjny prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 27 X 1940 r.].

⁸⁴ *Ibidem*, k. 16–17.

⁸⁵ APK, Sondergericht Kattowitz, 968, k. 99, *Urteil in der Strafsache gegen den Bergmann Johann Wichnowski vom 18. Dezember 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko górnikowi Johannowi Wichnowskiemu z 18 XII 1940 r.].

stosować do przypadków na wcielonych obszarach wschodnich – Sondergericht Kattowitz skazał oskarżonego na dziewięć miesięcy więzienia (tyle trwał areszt tymczasowy)⁸⁶.

W sprawozdaniu z marca 1941 r. wrocławski prokurator generalny ponownie zwrócił uwagę na rosnącą liczbę wypowiedzi antypaństwowych, w których znieważano instytucje niemieckie i wyrażano nadzieję na odzyskanie niepodległości przez Polskę, i wskazał, że trzeba zaostrzyć kary za te czyny. Poinformował o wciąż trwającej walce ze sprawcami rabunków, o tym, że kilkakrotnie udało się doprowadzić do skazania Polaków i wykonania na nich kary śmierci za nielegalne posiadanie broni i amunicji, że wzrosła liczba przestępstw kwalifikowanych z Rozporządzenia o gospodarce wojennej (zatrzymanie towarów i wykonanie nielegalnego uboju). Skonstatował z rozczarowaniem, że handel bydlęciem użytkowym i rozplodowym (inaczej niż w wypadku rzeźnego) nie podlega ograniczeniom – wykorzystywano to w ten sposób, że handlowano wszystkimi trzema rodzajami zwierząt, a w postępowaniach karnych twierdzono, iż obrót dotyczy tylko bydła użytkowego i rozplodowego. Dowód przeciwny był bardzo trudny lub niemożliwy do przeprowadzenia, gdyż nie dało się ustalić nabywców. Prokurator sugerował, by na nowo uregulować handel bydlęciem użytkowym i rozplodowym⁸⁷.

Prokurator wskazał również, że polecił kancelistom, aby występując o wyciąg z rejestru karnego w Warszawie, w pojedynczych przypadkach stosowali polską pisownię. Było to spowodowane wieloma błędami na kartach karnych w zapisie danych osobowych i nazwach miejscowości wskutek wykorzystywania mieszanej – niemieckiej i polskiej – pisowni⁸⁸.

W pierwszym raporcie, datowanym na 14 maja 1941 r., prokurator generalny w Katowicach opisał przede wszystkim sytuację kadrową prokuratury w nowo utworzonym okręgu sądowym i uznał ją za daleką od zadowalającej. Liczba osób w okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach (*Gerichtseingesessene*) wynosiła prawie 4 303 848 (piąte miejsce w Rzeszy – po Berlinie, Hamm, Poznaniu i Dreźnie), tymczasem stanowisk prokuratorskich było 40 (pozycja ósma – za mniej licznymi okręgami w Wiedniu, Stuttgarcie, Monachium i Kolonii). Prokuratura przy Sądzie Krajowym w Bytomiu-Katowicach, w której okręgu mieszkały 1 506 343 osoby, miała jedynie 16 prokuratorów, podobnie jak prokuratura we Wrocławiu (801 493 osoby w okręgu). Oznaczało to duży niedobór personelu orzeczniczego, zwłaszcza że miała ona również prowadzić postępowania i obsadzać rozprawy w sprawach należących do właściwości bardzo obciążonego Sondergericht Kattowitz⁸⁹.

⁸⁶ BA, R 3001/23358, k. 19–20, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Breslau vom 31. Dezember 1940* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego we Wrocławiu z 31 XII 1940 r.].

⁸⁷ BA, R 3001/23358, k. 22–23, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Breslau vom 4. März 1941* [Raport sytuacyjny Prokuratora Generalnego we Wrocławiu z 4 III 1941 r.].

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ BA, R 3001/23372, k. 4, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Kattowitz vom 14. Mai 1941* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego w Katowicach z 14 V 1941 r.]. Nowe światło na problemy kadrowe prokuratury katowickiej rzuciły wspomnienia Gerharda Pchalka, według którego przyczyną był jej szef – nadprokurator Felix Menzel. Stosunki między Menzelem a innymi nadprokuratorami oraz prokuratorem generalnym pozostawały w ocenie Pchalka napięte, przede wszystkim z powodu jego surowości i gorliwości. Uznawał on np. instrukcje wydawane przez ministerstwo dotyczące żądanych wymiarów kar za zbyt łagodne, jego samego natomiast uważano w otoczeniu za „patologicznie wściekłego oskarżyciela”

Prokurator generalny wskazał też, że liczba spraw w sądzie specjalnym przekroczyła czterdzieści i w związku z tym można rozważyć utworzenie drugiej izby lub przydzielenie większej liczby sędziów do istniejącej. Raportował, iż zwiększa się liczba wypowiedzi antypaństwowych, odmów świadczenia pracy, nielegalnych ubojów i przestępstw popełnianych przez nieletnich. Wobec braku tysięcy potrzebnych mieszkań rodzinną sytuację w tej sferze uznał za katastrofalną. Jako że potrzebowali ich też pracownicy wojska, administracji i partii, jedyną szansę poprawy widział w samodzielnych inwestycjach budowlanych wymiaru sprawiedliwości. Podkreślił, że gdy jego podwładni dowiedzieli się, iż Krzyżami za Zasługi Wojenne wyróżniono przedstawicieli innych działów władzy państwowej, o niższym stażu pracy na okupowanym terenie, poczuł się zlekceważony⁹⁰.

W kolejnym raporcie, lipcowym, prokurator informował, że nasiliły się dotychczasowe tendencje, w szczególności nadal rosła liczba spraw zawisłych przed sądem specjalnym. O ile przeciętnie w pierwszym półroczu 1941 r. wynosiła ona 43 miesięcznie, o tyle w czerwcu i lipcu – 50. Z powodu zwiększania się liczby nielegalnych ubojów poinstruował podwładnych prokuratorów, aby dołożyli wysiłków w zwalczaniu tych przestępstw, występowali przeciwko zbyt łagodnym wyrokom i nawet w wypadku pojedynczego uboju domowego brali pod uwagę kwalifikację z rozporządzenia o gospodarce wojennej. Spadła liczba spraw dotyczących odmowy pracy, ale głównie dlatego, że wykorzystywano środki policyjne zamiast sądowych⁹¹.

Prokurator informował również o trudnościach, które sprawiała wymiarowi sprawiedliwości niepewność co do przynależności narodowej oskarżonych, np. skazanie Żyda za zhańbienie rasy z kobietą z wcielonych obszarów wschodnich zależało od tego, czy zostanie ona wpisana na niemiecką listę narodową. W związku z tym prokurator nakazał podwładnym, by jak najszybciej dokonywali ustaleń w przedmiocie wpisu na folkslistę⁹².

W sprawozdaniu wrześnieowym prokurator stwierdził dalszy wzrost ogólnej liczby spraw sądzonych przez Sondergericht, a jednocześnie spadek w grupie przestępstw gwałtownych (*Gewaltverbrechen*). Jako przyczynę tego ostatniego zjawiska wskazał odstraszaający wpływ kary śmierci⁹³.

(*pathologisch-anklagewütig*), który dąży do podporządkowania sobie sąsiednich nadprokuratorów (w szczególności z Bielska) – chciał, aby sprawy z ich okręgów opracowywać w prokuraturze lokalnej, natomiast do Sądu Specjalnego w Katowicach (do pewnego momentu jedyne w okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach) wnosić je za jego pośrednictwem, przy czym na rozprawie miał nadal występować dotychczasowy referent sprawy, ale jako przedstawiciel prokuratury kierowanej przez Menzela. W konsekwencji większość prokuratorów odmawiała pracy w prokuraturze kierowanej przez Menzela, a podległy mu urząd cierpiał na ciągłe trudności kadrowe (BStU Außenstelle Gera, MfS/Bezirksverwaltung Gera, AUV 38/59, HA t. 2, k. 39, 48–49, *Aus meiner Ausbildungszeit und dem späteren Dienst in der Nazijustiz...* [Z mojego okresu kształcenia i późniejszej służby w nazistowskim wymiarze sprawiedliwości...]).

⁹⁰ BA, R 3001/23372, k. 6, 9, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Kattowitz vom 14. Mai 1941* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego w Katowicach z 14 V 1941 r.].

⁹¹ BA, R 3001/23372, k. 13, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Kattowitz vom 14. Juli 1941* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego w Katowicach z 14 VII 1941 r.].

⁹² *Ibidem*, k. 17.

⁹³ BA, R 3001/23372, k. 23, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Kattowitz vom 6. September 1941* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego w Katowicach z 6 IX 1941 r.].

Der Generalstaatsanwalt

- 3 L - 1.20 -

Kattowitz, den 1. Februar 1943.
Nikolaistr. 1, Eingang Wilhelmplatz
Fernruf: 34008 und 34010

194 3.

Einschreiben!

Herrn
Reichsminister der Justiz Dr. Thierack
- persönlich -in Berlin W 8Betrifft: Lagebericht.Bemerkung: Erlaß vom 25.11.1935
- III a 1963/35 -.Anlagen: 2 Berichtsdoppel,
2 Zeitungen.

I. Allgemeine politische Lage.

Die Nachrichten über die militärische Lage an der südlichen Ostfront haben in der bisher fast nur an Siegesnachrichten gewöhnten deutschen Bevölkerung spürbare Besorgnisse und eine Niedergeschlagenheit erzeugt. Die Mitteilungen über die Einschließung der 6. Armee in Stalingrad, die Zurücknahme der Front im Ost-Kaukasus, die Freigabe von Woronesch werden als die Bekanntgabe einer örtlichen Niederlage empfunden, durch die der Geländegewinn des Sommerfeldzuges 1942 - abgesehen von dem Verlust an Menschen und Material - teilweise wieder verloren gegangen ist. Die gedrückte Stimmung wurde weiterhin genährt durch die Nachrichten über die Ereignisse in Nordafrika. Wenn letztere auch in den Hintergrund traten, so war doch die besorgte Frage zu hören, ob Tunesien wohl als Brückenkopf werde gehalten werden können.

Der Ernst der Situation wird allgemein durchaus verstanden. Ihre propagandistische Behandlung und insbesondere der ständige Hinweis auf den Heldenmut der Kämpfer in Stalingrad scheinen aber ihre Wirkung nicht verfehlt zu haben. Waren schon bisher Ansichten von Verzagtheit trotz aller besorgniserregenden Nachrichten über die erlittenen Rückschläge nicht offen zu beobachten, so haben diese andererseits eine spürbar günstige Wirkung erzeugt. Die Dauer des Krieges, der sich ständig weiter nach außen entfernende Verlauf der eigentlichen Kampffronten und der Mangel

Pierwsza strona raportu prokuratora generalnego w Katowicach z 1 lutego 1943 r. (APK, Służba Bezpieczeństwa Naczelnego Dowódcy SS Kierownictwo Oddziału w Katowicach, 11, k. 28, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Kattowitz vom 1. Februar 1943* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego w Katowicach z 1 lutego 1943 r.]

W kolejnych sprawozdaniach prokurator rzadko wspominał o sądzie specjalnym, np. stwierdził, że na początku 1943 r. wzrosła liczba spraw przeciwko gospodarce wojennej⁹⁴. Na podstawie omówionych dokumentów można poczynić kilka spostrzeżeń. Przede wszystkim w kolejnych okresach zwiększała się liczba popełnianych przestępstw. Skutkowało to nasileniem wpływu spraw do sądu specjalnego (apogeum nastąpiło w 1942 r., co z jednej strony wynikało z faktu, że w grudniu 1941 r. wprowadzono specjalne prawo karne dla Polaków i Żydów, a z drugiej z tego, iż coraz więcej spraw kierowano do sądu doraźnego katowickiego Gestapo, utworzonego w połowie 1942 r.)⁹⁵. Był to element szerszego zjawiska, które już we wrześniu 1940 r. relacjonował wrocławski prezydent wyższego sądu krajowego, a które polegało na tym, że sądownictwo powszechne było wypierane przez państwo SS. W pierwszym okresie odnotowano wiele czynów polegających na słuchaniu zagranicznych audycji radiowych, rozpowszechnianiu informacji z nich pochodzących, a także uprawianiu, głównie przez Polaków, propagandy szeptanej. Z czasem zaczął rosnąć odsetek przestępstw gospodarczych – chodziło przede wszystkim o nielegalny ubój i pokątny handel. W tych sprawach polecano, by wzmacniać prewencję generalną i uzyskiwać możliwie surowe kary. Zgodne z tym założeniem były propozycje zmian w prawie składane przez prokuratora generalnego, dotyczące np. wprowadzenia kary ciężkiego więzienia za wypowiedzi antypaństwowe. Odstraszające oddziaływanie – zapewne słusznie – przypisywano w sprawozdaniach karze śmierci, będącej podstawowym narzędziem zwalczania grasujących w okręgu sądu specjalnego band rabunkowych, ukrywających się na zalesionych terenach⁹⁶.

⁹⁴ APK, Służba Bezpieczeństwa Naczelnego Dowódcy SS Kierownictwo Oddziału w Katowicach, 11, k. 30, *Lagebericht des Generalstaatsanwalts in Kattowitz vom 1. Februar 1943* [Raport sytuacyjny prokuratora generalnego w Katowicach z 1 II 1943 r.].

⁹⁵ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 211–212; *idem*, *Uwagi o sądzie doraźnym katowickiego Gestapo pod kierownictwem SS-Obersturmbannführera Johannes Thümmlera (październik 1943 r. – styczeń 1945 r.)*, „Biuletyn GKBZH” 1972, t. 24, s. 118; K. Jonca, A. Konieczny, F. Połomski, *Działalność Gestapo – sądownictwo specjalne dla Polaków i Żydów – obozy i więzienia na Śląsku*, Wrocław 1964, s. 18–19; P. Lisiewicz, *Problem odpowiedzialności dr. Johannes Thümmlera, kierownika Gestapo Górnego Śląska*, „Studia i materiały z dziejów Śląska” 1973, t. 12, s. 465–469.

⁹⁶ Działalność jednej z nich została wzmiankowana w raporcie Delegatury Rządu na Kraj o sytuacji na Ziemach Zachodnich nr 2 (do 10 XII 1942 r.), przy czym w źródle lub jego opracowaniu mylnie wskazano, że jest to banda Zelonek-Labus, tymczasem pierwszy z jej przywódców miał na nazwisko Lelonek. Według dokumentu grasowała ona na Śląsku od 1939 r. i była wyposażona w doskonałą broń pochodzenia zagranicznego. Sugerowano charakter dywersyjny jej działalności, wątek ten nie został jednak poruszony w zachowanym wyroku Sądu Specjalnego w Katowicach. Za szkodnictwo narodowe, kradzieże i poplecznictwo bandy skazano 5 kobiet, w tym 2 na karę śmierci (APK, Sondergericht Kattowitz, 456, k. 273–281, *Urteil in der Strafsache gegen Martha Lelonek und Andere vom 18. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Marcie Lelonek i innym z 18 IX 1942 r.]; *Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy...*, s. 37).

Kara śmierci w orzecznictwie Sondergerichtu

Uwarunkowania ideologiczne

Prawo karne w okresie III Rzeszy uczyniono instrumentem polityki państwa totalitarnego, eksterminacji rasowej i społecznej, jak też poddania ludzkich zachowań systemom nakazów i zakazów, by stworzyć nową, narodowosocjalistyczną moralność¹. Została ona obwarowana sankcjami karnymi analogicznymi do tych w prawie stanowionym – zgodnie z zasadą, że państwo nie toleruje różnic między prawem a moralnością². W ideologii nazistowskiej zakładano bezwzględny prymat wspólnoty narodowej nad jednostką. W prawie karnym skutkowało to usuwaniem podstawowych zasad i gwarancji praw oskarżonego³. Przy takich założeniach szczególną rolę musiała odgrywać najsurowsza z kar. Jej bezprzykładne nadużywanie było szczytem okrucieństwa, które ukształtowało wizerunek narodowosocjalistycznego wymiaru sprawiedliwości⁴.

Jak obrazowo wyraził się Franciszek Ryszka, Hitler w społeczeństwie widział trzy kategorie ludzi. Pierwsza, znajdująca na samej górze, składała się z osób uczciwych i zdolnych do poświęceń. Jej negatywnym odbiciem była lokująca się na samym dole grupa przestępców i potencjalnych przestępców. Między nimi sklasyfikowano nieokreśloną, indyferentną masę, która mogła zbliżyć się do którejś z tych kategorii. W tej sytuacji ustawy, w szczególności prawnokarne, miały odstraszać przedstawicieli grupy pośredniej oraz definitywnie eliminować ludzi zdecydowanie złych⁵.

Kara śmierci była najsurowszą przewidzianą przez StGB. W 1933 r. w niemieckim prawie karnym występowały jedynie trzy zagrożone nią stany faktyczne⁶. Dla narodowych

¹ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2005, s. 305.

² A. Kanarek-Równicka, *Polskie interpretacje ustroju i prawa Trzeciej Rzeszy (1933–1989)*, Toruń 2017, s. 176.

³ S. Salmonowicz, *Śmierć nie zawsze w majestacie prawa. Z dziejów kary śmierci w krajach niemieckich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1997, t. 49, z. 1–2, s. 333; R. Weber, *Die Stellung der Staatsanwaltschaft im nationalsozialistischen Strafverfahren*, Köln 1937, s. 1–2.

⁴ H. Schmidt, „Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen”..., s. 89.

⁵ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego*..., s. 485.

⁶ L. Gruchmann, *Justiz im Dritten Reich 1933–1940*..., s. 1130.

socjalistów jej utrzymanie było poza dyskusją, podobnie jak to, że trzeba rozszerzyć zakres jej stosowania⁷. Już przed wybuchem II wojny światowej liczba zagrożonych nią stanów faktycznych wzrosła do 25⁸, a przed jej zakończeniem – do 46. Bardzo zwiększyła się więc liczba przestępstw, za których popełnienie można było orzec karę śmierci⁹, a ponadto bezwzględnie ją oznaczano i uelastyczniono przepisy prawa karnego. Na przykład Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. pozwalało orzec tę karę także wtedy, gdy prawo jej nie przewidywało, lecz przestępstwo świadczyło o szczególnie niskich motywach albo z innych powodów było szczególnie ciężkie. Zwrócono uwagę na motywy, a więc na sprawcę, stronę podmiotową przestępstwa. Trend ten występował już wcześniej i powodował zmiany w filozofii prawa karnego – jego subiektywizację¹⁰, która sprawiała, że czyny kwalifikowano pod kątem typu sprawcy¹¹, to na nim się koncentrowano¹². Jedną z pierwszych reform dotyczących tej kwestii była Ustawa przeciw niebezpiecznym przestępcom notorycznym i o środkach zabezpieczenia i poprawy z 24 listopada 1933 r. Za niebezpiecznego przestępcę notorycznego uznano w niej sprawcę zbrodni lub umyślnego przestępstwa skazanego dwukrotnie prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności. Zgodnie z nowelizacją z 1941 r. taki przestępca podlegał karze śmierci, jeżeli wymagały tego ochrona wspólnoty narodowej i potrzeba sprawiedliwego ukarania¹³.

Cechy kary śmierci – surowość, nieodwracalność, ostateczność, odstrasżające oddziaływanie – w okresie III Rzeszy zyskały otoczkę ideologiczną. Nowe prawo karne miało służyć ochronie wspólnoty, która łączy jednostkę z narodem, zespolonej z nim więzami krwi i wspólnego losu¹⁴. Pomyślność i bezpieczeństwo narodu były dobrami prawnymi. Czyn zabroniony należało oceniać z uwzględnieniem tego, w jakim stopniu narażał on na niebezpieczeństwo naród lub naruszał jego dobra. Pojmowanie przez nazistów państwa jako żywego organizmu implikowało troskę o jego zachowanie, a co za tym idzie – prawo i obowiązek całości, aby eliminować jednostki społeczne. Należało żelazną ręką usuwać wszystkich, którzy szkodzili wspólnocie¹⁵.

⁷ E. Rappaport, *Przyszły kodeks karny Trzeciej Rzeszy Niemieckiej* [w:] *Pod znakiem swastyki...*, s. 350–351.

⁸ L. Gruchmann, *Justiz im Dritten Reich 1933–1940...*, s. 1130. Jak podkreślił Józef Bossowski, karę śmierci wprowadzono dla wielu przestępstw dotąd nią niezagrożonych, usunięto jednocześnie karę twierdzy (J. Bossowski, *Nowe kierunki prawa karnego w Niemczech*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1936, z. 3, s. 177–179).

⁹ Jeśli natomiast chodzi o praktykę stosowania najsurowszej kary, to w przeciwieństwie do III Rzeszy we Włoszech wyroki śmierci orzekano i wykonywano dość rzadko nawet podczas wojny (M. Mitera, M. Zubik, *Kara śmierci w świetle doświadczeń współczesnych systemów prawnych*, Warszawa 1998, s. 38).

¹⁰ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 21.

¹¹ *Idem*, *Prawo karne...*, s. 108.

¹² *Idem*, *Pod rządami...*, s. 21.

¹³ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 485–486.

¹⁴ M. Grzywacz, *Osaczeni przez Volksgemeinschaft. Polsko-niemiecka relacja o miłości i osamotnieniu w III Rzeszy*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 2014, nr 12, s. 222.

¹⁵ K. Glombik, *Kara śmierci przed trybunałem sumienia. Studium problematyki w niemieckiej literaturze teologicznej*, Lublin 2001, s. 70.

Do realizacji tych założeń dobrze służyła kara śmierci. Aby chronić naród, sprawcę przestępstwa należało odizolować od reszty społeczeństwa, umieścić w areszcie ochronnym, obozie koncentracyjnym, więzieniu, a jeżeli „leczenie” nie było możliwe – definitywnie usunąć. W tej sytuacji kara śmierci pozwalała urzeczywistnić koncepcje sprawiedliwości i ochrony narodu¹⁶. Zakładano bowiem, że przestępca niejako automatycznie przestaje być częścią społeczeństwa jako jego wróg¹⁷.

Kara śmierci na ziemiach wcielonych do Rzeszy miała dla władz niemieckich dodatkowy walor – należała do bogatego katalogu środków walki narodowościowej. Ponieważ Polacy nie byli częścią narodu niemieckiego, w ich wypadku nie zachodziła konieczność oczyszczenia społeczeństwa. Stosowanie określonej polityki karnej, w tym kary śmierci, na ziemiach wcielonych służyło celowi politycznemu – osłabieniu polskości aż do odniesienia zwycięstwa w walce narodowościowej i utwierdzenia panowania niemieckiego¹⁸. Stracenie każdego Polaka na górnośląskiej części tych terenów mogło być bowiem dla innych argumentem, by wpisać się na folkslistę i poprawić własny status prawny.

Charakterystyka spraw, w których orzeczono karę śmierci

Podstawowe dane odnoszące się do stosowania kary śmierci przez katowicki sąd specjalny zgromadził Alfred Konieczny – doliczył się 311 skazanych na śmierć. Według jego ustaleń było to 8,2 proc. ogólnej liczby oskarżonych i 9,6 proc. skazanych¹⁹. Dokonując tych ustaleń, posłużył się nie tylko aktami procesowymi, które nie zawsze ocalały, ale również obwieszczeniami o egzekucjach i rejestrem Ministerstwa Sprawiedliwości Rzeszy dotyczącym wyroków śmierci (ok. 90 pozycji)²⁰. Wydaje się więc, że jest to liczba minimalna, gdyż nie obejmuje przypadków, co do których nie zachowały się akta sądowe lub w których nie przeprowadzono egzekucji, np. z powodu ułaskawienia albo śmierci skazanego. Jak podał Konieczny, Sondergericht Kattowitz wymierzył karę główną: w 1939 r. – 3 osobom, w 1940 – 28, w 1941 – 62, w 1942 – 133, w 1943 – 57, w 1944 – 27, w 1945 – 1 osobie.

Ponieważ celem badawczym niniejszego opracowania jest nie tyle zgromadzenie statystyk, ile analiza postępowań, w których Sondergericht orzekł karę śmierci, podstawowym materiałem źródłowym były akta postępowań przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach. W większości uwzględnionych spraw były one kompletne; w niektórych brakowało dokumentów ilustrujących wczesny etap postępowania lub jego stadium egzekucyjne. Archiwalia przechowywane w Niemczech²¹ pozwoliły wzbogacić

¹⁶ G. Werle, *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung...*, s. 266–267; U. Reifner, *Gemeinschaft und Feindschaft...*, s. 46–51.

¹⁷ A. Konieczny, *Prawo karne...*, s. 108.

¹⁸ G. Werle, *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung...*, s. 373.

¹⁹ *Ibidem*, s. 211.

²⁰ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 198, 205, 211.

²¹ Materiał aktowy wytworzony przez Sondergericht Kattowitz odnaleziono również w Tajnym Archiwum Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego w Berlinie, jednakże archiwalia te obrazowały postępowania sądowe niezakończone orzeczeniem najwyższego wymiaru kary.

podstawę źródłową o 29 spraw²², dla których nie istniały żadne dokumenty w katowickim archiwum. Materiały te, powstałe w związku z obowiązkiem składania sprawozdań ministrowi przez prokuraturę – w przeciwieństwie do obwieszczeń egzekucyjnych czy zapisków rejestrowych – umożliwiły poczynienie ustaleń istotnych z punktu widzenia celu badawczego, a dotyczących popełnionego przestępstwa, jego kwalifikacji prawnej, postępowania dowodowego czy wydanego wyroku.

Ogółem w zasobach Archiwum Państwowego w Katowicach oraz Archiwum Federalnego w Berlinie zidentyfikowano 171 spraw z orzeczoną karą śmierci, które (w miarę możliwości wynikających ze stanu zachowania źródeł) poddano szczegółowej analizie. Sąd specjalny najwyższy wymiar kary orzekł w 7 proc. rozpatrzonych spraw (w 1939 r. był 1 taki przypadek, w 1940 r. – 14 przypadków, w 1941 r. – 19, w 1942 r. – 57, w 1943 r. – 58, w 1944 r. – 21, w 1945 r. – 1 przypadek). Dalsze uwagi będą się opierać się na wynikach badań zidentyfikowanych postępowań zakończonych orzeczeniem przez Sąd Specjalny w Katowicach kary głównej.

W sprawach tych oskarżono ogółem 513 osób, a skazano na śmierć 247 (48 proc.) – w 1939 r. – 1 osobę, w 1940 r. – 18 osób, w 1941 r. – 26, w 1942 r. – 90, w 1943 r. – 81, w 1944 r. – 30, w 1945 r. – 1 osobę. Fakt, że karę tę najczęściej orzekano w 1942 r., wynika z kilku czynników. Przede wszystkim był wtedy najwyższy w historii sądu wpływ spraw, a co za tym idzie, największa liczba oskarżonych. Skutkowało to utworzeniem drugiej i przejściowo trzeciej izby, a ostatecznie ograniczeniem właściwości miejscowej Sondergericht Kattowitz w związku z powołaniem we wrześniu 1942 r. Sądu Specjalnego w Bielsku. Rok 1942 był również pierwszym pełnym rokiem, gdy stosowano Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r., które znacznie poszerzyło możliwość wymierzenia kary śmierci w stosunku do przedstawicieli tych narodowości. Na statystykę orzecznictwa w 1942 r. oddziaływały również generalna reforma hitlerowskiego sądownictwa karnego i stopniowe konsolidowanie się

²² W Archiwum Federalnym w Berlinie odnaleziono akta spraw przeciwko Romanowi Witasowi (wyrok z 15 XII 1939 r.), Janowi Schendzielorzowi (wyrok z 28 III 1941 r.), Emanuelowi Smacznemu (wyrok z 30 IV 1941 r.), Władysławowi Sowie (wyrok z 21 V 1941 r.), Józefowi Sławkowi i Janowi Główni (wyrok z 5 VI 1941 r.), Cyprianowi Kwiatkowskiemu, Genowefie Kwiatkowskiej, Ignacemu Domasikowi, Stanisławowi Zajoncowi, Ludwигowi Zajoncowi, Chaimowi Israelowi Wachsmannowi i Süßmannowi Israelowi Rathowi (wyrok z 2 VI 1942 r.), Piotrowi Najderowi, Franciszkowi Rutkowiczowi, Eugeniuszowi Biegonowi i Józefowi Piontkowi (wyrok z 19 VI 1942 r.), Ignacemu Tyniorowi (wyrok z 23 VI 1942 r.), Israelowi Grinkrautowi (wyrok z 7 VII 1942 r.), Albinowi Orawczakowi (wyrok z 23 VII 1942 r.), Władysławowi Homie (wyrok z 23 IX 1942 r.), oskarżonemu nieznanego nazwiska (imię Roman, nazwisko z powodu zniszczenia dokumentu nieczytelne – wyrok z 17 XI 1942 r.), oskarżonemu nieznanego nazwiska (imię Władysław, nazwisko z powodu zniszczenia dokumentu nieczytelne – wyrok z 20 I 1943 r.), Chaskielowi Freidmanowi (wyrok z 22 I 1943 r.), Michałowi Mrowcowi (wyrok z 27 I 1943 r.), Kazimierzowi Krzakowi (wyrok z 5 II 1943 r.), Stefanowi Szczukiewiczowi (wyrok z 2 IV 1943 r.), Józefowi Flisowi, Janowi Erbstowi i Feliksowi Solydze (wyrok z 7 IV 1943 r.), Franciszkowi Głogowskiemu (wyrok z 30 IV 1943 r.), Mieczysławowi Mice (wyrok z 4 V 1943 r.), Romanowi Jelonkowi (wyrok z 11 VI 1943 r.), Józefowi Kozłowskiemu (wyrok z 11 VI 1943 r.), Teodorowi Wicharemu (wyrok z 6 VIII 1943 r.), Franzowi Wojtonowi i Feliksowi Tomaszowskiemu (wyrok z 8 X 1943 r.), Stanisławowi Mularczykowi (wyrok z 10 XI 1943 r.), Johannowi Zielonce (wyrok z 2 XII 1943 r.), Władysławowi Palce (wyrok z 18 II 1944 r.), Janowi Jendruszczakowi i Józefowi Czajkowskiemu (wyrok z 27 IV 1944 r.) oraz Kurtowi Girndtowi (wyrok z 13 XII 1944 r.).

aparatu okupacyjnego na ziemiach wcielonych. Jest to szczególnie widoczne przy analizie podmiotowej postępowań karnych – w 1942 r. policja i prokuratura rozbiły kilkanaście grup przestępczych względnie band zajmujących się nielegalnym ubojem i pokątnym handlem, przestępstwami rabunkowymi i działalnością rozbójniczą. Przeprowadzono wówczas wielkie procesy, w których było nawet dziewiętnastu oskarżonych (w sprawie 12 K.Ls. 120/42 o kradzieże skór z fabryki butów „Bata” w Chełmku)²³. Na przestępczość wpływ miały uwarunkowania gospodarcze i militarne III Rzeszy – w tym okresie Wehrmacht utracił impet z początku wojny z ZSRR i coraz trudniejsza stawała się sytuacja aprowizacyjna ludności. Mimo dalszego oddziaływania tych czynników, w 1943 i 1944 r. liczba spraw rozpatrywanych przez sąd specjalny i orzekanych przezeń kar śmierci już nie rosła, a to dlatego, że w prowincji górnośląskiej utworzono policyjne sądownictwo doraźne – konkurencyjne dla Sondergerichtu. Jak bowiem wskazał Konieczny, sąd doraźny katowickiego Gestapo od czerwca 1942 r. do stycznia 1945 r. skazał na śmierć więcej osób, niż Sondergericht osądził podczas całej wojny²⁴. Faktu, że metody Gestapo były konkurencyjne, a Sondergericht wykorzystywano wręcz instrumentalnie, dowodzi sprawa żydowskiego kupca z Sosnowca. W kwietniu 1942 r. został on przed sądem specjalnym oskarżony o oszustwa i fałszerstwa dokumentów kwalifikowane z Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. W listopadzie 1942 r. nadprokurator poinformował prokuratora generalnego, że kupca ewakuowało Gestapo, co nadprokurator po skontaktowaniu się z przewodniczącym Sondergerichtu zaakceptował, ponieważ „w obliczu trudności dowodowych nie spodziewano się, aby sąd specjalny wymierzył karę śmierci”²⁵.

Dane osobopoznawcze skazanych

W przebadanych postępowaniach karnych na najwyższy wymiar kary skazano 247 osób. Zdecydowaną większość (88,5 proc.) stanowili mężczyźni. Wyrok śmierci usłyszało jedynie 28 kobiet, z czego połowa w 1942 r.

Tabela 19. Skazania na karę śmierci według płci w poszczególnych latach

	1939	1940	1941	1942	1943	1944	1945
Mężczyźni	1	15	24	78	77	23	1
Kobiety	0	3	2	12	4	7	0

Źródło: opracowanie własne.

²³ APK, Sondergericht Kattowitz, 356, k. 112–115, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Korycik und Andere vom 16. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Korycikowi i innym z 16 VI 1942 r.].

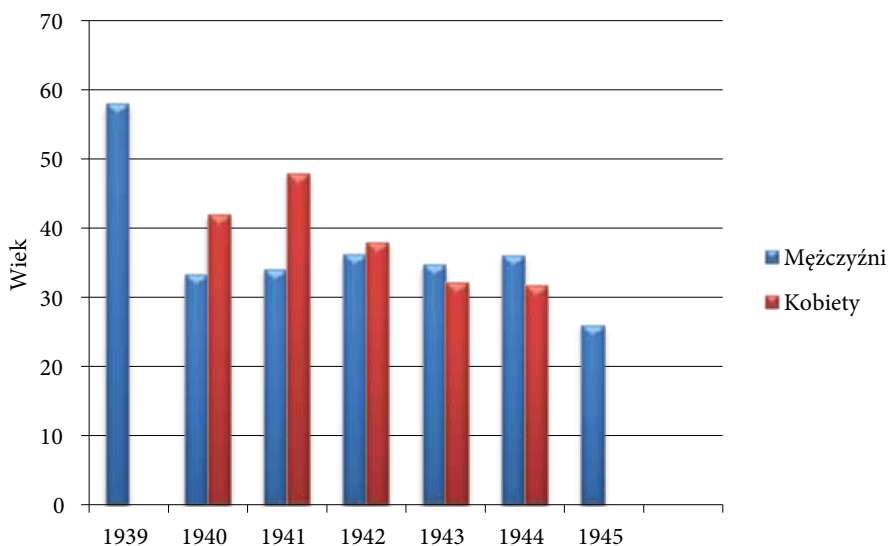
²⁴ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 200.

²⁵ APK, Sondergericht Kattowitz, 1283, k. 245, *Schreiben des Oberstaatsanwalts an den Generalstaatsanwalt vom 7. November 1942* [Pismo nadprokuratora do prokuratora generalnego z 7 XI 1942 r.].

Sto osiemdziesiąt pięć osób skazanych na karę śmierci przez sąd specjalny (75 proc.) urodziło się w XX w., a pozostałe 62 osoby (25 proc.) – w wieku XIX. Średnia wieku wszystkich podsądnych, wobec których Sondergericht Kattowitz orzekł karę główną, wyniosła 35,6 roku, przy czym dla mężczyzn było to 35,3, a dla kobiet 37,2. Najstarszy skazaniec w chwili wydania wyroku miał 72 lata²⁶, a najmłodszy – 17²⁷. Jeśli chodzi o średnią wieku mężczyzn, to w poszczególnych latach ulegała ona niewielkim wahaniom (od 34 a 36 lat). Inaczej kwestia ta wygląda wśród kobiet, gdzie zauważono znacznie większe różnice, ale wynikało to z małej liczby skazanych, a co za tym idzie, mniejszej reprezentatywności wyniku. Wśród skazanych (zarówno jeśli chodzi o chwilę popełnienia zarzucanego czynu, jak i wydania wyroku) przeważały dwie grupy wiekowe – od 22 do 30 i od 31 do 40 lat.

Wśród skazanych 50,6 proc. (125 osób) stanowili Polacy, 41,7 proc. (103 osoby) – Niemcy (84 folksdojczów – 34,01 proc., 19 reichsdojczów – 7,69 proc.), 4 proc – Żydzi (10 osób), 2 proc. – Cyganie (5), 1,2 proc – Ukraińcy (3 osoby), a narodowość 1 osoby pozostaje nieznana. Dysproporcja między liczbą Polaków i Niemców, wobec których orzeczono karę główną, nie jest rażąca – w przybliżeniu na 10 Niemców przypadało

Wykres 28. Średnia wieku skazanych na karę śmierci w poszczególnych latach dla obu płci



Źródło: opracowanie własne.

²⁶ *Ibidem*, 1263, k. 96, *Urteil in der Strafsache gegen Richard Steinitz vom 2. Oktober 1942* [Wyrok przeciwko Richardowi Steinitzowi z 2 X 1942 r.].

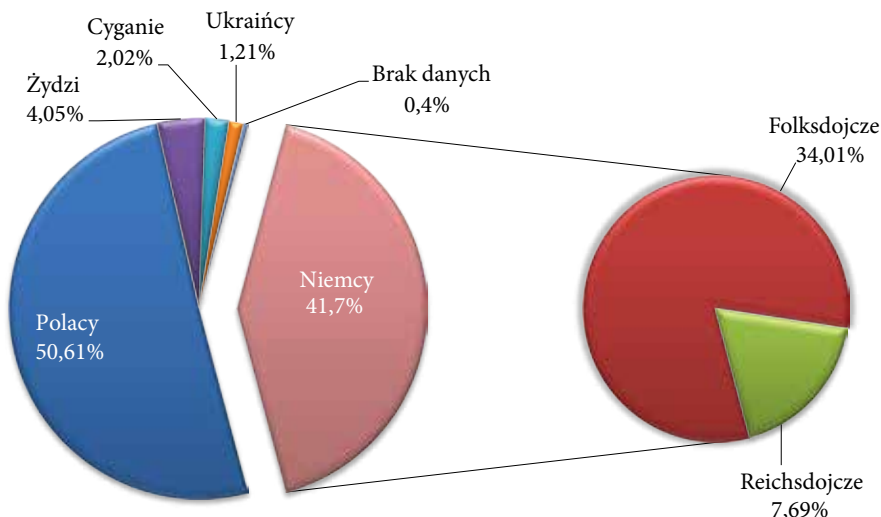
²⁷ *Ibidem*, 412, k. 47, *Haftbefehl vom 31. Oktober 1941* [Nakaz aresztowania z 31 X 1942 r.]; *ibidem*, 412, b.p., *Bekanntmachung vom 13. Oktober 1942* [Obwieszczenie z 13 X 1942 r.]. W sprawie tej nie zachował się wyrok ani akt oskarżenia, z pozostałych dokumentów wynika natomiast, że 5 osób (w tym 17-letniego Zdzisława Siwińskiego z Chrzanowa) skazano za wprowadzenie na czarny rynek wielkich ilości mięsa (pokątny handel).

niespełna 13 Polaków. W latach 1940–1943 wśród Polaków i folksdojców występowały podobne tendencje – liczba skazań rosła (w wypadku Polaków apogeum nastąpiło w 1943 r., Niemców zaś – rok wcześniej), a następnie zaczęła spadać. W 1944 r. liczba skazanych na śmierć folksdojców była 2,5 razy większa niż Polaków. Także w 1940 r. wobec Niemców (10 osób) częściej niż w stosunku do Polaków (8) orzekano karę główną.

Zwraca uwagę niewielka liczba skazanych na karę śmierci Żydów, o prawie 50 proc. niższa niż reichsdojców. Trzeba jednak pamiętać, że choć zgodnie z rozporządzeniem z 4 grudnia 1941 r. Żydzi mieli trafiać przed sąd specjalny lub sąd obwodowy, to *de facto* przepisy te były stosowane wyjątkowo, gdyż wykorzystywano metody policyjne (osadzenie w obozie koncentracyjnym, sąd doraźny Gestapo) i prowadzono zagładę Żydów. Siedmiu przedstawicieli tej narodowości stanęło przed Sondergerichtem w 1942 r., a 3 w 1943 r., więc musiało się to wiązać z wejściem w życie wspomnianego rozporządzenia.

Wyznanie rzymskokatolickie zadeklarowało 88 proc. skazańców, mojżeszowe – 4 proc., ewangelickie – 3 proc., grekokatolickie – 1 proc., a w wypadku 4 proc. osób nie udało się tego ustalić (przede wszystkim dlatego, że w niektórych postępowaniach nie zachowały się dokumenty ilustrujące pierwsze czynności procesowe – wyznanie było odnotowywane w protokole zatrzymania i przesłuchania, ale nie w akcie oskarżenia i wyroku). Różnica między liczbą osób narodowości żydowskiej i wyznawców religii mojżeszowej wynika z tego, że jeden skazany Żyd w 1905 r. zmienił wyznanie na ewangelickie²⁸.

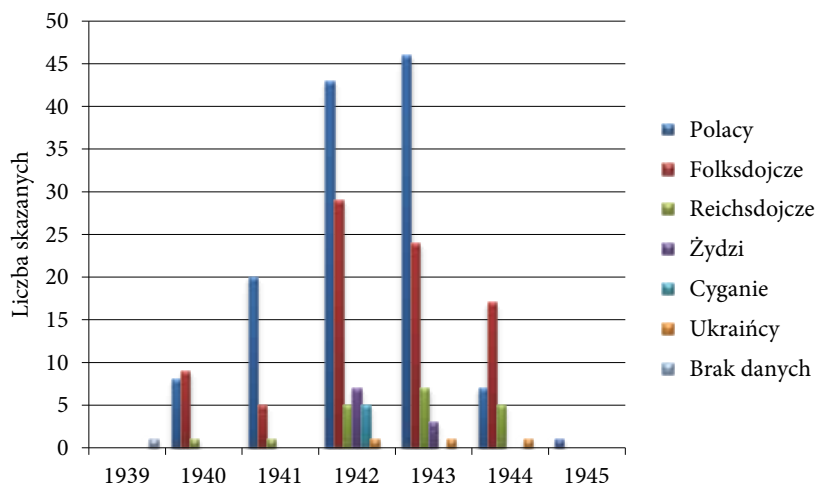
Wykres 29. Narodowość skazanych na karę śmierci



Źródło: opracowanie własne.

²⁸ *Ibidem*, 1263, k. 10–11, *Festnahmeprotokoll vom 21. Juli 1942* [Protokół zatrzymania z 21 VII 1942 r.]. Wśród skazanych 57 proc. pozostawało w związku małżeńskim, 36 proc. było stanu wolnego. 5 proc. – wdowiego, natomiast pozostałe 2 proc. to rozwodnicy. Informacje dotyczące liczby dzieci nie znajdowały się w skardze publicznej ani w wyroku, a tylko w protokole zatrzymania oraz przesłuchania, toteż zdołano je ustalić jedynie wobec 57 proc. skazanych. 68 było bezdzietnych, 18 miało jedno dziecko, 20 – dwoje

Wykres 30. Liczba skazanych na karę śmierci w poszczególnych latach według narodowości



Źródło: opracowanie własne.

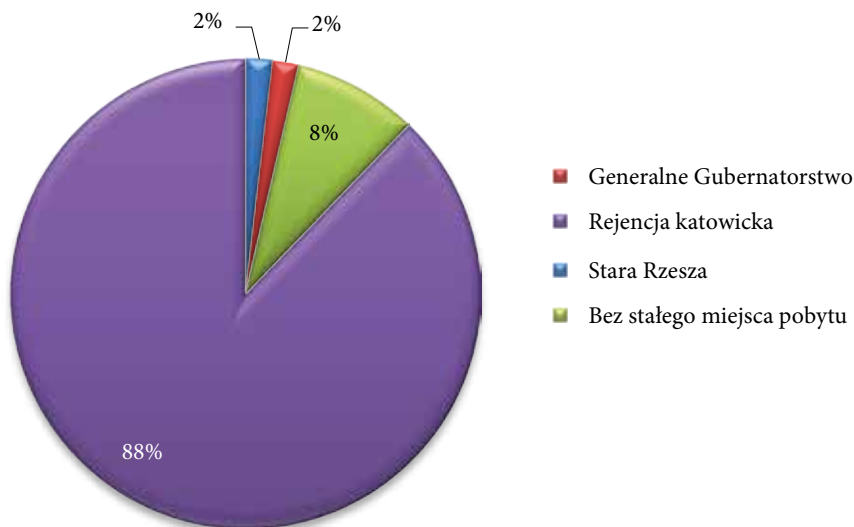
W protokołach zatrzymania i przesłuchania, akcie oskarżenia i wyroku odnotowywano także uprzednią karalność oskarżonego. Spośród osób, wobec których Sondergericht orzekł karę główną, 36 proc. było wcześniej skazanych przez sądy karne, głównie polskie. W wypadku reszty (64 proc.) brak karalności nie okazał się wystarczającą okolicznością łagodzącą, aby uniknąć skazania na śmierć. Stosunek liczebności obu kategorii świadczy o tym, że w warunkach wojennych ciężkich przestępstw przewidzianych w wojennym prawie karnym III Rzeszy (sankcje były tu najsurowsze) dopuszczali się przeważnie osoby niekarane. Bez wątpienia na ich postawę wpłynął więc stan wojny.

Miejsce zamieszkania było istotne o tyle, że mogło mieć bezpośredni związek z miejscem popełnienia przestępstwa. Odnotowywano je w wielu dokumentach procesowych, od protokołów zatrzymania i przesłuchania, po wyrok. Dane te udało się zgromadzić w wypadku 98 proc. skazańców. Miejsce zamieszkania zaledwie 8 osób (niespełna 4 proc.), wobec których Sondergericht Kattowitz orzekł karę główną, znajdowało się poza jego okręgiem (4 osoby pochodziły ze Starej Rzeszy i 4 z Generalnego Gubernatorstwa), a 19 skazanych nie miało stałego miejsca pobytu (*ohne festen Wohnsitz*), co było przesłanką, by stosować środki zapobiegawcze. Pozostałe 194 osoby mieszkaly w rejencji katowickiej²⁹.

dzieci, 14 – troje, 5 – czworo, 4 – pięcioro, 5 – sześcioro, 3 – siedmioro, 2 – dziewięcioro. Chyba można przyjąć, że dane te w przybliżeniu odpowiadały ówczesnej strukturze społecznej i rodzinnej w rejencji katowickiej, której cechą charakterystyczną było częste występowanie rodzin wielodzietnych. Fakt, że wśród skazanych były liczne osoby stanu wolnego, wynikał z ich wieku.

²⁹ Aż 75 proc. (185 osób) skazanych na karę śmierci przez Sondergericht urodziło się w rejencji katowickiej, 13 proc. (31) – w Generalnym Gubernatorstwie, 5 proc. (13) – w rejencji opolskiej, 2 proc. (5) – w Starej Rzeszy, 2 proc. (5) – w Kraju Warty, 1 proc. (2 osoby) – na ziemiach wchodzących w skład okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie. Spoza wymienionych lokalizacji było 6 osób (2 proc.). Spośród urodzonych na obszarach będących częścią państwa niemieckiego aż 174 osoby (92 proc.) pochodziły z prowincji

Wykres 31. Miejsce zamieszkania skazanych na karę śmierci



Źródło: opracowanie własne.

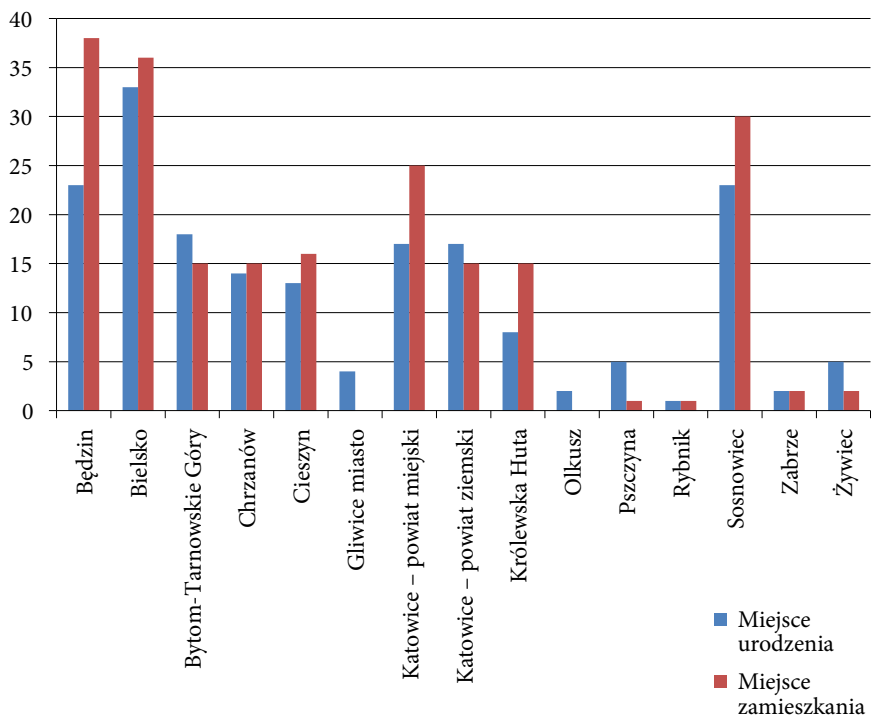
Porównanie miejsc urodzenia i zamieszkania osób skazanych na karę śmierci przez Sąd Specjalny w Katowicach dowodzi, że występowały charakterystyczne dla tego regionu zjawiska społeczne – w poszukiwaniu pracy migrowano do większych skupisk ludzkich o charakterze miejskim. Dane dotyczące Katowic, Sosnowca, Królewskiej Huty, powiatów ziemskich katowickiego, chrzanowskiego i bielskiego wskazują, że mieszkało tam więcej osób, niż się urodziło. Z faktu, że stosunkowo wielu skazanych (8,6 proc.) nie miało stałego miejsca pobytu, wynika, że był to czynnik kryminogeny. Najczęściej takie osoby nie miały stałej pracy i zajmowały się nielegalnym przekraczaniem granicy lub napadami rabunkowymi.

Warto podkreślić, że w 66 proc. przebadanych spraw, w których orzeczono karę śmierci, miejsca zamieszkania sprawcy i popełnienia przestępstwa się pokrywały.

Pod względem zatrudnienia skazanych podzielono na dziewięć kategorii: robotników, urzędników, osoby prowadzące własną działalność, kobiety pracujące w domu, rolników, bezrobotnych, pracowników kolei, emerytów oraz inne. Kobieta pracująca w domu i emeryt nie są co prawda zawodami, ale takiej odpowiedzi udzielali niektórzy oskarżeni.

górnosławskiej, 7 (3 proc.) – ze Starej Rzeszy, nieobejmującej w tym wypadku tej prowincji, 5 (2 proc.) – z Kraju Warty, 2 – z Kraju Sudeckiego, 1 – z okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie. Spośród skazanych z prowincji górnosławskiej najwięcej – 164 (94 proc.) – urodziło się w przyszłej rejencji katowickiej, a 10 – w opolskiej. Spośród osób z rejencji katowickiej przeważająca większość (100) pochodziła z powiatów ziemskich, z czego 30 – z bielskiego, po 15 – z chrzanowskiego i będzińskiego, 11 – z żywieckiego, 9 – z katowickiego, po 7 – z cieszyńskiego i tarnogórskiego, a 1 – z rybnickiego. Jeśli chodzi o powiaty miejskie, których w rejencji katowickiej było sześć, to 23 skazańców urodziło się w Katowicach, 18 w Sosnowcu, 10 w Bytomiu, 7 w Królewskiej Hucie, a po 3 w Gliwicach i Zabrze.

Wykres 32. Relacja między miejscem urodzenia i zamieszkania skazanych na karę śmierci przez Sondergericht Kattowitz pochodzących z rejencji katowickiej według powiatów tej rejencji



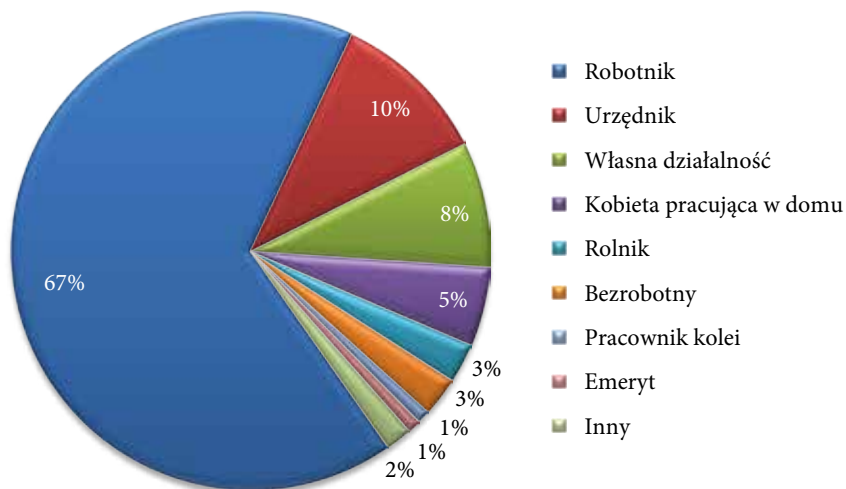
Źródło: opracowanie własne.

Zdecydowana większość skazańców (150 osób, w tym 17 górników) była robotnikami, co wynikało z uprzemysłowienia regionu. Kolejną grupę zawodową stanowili urzędnicy (24) – nie tylko państwowi (wśród których najwyższy rangą był komisarz urzędowy Kęt Julius Grünweller³⁰), ale również prywatni. Zarachowano do niej także 4 przedwojennych polskich funkcjonariuszy – 2 policjantów i 2 strażników granicznych – ponieważ te zawody podali oni na przesłuchaniu. Za urzędników uznano też 2 pocztowców i 1 żołnierza. Trzecią pod względem liczebności kategorią były osoby prowadzące własną działalność (19) – 17 właścicieli sklepu i po 1 właścicielu masarni oraz dzielni. Kolejne grupy to kobiety pracujące w domu (12), rolnicy (6), bezrobotni (6), pracownicy kolei (2) oraz emeryci (2). Do przedstawicieli innych zawodów (4) zaliczono lekarza, fotochemika, dekoratora i swata.

Analiza struktury zatrudnienia pozwala przypuszczać, że istniały różne motywacje popełniania przestępstw o charakterze ekonomicznym. O ile bowiem w wypadku osób bez pracy i robotników przyczyną mogły być niedostatek i niskie wynagrodzenia, o tyle osoby prowadzące własną działalność kierowały się raczej chciwością i chęcią zysku.

³⁰ Jego sprawę w zarysie omówiła Sybille Steinbacher, „Musterstadt Auschwitz...”, s. 171–174, 242.

Wykres 33. Zawód osób skazanych na karę śmierci przez Sondergericht Kattowitz



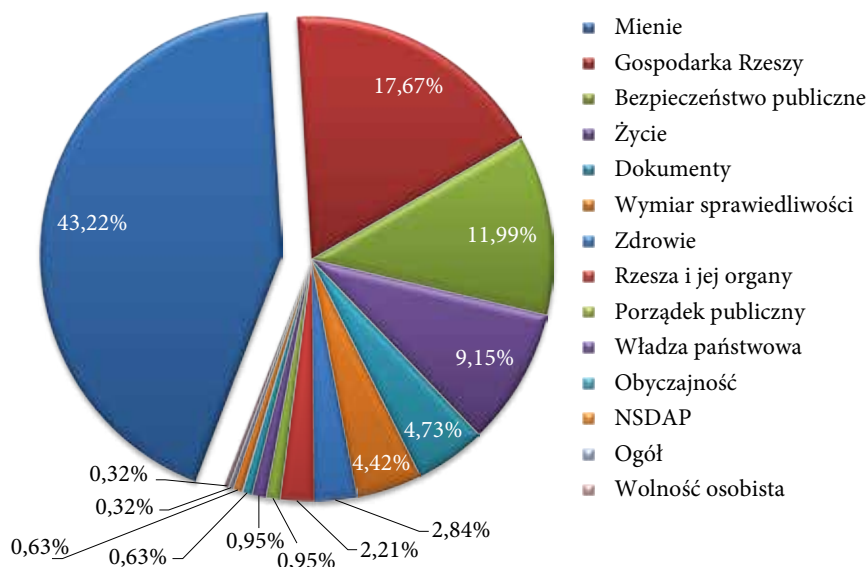
Źródło: opracowanie własne.

Zarzuty

W sprawach z orzeczoną karą śmierci ogółem stwierdzono 44 typy zarzucanych czynów: aborcja, bunt, doprowadzenie do współżycia z użyciem przemocy i niebezpiecznych narzędzi skutkujące śmiercią, fałszerstwo, kłusownictwo, korupcja, kradzież, kradzież z włamaniem, morderstwo, nadużycie uprawnień, napaść na strażników więziennych, naruszenie tajemnicy pocztowej, niedoniesienie o nielegalnym posiadaniu broni, niedopełnienie obowiązków, nielegalne noszenie odznaki NSDAP, nielegalny ubój, niezдание (nielegalne posiadanie) broni (amunicji), niszczenie dokumentów, niszczenie, ukrywanie lub zatrzymywanie surowców lub płodów (produktów) skutkujące w złym zamiarze narażeniem na niebezpieczeństwo zaspokojenia podstawowych potrzeb ludności, oszustwo, paserstwo, plądrowanie, podbijanie cen, podpalenie, podrobienie dokumentu, pokątny handel, poplecznictwo, posługiwanie się podrobionymi dokumentami, pozbawienie wolności, przestępstwo przeciwko obyczajności, przywłaszczenie, przywłaszczenie metali ze zbiórki, przywłaszczenie urzędu (stanowiska), rabunek, sprzeniewierzenie, ucieczka z więzienia, uszkodzenie ciała, uszkodzenie rzeczy, wymuszenie, wypowiedzi antypaństwowe, zabójstwo, znęcanie się nad członkiem Freikorpsu i zniszczenie rzeczy. Czynny te sklasyfikowano ze względu na atakowane dobro prawne i kategorię przestępstwa.

Blisko połowa zarzutów (137) dotyczyła przestępstw przeciwko mieniu, w tym kradzieży (43), kradzieży z włamaniem (28), paserstwa (26) i rabunku (11). Zarzuty w drugiej pod względem liczebności grupie odnosiły się do czynów skierowanych przeciwko gospodarce Rzeszy – pokątnego handlu (36), podbijania cen (13) i nielegalnego uboju (9), a w kolejnej – przeciwko bezpieczeństwu publicznemu. Termin ten zaczerpnięto z wyroku w sprawie Polaka, którego oskarżono o nielegalne posiadanie broni, co sąd specjalny ocenił jako

Wykres 34. Podział zarzutów w sprawach, w których orzeczono karę śmierci, ze względu na atakowane dobro prawne



Źródło: opracowanie własne.

wielkie zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego³¹. Do tej kategorii poza nielegalnym posiadaniem (niezdaniem) broni (amunicji) – 32 przypadki, zaliczono niedoniesienie o nielegalnym posiadaniu broni – 6 przypadków. W kolejnych grupach znalazły się zarzuty dotyczące przestępstw przeciwko życiu (29), którym to pojęciem posłużono się w StGB³² (najczęściej chodziło o morderstwo – 22 przypadki, rzadziej o zabójstwo – 6 przypadków, i aborcję – 1 przypadek), przeciwko dokumentom (15, w tym fałszerstwo dokumentów – 12 przypadków, ich niszczenie – 2 przypadki, posługiwanie się podrobionymi dokumentami – 1 przypadek) i przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (choć w StGB nie wyróżniono tego dobra prawnego). W tej ostatniej kategorii umieszczono zarzuty poplecznictwa – ze względu na fakt, że w StGB przestępstwo to uregulowano w rozdziale 21, zatytułowanym „Poplecznictwo i paserstwo”, nieodwołującym się zatem bezpośrednio do żadnego dobra rodzajowego, a ponadto w § 257 StGB wyraźnie wskazano cel poplecznictwa (uchylenie się od ukarania), co należy bezpośrednio wiązać z wymiarem sprawiedliwości. Zarzuty z kolejnej grupy dotyczyły przestępstw przeciwko zdrowiu (9) – kategoria ta nie była znana StGB, nie ulega jednak wątpliwości, że uszkodzenie ciała (4), znęcanie się nad członkiem Freikorpsu (4) i napaść na strażników więziennych (1, czyn kwalifikowany

³¹ APK, Sondergericht Kattowitz, 34, k. 19, *Urteil gegen Martin Kciuk vom 15. Februar 1940* [Wyrok przeciwko Marcinowi Kciukowi z 15 II 1940 r.].

³² Przyporządkowując zarzut do rodzaju atakowanego dobra prawnego, autor korzystał z wydania StGB z 1941 r.: *Strafgesetzbuch mit den wichtigsten Nebengesetzen und den einschlägigen Bestimmungen für die neuen Reichsgebiete*, München–Berlin 1941.

przez prokuratora z § 223 i 223a StGB) były skierowane właśnie przeciwko zdrowiu. W skład następnej grupy wchodziły zarzuty odnoszące się do czynów przeciwko Rzeszy i jej organom. Termin ten uznano za adekwatny wobec przestępstw urzędniczych (5) korupcji – 1, nadużycia uprawnień – 1, niedopełnienia obowiązków – 1, naruszenia tajemnicy pocztowej – 2) oraz wypowiedzi antypaństwowych (2). Te pierwsze opisano w rozdziale 28 StGB, „Zbrodnie i występki w urzędzie” (*Verbrechen und Vergehen im Amte*), drugie zaś w obu wypadkach kwalifikowano z Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. Tylko 3 jednorodne zarzuty uznano za dotyczące przestępstw wymierzonych w porządek publiczny. Chodziło o przywłaszczenie urzędu (podszywanie się pod urzędnika), co polegało na nieuprawnionym podawaniu się za funkcjonariusza policji niemieckiej lub jej organów pomocniczych³³ oraz członka niemieckich sił zbrojnych³⁴ i było kwalifikowane z § 132 StGB. Przepis ten znajdował się w rozdziale 7 StGB – „Zbrodnie i występki przeciwko porządkowi publicznemu”. Odnotowano również 3 zarzuty odnoszące się do przestępstw skierowanych przeciwko władzy państwowej (rozdział 6 StGB). Wobec dwóch ucieczek z więzienia zastosowano cyfry II i III rozporządzenia z 4 grudnia 1941 r.³⁵, a wobec buntu więziennego – § 122 StGB³⁶. Dwa zarzuty dotyczyły czynów przeciwko obyczajności (rozdział 13 StGB) – doprowadzenia do współżycia z użyciem przemocy³⁷ i doprowadzenia do współżycia z użyciem przemocy i niebezpiecznych narzędzi skutkującego śmiercią³⁸, a 2 kolejne – przestępstw wymierzonych w NSDAP (nieuprawnione noszenie odznaki tej partii). W ostatniej kategorii znalazły się czyny skierowane przeciwko wolności osobistej (rozdział 18 StGB, pozbawienie wolności – § 239)³⁹ i ogółowi (rozdział 27 StGB, „Zbrodnie i występki niebezpieczne dla ogółu”, podpalenie – § 306)⁴⁰

Czyny zabronione podzielono też na kryminalne, gospodarcze i polityczne. Klasyfikacja ta nie ma charakteru logicznego. O ile bowiem niektóre zarzuty niewątpliwie dotyczą przestępstw pospolitych, które można uznać za kryminalne (np. kradzieże), o tyle problematyczny jest np. zarzut znęcania się nad członkiem Freikorpsu lub pozbawienia takiej osoby wolności. Z jednej strony czyny te miały charakter kryminalny (pozbawienie wolności lub uszkodzenie ciała), ale z drugiej zostały popełnione w ciągu kilku dni przed II wojną światową i po jej wybuchu, w warunkach niemiecko-polskiego pogranicza na Górnym Śląsku, a zatem były motywowane politycznie. Okoliczności polityczne opisywano zresztą w samych zarzutach, gdzie wprost stwierdzano, że akty przemocy wobec Niemców

³³ APK, Sondergericht Kattowitz, 557, k. 95, *Anklage vom 25. Februar 1943* [Oskarżenie z 25 II 1943 r.]; *ibidem*, 664, k. 9, *Anklageschrift vom 29. November 1943* [Akt oskarżenia z 29 XI 1943 r.].

³⁴ *Ibidem*, 1241, k. 20, *Anklageschrift vom 11. August 1942* [Akt oskarżenia z 11 VIII 1942 r.].

³⁵ *Ibidem*, 557, k. 95, *Anklage vom 25. Februar 1943* [Oskarżenie z 25 II 1943 r.].

³⁶ *Ibidem*, 878, k. 171, *Anklageschrift vom 4. Februar 1944* [Akt oskarżenia z 4 II 1944 r.]; *ibidem*, 815, k. 329, *Anklageschrift vom 25. März 1943* [Akt oskarżenia z 25 III 1943 r.].

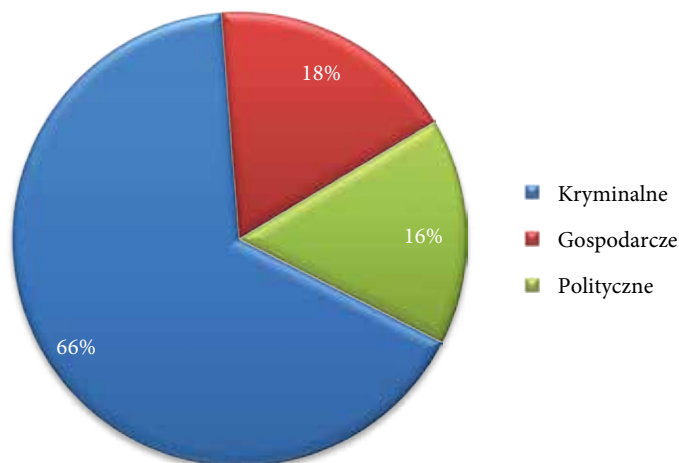
³⁷ *Ibidem*, 1494, k. 56, *Anklageschrift vom 28. April 1944* [Akt oskarżenia z 28 IV 1944 r.].

³⁸ *Ibidem*, 167, k. 187, *Anklageschrift vom 14. Februar 1941* [Akt oskarżenia z 14 II 1941 r.].

³⁹ *Ibidem*, 1060, k. 164, *Anklageschrift vom 12. August 1941* [Akt oskarżenia z 12 VIII 1941 r.].

⁴⁰ *Ibidem*, 1059, k. 52, *Anklageschrift vom 18. August 1941* [Akt oskarżenia z 18 VIII 1941 r.].

Wykres 35. Podział zarzutów w sprawach, w których orzeczono karę śmierci, według rodzaju przestępstwa



Źródło: opracowanie własne.

wynikały z ich przynależności narodowej⁴¹ lub że doszło do niebezpiecznego uszkodzenia ciała wziętych do niewoli członków Freikorpsu⁴². Przyjęto więc, że zarzuty dotyczące przestępstw mających *in concreto* konotacje polityczne (tj. skierowanych przeciwko Rzeszy i jej organom, NSDAP, folksdojczom i członkom Freikorpsu, przeciwko porządkowi publicznemu w związku z oddziaływaniem na sferę zaufania i wizerunku niemieckiej policji i urzędów na ziemiach wcielonych), choćby ze swej istoty były pospolite, zostaną uznane za polityczne. Oznacza to, że klasyfikacja rodzajowa nie jest prostą wypadkową przyporządkowania atakowanego dobra prawnego do sfery kryminalnej, gospodarczej lub politycznej.

W ten sposób 210 zarzutów uznano za kryminalne, 57 – za gospodarcze, a 51 – za polityczne. Może dziwić niski odsetek tych ostatnich (chodziło głównie o nielegalne posiadanie broni – 32 przypadki, i niedoniesienie o jej nielegalnym posiadaniu – 6 przypadków), choć zastosowano rozszerzającą metodę kwalifikacyjną. Na tej podstawie należy sformułować wniosek, że w III Rzeszy charakter sądów specjalnych zmieniał się na przestrzeni lat. Na początku zakładano, iż będą one rozstrzygać wyłącznie sprawy polityczne, ale zarzuty w sprawach, w których Sondergericht Kattowitz orzekł karę śmierci, świadczą o tym, że coraz częściej zajmował się on przestępstwami gospodarczymi, a przede wszystkim kryminalnymi.

Przypisane czyny i ich subsumcja. Zmiana kwalifikacji prawnej

Egzemplifikacja przypisanych przez sąd czynów jest o tyle niecelowa, że byłaby prostym powtórzeniem przedstawionych wyżej zarzutów zawartych w aktach oskarżenia. Żaden zarzut nie został bowiem obalony, co najwyżej modyfikowano go na skutek przeprowadzenia dowodów. Sąd tylko sporadycznie (w 9 proc. spraw z orzeczoną karą śmierci)

⁴¹ Na przykład: *ibidem*, 495, k. 93, *Anklageschrift vom 20. Juli 1942* [Akt oskarżenia z 20 VII 1942 r.].

⁴² Na przykład: *ibidem*, 1417, k. 31, *Anklageschrift vom 19. Juli 1943* [Akt oskarżenia z 19 VII 1943 r.].

zmieniał zaproponowaną przez oskarżyciela publicznego kwalifikację prawną, dlatego stwierdzono, że w tym miejscu należy zaprezentować kwestię subsumcji z zaznaczeniem ingerencji sądowej.

System prawa karnego III Rzeszy charakteryzował się mnogością aktów normatywnych. Ponieważ do obrotu prawnego wprowadzano wiele konkurencyjnych ustaw i rozporządzeń, StGB przestał być główną podstawą kwalifikacji czynów. W tej sytuacji należy ustalić nie tylko to, jakie rodzaje aktów prawnych (kodeks, ustawa, rozporządzenie) stosowano, gdy orzekano karę śmierci, ale również które konkretnie akty normatywne przywoływano w wyrokach oraz ile ich było.

W tym zakresie stwierdzono, że rozporządzenie było jedyną podstawą prawną skazania w 42 sprawach, kodeks karny – w 10, a ustawa – w 5. W orzecznictwie punkt ciężkości został przeniesiony z StGB na pozakodeksowe prawo karne, w szczególności na rozporządzenie. W 28 proc. spraw zakończonych skazaniem na śmierć powołano się wyłącznie na rozporządzenie, w 24,5 proc. – na StGB w związku z rozporządzeniem, w 13 proc. – na StGB w związku z rozporządzeniami, a w 6,6 proc. – tylko na StGB.

Najczęściej w wyrokach wskazywano StGB (ale jak widać, zazwyczaj w związku z innymi aktami), a dalej na Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. (52 odwołań). Wiele razy stosowano je retroaktywnie i trzeba zastrzec, że w ustawodawstwie karnym III Rzeszy nie był to jedyny taki akt prawny. Stwierdzono, że z działaniem wstecznym (a więc do czynów popełnionych przed końcem grudnia 1941 r.) zastosowano je w 27 sprawach (w 16 – w 1942 r., w 9 – w 1943 r., w 2 – w 1944 r.). Ponadto 44 razy powołano się na Rozporządzenie przeciwko szkodnikom narodowym z 5 września 1939 r., 29 – na Rozporządzenie o gospodarce wojennej z 4 września 1939 r., 24 – na Rozporządzenie przeciwko przestępcom gwałtownym z 5 grudnia 1939 r., 16 – na Rozporządzenie o wprowadzeniu niemieckiego prawa karnego na wcielonych obszarach wschodnich z 6 czerwca 1940 r., 12 – na Ustawę o zmianie kodeksu karnego Rzeszy z 4 września 1941 r.⁴³ (w której zaostrzono sankcje za różne czyny, nie tylko te opisane w kodeksie karnym)⁴⁴, 9 – na Rozporządzenie o zakazie podwyższania cen na wcielonych obszarach wschodnich z 12 grudnia 1940 r.⁴⁵, 7 – na Rozporządzenie o karach i postępowaniu karnym przy wykroczeniach przeciw przepisom o cenach z 3 czerwca 1939 r.⁴⁶, 5 – na przedwojenną Ustawę o zagwarantowaniu porządku prawnego z 13 października 1933 r. Pozostałe akty normatywne stosowano w pojedynczych sprawach (od jednej do trzech)⁴⁷.

⁴³ *Gesetz zur Änderung des Reichsstrafgesetzbuchs vom 4. September 1941*, RGBl. 1941, s. 549.

⁴⁴ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 38–40.

⁴⁵ *Verordnung über das Verbot von Preiserhöhungen in den eingegliederten Ostgebieten vom 12. Dezember 1940*, RGBl. 1940, s. 1584.

⁴⁶ *Verordnung über Strafen und Strafverfahren bei Zuwiderhandlungen gegen Preisvorschriften vom 3. Juni 1939*, RGBl. 1939, s. 999.

⁴⁷ Były to: Ustawa przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych z 20 XII 1934 r., Rozporządzenie o ochronie przed młodocianymi przestępcami z 4 X 1939 r., Rozporządzenie o ochronie zbiorów metali narodu niemieckiego z 29 III 1940 r., Rozporządzenie Naczelnego Dowódcy Wojska o posiadaniu broni z 12 IX 1939 r. (*Verordnung des Oberbefehlshabers des Heeres über*

Wyliczenie to, stworzone na podstawie analizy wyroków śmierci wydanych przez Sondergericht Kattowitz, dowodzi charakterystycznej dla totalitaryzmów inflacji poza-kodeksowego prawa karnego. Naturalnie nie wszystkie przywołane akty normatywne były podstawą wymiaru kary – tutaj zasadniczo główną rolę odgrywały rozporządzenia (przeciwko przestępcom gwałtownym, przeciwko szkodnikom narodowym, Polenstra-frechtsverordnung) oraz StGB (gdzie znajdowały się regulacje dotyczące morderstwa) – ale sąd wskazywał je w wyroku jako niezbędne do kwalifikacji prawnej przypisanych czynów.

Waffenbesitz vom 12. September 1939, VOBl.GebiPol. Nr 8, Neuordn. s. 41), Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z 28 II 1933 r., Ustawa przeciwko przestępczemu i niebezpiecznemu dla ogółu użyciu materiałów wybuchowych z 9 VI 1884 r., Rozporządzenie Führera o ochronie zbiórki rzeczy zimowych dla frontu z 23 XII 1941 r. (*Verordnung des Führers zum Schutz der Sammlung von Wintersachen für die Front vom 23. Dezember 1941*, RGBl. 1941, s. 797), Ordynacja podatkowa Rzeszy z 13 XII 1919 r. (*Reichsabgabeordnung vom 13. Dezember 1919, Neubekanntmachung vom 22. Mai 1931* [tekst jednolity z 22 V 1931 r.], RGBl. 1931, s. 161), Ustawa o podatku od uboju z 24 III 1934 r. (*Schlachtsteuergesetz vom 24. März 1934*, RGBl. 1934, s. 238), Rozporządzenie o karach i postępowaniu karnym przy wykroczeniach przeciwko przepisom w obszarze gospodarowania produktami reglamentowanymi z 6 IV 1940 r. (*Verordnung über Strafen und Strafverfahren bei Zuwiderhandlungen gegen Vorschriften auf dem Gebiet der Bewirtschaftung bezugsbeschränkter Erzeugnisse vom 6. April 1940*, RGBl. 1940, s. 610), Rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego dotyczące posiadania broni z 5 IX 1939 r. (*Verordnung des Chefs der Zivilverwaltung betr. Waffenbesitz vom 5. September 1939*, Verordnungsblatt des Grenzschutz-Abschnittkommandos 3, Chef der Zivilverwaltung, nr 1 za: A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 94), Rozporządzenie o publicznym gospodarowaniu zwierzętami i produktami zwierzęcymi z 7 IX 1939 r. (*Verordnung über die öffentliche Bewirtschaftung von Tieren und tierischen Erzeugnissen vom 7. September 1939*, RGBl. 1939, s. 1714), Rozporządzenie o publicznym gospodarowaniu mlekiem, produktami mlecznymi, olejami i tłuszczami z 7 IX 1939 r. (*Verordnung über die öffentliche Bewirtschaftung von Milch, Milcherzeugnissen, Ölen und Fetten vom 7. September 1939*, RGBl. 1939, s. 1719), Rozporządzenie o publicznym gospodarowaniu burakami cukrowymi, cukrem i innymi produktami z buraków cukrowych z 7 IX 1939 r. (*Verordnung über die öffentliche Bewirtschaftung von Zuckerrüben, Zucker und sonstigen Erzeugnissen aus Zuckerrüben vom 7. September 1939*, RGBl. 1939, s. 1728), Rozporządzenie o publicznym gospodarowaniu zbożem, paszą i innymi produktami rolnymi z 7 IX 1939 r. (*Verordnung über die öffentliche Bewirtschaftung von Getreide, Futtermitteln und sonstigen landwirtschaftlichen Erzeugnissen vom 7. September 1939*, RGBl. 1939, s. 1705), Rozporządzenie o obrocie towarowym z 18 VIII 1939 r. (*Verordnung über den Warenverkehr vom 18. August 1939*, RGBl. 1939, s. 1431), Rozporządzenie karne o regulacji spożywczej z 26 XI 1941 r. (*Verbrauchsregelungsstrafverordnung vom 26. November 1941*, RGBl. 1941, s. 734), Rozporządzenie o regulacji spożywczej dla towarów z surowców przędzalniczych z 14 XI 1939 r. (*Verordnung über die Verbrauchsregelung von Spinnstoffwaren vom 14.11. 1939*, RGBl. 1939, s. 2196), Zarządzenie trzynaste Urzędu ds. Kawy dotyczące regulacji wytwarzania kawy palonej i cen kawy palonej z 21 IX 1940 r. (*Anordnung 13 der Reichsstelle für Kaffee betr. Regelung der Röstkaffeeherstellung und Röstkaffeepreise vom 21. September 1940*, Deutscher Reichsanzeiger Nr. 273), Zarządzenie Głównego Zjednoczenia Niemieckiej Gospodarki Zbożowej i Paszowej z 1 VII 1941 r. (*Anordnung der Hauptvereinigung der deutschen Getreide- und Futtermittelwirtschaft vom 1. Juli 1941*, RNVBl. 1941, s. 233), Zarządzenie o najwyższych cenach w handlu detalicznym dla wyrobów masarskich w prowincji Górny Śląsk z 28 VII 1941 r. (*Anordnung über Kleinhandelshöchstpreise für Fleisch- und Wurstwaren in der Provinz Oberschlesien vom 29. Juli 1941*, Sonderbeilage zu Stück 32 des Amtsblatts des Regierungspräsidenten in Kattowitz vom 9. August 1941, Amtsblatt des Regierungspräsidenten in Kattowitz 1941, nr 32), Rozporządzenie Nadprezydenta Prowincji Śląsk o kształtowaniu cen i kontrolowaniu cen w rejencji Katowice z 30 XI 1939 r. (*Verordnung des Oberpräsidenten der Provinz Schlesien über Preisbildung und Preisüberwachung im Regierungsbezirk Kattowitz vom 30. November 1939*, Amtsblatt des Regierungspräsidenten in Kattowitz 1939, nr 3) i Rozporządzenie o rozszerzeniu i zaostrożeniu prawnokarnej ochrony przed przywłaszczeniem funkcji publicznych z 9 IV 1942 r. (*Verordnung zur Erweiterung und Verschärfung des strafrechtlichen Schutzes gegen Amtsanmaßung vom 9. April 1942*, RGBl. 1942, s. 174).

Podczas analizy spraw, w których sąd specjalny orzekł karę śmierci, doliczono się 16 przypadków (tj. 9 proc.), gdy sąd zmienił kwalifikację prawną w stosunku do tej proponowanej przez prokuraturę w akcie oskarżenia. Takie ingerencje mogły polegać na rozszerzeniu lub uproszczeniu kwalifikacji prawnej, a także na modyfikacjach wynikających z okoliczności intertemporalnych, zdeterminowanych wejściem w życie nowego aktu prawnego, lub z faktu, że ustalono inną narodowość oskarżonego.

Jako przykład można wskazać sprawę, w której sąd specjalny wydał ostateczny wyrok na skutek wniesienia skargi z powodu nieważności, co można potraktować jako przyczynek do refleksji na temat korektury prawomocnych wyroków, tym bardziej że motywem skargi była zbyt niska kara – prokurator oczekiwał kary śmierci.

Z aktu oskarżenia w tej sprawie wynikało, że stający przed sądem folksdojcz ukrywał, zatrzymywał bony żywnościowe (szczególnie ciężki przypadek), dopuścił się kradzieży i nie dopełnił obowiązku sprawowania opieki nad cudzymi interesami majątkowymi, czym doprowadził do szkody. Prokurator odwołał się do Rozporządzenia o gospodarce wojennej i StGB, a na rozprawie żądał kary śmierci, dożywotniego pozbawienia obywatelskich praw honorowych i 5 tys. marek grzywny. Sąd uznał te czyny za pokątny handel, w jednym przypadku w zbiegu z kradzieżą, nieznacznie zmienił kwalifikację prawną i skazał oskarżonego na 12 lat ciężkiego więzienia i 5 tys. marek grzywny, podlegającej zamianie na 50 dni ciężkiego więzienia. W przeciwieństwie do oskarżyciela nie powołał się na § 266 StGB, który penalizował prowadzące do powstania szkody niedopełnienie ustawowego, urzędowego lub umownego obowiązku sprawowania opieki nad cudzymi interesami majątkowymi. Sondergericht stwierdził, że nie orzekł kary głównej, bo ilość ukrywanych, zatrzymywanych artykułów żywnościowych nie była wielka, oskarżonego dotychczas nie karano, do przestępstwa wciągnął go znajomy, a nadto oskarżony przyznał się i wyraził żal⁴⁸.

Ponownie rozpoznając sprawę na skutek wniesienia skargi z powodu nieważności, sąd specjalny orzekł karę śmierci na podstawie Rozporządzenia o gospodarce wojennej i § 242 StGB, dotyczącego kradzieży. Wykluczył natomiast zastosowanie § 266 StGB, zauważając, że oskarżony nie dopuścił się sprzeniewierzenia, ponieważ w firmie, w której ukradł bony żywnościowe, dysponowanie nimi nie należało do jego obowiązków. Stwierdził też, iż nie zachodzą przesłanki subsumcji z § 268 i 270 StGB, odnoszących się do fałszerstwa dokumentów, gdyż oskarżony nie brał w nim udziału ani nie był go świadomy, skoro współsprawca nie wyjawiał mu, skąd pochodzą bony. Najistotniejsza jednak zmiana inspirowana zarzutem podniesionym w skardze polegała na tym, że wśród podstaw prawnych wyroku uwzględniono § 4 Rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym. Pozwalał on wobec umyślnego sprawcy jakiegokolwiek czynu zabronionego popełnionego z wykorzystaniem nadzwyczajnych warunków wywołanych stanem wojny przekroczyć ustawowy wymiar kary i orzec ciężkie więzienia do 15 lat, dożywotnie ciężkie więzienie lub karę śmierci, o ile wymagało tego zdrowe odczucie narodu ze względu na szczególną naganność czynu⁴⁹. Jako

⁴⁸ K. Graczyk, *Sprawa Romana Gawronskiego...*, s. 320–321.

⁴⁹ G. Werle, *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung...*, s. 253; A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 29–30.

surowszy zastosowano ten właśnie przepis i wymierzono karę śmierci. W wyroku podkreślono, że oskarżony miał świadomość zaistniałego na skutek wojny niedostatku artykułów żywnościowych, tego, że Polacy i Żydzi ze względu na zmniejszenie racji żywnościowych są gotowi kupować bony żywnościowe i płacić wyższe ceny⁵⁰. W tym wypadku najistotniejsza zmiana w kwalifikacji prawnej aktu oskarżenia polegała na dodaniu do podstawy prawnej Rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym.

Zaproponowaną przez oskarżyciela kwalifikację prawną uproszczono np. w sprawie dotyczącej pokątnego handlu surowcem przedziałniczym i fałszerstwa dokumentów. Prokurator stwierdził, że zarzucane czyny wyczerpują znamiona opisane w Rozporządzeniu przeciwko szkodnikom narodowym, Rozporządzeniu o gospodarce wojennej i StGB. Uznał, iż oskarżeni są szkodnikami narodowymi, ponieważ wykorzystali szczególne warunki panujące na ziemiach wcielonych (zarząd powierniczy sklepów polskich i żydowskich oraz niedoskonałe stosunki między handlarzami tekstyliami a ich dostawcami). Byli ich świadomi, a warunki te – jak wywodził prokurator – ułatwiły im popełnienie przestępstw. Podkreślił, że oskarżeni wyrządzili wielkie szkody, nie mieli skrupułów i kierowali się chęcią zysku⁵¹.

Sąd nie podzielił argumentacji w zakresie szkodnictwa narodowego i odmówił zastosowania dotyczącego tej kwestii rozporządzenia. Wskazał, że zarząd powierniczy sklepami polskimi i żydowskimi nie tyle ułatwiał popełnienie przestępstwa, ile w ogóle je umożliwiał. Mimo to na podstawie Rozporządzenia o gospodarce wojennej w związku z StGB⁵² orzekł karę śmierci, niemniej kwalifikacja prawna została uproszczona.

Do intertemporalnej zmiany kwalifikacji prawnej doszło np. w sprawach o nielegalne posiadanie broni i o znęcanie się nad członkami Freikorpsu. W pierwszej z nich oskarżonemu Polakowi postawiono tylko jeden zarzut – nielegalnego posiadania broni. Jak bowiem wynika ze skargi publicznej, aż do 25 maja 1941 r. nie spełnił on obowiązku zdania broni palnej i amunicji wprowadzonego rozporządzeniem naczelnego dowódcy wojska z 12 września 1939 r., był w ich nielegalnym posiadaniu, amunicja zaś z powodu ilości zagrażała bezpieczeństwu publicznemu. Prokurator powołał się wyłącznie na § 15 Rozporządzenia o wprowadzeniu niemieckiego prawa karnego na wcielonych obszarach wschodnich z 6 czerwca 1940 r.⁵³ Sąd w uzasadnieniu wyroku co prawda uznał tę kwalifikację za prawidłową, ale zastosował cyfrę I ust. 4 cyfry 5 Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. Prokurator nie odwołał się do niego, bo w chwili, gdy sporządzał akt oskarżenia, 18 sierpnia 1941 r., jeszcze nie obowiązywało, inaczej niż w momencie wyrokowania (rozporządzenie można było zastosować do czynów popełnionych przed jego wejściem w życie, jeśli zgodę wydała prokuratura, co nastąpiło). Sąd zmienił kwalifikację prawną również dlatego, że rozporządzenie z grudnia 1941 r. było łagodniejsze niż to z czerwca 1940 r. – w lepszych

⁵⁰ APK, Sondergericht Kattowitz, 568, k. 311, *Urteil in der Strafsache gegen Roman Gawronski vom 3. Mai 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Romanowi Gawronskiemu z 3 V 1944 r.].

⁵¹ *Ibidem*, 534, k. 143–152, *Anklageschrift vom 25. November 1942* [Akt oskarżenia z 25 XI 1942 r.].

⁵² *Ibidem*, 534, k. 225–227, *Urteil in der Strafsache gegen Rudolf Krtschmarsch und Andere vom 26. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Rudolfowi Krtschmarschowi i innym z 26 III 1943 r.].

⁵³ BA, R 3001/153511, k. 2, *Anklageschrift vom 18. August 1941* [Akt oskarżenia z 18 VIII 1941 r.].

przypadkach (*minder schwerer Fall*) umożliwiało orzeczenie kary pozbawienia wolności zamiast śmierci. Było to wyjaśnienie prawidłowe, lecz kuriozalne, skoro w następnym zdaniu sąd stwierdził, że nie ma do czynienia z lżejszym przypadkiem, gdyż ilość zakopanej przez Polaka broni i amunicji oznacza duże niebezpieczeństwo dla narodu niemieckiego, a wobec braku okoliczności łagodzących jedyną odpłatą jest kara śmierci⁵⁴. Zmiana kwalifikacji prawnej nie miała zatem wpływu na wymiar kary.

Intertemporalnej zmiany kwalifikacji prawnej sąd dokonał też w sprawie mężczyzny oskarżonego o znęcanie się nad członkami Freikorpsu. Zarzucono mu, że w Maciejkowicach koło Chorzowa między końcem sierpnia a początkiem września 1939 r. dopuścił się przynajmniej pięciu aktów przemocy względem Niemców z powodu ich przynależności narodowej, tj. przestępstwa z cyfry I ust. 2 Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r.⁵⁵ Okolicznością istotną dla kwalifikacji na etapie przedsądowym było ustalenie, że oskarżony jest Polakiem. Przypisany czyn co prawda różnił się nieco od przedstawionego w akcie oskarżenia, ale nie to spowodowało zmianę kwalifikacji prawnej. W wyroku sąd stwierdził, że 1 września 1939 r. oskarżony znęcał się przy użyciu grubej laski inwalidzkiej nad grupą pochwyconych i częściowo rannych członków Freikorpsu. Ponieważ uznał go za przestępcę gwałtownego, siłą rzeczy musiał powołać się na § 1 Rozporządzenia przeciwko przestępcom gwałtownym, przewidujący karę śmierci dla każdego, kto dopuszczając się zgwałcenia, rabunku ulicznego, rabunku bankowego lub innego ciężkiego aktu przemocy, stosował broń palną, białą lub kolną lub inny równie niebezpieczny środek lub taką bronią zagrażał życiu lub zdrowiu⁵⁶. Z samego rozporządzenia wynikało, że ma charakter retroaktywny. Od obowiązku jego stosowania można było odstąpić tylko wtedy, gdy czyn został popełniony przed 1 września 1939 r., tymczasem do przestępstwa doszło właśnie tego dnia⁵⁷.

Rozporządzenie przeciwko przestępcom gwałtownym było jedyną materialną podstawą prawną skazania. Uznanie oskarżonego za przestępcę gwałtownego sąd uzasadnił na kilku poziomach. Jako wskazany w przepisie „inny równie niebezpieczny środek” potraktował użytą przez niego grubą łaskę inwalidzką z żelaznym zaciskiem. Dodał, że to, iż jest on przestępcą gwałtownym, wynika z całej jego osobowości jako fanatycznego germanofoba dążącego do zniszczenia wszystkiego, co niemieckie, a także z samego czynu – oskarżony silnymi uderzeniami i pchnięciami maltretował bezbronnych, częściowo rannych i skutych członków Freikorpsu oraz kierował w ich stronę obelgi⁵⁸.

Wskazanie jako podstawy prawnej wspomnianego aktu zamiast rozporządzenia z 4 grudnia 1941 r. wiązało się ze zmianą statusu prawnego oskarżonego, który został wpisany na oddział czwarty folkslisty. W trakcie pierwszego przesłuchania na Gestapo, 2 lutego

⁵⁴ *Ibidem*, k. 16, *Urteil in der Strafsache gegen Michael Mrowietz vom 27. Januar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Michałowi Mrowcowi z 27 I 1943 r.].

⁵⁵ APK, Sondergericht Kattowitz, 495, k. 93, *Anklageschrift vom 20. Juli 1942* [Akt oskarżenia z 20 VII 1942 r.].

⁵⁶ G. Werle, *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung...*, s. 287.

⁵⁷ APK, Sondergericht Kattowitz, 495, k. 247–248, *Urteil in der Strafsache gegen Nikolaus Ledwon vom 19. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Mikołajowi Ledwonowi z 19 II 1943 r.].

⁵⁸ *Ibidem*, k. 247.

1942 r. stwierdził on, że wniosku o wpis jeszcze nie złożył⁵⁹. Uczynił to zapewne zaraz po przesłuchaniu, skoro w aktach znajduje się notatka policyjna datowana na 6 lutego 1942 r., informująca o tym, że na posiedzeniu komisji Niemieckiej Listy Narodowej w Królewskiej Hucie podjęto decyzję, aby odrzucić wniosek oskarżonego ze względu na jego polityczną przeszłość, m.in. uczestnictwo w powstaniach śląskich, członkostwo w Polskiej Organizacji Wojskowej, Związku Powstańców Śląskich, Obozie Zjednoczenia Narodowego i otrzymane polskie odznaczenia⁶⁰. Co może zaskakiwać, na początku kwietnia 1942 r. wydano dokument sygnowany przez nadburmistrza Królewskiej Huty, w którym stwierdzono, że najprawdopodobniej oskarżony zostanie umieszczony na folksliście⁶¹. Wiadomość ta była jednak przedwczesna – w grudniu 1942 r. nadburmistrz przekazał Gestapo informację, że 21 kwietnia 1942 r. podjęto decyzję odmowną w przedmiocie wniosku oskarżonego i jego żony o wpis na folkslistę, a dwa dni później doręczono ją żonie, która odwołała się, ale wyłącznie w zakresie jej dotyczącym⁶². W styczniu 1943 r. do protokołu w sądzie krajowym odwołanie złożył również oskarżony. Zwrócił uwagę, że ze względu na tymczasowe aresztowanie nie wiedział, iż decyzję doręczono żonie, która podczas jedynego widzenia nic o tym nie wspominała. Dodał, że czuje się reichsdojczem, do Polski przeniósł się dopiero w maju 1922 r., urodził się w Starej Rzeszy i nie był świadom, iż do 15 czerwca 1942 r. musi optować za Niemcami⁶³. W sprawie jego wniosku o wpis na folkslistę pismo do nadburmistrza wystosował przewodniczący sądu specjalnego i streścił w nim własne ustalenia w tym zakresie. Przede wszystkim jednak prosił o prędkie rozstrzygnięcie odwołania. Przyznał, że bez względu na to, czy oskarżony zostanie uznany za folksdojczę czy za Polaka, ze względu na materiał dowodowy należy spodziewać się kary śmierci. Dodał, iż w razie uznania za folksdojczę należałoby mu przydzielić obrońcę, inaczej niż w wypadku Polaków⁶⁴. Kwestię definitywnie rozstrzygnięto już dziesięć dni później, oskarżonego i jego żonę wpisano na oddział czwarty Niemieckiej Listy Narodowej⁶⁵. W wyroku określono go zatem jako folksdojczę⁶⁶, co uniemożliwiło stosowanie wobec niego proponowanego w akcie oskarżenia Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. W tym wypadku modyfikacja kwalifikacji prawnej była konsekwencją zmiany publicznoprawnego statusu oskarżonego.

⁵⁹ APK, Sondergericht Kattowitz, 495, k. 24, *Vernehmungsprotokoll vom 2. Februar 1942* [Protokół przesłuchania z 2 II 1942 r.].

⁶⁰ *Ibidem*, k. 31, *Vermerk vom 6. Februar 1942* [Notatka z 6 II 1942 r.].

⁶¹ *Ibidem*, k. 59, *Schreiben des Oberbürgermeisters in Königshütte vom 7. April 1942* [Pismo nadburmistrza w Królewskiej Hucie z 7 IV 1942 r.].

⁶² *Ibidem*, k. 153, *Schreiben des Oberbürgermeisters in Königshütte vom 10. Dezember 1942* [Pismo nadburmistrza w Królewskiej Hucie z 10 XII 1942 r.].

⁶³ *Ibidem*, k. 172, *Erklärung vom 9. Januar 1943* [Oświadczenie z 9 I 1943 r.].

⁶⁴ *Ibidem*, k. 176–177, *Schreiben des Vorsitzenden des Sondergerichts vom 19. Januar 1943* [Pismo przewodniczącego sądu specjalnego z 19 I 1943 r.].

⁶⁵ *Ibidem*, k. 184, *Schreiben des Regierungspräsidenten in Kattowitz vom 20. Januar 1943* [Pismo prezydenta rejencji w Katowicach z 20 I 1943 r.].

⁶⁶ *Ibidem*, k. 238–239, *Urteil in der Strafsache gegen Nikolaus Ledwon vom 19. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Mikołajowi Ledwoniowi z 19 II 1943 r.].

W ramach analizy spraw z orzeczoną karą śmierci zidentyfikowano 16 postępowań, w których sąd specjalny zmienił kwalifikację prawną zaproponowaną przez prokuratora w akcie oskarżenia, co oznacza ingerencję na poziomie 9 proc. W pozostałych 91 proc. spraw skład orzekający nie dopatrzył się wadliwej subsumcji.

Większość zmian polegała na uproszczeniu kwalifikacji prawnej prokuratury – usunięciu jednego lub kilku zbędnych aktów prawnych. W kilku sprawach postąpiono odwrotnie, kwalifikację rozszerzono. W 2 przypadkach subsumcję uzupełniono o Rozporządzenie o gospodarce wojennej, w 2 – o Rozporządzenie przeciwko szkodnikom narodowym, a w 1 przypadku – o Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych. W 4 sprawach ingerencja sądu nie sprowadzała się do prostego odrzucenia aktu prawnego lub jego dodania, lecz oznaczała zastąpienie rozporządzenia wybranego przez prokuratora innym aktem prawnym – Sondergericht powoływał się na Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych, Rozporządzenie przeciwko przestępcom gwałtownym i Rozporządzenie przeciwko szkodnikom narodowym. Modyfikacje wynikały ze zmiany stanu prawnego (retroaktywne stosowanie rozporządzenia grudniowego, gdy akt oskarżenia sporządzono przed jego wejściem w życie) lub faktycznego (wpis na folksliście) i odmiennej wykładni.

Za nadzwyczajne warunki wywołane stanem wojny, których wykorzystanie pozwoliło zastosować § 4 Rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym, sąd specjalny uznał: 1) niedostatek artykułów żywnościowych oraz to, że Polacy i Żydzi na skutek zmniejszenia racji żywnościowych byli gotowi kupować bony żywnościowe i płacić wyższe ceny; 2) świadomość niewystarczającej liczby funkcjonariuszy policji na ziemiach wcielonych⁶⁷.

Wbrew prokuratorowi sąd nie uznał natomiast za szczególne warunki wywołane stanem wojny: 1) funkcjonowania zarządu powierniczego dla sklepów polskich i żydowskich i niedoskonałych stosunków między handlarzami tekstyliami a ich dostawcami; 2) nadzwyczajnego tłoku w urzędzie pocztowym, braku urzędników pocztowych i niedostatecznej liczby patroli policji na poczcie; 3) świadomości, że ze względu na wywołane wojną niedobory sprzedaż mięsa jest łatwa.

Na gruncie Rozporządzenia przeciwko przestępcom gwałtownym sąd nie podzielił natomiast stanowiska oskarżyciela, zgodnie z którym silne uderzenie pięścią było równie niebezpieczne jak broń palna, biała lub kolna⁶⁸.

⁶⁷ W innej sprawie za nadzwyczajne warunki wojenne umożliwiające zastosowanie § 4 Rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym uznał sąd specjalny to, że Żydzi byli łatwo identyfikowalni dzięki noszonemu na ramieniu opaskom. Pozwoliło to sprawcy zwrócić się do Żydów siedzących w tramwaju. Na Górnym Śląsku obowiązek noszenia białych opasek z gwiazdą Dawida przez Żydów wprowadził w grudniu 1939 r. wyższy dowódca SS i policji Erich von dem Bach-Zelewski (APK, Sondergericht Kattowitz, 2066, k. 21–22, *Urteil in der Strafsache gegen Boleslaw Paszkowski vom 13. August 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Bolesławowi Paszkowskiemu z 13 VIII 1940 r.]; S. Steinbacher, *Ostoberschlesien* [w:] *Das „Großdeutsche Reich“ und die Juden. Nationalsozialistische Verfolgung in den „angegliederten“ Gebieten*, red. W. Gruner, J. Osterloh, Frankfurt am Main 2010, s. 294).

⁶⁸ Jak zauważyła Majer, orzecznictwo sądów niższych instancji zdecydowanie różniło się od linii Sądu Rzeszy co do wykładni pojęcia „niebezpieczne narzędzie”. Sądy te nie uważały ciała sprawcy (a jak wynika

Liczba i charakter zmian kwalifikacji prawnej pozwalają stwierdzić, że w najpoważniejszych sprawach przypadki wadliwej subsumcji były rzadkie, a gdy się zdarzały, wychwytywał je sąd specjalny, który nie rezygnował z ingerencji nawet wtedy, gdy nie miała ona wpływu na wymiar kary. Z drugiej strony sytuacje, w których Sondergericht nie podzielił zdania prokuratora, świadczą o aktywnej postawie sądu, który nie przyjmował bezkrytycznie też oskarżenia, lecz kontrolował materiał dowodowy i reagował, jeśli stwierdził błędną ocenę prawną. Ponadto z kwalifikacji prawnej poszczególnych aktów oskarżenia i wyroków jasno wynika, w jakim gąszczu przepisów musiał poruszać się prawnik stosujący prawo karne w III Rzeszy i jak były one skonstruowane. Jednak tylko na podstawie dwóch przypadków można wykazać niestabilność orzecznictwa sądu specjalnego w zakresie stosowania § 4 Rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym. Pierwsza sprawa dotyczyła kradzieży na poczcie popełnionej w okresie niewystarczającej obsady kadrowej policji na ziemiach wcielonych (sąd nie zgodził się z oceną prokuratora i nie uznał oskarżonego za szkodnika narodowego)⁶⁹, a druga – kradzieży z włamaniem do przydworcowego magazynu (Sondergericht stwierdził, że niedostateczna liczba funkcjonariuszy policji była wywołana stanem wojny, co oskarżony świadomie wykorzystał do popełnienia przestępstwa)⁷⁰.

Jako puenta powyższych rozważań może służyć fragment uzasadnienia wyroku w sprawie przeciwko 20-letniemu folksdojczowi, który zamordował funkcjonariusza policji ochronnej i trzykrotnie dopuścił się rabunku przy użyciu broni palnej, podając się za policjanta⁷¹. Skazano go za to na karę śmierci i dożywotnie pozbawienie obywatelskich praw honorowych. Z części dotyczącej wymiaru kary wynika, że karę główną należało wobec niego orzec na podstawie każdego aktu normatywnego przywołanego przez sąd. Dopuszczając się napadów rabunkowych, podsądny naruszył bowiem § 1 Rozporządzenia przeciwko przestępcom gwałtownym i § 1 Rozporządzenia o rozszerzeniu i zaostrzeniu prawnokarnej ochrony względem przywłaszczania funkcji publicznych z 9 kwietnia 1942 r. Morderstwo podlegało ukaraniu zgodnie § 211 StGB, ale jednocześnie można je było kwalifikować na podstawie § 1 ust. 2 Rozporządzenia przeciwko przestępcom gwałtownym, a także z § 1 cyfra 1 Ustawy o zagwarantowaniu porządku prawnego z 13 października 1933 r. W każdym z tych aktów przewidziano najwyższy wymiar kary⁷². Skazanie na śmierć wynikało więc z czynów oskarżonego, przede wszystkim jednak z systemu prawa karnego III Rzeszy, gdzie względem jednego stanu faktycznego jako podstawę wymiaru kary można

z powyższego wyroku, także jego części) za narządzie. Sąd Rzeszy natomiast rozumiał pod tym terminem także siłę własnego ciała sprawcy, co pozwalało orzekać karę śmierci w sytuacji zwykłego uszkodzenia ciała albo rabunku (D. Majer, „*Narodowo obcy*”..., s. 213).

⁶⁹ APK, Sondergericht Kattowitz, 1102, k. 42–46, *Anklageschrift vom 2. Dezember 1941* [Akt oskarżenia z 2 XII 1941 r.]; *ibidem*, 1102, k. 122–129, *Urteil in der Strafsache gegen Stanislaus Trzepla vom 12. Februar 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stanisławowi Trzepli z 12 II 1942 r.].

⁷⁰ *Ibidem*, 1048, k. 318–319, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Rudny und Andere vom 29. Juli 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Rudnemu i innym z 29 VII 1941 r.].

⁷¹ *Ibidem*, 664, k. 23–29, *Beglaubigte Abschrift des Urteil in der Strafsache gegen Thadäus Brodacki vom 16. Dezember 1943* [Uwierzytelniony odpis wyroku w sprawie karnej przeciwko Tadeuszowi Brodackiemu z 16 XII 1943 r.].

⁷² *Ibidem*, k. 29.

było zastosować kilka lub nawet kilkanaście aktów normatywnych, w których operowano bezwzględnie oznaczoną karą śmierci.

Nasuwa się pytanie o to, w których sprawach sąd orzekł karę łagodniejszą, choć oskarżyciel żądał skazania na śmierć. Wnioski w tej kwestii można wyciągnąć na podstawie wrywkowej kontroli protokołów i analizy postawionych zarzutów, sądowej kwalifikacji prawnej i wymiaru kary. Na przykład jeśli Sondergericht w wyroku oparł się na Rozporządzeniu przeciwko szkodnikom narodowym (przewidującym w § 1 i 3 bezwzględnie oznaczoną karę śmierci, a w § 2 i 4 – ciężkie więzienie do 15 lat, dożywotnie ciężkie więzienie lub śmierć) i orzekł karę inną niż główna, oznaczało to, że wbrew oczekiwaniu prokuratora stwierdził łżejszy przypadek. Ustalono, że sąd specjalny powołał się na to rozporządzenie przynajmniej 341 razy, w tym w 289 przypadkach (85 proc.) nie wymierzył kary śmierci. Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych przywołał w 761 wyrokach, z czego łagodniejszy wymiar kary orzekł w 659 sprawach (86 proc.). Z kolei Rozporządzenie o wprowadzeniu niemieckiego prawa karnego na ziemię wcielone z 6 czerwca 1940 r., w którym też przewidziano surowe kary, z główną włącznie, jako podstawę wyroku Sondergericht wskazał 44 razy, a karę inną niż kara śmierci wymierzył w 29 przypadkach (65 proc.). Zarzut morderstwa (§ 211 StGB), skutkujący żądaniem orzeczenia kary głównej, postawiono 39 oskarżonym, a czyn ten przypisano 18 osobom (46 proc.), w pozostałych przypadkach uznano, że doszło do zabójstwa, które karano łagodniej. W stosunku do ponad połowy oskarżonych o morderstwo wnioski końcowy prokurator okazał się więc nieskuteczny.

Wrywkowa kontrola protokołów rozpraw wykazała, że zdarzało się nawet, że prokurator żądał kary śmierci, a sąd uniewinnił oskarżonego⁷³. Orzekł też łagodniej, gdy prokurator domagał się skazania na śmierć Polaka za napaść na urzędnika niemieckiego (§ 8 Rozporządzenia o wprowadzeniu niemieckiego prawa karnego na ziemię wcielone)⁷⁴. Natrafiono na kilka spraw, w których oskarżyciel kwalifikował czyn z § 1 Rozporządzenia przeciwko przestępcom gwałtownym i żądał kary głównej, tymczasem sąd uznał czyn po prostu za uszkodzenie ciała, a nie ciężki akt przemocy⁷⁵.

Na podstawie tych danych można stwierdzić, że liczba spraw, w których ze względu na stan faktyczny i kwalifikację prawną sąd specjalny mógł wymierzyć karę główną,

⁷³ Na przykład APK, Sondergericht Kattowitz, 620, k. 135, *Verhandlungsprotokoll vom 22. September 1943* [Protokół rozprawy z 22 IX 1943 r.]; *ibidem*, 620, k. 140, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Filio vom 22. September 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Josefowi Filio z 22 IX 1943 r.].

⁷⁴ Na przykład: *ibidem*, 1011, k. 72, *Verhandlungsprotokoll vom 29. April 1941* [Protokół rozprawy z 29 IV 1941 r.]; *ibidem*, 1011, k. 76, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Swierkosz vom 29. April 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Józefowi Świerkoszowi z 29 IV 1941 r.]; *ibidem*, 209, k. 148, *Verhandlungsprotokoll vom 10. Juli 1941* [Protokół rozprawy z 10 VII 1941 r.]; *ibidem*, 209, k. 153, *Urteil in der Strafsache gegen Richard Hanuszkiewicz vom 10. Juli 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Ryszardowi Hanuszkiewiczowi z 10 VII 1941 r.].

⁷⁵ Na przykład: *ibidem*, 719, k. 65, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Klimera vom 9. Juni 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Eduardowi Klimierze z 9 VI 1944 r.]; *ibidem*, 1004, k. 173, *Urteil in der Strafsache gegen Alfred Wryzol und Heinz Leischner vom 4. April 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Alfredowi Wryzolowi i Heinzowi Leischnerowi z 4 IV 1941 r.]; *ibidem*, 1308, k. 195, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Poloczek vom 11. Januar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Johannowi Poloczekowi z 11 I 1943 r.].

kilkakrotnie przewyższała liczbę wydanych wyroków śmierci. Sięgał po tę karę w co dzięsiątym możliwym przypadku. Z uzasadnień wyroków raczej wynika, że tam, gdzie nie przewidziano obligatoryjnej kary głównej, starał się miarkować wymiar kary. Na śmierć skazywał w sytuacjach najbardziej drastycznych, a co za tym idzie – najradszych. Podsumowaniem rozważań może być fragment uzasadnienia wyroku wydanego w sprawie 25-letniego reichsdojczy z Bytomia, którego jako szkodnika narodowego i niebezpiecznego przestępcę notorycznego za wymuszenie rozbójnicze skazano na 10 lat ciężkiego więzienia, pozbawienie na ten okres obywatelskich praw honorowych i zatrzymanie w celu zabezpieczenia⁷⁶: „Mimo ciężaru czynu oskarżonego i poprzednich surowych kar zrezygnowano z wymierzenia wnioskowanej kary śmierci na podstawie § 4 Rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym oraz § 1 Ustawy o zmianie kodeksu karnego Rzeszy z 4 września 1941 r. Oskarżony jest jeszcze młody. Poza tym nie odbył jeszcze dwóch ostatnich kar orzeczonych w 1941 r. przez Sąd Obwodowy w Katowicach i Sąd Specjalny w Opolu. W szczególności chodzi tu o najsurowszą z dotychczas mu wymierzonych karę 2 lat ciężkiego więzienia. Ostatecznie ma znaczenie, że oskarżonemu nie wykazano, że podczas wymuszenia użył broni⁷⁷. Te okoliczności ukazują czyn, choć trzeba go oceniać poważnie, w nieco łagodniejszym świetle. Dlatego mimo ciężaru czynu nie można było stwierdzić, że ochrona wspólnoty narodowej lub potrzeba sprawiedliwej odpłaty wymagają kary śmierci. Musiała jednak zostać orzeczona przykładowa kara ciężkiego więzienia – wymiar w wysokości 10 lat sąd uznał za potrzebny i stosowny⁷⁸”.

Okoliczności łagodzące i zaostrzające odpowiedzialność karną

Z przeprowadzonej analizy wynika, że w wypadku 216 (tj. 97 proc.) skazanych na karę śmierci sąd specjalny nie znalazł okoliczności łagodzących, w stosunku do 8 osób stwierdził jeden taki czynnik, a wobec 1 osoby – dwa czynniki. Takimi okolicznościami były opowiedzenie się za niemczyzną w okresie przynależności części Górnego Śląska do Polski (*zur Polenzeit hat sich für Deutschum eingesetzt*)⁷⁹, dotychczasowa niekaralność⁸⁰, działanie pod wpływem alkoholu⁸¹, przyznanie się i złożenie obszernych wyjaśnień (*offenes*

⁷⁶ *Ibidem*, 242, k. 102, *Urteil in der Strafsache gegen Erich Bartoschek vom 5. November 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Erichowi Bartoschkowi z 5 XI 1941 r.].

⁷⁷ Z tego też powodu w wyroku – wbrew aktowi oskarżenia – nie zastosowano § 1 Rozporządzenia przeciwko przestępcom gwałtownym.

⁷⁸ APK, Sondergericht Kattowitz, 242, k. 112, *Urteil in der Strafsache gegen Erich Bartoschek vom 5. November 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Erichowi Bartoschkowi z 5 XI 1941 r.].

⁷⁹ *Ibidem*, 1300, k. 208, *Urteil in der Strafsache gegen Emil Schwientek und Marie Klimek vom 23. November 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Emilowi Schwientkowi i Marie Klimek z 23 XI 1942 r.]; *ibidem*, 1323, k. 257, *Urteil in der Strafsache gegen Robert Schwider vom 15. Oktober 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Robertowi Schwiderowi z 15 X 1943 r.].

⁸⁰ *Ibidem*, 1323, k. 257, *Urteil in der Strafsache gegen Robert Schwider vom 15. Oktober 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Robertowi Schwiderowi z 15 X 1943 r.]; *ibidem*, 1397, k. 79, *Urteil in der Strafsache gegen Martha Steyer vom 1. Juli 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Marcie Steyer z 1 VII 1943 r.].

⁸¹ *Ibidem*, 167, k. 214–233, *Urteil in der Strafsache gegen Paul Marondel vom 11. März 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Paulowi Marondelowi z 11 III 1941 r.].

Geständnis)⁸², skrucha⁸³, dobrowolne zaprzestanie przestępstwa, zanim doszło do jego wykrycia⁸⁴, dotychczasowa nieskazitelność⁸⁵, a także młody⁸⁶ i zaawansowany wiek⁸⁷. Prawie wszystkie te względy były więc typowe dla sądu karnego, a tylko jeden czynnik miał charakter polityczny. Należy podkreślić fakt, że Sondergericht rzadko uwzględniał niekaralność oskarżonych (niekarana była ponad połowa skazanych na karę śmierci, a okoliczność tę jako łagodzącą sąd odnotował tylko wobec dwóch osób).

W najcięższych gatunkowo sprawach i ze względu na konstrukcje stanów faktycznych wojennego prawa karnego III Rzeszy daleko istotniejsze były okoliczności zaostrzające odpowiedzialność. O komplikacji spraw oraz ich zróżnicowaniu faktycznym i prawnym może świadczyć fakt, że doliczono się ponad pięćdziesięciu rodzajów tego typu czynników. Sąd omawiał je w części uzasadnienia wyroku poświęconej wymiarowi kary.

Najczęściej występującą okolicznością zaostrzającą odpowiedzialność i jednocześnie skutkującą orzeczeniem dożywotniego pozbawienia praw publicznych (§ 32 StGB) było „niegodne, niehonorowe usposobienie”, które ujawniało się w przestępczym działaniu sprawcy. Kary pozbawienia praw publicznych od 31 sierpnia 1942 r.⁸⁸ – zgodnie ze znowelizowanym § 260 StPO – nie należało wymieniać w sentencji wyroku, a jedynie w uzasadnieniu. Taką cechą sprawcy stwierdzono względem przynajmniej 51 osób⁸⁹.

W wypadku 50 oskarżonych sąd, wymierzając karę, powołał się na wielkie rozmiary przestępstwa, wielkość szkód wyrządzonych czynem, ciężką krzywdę narodu niemieckiego, ogrom zaangażowania⁹⁰. Chodziło np. o wielkie ilości mięsa uzyskanego z nielegalnego

⁸² *Ibidem*, 1558, k. 42, *Urteil in der Strafsache gegen Przymeslaw Zakrzewski und Andere vom 26. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Przemysławowi Zakrzewskiemu i innym z 26 III 1943 r.].

⁸³ *Ibidem*, 1558, k. 42, *Urteil in der Strafsache gegen Przymeslaw Zakrzewski und Andere vom 26. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Przemysławowi Zakrzewskiemu i innym z 26 III 1943 r.].

⁸⁴ *Ibidem*, 1397, k. 79, *Urteil in der Strafsache gegen Martha Steyer vom 1. Juli 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Marcie Steyer z 1 VII 1943 r.].

⁸⁵ *Ibidem*, 1433, k. 80, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Pyras vom 3. November 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Johannowi Pyrasowi z 3 XI 1943 r.].

⁸⁶ *Ibidem*, 1554, k. 234, *Urteil in der Strafsache gegen Karl Stolorz vom 26. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Karlowi Stolorzowi z 26 III 1943 r.].

⁸⁷ *Ibidem*, 1554, k. 234, *Urteil in der Strafsache gegen Karl Stolorz vom 26. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Karlowi Stolorzowi z 26 III 1943 r.]. W tym przypadku oskarżony miał 63 lata.

⁸⁸ *Verordnung zur weiteren Vereinfachung der Strafrechtspflege vom 13. August 1942* [Rozporządzenie o dalszym uproszczeniu karnego wymiaru sprawiedliwości z 13 VIII 1942 r.], RGBl. 1942, s. 508.

⁸⁹ Na przykład: APK, Sondergericht Kattowitz, 565, k. 193, *Urteil in der Strafsache gegen Johannes Langner vom 9. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Johannesowi Langnerowi z 9 IV 1943 r.]; *ibidem*, 572, k. 256, *Urteil in der Strafsache gegen Alfred Borutta vom 22. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Alfredowi Borutcie z 22 IV 1943 r.]; *ibidem*, 1241, k. 129, *Urteil in der Strafsache gegen Max Wochnik vom 7. Juni 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Maksowi Wochnikowi z 7 VI 1943 r.]; *ibidem*, 1397, k. 79, *Urteil in der Strafsache gegen Martha Steyer vom 1. Juli 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Marcie Steyer z 1 VII 1943 r.]; *ibidem*, 1417, k. 54, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Maselik vom 6. August 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franzowi Maselikowi z 6 VIII 1943 r.]; *ibidem*, 1142, k. 58, *Urteil in der Strafsache gegen Georg Walisko vom 2. März 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Georgowi Walisko z 2 III 1942 r.].

⁹⁰ Na przykład: *ibidem*, 1503, k. 65, *Urteil in der Strafsache gegen Gertrud Machaiski vom 7. Juli 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Gertrudzie Machaiski z 7 VII 1944 r.]; *ibidem*, 1335, k. 461, *Urteil in der*

uboju, pokątnie sprzedanego towaru, ukrywanych (zatrzymywanych) surowców lub artykułów żywnościowych, a wpływ na oszacowanie tej okoliczności miała np. sytuacja wojenna i gospodarcza Niemiec. Rozmiary wyrządzonych szkód były zresztą skorelowane ze skalą przestępstwa. Jako całkiem znaczącą ilość ukrywanego (zatrzymywanego) mięsa sąd specjalny ocenił 335, 365 i 385 kg⁹¹. Usuniętą z normalnego obrotu skórę o wadze 328 kg zakwalifikował jako nadzwyczajną ilość, przy czym na podstawie opinii biegłego podkreślił, że 47 szewców w Katowicach dla 140 tys. mieszkańców otrzymywało tylko 132 kg skóry na pół roku – z 328 kg można było wyprodukować przynajmniej 1000 par podszew włącznie z obcasami⁹².

Wobec 43 oskarżonych za okoliczność obciążającą uznano działanie z chęci zysku, chciwość, chytrłość, zachłanność, prywatę (*gewinnsüchtig, rücksichtlose Habgier, Gier nach Geld, Eigennutz*)⁹³, które powodowały „utrata wszelkich hamulców”⁹⁴. Działalność przestępcza mogła zarówno mieć charakter dodatkowy⁹⁵, jak i być głównym zajęciem sprawcy. W szczególnych przypadkach zachłanność przestępcy sąd przeciwstawił ofiarnej walce na froncie milionów żołnierzy niemieckich⁹⁶. Omawiana przesłanka była wystarczająca, aby sąd orzekł grzywnę (§ 27a StGB)⁹⁷. W ten sposób sygnalizował,

Strafsache gegen August Urbacz und Andere vom 12. Januar 1943 [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Augustowi Urbaczowi i innym z 12 I 1943 r.]; *ibidem*, 1546, k. 324, *Urteil in der Strafsache gegen Heinz Mathea vom 26. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Heinzowi Mathei z 26 II 1943 r.]; *ibidem*, 534, k. 226, *Urteil in der Strafsache gegen Rudolf Krtschmarsch und Andere vom 26. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Rudolfowi Krtschmarschowi i innym z 26 III 1943 r.]; *ibidem*, 809, k. 190, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Juszczik vom 21. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Edwardowi Juszczikowi z 21 IV 1943 r.]; *ibidem*, 453, k. 204, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Gura und Andere vom 8. Oktober 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Józefowi Gurze i innym z 8 X 1943 r.]; BA, R 3001/124199, k. 30, *Urteil in der Strafsache gegen Cyprian Kwiatkowski und Andere vom 2. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Cyprianowi Kwiatkowskiemu i innym z 2 VI 1942 r.].

⁹¹ APK, Sondergericht Kattowitz, 787, k. 475, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Kaim und Andere vom 18. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Kaimowi i innym z 18 II 1943 r.].

⁹² *Ibidem*, 356, k. 121–122, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Korycik und Andere vom 16. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Korycikowi i innym z 16 VI 1942 r.].

⁹³ Na przykład: *ibidem*, 1654, k. 169, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Skorupa vom 15. September 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Skorupie z 15 IX 1944 r.]; *ibidem*, 1354, k. 213, *Urteil in der Strafsache gegen Hermann Froebel und Andere vom 5. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Hermannowi Froebelowi i innym z 5 III 1943 r.]; *ibidem*, 1553, k. 70, *Urteil in der Strafsache gegen Boleslaus Sinski vom 16. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Bolesławowi Sińskiemu z 16 III 1943 r.]; *ibidem*, 1397, k. 79, *Urteil in der Strafsache gegen Martha Steyer vom 1. Juli 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Marcie Steyer z 1 VII 1943 r.].

⁹⁴ *Ibidem*, 1354, k. 213, *Urteil in der Strafsache gegen Hermann Froebel und Andere vom 5. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Hermannowi Froebelowi i innym z 5 III 1943 r.].

⁹⁵ *Ibidem*, 534, k. 226, *Urteil in der Strafsache gegen Rudolf Krtschmarsch und Andere vom 26. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Rudolfowi Krtschmarschowi i innym z 26 III 1943 r.].

⁹⁶ *Ibidem*, 1660, k. 143, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Kwiatkowski vom 28. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Josefowi Kwiatkowskiemu z 28 VII 1942 r.].

⁹⁷ Na przykład: *ibidem*, 812, k. 160, *Urteil in der Strafsache gegen Alfred Juszczik und Anton Sluzalek vom 21. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Alfredowi Juszczikowi i Antoniemu Służalskiemu z 21 IV 1943 r.].

że inaczej ocenia przestępstwo dokonane z chciwości niż czyn wynikający z biedy i niedostatku⁹⁸.

Kolejną okolicznością wpływającą ujemnie na wymiar kary była uprzednia karalność oskarżonego. W uzasadnieniu wskazano ten czynnik względem przynajmniej 30 osób⁹⁹. Ze statystyki tej wynika więc, że niekaralność i karalność nie zawsze uwzględniano przy wymiarze kary. Jeśli oskarżony był już wielokrotnie karany i nie nastąpiła jego poprawa ani nie miało to na niego wpływu odstrasżającego, skład orzekający wnioskował, że także po kolejnym pobycie w więzieniu będzie popełniać przestępstwa, i uznawał, iż należy go definitywnie usunąć¹⁰⁰.

W wypadku 24 osób skazanych na śmierć kara została zaostrzona, bo czyn popełniono z wykorzystaniem nadzwyczajnych warunków wojennych, np. ciemności i zaciemnienia spowodowanego zagrożeniem bombardowaniami lotniczymi, niedoboru kadr w różnych instytucjach (policji, poczty) i braku urzędników odpowiedzialnych za nadzór nad bonami odzieżowymi i żywnościowymi, co wynikało m.in. z powołań do służby wojskowej¹⁰¹. Przestępcy kryminalni często czekali na zaciemnienie ulic, aby móc bezpiecznie wynieść łupy¹⁰². Sąd specjalny uznał również, że sprawcy wykorzystali nadzwyczajne warunki wojenne, dopuszczając się wielokrotnych kradzieży drobnego inwentarza. Uzasadnił, iż małe zwierzęta (króliki, gęsi, perliczki, kaczki, kury) ze względu na stan wojny hodowano znacznie częściej i w większej liczbie, a w związku z tym nie były dość starannie zabezpieczane, co zachęcało do kradzieży. W czasie wojny sprzedaż takich zwierząt była znacznie łatwiejsza, toteż złodzieje bez problemu spieniężali łup za wysoką cenę¹⁰³. Prezentowaną

⁹⁸ Na przykład: *ibidem*, 787, k. 475, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Kaim und Andere vom 18. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Kaimowi i innym z 18 II 1943 r.]; *ibidem*, 1167, k. 105, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Rodak vom 19. Mai 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Edwardowi Rodakowi z 19 V 1942 r.].

⁹⁹ Na przykład: *ibidem*, 509, k. 366, *Urteil in der Strafsache gegen Tadeusz Bastek und Andere vom 24. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Tadeuszowi Bastkowi i innym z 24 II 1943 r.]; *ibidem*, 804, k. 124–125, *Urteil in der Strafsache gegen Luzian Pietrzyk und Andere vom 19. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Lucjanowi Pietrzykowi i innym z 19 IV 1943 r.]; *ibidem*, 1075, k. 77, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Malik und Andere vom 4. Februar 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Józefowi Malikowi i innym z 4 II 1942 r.].

¹⁰⁰ *ibidem*, 1167, k. 108, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Rodak vom 19. Mai 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Edwardowi Rodakowi z 19 V 1942 r.].

¹⁰¹ Na przykład: *ibidem*, 872, k. 289, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Ciesielski vom 31. Oktober 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Ciesielskiemu z 31 X 1944 r.]; *ibidem*, 1397, k. 78, *Urteil in der Strafsache gegen Martha Steyer vom 1. Juli 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Marcie Steyer z 1 VII 1943 r.]; *ibidem*, 571, k. 225–226, *Urteil in der Strafsache gegen Paul Jendryschik und Andere vom 29. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Paulowi Jendryschikowi i innym z 29 IV 1943 r.]; *ibidem*, 878, k. 213, *Urteil in der Strafsache gegen Thadäus Gielcecki und Andere vom 16. März 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Tadeuszowi Gielceckiemu i innym z 16 III 1944 r.]; *ibidem*, 565, k. 189–190, *Urteil in der Strafsache gegen Johannes Langner vom 9. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Johannesowi Langnerowi z 9 IV 1943 r.]; *ibidem*, 2327, k. 69, *Urteil in der Strafsache gegen Stefan Nieradka und Andere vom 8. September 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stefanowi Nieradce i innym z 8 IX 1944 r.].

¹⁰² *ibidem*, 815, k. 352, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Jelitko und Viktoria Maslanka vom 12. Mai 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Edwardowi Jelitce i Wiktorii Masłance z 12 V 1943 r.].

¹⁰³ *ibidem*, 1243, k. 563–564, *Urteil in der Strafsache gegen Alois Roszczyk vom 8. Dezember 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aloisowi Roszczykowi z 8 XII 1942 r.]; *ibidem*, 461, k. 352, *Urteil in der*

okoliczność stwierdzono też w wypadku sprawcy, który wyspecjalizował się w kradzieżach sprzętu elektrycznego (płyty grzejnych, radioodbiorników i ich części, suszarek do włosów, żelazek do prasowania), gdyż jego niedostatek spowodowała wojna. Oskarżony wiedział, że ze względu na brak tego typu towarów na wolnym rynku znajdują się na niego chętni¹⁰⁴. Sąd negatywnie oceniał kradzież przedmiotów trudnych do zastąpienia, np. toreb i waliz podróżnych¹⁰⁵.

Za okoliczność zaostrzającą odpowiedzialność karną sąd uznawał też szczególną wagę czynu (*besonders schwere Tat*), co łączyło się z uwarunkowaniami jego popełnienia. Jeśli chodzi o przestępstwo gospodarcze polegające na ukrywaniu (zatrzymywaniu) znacznej ilości mąki i cukru, o zaistnieniu tej okoliczności świadczyły np.: wykorzystanie powierzonego stanowiska piekarza i związanego z tym zaufania do egoistycznych celów, zarobkowa współpraca z Polakami, mimo że interes prosperował wystarczająco dobrze, uprzednia karalność i znaczące ilości mąki, której sprawca pozbawił wspólnotę narodową¹⁰⁶, a w wypadku przestępstw rabunkowych – fakt, że zostały zaplanowane, sprawcy działali w porozumieniu, grozili bronią palną, przeprowadzali je w godzinach wieczornych, w ciemnościach, maskując się czapkami, chustami i szalami¹⁰⁷. Stwierdzono to wobec przynajmniej 18 oskarżonych¹⁰⁸. Okoliczność ta była przeciwieństwem lżejszego przypadku, którym to terminem operowano w większości rozporządzeń z zakresu wojennego prawa karnego III Rzeszy i który umożliwiał orzeczenie kary innej niż główna.

Inne okoliczności dotyczące czynu i sposobu działania sprawcy, które sąd specjalny oceniał negatywnie, to rabowanie bezbronných kobiet¹⁰⁹, działanie grupowo w bandzie¹¹⁰ lub

Strafsache gegen Alois Bracik und Andere vom 15. Oktober 1942 [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aloisowi Bracikowi i innym z 15 X 1942 r.].

¹⁰⁴ *Ibidem*, 628, k. 382–383, *Urteil in der Strafsache gegen Karl Jaitner vom 31. August 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Karlowi Jaitnerowi z 31 VIII 1943 r.].

¹⁰⁵ *Ibidem*, 1451, k. 124, 131, *Urteil in der Strafsache gegen Wenzel Piwecki vom 14. Dezember 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Wenzelowi Piweckiemu z 14 XII 1944 r.].

¹⁰⁶ *Ibidem*, 347, k. 122–123, *Urteil in der Strafsache gegen Emil Morgenweg und Andere vom 2. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Emilowi Morgenwegowi i innym z 2 VI 1942 r.].

¹⁰⁷ *Ibidem*, 98, k. 232–233, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Mierny vom 27. Juli 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Miernemu z 27 VII 1940 r.].

¹⁰⁸ Na przykład: *ibidem*, 1507, b.p., *Urteil in der Strafsache gegen Albert Mutz und Andere vom 17. August 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Albertowi Mutzowi i innym z 17 VIII 1944 r.], s. 12; *ibidem*, 1167, k. 105, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Rodak vom 19. Mai 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Edwardowi Rodakowi z 19 V 1942 r.]; *ibidem*, 347, k. 122–123, *Urteil in der Strafsache gegen Emil Morgenweg und Andere vom 2. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Emilowi Morgenwegowi i innym z 2 VI 1942 r.]; *ibidem*, 1257, k. 204, *Urteil in der Strafsache gegen Susanna Ptasznik und Andere vom 23. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Zuzannie Ptasznik i innym z 23 IX 1942 r.]; *ibidem*, 98, k. 232–233, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Mierny vom 27. Juli 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Miernemu z 27 VII 1940 r.]; *ibidem*, 98, k. 315, *Urteil in der Strafsache gegen Viktor Dera vom 18. Februar 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Wiktorowi Derze z 18 II 1941 r.].

¹⁰⁹ *Ibidem*, 565, k. 193, *Urteil in der Strafsache gegen Johannes Langner vom 9. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Johannesowi Langnerowi z 9 IV 1943 r.].

¹¹⁰ *Ibidem*, 1547, k. 371, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Galecki und Andere vom 23. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Galeckiemu i innym z 23 II 1943 r.].

z użyciem niebezpiecznego narzędzia¹¹¹, przynależność do bandy zbrodniarzy najniebezpieczniejszego rodzaju¹¹² lub udzielanie jej pomocy¹¹³, sprawowanie funkcji kierowniczej w przestępstwie¹¹⁴, popełnienie czynu w sposób okrutny¹¹⁵, skrytobójczy¹¹⁶, nadzwyczaj grubiański¹¹⁷, świadczący o zawziętości¹¹⁸, z nadużyciem zaufania¹¹⁹ – w tym ludności na

¹¹¹ *Ibidem*, 942, k. 208, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Pastushek vom 10. August 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Josefowi Pastuszkowi z 10 VIII 1940 r.].

¹¹² BA, R 3001/124551, k. 10, *Urteil in der Strafsache gegen Albin Orawczak vom 23. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Albinowi Orawczakowi z 23 VII 1942 r.].

¹¹³ APK, Sondergericht Kattowitz, 1257, k. 205, *Urteil in der Strafsache gegen Susanna Ptasznik und Andere vom 23. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Zuzannie Ptasznik i innym z 23 IX 1942 r.]; *ibidem*, 456, k. 278–280, *Urteil in der Strafsache gegen Martha Lelonek und Andere vom 18. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Marcie Lelonek i innym z 18 IX 1942 r.]; *ibidem*, 1258, k. 93, *Urteil in der Strafsache gegen Theofil Turek und Andere vom 23. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Theofilowi Turkowi z 23 IX 1942 r.]; *ibidem*, 508, k. 139–140, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Czech und Andere vom 4. Dezember 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Czechowi i innym z 4 XII 1942 r.].

¹¹⁴ *Ibidem*, 534, k. 226, *Urteil in der Strafsache gegen Rudolf Krtschmarsch und Andere vom 26. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Rudolfowi Krtschmarschowi i innym z 26 III 1943 r.]; *ibidem*, 1624, k. 135, *Urteil in der Strafsache gegen Anton Wallach vom 23. November 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Antoniemu Wallachowi z 23 XI 1943 r.]; *ibidem*, 402, k. 276, *Urteil in der Strafsache gegen Wladislaus Kaczor und Andere vom 6. August 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Władysławowi Kaczorowi i innym z 6 VIII 1942 r.].

¹¹⁵ *Ibidem*, 593, k. 61, *Urteil in der Strafsache gegen Wolodymir Doskotsch vom 22. Juni 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Wolodymirowi Doskotschowi z 22 VI 1943 r.]; *ibidem*, 609, k. 117, *Urteil in der Strafsache gegen Paul Filipczyk vom 4. August 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Paulowi Filipczykowi z 4 VIII 1943 r.]; *ibidem*, 1193, k. 135, *Urteil in der Strafsache gegen Alexander Szczur und Andere vom 3. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aleksandrowi Szczurowi i innym z 3 VII 1942 r.]; *ibidem*, 407, k. 127, *Urteil in der Strafsache gegen Erich Gasse und Anna Zurek vom 21. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Erichowi Gassemu i Annie Zurek z 21 VII 1942 r.]; *ibidem*, 1244, k. 170, *Urteil in der Strafsache gegen Alois Woitalla vom 2. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aloisowi Woitalli z 2 IX 1942 r.].

¹¹⁶ *Ibidem*, 1193, k. 135, *Urteil in der Strafsache gegen Alexander Szczur und Andere vom 3. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aleksandrowi Szczurowi i innym z 3 VII 1942 r.]; *ibidem*, 1244, k. 170, *Urteil in der Strafsache gegen Alois Woitalla vom 2. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aloisowi Woitalli z 2 IX 1942 r.].

¹¹⁷ *Ibidem*, 345, k. 211, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Janicki vom 24. November 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Johannowi Janickiemu z 24 XI 1942 r.].

¹¹⁸ *Ibidem*, 407, k. 124, *Urteil in der Strafsache gegen Erich Gasse und Anna Zurek vom 21. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Erichowi Gassemu i Annie Zurek z 21 VII 1942 r.]; *ibidem*, 2323, k. 287, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Firlus und Andere vom 10. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Johannowi Firlusowi i innym z 10 IX 1942 r.]; *ibidem*, 1095, k. 82, *Urteil in der Strafsache gegen Thekla Rolek vom 18. Dezember 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Tekli Rolek z 18 XII 1941 r.].

¹¹⁹ *Ibidem*, 571, k. 226, *Urteil in der Strafsache gegen Paul Jendryschik und Andere vom 29. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Paulowi Jendryschikowi i innym z 29 IV 1943 r.]; *ibidem*, 1385, k. 50, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Sgraja vom 1. Juni 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franzowi Sgrai z 1 VI 1943 r.]; *ibidem*, 355, k. 254, *Urteil in der Strafsache gegen Wladislaus Soltys und Sylvester Pawella vom 18. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Władysławowi Soltysowi i Sylwestrowi Pawelli z 18 VI 1942 r.]; *ibidem*, 356, k. 122, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Korycik und Andere vom 16. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Korycikowi i innym z 16 VI 1942 r.].

ziemiach wcielonych do narodowosocjalistycznych Niemiec¹²⁰, wywołanie skutków dla żołnierzy walczących na froncie¹²¹.

Kolejne okoliczności zaostrzające odpowiedzialność karną były związane ze sprawcą. W kilkunastu sprawach sąd, wymierzając karę, ocenił, że oskarżony nie podlega poprawie (*unverbesserlich*)¹²², ma szczególnie silną wolę przestępczą (*besonders starke verbrecherische Wille*)¹²³, skłonność do przestępstwa¹²⁴, bezwartościową osobowość¹²⁵, wstręt do pracy (*arbeitsscheu*)¹²⁶, jest elementem społecznym o takimże nastawieniu¹²⁷, zrezygnował z pracy, aby popełniać przestępstwa¹²⁸, wciągnął w swój proceder członka rodziny¹²⁹, kontynuował przestępczą działalność po zwolnieniu z aresztu tymczasowego¹³⁰, podejmował ucieczki z zakładów karnych¹³¹, dawał zły przykład innym osobom¹³², działał w złym zamiarze (*böswillig*)¹³³ i bezwstydnie (*schamlos*)¹³⁴.

¹²⁰ *Ibidem*, 225, k. 138–141, *Urteil in der Strafsache gegen Albert Czerwionka vom 4. September 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Albertowi Czerwionce z 4 IX 1941 r.].

¹²¹ *Ibidem*, 1433, k. 80, *Urteil In der Strafsache gegen Johann Pyras vom 3. November 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Johannowi Pyrasowi z 3 XI 1943 r.].

¹²² Na przykład: *ibidem*, 720, k. 150, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Lesniak vom 3. August 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franzowi Lesniakowi z 3 VIII 1944 r.]; *ibidem*, 395, k. 172, *Urteil in der Strafsache gegen Wladislaus Celejewski und Franz Cieslik vom 8. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Władysławowi Celejewskiemu i Franciszkowi Cieślakowi z 8 VII 1942 r.].

¹²³ Na przykład: *ibidem*, 1268, k. 134, *Urteil in der Strafsache gegen Georg Risch und Andere vom 20. Oktober 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Georgowi Rischowi i innym z 20 X 1942 r.]; *ibidem*, 1095, k. 82, *Urteil in der Strafsache gegen Thekla Rolek vom 18. Dezember 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Tekli Rolek z 18 XII 1941 r.].

¹²⁴ *Ibidem*, 1547, k. 371, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Galecki und Andere vom 23. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Galeckiemu i innym z 23 II 1943 r.].

¹²⁵ *Ibidem*, 720, k. 151, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Lesniak vom 3. August 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franzowi Lesniakowi z 3 VIII 1944 r.].

¹²⁶ Na przykład: *ibidem*, 628, k. 384, *Urteil in der Strafsache gegen Karl Jaitner vom 31. August 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Karłowi Jaitnerowi z 31 VIII 1943 r.]; *ibidem*, 716, k. 180, *Urteil in der Strafsache gegen Heinz Kowalski vom 25. Mai 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Heinzowi Kowalskiemu z 25 V 1944 r.]; *ibidem*, 1654, k. 169, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Skorupa vom 15. September 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Skorupie z 15 IX 1944 r.]; *ibidem*, 386, k. 193–194, *Urteil in der Strafsache gegen Alois Krompietz vom 24. November 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aloisowi Krompietzi z 24 XI 1942 r.].

¹²⁷ *Ibidem*, 1102, k. 129, *Urteil in der Strafsache gegen Stanislaus Trzepla vom 12. Februar 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stanisławowi Trzepli z 12 II 1942 r.].

¹²⁸ *Ibidem*, 461, k. 351, *Urteil in der Strafsache gegen Alois Bracik und Andere vom 15. Oktober 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aloisowi Bracikowi i innym z 15 X 1942 r.].

¹²⁹ *Ibidem*, 809, k. 190, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Juszczik vom 21. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Edwardowi Juszczikowi z 21 IV 1943 r.].

¹³⁰ *Ibidem*, 813, k. 251, *Urteil in der Strafsache gegen Boleslaus Bujakowski und Andere vom 28. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Bolesławowi Bujakowskiemu i innym z 28 IV 1943 r.].

¹³¹ *Ibidem*, 592, k. 233, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Bendkowski vom 5. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franzowi Bendkowskiemu z 5 VII 1942 r.].

¹³² *Ibidem*, 787, k. 473, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Kaim und Andere vom 18. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Kaimowi i innym z 18 II 1943 r.].

¹³³ *Ibidem*, 787, k. 473, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Kaim und Andere vom 18. Februar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Kaimowi i innym z 18 II 1943 r.].

¹³⁴ *Ibidem*, 405, k. 225, *Urteil in der Strafsache gegen Julius Grünweller und Andere vom 28. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Juliuszowi Grünwellerowi i innym z 28 VII 1942 r.].

Okolicznością zaostrzającą było również to, że przestępstwo wywołało zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego, pokrycia zapotrzebowania na surowce lub produkty oraz wspólnoty narodowej (co stwierdzono w kilkunastu przypadkach)¹³⁵, a także bezwartościowość oskarżonego i zagrożenie z jego strony¹³⁶.

W kilkunastu sprawach stwierdzono, że sąd ujemnie ocenił uwarunkowania czynu politycznego – niedopełnienie obowiązków służbowych przez urzędnika¹³⁷, nadużycie autorytetu organów niemieckich i szkodzenie niemczyźnie¹³⁸, nadużycie autorytetu Gestapo¹³⁹, nadużycie autorytetu NSDAP¹⁴⁰, fanatyczną nienawiść wobec niemczyzny¹⁴¹, bycie fanatycznym Polakiem i fanatycznym germanofobem¹⁴², nastawienie antyniemieckie¹⁴³, prowadzenie interesów lub współdziałanie z Polakami¹⁴⁴ i Żydami¹⁴⁵, znęcanie się nad bezbronnym członkiem Freikorpsu¹⁴⁶, skierowanie czynu przeciwko sile żywotnej

¹³⁵ Na przykład: *ibidem*, 813, k. 251, *Urteil in der Strafsache gegen Boleslaus Bujakowski und Andere vom 28. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Bolesławowi Bujakowskiemu i innym z 28 IV 1943 r.]; *ibidem*, 356, k. 121, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Korycik und Andere vom 16. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franciszkowi Korycikowi i innym z 16 VI 1942 r.]; *ibidem*, 2327, k. 71, *Urteil in der Strafsache gegen Stefan Nieradka und Andere vom 8. September 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stefanowi Nieradce i innym z 8 IX 1944 r.]; *ibidem*, 815, k. 354, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Jelitto und Viktoria Maslanka vom 12. Mai 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Edwardowi Jelitce i Wiktorii Maślance z 12 V 1943 r.]; *ibidem*, 954, k. 167, *Urteil in der Strafsache gegen Ludwig Urbanczyk und Wladislaus Gacek vom 6. November 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Ludwikowi Urbańczykowi i Władysławowi Gackowi z 6 XI 1940 r.].

¹³⁶ *Ibidem*, 1652, k. 160, *Urteil in der Strafsache gegen Stefan Wierski vom 9. August 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stefanowi Wierskiemu z 9 VIII 1944 r.].

¹³⁷ *Ibidem*, 1529, k. 297, *Urteil in der Strafsache gegen Ingeborg Neumann und Andere vom 22. November 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Ingeborg Neumann i innym z 22 XI 1944 r.]; *ibidem*, 405, k. 225–226, *Urteil in der Strafsache gegen Julius Grünweller und Andere vom 28. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Juliusowi Grünwellerowi i innym z 28 VII 1942 r.].

¹³⁸ *Ibidem*, 557, k. 134, *Urteil in der Strafsache gegen Paul Danisch vom 1. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Paulowi Danischowi z 1 IV 1943 r.].

¹³⁹ *Ibidem*, 125, k. 127–129, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Jelen vom 12. November 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franzowi Jelenowi z 12 XI 1940 r.].

¹⁴⁰ BA, R 3001/123274, k. 24, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Schendzielorz vom 28. März 1941* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Janowi Schendzielorzowi z 28 III 1941 r.].

¹⁴¹ APK, Sondergericht Kattowitz, 1193, k. 135, *Urteil in der Strafsache gegen Alexander Szczur und Andere vom 3. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aleksandrowi Szczurowi i innym z 3 VII 1942 r.].

¹⁴² BA, R 3001/160763, k. 6–7, *Urteil in der Strafsache gegen Ignatz Tynior vom 23. Juni 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Ignacemu Tyniorowi z 23 VI 1942 r.].

¹⁴³ APK, Sondergericht Kattowitz, 482, k. 206, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Bury vom 13. Mai 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Josefowi Buremu z 13 V 1943 r.].

¹⁴⁴ *Ibidem*, 568, k. 311, *Urteil gegen Roman Gawronski vom 22. April 1943* [Wyrok przeciwko Romanowi Gawronskiemu z 22 IV 1943 r.].

¹⁴⁵ *Ibidem*, 1323, k. 257–258, *Urteil in der Strafsache gegen Robert Schwider vom 15. Oktober 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Robertowi Schwiderowi z 15 X 1943 r.]; *ibidem*, 405, k. 225, *Urteil in der Strafsache gegen Julius Grünweller und Andere vom 28. Juli 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Juliuszowi Grünwellerowi i innym z 28 VII 1942 r.]; *ibidem*, 1554, k. 233, *Urteil in der Strafsache gegen Karl Stolorz vom 26. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Karłowi Stolorzowi z 26 III 1943 r.].

¹⁴⁶ *Ibidem*, 482, k. 207, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Bury vom 13. Mai 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Josefowi Buremu z 13 V 1943 r.]; *ibidem*, 345, k. 211, *Urteil in der Strafsache gegen Johann Janicki vom 24. November 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Johannowi Janickiemu z 24 XI 1942 r.].

narodu niemieckiego¹⁴⁷ i przeciwko środkom podejmowanym przez rząd Rzeszy, aby równomiernie zaopatrzyć wszystkie grupy ludności¹⁴⁸.

W kilku sprawach negatywny wpływ na wymiar kary miała postawa oskarżonych, którzy zamiast się przyznać, zaprzeczali i uparcie kłamali¹⁴⁹.

Okoliczności zaostrażające i łagodzące odpowiedzialność karłą przedstawiano w końcowej części uzasadnienia dotyczącej wymiaru kary. Ze względu na próbę badawczą (wybrano wyroki, w których orzeczono karę śmierci) przeważały okoliczności zaostrażające, łagodzące zaś, nawet jeśli występowały, nie dawały wystarczającej podstawy, by odstąpić od najwyższego wymiaru kary.

Język wyroków

O ile konstrukcja orzeczeń sądowych w sądach specjalnych nie odbiegała zasadniczo od tradycyjnych schematów – nawet w redakcji sentencji nie stwierdzono odmienności, polegającej np. na zamieszczeniu sformułowań szkalujących lub zniesławiających oskarżonego, jak przykładowo w rozstrzygnięciach Trybunału Ludowego¹⁵⁰ – o tyle uzasadnienia wyroków zawierały specyficzne słownictwo, będące wyrazem narodowosocjalistycznej ideologizacji prawa karnego. Największe ich nagromadzenie oczywiście występowało w najsurowszych orzeczeniach.

Zazwyczaj sentencje wyroków Sondergericht Kattowitz nie były skomplikowane, zwięźle przedstawiano w nich przypisany czyn i orzeczoną karę. Każdorazowo zawierały rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania, którymi w wypadku skazania obarczano oskarżonego. Rzadko powoływano się na przepisy prawa, częściej podawano jedynie nazwę głównego aktu prawnego będącego podstawą skazania. Oto przykłady, jak brzmiała najważniejsza część wyroku:

Oskarżony zostaje skazany jako niebezpieczny przestępca notoryczny i recydywny złodziej w dziewiętnastu przypadkach na śmierć. W pozostałym zakresie oskarżony zostaje uniewinniony. Koszty postępowania zostają nałożone na oskarżonego, o ile nastąpiło skazanie, poza tym na kasę Rzeszy¹⁵¹.

Oskarżony zostaje za szkodzenie pomyślności narodu niemieckiego przez dalsze kupno 1300 ukradzionych niemieckich bonów żywnościowych, karalne według

¹⁴⁷ *Ibidem*, 1263, k. 98, *Urteil in der Strafsache gegen Richard Steinitz vom 2. Oktober 1942* [Wyrok przeciwko Richardowi Steinitzowi z 2 X 1942 r.].

¹⁴⁸ *Ibidem*, 442, k. 36, *Urteil in der Strafsache gegen Dominik Zak und Andere vom 16. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Dominikowi Zakowi i innym z 16 IX 1942 r.].

¹⁴⁹ *Ibidem*, 1495, k. 191, *Urteil in der Strafsache gegen Gertrud Schikora vom 20. Mai 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Gertrudzie Schikorze z 20 V 1944 r.]; *ibidem*, 1385, k. 50, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Sgraja vom 1. Juni 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franzowi Sgrai z 1 VI 1943 r.]; BA, R 3001/153511, k. 16, *Urteil in der Strafsache gegen Michael Mrowietz vom 27. Januar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Michałowi Mrowcowi z 27 I 1943 r.].

¹⁵⁰ C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*, s. 208.

¹⁵¹ APK, Sondergericht Kattowitz, 386, k. 189, *Urteil in der Strafsache gegen Alois Krompietz vom 24. November 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aloisowi Krompietzowi z 24 XI 1942 r.].

rozporządzenia karnego o Polakach, skazany na śmierć. Koszty postępowania zostają nałożone na oskarżonego¹⁵².

Oskarżony zostaje, przy uniewinnieniu w pozostałym zakresie, za przestępstwo przeciwko § 1 Rozporządzenia Naczelnego Dowódcy Wojska dotyczącego posiadania broni z 12 września 1939 r. w związku z § 15 Rozporządzenia o wprowadzeniu niemieckiego prawa karnego na wcielone obszary wschodnie z 6 czerwca 1940 r. skazany na śmierć. Obywatelskie prawa honorowe zostają mu odebrane dożywotnio¹⁵³.

Oskarżona z Urzędu Żywności Królewska Huta-Wschód:

1) od lipca 1941 r. do lutego 1944 r. bezprawnie pobrała wszystkie bony żywnościowe dla 76 dorosłych, 32 dorastających i 48 dzieci, kwitując odbiór częściowo fałszywym nazwiskiem i realizując bony aż do ostatniego,

2) w grudniu 1943 r. ukradła trzy już skasowane karty na cukier, wyskrobała stempel kasowy i usiłowała karty zrealizować.

Dlatego jako szkodnik narodowy za przestępstwo gospodarcze w dwóch przypadkach, w jednym przypadku w zbiegu z fałszerstwem dokumentu i pośrednim poświadczeniem nieprawdy, w jednym dalszym przypadku w zbiegu z kradzieżą i fałszerstwem dokumentu, zostaje skazana na śmierć. Prawa honorowe niemieckiej kobiety zostają oskarżonej odebrane dożywotnio. Koszty postępowania ponosi oskarżona¹⁵⁴.

Oskarżony zostaje za ciężką kradzież w recydywie, karalną według cyfry II, III ust. 2 rozporządzenia karnego o Polakach, skazany na śmierć. Koszty postępowania ponosi oskarżony¹⁵⁵.

W narodowosocjalistycznej odnowie prawa karnego na pierwszy plan wysuwano konstrukcję wspólnoty narodowej. Popęlnienie przestępstwa z definicji było skierowane przeciwko dobru wspólnoty. W konsekwencji sprawcy automatycznie stawiali się poza jej nawiasem jako jej wrogowie i szkodnicy. Za pomocą prawa karnego starano się chronić naród przed elementami aspołecznymi, uchylającymi się od wspólnych obowiązków oraz naruszającymi interesy wspólnotowe¹⁵⁶. Później pojawił się dodatkowy cel wynikający

¹⁵² *Ibidem*, 1553, k. 66, *Urteil in der Strafsache gegen Boleslaus Sinski vom 16. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Bolesławowi Sińskiemu z 16 III 1943 r.]. W sentencji, jak też w uzasadnieniach sąd specjalny posługiwał się skrótem „rozporządzenie karne o Polakach” (*Polenstrafrechtsverordnung*), mając na myśli Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 XII 1941 r.

¹⁵³ *Ibidem*, 127a, k. 68, *Urteil in der Strafsache gegen Michael Gluza vom 12. November 1940* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Michałowi Gluzie z 12 XI 1940 r.].

¹⁵⁴ *Ibidem*, 1503, k. 61, *Urteil in der Strafsache gegen Gertrud Machaiski vom 7. Juli 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Gertrudzie Machaiski z 7 VII 1944 r.].

¹⁵⁵ *Ibidem*, 1167, k. 99, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Rodak vom 19. Mai 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Edwardowi Rodakowi z 19 V 1942 r.].

¹⁵⁶ A. Konieczny, *Prawo karne...*, s. 106.

z prowadzonej wojny – ochrona tzw. frontu wewnętrznego, tj. zabezpieczenie przed próbami wewnętrznego, rozkładowego oddziaływania na siłę obronną i rozbicia wspólnoty narodowej¹⁵⁷.

Założenia ideologiczne oddziaływały na język stosowany przez sędziów w orzeczeniach. Wyroki zawierają wiele odzwierciedlających je określeń. Świadczyły o braku humanizmu, uprzedmiotowieniu człowieka, zdegradowaniu go nie tylko w oczach sądu, lecz całego społeczeństwa. Nie wystarczyło stwierdzić, że sprawca zasługuje na karę główną, został skazany na śmierć. Należało go nie tylko wykluczyć ze społeczeństwa, lecz dodatkowo poniżyć w warstwie językowej. Sąd stwierdzał np.: „ochrona wspólnoty narodowej podczas wojny wprost wymaga tego, aby takich przestępców jak oskarżony wytępić [ausmerzen]”¹⁵⁸, „zarówno ochrona wspólnoty narodowej, jak i potrzeba sprawiedliwej ekspiacji wymagają wytępienia [Ausmerzung] i wyeliminowania [Beseitigung] oskarżonego ze wspólnoty narodowej”¹⁵⁹; „ci trzej oskarżeni swoim czynem wykluczyli się ze wspólnoty narodowej”¹⁶⁰; „z powodu szczególnej naganności czynu karalnego zdrowe odczucie narodu wymaga wytępienia oskarżonych”¹⁶¹; „wspólnota narodowa musi zostać przed oskarżonym ochroniona na zawsze”¹⁶²; „zdrowe odczucie narodu i potrzeba sprawiedliwej ekspiacji wymagają eliminacji oskarżonego”¹⁶³; „ochrona wspólnoty narodowej wymaga jego ostatecznego usunięcia”¹⁶⁴; „jego bestialski sposób działania wymaga jego wyeliminowania z ludzkiej społeczności”¹⁶⁵; „nie przyznał się do czynu, lecz mimo dowodu uparcie kłamał, dlatego nie może już być pożytecznym członkiem wspólnoty narodowej”¹⁶⁶; „postawił się poza wspólnotą narodową”¹⁶⁷; „ochrona wspólnoty narodowej i naganność czynu wymagają likwidacji sprawcy”¹⁶⁸; „oskarżony sam przez rodzaj i liczbę swoich czynów, jak również dowiedzione niegodziwe i podłe nastawienie wyrzucił się za nawias

¹⁵⁷ A. Kanarek-Równicka, *Polskie interpretacje...*, s. 180–181.

¹⁵⁸ APK, Sondergericht Kattowitz, 572, k. 255, *Urteil in der Strafsache gegen Alfred Borutta vom 22. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Alfredowi Borutcie z 22 IV 1943 r.].

¹⁵⁹ *Ibidem*, 386, k. 194, *Urteil in der Strafsache gegen Alois Krompietz vom 24. November 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Aloisowi Krompietzi z 24 XI 1942 r.].

¹⁶⁰ *Ibidem*, 442, k. 36, *Urteil in der Strafsache gegen Dominik Zak und Andere vom 16. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Dominikowi Zakowi i innym z 16 IX 1942 r.].

¹⁶¹ *Ibidem*, 571, k. 226, *Urteil in der Strafsache gegen Paul Jendryschik und Andere vom 29. April 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Paulowi Jendryschikowi i innym z 29 IV 1943 r.].

¹⁶² *Ibidem*, 628, k. 384, *Urteil in der Strafsache gegen Karl Jaitner vom 31. August 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Karlowi Jaitnerowi z 31 VIII 1943 r.].

¹⁶³ *Ibidem*, 1167, k. 105, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Rodak vom 19. Mai 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Edwardowi Rodakowi z 19 V 1942 r.].

¹⁶⁴ *Ibidem*, 815, k. 354, *Urteil in der Strafsache gegen Eduard Jelitto und Viktoria Maslanka vom 12. Mai 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Edwardowi Jelitto i Wiktorii Maslance z 12 V 1943 r.].

¹⁶⁵ *Ibidem*, 1494, k. 82, *Urteil in der Strafsache gegen Alfred Sossna vom 29. April 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Alfredowi Sossni z 29 IV 1944 r.].

¹⁶⁶ *Ibidem*, 1385, k. 50, *Urteil in der Strafsache gegen Franz Sgraja vom 1. Juni 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Franzowi Sgraj z 1 VI 1943 r.].

¹⁶⁷ *Ibidem*, 1354, k. 213, *Urteil in der Strafsache gegen Hermann Froebel und Andere vom 5. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Hermannowi Froebelowi i innym z 5 III 1943 r.].

¹⁶⁸ *Ibidem*, 1252, k. 340, *Urteil in der Strafsache gegen Emil Wojcik vom 23. September 1942* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Emilowi Wojcikowi z 23 IX 1942 r.].

narodu”¹⁶⁹; „współobywatel, który tak postępuje, nie należy już do wspólnoty narodowej; oskarżony zwrócił się przeciwko niej i w walce o być albo nie być wyrządził jej znaczne szkody”¹⁷⁰; „elementy tego rodzaju jak oskarżony, które bez skrupułów zagrażają zaopatrzeniu w artykuły spożywcze narodu niemieckiego, muszą zostać usunięte”¹⁷¹; „przez swój ciężki akt przemocy, ciągłe obrzydliwe pastwienie się nad rannym i bezbronnym bojownikiem Freikorpsu kolbą karabinową, oskarżony sam postawił się poza ludzką wspólnotą, dlatego jest z niej wyeliminowany”¹⁷².

¹⁶⁹ *Ibidem*, 1416, k. 461, *Urteil in der Strafsache gegen Gerhard Wiczorek vom 10. August 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Gerhardowi Wiczorkowi z 10 VIII 1943 r.].

¹⁷⁰ *Ibidem*, 1503, k. 65, *Urteil in der Strafsache gegen Gertrud Machaiski vom 7. Juli 1944* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Gertrudzie Machaiski z 7 VII 1944 r.].

¹⁷¹ *Ibidem*, 1553, k. 70, *Urteil in der Strafsache gegen Boleslaus Sinski vom 16. März 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Bolesławowi Sińskiemu z 16 III 1943 r.].

¹⁷² *Ibidem*, 482, k. 206–207, *Urteil in der Strafsache gegen Josef Bury vom 13. Mai 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Josefowi Buremu z 13 V 1943 r.].

Sondergericht Kattowitz

w porównaniu z innymi sądami specjalnymi

Odniesienie istotniejszych ustaleń dotyczących Sondergericht Kattowitz do innych sądów tego typu funkcjonujących w latach 1939–1945 – przede wszystkim na ziemiach polskich – winno pozwolić na przeprowadzenie klasyfikacji i oceny komparatystycznej. Należy uwzględnić aspekt ustrojowy (struktura izbowa), kadrowy (fluktuacja, liczba sędziów) i orzeczniczy (liczba osób skazanych na karę śmierci oraz uniewinnionych, struktura kategoryzacyjna wpływu i rozstrzygnięć). Z oczywistych względów sięgnięto po dane dostępne w literaturze, przy czym ze względu na wymóg adekwatności, gdy było to możliwe, brano pod uwagę działalność sądów w okresie analogicznym do tego, gdy funkcjonował Sondergericht Kattowitz, tj. lata 1939–1945.

Trzeba przypomnieć istotniejsze ustalenia dotyczące Sondergericht Kattowitz¹. Przejściowo składał się on z trzech izb, ale zazwyczaj z dwóch. Orzekało w nim ogółem

¹ Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu statystyki dotyczące orzecznictwa Sądu Specjalnego w Katowicach nieznacznie różnią się od tych wskazanych przez Koniecznego. Na przykład w świetle przebadanego materiału źródłowego ustalono ogółem 3625 oskarżonych, podczas gdy Konieczny podaje liczbę 3786. Niższe dane (247 osób) odnoszą się też do orzekania kary śmierci (Konieczny – 311), mimo że podstawę źródłową rozszerzono o archiwalia przechowywane w Niemczech. Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że w spuściźnie sądu specjalnego w Archiwum Państwowym w Katowicach po wydaniu książki Koniecznego znalazły się dopływy z 1983 r. Nie można wykluczyć, iż w tym zespole miały miejsce straty, zwłaszcza w zakresie spraw z 1939 r., jak też będące efektem „wypożyczania” dokumentów przez organa bezpieczeństwa Polski ludowej. Przeprowadzona przez autora szczegółowa kwerenda, obejmująca każdą jednostkę aktową przechowywaną w zespole, wykazała absolutny brak spraw z 1939 r. Tymczasem Konieczny dane za ten okres uwzględnił (19 oskarżonych i 3 skazanych na karę śmierci). Wydają się one jednak niewiarygodne w kontekście prezentowanej statystyki sądów specjalnych i prokuratur na okupowanych ziemiach polskich za 1939 r., skoro od września do końca grudnia 1939 r. wniesiono do sądu specjalnego 195 aktów oskarżenia, a prawomocnie rozstrzygnął on 149 spraw (BA, R 3001/9803/7/2, k. 188, *Gesamtübersicht über die Tätigkeit der Staatsanwaltschaften bei den Sondergerichten in Polen für die Zeit vom 16.12 bis 31.12.1939* [Całościowy przegląd działalności prokuratur przy sądach specjalnych w Polsce za czas od 16 XII do 31 XII 1939 r.]). Siłą rzeczy w 149 sprawach nie mogło dojść do skazania 19 osób, skoro uniewinniono tylko 2. Powyższy raport statystyczny wskazuje również, że w tym okresie Sondergericht Kattowitz

40 sędziów, a funkcję przewodniczącego pełniło 3. Z przebadanego materiału źródłowego wynika, że sąd rozstrzygnął 2394 sprawy², w których oskarżono 3625 osób – skazano 3180 (87,5 proc.), z tego na więzienie (względnie równoważną karę obozu karnego) – 1391 (43 proc. skazanych), na ciężkie więzienie (zaostrzony obóz karny) – 1506 (47 proc.), a na śmierć – 247 (6,8 proc. oskarżonych i 7,7 proc. skazanych). Uniewinniono 333 podsądnych (9 proc. oskarżonych), w stosunku do 49 postępowań umorzono, a wobec 42 zawieszono. Przeciętny wymiar kary więzienia wyniósł 1,07 roku, natomiast ciężkiego więzienia – 3,66 roku. Wśród oskarżonych przeważali mężczyźni (75 proc.). Narodowości niemieckiej było 1758 podsądnych (48,5 proc., 1373 folksdojców i 385 reichsdojców), natomiast polskiej – 1532 (42 proc.). Wśród 247 skazanych na karę śmierci było 125 Polaków (50,6 proc.), 103 Niemców (41,7 proc., 19 reichsdojców – 7,7 proc., 84 folksdojców – 34 proc.) oraz 10 Żydów (4 proc.). Wśród 333 uniewinnionych 40 proc. było Polakami, 39 proc. folksdojcami, a 4 proc. Żydami. 46 proc. przypisanych czynów miało charakter kryminalny, 31 proc. – polityczny, natomiast 23 proc. – gospodarczy.

Ze względu na podobieństwo warunków i stanu prawnego statystyki te należy odnieść przede wszystkim do sądów działających na ziemiach wcielonych. Stwierdzono, że w Sądzie Specjalnym w Łodzi (Sondergericht Lodsche, Sondergericht Litzmannstadt) funkcję przewodniczącego pełniło 3 sędziów, a orzekało przynajmniej 37. Zazwyczaj funkcjonowały w nim trzy izby, ale przejściowo aż cztery³. Ocenia się, że liczba oskarżonych wynosiła od 4279 (Schlüter) do 4589 (Waszczyński), skazanych – od 3770 (Schlüter) do 4223 (Waszczyński), a uniewinnionych – od 509 (Schlüter⁴) do 563 (Waszczyński). Liczbę spraw w sądzie ogółem Schlüter oszacował na 3182⁵. Wartości te są więc wyższe niż w wypadku Sondergericht Kattowitz. Ustalono, iż w obu sądach liczba skazań w latach 1939–1942 rosła,

dwa razy orzekł karę śmierci, podczas gdy zdaniem Koniecznego – trzy. Wyższa liczba oskarżonych przed sądem specjalnym może również wynikać z nieopatrzego zarachowania do tej kategorii pewnej liczby przechowywanych w zespole Sondergericht Kattowitz w Archiwum Państwowym w Katowicach spraw, które znajdowały się jeszcze na etapie postępowania przedsądowego (prokuratorskiego). Natomiast podana przez Koniecznego liczba 311 skazanych na karę śmierci, wynikająca z uwzględnienia treści afiszy egzekucyjnych, wydaje się bliska ostatecznej. Jak wspomniano, w opracowaniu nie uwzględniono spraw, co do których nie było podstawowych dokumentów procesowych, na afiszach bowiem nie umieszczano ani podstawowych danych osobopoznawczych oskarżonego, ani szczegółowych informacji na temat popełnienia czynu, jego kwalifikacji prawnej i postępowania karnego. Na podstawie obwieszczeń nie dałoby się więc ustalić choćby tego, ilu spośród skazanych na karę śmierci było Polakami, folksdojcami i reichsdojcami (A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 197–213). Błędą liczbę osób skazanych na karę śmierci przez Sąd Specjalny w Katowicach przytacza Włodzimierz Jastrzębski, powołując się na ustalenia Beckera – wyniki podane przez niego dla całego okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach (622) Jastrzębski uznał bowiem za dotyczące sądu specjalnego (W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy ziem polskich wcielonych do III Rzeszy (1939–1945)*, Bydgoszcz 2017, s. 88; M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 182).

² Zgodnie z szacunkami przedstawionymi w poprzedniej części opracowania na podstawie najwyższych zachowanych sygnatur sądowych ogólna liczba spraw w Sondergericht Kattowitz w latach 1940–1945 wyniosła 3328.

³ J. Waszczyński, *Z działalności...*, s. 51, 54.

⁴ H. Schlüter, „... für die Menschlichkeit im Strafmaß bekannt...” *Das Sondergericht...*, s. 238.

⁵ *Ibidem*, s. 237.

a w następnych spadała. Całkowicie inaczej przedstawia się natomiast struktura narodowościowa skazanych. Wśród 214 osób, wobec których orzeczono karę śmierci, znalazło się 197 Polaków, 15 Niemców, 1 Ukraińiec i 1 Rosjanin (Waszczyński)⁶. We wszystkich grupach skazanych na pozbawienie wolności wydzielonych ze względu na wymiar kary Polaków było zdecydowanie więcej niż Niemców – prawie siedmiokrotnie wśród skazanych na karę powyżej 7 lat, trzykrotnie wśród osób, w których przypadku orzeczono karę powyżej 5 lat, ale nie wyższą niż 7, i sześciokrotnie w grupie, w której wymiar kary wyniósł powyżej 3 lat, ale nie więcej niż 5. Podobnie jednak jak w Katowicach Niemców znacznie częściej niż Polaków skazywano na grzywnę. Wśród czynów przypisanych przez łódzki sąd specjalny 45,5 proc. miało charakter gospodarczy, 30,8 proc. – kryminalny, a 22 proc. – polityczny⁷. W każdej z tych kategorii zdecydowanie częściej do odpowiedzialności pociągano Polaków niż Niemców.

Sąd Specjalny w Bydgoszczy (Sondergericht Bromberg) był dwuizbowy, orzekało w nim 21 sędziów, a stanowisko przewodniczącego zajmowało 2. Zasłużył sobie na miano najsurowszego wśród wszystkich sądów specjalnych w okresie III Rzeszy, m.in. dlatego że na 1782 postępowania aż w 338 (19 proc.) wydał wyrok śmierci. W 66,6 proc. przypadków karę główną orzekł za przestępstwa wrześniowe, w 11,8 proc. za nielegalne posiadanie broni, w 0,9 proc. za czyny o charakterze gospodarczym, a w pozostałych – kryminalnym. Aż 79,3 proc. oskarżonych stanowili Polacy, Niemcy tylko 19,8 proc. Najczęściej zarzuty dotyczyły przestępstw wrześniowych (31,3 proc.), kryminalnych (28 proc.) i gospodarczych (19 proc.), a także wypowiedzi antypaństwowych (11,5 proc.) i nielegalnego posiadania broni (5,22 proc.)⁸.

W stosunku do sądów specjalnych z okręgów Wyższego Sądu Krajowego w Poznaniu i Gdańsku można posłużyć się ustaleniami Schlütera, które jednak opierają się tylko na części pierwotnego materiału źródłowego – statystykach i sprawozdaniach przechowywanych w spuściznie resortu sprawiedliwości. Ponieważ do ministerstwa sprawiedliwości w związku z postępowaniem w przedmiocie ułaskawienia trafiały przede wszystkim wyroki śmierci, są one nadreprezentowane. Według badań Weckbeckera przed Sondergericht Bromberg oskarżono 1613 osób, na pozbawienie wolności skazał on 1057 podsądnych (59,3 proc.), na śmierć – 338 (19 proc.), na grzywnę – 19 (1 proc.), uniewinnił 199 (11,2 proc.). Na podstawie spuścizny resortu sprawiedliwości można stwierdzić tylko to, że przed tym sądem stanęło 175 oskarżonych, wobec 71 osób orzekł on karę pozbawienia wolności, wobec 70 – śmierci, wobec 2 – grzywny, a 32 podsądnych uniewinnił⁹. Ilustruje to poniższa tabela.

⁶ Natomiast według Schlütera na śmierć skazano 281 osób (*ibidem*, s. 80).

⁷ J. Waszczyński, *Z działalności...*, s. 71, 78.

⁸ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 447.

⁹ Za: H. Schlüter, „... für die Menschlichkeit im Strafmaß bekannt...” *Das Sondergericht...*, s. 82–86.

Tabela 20. Statystyka orzecznictwa wybranych sądów specjalnych na ziemiach wcielonych w świetle spuścizny resortu sprawiedliwości Rzeszy

Sąd specjalny	Kara śmierci		Kara pozbawienia wolności		Kara grzywny		Uniewinnienie		Ogółem
Chojnice (Konitz) ¹⁰	16	31,4 proc.	34	66,7 proc.	0	0 proc.	1	2 proc.	51
Ciechanów (Zichenau) ¹¹	16	53,3 proc.	13	43,3 proc.	0	0 proc.	1	3,3 proc.	30
Gdańsk (Danzig) ¹²	116	23,2 proc.	344	68,9 proc.	8	1,6 proc.	31	6,2 proc.	499
Grudziądz (Graudenz) ¹³	58	23,1 proc.	178	70,9 proc.	1	0,4 proc.	14	5,6 proc.	251
Inowrocław (Hohensalza) ¹⁴	129	31,3 proc.	249	60,4 proc.	7	1,7 proc.	27	6,6 proc.	412
Kalisz (Kalisch) ¹⁵	57	15,2 proc.	268	71,7 proc.	11	2,9 proc.	38	10,2 proc.	374
Poznań (Posen) ¹⁶	396	32,8 proc.	696	58,5 proc.	4	0,3 proc.	101	8,4 proc.	1197
Toruń (Thorn) ¹⁷	20	21,3 proc.	72	76,6 proc.	1	1,1 proc.	1	1,1 proc.	94
Włocławek (Leslau) ¹⁸	143	45,4 proc.	160	50,8 proc.	1	0,3 proc.	11	3,5 proc.	315

Źródło: H. Schlüter, „... für die Menschlichkeit im Strafmaß bekannt...” Das Sondergericht..., s. 82–86.

Na wadliwość powyższych danych mogą wskazywać wyniki badań Beckera dotyczących sądów specjalnych w Poznaniu i Ciechanowie. Wskazał on, że sąd poznański wymierzył

¹⁰ Od 14 V 1942 do 4 VII 1944 r.

¹¹ Od 6 I 1940 do 30 XI 1944 r.

¹² Od 29 I 1940 do 2 II 1945 r.

¹³ Od 24 I 1941 do 1 XI 1944 r.

¹⁴ Od 30 I 1940 do 29 XII 1944 r.

¹⁵ Od 7 I 1940 do 14 XI 1944 r.

¹⁶ Od 25 X 1939 do 1 XII 1944 r.

¹⁷ Od 13 I 1942 do 16 XII 1943 r.

¹⁸ Od 4 II 1941 do 15 XI 1944 r.

karę śmierci przynajmniej 436 razy, natomiast ciechanowski – 443¹⁹. Wartości przytoczone przez Schlütera trzeba więc w pozostałym zakresie traktować jako minimalne, ale trudno będzie je zweryfikować na skutek braku źródeł pierwotnych.

Tabela 21. Statystyka orzecznictwa wybranych sądów specjalnych

Sąd specjalny	Kara śmierci		Kara pozbawienia wolności		Kara grzywny		Uniewinnienie		Ogółem
Brunswick (Braunschweig)	92	4,1 proc.	1771	79,2 proc.	185	8,3 proc.	189	8,4 proc.	2237
Bydgoszcz (Bromberg)	338	19 proc.	1057	59,3 proc.	19	1 proc.	199	11,2 proc.	1782
Essen ²⁰	93	6,4 proc.	1265	86,5 proc.	0	0 proc.	105	7,2 proc.	1463
Frankfurt nad Menem (Frankfurt am Main)	55	2,4 proc.	1707	73 proc.	118	5 proc.	323	13,8 proc.	2338
Hamburg	168	12,1 proc.	1113	80,2 proc.	12	0,9 proc.	94	6,8 proc.	b.d.
Katowice (Kattowitz)	247	6,8 proc.	2897	79,9 proc.	36	0,9 proc.	333	9,1 proc.	3625
Łódź (Lodsch, Litzmannstadt)	281	6,6 proc.	3378	79 proc.	109	2,5 proc.	509	11,9 proc.	4277
Monachium (München)	270	4,5 proc.	5230	87,3 proc.	b.d.	b.d.	490	8,2 proc.	5990

Źródło: opracowania powołane w rozdziale oraz własne ustalenia autora.

W Rzeszy najbardziej obciążony był Sąd Specjalny w Berlinie, który w latach 1933–1945 wydał 12 tys. wyroków (1933–1939 – 3,5 tys., 1940–1945 – 8,5 tys.) względem 16,5 tys. oskarżonych. Miał aż dziewięć izb, w których orzekało przynajmniej 100 sędziów²¹. Sąd Specjalny we Frankfurcie nad Menem, który funkcjonował od 1 kwietnia 1933 r. do

¹⁹ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 181.

²⁰ Sondergericht Essen działał od 1940 do 1945 r. – wcześniej jako izba sądu z Dortmundu (F. Roeser, *Das Sondergericht Essen...*, s. 75–80).

²¹ A. Schwarz, *Rechtsprechung durch Sondergerichte...*, s. 59, 62, 64.

16 marca 1945 r., w 1699 postępowaniach wydał wyroki wobec 2204 osób. Służbę pełniło w nim 64 sędziów (w okresie wojny 46)²². W trzyizbowym Sądzie Specjalnym w Hanowerze orzekało 52 sędziów (w czasie wojny 28)²³. Sąd Specjalny w Hamburgu, którego orzecznictwo jest uważane za jedno z surowszych w Rzeszy²⁴, składał się z trzech izb (od lutego do października 1942 r. – z czterech). Od 1933 do 1945 r. służyło w nim 44 sędziów²⁵. Sąd Specjalny w Brunswiku działał od 1933 do 1945 r., ogółem miał 5 przewodniczących, z czego 3 urzędowało w okresie wojny²⁶.

W ramach porównania Sondergericht Kattowitz z innymi sądami specjalnymi na ziemiach wcielonych, ze względu na reprezentatywność i kompleksowość wyników badań w pierwszej kolejności należy odnieść się do sądów łódzkiego i bydgoskiego, a w zakresie wymierzania kary śmierci – także do poznańskiego i ciechanowskiego.

Wydaje się, że jeśli chodzi o kwestie ustrojowe, kadrowe i wpływ spraw, to Sondergericht Kattowitz można zaliczyć do grupy średnich sądów specjalnych. Przez większość okresu działania składał się on z dwóch izb, trzecia istniała tylko epizodycznie, co wynikało z utworzenia Sądu Specjalnego w Bielsku. Miał trzech przewodniczących i jest to wartość średnia. Ponadprzeciętna była za to fluktuacja personalna – kilkunastu sędziów orzekało w niewielkiej liczbie spraw. Ogółem w Katowicach pełniło służbę mniej sędziów niż w Berlinie czy Frankfurtu, ale znacznie więcej niż w Bydgoszczy.

Specyficzne była struktura narodowościowa oskarżonych przed Sądem Specjalnym w Katowicach i przezeń skazanych, a także statystyka dotycząca zarzuconych i przypisanych czynów. Zarówno w Łodzi, jak i w Bydgoszczy wśród oskarżonych i skazanych zdecydowanie przeważali Polacy. W świetle badań Jana Waszczyńskiego 92 proc. osób, wobec których Sondergericht Litzmannstadt orzekł karę główną, stanowili Polacy (w sądzie katowickim – niecałe 51 proc.). Odmienne były także rodzaje popełnianych czynów: w Łodzi największą grupę stanowiły przestępstwa gospodarcze (45,5 proc.), w Bydgoszczy – polityczne (wrześniowe), a w Katowicach – kryminalne. Jeśli ustaloną przez Koniecznego liczbę skazanych na śmierć przez Sondergericht Kattowitz (311) odnieść do statystyk pozostałych sądów działających na ziemiach polskich – przede wszystkim ciechanowskiego (443), poznańskiego (436), bydgoskiego (338) i łódzkiego (281) – uwzględnić liczbę oskarżonych, a także wielkość okręgów sądowych (liczbę potencjalnych podsądnych), orzecznictwa sądu katowickiego nie można uznać za przesadnie surowe. Zdecydowanie pod tym względem ustępował on Sondergericht Bromberg (skazał na karę śmierci 19 proc. oskarżonych) oraz jednemu z najsurowszych sądów w Rzeszy – Sondergericht Hamburg (12 proc.)²⁷. Podobnie wygląda statystyka uniewinnień.

²² G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 62.

²³ W. Mechler, *Kriegsalltag an der „Heimatfront“*. *Das Sondergericht Hannover...*, s. 54; H. Rüping, *Staatsanwaltschaft und Provinzialjustizverwaltung...*, s. 67. Dla porównania można wskazać, że w Sądzie Specjalnym w Kilonii (Sondergericht Kiel) w latach 1937–1945 pracowało siedemdziesięciu sędziów i prokuratorów (K. Bästlein, *Zur „Rechts“-Praxis des Schleswig-Holsteinischen Sondergerichts...*, s. 148).

²⁴ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 181.

²⁵ C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht...*, s. 207–208, 214.

²⁶ H. Ludewig, D. Kuessner, *„Es sei also jeder gewarnt“...*, s. 22–23.

²⁷ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 180–181.

Pod względem narodowości podsądnych Sondergericht Kattowitz różni się od przeważającej części sądów w Rzeszy (gdzie przeważali Niemcy) i pozostałych sądów na ziemiach wcielonych (przed nimi w przytłaczającej większości stawali Polacy). W wypadku sądu katowickiego nie stwierdzono istotnej przewagi którejś z tych grup. Bez wątpienia miała na to wpływ polityka narodowościowa władz niemieckich na Górnym Śląsku, która z jednej strony miała służyć germanizacji, a z drugiej – interesom gospodarki wojennej (jej ważnym składnikiem były zlokalizowane w rejencji katowickiej zakłady przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego, gdzie pracowali głównie Polacy)²⁸. Możliwe, że liberalność orzecznictwa – oprócz postawy poszczególnych sędziów – wynikała z liczebności folksdojczów i Polaków oraz rosnącego udziału skazanych Niemców. Wymuszało to bowiem miarkowanie orzekanych kar²⁹.

Wyroki Sondergericht Kattowitz (w przeciwieństwie do orzecznictwa pozostałych sądów specjalnych na ziemiach wcielonych) nie służyły terroryzowaniu ludności ani jej eksterminacji. Potwierdzają to wyniki badań statystycznych, w szczególności wymiar kar orzekanych wobec Polaków i Niemców. Dość wskazać, że w jego spuściźnie nie natrafiono na tak ekstremalne przypadki, jak te opisane w literaturze dotyczącej orzeczeń, które względem Polaków wydały inne sądy specjalne (np. na Pomorzu Gdańskim na śmierć

²⁸ Z opracowań Górnos Śląskiego Instytutu do Badań Gospodarczych w Katowicach wynika, że w największych zakładach na wschodzie rejencji katowickiej udział Niemców wśród zatrudnionych wynosił od 1 do 8 proc. W Hucie Bankowej w Dąbrowie pracowało 6900 robotników (w tym 6 proc. Niemców), w Reichswerke Hermann Göring, Andreasgruben, Brzeszcze und Jawischowitz – 4 tys. (4 proc. Niemców), w OS Eisenhüttenwerke w Sosnowcu – 3600 (8 proc. Niemców), w OS Lokomotivwerke AG w Chrzanowie – 3 tys. (7 proc. Niemców), w kopalni Grodziec – 2200 (3 proc. Niemców), w Renardhütte der Ostmaschinen AG w Sosnowcu – 2200 (2 proc. Niemców), w I.G. Farbenindustrie, Johannagrube w Libiążu – 1650 (2 proc. Niemców), w fabryce cementu „Fels” w Szczakowej – 1425 (3 proc. Niemców), w Milowitzhütte der Königs- u. Bismarckhütte AG – 1000 (7 proc. Niemców). Odsetek Polaków w załogach tych przedsiębiorstw przekraczał zatem 90 proc. (APK, Oberschlesisches Institut für Wirtschaftsforschung in Kattowitz, 18, *Das Polenproblem in seiner Bedeutung für die Rüstungswirtschaft Oberschlesiens*, s. 15–16).

²⁹ Otwarta pozostaje kwestia, czy wpływ na surowość orzecznictwa sądu specjalnego miało otoczenie gospodarcze i administracyjne. Z upływem czasu (zwłaszcza w latach 1942–1944) Niemcy w rejencji katowickiej zaczęli bowiem dostrzegać negatywne skutki prowadzonej względem Polaków polityki, przede wszystkim w zakresie statusu prawnego i obniżonych racji żywnościowych. Skutkowało ona bowiem pogorszeniem stanu zdrowia, zwiększeniem liczby absencji chorobowych oraz spadkiem wydajności pracy, odbijając się niekorzystnie na gospodarce III Rzeszy. W związku z tym landrat w Żywcu Eugen Hering sformułował trzy postulaty zmierzające do podniesienia efektywności robotników polskich: 1) zatrzymanie wysiedleń, gdyż powodowały one ciągłe zaniepokojenie ludności polskiej; 2) zmiana Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 XII 1941 r., ponieważ jako minimalny wymiar kary przewidywało ono 3 miesiące obozu karnego – landrat uważał, że jest to całkowicie niecelowe w przypadku mniejszych wykroczeń i prowadzi do zaburzeń produkcji; 3) podniesienie racji żywnościowych dla ludności polskiej (*ibidem*, 19, k. 22–25, Vermerk über Besprechungen mit Landrat Hering und Forstmeister Tappeler in Saybusch am 24. August 1943 [Notatka o rozmowie z panem landratem Heringiem i nadleśniczym Tappelerem w Żywcu 24 VIII 1943 r.]). Pomysły te pojawiały się w rozmowach, które naukowcy z Górnos Śląskiego Instytutu do Badań Gospodarczych w Katowicach odbywali z właścicielami i szefami zakładów rejencji katowickiej (np. *ibidem*, k. 39–44, Bericht über die Besprechung bei der Glasfabrik Warthenau A.G. in Warthenau am 5. September 1943 [Raport o rozmowie w Fabryce Szkła Zawiercie SA w Zawierciu 5 IX 1943 r.]).

skazano za słuchanie zagranicznych audycji radiowych i rozpowszechnianie ich treści³⁰, we Włocławku – za zranienie psa służbowego celnika niemieckiego³¹, a w Bremie – nieletniego, opóźnionego w rozwoju robotnika przemysłowego – za podpalenie³². Sąd katowicki niekiedy karał łagodniej nawet Polaków, którzy dopuścili się napaści na funkcjonariusza niemieckiego³³. W tym kontekście trudno przypisać sędziom zamiar eksterminowania Polaków. Orzecznictwa Sondergericht Kattowitz nie można też uznać za zdecydowanie antypolskie, skoro różnica między liczbą skazanych na najwyższy wymiar kary Polaków i Niemców była niewielka.

³⁰ E. Zarzycki, *Eksterminacyjna...*, s. 90. W spuściźnie archiwalnej Sondergericht Kattowitz istotnie nie zidentyfikowano takich spraw, nie można jednak z całkowitą pewnością wykluczyć, że nie miały one miejsca. Z akt śledztwa Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach dotyczącego zbrodni polegającej na skazaniu Henryka Skrzypka 23 II 1943 r. przez Sondergericht Kattowitz na karę śmierci za „rozpowszechnianie szczególnie ciężkiego rodzaju wiadomości z zagranicznych rozgłośni i antyniemieckie wypowiedzi” wynika, że wystąpił przynajmniej jeden przypadek tego rodzaju. Niestety ze względu na brak materiału źródłowego nie można było poczynić bliższych ustaleń odnośnie do tej sprawy (OKŚzNPwK, S 69/14/Zn, t. 1, k. 12, *Aufstellung über die Todesurteile die nach Entschliessung des Herrn Oberpräsidenten vollstreckt worden sind* [Zestawienie wyroków śmierci, które zostały wykonane po decyzji pana nadprezydenta]; *ibidem*, k. 106–108, Postanowienie o umorzeniu śledztwa z 22 V 2015 r.).

³¹ L. Nestler, *Zum Aufbau und zur Tätigkeit der faschistischen Sondergerichte...*, s. 621–623. Wyrok ten 30 I 1942 r. wydał Sąd Specjalny we Włocławku po rozprawie w Kutnie. Czyn zakwalifikowano jako uszkodzenie mienia organu władzy na podstawie Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 XII 1941 r. Spektakularne było orzeczenie Sondergericht Kattowitz – skazał on na śmierć górnik z Wojkowic Komornych, który ukradł kawałek skóry ze zbiórki zimowej dla frontu, by zrobić wyściółkę do butów (APK, Sondergericht Kattowitz, 1122). W sprawie tej jednak został skazany reichsdojcz, a nie Polak, wymiar kary zaś był w akcie normatywnym bezwzględnie oznaczony, a więc sąd nie mógł jej miarkować. Odmienne kwestia ta prezentowała się choćby w obu przywołanych wyżej drastycznych przypadkach, gdy sąd z rozmysłem wymierzył najwyższą karę osobom narodowości polskiej, mimo że przepisy pozwalały ją złagodzić.

³² C. Schminck-Gustavus, *Das Heimweh des Walerjan Wróbel...*, *passim*.

³³ Ponadto można wskazać sytuację, gdy 45-letniego Polaka uwolniono od absurdałnego zarzutu napaści na funkcjonariusza niemieckiego na ziemiach wcielonych – podczas kontroli oskarżony padł błagalnie na kolana przed celnikiem, łapiąc go za spodnie na wysokości kolan (APK, Sondergericht Kattowitz, 518, k. 56–59, *Urteil in der Strafsache gegen Stanislaus Dudek vom 16. Januar 1943* [Wyrok w sprawie karnej przeciwko Stanisławowi Dudkowi z 16 I 1943 r.]).

Ewakuacja sądu

Konieczność ewakuacji z wcielonych obszarów wschodnich stawała się coraz bardziej oczywista wraz z postępem wojsk ZSRR. Podjęta latem 1944 r. ofensywa w listopadzie doprowadziła Armię Czerwoną do granicy Rzeszy, którą najwcześniej przekroczone w Prusach Wschodnich¹.

Ukształtowanie terenu, rozkład sił na froncie i odległości sprawiły, że Górny Śląsk był ostatnim okręgiem przemysłowym Rzeszy pracującym bez większych zakłóceń². Kwestię ewakuacji prowincji po raz pierwszy poruszono na konferencji sekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Wilhelma Stuckarta z górnośląskimi prezydentami rejencji 20 lipca 1944 r. Planowano wywieźć nie tylko 3 mln mieszkańców, ale również cudzoziemskich robotników (165 tys.), jeńców (127 tys.), więźniów KL Auschwitz (ponad 100 tys.) i różnego rodzaju dobra materialne³. Istnieje na ten temat bogata literatura⁴, więc w dalszym wywodzie zostanie przedstawiona ewakuacja organów wymiaru sprawiedliwości.

Mniej więcej latem 1944 r. w resorcie sprawiedliwości zaczęto przygotowywać regulacje dotyczące tego, jak podległe urzędy i personel mają się zachować w razie nadejścia nieprzyjaciela. Niejako wymusili to poszczególni komisarze obrony Rzeszy – zwrócili się oni do prezydentów wyższych sądów krajowych, by ci zaproponowali, z realizacji których zadań sądownictwa można zrezygnować. W ministerstwie sprawiedliwości zakazano

¹ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 251.

² B. Meissner, *Ewakuacja niemieckich władz administracyjnych i niemieckiej ludności z okupowanych ziem polskich w latach 1944–1945*, Warszawa 1987, s. 131.

³ M. Węcki, *Fritz...*, s. 440.

⁴ M.in. A. Konieczny, *Przygotowania władz hitlerowskich do ewakuacji Górnego Śląska w końcowej fazie II wojny światowej*, „*Studia Śląskie*” 1977, t. 32, s. 261–278; idem, *Ewakuacja niemieckich więźniów na Dolnym Śląsku w 1945 r.*, „*Studia Śląskie*” 1983, t. 42, s. 223–245; M. Węcki, *Fritz...*, s. 440–451; R. Kaczmarek, *Województwo śląskie...*, s. 36–37; B. Meissner, *Ewakuacja niemieckich władz...*, s. 131–141; M. Stażewski, *Niemiecka polityka archiwalna na ziemiach polskich włączonych do Rzeszy 1939–1945*, Warszawa–Łódź 1991, s. 221–222, 224–226.

udzielania jakichkolwiek informacji i zaznaczono, że decyzja w tym przedmiocie zostanie podjęta centralnie⁵.

15 września 1944 r. wydano czterostronicowy kompleksowy dokument „Wytyczne dla środków organów wymiaru sprawiedliwości w terenie operacyjnym i terenie walk”⁶. Sformułowano w nim podstawową zasadę: sądownictwo podlegało decyzjom właściwego miejscowo komisarza obrony dotyczącym całej administracji publicznej. Niezależnie od tego osoby funkcyjne w tych organach miały kontrolować, czy wobec rozwoju sytuacji użyte środki są wystarczające i czy nie należy odstąpić od poleceń komisarza. Sędziowie wizytatorzy (*Aufsichtsrichter*), prezydenci sądów krajowych, nadprokuratorzy i kierownicy zakładów karnych mieli w miarę możliwości informować przełożonych o zamierzonych działaniach. Gdyby nie byli w stanie nawiązać z nimi kontaktu, decyzje mieli uzgodnić z szefami innych organów i partią. Jako wskazówkę interpretacyjną w dokumencie wskazano wojskową maksymę, zgodnie z którą zdecydowane działanie jest lepsze od bezczynnego czekania.

Sądy i prokuratury, w których okręgach toczyły się walki, miały zasadniczo nadal pełnić obowiązki. Personel miał pozostać na stanowiskach do chwili, gdy zostanie zarządzone odwrót. Jeśli siedziba organu uległa zniszczeniu w wyniku działań wojennych (np. nalotu bombowego), w pierwszej kolejności należało dążyć do jego ponownego rozlokowania w tej samej miejscowości, a jeżeli nie było to możliwe – przenieść ją w inne miejsce w okręgu tym lub sąsiednim. Decyzję w tej kwestii – tak długo, jak będzie istniała łączność – zastrzeżono do właściwości prezydentów wyższych sądów krajowych i prokuratorów generalnych. Przeniesiony urząd zachowywał dotychczasową nazwę.

W wytycznych zwrócono uwagę, że ludzi i sprzęt trzeba ewakuować we właściwym momencie. Zbyt wczesne działanie mogło bowiem zaniepokoić ludność, osłabić jej morale, natomiast zbyt późne – uniemożliwić należyte przeprowadzenie akcji ze względu na warunki komunikacyjne. Wskazano, że wszystkie zarządzenia ewakuacyjne wymagają starannego rozmyśłu i przygotowania.

Symptomatyczne, że za priorytet uznano wywiezienie wartościowych rzeczy, a nie personelu – uzasadniono, że użyteczne przedmioty należy zabezpieczyć, zanim nieprzyjacieli je zniszczy lub przechwyci. Zwracano uwagę na możliwe trudności przy organizacji transportu dużych ilości sprzętu – podkreślono, że aby je pokonać, będą konieczne energia i osobiste zaangażowanie miejscowego kierownictwa. Do wywożonych przedmiotów zaliczono akta politycznych spraw karnych, polityczne akta generalne, dokumenty spraw tajnych, nieotwarte testamenty, tabele ksiąg wieczystych, rejestry publiczne, akta lub ankiety personalne i dokumenty kasowe⁷. Należało zabrać także maszyny do pisania, pościel, meble, inwentarz⁸.

⁵ BA, R 3001/24698, k. 4, *Schreiben des Reichsministers der Justiz vom 11. August 1944 an den Reichsverteidigungskommissar für den Gau Westfalen-Süd* [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy z 11 VIII 1944 r. do komisarza obrony Rzeszy dla okręgu Westfalia-Południe].

⁶ BA, R 3001/24698, k. 13–14, *Richtlinien für Maßnahmen bei Justizbehörden in Operations- und Kampfgebieten* [Wytyczne dotyczące środków organów wymiaru sprawiedliwości w terenie operacyjnym i terenie walk].

⁷ *Ibidem*.

⁸ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 252.

Akta i przedmioty (np. stemple), które nie mogły dostać się w ręce nieprzyjaciela, trzeba było – o ile nie dało się ich wywieźć – zniszczyć. Transportowane przedmioty należało złożyć w miejscu wskazanym przez prezydenta wyższego sądu krajowego lub prokuratora generalnego, położonym od zagrożonego terenu dalej niż siedziba wyznaczona do dalszego pełnienia obowiązków służbowych przez dany organ.

Ewakuowanie kadr wchodziło w rachubę dopiero wówczas, gdy sąd lub prokuratura musiały przerwać działalność, i tylko na wyraźne polecenie komisarza obrony lub szefa wyższej jednostki organizacyjnej sądownictwa. Jeżeli nie istniała łączność, należało działać wspólnie z kierownikami innych miejscowych urzędów. Zanim dany organ zaprzestał funkcjonowania, można było ewakuować jedynie żeńską część personelu i chorych.

Jeżeli zachodziła potrzeba pozostawienia niektórych pracowników, aby po wkroczeniu nieprzyjaciela w miarę możliwości prowadzili działalność sądową dla pozostałej na miejscu ludności, należało wybierać przede wszystkim osoby starsze wiekiem i niezaangażowane politycznie, ale cieszące się zaufaniem obywateli. Nie mogli to być natomiast urzędnicy szczególnie zagrożeni przez nieprzyjaciela ze względu na ich działalność partyjną lub państwową. Ewakuowany personel miał obowiązek udać się do miejsc zbiorczych wskazanych przez przełożonych.

Ostatni punkt wytycznych poświęcono ewakuacji zakładów karnych. Warto podkreślić, że prokurator generalny mógł podjąć decyzję o zwolnieniu więźniów z niskim wymiarem kary, którzy nie stwarzali zagrożenia, także politycznego⁹.

Do realizacji tych wytycznych oddziały sowieckie najwcześniej zmusiły Niemców w północnych okręgach sądowych Rzeszy. We wrześniu 1944 r. ważne akta (dotyczące procesów politycznych i przestępstw wrześnieowych) wywieziono z Gdańska do okręgu szczecińskiego. Później zdemontowano m.in. gilotynę i szubienicę oraz zniszczono niektóre dokumenty¹⁰.

Szybkie natarcie wojsk sowieckich i sukcesy odnoszone przez nie na górnośląskim odcinku frontu były zaskoczeniem dla władz niemieckich. Nie mogło to pozostać bez wpływu na sąd specjalny. 20 stycznia 1945 r. zarządzono wywiezienie z powiatów na wschód

⁹ BA, R 3001/24698, k. 13–14, *Richtlinien für Maßnahmen...*

¹⁰ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 253. Niestety nie zachowało się bezpośrednie świadectwo ilustrujące ewakuację Sondergericht Kattowitz, mimo że ocalały dokumenty tego rodzaju dotyczące Sądu Specjalnego w Opolu (BA, R 3001/22730, k. 11, *Bericht über die Vorgänge in Oppeln seit dem 20. Januar 1945* [Raport o zdarzeniach w Opolu od 20 I 1945 r.]) oraz Bielsku (GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 296 Walter Jerothe, k. 4, *Bericht des Justizangestellten Walter Jerothe über die dienstlichen Verhältnisse der Staatsanwaltschaft Bielitz vom 22. März 1945* [Raport urzędnika Waltera Jerothego o stosunkach służbowych w prokuraturze w Bielsku z 22 III 1945 r.]; *ibidem*, k. 5, *Erklärung des Justizangestellten Walter Jerothe unter Vorlage des anliegenden vom Amtsgericht Riesa ausgestellten Marschbefehls vom 22. März 1945* [Oświadczenie urzędnika Waltera Jerothego z przedłożeniem załączonego przez Sąd Obwodowy Riesa rozkazu wymarszu wystawionego 22 III 1945 r.]). Z tego powodu przy rekonstruowaniu ewakuacji katowickiego sądu specjalnego bazowano przede wszystkim na szczątkowych informacjach znajdujących się w innych źródłach.

od Odry urzędników niezobowiązanych do służby w Volkssturmie, a 25 stycznia – ewakuację Katowic. Armia Czerwona zajęła stolicę Górnego Śląska 28 stycznia 1945 r.¹¹

Z obszaru właściwości Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach na wschód od Odry udało się Niemcom wywieźć tylko niewielką część dokumentów sądowych, głównie dotyczących wynagrodzeń z wyższej kasy sądowej w Bytomiu. Zostały one przetransportowane z Bytomia do Nysy wozem konnym, a stamtąd wagonem towarowym do Drezna. W okolicy Drezna udało się również ewakuować większość akt personalnych pracowników górnośląskich sądów oraz trochę przedmiotów, przede wszystkim testamentów i maszyn do pisania¹². Wskutek chaosu wojennego i wbrew przepisom pracownicy uzyskali wtedy dostęp do własnych akt personalnych (zamierzali je po prostu zniszczyć, do czego ostatecznie nie doszło), co niektórzy z nich wykorzystali, by oczyścić dokumenty pod kątem kariery po wojnie¹³.

Fakt, że większość akt spraw rozpatrzonych przez Sondergericht Kattowitz zachowała się w Archiwum Państwowym w Katowicach, dowodzi, iż ewakuacja nie przebiegła właściwie. O ile brak orzecznictwa za 1939 r. pozwala domniemywać, że materiały dotyczące spraw politycznych i przestępstw wrześnieowych odesłano z wyprzedzeniem lub wcześniej zniszczono, o tyle pozostałego zasobu nie ewakuowano i – wbrew ministerialnym wytycznym – nie zniszczono. Najprawdopodobniej katowickie władze sądowe zaskoczyło tempo postępów Armii Czerwonej, skoro nie wydały (lub nie wykonały) polecenia, by zniszczyć resztę akt.

Postępowanie kierowników organów wymiaru sprawiedliwości w Bielsku¹⁴ i Będzinie¹⁵ pozwala wysunąć przypuszczenie, że jeszcze przed ewakuacją organów dość szeroko zwalniano żeński personel i chorych¹⁶, zapewne dlatego, że faktycznie zaprzestały one działalności – w Będzinie wiązało się to z zakwaterowaniem 15 stycznia jednostki wojska

¹¹ R. Kaczmarek, *Województwo śląskie...*, s. 37; B. Warzecha, *Działania wojenne na Górnym Śląsku w 1945 roku* [w:] *Województwo śląskie...*, s. 39, 45; B. Meissner, *Ewakuacja niemieckich władz...*, s. 133, 136; M. Węcki, *Fritz...*, s. 448.

¹² BA, R 3001/22730, k. 14, *Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz z.Zt. Neisse vom 16. Februar 1945 betr. Rückführung von gerichtlichen Behördengut aus Oberschlesien* [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach, obecnie w Nysie, z 16 II 1945 r. dotyczące ewakuacji dóbr sądowych z Górnego Śląska].

¹³ P. Riegel, *Der Tiefe Fall des Professors Pchalek...*, s. 13, 25, 68.

¹⁴ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 296 Walter Jerothe, k. 5, *Erklärung des Justizangestellten Walter Jerothe unter Vorlage des anliegenden vom Amtsgericht Riesa ausgestellten Marschbefehls vom 22. März 1945* [Oświadczenie urzędnika Waltera Jerothego z przedłożeniem załączonego przez Sąd Obwodowy Riesa rozkazu wymarszu wystawionego 22 III 1945 r.].

¹⁵ BA, R 3001/22730, k. 15–17, *Schreiben des Amtsgerichtsdirektors in Neustadt vom 16. Februar 1945 betr. Bericht über die Räumung des Amtsgerichts Bendsburg* [Pismo dyrektora Sądu Obwodowego w Prudniku z 16 II 1945 r. dotyczące raportu o ewakuacji Sądu Obwodowego w Będzinie].

¹⁶ BA, R 3001/23372, k. 304, *Lagebericht des Oberlandesgerichtspräsidenten und des Generalstaatsanwalts in Kattowitz z.Zt. Neisse vom 1. Februar 1945* [Raport sytuacyjny prezydenta Wyższego Sądu Krajowego i prokuratora generalnego w Katowicach, obecnie w Nysie, z 1 II 1945 r.].

i policji w gmachu sądowym¹⁷. Tego samego dnia w Katowicach wszyscy urzędnicy zostali skoszarowani i zakazano im wychodzenia do domów¹⁸.

Z odpisu notatki sporządzonej po rozmowie telefonicznej z przedstawicielem katowickiej prokuratury generalnej wynika, że organ ten ewakuowano z Katowic w środę 24 stycznia 1945 r. – jako ostatni¹⁹. W wypadku sądu specjalnego (i pozostałych) nastąpiło to nieco wcześniej, choć tego samego dnia, w związku z otrzymanym o 8.00 rano rozkazem. Przed samym wyjazdem zniszczono część dokumentów i dalekopisów, których nie można było zabrać, a także zdemontowano i zakopano gilotynę²⁰. Wyjazd kierownictwa sądów katowickich, w przeciwieństwie do kierownictwa prokuratury, zapewne nie miał charakteru ucieczki. Stanowisko bez zezwolenia przełożonego i rozkazu ewakuacyjnego opuścił szef prokuratury przy katowickim sądzie specjalnym nadprokurator Felix Menzel, porzucając podwładnych. Po zatrzymaniu i przesłuchaniu w sprawie zastrzelił się²¹.

Pierwszym punktem zbiorczym dla ewakuowanych z Katowic sądów była Nysa²² (urzędnicy przybywali też do Prudnika²³), a następnym miejscem postoju – Drezno, skąd po bombardowaniach przeniesiono się do Freiburga²⁴. W miarę rozwoju sytuacji wojennej prezydent wyższego sądu krajowego i prokurator generalny, a razem z nimi ich podwładni, udali się do Gery, gdzie utworzono miejsca likwidacyjne dla obu organów²⁵. Potrzebę funkcjonowania tego rodzaju urzędów minister sprawiedliwości przewidział jeszcze w 1944 r.²⁶, nie ludząc się, że uda się odzyskać utracone obszary wschodnie. Placówki likwidacyjne miały przekazać zawisłe postępowania do ukończenia sądom w Rzeszy, załatwić kwestie kasowe oraz ustalić miejsca pobytu więźniów i pracowników²⁷. Pracownicy częściowo

¹⁷ BA, R 3001/22730, k. 15–16, *Schreiben des Amtsgerichtsdirektors in Neustadt vom 16. Februar 1945 betr. Bericht über die Räumung des Amtsgerichts Bendsburg* [Pismo dyrektora Sądu Obwodowego w Prudniku z 16 II 1945 r. dotyczące raportu o ewakuacji Sądu Obwodowego w Będzinie].

¹⁸ R. Kaczmarek, *W granicach III Rzeszy* [w:] *Katowice...*, s. 393.

¹⁹ BA, R 3001/24698, k. 23, *Notiz vom 28. Januar 1945* [Notatka z 28 I 1945 r.].

²⁰ BA, R 3001/23372, k. 304, *Lagebericht des Oberlandesgerichtspräsidenten und des Generalstaatsanwalts in Kattowitz z.Zt. Neisse vom 1. Februar 1945* [Raport sytuacyjny prezydenta Wyższego Sądu Krajowego i prokuratora generalnego w Katowicach, obecnie w Nysie, z 1 II 1945 r.].

²¹ BA, R 3001/24300, b.p., *Schreiben des Reichsministers der Justiz an die höheren Justizbehörden vom 7. Februar 1945 betr. Verhalten bei Feindannäherung* [Pismo ministra sprawiedliwości do wyższych organów wymiaru sprawiedliwości z 7 II 1945 r. dotyczące zachowania przy zbliżaniu się wroga].

²² BA, R 3001/24698, k. 23, *Notiz vom 28. Januar 1945* [Notatka z 28 I 1945 r.].

²³ B. Meissner, *Ewakuacja niemieckich władz...*, s. 140.

²⁴ BStU Außenstelle Gera, MfS/Bezirksverwaltung Gera, AUV 38/59, t. 1, k. 116, *Vernehmungsprotokoll des Beschuldigten Pchalek, Gerhard vom 6. März 1959* [Protokół przesłuchania podejrzanego Pchalka Gerharda z 6 III 1959 r.].

²⁵ BA, R 3001/22741, k. 5, *Verzeichnis der Verwaltungsstäbe für Justizbehörden aus Freimachungsgebieten* [Wykaz sztabów administracyjnych dla organów wymiaru sprawiedliwości z wyzwolonych obszarów].

²⁶ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 262.

²⁷ BA, R 3001/22741, k. 4, *Schreiben des Reichsministers der Justiz an die höheren Justizbehörden vom 19. Februar 1945 betr. Justizbehörden aus Freimachungsgebiet* [Pismo ministra sprawiedliwości do wyższych organów wymiaru sprawiedliwości z 19 II 1945 r. dotyczące organów wymiaru sprawiedliwości z wyzwolonego obszaru].

pozostawali bez zajęcia, segregowali przywożone akta lub po nalotach bombowych naprawiali powstałe zniszczenia²⁸.

Brak podstaw do twierdzenia, że ewakuacja personelu sądu specjalnego się nie powiodła, inaczej niż w wypadku zabezpieczenia i wywieżenia dokumentów. Udało się przewieźć w bezpieczne miejsce prawie wszystkie akta personalne, natomiast większość materiałów spraw karnych ze wszystkich izb pozostała na miejscu (z wyjątkiem tych z 1939 r.). Mogło to wynikać z niedostatku środków transportu i przechowywania w różnych miejscach. Pozostawienie niezniszczonych akt zakończonych spraw karnych oznaczało, że naruszono zasady postępowania przewidziane w wytycznych ministerialnych. Faktycznie Sondergericht zaprzestał działalności między 17 a 24 stycznia. 16 stycznia wykonano ostatnią znaną czynność utrwaloną w aktach sądowych²⁹.

²⁸ BStU Außenstelle Gera, MfS/Bezirksverwaltung Gera, AUV 38/59, HA t. 2, k. 125, *Aus meiner Ausbildungszeit und dem späteren Dienst in der Nazijustiz...* [Z mojego okresu kształcenia i późniejszej służby w nazistowskim wymiarze sprawiedliwości...].

²⁹ APK, Sondergericht Kattowitz, 776, k. 37, Prezentata na piśmie z 16 I 1945 r. Co ciekawe, datowany na 15 I 1945 r. akt oskarżenia nie został już do sądu specjalnego wysłany (*ibidem*, k. 23). Dla porównania można podać, na podstawie powojennych wspomnień Arveda Hohlfelda, który jako referent w nadprezydium w Katowicach od 1941 r. zajmował się folkslistą, że cały materiał aktowy nadprezydium został przed ewakuacją miasta zniszczony (BA, OSTDOK 13/6, k. 3, *Bemerkungen zur deutschen Volksliste von Hohlfeld Arved*, 8.2.61 [Uwagi dotyczące niemieckiej listy narodowościowej od Hohlfelda Arveda, 8 II 1961 r.]).

Po 1945 r.

Sondergericht Kattowitz nie został formalnie zlikwidowany w okresie istnienia reżimu narodowosocjalistycznego, lecz przestał funkcjonować wskutek zarządzonej w końcu stycznia 1945 r. ewakuacji. Podstaw likwidacji należy szukać w aktach prawnych wydanych przez aliantów po pokonaniu III Rzeszy. Powstała w 1945 r. Sojusznicza Rada Kontroli Niemiec 20 września 1945 r. uchwaliła m.in. Ustawę o uchyleniu prawa nazistowskiego¹, a 20 października 1945 r. Ustawę o przekształceniu niemieckiego systemu sądowego². Powołanych w latach 1933–1945 sądów specjalnych dotyczył zwłaszcza ostatni akt (wzorowany na Ustawie o ustroju sądów z 1877 r.), w którym określono nową strukturę sądownictwa i wykluczono z obsady stanowisk sędziowskich i prokuratorskich osoby będące członkami NSDAP oraz te, które „brały bezpośredni udział w stosowaniu metod karnych reżimu Hitlera” (art. 4 ustawy). W ustawie tej nie uwzględniono sądów specjalnych, które (wraz z Trybunałem Ludowym) Sojusznicza Rada Kontroli zlikwidowała w specjalnej proklamacji³ – zakazała w niej też ich ponownego utworzenia. Już 17 września 1945 r. najwyższy szef sowieckiej administracji wojskowej – naczelny dowódca Grupy Sowieckich Oddziałów Okupacyjnych w Niemczech – wydał rozkaz zniesienia sądów specjalnych i uchylenia faszystowskiego ustawodawstwa w sowieckiej strefie okupacyjnej Niemiec⁴.

Nasuwają się liczne pytania dotyczące okresu powojennego: losu sędziów i prokuratorów, ich ewentualnej odpowiedzialności karnej, stosunku państwa niemieckiego do

¹ *Kontrollratsgesetz Nr. 1 betreffend die Aufhebung von NS-Recht vom 20. September 1945* [Ustawa Rady Kontroli nr 1 dotycząca uchylenia nazistowskiego prawa z 20 IX 1945 r.], *Amtsblatt des Kontrollrats in Deutschland* 1945, s. 6.

² *Kontrollratsgesetz Nr. 4 – Umgestaltung des Deutschen Gerichtswesens vom 20. Oktober 1945* [Ustawa Rady Kontroli nr 4 – Przekształcenie niemieckiego systemu sądowego z 20 X 1945 r.], *Amtsblatt des Kontrollrats in Deutschland* 1945, s. 26.

³ *Kontrollratsproklamation Nr. 3 – Grundsätze für die Umgestaltung der Rechtspflege vom 20. Oktober 1945* [Proklamacja Rady Kontroli nr 3 – Zasady przekształcenia wymiaru sprawiedliwości z 20 X 1945 r.], *Amtsblatt des Kontrollrats in Deutschland* 1945, s. 22.

⁴ BA, DX 1/64, k. 2, *Befehl des Obersten Chefs der Sowjetischen Militär-Administration – des Oberbefehlshabers der Gruppe der sowjetischen Besatzungstruppen in Deutschland Nr. 66 vom 17. September 1945 über die Aufhebung der Sondergerichte und die Abschaffung der faschistischen Gesetzgebung in der sowjetischen Besatzungszone in Deutschland* [Rozkaz najwyższego szefa Sowieckiej Administracji Wojskowej – naczelnego dowódcy Grupy Sowieckich Oddziałów Okupacyjnych w Niemczech nr 66 z 17 IX 1945 r. o zniesieniu sądów specjalnych i uchyleniu ustawodawstwa faszystowskiego w sowieckiej strefie okupacyjnej Niemiec].

orzeczeń wydanych przez sądy specjalne (a tym samym statusu prawnego tych wyroków), podejścia władz polskich do orzeczeń sądów niemieckich, a także działalności Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie i Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach (oraz ich następców prawnych) w sprawach Sondergericht Kattowitz i jego prawników. Należy tu uwzględnić zarówno niemiecki, jak i polski punkt widzenia.

Perspektywa niemiecka **Losy sędziów i prokuratorów**

Akta personalne prawników pełniących służbę sędziowską lub prokuratorską w Sondergericht Kattowitz przechowywane w Archiwum Federalnym w Berlinie nie zawierają informacji o ich powojennym losie. Jedyne wyjątek odnosi się do sędziego Richarda Buchwalda, w którego aktach znalazło się rozstrzygnięcie z 1952 r. dotyczące ustalenia wysokości zasiłku wdowiego i sierociego dla jego krewnych. W orzeczeniu powołano się na stwierdzenie wdowy, że jej mążonek zginął 4 maja 1945 r.⁵ Podobnie wygląda sytuacja, jeśli chodzi o akta personalne znajdujące się w Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego w Berlinie. Na ich podstawie ustalono tylko losy Herberta Zirpela oraz Georga Rydzka. Z wniosku wdowy o zasiłek sierocy dla syna z 1949 r. wynika, że Zirpel zmarł⁶. Użyta terminologia sugeruje, że zgon był naturalny i nie miał związku z działaniami wojennymi. W tym samym roku sędzia Rydzek, przebywając w szpitalu powiatowym w Turyngii, wnioskował o świadczenie zaopatrzeniowe⁷. Na podstawie tych dokumentów można stwierdzić, że wysługę lat, od której zależało uprawnienie do świadczeń zaopatrzeniowego, wdowiego i sierociego lub ich wysokość, za służbę sędziowską w III Rzeszy liczono na zasadach dotychczasowych, tzn. okresu tego nie wartościowano ujemnie.

Powyższe archiwalia nie zawierają informacji o losach znakomitej większości badanej grupy prawników. Skoro brakuje danych o ich poczynaniach po zakończeniu II wojny światowej, w szczególności na temat wypożyczania akt działom kadr tworzonych po wojnie sądów niemieckich, należałoby wnioskować, że osoby te nie przeżyły wojny lub nie podjęły zatrudnienia w sądownictwie Republiki Federalnej Niemiec. Trzeba jednak przypomnieć ustalenia Koniecznego, według którego w zachodnioniemieckim wymiarze sprawiedliwości służyło spośród związanych z katowickim Sondergerichtem: 3 sędziów: Fährndrich, Kieler oraz Meusel, i 12 prokuratorów: Bellebaum, Dorn, Freund, Hamaeckers, Hayn, Knobloch, Krekel (w RFN pracował jako adwokat), Liebig, Oppe, Ottersbach, Schubert

⁵ BA, R 3001/53014 Richard Buchwald, b.p., *Festsetzung des Witwen- und Waisengeldes vom 15. April 1952* [Ustalenie zasiłku wdowiego i sierociego z 15 IV 1952 r.].

⁶ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 258 Nr. 4865 Herbert Zirpel, k. 160, *Antrag auf Anfertigung des Gehaltsauszuges des verstorbenen Ehemannes* vom 11. Mai 1949 [Wniosek o sporządzenie wykazu poborów zmarłego męża z 11 V 1949 r.].

⁷ GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau, P. 187 Nr. 3523 Georg Rydzek, k. 168, *Schreiben betr. Versorgungsbezüge vom 24. Juli 1949* [Pismo dotyczące świadczenia zaopatrzeniowego z 24 VII 1949 r.].

i Wolfrum⁸. Na podstawie dostępnych źródeł można dodać do tej listy sędziów Georga Stankego (po wojnie radca Sądu Obwodowego w Baden-Baden)⁹, Johannes Chaluppę (radca Sądu Pracy w Kolonii), Josefa Frankego (radca Sądu Obwodowego w Fürstenfeld), Gregora Pütza (radca Sądu Obwodowego w Kolonii), Karla Burka (radca Sądu Krajowego w Berlinie Zachodnim)¹⁰, Hermanna Plonnera (dyrektor Sądu Krajowego w Bawarii), Bernda Demmlera (radca Sądu Obwodowego w Kleve)¹¹ i Paula Krügersa (radca Sądu Krajowego w Essen)¹², prokuratorów: Franza Schlütera (prokurator w Düsseldorfie)¹³, Hasso Petersena (radca Sądu Krajowego w Szlezwiku-Holsztynie) i Seggelkego (radca Sądu Obwodowego w Dolnej Saksonii)¹⁴. Spośród 40 sędziów zatrudnionych w Sondergerichte pracę w zachodnioniemieckim sądownictwie znalazło więc przynajmniej 11 (27,5 proc.), a na 39 prokuratorów – przynajmniej 15 (38,5 proc.).

Wydaje się, że zarówno na terenie przyszłej RFN, jak i NRD sytuacja zaistniała tuż po zakończeniu wojny sprzyjała zatrudnieniu dotychczasowych sędziów i prokuratorów w nowo powstałych organach wymiaru sprawiedliwości. Z jednej strony wynikało to z braku bądź niedostatku alternatywnych kandydatów (np. w Erfurcie jeszcze w 1951 r. prawnicy nie mieli wykształcenia uniwersyteckiego, lecz tylko ukończone szybkie kursy), a z drugiej – z chaosu towarzyszącego ewakuacji sądownictwa w 1945 r. (pracownicy uzyskali dostęp do własnych akt personalnych, co wykorzystali, by oczyścić je pod kątem pracy w III Rzeszy). Ponadto Peter Riegel ustalił, że istniała swoista zмова między poszczególnymi sędziami i prokuratorami, którzy wzajemnie wystawiali sobie świadectwa odnośnie do postawy w latach 1933–1945, a także osobiste polecenia¹⁵. Nietrudno sobie wyobrazić, że z braku innych umożliwiała one zatrudnienie – np. Gerhard Pchalek, który nie będąc członkiem NSDAP, oskarżał przed Sondergerichtami katowickim i bielskim, w maju 1945 r. otrzymał zadanie tworzenia nowej prokuratury w Gerze, a do 1950 r. pełnił obowiązki prokuratora generalnego Turynii¹⁶.

⁸ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 176–181.

⁹ BA, DO 1/32093, k. 14, *Die Aufstellung über NS-Sondergerichte* [Zestawienie dotyczące narodowosocjalistycznych sądów specjalnych].

¹⁰ *Ibidem*, *Liste der Nazi-Richter und Staatsanwälte, die an Sondergerichten in Polen Todesurteile fällen oder an ihnen und ihrer Vollstreckung mitwirkten und im Ruhestand bzw. 1964 nicht mehr aufgeführt sind* [Lista sędziów i prokuratorów narodowosocjalistycznych, którzy w sądach specjalnych w Polsce ferowali wyroki śmierci lub przyczyniali się do nich lub do ich wykonania i są w stanie spoczynku względnie od 1964 r. nie są wykazywani].

¹¹ *Wir klagen an. 800 Nazi-Blutrichter-Stützen des Adenauer-Regimes*, Berlin 1959, s. 12.

¹² AIPN Po 3/348/7, k. 79, Informacja z kartoteki Głównej Komisji. W informacji stwierdzono, że Krügers wydał jako sędzia Sądu Specjalnego w Katowicach 40 wyroków śmierci.

¹³ BA, DO 1/32092, b.p., *Aufstellung von Personen zum Projekt „Polen klagt an“ vom 14. März 1968* [Zestawienie osób do projektu „Polska oskarża” z 14 III 1968 r.].

¹⁴ *Ibidem*, *Liste der Nazi-Richter und Staatsanwälte, die an Sondergerichten in Polen Todesurteile fällen oder an ihnen und ihrer Vollstreckung mitwirkten und 1964 noch in Westdeutschland tätig sind* [Lista narodowosocjalistycznych sędziów i prokuratorów, którzy w sądach specjalnych w Polsce ferowali wyroki śmierci lub przyczyniali się do nich lub do ich wykonania i w 1964 r. są czynni w Niemczech Zachodnich].

¹⁵ P. Riegel, *Der Tiefe Fall des Professors Pchalek...*, s. 13–14, 25–26, 37, 68.

¹⁶ *Ibidem*, s. 12–15; H. Leide, *NS-Verbrecher und Staatssicherheit. Die geheime Vergangenheitspolitik der DDR*, Göttingen 2011, s. 86; P. Weber, *Justiz und Diktatur. Justizverwaltung und politische Strafjustiz in Thüringen 1945–1961. Veröffentlichungen zur SBZ-/DDR-Forschung im Institut für Zeitgeschichte*, München 2000, s. 43.

Odpowiedzialność karna

Z zachowanych wspomnień wynika, że w okresie kilku lat po zakończeniu wojny sędziowie i prokuratorzy, którzy pracowali w sądach specjalnych, spotykali się z powszechnym potępieniem – fakt ten uważano za plamę na honorze¹⁷. Przed sądami RFN odbyły się przeciwko nim w sumie 22 postępowania karne dotyczące ich służby dla III Rzeszy, ale nie zapadł żaden prawomocny wyrok skazujący¹⁸. Zachodnioniemiecki wymiar sprawiedliwości nie pociągnął więc do odpowiedzialności żadnego sędziego ani prokuratora biorącego udział w działalności Sondergericht Kattowitz.

Stało się tak mimo skazania prawników w procesie norymberskim, w którym osądzono wysokich urzędników resortu sprawiedliwości III Rzeszy, sędziów (w tym trzech z sądów specjalnych)¹⁹ i prokuratorów. Jurystom nazistowskim zostały przypisane zbrodnie wojenne, a także przeciwko ludzkości. Istotną okolicznością tego postępowania było to, że amerykański Trybunał Wojskowy wyrokował, stosując jedynie Ustawę Sojuszniczej Rady Kontroli o ukaraniu osób winnych zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko pokojowi lub przeciwko ludzkości z 20 grudnia 1945 r.²⁰ Wybór takiej podstawy materialnoprawnej pozwolił zbici twierdzenia obrony o tym, że oskarżeni nie mogą zostać uznani za winnych, skoro ich postępowanie mieściło się w ramach obowiązującego wówczas prawa niemieckiego. Zgodnie z tą ustawą zbrodnie przeciwko ludzkości podlegały karze niezależnie od tego, czy dany czyn naruszał ustawy państwa, w którym doszło do zbrodni. Trybunał uznał, że sędzia nazistowski skazujący na karę śmierci dlatego, że oskarżony był Polakiem lub Żydem, popełniał zbrodnię morderstwa, a prawo, które na to pozwalało, określono jako zbrodnie przeciwko ludzkości i zbrodnie wojenną²¹.

Dla odmiany zachodnioniemiecki wymiar sprawiedliwości, sądząc prawników nazistowskich za wyroki śmierci wydane w okresie III Rzeszy, stwierdził, że „to, co było wówczas prawem, nie może zostać dziś uznane za bezprawie”. Do skazania sędziów i prokuratorów sądów specjalnych nie doszło, choć Gustav Radbruch w kontekście zasad odpowiedzialności karnej sędziów III Rzeszy dogmatycznie podkreślił, że należy stosować § 336 StGB dotyczący naginania prawa. Zgodnie z formułą Radbrucha „konflikt między sprawiedliwością a bezpieczeństwem prawnym dałby się rozstrzygnąć w ten sposób, że prawo stanowione, zabezpieczone, gwarantowane przez ustawy i władzę, zachowałoby prymat nawet mimo

¹⁷ BA, OSTDOK 8/211, k. 6, *Bericht von Kurt Bode vom 1. Dezember 1953* [Sprawozdanie Kurta Bodego z 1 XII 1953 r.].

¹⁸ W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae...*, s. 132. Jak stwierdził Kulesza, prawomocne wyroki skazujące zapadły w sprawach oskarżonych o zbrodnie sądowe, którzy decydowali o zabijaniu osób oskarżonych przed sądami doraźnymi. Udział w skazaniu na karę śmierci przez sąd doraźny był więc kwalifikowany jako współdziałanie (udział) w zabójstwach (*ibidem*, s. 132–133).

¹⁹ B. Diestelkamp, *Die Justiz nach 1945 und ihr Umgang mit der eigenen Vergangenheit* [w:] *Justizalltag im Dritten Reich*, red. B. Diestelkamp, M. Stolleis, Frankfurt am Main 1988, s. 134.

²⁰ *Kontrollratsgesetz Nr. 10 – Bestrafung von Personen, die sich Kriegsverbrechen, Verbrechen gegen den Frieden oder gegen die Menschlichkeit schuldig gemacht haben vom 20. Dezember 1945* [Ustawa Rady Kontroli nr 10 – Ukazanie osób winnych zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko pokojowi lub przeciwko ludzkości z 20 XII 1945 r.], *Amtsblatt des Kontrollrats in Deutschland* 1945, s. 50.

²¹ T. Cyprian, J. Sawicki, *Nieznana Norymberga. Dwanaście procesów norymberskich*, Warszawa 1965, s. 87–132; W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae...*, s. 41, 503.

niecelowości i niesprawiedliwej treści – z wyjątkiem sytuacji, kiedy ustawa w stopniu tak nieznośnym przeczy sprawiedliwości, że ta ostatnia musi ostatecznie przeważać nad prawem niesprawiedliwym. Nie da się ostrzej odgraniczyć przypadków ustawowego bezprawia od praw, które obowiązują mimo niesprawiedliwej treści; da się jednak przeprowadzić ścisłą granicę tam, gdzie nikt nie dąży do sprawiedliwości i gdzie ustawodawstwo świadomie ignoruje równość, która jest jądrem sprawiedliwości; wówczas bowiem ustawa nie jest li tylko prawem niesprawiedliwym, lecz traci w ogóle rangę i charakter prawa”²². Sądy jednak – wbrew zamiarowi Radbrucha – ograniczyły zakres orzekania, jeśli chodzi o naginanie prawa. W wyroku z 1956 r. Federalny Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że przestępstwa tego dopuszcza się tylko ten, kto nagina prawo z zamiarem bezpośrednim, a nie ewentualnym. Oznaczało to konieczność zbadania, czy juryści nazistowscy prawo III Rzeszy naginali w sposób zamierzony. Uznawano, że doszło do tego, jeśli nastąpiły zafałszowanie istoty sprawy będącej przedmiotem rozstrzygnięcia, prawnie nieuzasadniona subsumcja stanu faktycznego oraz nadużycie swobody sędziowskiego uznania przy skazywaniu na śmierć. Oskarżeni prawnicy bronili się jednak skutecznie, twierdząc, że karę główną orzekali w przekonaniu, iż jest to zgodne z prawem, gdyż służy narodowi niemieckiemu w stanie zagrożenia toczącą się wojną.

Dzięki spuściźnie Centrali Badania Zbrodni Narodowosocjalistycznych w Ludwigsburgu można poznać stanowisko, które sędzia Sondergericht Bielitz Waldemar Holz zajął w sprawie jednego z wydanych w 1943 r. przy swoim udziale wyroków śmierci za wojenne przestępstwo gospodarcze polegające na nielegalnym uboju. Postępowanie prokuratorskie zostało uruchomione w związku z odnalezieniem tego orzeczenia. Holza zidentyfikowano jako osobę uczestniczącą w jego wydaniu, ustalono, że żyje, i we wrześniu 1978 r. przesłuchano w Krajowym Urzędzie Kryminalnym w Stuttgarcie w charakterze podejrzanego. Był już wówczas w stanie spoczynku. Ze względu na upływ czasu nie potrafił sobie przypomnieć tej sprawy. Gdy okazano mu fotokopię orzeczenia, odniósł się do istotnych uwarunkowań stanu faktycznego oraz przesłanek określonych w ówczesnym prawie. Wyrok uznał za słuszny i zgodny z przepisami i zaprzeczył, jakoby w trakcie jego wydawania kierował się względami rasowymi lub politycznymi. W analizie zgromadzonego materiału stwierdzono, że ani w orzeczeniu, ani w wyjaśnieniach podejrzanego nie ma dowodu na to, że sąd specjalny kierował się innymi motywami niż dotyczącymi tej sprawy ani że skazanie i zabójstwo (przez wykonanie kary śmierci) nastąpiło z niskich pobudek w rozumieniu § 211 StGB. Nie znaleziono również konkretnego dowodu, że sąd uznał oskarżonego z powodu jego polskiej narodowości za osobę politycznie obcą, rasowo pogardzaną, odmówił mu godności ludzkiej i dlatego wydał „terrorystyczny wyrok”²³. Umarzając postępowanie, prokurator stwierdził, że podejrzanemu nie można przypisać winy za umyślne nagięcie prawa, ponieważ nie ma dowodów, aby

²² J. Zajadło, *Radbruch*, Sopot 2016, s. 24; *idem*, *Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury*, Gdańsk 2001, *passim*.

²³ BA, B 162/18486, k. 34–36, *Schreiben des Landeskriminalamtes Baden-Württemberg an die Staatsanwaltschaft bei dem Landgericht Stuttgart betr. Ermittlungsverfahren 19 Js 3077/77 vom 26. September 1978* [Pismo Krajowego Urzędu Kryminalnego Badenii-Wirtembergii do Prokuratury przy Sądzie Krajowym w Stuttgarcie dotyczące postępowania przygotowawczego 19 Js 3077/77 z 26 IX 1978 r.].

świadomie i samowolnie pogorszył on sytuację prawną oskarżonego ze względów innych niż odnoszące się do tej sprawy. Zgodnie z orzecnictwem i literaturą zastosowane w wyroku prawo było uznane, obowiązywało formalnie i materialnie, a sędziom nie przysługiwała wówczas kompetencja, by badać ważność ustaw lub zupełnie je odrzucić. Nic nie wskazywało też, aby świadomie w sposób błędny zastosowano przepisy. Nie stwierdzono ewidentnych błędów w uzasadnieniu prawnym, a wymiar kary mieścił się w granicach określonych w prawie²⁴.

W konsekwencji jako przyczynę porażek w rozliczaniu sędziów i prokuratorów nazistowskich w Republice Federalnej Niemiec wskazuje się warunki określone w orzecnictwie odnośnie do subiektywnych znamion przestępstwa naginania prawa (wymóg, by wykazać zamiar bezpośredni), co niezwykle utrudniał brak dostatecznego materiału dowodowego. Pozaprawną okolicznością była natomiast niechęć do ścigania i karania kolegów ze strony prawników zatrudnionych po wojnie w sądownictwie Niemiec Zachodnich – należeli oni wszakże do tej samej grupy zawodowej i warstwy społecznej, a często mieli podobne brunatne życiorysy²⁵.

O ile w postępowaniach karnych w RFN nie skazano nazistowskiego prawnika, o tyle w NRD zdarzyło się przynajmniej kilka takich przypadków. Gerharda Pchalka, który od 1941 do 1945 r. był prokuratorem w okręgu Prokuratury Generalnej w Katowicach i występował jako oskarżyciel w postępowaniach przed Sądem Specjalnym w Katowicach i Bielsku, Sąd Okręgowy w Gerze 8 kwietnia 1960 r. skazał na 4 lata ciężkiego więzienia za 20 przypadków pomocnictwa w morderstwie na podstawie § 49 StGB (dotyczącego pomocnictwa) i § 211 StGB (odnoszącego się do morderstwa). Stwierdzono, że jako oskarżyciel przed sądami specjalnymi w Bielsku i Katowicach wnioskował o wymierzanie patriotom niemieckim i polskim kar śmierci, które zostały następnie orzeczone i wykonane. Jako współpracownik prokuratora generalnego w Katowicach instruował też innych prokuratorów, aby żądali najsurowszych kar, i składał wnioski o wniesienie skargi z powodu nieważności co do wyroków, które uważał za łagodne. O wszczęciu postępowania przeciwko niemu najprawdopodobniej zdecydował przypadek. Od 1952 r. Pchalek był bowiem profesorem na Uniwersytecie Friedricha Schillera w Jenie i miał zajęcia ze studentami. W lutym 1959 r. w Erfurcie odbywała się wystawa dotycząca krwawych sądów i sędziów, pokazująca, jak wielu jurystów nazistowskich orzekających w sądach specjalnych w czasie wojny pracowało wtedy w wymiarze sprawiedliwości RFN. Oglądając ekspozycję, pewna studentka zwróciła uwagę na fotokopię wyroku śmierci wydanego przez Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach

²⁴ *Ibidem*, k. 54–60, *Einstellung des Verfahrens wegen Mordes (NS-Verbrechen) vom 12. Dezember 1978* [Umożnienie postępowania o morderstwo (zbrodnia narodowosocjalistyczna) z 12 XII 1978 r.].

²⁵ W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae...*, s. 77–78, 85, 134–135, 503–505. Należy zwrócić uwagę, że 8 V 1960 r. przedawniały się następujące objęte 15-letnim terminem przestępstwa: zabójstwo, uszkodzenie ciała ze skutkiem śmiertelnym, bezprawne pozbawienie wolności ze skutkiem śmiertelnym i rozbój. Istniało zagrożenie, że przedawnią się wtedy czyny zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności, w tym morderstwa. Ustawą z 25 III 1965 r. o obliczaniu terminów prawnokarnego przedawnienia z jego upływu został wyłączony okres od 8 V 1945 do 31 XII 1949 r., co oznaczało, że zbrodnie nazistowskie przedawnią się 31 XII 1969 r. Nowelizacją z 26 V 1969 r. wydłużono dotychczasowy termin przedawnienia przestępstw zagrożonych karą dożywotniego pozbawienia wolności z 20 do 30 lat, co sprawiło, że termin przedawnienia morderstw nazistowskich został przesunięty na koniec 1979 r. W nowelizacji z 16 VII 1979 r. postanowiono ostatecznie, że nie ulegną one przedawnieniu (W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae...*, s. 95–96).

27 czerwca 1944 r. w sprawie przeciwko 62-letniemu rolnikowi o wypowiedzi antypaństwowe, słuchanie zagranicznych audycji radiowych i rozpowszechnianie wiadomości z nich pochodzących²⁶. Oskarżycielem był Pchalek, a ponieważ nazwisko to nosił profesor uniwersytecki, zawiadomiła prokuraturę²⁷.

Ponadto dwóm sędziom Sondergericht Kattowitz kary wymierzył Sąd Krajowy w Chemnitz. Niestety informacje na ten temat są skąpe, a pochodzą z Archiwum Federalnego Oddział w Ludwigsburgu²⁸. 23 maja 1950 r. na 18 lat ciężkiego więzienia skazano Hansa Karla Fähndricha, a 26 maja 1950 r. na 20 lat Georga Stankego. Z adnotacji kartotecznej na temat stanu faktycznego wynika, że Fähndrich jako kierownik grupy terenowej NSDAP i sędzia w Opolu w istotnym wymiarze wspomagał dyktaturę narodowosocjalistyczną, a Stanke udzielał jej wsparcia nadzwyczajnego. Fähndrich spędził w zakładzie karnym 4 lata, a Stanke – 2. Wymiar kar, moment wydania wyroków i fakt, że orzekał sąd w Chemnitz, wskazują, że mogło chodzić o tzw. procesy w Waldheim, które odbywały się od kwietnia do lipca 1950 r. i w których wydano 3324 wyroki skazujące, najczęściej na kary od 10 do 25 lat więzienia²⁹.

Status prawny wyroków

Jeśli chodzi o status prawny orzeczeń sądów specjalnych, to można wyróżnić kilka cezur. Tuż po zakończeniu II wojny światowej podejmowano lokalne i regionalne inicjatywy w odniesieniu do pewnych kategorii wyroków. Na przykład w brytyjskiej strefie okupacyjnej prezydenci wyższych sądów krajowych wydali rozporządzenie, za pomocą którego uwolnili od kar za czyny polityczne i złagodzili ich wymiar w wypadku innych przestępstw osądzonych przez Sondergerichte³⁰, natomiast w landzie Wirtembergia-Badenia w ustawie z maja 1946 r. za niepodlegające karze uznano czyny skierowane przeciwko narodowemu socjalizmowi (wskazano te istotniejsze z zakresu orzecznictwa sądów specjalnych – z Rozporządzenia przeciwko szkodnikom narodowym, Rozporządzenia o nadzwyczajnych środkach radiowych, Ustawy o zagwarantowaniu porządku prawnego, Ustawy przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych, Rozporządzenia o wojennym specjalnym prawie karnym). W akcie tym przewidziano, że prokurator, skazany lub jego krewni mogą wnioskować o uchylenie wyroku, o ile nie nastąpiło to z mocy prawa. Nie podjęto wówczas decyzji, by generalnie uchylić wyroki sądów specjalnych, gdyż byłoby to niezgodne z zasadami państwa prawa nowo tworzonej RFN – przed sądy te trafiały także sprawy dotyczące przestępstw pospolitych³¹.

²⁶ Sprawę tę streścił Wolfgang Koppel w opracowaniu o wyrokach śmierci wydanych przez sądy specjalne (W. Koppel, *Ungesühnte Nazijustiz. Hundert Urteile klagen ihre Richter an*, Karlsruhe 1960, s. 20).

²⁷ P. Riegel, *Der Tiefe Fall des Professors Pchalek...*, s. 37–40, 43, 49–55. Sprawę Gerharda Pchalka pominął w swoim fundamentalnym opracowaniu o przestępstwach sędziów i prokuratorów Kulesza. Zagadnienia odpowiedzialności karnej prawników z sądów specjalnych nie poruszył Henryk Sołga, *Niemcy. Sądzący i sądzeni 1939–2000*, Kraków 2004.

²⁸ Wystosowanie do licznych instytucji zapytań zmierzających do ustalenia miejsca przechowywania akt obu spraw z 1950 r. z Chemnitz nie przyniosło pozytywnego rezultatu.

²⁹ W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae...*, s. 52–53.

³⁰ H. Ludewig, D. Kuessner, „*Es sei also jeder gewarnt*”..., s. 233

³¹ C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim...*, s. 276, 278.

Trudno ocenić, w jakim stopniu powyższe rozwiązania zmierzające do rewizji wyroków lub ich uchylenia dotyczyły orzecznictwa Sondergericht Kattowitz, gdyż siedziba tego sądu i obszar jego właściwości miejscowej po wojnie nie znalazły się w jurysdykcji RFN. W kontekście losów spuścizny aktowej i populacji podsądnych takich przypadków raczej nie było wiele, ale nie można wykluczyć, że pewna liczba osób skazanych przez sąd specjalny, które przeżyły wojnę i znalazły się w RFN, skorzystała z prawnych możliwości uchylenia lub rewizji wydanego wobec nich wyroku.

Stwierdzono, że w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych na wyroki Sondergericht Kattowitz epizodycznie powoływały się Federalny Trybunał Sprawiedliwości i Federalny Sąd Administracyjny. W pierwszej sprawie oskarżony fałszywie zeznał pod przysięgą, że wyrok sądu specjalnego z 1943 r. został w roku 1944 uchylony wskutek wznowienia postępowania, co miało wpływ na jego kartę karną i zatrudnienie³². W drugiej skarżącym okazał się, skazany przez sąd specjalny w lipcu 1942 r. za korupcję i zniszczenie dokumentu na 2 lata i 3 miesiące ciężkiego więzienia, komisarz urzędowy z Oświęcimia, który od powojennego państwa niemieckiego domagał się odszkodowania za szkody, które poniósł na ciele i zdrowiu, odbywając karę. Trybunał stwierdził, że władze narodowosocjalistyczne go prześladowały, o czym świadczył wyrok Sondergericht Kattowitz, który uznał go za przeciwnika politycznego i w efekcie orzekł surowszą karę³³. Trzeci wyrok dotyczył tego samego człowieka, który żądał, aby w trybie określonym przez Ustawę o uregulowaniu odszkodowania za narodowosocjalistyczne bezprawie dla członków służby publicznej ustalić wcześniejszą datę objęcia stanowiska³⁴. W ostatnim przypadku pojawiło się interesujące zagadnienie prawne: czy sąd administracyjny może oprzeć się na ustaleniach faktycznych z wyroku sądu karnego (specjalnego), jeżeli orzeczenie to zostało wskutek wznowienia postępowania uchylone, a nowe nie zawiera tych ustaleń? Sprowadzały się one do tego, że Sondergericht Kattowitz określił wartość nabytego towaru w wyroku, który Sąd Krajowy w Hamburgu w 1948 r. uchylił, a oskarżonego z braku dowodów uniewinnił. Federalny Sąd Administracyjny przyjął, że kwestionowane przez skarżącego ustalenia faktyczne nie mogą znaleźć się w wyroku sądu administracyjnego³⁵.

Przykłady te dowodzą, że poza ostatnią sprawą, gdzie wskutek wznowienia postępowania uchylono orzeczenie, sądy RFN traktowały wyroki Sondergericht Kattowitz jako wiążące i opierały się na zawartych w nich ustaleniach faktycznych.

W 1985 r. status prawny orzeczeń wydanych w państwie nazistowskim stał się przedmiotem publicznej debaty w RFN. Zbliżająca się czterdziesta rocznica upadku III Rzeszy stała się okazją, by Bundestag zadeklarował nieważność wyroków „narzędzi niesprawiedliwości

³² *Urteil des Bundesgerichtshofs vom 27. Mai 1952* [Wyrok Federalnego Trybunału Sprawiedliwości z 27 V 1952 r.], sygn. akt 2 StR 188/52.

³³ *Urteil des Bundesgerichtshofs vom 11. Januar 1961* [Wyrok Federalnego Trybunału Sprawiedliwości z 11 I 1961 r.], sygn. akt IV ZR 180/60. Wzmiankowany w tym postępowaniu wyrok jest przechowywany w APK, Sondergericht Kattowitz, 405.

³⁴ *Urteil des Bundesverwaltungsgerichts vom 19. Dezember 1968* [Wyrok Federalnego Sądu Administracyjnego z 19 XII 1968 r.], sygn. akt VIII C 1568.

³⁵ *Urteil des Bundesverwaltungsgerichts vom 10. Juni 1975* [Wyrok Federalnego Sądu Administracyjnego z 10 VI 1975 r.], sygn. akt III C 5574.

narodowosocjalistycznego reżimu określanych jako Trybunał Ludowy oraz sądy specjalne”. 25 stycznia 1985 r. jednogłośnie podjął w tym zakresie uchwałę³⁶ stojącą w sprzeczności z orzecnictwem wyższych i najwyższych sądów Republiki Federalnej³⁷. Miała ona charakter deklaratoryjny, a jej myśl przewodnia została wyrażona w Ustawie o usunięciu narodowosocjalistycznych bezprawnych wyroków z 25 maja 1990 r.³⁸, która przewidywała możliwość uchylenia na wniosek wyroku wydanego w sprawie karnej w okresie od 30 stycznia 1933 do 8 maja 1945 r., o ile jego podstawą był czyn motywowany opozycyjnie wobec reżimu nazistowskiego. Nie można było jednak uchylić wyroku, jeśli sprawca działał z chciwości lub innych niskich pobudek, sposób popełnienia czynu uznano za niedopuszczalny lub zachodziła dysproporcja między wagą czynu a wymierzoną karą. Obszerniej materię tę uregulowano po zjednoczeniu Niemiec. Ustawą z sierpnia 1998 r. uchylono skazujące orzeczenia karne, które po 30 stycznia 1933 r. wydano z naruszeniem elementarnej sprawiedliwości, by wprowadzić lub utrzymać bezprawny reżim narodowosocjalistyczny ze względów politycznych, wojskowych, rasowych, religijnych lub światopoglądowych³⁹. W szczególności chodziło o wyroki Trybunału Ludowego i sądów doraźnych utworzonych na podstawie rozporządzenia z 15 lutego 1945 r.⁴⁰ i te, w których powołano się na 59 aktów prawnych wymienionych w załączniku do ustawy. Ponieważ Sondergericht Kattowitz skazywał na podstawie tych aktów, jego orzeczenia trzeba uważać za uchylone.

Perspektywa polska

Stosunek władz polskich do orzeczeń sądów niemieckich

Zgodnie z art. 1 Dekretu z dnia 6 czerwca 1945 r. o mocy obowiązującej orzeczeń sądowych, wydanych w okresie okupacji niemieckiej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej⁴¹ wydane wtedy przez sądy niemieckie wyroki i inne orzeczenia były nieważne i pozbawione skutków prawnych. Władze polskie uznały je więc za bezwzględnie nieważne z mocy prawa.

³⁶ *Beschluss des Deutschen Bundestags vom 25. Januar 1985, entschlossen am 118. Sitzung, über Nichtigkeit der Entscheidungen der als „Volksgerichtshof“ und „Sondergerichte“ bezeichneten Werkzeuge des nationalsozialistischen Unrechtsregimes* [Uchwała Bundestagu z 25 I 1985 r., podjęta na 118 posiedzeniu, o nieważności wyroków narzędzi niesprawiedliwości reżimu narodowosocjalistycznego określanych jako „Trybunał Ludowy” oraz „sądy specjalne”]. Debata przed podjęciem uchwały: *Stenographischer Bericht Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 10/118*, s. 8761–8767.

³⁷ *Antwort der Bundesregierung auf die Große Anfrage des Abgeordneten Ströbele und der Fraktion Grünen – Drucksache 10/5148 vom 26. November 1986* [Odpowiedź Rządu Federalnego na interpelację posła Ströbelego i frakcji Zielonych – druk 10/5148 z 26 XI 1986 r.].

³⁸ *Gesetz zur Beseitigung nationalsozialistischer Unrechtsurteile vom 25. Mai 1990* [Ustawa o usunięciu bezprawnych wyroków narodowosocjalistycznych z 25 V 1990 r.], BGBl. 1990, s. 966.

³⁹ *Gesetz zur Aufhebung nationalsozialistischer Unrechtsurteile in der Strafrechtspflege vom 25. August 1998*, BGBl. 1998, s. 2501 [Ustawa o uchyleniu bezprawnych wyroków narodowosocjalistycznych w sprawach karnych z 25 VIII 1998 r.]. Ustawa została znówelizowana w 2002 i 2009 r. – za pierwszym razem katalog uchylonych orzeczeń poszerzono o wyroki sądów wojskowych wobec dezertów, a za drugim – wobec „zdrajców wojennych” (*Kriegsverräter*).

⁴⁰ *Verordnung über die Einrichtung von Standgerichten vom 15. Februar 1945* [Rozporządzenie o utworzeniu sądów doraźnych z 15 II 1945 r.], RGBl. 1945, s. 30.

⁴¹ Dekret z dnia 6 VI 1945 r. o mocy obowiązującej orzeczeń sądowych, wydanych w okresie okupacji niemieckiej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1945 r. nr 25, poz. 151).

Koncepcja ta była zdecydowanie najprostsza w realizacji. Proponowane rozwiązania alternatywne, zakładające uzyskanie potwierdzenia lub klauzuli egzekucyjnej sądu polskiego⁴², wiązały się bowiem z dodatkowym nakładem czasu, sił i środków. O ile rozstrzygnięcie to wydaje się oczywiste w stosunku do wyroków w sprawach karnych natury politycznej i gospodarczej, o tyle trudno je uzasadnić w wypadku czynów kryminalnych podlegających karze także przed wojną, w jej trakcie i po zakończeniu. Można założyć, że przesądziły względy praktyczne. W razie podjęcia innej decyzji należałoby oceniać wydane orzeczenia, zwłaszcza w przypadkach granicznych (niekiedy zakwalifikowanie czynu do określonej kategorii nie było łatwe).

Zagadnieniem tym zajął się Sąd Najwyższy. W wyroku z września 1945 r. stwierdził, że ukaranie przez sąd niemiecki w czasach okupacji nie prowadzi do ustalenia uprzedniej karalności oskarżonego⁴³. Orzeczenie to zapadło wskutek kasacji od wyroku, w której zarzucono m.in., że sąd drugiej instancji, orzekając o karze, mylnie założył, iż oskarżony był karany za kradzież przez sąd niemiecki. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy powołał się na art. 1 dekretu z 6 czerwca 1945 r.

Działalność instytucji badających zbrodnie niemieckie w sprawie Sondergerichtu

Dekretem z 10 listopada 1945 r. utworzono w Polsce Główną Komisję (i okręgowe komisje) Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce. Miały one prawo prowadzić dochodzenia i badać świadków na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego. Czynności podjęte przez ich członków legitymujących się kwalifikacjami sędziowskimi lub prokuratorскими miały moc czynności sądowych, a sporządzone przez nich protokoły – moc protokołów sądowych (art. 4 dekretu). Rozwiązanie to według ministra sprawiedliwości Henryka Świątkowskiego służyło temu, by zapobiec podważaniu przez Niemców zebranych dowodów⁴⁴. Do komisji należało przede wszystkim badanie i gromadzenie materiałów dotyczących zbrodni niemieckich popełnionych w latach 1939–1945 w Polsce lub poza jej granicami w stosunku do obywateli polskich lub osób narodowości polskiej oraz wobec cudzoziemców, którzy w tym czasie przebywali w Polsce (art. 3)⁴⁵.

⁴² A. Lityński, *Druga wojna światowa: Polskie Państwo Podziemne, prawo i sądy polskie (szkic do celów dydaktycznych)*, „Miscellanea Iuridica” 2005, t. 6, s. 150; idem, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2013, s. 35.

⁴³ Wyrok Sądu Najwyższego z 20 IX 1945 r., sygn. akt K 146/45. OSN(K) 1945, z. 1–2, nr 15, s. 47–48, LEX nr 161532.

⁴⁴ *Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce...*, s. 37.

⁴⁵ Dekret z dnia 10 XI 1945 r. o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (Dz.U. z 1945 r. nr 51, poz. 293). Faktycznie organ tego rodzaju, choć jeszcze bez umocowania ustawowego, utworzono w końcu marca 1945 r. Uchwałą z 29 III 1945 r. Prezydium Krajowej Rady Narodowej powołało bowiem Główną Komisję dla Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (*Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce i jej oddziały terenowe w 1945 roku. Wybór dokumentów*, oprac. M. Motas, Warszawa 1995, s. 7; Ł. Jasiński, *Zarys działalności Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce w latach 1945–1949* [w:] *Władze komunistyczne wobec ludności niemieckiej w Polsce w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, P. Madajczyk, S. Rosenbaum, Warszawa 2016, s. 39–41).

Z niejasnych przyczyn katowicka komisja okręgowa nie powstała w tym samym czasie co inne placówki tego rodzaju. Najprawdopodobniej podjęcie działalności w innych częściach państwa uznano za bardziej priorytetowe. W połowie 1945 r. (jeszcze przed wydaniem dekretu listopadowego) funkcjonowało dziesięć oddziałów Głównej Komisji (Bydgoszcz, Gdańsk, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Radom, Rzeszów, Warszawa-miasto i Warszawa-województwo, tworzone oddział we Wrocławiu). Wątków dotyczących Górnego Śląska nie zawiera sprawozdanie sporządzone przez Oddział Krakowski Głównej Komisji w końcu grudnia 1945 r., obejmujące okres od powstania tego oddziału⁴⁶. Z opracowania Czesława Pilichowskiego wynika, że Okręgowa Komisja w Katowicach funkcjonowała w latach 1946–1949 oprócz dwunastu innych takich placówek w kraju. Jej działań w tym okresie jednak nawet nie wzmiankowano w wydawnictwach podsumowujących aktywność komisji głównej i okręgowych⁴⁷. Wznowiła działalność w maju 1965 r. Jej śledztwa dotyczyły wtedy policyjnego więzienia zastępczego w Mysłowicach, zbrodni szefów Gestapo w Katowicach Rudolfa Mildnera i Johanna Thümmlera, Wehrmachtu we wrześniu 1939 r., tych popełnionych w filiach obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau i podczas marszu ewakuacyjnego jego więźniów w styczniu 1945 r.⁴⁸

Analiza literatury przedmiotu i spuścizny Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, a także Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Katowicach pozwala stwierdzić, że sprawa Sondergericht Kattowitz i jego sędziów nie była dla nich priorytetem⁴⁹. Nie może dziwić, że zwłaszcza w pierwszym okresie funkcjonowania na ich

⁴⁶ *Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce i jej oddziały terenowe w 1945 roku. Wybór dokumentów*, oprac. M. Motas, Warszawa 1995, s. 37, 81–91.

⁴⁷ Por. C. Pilichowski, *Badanie i ściganie zbrodni hitlerowskich 1944–1974*, Warszawa 1975; *idem*, *Udział Polski w badaniu i ściganiu zbrodni hitlerowskich [w:] Zbrodnie i sprawcy...; Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce...* Wymienione źródła milczą także, dlaczego 30 VI 1949 r. zlikwidowano 12 okręgowych komisji (wszystkie poza krakowską, która działała jeszcze przez kilka lat), co zostało poprzedzone rozwiązaniem we wrześniu 1948 r. komisji w Gdańsku, Siedlcach, Tarnowie, Warszawie i we Wrocławiu. Natomiast Dorota Koczwańska-Kalita reorganizację Głównej Komisji (oraz likwidację jej jednostek terenowych) wiąże z komplikującą się sytuacją międzynarodową, w tym zastraszającymi się stosunkami między zwycięskimi mocarstwami oraz podziałem Europy na dwie strefy wpływów, który spowodował trudności formalne w ekstradycji zbrodniarzy niemieckich do Polski. Z powodu utworzenia w 1949 r. Niemieckiej Republiki Demokratycznej nazwę organu nieformalnie zmieniono na: Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce; wspomniana likwidacja okręgowych komisji na kilkanaście lat wstrzymała badania nad okupacją niemiecką i zbrodniami niemieckimi w Polsce (D. Koczwańska-Kalita, *(Nie)chciane dziecko III RP. Instytut Pamięci Narodowej 2000–2010. Geneza, funkcjonowanie, kontekst społeczny i polityczny*, Kraków 2015, s. 58–59; Ł. Jasiński, *Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich/Hitlerowskich w Polsce. Narzędzie rozliczeń i propagandy [w:] Rozliczanie totalitarnej przeszłości: instytucje i ulice*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2017, s. 54). W zarządzeniu wydanym w tej sprawie powoływano się na „dobiegające końca prace w terenie związane z badaniem zbrodni niemieckich” oraz „konieczność jak najdalej idącego ograniczenia wydatków państwowych w ramach akcji oszczędnościowej” (AIPN, GK 173/3, k. 231, Zarządzenie przewodniczącego Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce w sprawie likwidacji Okręgowych Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce z 24 III 1949 r.).

⁴⁸ C. Pilichowski, *Badanie i ściganie...*, s. 48–49.

⁴⁹ Zachowany wykaz członków Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Katowicach pozwala odnotować jej skład z marca 1948 r.: dr Eugeniusz Kral (prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach), Leon Penner (wiceprokurator Sądu Apelacyjnego w Katowicach), Karol Jarzębiński (wiceprokurator

wysiłki wpływ miały głównie proces Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norimberdze, postępowania przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, sprawy obozów koncentracyjnych i ich załóg, a także SS i Gestapo⁵⁰. Z początku komisje koncentrowały się na poznawaniu szczegółów zbrodni w miejscach masowych kaźni, ekshumacjach i śledztwach dotyczących masowych egzekucji w Warszawie i innych dużych miastach, badaniach nad martyrologią wsi polskiej, wysiedleniami z Zamojszczyzny i Wielkopolski, a także zbrodniami na jeńcach wojennych⁵¹.

W tym kontekście zagadnienie Sondergericht Kattowitz wydawało się nie tylko mało spektakularne i nieatrakcyjne propagandowo⁵², ale również skomplikowane pod względem dowodowym i prawnym. Okręgowe komisje podejmowały działania w związku z zapytaniem Głównej Komisji, która zapytanie dotyczące członków Sondergerichtów wysłała w teren w listopadzie 1947 r.⁵³, a po kilku dniach dr Karol Stach, wchodzący w skład komisji katowickiej, przedstawił wykaz nazwisk sędziów i prokuratorów Sondergericht Kattowitz, zaznaczając, że nie jest on kompletny i nie zawiera imion, ponieważ te w aktach nigdy się nie pojawiały⁵⁴. Stach był najprawdopodobniej jedynym członkiem okręgowej

Sądu Apelacyjnego w Katowicach), Hieronim Rawa (pełniący obowiązki prokuratora Sądu Okręgowego w Gliwicach), Zygmunt Ojrzyński (prokurator Sądu Okręgowego w Opolu), Stefan Markowski (prokurator Sądu Okręgowego w Prudniku), Wilhelm Dobrowolski (wiceprokurator Sądu Okręgowego w Katowicach), Henryk Woliński (adwokat), Bronisław Olszewski (adwokat), Wojciech Żytomierski (adwokat), dr Karol Stach (adwokat), Natan Elias Sternfinkel (kierownik Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Katowicach), dr Zygmunt Izdebski (prezes Polskiego Związku Zachodniego), Jerzy Żyl (funkcjonariusz Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach), Jerzy Rybakiewicz (pełniący obowiązki wiceprokuratora Sądu Apelacyjnego w Katowicach) (AIPN, GK 173/3, k. 94–95, Wykaz wszystkich członków Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Katowicach z 9 III 1948 r.).

⁵⁰ C. Pilichowski, *Badanie i ściganie...*, s. 8; *idem*, *Udział Polski...*, s. 25–26.

⁵¹ Ł. Jasiński, *Główna Komisja Badania Zbrodni...*, s. 52–53; *idem*, *Zarys działalności Głównej Komisji...*, s. 42.

⁵² Personalalia prawników nazistowskich, w tym sędziów i prokuratorów Sondergericht Kattowitz, były wykorzystywane propagandowo dopiero w latach sześćdziesiątych, gdy z inicjatywy NRD przeprowadzono kampanię piętnującą tzw. krwawych sędziów (*Blutrichter*) – wykazywano, że wielu z nich pracowało w sądownictwie RFN (Ł. Jasiński, *Główna Komisja Badania Zbrodni...*, s. 59).

⁵³ AIPN, GK 173/3, k. 24, Pismo Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Katowicach dotyczące członków Sondergerichtów z 20 XI 1947 r. Dokument ten był z kolei inspirowany przez Delegaturę Polską przy Komisji dla Spraw Zbrodni Wojennych Narodów Zjednoczonych w związku z przygotowywaną zbiorową skargą „z zakresu zbrodni okupacyjnej służby sprawiedliwości” (AIPN, GK 173/3, k. 25, Pismo do Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich Wojennych w Polsce z 14 XI 1947 r.).

⁵⁴ AIPN, GK 173/3, k. 27–28, Pismo dr. Karola Stacha do przewodniczącego Okręgowej Komisji z 26 XI 1947 r. O poziomie zawodowym i przygotowaniu prawniczym Stacha może świadczyć fakt, że złożył on egzamin sędziowski, był sędzią Sądu Powiatowego w Katowicach w drugiej połowie lat dwudziestych oraz pełnił funkcję dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach w latach 1936–1939, 1945–1951 oraz 1956–1964. We wrześniu 1939 r. nie został zmobilizowany. W październiku 1939 r., po aresztowaniu przez Gestapo osadzono go w Mysłowicach, a zwolniono stamtąd w styczniu 1940 r. Z ziem wcielonych do Rzeszy został wysiedlony i osiadł w Krakowie, gdzie jako adwokat polski występował przed sądami polskimi i niemieckimi w Generalnym Gubernatorstwie. W listopadzie 1943 r. Gestapo aresztowało go pod zarzutem niesienia pomocy Żydom. W więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie przebywał do końca marca 1944 r. Po zwolnieniu ukrywał się na wsi w powiecie miechowskim. W styczniu 1945 r. został mianowany delegatem rządu dla organizacji adwokatury na Śląsku. Komisja Weryfikacyjna dla Izby Adwokackiej w Katowicach postanowieniem z 1 IV 1946 r. stwierdziła, że adwokat Karol Stach w okresie

komisji, któremu polecono zbadanie akt sądu specjalnego. Miał kwalifikacje sędziowskie, w związku z czym sporządzone przez niego protokoły miały moc protokołów sądowych – zupełnie sporadycznie natrafiano na nie w czasie kwerendy spuścizny Sondergericht Kattowitz w Archiwum Państwowym w Katowicach, ponadto odnaleziono je w zasobie Głównej Komisji. Były to protokoły oględzin akt sądu specjalnego. Składały się z siedmiu rubryk (sygnatura i opis akt, nazwisko i adres oskarżonego, krótki opis sprawy, nazwiska sędziów i prokuratorów biorących w niej udział, jej wynik – rozstrzygnięcie sądu, określenie, czy i przeciw komu należy wdrożyć postępowanie, oraz wnioski i uwagi). Na bazie zachowanych dokumentów trudno stwierdzić, czy oględzinom poddano wszystkie ocalałe akta sądowe. Ze względu na datowanie i liczbę zachowanych protokołów należy to uznać za wysoce wątpliwe. Z drugiej strony liczba odnalezionych protokołów wydaje się mała, więc możliwe, że niektóre z nich wykorzystano do innych celów lub wybrakowano. Najprawdopodobniej oględziny dotyczyły akt spraw, które – na bazie roboczego spisu istniejących dokumentów, typowania na podstawie nazwiska oskarżonego, rodzaju czynu lub kary – wybrano ze względu na profil działań komisji. Zgodnie z dekretem komisja główna i komisje okręgowe interesowały się sprawami, w których oskarżonymi byli obywatele polscy, osoby narodowości polskiej i cudzoziemcy przebywający w czasie wojny w Polsce. Realizację tych założeń – przynajmniej wobec obywateli polskich i osób narodowości polskiej – co do zasady potwierdzają protokoły oględzin.

Ogółem odnaleziono szesnaście protokołów oględzin akt Sondergericht Kattowitz⁵⁵. Wszystkie podpisał Karol Stach. Powstały między 10 listopada 1947 a 16 kwietnia 1948 r. Ich najistotniejszą częścią wydają się dwa ostatnie punkty: wskazanie, czy i przeciwko komu należy wdrożyć postępowanie, oraz wnioski i uwagi. W zdecydowanej większości (87,5 proc.) przypadków Stach nie rekomendował wdrożenia procesu, jedynie w dwóch (12,5 proc.) sugerował, by wszcząć postępowanie przeciwko konkretnym osobom. Pierwszy wniosek dotyczył kobiety, która w sierpniu 1943 r., przechodząc przez ulicę w Królewskiej Hucie, usłyszała nieprzychylną wobec Niemców wypowiedź pewnego mężczyzny, doniosła o tym do miejscowej grupy NSDAP, co uruchomiło postępowanie karne – 19 lutego 1944 r. Sondergericht orzekł karę 4 miesięcy więzienia. Stach zanotował, że są już poszukiwani prawnicy niemieccy uczestniczący w procesie. *In fine* wnioskował, by wedle właściwości przekazać sprawę prokuratorowi Sądu Okręgowego w Bytomiu⁵⁶. W drugiej sprawie zwrócił się o wdrożenie postępowania przeciwko dawnemu radcy Sądu Obwodowego w Sosnowcu, który 10 grudnia 1943 r. wydał nakaz aresztowania mężczyzny oskarżonego następnie przed Sondergerichtem o przynależność do Badaczy Pisma Świętego, choć

okupacji zachowywał się pod względem społecznym i zawodowym nienagannie i jest godny, by należeć do stanu adwokackiego (ORA Katowice, Akta osobowe dr. Karola Stacha, k. 29, Życiorys; *ibidem*, k. 78, Postanowienie Komisji Weryfikacyjnej dla Izby Adwokackiej w Katowicach z 1 IV 1946 r.; A. Czacki, *Wspomnienia pośmiertne – Adwokat dr Karol Stach*, „Palestra” 1985, nr 7–8, s. 75–76. Za okazaną życzliwość i udostępnienie akt personalnych Karola Stacha autor dziękuje dziekanom Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach Romanowi Kuszowi oraz Andrzejowi Dzięciołowi.

⁵⁵ Protokoły te są przechowywane w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie w zespole Głównej Komisji pod sygnaturami 173/242, 173/222, 173/212, 173/207, 173/200, 173/199 oraz 173/182.

⁵⁶ AIPN, GK 173/242, k. 3, Protokół oględzin akt z 16 IV 1948 r.

prześladowania ze względów religijnych na terenie okupowanym były sprzeczne z konwencją haską. Wniosek nie obejmował sędziów, ponieważ z braku dowodów uniewinnili oni oskarżonego⁵⁷. Także dwie inne sprawy pokazują kierunek rozumowania Okręgowej Komisji i elementy wpływające na jej oceny. W styczniu 1944 r. za łapownictwo bierne i ułatwienie ucieczki więźniom Sondergericht skazał na 4 lata ciężkiego więzienia i utratę praw urzędnika celnego z Trzebini – jako szkodnika narodowego. Człowiek ten za 3 tys. marek usiłował wywieźć z getta w Sosnowcu Żydówkę wraz z jej 7-letnim dzieckiem, został jednak złapany przez policję niemiecką. Stach nie uznał, że wkroczenie w tę sprawę jest zgodne z interesem polskim, ponieważ Niemiec pomagał Żydom za wynagrodzeniem. Gdyby czynił to ze względów humanitarnych, nieodpłatnie – zauważył Stach – należałoby pociągnąć do odpowiedzialności sędziów⁵⁸. W drugiej sprawie dokonał oględzin akt dotyczących skazania w styczniu 1944 r. na 3 lata zastrzonego obozu karnego Polaka winnego kradzieży i podawania się za funkcjonariusza policji niemieckiej. W protokole zauważył, że oskarżony „spełniał drobniejsze usługi” dla Gestapo w Sosnowcu (mimo braku wpisu na folklsistę), ale nie rekomendował wszczęcia przeciwko niemu dochodzeń z uwagi na brak szczegółów i materiału dowodowego. Wymierzoną mu karę ocenił jako surową, jednak sprawiedliwą⁵⁹.

Okręgowa komisja uznawała, że nie ma podstaw do wszczęcia postępowania, jeśli Sondergericht wydał wyrok uniewinniający, skazał Niemca (z protokołu i katalogu zadań komisji głównej i okręgowych wynika, że zasadniczo było to nieistotne dla polskich badaczy⁶⁰) lub rozstrzygnięcie dotyczyło przestępstwa kryminalnego. W tej ostatniej sytuacji Stach oceniał wymiar kary – najczęściej jako surowy (co nie oznaczało rekomendacji, by wdrożyć postępowanie).

Analiza spuścizny okręgowej komisji pozwala stwierdzić, że oględziny niemieckich akt sądowych nie były jedynymi przedsięwziętymi czynnościami dotyczącymi Sondergerichtu i prawników nazistowskich – np. w sprawie przeciwko sędziemu Paulowi Krügersowi przesłuchano jako świadka kobietę, która przed wojną pracowała jako protokolantka w sądach grodzkich w Katowicach i Lublińcu, a po jej wybuchu – w tym samym charakterze w Sądzie Obwodowym w Lublińcu. W tej ostatniej placówce miała służbowo styczność z Krügersem, który pełnił tam funkcję kierownika. Kobieta zajmowała sąsiedni pokój i protokolowała prowadzone przez niego rozprawy. Z jej zeznań wynika, że Krügers, orzekając na podstawie rozporządzenia z 4 grudnia 1941 r., wydawał niewspółmiernie surowe wyroki wobec Polaków, choć inni sędziowie orzekali w takich sytuacjach poniżej wymiaru kary przewidzianego w tym akcie (trzy miesiące obozu karnego) lub nawet nieuwzględnioną

⁵⁷ AIPN, GK 173/207, k. 2, Protokół oględzin akt z 23 I 1948 r.

⁵⁸ AIPN, GK, 173/212, k. 4, Protokół oględzin akt z 30 I 1948 r.

⁵⁹ AIPN, GK 173/207, k. 10, Protokół oględzin akt z 23 I 1948 r.

⁶⁰ W jednej z zachowanych notatek odręcznych z analizy akt Sondergerichtu (bez daty) – sporządzonych najprawdopodobniej w latach sześćdziesiątych lub siedemdziesiątych przez osobę pozbawioną kwalifikacji sędziowskich i prokuratorskich oraz ograniczającą się do zrelacjonowania sprawy, bez wyrażania oceny w kwestii naruszenia prawa podczas wyrokowania – zapisano wprost: „wszyscy oskarżeni posiadali folklsistę – byli folklsdojcami, więc nas nie interesują” (AIPN Ka, 32/871, b.p., Notatka dotycząca WAP Katowice, Sondergericht Kattowitz, 1258).

w rozporządzeniu grzywnę. Świadek stwierdziła, iż pewną kobietę za nielegalne przekroczenie granicy między Rzeszą i Generalnym Gubernatorstwem i drobny przemyt skazał na dwa lata obozu karnego, co oburzyło nawet Niemców. Według jej wiedzy w sprawach, w których inni sędziowie wymierzali kary kilku tygodni obozu karnego, Krügers orzekał karę roku lub surowszą. O jego antypolskiej postawie świadczyło również to, że odrzucał wszystkie prośby o widzenie z Polakami, a nawet polecił, by tak samo postępowali inni sędziowie. Miał się chwalić, że skazał czterdziestu Polaków na śmierć, ale wobec Niemców był łagodny⁶¹.

Jakkolwiek zeznania te dotyczyły lublinieckiego okresu pracy Krügersa, trudno zakładać, że z chwilą przeniesienia do Sondergerichtu diametralnie zmienił stosunek do oskarżonych Polaków. Zastrzeżenia budzi jednak sposób procesowego wykorzystania uzyskanych informacji. W aktach sprawy co prawda znaleziono jeszcze dwa protokoły przesłuchania świadków, którzy byli obecni na rozprawie prowadzonej przez Krügersa w Cieszynie i stwierdzili, że skazywał on Polaków i Czechów na okrutne kary, łamiąc nawet prawo niemieckie i nie dopuszczając oskarżonego do głosu⁶², ale zaniechano przesłuchania w drodze pomocy prawnej mieszkających w zachodniej strefie okupacyjnej Niemiec byłych sędziów z Lublińca (ich dane i adresy wskazała podczas przesłuchania protokolantka), gotowych zeznawać na temat postawy antypolskiej dawnego przełożonego. Dotyczących go twierdzeń nie zweryfikowano na podstawie dostępnych materiałów archiwalnych⁶³. W aktach nie ma również decyzji merytorycznej kończącej postępowanie ani śladu, że próbowano przesłuchać Krügersa lub dokonać jego ekstradycji.

⁶¹ AIPN, GK 173/76, k. 8–10, Protokół przesłuchania świadka z 7 VI 1947 r. Przesłuchanie prowadził Penner.

⁶² AIPN, GK 173/76, k. 19, Protokół przesłuchania świadka z 15 IV 1947 r.; *ibidem*, k. 64–66, Protokół przesłuchania świadka z 30 VI 1947 r.; *ibidem*, k. 68–69, Protokół przesłuchania świadka z 1 VII 1947 r.

⁶³ Zgromadzone dane statystyczne dotyczące zachowanego orzecznictwa Sondergericht Kattowitz pozwoliły poczynić następujące ustalenia. Krügers uczestniczył w orzeczeniu kary: śmierci względem przynajmniej 25 osób (13 Polaków, 8 folksdojców, 2 reichsdojców i 2 Żydów), więzienia (ewentualnie obozu karnego) – wobec przynajmniej 105 (30 Polaków, 50 folksdojców, 22 reichsdojców, 2 Czechów i 1 Francuza), ciężkiego więzienia (ewentualnie zastrzonego obozu karnego) – wobec przynajmniej 119 (52 Polaków, 50 folksdojców, 16 reichsdojców, 1 Włocha). Karę grzywny z jego udziałem wymierzano tylko folksdojczom (4 osoby). Opinii o rażącej dysproporcji między wymiarem kar orzekanych przez Krügersa wobec Polaków i Niemców nie potwierdziła analiza statystyczna wyroków wydanych pod jego przewodnictwem w Sondergerichtcie. Polaków skazywano przeciętnie na rok i 8 miesięcy więzienia – obozu karnego (najmniej 4 miesiące, najwięcej 3 lata), na 3 lata i 11 miesięcy ciężkiego więzienia – zastrzonego obozu karnego (od roku i 3 miesięcy do 8 lat); folksdojców na rok i 2 miesiące więzienia (od 2 miesięcy do 4 lat), na 3 lata i 10 miesięcy ciężkiego więzienia (od roku do 12 lat); reichsdojców na rok i 6 miesięcy więzienia (od 3 miesięcy do 3 lat), na 4 lata i 2 miesiące ciężkiego więzienia (od 3 miesięcy do 10 lat). Jak wynika z powyższych danych, statystyczna różnica między karą więzienia wymierzoną przy udziale Krügersa Polakowi i folksdojczowi wyniosła 6 miesięcy, a Polakowi i reichsdojczowi 2 miesiące. W wypadku kary ciężkiego więzienia było to odpowiednio miesiąc na korzyść folksdojców oraz 3 miesiące na niekorzyść reichsdojców. Także maksymalne wymiary poszczególnych rodzajów kar nie potwierdzają rażącej surowości wobec Polaków i łagodności wobec Niemców – jeśli chodzi o ciężkie więzienie w wypadku Polaków najwyższy wymiar wyniósł 8 lat, folksdojców – 12, a reichsdojców – 10. Trzeba więc skonkludować, że analiza statystyczna nie potwierdziła zeznań świadków przesłuchiowanych przez Okręgową Komisję odnośnie do surowości Krügersa wobec podsądnych narodowości polskiej. Trudno zarzucać świadkom nieszczerść, ale ich własne przeżycia oraz powojenna atmosfera antyniemiecka mogły wpłynąć na ich

Po reaktywacji Główna Komisja od połowy lat sześćdziesiątych prowadziła wiele śledztw w sprawach indywidualnych, w tym przeciwko prawnikom nazistowskim⁶⁴. W jej spuściźnie odnaleziono dokumenty odnoszące się do pracowników katowickiego Sondergerichtu, ale ze względu na zawartość trudno je określić jako akta śledztw⁶⁵. Z drobnymi wyjątkami nie ma bowiem postanowień o wszczęciu, podjęciu, zawieszeniu bądź umorzeniu śledztwa ani protokołów czynności procesowych. Materiały te zawierają natomiast korespondencję między komisją i archiwami, informacje z kartoteki Głównej Komisji o danej osobie i fotokopie orzeczeń wydanych przy jej udziale. Z archiwaliów wynika, że z Warszawy przesyłano do właściwej okręgowej komisji pismo dotyczące konkretnego prawnika ze stosownymi poleceniami. Jako dane indywidualizujące występowały zazwyczaj imię i nazwisko, data urodzenia, określenie cezur i charakteru aktywności w Sondergerichtcie, a także stanowiska i miejsca zatrudnienia w sądownictwie RFN. Polecano, aby w drodze wywiadu zasięgnąć wiadomości o wymienionej osobie, zwłaszcza o jej zachowaniu wobec ludności polskiej, przesłać materiały świadczące o jej wrogiej działalności (akta spraw karnych, wyroki itp.) w stosunku do Polaków, a także ustalić, czy w sprawach, w których ta osoba występowała i w których orzeczono wyroki śmierci, naruszono prawo – przekroczone je lub nagięto⁶⁶. W tym celu zwracano się z zapytaniami do prezesów sądów, oddziałów Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, komend milicji i archiwów państwowych. Zazwyczaj starania te nie przynosiły rezultatu – problemem okazywało się znalezienie świadków, zwłaszcza takich, którzy znając język niemiecki, byłiby w stanie złożyć odnośnie do procesu karnego przed sądem zeznania pozwalające udowodnić prawnikom nazistowskim, że naginali prawo. Zławszcza w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych dużą rolę odgrywał już fakt, że szczegóły zacierały się w ludzkiej pamięci⁶⁷.

spoztrzeżenia. Nie da się jednak wykluczyć, że po odejściu z Sondergerichtu sędzia ten istotnie zradycalizował swoje orzecznictwo względem Polaków. Istotny wydaje się również fakt, że w Sondergerichtcie Krügers orzekał razem z dwoma innymi sędziami, natomiast w sądach obwodowych w Cieszynie i Lublińcu jednoosobowo. Jest więc prawdopodobne, że wymiary kar w sądzie specjalnym nie wykazywały rażących dysproporcji w kontekście narodowości z uwagi na wpływ pozostałych członków składu orzekającego.

⁶⁴ Ł. Jasiński, *Główna Komisja Badania Zbrodni...*, s. 62. Odnośnie do działalności Głównej Komisji zob. *idem*, *Sprawiedliwość i polityka. Działalność Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich/Hitlerowskich w Polsce 1945–1989*, Gdańsk–Warszawa 2018.

⁶⁵ AIPN Po, 3/348/29, 3/348/23, 3/348/26, 3/348/19, 3/348/32, 3/348/17, 3/348/13, 3/349/39, 3/348/27, 3/348/1, 3/348/7, 3/348/2, 3/348/9, 3/348/5, 3/348/25, 3/348/12, 3/348/28, 3/348/6, 3/348/24.

⁶⁶ Zachowane archiwalia nie wskazują jasno, kto był gospodarzem postępowania, świadczą o braku prawniczej precyzji i prowadzą do sprzecznych wniosków. Na przykład z pisma Głównej Komisji do okręgowej z 15 VII 1967 r. wynika, że ta pierwsza prowadzi postępowanie przeciwko Harro Petersenowi, ale w dokumencie z 31 X 1967 r. Główna Komisja prosi okręgową o wszczęcie śledztwa w tej sprawie (AIPN Ka, 491/9, b.p., Pismo Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach z 15 VII 1967 r.; *ibidem*, b.p., Pismo Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach z 31 X 1967 r.; *ibidem*, b.p., Pismo Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich Wydział Dochodzeniowo-Śledczy Zespół Śledczy w Poznaniu do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach z 6 XI 1970 r.). W wypadku większości spraw postanowienie o wszczęciu śledztwa wydawała jednak okręgowa komisja.

⁶⁷ M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 270.

W grudniu 1972 r. prokurator Roman Śmielecki⁶⁸, delegowany do Głównej Komisji, by zajął się zbrodniami „byłych sędziów i prokuratorów hitlerowskich sądów i prokuratur, a mianowicie byłego Specjalnego Sądu w Katowicach”, wydał postanowienie o połączeniu akt spraw wszczętych w latach 1966–1967, o prowadzeniu tych spraw pod jedną sygnaturą, o wszczęciu w związku z tym śledztwa o przestępstwo z art. 1 pkt 1 Dekretu PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego⁶⁹, a także o zaliczeniu do materiałów śledztwa dokumentów już zebranych⁷⁰. We wspomnianym przepisie przewidziano karę śmierci dla każdego, kto idąc na rękę władzy państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego, brał udział w dokonywaniu zabójstw osób spośród ludności cywilnej albo osób wojskowych lub jeńców wojennych⁷¹. W marcu 1977 r. postępowanie to – skierowane przeciwko dr. Buchwaldowi i innym – prokurator Alfons Lehmann zawiesił z uwagi na nieujęcie podejrzanych, którzy przebywali za granicą. W uzasadnieniu wskazał sygnatury pierwotne czterech wyroków Sondergerichtu (12 K.Ls. 8/43, 57/43, 58/43 i 13 K.Ls. 28/44), na których podstawie ujawniono, że sędziowie Buchwald, Kleiner, Krügers, Pütz, Stanke, Weidel i prokuratorzy Dorn, Hamaeckers i Krekel dopuścili się morderstw przez naginanie prawa, co polegało na tym, iż rażąco niesłusznie wydawali wyroki śmierci⁷². Po sprawdzeniu orzeczeń oznaczonych tymi sygnaturami okazało się jednak, że nie skazano w nich na karę śmierci, lecz były one znacznie łagodniejsze⁷³. Jako że postanowienie jest lakoniczne i nie wskazano w nim choćby nazwisk skazanych, nie da się ustalić prawidłowego odniesienia źródłowego. Wskutek niedochowania należytej staranności przy sporządzaniu decyzji procesowej nie można wtórnie ocenić zgromadzonego materiału dowodowego, m.in. tego, czy rzeczywiście doszło do naginania prawa (nie wyjaśniono nawet, na czym miałyby ono polegać).

Znacznie obszerniejsze decyzje procesowe, zawierające uzasadnienie faktyczne i prawne, sporządzał wiele lat później pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. W Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach prowadzono kilkanaście śledztw związanych z działalnością Sondergericht Kattowitz. Ze względów biologicznych ich celem nie było pociągnięcie do odpowiedzialności karnej nazistowskich prawników, gdyż ci od dawna nie żyli. Na potrzeby opracowania zostaną zaprezentowane wybrane postępowania.

⁶⁸ R. Śmielecki był odpowiedzialny za przeprowadzenie egzekucji na byłym namiestniku Kraju Warty Arthurze Greiserze na stoku poznańskiej cytadeli 21 VII 1946 r. (C. Epstein, *Model Nazi. Arthur Greiser and the Occupation of Western Poland*, Oxford 2010, s. 331).

⁶⁹ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 31 VIII 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz.U. z 1944 r. nr 4, poz. 16).

⁷⁰ AIPN Po, 3/348/12, k. 81–82, Postanowienie z 15 XII 1972 r.

⁷¹ Brzmienie przepisu ustalone tekstem jednolitym (Dz.U. z 1946 r. nr 69, poz. 377).

⁷² AIPN Po, 3/348/12, k. 165, Postanowienie z 18 III 1977 r. Ponieważ – jak już wspomniano – Richard Buchwald zaginął w 1945 r., wbrew postanowieniu nie znajdował się wówczas za granicą, lecz nie żył.

⁷³ Wyroki te są przechowywane w APK, Sondergericht Kattowitz, 530 (12 K.Ls. 8/43), 578 (12 K.Ls. 57/43), 579 (12 K.Ls. 58/43), 694 (13 K.Ls. 28/44).

Oddziałowa komisja badała zbrodnie wojenne będące jednocześnie zbrodniami przeciwko ludzkości (nieulegającymi przedawnieniu) – popełniano je, by realizować politykę III Rzeszy, a polegały na naruszeniu prawa międzynarodowego z powodu przynależności do określonej grupy narodowościowej. Na przykład Ludwika Pysza sędziowie Sondergericht Kattowitz i prokurator występujący na rozprawie 8 października 1940 r. pozbawili wolności na czas przekraczający 7 dni i ze szczególnym udęrczeniem, skazując go na 3 lata pozbawienia wolności. W drugim wypadku dopuszczono się zabójstwa na Feliksie Tomaszku – 8 listopada 1943 r. wykonano wyrok sądu, który 8 października 1943 r. orzekł wobec niego karę śmierci, pozbawiwszy wolności na czas przekraczający 7 dni⁷⁴.

W obu przypadkach podstawę wszczęcia postępowania ustalono w wyniku przeglądu archiwaliów sądów grodzkich w powojennych sprawach o uznanie za zmarłego. Wnioskodawcy przedstawiali w nich okoliczności aresztowania, procesu i śmierci bliskich. Ustalenia faktyczne poczyniono również z wykorzystaniem przetłumaczonych na język polski dokumentów niemieckich (wyrok, akta personalne, akty zgonu) oraz wydruków z baz i kartotek. W sprawach tych zastosowano identyczną argumentację, toteż rozważania zostały ograniczone do sprawy Pysza, skazanego za wielokrotne słuchanie zagranicznych audycji radiowych. Pozbawienie go wolności na czas przekraczający siedem dni i ze szczególnym udęrczeniem oceniono jako przestępstwo będące w chwili jego popełnienia i obecnie zbrodnią przeciwko ludzkości, a także zbrodnią wojenną niepodlegającą przedawnieniu. Za sprawców kierowniczych uznano prawników skazanych w procesie norymberskim, a za bezpośrednich – orzekających w sprawie sędziów Herrmanna, Tiesenhausena oraz Demmlera, a także prokuratora Reicherta. Nie ustalono natomiast osób odpowiedzialnych za pozbawienie Pysza wolności do chwili wydania wobec niego wyroku skazującego. W wywodzie prawnym odniesiono się do zagadnienia zbrodni przeciwko ludzkości i prawa karnego obowiązującego w czasie i miejscu popełnienia czynu (zgodnie z przepisami międzynarodowymi – prawa polskiego), w którym jednak nie przewidziano pojęcia zbrodni przeciwko ludzkości. Problem ten przezwyciężono dzięki zastosowaniu rozwiązania przyjętego w Karcie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze. Wskazano również, że w 1998 r. ustawodawca niemiecki uchylił narodowosocjalistyczne niesprawiedliwe wyroki karne. W konstrukcji przypisania sprawstwa odwołano się do wnioskovania z norymberskiego procesu prawników, w którym zaakcentowano, że prawo w III Rzeszy zostało zdegradowane, pełniło funkcje eksterminacyjną i dyskryminacyjną oraz że doszło do przestępstwa naginania prawa⁷⁵. W decyzji procesowej nie wyjaśniono jednak, na czym to naginanie konkretnie polegało w wypadku sędziów i prokuratorów Sondergerichtu. Nie opisano, jak wyglądała aktywność sądu specjalnego w kontekście uprawnień okupanta wynikających z konwencji haskiej (działalność okupanta zmierzająca do zapewnienia porządku publicznego i bezpieczeństwa ludności) – choć w niniejszej sprawie, dotyczącej czynu politycznego, nie było to niezbędne, a także nie określono stosunku władz polskich

⁷⁴ OKŚZpNPwK, S 17/15/Zn, t. 1; OKŚZpNPwK, S 57.2016.Zn, t. 1. Za udostępnienie akt śledztw autor składa podziękowanie naczelnik Oddziałowej Komisji prokurator Ewie Koj.

⁷⁵ OKŚZpNPwK, S 17/15/Zn, t. 1, k. 240–243, Postanowienie o umorzeniu śledztwa z 30 V 2016 r.

do orzeczeń sądów niemieckich w czasie okupacji (choć w postanowieniu o wszczęciu śledztwa powołano się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 20 lipca 1948 r. o nielegalności niemieckich sądów doraźnych, choć Sondergericht Kattowitz nim nie był).

Ponieważ oddziałowa komisja umorzyła śledztwo w sprawie zbrodni polegającej na tym, że 27 sierpnia 1943 r. Sondergericht Kattowitz skazał Paula Bochenka na 3 lata i 3 miesiące więzienia, a Klarę Bochenek na rok i 9 miesięcy więzienia, można wnioskować, iż w przeciwieństwie do komisji głównej i okręgowych w okresie Polski ludowej oddziałową komisję interesowały przypadki skazanych folksdojców. Czyn przypisany polegał tutaj na zakupie pochodzących z przestępstwa kartek żywnościowych (przestępstwo gospodarcze w jedności czynu z paserstwem; tego samego dnia Paula Bochenka w osobnym wyroku skazano za niepowiadomienie władz niemieckich o polskiej organizacji podziemnej). Oboje skazani urodzili się przed I wojną światową w Królewskiej Hucie, czyli w Rzeszy Niemieckiej, a w chwili wyrokowania mieszkali w Bytomiu i byli wpisani na folkslistę. Oddziałowa komisja umorzenie śledztwa motywowała tym, że wszelkie poczynania przeciwko stosowanym przez władze III Rzeszy ograniczeniom w dostępie do artykułów żywnościowych dla obywateli bezprawnie zagarniętego państwa polskiego należy traktować jako przejaw czynnego oporu wobec okupanta i działania zmierzające do przetrwania narodu⁷⁶. Budzi to pewne zastrzeżenia, ponieważ w decyzji procesowej nie dowiedziono, że skazani byli Polakami, nie podjęto kwestii ich przynależności narodowościowej (choć, jak wynika z wyroku Sondergerichtu, przed II wojną światową Paul Bochenek uczęszczał do gimnazjum polskiego i studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim) ani państwowej, a fakt, że oboje urodzili się na terytorium Cesarstwa Niemieckiego i zostali wpisani na folkslistę, świadczy raczej o tym, że byli Niemcami. Wydaje się, że w uzasadnieniu abstrahowano też od faktu, że reglamentacja artykułów spożywczych nie obowiązywała tylko Polaków na ziemiach wcielonych, lecz każdego mieszkańca III Rzeszy, niezależnie od narodowości (choć istotnie normy żywnościowe dla Polaków były niższe niż dla Niemców).

Jeśli chodzi o wysiłki instytucji polskich badających zbrodnie niemieckie w kontekście Sondergericht Kattowitz, należy wyrazić niedosyt dotyczący zwłaszcza pierwszych lat powojennych, kiedy wielu czynności procesowych nie przeprowadzono⁷⁷. Większość prawników tego sądu pozostała dla członków komisji anonimowa, w najlepszym razie wiedzieli o nich niewiele, a co gorsza – sytuacja nie poprawiła się z upływem czasu.

⁷⁶ OKŚZpNPwK, S 44.2017.Zn, t. 1, k. 70–72, Postanowienie o umorzeniu śledztwa z 17 V 2018 r.

⁷⁷ Sprawy trzech prawników nazistowskich: Alberta Michela, Erwina Westera oraz Josefa Abbotta, wydanych Polsce w końcu lat czterdziestych, dowodzą, że takie działania mogły zakończyć się sukcesem. Michel był sędzią Sądu Specjalnego w Krakowie, natomiast Wester – sędzią Sądu Specjalnego w Stanisławowie. Wester co prawda zmarł w więzieniu przed rozpoczęciem procesu, ale w stosunku do Michela Sąd Okręgowy w Krakowie w styczniu 1949 r. orzekł karę 2 lat aresztu (zastosowano przepis kodeksu karnego pozwalający złagodzić wyrok przez wymierzenie kary aresztu zamiast więzienia do lat pięciu). Aż na 7 lat pozbawienia wolności w styczniu 1950 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku skazał Abbotta, który w czasie wojny był prokuratorem i oskarżał w sprawach przed sądami specjalnymi w Gdańsku i Bydgoszczy (M. Becker, *Mitstreiter im Volkstumskampf...*, s. 273; E. Kobierska-Motas, *Ekstradycja przestępców wojennych do Polski z czterech stref okupacyjnych Niemiec 1946–1950*, Warszawa 1992, cz. 2, s. 28, 163, 241; AIPN Kr, Sąd Okręgowy w Krakowie, 502/1488, k. 436–437, Sentencja wyroku z 19 I 1949 r.).

Z dokumentów sporządzanych w tym okresie przez okręgową komisję nie wyłania się obraz sądu okrutnego i prawników zbrodniarzy. Być może wynika to z faktu, że zbadane akta Sondergerichtu dotyczą spraw przeciwko Polakom, z których tylko niewielka liczba dawała podstawy, by zdecydowanie działać, lub z porównania orzecznictw sądów specjalnego i do-
rażnego Gestapo – priorytetowo traktowano starania, by pociągnąć do odpowiedzialności zbrodniarzy z tego drugiego sądu. Późniejsze propagandowe twierdzenia o krwawych sędziach z Sondergerichtów nie znajdowały solidnych podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych reaktywowano komisję, ale wobec Sondergericht Kattowitz nie poczyniono wartościowych ustaleń – w aktach spraw nie ma protokołów zawierających informacje merytoryczne, a postanowienie o zawieszeniu postępowania sporządzono wadliwie. Ostatnie śledztwa przeprowadzono w obecnej dekadzie, kiedy możliwości dotarcia do dokumentów są nieporównanie większe (dostęp do archiwów niemieckich, baz danych) niż w latach pięćdziesiątych, ale z powodów biologicznych nie można już przesłuchać świadków.

Zakończenie

Sądów specjalnych nie wymyślili narodowi socjaliści. Tworząc je, reżim Hitlera korzystał z doświadczeń poprzedników, którzy powoływali takie organy w latach dwudziestych i na początku lat trzydziestych. W 1933 r. zdecydowano, że sądy specjalne będą orzekać w uproszczonym postępowaniu jednoinstancyjnym w składzie trzech sędziów zawodowych. W aspekcie procesowym naziści dodali instytucję nadzwyczajnego sprzeciwu prokuratorского (niemającego praktycznego znaczenia w wypadku sądów specjalnych) i skargę z powodu nieważności. Na gruncie StPO można było również wznowić postępowanie zakończone wyrokiem Sondergerichtu. Sądy specjalne III Rzeszy miały zdecydowanie szerszą kognicję niż ich pierwowzory – w czasie wojny punkt ciężkości sądownictwa karnego spoczywał właśnie na nich.

Sondergericht Kattowitz – podobnie jak większość innych sądów tego typu na ziemiach polskich zajętych przez Wehrmacht – powstał już we wrześniu 1939 r. W jego dziejach można wyróżnić kilka etapów. Z pewnymi odstępstwami (wynikającymi z tymczasowości administracji wojskowej) władze wojskowe powołały go zgodnie z regułami przewidzianymi w Rozporządzeniu o utworzeniu sądów specjalnych z 21 marca 1933 r. Jego właściwość rzeczowa wynikała z przepisów szczególnych i była taka jak w wypadku innych sądów specjalnych, natomiast kognicja miejscowa – wynikająca z regulacji ogólnych – obejmowała co do zasady rejencję katowicką. Zmiany w tym względzie nastąpiły w drugiej połowie 1942 r., gdy powstał Sąd Specjalny w Bielsku. Wcześniej, po tym, jak do Rzeszy wcielono tzw. polską część Górnego Śląska (wraz z fragmentami województw kieleckiego i krakowskiego II RP), ustabilizował się system administracyjny i prawny (zlikwidowano administrację wojskową), wówczas też Sondergericht w pełni podporządkowano resortowi sprawiedliwości – najpierw podlegał prezydentowi Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu, a od 1941 r., w związku z reorganizacją sądownictwa niemieckiego – prezydentowi Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach.

Sondergericht Kattowitz można określić jako duży sąd, ponieważ przez większość okresu istnienia składał się z dwóch, a przejściowo nawet z trzech izb. Przewodniczyło mu kolejno trzech sędziów, mających rangę dyrektora sądu krajowego. Na przewodniczących rozprawy oraz członków składu orzekającego starano się w miarę możliwości desygnować sędziów doświadczonych. Stopniowo jednak z powodu dość dużej fluktuacji kadr w praktyce coraz trudniej było zrealizować zwłaszcza ostatni postulat. W większości

wypadków orzeczenia zapadały przy prawidłowej obsadzie trzyosobowej, ale w niewielkiej liczbie spraw skład był dwuosobowy, tj. nieznanym przepisom, oraz jednoosobowy (tylko przewodniczący), na co wyjątkowo prawo pozwalało. Co do zasady rozprawy odbywały się w siedzibie sądu w Katowicach, ale kilkanaście zorganizowano w ramach sesji wyjazdowych w innych miastach rejencji katowickiej, zazwyczaj w Bielsku.

Poziom zawodowy sędziów najwyższy był na początku, potem stopniowo się obniżał, do czego przyczyniały się powołania do służby wojskowej oraz mianowania sędziów młodych wiekiem i stażem, a nawet karanych dyscyplinarnie. Choć deklarowano, że do pracy w sądach specjalnych będą kierowani sędziowie cieszący się szczególnym zaufaniem i doświadczeni, praktyka sądu katowickiego wyglądała inaczej. Większość jego sędziów nie była ochotnikami, prawie wszyscy wywodzili się z okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu i nie mieli zamiaru pozostać w Katowicach. Zatrudnienie na ziemiach wcielonych traktowali tylko jako etap w karierze. Przeniesienie nie wiązało się z zachętami finansowymi, które rekompensowałyby towarzyszące mu niedogodności i były bodźcem do dobrowolnego zgłoszenia. Sędziów Sondergericht Kattowitz można uznać za umiarkowanych sympatyków narodowego socjalizmu. Większość z nich należała do NSDAP oraz innych organizacji nazistowskich, ale rzadko naprawdę angażowali się w ich działalność, co odzwierciedla tendencje występujące w okresie wojny w całym niemieckim wymiarze sprawiedliwości.

Ewakuacja sądu specjalnego nie została przeprowadzona prawidłowo. Zdołano wywieźć personel, ale wbrew resortowym wytycznym nie przetransportowano ani nie zniszczono większości akt spraw, co pozwoliło szczegółowo zbadać orzecznictwo.

Analiza postępowań karnych przed Sondergericht Kattowitz wykazała, że nie w pełni realizowano w nich zasady określone w prawodawstwie III Rzeszy. Do momentu wniesienia aktu oskarżenia nie występowały zasadnicze odstępstwa od procedury powszechnej (choć – jak wykazano – nadprokurator rzadko korzystał z przewidzianego w Rozporządzeniu o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych uprawnienia, by samodzielnie stosować wobec przedstawicieli tych narodowości areszt tymczasowy, wnioski o to raczej składał nadal do sądu). Podstawą wszczęcia postępowania były najczęściej zawiadomienia składane osobiście przez pokrzywdzonych i działania niemieckich organów ścigania. Donosy miały niewielkie znaczenie. W większości spraw w postępowaniu przygotowawczym uczestniczyła policja kryminalna, a w prawie co piątej Gestapo i żandarmeria (wynikało to z faktu, że znaczną część czynów popełniano na terenach wiejskich). W większości wypadków na etapie przedsądowym stosowano areszt tymczasowy, choć nie było to bezwzględna reguła. Rzadko jednak dotrzymywano opisanych w prawie terminów z tym związanych. Choć zgodnie z przepisami osobę zatrzymaną należało doprowadzić przed oblicze sędziego niezwłocznie, to przeciętnie od zatrzymania mijały 23 dni. Nie respektowano też przepisów dotyczących upływu czasu między doręczeniem wezwania a rozprawą (§ 217 StPO w związku z § 12 Rozporządzenia o utworzeniu sądów specjalnych stanowił, że termin ten wynosi 3 dni i może zostać skrócony do 24 godzin). Ustalono jednak, że wydanie zarządzenia przez przewodniczącego Sondergericht Kattowitz (czynność najbliższa czasowo wezwaniu) dzieliły od rozprawy przeciętnie 23 dni. W warunkach

wojennych terminy procesowe stawały się wręcz instrukcyjnymi, a wbrew założeniom postępowanie przed Sądem Specjalnym w Katowicach nie było szybkie.

W latach 1940–1943 pogarszały się parametry obrazujące pracę Sondergerichtu – wydłużały się: okres stosowania aresztu tymczasowego, czas między wydaniem nakazu aresztowania i wyroku (poza 1944 r., gdy zmniejszyła się liczba spraw), okres trwania postępowania przygotowawczego – w latach 1940–1941 dwukrotnie (przyczyniło się do tego głównie wprowadzenie folkslisty, gdyż postępowania nie można było skończyć bez rozstrzygnięcia wniosku o wpis). Należy podkreślić, że praktyka wpisów na folkslistę była bardzo różna dla poszczególnych ziem polskich wcielonych do Rzeszy. Na Górnym Śląsku co najmniej 80–90 proc. ludności zakwalifikowano jako Niemców i obcojęzycznych nadających się do germanizacji, a na pozostałym obszarze stosunek ten był odwrotny. W okręgu Sądu Specjalnego w Katowicach wpisy na folkslistę miały charakter masowy. W latach 1940–1943 znacznie wydłużyło się także postępowanie sądowe, co wynikało zwłaszcza ze zwiększenia wpływu (w efekcie utworzono drugą, a przejściowo nawet trzecią izbę, a ponadto Sąd Specjalny w Bielsku). Skróceniu uległ tylko okres między tymczasowym zatrzymaniem sprawcy a wydaniem nakazu tymczasowego aresztowania, co pozytywnie świadczy o pracy policji i sądów obwodowych.

Powyższe tendencje występowały, nawet z większym nasileniem, w sprawach zakończonych orzeczeniem najwyższego wymiaru kary, w których częściej podstawą wszczęcia było zawiadomienie osobiste, częściej też policja kryminalna uczestniczyła w postępowaniu przygotowawczym. Prawie wszyscy skazani na śmierć trafiali do aresztu tymczasowego i w tych sprawach okres jego stosowania stale się wydłużał, podobnie jak czas między wszczęciem postępowania a wydaniem wyroku. Czy oznaczało to rzetelniejsze rozpoznanie sprawy wynikające z większej staranności sędziów? Z powodu mankamentów materiału źródłowego nie sposób definitywnie rozstrzygnąć tego problemu, ale świadczyłoby o tym kilka spraw, w których rozprawy były odraczane z powodu niemożności złożenia zeznań przez pojedynczych świadków służących w Wehrmachcie. Odroczenia (skutkujące wydłużeniem sądowego etapu postępowania) świadczyły o tym, że o jakość postępowania dowodowego troszczono się nawet w sytuacji, gdy brakujące dowody miały być jednymi z wielu, a nie rozstrzygającymi. Jednocześnie ilustruje to przywiązanie sędziów do pewnych standardów i formalizmu. W obszarze stosowania prawa procesowego, gdzie znaczną rolę odgrywały przyzwyczajenia, wpływ ideologii narodowosocjalistycznej był wyraźnie mniejszy niż w prawie materialnym.

Stwierdzono nieprawidłowości dotyczące praktyki obrończej. Z reguły nie przydzielano adwokatów z urzędu, co wynikało z ograniczania obrony obligatoryjnej. Stosowano dyskryminacyjną praktykę, zgodną z myślą przewodnią Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych, polegającą na tym, że co do zasady w 1942 r. oskarżonych polskich pozbawiono obrońców z urzędu w najpoważniejszych sprawach, nawet zakończonych wyrokiem śmierci. Odpowiedzialność za to ponoszą przewodniczący sądu specjalnego w tym okresie, gdyż mogli oni ustanawiać adwokatów z urzędu uznaniowo. Jeżeli obrońcy występowali jednak przed sądem, to zazwyczaj ze swoich obowiązków wywiązywali się poprawnie. Przypadki budzące zastrzeżenia w tej materii należały do wyjątków.

W stopniu, w jakim jest to możliwe na podstawie dostępnych źródeł, trzeba uznać, że postępowania dowodowe przed sądem specjalnym prowadzono starannie, drobiazgowo i precyzyjnie, przy zachowaniu słynnego porządku niemieckiego, a pozyskiwanie większości dowodów z zeznań świadków nie budzi zastrzeżeń. W tej sferze ujawniło się przywiązanie sędziów niemieckich do formalizmu i utartych procedur. Trudno sklasyfikować którykolwiek zbadany wyrok jako klasyczną zbrodnię sądową. Przeanalizowane źródła wskazują, że Sondergericht Kattowitz nie skazywał wbrew dowodom ani nie stosował konstrukcji rozszerzonego współsprawstwa, charakterystycznej dla Sądu Specjalnego w Bydgoszczy.

Praktyka konstruowania wyroków i budowania uzasadnień Sondergerichtu wydaje się zbliżona do wymogów ogólnie stawianych orzeczeniom sądowym. Sporadycznie sąd odwoływał się do nowomowy narodowosocjalistycznej i ujemnie wartościował sprawców, jednak przytłaczającą większość orzeczeń sporządzał zgodnie z zasadami sztuki, odpowiednio je uzasadniał. Zazwyczaj okoliczności zaostrzające i łagodzące odpowiedzialność wskazywane przez Sondergericht nie miały tła politycznego. Obecnie sądy karne oceniają te czynniki podobnie. Na uwarunkowania typowo polityczne sąd powoływał się rzadko.

Nie zidentyfikowano próby wzruszenia prawomocnego wyroku Sondergericht Kattowitz nadzwyczajnym sprzeciwem prokuratorskim. Składano natomiast wnioski o wznowienie postępowania (choć w przytłaczającej większości wypadków bez powodzenia) i skargi z powodu nieważności (te ostatnie wnoszono częściej niż w innych sądach specjalnych, co może świadczyć o niezadowoleniu z wyroków Sondergericht Kattowitz). Otwarte pozostaje pytanie o stosunek władz do sędziów w związku ze zbyt łagodnymi orzeczeniami. Brak wzmianek na ten temat sugeruje, że nie wyciągano konsekwencji. Ponadto w kilku przypadkach sprawy zwrócono sądowi na skutek skargi z powodu nieważności (zaistniały usterki w postępowaniu dowodowym lub kwalifikacji prawnej albo nie orzeczono kary śmierci). Sondergericht naprawił błędy, ale wymiaru kary, niejako z premedytacją, nie zaostrzył. Skoro sędziowie w sferze orzeczniczej pozostali samodzielni, to albo nie próbowano wpływać na wymiar kar, albo wysiłki te okazały się nieskuteczne.

Jeśli chodzi o postępowanie w przedmiocie ułaskawienia, to nie zaskakuje fakt, że najsurowsze kary łagodzono zupełnie wyjątkowo (7 proc. skazanych na śmierć)¹. Może jednak budzić zdziwienie, że na ziemiach wcielonych, gdzie trwała walka narodowościowa, większość ułaskawionych stanowili Polacy, nie zaś Niemcy. Kryterium narodowościowe nie było więc jedynym mającym wpływ na końcowe rozstrzygnięcie. Z biegiem lat ulegał skróceniu okres potrzebny na wydanie rozstrzygnięcia w tym zakresie – po pierwsze niektóre przypadki przekazano namiestnikom i nadprezydentom, a po drugie częściej podejmowano decyzje odmowne, co trwało znacznie krócej.

Wyroki Sondergericht Kattowitz co do zasady wykonywano przepisowo, ale trzeba przypomnieć, że nie leżało to w gestii sądu, lecz prokuratury, która była organem egzekucyjnym, i to ją obciążają sytuacje, gdy stracenie odbyło się niezgodnie z prawem (w 1939 r.),

¹ Według ustaleń Weckbeckera ułaskawiono 9,7 proc. skazanych na karę śmierci przez Sondergericht Bromberg (33 osoby na 338 – 27 Polaków oraz 6 Niemców), natomiast w przypadku Sondergericht Frankfurt było to jedynie 5,5 proc. – 3 osoby na 55 (G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe...*, s. 750, 403).

przerwano odbywanie kary i skazanego wydano policji lub przekazano do obozu koncentracyjnego. Władze nazistowskie nie wykorzystywały propagandowo wszystkich wyroków śmierci wydanych przez Sondergericht. Czyniły to w mniej niż co trzecim przypadku. Jest to zastanawiające, ponieważ należałoby się raczej spodziewać, że ze względu na ideologię nazistowską będzie ogłaszana każda sytuacja, gdy wobec Polaka orzeczono karę główną. Dowodziłoby to bowiem, że Polacy jako podludzie mają wrodzoną skłonność do popełniania najcięższych przestępstw. Tymczasem nie tylko w praktyce nie obwieszczano wszystkich przypadków tego rodzaju, ale nawet resort sprawiedliwości w wytycznych sformułował zasadę, aby ani w obwieszczeniach, ani w informacjach prasowych nie podawać narodowości skazanych.

Analiza postępowań przed Sondergericht Kattowitz daje podstawy do stwierdzenia, że wbrew przedwojennym koncepcjom nie rozstrzygał on tylko spraw prostych dowodowo, w których sprawstwo nie budziło wątpliwości. Ze względu na łagodność wyroków i czas trwania postępowań nie stał się on też „sądem doraźnym frontu wewnętrznego”.

Badania wykazały, że pod względem orzecznictwa Sondergericht Kattowitz różnił się od sądów specjalnych działających zarówno na ziemiach wcielonych, jak i w Starej Rzeszy. Po pierwsze stawali przed nim głównie Niemcy (folksdojcze i reichsdojcze), Polacy stanowili tylko 42 proc. podsądnych. Po drugie w latach 1939–1942 więcej było oskarżonych narodowości polskiej, a odwrotna tendencja wystąpiła w okresie 1943–1944. Trendów tych nie zaobserwowano w innych Sondergerichtach na ziemiach wcielonych, choć panowały tam podobne uwarunkowania (istniała folkslista, obowiązywały te same przepisy prawne, działały sądy doraźne Gestapo). Nasuwa się pytanie, czy przynależność oskarżonego do konkretnej grupy folkslisty była dla sędziów relewantna – publicznoprawny status osób z oddziałów pierwszego i drugiego folkslisty różnił się bowiem od statusu tych z grup trzeciej i czwartej (np. tymczasowość przyznania obywatelstwa, zagrożenie konfiskatą majątku). Podobnie wyglądał odbiór społeczny – za prawdziwych Niemców uważano osoby z dwóch pierwszych oddziałów. Poza zupełnie wyjątkowymi przypadkami sąd specjalny w orzeczeniach dotyczących folksdojców nie wskazywał grupy folkslisty, na którą wpisano oskarżonego, okoliczność ta zatem nie miała dla niego znaczenia – stwierdzał tylko, że jest on folksdojczem. Ze względu na brak źródeł nie sposób udzielić odpowiedzi na pytanie, jak duża część polskiej przestępczości w związku z wprowadzeniem folkslisty stała się przestępczością folksdojców.

Odsetek rozstrzygnięć skazujących (89 proc.) oraz uniewinnień (7 proc.) wydaje się podobny jak w wypadku orzecznictwa zwykłych sądów karnych. Liczba skazanych na śmierć (zgodnie z ustaleniami własnymi – 247, według Koniecznego – 311) oczywiście nie jest mała, bo nie mogła taka być, skoro sąd działał podczas wojny i stosował prawo karne III Rzeszy, w którym dla wielu stanów faktycznych przewidziano karę główną. Jednak porównanie liczby skazanych na śmierć przez Sondergericht Kattowitz oraz inne sądy specjalne podobnej wielkości, zarówno na ziemiach polskich, jak i w Starej Rzeszy, wskazuje, że sąd katowicki karę tę orzekał znacznie rzadziej niż najsurowszy na ziemiach wcielonych Sąd Specjalny w Bydgoszczy i najbardziej restrykcyjne sądy specjalne w Rzeszy (ale częściej niż najłagodniejsze sądy specjalne). Sondergericht Kattowitz wydał o wiele

mniej wyroków śmierci, niż pozwalały mu na to przepisy i domagał się prokurator. Innymi słowy, gdy sędziowie mogli swobodnie kształtować wymiar kary, to go miarkowali i po karę główną sięgali w przypadkach drastycznych i rzadkich.

Przyczyny tego stanu rzeczy wydają się złożone. Na pewno sędziów Sondergerichtu na tle kolegów z innych sądów można określić mianem liberalnych. Wpływ na orzecznictwo miała specyficzna struktura narodowościowa, która nie tworzyła wygodnego i prostego kontrastu między przestrzegającymi prawa Niemcami a skłonnyymi do przestępstw Polakami. W ostatnich latach wojny wśród oskarżonych Niemcy zaczęli wręcz przeważać. Fakt, że także ich za najcięższe przestępstwa skazywano na najsurowsze kary, dowodzi, iż kryterium narodowościowe nie było decydujące. Prawdopodobnie na sędziów dyscyplinująco oddziaływała sprawa dyscyplinarna przewodniczącego Seehafera w pierwszym okresie funkcjonowania sądu. Trzeba założyć, że ponieważ zainicjowali ją adwokaci, a kaliber zarzutów był duży, dobrze znało ją lokalne środowisko prawnicze (nie dało się ukryć choćby faktu, że na stanowisko przewodniczącego nagle ściągnięto sędziego Wittona). Nie można również wykluczyć, że istniał poufny dokument, w którym z różnych względów (pozyskanie ludności dla niemieczyny, eksploatacja gospodarcza) nakazywano, by na ziemiach wcielonych pod sądy z Górnego Śląska traktować inaczej niż w innych rejonach dawnego państwa polskiego. Już w połowie września 1939 r. dowódca 3. Odcinka Ochrony Pogranicza gen. Brandt wydał podległym jednostkom rozkaz dotyczący sposobu prowadzenia poszukiwań osób uzbrojonych i broni. Wyraźnie polecił, aby akcje te zupełnie inaczej (jeśli chodzi o ich liczbę i sposób działania) realizować na „dawnym niemieckim wschodnim Górnym Śląsku” i w położonej na wschód od niego części Kongresówki. Zaznaczył, że ten pierwszy teren 15 września 1939 r. został przyłączony do prowincji Śląsk i nie jest krajem nieprzyjacielskim².

Nie odnotowano bezpośrednich dowodów na to, że z zewnątrz naciskano na sąd, by uzyskać konkretne orzeczenie lub wymiar kary. Nie sposób zakwalifikować tak starań o wznowienie postępowania czy korzystanie z nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Zresztą w ponownym procesie sąd specjalny zazwyczaj potwierdzał pierwotne ustalenia i tylko wyjątkowo modyfikował wymiar kary. O wiele uleglejsi byli prokuratorzy – na polecenie przełożonych, którzy często wyrażali niezadowolenie ze zbyt łagodnych wyroków, żądali surowych kar. W spuściźnie aktowej nie natrafiono na ślady ingerencji w orzecznictwo ze strony prokuratury, ministra sprawiedliwości czy partii, co oczywiście nie oznacza, że podmioty te były usatysfakcjonowane wyrokami Sondergerichtu. Orzeczenia te prokuratorzy wielokrotnie oceniali jako łagodne. Z drugiej strony w sprawie dotyczącej kradzieży ze zbiórki rzeczy zimowych dla frontu działacze partyjni wyrażali rozgoryczenie surowością kary, którą w przepisie penalizującym czyn oznaczono bezwzględnie.

² GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 3, k. 118–122, *Befehl des Befehlshabers der Grenzschutz-Abschnitts-Kommando 3 betr. Besetzung und Sicherung des ostoberschl. Industriegebietes vom 14. September 1939* [Rozkaz dowódcy 3 Odcinka Ochrony Pogranicza dotyczący obsadzenia i zabezpieczenia wschodniogórnośląskiego obszaru przemysłowego z 14 IX 1939 r.].

Trzeba wspomnieć, że podczas jednej z wizytacji prezydent wyższego sądu krajowego doprowadził do przerwania rozprawy i wydzielenia do osobnego rozpoznania sprawy oskarżonego Niemca. Ingerencja ta była uzasadniona wydanymi uprzednio wytycznymi, ale dotyczyła zagadnienia formalnego i incydentalnego, a nie sfery orzekania o winie ani karze.

Dzięki spuściznie Sondergerichtu zaobserwowano zjawisko o wymiarze znacznie szerszym niż wymiar regionalny, polegające na zawłaszczaniu sfery sądownictwa przez organy policyjne i państwo SS. Wątek ten prezydent Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu poruszył w raporcie z 1940 r., w którym relacjonował, że rozstrzeliwania są prowadzone bez wiedzy i rozstrzygnięcia organów wymiaru sprawiedliwości. Ponadto w 1942 r. utworzono sąd doraźny Gestapo, przed który trafiała część oskarżonych. W poprzednim stanie prawnym sądziłby ich Sondergericht, co zapewne oznaczałoby wyraźnie niższy wyrok. Z archiwaliów wynika ponadto, że skazanych przez sąd specjalny już na etapie wykonania kary przekazywano do obozów koncentracyjnych lub w ręce Gestapo (policji). Prokuratura próbowała też instrumentalnie wykorzystać Sondergericht w wypadku niektórych podsądnych, zwłaszcza Żydów. Gdy okazywało się, że wskutek oceny dowodów sąd specjalny najprawdopodobniej nie orzeknie kary śmierci, prokurator cofał akt oskarżenia i dotychczasowego oskarżonego bez zgody sądu wydawano Gestapo („ewakuowano”). W kilku przypadkach osoby uniewinnione przez Sondergericht więziono w obozie koncentracyjnym na podstawie decyzji Gestapo.

Udało się zweryfikować słuszność tezy, że niemieckie sądy specjalne na ziemiach wcielonych wydawały surowe orzeczenia wobec Polaków. Ustalono, że Sondergericht Bromberg dopuścił się tylu zbrodni sądowych i wydał tak wiele orzeczeń antypolskich, iż jego działalność można uznać za eksterminacyjną i dyskryminacyjną. Wydaje się, że nie ma wystarczających podstaw, aby taki wniosek sformułować w kontekście sądu katowickiego.

Przed wszystkim w Katowicach, inaczej niż w Bydgoszczy, większość podsądnych stanowili Niemcy. Wśród skazanych na śmierć przeważali co prawda Polacy, ale nieznacznie, o 10 proc. Wobec Polaków częściej orzekano też surowszy rodzaj pozbawienia wolności, ale i tu różnica w stosunku do oskarżonych Niemców wyniosła jedynie kilka procent. Zresztą większość Polaków skazano w latach 1940–1942. Później katowicki Sondergericht zdecydowanie częściej orzekał surowe kary wobec Niemców.

Orzecznictwo Sondergericht Kattowitz wydaje się łagodne nie tylko w związku z obecnym stanem wiedzy na temat innych sądów specjalnymi. Podobnie oceniali je np. prokuratorzy generalni w sprawozdaniach sytuacyjnych, co potwierdza duża liczba skarg z powodu nieważności wniesionych wobec jego wyroków.

W orzecznictwie nadspodziewanie rzadko występowały tzw. narodowosocjalistyczne typy przestępców – szkodnicy narodowi, przestępcy gwałtowni i niebezpieczni przestępcy notoryczni stanowili jedynie 14 proc. skazanych przez Sondergericht. Najwięcej było szkodników narodowych (83 proc. z nich to Niemcy). Przypisanie tego statusu prawnego rzadko wiązało się z orzeczeniem kary śmierci, większość szkodników skazano na karę od 3 do 5 lat ciężkiego więzienia.

Zgodnie z przepisami III Rzeszy Sondergericht Kattowitz stosował prawo karne retroaktywnie. Trudno precyzyjnie określić rozmiary tego zjawiska, ale jako przykład można

odnotować, że na 52 sprawy zakończone wyrokiem śmierci, w których odwołał się do Rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych, 27 razy zrobił to z mocą wsteczną. Nawet jeśli podniesiono zarzut, że prawo nie obowiązywało w chwili popełnienia czynu, sąd stosował przepis pozwalający na retroakcję.

W orzecznictwie Sondergerichtu dostrzeżono dwa czynniki kryminologiczne, bez wątpienia warunkowane stanem wojny. Aż 97 proc. oskarżonych miało status osoby pracującej, a 81 proc. – niekaranej.

Ustalono, że niewielki wpływ miało Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych – zaznaczył się on właściwie tylko w 1942 r., gdy jednorazowo wzrosła liczba skazań Polaków na karę zaostrzonego obozu karnego. Sędziowie Sondergerichtu raczej nie wykorzystywali faktu, że znamiona czynów w tym akcie określono niezwykle elastycznie („wykładnia nieograniczona” – Majer), by wydawać orzeczenia antypolskie. Przeciwnie, można wskazać wyroki, w których sąd nie uwzględnił żądania prokuratury, by wymierzyć najsurowszą karę. Stwierdzono, iż na rozporządzenie to powołano się w 761 wyrokach, a karę inną niż główna orzeczono w 659 sprawach (86 proc.). Jest wysoce prawdopodobne, że gdyby Sondergericht Kattowitz przychylił się do wniosków prokuratorskich, jego orzecznictwo byłoby podobnie antypolskie i surowe jak orzecznictwo sądu bydgoskiego.

Na podstawie zależności między żądaniem oskarżyciela i rozstrzygnięciem sądu oraz między ustaleniami faktycznymi i ocenami prawnymi zawartymi w akcie oskarżenia i w wyroku ustalono, że sąd weryfikował twierdzenia prokuratury i tylko sporadycznie w całości zgadzał się z jej oczekiwaniami co do rodzaju kary i jej wymiaru. Dlatego występują różnice między czynami zarzuconymi w akcie oskarżenia i przypisanymi w wyroku, a także w zakresie kwalifikacji prawnej. Choć zazwyczaj prokuratorzy w sprawozdaniach nie mieli zastrzeżeń co do ustaleń faktycznych i oceny prawnej sądu, to często wymierzane kary oceniali jako łagodne, czasami rekomendując wniesienie skargi z powodu nieważności. Pozwala to uznać, że Sondergericht Kattowitz był bardziej niezależny, niż można by się spodziewać po sądzie państwa totalitarnego.

Specyficzna jest również struktura wpływu i czynów osądzonych przez Sondergericht Kattowitz. Prawie połowa z nich bowiem to przestępstwa kryminalne, a dopiero na kolejnych miejscach pod względem częstotliwości występowania znalazły się delikty polityczne (31 proc.) i gospodarcze (23 proc.). Choć więc sądy specjalne w III Rzeszy tworzone jako polityczne (właściwe w tego typu sprawach), to Sondergericht Kattowitz nigdy takiego profilu nie zyskał. Znaczenie miał tu fakt, że zaczął funkcjonować, kiedy właściwość sądów specjalnych obejmowała właściwie wszelkie czyny karalne. Z drugiej strony choć na terenach objętych kognicją miejscową sądów specjalnych łódzkiego i bydgoskiego także istniała folkslista (mimo że praktyka wpisów była odmienna niż w rejencji katowickiej), a część orzecznictwa przejęły sądy doraźne Gestapo (co zahamowało charakterystyczny dla państw totalitarnych rozrost sądów specjalnych), to proporcje wpływu były w nich inne niż w Sondergericht Kattowitz.

Niestety z uwagi na brak materiału źródłowego nie można porównać Sondergerichtu z katowickim sądem krajowym i wyższym sądem krajowym. Można go natomiast zestawić

z utworzonym w drugiej połowie 1942 r. sądem doraźnym Gestapo. Zajmował się on jedynie sprawami politycznymi, gdy Polak lub Żyd wystąpił przeciwko Niemcom lub „niemieckiemu dziełu odbudowy”. Orzekali w nim nie sędziowie, lecz funkcjonariusze Gestapo. Odniesienie to w najistotniejszych aspektach jest dla niego druzgocące. Przede wszystkim jego działalność można bez wahania określić mianem terrorystycznej. Osiągnęła ona horrendalne rozmiary. Jak obliczył Konieczny, liczba oskarżonych przed tym sądem wyniosła ok. 5200 (wobec ponad 93 proc. z nich orzeczono karę śmierci³) i przewyższała nie tylko liczbę skazanych na najwyższy wymiar kary przez sąd specjalny, ale również osób przed nim oskarżonych.

Nie ulega wątpliwości, że wpływ na orzecznictwo Sondergerichtu miało rozporządzenie o Niemieckiej Liście Narodowej. Zmieniło ono status narodowościowy i prawny większości potencjalnych oskarżonych, którzy w oczach sądu stali się Niemcami. Jego wyroki, nawet dotyczące kwestii politycznych i ciężkich przestępstw kryminalnych, nie były skierowane przeciwko członkom ruchu oporu⁴. Sąd specjalny w bardzo niewielkim stopniu brał też udział w represjonowaniu członków Związku Powstańców Śląskich.

Wydaje się, że powyższa ocena działalności Sondergericht Kattowitz znajduje oparcie w analizach Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Katowicach – tylko w nielicznych wypadkach proponowano w nich, by pociągnąć sędziów do odpowiedzialności. W istocie państwo polskie nigdy nie podjęło realnych kroków, by doprowadzić do osądzenia prawników zatrudnionych w Sondergericht Kattowitz. Mogło to wynikać z faktu, że jego orzecznictwo różniło się diametralnie od drastycznych wyroków sądu doraźnego Gestapo w Katowicach. Ponieważ większość osądzonych spraw zakwalifikowano jako kryminalne, znaczną część wyroków Sondergericht Kattowitz trzeba po prostu uważać za słuszne, choć surowe w porównaniu z wydawanymi w podobnych sprawach w czasie pokoju. Inaczej należałoby bowiem stwierdzić, że lepiej by było, gdyby sprawcy przestępstw kryminalnych, popełnianych na szkodę zwykłych ludzi w czasie okupacji, pozostali bezkarani. Jeśli przyjąć, że III Rzesza była okupantem w rozumieniu konwencji haskiej z 1907 r.⁵,

³ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 200, 345; *idem*, *Uwagi o sądzie doraźnym...*, s. 118–122. Odsetek ten obliczono na podstawie wskazanych przez Koniecznego danych częściowych. Badacz ten ustalił, że na mniej więcej 1830 osób postawionych przed sądem doraźnym, co do których zachowały się informacje, ok. 1710 skazano na śmierć, a wobec pozostałych ok. 120 zastosowano areszt ochronny.

⁴ Poza wzmiankowaną wyżej sprawą skazanych w 1942 r. 4 Polaków z Karwiny, którzy otrzymali materiały wybuchowe od Tajnej Organizacji Konspiracyjnej. Trzeba jednak podkreślić, że ich czyn polegał tylko na nielegalnym posiadaniu materiałów wybuchowych oraz broni (granatów), a nie ich wykorzystywaniu czy przygotowywaniu zamachu – to przestępstwo jako zbrodnię stanu rozpoznawałby nie sąd specjalny, lecz Trybunał Ludowy w Berlinie.

⁵ W opinii prawnej sporządzonej na potrzeby toczącego się od 1948 do 1949 r. przed Sądem Okręgowym w Krakowie postępowania karnego przeciwko Albertowi Michelowi (sędziemu Sądu Specjalnego w Krakowie w latach 1941–1944) prof. Władysław Wolter z Uniwersytetu Jagiellońskiego sformułował ciekawą koncepcję. Wskazał, że w rozumieniu prawa międzynarodowego zbrojny najazd Niemiec na Polskę z 1 IX 1939 r. był przestępstwem, a nie aktem legalnym, Niemcy nie miały więc żadnych praw wynikających z konwencji haskiej, ich władza miała charakter faktyczny, nie zaś prawny, zatem bezprawna była także działalność sądów niemieckich na ziemiach polskich (AIPN Kr, Sąd Okręgowy w Krakowie, 502/1488, k. 169–192, Opinia prof. Władysława Woltera w sprawie działalności sądów niemieckich na obszarach polskich w okresie najazdu hitlerowskiego z 29 III 1947 r.).

to okupant niemiecki mógł utworzyć na zajęтым terytorium państwa polskiego sąd karny, o ile służyło to zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku publicznego. Niezgodne z unormowaniami międzynarodowymi było jednak to, że sąd stosował niemieckie prawo karne zamiast obowiązującego dotychczas – polskiego.

Działalność antypolska zbadanych dotychczas sądów specjalnych na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy (zwłaszcza bydgoskiego i łódzkiego) jest słusznie uznawana za dyskryminacyjną, terrorystyczną i eksterminacyjną. Nasuwa się pytanie, czy ocenę tę można odnieść do Sondergericht Kattowitz. Nie powinno budzić kontrowersji stwierdzenie, że dyskryminował on Polaków – po pierwsze stosował prawo karne przewidujące segregację rasową, po drugie ograniczał prawo polskich oskarżonych do obrońcy z urzędu. Przeanalizowane wyroki nie dają jednak wystarczających podstaw, by uważać je za terrorystyczne i eksterminacyjne.

Na zakończenie warto odwołać się do koncepcji państwa rozdwojonego, którą Ernst Fraenkel sformułował jeszcze w trakcie II wojny światowej – w ten sposób określił ustrój III Rzeszy. Stwierdził, że ówczesne Niemcy składały się z państwa normatywnego (*Normenstaat* – działającego w ramach istniejących przepisów oraz instytucji: urzędów, sądów i policji) i państwa prerogatywnego (*Massnahmenstaat* – składającego się z organizacji i struktur niezwiązanych przepisami, które powstały dzięki władzy Führera i z niej czerpały legitymację)⁶. Tę ideę fakt potwierdza, że na ziemiach wcielonych sądownictwo podległe resortowi sprawiedliwości funkcjonowało obok sądów doraźnych Gestapo. Specyfikę Sondergericht Kattowitz można więc tłumaczyć zmiennością wpływu państwa prerogatywnego w konkretnym czasie i miejscu. Dwoistości można dopatrzeć się także w działalności sędziów Sondergerichtu. Z jednej strony byli oni wychowywani w przywiązaniu do praworządności i ładu, mieli pewne nawyki, z drugiej zaś przyszło im orzekać w specyficznym okresie i w wyjątkowym w skali europejskiej miejscu – na ziemiach wcielonych do Rzeszy. Zostali przez prawodawcę wyposażeni w te same instrumenty i możliwości co np. sędziowie Sądu Specjalnego w Bydgoszczy, ale korzystali z nich całkowicie inaczej.

⁶ E. Fraenkel, *The Dual State. A Contribution to the Theory of Dictatorship*, New York–London–Toronto 1941, *passim*; F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 16–17, 209; K. Prenger, *Sędzia w Auschwitz. Sędzia SS Konrad Morgen i jego walka z korupcją oraz „nielegalnymi” morderstwami w obozach koncentracyjnych*, Zakrzewo 2018, s. 35–36.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Katowicach

Akta miasta Sosnowca, 5605

Główny Urząd Powierniczy Wschód – Urząd Powierniczy w Katowicach [Haupttreuhandstelle Ost – Treuhandstelle Kattowitz], 746, 767

Górnośląski Instytut do Badań Gospodarczych w Katowicach [Oberschlesisches Institut für Wirtschaftsforschung Kattowitz], 8, 18, 19

Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników Górnego Śląska w Katowicach [NSDAP Gauleitung OS Kattowitz] – Akta personalne, 1606

Prokuratura w Bytomiu [Staatsanwaltschaft Beuthen], 3

Sąd Specjalny w Katowicach [Sondergericht Kattowitz]

Służba Bezpieczeństwa Naczelnego Dowódcy SS Kierownictwo Oddziału w Katowicach [Sicherheitsdienst des Reichsführers SS-SD Leitabschnitt Kattowitz], 11

Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach, 2/254

Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach [Oberlandesgericht Kattowitz], 7

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

Główna Komisja, 173/3, 173/43, 173/76, 173/182, 173/199, 173/200, 173/207, 173/212, 173/222, 173/242

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej w Katowicach, 32/871, 491/9

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie

Sąd Okręgowy w Krakowie, 502/1488

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu

3/348/1, 3/348/2, 3/348/5, 3/348/6, 3/348/7, 3/348/9, 3/348/12, 3/348/13, 3/348/17, 3/348/19, 3/348/23, 3/348/24, 3/348/25, 3/348/26, 3/348/27, 3/348/28, 3/348/29, 3/348/32, 3/349/39

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach

S 31/06/Zn, S 54/11/Zn, S 65/11/Zn, S 30/12/Zn, S 69/14/Zn, S 17/15/Zn, S 57.2016.Zn, S 44.2017.Zn, S 92.2017.Zn

Okręgowa Rada Adwokacka w Katowicach

Akta osobowe dr. Karola Stacha

Bundesarchiv Außenstelle Ludwigsburg [Archiwum Federalne Oddział w Ludwigsburgu]

Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen zur Aufklärung nationalsozialistischer Verbrechen
[Centrala Badania Zbrodni Narodowosocjalistycznych] B 162, 18486

Bundesarchiv Bayreuth [Archiwum Federalne w Bayreuth]

OSTDOK, 8/211, 13/6

Bundesarchiv Berlin [Archiwum Federalne w Berlinie]

R 43 Reichskanzlei [Kancelaria Rzeszy], 4135

R 1501 Reichsministerium des Innern [Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy], 11531

R 2301 Rechnungshof des Deutschen Reichs [Trybunał Obrachunkowy Rzeszy Niemieckiej], 2450, 2451

R 3001 Reichsjustizministerium [Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeszy], 9803/7/1, 9803/7/2, 9803/12, 20848, 21314, 21315, 21318, 21324, 21325, 21672, 22730, 22741, 23358, 23372, 24158, 24300, 24380, 24698, 52347, 53014, 54017, 55273, 55574, 57800, 60094, 63241, 63428, 63434, 65102, 66205, 66206, 67158, 68729, 72505, 73092, 76100, 78992, 80773, 81088, 81562, 82952, 83302, 83373, 83379, 84127, 84280, 84286, 84293, 84310, 106707, 107001, 107050, 107051, 107059, 107077, 107135, 107142, 107243, 107267, 107268, 107274, 107277, 107279, 107281, 107283, 107290, 107297, 107299, 107303, 107311, 107312, 107326, 107339, 107344, 107346, 107355, 107365, 107379, 107383, 107388, 107395, 107411, 107415, 107434, 107435, 107437, 107443, 107444, 107450, 107454, 107460, 107462, 107472, 107478, 107479, 107487, 107493, 107496, 107505, 107510, 107583, 107701, 107702, 111870, 123263, 123273, 123274, 123276, 123485, 123968, 124189, 124190, 124199, 124551, 137287, 141795, 141812, 141824, 142111, 142393, 153475, 153511, 153540, 160680, 160743, 160763, 160838, 160916, 163025, 163335, 163412, 163412, 163530, 163554, 165355, 165369, 165374, 165383, 177687, 180100, 185788

R 3017 Oberreichsanwalt beim Volksgerichtshof [Naczelny prokurator przy Trybunale Ludowym], 548, 13128

DO1 Ministerium des Innern [Ministerstwo Spraw Wewnętrznych], 32092, 32093

DX 1 Sammlung SMAD-Befehle [Zbiór rozkazów Sowieckiej Administracji Wojskowej w Niemczech], 64

Bundesbeauftragte für die Unterlagen der Staatssicherheit der ehem. DDR, Außenstelle Gera

[Pełnomocnik federalny do spraw materiałów Państwowej Służby Bezpieczeństwa NRD, Oddział w Gerze]

Ministerium für Staatssicherheit/Bezirksverwaltung Gera [Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego, Zarząd Okręgowy w Gerze], AUV 38/59

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem [Tajne Archiwum Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego w Berlinie-Dahlem]

I. HA, Rep. 151 Finanzministerium [Ministerstwo Finansów], Nr. 3182 Allgemeine und grundsätzliche Verwaltungs- sowie Beamtenangelegenheiten

XVII. HA Schlesien, Rep. 201 e Regierung zu Kattowitz [Rejencja w Katowicach] (z.T. Dep.) 1927–1945, Nr. Ost 4 Kattowitz 3 Einrichtung einer deutschen Verwaltung nach Besetzung Oberschlesiens durch deutsche Truppen [Utworzenie niemieckiej administracji po zajęciu Górnego Śląska przez niemieckie oddziały], t. 1: 26 August – 20 September 1939; Nr. Ost 4 Kattowitz 4 Einrichtung einer deutschen Verwaltung nach Besetzung Oberschlesiens durch deutsche Truppen, t. 2: 21 September – 30 September 1939; Nr. Ost 4 Kattowitz 5 Einrichtung einer deutschen Verwaltung nach Besetzung Oberschlesiens durch deutsche Truppen, t. 3: 1 Oktober – 20 Oktober 1939

XVII. HA, Rep. 222a Oberamtsregierung, Appellationsgericht bzw. Oberlandesgericht Breslau [Nadrejencja, Sąd Apelacyjny względnie Wyższy Sąd Krajowy we Wrocławiu], Nr. 1471, Nr. 1474, Nr. 1683, Nr. 1784, Nr. 1787, Nr. 1811, Nr. 1857, Nr. 2040, Nr. 2110, Nr. 2111, Nr. 4958, P. 296, P. 51 Nr. 668, P. 64 Nr. 847, P. 89 Nr. 1316, P. 89 Nr. 1317, P. 99 Nr. 1659, P. 110 Nr. 1929, P. 114 Nr. 2152, P. 135 Nr. 2654, P. 135 Nr. 2655, P. 138 Nr. 2704, P. 157 Nr. 3014, P. 167 Nr. 3204, P. 174 Nr. 3318, P. 180 Nr. 3420, P. 186 Nr. 3498, P. 187 Nr. 3523, P. 192 Nr. 3586, P. 192 Nr. 3587, P. 192 Nr. 3596, P. 193 Nr. 3603, P. 205 Nr. 3863, P. 206 Nr. 3894, P. 206 Nr. 3900, P. 218 Nr. 4154, P. 231 Nr. 4412, P. 231 Nr. 4413, P. 239 Nr. 4574, P. 239 Nr. 4576, P. 248 Nr. 4703, P. 248 Nr. 4709, P. 258 Nr. 4865, P. 262 Nr. 4941, P. 297 Nr. 1608, P. 304 Nr. 1787, P. 304 Nr. 1789, P. 305 Nr. 1801, P. 317 Nr. 2044, P. 323 Nr. 2119

Akty prawne

Gerichtsverfassungsgesetz vom 27. Januar 1877 [Ustawa o ustroju sądów z 27 stycznia 1877 r.], RGBl. 1877, s. 41.

Strafprozessordnung vom 1. Februar 1877 [Kodeks postępowania karnego z 1 lutego 1877 r.], RGBl. 1877, s. 253.

Gesetz gegen den verbrecherischen und gemeingefährlichen Gebrauch von Sprengstoffen vom 9. Juni 1884 [Ustawa przeciwko przestępczemu i niebezpiecznemu dla ogółu użyciu materiałów wybuchowych z 9 czerwca 1884 r.], RGBl. 1884, s. 61.

Gesetz betreffend die Entschädigung für unschuldig erlittene Untersuchungshaft vom 29. Juli 1904 [Ustawa dotycząca odszkodowania za niewinnie odbyty areszt tymczasowy z 29 lipca 1904 r.], RGBl. 1904, s. 321.

Verfassung des Deutschen Reichs vom 11. August 1919 [Konstytucja Rzeszy Niemieckiej z 11 sierpnia 1919 r.], RGBl. 1919, s. 1383.

Reichsabgabeordnung vom 13. Dezember 1919 [Ordynacja podatkowa Rzeszy z 13 grudnia 1919 r.].
Neubekanntmachung vom 22. Mai 1931 [tekst jednolity z 22 maja 1931 r.], RGBl. 1931, s. 161.

Jugendgerichtsgesetz vom 16. Februar 1923 [Ustawa o sądach dla nieletnich z 16 lutego 1923 r.], RGBl. 1923, s. 135.

Besoldungsgesetz vom 16. Dezember 1927 [Ustawa o uposażeniach z 16 grudnia 1927 r.], RGBl. 1927, s. 349.

Dritte Verordnung des Reichspräsidenten zur Sicherung von Wirtschaft und Finanzen und zur Bekämpfung politischer Ausschreitungen vom 6. Oktober 1931 [Trzecie rozporządzenie Prezydenta

- Rzeszy o zabezpieczeniu gospodarki i finansów i o zwalczaniu politycznych ekscesów z 6 października 1931 r.], RGBl. 1931, s. 537.
- Verordnung der Reichsregierung über die Bildung von Sondergerichten vom 9. August 1932* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o utworzeniu sądów specjalnych z 9 sierpnia 1932 r.], RGBl. 1932, s. 404.
- Verordnung des Reichspräsidenten zum Schutz von Volk und Staat vom 28. Februar 1933* [Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z 28 lutego 1933 r.], RGBl. 1933, s. 83.
- Verordnung des Reichspräsidenten gegen Verrat am Deutschen Volke und hochverräterische Umtriebe vom 28. Februar 1933* [Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy przeciwko zdradzie narodu niemieckiego i zdrazieckim knowaniom z 28 lutego 1933 r.], RGBl. 1933, s. 85.
- Verordnung des Reichspräsidenten über die Gewährung von Straffreiheit vom 21. März 1933* [Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy o udzieleniu zwolnienia od kary z 21 marca 1933 r.], RGBl. 1933, s. 134.
- Verordnung des Reichspräsidenten zur Abwehr heimtückischer Angriffe gegen die Regierung der nationalen Erhebung vom 21. März 1933* [Rozporządzenie Prezydenta Rzeszy o zwalczaniu podziemnej działalności przeciw rządowi narodowego odrodzenia z 21 marca 1933 r.], RGBl. 1933, s. 135.
- Verordnung der Reichsregierung über die Bildung von Sondergerichten vom 21. März 1933* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o utworzeniu sądów specjalnych z 21 marca 1933 r.], RGBl. 1933, s. 136.
- Gesetz über Verhängung und Vollzug der Todesstrafe vom 29. März 1933* [Ustawa o wymierzeniu i wykonaniu kary śmierci z 29 marca 1933 r.], RGBl. 1933, s. 151.
- Gesetz zur Abwehr politischer Gewalttaten vom 4. April 1933* [Ustawa o obronie przed politycznymi aktami przemocy z 4 kwietnia 1933 r.], RGBl. 1933, s. 162.
- Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 6. Mai 1933* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 6 maja 1933 r.], RGBl. 1933, s. 259.
- Gesetz gegen Verrat der Deutschen Volkswirtschaft vom 12. Juni 1933* [Ustawa o zdradzie niemieckiej gospodarki narodowej z 12 czerwca 1933 r.], RGBl. 1933, s. 360.
- Gesetz zur Gewährleistung des Rechtsfriedens vom 13. Oktober 1933* [Ustawa o zagwarantowaniu porządku prawnego z 13 października 1933 r.], RGBl. 1933, s. 723.
- Gesetz gegen gefährliche Gewohnheitsverbrecher und über Maßregeln der Sicherung und Besserung vom 24. November 1933* [Ustawa przeciw niebezpiecznym przestępcom notorycznym i o środkach zabezpieczenia i poprawy z 24 listopada 1933 r.], RGBl. 1933, s. 995.
- Schlachtsteuergesetz vom 24. März 1934* [Ustawa o podatku od uboju z 24 marca 1934 r.], RGBl. 1934, s. 238.
- Gesetz über das Staatsoberhaupt des Deutschen Reiches vom 1. August 1934* [Ustawa o głowie państwa Rzeszy Niemieckiej z 1 sierpnia 1934 r.], RGBl. 1934, s. 747.
- Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 24. September 1934* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 24 września 1934 r.], RGBl. 1934, s. 1179.
- Gesetz gegen heimtückische Angriffe auf Staat und Partei und zum Schutz der Parteiuniformen vom 20. Dezember 1934* [Ustawa przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych z 20 grudnia 1934 r.], RGBl. 1934, s. 1269.
- Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 20. Dezember 1934* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 20 grudnia 1934 r.], RGBl. 1935, s. 4.
- Allgemeinverfügung des Reichsjustizministers vom 9. Dezember 1935* [Zarządzenie ogólne Ministra Sprawiedliwości Rzeszy z 9 grudnia 1935 r.], „Deutsche Justiz” 1935, nr 49, s. 1811.

- Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 5. Februar 1936* [Rozporządzenie Rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 5 lutego 1936 r.], RGBl. 1936, s. 97.
- Deutsches Beamtengesetz vom 26. Januar 1937* [Niemiecka ustawa o urzędnikach z 26 stycznia 1937 r.], RGBl. 1937, s. 39.
- Reichsdienststrafordnung vom 26. Januar 1937*. [Ordynacja dyscyplinarna Rzeszy z 26 stycznia 1937 r.], RGBl. 1937, s. 71.
- Verordnung über die Nebentätigkeit der Beamten vom 6. Juli 1937* [Rozporządzenie o działalności dodatkowej urzędników z 6 lipca 1937 r.], RGBl. 1937, s. 753.
- Gesetz über die Geschäftsverteilung bei den Gerichten vom 24. November 1937* [Ustawa o podziale czynności w sądach z 24 listopada 1937 r.], RGBl. 1937, s. 1286.
- Richtlinien für die Tätigkeit der Justizpressestellen vom 1. Juni 1938 – Allgemeine Verfügung des Reichsjustizministers* [Wytyczne dla działalności ośrodków prasowych wymiaru sprawiedliwości z 1 czerwca 1938 r. – Ogólne zarządzenie Ministra Sprawiedliwości Rzeszy]. „Deutsche Justiz” 1938, nr 17, s. 846.
- Gesetz gegen Straßenraub mittels Autofallen vom 22. Juni 1938* [Ustawa przeciwko rabunkowi ulicznemu za pomocą napadu na samochód z 22 czerwca 1938 r.], RGBl. 1938, s. 651.
- Verordnung über das Sonderstrafrecht im Kriege und bei besonderem Einsatz (Kriegssonderstrafrechtsverordnung) vom 17. August 1938* [Rozporządzenie o specjalnym prawie karnym w czasie wojny i przy akcjach specjalnych (Rozporządzenie o wojennym specjalnym prawie karnym) z 17 sierpnia 1938 r.], RGBl. 1939, s. 1455.
- Verordnung über das militärische Strafverfahren im Kriege und bei besonderem Einsatz (Kriegsstrafverfahrensordnung) vom 17. August 1938* [Rozporządzenie o wojskowym postępowaniu karnym w czasie wojny i przy akcjach specjalnych (Ordynacja wojennego postępowania karnego) z 17 sierpnia 1938 r.], RGBl. 1939, s. 1457.
- Fünfte Verordnung zum Reichsbürgergesetz vom 27. September 1938* [Piąte rozporządzenie do Ustawy o obywatelstwie Rzeszy z 27 września 1938 r.], RGBl. 1938, s. 1403.
- Verordnung über die Erweiterung der Zuständigkeit der Sondergerichte vom 20. November 1938* [Rozporządzenie o rozszerzeniu właściwości sądów specjalnych z 20 listopada 1938 r.], RGBl. 1938, s. 1632.
- Verordnung über Strafen und Strafverfahren bei Zuwiderhandlungen gegen Preisvorschriften vom 3. Juni 1939* [Rozporządzenie o karze i postępowaniu karnym przy działaniach wbrew przepisom o cenach z 3 czerwca 1939 r.], RGBl. 1939, s. 999.
- Verordnung über den Warenverkehr vom 18. August 1939* [Rozporządzenie o obrocie towarowym z 18 sierpnia 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1431.
- Verordnung über Maßnahmen auf dem Gebiete der Gerichtsverfassung und der Rechtspflege vom 1. September 1939* [Rozporządzenie o środkach w dziedzinie ustroju sądów i wymiaru sprawiedliwości z 1 września 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1658.
- Verordnung über außerordentliche Rundfunkmaßnahmen vom 1. September 1939* [Rozporządzenie o nadzwyczajnych środkach radiowych z 1 września 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1683.
- Kriegswirtschaftsverordnung vom 4. September 1939* [Rozporządzenie o gospodarce wojennej z 4 września 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1609.
- Verordnung gegen Volksschädlinge vom 5. September 1939* [Rozporządzenie przeciwko szkodnikom narodowym z 5 września 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1679.

- Verordnung des Chefs der Zivilverwaltung betr. Waffenbesitz vom 5. September 1939* [Rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego dotyczące posiadania broni z 5 września 1939 r.], Verordnungsblatt des Grenzschutz-Abschnittkommandos 3, Chef der Zivilverwaltung, nr 1.
- Verordnung über die öffentliche Bewirtschaftung von Getreide, Futtermitteln und sonstigen landwirtschaftlichen Erzeugnissen vom 7. September 1939* [Rozporządzenie o publicznym gospodarowaniu zbożem, paszą i innymi produktami rolnymi z 7 września 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1705.
- Verordnung über die öffentliche Bewirtschaftung von Tieren und tierischen Erzeugnissen vom 7. September 1939* [Rozporządzenie o publicznym gospodarowaniu zwierzętami i produktami zwierzęcymi z 7 września 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1714.
- Verordnung über die öffentliche Bewirtschaftung von Milch, Milcherzeugnissen, Ölen und Fetten vom 7. September 1939* [Rozporządzenie o publicznym gospodarowaniu mlekiem, produktami mlecznymi, olejami i tłuszczami z 7 września 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1719.
- Verordnung über die öffentliche Bewirtschaftung von Zuckerrüben, Zucker und sonstigen Erzeugnissen aus Zuckerrüben vom 7. September 1939* [Rozporządzenie o publicznym gospodarowaniu burakami cukrowymi, cukrem i innymi produktami z buraków cukrowych z 7 września 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1728.
- Verordnung des Oberbefehlshabers des Heeres über Waffenbesitz vom 12. September 1939* [Rozporządzenie Naczelnego Dowódcy Wojska o posiadaniu broni z 12 września 1939 r.]. VOBl.GebiPol. Nr 8, Neuordn. s. 41.
- Gesetz zur Änderung von Vorschriften des allgemeinen Strafverfahrens, des Wehrmachtstrafverfahrens und des Strafgesetzbuchs vom 16. September 1939* [Ustawa o zmianie przepisów powszechnego postępowania karnego, postępowania karnego Wehrmachtu oraz kodeksu karnego z 16 września 1939 r.], RGBl. 1939, s. 1841.
- Verordnung zum Schutz gegen jugendliche Schwerverbrecher vom 4. Oktober 1939* [Rozporządzenie o ochronie przed młodocianymi zbrodniarzami z 4 października 1939 r.], RGBl. 1939, s. 2000.
- Erlaß des Führers und Reichskanzlers über die Gliederung und Verwaltung der Ostgebiete vom 8. Oktober 1939* [Dekret Führera i Kanclerza Rzeszy o podziale i zarządzie obszarów wschodnich z 8 października 1939 r.], RGBl. 1939, s. 2042.
- Verordnung über die Verbrauchsregelung von Spinnstoffwaren vom 14. November 1939* [Rozporządzenie o regulacji spożywczej dla towarów z surowców przędzalniczych z 14 listopada 1939 r.], RGBl. 1939, s. 2196.
- Verordnung des Oberpräsidenten der Provinz Schlesien über Preisbildung und Preisüberwachung im Regierungsbezirk Kattowitz vom 30. November 1939* [Rozporządzenie Nadprezydenta Prowincji Śląsk o kształtowaniu cen i kontrolowaniu cen w rejencji Katowice z 30 listopada 1939 r.], Amtsblatt des Regierungspräsidenten in Kattowitz 1939, nr 3.
- Verordnung gegen Gewaltverbrecher vom 5. Dezember 1939* [Rozporządzenie przeciwko przestępcom gwałtownym z 5 grudnia 1939 r.], RGBl. 1939, s. 2378.
- Verordnung über die Zuständigkeit der Strafgerichte, die Sondergerichte und sonstige strafverfahrensrechtliche Vorschriften vom 21. Februar 1940* [Rozporządzenie o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprosesowych z 21 lutego 1940 r.], RGBl. 1940, s. 405.
- Sondergerichte. Allgemeinverfügung des Reichsjustizministers vom 11. März 1940* [Sądy specjalne. Zarządzenie ogólne Ministra Sprawiedliwości Rzeszy z 11 marca 1940 r.], „Deutsche Justiz” 1940, nr 11, s. 323.

- Verordnung zur Durchführung der Verordnung über die Zuständigkeit der Strafgerichte, die Sondergerichte und sonstige strafverfahrensrechtliche Vorschriften vom 13. März 1940* [Rozporządzenie o wykonaniu rozporządzenia o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprosesowych z 13 marca 1940 r.], RGBl. 1940, s. 489.
- Verordnung zum Schutz der Metallsammlung des deutschen Volkes vom 29. März 1940* [Rozporządzenie o ochronie zbiórki metali z 29 marca 1940 r.], RGBl. 1940, s. 565.
- Verordnung über Strafen und Strafverfahren bei Zuwiderhandlungen gegen Vorschriften auf dem Gebiet der Bewirtschaftung bezugsbeschränkter Erzeugnisse vom 6. April 1940* [Rozporządzenie o karach i postępowaniu karnym przy wykroczeniach przeciwko przepisom w obszarze gospodarowania produktami reglamentowanymi z 6 kwietnia 1940 r.], RGBl. 1940, s. 610.
- Verordnung über die Einführung des deutschen Strafrechts in den eingegliederten Ostgebieten vom 6. Juni 1940* [Rozporządzenie o wprowadzeniu niemieckiego prawa karnego na wcielonych obszarach wschodnich z 6 czerwca 1940 r.], RGBl. 1940, s. 844.
- Verordnung über die Vollstreckung von Freiheitsstrafen wegen einer während des Krieges begangenen Tat vom 11. Juni 1940* [Rozporządzenie o wykonywaniu kary pozbawienia wolności orzeczonych z powodu czynu popełnionego podczas wojny z 11 czerwca 1940 r.], RGBl. 1940, s. 877.
- Anordnung 13 der Reichsstelle für Kaffee betr. Regelung der Röstkaffeeherstellung und Röstkaffeepreise vom 21. September 1940* [Zarządzenie trzynaste Urzędu ds. Kawy dotyczące regulacji wytwarzania kawy palonej i cen kawy palonej z 21 września 1940 r.], Deutscher Reichsanzeiger nr 273.
- Verordnung über das Verbot von Preiserhöhungen in den eingegliederten Ostgebieten vom 12. Dezember 1940* [Rozporządzenie o zakazie podwyższania cen na wcielonych obszarach wschodnich z 12 grudnia 1940 r.], RGBl. 1940, s. 1584.
- Einrichtung einer Justizpressestelle bei dem Oberlandesgericht in Kattowitz* [Utworzenie ośrodka prasowego wymiaru sprawiedliwości przy Wyższym Sądzie Krajowym w Katowicach], „Deutsche Justiz” 1941, nr 17, s. 499.
- Erlaß über die Errichtung eines Oberlandesgerichts in Kattowitz vom 20. März 1941* [Dekret o utworzeniu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 20 marca 1941 r.], RGBl. 1941, s. 156.
- Anordnung der Hauptvereinigung der deutschen Getreide- und Futtermittelwirtschaft vom 1. Juli 1941* [Zarządzenie Głównego Zjednoczenia Niemieckiej Gospodarki Zbożowej I Paszowej z 1 lipca 1941 r.], RNVBl. 1941, s. 233.
- Anordnung über Kleinhandelshöchstpreise für Fleisch- und Wurstwaren in der Provinz Oberschlesien vom 29. Juli 1941* [Zarządzenie o najwyższych cenach w handlu detalicznym dla wyrobów masarskich w prowincji Górny Śląsk z 29 lipca 1941 r.], Sonderbeilage zu Stück 32 des Amtsblatts des Regierungspräsidenten in Kattowitz vom 9. August 1941, Amtsblatt des Regierungspräsidenten in Kattowitz 1941, nr 32.
- Gesetz zur Änderung des Reichsstrafgesetzbuchs vom 4. September 1941* [Ustawa o zmianie kodeksu karnego z 4 września 1941 r.], RGBl. 1941, s. 549.
- Verbrauchsregelungsstrafverordnung vom 26. November 1941* [Rozporządzenie karne o regulacji spożywczej z 26 listopada 1941 r.], RGBl. 1941, s. 734.
- Verordnung über die Strafrechtspflege gegen Polen und Juden in den eingegliederten Ostgebieten vom 4. Dezember 1941* [Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r.], RGBl. 1941, s. 759.
- Verordnung des Führers zum Schutz der Sammlung von Wintersachen für die Front vom 23. Dezember 1941* [Rozporządzenie o ochronie zbiórki rzeczy zimowych dla frontu z 23 grudnia 1941 r.], RGBl. 1941, s. 797.

Verordnung zur Erweiterung und Verschärfung des strafrechtlichen Schutzes gegen Amtsanmaßung vom 9. April 1942 [Rozporządzenie o rozszerzeniu i zaostreniu prawnokarnej ochrony przed przywłaszczaniem funkcji publicznych z 9 kwietnia 1942 r.], RGBl. 1942, s. 174.

Errichtung von Sondergerichten. Allgemeinverfügung des Reichsjustizministers vom 25. Juli 1942 [Utworzenie sądów specjalnych. Zarządzenie ogólne Ministra Sprawiedliwości Rzeszy z 25 lipca 1942 r.], „Deutsche Justiz” 1942, nr 31/32, s. 505.

Verordnung zur weiteren Vereinfachung der Strafrechtspflege vom 13. August 1942 [Rozporządzenie o dalszym uproszczeniu karnego wymiaru sprawiedliwości z 13 sierpnia 1942 r.], RGBl. 1942, s. 508.

Verordnung zur Sicherung des totalen Kriegseinsatzes vom 25. August 1944 [Rozporządzenie o zabezpieczeniu totalnej akcji wojennej z 25 sierpnia 1944 r.], RGBl. 1944, s. 184.

Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, Dz.U. z 1944 r. nr 4, poz. 16, tekst jednolity: Dz.U. z 1946 r. nr 69, poz. 377.

Verordnung zum Schutz der Sammlung von Kleidung und Ausrüstungsgegenständen für die Wehrmacht und den Deutschen Volkssturm vom 10. Januar 1945 [Rozporządzenie o ochronie zbiórki ubrań i przedmiotów wyposażenia dla Wehrmachtu i niemieckiego Volkssturmu z 10 stycznia 1945 r.], RGBl. 1945, s. 5.

Verordnung über die Einrichtung von Standgerichten vom 15. Februar 1945 [Rozporządzenie o utworzeniu sądów doraźnych z 15 lutego 1945 r.], RGBl. 1945, s. 30.

Dekret z dnia 6 czerwca 1945 r. o mocy obowiązującej orzeczeń sądowych, wydanych w okresie okupacji niemieckiej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1945 nr 25, poz. 151.

Kontrollratsgesetz Nr. 1 betreffend die Aufhebung von NS-Recht vom 20. September 1945 [Ustawa Rady Kontroli nr 1 dotycząca uchylecia nazistowskiego prawa z 20 września 1945 r.], Amtsblatt des Kontrollrats in Deutschland 1945, s. 6.

Kontrollratsproklamation Nr. 3 – Grundsätze für die Umgestaltung der Rechtspflege vom 20. Oktober 1945 [Proklamacja Rady Kontroli nr 3 – Zasady przekształcania wymiaru sprawiedliwości z 20 października 1945 r.], Amtsblatt des Kontrollrats in Deutschland 1945, s. 22.

Kontrollratsgesetz Nr. 4 – Umgestaltung des Deutschen Gerichtswesens vom 20. Oktober 1945 [Ustawa Rady Kontroli nr 4 – Przekształcenie niemieckiego systemu sądowego z 20 października 1945 r.], Amtsblatt des Kontrollrats in Deutschland 1945, s. 26.

Dekret z dnia 10 listopada 1945 r. o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Dz.U. z 1945 r. nr 51, poz. 293.

Kontrollratsgesetz Nr. 10 – Bestrafung von Personen, die sich Kriegsverbrechen, Verbrechen gegen den Frieden oder gegen die Menschlichkeit schuldig gemacht haben vom 20. Dezember 1945 [Ustawa Rady Kontroli nr 10 – Ukazanie osób winnych zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko pokojowi lub przeciwko ludzkości z 20 grudnia 1945 r.], Amtsblatt des Kontrollrats in Deutschland 1945, s. 50.

Dekret Rady Państwa z dnia 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego, Dz.U. z 1955 r. nr 36, poz. 229.

Gesetz zur Beseitigung nationalsozialistischer Unrechtsurteile vom 25. Mai 1990 [Ustawa o usunięciu narodowosocjalistycznych bezprawnych wyroków z 25 maja 1990 r.], BGBl. 1990, s. 966.

Gesetz zur Aufhebung nationalsozialistischer Unrechtsurteile in der Strafrechtspflege vom 25. August 1998 [Ustawa o uchyleniu narodowosocjalistycznych bezprawnych wyroków sprawach karnych z 25 sierpnia 1998 r.], BGBl. 1998, s. 2501.

Orzeczenia

- Urteil des Reichsgerichts vom 10. März 1911, VII 209/10* [Wyrok Sądu Rzeszy z 10 marca 1911 r., sygn. akt VII 209/10], *Entscheidungen des Reichsgerichts in Zivilsachen*, t. 75, Leipzig 1912.
- Urteil des Reichsgerichts vom 26. Februar 1915, IV 2/15* [Wyrok Sądu Rzeszy z 26 lutego 1915 r., sygn. akt IV 2/15], *Entscheidungen des Reichsgerichts in Strafsachen*, t. 49, Leipzig 1916.
- Urteil des Reichsgerichts vom 3. November 1938, 5 D 537/38* [Wyrok Sądu Rzeszy z 3 listopada 1938 r., sygn. akt 5 D 537/38], *Entscheidungen des Reichsgerichts in Strafsachen*, t. 73, Leipzig 1939.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1945 r., sygn. akt K 146/45. OSN(K) 1945, z. 1–2, nr 15, LEX nr 161532.
- Urteil des Bundesgerichtshofs vom 27. Mai 1952* [Wyrok Federalnego Trybunału Sprawiedliwości z 27 maja 1952 r.], sygn. akt 2 StR 188/52.
- Urteil des Bundesgerichtshofs vom 11. Januar 1961* [Wyrok Federalnego Trybunału Sprawiedliwości z 11 stycznia 1961 r.], sygn. akt IV ZR 180/60.
- Urteil des Bundesverwaltungsgerichts vom 19. Dezember 1968* [Wyrok Federalnego Sądu Administracyjnego z 19 grudnia 1968 r.], sygn. akt VIII C 1568.
- Urteil des Bundesverwaltungsgerichts vom 10. Juni 1975* [Wyrok Federalnego Sądu Administracyjnego z 10 czerwca 1975 r.], sygn. akt III C 5574.

Źródła publikowane

- Amtliches Gemeindeverzeichnis für das Deutsche Reich auf Grund Volkszählung 1939*, Berlin 1941.
- Amtsblatt des Kontrollrats in Deutschland [Dziennik Urzędowy Rady Kontroli w Niemczech].
- Antwort der Bundesregierung auf die Große Anfrage des Abgeordneten Ströbele und der Fraktion Grünen – Drucksache 10/5148 vom 26. November 1986* [Odpowiedź Rządu Federalnego na interpelację posła Ströbelego i frakcji Zielonych – druk 10/5148 z 26 listopada 1986 r.].
- Beschluss des Deutschen Bundestags vom 25. Januar 1985, entschlossen am 118. Sitzung, über Nichtigkeit der Entscheidungen der als „Volksgerichtshof“ und „Sondergerichte“ bezeichneten Werkzeuge des nationalsozialistischen Unrechtsregimes* [Uchwała Bundestagu z 25 stycznia 1985 r., podjęta na 118 posiedzeniu, o nieważności wyroków narzędzi niesprawiedliwości narodowosocjalistycznego reżimu określanych jako „Trybunał Ludowy” oraz „sądy specjalne”], *Stenographischer Bericht Deutscher Bundestag, Plenarprotokoll 10/118*, s. 8761–8767.
- Bundesgesetzblatt [Dziennik Urzędowy Republiki Federalnej Niemiec].
- Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.
- Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce i jej oddziały terenowe w 1945 roku. Wybór dokumentów, oprac. M. Motas, Warszawa 1995.
- Handbuch der Justizverwaltung*, Berlin 1942.
- Justiz im Nationalsozialismus. Über Verbrechen im Namen des Deutschen Volkes. Sachsen-Anhalt*, oprac. U. Albersmann, D. Bohse, Magdeburg 2008.
- Kobierska-Motas E., *Ekstradycja przestępców wojennych do Polski z czterech stref okupacyjnych Niemiec 1946–1950*, cz. 2, Warszawa 1992.
- Koppel W., *Ungesühnte Nazijustiz. Hundert Urteile klagen ihre Richter an*, Karlsruhe 1960.
- Meldungen aus dem Reich 1938–1945. Die geheimen Lageberichte des Sicherheitsdienstes der SS*, t. 3, red. H. Boberach, Herrsching 1984.

Popanda J., Węcki M., *W okupowanym mieście. Topografia Katowic w latach 1939–1945*, Katowice 2013.

Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy (1942–1944), red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, M. Rutkowska, Poznań 2004.

Reichsgesetzblatt [Dziennik Ustaw Rzeszy].

Richterbriefe. Dokumente zur Beeinflussung der deutschen Rechtsprechung 1942–1944, red. H. Boberach, Boppard am Rhein 1975.

Schneider R., *ABC des deutschen Beamtenrechts*, Berlin 1943.

Sterbebücher von Auschwitz. Fragmente. Death Books from Auschwitz. Remants. Księgi zgonów z Auschwitz. Fragmenty, t. 2, red. J. Dębski, München–New Providence–London–Paris 1995.

Strafgesetzbuch mit den wichtigsten Nebengesetzen und den einschlägigen Bestimmungen für die neuen Reichsgebiete, München–Berlin 1941.

Strafjustiz im totalen Krieg. Aus den Akten des Sondergerichts Bremen 1940 bis 1945, t. 1, oprac. H. Wrobel, Bremen 1991.

Strafjustiz im totalen Krieg. Aus den Akten des Sondergerichts Bremen 1940 bis 1945, t. 2, oprac. H. Wrobel, Bremen 1994.

Strafjustiz im totalen Krieg. Aus den Akten des Sondergerichts Bremen 1940 bis 1945, t. 3, oprac. H. Wrobel, Bremen 1994.

Strafprozessrecht. Materialien zur Geschichte der Strafprozessordnung und der Strafgerichtsverfassung. Änderungsgesetze und Neubekanntmachungen der Strafprozessordnung und strafverfahrensrechtlichen Bestimmungen des Gerichtsverfassungsgesetzes, t. 1, oprac. G. Zwihehoff, Münster 2013.

Verkündungsblatt des Reichsnährstandes [Dziennik Obwieszczeń Stanu Żywcicieli Rzeszy].

Verordnungsblatt für die besetzten Gebiete in Polen [Dziennik Rozporządzeń dla Okupowanych Obszarów w Polsce].

Wir klagen an. 800 Nazi-Blutrichter-Stützen des Adenauer-Regimes, Berlin 1959.

Źródła niepublikowane

Jelowik L., *Wesen und Begriff der politischen Sondergerichtsbarkeit von 1918 bis zur Gegenwart*, Halle–Wittenberg 1963.

Rożkowicz M., *Inwentarz zespołu Sondergericht Kattowitz/Sąd Specjalny w Katowicach z lat 1939–1945*, Katowice 1962.

Wspomnienia, pamiętniki, dzienniki

Dubiel P., *Wyzwolenie Śląska w 1945 roku*, Katowice 1969.

Goebbels J., *Dzienniki*, t. 2: 1939–1943, tłum. E. Król, Warszawa 2013.

Szmaglewska S., *Dymy nad Birkenau*, Warszawa 1971.

Ziemia S., *Od Katowic do Stalinogrodu*, Kraków 1954.

Prasa

„Der Oberschlesische Wanderer” z 10 lutego 1942 r.

- „Dziennik Ogłoszeń dla Ludności Polskiej Powiatu: Bendsburg, Bielitz, Blachstädt, Ilkenau, Krenau, Saybusch, Sosnowitz i Warthenau” z 1 sierpnia 1942 r.
- „Kattowitzer Zeitung” z 23 grudnia 1939 r., 28 lipca, 28, 29, 30 i 31 sierpnia, 17, 18 i 30 października, 7 i 13 listopada, 5 grudnia 1940 r., 19 lutego, 1, 4, 13 i 29 marca, 1 maja, 6 czerwca, 16 lipca, 6 i 12 sierpnia, 16, 18 i 19 września, 8 października, 20 grudnia 1941 r., 30 stycznia, 10 i 26 lutego, 14, 19, 24 i 26 marca, 2, 4–6, 17, 19 i 26 kwietnia, 22 maja, 5 i 23 czerwca, 4, 24, 29 i 30 lipca, 7 sierpnia 1942 r.
- „Oberschlesische Zeitung” z 1, 4 i 22 września, 11 i 14 października, 29 listopada, 8 i 10 grudnia 1942 r., 4 i 7 marca, 11 kwietnia, 1 i 8 maja, 30 czerwca, 7 i 8 sierpnia, 10 października 1943 r., 3 maja, 23 listopada, 14 grudnia 1944 r., 10 i 19 stycznia 1945 r.

Opracowania

- Achrainer M., „Standgerichte der Heimatfront”. *Die Sondergerichte in Tirol und Voralberg* [w:] *Tirol und Vorarlberg in der NS-Zeit*, red. R. Steininger, S. Pitscheider, Innsbruck 2002.
- Anders-Baudisch F., *Aus der „Rechts“-Praxis nationalsozialistischer Sondergerichte im „Reichsgau Sudetenland” 1940–1945*, „Bohemia” 1999, nr 40.
- Angermund R., *Deutsche Richterschaft 1919–1945. Krisenerfahrung, Illusion, politische Rechtsprechung*, Frankfurt am Main 1990.
- Angermund R., *Die geprellten „Richterkönige”. Zum Niedergang der Justiz im NS-Staat* [w:] *Herrschaftsalltag im Dritten Reich*, red. H. Mommsen, S. Willems, Düsseldorf 1988.
- Apelt H., *Schwarzschlachtung*, Hamburg 1946.
- Arbogast Ch., *Von Spitzeln, „Greifern” und Verrätern. Denunziantentum im Dritten Reich* [w:] *Formen des Widerstandes im Südwesten 1939–1945. Scheitern und Nachwirken*, red. T. Schnabel, Ulm 1994.
- Aus dem Briefe eines deutschen Richters in dem neuen Ostgebiet*, „Deutsche Justiz” 1940, nr 11.
- Balk T., *Streik vor dem Sondergericht*, Berlin 1932.
- Ball W., „Panzertruppe der Rechtspflege”. *Die Tätigkeit der Sondergerichte in der Pfalz während der Herrschaft des Nationalsozialismus* [w:] *Die Pfalz unterm Hakenkreuz. Eine deutsche Provinz während der nationalsozialistischen Terrorherrschaft*, red. G. Nestler, H. Ziegler, Landau 1993.
- Ball W., *Sondergerichte im Oberlandesgerichtsbezirk Zweibrücken* [w:] *175 Jahre pfälzisches Oberlandesgericht*, red. S. Paulsen, Neustadt an der Weinstraße 1990.
- Bästlein K., *Zur „Rechts“-Praxis des Schleswig-Holsteinischen Sondergerichts 1937–1945* [w:] *Strafverfolgung und Strafverzicht. Festschrift zum 125jährigen Bestehen der Staatsanwaltschaft Schleswig-Holstein*, red. H. Ostendorf, Köln–Berlin–Bonn–München 1992.
- Bębnik G., *Miasto we wrześniu 1939 roku* [w:] *Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*, t. 1, red. A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz, Katowice 2012.
- Becker M., *Mitstreiter im Volkstumskampf. Deutsche Justiz in den eingegliederten Ostgebieten 1939–1945*, München 2014.
- Bentz Ch., *Die Rechtsprechungspraxis des Sondergerichts München von 1939–1945*, München 2003.
- Berneker E., *Die Sondergerichtsbarkeit im griechischen Recht Ägyptens. Mit rechtsvergleichenden Ausblicken*, München 1935.
- Bichat T., *Die Staatsanwaltschaft als recht- und kriminalpolitische Steuerungsinstant im NS-Regime. Dargestellt am Beispiel des Kölner Sondergerichts von 1933–1945*, Bonn 2014.

- Blazek M., *Scharfrichter in Preussen und im Deutschen Reich 1866–1945*, Stuttgart 2010.
- Boda-Kreżel Z., *Sprawa volkslisty na Górnym Śląsku*, Opole 1978.
- Bohse D., Viebig M., *Sondergerichte [w:] Justiz im Nationalsozialismus. Über Verbrechen im Namen des Deutschen Volkes*, red. M. Viebig, D. Bohse, Magdeburg 2015.
- Bömelburg H.-J., Musial B., *Die deutsche Besatzungspolitik in Polen 1939–1945 [w:] Deutsch-polnische Beziehungen 1939–1945–1949. Eine Einführung*, red. W. Borodziej, K. Ziemer, Osnabrück 2000.
- Bosshard U., *Die Sondergerichte des Kantons Zürich*, Winterthur 1981.
- Bossowski J., *Nowe kierunki prawa karnego w Niemczech*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1936, z. 3.
- Bossowski J., *Prawo karne i proces karny w Niemczech [w:] Pod znakiem swastyki. Polscy prawnicy wobec Trzeciej Rzeszy 1933–1939. Wybór pism*, wybór M. Maciejewski, M. Marszał, Kraków 2005.
- Bozyakali C., *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht. Eine Untersuchung der NS-Sondergerichte unter besonderer Berücksichtigung der Anwendung der Verordnung gegen Volksschädlinge*, Frankfurt am Main 2005.
- Braunschweig H., *Ausbau des Rechtsstaates heisst auch Abschaffung der Militärjustiz*, „Neue Wege” 1973, t. 67, z. 9.
- Broszat M., *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961.
- Broszat M., *Zweihundert Jahre deutsche Polenpolitik*, Frankfurt am Main 1972.
- Bubik A., Brzycki Z., *Policyjne więzienie zastępcze w Mysłowicach (Ersatz-Polizeigefängnis in Myslowitz)*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1973, t. 25.
- Christmann A., Skiba R., *Die Entwicklung der Gehälter der Beamten des Reiches und des Bundes von 1928 bis 1963*, Köln 1964.
- Crohne W., *Bedeutung und Aufgaben der Sondergerichte*, „Deutsche Justiz” 1933 nr 40.
- Cyprian T., Sawicki J., *Nieznana Norymberga. Dwanaście procesów norymberskich*, Warszawa 1965.
- Czacki A., *Wspomnienia pośmiertne – Adwokat dr Karol Stach*, „Palestra” 1985, nr 7–8.
- Daluege K., *Organizacja policji w narodowo-socjalistycznej Rzeszy Niemieckiej*, „Przegląd Policyjny” 1936, nr 3.
- Dams C., Stolle M., *Die Gestapo. Herrschaft und Terror im Dritten Reich*, München 2017.
- Dawid A., *Wojenne dzieciństwo i młodość. Sytuacja na Górnym Śląsku od września 1939 do grudnia 1944 roku w świetle relacji zgromadzonych w Archiwum Historii Mówionej*, www.e-historie.pl [w:] *Koniec wojny na Śląsku. Rok 1945. Studia i materiały*, red. K. Jasiak, K. Kawalec, P. Stanek, Wrocław–Opole–Warszawa 2018.
- Diestelkamp B., *Die Justiz nach 1945 und ihr Umgang mit der eigenen Vergangenheit [w:] Justizalltag im Dritten Reich*, red. B. Diestelkamp, M. Stolleis, Frankfurt am Main 1988.
- Dietmeier F., *Außerordentlicher Einspruch und Nichtigkeitsbeschwerde [w:] Politische NS-Justiz in Hessen. Die Verfahren des Volksgerichtshofs, der politischen Senate der Oberlandesgerichte Darmstadt und Kassel 1933–1945 sowie Sondergerichtsprozesse in Darmstadt und Frankfurt/M. (1933–1945)*, red. W. Form, T. Schiller, Marburg 2005.
- Dörner B., *„Heimtücke”: das Gesetz als Waffe. Kontrolle, Abschreckung und Verfolgung in Deutschland 1933–1945*, Paderborn–München–Wien–Zürich 1998.
- Douma E., *Rechtsanwälte als Staatsdiener. Der „Einsatz” der Rechtsanwälte in der Justiz während des Zweiten Weltkrieges [w:] Justiz und Nationalsozialismus*, red. P. Busse, Düsseldorf 1993.

- Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej 1939–1945*, red. M. Woźniak, Poznań 1998.
- Epstein C., *Model Nazi. Arthur Greiser and the Occupation of Western Poland*, Oxford 2010.
- Falter J., *10 Millionen ganz normale Parteigenossen. Neue Forschungsergebnisse zu den Mitgliedern der NSDAP 1925–1945*, Stuttgart 2016.
- Fiedor K., *Bund Deutscher Osten w systemie antypolskiej propagandy*, Warszawa–Wrocław 1977.
- Fleuchaus B., *Die Sondergerichte im Strafprozess*, Philippsburg a.Rh. 1936.
- Fraenkel E., *The Dual State. A Contribution to the Theory of Dictatorship*, New York–London–Toronto 1941.
- Friedmann H., *Der Ausnahmezustand nach Art. 48 Abs. II–V RV unter besonderer Berücksichtigung der geschichtlichen Entwicklung*, Berlin 1927.
- Fürst M., *Reformen im politischen Strafrecht in der Zeit des Dritten Reiches unter besonderer Berücksichtigung der Sondergerichte für politische Strafsachen und deren Arbeit*, Augsburg 1990.
- Gallrein B., *Das schleunige Verfahren im Strafprozess. Schnellgerichtsverfahren und Sondergerichte*, Breslau 1934.
- Girdwoyń P., *Zarys niemieckiego procesu karnego*, Białystok 2006.
- Glaser S., *Reforma prawa karnego w Niemczech*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1934, nr 30/31.
- Gleispach W. von, *Deutsches Strafverfahrensrecht. Ein Grundriss*, Berlin 1943.
- Glombik K., *Kara śmierci przed trybunałem sumienia. Studium problematyki w niemieckiej literaturze teologicznej*, Lublin 2001.
- Glinz J., *Die Stellung der Sondergerichte in der Strafrechtspflege*, Essen 1940.
- Godlewski S., *Sądownictwo III Rzeszy na okupowanych terenach Polski włączonych do Rzeszy* [w:] *Zbrodnie i sprawcy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludzkości i historii*, red. C. Pili-chowski, Warszawa 1980.
- Golik C., *Wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 9.
- Góral J., *Uzdowski M., Hitlerowski Sąd Specjalny w Piotrkowie Trybunalskim. Zarys działalności* [w:] *Okupacja hitlerowska w Piotrkowskim*, red. J. Góral, Piotrków Trybunalski 1998.
- Grabiec J., *Sprawa volkslisty na Górnym Śląsku po II wojnie światowej*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2000, t. 9.
- Graczyk K., *Discrimination of Poles and Jews before the Special Court in Katowice (Sondergericht Kattowitz) 1939–1945* [w:] *Legal Historical Trends and Perspectives III. Právnohistorické trendy a výhlady III*, red. Š. Siskovič, I. Lanczová, M. Martišková, Prague 2018.
- Graczyk K., *Evacuation of the Special Court in Katowice (Sondergericht Kattowitz) in 1945* [w:] *Právnohistorické trendy a výhlady IV*, red. M. Laclavíková, P. Vyšný, Trnava 2019.
- Graczyk K., *Ewakucja Sądu Specjalnego w Bielsku (Sondergericht Bielitz) w świetle raportów urzędnika bielskiej prokuratury z 1945 roku*, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2017, nr 14.
- Graczyk K., *Pogranicze w czasie i przestrzeni. Kontynuowanie polskich postępowań karnych przed niemieckim Sądem Specjalnym w Katowicach (Sondergericht Kattowitz)* [w:] *Pogranicza w historii prawa i myśli polityczno-prawnej*, red. D. Szpoper, P. Dąbrowski, Gdańsk–Olsztyn 2017.
- Graczyk K., „Przestępstwa wrześnie” w orzecznictwie Sądu Specjalnego w Katowicach (Sondergericht Kattowitz), cz. 1: *Przestępstwa przeciwko życiu*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2018, t. 21.
- Graczyk K., *Sądy specjalne III Rzeszy jako „sądy doraźne frontu wewnętrznego” (1933–1945)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2019, t. 18, z. 2.

- Graczyk K., *Sędziowie Sądu Specjalnego w Bielsku (Sondergericht Bielitz)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2017, t. 16, z. 2.
- Graczyk K., *Sprawa Romana Gawronskiego przed Sądem Specjalnym w Katowicach jako przykład zmiany prawomocnego wyroku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2016, t. 19.
- Graczyk K., *Wznowienie postępowania karnego w praktyce Sądu Specjalnego w Katowicach (Sondergericht Kattowitz) 1939–1945*, „Z Dziejów Prawa” 2019, t. 12.
- Graczyk K., *Związek Powstańców Śląskich jako organizacja mająca na celu popełnianie przestępstw przeciwko życiu. Członkowie Związku Powstańców Śląskich oraz Związku Strzeleckiego przed Sądem Specjalnym w Katowicach (Sondergericht Kattowitz)*, „Śląski Almanach Powstańczy” 2019, t. 5.
- Grau F., Krug K., Rietzsch O., *Deutsches Strafrecht. Erläuterungen zu den seit dem 1.9.1939 ergangenen strafrechtlichen und strafverfahrensrechtlichen Vorschriften*, t. 1, Berlin 1943.
- Grochowina S., *Nauczyciele niemieccy na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945 [w:] Władze i społeczeństwo niemieckie na Pomorzu Wschodnim i Kujawach w latach okupacji niemieckiej (1939–1945)*, red. K. Minczykowska, J. Sziling, Toruń 2005.
- Grodziński E., *Filozofia Adolfa Hitlera w Mein Kampf*, Warszawa–Olsztyn 1992.
- Gruchmann L., *Justiz im Dritten Reich 1933–1940. Anpassung und Unterwerfung in der Ära Gürtner*, München 2001.
- Gruenewaldt A., *Die Richterschaft des Oberlandesgerichts Frankfurt am Main in der Zeit des Nationalsozialismus. Die Personalpolitik und Personalentwicklung*, Tübingen 2015.
- Grzybowski K., *Dyktatura Prezydenta Rzeszy. Studium nad art. 48 ust. II Konstytucji Weimarskiej i rozwojem państwa autorytatywnego w Niemczech*, Kraków 1934.
- Grzybowski K., *Niemcy hitlerowskie [w:] Pod znakiem swastyki. Polscy prawnicy wobec Trzeciej Rzeszy 1933–1939. Wybór pism*, wybór M. Maciejewski, M. Marszał, Kraków 2005.
- Grzywacz M., *Osaczeni przez Volksgemeinschaft. Polsko-niemiecka relacja o miłości i osamotnieniu w III Rzeszy*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 2014, nr 12.
- Hacke G., *Die Zeugen Jehovas im Dritten Reich und in der DDR*, Göttingen 2011.
- Hensle M., *Die Todesurteile des Sondergerichts Freiburg 1940–1945. Eine Untersuchung unter dem Gesichtspunkt von Verfolgung und Widerstand*, Bonn 1995.
- Herbst L., *Das nationalsozialistische Deutschland 1933–1945. Die Entfesselung der Gewalt: Rassismus und Krieg*, Frankfurt am Main 1996.
- Herse J., *Niemiecko-polski słownik do użytku w sprawach prawniczych i administracyjnych*, Poznań 1905.
- Hinüber O. von, Tegtmeier W., *Strafverfahrensrecht und Strafvollstreckungsrecht unter Berücksichtigung des Führererlasses vom 21.3.1942 und der Verordnungen vom 13.8.1942*, Leipzig 1943.
- Hug M., *Strafrechtliche Sondergerichtsbarkeiten in Deutschland 1918–1932*, München 1976.
- Hütt G., *Urteile des Sondergerichts Kalisch und der Richter Ferdinand Trümper aus Duderstadt*, Norderstedt 2015.
- Idel W., *Die Sondergerichte für politische Strafsachen*, Schramberg 1935.
- Irmen H., *Das Sondergericht Aachen 1941–1945*, Berlin 2018.
- Izdebski Z., *Niemiecka Lista Narodowa na Górnym Śląsku*, Katowice–Wrocław 1946.
- Janicka D., *Niebezpieczny przestępca w doktrynie prawa karnego przełomu XIX i XX wieku [w:] Kuba Rozpruwacz i inni*, red. V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, Toruń 2015.

- Jaracz A., *Polscy robotnicy przymusowi przed hitlerowskim sądem specjalnym w Szczecinie (Sondergericht Stettin)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 1995, nr 38.
- Jasiński Ł., *Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich/Hitlerowskich w Polsce. Narzędzie rozliczeń i propagandy* [w:] *Rozliczanie totalitarnej przeszłości: instytucje i ulice*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2017.
- Jasiński Ł., *Sprawiedliwość i polityka. Działalność Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich/Hitlerowskich w Polsce 1945–1989*, Gdańsk–Warszawa 2018.
- Jasiński Ł., *Zarys działalności Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce w latach 1945–1949* [w:] *Władze komunistyczne wobec ludności niemieckiej w Polsce w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, P. Madajczyk, S. Rosenbaum, Warszawa 2016.
- Jastrzębski W., *Bilans rządów niemieckich na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy (1939–1945)* [w:] *Wrzesień 1939 roku i jego konsekwencje dla ziem zachodnich i północnych Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Sudziński, W. Jastrzębski, Toruń–Bydgoszcz 2001.
- Jastrzębski W., *Okupacyjne losy ziem polskich wcielonych do III Rzeszy (1939–1945)*, Bydgoszcz 2017.
- Jaworski R., *Polska mniejszość przygraniczna w latach 1920–1939* [w:] *Deutsche und Polen zwischen den Kriegen. Minderheitenstatus und „Volkstumskampf” im Grenzgebiet: amtliche Berichterstattung aus beiden Ländern 1920–1939*, t. 1, red. R. Jaworski, M. Wojciechowski, München 1997.
- Jeske R., *Hitlerowska polityka germanizacyjna na Górnym Śląsku i sąsiednich ziemiach polskich w czasie drugiej wojny światowej*, „Studia i materiały z dziejów Śląska” 1963, t. 5.
- Johe W., *Die gleichgeschaltete Justiz. Organisation der Rechtswesens und Politisierung der Rechtsprechung 1933–1945 dargestellt am Beispiel des Oberlandesgerichtsbezirks Hamburg*, Frankfurt am Main 1967.
- Jonca K., *Nationalsozialistisches Recht im besetzten Polen (1939–1945)*, „Polnische Weststudien” 1984, t. 3, z. 2.
- Kaczmarek R., *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006.
- Kaczmarek R., *Pod rządami gauleiterów. Elity i instancje władzy w rejencji katowickiej w latach 1939–1945*, Katowice 1998.
- Kaczmarek R., *Województwo śląskie pod okupacją niemiecką* [w:] *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.
- Kaczorkiewicz D., Tarnowska D., *Instytucja przedstawienia zarzutów i jej konsekwencje procesowe*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2011, z. 1.
- Kaftal A., *System środków odwoławczych w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972.
- Kalmbach P., *Wehrmachtjustiz*, Berlin 2012.
- Kanarek-Równicka A., *Polskie interpretacje ustroju i prawa Trzeciej Rzeszy (1933–1989)*, Toruń 2017.
- Keldungs K., *Das Duisburger Sondergericht 1942–1945*, Baden-Baden 1998.
- Kern E., *Gerichtsverfassungsrecht. Ein Studienbuch*, München–Berlin 1949.
- Kern E., *Geschichte des Gerichtsverfassungsrechts*, München und Berlin 1954.
- Kershaw I., *Hitler 1941–1945. Nemezis*, Poznań 2003.
- Kessler W., *Das „befreite Schlesien”. Der Regierungsbezirk Kattowitz 1939–1945 in der deutschen Wahrnehmung* [w:] *Germanisierung im besetzten Ostoberschlesien während des Zweiten Weltkriegs*, red. H. Retterath, Münster – New York 2018.

- Kilian A., Kilian A., *Słownik języka prawniczego i ekonomicznego niemiecko-polski. Wörterbuch der Rechts- und Wirtschaftssprache deutsch-polnisch*, Warszawa 2014.
- Kinder E., *Das „Stammlager Sosnowitz“. Eine Fallstudie zum Strafvollzug nach dem „Polenstrafrecht“ [w:] Aus der Arbeit der Archive. Beiträge zum Archivwesen, zur Quellenkunde und zur Geschichte. Festschrift für Hans Booms*, red. F. Kahlenberg, Boppard am Rhein 1989.
- Kłafkowski A., *Okupacja niemiecka w Polsce w świetle prawa narodów*, Poznań 1946.
- Klütz A., *Volksschädlinge am Pranger*, Berlin 1940.
- Knobelsdorf A., *Politische Strafjustiz in Ostwestfalen-Lippe von 1933 bis 1945 und ihre Verarbeitung nach 1945. Ein Forschungs- und Seminarbericht [w:] Vor braunen Richtern. Die Verfolgung von Widerstandshandlungen, Resistenz und sogenannter Heimtücke durch die Justiz in Bielefeld 1933–1945*, red. G. Diewald-Kerkmann, K. Kunz, A. Knobelsdorf, Bielefeld 1992.
- Köckritz M., *Die deutschen Oberlandesgerichtspräsidenten im Nationalsozialismus (1933–1945)*, Frankfurt am Main 2011.
- Koczwańska-Kalita D., *(Nie)chciane dziecko III RP. Instytut Pamięci Narodowej 2000–2010. Geneza, funkcjonowanie, kontekst społeczny i polityczny*, Kraków 2015.
- Koehl R., *The Deutsche Volksliste in Poland 1939–1945*, „Journal of Central European Affairs” 1956, t. 15, nr 4.
- Konieczny A., *Ewakuacja niemieckich więźniów na Dolnym Śląsku w 1945 r.*, „Studia Śląskie” 1983, t. 42.
- Konieczny A., *Organizacja wymiaru sprawiedliwości na Śląsku w latach II wojny światowej*, „Studia Historycznoprawne” 1996, t. 249.
- Konieczny A., *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk 1939–1945*, Warszawa–Wrocław 1972.
- Konieczny A., *Prawo karne Trzeciej Rzeszy – próba charakterystyki*, „Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi” 1977, t. 3.
- Konieczny A., *Problem przestępstw radiowych w rejencji katowickiej w latach 1939–1945*, „Studia Historycznoprawne” 1993, t. 222.
- Konieczny A., *Przygotowania władz hitlerowskich do ewakuacji Górnego Śląska w końcowej fazie II wojny światowej*, „Studia Śląskie” 1977, t. 32.
- Konieczny A., *Uwagi o sądzie doraźnym katowickiego Gestapo pod kierownictwem SS-Obersturmbannführera Johannes Thümmlera (październik 1943 r. – styczeń 1945 r.)*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1972, t. 24.
- Konieczny A., *W sprawie policyjnych grup operacyjnych Streckenbacha i von Woyrscha na Górnym Śląsku we wrześniu i październiku 1939*, „Studia Śląskie” 1966, t. 10.
- Konieczny A., Połomski F., *Działalność Gestapo – sądownictwo specjalne dla Polaków i Żydów – obozy i więzienia na Śląsku*, Wrocław 1964.
- König S., *Vom Dienst am Recht. Rechtsanwälte als Strafverteidiger im Nationalsozialismus*, Berlin – New York 1987.
- Kosyra H., *Mörder, Räuber und Banditen. Das polnisch-oberschlesische Bandenwesen während des zweiten Weltkrieges 1939/45*, Hamburg 1958.
- Kościński K., *Deutsch-polnisches Wörterbuch der gerichtlichen und administrativen Ausdrücke aus dem Gebiete der deutschen, besonders aber der preussischen Gesetzgebung*, Poznań 1905.
- Kozieja-Dachterska A., *Großwörterbuch der Wirtschafts und Rechtssprache deutsch-polnisch*, t. 1, Warszawa 2006.

- Kozubski W., Wyszatycki L., *Niemiecko-polski i polsko-niemiecki słownik podręczny do użytku prawników*, cz. 1, Wiedeń 1916.
- Krohn M., *Die deutsche Justiz im Urteil der Nationalsozialisten 1920–1933*, Frankfurt am Main 1991.
- Kulesza W., *Crimen laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2013.
- Kulesza W., *Polacy wpisani na volkslistę a obowiązek służby w Wehrmachcie w świetle wyroków Sądu Specjalnego w Toruniu*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2018, t. 23.
- Kulesza W., *Sąd Specjalny (Sondergericht) w Łodzi [w:] Gmach i jego tajemnice. Sąd Okręgowy w Łodzi 1917–2017*, Łódź 2017.
- Kunz K., *Heimtückefälle vor dem Sondergericht Bielefeld 1941–1945 [w:] Vor braunen Richtern. Die Verfolgung von Widerstandshandlungen, Resistenz und sogenannter Heimtücke durch die Justiz in Bielefeld 1933–1945*, red. G. Diewald-Kerkmann, K. Kunz, A. Knobelsdorf, Bielefeld 1992.
- Kurek A., *Niemieckie więzienia sądowe na Śląsku w czasach Trzeciej Rzeszy*, Kraków 2007.
- Kurkowska E., *Procedura karna na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy w czasie II wojny światowej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2012, t. 17.
- Kwiecień R., *Okupacja wojenna w świetle prawa międzynarodowego: natura, skutki, nowe tendencje*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G (Ius)” 2013, t. 60, nr 1.
- Lahrtz J., *Nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit in Sachsen. Das Beispiel der Verfolgung der Zeugen Jehovas in den Jahren von 1933 bis 1940*, Frankfurt am Main 2003.
- Langenscheidt. *Großwörterbuch Polnisch. Polnisch-deutsch, deutsch-polnisch*, red. S. Brudermüller, A. Mizak, Berlin – München – Warschau – Wien – Zürich – New York 2005.
- Leide H., *NS-Verbrecher und Staatssicherheit. Die geheime Vergangenheitspolitik der DDR*, Göttingen 2011.
- Lingen K. von, *Sondergericht Bozen: „Standgerichte der Besatzungsjustiz” gegen Südtiroler, 1943–1945 [w:] Sonderjustiz im besetzten Italien (1943–1945)*, red. T. Omezzoli, K. von Lingen, Innsbruck–Wien–Bozen 2016.
- Lisiewicz P., *Problem odpowiedzialności dr. Johannes Thümmlera, kierownika Gestapo Górnego Śląska*, „Studia i materiały z Dziejów Śląska” 1973, t. 12.
- Lityński A., *Druga wojna światowa: Polskie Państwo Podziemne, prawo i sądy polskie (szkic do celów dydaktycznych)*, „Miscellanea Iuridica” 2005, t. 6.
- Lityński A., *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2013.
- Ludewig H., Kuessner D., „Es sei also jeder gewarnt”. *Das Sondergericht Braunschweig 1933–1945*, Braunschweig 2000.
- Luge J., *Die Rechtsstaatlichkeit der Strafrechtspflege im Oldenburger Land 1932–1945*, Hannover 1993.
- Luszniewicz A., Słaby T., *Statystyka z pakietem komputerowym Statistica PL. Teoria i zastosowania*, Warszawa 2008.
- Maciejewski T., *Ustrój sądowy Prus, II Rzeszy i Republiki Weimarskiej (1815–1871 i 1918–1933)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, t. 25, nr 3.
- Madajczyk Cz., *Die Okkupationspolitik Nazideutschlands in Polen 1939–1945*, Berlin 1987.
- Madajczyk Cz., *Faszyzm i okupacje 1938–1945. Wykonywanie okupacji przez państwa Osi w Europie*, t. 1, Poznań 1983.
- Madajczyk Cz., *Faszyzm i okupacje 1938–1945. Wykonywanie okupacji przez państwa Osi w Europie*, t. 2, Poznań 1984.

- Madajczyk C., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970.
- Maisel W., *Archeologia prawna Polski*, Warszawa–Poznań 1982.
- Majer D., „*Fremdvölkische*” im Dritten Reich. Ein Beitrag zur nationalsozialistischen Rechtssetzung und Rechtspraxis in Verwaltung und Justiz unter besonderer Berücksichtigung der eingegliederten Ostgebiete und des Generalgouvernements, Boppard am Rhein 1981.
- Majer D., „*Narodowo obcy*” w Trzeciej Rzeszy. Przyczynek do narodowo-socjalistycznego ustawodawstwa i praktyki prawniczej w administracji i wymiarze sprawiedliwości ze szczególnym uwzględnieniem ziem wcielonych do Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa, Warszawa 1989.
- Majer D., *Nationalsozialismus im Lichte der Juristischen Zeitgeschichte. Ideologie-Staat-Besatzungsregime in Europa 1939–1945*, Baden-Baden 2002.
- Marek A., Gensikowski P., *Konstrukcja czynów współukaranych i jej implikacje praktyczne*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 10.
- Mechler W., *Kriegsalltag an der „Heimatfront”. Das Sondergericht Hannover im Einsatz gegen „Rundfunkverbrecher”, „Schwarzschar”, „Volksschädlinge” und andere „Straftäter” 1939 bis 1945*, Hannover 1997.
- Meinck J., *Justiz und Justizfunktion im Dritten Reich*, „Zeitschrift für Neuere Zeitgeschichte” 1981, nr 1/2.
- Meissner B., *Ewakuacja niemieckich władz administracyjnych i niemieckiej ludności z okupowanych ziem polskich w latach 1944–1945*, Warszawa 1987.
- Meler J., *Wykorzystywanie zwłok więźniów do badań w instytucjach anatomicznych w III Rzeszy*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2014, t. 14.
- Mertens B., *Rechtsetzung im Nationalsozialismus*, Tübingen 2009.
- Messerschmidt M., *Die Wehrmachtjustiz 1933–1945*, Paderborn 2005.
- Mezger E., *Kriminologie und Strafrecht*, „Zeitschrift der Akademie für Deutsches Recht” 1944, z. 6.
- Michalski T., *Statystyka*, Warszawa 2004.
- Michelberger H., *Berichte aus der Justiz des Dritten Reiches. Die Lageberichte der Oberlandesgerichtspräsidenten von 1940–45 unter vergleichender Heranziehung der Lageberichte der Generalstaatsanwälte*, Pfaffenweiler 1989.
- Mitera M., Zubik M., *Kara śmierci w świetle doświadczeń współczesnych systemów prawnych*, Warszawa 1998.
- Möhler R., *Strafvollzug im „Dritten Reich”: Nationale Politik und regionale Ausprägung am Beispiel des Saarlandes [w:] Strafvollzug im „Dritten Reich”. Am Beispiel des Saarlandes*, red. H. Jung, H. Müller-Dietz, Baden-Baden 1996.
- Moritz G., *Gerichtbarkeit in den von Deutschland besetzten Gebieten 1939–1945*, Tübingen 1955.
- Müller E., *Die Rechtsprechung des Sondergerichts nach der Saarrückgliederung von 1935 [w:] 150 Jahre Landgericht Saarbrücken. Festschrift. Herausgegeben vom Präsidenten des Landgerichts in Zusammenarbeit mit dem Fachbereich Rechtswissenschaften der Universität des Saarlandes*, red. R. Holschuh, Köln–Berlin–Bonn–München 1985.
- Müller I., *Nationalsozialistische Sondergerichte. Ihre Stellung im System des deutschen Strafverfahrens [w:] Spuren des Unrechts. Recht und Nationalsozialismus. Beiträge zur historischen Kontinuität*, red. M. Bennhold, Köln 1989.
- Musial B., *Recht und Wirtschaft im besetzten Polen 1939–1945 [w:] Das Europa des „Dritten Reichs”. Recht, Wirtschaft, Besatzung*, red. J. Bähr, R. Banken, Frankfurt am Main 2005.

- Musioł J., *Sędzia i kat, czyli jeden dzień doktora Thümmlera*, Warszawa 1985.
- Nestler L., *Zum Aufbau und zur Tätigkeit der faschistischen Sondergerichte in den zeitweilig okkupierten Gebieten Polens*, „Jahrbuch für Geschichte” 1974.
- Neumann F., *Behemot. Narodowy socjalizm – ustrój i funkcjonowanie 1933–1944*, Warszawa 2016.
- Niemiecko-polski słownik wyrazów prawniczych i administracyjnych, Kraków 1874.
- Niermann H.-E., *Die Durchsetzung politischer und politisierter Straffjustiz im Dritten Reich. Ihre Entwicklung aufgezeigt am Beispiel des OLG-Bezirks Hamm*, Düsseldorf 1995.
- Nowy słownik podręczny niemiecko-polski i polsko-niemiecki, cz. 1, oprac. P. Kalina, Warszawa 1937.
- Nüchterlein J., *Volksschädlinge vor Gericht. Die Volksschädlingsverordnung vor den Sondergerichten Berlins*, Marburg 2015.
- Oehler Ch., *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim 1933–1945*, Berlin 1997.
- Oldenhege K., *Justizverwaltung und Lenkung der Rechtsprechung im Zweiten Weltkrieg. Die Lageberichte der Oberlandesgerichtspräsidenten und Generalstaatsanwälte (1940–1945) [w:] Verwaltung contra Menschenführung im Staat Hitlers. Studien zum politisch-administrativen System*, red. D. Rebentisch, K. Teppe, Göttingen 1986.
- Oleschinski B., *Gedenkstätte Plötzensee*, Berlin 2002.
- Ostrowski K., *Każń hitlerowska Haftanstalt Kattowitz [w:] Więzienia hitlerowskie na Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskim i w Częstochowie 1939–1945*, red. A. Szefer, Katowice 1983.
- Paulus H., *Das Sondergericht Bayreuth 1942–1945*, „Archiv für Geschichte von Oberfranken” 1997, t. 77.
- Pilichowski C., *Badanie i ściganie zbrodni hitlerowskich 1944–1974*, Warszawa 1975.
- Pilichowski C., *Udział Polski w badaniu i ściganiu zbrodni hitlerowskich [w:] Zbrodnie i sprawy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludzkości i historii*, red. C. Pilichowski, Warszawa 1980.
- Piprek J., Ippoldt J., *Wielki słownik niemiecko-polski*, t. 1, Warszawa 1969.
- Piprek J., Ippoldt J., *Wielki słownik niemiecko-polski*, t. 2, Warszawa 1974.
- Planer L., *Sprawa karna przed niemieckim sądem specjalnym w Łodzi o pomoc dla jeńców angielskich*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich” 1973, t. 25.
- Położenie ludności w rejencji katowickiej w latach 1939–1945*, red. W. Długoborski, Poznań 1983.
- Popiołek K., *Śląsk w oczach Gestapo*, Katowice 1948.
- Prenger K., *Sędzia w Auschwitz. Sędzia SS Konrad Morgen i jego walka z korupcją oraz „nielegalnymi” morderstwami w obozach koncentracyjnych*, Zakrzewo 2018.
- Przybyszewski K., *Z działalności hitlerowskiego Sądu Specjalnego (Sondergericht) w Toruniu 1942–1943*, „Rocznik Toruński” 1967, t. 2.
- Rabiej M., *Statystyka z programem Statistica*, Gliwice 2012.
- Rak R., *Die deutsche Volksliste (1941) und ihre sittliche Beurteilung*, „Oberschlesisches Jahrbuch” 1991, t. 7.
- Rappaport E., *Przyszły kodeks karny Trzeciej Rzeszy Niemieckiej [w:] Pod znakiem swastyki. Polscy prawnicy wobec Trzeciej Rzeszy 1933–1939. Wybór pism*, wybór M. Maciejewski, M. Marszał, Kraków 2005.
- Rebentisch D., *Führerstaat und Verwaltung im Zweiten Weltkrieg. Verfassungsentwicklung und Verwaltungspolitik 1939–1945*, Stuttgart 1989.
- Rechts- und Wirtschaftswörterbuch*, t. 1, red. B. Banaszak, Warszawa 2005.

- Reifner U., *Gemeinschaft und Feindschaft im Ausnahmezustand. Faschistisches Rechtsdenken im Nationalsozialismus* [w:] *Spuren des Unrechts. Recht und Nationalsozialismus. Beiträge zur historischen Kontinuität*, red. M. Bennhold, Köln 1989.
- Riegel P., *Der Tiefe Fall des Professors Pchalek – Diener dreier Unrechtssysteme. Ein Thüringer Jurist zwischen NS-Justiz, Besatzungsmacht, Rechtsprofessur und Spitzeldienst*, Erfurt 2007.
- Riehle G., *Die Rechtsstaatliche Bedeutung der Staatsanwaltschaft unter besonderer Berücksichtigung ihrer Rolle in der nationalsozialistischen Zeit*, Frankfurt am Main 1985.
- Roeser F., *Das Sondergericht Essen 1942–1945*, Baden-Baden 2000.
- Rosenfeld E., *Deutsches Strafprozeßrecht*, t. 2, Berlin 1926.
- Rothenberger C., *Der deutsche Richter*, Hamburg 1943.
- Rothenberger C., *Nationalsozialistisches Rechtsdenken und einheitliche deutsche Justiz*, Hamburg 1934.
- Rozkowicz M., *Wiadomości o prześladowaniu Żydów na Śląsku w latach 1940–1943 w aktach katowickiego Sondergerichtu*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1964, nr 50.
- Rüping H., *Staatsanwaltschaft und Provinzialjustizverwaltung im Dritten Reich. Aus den Akten der Staatsanwaltschaft bei dem Oberlandesgericht Celle als höherer Reichsjustizbehörde*, Baden-Baden 1990.
- Ryszka F., *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985.
- Ryszka F., *Polityka hitlerowska na Śląsku w latach 1933–1945*, Wrocław 1964.
- Sachwörterbuch der Geschichte Deutschlands und der deutschen Arbeiterbewegung*, t. 2, red. H. Bartel et al., Berlin 1970.
- Salmonowicz S., *Śmierć nie zawsze w majestacie prawa. Z dziejów kary śmierci w krajach niemieckich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1997, t. 49, z. 1–2.
- Schädler S., *„Justizkrise” und „Justizreform” im Nationalsozialismus. Das Reichsjustizministerium unter Reichsjustizminister Thierack (1942–1945)*, Tübingen 2009.
- Schimmler B., *Recht ohne Gerechtigkeit. Zur Tätigkeit der Berliner Sondergerichte im Nationalsozialismus*, Berlin 1984.
- Schlüter H., *„... für die Menschlichkeit im Strafmaß bekannt...” Das Sondergericht Litzmannstadt und sein Vorsitzender Richter*, Düsseldorf 2006.
- Schmidt H., *„Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen”. Die nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit im Oberlandesgerichtsbezirk Düsseldorf 1933–1945*, Essen 1998.
- Schminck-Gustavus Ch., *Das Heimweh des Walerjan Wróbel. Ein Sondergerichtsverfahren 1941/42*, Berlin 1986.
- Schorn H., *Der Richter im Dritten Reich. Geschichte und Dokumente*, Frankfurt am Main 1959.
- Schudnagies Ch., *Der Kriegs- oder Belagerungszustand im Deutschen Reich während des Ersten Weltkriegs. Eine Studie zur Entwicklung und Handhabung des deutschen Ausnahmezustandsrechts bis 1918*, Frankfurt am Main – Berlin – Bern – New York – Paris – Wien 1994.
- Schuster J., *Freimaurer und Justiz in Norddeutschland unter dem Nationalsozialismus. Die beruflichen Folgen der Mitgliedschaft in Logen für Richter und Staatsanwälte*, Frankfurt am Main 2007.
- Schwartz E., *Das Strafgesetzbuch für das Deutsche Reich. Mit Kommentar*, Berlin 1914.
- Schwarz A., *Rechtsprechung durch Sondergerichte. Zur Theorie und Praxis im Nationalsozialismus am Beispiel des Sondergerichts Berlin*, Aachen 1992.
- Serwański E., *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku*, Warszawa 1963.
- Słownik języka polskiego*, t. 2, red. M. Szymczak, Warszawa 1981.
- Sołga H., *Niemcy. Sądzący i sądzeni 1939–2000*, Kraków 2004.

- Sowa P., *Tropem spadkobierców Hakaty. Antypolska działalność Bund Deutscher Osten na Warmii i Mazurach (1933–1939)*, Warszawa 1979.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 2005.
- Sroka I., *Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie pod okupacyjnym zarządem wojskowym*, Katowice 1975.
- Sroka I., *Policja hitlerowska w rejencji katowickiej w latach 1939–1945*, Opole 1997.
- Staff I., *Justiz im Dritten Reich. Eine Dokumentation*, Frankfurt am Main 1964.
- „Standgericht der inneren Front”. *Das Sondergericht Altona/Kiel 1932–1945*, red. R. Bohn, U. Danker, Hamburg 1998.
- Staudinger R., *Politische Justiz. Die Tiroler Sondergerichtsbarkeit im Dritten Reich am Beispiel des Gesetzes gegen heimtückische Angriffe auf Partei und Staat*, Schwaz 1994.
- Stażewski M., *Niemiecka polityka archiwalna na ziemiach polskich włączonych do Rzeszy 1939–1945*, Warszawa–Łódź 1991.
- Steinbacher S., „Musterstadt Auschwitz”. *Germanisierungspolitik und Judenmord in Ostoberschlesien*, München 2000.
- Steinbacher S., *Ostoberschlesien* [w:] *Das „Großdeutsche Reich” und die Juden. Nationalsozialistische Verfolgung in den „angegliederten” Gebieten*, red. W. Gruner, J. Osterloh, Frankfurt am Main 2010.
- Steinborn S., *Prawomocność części orzeczenia w procesie karnym*, Warszawa 2011.
- Steinlechner W., *Der Richter im Dritten Reich. Status – Unabhängigkeit – Persönlichkeit*, Mainz 1974.
- Steyer D., *Rola bydgoskiego sądu specjalnego (Sondergericht) w procesie eksterminacji polskiej ludności Pomorza Gdańskiego (1939–1945)*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego” 1976, z. 3.
- Stolleis M., *Furchtbare Juristen* [w:] *Deutsche Erinnerungsorte II*, red. E. François, H. Schulze, Nördlingen 2009.
- Stolleis M., *Nahes Unrecht, fernes Recht. Zur Juristischen Zeitgeschichte im 20. Jahrhundert*, Göttingen 2014.
- Streim A., *Zur Bildung und Tätigkeit der Sondergerichte* [w:] *Formen des Widerstandes im Südwesten 1933–1945. Scheitern und Nachwirken*, red. T. Schnabel, Ulm 1994.
- Sunnus M., *Der NS-Rechtswahrerbund (1928–1945). Zur Geschichte der nationalsozialistischen Juristenorganisation*, Frankfurt am Main – Bern – New York – Paris 1990.
- Szczygieł T., *Wojskowe postępowanie karne w II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Katowice 2017.
- Szefer A., *Evakuacja więźniów z Górnego Śląska w styczniu 1945 r.* [w:] *Zbrodnie i sprawcy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludzkości i historii*, red. Cz. Pilichowski, Warszawa 1980.
- Szefer A., *Więzienia i stan liczbowy więźniów w prowincji górnośląskiej w latach okupacji hitlerowskiej* [w:] *Więzienia hitlerowskie na Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskim i w Częstochowie 1939–1945*, red. A. Szefer, Katowice 1983.
- Tomczyk P., *Ustawa o ochronie krwi niemieckiej i niemieckiej czci – geneza i orzecznictwo*, „Przegląd Zachodni” 2013, nr 2.
- Trębacz W., *Wrocławska gilotyna*, „Biuletyn IPN” 2007, nr 1–2.
- Umbreit H., *Deutsche Militärverwaltungen 1938/39. Die militärische Besetzung der Tschechoslowakei und Polens*, Stuttgart 1977.
- Vollmer A., *Doppelleben. Heinrich und Gottliebe von Lehndorff im Widerstand gegen Hitler und von Ribbentrop*, Frankfurt am Main 2010.
- Vurgun O., *Die Staatsanwaltschaft beim Sondergericht Aachen*, Berlin 2017.

- Wahl B., *Die Richterbriefe. Ein Beitrag zur Geschichte der nationalsozialistischen Justizpolitik*, Heidelberg 1981.
- Waltenbacher T., *Zentrale Hinrichtungsstätten. Der Vollzug der Todesstrafe in Deutschland von 1937–1945. Scharfrichter im Dritten Reich*, Berlin 2008.
- Warzecha B., *Działania wojenne na Górnym Śląsku w 1945 roku* [w:] *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007.
- Waszczyński J., *Działalność hitlerowskiego Sądu Specjalnego w Łodzi w latach 1939–1945* [w:] *Zbrodnie i sprawcy. Ludobójstwo hitlerowskie przed sądem ludzkości i historii*, red. C. Pilichowski, Warszawa 1980.
- Waszczyński J., *Prasa hitlerowska o wyrokach Sondergerichtu (Sądu Specjalnego) w Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1972, t. 16.
- Waszczyński J., *Z działalności hitlerowskiego Sądu Specjalnego w Łodzi (1939–1945)*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1972, t. 24.
- Wądołowski P., Grabski B., *Słownik niemiecko-polski 4.0*, Kompas 1999–2007, wersja CD-ROM.
- Weber P., *Justiz und Diktatur. Justizverwaltung und politische Strafjustiz in Thüringen 1945–1961. Veröffentlichungen zur SBZ-/DDR-Forschung im Institut für Zeitgeschichte*, München 2000.
- Weber R., *Die Stellung der Staatsanwaltschaft im nationalsozialistischen Strafverfahren*, Köln 1937.
- Weckbecker G., *Zwischen Freispruch und Todesstrafe. Die Rechtsprechung der nationalsozialistischen Sondergerichte Frankfurt/Main und Bromberg, Baden-Baden* 1998.
- Werle G., *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung im Dritten Reich*, Berlin – New York 1989.
- Weyrauch W., *Gestapo V-Leute. Tatsachen und Theorie des Geheimdienstes. Untersuchungen zur Geheimen Staatspolizei während der nationalsozialistischen Herrschaft*, Frankfurt am Main 1989.
- Węcki M., *Fritz Bracht (1899–1945). Nazistowski zarządca Górnego Śląska w latach II wojny światowej*, Katowice 2014.
- Węcki M., *Kwestia folkslisty na Górnym Śląsku*, „Biuletyn IPN” 2017, nr 9.
- Węcki M., *Sprawa nyskiego kreisleitera Rudolfa Meistra a homoseksualizm w NSDAP*, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2007, nr 3.
- Wielki słownik niemiecko-polski. Großwörterbuch Deutsch-Polnisch*, red. J. Wiktorowicz, A. Frączek, Warszawa 2010.
- Wilhelm F., *Der Wandel von der politischen Polizei zur Gestapo* [w:] *Formen des Widerstandes im Südwesten 1939–1945. Scheitern und Nachwirken*, red. T. Schnabel, Ulm 1994.
- Wisłocki J., *Weryfikacja adwokatury w Niemczech*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1938, nr 12.
- Wogersien M., *Allgemeines „unpolitisches” Strafrecht als Kriegsstrafrecht vor den Sondergerichten* [w:] „... eifrigster Diener und Schützer des Rechts, des nationalsozialistischen Rechts...” *Nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit. Ein Tagungsband*, red. H.-V. Daubach, Düsseldorf 2007.
- Wolf M., *Gerichtsverfassungsrecht aller Verfahrenszweige*, München 1987.
- Wolter W., *Prawo karne pod znakiem swastyki* [w:] *Pod znakiem swastyki. Polscy prawnicy wobec Trzeciej Rzeszy 1933–1939. Wybór pism*, wybór M. Maciejewski, M. Marszał, Kraków 2005.
- Wrzosek M., *Administracja niemiecka na okupowanych terenach Górnego Śląska w okresie od 3 września do 25 października 1939 r. Struktura organizacyjna i kompetencje*, „Studia Śląskie” 1972, t. 22.
- Wrzosek M., *Niemieckie siły policyjne na Górnym Śląsku w rejencji katowickiej w okresie od września do grudnia 1939 r.*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1967, t. 17.

- Wrzosek M., *Raporty Hütera i O. Fitznera o sytuacji w Zagłębiu Śląsko-Dąbrowskim (w okresie 3 września – 20 października 1939 r.)*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1968, t. 19.
- Wrzyszc A., *Das im Generalgouvernement in den Jahren 1939–1945 angewandte materielle Strafrecht*, „Juridica International” 2017, t. 26.
- Wrzyszc A., *Nadzór Hansa Franka nad sądownictwem w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2015, t. 14, z. 2.
- Wrzyszc A., *O organizacji okupacyjnego sądownictwa polskiego w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Zeszyty Majdanka” 1992, t. 14.
- Wrzyszc A., *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 2008.
- Wrzyszc A., *Sądownictwo SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie (stan badań)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, t. 19.
- Wrzyszc A., *Tworzenie okupacyjnego wymiaru sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1940*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, t. 8.
- Wrzyszc A., *Z działalności Sądu Specjalnego w Radomiu (1939–1945)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2001, t. 53, z. 1.
- Wrzyszc A., *Z problematyki segregacji narodowościowej i rasowej ludności w systemie prawa i sądownictwa niemieckiego Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945)* [w:] *Społeczeństwo a władza. Ustrój, prawo, idee*, red. J. Przygodzki, M. Ptak, Wrocław 2010.
- Wrzyszc A., *Zarys organizacji sądownictwa niemieckiego w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Zeszyty Majdanka” 1991, t. 13.
- Zajadło J., *Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury*, Gdańsk 2001.
- Zajadło J., *Radbruch*, Sopot 2016.
- Zarzycki E., *Adwokaci niemieccy jako obrońcy Polaków przed hitlerowskim Sądem Specjalnym w Bydgoszczy*, „Palestra” 1975, nr 5–6.
- Zarzycki E., *Besatzungsjustiz in Polen. Sondergerichte im Dienste deutscher Unterwerfungsstrategie*, Berlin 1991.
- Zarzycki E., *Działalność hitlerowskiego Sądu Specjalnego w Bydgoszczy w latach 1939–1945*, Bydgoszcz 1987.
- Zarzycki E., *Działalność hitlerowskiego Sądu Specjalnego w Bydgoszczy w latach 1939–1945*, Bydgoszcz 2000.
- Zarzycki E., *Eksterminacyjna i dyskryminacyjna działalność hitlerowskich sądów okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939–1945*, Bydgoszcz 1981.
- Zehnpfennig B., *Adolf Hitler: Mein Kampf. Studienkommentar*, München 2011.
- Zeidler M., *Das Sondergericht Freiberg. Zu Justiz und Repression in Sachsen 1933–1940*, Dresden 1998.
- Zolondek E., *Deutsch-polnisches, polnisch-deutsches juristisches Wörterbuch*, Leipzig 1931.

Indeks osobowy

A

Abbott Josef, prokurator 388
AchRAINER Martin 49
Albersmann Ute 101
Albrecht August, pomocnik kata 247
Anders-Baudisch Freia 50
Anders Gerhard, urzędnik sądowy 150,
151, 194, 311
Anders Lothar, urzędnik sądowy 134
Angermund Ralph 23, 104, 109, 111, 113,
115, 116, 119
Apelt Hans 163
Arbogast Christine 160
Assmann, nadinspektor 66

B

Babala Konstancja, skazana 313
Bachmann, referendarz sądowy 66
Bach Walter, sędzia 100, 111, 192
Bach-Zelewski Erich von dem,
Wyższy Dowódca SS i Policji 341
Bähr Johannes 70
Balk Theodor 35
Ball Wolfgang 22
Banken Rolf 70
Barciak Antoni 64, 368
Barczyk Alfons, skazany 77, 78, 146
Baron, inspektor rządowy 66
Bartel Horst 43, 419
Bartkiewicz Michał, skazany 148
Bartoschek Erich, skazany 344
Bastek Tadeusz, skazany 253, 347

Bästlein Klaus 101, 104, 361
Bellebaum Ferdynand, prokurator 193
Bendkowski Franz, skazany 350
Bennhold Martin 33, 143
Bentz Christian 17, 22, 32, 57, 58, 99
Berich Marie, skazana 79
Berneker Erich 31, 33
Bębnik Grzegorz 64
Bichat Thomas 49
Biegon Eugeniusz, skazany 324
Biegon Michał, skazany 289
Bismarck Otto von, Kanclerz Rzeszy,
premier Prus 37
Bittner Alfons, adwokat 152, 154
Blazek Matthias 250
Block Johannes, prezydent wyższego sądu
krajowego 92, 313
Boberach Heinz 49, 58, 61
Bochenek Klara, skazana 388
Bochenek Paul, skazany 388
Boda-Krężel Zofia 147
Bode Kurt, Prokurator Generalny w Gdańsku
54, 55, 373
Bohn Robert 21
Bohse Daniel 101
Bömelburg Hans- Jürgen 71, 72, 147
Borchardt Erwin, sędzia 100, 128
Bordt Gottlob, kat 250, 252
Borodziej Włodzimierz 72
Borutta Alfred, skazany 345, 354
Bossard Urs 31, 32
Bossowski Józef 38, 322

Bracht Fritz, nadprezydent i gauleiter 270
 Bracik Alois, skazany 348, 350
 Brauchitsch Walter von, generał 88
 Brauner, asystent 66
 Brodacki Tadeusz, skazany 342
 Broszat Martin 54, 65, 67, 82
 Brychta Karl, skazany 93, 299
 Brzycki Zygmunt 174
 Bubik Artur 174
 Buchwald Richard, sędzia 100, 105, 111, 112, 116, 118, 191, 386
 Buczek Józef, skazany 213
 Bühl Janina, skazana 315
 Bujakowski Bolesław, skazany 217, 350, 351
 Bulla Hermann, oskarżony 311
 Burckhardt Karl, kat 250
 Burkert, inspektor rządowy 66
 Burk Karl, sędzia 92, 100, 115, 191
 Bury Josef, skazany 351, 355
 Busse Peter 132

C

Chaluppa Johannes, sędzia 100, 118
 Chojacka Ewa 64, 368
 Chowaniec Alex, skazany 223, 261
 Christen Viktor, skazany 289
 Christmann Alfred 135
 Chrobok Franziska, skazana 223
 Ciągwa Józef 30
 Cichy Marian, skazany 174
 Ciesielski Franciszek, skazany 347
 Cinal Bolesław, skazany 262
 Cofalla Jakob, skazany 79
 Crohne Wilhelm, dyrektor ministerialny w pruskim ministerstwie sprawiedliwości 38, 75, 226
 Cyprian Tadeusz 373
 Czacki Aleksander 382
 Czajkowski Józef, skazany 324
 Czech Jan, skazany 349
 Czechowski Richard, redaktor 75
 Czerwionka Albert, skazany 350
 Czupalla Alfons, skazany 299

D

Daluege Kurt 157
 Dams Carsten 161
 Danisch Paul, skazany 351
 Danker Uwe 21
 Dawid Adriana 65
 Deinhardt Martin, sędzia 95, 100, 111, 117, 118, 128, 132, 133, 134, 192
 Demmler Bernd, sędzia 97, 100, 106, 115, 192
 Derschau Bernhard von, landrat 66
 Dierig, sekretarz 66
 Diestelkamp Bernhard 373
 Dietmeier Frank 61
 Dindass Walther, adwokat 175
 Dittrich, prokurator 144
 Długoborski Wacław 67
 Dobrowolski Wilhelm, wiceprokurator sądu okręgowego 381
 Domasik Ignacy, skazany 324
 Döring Ernst, urzędnik sądowy 150, 151, 194
 Dorn Alfred, prokurator 144, 193, 199
 Dörner Bernward 50
 Douma Eva 132
 Drendel Karl, prezydent wyższego sądu krajowego 313
 Drewes Ernst, landrat 66
 Duda Franz, oskarżony 311
 Dudek Stanisław, oskarżony 363
 Duvinage, asesor 204
 Dyballa Gertrud, urzędniczka 146, 148, 150
 Dzierson Hedwig, skazana 223
 Dziecioł Andrzej, adwokat 382
 Dziurok Adam 70, 367, 379

E

Egger Peter, pracownik Miejsca Pamięci Obozu Koncentracyjnego Mauthausen 261, 262
 Eigendorf, urzędnik 66
 Englisch Kurt, adwokat 152, 153, 203
 Epstein Catherine 386
 Erbst Jan, skazany 324

F

Fähndrich Hans-Karl, sędzia 95, 100, 192, 376
 Falter Jürgen 115
 Faralisch Brigitta 259
 Federspiel Jakob, sędzia 100, 105, 109, 120, 121
 Ferscht Lejbus, skazany 79, 279
 Fertacz Sylwester 64, 368
 Fiebag Herbert, urzędnik sądowy 150
 Fiedorczyk Piotr 30
 Fiedor Karol 118
 Filio Josef, oskarżony 343
 Filipczyk Paul, skazany 349
 Firlus Johann, skazany 349
 Fitzner Otto, Szef Zarządu Cywilnego w Katowicach 65, 66, 67, 75, 76, 80, 83, 144
 Fleuchaus Bernhard 55
 Flis Józef, skazany 324
 Form Wolfgang 61
 Fraenkel Ernst 399
 Franke Josef, sędzia 100, 192
 Frank Hans, generalny gubernator 116
 Freidman Chaskiel, skazany 324
 Freisler Roland, sekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości Rzeszy 82, 127, 138, 198
 Freund, prokurator 144, 193
 Frick Wilhelm, minister spraw wewnętrznych Rzeszy 51
 Friedmann Heinrich 34
 Friedrich, radca rządowy 66
 Fritsch, urzędnik 66
 Froebel Hermann, skazany 346, 354
 Froemsdorf, radca 66
 Fröhlich, kierownik 66
 Fromlowitz Rudolf, adwokat 204
 Fryderyk II Wielki, król Prus 37
 Führer patrz Hitler Adolf
 Fürst Michael 42, 55

G

Gacek Władysław, skazany 223, 261, 351
 Gallrein Bernhard 55, 60

Gałęcki Jan, skazany 253, 348, 350
 Gamroth Heinrich, urzędnik sądowy 136, 150
 Ganitta Walter, sędzia 100, 116, 125
 Garba Zygmunt, świadek 253
 Gasse Erich, skazany 349
 Gawlitzek Erwin, urzędnik sądowy 148, 150
 Gawron Albert, skazany 79
 Gawronski Roman, skazany 20, 119, 195, 214, 337, 338, 351
 Gerber Paul, radca sprawiedliwości, adwokat 152, 154, 155, 202
 Gerhard, kierowca 66
 Girdwoyń Piotr 169
 Girndt Kurt, skazany 324
 Glaser Stefan 55
 Gleispach Wenzel von 55, 57, 59, 171
 Glombik Konrad 322
 Glunz Josef 60, 61
 Gluza Michał, skazany 290, 353
 Głogowski Franciszek, skazany 324
 Głownia Jan, skazany 324
 Goebbels Josef, minister propagandy Rzeszy 51
 Golik Cezary 159
 Göring Hermann, marszałek Rzeszy, premier Prus, Naczelnny Dowódca Luftwaffe, minister lotnictwa Rzeszy 51, 362
 Gornicz Zdzisław, skazany 92
 Górnik 104, 277, 284, 316, 330, 363
 Grabiec Joachim 147
 Grabowsky Karl, prokurator 144, 145
 Graczyk Natalia 30
 Graef Walter, sędzia 100, 109, 110, 116, 117, 120, 192
 Grau Fritz 39
 Grimm, prokurator 144
 Grinkraut Israel, skazany 324
 Grochowina Sylwia 137
 Grodziński Eugeniusz 118
 Gröpler Carl, kat 250
 Gruenewaldt Arthur 135
 Gruner Wolf 341
 Grünweller Julius, skazany, komisarz urzędowy 191, 350, 351

Grzybowski Konstanty 34, 152
 Grzywacz Małgorzata 322
 Guder, prokurator 144, 193
 Gürtler Reinhold, adwokat 202, 204
 Gürtner Franz, minister sprawiedliwości
 Rzeszy 51, 82
 Guzik Franz, skazany 279
 Guzik Witold, skazany 219

H

Hacke Gerald 45
 Haffner Harry, prokurator generalny 314
 Hahne, prokurator 144
 Hamaeckers Clemens, prokurator 144, 193
 Hanelt Friedrich, sekretarz sądowy 119, 151
 Hanus Franz, adwokat 153, 154, 155
 Hanuszkiewicz Ryszard, skazany 343
 Hayn Fritz, prokurator 144, 193
 Hedicke Eberhard, sędzia 100, 111, 112,
 116, 117, 132, 192
 Hehr Friedrich, kat 247, 250, 255
 Heinemann, radca rządowy 66
 Hein, prokurator 144, 193
 Hein Rudolf, adwokat 152, 153
 Henschke Karl, kat 250
 Herbst Ludolf 47, 50
 Hering Eugen, landrat 362
 Hermann, prokurator 144, 193
 Herrmann Alfred, sędzia 80, 91, 92, 100,
 119, 120, 126, 140, 141, 144, 191
 Hester, prokurator 144
 Himmler Heinrich, Reichsführer-SS 49
 Hindenburg Paul von, prezydent Rzeszy 37
 Hinüber Otto von 58, 59, 61, 169, 171
 Hinzmann, sekretarz 66
 Hitler Adolf, Führer i Kanclerz Rzeszy 13,
 34, 37, 49, 51, 61, 116, 118, 143, 199,
 233, 250, 262, 289, 305
 Hoffschulte, prokurator 144, 193
 Hohlfeld Arved, referent 369
 Holz Waldemar, sędzia Sądu Specjalnego
 w Bielsku 374
 Homa Władysław, skazany 324
 Hug Michael 32, 34, 35

I

Idel Wolfgang 60, 195
 Imiolczyk Gregor, skazany 313
 Irmen Hans 21
 Izdebski Zygmunt 147, 381

J

Jaitner Karl, skazany 348, 350, 354
 Janicka Danuta 30, 171
 Janicki Johann, skazany 349, 351
 Jankowski Stefan, skazany 269
 Jaros Jan, skazany 148
 Jarzębiński Karol, wiceprokurator sądu
 apelacyjnego 380
 Jäschok, sekretarz 66
 Jasiak Ksawery 65
 Jasiński Łukasz 379, 380, 381, 385
 Jastrzębski Włodzimierz 147, 357
 Jaworski Rudolf 118
 Jelen Franz, skazany 201, 351
 Jeleń Henryk, policjant 68
 Jelitko Edward, skazany 347, 351, 354
 Jelonek Roman, skazany 324
 Jelowik Lieselotte 31
 Jendruszczak Jan, skazany 324
 Jendryschik Paul, skazany 347, 349, 354
 Jerothe Walter, urzędnik sądowy 366, 367
 Jeske Reinhold 147
 Jirasek, adwokat 202
 Joachimski Josef, adwokat 155
 Johe Werner 49
 Jonas, asystent 66
 Jonca Karol 65, 69, 320
 Jung Heike 259, 260
 Juszczak Eduard, skazany 346, 350
 Jüttner Friedrich, sekretarz sądowy 119,
 150

K

Kaczmarek Paul, sędzia patrz Krügers
 Paul
 Kaczmarek Ryszard 30, 64, 65, 67, 70, 101,
 133, 268, 281, 364, 367, 368

- Kaczorkiewicz Dorota 159
 Kaczor Władysław, skazany 349
 Kaffanke, adwokat 215
 Kahlenberg Friedrich 58
 Kaim Jan, skazany 346, 347, 350
 Kaller Bruno, adwokat 152
 Kalmbach Peter 34
 Kanarek-Równicka Anna 321, 354
 Kaps, kierowca 66
 Kapucziński Bronisław, skazany 219
 Karkowski Stanisław, skazany 254
 Kassner Günther, adwokat 152, 153
 Kawalec Krzysztof 65
 Kciuk Marcin, skazany 119, 158, 332
 Kepper, stenotypistka 80
 Kern Eduard 33, 34
 Kershaw Ian 49
 Kieler Herbert, sędzia 95, 100, 111, 117, 120, 142, 192
 Kiessling, prokurator 144
 Kinder Elisabeth 58
 Kirchner Georg, sędzia 100, 112, 125
 Kirsch Hans, adwokat 152, 153, 196, 204
 Kłafkowski Alfons 69
 Kleeberg, radca rządowy 66
 Kleiner Ludwig, sędzia 92, 101, 110, 120, 191
 Kleinholz Rolf, prokurator 144, 145
 Klimek Marie, skazana 236, 344
 Klimera Eduard, skazany 343
 Klütz Alfred 50, 221
 Knobelsdorf Andreas 21
 Knobloch Gottfried, prokurator 144, 193
 Kobierska-Motas Elżbieta 388
 Koch Erich, nadprezydent i gauleiter 82
 Köckritz Moritz 313
 Koczwańska-Kalita Dorota 380
 Koehl Robert 147
 Kohn Ernst, konsulent 152, 153, 155, 204
 Koj Ewa, prokurator 387
 Kolodzig Viktor, skazany 299
 Konieczny Alfred 77, 79, 90, 94, 98, 144, 266
 König Stefan 152, 203
 Kopaczka Maria, świadek 290
 Koppel Wolfgang 376
 Korycik Franciszek, skazany 312, 325, 346, 349, 351
 Koryciorz Roman, skazany 79
 Korzonkiewicz Franciszek, skazany 223
 Köster August, kat 253, 254, 255
 Kosyra Herbert, policjant 270, 415
 Kowalczyk Anna, skazana 199, 213
 Kowoll Emil, skazany 119
 Kozieja-Dachterska Agnieszka 29
 Koziol Adelheid, urzędniczka sądowa 147, 150
 Kozłowski Józef, skazany 324
 Kral Eugeniusz, prezes sądu apelacyjnego 380
 Krekel Adolf, prokurator 144, 193
 Kremser, inspektor rządowy 66
 Krisch Erwin, skazany 122
 Krohn Manfred 37
 Krompietz Alois, skazany 350, 352, 354
 Król Jarosław, świadek 249, 253
 Krtschmarsch Rudolf, skazany 338, 346, 349
 Krügers Paul, sędzia 92, 95, 101, 104, 117, 142, 192, 384, 385
 Krug Karl 39
 Krzak Andrzej 30
 Krzak Kazimierz, skazany 324
 Kubiczek Anna, skazana 223
 Kudera Paul, adwokat 152, 153, 154, 155
 Kuessner Dietrich 361, 376
 Kurek Andrzej 251, 255
 Kurek Hedwig, skazana 288
 Kurkowska Edyta 73, 213
 Kusz Roman, adwokat 382
 Kwiatkowska Genowefa, skazana 324
 Kwiatkowska-Wójcikiewicz Violetta 171
 Kwiatkowski Cyprian, skazany 324, 346
 Kwiatkowski Josef, skazany 346
 Kwiecień Roman 69
 Kwiotek August, skazany, członek Związku Powstańców Śląskich 79

L

Lampe, wyższy radca rządowy 66
 Langner Johannes, skazany 345, 347, 348
 Laszczak Bolesław, skazany 183
 Ledwoń Mikołaj, skazany 339, 340
 Leide Henry 372
 Leischner Heinz, skazany 343
 Lelonek Martha, skazana 349
 Lelonek, skazany 320
 Lemcke Wolfgang, sędzia 101, 112, 114, 117, 128, 137, 192
 Lesniak Franz, skazany 350
 Leśkiewicz Roman 30
 Lewandowski Elisabeth, skazana 216
 Lichtenberg Bernhard, skazany 53
 Liebich Johannes, prokurator 144, 193
 Liebig, prokurator 144
 Lindek, kierowca 66
 Lindner, inż. dypl. dyrektor 66
 Linke, prokurator 144, 193
 Lisiewicz Paweł 320
 List Wilhelm, generał 74, 89
 Lityński Adam 379
 Lubaszka Zdzisław, skazany 148
 Lubrich Fritz, profesor 232
 Ludolph Alfred, prokurator 144, 145, 193
 Ludorff, prokurator 193

M

Machaiski Gertrud, skazana 345, 353, 355
 Maciejewski Marek 38, 152, 322
 Maciol Felix, skazany 79
 Madajczyk Czesław 65, 69, 70, 203
 Madajczyk Piotr 379
 Madzia Andreas, skazany 235
 Maisel Witold 252
 Majer Stanisław, skazany 223
 Maniera Robert, skazany 223, 229
 Mann, stenotypistka 66
 Marcela Zygmunt, skazany 148
 Marek Helene, skazana 288
 Marek, kierownik sekretariatu 80
 Markowski Stefan, prokurator sądu okręgowego 381

Marondel Paul, skazany 201, 235, 344
 Marszał Maciej 38, 152, 322
 Maselik Franz, skazany 345
 Maślanka Wiktoria, skazana 347, 351, 354
 Matthies, urzędnik sądowy 194
 Mazur Zbigniew 267
 Meinck Jürgen 211
 Meissner Blanka 364, 367, 368
 Meister Rudolf, skazany 291
 Meler Jan 245
 Menzel Felix, nadprokurator 145, 236
 Mertens Bernd 65
 Messerschmidt Manfred 34
 Meusel Hans, sędzia 95, 100, 112, 113, 125, 142, 192
 Mezger Edmund, profesor 108
 Michalik Józef, skazany 148
 Michel Albert, sędzia 388
 Michelberger Hans 134, 313, 314
 Mierny Jan, skazany 249, 348
 Mika Mieczysław, skazany 324
 Mikołajczyk Marian 30
 Milenz, nadinspektor 66
 Minczykowska Katarzyna 137
 Miosga Hans, sędzia 90, 95, 100, 134, 140, 192
 Mitera Monika 322
 Möhler Rainer 260
 Mojeszczyk Leopold, skazany 248
 Mokrski Bernhard, adwokat 152, 153, 154
 Mommsen Hans 113
 Morgenweg Emil, skazany 348
 Moritz Günther 65, 70
 Motas Mieczysław 379, 380
 Motika, asystent 66
 Motloch Josef, skazany 275
 Mrowiec Michał, skazany 324
 Mucha Tadeusz, skazany 148
 Muc Konrad, świadek 290
 Mularczyk Stanisław, skazany 324
 Müller-Dietz Heinz 259, 260
 Müller Ingo 33
 Musiał Bogdan 70, 71, 72, 147
 Musioł Józef 249
 Mutz Albert, skazany 185, 290, 348

N

Najder Piotr, skazany 289, 324
 Nellessen Wilhelm, nadprokurator 90
 Nestler Ludwig 43
 Netzel Stefan, skazany 183
 Neuenburg, prokurator 144
 Neumann Franz 42, 277
 Neumann Ingeborg, skazana 254, 270, 351
 Nieding, prokurator 144
 Nieradka Stefan, skazany 347, 351
 Niermann Hans-Eckhard 101
 Noras Anna, skazana 297
 Nowakowski Władysław, skazany 254

O

Oehler Christine 17, 22, 42, 45, 56, 57, 59, 60, 96, 99, 220, 352, 376
 Oehme Wilhelm, urzędnik sądowy 127, 150, 151
 Ogiermann Franz, sędzia 100, 192
 Ojrzeński Zygmunt, prokurator sądu okręgowego 381
 Oldenhage Klaus 49
 Oleschinski Brigitte 241
 Olszewski Bronisław, adwokat 381
 Oppe Wilfried, prokurator 144, 193
 Orawczak Albin, skazany 324, 349
 Osterloh Jörg 341
 Ostrowski Konstanty 249
 Ottersbach Karl-Heinz, prokurator 144, 193

P

Paatsch, asystent rządowy 66
 Paczkowski Andrzej 380
 Palka Władysław, skazany 324
 Passon Stanisław, oskarżony 311
 Pastuszek Józef, skazany 248
 Paszkowski Bolesław, skazany 341
 Paulus Helmut 21
 Pchalek Gerhard, prokurator 90, 144, 199, 209, 248, 367, 368, 372, 376, 419
 Penner Leon, wiceprokurator sądu apelacyjnego 380, 384

Pfeiffer Gerhard, sędzia, prokurator 100, 192
 Piątek Józef, skazany 289
 Piecuch Konrad, ofiara zabójstwa dokonanego przez SA 37
 Pietrowicz Aleksandra 267
 Pietrzyk Lucjan, skazany 347
 Piontek Józef, skazany 324
 Piotrowski Stefan, skazany 235
 Piwecki Wenzel, skazany 348
 Planer Ludwik 22
 Plischke Martin, oskarżony 312
 Plonner Hermann, sędzia 100, 104, 128, 192
 Pojda Viktor, skazany 313
 Pokorski Teodor, skazany 248
 Poloczek Johann, skazany 343
 Połomski Franciszek 320
 Pompa Anton, urzędnik sądowy 136, 150
 Popanda Joanna 98
 Popiołek Kazimierz 147
 Pospichel Wilhelm, skazany 183
 Prenger Kevin 399
 Ptasznik Zuzanna, skazana 211, 348, 349
 Pütz Gregor, sędzia 100, 111, 192
 Pyras Johann, skazany 345, 350

R

Radbruch Gustav, profesor 374
 Rak Romuald 147
 Ransch Karl, urzędnik sądowy 149, 150, 194
 Rappaport Emil 322
 Rath Süßmann, skazany 324
 Rawa Hieronim, pełniący obowiązki prokuratora sądu okręgowego 381
 Rebentisch Dieter 49, 281
 Regulski Józef, skazany 148
 Reichert Hans-Ulrich, prokurator 193
 Reichhart Johann, kat 250
 Reif Georg, prokurator 193
 Reifner Udo 143, 323
 Reindel Ernst, kat 250
 Riegel Peter 30, 144, 199, 367, 372, 376

Riehle Gerhard 143
 Rietzsch Otto 39
 Risch Georg, skazany 350
 Rockel Hans, referendarz 149, 150
 Roederer Heinz, sędzia 80, 100, 111, 112, 125
 Rolek Tekla, skazana 349, 350
 Rosenbaum Sebastian 379
 Rosenfeld Ernst 169
 Rossmann, sędzia 100, 111, 192
 Roszczyk Alois, skazany 347
 Rothenberger Curt, sekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości Rzeszy 39, 106, 107, 110, 111
 Röttger Willi, pomocnik kata 247
 Rozmaita Anna, świadek 249
 Rudzki Hanns, adwokat 152, 153, 155
 Runge, stenotypistka 66
 Rüping Hinrich 49, 361
 Rutkiewicz Franciszek, skazany 324
 Rutkowiec Franciszek, skazany 289
 Rutkowska Maria 267
 Rybakiewicz Jerzy, pełniący obowiązki wiceprokuratora sądu okręgowego 381
 Rydzek Georg, sędzia 93, 100, 111, 118, 125, 192, 371

S

Salmonowicz Stanisław 321
 Sawicki Jerzy 373
 Schädler Sarah 49
 Scheffczyk Eduard, skazany 79
 Scheibert Alois, oskarżony 311
 Scheja Georg, adwokat 188
 Schendzielorz Jan, skazany 210, 226, 324, 351
 Schikora Gertrud, skazana 352
 Schiller Theo 61
 Schlegelberger Franz, sekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości Rzeszy, minister sprawiedliwości Rzeszy 49
 Schlitt Ewald, skazany 49
 Schlonsok Josef, skazany 216, 217
 Schlüter Franz, prokurator 137
 Schlüter Holger 22, 72, 309, 357, 358
 Schmidt Josef, urzędnik sądowy 150, 194
 Schmidt Martin, sędzia, pełnomocnik do spraw wymiaru sprawiedliwości przy Szeffie Zarządu Cywilnego w Katowicach 71, 100, 111, 127, 191
 Schmolik, prokurator 144
 Schnabel, prokurator 193
 Schnabel Thomas 37, 157, 160
 Schneider Richard 124, 133, 135, 137
 Schorn Hubert 49
 Schubert Johannes, prokurator 144, 193
 Schudmak David, oskarżony 312
 Schudnagies Christian 32
 Schuster Jochen 117
 Schwider Franziska, skazana 215
 Schwider Robert, skazany 215, 216, 344, 351
 Schwientek Emil, skazany 236, 344
 Schwittlinsky Hans, adwokat 152, 153, 154, 202
 Seehafer Paul, sędzia 80, 82, 91, 92, 100, 111, 121, 122, 123, 126, 133, 138, 140, 151, 192
 Seeliger, mistrz nadleśniczy 66
 Seeliger, stenotypistka 66
 Seggelke, prokurator 144, 193
 Seiffert Alex, sędzia 100, 125
 Serwański Edward 268
 Sgraja Franz, skazany 349, 352, 354
 Siński Bolesław, skazany 346, 353, 355
 Siwiński Zdzisław, skazany 326
 Siwior Ludwik, skazany 183
 Skiba Reiner 135
 Skrzypek Gertrud, skazana 299
 Skrzypek Henryk, skazany 363
 Skutella Vincent, adwokat 204, 215
 Słowik, mistrz rzeźniczy 78
 Sławek Józef, skazany 324
 Smaczny Emanuel, skazany 324
 Solyga Feliks, skazany 324
 Sołga Henryk 376
 Sosna Alfred, skazany 354
 Sowa Paweł 118

Sowa Władysław, skazany 324
 Sójka-Zielińska Katarzyna 321
 Srocke, radca rządowy 66
 Sroka Irena 65, 70, 72, 76
 Stache, sekretarz 66
 Stach Karol, adwokat 381, 382
 Staff Ilse 99
 Stanek Piotr 65
 Stanke Georg, sędzia 100, 116, 126, 127, 134, 376
 Stawarska-Rippel Anna 30
 Stażewski Marek 364
 Steimer Paul, prokurator generalny 203, 314
 Steinaecker Walther von, prezydent wyższego sądu krajowego 131
 Steinbacher Sybille 65, 330, 341
 Steinhagen August, adwokat 152, 153
 Steinitz Richard, skazany 223, 224, 231, 233, 236, 326, 352
 Steinlechner Wolfgang 49
 Stephan, prokurator 193
 Sternfinkiel Natan, Kierownik Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Katowicach 381
 Steyer Martha, skazana 344, 345, 346, 347
 Stiebel Icek, skazany 79, 279
 Stoetzer, prokurator 144, 193
 Stolleis Michael 49, 107, 373
 Stolle Michael 161
 Stolorz Karl, skazany 345, 351
 Streim Alfred 37
 Stremming Gottfried, urzędnik sądowy 150
 Ströbele, poseł 378
 Sturm Reinhold, prokurator generalny 314
 Sudziński Ryszard 147
 Sunnus Michael 116
 Szafrńska Weronika 30
 Szczukiewicz Stefan, skazany 324
 Szczygieł Tomasz 30, 34
 Szefer Andrzej 249, 252
 Sziling Jan 137
 Szmaglewska Seweryna 257, 313
 Szymczak Mieczysław 156

Ś

Śliwa Jan, skazany 224
 Śmielecki Roman, prokurator 386
 Świerkosz Józef, skazany 343

T

Taborski Stanisław, skazany 119, 236
 Tammann, profesor 247
 Tarnowska Danuta 159
 Tegtmeyer Werner 58, 59, 61, 169, 171
 Teppe Karl 49
 Terrahe, prokurator 144
 Thierack Otto, minister sprawiedliwości Rzeszy 49
 Thümmeler Johannes, szef Gestapo 249
 Tiesenhausen Richard Baron, sędzia 100, 192
 Tomaszek Feliks, skazany 324
 Tomczyk Piotr 292
 Trębacz Wojciech 246
 Turek Theofil, skazany 349
 Tynior Ignacy, skazany 324, 351

U

Ulitz Otto, dyrektor rządowy 232
 Umbreit Hans 68
 Urbańczyk Ludwik, skazany 223, 261, 351
 Utz Hans, sędzia 100, 111, 132, 133, 192

V

Viebig Michael 101
 Vieding, prokurator 144, 193
 Voelkel Hansjürgen, sędzia 100, 115, 192
 Vollmer Antje 50

W

Wache Heinrich, skazany 79
 Wachsmann Chaim, skazany 324
 Wackermann Josef, skazany 223
 Wacławik Teofil, skazany 291
 Wadas Edward, skazany 312
 Wagner Josef, nadprezydent i gauleiter 67
 Wahl Bernhard 49

Walisko Georg, skazany 223, 263, 345
 Walisko Johann, skazany 223, 236, 263
 Wallach Antoni, skazany 349
 Walocha Wilhelm, skazany 290
 Waltenbacher Thomas 252, 253, 255
 Walter, prokurator 144, 193
 Warzecha Bartłomiej 30, 367
 Waszczyński Jan 358
 Wawak Franciszek, skazany 224, 227, 228, 262
 Weber Petra 372
 Weber Robert 321
 Weckbecker Gerd 22, 23, 34, 37, 38, 39, 40, 45, 46, 56, 58, 61, 99, 101, 102, 104, 107, 109, 110, 118, 119, 143, 151, 152, 195, 203, 212, 222, 358, 361, 393
 Wehner Werner, skazany 291
 Weidel Martin, sędzia 95, 100, 111, 112, 191
 Weitzenbaum Leon, skazany 215
 Werle Gerhard 23, 26, 30, 52, 54, 308, 323, 337, 339
 Wester Erwin, sędzia 388
 Weyrauch Walter 49, 161
 Węcki Mirosław 30, 98, 184, 232, 233, 263, 270, 291, 296, 364, 367
 Wichary Teodor, skazany 324
 Wichnowski Johann, skazany 316
 Wilhelm Friedrich 157
 Wilhelm G 193
 Wilhelm Günther, prokurator 144
 Willems Susanne 113
 Windel Lothar, prokurator 144
 Witas Roman, skazany 249, 255, 324
 Witton Leo, sędzia 92, 100, 105, 111, 131, 137, 192
 Wochnik Max, skazany 215, 345
 Woitalla Alois, skazany 349
 Wojciechowski Marian 118
 Wójton Franz, skazany 324
 Wolf Manfred 32

Wolfrum Georg, prokurator 144, 193
 Woliński Henryk, adwokat 381
 Wolski Mikołaj 30
 Wolter Władysław 143
 Woźniak Marian 290
 Wryzol Alfred, skazany 343
 Wrzosek Mieczysław 65, 69, 157
 Wrzyszczy Andrzej 30
 Wurzel Karl, sędzia 101, 192

Z

Zaar Edmund, sędzia 95, 101, 108, 109, 111, 112, 114, 131, 192
 Zajadło Jerzy 374
 Zajonc Ludwig, skazany 324
 Zajonc Stanisław, skazany 324
 Zak Dominik, skazany 209, 352, 354
 Zalewski Leo, oskarżony 311
 Zapała Władysław, skazany 255, 257
 Zarzycki Edmund 20, 73, 86, 102, 203, 204, 205, 363
 Zehnpfennig Barbara 118
 Zielonka Johann, skazany 324
 Ziemba Stanisław 253, 255
 Ziemer Klaus 72
 Zindler, kierowca 66
 Zippel Albrecht, prokurator 80, 81, 144, 193
 Zirpel Herbert, sędzia 101, 125, 192, 371
 Zollmann Frejmet, oskarżona 312
 Zubik Marek 322
 Zurek Anna, skazana 349
 Zwiehoff Gabrielle 27
 Zyl Jerzy, funkcjonariusz Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Katowicach 381
 Zylka Alois, adwokat 152, 153, 154

Ż

Żytomierski Wojciech, adwokat 381

Indeks rzeczowy

A

Aborcja 224, 231, 284, 288, 290, 331, 332
224
Adwokat 58, 61, 81, 122, 123, 132, 145, 152,
153, 154, 155, 188, 200, 203, 212, 224,
229, 231, 236, 243, 371, 381, 395
Adwokatura 109, 134, 152, 154
Akt oskarżenia 48, 55, 56, 57, 59, 141, 142,
145, 156, 172, 174, 177, 178, 181, 182,
184, 185, 186, 189, 191, 195, 196, 201,
202, 203, 207, 219, 220, 222, 240, 268,
284, 286, 301, 303, 307, 312, 327, 328,
334, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 391,
397
Alarm lotniczy 191
Areszt ekstradycyjny 169
Areszt ochronny 42, 44, 57, 58, 88, 169,
174, 313, 323
Areszt śledczy patrz Areszt tymczasowy
Areszt tymczasowy 18, 56, 57, 60, 168, 169,
170, 171, 172, 173, 174, 175, 177, 178,
181, 182, 185, 186, 204, 219, 263, 297,
298, 310, 315, 317, 350, 391, 392
Asesor sądowy 40, 96, 97, 101, 102, 110,
115, 120, 123, 124, 128, 132, 138
Asesura 107, 109, 111

B

Banda rabunkowa 142, 214, 315, 316, 320,
325, 348

Bezrobotny 277, 278, 329, 330
Bibliści 45, 306, 314
Biegły 46, 57, 58, 60, 182, 195, 309, 313,
346
Biologia kryminalna 108
Bonifikata 133, 137, 138, 151
Bony
odzieżowe 347
żywnościowe 148, 158, 288, 289, 298,
302, 337, 338, 341, 352, 353
Broń
biała 51, 288, 307, 339, 341
kolna 51, 288, 307, 339, 341
palna 36, 51, 119, 163, 288, 307, 338, 339,
341, 342, 348
Bundestag 377

C

Członek Freikorpsu 158, 162, 163, 207,
290, 331, 332, 333, 334, 338, 339, 351,
355

D

Dekapitacja 239, 240, 241, 246
Dewizy 46, 69
Dezercja 50, 293, 306
Dezerter 50, 67, 378
Donos 67, 160, 161, 162, 163, 165, 314, 382
Dowód patrz Postępowanie dowodowe
Duchowny 53, 244, 279
Dyrekcja poczty Rzeszy 157

F**Falszerstwo**

dokumentu 60, 148, 214, 215, 216, 235,
277, 284, 287, 290, 314, 325, 331, 332,
337, 338, 353

pieniędzy 292

Fałszywe oskarżenie 290

Fałszywe pieniądze 292

Fałszywe zeznania 377

Federalny Sąd Administracyjny 377

Federalny Trybunał Sprawiedliwości 374,
377

Folkslista 14, 15, 16, 147, 167, 168, 174,
184, 261, 275, 277, 318, 323, 339, 340,
341, 383, 392, 394, 397

Funkcjonariusz 16, 46, 82, 118, 156, 157,
159, 162, 167, 169, 170, 171, 172, 195,
232, 253, 261, 262, 291, 313, 333, 341,
342, 363, 381, 383

G

Generalne Gubernatorstwo 19, 43, 44, 157,
281, 282, 316, 328, 384

Gestapo patrz Tajna policja państwowa

Gilotyna 239, 240, 241, 246, 249, 250, 252,
253, 366, 368

Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy 122

J

Jeńcy 22, 53, 67, 293, 299, 315, 364, 381, 386

K

Kancelaria NSDAP 105, 229

Kancelaria Rzeszy 227, 229, 257, 262

Kara ciężkiego więzienia 44, 57, 60, 68, 77,
80, 81, 83, 86, 88, 196, 198, 199, 200, 201,
204, 205, 209, 214, 215, 216, 228, 229,
233, 257, 259, 260, 261, 262, 294, 295,
296, 297, 301, 307, 308, 314, 315, 320,
337, 343, 344, 357, 375, 377, 383, 396

Kara dyscyplinarna

grzywny 120

nagany 120, 123

obniżenia uposażenia 120

obniżenia uposażenia w stanie spoczynku
120

ostrzeżenia 120, 123

pozbawienia uposażenia w stanie spo-
czynku 120

wydalenia ze służby 120

Kara grzywny 53, 54, 60, 76, 186, 201, 294,
337

Kara obostrzonego obozu karnego 295, 296

Kara obozu karnego 58, 60, 198, 257, 259,
294, 295, 297, 299, 357

Kara śmierci 16, 17, 21, 35, 37, 43, 44, 48,
50, 51, 52, 53, 54, 57, 60, 80, 81, 82, 83,
86, 87, 88, 95, 119, 142, 157, 181, 182,
183, 191, 193, 195, 196, 198, 199, 200,
201, 202, 203, 204, 205, 209, 211, 212,
213, 214, 215, 216, 217, 222, 223, 224,
225, 226, 227, 229, 231, 232, 233, 234,
236, 237, 239–257, 262, 263, 264, 265,
267, 268, 269, 270, 287, 294, 295, 297,
301, 307, 308, 312, 314, 315, 317, 318,
320, 321–356, 357, 358, 360, 361, 362,
363, 372, 373, 374, 375, 376, 384, 385,
386, 387, 392, 393, 394, 396

Kara więzienia 53, 60, 68, 80, 81, 83, 86, 88,
123, 182, 186, 198, 201, 204, 205, 214,
223, 233, 257, 259, 262, 294, 295, 297,
299, 301, 307, 314, 316, 357, 382

Kara zastrzonego obozu karnego 58, 60,
198, 200, 217, 233, 257, 259, 294, 295,
298, 357, 397

Kat 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247,
249, 250, 252, 253, 254

Kazirodztwo 291

Komunalna policja wykonawcza 157

Konfiskata majątku 54, 68, 394

Konsulent 152, 155, 204, 231, 232

Konwencja haska z 1907 r. 54, 69, 73, 383,
387

Kopalnia 195, 362

Korupcja 148, 331, 333, 377, 383

Kradzież 142, 158, 172, 196, 205, 214, 215, 223, 225, 228, 236, 262, 263, 277, 287, 289, 299, 300, 309, 311, 316, 325, 331, 333, 337, 342, 347, 379, 383
 w warunkach recydywy 185, 207, 214, 235, 269, 287, 300, 352, 353
 z włamaniem 159, 172, 196, 214, 269, 287, 289, 297, 300, 311, 315, 331, 342
 Kripo patrz Państwowa policja kryminalna
 Krwawa niedziela w Bydgoszczy 15, 87
 Krwawe sądy 375
 Krwawi sędziowie 375, 389
 Kuplerstwo 291

L

List gończy 185, 310
 Listy sędziowskie 49
 Łoża wolnomularska 117

Ł

Łapownictwo patrz Korupcja

M

Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze 381, 387
 Milicja Obywatelska 255
 Molestowanie seksualne 291
 Mord 14, 71, 88, 158, 196, 204, 207, 221, 223, 233, 235, 255, 260, 268, 269, 290, 301, 331, 332, 336, 342, 343, 373, 375, 386
 Mundur 45, 82, 83, 138, 140, 141, 196, 289, 291

N

Naczelný Prokurator 61, 62, 63, 177, 216, 217, 292, 312
 Nadprokurator 143, 145, 172, 174, 175, 181, 182, 184, 185, 186, 195, 199, 201, 213, 215, 216, 226, 231, 236, 239, 240, 242, 244, 246, 248, 259, 262, 264, 266, 268, 310, 325, 365, 368, 391
 Nadużycie ambony 53

Nadużycie autorytetu
 funkcjonariuszy niemieckiej policji 78
 Gestapo 351
 niemieckich organów 351
 NSDAP 351
 rządu krajowego 45
 rządu Rzeszy 45
 Nadzwyczajne warunki spowodowane stanem wojny patrz Nadzwyczajne warunki wojenne
 Nadzwyczajne warunki wojenne 183, 214, 307, 337, 338, 341, 347, 348
 Najwyższy Trybunał Narodowy 381
 Nakaz egzekucji 243
 Niebezpieczny przestępca notoryczny 16, 141, 214, 215, 287, 297, 307, 308, 322, 344, 352, 396
 Niedoniesienie o nielegalnym posiadaniu broni 289, 331, 332
 Nielegalne posiadanie materiałów wybuchowych 277, 284, 289
 Nielegalne posiadanie (niezdanie) broni 14, 119, 158, 162, 163, 172, 196, 198, 207, 223, 224, 235, 261, 262, 269, 289, 311, 317, 331, 332, 338, 358
 Nielegalny ubój 14, 163, 217, 284, 288, 289, 299, 331
 Niepoczytalność 171, 311, 313

O

Obóz karny 54, 58, 148, 195, 199, 200, 219, 258, 260, 262, 263, 291, 296, 310, 311, 362, 384
 Obóz koncentracyjny 13, 53, 199, 232, 233, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 312, 323, 327, 380, 381, 394
 Obrona obligatoryjna 36, 57, 81, 151, 199, 200, 202, 203, 212, 392
 Obrońca 19, 57, 58, 59, 81, 121, 122, 124, 151, 152, 153, 154, 155, 182, 185, 186, 188, 189, 195, 196, 199, 200, 202, 203, 204, 205, 207, 212, 215, 229, 231, 232, 241, 242, 243, 244, 373, 392

- Obwieszczenie 54, 76, 245, 247, 248, 249, 264, 266, 270, 310, 315, 323, 324, 357, 394
- Obywatelskie prawa honorowe 60, 148, 193, 201, 205, 215, 216, 233, 263, 297, 337, 342, 344, 353
- Ochrona wspólnoty narodowej 183, 214, 308, 322, 344, 354
- Odroczenie ogłoszenia wyroku 208
- Odroczenie rozprawy 220, 392
- Odroczenie wykonania kary 222, 263
- Odnaka NSDAP 45, 46, 291, 331
- Ograniczona poczytalność patrz Niepoczytalność
- Organ ułaskawieniowy 222
- Oszustwo 50, 191, 196, 198, 215, 269, 287, 289, 315, 325, 331
- podatkowe 183, 288, 289, 299
- Ośrodek prasowy wymiaru sprawiedliwości 182, 245, 264, 265, 266, 268
- P**
- Państwowa policja kryminalna 55, 80, 83, 157, 158, 159, 168, 175, 182, 313, 391, 392
- Paserstwo 214, 287, 289, 299, 309, 331, 332
- Plakaty 247, 249, 264, 266, 267, 270
- Poczta polowa 284
- Poczytalność 205
- Podpalenie 35, 44, 45, 51, 88, 200, 235, 292, 307, 331, 333, 363
- Podżeganie 44, 216
- Pokątny handel 14, 158, 162, 183, 196, 215, 217, 219, 235, 288, 289, 316, 320, 325, 326, 331, 337, 338
- Polenstrafrechtsverordnung patrz Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r.
- Policja administracyjna 157
- Policja bezpieczeństwa 83, 157
- Policja kolejowa 157
- Policja ochronna 157, 171, 342
- Policja ogniowa 157
- Policja pomocnicza 157
- Policja porządkowa 157
- Policja wodna 157
- Policja Województwa Śląskiego 157, 159
- Policyjne więzienie zastępcze 174, 175, 253, 380
- Policyjny areszt zapobiegawczy 169
- Pomocnictwo 293, 299, 300, 306, 375
- Pomocnik kata 240, 253
- Pomyślność
- kraju związkowego 45
- narodu niemieckiego 183, 322, 352
- Rzeszy Niemieckiej 45, 183, 291
- Popiecznictwo 214, 287, 290, 331, 332
- Postanowienie o otwarciu postępowania głównego 56, 57, 185
- Postępowanie dowodowe 19, 57, 59, 60, 196, 211
- Postępowanie przygotowawcze 18, 55, 143, 156, 159, 177, 181, 184, 391, 392
- Postępowanie wstępne patrz Postępowanie przygotowawcze
- Potrzeba sprawiedliwego ukarania 308, 322
- Potrzeba sprawiedliwej ekspiacji 354
- Potrzeba sprawiedliwej kary 266
- Potrzeba sprawiedliwej odpłaty 214, 344
- Powieszenie 239, 241, 246, 254
- Pożar Reichstagu 37
- Prawo dewizowe 306
- Prawo do obrony 81, 119, 123, 124, 188, 189, 200, 203, 217, 392
- Prezydium sądu krajowego 36, 39, 42
- Prezydium wyższego sądu krajowego 141
- Prokurator 15, 16, 19, 26, 28, 35, 40, 41, 46, 48, 49, 57, 59, 61, 63, 74, 76, 80, 81, 82, 83, 84, 88, 96, 101, 108, 122, 127, 135, 137, 140, 142, 143, 144, 145, 147, 156, 157, 163, 171, 174, 182, 184, 185, 189, 193, 194, 195, 196, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 213, 214, 217, 222, 224, 225, 227, 228, 231, 235, 236, 240, 242, 244,

247, 248, 249, 253, 262, 287, 300, 301, 303, 308, 311, 312, 314, 316, 317, 333, 337, 338, 341, 342, 343, 361, 370, 371, 372, 373, 375, 376, 381, 382, 385, 386, 387, 388, 395, 397

Prokurator generalny 24, 82, 127, 137, 194, 199, 201, 203, 213, 214, 215, 216, 217, 222, 226, 232, 236, 240, 241, 250, 252, 255, 267, 310, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 320, 325, 365, 366, 368, 372, 375

Prostytucja 291

Prostytutka 278

Protokolant 59, 144, 145, 146, 149, 172, 189, 209, 224, 311, 383, 384

Prowadzenie działalności na ziemiach wcielonych bez zezwolenia 288

Przekazanie sprawy z sądu specjalnego do postępowania zwyczajnego 52, 312

Przepadek 201

zysku pochodzącego z przestępstwa 215

Przerwanie pracy zakładu ważnego dla obrony Rzeszy 293

Przestępca gwałtowny 16, 267, 307, 308, 339, 396

Przestępca notoryczny patrz Niebezpieczny przestępca notoryczny

Przestępca zawodowy 287

Przestępca z nawyknięcia patrz Niebezpieczny przestępca notoryczny

Przestępca z nawyku patrz Niebezpieczny przestępca notoryczny

Przestępstwa pocztowe 148, 158, 195, 277, 284, 291, 331, 333

Przestępstwa radiowe 14, 21, 51, 68, 172, 274, 288, 291, 298, 305, 309, 314, 320, 363, 376, 387

Przestępstwo upojenia (odurzenia) się 291

Przeszukanie 78, 157, 162, 169

R

Rabunek 51, 52, 88, 142, 196, 198, 269, 288, 289, 307, 325, 329, 331, 339, 342, 348

Rauschdelikt. patrz Przestępstwo upojenia (odurzenia) się

Referendariat 104, 107, 108, 109, 110, 112, 149

Referendarz 66, 109, 110, 111, 149

Reichsführer SS 26, 49, 58, 61

Reichstag 37, 49

Retroaktywność 16, 51, 52, 143, 215, 231, 335, 339, 341

Robotnik 277, 282, 329, 330, 362, 364

Robotnik przymusowy 20, 49, 363

Rozkładowe działanie na siły zbrojne 50, 293, 354

Rozporządzenie o nadzwyczajnych środkach radiowych z 1 września 1939 r. 51, 305, 376

Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. 15, 54, 60, 63, 93, 96, 171, 174, 184, 203, 214, 215, 217, 231, 233, 234, 247, 274, 277, 296, 305, 322, 324, 325, 327, 333, 335, 338, 339, 340, 341, 343, 383, 391, 392, 397

Rozporządzenie o wprowadzeniu niemieckiego prawa karnego na wcielone obszary wschodnie z 6 czerwca 1940 r. 82, 274, 305, 335, 338, 343, 353

Rozporządzenie przeciwko przestępcom gwałtownym z 5 grudnia 1939 r. 51, 307, 335, 336, 339, 341, 342, 343, 344

Rozporządzenie przeciwko szkodnikom narodowym z 5 września 1939 r. 51, 78, 185, 214, 216, 305, 307, 315, 335, 336, 337, 338, 341, 342, 343, 344, 376

Rozstrzelanie 35, 77, 78, 82, 239, 241, 248, 249, 315

Rozszerzone współsprawstwo 393

S

Sabotaż 195

Samobójstwo 239, 253, 254

Sąd krajowy 13, 18, 32, 35, 39, 40, 42, 51, 61, 62, 89, 96, 98, 103, 112, 117, 131, 143, 146, 185, 196, 202, 212, 214, 242, 282, 340

- Sąd obwodowy 32, 48, 95, 97, 98, 101, 102, 104, 106, 111, 115, 120, 121, 122, 127, 128, 129, 132, 135, 147, 150, 151, 170, 171, 174, 175, 181, 182, 195, 222, 242, 266, 299, 327, 344, 372, 382, 383, 392
- Sąd Rzeszy 13, 32, 36, 44, 46, 57, 61, 62, 63, 141, 214, 215, 216, 292, 342
- Sądy
- doraźne 378, 388
 - doraźne frontu wewnętrznego 49, 221, 394
 - doraźne Gestapo 273, 312, 320, 325, 327, 389, 394, 397, 398, 399
 - nadzwyczajne 35
 - nadzwyczajne wojenne 35
 - powszechne 31, 32, 33, 35, 42, 47, 51, 54, 61, 72, 94, 102, 107
 - specjalne 13, 14, 15, 19, 20, 21, 25, 26, 27, 28, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 60, 61, 65, 72, 73, 91, 94, 95, 99, 101, 112, 113, 137, 151, 156, 185, 195, 208, 212, 221, 222, 236, 265, 313, 314, 334, 358, 359, 361, 362, 370, 371, 372, 373, 375, 376, 378, 389, 390, 391, 393, 394, 396, 397
 - specjalne karne 33
 - szczególne 32
 - wojenne polowe 51, 73, 74, 157, 159, 177
 - wojskowe 32, 34, 107, 146, 233
 - wyjątkowe 32, 33
- Sędzia 5, 8, 14, 16, 26, 28, 35, 38, 39, 40, 49, 51, 59, 70, 71, 91, 92, 93, 94, 95, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 137, 142, 143, 145, 146, 147, 153, 172, 186, 188, 189, 191, 194, 208, 224, 225, 240, 243, 268, 308, 309, 318, 354, 356, 357, 358, 360, 361, 362, 365, 370, 371, 372, 373, 375, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 397, 398
- obwodowy 56, 62, 181
- pomocniczy 40, 95
- poruczony 132, 133, 145
- śledczy 56
- zawodowy 14, 35, 39, 132, 390
- Skarga z powodu nieważności 19, 62, 63, 211, 213, 215, 216, 217, 219, 337, 375, 390, 393, 396, 397
- Sprzeciw nadzwyczajny 61, 211, 390, 393
- Sprzeniewierzenie 172, 191, 195, 196, 215, 216, 264, 277, 284, 287, 289, 331, 337
- Stan obłączenia 32
- Stan wyjątkowy 34, 35
- Straż Graniczna 261
- Stręczycielstwo 291
- Sutenerstwo 291
- Szkodnik narodowy 16, 141, 148, 195, 215, 216, 265, 267, 307, 308, 320, 338, 342, 344, 353, 383, 396
- Szubienica 366
- §
- Świadek 46, 57, 58, 59, 60, 68, 76, 123, 141, 142, 157, 165, 167, 168, 172, 182, 188, 189, 191, 195, 196, 198, 199, 207, 211, 212, 220, 228, 232, 244, 309, 310, 379, 383, 384, 385, 389, 392
- T
- Tajemnica
- egzekucji 239, 243
 - handlowa 59
 - pocztowa 195, 291, 331, 333
 - służbowa 196, 264
 - zakładowa 59
- Tajna Organizacja Konspiracyjna 289, 398
- Tajna policja państwowa 13, 83, 157, 162, 163, 253, 258, 261, 262, 312, 325, 339, 340, 380, 381, 383, 391
- Tłumacz 140, 141, 172, 189, 204, 217, 247, 248
- Trybunał Ludowy 13, 38, 44, 45, 46, 50, 52, 57, 58, 236, 312, 352, 370, 378
- Trybunał Wojskowy 373
- Tytuł doktorski 100, 111, 112, 125, 132, 145, 153

U

- Uchylenie wyroku 60, 61, 63, 214, 215, 216, 217, 376, 377, 378, 387
- Ucieczka 56, 123, 170, 171, 172, 183, 195, 257, 258, 290, 307, 311, 331, 333, 350, 368, 383
- Ułaskawienie 19, 37, 77, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 242, 244, 245, 247, 248, 249, 253, 254, 257, 260, 261, 262, 263, 264, 267, 268, 315, 323, 358, 393
- Umieszczenie w zakładzie leczniczym lub opiekuńczym 60, 169, 171, 294, 312, 313
- Umorzenie postępowania 167, 182, 198, 294, 303, 311, 312, 357, 385
- Umyślność 141
- Uniewinnienie 59, 196, 198, 200, 204, 205, 211, 215, 294, 295, 303, 308, 309, 358, 361, 377, 394
- Urząd celny 157, 158, 162, 163
- Urząd skarbowy 162
- Usiłowanie 50, 79, 158, 172, 191, 198, 214, 235, 269, 290, 291, 292, 301
- Ustawa o zmianie kodeksu karnego Rzeszy z 4 września 1941 r. 214, 215, 335, 344
- Ustawa przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych z 20 grudnia 1934 r. 45, 53, 289, 291, 306, 314, 315, 335, 376
- Ustawa przeciwko przestępstwu i niebezpiecznemu dla ogółu użyciu materiałów wybuchowych z 9 czerwca 1884 r. 36, 46, 306, 336
- Uszkodzenie ciała 193, 201, 235, 269, 288, 290, 331, 332, 333, 334, 342, 343

W

- Walka narodowościowa 203, 323, 393
- Więzienie 67, 76, 162, 173, 186, 234, 240, 243, 244, 246, 248, 249, 251, 257, 258, 260, 263, 310, 331, 333
- Wrogie wypowiedzi patrz Wypowiedzi antypaństwowe

- Wspólnota narodowa 108, 321, 322, 348, 351, 353, 354
- Wykroczenie celne 316
- Wypowiedzi antypaństwowe 162, 289, 291, 309, 314, 315, 317, 318, 320, 331, 333, 358, 376

- Występek celny 288
- Występek dewizowy 288, 298
- Wyższy sąd krajowy 13, 32, 35, 36, 42, 44, 45, 46, 52, 57, 63, 70, 71, 94, 96, 98, 110, 117, 128, 154, 240, 264, 313, 364, 376
- Wznowienie postępowania 19, 35, 36, 58, 60, 61, 82, 95, 200, 211, 212, 213, 222, 234, 240, 242, 243, 248, 254, 377, 390, 393

Z

- Zabójstwo 37, 46, 57, 88, 140, 163, 168, 204, 290, 301, 308, 331, 332, 343, 373, 375, 386, 387
- Zaciemnienie patrz Nadzwyczajne warunki wojenne
- Zagraniczne audycje radiowe 14
- Zakazane kontakty z jeńcami wojennymi 293, 299
- Zatrzymanie
- obywatelskie 169
 - procesowe 169
 - tymczasowe 28, 169, 170, 171, 172, 178, 181, 186, 327, 328, 391, 392
- Zatrzymanie w celu zabezpieczenia 169, 201, 214, 297, 308, 312, 344
- Zawieszenie postępowania 198, 205, 294, 303, 309, 310, 357, 385, 389
- Zawieszenie wykonania kary 222, 263
- Zbiórka metali 223, 233, 260, 305, 331
- Zbiórka ubrań wełnianych i zimowych 163, 204, 223, 225, 227, 228, 229, 236, 262, 263, 305, 336, 363
- Zdrowe odczucie narodu 51, 183, 216, 307, 337, 354
- Zgwałcenie 269, 291, 339

Zhańbienie rasy 292, 318

Ziemie wcielone do Rzeszy 14, 15, 19, 21,
22, 38, 43, 54, 58, 71, 82, 83, 92, 94, 96,
105, 118, 119, 123, 127, 128, 129, 132,
133, 134, 135, 137, 138, 140, 147, 148,
151, 152, 155, 158, 178, 184, 202, 203,
239, 274, 282, 284, 305, 314, 315, 316,
317, 318, 323, 334, 335, 338, 342, 357,
361, 362, 363, 364, 391, 392, 394, 395,
397, 399, 406

Znieważenie 46, 47, 123, 290, 292, 299, 309,
310, 317

Zniszczenie dokumentu 195, 290, 377

Ż

Żandarmeria 76, 77, 80, 82, 83, 84, 157, 160,
162, 163, 181, 195, 228, 266, 310, 391

Żołnierz 38, 46, 50, 64, 67, 78, 106, 141, 142,
163, 188, 211, 227, 232, 233, 263, 268,
278, 284, 291, 330, 346, 350